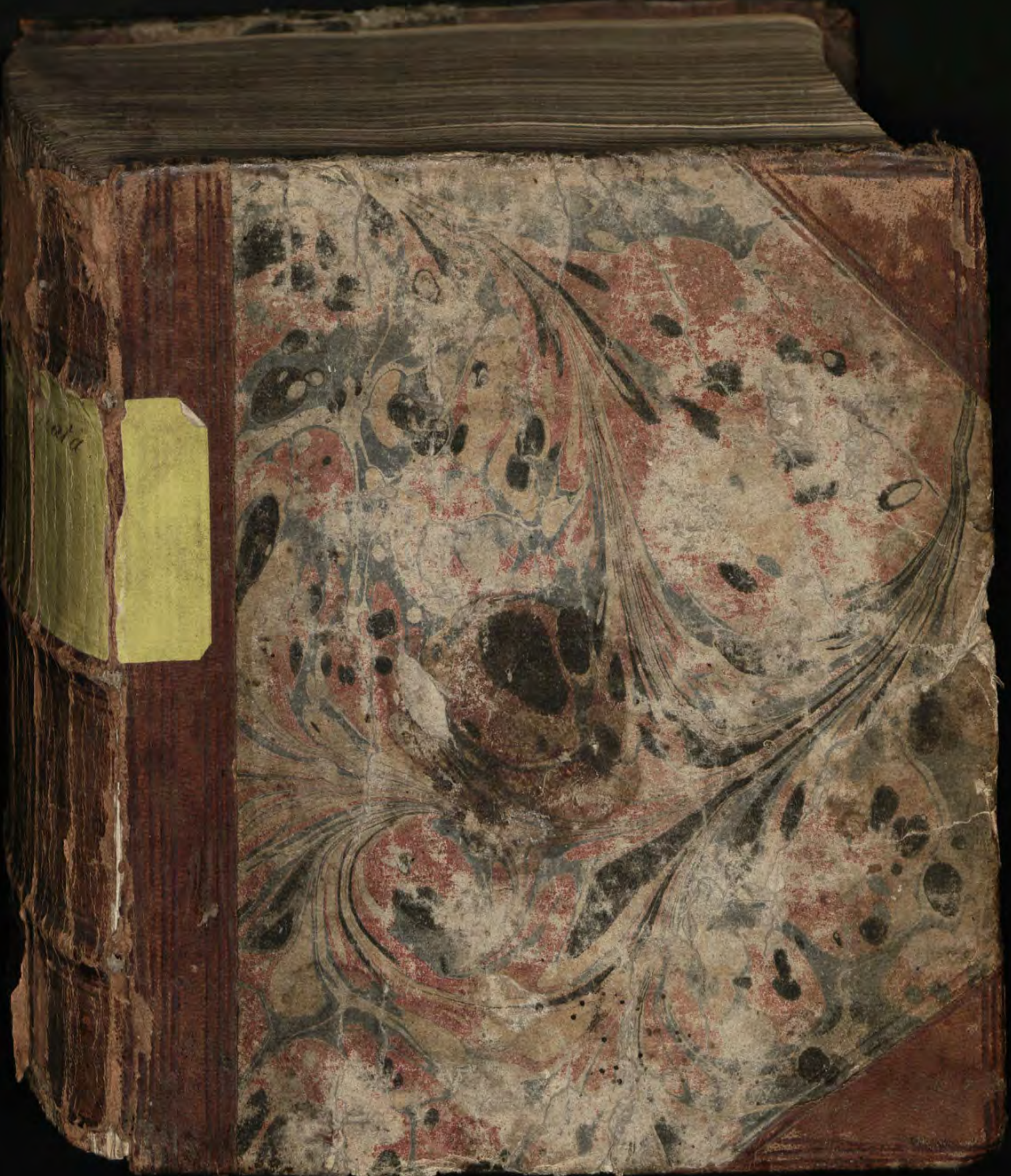

ms. Slav. Quart. 16. J. M. J. Quart 16

KAZANIE KOLĘDOWE

Na Nowy Rok, w Imieniu JEZUS zaczęte. 1750.

Vocatum est nomen ejus, JESUS. Luc. 2.

Bog Wszech. dysputuiąc niegdyś z ukochanym sługą sobie Jobem, między inszemi kwestyami, zadał mu tę: *Indica mihi, si nosti: in qua via lux habitat?* Job 38. Niemogł iako żywo Job na żadne pytanie Bogu odpowiedziec, głupstwo tylko swoie oswiadcza Cap. 42: *Insipienter locutus sum, & q[uae] ultra modum excedunt scientiam meam.* Nic nieumiem: Wylatem zbrzegow mądrosci moiey. O szczęśli we czasy nasze! gdy dziecię wie, i zgadnąć może, gdzie swiatło Niebieskie mieszka. O to w Bethleem, w Jeruzalem w rękach Ludzkich powie Swiatło Niebieskie! *Visitavit nos oriens ex alto.* Toć to słońce, o ktorym mamy Malach. 4. *Orietur Sol justitiae & Sanitas in pennis ejus.* A co to za słońce, co ma zdrowie w piorach? Jezus: ktory ręce swoie, iż pioro iakie na krzyżu rozciągnył, aby nas ptaszki swoie do piersi przytulił: Drogi lekarz Niebieski, gdzie insi recepty pisząc smierć przynoszą, on na ciele S[wię]tym z Błogosł. MARYI P. wziętym, iak na papierze pisząc receptę krwią swoią, zdrowie wieczne nam zchorzałym przyniosł. Przed tygo-dniem, weszło to słońce nad Horyzontem Bethleemskim; weszło nad zwyczay w nocy, ale zaraz w pieluszki okryte, zataiono; dziś iest nam widome. *Oriens nomen ejus.* Dziś się pokazało w kosciele Jerozolymskim. Dziś weszło. Dziś imieniem JEZUSA od Anioła nazwane. *Vocatum est nomen ejus JESUS.* Znać, iako słyszemy, iż ma być Zbawicielem.

A. R. P. Hyac: Liberii
Canonici O. S. Aug. Regul.
Concionatori publici Cracovien.

Ex Biblioth. Regia Berolinensi.

Bo człowieka z Bogiem poiedna. Mały był sen Cyrusowi; gdy mu się śniło: iakoby z rana słońce ręką uchwycił. Z kąd mu wrożono, iż miał lat 30 władnąc Persyą.

O iakożmy szczęśliwi ktorzy na iawie trzymamy w ręku Słonce Sprawiedliwości! Ey iak pożądanie wschodzi! iak pozorne krwi, łaski, i pociech na świat sypie!

Pytał znowu Bog Joba: Per quam viam, lux spargit? Nieumiał astrologii Job, choć na gnoiu siedząc, mogł w niebo zawsze patrzyć. Niewiedział, iż słońce ma koło, po ktorym rok cały chodzi, toiest Zodyak. Chrystus nasze słońce. Oriens ex alto. Zachar. 6. To słońce, przyszło na świat, nie stać; ale biegać; promyki ogniste rozpuszczać: Ignem veni mittere, toć mu koła potrzeba, po ktoremby biegało! Myślę ia mu dziś z roznego stanu ludzi, koło i Zodyak nowy wystawić, aby ono biegaiąc po zwierzęcych sercach ludzkich, oraz onez reformowało. Radbym mu z dziesiąciu zwierząt cyrkuł ustanowił, ktore wam rozdam po kolędzie. W niebo was wsadzę, i na was słońce Xsa włożę. Ad M.D.G. B.V. et S.P.H.

Uważaiąc to materyalne słońce, widzę iako ma dwą drogę po niebie, ma koło (albo Zodyak od astrologow nazwane) ktore corocznie obiega. Nazwane zaś iest albo od Zoes żywota, iż po nim biegaiąc, życia rzeczom żyiącym udziela; albo od Zoon h.e. animal. Bo się składa z 12 zwierząt, konstellacyi tak sposobionych, że ich figura zwierzęta wyraża. I tak ktora konstellacya wyraża figurę barana, nazywa się baranem: ktora ma postać wołu, wołem, ktora reprezentuie posturę lwa lwem się mianuie od astrologow. My zaś na mistycznym horyzoncie

horyzoncie naszym znamy Sprawiedliwości słonce Xsa P. Bogday że nam na pierwszym wstępie nowego roku pobłogosławił. Bogday był Bogiem naszym Emmanuel, i z nami obcował. Boday to Sprawiedliwości słonce w sercach rozświeciło wiernych, one zagrzało i obfity pożytek zrodziło. Kiedy Isaias 7. mowiono o tym Bogu Achasowi Krolowi; Pete tibi signum a Dno. & żeby to światło na tobie Monarcho zarysło: niesmiał prosić. Non petam, & non tentabo Dnum. O co się on niesmiał pokusić, to ia dziś uczynić zechcę; Boga mego proszę, aby sobie na was koło nieb: żeby po sercach waszych biegaiąc, one reformował.

Za pierwszy tedy znak kładą astrologowie Baranka, w ktorym słonce wstępuie dnia 21 Marca. Tego ia za kolędę daię (winszuiąc nowego roku, i innych dalszych lat z dobrami i sukcesami fortunnemi:) Pasterzowi Kościoła i mieysca tuteyszego. Cichego człowieka był niegdy hieroglifikiem u starych przodkow naszych Baranek. po grecku Lyrios, po łacinie Purus a po polsku czysty. Bogdayżeście takich mieli Pasterzow Parochianie mili. Jakoż macie takiego w samey rzeczy Prałata teraznieyszego. Swoy swego chwalić niemoże, wy sami dobrym sumnieniem i mądrym rozsądkiem uważcie. Znać to, iako był zawsze szczęśliwy na niebie Baranek. Bo według astrologow, pod nim był Bog świat stworzył: Pod nim świat (przez śmierć swoię i zmartwychwstanie Syna swego chwalebne) odkupił i reformował. Szczęśliwe i to mieysce, ktore takiego u siebie Przełożonego weneruie, ktory na wzor Baranka, świętą i chrześciańską prostotę, już to w słowach,

Rmo Płatą Jeżowien
Agnus pro strena.

i rozmowie łaskawy, już w swoiey powinnosci pilny, bogoboyny
i cichy zostaie. Kiedy komu in Horoscopio iest baranek przy
narodzeniu, taki bywa do udzielenia sposobny i hoyny, do naby-
cia wielkie szczęscie miewa. Patrzcie iezli to waszemu Pasterzowi
niesłuży. &c. Owo P. Bog postępuie z temi szczerze, ktorzy
z nim szczerze. Niechze mu to swiatło długo swieci. Bogday
po długim życiu, do swiatła był przeniesiony wiecznego.

Correligiosis RR. PP. Boc. Wielebnym wołdie X. Braci daię drugi znak niebieski woła.
kto się pod nim urodzi, obiecuią mu żywot pracowity. Ztąd gdy
Karthaginę zakładano, znalazszy wolą głowę, mieli to sobie
za znak wielkiey woyny, prace, fatygi; i tak się nad inne prze-
niesli miejsce. Jezli swieckim niemiłe te znaki, ktore pra-
cę znaczą, ale duchownym maią byc prace przyiemne.

3 Reg. 7. Przed kosciołem Salomonowym stała wanna
na dwunastu wołach miedzianych. Ta figurowała 12 Apo-
stołow, ktorych z wanną pokuty S. i Chrztu S. po swiecie
wszystkim Xtg rozesłał. Wy na ich mieysce dziedzicie Bra-
cia Zakonu mego, Regułę apostolską macie: uważcież ia-
kiey wam pracy i nauki potrzeba! Jako z ochotą macie
wszystkie fatygi dla Xsa, dla zbawienia ludzkiego ponosic.
Na to zawołani i wysadzeni iestescie. Powiadaią iż woł

14 10bris 1750. miewa podagrę, tak wielką, że i samych kopyt z nog zbywa.
Podobna zaraza niegdyś była w afryce i murzyńskiey ziemi. Bo-
gdayżescie się odmienili w Ezechielowe woła w niebie.
Wieszczkowie twierdzą, iż komu się sni o wole rogatym, znaczy
że ma miec bardzo wymowne i rostropne potomstwo. Nie życzę
ia wam rogow wielkich, o ktorych Virgiliusz namienia: Cornu
petit

petit & pedibg iam spargit arena; ale na ten rok nowy szczę-
sliwego powinszowawszy życia, życzę, abyscie iako duchowni Oy-
cowie duchowne potomstwo, tak w wierze rostropne i wycwiczone
mieli, abyscie pracowitemi wołkami w winnicy Xsowey nazwac się
mogli, i między SS. Elektow Boskich przy nieustannych zasługach
swoich byc policzeni.

Senatowi miasta tego (albo Panu dziedzicznemu) uprzeymym
sercem życząc pomyslnego roku mogłbym dac za kolędę z ko-
ła niebieskiego znak nieposledni Bliźniąt. aby ich tak zgoda
i miłość przyiacielska złączyła, iako krew i wielkie zpowinowa-
cenie zwykło łączyc Bliźnięta, ile z iednego żywota, i iednego
czasu w żywocie matki swiey wychowane i zrodzone. — Strena Civitati civitatis. Gemelli

Alfons Krol aragonski mawiał; gdyby mi przyszło żyć
za czasow Rzymian starych, przed Capitolium, dokąd się
na radę zchodzili, postawiłbym kosciół Jovis positorii. Bo
go oni zwali Statorem, to iest Jowisza położystego: żeby
niż na radę do Capitolium wnidą, zkładali w onym kosciele
nienawisci, zazdrosci, gniewy, rankory, &c. i potym do rady
przystępowali. Co on Rzymianom, to ia wam szczerze życzę MM.
Pomnijcie, czego was Bog uczy: iak piękna kongeminacya
natury Boskiey z naturą ludzką, iak piękne złączenie ciała
Xsowego, z ciałem naszym. Wspomnijcie, iak Bog winowayce
swego, człowieka pocałował: Justitia & pax osculatæ sunt;
iako wszystkich swoich zełżywosci zapomniał! A iakoż my nie
mamy wszelkich niezgod i poroznienia złkładać, patrząc na ukrzy-
żowanego Xa P: Na tego Jovem positorium, ktory na łożu

krzyża J[ezus] dla nas to wszystko złożył. Niechże tedy na ten rok będą odnowione chęci wasze. Ale ta nie dla wszystkich kolęda: przy Bliźniętach idzie Rak: a ta bestya co ma czynić między pięknemi zwierzętami? Choćbym im go dał! nięgrzeczy! Na koniec zrum się zchować. Wiem ia, że oni nieraz wsprawach opak, iako Rak zwykł opacznie chodzić. Daię tedy wam za kolędę Lwa, królewskie zwierzę, królewski znak, króla zwierząt, osobliwie, co królewskie mieysce trzymacie. Lew mocny to zwierz, ale go ladaco ustraszy. Przed krzykiem kura białego ucieka; na liść, lub na gałąź drzewa jodłowego nastąpiwszy drętwieie. Leo. O iak, takich Lewków wiele! co zayrzawszy listu od iakiego Panka, wktórym mu pogrozi, alic nazad cofa z dekretem, alic z boiazni, sprawiedliwości odstąpi. Boskie przykazanie przestąpi. A iako takich Lewków wiele! iak usłyszy u chłopa wkoszu kurka, alic pierwszy dekret zdzierа, kryie, ucieka z Sądowey izby, przeciwney strony słuchać niechce. Sędziego dobrego chcieli mieć starzy bez oczu, albo iezli ie miał, zasłaniali mu ie, żeby nikogo przy Sądzie nierespektował. Swiadczy Isidorus Siculus de fabulosis Antiquorum gestis o Egypcyanach: I Plutarchus de Iside & Osiride o Thebanczykach, iż Sędziego bez oczu malowali, albo ie mu zawięzywali. Clemens Rom: lib 2. constitt. i z nim Bazyli S. Epist. 7 ad Eustachium wspominaią iż Sędziowie gdy mieli sprawy sądzić, chodzili za kortyny aby nikogo niewidząc dekreta ferowali. Alexand. ab Alexand. powiada iż Areopagitae pod czas nocy tylko ciemney sądy odprawiali. Ctenze pisze, że w Bithynii, Sędziowie kiedy mieli sądzić w słońce patrzyli, a to z racyi: iż światłość, nazbyt wielka, słoneczna człowieka zaślepia. Bo według Filozofii: Excedens sensibile, corrumpit sensum. Zaczym tak olsnąwszy od słońca

ludzi sądzących się nierozeznali. Zstąpiwszy Moyzesz od Boga z gory do ludu Israelskiego, zasłonił sobie twarz od onego gminu: Operiebat ille faciem suam, quando loquebatur ante eos. Exod 34. Zasłaniał twarz swoię: na co? prawda, że to dlatego (według pospolitey sentencyi) iż żydzi niemogli patrzać na twarz niezwyczayną Moyzesza, ile światłością otoczoną, który iasności nabył z towarzystwa Boskiego. Ja zas tym czasem odpowiadam z drugiemi, którzy twierdzą, iż ona zasłona była szatą iedną, którą oczy umarłych ludzi zawięzowali; iż to uczynił Moyzesz, aby ukazał, że Sędzia ma być bez oczu. Moyzesza bowiem Bog postanowił Sędzią ludu swego. Zaczym trzeba się było obawiać Moyzeszowi, gdy przyszło karać Żydów o swawolą żeby patrząc na brata, na powinnego, nierespektował, albo żeby się też padarunkami niewiodł. Bo: Ubi errat oculus, ibi errat affectus. S. Ambros. O iak często bywa; skoro tylko oko, albo krew, albo padarunki obaczy, aż ten wodz łatwo nakłoni sumnienie na złą drogę. Wolał Moyzesz oczy zakryć, aby go w lewą niesprawiedliwości stronę niewiodły. Bo nie Sędziego to dzieło; ale ma być Lwem, który lubo leżąc na gościncu, iako zwykł: lubo mowią zdaie się patrzyć (bo oczow dla krotkich powiekow niezamyka:) gdy śpi, przecie nic niewidzi. Lew to niebieski którego wam po kolędzie daię niema znać korrupcyi, ani być drapieżnym. Day Boże aby tę całość Sędziowie zachowali. Egypcyanie malowali głowy Lwie na kosciołach; na znak iż urzędnicy maią być kosciołom przychylni. Gdy ia patrzę na wasze nabożeństwo, mogłbym głowy wasze malować na drzwiach kościoła tego, dla przychylności waszey ku niemu; Bądźcież i daley, aby też Bog był zawsze przychylny w każdych waszych sprawach.

Strena Consu-latui [illegible] — Niezapominam o kolędzie dla Urzędu. Vatinius zostawszy Burmistrzem Rzymskim, tego dnia samego umarł. Smiał się z niego Cicero mowiąc: Vatinii annô magnu ostentum fuit: qod eo consule, nec ver, nec astas, nec autumnus fuit. A przy exekwiach tak w Oracyi swoiey zartuie: Vigilantem habuimus Consulem, qui toto Consulatu suo somnum non vidit. Niezyczę ia wam takiego Urzędu, na ieden dzien &c: Poetowie chcąc pokazac iak wiele złego cierpi zgromadzenie, dla złego Rządcy; zmyslili taką bayke: Faeton syn Feba, chciwy był bardzo rządow. Prosił oyca swego, aby mu choć na krotki czas pozwolił rządzic koniami ognistemi, i wozem na ktorym słońce po niebie iezdzi. Ociec widząc go niesposobnego do tego rządu, długo go zbywał. Przecięz uprzykrzonemi prosbami syna zwyciężony, pozwolił mu aby woził słonce. Ale on iako nieumieiętny woznica, i sam siebie, i ziemię, i wszystek swiat zpalił. Tak nierozeznany przełozony i sam siebie i poddanych zawiedzie.

Dominabus Strena Virgo. — Paniom za kolędę, daię Pannę znak niebieski. Gdy słonce we Lwie, gorąco pali, i moc swoię naybardziey na ziemię rozciąga; ale gdy się do Panny znaku niebies. przymyka, gorącość zkłada, moc swoię ukraca. Panna znak niebieski, iest między Lwem i Wagą, iakoby między dwiem sprawiedliwosciami. Drudzy przez ten znak rozumieią Nayś: MARYĄ. Bo iako Panna znak niebieski, słonce w Lwie gorące, gdy do niey przyidzie mityguie, tak ona usmierzyła gniew Boga rozpalonego; ona tego Lwa przedtym srogiego ubłagała. Ona sprawiedliwoscią władą. Ona na wagę, gdzie grzechy nasze wazyc z dobremi

uczynkami będą, na tę wagę gdzie dobre uczynki, rękę swoię przykłada. A komuz przystoyniey dać tę Panienkę iako poboznym i nabożnym matronom. Dobrze im dał ten tytuł S. August. Devoto fœmineo sexu. Słusznie was bogoboyne pochwalić matrony; ale tez iest wiele takich, ktore ledwie raz do roku w kosciele postoią; w domu kłopoty, fasoły stroią, chwalebne grono swiątobliwych mężatek, swemi plugawemi postępkami szpecą. Iakoz takoz, mieycie po kolędzie Pannę nieb: Nayś. MARYĄ, zebyście ich cnot SS. nasladuiąc, postępkow, przez ten rok, pod iey obroną zawsze mieszkali.

Virginibus Pisces. — Po Pannie idzie Waga, dałbym ią Pannom; a coz im po niey? niechcę aby wazyły niechcę zeby ie rodzice do kramow dawali. niechcę aby wazyły i pieniądze liczyły. Dam im po kolędzie Rybki. Bestyiki te, są zbyt ciche. (Zkąd adagium urosło: Pisce taciturnior) Bo ich głosu niesłychać. A panience co przystoynieyszego, iako cichość, skromność, wstyd i ustawiczne milczenie. Lecz mi się ztąd rybki niepodobaią, ze nic nierobią, przydam im tedy obrazek. Starozytnosc abrysowała urodziwą Damę, ktora głową nieba sięgała. W ręce prawey trzymała rozgę wierzbową, a w lewey Roy pszczoł. Na coz to? Bo Panna zawsze powinna myslic o niebie, o chwale wieczny medytować. Wierzba w ręku: niezeby zielone gały; ale ze iest znak czystosci: o czym Pliniusz swiadczy: Wierzba ztarta w napoiu podana, gasi niepowsciągliwość ciała. Zyczę Pannom i młodziencom tego lekarstwa zazywać. Roy pszczoł w ręku znaczy: aby iako pszczoły są pracowite, tak i Panna ręczną robotą w domu nieustannie się zabawiała. Praca abowiem wiele do czystosci zachowania pomaga: Otium, est

pulvinar Diaboli. Z proznowania zbytki i grzechy wszelakie po-
chodzą. Otia dant vitia.

Civibg zeli quis Libra.

Mieszczanom tuteyszym na ten Rok, nowych pociech i pomysl-
nych radosci zyczące daię im po kolędzie Wagę. Ale rzeczecie:
Coz my za kupcy? Niegardzcie. Jesteście w Stánie małżeńskim
bardzo wam pozyteczna Waga, zarowna w małżeństwie miłość.
Dobremu człowiekowi Zona utonęła. Więc naymuie kilku chło-
pow z oszkami, i każe iey szukac przeciw wodzie. Gdy mu radzą
no aby na dnie szukac iey, a niew gorę: Odpowiedział: Wiem ia
swey Zony obyczay i upor, ze ieszcze zyiące, z zadnym się człowiekiem
niezgodziła; toć rozumiem, iż y teraz przeciw wodzie pływa. Menander.
Prawda ze mąz ma byc ważnieyszy w wszelkich sprawach, w ho-
norze, w gospodarstwie, i rozkazowaniu. Bo mu to Bog ieszcze
na początku Swiata zlecił, aby był głową całego domowstwa swego.
Tu dominaberis illig. Wszakże miłość powinna być rowna, życie
społeczne. Bo gdzie takiey wagi niemasz: gdzie mąz więcey
wazy kogo inszego, niz Zonę swoię, albo Zona przewaza męza swe-
go, lekce go ważąc, zapewne większa tam musi być konfuzya,
niz w Babylonskiey wiezy. Słyszeliscie; gdy chcieli wiezę Baby-
lonską budowac, ktoreyby wierzch samych się tykał obłokow,
(co było przeciw woli Boskiey, nieufaiąc Bogu aby ich znowu po-
topem niezalał, gdzieby przed wodami na wiezę Babylonską ucie-
kać mogli:) gdy ią iuz wysoko wynieśli, Bog im ięzyki po-
mieszał, ze się zrozumiec niemogli. Tak i w małżeństwie,
kiedy iedno drugiemu niewierzy, tlecz fabryki knuie, kondycye kła-
dzie, iuz tam nigdy pokoju niebędzie: a takich białychgłow nay-
więcey bywa. Ale dam ia mężom na złe zony radę

Pisze Elianus, co twierdzą i Biało-Russianie, iz niedzwiedz
zimie, 40 dni mieszka, nic nieiedząc, tylko łapę ssie, i tym zyie.
A zeby go Łowczy niedoszli, do iamy tyłem ni rak wchodzi. Wiem
ze białegłowy, zła kompania psuie. Niech ieno ich mężowie
krotko potrzymaią, zamknąwszy ktory miesiąc w iakiey ciemney
komorze, rozumiem że się poprawic muszą. Bodayże w iedney
porze, wadze zawsze małżeństwo mieszkało.

Niemieyci mi za złe PP. Młodzi: Piianicow zapomniec niemogę. Ebriis seu Bibonibg Scorpio.
Coz im dam za kolędę? Pewnie dzban! o, nie! dam Scorpionem
Niedzwiadka Niebieskiego. Ta bestya i po ziemi, i po wodzie chodzi.
Piiacy, a za nie tacy, rozsądcie? Kiedy więc z gościnca, z karczmy,
z podwiechy idą, iako częściey w wodzie, w rynsztokach, niz na suchym
lezą mieyscu. Uczy Astrologia: kto się pod Niedzwiadkiem
rodzi, bywa skłonny do sprosnego zycia. A czyliż Piianstwo do tego
nieciągnie? Przypomniycie sobie, co przywiodło do grzechu nie-
czystego Starych Poganow, i innych przodkow naszych, ieżli nie
pijaństwo! O Skorpionie twierdzą ieszcze, ze ogonem
rany zadaie, kogo uderzy. Extrema parte ferit. Piiasz czło-
wiecze, łotruiesz, wspomniy proszę, iz to twoie pijanstwo, zbytek
Extrema parte ferit. Przyidzie do tego, ze zdrowia i dobr Swie-
ckich pozbywszy, wiecznych niedostąpisz. Extrema parte ferit.
Przy ostatniey godzinie sradze duszę twoie to zbytnie wytrząsanie kuflow,
kwaterek, flaszek z kaleczy. W Afryce (powiadaia hi-
storyce) iest pełno niedzwiadkow, ktore domy napełniaią, dlatego
tamteysi mieszkancy, łoza czosnkiem pocieraią. Bo ta bestya
od czosnku i zapachu iego ucieka. Zyczyłbym i a wam ludzie

Czopowego kunsztu, iezeli chcecie zeby pijaństwo dusz waszych
smiertelnie nie morzyło, łzami rzewliwemi z Dawidem polewac łoza,
i ten obmierzły ludziom i Niebu nałog porzuciwszy, lata przeszłe
miłą trzezwoscią nadgradzac.

Adolescentibus Arcitenens.

Młodzianom daię Strzelca znak Zodyaczny, ktory Studentom
iest przyiazny. Poniewaz kto się pod nim rodzi, miewa dowcip by-
stry. Day Boze, abyscie tak w naukach wyzwolonych, i w dobrych
obyczaiach postępowali, i nauką swoią, iż strzelec strzałą do celu
dobrych uczynkow zmierzali. Day Boze zebyscie lat swoich
dorozszy, argumentami swemi w Errory Heretyckie trafiali;
błędy Pogańskie zbiiali, Sekty Schismatyckie potępiali. Day
Boze zebyscie ostroscią polerownego rozumu strzałą, miłą Bo-
gu dusz ludzkich zwierzynkę, iak niegdyś Ezaw Oycu swemu
Izaakowi, ubijali. Wieszczkowie powiadaią: Gdy się komu
sni o Sercu strzałą przeszytym, znaczy miłego przyiaciela. Oto
nie we snie, lecz na jawie macie Serce Syna Bozego włocznią
Zydowską przeklote! tego sobie za przyiaciela obieraycie. Do
tego naukami swemi zmierzaycie, za Bonawenturą S. Ten
Doktor maiąc dysputowac z Theologami, i trudne rezolwowac
kwestye; zamknąwszy się, miasto xięgi brał Krucyfix, i pier-
si iego Boskie całuiąc, naukę głęboką wyczerpnął. Zpytany
zkądby się na takie odpowiedzi w wielkich zawiłosciach zdo-
był, na piersi Ukrzyzowanego JEZUSA zkazał.

Servis et Servabus.

Sługom daię po kolędzie Koziorozca, ale niecałego; koze
im daię aby rączy w posługach domowych. Kozy by wszystko
z natury skakały, a szkodzą latorosłom. O iak wiele takich
sług, co nie latorosłom, ale beczkom winnym szkodzą, a te
sa

niewierne Szynkarki. O iako, powtarzam, wiele sług osobli-
wie białychgłow, coby tylko po tancach, po karczmach się chodziły.
Iest Koziorozec iaszcze i poł-ryby, więc tę im połowicę w kolędzie
ofiaruię, aby się słudzy, służebnice uczyli cichosci, skromnosci i po-
szanowania Panow.

Zostały mi dwa znaki: Daię Wodnika Organistom, Kantorom;
Bo Cantores amant humores. Kto się rodzi pod wodnikiem
bywa skłonny do powinnosci wypełnienia. Niemasz z czego chwalic
Jezowskich officyalistow, (prócz tego ze niezle fraktuią:) bo nie-
rychło na nieszpor, wotywy, i Summy grac przychodzą. A do tego
na kazaniu rzadko, i to chyba z przymusu bywaią. Znac pod
ten czas akwawity szukaią gdzie. Niechze tedy akwaryusza po
kolędzie maią.

Małom nieopuscił Wdow i Wdowcow. Młodym daię Wagi, aby
dobrze ważyli, co czynic maią; a starym daię Bliznięta, Krzyz
i koronkę Przebłog. Panny MARYI. Starzy iuz podo-
bno do małzeństwa nie przyidą, niechze się temi Bliznętami
xsowemi cieszą. Ubogim daię Szale i Wagi. Waga
ubostwa iest Krzyz S. O tey Wadze Kosciół S. spiewa:
Beata cujus brachiis, Saecli pependit pretium, Statera fa-
cta Corporis. Wazcie grzechy wasze, wazcie mękę Pańską,
iako on większe dla nas ubostwo na swiecie. Uwazcie, a za
Dobrodzieje Boga proscie.

Jeszcze został Rak. Iako ta bestya, między piękne zwierzę-
ta weszła. Daię po kolędzie Stararzom, tuteyszym Paro-
chianom, co do koscioła swego niechodzą, wspak chodzą.
Kosciół swoy Parochialny minąwszy, cudze kąty pocieraią.
Ariston Filozof nierad iadał Rakow, i z iedzącego się

Świat, mowiąc: Jako ten dla kąska miesa, kosci się tak
wiele nałamie? I wy się możecie z nich śmiać słusznie, że
po kamieniach, tak wiele obuwia popsuią, gdy inszych kościołow
szukaiąc, mnieyszy podobno pożytek, niż w swoim znayduią.

Gosciom życząc dobrego zdrowia na dalsze lata, i wzaiem za
nawiedzenie dziękuiąc ofiaruię im po kolędzie Koziorożca, kro-
lewski znak. Bo się pod nim i Xtg i August urodził wielki.
Ztąd go za noszenie na piersi zażywaią. I August bił go na
pieniędzach swoich, a z drugiey strony bramę. Bogday iescie
goscie naymilsi, za przychylnosc waszą ku kościołowi naszemu
bramę niebieską po smierci otrzymali, i mieli.
Otoż macie koło niebieskie na sercach waszych wyrażone.
Macie Zodyak słoneczny, Zodyak duchowny. Czegoż więcey po-
trzeba, tylko żeby to Słonce Sprawiedliwosci Xtus J., weszło
na serca wasze, i one ż reformowało. Niechże ten misty-
czny Luminarz swoiemi łaski promieniami oswieca. Niech
z domow waszych nie schodzi i nie ginie. Proście przytym aby
serca wasze rozświeciło. A teraz dziękuycie Bogu nayw:
że wam dał doczekać nowego roku. Staraycież się abyście
nadgradzali lenistwo ku służbie Bogu przeszłorocznie na ten
Rok. Proście Krola niebieskiego o zdrowie Krola Pol-
skiego Pana naszego żeby iak naydłużey żył i nas w pokoiu
konserwował. Ja też wam życzę błogosławienstwa Pańskiego
Roku szczęsliwego, ktorzyscie mi go dnia dzisieyszego z łaski
Bożey podzieli, winszuię, Pracę swoię ofiaruię. Boga za
mnie proscie lubo za niezasłużonego, lecz was w Mszie mi-
łuiącego. Amen.

Katarzyna Krolowa Francuzka w melancholii będąc
po zmarłym mężu swoim, na pociechę odmalowaną wystawiła sobie
tęczą z takim Słowem. Ea lux adferet Serenum.

Kazanie 2 kolędowe na toż Samo Swięto.

Vivat. albo: Zdrowie po Kolędzie.

Vocatum est nomen ejus JESUS.

Zesłany od Boga Oyca z nieba Syn Boży, ktoremu dano imie
JEZUS, imię znaczące zbawienie nasze, zdrowie nasze duszne i cie-
lesne. Imię, o ktorym opowiadali Prorocy; Sanitas in pennis
ejus: o ktorym DD. SS. a mianowicie August: S. Magnus
ad nos venit medicus: quia ubiq₃ magnus jacebat ægrotus: a prze-
cię, o dziwna sprawo! już to osmy dziś dzień, iak się narodził
na swiat ten medyk niebieski, a dopiero dziś Vocatum est nomen
ejus JESUS. Dopiero dziś odezwał się z tym, że on iest zdro-
wiem naszym: dopiero na ten czas się odezwał, kiedy sobie dał
krwi przenayś. upuscic. Vulneratus est propter iniquitates nostras.
Dał sobie krwi upuscic, aby tak gorączkę swiata całego rozerwał.
Dlatego zimno cierpi, pod dachem na garsci słomy położony, żebysmy
dreszczki na wieki uszli. Ponieważ Xtg P. przyszedł dziś z zdro-
wiem dusznym, i cielesnym, i nam się po kolędzie ofiaruie, toc
i ia na dzisieys. kazaniu, toż zdrowie chcę wam po kolędzie rozdać:
albo raczey pewnym Stanom zdrowia dobrego na ten rok nowy
powinszowac. O.A.M.D.G.

Na dwie części ludzka dzieli się kondycya: Na stan swie-
cki i Duchowny. Stan Swiecki znowu się Subdywiduie: albo
względem Polityki, iako urząd każdy, albo względem Pospolstwa.
Znowu Stan Swiecki dzieli się dwojako względem płci; na Mę-
szczyzny

szczyzny i Białegłowy. Jednak między temi Stanami, czoło wszy-
stko, i prym bierze Stan duchowny. Zaczym i ia od Stanu du-
chownego moie powinszowanie, abo Kolędę poczynam. A iż w
Stanie duchownym, pierwsze mieysce trzyma zawsze Pasterz
Duchowny, Przełożony kościelny: niechże tedy pierwsze moie będzie
Pastori Ecclea. powinszowanie Przełożonemu tuteyszemu, ktoremu przy applau-
zie roku nowego życząc od Boga pomyślności wszelkich daie
po Kolędzie Zdrowie dobre, krolewskie, ktore nam przyniosł
Jezus: zdrowie, ktorego krol Artaxerxes życzył w liście
Swoim wielkiemu kościoła Przełożonemu Ezdraszowi. Arta-
xerxes Rex Regum, Esdrae Sacerdoti, Scribae Legis Dei coeli
doctissimo Salutem. Dobrego Przełożonego chcąc Egypcyanie
opisać, malowali Słonia. A to dla tego, że te bestye maią wiel-
ki u siebie porządek. Bo kupą chodzą. Ktory zaś z nich nay-
większy, ten ich prowadzi. Dayci Boże zdrowie Pasterzu
wielebny, abyś tę trzodę od Boga do wiernych rąk Twoie powierzo-
ną prowadził, i zaprowadził do krolestwa niebieskiego. Tegoż
Przełożonego konterfektuiąc Egypcyanie, malowali węża stoią-
cego z napisem Custos: albo malowali węża w cyrkuł zwiniętego,
ogon swoy w pysku trzymaiącego: daiąc znać że Przełożony
ma każdą rzecz naymnieyszą w swym porządku trzymać, ni w
cyrkule iakim. Widomo każdemu, co za porządek i staranie
w urzędzie Swoim zachowuie Pasterz wasz duchowny. Każda rzecz
u niego iak w wianku. Dayżeć Boże zdrowie: Tibi Sacer-
doti &c. Salutem.

Jest ieszcze Przełożony, iak żołądek w ciele. Medyk kiedy przychodzi
do chorego, zaraz się pyta o żołądku, do ktorego wszystkie potrawy
idą, a on ie trawi, i krew do żył posyła. Jeśli tedy żołądek chory,
bardzo Medyk o chorym wątpi: abo pierwey żołądek naprawia, nim po-
cznie wszystko ciało leczyć. Przełożony iest ni żołądek do niego wszy-
O czym S. Chrysost in opere imperfecto stkie sprawy, skargi, rady, on powinien do poddanych swoich, iako do
żył, posyłać krew dobrey rady. Przez niego wszystkie członki żyią

W tymże Stanie duchownym Kapłanom Braci, cobym dał za kolę- Sacerdotibus
dę? nie inszą tylko także zdrowie dobre: zdrowie o ktore Suppliko-
wał do Boga Salomon Paralip: Sacerdotes tui induant Salutem. Coż
to iest, że ten krol prosi, aby kapłani przyoblekli się w zdrowie? abo to
rewerenda zdrowie, abo skora iaka? nauka kapłanom, że iako
suknię zdeymuią z siebie, tak gdyby była potrzeba tego, dla honoru
Boskiego, albo dla zbawienia bliźniego, gotowi złożyć zdrowie swoie,
ni suknią iaką. Dla tego mowi Salomon: Sacerdotes tui induant
Salutem. Dawid zaś mowi: Sacerdotes tui induant justitiam.
Jakoż to maią na się wdziewać na się Sprawiedliwość? to iest sprawie-
dliwie oddawać to Bogu, co obiecali. Kapłani Zakonni obie-
cali Bogu śluby Swoie, dlategoż ie powinni sprawiedliwie oddawać.
Nie tylko bowiem u Chrześcian, ale i u Pogan, wielka była sromota
słowa nie dotrzymać. Wracali się niektorzy z Rzymian do nieprzyiaciół
Swoich własnych nazad, lubo wiedzieli, iż tam mieli okrutnie poginąć:
iako uczynił Attilius Regulus Rzymianin. Drudzy słowo dawszy to-
warzyszom swoim iż się wrocić mieli do więzienia, a z tamtąd na plac
wyiście, wyszwalali prędkim swym powrotem towarzysze, ktorzy ich za-
stępowali. Coż rozumiecie iaką sromotę odniosą ci, ktorzy nie czło- Vota Religiosa
wiekowi, lecz Bogu dali słowo? iedni, owszem wszyscy na Chrzcie;
inni przy ślubie, i Professyi Zakonney, że nie oddaią, co iest Boże-
go Bogu, że nie żyią w Swiątobliwości chrześciańskiey w obyczaiach
Zakonnych? Deut: 23. Quod semel egressum est de labiis tuis,
observabis, & facies sicut promisisti Dno Deo tuo, & propria voluntate,
& ore tuo locutus es. Przez sprawiedliwość znaczą się msze, i cno-
ty, iako: cierpliwość, miłość. Zakonnik w cierpliwości ma bydź
na krzyżu

na krzyżu przybity z Xsem, na ktorym skłonne ku ułomności, ma przykować appetyty swoie. Ma być Xsem, gdy z ziemskich się kuitowawszy tytułow i godności, iakoby tym doczesnym wzgardziwszy niebem, na żebracki, i wzgardzony u świata rezolwuie się żywot. Ma być Xsem, kiedy poślubioną Bogu anielską czystość zachowuiąc (iak Xtus na ✝) tak on przy ołtarzu krwawą Bogu Oycu ciała i krwi Syna iego płaci za grzech ludzki monetą. Swięty Zakon chcąc niektorzy wyrazić, malowali złoty łancuch, ktorego kołka tak spoione były iedno z drugim, że nigdzie nieznać było rozerwania, chybaby rozerwał gwałtem, z tym napisem Charitas junxit. Day wam P. Boże zdrowie kapłani Bracia moi, abyście byli przyobleczeni w sprawiedliwość, w cierpliwość, w czystość, w miłość. Dne Sacerdotes tui induant salutem: Sacerdotes tui induant justitiam.

Religio.

Magistratui. Jako sąd pospolity niema lekce ważyć urzędu uczy przykład następuiący. Severus Cesarz, kiedy żołnierze Syna iego Antonina Caracallę chcieli na państwo obrać. Bo sam Severus Cesarz chory był na nogi, i woiować niemogł. O tym dowiedziawszy się Oćiec, kazał się nieść do trybunału, i zwołać Hetmanow, pułkownikow, i Syna, i tym ktorzy byli tey fakcyi, szyie poucinać. Padli wszyscy krzyżem przed nim prosząc o miłosierdzie: a Cesarz dotykaiąc się głowy każdego; rzekł: O Tandem Sentitis caput imperare non pedes. O Więc Urzędowi powinszowawszy nowego roku daię po kolędzie Vivat, abo dobre zdrowie. Gdy kogo choroba trapi, zkądże poznaiecie chorego? Z twarzy. Bo wszystka cera na człowieku ginie: twarz blednieie, sinieie, czernieie. Urząd iest głową, czołem, twarzą całey rzeczypospolitey, a obywatele są członkami. Na was tedy urzędzie, iako na głowę, na twarz oczy wszyscy obracaią swoie. Bronże Boże, aby twarz twoia niezmieniła cery. Boby z tąd wszyscy dochodzili choroby.

choroby iakiś w poddanych. Taki Pan, taki kram. Qualis grex talis Rex. Doktor gdy przyidzie do chorego, tedy zawsze siada mu w nogach (spowiednik zaś w głowach) i tak u nog siedząc, pilno przypatruie się cerze chorego. Gdyby Doktor trafił na takiego Pacyenta niecierpliwego, ktoryby rzekł: Panie Doktorze naco mi się przypatruiecie? albo mię nieznacie? Na co mi w zęby zaglądacie? mogłby Doktor odpowiedzieć z psalmu: De vultu tuo judicium meum. Psal 16. wszystkiey choroby twoiey dochodzę z twarzy twoiey: tak patrząc na urząd, mogłby sobie konkludować dobrych abo złych poddanych. Naco podpisało się i Concilium Nicenum Ses. 6. c. 2. Integritas Præsidentum, Salus Subditorum. Kto iest zdrow, niezchodzi mu na zdrowey radzie, na rozumie, na dyskrecyi, na sprawiedliwości. Pisze Augustyn S. De Civitte Dei lib. 18. c. 10. Isidorus Pelusita lib. 2. Epist. 91, o sławnym w Athenach Areopagu, czyli o mieyscu sądow, iak u nas iest trybunał. Do tego Areopagu sądy i z dalekich krajow się przenosiły. Bo dziwnie sprawiedliwe i nienaruszone w nim wyroki wypadały. Obierano do niego ludzi z wielką a doświadczoną cnotą, z wielką nauką i ćwiczeniem, i z wiadomością spraw ludzkich. Niżli kogo tam wysadzono, pierwey iawny o nim i o iego obyczaiach, nauce, zabawach, ćwiczeniu, i o życiu iego sąd być miał; a na niższych sądach pierwey musiał sądzić, i w nich się exercytować. Bo tam nieprzypuszczono, tylko sprawy wielkie, abo o krew, o gardło, o obyczaie abo o nabożeństwo i Religią. O trzykroć na miesiąc zasiadali; i to w nocy bez świece. Niedopuścili nikomu oracyi abo długiey mowy, i zabiegow czynić, tylko prostą powieść przełożyć, ieżli się kto uniosł do zaletow swey rzeczy milczeć musiał. Żaden z nich daiąc swe zdanie, nic nie mowił, tylko znak dał na tę abo na owę stronę: i nic o sobie iako kto skazał, i rozumiał, niewiedzieli. I była przypowieść: Milczy

26 Feb. 1750

iako Areopagita. Dayże wam Boże zdrowie Panowie Urzędowi, i dość rozumu takiego, abyście w sądach swych naśladowali Areopagitow.

Conjugatis.

Tym, co w stanie Małżeńskim żyią, uważaiąc, ile iako gospodarze wiele prac, kłopotow, zabiegow koło doczesności podeymuią, umyśliłem im dać po kolędzie Zdrowie dobre, Zdrowie rogate, z ktorym się chwalił Zacharyasz Oćiec S. Jana Chrzciciela: Et erexit cornu salutis nobis. Cożto takie zdrowie, co ma rogi? Rog w piśmie S. znaczy moc, siłę. Komuż więcey potrzeba zdrowia rogatego, iako gospodarzom? ktorzy na głowie swoiey wszystko staranie domowe trzymaią? Mieć żonę aza to niewielkie staranie, niewielki kłopot? Mieć żonę swarliwą, niesforną, utratnicę, swawolną; trzeba do tego mężowi zdrowia rogatego. Prawda że gospodarz żonaty, ma swoie poszanowanie, i u starych przodkow naszych zawsze żonaci byli w uczćiwu. Spartani mieli prawo, aby u nich żaden mieyskiego nieprzyiął gospodarstwa nietrzymał, ktoryby niemiał żony. Lacedemończycy, też nieżonatych w pogardzie mieli. Ztąd raz, gdy Cesarz wdowiec przyszedł na theatrum, młodź nietylko go niepozdrowieła, ale ani powstała przed nim, mowiąc: Quia nullum, qui nobis grandioribus natu, idem faceret, reliquisti. Rzymianie urzędu, żadnemu niedawali bezżennemu. Prawda że maią mężowie swoią obserwę ale niemnieyszy kłopot. Dlatego daię im po kolędzie zdrowie rogate. Day wam Boże zdrowie mocne, silne, na znoszenie tych prac i kłopotow waszych. &

Odprawiliśmy Stan męski, podźmysz do Stanu białogłowskiego, ktory troiako się dzieli. Bo w stanie białogłowskim, iedne są Panny, drugie Wdowy, trzecie Mężatki. Jaki porządek między sobą maią u Swiata, ktore z nich pierwsze mieysce biorą, ia niewiem. To tylko wiem że Kościoł S. w porządku swoim, osobliwie w wielki piątek, modląc się za wszystkie stany na świecie, zaraz po wyznawcach

znawcach kładzie Stan Panieński. Po nim Wdowi, a na ostatku mężatki. Nayprzod kładzie Panny. Bo te wszędy przodkuią u Boga, i u ludzi: a to dla swoiey czystości, ktora ich podobnemi Aniołom czyni. Potym Wdowy; bo te już pozbywszy mężow swoich przez śmierć, iuż niechcą znać inszego męża, inszego Opiekuna, oprocz Samego Boga. A na ostatku Mężatki. Zgoła maią się te stany tak, iak te minerały, złoto, srebro, ołow. Panny są iak złoto: Wdowy iak srebro, a Mężatki iak ołow. Niechcę ia tedy psować porządku kościelnego, więc naprzod poczynam od Panien.

Virginibus.

Powinszowawszy im tedy szczęśliwie zaczętego roku nowego, życzę im po kolędzie zdrowia dobrego, złotych lat doczekać. Są Panny, ni złoto, złotąby im kolędę potrzeba obmyślić. Dwoiakie są Panny w Kościele Bożym, iedne młode, drugie stare. Stare Panny, iako stare złoto, Aurum Obryzum, złoto probowane, różnemi świata tego pokusami. Młode Panny, iako nowe złoto, iesżcze w Ogniu niebyte. Tym wszystkim i starym i młodym Pannom daię po kolędzie one złote rybki, ktore Oblubieniec Oblubienicy swoiey obiecował Cantic. 1. Murenulas aureas faciemus tibi. Mureny są to rybki, ktore niegdy w wielkim kochaniu i delicyach miewali Starzy Rzymianie: w ktorych Cesarz ieden, tak się kochał w murenie rybie, że gdy iey stoiąc nad sadzawką zawołał, na iego głos wychodziła, z ręki iego iadła. Ubierał ią w manele, w łancuchy złote, ni Panienkę iaką. Gdy mu zdechła, płakał iey, iak powinnego iakiego. W załobie po niey chodził: pogrzeb iey kosztowny sprawił. Gdy mu ieden o to przymawiał, że ryby płakał! rzekł: a ty iużeś trzy żony pogrzebł, a iesżcze łezka iedna z oczu twoich niekanęła. Rybki są ciche. Ztąd człowieka milczącego chcąc wyrazić, mowiemy: Pisce taciturnior. Nauka

Panienkom, aby milczały ni rybki, zęby za zębami maiące. Virgo pisce tacitur nior. Powiadaią o Neronie, że ryby złotą wędą łowił. Coż niebespiecznieyszego na czystość panienską nad złoto, słowka iedwabne, na te, iako na wędę panienki wpadaią, i na rybołowow piekielnych stoły wyciągane bywaią. O murenach piszą, że się kochaią i rady siadaią w ciesni; inszym rybom, gdy im ciasno bardzo szkodzi, mdleią, zdychaią; Murenom nic nieszkodzi. Takie zamknienie panienkom ma bydz pożyteczne, aby w domu siedziały, a niewybiegały. To mi się niepodoba do Mureny, że gdy na nię wąż swisnie, zaraz do niego bieży. Uchoway Boże aby w tym Panny miały nasladować Mureny. Rybkę gdy z wody wyciągną, drzy, mdleie, i gdyby iey niewrzucił znowu w wodę zdycha. Jak ryba bez wody, tak Panna bez domu, bez zamknienia; Zyiśc się może na niey co Cant: 2. czytam: Fulcite me floribus, quia amore langueo. Niechże wam da P. Bog zdrowie Panienki złote, żebyscie były na ten rok, iak rybki zdrowe.

Viduis. 27 Feb.

Po stanie Panienskim, następuie stan wdowi, ktory tak się ma w kosciele Bożym, ni miedzy kruszczami srebro. Ale i te są dwoiakie: Jedne wdowy, ktore iescze i drugi i trzeci raz radyby szły za mąż. Drugie wdowy, ktore iako Synogarlice, po zmarłych mężach swoich, iuż samemu P. Bogu oddały się zupełnie: w kosciele ustawicznie przesiedzą, modlitwami SS. pobożnemi akcyami się zabawiaią. Pisze Valerius Max: iż takie wdowy, u starych w wiencach chodziły: ktore białegłowy przestawały na iednym małżenstwie iako wdowy, więcey nieidąc za mąż, wiencem zachowanego wstydu uczczone bywały. Coś bowiem rozumieli być nieprzystoynego, kilkakroć małżenstwo powtarzać. Takie wdowy na początku kosciołą były Panskiego: Ich powinność była, rzeczy należące do ołtarza gotować, osobliwie w płotnach; iako obrusy prać, alby, komże: stać przy drzwiach kościelnych, ktoremi białegłowy wchodziły: sprawować

poselstwa.

poselstwa; chorych nawiedzać, cieszyć: po smierci do trunny ubierać, a potym na pogrzeb wyprawiać. Zwały się zaś takie Diaconissae. Na ten urząd nieobierano, tylko wdowy stare, w 70 lat. Taka była ona Anna Prorokini Corka Fanuela, o ktorey Ewangelia. Ta od 30 lat, aż do 80 była wdową, mieszkaiące przy Kosciele Panskim. Piękny wiek wdową być 50 lat. Luc. 2. Takie wdowy każe Apostoł szanować. Honora viduas, quae vere viduae sunt. Daie im tedy po kolędzie dobre zdrowie; zdrowie srebrne, ktore iest twardsze niż złoto. Drugie wdowy są, ktore iescze myslą o mężu, czego im Paweł S. niebroni, nieradzi, ale na wolą daie. I tym trzeba zdrowia dobrego, aby mogły znosić ciężary, kłopoty małżenskie. Rzymianie mieli zwyczay, iż gdy kto poymował wdowę, sprawiali mu wesele w swięto: gdy zaś poymował Pannę, w dzien robotni wesele wyprawiano. Czemuby to? Plutarchus uczy, że dlatego chodzili do slubu w dzien robotni, gdy Pannę poymowano, aby ludzie wszyscy widzieli, kiedy domy otwarte, w kramach siedzą, robią: A gdy wdowa męża brała, czynili to w swięto, kiedy kamienice zamknione, gdy ludzie bawili się w domu krotofilami, żeby nie tak wiele widziało ludzi, gdy do slubu szły wdowy. Bo to sobie mieli za wstyd, kiedy wdowa drugi raz w zamęscie poszła. Przecięż choc i drugi raz za mąż idą, niech im Bog dobre zdrowie, ktorego i a im po kolędzie życzę.

Naostatek w kosciele Bożym idą między białemigłowami mężatki, Maritatis ktore są tey estymy co między kruszczami prze(d)niemi ołow. Prawdać to, że lepszy u P. Boga funt złota, niż cetnar ołowiu. Lepsze i chwalebnieysze Panienstwo, niż małżenstwo. Przecięż i tego P. Bog nieodrzuca; i tym łaskę swoię daie. Albowiem iako u gospodarza naczynie rozmaite; nietylko złote, lecz i miedziane i gliniane, i

drewniane, a każde potrzebne: tak u P. Boga wszyscy iesteśmy na-
czyniami Pańskiemi, chwałę Bożą noszącemi. Doświadczona
to, że domy choćby nie wiem iako były wyniosłe, ozdobne, bogate w sprzęt,
gdy niemasz gospodyni, nic niewesoło. Potrzebna tedy białogłowa go-
spodarzowi w domu. Życzę wam tedy Panie na ten rok zdrowia do-
brego. Wiem ci ia że wasze kłopoty, wasze rodzenie, dziatek wy-
chowanie, wasi mężowie są wam cięższy iak ołow; chocbym wam
dał zdrowie ni ołow mocne, boię się, by się od furyi i zapalczy-
wosci mężowych nierozłopiło, iak ołow od ognia. Lecz daię wam zdro-
wie kosciane, twarde ni kość. Boście wy też z kości stworzone
z żebra męskiego urobione. Mężowie patrzcie na żebro, iak iest zkrzy-
wione na kształt łuku. Z żebra adamowego wzięta iest niewiasta ia-
ko łuk. Z tego łuku postrzelił czart strzeką Adama pierwszego
Rodzica w Raju, i wszystko potomstwo iego, że dotąd wyskorać się nie
może. Potrzeba się tedy Panowie mężowie obchodzic z żonami
swemi, iako żołnierzowi z łukiem. Żołnierz gdy często łuk cia-
gnie, abo wyciągniony na haku powiesi, prędko łuk osłabiecie, strza-
ska się, zpada. Tak gdy mąż zbytecznie żonę chowa w surowo-
sci, ni łuk zawsze napięty, tedy nie wiem choćby iakie było zdrowie
zepsowac się musi. Zaczym niesłuszna z żoną obchodzic się suro-
wo. Iezli dobra, trzeba ią szanować. Iezli zła, szkoda złego
drażnic: Ale iey też niepotrzeba zbyt pozwalac, iezli tego po-
trzeba, kiedy niekiedy zkarac; i to obyczaynie. Bo prędzey
łagodnoscią, niż furya człowieka naprawic.
Wspomnicie sobie pismo S. gdzie Anna, Matka Samuela Proroka
rozrzewniła się była raz przeciw drugiey białeygłowie w domu, tak
że też i iesc niechciała, ani isc do stołu. Coż czyni Elkana mąż
iey? Podobno mowi surowo: Słysz małpo, niepoydziesz iesc, poydzi?

przywiodę cię

przywiodę cię za łeb. Czegoż slochasz? doleci cię talerz: nie mowi
tak; ale łagodnie poczyna z rozgniewaną niewiastą: Anna, cur fles? 1 Reg. 1.
& quare non comedis? & ob quam rem affligitur cor tuum? I tak ią zmię-
kczył, że zaraz przyszła do stołu i iadła. O gdyżby wiele takich mężow było,
ktorzyby tak sobie z żonami postępowali, aby one też więcey dobrocią, niż ostro-
scią zmiękczeli, i na wolę swoią nawodzili. Day wam Boże na ten rok
nowy Panie zdrowie, a zdrowie mocne, kosciane.

Pijanicom zdrowie też dać trzeba po kolędzie. Ale na coż im ie Bibonibus
dawać! Oni to zdrowie rozdaią; ledwie nie na każdą godzinę, piiąc do
siebie mowią: Boże day zdrowie. Lecz to dziwna, życzą sobie zdro-
wia, a tym samym trunkiem, ktorym sobie zdrowia życzą, zdrowie
sobie psuią: Cui rixæ, cui effosio oculorum? nonne his, qui student cali-
cibus epotandis? Wiele takich w Akademii Bacchusowey studentow,
ktorzy uczą się zdrowia życzyć, a tym go bardziey psuią. Ia życzę im
zdrowego rozumu; Sanitatem mentis & corporis, aby mieli zdrowszy
rozum niż maią. A w pospolitosci wszystkim day P. Boże
dobre zdrowie. Pisze Majolus Dierum Canicul. in Vaticinus. iż
w Rzymie Trans Tyberim trafiło się, że w iednym domu z zrzodła
oley ciekł w dzien Narodzenia Pańskiego, aby Bog pokazał, iż na
zbawienie narodu ludzkiego miłosierdzie, iako zrzodło iakie wyło-
czył. Wyłoczył się dnia dzisieyszego z miłosierdziem swoim
iako oley; oleum effusum nomen tuum, na uleczenie chorob naszych.
Niechże nam będzie zdrowiem dusznym i cielesnym; niech bę-
dzie zbawieniem, czyli Zbawicielem. Vocatum est nomen ejus
IESUS. Amen.

J. M. J.

Pro Festo SS. CORPORIS Xti.

1. Martii 1751.

Qui manducat hunc panem vivet in aeternum. Joan. 6.

Z Nayśw: Sakramentu Czworaki Żywot.

To iest prawo daiących i biorących; aby dobrze czyniący na wodzie pisał świadczone łaski, biorący na marmurze rysował. Jaśniey rzekę, dawca dobrodzieystw, powinien zapominać faworow udzielonych; Biorący dobrodzieystwo obligowany iest, zawsze o nim pamiętać. Zachował to prawo dobrze Naywyższy Zakonodawca Xiąż P. gdy nam siebie samego dał. Dał się za nas na hak haniebney śmierci, położył żywot swoy, Zdrowie i duszę swoię za nas. Posuit animam suam pro ovibus suis. A wszytkiego z miłości ku nam zapomina. Wyraził tę niepamięć, gdy szedł do Emmaus z uczniami swemi. Bo stanąwszy między niemi rzekł: Qui sunt hi sermones, quos confertis adinvicem ambulantes, & estis tristes. Jeden z nich odpowiedział mu: Tu solus peregrinus es in Hierusalem, & non cognovisti, quae facta sunt in illa his diebus. Rzekł im Zbawiciel. Quae? Jakby niewiedział, pyta ich Quae? A Xte Panie: także ś to prędko zapomniał, coś dla nas ucierpiał? Jako cię niewinnego zła Żydowska rada poymała? żołnierze Żydowscy ciebie się naszarpali! u słupa świeżemi rozgami smagali? biczami drotowemi siekli? korona cierniową do mozgu przerażali? na krzyżu obnażonego żelżywie zawiesili? O Jakżeś to prędko zapomniał owego pogębku srogiego w Domu Kaifaszowym, iż się pytasz Quae? quae facta sunt? Niepomni tego Xiąż z wielkiey ku nam miłości. Zapomniał wszystkiego, iak wiele dla nas dobrodzieystw uczynił. Weyzrzyymyż my też w sumnienie i serce nasze, iezli z strony naszey zachowuiemy toż prawo? Ach niestetyż! Bynaymniey. Uczynionych nam dobrodzieystw niepamiętamy. Widząc tedy Zbawiciel iako pamięć nasza iest słaba i

okrotka, abyśmy pamiętali na te iego dobrodzieystwa, ktore dla nas świadczył: Zostawił dla nas memoryał w Nayś. SAKRAMENCIE, Zostawił nam pamiątkę męki swoiey okrutney. Zostawił nam ciało Swoie zekrwawione, ztłuczone, ciało żywe, ciało prawdziwe, ukoronowane, posieczone, pod osobą chleba, abyśmy na nie poglądaiąc, przypominali sobie dobrodzieystwa iego, nam choyną ręką uczynione. Na dzisieysz. kazaniu chcę mowić o tym memoryale męki Zbawicielowey pod osobą chleba i wina; i pokazać: że: 1° Ten chleb Anielski nie tylko nam pokazuie i przypomina dobrodzieystwa iuż świadczone; ale i do tąd czyni świeże dobrodzieystwa, gdy kto tego chleba pożywa, Żyie Czworako: Politice, Physice, Spiritualiter, aeternaliter. O. Ad M. D. G. I. C. V. M. H.

2. Mar.

Między wszystkiemi zmysłami, zmysłami, i potencyami dusznemi, nayzacnieysza iest pamięć: Ztąd Aristoteles zowie ią źrzodłem wszech rzeczy. Bo z pamięci wszystkie nauki, słowa, wypływaią. Xiążę Oratorow Cicero, pamięć nazywa Skarbnicą. Bo cokolwiek człowiek usłyszy, widzi, czyta, to wszystko w pamięci, iak w skarbnicy chowa. Na coż tedy Xiąż. Zostawił nam pamiątkę dobrodzieystw swoich w Nayś. Sakram: gdyż bez tego mogliśmy na nię pomnieć! Wiedział JEZUS, iż choć pamięć nasza iest zacna, iednak niepewna, niedoskonała, prędko z niey wypaść może. Zostawił tedy memoryał męki swoiey okrutney, dobrodzieystw Swoich, ciało swoie prawdziwe, żywe pod osobą chleba i wina. Zaręczył nas sobie, ni złotym pierścieniem oblubieniec zaręcza oblubienicę. Nienowina to pierścieniem zwać maiestat Boski. Jeszcze u Pogan Milesius Filozof zpytany coby był Bog? Odpowiedział: Est circulus fine & principio carens. I u Egypcyanow, ktorzy bardziey znakami, niżli mową wyrażali rzeczy, chcąc malować Boga, malowali

pierścień ieden, wielki; koło iedno, albo raczey nakształt słońca. Nam dany iest pierścień ieden złoty Xtg P. pod osobą chleba w Nayś. Sakram: na znak i pamiątkę miłości tey, ktorą nas na krzyżu umiłował. Dany nam Cyrkuł ieden *fine & principio carens* Bog Wszech. w chwale swoiey nieogarniony pod osobami chleba i wina, na pamiątkę dobrodzieystw swiadczonych. Niech tam przestaną chwalić Żydowscy Rabini Salomona. Do tego gdy przyiachała krolowa Egypska na znak miłości dała mu pierścień z kamieniem drogim, karbunkułem, tak swietnym, iż Salomon w nocy przy onym kamieniu mogł pisać i czytać bez swiece. Albowiem nam dziś zostawił Xtg pierścień drogi, w ktorym Kleynot Bostwa nieogarnionego tak swietny, iż gdy go kto godnie przyimie do serca swego, wszystkie ciemności grzechowe oświeca, chmury błędow precz odgania i rozpędza: łaski, ktora mu zawsze świecić będzie in perpetuas aeternitates nabawia. Niech ustąpią tradycye czyli baśnie thalmutu Żydowskiego. W tym piszą iż Moyżesz poiął sobie był za żonę murzynkę. O co gdy mu siostra iego przymawiała Marya, że nie z pokolenia Żydowskiego, ale z narodu obcego wziął małżonkę. Dał urobić dwa pierścienie. Ieden nazwał Zapamiętałkiem, a drugi Niezapamiętałkiem. Niezapamiętałek dał oney murzynce żonie swoiey, aby zawsze pamiętała na to, iż ią niewolnicę wziął za żonę swoię. Zapamiętałek dał siostrze swoiey, aby zapomniała się oto na niego obrażać. Xtg P. zostawił nam ciało swoie w Przenayś. Sakram: iako pierścień iaki: zostawił samego siebie Boga prawdziwego pod osobą chleba i wina, murzynce duszy naszey, abyśmy niezapamiętywali dobrodzieystwa iego. Dał nam za memoryał ieden, za pamiątkę ziednoczenia się i poiednania z Bogiem. Zaręczył nas sobie tym chlebem, iako zaręcza oblubieniec pierścieniem oblubienicę swoię, abyśmy ten pierścień nie na palcu, ale na sercu nosili. A my czyliż wdzięcznymi niebędziemy dobrodzieystwa Pańskiego?

Izali tego chleba Anielskiego w sercu swoim nosić niebędziemy? Gdy Jozefa Putyfarowa żona namawiała, aby wykroczył przeciwko Panu swemu; a on co? Mowi: *Non faciam malum, vivit Dn̄s, qui mihi dedit omnia, nec scit, quid in domo sua habet.* Iezli ten młodzieniec bał się obrazić Pana, dla tego że mu wielkie dobrodzieystwa czynił, że mu wszystko w domu pod rząd podał; a iako my niemamy w boiaźni wielkiey być przed Panem, ktory nam pokazał nieopisane łaski. Dał nam samego siebie do pożywania. Gdy grzech iaki na nas przypadnie, powinniśmy mowić: *Non faciam malum, vivit Dn̄s, qui dedit mihi omnia.* 3. Mar.

Lecz my opacznie, daiemy Niezapamiętałek Xsowi, aby niezapominał złości naszych; a sami bierzemy Zapamiętałek, gdy niepamiętamy o dobrodzieystwach iego. Narzekał na to Izaiasz Pror. Biada mi, prawi, że mam splugawione usta, i oczoma memi widziałem Pana zastępow. I coż na tym Proroku żeś widział Pana zastępow? owszem masz się z czego cieszyć, nie utyskować? Straszny iest Pan: niegodnym się Izaiasz pokazywał patrzyć na niego. A my iako niegodnymi pokazować się niemamy, ktorzy tak często w usta swoie kłamstwem, przeklinaniem, krzywo-przysięstwem zeszpecone, przyimuiemy, i brzydkiemy oczoma nań poglądamy. Zostawił nam tedy Xtg memoryał w Nayś. Sakram. ciało swoie naydroż: abyśmy na dobrodzieystwa iego pamiętali. A nie tylko nam dla tego ten chleb niebieski zostawił na pamiątkę męki swoiey, ale też abyśmy łącząc się z tym Specyałem, niegdy dusze głodem grzechu zmorzone odżywili, a żyli nim czworako. A naypirzod żyie nim człowiek Physice w dobrym zdrowiu. Dziwny czytam przykład w kronikach pogańskich ktorzy mieli taki zwyczay. Gdy bankiet Pan iaki sprawić miał, mieli tam stoły Antomachos nazwane czworograniaste, ktore same chodziły bez noszenia, bez pomocnika, bez przewodnika. Więc gdy kto sprawować myślił ucztę, ktory miał one stoły w domu, dobrowolnie same przechodziły na mieysce naznaczone

5. Mart. z potrawami, na nich zastawionemi. Po obiedzie zas znowu odchodziły. By-
li tam i chłopi i chłopcy strugani, ktorzy wina, wody według potrzeby
dodawali. Niech ustąpi zwyczay pogański zwyczaiowi katolickie-
mu, zabobony czartowskie i ich posługi, ktorzy one stoły nosili przez
czary na strone. (Oto my mamy stoł, nie czarami ale mocą Bo-
ga samego z nieba zstępuiący, chleb Anielski: Panis qui de cœlo de-
scendit. Mamy stoł gdzie zawsze na pamiątkę niewypodzianych
dobrodzieystw Boskich Baranka niepokalanego w Nays. Sakram:
pożywamy. Żyiemy nim, i karmiemy ciała nasze physicè. Bo
prawdziwe ciało Zbawiciela przyimuiemy. Eliasz Prorok z pra-
cowany w drodrze usiadł pod drzewem: az Bog posełał Anioła, aby
ztrudzonego podrozą Heliasza posilił. Wziął podpłomyk Eliasz od
Anioła, tak się nim ukontentował, ze pismo S. mowi: Ambulavit 40
diebus & 40 noctibus in fortitudine cibi illius. Niewiem zkąd Stan-
żytnosc Polska, chleb nazwała Stawi-nogą: czy dla tego, iz kto
ma chleb, ten dobrze stoi na nogach i mocno? Dotyka tego Iob. Kie-
dy raz Bog przechwalał się z ~~Bogiem~~ Iobem przed czartem: Num-
quid considerasti Iob Servum meum! quia non est similis Mi. Vir
Simplex & rectus. Słuchaycie co za replikę dał czart na to: Num-
quid Iob frustra timet Deum! Nonne vallasti eum! Possessio ejus cre-
vit in terra; sed tange ejus cuncta. Coz to tu rozumie czart
przez Cuncta? Ja nierozumiem co inszego, tylko chleb. Stan-
ge ejus cuncta. Odeymi mu ieno Panie chleb. Bo Panis z He-
brayskiego iest Omnia, Cuncta. A toz to mowi: Panie odeymi mu
tylko chleb. Stange ejus cuncta. Odeymi mu nogę iedną, odeymi
mu chleb, a obaczysz iz się obali, i stac na mieyscu niepotrafi.
Otoz to chleb Stawi-nogą podobno nazwany, iz ludzi na nogi stawia
kto ma chleb, ma wszystko. Omnia. ma Cuncta. Stoi dobrze na
swych

na swych nogach, i ztąd nazwano Panis. Bo kto ma chleb iest Pan. 6. Mart.
Otoz macie iakie dobrodzieystwo mamy z tego chleba niebieskiego, ze
mozemy stać na swych nogach dobrze: niepotkniemy się do złego,
nieobalemy się łatwo w grzech, iezli go pożywac będziemy: nietylko
iest memoryałem dobrodziestw; ale tez i teraz dobrodzieystwa czyni. Pliniusz
badacz rzeczy nazywa chleb Mediceus, iz po chlebie czerstwy, krasny
kazdy bywa. Moyzesz pisząc dzieie przodkow swoich Starego
testamentu, kiedy ktorego lata opisuie, zaraz i smierc. Vixit
Adam nongentis triginta annis, & mortuus est. Vixit abraham annis
tot & Noë vixit annis 950 & mortuus est. A gdy przychodzi do
Sema: Vixit (mowi) Sem, postquam genuit Arphaxad quingentis
annis. nieprzydaie Mortuus est, ale tylko vixit et genuit filios & filias.
Czemuz to? albo Sem nieumarł? Powiadaią iz Sem był to ow Mel-
chizedech kapłan, ktory ofiarował chleb i wino na ofiarę Bogu.
A tu pokazuie się, ze nietylko ten, ktory pożywa tego chleba, ale i ten
ktory go nosi, i ofiaruie będzie żył, a nieumrze. Vivet Physicè
Egypcyanie tak nad młodemi, iakoli nad staremi, takie nadgrobki pisali:
Hic ipse & iste jacet mortuus; iednak ztą dyfferencyą, ze nad starym pi-
sali mortuus est: (Cum periodo.) iakoby chcieli rzec; żył tak wiele lat
niedziw, że umarł. Mortuus est. Nad młodym zas pisali: Mortuus est!
(: cum nota interrogationis?:) iakoby chcąc wyrazic: Onze to młodzie-
niec, rostropny, krasny umarł? Z podziwieniem pisali. Mortuus est?
Mnie gdyby przyszło nad wszystkiemi ludzmi na swiecie, pisac nadgro-
bek? pisałbym nad poganami, Żydami, Heretykami: Mortui sunt.
(: cum periodo:) Niedziw że pomarli. Bo byli niewierni. Bo tego
chleba niebieskiego niezażywali, ktory ma żywot w sobie prawdzi-
wy. Nad Katolikami, gdyby mi kazano pisac nadgrobek, pisałbym

(: cum nota interrogationis:) Mortui sunt? Dziwno mi; Ey niepodobna,
aby katolik dobry, ktory przystępował do stołu tego często, i przyjmo-
wał ten chleb żywota, Panem vitæ, miał kiedy umrzeć? niepodobna.
To pierwszy przymiot tego chleba niebieskiego, iż nietylko iest memorya-
łem dobrodzieystw Boskich, ale nam też dobrodzieystwo szczegulnie po-
kazuie, że nim żyiemy Physicè, żyiemy rzeczą samą, żyiemy
prawdziwie, nieomylnie, nie pod podobienstwem. Żyiemy physicè.
Żyiemy ieszcze tym chlebem Politicè. A to ztąd, że ten chleb, nietyl-
ko nam życie przedłuża; ale też tu na świecie honory mnoży. Da-
wszy wielkim probacyom pokoy, ieden przykład na dowod ktadę. Czy-
tam o Rudolfie pierwszym Rakuskim xiążęciu, ktory iadąc do ie-
dney prorokini potkał kapłana, Nayś. Sakrament do chorego, nio-
sącego

Reliquimus quid ergo? Mat 19

A kto kiedy odważnieyszego, kto w animuszu
swoiey rezolutnieyszego doznał się z Ziemianinow aleby
heroicznie dla ludney sperandy wszelkich fortun dostat-
kow swe umorzył żądze Reliquimus quid ergo. Ale który
Maurze Święty zatrzemay się nieustraszony w swoim sza-
cie y bieyąc spraw się z swoiey impresy [illegible]
[illegible] się [illegible] sekretu [illegible]
[illegible] Orła z Oyczyzny swoiey [illegible]
iest z do ktorego dobrze zamierzonego [illegible] mały
przedsięży nad szybkie strzały dośpiesz. podobno głosie
[illegible] cum videt ex omni parte [illegible]
ktorzy y życzliwe sobie nie uprzeymie, sprzyiaiące nie dys-
kretnie światowe approvacyą deklaracye apparencye
nic tylko opuszczasz nie tylko od niey [illegible]
[illegible] reliquimus ale [illegible] że [illegible]
sem y ignominię [illegible]. A co ci
rzeczy Quid ergo [illegible] domowa Fortuna, co
przez [illegible] eminencye y wyniosłe na subsellia sublimacye
co senatorskie [illegible] capitolium [illegible]
wysokie curules [illegible] złotym y bogatym [illegible]
tkane Togi y Purpury Vestimenta eius
purpura [illegible] Ovidius lib 4 ad Pontum
Quid facis? [illegible] demens cursu Fortuna recedat
Naufragii lacrymas eripis ipse suo.

Co Swiętszey Zacny Matki twoiey pożegnowanie yedu
Maya przy depesitacie ywarzenie tym? Jeżeli cię karlinać
od Boga nie będzie, iażeby iey Żalu y boleści nie zadawał
Ofili mi per te Numina pito ne facias co z Religowanych
afektow serca ieżeli cię z drogi ciągny z drogi Wokla
scyi twoiey odwodzie. Nos facimus fortuna Deam Caelo-
que locamus Lecz daremnie ludzkie Genius że y zdradli-
wa Fortuno prożno wynosisz się, gdyż z przed Jego zwi-
zy pomprezy z drogi świętobliwości y doskonałości Mau-
ra się zwiedziesz. Pusziem iuż idzie W. Benedyk-
ta droga Accesi Vita qua dilectus Dni Benedictus Caelo
ascendit idzie drogą ktorymu Prorok Pan. Pros gru-
Premonstruie. Relinquite infantiam et vivite et ambula-
te per vias prudentiae. Zaczym iuż wam swiatowe
spezy y nadzieie iuż wypowiedzie honory y bogactwa
nie dadzie do siebie ingressu. Posui finem curis spes et
Fortuna valete. Pausa est janua nescio vos. Puszczas
powabne swiata tego zdrady y wmłodym pierwszeku
zna dobrze Maury wytyknąć was na Ucho z Hyppo-
nensem Infulatem Augustynem O munde immun-
de qm multos decipis quam multos fallis q dum cogno-
scis nihil es dum attolleris fumus es. Puszcza się
złotey swobody y miłych pawoniatow y Pieszczoty
lecz pilnieyszey wolsczy rezydencią z Senatorem Anie-
lskim Tomaszem, mniemam tytułem pięknym
jemneymanudukcyi. Mundus hic carcer est in quo
omnes ad causam dicendam suis singulis diebus evocamur.

18

Juz twoiey Fałszywy szczęśliwości zdradliwy szcze-
rości y nieprzyiemney manudukcyi z Polomeckim In-
dyiskim Monarchą doznał się ktory za perswazyą
Apostoła Thomasza z głowy diadem zdrzuciwszy
krolewskie insygnia zdeptawszy Krolestwo abdyk-
owawszy a Ubostwa dobrowolnie chwytaiąc się rzecze
En ego tuas fallacias tuas nequitias spreti quibus
si non renuntiarem in aeternum perirem. Zawoocież
y uwodzie swiatowe powaby iako y kogo chcecie falli-
te fallentes ex magna parte profanum. Sunt genus in
laqueos quos posuere cadunt. Lecz Maury przyzna-
łam się z wiedzieć u ktorego za się złote czymote
uwozow statki zanie bogate Lidyskich Kresusow for-
tuny zanie sprzyiaiące Perseuszow szczęścia albo sa-
mowi niestatecznie. Irus et est subito qui modo Cresus
erat. Popie Pan S. wbez dennych Oceanu szuktach
mowiąc Abite jam abite pessum malae divitiae cupidi-
tates ego vos mergam ne ipse a vobis mergar. Krzuca
o ziemie z Dyogenesem zakupując was w błocie y kla-
le ażeby się tym milszym stał Bogu Nemo ali-
us e Deo dignus qm qui opes contempsit solum est
paupertas expedita est suum est. Itak że się tu in summa
penuria et in opia Maurze S. zakochał, tak wdegre

się y abiekcyi bogactw w dereliktie wszelkich spesow
y nadziejow w wyswitowaniu samego siebie z Swiatem
Hoc Bogu szczęsca Fortuny Maura nie kupuie
Gdy za relikt w nadgrodę Niebo konferuie. Ad
M. Z. Rw:

Szczęśliwa przyznam się ta który zamiana
którey skarb bogaty zanie powiedano zysk zupełnie
strata, nadgroda nie utrata nabycia wiecznych y złotych
fortun nie pozbycie, kiedy za tak szczęśliwy relikt zali
cha y mała dla Boga utrata wszystkich. Stu Bog szczęś-
cia Fortuny Maura nie kupuie lecz za relikt w nadgro
dę Niebo konferuie. A któryż ziemianin który świata
Obywatel tak obrany z rozumu będzie, ażeby z Mau
rem S. Non reiciat terrestria ut accipiat caelestia. Kto
z nich proszę całym sercem całym affektem o takową
nigdy nie odmienną fortunę górnego Syonu posiedze
starać się którey tu żadną nayw. mow. iapszy krasomow
ska fakundya żadne Tulliuszow Demostenesow języ
ków elokwencya wymowić y opisać mowi Ber
nard S. niepodobna Si fora centum linguae centum voce
omnium hominum linguae hic adessent et nihil loqui val
lent de gloria quam habiturae sunt animae beatae in caelis
aliud narrando deficerent quam minimam eius partem potentes
primere. Stawa Ziemy y Hypona na Infulat Augustyński y Zadzi:
swiwsy się takie obszernym Niebo przyswoiciem żawoła

O Regnum mercedis aeternae regnum beatitudinis semper
nil ubi iuventus nunquam senescit ubi decor nunquam pallescit
ubi amor nunquam tepescit ubi sanitas nunquam marcescit ubi gau
dium nunquam decrescit ubi vita terminum nescit. Nie darmo
się Swięci Pańscy nie darmo Człowiek Boży iako to na ciebie
dzisieyszy solennizancie Maurze S. gas y przymiotka wszel
kimi świata spesami y nadzieiami depce gardzili ażeby
szczęśliwą wieczność z Niebem trzymali. Oto Ludwik Tu
losański Biskup będąc magno sanguine tinctus bo z Re
gali Prosapia brat Karola Sycyliyskiego Monarchy Sy
nem a przecie gdy go na Tron y maiestat wołowano gdy
mu Stołeczną Koronę konferowano wszystek nie ceniąc tymo
więc Quid terrena haec Regna si ad ingentia illa spatia
quae sursum sunt conferantur. A Wyższe proszę y ozdobnie
sustrasznego Libo novellam in Fide plantam Rekaryda
Hiszpańskiego Monarchy o którym S. Ignacy Męczen
nik pisze Ten Oyca swego w Aryańskiej sekcie trwaiące który
Syna swego do tego przymuszał y solicitował aby porzuciwszy
Katolicką wiarę do aryanizmu wrocił się na rewers dewocyi
Smiertelnie usiwszy przed się w życiu zostaie groźnemu
Oycu nie wszystko wydziedziczeniem z Państwa ale
y okrutną śmierć przekładał przed oczy iezeli by iego
perswazyi y mandatowi nie był powolny nacu nadanym y
rezolutnym sercem odpowie Bene tyrannus mecum actum
est datur si quidem ut Regnum hoc abiecto regulatur amittam
aeternum cum superis consequar. Wyższe proszę y osta

19

bych Janienskich stach Doroty S niepospolita dla Oycy
Zny Niebieskiey awage y reżolucya która gdy niepochamio
wany w zawziętości Tyran rozdrym o Nwzeciemstwem perseku
wac nieprzestaie usilnie starając się to przez delikatne
y powabne słowa, to przez oferty y bogate donatywy, to przez
surowość y pogroźki ażeby ią żeby od Boga prawdy y wiary
nieodstąpić śmiercią się zgubiona być wydziała. Rzecz
gdy iey niezwyciężoney ustateczniona y perseweranciy stat
przezkonać nie mogąc Sędzie y dekretuie śmierci senten
cyę aby stracona została. Wyprowadzona na straszny y
śmiertelny plac cieszyć się wesoło y applaudować począł
mówiąc Quantum ego gaudeo ad sponsum me pergere cujus
Paradisus omnium florum plenus amoenitatem vernantium
possit. Tyszeć mozę y swiat zamawiaiąc cego przepowia
duiącego ażeby nie tylko tym co swiat delikatnie gardzie
ale też natarczywie od Boga przepuszczone przeszkody
y infortunia momentalne trybulacye dla nabycia wieczny
possessyi znosić. Si momentaneum et leve tribulationis
nostrae supra modum in sublimitate aeternae gloriae
pondus operatur nobis. Do czego nie trzeba tu Maura
S. zalecać bo on iuż to samym dokumentem samym
experymentem być pokazał, że sprzyiaiąca fortunę
wzgardził y approbuiąca iego Zdaptał z swiatem się
zewszytkiego wykwitował. Słowem mówiąc wyrzekł się
z wszytkich respektów aby Boskiego na substancytal

oka umierał zawsze swiatu aby Bogu żył na wieki. Jeżeli
się Maury S. zewszytkiego wykwitował. Tu Bog zdarzył
fortuny. Maura nieskurczył gdy za relikt w nadgrodę Niebo
konferuie

Math. cap 6. Rozkazuie Ewangelista Panski o in
szych potocznych okurencyach y interesach zapominać
samo tylko Niebo mieć w pamięci y memoriale, o samo Niebo
y uskutecznienie iego starać się radzi. Quaerite primo Regnum
Dei et justitiam ejus et haec omnia adjicientur vobis. Które
gdy kto otrzyma wszytkie serca swego kontentacye y affekt
taiye w nim otrzyma. A grzegorz S. komentuiąc Wyższem
skiego się z oferty y donatywy swiatowy mieć nie każe Nil
cum terra commune habeatis sed tota mens vestra ardeat
amore Caelestis Patriae. A złoto usty Chryzostom mówi
powabami swiata gardzi ten się za ich depres y relikt ma
Niebieskich delicyi y rozkoszy spodziewać. Qui spernunt
terrena hi caelestia sperant. Komuż prędzey Krolestwo
Niebieskie ma być szczęśliwiey życzliwie temu w swoim respek
cie życzliwsze ieżeli nie Maurowi S. który się dobrowolnie
z wszytkich doczesnych fortun wydziedziczył aby uposażył
Krolestwo Niebieskie o którym iuden z Prorokow znać da
ie mówiąc: O Israel quam magna est domus Dni et ingens
locus possessionis ejus. To ia trochę odmieniwszy mówić
mogę O Maure quam etc. Należy iure meritorii

Niebieska possesya Maurowi według Matt: 5 dla któ
rey on stał się ubogim. Beati pauperes quoniam ipsorum est
Regnum Coelorum. Należy bo mu ie sam Bog przyobiecał
gdy świat z wszystkiego wykwitował. A co większa iako
ysam siebie iako niegdyś Abraamowi w nadgrodę y rekom
pense dał Maurowi. Ego merces tua magna nimis. Da
Maurowi się y prawie daie w possesyą u Ezechiela. Sors
eius enim Dominus possessio eius. Widząc te tak miła y
wdzięczna tak nieogarnioną y bogatą w possesyą Mau
ra S. kanonizować każe y beatyfikować nie przestaie
beatus est cuius est Dominus Deus eius którey text wersya
Grecka czyta Beatus qui Deum possidet a Hebrayska
wersya wdzięcznym y szczęśliwym boskiego konsept
tu czyni Jucundus ac felix ille. Dziwię że się zadziwię się
tuż z koletem spoyrzawszy na konserwancą od Boga
Maurowi szczodrobliwości y largicyą. Prohibetur eius
sortem inter quin nulla requiescant desideria eius praeter
gn Deo. Nie zawołać obaczywszy takowym Niebies
kiego sukcessu y szczęścia utregalizowanego premiatum
Immensum ipsius praemium et egregiam mercedem
którą to nadgrody y S. Bernard. Skryślić y oszacować nie
może. Merces coelesti s tam magna est quae non potest mensurari
tam copiosa quae non potest finiri tam pretiosa quae non potest aes
timari. Żałuy pięćż teraz zażywać świata Monarchowie
żałuycie świata Potentaci y hetmani y na iego powaby y
Stadyą który was na wysokie honorow subsellia stwi.. y

y Maiestaty eryguiąc aby cięży o depres y infamie ude
rzył według Poety tolluntur in altum ut lapsu graviore ru
ant. Żałuy Rzymskiego Państwa Waleryanie żeś cos
tylko serenissimus in solio Romanorum Princeps zasiadał
by ostatnim ciemnieyszym pod nogami Perskiego Krola stawszy
się siadaiącemu na konia scabellum pedum zagasł. Żałuy
Hyppensie żeś u dumnego Pompeiusza nog ciało swe dziś
iakie leżąc liżąc ie musiał. Żałuycie y wy dway Monarcho
wie Szwedzkiego y Hibernii Państwa żeście u Edwarda Bry
tańskiego Króla in spatioso mari żeglugę wesołości zażywa
iąc z tym smutkiem odprawiliście iego za Naucleros y Sztermi
ków robiąc wiosłami obstawać musieli. Wstydźcie się teraz
czterey Koronaci woz tryumfalny z Sesostrem ciągnie
rozumne bestye sicut equus et mulus cię grecy. Wstydź się
sławny tryumfatorze y zwycięzco samo zwycięzony z to
wy rycerski y kawalerski oddany żeś zu ślupiony Beliza
ryusie że teraz po świecie tułając się żebrać w dużych łaski y
smiłosierdzia musisz. Date obolum Bellizario bayż poste
na swoie nędze y mizerie po całe wieki narzekać Heu miser
perdo mea lumina sole Quia diem generat surripuit ille di
em. Nasz szczęście Maurze teraz znacznie wygra
łeś certamen certavi cursum consummavi. Kiedyś się
obaczył kiedyś światem wzgardził Reliquimus kiedyś
za Chrystusem poszedł Sequuti sumus ale kiedyś zatem samym
Niebem uregalizowany został.

Pro festo S. Mathiæ

Confiteor tibi Pater qa sum humilis corde. Mat. 25.

Aco proszę za Jubileusz w Niebieskim Areopagu
przy dzisieyszy Apostolski Bóg zwodzi elekcyi odprawy
rzonych Papieskich Maci S. o spowiedź prosi Confiteor tibi
Pater. y gdzież takiego skrutatora Penitencie mam
szukać dla ciebie. Aby z świętego Życia twego miał czy-
nić scrutinium, wczym się takim być winnym uznaiesz. Con-
fiteor tibi Pater quia sum humilis corde. Co cię S. Apostole
za skrupuł bierze będąc exemplarzem pokory, swierszu
dłem fundamentu, uważ że fundamentem cnotliwych
pokora która same przenika Niebo wielki ma szacu-
nek u Boga. Non liberatus Propheta ora qm humilli-
mum hominem osculatur Deus. Czyliście zwtym skru-
pulizuiesz żes z imienia Mathias parvus, dziana
tak wysoka Apostolska przez los szczęśliwy wstępuiesz
godności. Cecidit sors super Mathiam. Czyli też mystery
swoie do tak ciężkich prac Apostolskich chcesz wyznać
Confiteor tibi Pater. Nie pomniżycie S. Apostole w oczach
Boskich pokora gowszym na godność wynieście bo dobrze
u tobie ten skrupuł bez skrupułu nayprzewszy scrutator
cordium Bóg zpenetrował przed czasem że wyniesie-
nie przy dzisieyszy szczęśliwy elekcyi na godność

Apostolską, Ciałego katalogu bo dla wyznania pokory
twoiey Confiteor quia sum humilis corde Sama Łaska
Boska daci suffragia. Co to iest prawie że Łukasz S.
podaiąc dwuch kandydatów na dzisieyszą godność
pierwszego Józefa justum nazywa piękną mu pochwałę przy
wiedliwości daie a Macieja bez żadney Commendacyi
wspomina toto zdami się Duch Przenay. chciał wyraźnie
iako Łaska Boska na zasługi y sprawiedliwości ludzkie
mnieyszy wzgląd maiąca a nayniższych pokora wszystkie
ci serca na wysokim wdzięczney chwały osadza solium
Oto sprawiedliwości wsławionego Józefa ta godność
minęła a Macieiowi bez żadney pochwały nomi-
nowanemu godności Apostolskiey ofiarowała wakans
Przystępuię do tego stego Kardynał gdy mowi Ple-
niestalis loco plectus est quatenus beneficium Dei gran
naturæ aut meritis sed gratiæ imputaret. Richardus
Pas a S. Victore twierdzi Semper ex mensura humili-
tatis crescit mensura dignitatis. Zaczym nie mniey S.
Apostole wpokorze swoiey żadnego dubium bo humi-
litas est celeste instrumentum qd ex abysso peccato-
rum Thronum cælestem elevat. Zaczas dalszym dyskur-
sem tego probować zechce że przy dzisieyszy elekcyi
na godność Apostolską Macieja S. pokora wyniosła.
Ad M. D. Gloriam.

Jawna tych czasow experyencya że na godności

Ziemskie z wielu miar głosy y promocye idą iednym
wysokie Urodzenie wielkie Koligacyowanie domow do stano
wow podaie Losy drugim rozum nauka dowcip męstwo y in
ne przyrodzone okazałości drogę do Godnosci gotuie bywa
ie szpdcy ktorym złote korrupcye przyczyniaią szczęścia
często przez Niebieskiey Elekcyi rzeczy idą nie wysokie urodze
nie nie przyrodzone dary nie żadne pieniężne praktyki nie
skorrumpowane reyali żacnymi affektow niedopuszczaią honorow
ambicya ktora to częstokroć tollis in altum ut casu gravio
re ruat, ale wprzod łaska Boska a potym na godnośc
Apostolską wyznana y doznana Macieja S. pokora
B. Beatae humilitatis excelsa maiestas quae dum suo pe
dicis in ima deprimit divina proveniente gratia ad Caelestia
sublevat. Gdzie stracił kto misie na życie całe sądzie racye
z kaźdego dokumentow załozony propozycyi iako pokora
ambycyi preeminencya bierze y nasz y wszystkie wte quieto
że ci często się to wypełnywa że ostatni pierwszemi et primi
byway novissimi. Ta im bardziey obsypane fructami
drzewo tym się łatwiey do samey nachyla ziemi im
bardziey obciężona wielkością głosow Palma tym się
sposobniey wgorę inkrementem sobie. Przytłaczone ciężko
ke ziemi drzewo ziarno wobfite wyrasta żniwo y ribydu
nane leżąc skutkom przynosi proste otoż takiemi naua
ka doskonała pokora. Przeciwnym zaś sposobem erunt
primi novissimi wyniosłość depres ponosić musi. Tak iak

iakie cedry burzliwe Akwilony zgnieść zwykli
ne Alpes w rozsypkę obraca Ipsimus gaudet viam Lucifer
ruina okazała y wyniosła Nabuchodonozora statue pa
daiący z gory kamyczek w proch kruszy ktore wyniosłość
wprowadzaiąc Ipse tak pisze Habet superbia suos gradus
ad extremum devolvit postquam pervenit ad primum Qui
non novit ultra crescere nescire coepit Nihil tam propin
quum est casui quam quod est summum. Pokorę zaś Bernard
S. tymi rekommenduie słowy Qui vult verum misericordiae
gratiae a Domino recipere humilis sit, humilibus enim
sicut scriptura dicit dat gratiam quia respexit humilitatem
ancillae suae Poczęcego przyimuiąc dziła Panna dos
wiadczona pokora Non sum dignus ut solvam corrigiam
calceamenti eius Altera z Ian. S. Columna Caeli, Gloria
generis humani miraculum mundi, Joannes Archi
dux novi Testamenti. Wyznawia się tam w starym Tes
tamencie Moyżesz z godności funkcyi poselstwa swego
Domine quis sum ego ut eam ad Pharaonem y pokornie
oświadcza nie umieiąc mowić wymowy cum incircumcisus sim
labiis ale ta cnota czyli wyrażenie pokory bardziey
serce Boskie ku niemu zdewinkowała gdy zaraz
w tym punkcie słyszy Et si nullus es ego qui sum ero
stetus tecum. Otoż wyznana pokora u Wielkiego u
Boga dostąpiła respektu. Jednym że sposobem Macieja

Sprzy dzisieyszey Elekcyi na Godnosc Apostolską wy-
nosząc humilitas Ktory lub ostatnim bedąc poczytanym w
Kole Apostolskim iednak że nie posledniey Funkcyi swoiey
wykonał Obowiązek y co się więcey in Vinea Ali o pierwszeństwo
biiadł premium Macieia w wierności serca chociaż
dwunasty zarownym sie Partycypantym Łask Boskich
stanął Słuszniey na tę Godność Sprawiedliwości Trekomen-
dowały y Zachowały Panegiryski to odzisieyszym Soleni-
zancie Dionisius Carthusianus powiada Iste laudatur
Mathias quoniam sufficit ei pro laude quod vir tam
iustus ad Apostolatum est assumptus Honorem y dali ten
Szczegolny fuit Mathias omni virtutum genere ornatus
Ktore ia trudno mogąc słowa y zapatruiąc się na Ozdobne
Macieia S. Konfiteor tibi Prawie wiele ... Uwielbiać do
wyrażenia ... iego ... wyznac sprawiedli-
wie muszę iednak że ... Macieia Sogłaszam
praeceptum humilitatis plantam diligite cuius fructus
Caelum est Amen.

Pro Festo S. Andreae Apostoli

Venite. Math. 4to

Gdy kiedyż I.M.C.I. swoich Elektow y Kochankow
wołaiąc do siebie prosząc tak sołennie zaprasza, ...
rego zamierzonego Stermienia y mety prowadziłaż iż im ...
czynie za sobą ... Vexille ... podobno po ...
... y ... pracach ... pewnych ... iny
... niewymowionych fatygach na spoczynienie y odpoczynek
wieczny każdemu ... nie wszystkim. Venite qui laboratis
et onerati estis et ego reficiam vos. podobno po ... niewypowie-
dzianych y nie ... po ... y zadgrod
wszytkie. Venite Benedicti Patris mei percipite Regnum vobis ab
aeterno paratum Podobno dla tego ciebie S. Apostole Andrzeju
tak ochotnie y uprzeymie zaprasza aby w Kompanii innych
SS. A.A. usiadłszy swoie stolice sądowe zasiadł przed ostatnim
sprawiedliwości Boskiey sądem y uniwersalnym swiata całego
Trybunałem Venite sedebitis et vos super sedes duodecim iudi-
cantes duodecim tribus Israel Ale S. dzisieyszy Solenizan-
cie przez co żes tak wielkiego respektu y łaski doszedł przed ...
... y dla czego na wspaniałym sądowym urzędzie y ...
zasiadł. Jeżeli nie przez to żes całe życie twoie ...
na to Bogu konsekrował abys sie przez utrapienia y ...

nie przez uciski y dokuczliwości drogę krzyżową do Nieba y
szczęśliwy wieczności doszedł do ktorey szczęśliwey y chwaleb-
ney podroży y nas zachęcaiąc prawie sam przez sie krzy-
żową podkasać dał że w róży siebie utarte y ułatwione przeto
twierdzi ktory Tomasz a Kempis Si libenter Crucem portas
portabit te et ducet te ad desideratum finem ubi scilicet finis pa-
tiendi erit Czem nie dowodzi że ten co zapewne ten do Nieba
trafi a nie zbłądzi kto się w podroż krzyżową z Andrzejem
sporządzi Venite [illegible] S. A. M. D. Rufiam

Trudna to droga przykry gościniec nie służący do
smaku y gustu spacier albo deambulacya [illegible] y przy-
kra krzyżowa [illegible] Andrzeia droga aby nie omylnie Czło-
wiek poświęconym y za determinowanym do [illegible]
do wiecznego życia mogł bezpiecznie trafić y z Doktorem
Narodów Pawłem [illegible] się y [illegible] cursum con-
summavi fidem servavi in reliquo reposita est mihi corona
iustitiae gdyż tą podroż [illegible] nie inaczey ktokolwiek
do [illegible] sobie mowi Tomasz a Kempis
potest effugere quocumque cucurreris quia quocumque veneris te ipsum
cum portas [illegible] y [illegible]
tym że tak iest a nie inaczey iż bez krzyżowey podroży
do Nieba nie trafisz Nullus servus [illegible] sine tribulatione
est si putas te nondum habere persecutiones nondum coepisti
te esse Christianus [illegible] do tego przychylnie się [illegible] y Paweł
Omnes qui pie volunt vivere in Christo persecutionem patientur

Toż

Toż nam oznaymuie y Akta Apostolow Actor. 14
Per multas tribulationes oportet nos introire in Regnum
Dei. A któż tym bitym krzyżowym gościńcem do życia wie-
cznego dążyć będzie nie zbłądzi nigdy ale owszem nad-
ziey ubezpieczonym zostaie mowi Grzegorz S. in lib. moral.
Tanto spes in Deo solidior surgit quanto pro illo quisque
graviora pertulerit quia nequaquam retributionis gaudium de aeter-
nitate colligit qui hic prius pia tribulatione seminatur. Nie
darmo S. Hieronym w Regule swoiey [illegible] przestrzega
[illegible] ktory [illegible] w rozkoszach y delicyach żyie iż się
podobno z szczęśliwą wiecznością mina Delicatus
es Frater charissime si hic vis gaudere cum Christo
et ibi regnare cum Christo Ale na tey bezpieczny y ugrunto-
waney podroży podobno nie [illegible] na siebie narzekać mu-
szą [illegible] Sap. 6 Ergo erravi-
mus a via veritatis et iustitiae lumen non luxit nobis et sol
intelligentiae non est ortus nobis [illegible] za racya y przyczyna
tego zbłądzenia y nietrafienia do Nieba [illegible] sie-
ami dobrowolnie przyznaią Lassati sumus in via iniqui-
tatis et perditionis et ambulavimus vias difficiles viam
autem Domini ignoravimus nieszczęśliwa to [illegible] podroż
do wieczny zguby y zatracenia prowadząca gościniec na
ktorym [illegible] się że [illegible]
nie mogą znać że szyroka droga krzyżowa droga [illegible]
[illegible] y dokuczliwości do Nieba prowadzi. [illegible]

Z tym się daie słyszeć Pan do Uczniów swoich mówiąc à mnich
do nas u Łukasza S. Luc. 14. Qui non baiulat Crucem suam
et venit post me non potest meus esse discipulus. Y u s. Mateusza
Mat. 10. Qui non accipit Crucem suam et sequitur me non est me di-
gnus. Którym pierwszy do tey że nas tak dobry y zbawien-
ney drogi zachęca y prowadzi. Si quis vult venire post me ab-
neget semetipsum et tollat Crucem suam et sequatur me. Z tych
słów Chrystusa s. Tomasz à Kempis stosuiąc się to nam
samo radzi. Quando ad hoc veneris qd tribulatio tibi dulcis est
et sapit pro Christo tunc bene tecum est aestima quia invene-
risti paradisum. Przod do załużeny małenyi [illegible]
mydusiąc się pismo s. Judith 8. Z tego z samego zdania
sentymentem swoim popiera. Omnes qui placuerunt Deo
per multas tribulationes transierunt. Tu się iescze że nas
więcey odważa y rezolwuie pomieniony zdawnie Tomasz
kiedy mówi Ambula ubi vis quaere quodcunque volueris et
non invenies altiorem viam supra nec securiorem viam
infra nisi viam s. Crucis. Tak się iasz szczęśliwą drogą
sz zaszczyca s. Dawid w psalmie 22. Virga tua et baculus
tuus ipsa me consolata sunt. Tą się drogą cieszy y Paweł
s. ad Corinth. c. 7 piszące Repletus sum consolatione supera-
bundo gaudio in omni tribulatione nostra. Tą się odzywa y cie
sty Apostoł Jakub s. w liście swoim Omne gaudium exis-
timate fratres cum in varias tentationes incideritis. Te-
resie zaś osobnieyszy świętey przykrości y utrapienia

i że nad wszelkie rozkoszy y delicye nad bogate skarby y
złoto przenosi. Nolim tribulationes cum omnibus mundi the-
sauris commutare. Serafickiemu zaś Patryarsze Fran-
ciszkowi s. tak ich gustu przypadły że się z nimi y namo-
ment iedn dzielić niechciał ale owszem że ich przyczynienia
samego Boga prosi. Gratias ago tibi Dne pro dolore qm
patior et supplex oro ut eum in centuplum mihi augeas. Że
się niegdyś odzywał rezolucyą y affektem s. Pi-
kola S. B. przy cięszkich dolegliwościach y utrapieniach swo-
im. Quam dulce est pro Christo pati. A cóż my się za-
zowie mamy zaś do tego Krzyża przyprawianie
chcemy bez którego inaczey się Bogu podobać nie może-
my mówi s. Tomasz à Kempis. Nil Deo acceptius
nil tibi salubrius in mundo isto qm libenter pati pro Christo.
s. Chrysostom przydaie Magnum bonum tribulatio.

Pro S. Salomea

Ite Math 25

A Dokąd nayiasnieysza swiata Polskiego Damo
osobliwsza y naypięknieysza su swiata w respektcie y afektcie
w honorze y splendorze zostaiąca tak sochotnie dążysz z ięcie
szczęsc do którego sobie zamierzonego terminu, przez ścieżkę
su swoię nie zatamowane wszędzie swiętobliwym formem
iuż gręsy y akcesy. Którą by na iedno słowo zawarciła
na iedno skłonienie Ite. Gdzie iasnieiące wspaniałości y czasy
ze doczesna pod tymorynskie y Attyckie sarkonu z pobory w
dzi dostatecznie opływaiące fortunatki w Chrystusowa
dobrowolnie nędzę y ubóstwo, po ludzku iecie z przeszłey
ozdobnych y bogatych Królewskich pałaców do ubogi[illegible] Klasz
nych celi z Ite. Prawie nad bystrolotnego orła y wyganie
strzały wylatuiące ptaszyny szybciey śpieszy się Salomea
Suffsuit uber uffat et pusari columba ad fenestra suas
bieglieysza nad niedościgłe do żrzódła żywey wody dążące Jelenie
sicut Cervus ad fontes aquarum desiderat ita anima mea ad te Deus
Prędzey y szybciey nad wypuszczoną z łuku strzałę
Et currit, et ab sagitta promptius illa y oczem wolne ścieżki
nie zatamowane wszędzie wody bystrzeysza być prawie
prędszą nad powiewaiące skrzydłowe nad wybiegaiące się w
górę ognie gdy się sama z ym sama szybciey. Crescuntque
rapidis prospicies Curis. Plungeres Obsequio promptius.

ipsa currit. Pandem nisi sim celem velocior igne Delphinique
prem cuncta vel esse nihil. Gdzie Salomea z Zegnaiąc się z
domową fortuną prędko w momencie iednym gingca tobem
y wzorem owego pobożnego y swiętobliwego Francuskiego
Monarchy Karola, który całemu państwu y królestwu a
zatrwożonym wszystkim y wielce samotnym ludziom nadwornym mu
ge miedzy cudze y nieznaiome naięte drogi, gdzie przyszła
toż iednym podle od prawie posługi duchowny sługi swego
swiętobliwie prowadził te tylko się wychodząc z Pańskiego swego
pamięci godne słowa zostawiwszy. Extrea spes et Ita fallax eo
Gdzie Salomea procederem y stoczeniu z za Świętego Mo
narchy od Klomasza do wiary nawróconego swemu po
wrócić y uznaniu prawdziwego Boga gdy mu świat w
wszelkich szczęśliwościach służące Korona na co patrząc
pobożny Król a obawiaiąc się zdrady w upadku duszney
zawoła Cur ego tuas nequitias, tuas fallacias, spectans quibus
si si reumpsem in aeternum perirem. Gdzie a usmiechu owego
te rezolucye słysząc tylko Salomei Idąc z tego niebieskiem
Barankiem sequuntur Agnum quocumque ierit. Dlaczego y co z
iey prowadzi od iey przed się wzięcia z im prędzey od wrócić iey z zacięta
Chrystowego upodobaniu y cięsci z ztąpni drogi. Baranek
był wszystkie światowe rzeczy y nadzieie nie by z swoiego sięga
cia y bogactwa mostem pięknym składy. Niechby ieszcze ozdo
by Królewskie korony Cesarskie trony y maiestaty na
ziemię się miotały y stały tamuiąc iey drogę za Chrystusem

postaremusz iuzeż mniey przeszkodzą mowi Poeta Aurea a
felix diademmata ponere Heres Visu sibi raptis stare Corona
comis Cumque suos iterum vellet circumdare crines Ad D. n. Jesus
procubuisse pedes. Ba zarzucaiące iako chcecie dziewiczy szybku
bieżący samego Chrystusa dodaiący do złotych Niebieskich
Jasyt y biała spei promontorium drogę. To nieśmiertelnymi
Zwycięstwa laurami tu bogatymi do uwieńczenia a Koronami do
ozdoby gemmis ardo frondentia serta metallo: ultra triumphales
ponite sceptra manu postaremusz dziewiczy tracące przyszłe
y Szczęście do Chrystusa do chwały nieśmiertelny y samego
Nieba nie zatajonnicie ktora idzie niedościgłe Anielskie
czystości do Rayskich rozkoszy zarazem w wiecznowieczności
posse. O tym Ad M. D. Gloriam

Ktoż uymie iezeli nie przyda Kto ustrzeże iezeli
nie przyda na żadnego pamięci skromney niewinności walonego tu
ius osobliwszey styony y honoru siebie samego nie przy iezeli kto
fratu Panieństwa pustrzeże nie żliwość sama się z sobą uważał
na cnoty swoie doskonałości y perfekcye wszelkie insze
nieposlednie Cnoty w swoiey affektacyi zostaiące celuie y ozdo
bi y nie iako przymin przewodnicę odbiera. Jako przy tym
Święty Grzegorz Komentuiąc 3 Reg. c. 3 Bene in sublimi ce
Virgines dicuntur quia quod naem lex a supergreditur in altissimo
Virtutum culmine situ est. Dobrze Grzegorz dobrze mowi kto
mowi iż Panieński serdeczny sumnienia candor inszego
przenosi Cnoty bo co się nad naturę ludzką dzieie to się

Bogu z dobrego serca y affektu ofiaruie co się nastemu niezbyt
nemu ciału do grzechu skłonnej y obrazy Boskiey skłonnemu niepod
ba y sprzeciwia to osobliwszy y naypierwsze od Niebieskiego
Rodzica y Remuneratora odbiera nadgrode. Odbiera Ludzi
niezliczonych ciało lecz naywyższe y nayprzyzwoiciej szczebra
towe cnot inszych zostaie swe [illegible] Ambrozemu. Intellige
Virgo quia non captiva habueris sed quia se Regina Cognoscens.
niema żadney [illegible] ani [illegible] mowi [illegible]:
Jako: moi że Panieństwo idzie w kompanieye y assymula
cye nie tylko z wyborycznym złotem y dozdanym skarbi
mu [illegible] nieoszacowanym bogactwy ale też yż
nayiasnieyszym na Niebiesium tronie y [illegible]
[illegible] z Koncentrowany [illegible] nieporownanym
Virginitas Aurum est atque pax Virginitas dicitur [illegible] atque [illegible] Zdzie
mowi [illegible] swoim pisze do Demetryady Czys
tość Panieńska w ktom put y Kongres z swietemi bogactwy
y nieoszacowanym skarbom Cale co z rzeczą że raz malemie
ostrożnosc albo lekkomyslnosc ktogo zgubi iuż zaszczycy go
nie naydzie Dividat fuit Virginitas Una thesaurus Virus
thesaurus irrecuperabilis postquam amissus est. Zadzie inszego
takiego z nas puszczo przestrzega y napomina aby chomy
na takowy niebezpieczny upadek y na ktore niewiernego życia
na rzecz nie przydali naiważne [illegible] nieodstrażne [illegible]
Damy ktore raz upadły [illegible] sercu straciwszy

więcey iey nie szczęszczały. A w więszcza że Bóg przedwieczny
będąc wszechmogącym y wszystko mogącym oprócz utraconego
panieństwa nagrodzić nie może. Dla czego taki wielki duchowny
niemy Dominikańsky Doktor strzeże się wszelkiemi siłami straty
Caveat quaeso ne quis dicat de te Deus Virgo Israel cecidit et non est
qui suscitet eam audenter loquar cum omnia possit Deus suscita-
re Virginem non potest post ruinam. O iakoż ciężko y smutnie iak
żałośnie y żałosnie na te nieszczęsne czystości niewinne serdeczne
y utyskiwać przychodziło owey świętobliwey Theodorze Alexan-
dryiskiey pannie o którey czytelnik znać daie. Ta po straconym a
nigdy nie powetowanym niewinności skarbie nie ostrzegszy się zmło-
chłopem jednym wplątawszy się konwersacyą y ściśle przyiaźni
affekta przez które skłonności ludzkie do złego zbudzić
czenia czarta przeklętego do tego przyszli że Boga ciężkim
obrazili grzechem po którym wspomniawszy na ... sława iey
na pamięci przeszłe swoie świątobliwe życia sława miła z Bogiem
konwersacya sława nagrobku utracona niewinności szkiem
ka wszelkie y szkaradności zamieniona które sobie serde-
cznie z gorzkiemi dziwy z wielkiego żalu y okrutny lamentować
y utyskiwać wołając sama na siebie nieszczęsna O me mise-
rum me infelicem quis mihi tribuat ut vel in Inferno abscondas
me donec pertranseat furor tuus ... odi ...
mitas quae apte tam speciosa tum blanda apparebas ...
quod ne vertam ... acerbos tui ... momento peperisti. Lecz nie tym torem nie te nas szczęścia

y utraty wieczny drogą idzie Salomea S. zaraz od młodości
lubo przy swoim czystym ba prawie codziennym niebespie-
czeństwie y duchcie sklidy bez żadnego zatrzymania y tamy
postępuie z cnoty w cnotę gdzie niedościgła zaraz swoim to
dziecięcych rozkoszy w Anielskiey czystości toczała
mea szczytem y niewinnym ziemskim y Niebieskim być może
Oblubieńcem Oczym Matth. 22. Sama przedwieczna prawda
Pan Jezus In resurrectione neque nubent neque nubentur sed erunt
sicut Angeli Dei in Caelo. Pany świątobliwe w samym kwiecie
ze samnienia swego życia y czcurzące się samemu Chrystuso-
wi iako Oblubieńcowi przez śluby czystości swoiey poślubione
y poświęcone są iako Anielskie Siostry y Dziewice Niebieskie
od którego zaś żonego mego propositu y samych zbawcz-
za Sanctów S. Chryzolog serm. 134 y nadzwyczaynie ...
stępuiąc mówi Semper est Angelis cognata Virginitas vivere
quae praeter carnem vivere non terrena vita est sed Caelestis. Za-
prawdę iest z Anielami Niebieskiemi zakoligowane Panień-
stwo które wszechliwy y nierozerwany przyiaźni związ-
kiem iak Brat z Siostrą chodzą żyią z wielkiem dziwnym ...
sercem z Niebieskiem gdzie w Kompanii y Kongresie ...
mea z Duchami górnymi y owszem samemu się Anielom
czystości staie równą S. Cypryana Biskupa Kartu-
gii: o tym wyraźnie S. ... mówiącego Cum casta perseve-
ratis et Virgines Angelis estis aequales ... y czystymi
y niezmazanymi na duszy zawsze ... ustawicznie ...

skim Niebieskim Aniołom na twarz Boską y niegorey
świadczą chwałę zapatruiącym się semper vident faciem
Patris qui in Coelis est podobnymi staraiącej się Jest Aniołem Sa
lomea czystości y umartwienia [illegible] doczesnych zostania życia ca
kiedy Panieństwa strzegąc ale y tym bardziey y ostrzegaiącey
strzegące y pilnuiące czołem w [illegible] posterunku aby się tym przy
[illegible] Bogu Aniołem stała mówi uczony [illegible]
rus. Virgines in terris non nubendo de familia Angelica
deputantur. Damy ziemskie [illegible] przyiaźni doczesny
mężą chodzące y żadnym ślubem światowym nie obowiąza
ne się są między Anioły policzone [illegible] Piotro
wi de Ostrochius za w [illegible] cap 22. [illegible]
y przyczynę czemu wielkim respekcie y affekcie u Boga
niepokalaność Panieńska zostaie dla czego sobie na tak
wielką pochwałę y zaszczyt zarobiła Statim ut Filius
Dei ingressus est super terram novam sibi familiam instituit
ut qui ab Angelis adorabatur in Coelo haberet Angelos
in terris nempe Virgines Zaraz z tego momentu [illegible]
ny iak tylko wtóra Osoba Troycy Przenaywyższey [illegible]
Boskiey wcielił się iak tylko ludzką naturę przyiął [illegible]
świat dla nas więźniów y [illegible]
raz nowe Familie Panieństwa nadnaczystały [illegible]
ryw pałacach Niebieskich od samych Aniołów [illegible]
chwalony miał czystych Aniołów w [illegible] Panny

do których Reiestru y uczestnictwa należy Salomea która
raczej nie doświadczała zaraz z swoyeie. Która raz będzie z [illegible]
towych Panien tak bez rozumna która z Ziemskich Za
prowadzeń nieroztropna aby się w niewinności swoiey w
chęci nie miała dla tak wielkiey konwersacyi [illegible]
samych Aniołów Niebieskich. Alle [illegible] teraz
[illegible] wieków na świecie [illegible] y [illegible]
[illegible] umarły bardzo słynie y cenie [illegible] kiedy przy
Lada konwersacyi y kongresie [illegible] trace. Nie ma z
albowiem [illegible] serca kochaiącego y [illegible]
[illegible] która za manuductią y instrukcyą Apostolscy
Ewangelisty Mateusza do wiary [illegible] nawrócona y ochrzczona
[illegible] y [illegible] przymuszaią y policytuią aby za [illegible]
Króla [illegible] po [illegible] ślubu aż ona [illegible]
[illegible] na śmierć [illegible]
[illegible] wygrodzie miała Alter
ni Regio Sponsa nec [illegible] nubere [illegible]
[illegible] serca y odwagi S. Eufrazya Cesarskiego Rodu
Panienka od Teodozyusza Cesarza za dożywotniego przy
iaciela zdana który gdy namowie nie [illegible]
to obietnicami to podarunkami y bogatymi skarbami [illegible]
[illegible] y surowością [illegible] żeby [illegible] wolę [illegible]
nie zdziałała a Eufrazya co na to. Sponsum habeo in Coelis
non in terra et certum mihi est hanc prius perpetuam fallen

ci fidem datam Tey rezoluciey była w młodych y kwitnących
latach Agnieszka S. Która opatrzona będąc w swym ślicznie
młodości zaczym dla samy czystości umiera (dla czego nie bo
niecnliwie y obfitliwie lecz pobożnie w krew oblewa) Bo mówi
Jam ab alio amatore praeventa sum qui annulo fidei suae sub
aravit me ipsi sum desponsata cuj Angeli serviunt cujus pul
chritudinem Sol et Luna mirantur Jużem juszem słowa
Panu Niebieskiemu zaślubiona jużem mu w powszechności
oddana dziś Który mię sobie sygnetem y pierścieniem wiary
swoiey upewnił zaczym iemu samemu wiary dochowam nadże
którego Aniołowie służą y którego piękności y ozdobie słon
ce y Księżyc się dziwię (Woli młodziuchna w tym
się światem żegnać woli umierać aniżeli niewinności tracić
y dla zdrowia doczesnego na grzech a prawy żeby wiecznej
onez pozbyć o który Beda Sola (Venus poterat centu rac
cupere morbo Ne se pollueret maluit ipse mori. Dlaczeż
po to aż żeby się przy serdecznym kandorze z S. Salomea
stał Aniołem czystości Wszak kto których życzy sobie szczęś
cia y w Nieba prerogatywy Który których tylkowego ochronie
y czerwały (Których wszędzie niedościgły zaraz etc. etc. etc. etc. etc.

Pro Feste Trium Regum

Ite renunciate Mater cap 2

Albo że dziśiey oryentalnych Monarchów wszel
kiey doskonałości perfekcyi biegnących do zamierzonego ich ster
minu mety y kresu animować sollicytować będzie których
odważnych y rezolutnych wwybornych okolicznościach
y okoliczności w szczęściu y nieszczęściu zachęcać y przy
muszać Kto mówię im rozkazywać y prezydować mysś ite renun
ciate Którzy to do nowo zajętemu na świat dziecinę Jezusa y do
nowo iuż zrodzonego w Betleemskim stajence Monarchę ktorego
tam Christum na bystrolotnego orła y inoże ogniste Krainy
wylatywaiące płaszczyzny lotniczymi będzie zamierzonego
flant et quasi serpentes ad fontes pro Suis Będzie więc nad same
niebosiężne do skrzydlatych źródeł ochotnie Sicut Cervus
ad fontes aquar desiderat ita anima mea ad te Deus Chrześcijański
nie nas niedoścignione Fluciu wysoko żeby na strzały iedz lecz
nit instanti promptius illa Powodem wielce łatwy to nas
same nigdy niezatamowane wszędzie dziś swoim wody bys
trożnymi być pragnie to przedsięwzięcie nad Arystoteles to nad
wspaniałe się w górę bynie kiedy ieden drugiego z dzisiejszych
Potentatów do takowej bystrości y przedsięwzięcia zachęcając
Oczego si ferem liquido terreptor Amne Ad nutu fuerem

Lenior omne tuos Reges si fierem rapidis permitter Curis Tin
gerer Obsequio promptius ipse tui; Et tandem nisi iam celerive
Volari ipse vel fieri aspicerem cuncta vesse nihil. Myszki ich tego
czasu z tym że samym fervorem y gorącością serca, Czło(w)c fiat Dnus
Ulius Herodowi occurrit nos ut lamentur Vra et sacrificemus Dno Deo
nostro Myszkey y Lud z transeamus usque Bethleem et videamus
hoc Verbum quod factum est quod Dnus ostendit Nobis Myszkey
ad Chwalebnego Chrystusa tema dom ? Longo itinere cupimus ut Illum
videre mereamur. Jeszcze on od ich przedsięwzięcia yim przydawać
dzie co im takiego uporczywości nie czyni zatamowali drogę bazich
by tu same Świątowe spełniły się by fortunne szczęścia bogactwa
miasteczce się kłady, Miecz by szczęśliwsze Mitry Królewskie
korony y sceptra Cesarskie trony y Majestaty na Ziemi kiedy
tamtych drogę do Monarchodziary Wieczny Syna postanowił
y te wszystkie bliżym zapadzie sumiey im przedstawiwszy
Loety Aurea cum felix diadema pacta poneret haeres Regis
raptus flere corona comis cumque suos iterum vellet a ... da
re crines At Dni caros procubuisse pedes. Na Zamiecz
cie iako ochocie dzisieyszym Orientalnym Monarchom
dążącym do Złotych Stóp Jezuskich ... y ... spei promam
torsum drogę tą nie ... Zwycięztwa Laurami ... Lu ...
nego tryumfu nieśmiertelnymi palmami Lonite gemma
ro frondentia serta metallo Lutubra triumphalis pe
nite sceptra manu y temi iwach dzisieyszym Prato
rom presu y zaciesu do Chrystusa się Zatamuie ... Za

czym szczęśliwości widzę y nader szczęśliwi mędrcy ...
tropie Monarchowie z ... się zawsnym nieroztropnym namo
wom y perswaziom od swego przedsięwzięcia odwieść nie dali, kto
re bywa były z szczęśliwy y nadzieiey podyścapia wiecznego
Zbawienia omyliły wcale iudzego z swoich ... Nam et illi nisi
procul Religionem et Regionem propriam reliquissent nequaquam
atque Christum videre potuissent. Sam ... na podobieństwo
by tak nieszczęśliwy Herodzie gdyż ... Patra ...
... Dosli sekretu zdrey Heroda myśli Dla czego ...
na rewers nie przyszli. Ite renunciate Ulym Ad ... Perfa
... Herodem ... którą zawsze Inter perram nobis
sine labe vitam Prosperam nobis sine clade mortem Praeco
rate Genitrix Lucis Annue vultus.

Ponieważ to tak sciśle Ludzkie sekreta albo
... w sercu ukrycia niedotrzymane u swym parola y z
się ... że uniwersalnemu światu ... ciemne
... y każdemu się z ... na oko remonstrowane
Nil est Occultum quod non revelletur. Tak nieszczęśliwe ynie
fortunne świątowe zabiegi y pretensye że się przed swym
serdecznym przedsięwzięciem y imprezie utrzymać nigdy
nie mogą y owszem często sobie godzące na ... kryjówki
depres y ... przy swoiey podejrzany zdradzie samy do
siebie na nieroztropny zdradliwy zdradzie ... tra
... się zdradził dzisieyszy ... Monarchowie
y Pretendencie Herodzie y ... ...

mienneyo panowania pretensyi oszukał pragnąc quasi ćwiec
swoim szczudnymi y Machiawelskiemi wyparł sami dzieci
tych Strzech Supremaliów y samego nawet Nayjaśnieyszego Pana
Regem Regum et Dnu Dnantium żadnym dekretem się
podlegaiącego niedołem oszukać kiedy dla wiecznego niezmiernego
y doczesnego Majestatu wiecznym punkcie y momencie
ginącego widzi Seneki Regum Diuturnu Fingio tibi forte dium
sie Qui modo sceptra gerit Cras velut umbra perit który ostatecznie
ciem iego niewiecznym oszukaniem się na wieki żegnać musiał Ale
spytał by mi się ten pro świątowych Custantow obłudnych nader
y Sublewantow o na co się przeuważa nas się że zdrowie oddały
się choć przez zdrady y inszych przy Koronie zostali Gdyż cztery
sobie powaga mniey apprehendują zdradziwie rozpuszczając strefe
żeby Karol Dziewiąty Francuski Monarcha niezmierne
się na wy chorowy przyięcią y świeżym imienia swego wywiniętym był
się przy tym utrzymał Feram nec recusabo laborem quo
tes se regna offerent Nie obawiał się ani o to się mowi Lipsiu
us cap 5 Pisistrates Ateński Monarcha żadnych
sobie od Obywatelów Miasta żadnych ran śmiertelnych przy
swoim szczęśliwym Państwa zażywaniu na które sam się
odważnie y szczęśliwie daie aż eby typów własneyintencyi y
pretensyi żadnego użyt sobie się brudząc paru
est Pisistrati imitari Ulyssem si quis ille plagis se ceciderit
ut hostes falleret ego diminiumi vulneribus tibi lucras Niechaje
oni owstrzeża się przebite y skaliste Alpes ad lunas Annibale

się wypersuaduie krwawe prace y szlugi ciężane podięte owi
same nawet życia niebezpieczeństwo nieuszczęśliwa na które się
sam dobrowolnie odważa w nadgrodę przyszłey eminencyi ym
gorowania na Strony Quid dicis Ż tanta timere audeam qui sem
per cupio praecellere Ż esse supremus. Nie odradził bi ygdzie
nieszczęsnemu na pozór szczęśliwemu Herodowi a w samey rzeczy za
bitemu na Chrystusa dla doczesnego Krolestwa sama okrop
na y straszliwa smierc, same kary piekielne y nieszczęśliwa
wieczność, ale zabił go okrutnie a dziwować będzie. Lecz iakli
że się ostatkiem dziełem finałem takowe obłudne swiata niebie
wacyi y eminencyi Korona na iaki termin przychodzą y wychodzą
tu zeli się nie smutną y żałosną sceną konkluduią. Zapłakać
cito alboviem zapłakać rzetelnie żywymi łzami Monar
chami Agagitsem y Amalechenem Reg cap 16 którzy pła
kać musieli żegnaiąc się z swoimi Akterhtami Drzyiaciołmi
y z wdowionym Państwem Achab siccine separat amara mors
Narzekać nie pomału owemu młodszemu Theodozyuszowi iż
gdy mu swiatowe fortuna sprzyiac y szczęśliwą fortuną pocześł a Zdan
stwem żegnać się musiał Prospectum imperii augustissimum
iniquo nunc primum quietissime Ż feliciissime vivere coepi et leu jam
ad limina Mortis declinare tenear Wszyscy sobie iako chcesz
Fryderyku Monarcho naydłuższy na Państwie dyrekcyi, bo przez
światem całym z tym się chlubił y zaszczycał że miał być nieśmier
telnym Regnantem Fata canunt scriptura docet aviumque volatus
Dd Fridericus ego malleus orbis ero Lecz podobno Gdybie długo
wiecznemu na ostatni koniec y termin przyidzie gdy kto twoiey
zbytni impreze w zaiemnie realny da respons że ci co wyszło
tnimniej Fata canunt scripture docet aviumq volatus Dd
Fridericus ego pana perennis ero. Albo gdy się tak wyprowie

iako niegdyś Cycero Kamilla Senatora Rzymskiego Vigilantem sane habuimus Consulem qui nunqm in Consulatu suo somnium vidit Ynie zawołać że stu natych światowych Ambientow z Bernardem S. O ambitio Ambientium Crux quomodo omnes torques omnibus places którzy to widząc z Hyponij Prześwietnym Augustynem ser: 42 de Ver: Dni pisząc nie stateczność y umykania prędkość A prima infantia usq ad decrepitam aetatem spatium breve est. A przecię w tey krótkości serca swe zatopili iako to zdrada szczęścia którą aż iasnie się na oko każdemu remonstruie. Lecz z dosli sekretu etc progo

A Reg cap 23 Zdradliwy y zawzięty Saul na Dawida wysyła w legacyi uważać rozkazuie w iakiey by gdzie y miejscu tenże zostawał y na którym by się miejscu przechowywał chcąc pod praetextem przyjaźni zdradą wykonać Zabóystwa Considerate locum ubi sit pes ejus & renuntiate ad me ut vadam Tobiscum Lecz przyznam się spoleczna zdrada ten zguby afekt dopiro nad zawziętym na świat Jezusem pozostawił którego dziś i nieznicmo narodowie dosli sekretu gdy im prosi z Judasz y sobie przeznaczonie każe według Ewangelisty Qui et interrogate de puero diligenter etc. Na którą tu szkaradną y okrutną złości zawziętość którą Księże Apos: Piotr S. wołać nie przestaie Depone omnem malitiam et omnem dolum et simulationes Abowiem nieprzestanie zadziwiać się Bernard S. O subtile malum et doli artificem quod ex remediis generat morbos ex medicina languorem A Hip: Prześwietny Augustyn te symulacye wielką y dwoiaką nieoprawiedliwości być tytułuie Simulata aequitas non est aequitas sed duplex iniquitas quia iniquitas est et simulatio Dla czego wszystkiego tego srogości założonego odemnie sentymentu y propozytu popieraiąc Apologus

ser 158 kiedy mowi Ecce audit contumax servus natum Dnum sed parat ei laqueos non honorem, mortem praeparat ut careat servitute sed quia nec Semini Deus nec penitus Jesus nec vita poterat interire permanet in honore Dominus servus remansit in crimine et ad poenam trahitur qui ad honorem venire contempsit occipitur ad sententiam qui ad gloriam noluit pervenire. Otoż masz nagrodę masz rekompensę twoiey adoracyi Beniensado remeta. Niech że my w dniu dzisieyszego pozywając y naszy pozycymacyi szczęśliwszymi będziemy. Niech tenże tę przez ostatnim de hac vita odeyściu uczyniem Qui et in aeterna beatitudine perenniter felices vivite.

Pro Festo S. Margaritha

Erit fletus & stridor dentium Matt. 13

Co przez Bog tekstowego czynią z Ewangelistą L. iż gdzie
nam się naywięcey szczęśliwości w Bogu cieszyć y weselić przynależy
gdzie z ciałem y ocznie aplaudować tłumaczą nowinę niepocieszoną
y dawne smutne szczęśliwości straszne nie przestaiąc powieści
Erit fletus et stridor dentium Swiadczy dzień dzisieyszy dzień
twoy solenny uroczystości Małgorzato S. smutkiem nam się
lamentem y płaczem stanie Erit fletus stanie dniem ogólnym
ostatecznym w którym nie tylko od strachu y bojaźni wielkiey
ludzie iako drzewa schnąć będą według Łukasza S. Luc. 21
Arescent homines prae timore et expectatione quae supervenient univer
so orbi lecz y samo nawet niebo kolumny y firmamenta nie
bieskie od tych że postrachów się wzdrygną się Virtutes Cae
lorum movebuntur cementowane y ufundowane na niebieskim
horyzoncie luminarze na wstawionym nie zostaną miejscu
Stellae de Coelo cadent, sol obscurabitur Luna non dabit lumen
suum Ale uważ że według zdania y sentymentu
różnych Impredistów y Naturalistów rodzą się perły gdy
naywiększe nawałności grzmoty y pioruny biią Dantes
omnia Vitam semper in adversis pretiosior illa Toć nie jeden
żaden y admiruią iż ta kosztowna y nieoszacowana nigdy w
swoim Kandorze niewinności perła Małgorzata S. Inventa
una pretiosa Margarita dedit omnia sua et comparavit eam
w ten czas niebu się rodzi gdy naywiększe tyraństwa okru
cieństwa od Olibriusza ponosi w ten czas naywesel[illegible]
staie gdy ciężarów przeciwnych krzyżem podpasana gdy

całe piekło na Małgorzaty niewinność czystość nadzieię
odwagę y świątobliwość płakać musi. Jeżeli piekło pła
cze y narzeka to my przy protekcyi Małgorzaty S. cieszyć się
mamy iako mówi do każdego z nas przez Ś. Bernarda Lae
tos vos esse volo mówię y przez S. Pawła Gaudete atque iterum dico
gaudete A Lac. de Vor. na text dzisieyszy pisząc mówi Gaudete
dum audiemus dies solatiorum nostrorum Abrenuntio est sed enim con
scientia Originali recta atque pura gaudete Nieodmiennie
wszyscy cieszcie się gdyż dzień dzisieyszy dzień uroczystości Mał
gorzaty S. iest wesela nie smutku lecz przy czystym y nie
winnym sumnieniu. Toć każdy weselić się będzie mógł z
Małgorzatą będzie kto sumnienia w czystości zachowa nabo
żnie o tym kto ma w dziecku

Nie trzeba mi tu podobno dnia dzisieyszego nawy
remonstrowanie y wyexplikowanie założonego odemnie pro
positu wielkich dowodów nie trzeba głębokich dokumentów
gdyż nas sama realnie y dokumentalnie codziennie naszego
sumnienia złego czy dobrego praxis y experyencya w tym wszy
informuie bo kto się na sercu nie ... a kto nie zupełnie
się na duszy cięższymi y śmiertelnymi grzechami oraz
maią obciążone. Ledwo czy to albowiem ledwo u krolo
wany Dawid Psal. 50 na grzech rozżalowany
ledwo występkiem y transgressem przeciwko prawu Boskie
mu y mandatom sumnienia swoie grzechowym ciężarem ob
ciążył aż zaraz niema spokoynego momentu niemasz szczę
śliwego y godziny ale w melankolii y smutku sam na siebie
narzekać musi Peccatum meum contra me est semper
tibi soli peccavi et malum coram te feci Upadek mój zaw
sze mi bez sposobu y przestanku na oczach stoi
zawsze mi ... y ... zawsze za mnie woła

Żem ciebie Boga mego y Stworcę obraził. I na wszystkim miejscu
sobie exprobruiąc sam na oczy wyrzucaiąc mowi: Peccavi et in a-
maritudine moratur oculus meus. O to ledwo z grzechu żywszy [illegible]
wo na wszystkie [illegible] y wszystkiego że zwodzi wszy aż z [illegible]
sele sumnienia mego smutek się y wieczny afflikuie dro-
ato Peccavi etc. Ledwo się kiedys ledwo na iakie transgres-
y nieobserwancyi pozwala z prorok Izai: 43 [illegible]
wie onim mysles pozostał aż się zaraz z wielkim niewolnikiem
wielkim z nikczemnikiem ymyślał zem stali Servire me fecisti
in peccatis meis sed ne oblivisceris mei. Nieposłusznie nikomu
przechowy exces nierespektuie na osoby y godność na Pany
Potentatow y nikczemnikow ale zarowno wszystkich iezeli nie do-
skonie to wiecznie piekłem karze. In conscientia vermis
eorum manet in aeternum mowi Pismo S. Prov. [illegible] po-
wiada że nie tylko spokoyności serca y zacego pokoiu nie
daie lecz owszem iakoby obostrzonym mieczem rani: Quasi
gladio pungit remorsus conscientiae. Ktoregoto robaka sum-
nienia lubo by się radzi oni transgressores y libertini pozbyli
lubo by go radzi na sumnieniu swym zataili ale coż mowi
[illegible] Pan. Eccle: 17 Non sunt abscondita testamenta per ini-
quitatem illorum et omnes iniquitates eorum in conspectu Dei
Darmo darmo swoich nieprawości y złości przed Bogiem
zataić darmo onym że ukrycie te zakrycie gdyż na pi-
[illegible] y czartowskim katalogu y reiestrze są za-
pisane. S. Dr. Bernard S. lib. de Passione c. 51 mowi
Ubicunque vado conscientia mea non me deserit sed praesens
assistet et quid quid facio scribit. Gdzie kolwiek się obrocę
gdzie kolwiek się udam nie opuści mię ta [illegible] sum-
nienie nie przestanie na mnie wołać [illegible] nie godzi się
przeciwko obrazie Boskiey [illegible] to zatym [illegible]

y owszem na każdym miejscu w każdym kuncie assistuie y co
człowiek czyni wszystko nieomieszkanie zapisuie. W czym
zawstydzi nas podobno niejednego zawstydzi choć poganin Seneka
lib: de Ira [illegible] c. 36 daie nam ad intendo iako się z sumnienia swo-
im każdy człowiek obchodzić powinien. Animus quotidie ad ratio-
nem reddendam est vocandus. Zawsze wstawaiące czy na spoczynek
nocy idąc porachować się pomiarkować y poiednać z Bogiem ma-
my. [illegible] dixit im [illegible] quid [illegible] etc. Zawiodł się nie iden
zawiedzie y zawiedzie [illegible] owy Ewangeliczny ego [illegible]
[illegible] Anima mea habes multa bona etc. Zawstydzi y yow Pitagoras
mowiący Non quiescit in animus male [illegible] sed ab [illegible] conscientia [illegible]
to [illegible] Nie uspokoi się tak łatwo obciążone grzechami
sumnienie lecz lada na [illegible] żywości lada napaści obawiać się
musi ażeby na przepaści wieczne nie trafiło Zawstydzi y Cicero
[illegible] mowiący Res amissa exiguo tempore dolet scelerati autem
conscientia semper sollicitat animum [illegible] iaka doczesna [illegible]
[illegible] lada nadgroda y rekompensa uspokoić się może lecz sumie-
nie ludzkie złościami y zbrodniami obciążone niczym tylko przez
pokutę y ostateczną da się uspokoić [illegible] po całe [illegible] trapić
[illegible] nie przestanie Res amissa etc. Dla tego [illegible]
[illegible] się [illegible] protekcyi Matki Bożey [illegible] całe wieki weselić się
[illegible] assekurować [illegible] Mamy [illegible] każdy
swoie sumnienie przez sakramentalną spowiedź rewidować
ma, z niego rachunek należyty odprawić, ma wszystkie złości wszyst-
kie nieprawości y inne Bogu niepodobaiące się akcye wypowiadać
Unusquisque in suam conscientiam descendens peccatis diligenter
expensis exactam vitae anteactae rationem sibi reposcat. A tak
tem modelus żem tym procederem y sposobem weselić się nie
[illegible] z Matki Bożey będzie [illegible] sumnienia czystości [illegible] etc.

Do ktorego nabycia y rekuperacyi utraconey czystosci y niewin
nosci na krzyzu S. w Tytusie zachęca nas D[uch] S[więty] Cap. 2. ad Titum
Sobrie pie et juste vivamus in hoc saeculo expectantes beatam spem
et adventum gloriae Magni Dei Zamilkowanie pobożnie y spra
wiedliwie w sumnieniu czystosci żeby zyjemy na swiecie oczekiwa
iąc przy protekcyi Matki Boga Ze S. nieomylney nadziei y chwały
wiekuistey. Nawra się z tym zaś a Kempis de Imitatione Christi Capite
ultimo piszac asekurując y deklarując każdemu że kiedy
się wszelkie y aplaudować zatem wiecznego obranego o szczęścia
każdemu przydzie wideli się usumnienia czystosci kochaiąc
nabywac go będzie Gaudebis semper Vespere si diem expendas fruc
tuose. Zawsze y zawsze S. Apostoł Paweł zuszczycaiąc się y chlubiąc
Viri fratres ego omni conscientia bona et bona conversatus sum
ante Deum usq[ue] ad hodiernam diem. A Bernard S[więty] zawsze
wiersza się z eksklamacyą y admiracyą zawsze mowi. O vi
ta secura ubi pura conscientia. O inquam vita tuta ubi absq[ue]
formidine mors expectatur imo expectatur cum dulcedine
Jakoż prosto żyjąc chrześciańskie życie w mandatach
Boskich y przykazaniach postępuiąc życie samemu Bogu
y Niebu podobniące się iestże że na ziemi iestesmy takiemu
mężnym pawałe płaczu wszelkie się nie ma ponieważ że Bona
vita semper gaudium et laetitiam habet mowi Bernard S.
Jowszem według pomienionego Doktora definicyi z Daniel lib.
de innocentia cap. 20 pięknego konsaputu sumnienia ludzkiego
iest ogrodem wyrydarzem y raiem wszelkich rozkoszy
delicyi iest złotem S. rekłamatorem y pomieszkaniem
wprzodem samych niebieskich Duchow Gaudium est Ange
lis imprimis potere etc. iest arką y skarbnicą przynieśąca
y dobrow Bogu udzielonych, bogatym y nieprzebranym

skarbem Pana naywyższego Dni Dominantium et Regis Regum
a na ostatek iest siedziskiem iest gospodą Ducha Swiętego w niebie
Conscientia bona est thesaurus deliciarum aureum reclinatorium
gaudium Angelorum arca foederis, thesaurus Regis Aula Dei habi
taculum Spiritus S.
Isaias cap. 38 deklaruie się y oświadcza Bogu Eze
chiasz Prorok w czystosci sumnienia swego dni godziny y mo
menta rozmyślał Recogitabo tibi omnes Annos meos aczeby
tym pretekstem przed tą kondycyą y asekuracyą po całe wieki w
Krolestwie Niebieskim mogł się cieszyć y weselić A Piotr S.
Ep. c. 3. też że oczekiwać tego Swięty dzi aczeby pierwey sum
nienie każdego tu na swiecie uspokoione było Expectantes
hunc satagite immaculati et inviolati ei inveniri in pace. Dlatego
co iest prostego na swiecie milszego co przyiemnieyszego nad tych
co niewinne nie zmazane sumnienie. Czego lubo nie obiasnio
ny naród Antoninius szczerze iawnie tego popiera sentymen
tem Nil est quod nos sic delectare soleat ut conscientia pura
et per bona nam conscientia laeta et secutans sibi etiam
vultum hilarem reddit. Niemasz nic takiego na swiecie
aczeby nas tak zupełnie y doskonale ukontentować mogło
iako sumnienie żadnymi excesami nieobwinione y nadziei
wieczney radości ktore sobie w niewinności dostaie y samo
radości dodaie. S. Radio pius męczennik na okrutne mę
ki idąc woła na tyrana swego y morderce Quanto me gra
vioribus excruciaveris tormentis tanto augustiorem mihi
conteres coronam. S. Ignacy męczennik Frumen
tum Christi sum dentibus bestiarum molar ut pa
nis mundus inveniar. S. Wawrzyniec Assatum

est versa & manduca. Non ita vixi ut non timeam. Anaxagora Zeidozow na okrutnika swego wołał który go tłuc w moździerzu kazał. Tyranne tunde vas Anaxagorae tundes non Anaxagoram tundes. Małgorzata do oprawcy: Chrześcijana sum vivo pro nomine Christi adversa patiar imo & centies moriar.

Pro Dominica Quarta Quadragesimae

Impleverunt duodecim cophinos fragmentorum ex quinque panibus. Joannis cap. 6to

Nierad widzi Zbawiciel nasz przez pary naówczas niedostatki patrzy N.N. wnętrzności albowiem jego wnętrzności miłosierdzia y łaskawości, zaczym nad pewnie ludzkiej komiseracyą y skuteczne pożałowanie mieć musi Per viscera misericordiae etc. Tak Piotrowi kiedyś na godach małżeńskich w Kanie Galilejskiej postrzegł iż by młodej parze słowo nie co wszytko iż im na winie schodziło wnet go z wody naczynił. Widząc niegdy Piotra S. a on całe noc na ryby łowiąc y aż do wyrzykrzenia pluszcząc a przecież ani rybki nie złapał zawsze sieci jak z wody wyjęte wyciągał, ażałowawszy się onej długiej a daremnej pracy Piotrowej kazał zaraz na tylko mu raz w głębią sieci zapuścić. Tak za jednym słowem onym Boskim tak wielkie ryb mnóstwo zaś wyjął iż się rwać poczęłe sieci musiały Concluserunt piscium etc. Co uważając Liranus mówi Ex quo patet duplex miraculum quia non solum ceperant magnam multitudinem piscium sed etiam illa multitudo tenebat in rete completo. A widząc y bardzo dobrze widząc Zbawiciel nasz Chrystus iż wszystkim jest y niebespieczniejszy głód y niedostatek

duszny aniżeli cielesny y duszy ogłodzić niechciał przetoż
przy ostatniey wieczerzy swoiey Chleb w Ciało y krew wino
przeciw wszelkim pokusom posiłek y umocnienie zgotowane du-
sze miłych uczniów swoich y każdego z nas ktym Sakramen-
tem Ciała y Krwie swoiey snaysmy dość posiłek gotow
kiedy tylko chcemy a do stołu się tylko stawić. Zaiemnie
nie lepiemy że to niechce nikogo z czeladki swoiey gło-
dzić ten Niebieski Gospodarz ani na duszy ani na cie-
le Dat omnibus escam in tempore opportuno. Dokazał
to nader dziwnie skoro Zyd kiedyś wtraktowawszy zgromadzony
przed Niebieską ambrozyą przedziwną z nauki y słucha-
nia swego y o pokarmie cielesnym nie zapomniał tylko
wiele z pięciorga Chleba rozmnożywszy iż w tylkich do-
statecznie aż do sytości nakarmił, a iescze że dwanaście ko-
szów samych ułomków y okruszyn zostało. Compleverunt
Więc iasz wybierać z tych koszów te ułomki będę y z tego
was tesz niemi posilę pokazując który y iaki chleb ney-
smacznieyszy y nayspornieyszy. Ktym Ad DMD Gloriam.

Słysząc wdzięczny S. Ewangelii to cudow-
ne pięciorga chleba rozmnożenie podobno sobie nie ieden po-
myślił że to przedtym P. Bóg nad się dał y nie dość takie-
go ludzkim czynił ale czasz teraz poprzestał tym nay-
mniey y owszem więksże iescze czyni. Maius est mira-
culum est gubernatio totius mundi quam saturatio quinque milli-
um hominum de quinque panibus mowi Augustyn S. Quis
enim et nunc pascit universum mundum nisi ille qui de pau-
cis granis segetes creat. Et tamen et hoc nemo miratur.
Illud mirantur homines non quia maius est sed quia ra-
rum est. A przeciesz się sprawi tey takiey wielkiey Boskiey

providencyi nad całym światem nikt nie dziwuie a oney się nad
pięcią tysięcy dziwuie. Czemu dać tego przyczynę Doktorze
Święty. Assiduitate eius quibus totum mundum regit universamque
creaturam administrat, assiduitate viluerunt ita ut pene ne-
mo dignetur attendere opera Dei mira et stupenda. Lecz wy
się iuż przestańcie dziwować albowiem to owa moc Boska
ten cud nad zgłodzonym ludem uczyniła która Niebieską
manną przez lat czterdzieści lud Izraelski po pustey dzi-
kiey stepie przez obiecany nie wstydła żywiła. Filii comederunt
manna quadraginta annis donec venirent in terram habi-
tabilem. Owa to moc Boska która Moyżesza na górze
Synai przez czterdzieści dni y nocy bez pokarmu y napoju
trzymała. Quadraginta dies et quadraginta noctes panem
non comedit et aquam non bibit. Owa to moc Boska któ-
ra samego Eliasza przez czterdzieści dni y nocy nie iedzące-
go żywo y zdrowo zachowała. Cum iam transisset quadraginta
diebus etc. Tasz to mowię moc Boska y tego cudu dziwnego
przez pomnożenie chleba dokazała w Chrystusie że pięć
tysięcy ludzi pięciorga Chleba dosyć miało, a nadto ieszcze
tego niedoiedzonych ułomków dwanaście koszów zebrano.
Compleverunt etc. Ogłoszę z dworskiem Pan: takesław-
ne zwycięstwo iego że wygrał Jezus y triumfuie nawiecki
Pospolicie trochkiem sposobem zwykłe ludzie wygrawać zwy-
cięstwo Arte Curestę Marte, sztuką prawem y bolem
albo Marsem. Wygrał naypierwiey zbawiciel Arte wygrał
sztuką y niedoścignym fortelem. To albowiem naywiększy
kunszt gry sztuka gdy kto przegraiąc wygrawa zaistie

przegrawac Chrystus kiedy Bostwo Mayst. utaiwszy samo
człowieczenstwo podał na męki na bicze ciernie y smierc
krzyżowe. Corpus meum dedi percutientibus etc. duszę wszy
stkie na szłukę iako to nadobnie twierdzi S. Augustyn.
Obiiciens aspectibus humanis hominem, intus servans Deum.
Wielki to był sekret że się Bog dał widzieć ludziom
tylko iako człowiek Bostwo utaiwszy w sobie. Zie mogł
ty inwencyi Chrystusowy dociec czart przeklęty bo by był
nigdy nie targnął y nie obruszył na Chrystusa nigdy by była
tym iadem nie zaostrzył serc żydowskich na zgubę daw
cy żywota y owszem zmiękczył by był ich affekty aby tak
wielkiey zdobyczy dusz nabytych nie utracił. Si enim non videlis
inimicus consilium misericordiae Dei nosse potuisset Judaeorum
animos mansuetudine potius temperare quam iniustis odiis
studuisset accendere ne omnium captivorum amitteret servi
tutem. Słowa Leona S. Oszukał tedy szłuką wygrał Chry
stus y pokonał przeklętego czarta. skruszył oszczep iego przy
wrócił nam żywot wieczny uleczył w nas truciznę zbawienne
go drzewa krzyża nie raz w sobie Kościoł S. ktore opus nostrae
salutis etc. Pospolicie przy grze stawka bywa stawił
Chrystus duszę swoią za duszę naszę. Animam meam pono etc.
ale wygrał tę stawkę w duszy kiedy nie tylko duszę swoię
ale y duszę naszę z niewoli y mocy czartowskiey odzyskał.
Animam meam pono etc. Rożne gry u narodow bywały ktore
y dotych czas ludzie grawać zwykli to kostkami to karty
to warcaby. Wygrał Chrystus że wszystkie gry wygrał dziecin
ne grę proste bo dwoie kapłani żydowscy rzucali Chrystusem
ieden go drugiemu podaiąc Collabebat inter manus eorum

od Annasza do Kaifasza od Piłata do Heroda od Heroda do
Piłata skruszył iednak Chrystus tę grę y oderwał pyszne ich
z głowy ich a dostał korony. Wygrał babkę w zasłonie
oczu, abowiem gdy się w złości swoiey nymi pokazali aby na
nich miłosierne oczy Jezusowe były zasłony. Velaverunt
eum sami zasnęli y w złe poszli. Excaecavit illos malitia
eorum a nas od ślepoty y ciemności ciężkiey uleczył. Wygrał
kostki w rzucaniu losow o suknię swoię super vestem me
am miserunt sortem kiedy ten fundament Bostwa
Mayst. człowieczenstwo iego nad słonce zaiaśniało w chwa
le zmartwychwstania y uwielbienia Amictus lumine sicut vesti
mento. Wygrał y karty gdy się w nim wszystkie pisma świę
te y prorockie wypełniły. Oportebat enim impleri scripturas.
Wygrał cyrograf smierci na duszach naszych napisany kto
ry z krzyża zdrapał wygrał y tytuł krolewski bo nad głową
iego napisano na krzyżu Jesus Nazarenus Rex Judaeorum.
Szczęśliwa wygrana ktora radosne serca nasze uprzy
mie zbawieniu w nim stwierdza mowiąc Rex in aeternum vive.
Wygrał powtornie Chrystus iure prawem a wygrać nie
mógł bo nie proponował przed sądem żadnych racy
y ani wywodow niewinności swoiey ale milczał na wszyst
kie skarżenia zarzuty matactwa przed nayzawziętszymi ka
płanami milczał u Heroda milczał u Piłata tak dalece
że się tak dziwić musiał Ita ut miraretur praeses vehemen
ter y tak milczący Chrystus wygrał sobie cześć y honor na
wyższy iako świadczy Doktor Narodow Videmus Jesum
propter passionem mortis gloria et honore coronatum
nam zaś usprawiedliwienie wygrał y zapłatę za dobre u
czynki nasze wygrał poszczęśną wieczność. Zaostatek

wygrał Chrystus z Marte Bożiem kiedy pokonał y
zwyciężył woyska piekielne ani inszym orężem tylko
krzyżem począwszy a Ligno Deus odbierał swiat za/swiat czar
tusbo to sobie wziąt za oręże za broń przeciwko siła
czartowskiey w czym on też był narod ludzki który zdra
dził został przez drzewo nam zakazane w pierwszych
Rodzicach zwyciężył przez drzewo też krzyża
Chrystusowego zwyciężony został Ut qui in Ligno vin
cebat in Ligno quoq vinceretur per Christum zwycięzko
po sławnym zwycięstwie swym zaraz nastąpią tryum
fy czyniąc apteczny królowi wodzom Monarchom na
leżnym uciekaj ucieszki apprekiaye

Concio pro Festo S. Agnetis Virginis

Prudentes Virgines Natrotką pochwałę niezliczonych cnot Agnieszki
S. zdobytesz Ewangelisto Pański prudentes Virgines mało każą (to
jest pochwalaj) nieoszacowanej czystości prudentes Virgines. Tysiącznymi
panegirysti niezliczony cnoty iey ledwie wystawić by można, a Ewan
gelia S. w dwuch tylko słowach prudentes Virgines całą iey zamkny
ła pochwałę. Ale nadgradzają natomiast SS. Doktorowie kościoła Bożego
swoimi pochwałami godność czystość y cnoty panieńskie sławiąc które
Agnieszce S. prawdziwie służą. Chwali Ambrozy S. w swych xięgach
niezmazane panieństwo przez komparacyą pszczołki pracowitey usłyduiący
Digna Virginitas quae apibus Comparetur sic laboriosa sic pudica sic con
tinens Non pascit apis nescit concubitus mella componit Ros quoq Vir: S. Amb. lib de Virginibus
ginis est Sermo Divinus quia Sicut Ros Verba Dei descendunt. Chwali
Paschasius na słowa Thren: Sacerdotes eius gementes Virgines eius
squalidae. piszac Virgines recte Sacerdotio Copulantur eo quod sint Rega: Thren I.
le Sacerdotium Omnes. Sławi godność panieńską y Kassyodor na
słowa Ewangelii orat subditus illis pisząc którym był posłusznym
się stał, Magna est Virginibus dignitas prorogata qua Deus duabus Cassiodorus
Virginibus factus est subditus Niezbywa y napochwałach y Gemina
zacnosci panieńskiej która prawdziwie wonniącym cedrem nazwać
się może od którego węże albo raczey same przystają Czara Vir.
ginitas assimilatur Cedro est odoris iucundi quod Serpentes idest Dae
mones fugat nunquam tinea v alio verme Corroditur Sic corpora
mortificata, per abstinentiam in Cedro idest Virginitate incorrupta Geminian lib 3
servantur. Chwali y Tomasz S. kwiatom niezwiędłym odzainych sło
dkawych kwiatow y zimy nienaruszonym nazywaiąc Virginitas flos est qui
si debito modo servetur nondecidit quem ventus temporalis prosperitatis non S. Thomas
deiicit nec hyems adversitatis laedit Przypisał Pochawiersze laurowi trwałemu

nienaruszonemu

Usq; Viret Semper laurus nec fraude caduca
Carpet aeternum sic habet illa decus

Kwiadrunesisto y Słowie do Czystosci panienskiey napochwałe Agnisz:
ki Swiętey, nienaruszonego y nieskazitelnego Zycia usq; Viret Semper. Nao
statek y Ewangelia S. chwali dziewictwo panienskie: krotkimi (: ale
wszelkie Zamykaiącymi w sobie godnosci :) słowy prudentes Virgines Te po
chwałę tobie Ja Agniszko S. przypisuie, Mądrą y wielce Rozumną
w młodym bardzo wieku stałas się Infantia computabatur
in annis sed erat senectus immensa in annis gdys iuz reprobare
malum et eligere bonum wzgardzaiac nikczemną marnoscią Swiata
obierac cząstkę dobrą optimam partem elegit niebieskie godnosci
umiała, rozumna dziecina nad naywiększą mądrosc prudentes Vir
gines Ato na pohanbienie Mędrkow Swiatowych na informa
cyą prostoty y nieudolnosci naszey Pan Bog tę Panienkę wystawił,
co nie płonna ale prawdziwa rzecz, istotna prawda albowiem
topowiem napochwałę Agniszki S. rozumu doskonałego w niedoszłym
ieszcze wieku motivum z dispozycyi słow załozonych Ewangelii pruden
tes Virgines wziąwszy, Ze mądrosc Agniszki S. nauka y instrukcya nasza Assis

Dziwny Bog wszechmogący w dziełach y sprawach swoich
ktory naysłabsze rzeczy wybiera sobie ze Swiata aby mocarstwo
potęgi Iego zelzył. Ubogich powołał sobie Apostołow na sprosto
wanie dumy y bogaczow Swiatowych, prostaczkow nieumiejętnych
rybakow na konfuzyą siła o sobie rozumiejących mędrcow Ziemskich,
malenkiey Rybce Remorze dał moc taką: Ze cały zatrzymac może
okręt nawkroczenie siły mocnego wieloryba. Klemiącemu Szczy
nięciu za wołaniem dał to przerazenie, ze nieustraszony zadnych

nie bawiąc się postrachow y mieczow ludzkich Lew słysząc albow
dząc skomlące szczenię tak straszny y okrutny powolnym się
skromnym y skonfundowanym iakoby ludziom stase. Dał góra:
gi temu zwierzęciu hamulec w słabey z lipowych upleciony włodze
skorek ktorego zelazne nie wytrzymaią zamknięcia, y mocne łan
cuchy. Dał y iskierce zarzączey się moc Ze Swiat cały spalić by
mogła. Inym drobnym malenkim nikczemnych y Swiata
stworzonym rzeczom dał tę moc ze nay większe potęgi skru:
szyć zdruzgotac zniszczyć y w proch obrocić mogą. Napokaza
nie mocy swoiey ktory słabe sobie obiera rzeczy aby mocarstwa
potęzne skonfundował mamy oczywisty widomy y wyrazny tey
prawdy Boskiey dokument spełniony na Agniesce S. ktorey wdzię
cznym słabym mogącym się dac uwieść Swiatowemu y lękliwym
ciele trepidare Virgineum est et ad omnes nutus terreri Dał tę
statecznosc serca odwazne stałość nieużyte nazłe z zadny
mi łagodkami zmyslniami nieuwiedziona zadnymi prosbami nie
zmiękczona zadnymi bogactwy nieułagodzona y postrachy mę
kami katowniami naostatek y samą smiercią zycia młodego
kwitnącego utratą niezatrwozona zacałtemu uwieść się niedała
Tyrannowi ktory ią sobie za małzonkę chciał wziąć w tak lękliwey
płci słabym ciele mocną y nieprzełamaną stałość. a to nam kto
rzy wszyscy słabey siłe dufamy na konfuzyą y tym ktorzy zanay
lzeyszym y mniey szkodliwym wiatrom chuciom się na pohanbienie
naywiększych płochych dziecinnych serc w doskonałym rozumie będącym

ktorzy za natkliszą na mowkę za naymnieyszym słowkiem y sami
prędzey, uwiesc się damy nazte naprowadzic na grzech nadbrażc Bo
ską. Wstydzcie się głubey swiatowa taiy, z mądrey Panienki Agniesz
ki bierszcie przykład iak być odważnymi iak być mądrymi gdzie nay
zarzyc potrzeba rozumu gdzie się uwiesc dać niepotrzeba, bierz z
tey mądrosci rozumu informacyą bierz y przykład z tey stałecznosci
w tey przedsięwzięciu. ktory obiecuiesz na S. spowiedzi poprawę z grzechow,
obiecuiesz śluby czynić z Ananiaszem

Actor S. A tomieszsie y grzeszysz przeciwko Duchowi S. z nim *Ananiasur*
Satanas tentavit Cor tuum mentiri Spiritui S. mowi tekst swięty
ktorych słowach Ambrozy S. *Pecunia perdidit Ananiam et Saluten*
et uxoremq; eodem modo punita est dum enim ea qq quod promi
serat Deo partem subtrahit sacrilegii simul condemnat et fraudis
Zaczym nie Ananiasza ani Żony iego głupstwa ale Oblubieniey
Chrystusowey Agnieszki S. mądrosci słuchay ktora iak raz Czystość
Panienską Bogu poswięcała tak zadnymi uwiesc ułagodzić zmienić
się niedała mękami Rozumna Panna z Ewangelicznych pięciu
iedna *prudentes Virgines* ktory mądrosc, nauka instrukcya Jezus
maiya prawdziwie nasza iest.

Exod 8 Moyzesz iagnięta ktore Egipcyanie zabiieszli czyli bryd
kimi nazywa *abominationem Ægyptiorum immolabimq Deo* ktore
ktory iest S. tak komentuje Grzegorz S. *Oves quium Ægyptii edere de*
dignabant sed quod abominabant Ægyptii hoc Israelitæ offerunt Deo
quia simplicitatem Conscientiæ quam iniusti velut infirma et abiectam
despiciunt hanc justi in virtutes Sacrificium convertunt et excellentes puri
tatem et mansuetudinem Deo immolant quam abominantes Reprobi
fatuitatem Censent Prawdziwie Egipcyanie byli Tyranni ktorzy Agniesz
kę

S. umęczyli Egipcyanie ubrzydzilisię pożywac Barankow *oves*
dedignabant edere Ægyptii Tyran brzydzył się pogardzać y lekce
ważył czystosc Agnieszki S. ktorą chciał zmazać tę S. Panna poslubiła
ofiarowała Bogu *quod Abominant Ægyptii hoc Israelitæ offerunt Deo*,
albo raczey co Tyran lekce ważył to Agnieszka S. Bogu na ofiarę dała,
Nam to na naukę mądrosci rostropney Panienki brzydzi się świat
czystoscią ktorą lekko szacuie skarb drogi tę Bogu ofiarować, mona
wedzi nabozenstwo mortyfikacyi postow y innych swiątobliwych uczyn
kow swiatowość iak Egipcyanie Barankow, tę Bogu na ofiarę mą
drosć Agnieszki S. każe. Onauka instrukcya nasza ktorą potwierdzę
to inaczey

Gen. 1. Stworzył Pan Bog Człowieka napodobieństwo na
obraz swoy *Creavit Deus hominem ad Imaginem et Similitudinem suā*
tośest aby był nasladowcą Boga Takiego a wtym być ma na
sladowcą odpowiadam ustałecznosci trwałosci w dobrym przedsię
wzięciu, Ambrozy S. uważaiąc słowa Deu: 6 do Izraelitow rzeczone
Audi Israel Deus Deus tuus unus est napisał *ad Similitudinem Do*
mini unus est atq idem non hodie alius cras solus hodie pius cras
cras [illegible] *grave est in peccatis mutari*. Napodobieństwo na obraz
Boski Oprawdziwiesię ustałecznosci w dobrym przedsięwzięciu stała
ktora iak raz na ofiarę oddałasię Chrystusowi zaczystą oblubienice
takiey dotrzymała. To mądrosc szczyra rostropney Panienki Agnieszki
S. prawdziwey konstanciey nauki. Taiey rostropnosć iako mamy być sta
teczną w obietnicach Bogu, w ustawicznych nabożenstwach y czynach
dobrych, trwałymi niedzis swiątkami, iutro grzesznymi obrażaiąc
Boga dzis skromnymi Barankami, iutro drapieżnymi wilki ale

ustawicznymi w dobrym. O iak częsta obraza Boga y grzechów śmier-
telny raz zwyciężywszy Czarta znowu do niego przez grzechy po-
wracać się, mówi Tertulian: nihil tristius in Deum peccat, qui a dæmo-
ne eius diabolum sub domino subjecerit rursum eundem regressu suo
erigit et denuo recuperata præda adversus Deum gaudeat. Takich
prawdzą się słowa Piotra S: Canis reversus ad vomitum et sus lo-
ta in volutabro luti.

Con cl... Joan 5. Eccle: 34. — Jerom: Dominus ad ... qui ... factus es nimis ... Dicit Dominus porro: vade noli amplius peccare ne deterius aliquid tibi contingat. Qui baptizatur a mortuo id est a peccato et iterum tangit eum quid proficit lavatio illius &c.

Exhortatio pro Festo S. Margaritæ

Una pretiosa Margarita. Math: Cap 13. Et laudabunt. Luc. Cap. 5.

A kiedy dnia dzisieyszego ważyć y szacować będzie Małgorzatę S.
perłę drogą, albowiem śmiele ią tak nazwać może perłą skar-
bu czystości y niewinności, una pretiosa Margarita, kto
mówię perły albo cnoty nieoszacowane Małg: S: ważyć będzie?
Kto widział atomów napowietrznych się unoszących liczbę rachuyo-
wać albo w Oceanie penetrować niezliczone krople y skarbów drogich
y innych pereł drogich metallów szacunki zważyć ludzkiemi rozumem
poięć, tak y cnoty Małgorzaty S: kto oszacować potrafi, które same
w sobie zawieraią szacunki, ipsa sibi vestigium pretium est. Jeżeli ty świecie
będziesz chciał na to odważyć, daremneby były zawody rozumu twego.
Któryś śmiał Zbawiciela Pana za 30 tylko szacować srebrników,
tak wielkiego Pana y Ziemie, y przyszłego Sędziego nas grzesznych qui
venturus est judicare vivos et mortuos et sæculum per ignem. Cóż mo-

wić będziesz o Małgorzacie S. y iey cnotach, iakąż iey dasz cenę
y walor, pewnie nie znaydziesz sobie perła Niebieska Cnót M.S. szacun-
ku u świata, nie zaprawdę a to czemu, bo świat tak roztropny że proste
szkiełka za naydroższe przenosi sobie dyamenty, za proste farbowane
korale nieoszacowane dałby zapewne perły. A także ma mieć cenę y
pochwałę perła Cnót Małg: S. Takoż ten ma ważyć sobie y chwalić świe-
cące y wesołe pałace, który w ciemnych zawsze przemieszkiwa lochach y ie-
rych się zakochał, tak świat w ciemnościach grzechowych zagrzebany
wypogodzoną gwiazdę to iest Cnotę według Poety tak nazywaiącego
cnotę: ubi virtutis cultura accesserit ibi stella est, mało co uważa
ostymie, bo to niemoże aby ciemność z światłością zgodzić się mogła
Słońce wypogodzone z Cymmeryskiemi nocami. Tak Małg: S: w
lustra Cnót S: przystroiona z błotnistym zgodzić się miała światem.
W cienistszkoronie perła z brylantem złoto szlakiem y tam dali. A gdzież
tedy otrzymasz perła szacunku godna Małgo: S: pochwałę Cnót twoich
niegdzie indziey tylko u SS Doktorów Mistrzów Pańskich. Ta albowiem
na za ziemskich Jubilerów twoię wywyższy perłę. Tak wychwala
tam mędrzec Pański. Sap 4. Immortalis est memoria illius, niekogo in-
szego tylko Małgorzatę S. a ia przydaię że nieśmiertelna iest Cnót
Małgo S. pamiątka y pochwała. Immortalis. Ta to pochwała tę
kiedy nieśmiertelna bez końca. Takoż albowiem godna szacunku
tego ta nieoszacowana perła una pretiosa margarita Małg. S. tey do
której Cnoty kiedy nie tylko się sama stała męczenniczką ale też y
drugie do tego powodała pogan wiarą y Ambroży S. z tey samy
chwali cnoty: non ideo laudabilis virginitas quia in martyribus perest, sed quia ipsa
martyres facit.

Y samemu nawet Olymbryuszowi Staroscie a Tyranowi Swemu zadała
mękę, kiedy go zwyciężywszy publiczną nakarmiła konfuzyą, właśnie iak
by brał naturtury y Czarta także nieprzyiaciela swego czystości owcą przy
prawiła torturę. Tako Swiatczy Historya Zycia Tey. Pewnego Czasu bę
dąc osadzona ta niewinna Panienka do ciemnych tarasow aż do niey
przychodzi raz dyabeł w postaci grzecznego kawalera, miłymi Tago:
dząc słowy ale sztyletem serce obałysię W.S. Tak Tey albowiem ra
dząc Ieżeli chcesz uyść śmierci y wolną od więzow katowskich zostać
zezwol na nieczystość a będziesz w wielkim uszanowaniu. Rzeczywiście Czło
bie rozumiesz Chrzescianski Człowiecze to pewnie dałabyś się uwiesć takowey
mowy, młoda Panienka albo boiąc się katowni y śmierci udałaby na te
zezwolić perswazyą; ale by naymniey y ona myśl nie dała sobie przy
wodzić do tego niebawiatała się bynaymniey złości Tyranna swego Voluit
carnificem montimuit niepomyślała na respekt starosty ten Oyczysty aby
z pamięci Oblubieńca swego wypragowana niebyła, Bożkom Czartow
skim kłaniać się niechciała, wolała Życie swoie utracić. Tradidit Sanguinem
in mortem ne serviret Idolo. Acżyż to niepiękna Cnota pochwały wiel
kiey bynaywiększey godna proszę posłuchay dalej bez utęsknienia. Corki
Małgorzata S: z panem Dyabłem poznawszy go w postaci grzecznego ka
walera: do rzuciwszy z siebie łańcuch zarzuca na szyię swego kawalera
a z tego Człowieka brzydka stała się gadzina: Smok piekielny ktorego y na szy
plac Smierci prowadziła, Tam dopiero wielkim zawołała głosem na Tyrana:
patrz niezbedny Starosto do twoi Bogowie niesprośni Dyabli Ach kto mi to
da, abym mogł na ten smrodliczek ze zebrać pomoc S: Małg: Cnoty ażebym
się nim Zastawiał y Auditora mego tu zgromadzonego na straszniejszym Sądzie
Pana naszego. T. Oney ktory nas sądzić będzie. Szatan niegdy zasprośno
ści zaprzestępstwo moroż przykazań Tego, będzie nam to wszystko wydawał
Czart nieprzyiaciel wielki dusz naszych, tam ukrzos pewnie rachunki
mieć niebędziemy, pewnie nam się wraz zpytać będzie potrzeba undevenerit

audiui mihi z Dawidem Prorokiem tedy dzieciczy Solennizantki Małgo:
S: ktora podeptała y zwyciężyła nieprzyiaciela swego abyśmy ona radziła
nam przybyć na ratunek w ostatnim zgonie życia naszego abyśmy też
tak zawołano iako zawołał Oblubieniec Iey Pan Małgo: S veni electa
mea Veni coronaberis podz iuż wybrana moia Corko moia Oblubienico
moia odbierz koronę chwały.

Exhortatio In Festo S: Rosaliæ Virg:

Excurrit obviam Sponso Stoy spiesznym przed niego Ielenia kro
kiem perfecit pedes meos tanquam Cervorum dążąca nagory świętokrzy
skie Rozalia S: Cesarzynesz od światowey panskiey Konwersacyi gdziesię od
dalasz radzkie puste y niewiadome mieysca. tam nieprzyszwoda tobie
wielkim Monarchy Krola Domu urodzony odłudność excurrit Wągr:
dziecko wielkiego imienia Szlachetney urody tytułow wielmożnych
Cosz ci się Rzymskiey Monarchy udelicyach wychowany wspaniałości
że wolisz puste zwierzęce Iamy niż bogatemi przystrosone pałace
ubogą y cięszką ułożenniczą nadelikatne Członki niż wszystko złotem
wyszkane szaty głod zimno mizerye niż rozkoszy respektuyesz, za
stępuiąc drogę z perswazyą ktora y przedsta nad posłusznego Abra
ma egredere de domo tua de Cognatione tua bosze świey opuściła
woli Domu y Krola wielkiego Corko Syonska pospiesznieysza dobro
wolnie nadusiłowaną y przymuszoną Lotową z Sodomy y Gomo
ry, Bądź Cesarzynesz Mądra z pięciu Ewangelicznych Panien iedna
iedna Rozalia S y nato wzywać się dać niechce bys się z Lotową nie
zmieniła, excurrit Ipoczasznystak pilno kwapisz wrozdział
dostatkow kochanko osobności odludney wdzymes sobie rozkosznieysze
upatrzyła dziecię wygody ukontentuie, Iako Cnystom wopisanym

Zywocie Jey że w samych mizernych rzeczach iey było ukontento-
waniu dla Oblubieńca Chrystusa. dlatego odstąpiła honory Ziem-
skie by iego dostąpić mogła łaski. Ucieczka albowiem oddale-
nie dobrowolne od świata. bliską uczyniło Chrystusa, wyrażnieyse
wiem napocząwszy dzisieyszy miłośnicy Boga wzgardziciele mar-
ności, że Ucieczka od Świata Rozalię S. do Niebieskiego Oblu-
bieńca zaprzędziła,

Pytam Cię się Książęciu Apostolskiu Piotrze S: czybyś się był
w świecie dorobił honoru y godności takiey wielkiey którey dostą-
pił u Boga, Pytam się y ciebie Pawle drugi Apostole S. wże-
lbyś był wielkim urzędzie z łaski światowey którym cię Chrystus
utytułował. Pytam się y was następców S.S. Pańscy którzyście
się doczesną opuścili marność iżebyście tak wielkiemu
Świata byli respektach, wielkich iesteście u Stwórcy Nieba
y Świata, Żywas swymi czyni przyiaciołmi vos amici mei estis
Nie śmiałby był Piotr S: odważnie wobec mówić quid ergo erit nobis
by był mandatów niepełnych tak wielkich. Secuti sumus te y świata
nie opuścił ecce reliquimus Omnia. Za ubogie łachmany Stokrotna
nadgroda. Centuplum accipietis, Za krótkie y doczesne umartwie-
nia nieustaiące Rozkoszy vitam æternam possidebitis Za łatwy
y po świecie peregrynacye z Słowami Bożymi ite in universum
mundum Całkiem, nieśmiertelny w Niebie Spoczynek siedzieć będziecie super
Sedes duodecim a Rozalia S: Oblubienica dzisieysza ucieka wzgar-
dziwszy dostatków y marności światowey Cóż z tego była z dobro-

wolnego opuszczenia rozkoszy doczesnych ma część z SS Apo-
stołami wzgardzicielami Świata w Niebie albowiem nieomylna prawda
Chrystus powiedział Piotrowi S: omnis qui reliquerit domum &c centuplum
accipiet et vitam æternam possidebit Wzywa ią Oblubieniec Chrystus
iako Kościół S: dnia dzisieyszego śpiewa Veni Sponsa Christi accipe Coro-
nam &c prawdą się założone Słowa może że ucieczka od świa-
ta Rozalię S: do Niebieskiego Oblubieńca zaprzędziła

Matt 19 Jeden młody Bogacz Faryzesz przyszedł do
Chrystusa pytaiącego go Chrystusa o poradę iakimby sposobem Królestwa
Niebieskiego sposobem dostąpić mógł, Dne quid boni faciam ut vitam
æternam possideam któremu Chrystus odpowiedział zachowuy przyka-
zanie moie przeday co masz day ubogim opuść wszystko abyś
miał skarb w Niebie Serva mandata mea. et vende omnia et habe-
bis thesaurum in Cælo to usłyszawszy nieżadomuszę odszedł smutny
albowiem wiele miał maiętności, których napozwalał go odzieża nie chciał
opuścić tristis abiit erat autem multas habens possessiones, O nieroz-
umny gdzież teraz masz te bogactwa dostatki, Jedna z Rodzen-
nych Panien mądra Hæc est Virgo Sapiens et una de numero pru-
dentum Rozalia S: Większe ta opuściła maiętności niż ten miał
Faryz. bo Cesarstwa monarchie &c Obaczmyż z słów Psalmisty Pań-
skiego iakie nadgrody y rekompensy odebrała od Boga, Odisti iniqui-
tatem propterea unxit te Deus tuus oleo letitiæ, Itam Chrystus wola
na swych wybranych Venite Benedicti Patris mei percipite Regnum
quod Vobis paratum est ab Origine mundi &c Veni electa mea; &c
Nisi quis a semetipso defecerit ad Deum qui supra se est, non appropinquat.

Genesis 17 Mowi Bog wszechmogący do Abrama ambula co
ram me et esto perfectus ponamque foedus meum inter me et te. Lyrang
ponam foedus meum et specialem amicitiam quod specialis amore Dei,
Ad hoc quod requirit Deus R. Esto perfectus id est Gloss: ut non timo
re sed amore servias mihi, Et non potestis servire Deo et mammonae.
Servire Deo Regnare est

(Psalm 44) Audi filia et vide et inclina aurem tuam et obliviscere po
pulum tuum et domum patris tui, et concupiscet Rex decorem tuum

Genesis 19 Monuerat Angelus Lothum e Sodomis profugientem
ut in monte qui imminebat oppido Segor se salvaret Salva animam
tuam et ne stes in omni circumregione sed in monte salvum te fac,
At vero Loth Senex metuens viribus suis ne impares essent ascensui non
possum inquit in monte salvari, Est civitas Segor ad quam possum
fugere parva et salvabor in ea.

Gdy leżąca w rozpadlinach skalistych Góry bica Rozalea S. wiecz
ny zostaiąc twoździe udamy do ciebie ratunku. Tlamorsaitg ostu
śmierc nagła, tu chorob y zarazy niezdrowia nad nami z Opa
trzności Boskiey oddalenie wonnieiszym rozt twych zapachom tło
rymis obsypana po smierci była, Et currimus in odorem unguentorum tuorum

Pro Festo S. Stanislai Episcopi

Bonus Pastor animam suam dat. Dobry na Sławę dobry Pasterz.
Stanisław Bonus Pastor, dobry na wybor degit cum Dominus szukać
mu prosze Rownego ale non est inventus similis illi, aby miał takiego
innym animuszem szczerą wolą całą substancyą swoię dać dissipavit
substantiam suam na ubogie ale niemasz mu Rownego non est inventus
similis Bonus Pastor dat, Stynie do tych czas nienasyconey Biskupa
Mikołaiaś Stynie Zuzanny S. matki prawdziwey serce, wysławał kone
dobrodzieystwo Stynie y innych S. szczodrobliwa ręka. Czego y dzisieyszemu
Solennizantowi nieuymuie y oyszom mowić muszę godzi ze żywy portret Swiętego

Mikołaia wydaięcy w Stanisławie S. Rozdał wszystko dissipavit
substantiam suam. Pisze Laciey o Alfonsie Aragonskim Krolu do tego
gdy raz y drugi przyszedł prosząc o Jałmużny żołnierz nie domowy
prosby albo supplikuiącego z gromyst słowy, gdy po trzeci raz przycho
dził Wymze samym woielkie, aż mu taką naposobi tego dać replikuie
si semper tibi daremo omnia quod postulas prigego perem pauper quam
tu Dominus Uchoway Boże niebyło tako ani wszelkich anew mych
odprawa ubogich u Stanisława S. dał sorga manu każdemu u tz
czysto niliczące nieoddzielaiąc ani uważaiąc stanu iakiego ktoby był
iako Ewangeliczny gospodarz, Swiadczy Matheus Cap: 25 uni dedit
5 alteri duo talenta ystam dali nierowno każdemu, aco wszystko
tylko pożycza aby musiał mogły nazad powrocić, aby sobie zordbyst
drugie tyle y każdy się aż do iednego rachować musi mowiąc ecce
alia 5 ecce alia duo super lucratus sum. A Biskup S. co dał nazad się
tego nieupominał iak swiadczy Krzyżom Tota ejus disciplina in dando
non in recipiendo fuit Co y sam Pigonas lib 6 z do Confirmacie: Bo
ni enim Pastoris disciplina ut optima sit, non tam in recipiendo quam in
dando eminent Broniąc albowiem naybardziey tego Solennizant dz
siejszy aby poranych herdytskich nauczał z trudy tego żadna za
czernożyną niebłąkała się po urzędzie; nie stroił swoiemy gody, y dobre
mienia, było im na niczym nieschodziło, Tako owi Izraelscy
Pasterze zaco ich nieszczęsne podkało przekleństwo, według Ezechiela,
Vae Pastoribus Israel, qui pascebant semet ipsos, i dali mowi quem
dat pauperibus substantiam suam quomodo prohibet datur est animam
suam. Ale Biskup krakowski Stanisław S. Dobry Pasterz.

Rozdał swą substancyą wprzod między Sieroty
By niebyło przeszkodą dać duszy z ochoty

Podczas mile służących Zefirow przechodząc się po kosztownych Ogrodach Samey Pracowitey ktory ręką zasadzonych kwiatami przednich kolorow Idę dali napola zielone aż obaczę zdaleka nayśpanialey gorze Boginią iakąś ztoła y drogie przybraną ktorey noty wysoką bardzo ustawiającą kolumnę ktorą wspaniałością swoią wszystkie przewyższała Olimpy ktorą zaraz Symbolicznie przypisało pioro majorem ostendit Casum. uwodziony wszędzie ustawoiącą odzienią uwiedzia zawsze co dalej robić będzie aż powtornie przynosi zło koło, Piękney roboty ktore do wszystkich kolumny przyprawiwszy sama się mi skrzydlastym obracała przodem. Gdyż zdaleka postrzegłszy owoy zaraz natychmiast przypisał. Fortuna placet displicet illata mon Gdzie się zieżdżaią Kawalerowie Rozni domow znacznych wrody piękney Powagi Pańskiey, z ktorych kto naypierwszy zaraz złotnego uchwycasz koła uważam coś też z nim dziać będzie aż obwoca tylko stanie nawierzchu y podzniesie chlubić, tenktory nawierzchu był zabroconiem koła, nadto dalsze widzieć nak ktorym zatym się Poeta zawołał quem dies vidit veniens superbum hunc dies vidit veniens jacentem. Scribit fortuna quod tamen est una Zaprawde, bodayby drugiy takiy zdrady iak iest fortuna znalazł ty: siądz nie odkrywaiące głosy, a głosy samey melodyi przeklenstwem napełnione, narzekaiący nawey oszustwo, czym prawda nadziei wielkie Poeta, gdy mowi Si fortuna favet fit de Rhetore Consul, alecz potym chociasz wyniesie kogo na godność y pod udzi rozszedszy swoich, kiedy tegoż godkosą przypłaci musi. Tollet in altum ut lapsu graviore ruat. Doznał tego ow sławny Fortunat Belizary ktory wyniesiony na godność zaraz dobicie królestwo, tylko Monarsze swemu y nad Gottami otrzymał zwycięstwo, zaraz mu potym oczy wyłupić kazał z Zazdrości Zazdroszcząc tramy zawołał quemnem fortunam abjecit extra ponuntiu est, ale niech kto zdzierży niebył iak Stanisław S: abjecit omnem fortuna rozdał się

naubogie aby w takie niewpadł periculum,

Luc. 16 Opisuie tam iakiegoś Bogacza. Homo quidam erat dives qui induebat purpura et bysso et epulabat quotidie splendide Chlubował a mu fortuna sądziacem używał lustykował, gu coż musiało obrocić, oto sepultus est in Inferno anieszczesna fortuno kiedy y nadużyty zdradziasz Aczyż niebyło lepiey rozdać to dobra Ine dostatki naubogie aby niebyły przeszkodą zbawieniu epulabat quotidie y kiedyż miał co dobrego uczynić mowi mędrzec dum bryzy jejunat anima baccinalia habet Ale przeciwnym sposobem Coś dziwi, pro sesz w piekielnych goręcy upadach Lazarza ktory przed drzwiami swymi leżał obnażony Pater miserere mei et mitte Lazarum ut attingat extremum digiti sui in aqua ut refrigeret linguam meam qua crucior in hac flamma. Darmo darmo Tibi recepisti mercedem inutatua,

Luc. 10 Dimidium bonorum meorum do pauperibus. Lepiey uskarał Zacheusz y Avy dobrze sobie poradził chocyż kto połowę dobr swoich dał naubogie dimidium bonorum meorum a zaraz słowa zbawienne z ust Panskich Salus huic domui ustąpiło... żeby wszycie całą substancyą rozdał tysiączny by rekompensy otrzymał, Iak Biskup Krakowski Stani: S: rozdał całą substancyą swoię czy że ani nad starę Bogu ani Pryaciołom udzielić niechciał, ow Herodes Agryppa Acto 13 et a consumptus vermibus expiravit Iaki prożno przeszkodą było tomu Agryppe nico innego tylko fortuna wszystko nieprzyiaciel duszy Ale nichcąc się tu bawić dalszą porą wrocę się domego Bonus Pastor dat animam suam Gdzie y prawie możnosna na kolan rana Stanisławowi S: zawisła, kiedy miecz nad kobą zaostrzony gniewem braterskiem widzi,

Czy Wulkanowi Piorunow niestaua
Natak śmiałego bardzo Bolesława
Żeś tak łaskawym był niepiorunował
Wtenczas gdy ostrym mieczem z paszczy wymował
Ale cię pomsta iednak był Bogusławest
Gdy go ponieżyć w ciebie wystawił.

Concio pro Festo S. Michaelis Archangeli

Nisi efficiamini sicut parvuli non intrabitis in Regnum Caelorum
Mat. 18

Coż na te słowa rzeczesz gorna ambicya ziemska wyniosła delik... tująca fantazyą gdy się w dzisieyszy Ewangelii swoiey zamykał przed tobą niebieskiego raiu wrota non intrabitis in Regnum Caelorum nisi efficiamini sicut parvuli, raz exkludowana wyższa mieysca więcey tam nie masz non intrabitis. Gdzieś się pomieścisz pyszny y wyniesły nad cedry Libańskie wyrastaiący animuszu żywych drzewłow hominis tanquam arboris kiedy tylko dla malenko y nisko wzrastaiących owocu puł. pokory dostępuiących wolna iest transplantacya do Wirydarza Niebieskiego parvuli intrabitis daremne Spory twoie non intrabitis przegrasz pewnie na głowę nad głową chcąc się tykać Niebios bo superbis Deus resistit humilibus autem dat. Te sparkuiąc się z dumnego asmodeusza w piekielnym dnie pogrzebionego iako się w niebieskich niemogł trzymać Emperach zasię gorno y nad proporcyą swoią wynosić chciał nad Boga, nec locus eius inventus est amplius in Caelo. Tak szczęśliwy dopiero kontentuiący Syonską Dziedzinę dopiąć masz przy ambicyi mowi Petrus Damiani Si Sathanas per superbiam Caelum perdidit quod tenebat homo superbus nequaquam valet invenire quod sperat. Sposob y rada iest Masawa przemienić się w malenkich czysty pokornych nisi efficiamini sicut parvuli bo inaczy

nie pozwoli ingressu intromissey do Nieba non intrabitis in Regnum Caelorum. Podobna ambicya była wczesa się w szkole Apostolskiey Facta est contentio inter discipulos quis eorum videretur esse maior według Łukasza S. a według dzisieyszey Ewangelii Mateusza S. pytanie samego Mistrza Chrystusa Pana quis putas maior est in Regno Caelorum. Tak to na naukę y informacyą naszę abyśmy się wystrzegali ambicyi. A co mu też odpowiedziała mądrość przedwieczna JEZUS a to według Łukasza S. Si quis est inter vos maior fiat sicut minor a według Mateusza nisi efficiamini sicut parvuli non intrabitis in Regnum Caelorum. Otoż iuż raz rzucona z nieba wszystkim sobie nie zakładay klauzuli szarkuiący każdy z Zeba wiedziem Dziedzicem Nieba, iak przez pokorę krzyża dobiiesz masz Chwały. Obmierzła tam bowiem szpetność trędu pysznego księcia wosk Izraelskich Naama nihil coinquinatum intrabit in Regnum Caelorum. Wysokiey dumy Gigasowie walory tam niemaią nisi parvuli. Prawda bywało że w małym ciele wielka nadstawiony duszy wyniosłość y w ubogiem ciele harda dusza, y żabka miała radaby była koniem. Ale tu takich do komparacyi y podobieństwa nieprzywodzi się, raczy według Hilarego S. dzieci niemowlęta non nisi reverteros in naturam puerorum introire Regnum Caelorum doming docet. Ale iezdli mądremu w urzędu Nikodemowi trudzą się rzecz widziała od rodzić starzeiącemu starcemu quomodo homo potest renasci cum sit senex na słowa Mistrzowe oportet vos denuo nasci bo w starzec swoim rozumiał daleko w naturze zamienić się pokornemu wielbłądowi zdrobnieć by przez igielne przecisnął się ucho. Ale komu w mocy Boskiey zdałbym się wymowić prerogatywy wszechmocna dzielność który natury dać ludziom y ustawie ięc przemienić może, z niedołyko

Kanych Lwów Cichc Baranki Hakiedy Naybardziey Zydy Nieba Hetman Orszaków Niebieskich Michał S: który Pokorą swoią pysznego Lucypera Zasiadaiąc miejsce, takim nayprzychylnieyszy który ruinę pychy światowey podźwignione szkody przez Xiążęcia Ciemności ucha ie Boskiey Kompensuią. Takowym Michał S. Patronem, który maleńkiemi parwuli stawszy się u świata, by wchodzili Niebieskiey wrota mogli. Takim iest manudukcyą do Nieba. Krótko powiem Na honor Patrona dzisieyszego że Michał S: pokornym y Maleńkiem Intromissyą czyni do Nieba. A M D G.

WZgardzic pokora ma swoią akceptacyą, iako słyszemy na owym weselu hoynego gospodarza na którym poniżaiący się ascens -wziął nad Innymi Amice ascende Superius pokora sądziesz Sama sobie obronna; pokorny bowiem stoi między nerina, a co wszystka pokora wysadzi sobie stawi godności, Ostatecznie Rybołowa Piotra S. Ludowem uczyniło exhoc iam homines eris capiens idź niepokorna gdy wielo mnóstwo ryb w sieci Nastowa sieją zaciągnął y rzekł Exi a me Domine quia homo peccator sum, Jako mówi Mądry Cherubin exhoc sedicit a tu submissionis quosis te hominem peccatorem professi hominis eris capiens Także mowiąc pokładziu każdemu myśl pokorny, a iż dziel [illegible] podobna uniżona pokora dalekiey Boga który Cor humiliatum non despicit. Także y Ks Pańskiem obardzi Michałowi S: który pysznego z nieba ztrącił Lucypera a pokornym, [illegible] Tego wolną im do Nieba czyniąc Intromissyą.

Exodi 23 Nieprzebranego miłosierdzia Bóg Łaskawy chcąc lud Izraelski ziarzma niewoli Egipskiey wyprowadzić y do ziemi obfity wprowadzić, obiecanei [illegible] na te podróż Za [illegible] która to [illegible] Columny obłożyła Columna Nubis by im dzień wodne prowadziła po błędnych drogach ut luceret per diem kolumny zaś

ognistą iak pochodnie by im wśrzyszcz Ciemnych świeciła nocach po nieurodzonych drogach Columna ignis ut luceret per noctem. y wodzem była do Ziemi obiecany ut introducat in locum quem preparavi, osobliwszy Doktor y Niewidany nigdy przewodnik, miał prawda nad sobą Znak podobny Wszegszy S: przed honorem godności uchodzącey Lapiosłowy w głębokiey Nocy Skryte łochy kryjąc, gdy go podobna ukazywała Kolumna ognista, od [illegible] sca Idźiesz [illegible] aż do Nieba samego zastąpić, go drugmgo ukazuiąc całemu światu Lapiostwego [illegible], Ale ta Izraelitom prowadząca daleko Znacznieysza była Columna Ignis et nubis gdy w sobie y ogień oświecaiący Ciemne nocy, y [illegible] słonecznych od upałów słonecznych zamykała a co większa nie martwa ale wskazuiąca marszałkuiąca była, ut introducat te in locum, przez lat 40 służąca Columna za Kolumna, Czytego znaczyła. [illegible] wtym [illegible] gdy powiada [illegible] ny Zabaka, Żeby był Anioł Pański Kolumnę [illegible] przed Izraelom, iak pochodnie. Angelus Dni popularis ducebat p illa vastam solitudine noctu Columnam Ignis tanquam facem aliqua praeferendo, in die in Columna Nubis ducatum incedendum esset praestando, [illegible] rzecze druga [illegible] Ciekawość który to Anioł Pański był [illegible] Hetmanem, [illegible] Informuie Cornelius a Lapide Zeto Michał S: który był Starego testamentu Synagogi Patronem był też y Doktorem do Ziemi obiecany [illegible] Bóg Sam Jaśniey opowiedział Moyżeszowi. Ecce ego mittam angelum meum qui praecedat te in via et introducat in locum quem praeparavi. Stąd [illegible] zostal [illegible] nieprzyjaciela owey Całey Synagogi [illegible]

tak SS nazywaią Doktorowie S. Michael Praepositus Populo Iudaeo-
rum Custos Synagogae. Taka świetna słoczysta Kolumna Mi-
chał S. Ludowi Izraelskiemu do Ziemi obiecaney prowadzący ten im
Archanioł Marszałkował, y nagotowane doprowadził mieysce
mittam Angelum meum qui praecedat te in via et introducat
in locum quem praeparavi ten introdukcyą solenną introducat u-
czynił Izraelowi y wolną do Ziemi obiecaney uczynił Intro-
missyą. Toc czynił Michał S. ludowi natenczas Bożemu
iako Protektor Starey Synagogi, ale teraz iako iest w nowym
testamencie Stróżem y Patronem Kościoła Bożego nam wier-
nym Sługom Boskim [illegible]. Któż bowiem dusze wiernych
do Ziemi Obiecaney Oyczyzny Nieba doprowadza, na kształt owe
na mieysce zgotowane męką y zasługami Chrystusowymi in lo-
cum quem praeparavi. Jeżeli nie Michał S. niedanby pewnie
chybił Nieba, by nie manudukcya Michała S. ten nas do-
prowadza ten nas introdukuie ten nam wolną do Nieba czyni
intromissyą. Tac iest probacya z Starego Testamentu propozycy-
moiey idę do dokumentu z nowego testamentu.

Luce 16. Przysłowie niesie przyzwoite, kto się ro-
dzi umierać musi, raz umarły Łazarz wskrzeszony chociaż po
tym nayserdeczne Siostrzeńskie Marty y Magdaleny płacze y na-
same żałość ulitowanie Chrysta, umierać iednak musiał albowiem
ay nasci contigit restat mori. Ale szczęśliwa śmierć takowa,
do anielskiey przytomne miała assystencye, szczęśliwy Łazarz
którego Anielskie ręce do [illegible] Oyców zaprowadziły dusze,
Jeszcze bowiem natenczas otwartego niebyło Nieba, od Chrysta

mówi Łukasz S. Factum est ut moreretur Lazarus et portaretur ab
Angelis in Sinum Abrahae. A bogacz pyszny gdzie się podział pe-
wnie niewiem gdzie ubogi y pokorny Łazarz bo powiedziano nam
efficiamini sicut parvuli non &c. Ale radbym wiedział y pytam
się czyia solenna introdukcya od Aniołów Łazarza była bez
Archanioła Michała S. zapewneby bez Książęcia Rayskiego
Princeps Paradisi niedostałaby bez wodza dusz wybranych.
Secutus Ductor animarum Electorum Michael z którego Łazarz
dusze nazywa na łono Abrahamowe wprowadzona być niebyła, lubo
Łukasz S. wiele przy tey introdukcyi wydział Aniołów ab Angelis
portaretur, atoli pewnie doyrzał y Michała S. principem super omnes
animas suscipiendas iako wielkiego Dozorcy y Stróża dusz naszych
Ten każdego z nas duszę odbiera, do Nieba wprowadza S. Mi-
chael animarum Electorum Secutus Ductor ac Coeli et Susceptor earum
Tak był obok duszy Łazarza tak przytomny y dusz wiernych
broni, strzeże, prowadzi y wolną nam czyni Intromissyą.
Cóż nam pytam się Słuchacze potrzebnieyszego przy ostatkim
życia terminie ieżeli nie protekcya S. Pańskiey protekcya Mi-
chała S. y łaska który partykularną sądy z nami przy zgonie czy-
nić będzie, na cośmy stworzeni tylko abyśmy z Bogiem królowali
na wieki. Jakże się tam dostaniemy informuie nas Cornelius a Lapide
Quomodo assumeris ad Societatem Michaelis Archangeli, assumeris
autem in hunc numerum si insistas semper orationi, a tak opieszałość
nasza w nabożeństwie ku te Swiętemu choć pod tytułem pod Bożym
zostaiemy tego często kroć pewnie wychodzi nam z pamięci Bożec który
by o nas niezapomniał, Insistas ergo semper orationi
Quando omnia illa admirabilia quae expectant portentum quem datum
est Consumans, tunc o S. Archisatrapa orientis Ductor Michael nunc ~~Patro~~
obsecro te, pro causa mea Patronus esse negravare S. Sophronius amen

Concio pro Die O.O. Fidelium Defunctorum

Miseremini mei miseremini mei Saltim vos amici mei Job cap. 19

Nieraz mi tak strasznym y po dwakroc Zalosnym głosem
ozmiłowanie nad Sobą swoich Przyiacioł prosi miseremini mei Do
dowiedziec y do myslic sie niemogę kto politowania tlawnym od
swych Konfidentow płaczem żąda, niby głos odmienny od ludzkiego
niby Znedznionego niewolnika, niby Ubogiego nędzarza Zarosna
prosba miseremini niby opuszczoney Zapomnioney od wszystkich
Sieroty supplika. Cale zmiarkowac dokumentalnie niemoge tego
Echo, Ale gdy uważam dzien dzisieyszy zaduszny, ktory iest dzien
dusz wszystkich czyscowych, poddobno te ozmiłowanie wołaią
nanas miseremini miseremini o miłosierny tey Skuteczny ku cier
piącym mieyscu zmarłych dusze proszą ozmiłowanie nad
Sobą miseremini. Prosi Ociec y Matka Syna, y Corki swoiey,
omiserere wogniach czyscowych prosza brata prosza Siostry
zmarłe, ozwolnienie przez iałmużne wokowach y łańcuchach
błąkaiące, proszą krewni proszą Przyiaciele Znaiomi omiło
sierdzie, abysmy ich modlitwami y dobrymi ratowali uczyn
kami miseremini mei miseremini mei Saltim vos amici mei
Boodkogoż prędzey może być miłosierdzie iezeli nieod przyia
ciół Znaiomych, według owego potig auxilium ab amico quaerit
quam ab alio quia amicorum magis esse debet affectio pia, vden
tas succurrendi prompta et operatio minus segra, y Catho
radzi, odznaiomych też przyiaciół bardziey ufaią nizeli od obcych
w nieszczęsciu, auxilium amici petito si forte laboras, dokogoz tez bar
dziey ufac maią ozupełnoznie rodzicy zmarli iezeli Dziedzice
swoich do kogo krewni Przyiaciele iezeli nieodznaiomych Sobie
y z tych których zostawił po sobie Sukcessyą testamentem legowali dobra
albo dobrą dali edukacyę przyodziewali wychowali przy Sobie.

więc nas upraszaią miłosiernie zpłaczem miseremini miseremini
mei saltim vos amici mei, prosze y ia Zaniemi was wszystkich tutay
zgromadzonych opolitowanie nad niemi podaię wam od nich supplikę
na dzisieyszym kazaniu, y prosze oiałmużny szczodre omodlitwy
gorące, y inne dobre Swiątobliwe uczynki aby wykupione z
niewoli czyscowey wasszymi zostały modlitwami. Bądzcie miło:
siernymi nanie ulgę mizoryi ztaiemnie wam oddadzą te miłość
wszędziech przypadkach waszych Iako pokazało to historyami ta
S.S. Doktorami natym kazaniu, Zedozna taksz uszkich tonod
dusz ratunku zządaiących ktorym miłosierdzie w mizoryi czyscowey
będącym pokażę dobrymi uczynkami przy czystemi sporowanymi Zanie Seminarium A.M.D.G.

Rzadka wdzięczność więzniom natym swiecie znayduię
się wykupuiącym ich zniewoli ażeby Zadosyć wypłacic mieć
mogli, Samo to tylko dusze pussie czyscowe niewolnicy tey są
wdzięcznosci. tym wypraszaiącym się zniewoli czyscowey dobry
mi uczynkami ktore Stokrotnie dobre Zadobre oddaią według Ś
Rycharda à S: Victore prawdziwych Animae orytae depurgatione
dum adsunt caelesti gaudio miro modo interpellant Orando
pro nobis, qui eis subvenerunt in hoc saeculo Dayonim nihil cene
gat qui est in illo S. Hieronim S: swyento potwierdza to ator:
Quantam Consolationem impendimus defunctis tantam vice versa recipimus
Ach bodayzesmy skorzystymi byli wiałmużnach naszych zauszenate
dusze, bodaysmy nigdy nieustali ozombli umodlitwach naszych
zaniechac copowinnismy zobligaciy czynic iako stronki aai naszych wspo
magac przykazuie Bellarmin Viventes debent iuvare defunctos ut
membra eiusdem Corporis y żydowsą to rayonalnie przydaie de ratione
nostrae Salutis est quotidie pro defunctis orare. Pocieszcie ostatki dzien
zarodziców y krewnych swoich modlit ciorny za dobro Z nie zaniedbuiące

jałmużny dawać msze S. zakupować bo każda msza wielką im
czyni ulgę w mękach, o którą nas częściej upraszają mówi Grzegorz
S. multum solet animas etiam post mortem sacra oblatio hostiae
adjuvare ita ut hanc nonnunquam ipsae defunctorum animae expe-
tere videantur y S. Cyryllus Jerozolimitan o tey wielkiey pomocy duszom
czyscowym z przenayświętszey ofiary teyże Mszy napisał maximam
esse credimus juvamen Animarum pro quibus offertur obsecratio Sancti
illius et tremendi quod in altari positum est Sacrificii. Bądźmyż szczo-
drzy tu bo tam nam szczodrnie oddano będzie bądźmy miłosiernymi
nad zniewolonymi w więzieniu czyscowey więźniami a miłosierdzie
wzaiemnie otrzymamy według słów Ewangelii Beati misericor-
des quia misericordiam consequentur. Bądźmy skwapliwymi na nich
do nabożeństwa a nie zapomnianymi według Psalmisty słów y Ambrożego S.
Omne quod defunctis impendis totum ad solatium nostrum refertur ut
impleatur illud Psalmi et Oratio mea in sinu meo convertetur. Mamy
y iawny dokument wzaiemney wdzięczności dusz czyscowych ku
tym którzy iałmużnami modlitwami były miłosiernymi nad niemi.
Zmarły nabożny za dusze pewne zwadziwszy się z kilką panięstami swymi
który sam tylko niemogąc się obronić tylko uszedł na Cmentarz
goniony od zawziętych na siebie ale przez obronę dusz z grobów pow-
stałych postrachem samym ich nieprzyjaciół uszedł. Piszę drugą historyą
podobną discipulus de tempore. Ksiądz pewny pobudzony do Nabo-
żeństwa wielkiego za dusze pewne z kazania słuchanego nadzwyczay-
ney iey za dusze, wszystkie bogactwa swoie dostatki które nadzieię
którychkolwiek w swym Niebie konserwował dla samych mszy S. na-
bożeństwa większego za dusze tak rozgorzały w nabożeństwie na wielkim
synach y dobrych uczynkach że owszem zapomniał interesach o te-
natorach y Poddanych, Podburzeni y zawzięci na niego zato namówili

namówili przeciwko niemu nieprzyiaźnego [illegible] aby mu Woynę wy-
dał. Gotowy [illegible] uczynił, w ważne dostatny woyska powydanej
batalii wyszedł przeciwnemu, Ksiądz nabożny żadnego niemaiąc woyska
w samey tylko maiąc iedynie nadzieię w mocy Boskiey, a tamie naprawi
aż mu Pan Bóg liczne przysłał na sukurs woysko w bieli z krzyża-
mi czerwonymi na koniach białych w zbroiach złotych obaczywszy tych
pan nasłana, ale ieden z nich przyszedł do niego y podniosły rzekł,
noli meas Fidelissime Princeps adsunt tibi adjutorio, quos depurgatione
liberasti. Zadziwiony tedy którymu wydał woynę z pokorą przychodzi
do księżych nóg, poddaiąc się z swym woyskiem, y zbroie miał ze
przed nim. A w tym zniknęło owo dusz wbieli woysko y ksiądz po
bitney w dniu uczynił [illegible]. Ach gdybym iaki miał z łaski Boga
nayprzyiszego abym was wszystkich zgromadzonych do tego namówić
mógł nabożeństwa iałmużny, ciało ksiądz ... ałakieby
my tu na ziemi y na tamtym świecie więcey doznali łaski świecie. O iak
skuteczne miłosierne uczynki nasze za dusze, co wymóc mogą wraz
każdy sobie y dusze uwalniaią od mąk czyscowych y nam także
y dobrodzieystwa wielkie sprawią, dobrze ten wskazał kto miłosierny Nonee
miżerniae dało niepomiaja nonec. Spraw sędziowie od Boski bez miłosier-
dzia zaciąganiesz niemocą to ale Księgi Wieczney Sentencyi. Judicio Do-
mini judicio sine misericordia ... Subiacet qui defunctorum immemor
fuerit in hoc saeculo, Ist dziś straszna historya zapomnieniu albo przez
niedbalstwo albo przez niechęć modlić się za dusze, y że tych którzy konaiąc
proszą nas o iakie uczynki dobry. Trafił się Pielgrzymkowy do pewnego sta-
bena tam śmiertelnymi ciężkiemi boleściami konaiąc prosił księdza aby
za dusze iego trzy msze odprawił na co mu nowy swoy płaszcz zostawił, obie-
cał ale przez niedbalstwo czy inną racyą niedotrzymał pardie y obietnicy.
z dyspozycyi Boskiey przyszedł do niego on Pielgrzym w ogniach czyscowych

y zaplaszczemowym y odcięty go nim aż mu skora zstwarły y głowy
y gdzie się tylko płomień ognisty dotknął, zeszła, uchowajże nas Boże
tego niedbalstwa Ludziom życzenowym, byśmy nataką albo [illegible]
nie zasłużyli karę. Słuszny im w ich potrzebach one uzaiemnie
odpłacą nam, Same się wymawiać zaczną eruens de manu inimi-
corum nostrorum et serviamus tibi, Przydatem też ten założny
[illegible] terminy, że przy czystym sumnieniu ofiarowane wszystkie
nasze [illegible] duszą czynią w mękach. O zaprawdę mieć trzeba
czyste sumnienie śmiertelnym niezarażone grzechem a tak
od Boga wysłuchani będziemy, Zanie jałmużny zanie dobre
uczynki, jeżeli w grzechu jesteśmy śmiertelnym. Iniquitatem si as-
pexi non exaudiet Dominus mowi Dawid Psal. Jest tego dokument
z historyi o pewnym synie, który przez 38 lat modlił się za oy-
ca w czyśćcu będącego a wysłuchany nie był od Boga, y tey jedney nie:
mogł wybawić duszy, że w śmiertelnym był grzechu, tego się nie
spowiadając przyjące jego ofiary żadney niechciał Bog tak od grze-
sznego Kaima Gen. 4 ad Caym non respexit Deus et ad munera ejus
Ułacie bowiem Boskiey być powinniśmy przez pokutę, a czyste
nie jeżeli dusze z czyśćca wybawić chcemy modlitwami swymi,
Nakoniec kończę kazania mego położę słowa Psalmisty Dawida
Beatus qui intelligit super egenum et pauperem: Psal 40. W tych
słowach ukoronowanego Proroka zamykasz błogosławieństwo
tych którzy wyrozumieją nędzę y niedostatek łaknących Beatus etc.
Przez ubogich zaś nędzarzów dusze jako [illegible] rozumiem ktore są naj-
ubosze naynędzniejsze nad wszystkich żebraków, prawdziwe sieroty kto
je ratować wyrozumie [illegible] w ogniach [illegible] a zmiłuje się nad
nimi, O jak prawdziwie błogosławiony Beatus etc., niechay się spodziewa
[illegible] w Niebie, Anni miłosierni nad dusze czyścowe czego się spodziewać maią
Psalmista Pański odpowiada mi wyż pomieniony W: Beda: Że niemiłosier-

dzia za niemiłosierdzie sprawiedliwego sędziego spodziewać się maią
Judicio Domini judicio sine misericordia fit illi qui defunctorum im-
memor fuerit in hoc saeculo O jakoż się stawiać niemiłosierni syno-
wie nad duszami Rodziców swoich przed sądem Boskim O sąd straszny
Boski y instygatorow swoich własnych mieć będziecie, takowi Rodzicow
gdzie za [illegible] będą Tylu alieni [illegible] sunt mihi filii alieni
inveterati sunt, [illegible] was niewłasnych synow ale obcych filii alieni
mianować będą zaniedbałowanie Obiecali [illegible] ich nigdy z pamięci
nie [illegible] a tu zaniedbali sama was [illegible] niepamiętnych
[illegible] was wychowali [illegible] Filios enutrivi et exaltavi illi autem
spreverunt me. Od dnia dzisieyszego postanowcie u siebie nabożeń-
stwa Jałmużny Msze S: zakupione na uwolnienie ich męk czy-
ścowych bo in qua mensura mensi fueritis remetietur vobis etc. Amen.

Exhortatio pro Festo S: Casimiri

Sint lumbi vestri praecincti Luc. 12. Niech wam komu przykazuje
Ewangelista Pański aby były biodra przepasane Sint lumbi praecincti
Jeżeli Kazimierzowi Świętemu, ato nie biodra ale raczej biodra prze-
pasać, y [illegible] należy [illegible] gdyż obu [illegible] na to
sobie zasłużył, być ukoronowanym od Nieba y od Świata, a co zaś do
[illegible] tak bogate Niebo [illegible] zdobywasz [illegible]
[illegible] naypozorniejsze y nayprzyzwoitsze Niewiasta zakupiła pła-
[illegible] jaki [illegible] Jan S: mowiąc. Mulier amicta Sole luna sub pe-
dibus ejus et Corona Stellarum in Capite Ten tylko zbywa apparament, w
ktorym widział Anioła wyżey pomieniony S: Vidi alium Angelum fortem
descendentem de Caelo amictum nube et iris in Capite ejus, Tatęcza
jest znakiem przymierza y pokoju niekomu innemu tylko tobie Królewicu
[illegible] zfatygowany trafić się może [illegible] [illegible] [illegible] nie
spokojnych [illegible] ziemskiego Oceanu przez ktore [illegible] niezwyciężony
przepłynął, y doszczętnego [illegible] [illegible] Nubes To [illegible] dziwny za-

Zaczym niemasię czym szczycić Niebo, Ale czego mowię od Wieków
dla Kazimierza iest zgotowana Korona, ktorą Sam Pan nad Pany y Krol
nad Krolmi Zbawiciel nasz włożył na głowę Swiętego et Coronam pul-
chritudinis posuit super caput ejus. Nosiał zaś Cały ozdobnie
Polska ukoronowałaś Sięgaiącymi mitrami tryumfalnymi Laurami
y dobrze słuszna albowiem iest rzecz Samego honoru, gdyż nie
tylko w Krolewskim urodzony Domu, nietylko Wielkiego Jagiellona
Koronie Polskiey y Kosciołowi Bożemu dobrze zasłużonego Monarchy
godny Potomek, ale iż Krwią Austryiackiego z Matki Elżbiety tegoż
Domu, Wypłynęła na brzeg ozdobna w każdze Cnot Pańskich morza
nieograniczonego Jagiellonow perła, ktora Koronie Niebieskiey Czyni
wielką splendor. Zaczym nietakim Panom ale raczey Sługom ten
się applikuie rozkaz Sint lumbi vestri praecincti Raczą dać tego Kro-
lewicz ut Sint agiles et expediti ad ministrandum. Ale y Krolewic
S: lubo ten Krolewskiey godności lecz niskiey pokory kiedy się nie
wstydzi być, ponieważ być u tego Pana Sługą iest iedno czy błogosła-
wionym, iak mowi Łukasz S. w Ewangelii 12 beati Servi, lepszy
sobie obiera Krolewic honor, być Sługą niżeli Panom, nigdzie albo-
wiem w piśmie niemasz beati Domini ale tylko beati Servi. Był Sługą
ale Sługą wiernym fidelis Servus kaszde mandatu Pańskie wypełnił
w ktorym się owraz nieposłuszny przepasany y iakoby zdwinkowany
Zbawicielowi za Sługę wiernego, fidelis Servus Sint lumbi &c. To słowo
praecincti u starodawnych Rzymian znaczyło uzbroionego Kawalera
do potyczki Albosz Jezeli nie Kazimierz S: gotowy do potyczki Hetman
uga się Zakłasze gotowy zawsze gotowy przybyć y dopomoc w naycięższ-
kłęsce. Doznało Państwo Litewskie protekcyi Kawalera tego kiedy Roku
Pańskiego 1515 Moskwa w Litwe zwoyskiem wtargnąwszy pod Połockiem
się położyła Litewskiey Kawaleryi ledwie się 20000 znaydować mogło
ktore prowadził Piotr Gasztołd Woiewoda Połocki y Jan Boratyński
trudno było przeprzeć Rzekę dźwinie głęboką ktorą kto pod Połockiem

Coż czyni wiec prawie strwożona Litwa oto do Protekcyi iak w dym-
Patrona Kazimierza S. supplikuie o manudukcyą Hetmana niezwycię-
żonego, wkrotce pokazeniu w świetney Zbroi przeciwko na białym
Koniu y Zasobą iść każe gdzie ich nadrugi brzeg brodem przepro-
wadziwszy zniknął aż dopiero śmiele uderzywszy na Moskwę wszyst-
kie ubożą zabrali. Nikomu tylko tobie Wodzu Błogosławiony przypi-
sać tryumfalne Laury przynależy Angeles Sancta gloriaris distincty
zaczym mowić muszę godzi napochwałe twoię, Zoś więcey zwycięzkim
będąc dokazał niżeli iedny O tym czytelko mowić będę wszystko to
niech będzie ad M D G za błogosławieństwem twoimi JEZU związa-
ni zagrzeszny nasza skrępowany łańcuchami

Większy boday się znaydować może detryment sumnienia
nadto iak kiedy iest kto swoimy woli Panem niemaiąc nad sobą żadnego
dyrektora ktory by mogł od zatrważającego bronić Życia. Często między
ludźmi konwersacye sługi prędko iak w sieciach zaplątaią, trudna
albowiem iest rzecz rzec włożyć w ogien, ani sparzyć się. Sam
choć od szczepienie odwiary Seneka tego doznał kiedy opisuiąc ludzi
w domowych zostaiących klauzurach pod dyrekcyą mistrza, potym ią
porzucił w ktorzemieszkiwaci y dobrych wzrachu nigdziesię nie błąka-
ią vagabundi, iedże tylko wynidą w libertatem, aż się zaraz odmie-
nią y stałem te ztwierdza podobieństwem Quid venit in dolium sed
non in hoc venerit devorabit. y kropla wody wyrzucona do umiera
Zelazo z ognia chłodnieie. Nasz że żyiąc tracą wyleciawszy z Młodzi
dostawszy się w podzierzącego iestrzebia pazury, iuż tey wygody nie ma
Klubo podzamknięciem co wkładać Cukrowy niedziały ich Słodycz
Konarcik wpodu iak Czeki każdy Liberyusz traci Stawę traci for-
tunę y słodsze nad Miod przypadaiąc duszy do smaku kanony kiedy
między ludźmi w ktorych iezyk iaki miedz exacuerunt ut gladium linguas
suas według Psalmisty Symbolycznego często doymuią y słowy stawiaią
muią. Daią Coś coś wierzchu cukrową słodycz, a wewnątrz gorzko

się nieznośne Kazimierz S. tak niepociesznego uszedł Kazusu kiedy
od takowey stronił Konwersacyi maiąc na pamięci zalecaiącey naprzy
kład Ludzkie Poganina ktory przez Życie całe swoie się strzegł w do
mu tymi słowy: Iudices inter homines sui miserandi. O Święcie Światowy
iak widzi swoią dobroczynnością od wszystkiego złego y od naylepszego
odwodzisz Boga, że Każdy iak ślepy do siebie się garnie oculos habent
et non videnti. Podobni było tylko rady Kazimierzowi dać się albo
wsi iak Żymotaszka wiciami ktore zarzucał świat czasy y zostaiemy
przy królewskich biesiadach pańskich Rozkoszach iak w ogniu niena
ruszony iednak zostaie mowic sobie śmiele może Cotam się
Młodzieniec Pański et In medio ignis non sum aestuatus bo przepasany
przeciwko niczym innym wspomina Psalmista Pański tylko śrzodki
wsi Pasem praecinxit me Virtute tanquam ad Bellum tuda tu przydałaby
krwawa, trzeba bowiem zbroi iuż niezdatnych ale mocnieyszych
przeciwko nieprzyiaciołom dusznym iakoż ten iest naylepszy nade
wszystko lumbos praecingere Cum luxuria Carnis albo inne świat sta
wia przed oczy sidła bodaybyś S. Dziewniczenie S. Sklą Ztlonglec
zawsze była malarka Sylwie naznał nieskażitelnego lumniona
w Kazimierzu dotrzymał, gdyby się był iak kwiat Ziemny Zerwany nie
błąkał po upałach światowych, Zaprawdeby zwiędniała królewska
purpura bladnice by podziała Żeby ią słońce pożądliwości światowey
wyciągało qui venerit in Illam licet non in hoc venerit Colorabitur
mowa Sondka, nieuszedłby był owey sentencyi, którą powiedział Bło:
gosławiony Ian Kapistran Bratu pewnemu ktory tylko raz wyszedł
Srabbaudzire zakonną, a świeckiey świątobliwości wpadł grzech uszedł
pychą nadęty Co święto: Mąż poznawszy przez Ducha S. zawołał,
Frater mi Sanctum induisti et diabolum reduxisti Stego Niełaskawionej
Kazimierzu mało natym tak straszliwym tośie uciekła bywa podkała
Męstka Żeby był mandatu Bożego ktory w Ewangelii dla wszystkiey
rozkazuie ut sint lumbi praecincti niewypełnił, bo iak pewny Akade
mow odorant discinctos angeli nec eorum Societatem amare pq lent

qui fluentem vestem post tam vitam sordidam trahunt Nie
stało bodayby był y korony Niebieskiey dopiął et Coronam pulchritudinis
posiedł depor Capiti ejj Żeby był twoicy Ich Panem iest iedno czyniewed
rękiom Żadnym śmiele mowic mogę Że uczynił związanym będąc
dokazał niżeli wolny Kazimierz S. do czego przyszedł że pod dyrekcyą
z młodości zostawał Matki Bogobojney Elżbiety że krom dworow nie
chodził, ani zdaniem złego Ojca nieprowadził, to iesttoże niebardzo
trzeba podziwienia godna że u matki którey był w trzeźwości
Że dobra uczyła Że Królewic S. będąc sobie oddanym nie ma
maiąc nad sobą ani iednego instrukcyi tylko sam nad sobą będąc
a tak świątobliwie prowadził w trzeźwości życie, Niedziwić
albowiem Rzecz tego Że dobrych Rodziców dzieci dobrą idą drogą
z tych szczęśliwych y tropow ominąć niemogą. Dobry syn dobrego
Oyca stał się przeciwny pismu Ambrożego S. ktory opisuie
Młodość ludzką tymi słowy: Adolescentia est invalida Umbq
infirma Consilio vitio calens fastidiosa moribus, Illecebrosa deliciis
Kazimierzowa młodość nieptaszcza w młodych leciech, lecz mężniey:
szy y twardszy nad starszych kiedy tak delikatny opodalej nay
cięższych mrozow śniegow przed drzwiami Kościelnymi na modlitwie
trawił nocy, skąd musiały Aurorały urosła do szczęśliwey wieczności;
Infirma Consilia a Królewicz iesttoże drugiemi w latach rozumu, pora
dził przeciwnym y ostre porady Vitio Calens Młodzieniec S. niego
rzdłu y dotego albowiem wolał bardzi umrzyć niżli Boga iakiem obra
zić grzechem, mało mowi qui Illecebrosa deliciis Zaprawde nie
w delicyach się kochała młoda dziecina niewczuwabiach albo królew
skich szkarłatach ale w włosiennicach grubych ktora droższa nad sto
tom wyszywane złoty, była uniego Kłowom niepodziewanu. Że tu
młodych latach Żołnierz od pierwszego rozumu był przepasany et altissi
mq praecinxit me Virtute tanquam ad bellum y tak powyrgrony wiedział

Krolowe w Niebie prosze przyczyn się za nami, aprzybądz prd.
ciwdy w godzinę śmierci na ostatek śmiertelnym zmorzonemu
potem naratunek. Amen.

Dńica 4. Post Epiphaniam Dni.

Et ecce motus magnus factus est in mari, ita, ut navicula operiretur fluctibus. Matth. 8.

O Łodziach na morzu Swiata.

Chcąc niegdys mędrcy swiatowi, moc Boga Wszech: wyrazic, ktorą na ten swiat
rozciąga, malowali młodzienca ozdobnego, w iedney ręce wiązankę kwiecia, i kłosow
zboza, w drugiey, rybę trzymaiącego. Tym obrazem pokazali, że Bog iest Pa-
nem Ziemi i morza. Panem Ziemi, i to przez kwiecie, że Panem morza;
to przez rybę Symbolizowali. Podobny wizerunek Boga Wszech: mamy Apoc: 10.
Wystawia go tam Jan S. w osobie Anioła stoiącego iedną nogą na morzu, a dru-
gą na ziemi. A to na znak, iż Bog Oboygiem, i ziemią i morzem rządzi.
Przed przyisciem Xa P. swiat w brzydkiey maszkarze chodził. Bogom sie
ulanym kłaniał. Czynił sobie od zboza, Cerery, od wina Bacchusa. od morza
Neptuna &. A to wszystko za sprawą czarta, ktory sobie władzą Boską przypiso-
wał. Panem się Ziemi i morza czynił. Lecz Xtus przyszedłszy złupił tę z czarta — Coloss: 3.
postać, pokłony bałwanom zniosł. *Expolians principatus & potestates, traduxit con-
fidenter, & palam traduxit in semetipso.* I dla tego na oboygu stanął i na morzu
i na ziemi; na oboygu cuda czynił: daiąc znać że iuz czart daley niema mocy.
k' *plus ultra.* Pokazał władzę swą na ziemi, a kto wypowie, iak wiele sle-
pych uzdrawiał: głuchym słuch, chromym nogi przywracał? Teraz zaś wsiada
włodkę. Puszcza się na morze. Apostołowie się z nim przeiezdzaią. Morze szaleie.
Łodkę fale rzucaią i wywracaią; a on spi. *Ipse vero dormiebat.* Origenes:
Dormierat Corpore, vigilabat Deitate. Na coż te fale powstały? z woli Boskiey,
aby roskazuiąc wiatrom i morzu pokazał moc swoię, że iest Panem Ziemi i mor-
za. *Imperavit ventis & mari.* A iako on wypuszcza wiatry: *qui producit ven-* — Psal. 143.
tos de thesauris suis; tak ia też może uciszyć. Gdy ia zas uważam morze
burzące się, smiele mogę swiat ten morzem nazwać mogę. Gdy poglądam
na łodkę w ktorey Xtus siedzi; iak wiele łodek na swiecie, ktore w podobnych
falach i wichrach sie Swiatowych tłuka, o nich mowic zechcę W.I.O.G.D.
Niewspominam tego, co wszystkim wiadomo; że łodka na ktorey Xtus siedział, zna-

czy. Kościół powszechny, w ktorym Xtus, iak w łodce iakiey miał przebywać,
i z niey wiernych swoich uczyc. to głos o tym Ambrozy S. Navicula est Ecclesia
praesens, in qua Xtus cum Apostolis ad fidem vocatis, mare Saeculi huius transit. Do-
brze upatrzył postanowienie tey łodki Dawid, gdy o Xowym tak mowi Kosciele:
Psal 48. Quia ipse Super maria fundavit eam. Była tradycya w Rzymie przed przy-
sciem Xa P. że ieden rybak miał do Latium na łodce wnieść Boga prawego.
O czym Poeta: Hospitis adventum testificata Dei. Ale o tey łodce nic teraz.
Są inne łodki, ktore się w nawałnosciach Swiata burzliwego tułaią. A pierwsza
Arca Navis Justitia — Łodka iest Sprawiedliwość, ktora często fale ponosi na Sądach. Lecz rzecze kto:
Coż ma Sprawiedliwość do łodki? Zaprawdę wiele iey iest podobna. Sap. 14.
chcąc wystawic Mądrość Boską w zachowaniu Noego i Karze Swiata, mowi:
Benedictum lignum, per quod fit justitia. Możemy to dwojako rozumiec. Nay-
przod o okrętach prostych. Niemi bowiem kupcy, rożnym krajom dodaią ży-
wnosci, towarow. Przez nie, pogaństwo, iako y Turki odpędzaią osobliwie
we Włoszech, między Albanią, Epyrą, Sycylią, Neapolim, in Adriatico Sinu.
Otoż mowi Mędrzec: Beatum lignum. Błogosławione to drzewo, te okrę-
ty drewniane! Bo niemi wyswobodzaią więznie. Potym: Przez te słowa: Beatum li-
gnum, per quod fit justitia; Mamy rozumiec Korab Noego, albo onę Arkę, w ktorey
scisło zachowana była Sprawiedliwość między ludzmi. Bo źli potonęli, dobrzy
zostali. Uczyniła nawet taż arka sprawiedliwość między bestyami: Bo lub
tam rożney natury bestye były, iako to: owca, wilk, lew & żadna iednak na
drugą się nieporwała. Wielka sprawiedliwość w korabiu Noego. Sądowa, Try-
bunalska izba, nigdy tak niebędzie spokoyna, iak Arka Noego, krowa Niedzwiedz
w pokoiu tam siedzieli: Bo tam było iak w ratusie. Był tam Noe, ktore-
go się bali. Otoż Beatum lignum, per quod fit justitia. Widzicie iako sprawie-
dliwość podobna okrętowi. Bo iezli okrętem zboycy morscy bywaią od-
pędzani, tak sprawiedliwość Łotrow, złodziejow odgania, uspokaia. W Są-
dach sprawiedliwosc, czy niema być iak w łodce, w korabiu! aby źli karani,
sprawiedliwi byli w pokoiu. O iakby byli Sędziowie, ni lwi drapieżni, gdyby
nie Arka Noego, ta sprawiedliwość swięta. Łodka ta, ah iak często fale
na morzu ponosi. Coż to za morze? Sądy, prawa, kłopoty jurydyczne.
To morze, z ktorego trudno drugiemu wypłynąć, i w nim nieieden utonie.

Cato

Cato censorinus 3 rzeczy żałował. 1. Że się kiedy Sekretu białey głowie zwierzył.
2. Że czego wspaniałego dla Oyczyzny nieuczynił. 3. Że morzem iechał, gdzie mogł
bespiecznie lądem dobiec. Tak własnie może każdy żałować, ktory się na to morze
praw, fasciow ratuśnych, trybunalskich puscił, a ieszcze o leda brzednie, mogąc
się bez tego poiednać, pogodzic. Niebyło przedtym w Polszcze tak wiele Statutow,
tak wiele Saxonow, praktyk, a iednak lepsza zawsze była zgoda. Czytali znać
Przodkowie nasi u Dawida S. że to Mare magnum, Spatiosum manibus: illic
reptilia, quorum non est numerus. Jak rzeki maią dwoie odnogi, tak i morza.
Żydzi odnogi morskie, zowią manus, Sinus, brachia. Morze tedy niebespie-
czne, plenum Sinibus. Bo prędko co dasz zchowaią, niepomnią nic na to, choć
byś dał iak naywięcey. Plenum brachiis. Bo gdy adwersarz twoy ma ra-
mię u Sędziego, fawor, partes, to tobie będzie piskorz. Już dapiero Spatio-
sum manibus: ma szerokie ręce, nigdy się nienasyci, trzeba ie dobrze naładować.
Illic reptilia, quorum non est numerus. Jest tam gadziny pełno: Praktykow, wo-
żnych, i innych niezliczona zgraia. A co gorsza: Omnia a te expectant,
ut des illis escam in tempore. Co żywo chce brać, drzeć, a co prędzey in
tempore. Jest do tego tam w tym morzu Sądowym i ryb pełno, iako to
Sepie, Te ryby maią to z natury, iż z siebie czernidło wypuszczaią, i wodę
mącą. Co to za sepie? Sądowi Pachołcy, co Sądy mącą, prawo przewra-
caią, terminy zbiiaią. Są tam i małe Remory, a przecię okręt w biegu
swoim na morzu stanowią. To tacy Prokuratorowie, co dylacyami się
bawią, appellacye czynią, aby większy swoy pożytek mieli. Widzicie tedy,
iak srogie fale, nawałności biią na tę S.tą sprawiedliwosci nawę. Motus ma-
gnus factus est in mari, ita, ut navicula operiretur fluctibus. A zkądże to, że
na tym morzu tonie sprawiedliwosci łodka? Przyczyna iest albo przeciwność
wiatrow, albo niedbalstwo Szyprow. Czemuż to? Naprzod z niedbalstwa
Szypra: Ipse vero dormiebat; gdy Sędzia spi. Ci co po morzu żegluią,
oczow z nieba niezpuszczą; gwiazdy upatrują, według nich okręt kieruią.
Tak i Sędzia aby dobrze po tym morzu iezdził, potrzeba, aby w Niebo
patrzył z Dawidem: Oculi mei Semper ad Dominum: q. ipse evellet de laqueo pedes meos.

Jakoż to? Ma Sędzia bogatego więźnia w kaydanach, gdy zpuści oczy z Nieba, wypuszcza więźnia dla podarunkow, Sam w też okowy dla korrupcyi przed Bogiem wpada. To ta osobliwa racya, iż oczy z Nieba zpuszczaią, a swoich interessow patrzą. O tych Dawid: Deus Stetit in Synagoga Deorum; in medio autem Deos dijudicat. Stetit in Synagoga Deorum, Seu Judicum. Jakże stanie? podobno, iak stanął Xtus, gdy Szczepana S. kamienowano: iakoby chciał rzec: choć na mię ciskaią, to mię cieszy iż mam Xsa stoiącego. Tak gdy się komu krzywda dzieje, to go cieszy, iż ma Boga czyli Xsa stoiącego między Sędziami, Sędzia dobrzy są ni Bożkowi z złota dobrego, źli, ni z złota złego. Otoż między nimi Xtus iak złotnik stoi. Approbuie gdy dobrze sądzą: jeżli źle, mowi do nich: Usquequo judicatis injustitias, & facies peccatorum sumitis. Pokiż będziecie respektować na worki? ia patrzę na was z wysoka. Ale co? Nescierunt, neque intellexerunt: in tenebris ambulant. Kto żegluie po morzu, iż niewidzi gwiazdy dla zaćmionego chmurami sprosnemi Nieba, niepochybnie szwanku niewydzie. Tak i Sędziowie, Skoro zpuszczą oczy z Nieba, niebędą upatrowac gwiazdy sprawiedliwości, tam fale być muszą: Movebuntur fundamenta terræ, w Rzeczypospolitey.

Dyogenes Filozof gdy miał umierać, prosił przyiaciela, aby go po śmierci zchował gębą obrociwszy ku ziemi. Gdy mu przyjaciel, że nie tak ludzi zwyczaynie grzebią? Odpowie Dyogenes: Gdybyś iak Sędziowie wywrocili Grecką ziemię, nie byłoć by dziwno. Przecięż ia się spodziewam, iż za czasem Bogowie ią do Stanu pierwszego przywrocą, a tak ia też w ten czas będę miał ku Niebu. Otoż i Dawid mowi: Movebuntur fundamenta terræ. W ten czas Sędziowie wspak świat obracaią: gdy prawa Ziemskie iak chcą wywracaią, niesprawiedliwie Sądząc.

Sapientia. Jeszcze żegluiącym, potrzebna wielka Mądrość, pilność, ostrożność. Mądrość, nieprzepłacony to skarb. Sam Duch S. przyznał, że ceny niema. Divitias nihil esse duxi in comparatione illius. Nec Comparavi illi &. Pięknie wyraził Sławny Poëta Mądrości apparat:

Ad Summum Sapiens, uno minor est Jove. Dives,
Liber, honoratus, pulcher, Rex denique Regum.

Tak tedy wspaniała Mądrość, potrzebna iest każdemu. I niedarmo ią Ekklezyastyk nazwał chlebem i wodą: Cibavit illum pane intellectus, & aquâ Sapientiæ potavit illum. — Eccles. 15. Chciał oznaymić, że iako bez chleba, i wody żaden żyć niemoże, tak człowiek bez mądrości, iest niby nieboszczyk.

Osobliwie

Osobliwie iednak potrzebna iest Dignitarzom, Sędziom, Senatorom. Dlategoć podobno Xtus, skoro tylko na wysokie duchowne stołki Apostołow wysadził, i za Sędziow Swiatu obrał: judicantes 12 tribus Israel, chciał ich miec bez mądrości. — Luc. 22. Wprzod albowiem, niż im przyszło urzędy swe exekwować, zesłał Ducha mądrości Spiritum Sapientiæ. Doktorami ich poczynił, kiedy Skronie ich, ognistemi mądrości Boskiey biretami otoczył. Ztąd i Salomon osiadłszy Stołek, czyli thron krolewski Oyca Swego Dawida, zostawszy Panem Sędzią, zaraz prosił Boga o mądrość. Dabis Servo tuo Cor docile. A to na co? Ut populum tuum judicare possim, & discernere inter bonum & malum. aby umiał iak sternik dobry, kierować tą łodką Sprawiedliwości. — 3. Reg. 3 I słusznie. A czego potrzeba więcey Senatorom, Dignitarzom, Sędziom, Przełożonym, iak mądrości? Kiedy tego Assessora maią ludzie na dignitarstwa wysadzeni, w ten czas zdrowemi radami, i sprawiedliwemi a mądremi dekretami miłą Oyczyznę wspieraią. ~~[illegible]~~

Pisze Antonius Panormitanus, że Alfons Krol Aragoński, zpytany iakimby sposobem mogł państwo utracić? Odpowiedział: Si sapientia venderet. Tymbym utracił, gdyby Sobie wszyscy Krolowie nakupili mądrości, zaczym prędkoby mi państwo odebrali. Był to Krol (: iak świadczą historye:) uczony, i mądrości miłośnik, tak, że między swoie herby xięgi herby kazał włożyć. Ztąd go Swiat nazwał Alphonsum Sapientem. Temu raz powiedziano o Krolu Hiszpańskim, iż Panom niepotrzeba mądrości. Odpowiedział, to usłyszawszy: Bovis est ista vox, non hominis. A komuż więcey potrzeba mądrości, iako Przełożonym. I niedawnoć Matematycy, tuż przy Jowiszu Saturna położyli. Jowisz bowiem iest Panem godności, a Saturn iest Panem mądrości. Chcieli tedy dać znać, że takiemu, ktorego Szczęście Jowiszem, to iest dignitarzem uczyni, trzeba żeby przy boku swym miał mądrości Saturna, aby dignitarstwo z mądrością (: iak Jowisz z Saturnem:) chodziło. Gdy to będzie! i zdrową radą, i sprawiedliwemi dekretami, mocno oyczyznę takowi wspierać będą, dobrze łodką Sprawiedliwości kierować potrafią. Do ciebie obracam miasto N mowę. Co ty też mowisz o twoiey łodce? Jać mowię, upominam, radzę abyś miało tę łodkę swoię dobrze spoioną. Albowiem gdy okręt na Scisury,

wielkie niebespieczeństwo następuie. Tak, gdy Scyssye, niezgody między Sę-
dziami i Cwiechci, czegoż się spodziewać? tylko niebespieczeństwa wielkiego?
musi tonąc łodka sprawiedliwości. Pierwsza przyczyna tego iest, z dziśieyszey
Ewangelii: gdy Sędzia iest niedbałym. *Ipse verò dormiebat.* A nuż gdy dospa-
nia przystąpią wiatry! *Motus magnus factus est in mare*; dopieroż złe. O
Sprawiedliwości łodko słowa, iakoś bardzo podległa tym wiatrom! Dwana-
12. Venti scie wiatrow kładą Geografi: a nayglownieysze 4. Gdy te wiatry uderzą
na łodkę, iakie niebespieczeństwo? 1. Fawoniusz co z daleka wieie. A ten
Amg Ventg. Fawonig. znaczy fawory. Jak ten Fawoniusz, te fawory psują łodkę, iak prze-
wracaią prawa? Amos 7. *Dominus stans super murum, in manu ejus*
trulla cementaria; kielnia mularska. LXX tłumaczą: *In manu ejus ada-*
mas. Jakoż to! Tu kielnia, a tu dyament? Tam mowi pismo S. że Bog
trzyma w ręku kielnią mularską, a 70 twierdzą, że trzyma dyament.
Coż ma dyament, do kielni? Kielni zażywaią mularze, aby zaprawili
doły Szpary w ścianie wapnem. Tak sprawiedliwość wszelakie doły, defekta,
grzechy znosi. Kielnia z drewna prędko wypadnie. Tak gdy fawor zaydzie,
aż prawa wniwecz! Ale lepiey że trzyma Bog w ręku dyament (toż mo-
wic o Sędziach) niż kielnią. Bo bez odwłoki dobrze sądzi, iako dyament
2. aquilo. nieda się zwyciężyć. 2. wiatr Boreasz pułnocny, albo inszym imieniem
Aquilo. Nienawidziła oblubienica tego wiatru Cant. 4. *Exurge Aqui-*
Cant: 4. *lo, veni auster.* Theodoretus wykłada: Podź precz aquilo! czemuż go w swo-
im ogrodku, mieć oblubienica niechciała? Stephanus Cantuariensis uczy:
Sonorus est & strepens, sed non pluit. Coż to za szumy? Gdy Sędzia szu-
mi ceremoniami, wieie obietnicami, a niezpuści deszczu sprawiedliwości?
3. Wiatr zły na łodkę Sprawiedliwości auster nazwany, że *haurit aquas*. Litera
Prov: 35. S. nazywa białągłowę wiatrem. *Vento nil instabilius muliere.* Romu-
lus fundator Rzymski, w swoich prawach, ktore Rzymianom podał, pozwolił
mężowi żonę z łada przyczyny opuścić; ale żonie tego niepozwolił. Toć to pewnie
wielka niesprawiedliwość? Bynaymniey. Bo to i Bog potwierdził prawem swym.
Deut: 24. Czemuż niedał białey płci tey prerogatywy co mężczyźnie? Boby
druga i dwoch dni nie zmieszkała z mężem, dla niestatku swego wichrowatego.
Przypomniymy potyczkę Boreasza i Austra dwoch wiatrow. Ci dway zało-
żyli się.

żyli się, ktory z nich mocnieyszy. Probowali tedy siły swey na podro-
żnym. chciał Boreas z niego zedrzeć płaszcz, chciał też i Auster.
Wypuści Boreas wicher mroźny, wieie na pielgrzyma, zdziera z niego ferezyą,
a podrożny tym bardziey się ieszcze okrywa, około siebie delią obwija. Wy-
puści też Auster gorący swoy wiatr, i poczęnie dogrzewać pielgrzymowi: a zon
nietylko płaszcz, lecz i kaftan zrzucił z siebie. Siła takich wiatrow iest w
Sądach, to iest białychgłow. Zpodoba się co Sędziny u Aktora, aż dogrzewa przy-
mowkami, proźbami, i groźbami, obietnicami, aby iey to darować. Daruie ow,
aż ci łodka sprawiedliwości tonie, albo w zacnym niebespieczeństwie pływa. Tenci wiatr Naboth.
Sprawiedliwego Nabotha zgubił. Szczepił winnicę; podobała się Achabowi Krolowi, Achabe Rex. Jezabel uxor.
aż ci ten wiatr auster przystąpi, białogłowa Jezabel, poczęnie przygrzewać, aby mu
wydarł winnicę, i iako ukamienować kazał. I tak go o śmierć przyprawił.
4. wiatr bijący na tę łodkę Sprawiedliwości *Vulturnus* nazwany, że *voluit nu-*
bes. Ktorzyż to są, u Sądow temi wiatrami, co na łodkę Sprawiedliwości bijà?
Owi Praktykowie, co przewracaią prawo, aby aktora pociągnąc. Pisze Dionysius:
Mieli dway sprawę prawną w Sądzie. Niż dzień nadszedł ferowania dekretu,
ieden z nich chcąc Sędziego sobie ułaskawić, posłał mu wołu. Dowiedziawszy się
drugi o tym, chcąc go też sobie ziednać, posłał mu tłustą jałowicę. Widząc
Sędzia, że lepsza była jałowica, niż woł, aż P. Sędzia feruie dekret z strony
ofiarowaney jałowicy. Co usłyszawszy wołarek, rozgniewany zawoła na
Sędziego: *Bos loquere.* Aż mu Sędzia odpowie: *Bos non potest loqui:*
quia vacca non sinit. Ey trudnoć to woł ma chudy mowić, kiedy mu tłu-
sta niedopuści jałowica. Patrzcie! iaki wiatr na tego co wołu dał przeci-
wny wionął? *Vulturnus voluit jura.* P. Sędzia, prędko wywicował prawo.
Jabym radził, aby się według xiąg sprawowali. Fryderyk Cesarz chcąc Fridericus Caesar.
oświadczyc, że sądził, co mu xięgi, mądrość, i sumnienie kazało, ka-
zał namalować miecz z xięgami, z napisem: *Hic regit, ille tuet.* Co prawo,
mądrość, xięgi nakazały. Kruk gdy mu się zachciało pić w polu, niemogąc Corvus.
wody dosiąc, kamyki rzucał: aż wodę w gorę podniosł. Sprawiedliwość S. siedzi
głęboko. Coż trzeba czynić aby iey dosiąc? rzucać kamyki dowodow, inkwi-
zycyi, świadkow, i inszych. To takie Sprawiedliwości łodka na morzu
Sądow ponosi fale. Cożto czynić? Wołać do JEZUSA: *Domine salva nos,*
perimus

perimus. Day mądrość Raycom, aby tą łodką dobrze umieli kierowac.
2da Navis Justus. Druga łodka na morzu świata tego, iest człowiek sprawiedliwy i pobożny. I ten
na świecie iakie fale cierpi! już to przez tentacye czartowskie, już przez
następowania ludzkie! Nieufay radzę, nieufay: abyś miał być wolny. Choć
masz z sobą Xsa; oto siedzi i dziś z apostołami! a przecię biją i powstaią
fale! iednak niewątp. Bo te wiatry Bog z swoich skarbow wypuszcza, aby cię
doświadczył i zprobował. Tak do Amosa Proroka: Ego vibrabo ut triticum Jeru-
salem. Gdy pszenicę kto przewiewa; kamienie zostaią na wierzchu, choć psze-
nica pada. Jezli kto zpyta, czemu to tak? rzekłbym, że to złey dobrem. O
pociecho utrapionych! Gdy Bog przepuszcza na nas utrapienie, gdy nas przewie-
wa wiatrami kłopotow; gdy tłucze łodkę naszę falami prześladowania; Nolite
esse modicae fidei: Bog to czyni na probę naszę. Był zwyczay u starych,
że dni żywota swego przez kamyki rachowali; i gdy szczęśliwy dzień ktore-
mu posłużył, kładł w skrzynkę na to zrobioną, kamyk biały. Gdy zaś ia-
kie nieszczęście, kogo potkało, kładli kamyk czarny. Gdy umarł ra-
chowano kamyki. Jezli było więcey białych, nazywano go szczęśliwym:
iezli czarnych, nieszczęśliwym. Ale źli to komputystowie. Bo ieden dzień
dobry nadgrodzi złych wiele. Wszak pospolicie mowią: Evacuat nigros,
Candida sola, dies. Dni na świecie człowieka sprawiedliwego, notowałby
są tak nieszczęśliwe, że kto nierozumie drogi sprawiedliwego, notowałby
i znaczył czarnym kamykiem wszystkie. Ale po śmierci on dzień szczę-
śliwy, ktorego się do nieba dostanie: Evacuabit nigras, una Candida, dies. Dzień
Psal. 83. wieczności, iako Dawid mowi: Melior est dies una in atriis tuis; super millia.
Powiadaią że czasu niepogody skaczą, niejako weselące się, iż po tey burzy niebie-
skiey nastąpi pogoda. Ztąd malowali człowieka smutnego, i figurowali go przez
niedźwiedzia skaczącego z napisem: Serenabit. Zaćmiło się było przy męce Xso-
wey w wielki piątek słońce; lecz po zmartwychwstaniu Pańskim, światłość
niezwyczayna nastała. Tak, i ty niewątp katoliku: Lubo teraz Bog na cię
przepuszcza ucisk, ni niepogody iakie; ale w dzień ostatni, w godzinę śmierci
3tia Navis Respublica. Serenabit. 3. Łodka iest Rzeczpospolita nasza: Jakie wiatry na nię
biją: woyna (: Si N.) (ab Aquilone v Z.) powietrza &c: 4 &c. Coż czynić? trze-
ba w tych niebespieczeństwach wołać do Pana: Domine salva nos, perimus.

Tyś nasz Opiekun, lub cię śpiącego na tym łożu krzyżowym widziemy. Wiem
iż Vigilas Deitate. Zaczym nie dormitabis neque dormies, qui custodis Israel.
Ratuy nas! Niech rzeczpospolita nasza od tych wiatrow wolna w pokoiu żyie Amen.

Addenda suis locis.

Pisze Crancius o Henryku Krolu Szwedzkim: iż ile razy rzucił swoim kapelu- Lib. 4.
szem, zawsze szczęśliwie na morzu służyły wiatry. Ztąd ventosum pileum appella-
tum: ale to były gusła. Sam Xtus to sprawował, że morze słowem uspokajał i wiatry.
Świadczy Polydorus ex chron: Germanorum: Kiedy Canutus Krol Duński i An-
gielski, często z pochlebstwa dworzan swoich nazywany był; Panem ziemi i morza;
poznał to pochlebstwo być nieprawdziwe. A chcąc im to zganić; czasu iednego
z dworzany swemi, poszedł na brzeg morski, i siadszy w krześle, rzecze:
Mare regni mei pars es: itaque mihi obtemperes, nec terminum hunc, quem
tibi statuo transgrediaris: Aż natychmiast fale na morzu powstały, i kro-
la z krzesłem oberyły, że ledwo z krzesła uszedł. Potym rzekł krol do dwor-
zan: Ecce quomodo vana est omnium Regum potestas, & quomodo me vanè
Dominum maris appellatis, quandoquidem mihi non obtemperat. Poszedłszy
tedy ztamtąd, wstąpił do kościoła bliskiego, i zpoyźrzawszy na krucyfix,
zdiął koronę z głowy, i włożył ią na Ukrzyżowanego mowiąc: Tu domina-
ris potestati maris: motum autem fluctuum tu mitigas. Psal. 88.
Luc: 5. Czemu z Piotrowey łodzi nauczał Xtus, nie z czyiey inszey? Ponieważ tam
wespoł stały inne! Abyśmy stałym sercem wierzyli, iż Xtus P. w żadney inszey ło-
dzi, to iest w żadnym innym zgromadzeniu, nienaucza, tylko w łodce Piotra ś.
Tak o tym s. Francisscus Costerus mowi: Quae est ista S.a Rna Ecclesia, in
qua solum purum verbum Dei annunciat, & vera fides credit: Quidquid
verò extra hanc, apud haereticos, Judaeos, aliosve infideles annunciat,
non Dei verbum; sed propriae persuasionis sunt novitates, & insana
hominum malesanorum deliria. Abrah: Bzovius mowi: Quia hanc
& non aliam, salutis ut esset vehiculum, elegit.

Dnica 5. Post Epiphaniam D.

Dnē nonne bonum Semen seminasti in agro tuo, Unde ergo habet Zizania? Matth. 13

Wiernego sługi nieomylny dowod, gdy szkody w dobrach pańskich przestrzega, i o nie się odważnie upomina. Kształtnie to wyrazili przodkowie nasi. Malowali psa na miechu pięniędzy, tam i sam poglądaiącego. Przez co dali znać: iak to piękna, gdy sługa dobr pańskich pilno strzeże, oka z nich niespuści. Taką wierność widzę w dzisieys: sługach: Postrzegłszy, że kąkol na roli Pana swego wyrosł, opowiadaią wcześnie, kąkol wyrywać chcą z ochotą: Dnē nnē bonum Semen &. Egypcyanie, przy bałwanach swoich wiązali psy na odszczekiwanie złodziejow, dla kleynotow, ktore na bożyszczach wisiały. Ma i Bog w kościele swoim psow, na odstraszenie łotrow, ktorzy kąkol przewrotney nauki sieią! abo zgorszenie drugim podaią. Ma kaznodziejow, a ci są psami; między ktoremi ia niegodny szczekacz, chciałbym na dzisieys: kazaniu na tych łotrow, ktorzy nasienie złe, na roli pańskiey posiewaią, poszczekać. Albowiem narzeka Bog na tych, co nieodszczekiwaią tych łotrow od roli Pańskiey: Speculatores caeci. Ktuszę tedy o Kortezyi waszey, że mi szkody Pańskiey zaluiącemu, serca lutego przydacie. C. I. O. G. D.

o kąkolu duszaym.

Niewstydzi się Bog oraczem nominowac. Sam Xtg P. daie ten tytuł Oycu swemu niebieskiemu. Pater meg agricola est. Swiat i ziemia szeroko rozłozona, iest rolą iego, na ktorey posiał Anioły, dla posługi swoiey i naszey. Przy tym na niebie gwiazdy, na powietrzu ptastwo, na wodach ryby, na ziemi bestye, i zboża rozmaite. Te są nasienia, ktore nam Bog posiał; ale iż człowiek ma duszę nieśmiertelną, procz tey roli, chciał mieć inną rolą, to iest kościoł swoy S. W ktorym nasiał nauk tak wiele, łask swoich obfitych, gdzie iest ziarno słowa Bożego, deszczem krwi swoiey zawsze na te rolą duszę naszę polewa, aby wszystkie grzechow śmiertelnych i powszednich śmieci zpłokane i zmiecione były. Na obudwoch tych rolach, siłę kąkolu widzę. A naprzod na roli Swieckiey. Nasieie na tę rolą Bog.

Bog. o iak obficie drugiemu! Nasieie, mowię, w dom iego bogactw; przystoynie urodzonych i wychowanych dziatek: Da mu w Szpizarni, w szkatule dostatek Bog z łaski łaski swoiey, a on to zaraz wszystko utraci! a czy to nie kąkol? wytracić te dobrodzieystwa Pańskie, przez łotrostwo, niegospodarstwo, niedbalstwo? kąkol i wielki kąkol! Iak wiele młodzi takich, ktorym Bog przez Rodzicow swoich dał dobrodzieystwa: nierobiąc nic w oycowskich włosciach zostawił, a oni tę pszenicę Boską ah żal się Boże, gdzie obrocą! i kąkolu przewrotney chuci nasiawszy wygubią, zatłumią. Na tych utyskuie Dawid: Fiat mensa eorum in laqueum. Psal. 60 Niech te dobra, ktorych zażyć nieumieią, będą im na zgubę: niech ich tak uwikłą sidła, że się z nich do Smierci wywikłać niepotrafią. A za mało zdrad w tym kąkolu, i szkod. Przebierzcie Boże przykazanie, ieżli tam kąkolu wielkiego nieznaydziecie. Roskazał Bog: Non habebis Deos alienos coram me. A kartownicy, izali Bogow fałszywych nie ~~maią~~ czynią? Zasiędą koło stołu, ni koło ołtarza iakiego. Przy tym stole co się dzieje? iako karty całuią, kartom się kłaniaią, aby im padła dobra. A za to nie bałwochwalstwo, gdy dyabła przy grze na pomoc wzywaią. Tertulian mowi: Diabolg est Simia Dei. Widział dyabeł, iż Bog Żydom dał 24. Liter, chciał też mieć swoię biblią, libros regum, wynalazł 24 kralki, czarne kąkolowe litery. W biblii Aleph, Beth. a tu Tuz i insze. Tam temi literami do Żydom mowił Bog, a czart w tych swoich literach wszystkę złość swoię zamknął. Widział iako na chwałę Boską dzwony leią, az on też wynalazł sobie dzwonki na kartach. Nuż fałszywe przysięgi. Ktoż więcey przysięga iak kartownicy? a Bog upomniał: Niebędziesz ~~miał~~ brał imienia Bożego nadaremno. Uważcie trzecie przykazanie Pańskie. Żaden bardziey niegwałci święt chwalebnych nad kostersio. Nuż nieuszanowanie Rodzicow, Starszych! nuż mordy, swary, zwady! Wszystko to kąkol przeklęty, ktory dobra Boskie rozprasza i za grą idzie przeklęta. A iednak Xtg widząc iako ta rola iego nieurodzayna, i zdrowego nasienia niewdzięczna; przecię tak cierpliwy, że tego kąkolu wyrywać niechce. Ale ia radzę, abyście wy sami ten kąkol złych

J. M. J.

natogow wyrywali, i rolą Pańską chędozyli, a Sierpa Sprawiedliwosci Boskiey
nieczekali. Drugi kąkol znayduie się na tey roli, Nierząd. Przy tym
kąkolu, iak wiele dobr Boskich ginie i wyniszcza! Oliwne drzewo ma to
z natury, że gdy się nieczysty człowiek dotknie, schnie, i oliwy przed nim
umyka. Ztąd to drzewo poświęcano czystość miłuiącym. Rutilius Rau-
cg pisze, iż go panienki zbierali, i dziatki iesżcze w niewinnosci będące. A
insi gdy go szli zbierać, musieli przysięgać iż prosto z domu szli, iż się nieze
szpecili nieczystoscią. I tak na drugi rok te drzewa oliwne dobrze rodziły.
Oliwa znaczy obfitość Deut: 8 Terra molei. Jezeli przed nierządem drzewa
schną, a iako te dobra od Boga nadane, i obficie na tey roli każdego domu
posiane schnąć niemaią? Biega kto po jarmarkach kupczy, a oliwe niespo-
ro. Postaremu choć zabiega chleba, chleba niewiele. Choć kupczy, pieniędzy
niestaie. Przyiedzie do domu, powie że go skradziono, abo rozbito, że utracił.
Ale by mu rozumiem potrzeba przysięgi, iezli niebyło co innego! iezli nie
był nierząd przy tey oliwie; dla ktorego obfitosci swoiey, i oliwy umknęła.
Plutarch pisze: U starych Pogan przy kosciele Wenery przedawali trun-
ny, pokazuiąc, że nierząd prędko do grobu wprawia. Lecz gdyby byli mogli Tumbae vendebant.
tam przedawać mieszki, bo ich prędko nierząd niszczy. Owo zgoła trzeba bene-
dykcyi na tę rolą dobr Boskich. A zkądże drugim oporem idzie gospodar-
stwo? Dla tego że sieiąc tę rolą, to iest robiąc na chleb, przysiewaią kąkolu,
nierządem się bawiąc, pijaństwem, i inszemi tym podobnemi grzechami.
Wspomina Musonius lib. 2. c. 1. Rzymianin ieden, maiąc szczupłą rolą,
a iednak więcey mu się zawsze rodziło, niz sąsiadom, choć wielkie grun-
ta mieli. Widząc to oni, dali mu rok. Pozwali go do urzędu, żaląc
się na niego, że im zboże z pola zwabia. Pozwany ow ubogi Rzymianin,
stanie do sądu. Przynosi z sobą lemiesze ostre, brony, woły tłuste przywe-
dzie. Pokaże przed urzędem ręce twarde, i odbite od roboty, i rzekze:
Haec sunt veneficia, quibus ego agrum meum fertilem reddo. I tak
mu przysądzono. A czy tego wiele niebywa często! Ma drugich
dosyć szynkow: odbył na wino, na miody, na piwo; a drugi sąsiad
niema. Alic obmowa, skarga, że czarami narabia. A wieszże

zazdrosciwy człowiecze, co za czary sąsiada twoiego? Modlitwy, koronki,
jałmużny, praca i trzezwość, skromne życie, te są czary. Haec sunt vene-
ficia. A ty że źle żyiesz, że wszystko przemarnuiesz, żeć się robić, i zabie-
gać niechce, dla tegoć na tey roli niesporo. Athenczykowie za dziwia
dectwem Pawła S. Act. 18 wystawili byli ołtarz Ignoto Deo. Ignotus Deus Osobli-
wna sprawa, czcić tego, ktorego nieznali. Jezli o nim niewiecie, iakoz
wiecie że iest Bogiem? Author Histor. Eccles: powiada, iż pod czas za-
cmienia w dzień Wielkopiątkowy, kiedy Xtus cierpiał z wyroku Dyonizego Parasceve.
Areop. postawili go gdy mowił, że Deus naturae patit; a oni niewiedząc co to
za Deus nasz, i iego nieznaiąc wystawili mu ołtarz Ignoto Deo, iż mieli wielką
chuć do czcenia Bogow. Tych co znali do miasta wnieśli, a żeby ktorego
nieopuscili; albo iezeli opuscili wystawili ołtarz Ignoto Deo. Podoba mi
się zdanie Oekomeniusza, że pod czas powietrza morowego Egypcyanie ofiary Bogom
czynili, uciekali się do Junony, do Apollina, do Marsa, do Merkuryusza, i do
inszych, prosząc aby ta plaga odpadła. A widząc że nic niepomagało, rozumieiąc
iż to Bog iaki nieznajomy na nich przepuscił, wystawili mu ołtarz błagaiącego;
i tak powietrze ustało. Atoz gdy szkody zkładamy na tego lub owego; ten
mię oczarował, wieciesz zkąd to? Wizyta to od Boga, od Xsa, ktory iest Isaiae 53.
Ignotus Deus, ignotus homo. Non est ei species. On ten to na cię przepuszcza, żes iego
ustawy podeptał; żeś w tę rolą pszenicy wyborney dobr od Boga sobie danych,
nasiał kąkolu złych obyczaiow. Mogłbym w tey roli więcey kąkolu znaleść,
ale mię dłuższa rola wabi. Druga rola iest dusza nasza, krwią dro-
gą Xsa zkropiona. Ey iak piekne ziarna Ezech: 13 Ignem veni mittere in terram.
Coz to za nasienie? To nasienie iest zgoda, miłość to ogien, cierpliwosc, po-
słuszeństwo, i inszych tak wiele. Te to są nasienia, ktore Xtus posiał na roli
duszy naszey. A zkądże na tey niwie duszney, kąkole, nienawiści, zazdrosci,
oszukania? Starzy przyiazń stanowiąc, nad chlebem i trochą soli to
odprawowali. Xtus odkupiwszy tę rolą duszę naszą krwią swoią, aby w
niey kąkol więcey grzechu pierworodnego niepostał, postanowił niegdy rozer-
waną między sobą a nami, przy iednym chlebie ciała swoiego w Nayswiętszym:

Sakramencie, i przy Soli nauce swoiey zbawienney. Zkądże się przecie bierze kąkol? pszenica niszczeie: inimicus homo hoc fecit. posiał ktoryś nieprzyiazny człowiek, ten ktory na złe namowił, pochlebstwem serce zwiodł.

Kadmus smoczych nazbierawszy zębow, na roli ie posiał, z ktorych wrodzi- li się ludzie wielcy i źli. A powadziwszy się raz, wzaiem pozabiiali. Toż i Cato twierdzi. Oboie do rzeczy służy. I tych ktorzy się chcą mscic, zębatym nasieniem zowie, zęby siecie odia serit. Gospodarze wszak znacie kąkol, co za natury? Oczom szkodzi, wapory do głowy pędzi. Ztąd przysłowie, na tych co na oczy chorują: Lolio victitat. Gniew wasz, czy nie tako, gdy ten kąkol na sercu wzrośnie wszkago, iakie wapory do głowy gniewu idą, iako na oczy zpadaią, że wesołym okiem na przyiaciela poyźrzec niemoże. Czytam o iednym Luzytańskim żołnierzu, ktory tak był złosty, że raz niemaiąc kule, ząb sobie wybił, ci nabił rusnicę, i strzelił do nieprzyiaciela. O iak wiele takich co na się zębami strzelaią: co szarpią sławę bliźniego? O ktorych Dawid
Psal. 56. Dentes eorum arma & sagittae. Ey Katolicy, ten kąkol wyrywaycie z serc waszych. Bo go Ociec abo Gospodarz Niebieski na ogień wieczny ka- że związac, i wrzucie. Mogłbym znaleść drugi kąkol Herezyą, ktora dyabeł posiał na duszach ludzkich. Tak się ten kąkol rozszerzewił, i wiele roli Xsowey zaraził, że iedno od drugiego idąc, wielką szkodę Boskiey psze- nicy czyni. Gdy Xtg przyszedł do Ogroyca, mowił do uczniow swo- ich: Sustinete hic & vigilate: a oni iednak spali. Czemuż to Pana niesłu- chali? S. Thom: in Catena aurea uczy: Languescebant & opprimebant oculi Apostolorum negatione Petri. Kto ma kwartanę przychodzą nań

Febris kwartanna.

ziewania, nim go opanuie; Tak, że, gdy iest iadowita kwartanna, zdro- wy, stoiąc przy ziewaiącym zarazi się od niego. Miała puść kwartanna

Mali Consortium.

na Piotra, aż ono iego ziewanie, spanie w Ogroycu, iuż to był posełek, że sie miał Pana zaprzec. Byli przy nim Apostołowie, gdy ziewał, i tak ich ozianył, że poucieksli od Pana. O toż zła kompania. A za nietacy są wierni, gdy ich ci czartowscy synowie, przeklęci Heretycy oziąną. Co to sprawuie, że na ich wiarę, owszem sektę przystaią? Zła kompania. Abbas Rupertg Benedyktyn uczy, że Xtg, gdy się w Ogroycu modlił nocnego czasu, iak gorącą miłością pałał ku narodowi ludzkiemu: Gdy się zaś krwią począł

pocić

pocić, krew zpłyneła na ziemię. Wzięła kompanią z ziemią, alić Xtg mowi: Transeat a me calix iste. Zkądże to ta odmiana? Iak prędko ostygła ta krew, co pierwey pałała miłością, co strumyczkami chciała wypadać? Ztąd, iż krew wzięła kom- panią z ziemią, ktora iest zimney natury, i tak ostygła zaraz. O iak wiele tych, co byli w służbie Bożey gorąci, w dawaniu i udzielaniu iałmużny ubo- giemu prędcy, w postach, w umartwieniu, w dobrych uczynkach ochotni. Przy- idzie kompania Heretycka; fałszywą naukę do ucha poszepnie, alić wszystko dobre wniwecz! alić Katolik dobry, mowi: Transeat a me calix iste. Nie- wierzę ia tak, iakom przedtym wierzył: lepiey to tak. O kąkolu bezecny! Unde habet Zizania? Inimicus homo hoc fecit: Człowiek nieprzyiazny Bogu, kościołowi Rzymskiemu, bliźniemu to uczynił. Zaiste iadowita to kwartanna. Eccles. 13. Qui communicat Superbo, induet Superbiam. Czemu? Bo tak prędka odmiana. Ponieważ człowiek z natury iest stworzo- ny ad Similitudinem

Deo chartaceo una.

Dominica 6 Post Epiphaniam.

Simile est regnum cælorum grano Synapis. Matth. 13.

Gorczycą słowo Boże. Propo.

Po pierworodnym grzechu Adama z Ewą, wyrzuca Bog człowieka z Raju, ni bannita, kmieciem go uczyniwszy. I tak męża pracą, a niewiastę boleścią zkarał. Mężowi rzekł: In sudore vultus tui, vesceris pane tuo; a niewieście: In dolore paries. Pracą Bog Adama zkarał! To dziwna; że w dzis: Ewang: widzę białogłowę pracującą, kiedy się około dzieży uwija. To znać, nietylko do męża; ale i do białogłowy należy praca: Tak Bog pogodził, pracą męża i niewiastę. S. Chryzost: Res de usu gerit; Vir in agro Synapi sent, mulier domi fermentum procurat: Virum de foris expectat labor; mulierem intus domestica cura adstringit. Piękne podzielenie. Bo niewieście dzieżą, a mężowi rolą do sprawowania naznaczył. Opuściwszy robotę białogłowską, z gospodarzem dziś będę gorczycę zasiewał. A kędysz? Na roli serc waszych. Gdy będzie na biesiedzie ucichną, mowicie wręc: Mogłby i mak siac. Czemusz to: Bo mak iest drobny, dla tego wiatrzyka nietrzeba, aby go nieuniosł przy siewie. Gorczyczne ziarno iest minimum, ia ie dziś siać chcę, niechże będzie spokoynie: słuchaycie, aby go iaki wiatr z serc waszych nieuniosł. Gorczyce niewiele sieją, ia też niedługo, z kilka zagonow posiawszy, niezabawię. A. M. D. G.

Musi być, że coś osobliwego upatrzył Przedwieczny Syn Boży w gorczycy. Ponieważ do niey przyrownał Krolestwo Niebieskie. Simile est regnu cælorum grano Synapis. I na drugim mieyscu u Mattheusza S. przyrownywa wiarę do ziarna gorczycznego. Amen dico vobis: Si habueritis fidem, sicut granum Synapis, & dixeritis huic monti: transi; & transibit: & nihil impossibile vobis erit. Siła dobrego znayduię u Duchownych i Swieckich pisarzow o gorczycy. Wprawdzie iest ziarno drobne, bez pozoru i zapachu. Zgoła iest minimum, naypodleysze między wszelkim nasieniem, lubo to biorąc według grammatykow, że iest minimum omnium seminum; ale S. Grzegorz mowi: Verba Evangelii non adstringamus regulis Donati. Zaiste mak iest mnieyszy niż gorczyca. Czemuż Xtus uczy, że Synapis iest minimum suum seminum. Podobno Xtus mowił o tych nasieniach, ktore w Palestynie były: między ktoremi naymnieysza była gorczyca. Minimum omnibus oleribus

może to być. Albo iak twierdzi M. Albertus: że dlatego Xtg nazwał ziarna gorczy-
czne minimum; Comparatio ejus qod gignit minimum est. Gdyż samo korzenie w Palestynie
tak wielkie wyrasta, że się na gałązkach iego ptacy lęgą. Lecz ia rozumiem, że Xtg nie
dlatego nazywa gorczycę minimum, że iest małe, ale dla tego że iest podłe, nikczemne.
A iednak gdy ie zetrzesz, dopiero poznasz cnotę i moc iego, iak w nos zapach iey i gorz-
kość bije, ieżone, mózg czyści. Plinius powiada lib. 2. c. 22. Warzona w occie
flegmatykom gargaryzmy czyni, na bolenie zębow, i na rany od wężow, w otcie ztarta,
i na głowę ogoloną włożona, pomaga. Coż przez to ziarko rozumieć? Siłabym mógł
nazwać: Lecz tylko kilka przytoczy ug. Naprzód przez gorczycę rozumiem prawdę.
Bo ieżli gorczyca bije w nos, a prawda czyliż w nos niebiie? izali się od niey iak od
gorczyce, ludzie niemarszczą? Dobrze ieden powiedział: Amara est veritas. Niedarmo
Prorocy wymawiali się iedni dziecinstwem Puer ego dum, nescio loqui. iakibył Jere-
miasz. Izaiasz zaś: Vir labiis pollutus ego sum. Jonas wolał w brzuchu wielo-
ryba zostać, niż prawdę mowic. I sam Czart p. niechciał raz z bałwana powie-
dziec, kto kradł w kosciele. Bo odpowiedział: biią o prawdę w łeb. Bo go zło-
dzi bił, żeby niepowiadał. Zgoła Stara przypowiesc: Veritas odium parit. Biie
w nos ni gorczyca. Bo Micheasz wziął policzek o prawdę; a fałszywi Prorocy i
pochlebcy mieli łaskę. Jeremiasza do taraśu o prawdę wtrącono i ukamienowa-
no. Izaiasza piłą przetarto: innych Prorokow pozabijano. I Jan S. przyniosł był po-
trawę na stoł Heroda: Non licet tibi: ale to gruba potrawa na Pany, i niestrawna.
Do tego przyprowadziła Jana S. że mu głowę uciąwszy, na połmisku do stołu kazał
krol sobie przyniesc. Dlatego prawda rzadka iest u dworu! Nikodem był to
znaczny człowiek Joa. 3. Princeps Judæorum widząc prawdę nauki Xowey, przy-
szedł w nocy, aby iey go nauczył. Czemuż nie we dnie? Bo prawda przykra w
oczach słońca, przy obecnosci wielu, gdy człowieka znaią, gdy znaczny łotrzyk
Joan. 5. Qui male agit odit lucem. Bo kto łotr, niepokaże się między podciwych lu-
dzi. Kole go to swiatło w oczy. Boi się aby go kto niestrofował. Ptaszkowie
się co lecą na swiatło. Tak mysliwcy łowią iastrząbki przy swiecy. Bo lecą do
swiatła: ale wilk zoczywszy mysliwca, ucieka iak naydaley w ciemne iamy. Na
ten sposob ludzie dobrzy, miłuiący prawdę, ktorzy sobie tę gorczycę prawdy miłey smaku-
kuią, siadaią na tym drzewku Nidificant iak S. Ewangelia mowi. Przeciwnym
zaś sposobem cielesni, pijacy, iak wilcy zoczywszy kaznodzieię nieradzi naciéraia
na prawdę

na prawdę. Biie ich nietylko w nos, ale w uszy i w oczy. Słoń z trudnoscią
idzie do wody, i to dopiero, aż mu kapturek włożą na oczy. Czemuż się boi wody? Bo
iest brzydki. Więc gdy się przeyrzy w wodzie, wstydzi się swoiey sprosnosci.
Prawda, iest to woda czysta, o ktorey rzeczono: Verba mea ut ros, eloquia ut Deut: 22.
pluvia. Przeto ci słoniowie ludzie niecnotliwi, nieradzi do niey idą; a ieżli
ich napędzą, tedy szukaią nocy, kosciołow ciemnych, kaplic abo mieysc nieznaio-
mych, i od swego mieszkania odległych. Gorczyca choć gorzka, przecięż zdrowa. Bo
co proszę wyczyściło pierwsi Dawidowi, tylko ziarno to gorczyczne, prawda; Veritas
de terra orta est. Z ziemi się prawda urodziła, ni gorczyca iaka. Ta mu od Proroka
Nathana podana, łzy obfite z oczu wycisnęła. Fuerunt mihi (: mowi sam:) lacrymæ
meæ, panes die ac nocte. Ledwo tey gorczyce skosztował: Cibabis nos pane
lacrymarum, aliс mu Prorok o przyszłym zdrowiu od Boga powiedział: Transtulit
a te Dns peccatum tuum. Co o tobie S. Magdaleno rzekę: Co cię do obfitego
łez wylania pobudziło? Co od ciebie siedm dyabelstwa wyrzuciło? Nie co inszego,
tylko ta gorczyca, prawda S. Skoro tylo od Xsa za receptę iedną zbawienną
podaną przyięła; kto to sprawił, że pozbyła tak wiele duszy szkodliwego ka-
taru? ta gorczyca zbawienna, prawda S. Bodayże mieć zawsze otwarte serce
aby to ziarno prawdy Xowey, ni na iaką buyną rolę padło, i pożytek stokrotny uczy-
niło. Padło to ziarno prawdy Xowey na rolę serca Magdaleny S., i zaraz w tak
wspaniałe wyrosła drzewo, że na nim ptaszkowie, grzesznicy, i pokutuiący, pustelnicy
gniazdo na wzor tey Swiętey zakładaią. Nidificant. Padło to ziarno gorczyczne prawdy
Xowey na buyne serce Mattheusza S. Zacheusza, i innych, i zaraz w drzewo wspa-
niałe wyrosli, tak, iż wielu ludzi nakształt ptaszkow iakich, przylatowało, na ich nauce
odpoczywało. Padło to ziarno na buyną rolę serca Augustyna S. prawdac Xowe,
i zaraz gałęzie szerokie nauki swoiey rozwiodł, liszki wypuscił: owoc przykładu pobo-
żnego życia wydał, w drzewo wspaniałe i wysokie w kosciele Bożym wyrosł; tak,
że po wszystkim swiecie roznego stanu ludzi, iedni pod to drzewo idą, drudzy na nim
usiadaią, gniazda to iest klasztory oboiey płci zakładaią. Nidificant; i tam odpoczy-
waią. Padło to ziarno na serce Pawła S. Patrzcieszż iak wrosł w kosciele Xowym

iak gałęzie nauki swoiey po całym świecie rozpuścił, listami swemi okrył, że wiele
wedle iego nauki się sprawuiąc, żywot swoy postanowiaią, reformuią: Aedificant
Przeto dziękuie Dawid P. Bogu: Aures perfecisti mihi. Chaldeyski text czyta: Aures
ad auscultandum praecepta tua formasti mihi. A drudzy czytaią: Aures perforasti mihi.
Niech cię szatan swoiemi obłudami opanuie, miey tylko serce otwarte i uszy do
Auditio Verbi Dei praecipiana słuchania słów Xsowych, iescze a tobie dobrze. Pięknie to wyraził Bog Amos 3
Amos. 3. v. 12. Quomodo si eruat Pastor de ore leonis duo crura, aut extremū auriculae: sic eruent
filii Israel. Jakoż to podobno wyrwać z paszczęki lwiey owieczkę całą, ktorey nie-
widać ieno uszy albo nożki dwie? O wielka taiemnico! Coż innego lew, tylko czart p.
Adversarius vester, tanquam leo rugiens circuit & O ten pustoszył długo; a kto nie
Boskie wyobra-
uie; bogate włości i dzierżawy Boskie, to iest dusze ludzkie, na nikomu, nie-
żenie stworzone. Plondrował bez żadnego respektu, nieprzepuszczaiąc i wier-
folguiąc i nayświętszemu. Zabierał w niewolą swoię i cierpliwego Joba wszystkich był
nego Abrahama, i sprawiedliwego Dawida, i mężnego Samsona: owce Boskie na pa-
w swoie kaydany wiecznego tarasu wrzucił, i ni lew okrutny piekielney zanosił.
stwiskach świata tego będące porywał, i do swoiey iamy abo dwie nożce, niebo-
O toż choc będziesz już w paszczęce, byś tylo miał ucho wolne, nogi wolne do służby iego.
się, wybawi cię Bog: gdy będziesz miał uszy wolne do słuchania, Strofuie tu onego Setnika, kto
Piękną rzecz uważa Bernard S. Serm: in Cant 28. Vere filius Dei erat homo iste. Zkąd
ry na iedno pańskie słowo uwierzył, i rzekł: JESUS NAZAREN9 REX
to, że tak prędko uwierzył? Snadź z tytułu królewskiego. albo z tych senatorow 12,
Judaeorū albo podobno z tego królewskiego thronu Krzyża S; aby pokazał że nie
Apostołow S.S. Lecz Xtus usłyszawszy to, odwraca od niego głowę, Pyta się Bernard S.
iest krolem; ale robaczkiem: Ego autem sum vermis & nō homo. Ad vocem credidit, ex voce agnovit.
Zkąd setnik poznał Syna Bożego? i odpowiada: Vocem meam, oves meae audiunt.
erat ex numero illarum ovium, de quib9 dixit Dn9: miał do słucha-
Już był w paszczękę wilka piekielnego ten setnik wpadł; ale że ucho wolne choćby du-
nia, dlatego z głosu poznał Syna Bożego. Toc już ztąd dochodziemy, iż
sza w paszczęce czarta p. była, ni owca iaka, iezli iey przynaymniey uszy będzie widać,
łatwo ią wyciągnąć może, niech tylko ma serce wolne. Bo skoro prawdo zust Xsowych

na serce takie padnie, wielki pożytek uczyni, ona gorczyca w drzewo wspaniałe
sporych postępkow w cnotach SS. urośnie. Zaczym ktoż niebędzie podnosił uszow dwoich
na słowa Boskie? ktore są prawdą szczerą? Via, veritas, & vita. Ey przebog! Hu-
miliamini sub potenti manu Dei. Otwieraycie serca wasze, aby tę zbawienną gorczy-
cę prawdy swoiey oracz niebieski na nim zasiewał. Podawaycie uszy, nogi i głowę. Wie-
cie, gdy cyrulik goli, choć Pana wielkiego, obraca mu głowę i na tę i na owę stronę. Zkądże
takie Pana wielkiego cyrulikowi posłuszeństwo? Ztąd. Bo ma brzytwę w ręku, mogł-
by zarznąc. Tak i my czyńmy. A wieciesz co Izaiasz mowi: Reddet in novacula
acuta. Sprośniku zarosłeś, iak satyr w złościach, zawiłe kołtony sprosności twey zgło-
wy wiszą. Otoż Bog chce ie znieść. Słuchay rady iego. Podnieś oczy do nieba; otworz
serce, aby na nim Xtus, iako na roli słowa swoie posiewał. Słuchay Pana marniku
pyszny: Spuść oczy ku ziemi matce twoiey: bo brzytwę w ręku iako sierp iaki: a
kto wie iezli iutro iey na cię niezaostrzą? cięzka to ręka. Druga: Gorczycznym ziar-
nem mogę nazwać samego Xsa P. Bo iest właśnie minimum granum. Niemogło być
liższego człowieka nad niego: exinanivit semetipsum. Co mogło być za mnieysze ziarno,
iak gdy mądrość przedwieczna, ktorey pełne niebo i ziemia była, zstąpiwszy z maje-
statu swego w stayennym żłobie, między bestyami zasiadła? Kiedy mogło byc mnieysze
ziarno, iak kiedy Bog i człowiek rozbity był w gorzkiey męce na krzyżu? Isaiasz mowi:
Non erat ei aspect9. Tak dla człowieka znikczemniał, tak zdrobniał maiestat Boski.
minimum, żesmy go niemogli doyrzeć. Non erat ei aspect9. Mathematycy tak
punkt naymnieyszy opisuią: Cujus nulla est pars. A czy na krzyżu Xtus niebył iak
punkt idem? między łotrami poczytany? Bo niedosyć, że go za łada pieniądze prze-
dano; u Heroda ni błazna wyśmiano, nogami, kłykciami, biczami, ledwie na proch
niezstarto? Attrit9 est ppr scellera nostra ale i na krzyżu, iak ziarno na słońce
dla przesuszenia zawieszono. Non erat ei aspect9 neq decor. Był minimum i względem
przyiaciół. Bo wszyscy pouciekali od niego. Ktoby go był pocieszył nikogo niebyło.
Był minimum i względem odzienia. Bo z niego sukienkę własną rękoma Nayśw: Panny
uszytą ktora z nim od dziecinstwa rosła, zdarto. Był minimum i z mieszkania. Bo
przyszedł do gorszey kondycyi na krzyżu niż liszki, lub inne podłe zwierzęta, iak sam
narzekał na to: Vulpes foveas habent: Filius aūt hominis nō ht ubi caput suū reclinet.

Był minimum respektem Zdrowia: Bo od stopy, aż do wierzchu głowy, wszystek zkatowany.
Minimum to naymnieysze ziarno, nawet gdy umierał: Dni Dni exitg mortis. Bo
to ziarno mistyczne zatarte wierciadłem krzyża S. iako wielkie drzewo urosło: wiel-
kie mowię, że przed nim na kolana upadaią Anieli, Monarchowie swiata tego pozdra-
wiaią. Jest jeszcze Xtg drobny pod osobami chleba i wina Eucharystycznego.
Bo majestat Swoy nieogarniony in accidentibg panis zamknął. Sam się umniey-
szył iakoby dla nas. Bo tam iest wszystek, ten, ktory iest drzewem, co niebo i
ziemię napełnia. Uczynił się ziarnkiem, abyśmy go w serce brali, i drzewo po-
tym wielkie wzrosło. Bierzmysz tedy słowa Pańskie ni gorczyczę iaką, i onęż na ser-
cach naszych zasiewaymy. Bierzmy i to ziarno zbawienne, pod osobą chleba i wi-
na zakryte, miłuymy ie, aby grzechy nasze wyczyściło. Gdy w tak drzewo wielkie
urosło, usiadaymy na nim, iak ptaszkowie; Nidificemg: A teraz mowcie ze onna za
Job. 29 Jobem. In hoc nidulo meo moriar. Gedeona, gdy wzywano na państwo
Judic: 8. Dominare nostri tu! odpowiedział: Non dominabor vestri; sed date nobis inaures
vestras. Rzekli oni: Libentissimè dabimg. Daycież i wy Xsowi Panu ucho!
Słuchaycie nauki iego. Date inaures. Otworzcie Serce wasze iako rolą iaką
buyną, aby to ziarno gorczyczne prawdy Swoiey wsiał. Słuchaycie głosu ie-
go iako owieczki, abyście na ostatniey świata audyencyi usłyszeli głos Pasterza
Swego: Venite benedicti Patris mei, percipite regnum; qod paratum est vobis a Con-
stitutione mundi. Co day JEZU. Amen.

NB. Joan: 18. Stoiąc JEZUS przed Piłatem mowił mu: Ego in hoc natg sum, & ad hoc
veni in mundo, ut testimonium phibeam veritti: omnis qui est ex veritte audit vocem meam.
Zpyta Piłat: Quid est veritas? I nieczekaiąc responsu wyszedł do Żydow. Et cum hoc di-
xisset exivit ad Judaeos. A słuchayciesz Panie Piłacie definicyi Prawdy? Nic z tego.
Tak Panowie pospolicie nielubią, gdy im prawdę mowią. &

Dnica 1ma Quadragesimae.

Haec omnia tibi dabo, si cadens adoraveris me. Matth. 4.

Swiatowe offerty, ceremonie, zbyteczne kortezye nigdy bez podeyzrzenia nie są. Zpoyzrzyimy
na rzeczy przyrodzone. Zboża, gdy prędko nad zwyczay kwitną, i doyzrzewaią, niebardzo
się oracz na ten czas cieszy; zły sobie rok obiecuie. Ziele albo liscie, i naci, gdy wielkie
i wysokie od ziemi u iarzyny rosną, w korzeniu małego profitu spodziewaią się ogrodni-
cy. Dziecię ktore prędko znaczną ma w sobie rostropnosc, mowicie pospolicie: Mądreś!
Boże day, byś się uchowało. W Swieckim zas stanie im kto więcey kortezyi, cere-
monii & zażywa, temu mniey wierzyc potrzeba. Kto wiele obiecuie, ten mało albo
nic nie da. Ot dziś czart p. wielkie przed Xsem kortezye stroi, ceremonie nie
zwyczayne odprawia, obiecuie krolestwa, zamki, miasta: Haec omnia dabo tibi, si cadens &.
Wielka kortezya, a prawdy niewiele. Wziąwszy Xsa na gorę wysoką pokazuie mu
wszystkie Państwa; i mowi: Haec omnia tibi dabo. Czyliż to podobna z iedney gory wszy-
stkie krolestwa obaczyc? Czy można iednym mgnieniem Ludzkiego oka, tak daleko
od siebie odległych Monarchii doyzrzyc? Daie czart czego niewidzi, ani w mocy
niema: Wiele obiecuie, a mało zpraw̄dzi. Wielka kortezya, a uczynku niemasz.
Wszystko dale. Za co? za ieden Cadens, za iedno pokłonienie. O pycha czar-
towska piekła godna! Czart się Bogu każe kłaniac sobie: Si cadens adoraveris me.
Dowiodę na tym kazaniu, że Ludzie od czarta i od Swiata niemaią żadney nad-
grody za co inszego, tylko za Cadens, za pokłony, za usługi. Słowem: ZA
UKŁONY WSZYSTKO na Swiecie. O. A. M. D. G.

Głębokie kwastye między Doktorami SS. kościoła, zachodzą. Czemu Xtus był
kuszony od czarta p. na puszczy? Augustyn S. tę racyą daie: Dlatego Xtus zsta-
pił na puszczą, i tam był kuszony: że ludzie przed przyisciem Xsowym, byli iako na
puszczy głębokiey. Xtg P. skoro na swiat przyszedł, zaraz poszedł na puszczą,
aby ludzi, ktorzy ni bydlęta żyli, w ludzie rozumne obrocił. Ambrozy S. takie zda-

nie swoie daie: Voluit Xtus in desertum proficisci, ut liberaret adam ab exilio, &
ut ejus muniamur auxilio, & ejusdem erudiamur exilio. S. Hyeronim naucza: Dlate
go Xtus poszedł na puszczą i tam był tentowany; że nietylko w miastach; ale i na puszczy
i na każdym mieyscu, zawsze czart p. strzały swoie puszcza. S. Cypryan: Ut ope-
ra nostra bona, agere in secreto nos doceret. S. Thomas D. A. mowi: Po-
niewaz adam był z Raju wygnany na puszczą, a Xtus chciał grzech iego zmazac,
zstąpił nas puszczą: aby iako śmiercią swoią śmierc naszę zwyciężył; tak i ku-
szeniem siebie, nasze pokusy pogromił. S. Damascen daie tę racyą: aby nam
zwycięztwo, iako Hetman z czarta p. uczynił, i nam sposoby zwyciężac swoiego nieprzyia-
ciela podał. S. Cypryan powtornie twierdzi: aby szukał oblubienice swoiey, o ktorey
pismo S. wspomina: Quae est ista, quae venit de deserto. S. Grzegorz: Ut aliis prae-
beret exemplum tentationes superandi. S. Chryzostom konkluduie sentencyą ta;
Dlatego Xtus uszedł na puszczą, i tam chciał byc kuszony, aby nam zdrady iego obłudne,
i wierutney złosci kortezye iego pełne, otworzył. Albowiem u czarta i swiata wszy-
stko cokolwiek bierzemy, otrzymuiemy, lub godnosci, lub dostatki, lub eminencye
i delicye iakie, nie za co inszego tylko za Cadens: aby się czartu p. pokłonił,
wolą iego wypełnic. Haec omnia tibi dabo, si cadens adoraveris me. Uważcież, co to
za roznosc między Xtem i czartem. Xtus daie nam ręką swoią szczodrobliwą Bo-
ską wiele dobr na swiecie, i krolestwo wieczne, a słowa iego uczynkiem samym
wykonywaią się. Czart obiecuie wiele, a nic niedaie. Xtus daie dobra swoie stoią-
cym albo uklękaiącym Procidentes & A czart daie dobra swe upadaiącym: si cadens &
aby po nas deptał. O czym Isaiae 9. Jugum oneris ejus, & virgam humeri ejus, &
sceptrum exactoris ejus superasti. Dziękuie Prorok Xsowi P. że rozgę ktora
nas czart p. bił, złamał, i sceptrum iego pokruszył. A na innym mieyscu win-
szuie swiatu całemu, że się narodził taki, ktory niekaże przed sobą upadac, ale nas
nosi na ramionach swoich: Parvulus datus est nobis, & filius natus est nobis, & factus est prin-
cipatus super humerum ejus. Mundus. Poczniymyż od kortezyi swiatowych. O iak
wiele swiat obiecuie, a mało prawdzi, za to tylko aby przed nim upadano Si cadens &
Podźmy do dworow Panow możnych: Jak tam wiele takich znaydziemy, że nim co
otrzymaią, cały się żywot niemal kłaniac muszą. Zalecał niegdyś ktoś Dawidowi,
aby się

aby się do dworu udał, będąc na ten czas ieszcze Pasterzem. Lecz on słowa na to
mowic niedał. I wtedy, gdy się miał z Goliathem Olbrzymem Filistynskim potykac,
sam go krol na ten poiedynek ubierał. I kiedy własną ręką swoią krolewską
włozył na niego Saul zbroią, odrzucał ią od siebie; mowiąc: Non possum sic in- 1. Reg. 17.
cedere. A cóż to czynisz Dawidzie! Owszem za honor sobie poczytay osobliwy
że cię sam krol kierysiem okrywa! na woynę wyprawia! O nic mowi Dawid: Au[t]a.
Non veniat mihi pes superbiae, & manus peccatoris non moveat me. Jakaż to noga! Aza Psal. 35.
pycha na nogach chodzi? Opisuie tu Dawid służalcow dworskich, co to na iedney nodze cho-
dzą na iedno weyrzenie, skinienie albo pomyslenie Panskie. Wyraził owych, co się kłania-
ią, piętą przed Panem wiercą: w niebespieczeństwo się za Pana okazyą na iedno Panskie
skinienie wdaią. Niechce tedy Dawid takiey nogi dworskiey. Non veniat mihi pes superbiae
Bo wiedział że to tylko polityka prozna, kortezye swiata obłudne. Niechciał za Cadens
służyc. I gdzieindziey tę swiatową obłudę okrysła: Fallax equus ad salutem Psal.
Przez konia rozumie swiata obłudę. Koń skacze z kim przez szerokie i głębokie rowy,
przez pagorki i płoty, nosi ieźdźca na sobie: służy mu: biega z nim kędy go nakieruie.
Rzekłby kto że to iuż wierna posługa końska! O nie! Niezadługo, aż on, ktory
Pana nosił, wierzgnie nogami, Pana zrzuci i o ziemię uderzy. Zkąd tak trzeba sobie
z koniem poczynac, abysmy na nim siedząc niekładli wszystkiey nogi w strzemię, ale
tylko palcami się wspierali, iakoby do skoczenia z konia byc gotowym. Co o koniu,
toż o dworze, o swiecie, toż o szczęsciu doczesnym rozumiec możemy. Dwor co inszego
iest albo swiat? tylko Fallax equus ad salutem: Omylne kortezye iego. Nosi ten koń
człowieka w łasce Panskiey: nosi swiat człeka w honorach, w dostatkach & trafi się
casus iaki, iaka trudnosc; przeskoczy to wszystko człowiek bogaty, lub na urzędzie będący,
z despektem ubogiego człowieka, ukrzywdzi. Pozwą go do sądu, skoczy na tym koniu:
Panu wszystko uidzie, przeskoczy. Aż też przyidzie ten czas, kiedy go ten koń zrzuci,
i mizernie na ziemi podepce, prawie i zabiie. Fallax equus ad salutem. Cóż nam
trzeba czynic, gdy siedziemy na tym koniu, to iest na godnosciach na urzędach? Niekładź-
my całey nogi w strzemiona: To iest: nieubespieczaymy się, niepoczytaymy sobie ab-
solute; ale troche się tylko dotykaymy palcami tego strzemienia: czyli tak trzymaymy
urzędy, abysmy byli gotowi ie złożyc, bacząc swoie niebespieczeństwo. Bo inaczey, nebo-
gie będzie z tego rumaka Cadens. Powiadaią o niektorym kuglarzu, albo błaznie

dworskim. Ten miał konia małego, na ktorym często przed gośćmi po dworach biegaiąc,
i skacząc igrał. Między innemi sztukami, nauczył też był swego podiezdka, tego, że
kiedykolwiek rzekł: Flectamus genua, zaraz upadał na kolana. Kiedy zas zawołał
Levate, wstawał. Czasu pewnego on kuglarz Menestrallas imieniem, przyiechawszy do
iednego Pana na Solemnitatem, swego kosiaka z inszemi końmi w stayni uwiązał
a sam do izby sztuki swoie przed ludźmi wyprawowac poszedł. Tam gdy się zaba-
wia błazeństwem, sługa niektory wszedłszy do stayni, konia Menestrallowego tłustego
wyprowadził (swego chudeusza mu zostawiwszy) i na nim począł uciekac. W tym gdy
dano znac kuglarzowi o szkodzie, co prędzey wypadł z izby, i wsiadłszy na owę cha-
dynę złodzieia swego, w pogon za nim pobiegł. Lecz gdy doscignąc go niemogł, na
ten czas w pław bieżącego przez rzekę, wielkim krzyknie głosem z daleka: Fle-
ctamus genua. Co koń usłyszawszy, w wodę zaraz z złodzieiem upadnie, i zrzuci-
wszy go z siebie do Pana swego powrocił. Coż iest innego świat, ieno ten kuglarz.
ktory ludzi zmyslonemi fortelami zwodzi. Koń iego iest płochy, pierzchliwy to iest
Psal. 32. honor doczesny. Fallax equus ad salutem. Na te słowa Psalmisty mowi Glossa
Ordinaria: Iste equus est gloria mundi. Na tego rumaka gdy człowiek wsiędzie, be-
spiecznie sobie postępuie, iako więc zwykł żołnierz postępowac na koniu, ufaiąc mocy iego;
iednak częstokroc bywa, iż gdy ludzie naywięcey się ubespieczaią, i tego konia płoche-
go, honory i ambicye osiędą, woła swiat: Flectamus genua; aż oni i z honorami
w ziemię do grobu wpadną. Ztąd mowi Izaiasz: Vae qui descendunt in auxilium,
in equis sperantes. I lubo za cnotą (honor zawsze pędzi, ni cień za ciałem,
przecięż płocha rzecz honor, iezli go niezatrzyma cnota, nieosiedzi się w domu na miey-
scu. Egypcyanie malowali go z dwiema parami nog, a ieszcze podobno sponde-
uszowatych długich, z ktorych iedney pary zażywa, gdy od kogo uchodzi; drugiey;
gdy do kogo bieży. Prędko sobie ten kuroptoch mieszkanie zbrzydzi: Dzis będzie
tu, iutro gdzieindziey. Dzis do domu nanosi koron, buław, lasek, folwarkow,
maiętnosci, dostatkow, iutro to wszystko wykradnie, a komu inszemu w dom przynie-
sie. Dobrze Hieronym S. ku Eustoch. mowi: Appetitores sui deserit, appetit con-
temptores. Radciby drugi aby ten kuroptoch okaliczał na nogi, aby pedogra, albo ge-
nogra ciężka zabawiła w domu, żeby siedział na mieyscu, a nieprzebiegał się od familii
do familii. Ale trudno temu radzic. Niepewna kortezya swiata; za iedno Cadens swiat
daie

daie, i znowu wkrodce odbiera. To tylko prawda, że Virtutem ut umbra sequit[ur]
Jak gdzie zwącha cnotę, ani się osiedzi. Podźmyż do Kortezyi czarta.
Tak sobie czart poczyna w dzisieys. Ewangelii; iak zwykł poczynac ten, gdyby kto ko-
mu pokazał skarby w iakiey iaskini abo przepasci lub w dole głębokim będące; i po-
zwolił ie sobie wziąc, byle się chciał w tę głębinę zpuscic z odwagą zdrowia swego.
Podobnie czart p. czyni. Pokazuie krolestwa swiata, ni kurka na kosciele; poka-
zuie bogactwa: Haec omnia tibi dabo. Ale gdzież ich szukać? w przepasci piekiel-
ney albo swiatowey! a przecię o slepoto ludzka! ludzie się po nie zpuszczaią z utra-
tą zdrowia i zbawienia swego ich dochodzą. Gdy mieysca pisma S. zwiruię, nie
widzę, aby kiedy ludzie upadali przed P. Bogiem, aby byli kiedy Cadentes, ale tyl-
ko kłaniaią się Procidentes. Czart p. większego honoru chce, a niżeli Bog. Więc
katoliku niezycz sobie żadney preeminencyi. Albowiem prędkie i ciężkie za tym na-
stępuie Cadens. Dlatego Cypryan S. przestrzega: En casum in praeceps exi-
git, qui se tantum facit rundinatorem culminis. I Job 41. Faciem eius praecedit
egestas. to iest przed czartem. Zaczym kiedy bies takie przed nami kortezye stroi, kiedy
z obietnicami deklaruie, mowic mu każdy z nas może: Vade Sathana. Bo gdyć czart
roskazuie upadac przed sobą, tego chce aby deptał po tobie. A Xtg każeć się pokłonic,
aby iezli upadniesz rękęć podał, i wziął cię mile na ramiona swoie. Szatan p. z go-
ry wysokiey pokazuie krolestwa, i obłudne dostatki, a Xtg z gory kalwaryiskiey pre-
zentuiec skarby i bogactwa swoie: Ręce swoie przebite, nogi zdziurawione, bok
przebodziony, ciało wszystko odkryte. Komuż wierzyc będziesz katoliku? Xsowi bez
pochyby. Bo tam bogactwa nieomylne, honory dostępne, dostatki ani myslą ani
rozumem niepoięte. Kiedy kto chce dostac honorow, musi się naklaniac, trudnosci
zażyć. A do tego Panu, o iak przystęp łatwy. Kto pomyslic i rozumem poiąc
może: Oto sam Xtg woła: Venite percipite regnum. Emite absque argento.
Co gdy tak iest katoliku zakochay się w tym Panu, ktory krolestwa nieomylne daie. Jezli
do ciebie przyidzie fałszywy obłudnik czart, mow smiele: Vade Sathana. Non tentabis me.
Deum solum adoro; Deum solum colo; a Bog widząc stateczność twoię, i przeciw wsze-
lakim pokusom odważną smiałość, roskaże Aniołom swoim aby cię ratowali. Accedent

angeli, & ministrabunt tibi. I wezmą cię na ręce swoie, abyś sobie o naymnieyszy
kamień pokusy, niezbił nogi twoiey. A tak szczęśliwy będziesz na wieki wieczne Amen.

1751.
Chraynatd 20.
Lobni

Dnica 2 Post Pentecosten.

Homo quidam fecit cœnam magnam. Luc. 14. Quid intelligitur per h. Cœnam?

Opisuiąc pełną taiemnic uroczystości dzisieyszey historyą Kronikarz Pański, przypo-
mina iako Eliasz uchodząc gniewu Jezabeli, zpracowany daleką drogą usiadł pod
drzewem, i zasnął. Aż w tym przychodzi Anioł, i mowi mu: Surge & come-
de. Poyrzy ze snu obudzony Eliasz, i obaczy pod głową chleb, i kubek
wody, ktory wziąwszy, iadł, pił i poszedł w drogę. Coż innego iest dusza wier-
na, tylko drugi on Eliasz, ktora ubiega przed czartem, światem, i ciałem,
zabiega iey Anioł to iest kaznodzieia, i budząc człowieka ze snu grzechow.
mowi: Wstań, a iedz. Wstań z grzechu, iedz chleb, to iest ciało pańskie; a
pozyway go pod drzewem, to iest pod krzyżem rozmyślaiąc mękę Xsa, ktora
pod osobami chleba w Nayśw. Sakramencie zamknął. Zaprasza nas z pra-
cowanych na tę ucztę Anielską dziś kościoł S. I wieczerzą wielką nagoto-
wawszy, wszystkich wzywa na solenny bankiet. Usiądźmyż nie zaś stołem, lecz
pod drzewem wzorem Eliasza; a usiadszy uważmy, co to za traktament,
ktorym nas kościoł S. częstuie. Umyśliłem teraznieyszym dyskursem
pokazać: Co przez tę wieczerzą rozumieć potrzeba. O. A. M. D. G.

Przez wieczerzą wielką w dziś: opisaną Ewangelii, może się naprzod rozumieć
Chwała Niebieska. Dlatego. Bo iako przy wieczerzy wielkiey y Krolewskiey,
wszystko się znayduie, cokolwiek zmysły ucieszyć może człowiecze, do uka-
żania możności tego świata. Ztąd Aswerus panuiąc nad 127 kro-
lewcami, kiedy chciał pokazać dostatki swoie, bankiet wspaniały sprawił.
Naprzod bowiem przy takich balach paszą się oczy ludzkie wielką ozdobą
pałacu przystroionego, drogo-świetnemi szpalerami, i barwą sług krale-
wskich, stołowym sprzętem, i naczyniem rozmaitym srebrnym i zło-
tym. Cieszą się uszy muzyką i śpiewaniem wdzięcznym. Cieszy się

zmysł powonienia, roznym kwieciem, oleykami i wodkami pa-
chniącemi. Smak delektuie się potrawami i przyprawami ich, i wi-
nem wybornym. Nakoniec i stołki i ławy obite miękko usłane swoię też
uciechę maią. I tak przy assamblach Krolewskich wszystko się niemal
znayduie, czym się szczegulnie człowiek z strony ciała ukontentować
może. Dlatego Xtus P. chcąc nam opisać i wyrazić szczęście i
błogosławieństwo SS. Bożych w niebie, raczył ie przyrownać do wieczer-
zy wielkiey. I w obiawieniu swoim Jan S. mowi: Beati, qui ad cœnam Apoc. 19.
nuptiarum Agni vocati sunt. Ale nie tak rozumieycie, aby w niebie
miała być wieczerza iaka podobna ucztom Panow możnych na tym świecie.
Bo w niebie będziemy wszyscy, iak Aniołowie Boży; ktorzy nieznaią
ani stanu małżeńskiego, ani pokarmow żadnych do zachowania życia
i zdrowia doczesnego potrzebnych. Lecz będzie wieczerza ona niebieska
pełna roskoszy, i ozdob wszelakich, ktorekolwiek na stan i kondycyą onych
Błogosławionych przynależą; Te zaś podaią nam się do wyrozumienia
przez podobieństwa takich rzeczy, nad ktore lepszych i większych nie zna-
my. Zkąd się dorozumiewaymy, że wieczerza Niebieska, tak będzie
rożna od wszelkich częstacyi światowych, bądź naykosztownieyszych,
iak iest rożne niebo od ziemi. Zpyta mię kto: Czemuż szczęście i bło-
gosławieństwo SS. Bożych w niebie przyrownane iest do wieczerzy
a nie do obiadu. Tego ta iest racya: Bo obiad pospolicie bywa o połu-
dniu, a po obiedzie ludzie sprawy odprawiać zwykli, aż do wieczora. Wie-
czerza zaś bywa na końcu dnia po sprawach wszystkich. Dlatego w in-
ney parabole u Mattheusza S. gdzie się rzecz toczy o Wcieleniu Pańskim,
wspomina się obiad i wesele, ktore sprawuie krol synowi swemu. Bo
Wcielenie Pańskie, i ślub z kościołem, iako z oblubienicą zaczęły się
niby o południu, to iest, dobrze przed końcem świata. Po ktorym obiedzie
siła się spraw odprawuie poważnych, a zwłaszcza z strony odkupienia świa-
ta, i poiednania naszego z P. Bogiem. Lecz przenosiny oblubienicy do

domu

domu oblubienca to iest nazwane wieczerzą. Poniewaz juz ustaną sora-
wy wszelkie, a on ten wdzięczny odpoczynku wiecznego, nastąpi wieczerza
na koncu dnia i swiata tego. Ta tedy iest przyczyna, dla ktorey, ona
doskonała chwała SS. Bozych, raczey nazwana iest wieczerza, nie obiadem.
Tu potrzeba zebyśmy się też przypatrzyli i temu, co mamy czynic, chcąc
do oney wieczerzy byc przypuszczeni. To nam iasnie opisał Sam P. JEZUS,
w teyz przypowieści swoiey. Homo quidam fecit cœnam magnam &c.
Dziwna rzecz! Wzywa Bog ludzi na wieczerza swoię krolewską, a oni się
wymawiaią. A cożby rzekli, gdyby ich wzywano na pracą, na woynę, al-
bo na iaką daleką i niebespieczną drogę? Jest to własna slepota ludzka, kto-
ra się z trudna zkłonic do tego może, aby temu wierzyła, czego niewidzi.
A coz wzdy maią ludzie tak osobliwego, ze nad tak droga wieczerza+
to iest nad nayuyzsze i wieczne dobro przekładaią? Pan JEZUS trzy
przeszkody w dzis: Ewangelii mianowicie do zbawienia ukazał, ktore choć
nie są złe same z siebie, przecięz z afektu nieporządnego (: ktorym się
ludzie do nich przykładac zwykli :) zbawieniu przeszkadzaia. Kupic
wioskę: zprobowac wołow: zenic się, nieiest grzechem zadnym: atoli przekładać
to nad Krolestwo Niebieskie, iest wielka slepota. Przecięz wszędzie się znayduią
tacy Chrzescianie, ktorzy usilnie tych doczesnosci szukaia, ni potęgi, ktora
się znaczy przez ono kupno wsi, lub maiętnosci: Takze i zyskow, ktore się
przez ono rolne gospodarstwo, i probę wołow wyraza. A nasstatek roskoszy
i kochania, ktore ono ozenienie tłumaczy. Tak usilnie mowię, ludzie, choć
Chrzescianscy, tego wszystkiego pragna, i szukaią, ze noc i dzien o tym myslą,
iakoby nabyc i nasycic się mogli takiemi uciechami swemi, zapomniawszy koron
i zapłat, ktore Bog obiecał tym, co go miłuią. I niekontentuie się ieszcze wie-
lu, wsi kupować, wołow probować, zenic się; ale zeby iak naydaley od gościn-
ca i drogi zbawienney odpasc; gwałtem wydzieraią cudze wsi i maiętnosci. Wo-
ły cudze kradną, i niepowściągliwie bez zadnego wstydu, i boiazni Bozey zyią.
Nie myslą, ani uwazaią sobie, iak to iest nieoszacowana szkoda, dla tych smie-

1752.
d. 25 Jan:

ci marnych, tracic onę wieczerzą Panską. Zaprawdę, gdyby Bog nam roba-
czkom mizernym, niemowię, tak wdzięczno-drogą kollacyą, lecz ostatek tylko od-
robinek z onego stołu zpadaiących obiecował, ieszczebym z wielkim naszym
pozytkiem, dla tych samych okruszyn, wszystkiemi dobrami doczesnemi pogar-
dzac słusznie mogł. O iak wielkie to szalenstwo, tę trochę uciech giną-
cych, przekładac, nad onę wieczerzą wielką, na ktorey z wszystkiemi Anioła-
mi SS. i Panem samym Aniołow, cieszyc się na wieki mamy. Mowi ieszcze
Ewangelia, iz rozgniewawszy się gospodarz, rzekł słudze swemu: Wynidź
co prędzey na ulice miasta, a ubogich, ułomnych, slepych, chromych wprowadź
tu. Chciał niejako rzec: Poniewaz ludzie bogaci, są zabawieni koło
zkupowania maiętnosci, wezwiysze ubogich, ktorzyby niemieli za co włosci ku-
powac, ani się dostatkami swiatowemi bawią. Wezwiy ubogich (to iest) w du-
chu nie w bogactwa. Weźmiy niedołęznych, nie na siłach, lecz na wielkim
rozumieniu o samych sobie. Wezwiy slepych, nietych co na oczy niewidzą,
ale ktorzy w sobie chytrosci niemaia, ktorzy oslep wierzą, czego niewidzą.
Wołay chromych nie na nogi; ale co na afekta swoie pochromieią. Nasta-
tek posłuchaymy dekretu Gospodarza Ewang: o tych co iego wezwania nierozmysl-
nie pogardzili. Zaden (: mowi :) z owych mężow, zaproszonych, nieukusi
wieczerzy moiey. Nemo virorum illorum gustabit &. Wie bowiem Bog w.
ze wkrotce ci wezwani, a pogardziciele dobrami wiecznemi, według zdania swego
niepozytecznemi, gdy z siebie złozą cięzar ciała i zmysłow, a odbiezą dobr
doczesnych tu na ziemi, będą niewymownym pragnieniem poządac oney wie-
czerzy niebieskiey. A iako Psalm 86 o nich powiada: Będą głod mrzec
iako psi, i będą chodzic około miasta. Juz prawie zmierzchem na konca
samym dnia zywota swego doczesnego, na ten czas dopiero będą się nawracac,
i upamiętywać, gdy pokuta ich niebędzie pozyteczna. I kiedy głod mrzec bę-
dą, krążąc iako psi, iezliby tylko, choć odrobinek iakich z wieczerzy oney do-
pasc mogli. Lecz iuz wypadł dekret Panski: Zaden z nich niezkosztuie
wieczerzy moiey. Gdybyscie zrozumieli słuchacza.m. co to za słowo:

niezprobuiesz wieczerzy moiey. Gdybyście to poiąc mogli, iaki będzie on głod potępieńcow, albo iak słodki pokarm, od ktorego na wieki odsądzeni będą, i coby za to dali, aby tylko skosztować mogli: czego tak bardzo pragnąć będą, lecz nie nieotrzymaią, by też i wszystek świat w mocy swoiey mieli, i zwszystkiego iak nayochotniey chcieli.

Druga przez tę wieczerzą rozumie się pozywanie ciała Xowego. Kiedy tak iest, więc nawracaymyż się poki czas mamy, i dzień nam ieszcze świeci, poki pożyteczna może bydź pokuta nasza. Teraz łaknijmy oney nayslodszey wieczerzy. Teraz głodu przycierpimy, nie iako bestye sprośne i dzikie, ktore pozywaiąc pokarmu, o niczym niemyślą, tylko żeby brzuch natkać. My iako ludzie rozumni, pożywaymy pokarmu Żywota wiecznego, chleba Anielskiego, i oney manny skrytey, ktorey słodkości żaden nieczuie, tylko ten, co iey pożywa, i ktorey Bog sam na wieki wiekow za pożywa. I tak tu żyimy na tym wygnaniu naszym, iakobyśmy się w nim niekochali; ale wzdychali do Oyczyzny. Do ktorey gdy się dostaniemy, nietrzeba nam będzie krążyć wiele około miasta; ale bramę szeroką prosto wnidziemy, i do wieczerzy Pańskiey ochotnie przypuszczeni chlebem Żywota, a wodą żywą mądrości, to iest pokarmem i napoiem dziwnie wdzięcznym i drogim nasyceni, żyć na wieki będziemy. Amen.

NB. Pisze Gaspar Ens: Starzy przed dniem obiady odprawiali, a o południu wieczerze. Dla tego w dzisieyszey Ewangelii mowią: Homo quidam fecit cœnam magnam. A ta wieczerza była o południu, iak u nas obiad. Co i Grecy długo obserwowali. Co się potym odmieniło za czasem, że nie iadali tak rano; ale o południu, i zwali to obiadem, a wieczor wieczerzą.

Ad Concione Dcæ 1æ Quadragesimæ, inde supra scriptam Nota Seqq. ~~Eruditionem;~~ Aristippus Filozof. Dyonizyusza kroła o coś prosząc, uprosić niemogł. Zaczym do nog iego upadł, i o co prosił, otrzymał. Z czego, odchodząc, naśmiewał się Filozof; mowiąc: Dionysius non in capite; sed in pedibus aures habet.

Pro Dnica Septuagesimæ.

1751 Jan. Et accipientes, murmurabant adversus Patrem familias. Matth. 20.

Dawna wada i nieposlednia tego Swiata mizerya, że trudno człowieka znaleść, coby kontent był z swoiey kondycyi. P. S. Wiele bowiem iest takich, ktorzy z myślami się swemi biedząc, utyskuią na kondycyą swoią. Dziwnieyszy Stan ludzki nad Planety, nad nieba, wody, ziemię, ogień, drzewa, zwierzęta, i inne rąk Boskich dzieła, ktore w iednym trybie trwaią. Kontent dąb z żołędzi, ani orzechowi owocu niezazdrości. Kontenta ryba z wody, choć ią astrologowie w niebo pchaią. Sam człowiek taki iest, że ustawnie stan odmieniać pragnie. Cudnie o tym Senator Boëtius de Consol. Phæ lib. 2. Quis est tam compositæ felicitatis, ut cum status sui qualitate non rixet. Jaśnieie to dziś na czeladzi Gospodarza Ewangelicznego widzę. Co im tu była za krzywda? wzięli płacą za pracę. Dali pierwszym, dali ostatnim kontentacyą. Iż poslednij także odebrali konsolacyą, ktorzy nierychło do winnicy przyszli, iaką pierwsi? aż szemrałyka, narzekania na to. A coż bracia, czyliż wam krzywdę Gospodarz uczynił? Oto mruczycie, że was z ostatniemi porownał? Ah mizerya swiata tego! gdy człowiek niekontent z swoiey kondycyi, zawsze szemrze! Choć wielu niekontentuię, przecięż o tych mowić będę co się swym stanem niekontentuią. A przy tym In O. G. D.

Luboć nie tak snadno iest determinować, coby za sposob życia, miał człowiek sobie obierać, żeby w nim spokoynie żył; atoli iednak niewidzę kondycyi, z ktoreyby człowiek mogł być kontent; gdy chce poprawy.

wy szukac, zeby zguby sobie przywabic niemogł. Kondycya Panow
dobra, gdy się swą piędzią mierzą. Dobry Stan miejski, kto go na-
lezycie zachowuie. Dobry Stan zakonny, gdy według Reguły zyią.
Dobry Stan bogatych, gdy się miernie, nie w zbytkach, nie w swawo-
lach, nie w pysze, i w marnosciach utrzymuią. Dobry Stan Ubo-
gich, kiedy swe ubostwo, i niedostatek cierpliwie znoszą. Bo ma-
drze Boetius napisał lib. 2 *Beata omnis Sors est;* ale iako?
przydaie zaraz; *aequanimitter tolerans.* Potwierdza S. Bernard
Si sapis, eris contentus mensurâ, quam tibi mensus est Deus. Lecz iak
o to trudno, zeby człowiek z stanu swego był kontent: doznawamy.
Pragnie pastucha, Stanu kmiecego: kmieć mysli iakby miec kamie-
nicę w mieście. Przykro na roboście. Mieszczanie nobilitacyi radby,
wioski mieć się chce. Szlachcic Stołu Senatorskiego, Senator
korony krolewskiey, Krol Cesarskiey affektuie. Zgoła ktorzyby
w cnotach postępowac chcieli, a tych co się chcą pomnazac wiele. Dru-
ga przyczyna tego: iz ludzie chuciom swoim wygadzaiąc, zawsze chca
rosć w sławę w honory; z Stanu swego niekontenci. Bo tym chu-
ciom konca znalesc niemogą. S. Bernard. tract: de Dili-
gendo Do c. 8. *Inest homini natur Semper, pro sua aestimatione altiora*
& potiora optare, & nullo contentum esse. Et horum omnium idcirco
non est finis: quia in eis nihil Summum reperitur, nil optimum. Ta-
ko widzę; dwie przyczyny kładzie chuci w człowieku, iz nie kontent z
Stanu swego. Naprzod zwala to na naturę. *Inest homini natu-*
raliter. Zlepiony człowiek z chciwosci, ni z massy z iakiey. Nie
taka ią wprawdzie Bog stworzył; ale w łasce. *Fecit Deus ho-*
Eccl. *minem rectum.* Nietakomego: chciwosci, po grzechu dopiero na-
stąpiły. I to wyraził Bog Gen. 3. gdy zaraz ledwo
pierwsi

pierwsi Rodzice nasi w grzech łakomstwa i nieposłuszenstwa wpadli
P. Bog ich przeklął. *Pulvis es, & in pulverem reverteris.* A zaś ty
Panie z prochu człowieka ulepił. Wzdyc z prochu trudno co ugniesc
i ulepic: Bo iest suchy! A na innym mieysca mowi Kronikarz
Panski Moyzesz. *Formavit Deus hominem de limo terrae.* I to
podobnieysza że człowieka P. Bog stworzył z gliny w wodzie rozpu-
szczony, a nie z prochu. Wielka w tym taiemnica. Nie z prochu suche-
go, ale z błota stworzony człowiek, to iest w łasce. Zamieszał Bog ułomnosć ludzką z wodą łaski, ze zadnym złym chuciom niepodlegał: Lecz
gdy łaskę utracił; zgineła ona woda, stał się prochem bez humorow
Boskich. Słuchaycie Dawida mowiącego: *Anima mea sicut ter-*
ra, sine aqua tibi. Dusza moia, tak uschła, tak się w proch obro-
ciła. dlatego tez człowiek niestateczny, chuciom iego, krom Boga nie
wystarczysz. Prawdać ze to dobre, aby się niepasł marnosciami; wszak-
ze ta chuć odmiany stanow, pachnie niedoskonałoscią. Podobny
człowiek tym sposobem materyi oney o ktorey Filozofia uczy. nad
tę niemasz nic niedoskonalszego, nic łakomszego: niekontenta z iedney
okrasy, wiele chce i pragnie. Iedney zbywa zeby drugiey dostała.
Materia Semper appetit formam, & sine illa Subsistere non potest.
Jest iako bezecne przepaść, w ktorą cokolwiek wrzucisz by naywię-
cey, nigdy się napełnie niemoze. To tak podobny człowiek materyi
pomienioney: Niechay ma dostatki, urzędy; ey bynaymniey się
tym nienasyci, zawsze więcey pragnie; przeciwko Bogu szemrze,
inszych z zazdrosci szkaluie. *Quo plus sunt potae, plus sitiuntur aquae*
Foremną rzecz upatruie Osorig Decanus o worze. iz w ięzykach wie-
lu Saccus iednoz znaczy. Wor po Łacinie *Saccus*: po Grecku *Saccos.*
po włosku *Sacco*; po Zydowsku *Sak.* po niemiecku *Sak.* Wie-
my iz przy budowaniu wiezy Babel, ięzyki mularzom od Boga po-
mieszane były. Zwano przedtym człowieka iednym słowem *Enos.* a po-
tym

tym roznie go zwac poczęli: Łacienicy Homo: Hiszpani Ombre.
Grecy: Antropos. To dziwna, że gdy się ięzyki pomieszały, tego sło-
wa Sacco niezapomnieli; ale wor iednym słowem Saccę wszyscy że-
wią. Czemuż to? Dla tego wszystkie narody zowią wor Sakiem:
Bo to pospolita każdemu Narodowi, człowiekowi, iż niema większey
chęci, iako do Saku, do worka. Bo iest iakoby każdemu chciwość;
własnie iako powiedziałem Materia. Wiedzą Filozofi, co sprawuie
materya! Skazitelność rzeczy. Ztąd ią zowią: Malefica. Odrzucać
musi starą okrasę przyrodzoną, aby inną otrzymała. O bezecna
chciwości ludzka Saków! Wielom ty iesteś okazyą zguby! Unig gene-
ratio, alterig Corruptio. Musi iaie zginąc, aby było kurczę. Musi na-
sienie zginąc, aby zboże urosło. Tak i w polityce swieckiey. Zkąd od-
miany, skwierki, wiosek zpustoszenia? Dla Saku. Unig generatio, z
Aby się Sak i wor Pański napełnił i odął; alterig Corruptio. Musi
chłopek nieieden wniwecz obrocic. Widzi Pan u chłopka, że się ma
dobrze; za mu P. Bog błogosławi? że się mu zrodziło? że gospodar-
stwo Swym trybem idzie? alic zaraz Murmurabant. Wey tego chłopa!
Niewiem zkąd to ma! Poczekay ieno: Wymacamci ia! doydę kłębka
po nici! Znaydzie przyczynę, choć przyczyną nieiest: Weźmie, łaie, bije,
wystraszy. Życzyłbym ia na takich dozoru cnotliwego Pana,
Xiążęcia Kalabryi, Syna Roberta Sycylii Krola. Ten Pan tak
był na poddanych łaskawy, że bez żadney Suppliki, i medyatorow
skto do niego zadzwonił, zaraz Samże wychodził, i zwielką ludz-
koscią odprawiał. Trafił się Kazus osobliwy: Marcus Capetius
stary żołnierz konia na żołdzie zrobionego wyphnął zdomu na poniewier-
ki. Nikt go nieprzyiął ile zbiedzonego do siebie. Tułała się bestya
długo. Trefunkiem z ordynacyi Boskiey, przyszła pod dzwonek
ona szkapa; chodząc tam, i sam, iakoś zadzwoniła o powroz zawa-
dziwszy. Wyidzie Xiążę. Niewidać nikogo, tylko koń, hetka
zwołuie domowych. Pyta: czyby to był rumak? Odpowiedzieli:
Kapecyusza żołnierza starego na dworze iego. Każe zawołac
Xiąże

Xiąże Kapecyusza. Pyta się: Czemuby konia samopas puscił?
Rzekł: Pierwey nim, na woynie rownym przeskakiwał; plęsym wypra-
wiał, onymże dorobiłem się dostatkow, iż z woien substancyą miał.
poczęło go Xiąże strafowac o niewdzięcznosc, i przykazał aby go do
smierci chował, wysług swoich uczestnikiem uczynił. O Sprawiedliwosci
gdybyś u nas mieysce miała! Nasi Panowie czynią się Panami Smierci
i Żywota. Gdyżby taki dzwon był u Krola Pana naszego! iakby wiele
ubogich, iako szkap zrobionych; bokami swiecących poddanych bie-
żało pędem; ktorych Panowie z Szołtystw, z urzędow, z arędy wy-
phneli. Nuż podźmy na Dwory. Tam dopiero maleficia. Je-
den drugiego przysała do Pana; owe Cambia, owe Kaduki, ktore wypra-
wuie, choć za złym udaniem coż innego są? tylko chciwosci, wymysły; mo-
gę ich nazwac ieleniami. Te bestye gdy rogow pozbędą, kryią się w
gęstwinę, i tam kalikuią: nieukaże się aż nabędzie rogow; dopiero wy-
skoczy z tamtąd. O iak wiele takich skoczylasow. Drugi wszy-
stko przepiie, to się kryie do dworu, wiąże się przy Panu: że go odarto
powiada: albo że dla całosci Oyczyzny, broniąc dobra pospolitego, potracił, udaie:
i tak z tamtąd niewynidzie aż mu rogi wrosną, aż iakiego kaduka
otrzyma i wyiedna. Taki nigdy niemowi dosyc. Aristoteles in Politic.
o tym takimże sposobem uczy: Cupiditas divitiarum vadit in infinitum
Dyogenes Filozof przyrownywa takiego do opuchłego, ktory za-
wsze pic pragnie, a nigdy się ugasic niemoże. Plato powiada,
iest iako dziurawe naczynie, ktore się nigdy napełnic niemoże.
Paweł S. nazywa chciwosc korzeniem wszystkiego złego, po-
czątkiem grzechu. Bo pierwsi nasi Rodzicy nayprzod przez
chciwosc, i nieporządne pragnienie owsem zgrzeszyli. Radix omnium
malorum est cupiditas, quam quidam appetentes erraverunt a Fide
Ktorzy zas kontenci są z stanu swego, mogę ich nazwac, iż są
kondycyi niebieskiey. Bo materya niebios kontenta z iedney,

formy: Dlatego nieskarytatnosc Niebu sprawuie. Tak Ludzie S. z porcyi swoiey, ktorą im Bog szczodrą ręką na tym swiecie naznaczył kontenci. Mądrze Seneca napisał. Qui desideria sua clausit, is cum Jove de felicitate contendere potest. A. Doktor Narod:

2. Cor. 8. Stan mierny zowie: Divitias Simplicitatis. U nas są Beneficia albo Simplicia, sine cura animarum, iako to kanonie; albo Composita, procurata, iako to probostwa, ktore maią intraty, a mniey pracowite. Mądrzy wolą tamte. Ten stan mierny zowie Apostol Simplex beneficium. Bo wolny od kłopotow, od sądow Boskich. I dlatego Stan mierny iest iako Prebenda: Altarista: Albo dlatego; że iako roznica iest Corporis Simplicis a Misto, elementi ab elemento: Bo: elementa pugnant quatuor qualitatib[us] i dą z sobą o wygraną, ale Simplicia nie ut elementa. Naprzykład: woda ma mokrość i zimność qualitates symbolas. Dlatego niema żadnych utarczek. To tak bogacze, iako elementa, podlegaią przeciwnościom, wszelakim kłopotom i Lassotom; i nocy wpokoiu nieprzebędą bez boiazni, boiąc się o worki swoie. Bo czuwa na nie złodzi, i na worki i na zdrowie. Trasią się iakoby przymnożyc bogactwo, iakby handel wiese większy, żeby szkody w towarach niebyto. O iaka to pugna, iaka to walka myśli z sobą biedzących się, głowę i ciało całe wędzących i suszących. Zas człowiek mierny, kontentujący się stanem swoim, iaki mu Bog naznaczył choć ubogi, wolen od turbacyi. Niebojąc się o nic. Bo się małą kontentuie rzeczą. Aristot: 4. Polit: c. 1. twierdzi że Stan mierny naylepszy, ktoryby niebył ani bogaty, ani ubogi. Tak Thucidides w Athenach chciał byc mierny. I Licurgus Prawo-dawca, wydał to prawo, aby w budowaniu

tylko

tylko siekiery a swidra zażywano; aby się ieden nad drugiego nie przesadzał; i tak zwady, chciwosci, zazdrosci nierosły. Więc katolicy miernym uczcie się kontentować stanem: Qui volunt divites fieri incidunt in multa desideria. Z honorow mało co pociechy. 1. Cor. 6. I ta druga przyczyna Bernard S. że żadne dobro niewystarczy sercu iego. Et horum omnium deerco est finis; quia in iis nihil summum, nil optimum. Wiedzą Filozofi, że materya niekontenta z iedney formy, że każdy iey potencyi, obszerności wystarczyc niemoże. Dusza nasza szeroka potencya, iest, swieckie rzeczy niekontentuią się na- Poyrzyi na człowieka w gorączce leżącego; usta gorące, spalone, ięzyk zkosiały: woła pic, ale Doktor baczny, niekaze nic dodawac. Bo to są zabawy gorączki. Soki mu każe dawac cytrynowe, pomaranczowe. Podobna kondycya duszy naszey. Woła Dawid: Sitivit anima mea ad te Deus. Daie swiat zabawy, bogactwa, honory, uciechy, ale się tego nasycic niemoże. Chcesz byc zdrow! niebierz tego, aby się ta gorączka, niemiała nad czym bawic, aby się nie szerzyła, i o smierc niewkusiła nieprzyprawiła. Probował tego Salomon. Ten będąc krolem, szukał szczęscia w skarbach, w tańcach, muzykach, a widząc że wszystko marnosc, wszystko obłudy, i rzeczy bardzo wnet przemijaiące, napisał sentencyą godną serc chrześcianskich. Vanitas vanitatum & omnia vanitas. Wyraźcie grubym charakterem tę mądrego Salomona uwagę na sercach waszych. Wynoście serdeczne ku Bogu myśli z Augustynem S. Omnis mihi copia, quae Deus non est, egestas est. Male mihi Domine est praeter te. Sam Bog tylko taki iest, ktory nas nienasyconych ukontentowac może; że iuz więcey niebędziemy mogli potrzebowac niczego. Swieckie rze-

czy są zabawki chciwości, iako materya w ogniu. Pięknie Bernard S. Quod cum possederis, nullus tollet a te; cui comparata omnis dulcedo, est amaritudo. W niebie tylko u Boga są takie delicye, z których kontenci będziemy. Tam pociechy nieskończone, dostatki nieprzebrane, słodyczy niewymowne, których ani oko widziało, ani ucho słyszało. O tey pociesze usłyszawszy Dawid, wykrzyka: Dedisti lætitiam in Corde meo. Ps. 83. Exultavit cor meum in Deo meo. Skakało serce moie, ku Bogu moiemu. A iako woda wrząca, podskakuie w gorę, choć dno będzie zimne; day Boże żebyśmy tak płochemi byli ku Bogu, aby zimne serce było do rzeczy ziemskich, a ku Bogu afekty gorące, ogniste. A kto tak ku Bogu rączy, iako niegdyś Dawid Monarcha; Bo gdy mu sumnienie przypominało; Ubi est Deus tuus? często się łzami zalewał, płakał. Mowi sam o sobie; Fuerunt mihi lacrymæ die ac nocte, dum dicitur mihi, ubi est Deus tuus? Ah iak często utracamy Boga grzechami! Płaczmy z Hugonem Kardynałem: Fleo, quia abest, quod desidero. Fleo, quia adest, quod non amo. Bądaymy się nim kontentowali, abyśmy z nim dni nasze kończyli, i z nim umierali. Amen.

NB. Isaiæ 45. Nunquid lutum dicet figulo suo, quare me fecisti? Weźmie garncarz sztukę gliny w rękę, zrobi dzbanek, misę, garniec i kachel. Niemowi glina garncarzowi: Czemuś że mnie zrobił kachel, co się zawsze palę w piecu. Czemuś że mnie zrobił garniec, co mię pieką przy ogniu. Czemuś że mnie niezrobił misy, na którey by były smaczne potrawy? albo dzbanka, w którym smaczne trunki. Niemowi tego. Tak i człowiek, który iest gliną, niemoże mowić Bogu: Czemu to ten bogaty, nierobi a ma wszystko dobrze; a ia pracuię a niemam tego. Czemu ten zawsze zdrowy, a ia zawsze choruię? Niemoże tego Bogu mowić. Bo się tak Bogu podobało, tak chce.

H. Lib. c. R. Bo on Panem, ty sługą. On stworcą, ty stworzenie. Przecięż każdy ma dziękować Bogu za stan swoy, lub bogaty lub ubogi. &c.

Pro Dominica in Sexagesima.

Et aliud cecidit secus viam & conculcatum est; & volucres cœli comederunt illud. Luc. 8.

Straszydła na ptastwo.

1751 a Jan. Jezowie. Niebez racyi, głosem wielkim stanąwszy dziś w pośrzodku tłuszcze między tłumem ludzi niemałym, woła Zbawca nasz Xtus. Hæc dicens clamabat. Bo ilekroć ten Pan głos swoy podnosił, tylekroć bez wielkiey taiemnicy być niemogło zawsze. Niewiele znayduię u czterech Kronikarzow Boskich, aby ten Kaznodzieia w Niebieskiey Akademii wyuczony, z Oyca swego przedw: pierwsi naukę wyczerpnąwszy, na tym świecie głosu miał dobywać i wołać. Pierwszy raz wołał nad Łazarzem, aby z grobu wyszedł. Lazare exi foras. Czemuż wołał? wszyc mogł bez wołania na wolą Boską Łazarz z grobu wyniść? Wołał, aby pokazał, iak iest rzecz trudna, gdy człowiek w grzechach iakby umarły leży: trudno go wzbudzić, ciężko się nad nim pokuty dowołać. Wołał i na krzyżu głosem natężonym: Heli, Heli Lamazabactani. I to niebez przyczyny: Bo widział wielką Żydow niewiernych slepotę: widział ostatnią Judasza przeklętego zgubę! wielkie katownie na ciele ponosił swoim, których żaden człowiek na świecie wytrzymaćby niemogł. A dziś czemu tak wielkim głosem woła? to znać przyczyna gwałtowna: Woła głosem ogromnym: Bo widzi, iako gospodarz dozorny, że to wszystko słowa swoiego nasienie, które on nauką swoią Boską w sercach ludzkich posiał, ptaszkowie powietrzni, to iest czarci przek: wybierali i szkodę niemałą zbawieniu ludzkiemu czynili. Tym szkodom zabiegaiąc Zbawiciel, okrzyknął to piekielne ptastwo, odstrasza głosem swoim. Clamabat voce magna. Ale i teraz ieszcze woła przez kaznodziejow; między którymi ia niegodny, pomogę Jezusowi dziś tey roli duchowney oganiać, i słowem Bożym

to ptastwo odpędzac. a lubo ia będę wołał, przecięż wy P. S. niewołaycie ale cicho słuchaycie.

J. O. S. DEUS.

Wieczny Gospodarz i Sprawca wszech rzeczy Bog Wszech: nietylko dla ludzi, lecz i dla ptastwa dał ziarna na Swiecie. Kto się tym powietrznym bestykom przypatrzy; umieią one, ziarno głęboko w zawleczoney roli wybierac. A iako oracze mowią: z kłosow podrosłych i ieszcze niedoyrzałych wypiiac. I niedziw. Bo tę dobra lubo dla człowieka wszechmocną ręką Bog Stworzył, przecięż ie tez dał i dla powietrznych ptaszyn, aby się przy człowieku, ni przy orle żywiły pisklęta. Stoi niesłusznie Dziś na nie Ewangelia narzeka, że ziarno psuią, i role posiane pustoszą. Nie to, nie to ptastwo proste, lecz ptastwo piekielne, czarty przeklęte: nie z roli tey, ktorą widziemy na ziemi, ale z roli Serca naszego, nie ziarnem prostym, lecz słowem Bozym i cnotami SS. posiane zgania, okrzyk na nie czyni. Clamabat voce magna. Nie ia to ptastwem, czarty p. nazywam ale Xtg Sam w dzisiey Ewang. gdy mowi: Venit diabolg, & tollit verbum de corde eorum, ne credentes Salvi fiant. Ptastwem ich nazywaią i Doktorowie SS. Potestates aereas. Bo iako ptaszkowie na powietrzu gdy mieszkaia z wysoka ziarna na roli posiane upatrują, a zpuściwszy się wybieraia: tak czarci mieszkaiące tu na Swiecie, gdy widzą rolą Serca ludzkiego wybornym ziarnem cnot SS. posianą, zpuszczaią się, i one wybieraią. Wybieraią myśli duchowne, wtracaiąc swieckie: wybieraią przez złą kompanią, i towarzystwo swawolne, wybieraią przez zbytki, i marnosci przemiiaiące. Boleie dziś na nich Gospodarz Ewang. i chcąc ich z niwy Serca ludzkiego zpędzic okrzyk czyni: Clamabat voce &. Wielkie szkody czynią ptaszkowie na roli. Raz zboza dopiero posiane wybieraią, drugi raz kłosy ieszcze niedoyrzałe wypiiaią: trzeci raz iuz z kłosa dostałego ziarna wyzeraią. Czarci przeklęci czyliż

czyliż niewłasni ptaszkowie piekielni albo człowieka pobożnego afekt ku Bogu gorący, iako medullę iaką, ieszcze niedoyrzałą psuią, albo iuz doyrzałego w leciech i w cnotach SS. zwodzą. Posieie nayprzod ten gospodarz niebieski na Sercu ludzkim skruchę za grzechy; obaczywszy to czart, bierze na się postac czarnego kruka, zpuszcza się na tę rolą Serca ludzkiego, i tam mu szepce Cras, Cras. ieszcze daleko do smierci; ieszcze się napokutuiesz: iutro, iutro, na Swięta. O iakie to szaleństwo! niewie człowiek, iezli iutra doczeka: iezli w nocy nieumrze, a iednak do iutra odkłada. Piękne ziarno skruchy Serdeczney za grzechy, gdy na buyną rolą Serca ludzkiego, człowieka bogoboynego padnie; a coż potym, kiedy Gawron piekielny, to wszystko wydziobie; i szepcąc do ucha Cras odwrot od uczynkow dobrych czyni. Jako wielu ta Swą omylną namową i nadzieią zdradził i zdradza! Swiadkiem iest August. S. Ser. 17 De Verb. Dni. Haec est res, quae multos occidit; dum dicunt cras, cras: quare mansit foris cum voce corvina, quia non habuit gemitum columbinum.

Straszna iest słuchac głosu Czartowskiego, i poprawę odkładac Zycia.

Histor. Jeden człowiek prosty, nigdy słowa Bozego niesłuchał; ale po cmentarzu w kazanie chodząc, gadki niepotrzebne stroił. Czasu pewnego od Boga zkarany, w kazanie padł tamze na cmentarzu trupem. Gdy go do kosciota wniesiono, a kapłani, prosząc za duszę iego Boga, spiewac koło ciała poczęli, krucifix, ktory tam był blisko, na owoz spiewanie kapłańskie, uszy sobie zatulac począł, oderwawszy ręce od krzyza. Czemu gdy się wszyscy dziwowali, tedy kapłan ieden Duchem S. z obiawienia Boskiego rzecze: Niedziwuycie się! wiecie czemu krucifix przed modlitwami, ktore odprawuiemy za duszę tego nieboszczyka, uszy swoie zatula! Bo on tez nigdy kazania i słowa Bozego słuchac niechciał. I gdy mu o pokucie powiadano, uszy swe zawierał. Otu zaraz wszyscy się za niego modlic przestali;

wpole ~~go~~ pogrzebszy. O toz macie, do czego Cras ludzi przywodzi!
Co nam ten ptapta piekielny wyrządza, gdy ziarno Słowa Bozego z
serc naszych wybiera. Na odstraszenie tego kruka p. włoz
na rolą Serca twego Straszydło. A iakiesz? kołowrotek, mły-
nek obrotny; to iest: Uwazay! ze dzis to czynisz, a iutro ustaniesz. Po-
mni, ze iutro, nie twoie. Patrz na absolona, ktory uciekaiąc
przed nieprzyiacielem uwiązł na drzewie za kudłate kędziory. Dziwna
Smierc, i okrutna tego krolewica: iako włosy swoie na gałęzi uwi-
kłał! a zasz niemogł stanąc z koniem, i ręką się odwiązac, albo
miecza dobywszy uciąc czupryny? Abulensis in 2. Reg. c. 12.
q. 12. uczy: ze trudno się było bawic. Poniewaz woysko następowało:
Strach serce iego opanował, iz sobie rady dac nieumiał. O stra
szno godzino Smierci! iakie tam gonitwy do dusze naszey czart
p. odprawowac będzie? i odprawuie! w codziennym niebespieczeństwie
zyiemy, a iednak starania o zbawienie nasze nieprzystaiemy:
O de dnia, do dnia odkładamy. Cras, Cras. krakac się od tego
piekielnego kruka uczemy. Połoz Straszydło kołowrotek ochoty
do pokuty i skruchy Serdeczney, odpędzay kruka tego, mowiąc: O mar-
no obłudo Swiecka! Coz mi to pochlebiesz? Znam ci ia iakoś wielu
zdradziła. Słuchay rady Augustyna S. Cras, Corvi vox est; ge-
me ut columba; tunde pectus. Sciskay to ziarno w piersiach, za-
grzeb w Sercu, aby stokrotny w Krolestwie Niebieskim uczyniło, zeby
się to stało co Dawid S. mowi: Euntes ibant & flebant, mittentes
Semina sua. Venientes autem venient cum exultatione, portantes
manipulos suos. Spuszcza ieszcze Bog do serca choynosc na

Dæmon Noctua.

ubogie, miłosierdzie bliźniego, ni ziarno iakie: Widząc to czart, bierze
na się postac sowy, ptaka nocnego i łakomego, i ziarno Słowa Bo
zego, ziarno politowania nad bliznim wybiera. Bo skąpego, czyliz

niewłasną Sową nazwać mozemy? Sowa w nocy się tylko tuła, a
w dzień na Swiatło patrzyc niemoze. Podobnie i skąpy, w domu tylko
siedzi: między ludzi niewyidzie, aby czego nieutracił, i kto go o co nie
prosił. Sowa ladaczym zyie, robakami, wroblami, myszami się kar-
mi. A skąpy, co dobrego na Swiecie uzyie? iak naytańszego mię-
sa szukac każe, naytanszego piwa, wina. Przyidzie choroba, woley
umrzec, niz talar na Aptekarza, na Cyrulika, na Doktora odłozyć.
Mądrzy często przyrownuią pysznego do oka; a skąpego do Serca.
Coz to za proporcya? Podobno dlatego komparuią Pysznego do oka;

Superbus Tenax.

iz iak oku ladaco i lada proszek zawadzic moze, tak Hardosia
lada słowko urazi. Skąpego zas do Serca ekwiparuią. Bo iako
Serce iest kosciami, ciałem obtoczone, niedobyty; tak skąpy iest
twardy, ze się uzyc nieda. Przymawiay mu iak chcesz, nic niewsko-
rasz. Proś, nic niewyzebrzesz? Bo twardy, nieuzyty, ni Serce
niedobyte między kosciami siedzi. Inszą racyą rozumiem, dla
czego Mędrcy, Pychołkę do oka, skąpego do Serca przyro-
wnywaią. Bo iako oko na wysokim prospekcie postanowione,
iz kazdy na nie patrzyc moze; tak pyszny radby zeby go widziano.
Skąpego zas do Serca. Bo iako Serce głęboko siedzi, tak
skąpy wszystko się z swoiemi dostatkami kryie, własna Sowa.
Sowa myszom nieprzyiaciel: a u skąpego, iako tam wiele łapek na
myszy. Niechce, aby się i biedna mysz u niego pozywic mogła:
Sowa własna. Lecz słuszniey takiego nazwać nietoperzem. Ta
bestya, ni iest mysz, ni ptak; zgoła ni to ni owo widziec. A ska
py na co się przyda? czym go nazwac? Ni ten przyiacielowi, ni
kosciołowi dobry. Ani smierdzi, ani pachnie. Ni Bogu swie-
czka, ni dyabłu ozog. Własny Nietoperz: ni to, ni owo. Wspo-
mina Plutarchus o iednym xiązęciu Niemieckim. On ten był nazbyt

Histor.

skąpy. Nigdy swego obiadu nieiadł, ale cudzy. Nigdy do koscio-
ła..

ta nieieździł, (Bo konia żadnego w domu niechował.) ale pieszo chodził. Namowiła go raz żona, aby sobie kupić kazał z parę fryzow, przynaymniey dla uczciwości do kościoła ieździć. Nierychło dał się namowić, kupił. Nocy iedney poczęły konie w stayni gryść. Rzecze xiążę do żony swoiey: Co to kołace? Odpowie żona: że to konie iedzą. A on daley pyta się: albo konie i we dnie i w nocy iadaią? Odpowie żona. Tak iest. Rzecze xiążę. Ey dla Boga! przedaycie te konie! I w nocy i we dnie iedzą, ziedząc mię z nogami. Wzdyć więcey ziedzą niż my wszyscy w domu. Na takich ptakow skąpych, trzebaby zawiesić straszydło; Worek Judaszow, aby wiedzieli do czego go przywiodł, i duszę iego na wieki zatracił.

Zpuszcza ieszcze Gospodarz Niebieski na tę rolą serca naszego, ziarno miłosierdzia, ludzkości, uczynności, aby ieden drugiego w potrzebie ratował; bogatszy ubogiemu pieniędzy pożyczył. A czart p. bierze na się osobę Jastrzębia, ktorego Łacinnicy zowią Accipiter: i zpuściwszy się na tę rolą serca ludzkiego, szepce do ucha, aby darmo niepożyczał, ale wziął od tych pieniędzy lichwę, Accipiat: a wziął w troynasob. Accipiat ter, Accipiter własny. A czy takich accipitrow, lichwiarzow złodziejom niepodobnych znaydziemy. Albowiem iako złodzieie zrywaią, i domy, ściany odzieraią, tak ci maiętności pustoszą i przez niesłuszną lichwę niszczą. Takich ani rozgrzeszyć, ażby pierwey przysięgli, obiecali i zapisali poprzestać, i co wzięli niesłusznie oddać, i na mieyscu S. przy kościele po śmierci, kościoł Boży niedopuszcza chować.

Ps. 14. Pytał się niegdyś Dawid P. Boga: Dne quis habitabit in tabernaculo tuo? A Bog odpowiada: Qui pecuniam suam n dedit ad usuram. To ć znać kto daie na lichwę, do krolestwa niebieskiego niewnidzie.

Ieszcze Gospodarz Niebieski zpuszcza na rolą serca naszego wstrzemięźliwość święta: a czart p. bierze na się trzcinnego ptaka Bąka, ktory się to zawsze w kątach kryie, w wodach, w kale, i w błotach chowa. O iak to nieszczęśliwy dom, w ktorym się ci bący chowaią! Jak na ten dom Bog. wszech: grozi się przez Proroka. Ecce ego desertum faciam, & habitabit in ea milvig, & ibis, & erit cubile draconum.

Ibis, iest to ptak Egyptski, o ktorym piszą naturalistowie, że się chowa w dziurach, w stawach, i wodach. O iak wiele takich ibisow ptakow, co to skoro dzień, Ibis na gorzałkę: skoro po obiedzie: Ibis na piwo. Zła kompania Ibisow. Gdy się w kupę ziaydą, to nic innego nietraktuią, tylko Ibis na to, ibis na owe mieysce, a popiwszy się, to kościołowi i ludziom poczciwym swoim się bąkaniem i krzykaniem przykrzą. Na to ptastwo wystawiłbym ia słusznie Xsa Pana na postrach Ukrzyżowanego, na krzyżu zawieszonego, żołcią napoionego, aby uważali, iako się daleko ci ptakowie plugawi od wspaniałego orła Niebieskiego, Syna Bożego odrodzili, i zmrużonym okiem w cnoty S.S. patrzec; na to im przyidzie, aby ich iako wyrodkow swoich pazurami sądu swoiego, w dzień śmierci ich ten orzeł niebieski sczg rozdrapał, i na wieczne potępienie wrzucił.

Naostatek Gospodarz Niebieski zpuszcza na rolą serca ludzkiego ziarno czystości, i wstydu S. Widząc to bies; bierze na się postać ptaka, nikczemnego Dudka. Znaiomy to ptak. Wszystko duda, a przecię się iagodami winnemi, i ziołkami gorącemi, (ktore Capillus Veneris nazywaią:) upiia. O iak często czart zabiega, aby ziarno czystości z serca twego wykradł. Puści Bog do serca ochydę roskoszy: alić zawisny szatan inne ziarno sieie, i mowi: Widzisz, że mam czubek na głowie. Chociż to włożono na chrzcie iako mnichowi kapicę; aleś ty nie melancholik, pod wiewiec na dobra myśl. Będzie tam i Capillus Veneris. Dobrze Ozeasz Prorok: Vinum & fornicatio auferunt cor hominis. Wielką szkodę czyni czart, gdy ziarno czystości wybiera, i serce psuie. Auferunt cor hominis. Dawid mowi: iako wosk od ognia, tak serce będzie topniało i niszczało. Sicut cera, quae fluit a facie ignis, auferent. Psal. 57.

Marginalia: Accipiter. Usura. Ps. 14. Bąk. Ebrietas. Luxuria.

22. Jan. Osobka z wosku, gdy upadnie na ziemię, lubo utrąci ręczkę, nożkę, łatwo naprawić. Lecz gdy upadnie na ogien, zaraz ztopnieie, tak iż nieznać ni osoby, ni wosku. Toż prawie dzieie się między grzechami innemi, a grzechem nieczystości samey. Człowiek gdy wpadnie w grzech łakomstwa, gniewu, lub w inne podobne grzechy szwankuiec w prawdzie, ale łatwo bydz może poprawiony. Łakomy, może bydz nabożnym, gniewliwy iałmużnikiem. Lecz kogo opanuie ciała bezeczna swawola, iuż tam wszystkie cnoty niszczeią; iako od ognia iakiego. Musi tam bydz chciwość, łakomstwo: tę figurkę człowieka Chrześciańskiego trudno reformować. Dobrze to wyraził Bog Osea 1. _Sume tibi uxorem filiam fornicationis_: I chcąc pokazać, co za potomstwo będzie; urodził się Syn, i kazał go nazwać. _Non populus meus_. Bo kto w tym grzechu siedzi, nie iest Synem Bożym. Potym urodziła mu się Corka, i kazał ią nazwać: _Absque misericordia_. Daiąc znać, iż kto w tym grzechu leży, miłosierdzia niedostąpi. Dlatego Job mowi: _Vidi stultu_

Job. 5. _firma radice, & maledixi pulchritudini ejus_. Ey pomału Jobie cierpliwy, przynaymniey day czas pokucie! Ah iuż wgłąb zabrneli: _firma radice_. trudno radę dać. Toremną rzecz widzę w oney niewieście 4. Reg. 4. Uboga była. Kredytorow siła; Synow w niewolą pobrano, przecięż iż nieodstąpiła pobożności; płacze. Elizeusz Prov. chcąc ią ratować, pyta iey co masz w domu? Odpowie: Niemam nic, tylko trochę oleiu, ktorym się namażę. _Parum olei quo ungar_. Dziwna musiała to być swiatownica; Niema chleba, a przecię oley chowa, żeby nim włosy muskała. A za nielepiey przedać oley, a dzieciom ieść kupić, i długi popłacić? Prozno. Trudna poprawa w tym grzechu. Czyliż niewidziemy, iak się to między nami praktykuie często. Drugi niema i czym psa z domu wygnać, niema co wgębę włożyć, a wżdy szuka, coby Pani duszce dać. Precz od tego ptaka, gdy was będzie wabił ad _Capillum veneris_. Nie nasienie to, ale kąkol. Arles 1. Elech. 13. gdy co żołcią posmarujesz, zdadzą się bydz złotą farbą. Tak i u swiata roskoszy, zdadzą się bydz coś chwalebnego. Na tego plugawego Dudka postawmy zbolałego Xsa. Ey iak na nim srogie razy, despekty ciężkie, od nieprzyiacioł wytrzymał. A czy kiedy pomsty pragnął? Gdy mowił do Apostołow: _Data est mihi potestas in Cælo & in terra_: rozumieli, że mieli Jeruzalem burzyć, Żydy łapać. Nie to nie: _Euntes baptizate_. Na to mu iest moc dana, na naszę pociechę, a nie na zgubę i utrapienie iakie. Kończąc. Proszę i upominam was, abyście Ziarno Pańskie w Sercach waszych po- #

 # siane mocno trzymali, a oko baczne na te ptaki mieli. Kop każdy rolą Serca swego, uprawiay rozmyślaniem męk. Xsa P. niech on ostrzeiami krwi ciwiey Jezusowey otoczy, niech w niey krolue, abyście też z nim krolowali. #

Pro Festo Purificationis B^{ma} V. MARIÆ.

Postquam impleti sunt dies purgationis Mariæ, tulerunt Jesum in Jerus: Luc. 2.

Winszuię tak wielkiego od Boga szczęścia Przeswiętne przed-

1751. Rzezowie tym Miasto Jeruzalem. Winszuię tak zacnych i godnych u siebie gości, nad ktorych i niebo samo niema zacnieyszych. Zaprawdę przyznać się muszę, że dziś niebem się staiesz; kiedy nasz drogo-Zbawca, z kochanymi Rodzicami swemi wizytę oddaie. _Postquam impleti sunt dies purgationis_. Kto się przypatrzy tey dzisieyszey, tak wspaniałey do kościoła Jerozolymskiego processyi, ktorą Krolowa Nieba i Ziemi odprawuie, przyznać musi, że bardzo sliczna, dziwnie wdzięczna, przednie piękna Kompania; JEZUS JOZEF, i MARYA. O zaprawdę co żywo: _Egredimini filiæ Sion, & videte Regem & Reginam procedentem de thalamo suo_. Wychodźcie co prędzey szlachetne damy, Corki Syonskie: Oglądaycie Krola waszego. Witaycie uprzeymym afektem Monarchinią Nieba i Ziemi; ktora zapomniawszy tak wielkiey dostoyności swoiey, nieprzestrzegaiąc, iak więc zwykły teraźnieyszego wieku damy swiatowe, powagi, idzie z ofiarą do Kościoła. Jeżli z tą intencyą, żeby za tak wielkie łaski i Dobrodzieystwa Boskie, że się stała bydź godną, Matką Jednorodzonego Syna Bożego, podziękowała. A precz tego, żeby wszystkim dobry przykład z siebie dała. Idzie na dosyćuczynienie prawu Zakonnemu. Idzie, iakoby do wywodu, na oczyszczenie. O tym dowiedziawszy się Złotousty Doktor Xtom S. słysząc iakie sam Kościoł Swięty daie pochwały; wiedząc dobrze, że ią Bog

sobie obrawszy za Matkę, od prawa pospolitego uwolnił; że się
iey żaden zakał grzechowey zmazy niedotknął, tak do niey, iakoby
w urodzie przemowę czyni: Tu cunctas fœminas vincis pulchri-
tudine carnis, & omnes Angelicos Spiritus excellentia Sanctitatis.
Tu macula nulla fuscaris. Tu omni decore vestiris. Stoy: (:po-
wiada Panienkę S. dokąd cię duch twoy prowadzi:) wszystkie ty to
pięknością urody twoiey celujesz białogłowy świątowe, i wszystkie
Anielskie duchy wyborem Swiątobliwości. Ciebie naymnieysza
makuła niezaćmia: Ciebie wszelka ozdoba krasi.

Baczyła to do siebie Panna Przenays: że ią Bog wielkiemi
darami swoiemi napełnił: iako nigdy prawu pospolitemu nie-
podlegała; iako żadney makuły w sobie niemiała: Ale nas grze-
szników widząc, iakośmy się w błocku grzechow porozlei: przez cośmy
się stali obmierzłemi w oczach Boskich: I tak chcąc nas
Bogu przymilić: dla tego nie tak dla swego, iako dla naszego
pospiesza oczyszczenia. Ona albowiem przyczyną swoią do
Boga, iako kochaiąca Matka sieroty swoie, wszelkie brudy
grzechow naszych obmywa. O czym, cokolwiek powiem niech
to będzie na większą chwałę Boską. In omnibus glorificetur Deus.

Jest tam u Filozofow axioma: Omne bonum, est sui Communi-
cativum. Każda rzecz dobra, iest siebie udzielaiąca. Kiedy Bog
wszech stworzył Niebo i ziemię, & omnia quæ in eis sunt, i wszy-
stkie rzeczy, ktore na nich są, przyznał sam sobie, że co się
stało, dobrze się stało, iako mowi pismo S. Vidit Deus cuncta
quæ fecerat, quod essent bona. I tak mamy z Nieba ten szczodro-

że nam wszystkich influencyi kommunikuie: Ziemia wszyt-
kie nam pożytki, żywności daie. Słonce i Miesiąc pro-
mieni swoich użycza. Wszystkie elementa człowiekowi grze-
sznemu, i cokolwiek tylko na świecie żyie, że są naypotrzebniey-
sze. Dla czego tez w tych rzeczach, iako dominium swoie, czy-
li Panstwo swoie zakładaią, i nimi kieruią aby nieupadały.

Gdy ia dziś spoyrzę na Pannę Przenays. widząc ią być wielkich łask
i darow Boskich napełnioną; widząc, iako zacnością swoią wszystkie
na świecie przechodzi stworzenia; zapatruiąc się na nię, że iako ~~że iako~~
Słonce między grzesznikami bez wszelkiey makuły na ziemi świeci;
przyznać iey muszę, że iest (:Bonum Sui Communicativum.)
dobro same siebie udzielaiące, kiedy grzesznikow tułaiących się
(in tenebris & umbra mortis) po tych ciemnościach światowych
(:przez co częstokroć w tę przepaść grzechową wpadaią:) iasnymi
łask i darow swoich promieniami oświeca, aby się na drogę
szczęśliwey wieczności nakierowali, żebyśmy w tę przepaść niewpadli piekielną.
Sa iey albowiem iest naywiększa pociecha, ta iey naywyższa
chwała, ta naymilsza przysługa zbawieniu naszemu, i wszelkim
potrzebom przed Bogiem służyć. Od tego czasu i momentu
iak się Bog w żywocie iey Panienskim dla zbawienia ludzkiego
począł, tak ią zaraz do tegoż zbawienia, aby nam się o nie, iak
naybardziey może starała, zachęcił: a iako niektorzy w Theo-
logii uczą iż zasługami swemi do tego się przyłożyła; maiąc ia-
kieś prawo na to od Boga, aby dla godności i zacności swoiey,
pewną kwotę grzesznikow prezentowała, i w liczbę wybranych
Bożych włożyła, ktorąby ona naznaczyła.

J. M. J.

S. Doktor Senenski Bernardin pisze, że tego momentu zaraz,
ktorego była poczęła Syna Bożego (: wiedząc że go poczęła na to
aby przez niego grzeszni zbawienie mieli :) prosiła Boga Serde-
cznie o to, aby w ten czas i tego momentu, ktorego poczęła go
w wnętrznosciach swoich Panienskich, nosic tez przez łaskę mogła,
iako nayprawdziwsza Matka wszystek narod ludzki w żywocie swoim.
Sanctissima Virgo per consensum in incarnationem, omnium Ele-
ctorum Salutem viscerosissimè expetiit & procuravit: & extunc
in Suis visceribus omnes bajulavit, tanquam verissima Mater filios
Suos. Słowa są pomienionego Doktora S.
Wołam na to z Izaiaszem Prorokiem Quis unquam audivit tale?
aut quis vidit huic simile? Kto kiedy słyszał takie rzeczy? Kto
kiedy widział tym podobne! jako Panne Przenaydr. na osobliwy respekt
na grzesznika, iako się o zbawienie nasze przed Bogiem stara.
Y ztądci ią dziś wita w te słowa Epifaniusz S. Ave peccatorum
refugium, & hospitium in Hierosolymis, ad quam confugere possunt
peccatores. Witay grzesznych ucieczko i gospodo, do ktorey ucie-
kać mogą wszyscy grzeszni, wszyscy z grzesznymi słusznie.
Ktory wiesz Bracie grzeszniku albo Siostro grzesznico, że juz czart na cie
pilnuie, a tylko co cię iuz za wielkie grzechy, ledwo żywo niepot-
knie; co prędzey uciekay się do Panny Nayśw. iak do Arki Pan-
skiey, iak do Medyatorki, iak do Sprawczyny wszech rzeczy,
iak do matki własney zbiegay, i wołay: Spem tuam habens
o Deipara! Servabor. Nadzieię w tobie pokładaiąc o Boga-
Rodzico niezginę. Bo niemasz żadnego ktoryby zbawiony był,
tylko przez cię! Niemasz żadnego, ktoryby wybawiony był od złego,
tylko przez cię? Niemasz żadnego, nad ktorymby się Bog zmiłował, tyl-
ko przez cię: Niechże się i nademną zmiłuie przez cię o MARYO.

W Japonii na pewney wyspie była taka, i tak bardzo kochaią-
ca Bożka swoiego, Amide nazwanego, grzesznica, że na ka-
zdy dzien po imieniu go mianuiąc, sto, czterdziesci tysięcy razy
z wielkim afektem wzywała. A żeby była mogła temu dosyc uczy-
nic, przed wschodem słońca wstawała! Taż potym grzeszni-
ca nawrocona do wiary swiętey, skoro się o prawdziwym Bogu,
i Matce iego dowiedziała, tyleż kroc przez dzien JEZUS, i
MARYA, to iest 140000 razy wołała. Co czyniąc, niewiem
iezeli więcey razow, przez dzien odetchnąć mogła? Jedna zabobo-
nica, iedna podziemna w kącie swiata ostatnim Neofitka
140000 razy, MARYA, MARYA, MARYA &c wzywaiąc
Nayś. Panny wołała! A ktoż ią z nas tyle razy,
niemowię przez dzien; ale przez całe życie nabożnie wspomniał?
Kto sto tysięcy grzechow maiąc, raz przynaymniey na nię za-
wołał? MARYA ratuy! O iak wiele takich, ktorzy o Bo-
gu, i o tey Matce, grzesząc, zapomnieli. O gdyby to nasze
krolestwo (: a przynaymniey ta licha Parafia Kiszewska. NB. Haec
concio habita a suo Proposito Kiszeviens. suppono ARP. Anselmo
Rydzinski O. S. B.) w Japonią się obrociła! Gdyby każdy grze-
sznik, albo grzesznica taka Indyanka byc chciała, ta z tey, ta
z oney strony albo kąta, aby raz szczerze o miłosierdzie do
Matki miłosierdzia zawołała! juzbyscie dawno na Amedow wa-
szych wołac swawolnice przestały? Dawnobyscie pokutę, ktorey Bog
po was tak długo czeka poczęły.
A niewielkaż to cierpliwosc Boża! i miłosierdzie, że was Bog
gotow za przyczyną Matki swoiey dziś przyiąc, dziś w Xięgi Ży-
wota wpisac i zapomniec tak szpetnych grzechow waszych,
bylescie same chciały? Niewołay; ale pisnijsz zła duszo do Nayś. M.

to cię zaraz wysłuchać gotowa. Nullus est adeo maledictus, qui quamdiu vivit careat misericordia. S. Damascen. Niemasz tak oddalonego od Boga (: chybaże już całe potępiony :) który gdyby miał wezwał, nieotrzymał miłosierdzia, i nienawrócił się do Boga.

Upewniła o tym Nayś. Panna Brigittę S. to iey, co mówię obiawiwszy. Widział ią niegdy Jan S. w objawieniu swoim odzianą słońcem, Xiężyc pod nogami, a dwanaście gwiazd na głowie iey. Signum magnum apparuit; Mulier amicta sole, Luna sub pedibus ejus, & in capite corona Stellarum duodecim. Przez tę niewiastę, nieco inszego rozumieć mamy, tylko Przenayd. Boga-Rodzicę Pannę. Na to bowiem iest słońcem odziana, aby naylepszemu i naygorszemu świeciła. Na to po Xiężycu depce, aby cokolwiek w nim iest influencyi, wszystkie z niego na grzesznych wyśniła. Na to ią koronują Nieba gwiazdami, aby pokazały że naywiększe, i naymnieysze światła, te nad, inne clizyi, drugie Panieńskiey uchwyciwszy się Sukni, z nią na niebo weszły. Nic się na żadnym nie świeci niebie, czegoby na nim, abo iey słońce, abo iey Xiężyc, abo iey gwiazdy niezapaliły.

Niewątpię że niedlaczego inszego wszystkie światła pokazały się na niey, tylko aby wszystkiemi iako dzieciom Matka świeciła, to iest wszystkim grzesznikom. Zaczym, kto od niey iakiego oczyszczenia albo oświecenia potrzebuie i pragnie, niechże w to światło częstokroć oczy swoie wlepia. Qui jacet in nocte culpæ, respiciat Lunam, deprecet MARIAM, ut ipsa cor ejus ad compunctionem illustret. Naucza Innocentyusz 3. Papież. Kto leży w grzechu iako w nocy, niech na ten Xiężyc patrzy. Niech prosi Panny Nayś. z nim się rzucaiąc pod nogi, aby serce iego oświeciła

oświeciła do żalu i skruchy. Kto rano wstał do pokuty, niech patrzy na jutrzenkę, która na głowie iey świeci, aby wziął oświecenie, na dosyć uczynienie Bogu za grzechy. Niech wszyscy tak złi, iak dobrzy patrzą na iey słońce, które zarówno złym i dobrym świeci, zarówno w ogniu i w krysztale śliczne promienie swoie topi.

Pewna i nieomylna to, iż Święci Boży z miłości, którą maią ku nam, ruszaią się po niebie w potrzebach naszych, biegaią ochotnie przekładaiąc nasze nędze Maiestatowi Boskiemu; obracaią się pilno promowuiąc zbawienie nasze. Żaden iednak nie iest tak prętki i gorący w błaganiu Boga wszech., w uproszeniu łaski, i pociech niebieskich nam grzesznym, iako Panna Nayśw. Dla tego Xiężyc pod iey nogami widać. Bo iako miesiąc obrotem swoim wybiega wszystkie planety, tak MARYA Przen. miłością ochotą, instancyą przewyższa Wybranych Pańskich.

Dzięki tobie nieskończone Panie Boże nasz, żeś nas z łaski i miłości swoiey taką opatrzył Opiekunką dziwnie miłuiącą zbawienie nasze. Dzięki i o Tobie Przebłog. Dobrodzieyko, że o nas niegodne wyrodki takie starania czynisz, gdy tak żarliwie sprawy i potrzeby nasze przed Thronem Naywyższego Boga promowuiesz. Accipe igitur quascunque exiles, quascunque meritis tuis impares gratiarum actiones: & cum acceperis vota, culpas nostras orando excusa. Sit per te excusabile, quod per te ingerimus. Przyimiy tedy iakiekolwiek, aczlichе i zasługom twoim nierówne dzięki: A gdy przyimiesz modlitwy, wymów, wyexkuzuy prośbą twoią występki nasze. Niech przez cię będzie otrzymano, co przez cię podaiemy. O coż wielką ufnością żebrzemy: A myć za to przy poprawie żywota naszego, tak doczesne iako i wieczne usługi nasze deklaruiemy. Amen.

J. M. J.

Pro eodem festo.

Dies purgationis MARIAE.

Przeczytawszy dzisieysze Ewangelię, gdy słyszę że się wypełniły dni iakieś oczyszczenia Panny Nays. wydziwic się temu niemogę: że ta ktora nigdy prawu pospolitemu niepodlegała, ile że iey żaden zakał pierworodney zmazy niedotknął; dziś idzie na oczyszczenie swoie do kościoła Jerozolymskiego. Impleti sunt dies purgationis Mariae. Zdumiewa się na to i Joannes Hierosolymitanus, gdy o iey chwalebnych i wszystkich prerogatywach mowi: Nacta es gratiam apud Deum, quam nec accepit Sara, non sensit Rebecca, quam nec Rachel cognovit. Znalazłaś łaskę u Boga, łaskę, ktorey niewzięła Sara &. I daley ieszcze wychwalaiąc iey niedościgłe cnoty mowi: Invenisti gratiam, quâ non digna est habita illa Anna, nec Phenenna. Quoniam hae quidem matres ex sterilibus factae sunt, amittentes unà cum virginitate orbitatem. Tu autem o Virgo, ut etiam Mater dis virginitate tamen fueris illaesa. Znalazłaś łaskę, ktorey godna niebyła ona szlachetna Anna ani Fenenna. Bo te z niepłodnych tot &. Nut Augustyn S. Zarliwy obrońca honoru Nay. Panny, zapatrwiąc się na ten iey dzisieyszy proceder, że trybem pospolitym idzie na oczyszczenie do Jeruzalem; a wiedząc iako ią Bog rozlicznemi darami ubogacił, wielu łask na duszy i na ciele ozdobił, wyniosł nad wszystko stworzenie mowi do niey zadumiałym głosem: Tu cunctas faeminas vincis pulchritudine & oẽs Angelicos Spiritus excellentia Sanctitatis &c. ut sup. Czegoż ieszcze Moia kochana Panno do twey piękności niedostaie? Wszyc ty Prześwięta Panienko wszystkie białegłowy przechodzisz ślicznością &. W czymże takim potrzebuiesz ochędostwa. Poniewaz: Tota pulchra es, & macula non est in te. Żadney plamy grzechowey na tobie nieznać

nieznac

nieznac? Baczyła się do siebie dostoyność Nays. M. P. iednak żeby nam z siebie wielkiey pokory i posłuszeństwa dała przykład, abyśmy zawsze prawu Boskiemu posłuszni byli, odprawuie z miłą chęcią tę drogę do Jeruzalem. Składa na ręce kaplanskie Syna Swiętego: oddaie go Bogu na ofiarę. a nam dzie przy oczyszczeniu swoim ofiaruie za Matkę, ktora nas z tego nieprawości błota, łaską swoią ochędaza, Bogu przymila, i do chwały wiekuistey dopomaga. Co że tak iest: In Omnibus glorificetur Deus.

Nikt na świecie mowic niemoże z owym zuchwałym Faryzeuszem: Niejestem iako inni ludzie. Bo nas wszystkich Matka iedna w grzechu urodziła. Zaczym iesteśmy wszyscy Similes hominibus podobni ludziom, wszyscy podlegli upadkowi grzechowemu. Trudno się ma kto nad inszych wynosić. Trudno sobie świątobliwość iaką przypisowac. Trudno ma kto mowić, że grzechu żadnego do siebie nieczuie: Bo takowego Apostoł Pański Jan S. szalbierzem i kłamcą nazywa. Qui dicit se peccatum non habere, mendax est & in eo veritas non est. &c &c &c.

Pro Festo Sine Labe Concepta B^mae V. M.

Deduxit eam in nube diei, & nocte in illuminatione ignis. Psal. 77.

NAYSWIĘTSZA PANNA OBŁOKIEM.

Nie poslednie o czasie, między innemi sententyami uczonych, to iest
zdanie: Tempus edax rerum. Zpytaćby się tu: gdzie się podzieli owi wy-
mowni Cyceronowie, Rycerscy Alexandrowie, odważni Scypionowie, mężni
Mucyuszowie: mogę śmiele rzec; pożarł ich czas. Tempus edax rerum
Ztąd Rzymianie chcąc wykonterfektować czas, malowali Saturnusa Swego,
Srodziwego, o ktorym powiadali iż gdy Swiat stawał, w ten czas się Saturnus naro-
dził, starny bardzo, trzymaiący dzieci od siebie zpłodzone, i one pożeraiący.
Do tego twierdzili, iż żaden temu Saturnusowi, choćby był naybogatszy,
naypotężnieyszy wyslizngć się niemogł, procz samego Jowisza. Bo ten ieden
taki się znalazł, ktory w niewolą podać się niechciał Saturnowi. Słucha-
cze moi zaraz po stworzeniu Swiata, Saturnus przeklęty grzech pierwo-
rodny, w tedy gdy Rodzice nasi pierwsi w grzech nieposłuszeństwa wpadli
narodził się, ktory każdego człowieka zaraz także iak skoro się
narodzi pożera bez wszelkiego respektu, tak się go chwyci, że ieszcze
niebyło na swiecie tak Swiętego, szczęsliwego, ktoryby z ręku iego mogł się
wyslizngć, wymknąć. Może się tu mowić: Peccatum edax rerum, tuq; invi-
diosa malitia, omnia consumitis. Niebyło mowię żadnego dotąd ktoryby
wolny być mogł od tego Saturnusa przeklętego, grzechu pierworodnego. Sa-
turnus nietylko czas się nazwać może; ale też według Mathematyków
Saturnus iest gwiazda w czarnym obłoku Siedząca. Niebyło tedy na
Swiecie tak szczęsliwego, ktoryby się pod tą gwiazdą przeklętego Saturnusa
grzechu pierworodnego nieurodził, ktoremuby obłok ten czarny i chmur-
ny od łaski Bożey i słońca sprawiedliwości niezasłonił. Sam ten
Jowisz Nayśw. Panna przy poczęciu Swoim Saturnusowi, grzechowi
pierworodnemu niwczym niepodlegała. Nayśw. Panna iako gwiazda
zaranna Stella matutina, iako gwiazda morska, Stella maris, iako mie-
siąc

siąc zupełny Luna plena, nigdy w tym Planecie pochmurnym niepostała;
nigdy ten Jowisz śliczny niebył podległy tey zmazie; zawsze w obło-
ku czystym, iasnym przebywał i rezydował. Na dzisieyszym kazaniu
w obłoku iasnym i białym gwiazdę tę niebieską Nayśw. Pannę
obaczycie tylko pilno posłuchaycie. I. O. G. D.

Pospolite a prawie zgodne^iu wszystkich Astrologow doswiadczone zdanie iż
Planety będąc od Stworcy Swiata postanowieni, iako nie iacy ViceRegentowie
tego widomego niższego Swiata, iednak między wszystkiemi Planetami
Saturnus w ktoreykolwiek części roku na niebie zasiędzie, i do rządu
okręgu Swiata tego weźmie, zawsze nic dobrego nie sprawi z swego przy-
bycia, owszem wszelkie szkody na swiat przynosi. Częstokroć zas Mą-
drzy ludzie pytali się; czemu człowiek będąc w pierworodney sprawiedliwo-
ści bez grzechu, przyszedł do takiey bannicyi, niesławy, do nie łaski Bożey?
I przyczynę tego zaraz dawali, że pierwszy Rodzic nasz, przestąpiwszy przy-
kazanie Pańskie, wystąpiwszy z kresu łaski Bożey, zgrzeszył, zaczym
Bog Wsz: przeklął Adama, i wszystkich potomkow iego; i postanowił, aby
on, ktory się pod swietną gwiazdą łaski Bożey urodził, od tych czas srogie-
mu Saturnosowi grzechowi pierworodnemu podlegał; aby ten, ktory zawsze twarz
Boga Swiętnieyszą i weselszą nad słońce przeciwko sobie widział, odtąd obłokiem
chmurnym gniewu Boskiego zasłonioną, przeciwko sobie miewał. Subsu-
mowali DD. Jezeli każdy człowiek, ktory się rodzi, podległy iest temu
Saturnosowi, ieżli każdego ta chmura grzechu pierworodnego zarazi, iakim-
że sposobem Matka Boża temu Saturnosowi niepodlega? iakim sposobem
ta kropla sprosności na duszę iey Nays. niepadła? iakim sposobem Bog
Wszech: zachował ią od zmazy pierworodney? Dyszkurowali, dowiedli; i wzko-
ściół Boży, Matka nasza roskazuie, abyśmy nietylko wierzyli, że Nayśw: Panna
bez grzechu poczęta, ale też abyśmy Swięto to tak zacne nabożnie obchodzili. Je-
szcze katoliku Saturnusa tego przeklętego na Swiecie niebyło; ieszcze nietylko
rodzaiu pierwszego naszego, ale i ziemi i przepaści niebyło, a iuż Bog Wszech:
Ante Secula, iako vas electionis obrał ią sobie, aby zgotował w niey przy-

bytek Synowi Swemu kochanemu. Sama to wyznawa w Obiawieniu Bri-
gidy S. mowiąc: Brygido zaprawdę dobrze ci uczą, ktorzy mowią, zem ia iest
bez grzechu poczęta. Toć Nays. Panna iest Swietnym, czystym obłokiem
przez ktore Słonce Sprawiedliwości Syn Boży iedyny gospodę odprawowała.
Ieneć to obłok, w ktorym na ten Swiat zstąpił Syn człowieczy: słuszna aby
był zadnemi chmurami grzechu niezacmiony. Słuszna że Syn Boży promie
niami łaski Swoiey, ten obłok zaraz na początku oświeciwszy niedopuścił pod-
padać pod tę Planetę Saturnusa przeklętego, uchował Nays. Pannę od grze-
chu pierworodnego. Bo dwoiakim sposobem bywa kto od czego zacho-
wany. 1. Per Sublevationem 2. Per Praeservationem. Podobieństwo:
kiedy owo idzie kupa ludzi z kościoła, trafi się błoto, pierwszy ktory
idzie wpadnie w onoż błoto; ten co za nim idzie, podniesie go z kałuży, to
zachowanie Per Sublevationem, że on ktory był wpadł, iest od drugiego pod-
niesiony: Gdy zaś kto leci w błoto, a drugi co za nim idzie prędko go uchwyci,
i wpaść mu niedopuści; to zachowanie per Praeservationem: że go on od zwala-
nia, i iuż iuż wpadnienia w kloakę zachował. Narod ludzki, ktory przez
przestępstwo Rodzica naszego, wpadł w błoto grzechu pierworodnego, i zkałał
Sukienkę niewinności, potym przez Smierć niewinną IEZUSA ratowany, z
błota podźwigniony, to sposob per Sublevationem, że nas podźwignął, ale
iuż zmazanych, i omył krwią swoią nayświętszą lecz iuż zamulonych.
Nays. Panna gdy się poczęła w żywocie Anny S. była zachowana od grze-
chu pierworodnego Per Praeservationem, za to że idzie z linii Adamowey, iuż
iuż była miała wpaść w błoto grzechu pierworodnego; ale mocną ręką zatrzy-
mana Boską, ktory iey w błocie tym zmazać się niedopuścił, lecz ią wcale
niezmazaną zachował. I tym sposobem rozni się w poczęciu Nays. Panna
od nas, żeśmy podźwignieni z błota grzechu pierworodnego, iuż zmazani.
Per Sublevationem, ona zaś od tego zakału zachowana per Praeservationem
Tym się rozniemy w poczęciu od Nays. Panny, że my będąc obłokami
ciemnemi, światło łaski Bożey w raiu straciwszy, podpadliśmy pod tę
Planetę Saturna posępnego: a Nays. Panna będąc też obłokiem, pro-
mieniem łaski Bożey zaraz przy poczęciu swoim oświecona, Bog Wszech:
Deduxit eam in nube diei, & nocte in illuminatione ignis. Bog Wszech:

oświecił ten obłok, a tak oświecił, że żadne ciemności sadowić się tam
niemogły. A obrał ią sobie Bog ante saecula i od grzechu pierworodnego
uwolnił; dla dwoch osobliwie przyczyn: Pierwsza ta iest propter Materni-
tatem że się miała stać Matką Syna Bożego: Miała przyiąć do Zy-
wota swiętego skarb nieoszacowany, Słowo Przedwieczne, Bostwo z człowie-
czeństwem złączone Xsa IEZUSA. Słuszna była, aby był Bog Wszech:
przybytek Synowi Swoiemu nigdy niezkalany zgotował. Słuszną że ią od
tego błota grzechu pierworod: per Praeservationem wybawił: Deduxit eam in
nube diei. Stąd takich obłokow było swietnych, SS. Bożych; ale coż
potym, kiedy ciemną grzechu pierworodnego zachodzili chmurą. Sama Nays:
Panna te chmury rozpędziła: obłokiem czystym i białym w oczach Bo-
skich została. Powiada Zonaras Author iż według Macharuntu mia-
steczka Iudzkiego, iest iedno mieysce, na ktorym ziele się rodzi przezwiskiem
Baar, farby płomienistey, na każdy wieczor nowe z siebie wypuszczaiące
kwiecie. To tey iest mocy, iż czarci w opętanym będący, ztrzymać go przy
sobie niemogą; ale precz od tego człowieka, ktory ie przy sobie ma uciekaią.
A to dlatego iż oni będąc Synami ciemności, nieradzi widzą nic swietnego,
nic niebieskiey farby, gdyż niebo utracili. Iezli to prawda albo nie? wiara
przy Authorze zostaie. Nam niepotrzeba chodzić do Macharuntu, ani
się o ziela tego mocy badać: Oto mamy Virgam de radice Iesse Nays. Pannę;
mamy barwy niebieskiey obłok swietny i biały, ktora wszelkiego nieprzy-
iaciela ziemskiego i piekielnego, obecnością swą gromi i wygania. I iuż Sa-
turnusa piekielnego przez poczęcie swoie niepokalane na głowę starszy, dotąd
będąc obłokiem Swietnym, iako Synow ciemności promieniami cnot SS. w
oczy kole i straszy. Piszą iescze Historykowie, że drzewo iest iedno
Laurinus nazwane, tak wdzięczne i pachniące, że ludzi i miłym zapachem
delektuie, i wdzięcznym owocem na wszelkie choroby uzdrawia. Temu
drzewu wąż tak iest nieprzyiazny, że się pod nie podkopuie, korzenie
iego gryzie, iadem wszystko drzewo, nawet i sam owoc, że opadnie, zara-
za. Coż czynią obywatele tamteczni? Wiedząc o cnocie i pożytku
onego drzewa, aby mu iad wężowy nieszkodził, namazuią korzenie iego
Dryakwią.

dryakwią. Zaiste toć to iest drzewo Nays. Panna. Bo ona nie
tylko pomocą, ratunkiem człowieka dźwiga; ale tez owocem Zywota
Swego w Nays. Sakramencie karmi. *Benedictus fructus ventris tui.*
Toć to drzewo, na ktory częstokroć wąz piekielny dybał, i usiłował,
aby ie podgryzł, i pierworodnym grzechem, ni iadem iakim zaraził.
Coz czyni Przedwieczny gospodarz Bog Wszech. namazuie nie dry-
akwią zywot iey Nays: ale ciałem i krwią Syna Swego, aby za-
den nieprzyiaciel szkodzic iey niemogł; aby była wolna od tego Sa-
turnusa piekielnego. Wiele ich przemineło, ktorych ten czart nur-
zał w kale grzechu pierworod. Siła ich było, ktorzy obłoki te chmu-
rami szpetnemi, waporami złemi napełniali. Lecz gdy przyszło na
Nays. Pannę, stracił czart moc swoię. Bowiem ona starła głowę
iego. Bog Wszech: uprzedził nieprzyiaciela dusznego, i promieniami ła-
ski swoiey ten obłok oswiecił, tak, iz tam więcey ciemnosci i chmury
postac niemogły. Czytam ieszcze o Szlachciance Szockiey. Ta
na męża swego, aby go mogła pozyc, sztuczny naprawiła fortel, kazała
wyrobic Snycerzowi dziecię, ktore trzymało złote iabłko w garsci swoiey.
To dziecię tak stoiące, postawiła na stole. Przyidzie mąz iey, dziwuie
się robocie. Przystąpi, chce wydrzec iabłko z ręki dziecku struganemu,
alisci natychmiast na to naprawione bełty, z dziecka onegoz wybiegaią
iegoz bardzo Cżranią. Omyliło szczęscie tego męza. Lecz niemniey
zawstydzony czart p. gdy się kusił, aby z ręki Nays. Panny, iako iabł-
ko złote, niewinnosc pierworodną wydarł. Ziągnął rękę, alic bełty
wypadły, onegoz odegnały. *Ipsa conteret caput tuum.* O iak sławne
i bardzo znamienite niepokalane poczęcie Nays. P. M. Boga-rodzicy! O iak
to obłok szczęsliwy, czysty, i niezmazany zywot, w ktorym P. JEZUS odpo-
czywac raczył. O iak słusznie ten obłok swietny, i nigdy ciemno-
sciom, ani zacmieniu iakiemu podlegaiący Bog Wsz: zostawił *Propter Ma-
ternitatem*, iz miał Syn Bozy w tym obłoku przybyc nam na ra-
tunek. Juz juz ziemia wszystka, tak była od zapału grzechu pierworod:
wysuszona, ze wszystkie zioła cnot SS! ktore się kolwiek w ludziach

mulier
mala.

SS. pokazały wyschnąc musiały: az Nays. Panna, ni obłok iaki czysty
wzbiwszy przez poczęcie i Narodzenie swoie na Swiat, wkrotce nam rosę
zbawienną Syna Bozego zpusciła. Wyglądali długo tey rosy z nieba
Oycowie SS. Pytali się rychłoli przyidzie: *Quando veniet, qui venturus est.*
Wołali i tęsknili sobie, rychłoli pokaze się ten obłok, ktory nam zpu-
sci rosę niebieską. *Rorate coeli desuper &c.* Wyglądali tak, iak by-
wa gdy krol ma wiezdzac w miasto, mieszczanie dzien po dzien, co
godzina spodziewaią się go, nie iednak pewnego niewiedzą, dopiero wtedy
gdy obaczą ze Stanowniczy na dwor krolewski zapisuie gospody. Tak
własnie Oycowie SS. w ciemnosciach zatrzymani, co dzien, co godzi-
na tey rosy z nieba oczekiwali, nie iednak pewnego wiedziec niemo-
gli, az dopiero wten czas, gdy Nays. Panna w Zywocie ANNY S
się poczęła: dopiero gdy ten obłok miał się wzbic na ten swiat;
dopiero gdy Duch S. w Zywocie niepokalaney Panny gospodę zapi-
sał. *Spiritus S. Superveniet in te & virtus Altissimi &.* Szczęsliwy
mowię potrzeci raz ten obłok, w ktorym Syn Bozy obrał sobie *prop. Ma-
ternitatem*: w ktory pierwszy raz stąpił na swiat *cum Miseri-
cordia.* Mogę do was dzis mowic o tym obłoku swietnym: ze
poczęła się nam Panienka iedna, ktora zacnoscią wszystkich SS. prze-
chodzi, chory anielskie celuie; ktora ni gwiazda iedna, wzbiła się
pod niebo pięknoscią, promieniami swemi rozbiiaiąc ciemne, i spro-
sne rozganiaiąc chmury, ktora zwycięstwo odniosła, starła na głowę
nieprzyiaciela czarta przeklętego, iako nowa Ewa, ktora więcey od węza zdra-
dzona byc niemoze, owszem wąz od niey zdradzony zostanie; roziasniała
wszystkiemu Swiatu niepokalanym poczęciem Swoim. Słusznie zaiste
kosciół S. Spiewa: *Conceptio tua DEI genitrix, Virgo, gaudium
annuntiavit universo mundo. Ex te enim ortus est Sol justitiae.* Zcie-
bie, iako z obłoku iakiego, pokazało się Słonce sprawiedliwosci. Niech

Mulieres famosa.

tu zamilczy Rzym – Ktory Rzymianki, ktora gdy w Rzymie na spacyer poszla, nietylko gmin pospolity prozniuiący z Rynku; ale i strony z ratusza od Sędziego, i z Kapitolium Zolnierze, od boku Hetmańskiego bieżeli, aby ią tylko uyźrzec. Niech mowię zamilczy: Bo iak skoro ten obłok Swiętny, Nays. M. P. wzbiła się na niebo przy poczęciu Swoim, uweselita się Troyca Przen: Anieli SS. od boku Boskiego wyszli, Oycowie w ciemnosciach oswieceni, Ludzie na Ziemi od rosy tego obłoku ochłodzeni zostali. Dziwuią się iey Anieli: Quae est ista, quae progredit quasi aurora, pulchra ut luna. Coz to za obłok, ktory zmorza łaski Bozey wychodzi na niebo! Niech ieszcze Rzym nie wspomina Popei Nerona Cesarza Kochanki: w ktorey tak się bardzo zakochał, ze wszystkie iey, co ich miała na głowie, włosy policzył: o kazdym z nich wiersze łacinskie z piesniami poskładał. Jeszcze niedosyc; ale upominki kosztowne dawał tym, ktorzyby piesni te po rynkach Rzymskich i ulicach spiewali. Zgoła Rzym niczym, tylko tey białogłowy na ten czas imieniem szumiał. Precz na strone z Wenerą Athenska, ktorą kiedyś przedni Apelles miał malowac, ze wszystkiego miasta Athenskiego wszystkie panny zebrano, i tak od tey oczy, od tey brwi, od inney usta, od kazdey co pięknieyszego wybierano, iz podobney Wenerze w całym onym mieyscie niemiano. Daleko pięknieysza, cudnieysza Nays. Panna, iako obłok Swiętny. Nubes lucida: iako jutrzenka, abo gwiazda morska, poczęta bez wszelakiey zmazy: o ktorey Sam Bog bez naprzod wiersze przez Proroka zkomponował: Tota pulchra es amica mea: Tota pulchra es; & macula non est in te. I my nietylko po ulicach, ale i w kosciołach, i w domach zawsze wychwalaymy tę Pannę z iey pięknosci, z iey czystosci, z iey niesprazitelnosci.

Amor cae-cg mulier.

Druga przyczyna dlaczego Bog wszech: zachował Nays. Pannę od tey zmazy grzechowey pierworodney. Wiemy iz dwoiakie iest przyiscie Xa P. na Swiat: Pierwsze przez narodzenie. A o tym wzescie słyszeli, iako w tym Swiętnym obłoku zstąpił na swiat

w Zywot

w Zywot Nays. Panny. Drugie przyiscie iego, kiedy przyidzie w on dzien ostatni Sądzic zywych i umarłych. Mowi Sam o Sobie: Tunc videbunt Filium hominis venientem in nubibq. Zstąpi Zbawiciel w obłoku Sądzic. Coz to za obłok! Lubo tam obłok iaki będzie; ale tez to prawda, ze wezmie z Sobą ten obłok Swietny Nays. Pannę, aby wespołek zasiadła Stolicę trybunalską. W tym obłoku Sądzic będzie zywych i umarłych. Jezli tedy w tym obłoku Sądzic będzie! niesłuszna, aby Sędzia miał Sądzic tego, a Sam iakim miał byc grzechem zmazanym! Będzie Sądził Bog z grzechow, niesłuszna, aby on Sam miał polegać na tym, ktore iest grzechem przynaymniey pierworodnym zmazane. Assyryiski Domator Themistocles, przechodząc raz po pałacu Swoim, trefunkiem obaczy na Scianie litery złotem wyryte: H. M. V. R. Bada się z wielką pilnoscią wieszczkow, Oracula; odpowiedz wziął: Te litery znaczą, ze ty poimiesz Pannę nadobną za zonę, w ktorey kochać się będziesz. Onę nad złoto, dostatki wszelkie przekładaiąc. W krodce potym przechodząc się po ganku, z gory obaczy dziewkę wiadro wody niosącą. Tey natychmiast przyzwał do siebie. Onę za małzonkę wziął. Tak się w niey zakochał, ze bez niey Sądow odprawowac niechciał. Cos podobnego dzi dzis Naywyzszy Hetman uczynił Bog. Wszech: Jeszcze ante Creationem mundi, ulubił sobie te Pannę, nie wody wiadro niosącą, ale naczynie duchowne nigdy nie przebrane cnot SS. krynicę wod zywych. Ulubił sobie ten obłok, ktory w Sobie nosił rosę niebieską na ochłodzenie ziemi grzechami upaloney. Ulubił sobie ten obłok: i w tym obłoku przyidzie Sądzic zywych i umarłych, wziąwszy ciało z ciała i krwi Naysw: Panny, iako obłokiem iakim otoczony. W tymze obłoku chcieł naszym

Mulier amata

15 Feb. sądzie przyidzie człowieka mizernego, wziąwszy z sobą Nays. Pannę
Nieomylnie Katolicy, pod czas strasznego Sądu Boskiego, gdzie
wszyscy a wszyscy przed obliczem Boskim staniemy; ieżeli mowisz
z kosciołem S. Quid tunc miser sum dicturus? Quem Patronum roga-
turus? pokażę ia tobie: Oto do tego się obłoku uciekay. Oto tę Patron-
kę sobie przyimiey. Nienowina to słyszeć, i czytać, iako ta Pa-
tronka ludzi iuż, to w ciężkiey chorobie leżących; iuż, to na smier-
telney pościeli złożonych, to zmarłych, i przed trybunałem Boga
partykularnym stoiących, ratowała, od gniewu Boskiego broniła,
od mąk piekielnych wypraszała. Swiadkiem tego historye,
i codzienne dobrodzieystwa od niey wzięte, wam wszystkim do
uważenia podaią. Teraz iezli który człowiek, od upału grzecho-
wego oczerniały, uciekay się pod ten obłok, a ona spuści na cię
deszcz miły, i wolny łaski Bożey, który cię z brudów twoich
obmyie. Jezli kto boi się, żeby piorun gniewu Pańskiego w gło-
wę iego, za grzechy nie uderzył, niechże się ucieka pod ten obłok
pod protekcyą Nays. Panny. Niech prosi aby zwykłą łaskawo-
ścią broniła nas tu na swiecie, a po tym, po tey mizeryi, sta-
nęła przy Smierci naszey, i bytnością swoią Synow ciemności
do podziemnych lochów rozegnawszy, w obłoku swietnym pro-
tekcyi swoiey dusze nasze przyięła, i przed Majestat Boski
stawiła. Co day Xte JEZU żyiący z Bogiem Oycem w iedności,
i z Duchem S. na wieki wieków Amen. Vel

In Conclusione huius Concionis possunt apponi Sequentia Notata.

Izaiasz Prorok cap. 60. Ludzi pobożnych, grzechów nieznaiących,
przyrownywa do obłoków, że biegaią i lataią, aby upragnioną ochłodzi-
ły ziemię, i do rodzenia pożytków uczyniły sposobną. Qui sunt isti,
qui ut nubes volant? Obłok nie dla siebie wilgotność bierze
z ziemie

z ziemie, nie dla siebie rosę i wodę nosi; ale żeby iey ziemi udzie-
lał, aby nią pola role oblewał. Si repletæ fuerint nubes, imbrem Eccl. 11.
super terram effundent. Ztąd ieden namalowawszy kupę obłoków
na powietrze wzbitych, napisał: Ut in orbe pluamus. Wyniesione
ku gorze iesteśmy, abyśmy swiatu dżdżu użyczały. Aves. a gdy z nich
deszcz wypadał napisał drugi: Refundunt agmine dulci. Oddaia
wdzięczną obfitością. Bo na to obłok z dolnych kraiów bierze
wapory, aby niemi ziemię zkrapiał: Ut in orbe pluamus. Nays.
Panna iako obłok mistyczny, dziś pokazuie się na Swiat, aby
Swiatu od nieprawości wszelakiey uschłemu, zwiędniałemu
posłużyła; będąc sama Gratiâ plena pełna rosy Niebieskiey,
pełna Ducha S. aby z tey pełności udzieliła pociech Boskich
Swiatu mizernemu: Ut in orbe pluat. Czegoż nam więcey
niedostaie u Królowey Nieba? Co za ochoty i miłości większey,
po niey w potrzebach naszych pragniemy? Oto na większe ukon-
tentowanie nasze, na większą Swiatu wygodę, poczyna się
w żywocie Matki swoiey: przychodzi na swiat, aby nam iako 16. Feb.
obłok iaki deszcz i rosę miłą, tak ona łaskę i miłosierdzie
swoie pokazała. S. Jan widział w obiawieniu swo-
im miasto gotowe niebieskie: Vidi Civitatem Sanctam, novam
Jerusalem de cœlo, paratam. Nays. Panna przychodzi
do nas iako obłok, gotowy, rosą niebieską napełniony. Parata.
Przychodzi z gotowością wszelką na potrzebę i obronę naszę Parata
Potrzebuiecie w trudnych sprawach porady? Parata. Potrze-
buiecie w frasunkach pociechy? Parata przynosi ia.

J. M. J.

Potrzebuiecie w chorobach, w niemocach ochłody? Parata daie wam &. Potrzebuiecie w pokusach czartowskich obrony? Parata. Macie ią gotową. Wszystko to znaydziecie u Nayśw. Panny iako w mieście, iako w obłoku pełnym rosy niebieskiey. Bo ona gratiâ plena. Niemasz takiego niebespieczeństwa, ktore-muby zabieżec niemogła. Niemasz takiey potrzeby, ani trudności, ktoreyby utacnie niemiała. Parata. Gotowa zawsze na ratunek. Bo iest, iako obłok pełny gratiâ plena. &c &c. &c.

A. P. H.
Liberii C. R.

J. M. J.

91

Pro Festo S. Philippi Nerei Congrnis Oratorii Fundatoris

Sint Lucernæ ardentes in manibus vestris

Ognia! ognia Św: na tryumf Filippowi! Znać że przy Solennym festynie ogniem miłości Boskiey rozarzony Nereusz. Jasne lubi illuminacye, gdy i Lubinskim konstellacyom, już to trzeci raz ewiskuząc się na applauz Łukasz S. każe w ręce im kagańce podając rozpalone. Sint Lucernæ &. Wiem już na co się te Ewangeliczne pochodnie rannym przydały kaznodziejom, że caecutientes w zakonnych cieniach przy ich światłości tak w lustr niezmierny Życia Congregationis Oratorii Fundatora, iako też w heroiczne synow iego splendory wpatrowali się; mnie zaś z nią ostemi zaręczac się każą, wcale nie wiem. Czyli ku Konfratrom wznieconą . . . . afektu fomentować flammę; Illustres maiorum virorum ceras Filippowey zapalać familii! Lada ktoby mię zgasił. Wszakże w żywym całego światła memoryale niewygasły. Jeżli z tą pochodnią, iak z Dyogenesowa w południu równego w gorliwych kontemplacyach i afektach S. Filippowi szukać każą; hominem quaere! albo nieoszacowaney cnot iego w Zieińskich śmieciach poszukać drachmy; Accendit lucernam, & quaerit drachmam zapaliłby mi się od wstydu przyszło, żem się dla siebie rzeczy podiął niepodobney. Non viribus istis munera conveniunt. Ale wyznam prawdę Florencyanowym że obowiązany mandatem, abym przy maiowych rekreacyach, Emmauszowych spacyerach Florenckie zlustrował Hesperye, gdzie między przykładnego Filippa zaszedł szpalery. Co kwiat to światło niebieskie obaczyłem. Jakoż wrodzona kwiecie ze światłem symmetrya. Starzy Grammatycy dukt originalnego kwiatu w łacińskim dyalekcie flos, wywodzą bydz od łacińskiego także słowa flamma płomien. Flamma ignis est instar floris, flos instar flamma ignis. O czym Philostratus. tak bowiem każdemu bydz przystoi na ziemi ~~Płomieńczykiem~~ Florenczykiem, by w niebie wraz świętym gorzał Płomieńczykiem! Zsiąga ziemia z nieba maju, gdy ile nadobnych formuie kwiatów, tyle niby z gory kwiecistych zaś gaświateł. Sunt etiam sua sydera terræ. I wzaiem nieba ziemskie do siebie przesadza flory. Lucescunt flores dum lumina florent. Wchodzi do

Languszowego Lipsiq hymettu postrzeże niebo wsercu, gdy ogrod w oczach
widzi kształtnych kolorow barwiste w rozach trzęsawki, pod których mnogością
sili się ziemia, poci się roza szkarłatem. W bisior bielcie lilia; złoty wzor bierze
ze nasię tulipan. Roskosznych wygod miejsce, pomyslnych prawie ozdob Ray!
więc z ukontentowaniem zawoła: Cœlum, non hortum habes, nec astrorum (Langi.)
ignes magis nitent, quam hi tui scintillantes, micantesq flores. Niebo
nie ogrod u ciebie widzę. Na firmamencie srebrzyste iskrzą się gwiazdy,
u ciebie co kwiat, to luminarz. Kiedy ia się na załozone dzisiey Fundato-
ra S. zapatruię kongregacye wszystko iak w wianku widzę. Te liczne
floréty wrodzoną pięknoscią krępuią mi oczy, wiązą na podziw rozum, że
ponowić sens Lipsyusza muszę. Cœlum hic non hortum conspicio. Więc
dnieią dziś przy Filippowey winnicy Hesperskie wirydarze, blednieią krotochwiley
wey sabby rozety, upadaią cudne Semiramidy dziardyny, tracą szyme
cudzoziemskie Cwingrady. Tu przy Filippowey Oyczyznie wsławiczny
kwieciem, Niebieska Florencya. Nec astrorum ignes magis nitent &c. Tu ponsowym
kardynalskiey eminencyi kolorem rumienią się roze. Tu biskupie, pra-
łackie polyskuią się fiolety. Tu panskie tulą się tulipany. Tu wszy-
stkie fructus honoris & honestatis w millionowe centifoliaty wykwitaią.
Co plenna cnota, to plon niebieski. Co kwitnąca wcnocie dzyny dusza,
to strojna Elizeyska kwatera, ktorą to rozowey wstydliwosci rumieniec,
to polerowna kandoru lilia, to niezblakowany sumnienia narcyss, jeden
w Bogu zwięzuie bukiet, czyli w roskoszne kształtuie Boże drzewko. Flo-
rida florenti floret florentia flore. Et color & species floribus omnis inest.
Żadney tu wszystkiego kwiatu pięknosci i duszy ozdoby, w niczym niebieskie
swiatło nie cchwie. Nec astrorum ignes &c. Darmo mi tedy, da mi to Ewan-
gelistock. konserowaną lucernę brać w rękę każesz. Sint lucernæ &c. Bo
ia ci wręcz powiadam że mi ią nie poręce trzymać. Jako niebo w gwia-
zdach kwiecie, tak ziemia w kwieciu gwiazdy komputuie. Lucescunt flo-
res & lumina florent. Chocbym się tez do niebieskiego posiągnął kwiatu
Sint lucernæ in manibus, coz kiedy go skrzydlasty Mateusza ankol iako

Virginea voluens niby pracowita pszczołka iuz na woskowe przerobi-
wszy cereaty a zatym podobnym się iak na pokrzywie na
nim sparzył. Ale wiem co uczynię. Imprezista ieden przypatruiąc się
lilii, na ktorą ledwo co słoneczny Planeta złotoglansownym zagrzał
płomieniem, zaraz się slicznie rozwiiać i przedziwny zapach z siebie wy-
dawać poczęła, takie iey przypisał Lemma: Tua luce floresco, &
odorem spargo in omnes. Za twoią łaskawą tobie illuminacyą
kwitnę i na innych rozrzucam wonnosc swoię. Że teraz Ewangeli-
czne luminarze lucernæ ardentes przyswiecaią, przy ktorych by rowniancka
Florencyi dzisieyszy solennizant zakwitnął i zapachem cnot
przedziwnych potomkow swoich kredensował; vestra luce florescat &
odorem spargat in omnes. Bo ia powiem: Kwiat Ziemski niebie-
ską tchnący fragrancyą Florenczyk S. Ad M. D. G.

Wiadomo wszystkim że każdy człowiek wiele ma do kwiatu podobien-
stwa. Naprzod w urodzeniu i wzroscie. Potym w czasie i duracyi.
Naybardziey w terminie i konkluzyi. Homo, sicut fœnum dies ejus. & Psal: 102.
sic flos agri sic efflorebit. Nauczył Bog wszech: Izaiasza cap: 40
iaką miał dać człowieka definicyą: Clama: omnis caro fœnum & gloria
ejus quasi flos agri. Jezeli człowiek kwiatem, a ciało sianem toć się
nąń i krolewska Nabuchodonozora wtakowi powaga. Fœnum ut bos comedes
i ludzie oni bydlęta homines ut jumenta łgnąc do niego będą. Ano
że na ten kwiat cielisty, sianem się niewykręci. Co to iest że Syonskie
Regnant Salomona Cant: 2. razem z wynikaiącym kwiatem wspo-
mina obcinanie. Flores apparuerunt nostra, tempus putationis advenit
Dopiero z ziemskich spłodzone wnętrznosci pąkowie, wzrytemi ku niebu,
iakoby ze snu obudzone, ziewaią głowkami, iuzci szyie żelazne sier-
py podrzynaią. W iednym prawie momencie wyniknął kwiat, i z ostrym
żelazem kat niedyskretny ogrodowy. Tempus putationis advenit Prawdziwa

to figura krotki między wschodem i Zachodem Szczęścia ludzkiego
alternaty. De mane usq ad vesperam finies me. Owe to ranne sobo-
we kwiatki pierwsze umajonych pol wzory; homo quasi flos egreditur, śmiertel-
ności gwałtowną falą polegli; & conterit. O iak z chyżym wiatrem ulatuią
& fugit velut umbra. Ulatuie i cnota - - - ptaszki młodości; iuventa ventus
Treść bowiem akcyi pierwsza świata zaleta. Ah niewinne kwiatki
czemuż się niepomyślnym upałem warzyć i piekielnym ogniem zarażać
pozwalacie. Niedałemy się Bogu długo cieszyć z pierwszą naszą niewin-
nością. Bog też wzaiem cieszyć się zekwiatem niepozwala. Lewocce na
pierwszym zarannego wieku świcie uden kwiat młodości dostawać się
począł, aż wnet śmiertelnym zkoszony żelazem przy płaczliwych na Bo-
gi kwerelach, we łzach tonąc, rigor traci. O Dii, qd merui! vlam inno-
centi eripitis! O nielutościwe wyroki iakże moy kwiat młodości niewin-
cie. Niczem wam niewinien, tylko życie, i to mi skrocicie. Ta sama
niewinnych naywiększa wina, nieznać się być Bogu nayprzod wianym. Flo-
res apparuerunt, tempus putatis advenit. Ktoreście niedawno w zarannego
wieku kwietniu niebieskim Boga kontentowały odorem, wnet niepocie-
sznym przegniłego Siemnienia zarażacie fetorem.
Niemieścił się w tey kwaterze Florencki kwiatek Filip S. ta lubo przy
ostatnich dniach kraja pierwsza między rarytecami niebieskiemi rowalika
cały may cnot wszystkich w sobie zawarł. Bo przez cały dukt życia
ta iego naypryncypalnieysza zabawa w nieżurędłey duszy grać z Bogiem
zielonego. Młodość iego kwieciem nigdy nieuznał listopadu. Podeszłość
wieku tak wypiełała śnieżystą lubością i łędziwością lilia, niebieska
z siebie wydawała fragrancya, że mogł mowić z Apostołem. Xti Bonus
odor sumus kwieci go dobrym zapachem w życie iego panegyryku
Ribadeneira. Hic a teneris singulari pietate, & excellenti reverentia erga
Parentes, ostendit se ad omne virtutum genus natum ac Deo formatum
Iob. 15. Pierwszego w świątowym wzroście kwiatu, pierwsza zguba. Laedetur
quasi

quasi vinea, in primo flore botrus ejus. Zarażone będzie iako winnica
w pierwszym kwieciu grono iego. Zawsze świat nie bez zarazy, ra-
ni marnością oczy, i wraz rani. Vulnerasti. Pierwszy takich owoc,
pierwsze z owocu ni to, ni owo.
Gen: 4. Czekali pierwsi Rodzice z pierworodnego Syna kaina pocie-
chy, ale się wnet z Syna doczekali bratoboycy. Spaszował okruszanie-
ty Ezaw w primogeniturze swoiey. Isaiae 14. Pierwsze
po Bogu światło i kwiat nieba Lucifer, ale go w samey nadziei
dobrego owocu zwarzyła nadętość. Prym bierze na czele godo-
wników niezaproszony przybysz, azci tam na szarym usiadł koncu.
Quomodo hic intrasti? Często i Bog u świata niebierze prymu. W
pierwszey u ludzi straży Straż fortuny, honor, szczęście i roskosz, a
na odwodzie nabożeństwo. W zebranych dostatkach opływa ciało, a wo-
statkach dopiero życia, na myśli dusza. Iuzci to staropolskie pryma-
rye, albo słuchania mszy pierwszey niepierwsze. wyszły z szeregu po-
bożności, poszły na koniec. Świecą się na świecie świece, ale gospodarstwu
poświęcone, i staraniu. W gabinecie strojny Iezabelli, świat w głowie
świta. Mundus muliebris gdy się stroy wykwitny na głowie białogłowskiey
potypkuie. Ledwie czoło do kościoła wypstrzy ku południu. A przecięż
należy od tego zabierać początek, od ktorego zawisł zbawienia koniec.
Primitias Deo offeretis. A my ostatkami często Boga częstuiemy, aż
też i sami w ostatku spaszuiemy. Laedetur in primo flore botrus ejus. Za-
czął na ziemi - - - - - Nereusz życie. zaczął też na niego uty-
skowac, że co tylko żyć począł, już tknął Bogiem. Na świecie świata
nieznał. To sobie nieprawością z każony policzył za lezya, coby miał
poczytać za honor, że godny nieba zpłodził kwiatek, gdyś Florenczyka
Laedetur in primo flore botrus ejus. Tak to ta tyranka zazdrość mowię gdzie-
kolwiek obaczy natury i cnoty nektary, wonne roznych talentow roże.

Same tłumiące gracye, oslep leci iak zaiadła osa i szerszeń, aby tam swoie żądło zapuściła. Padła ta osa i na nosie iak mucha upadła samym S. Pańskim że iey się odiąć niemogli gdy od paszkwilanckich ozorow na sercu odbierał sztylety, ktorzy ostrzyli ięzyki iak miecze lingua tua gladius acutus, aby go ze świata wyciąć mogli. Eradicemus justum q. contrarius est operibus nris. Iuż lubieżnym Wenery upałem zwarzyć usiłowali, aby czystość zwiędła, gdy do celli iego płomieniste Adonidy iak ogień parzące Salamandry na niego nasyłali. Niech będzie gołębia szczerość, nad oley spokoynieyszy umysł, przecież się na nię nieugłaskana zazdrość iak hyrkańskiey kniei srogi tygrzyca. Niesprzedziec iak iey dogodzić. Kiedy ludzie pomyślnym uśmiechaią się sukcesem, to ona z Heraklitem płacze, gdy płaczą one na ich nieszczęście z Demokrytem chychoce się. Laedes in amoflore q.

Ale dobra zaraza, co od światowości odraża. Odraził się w pierwszym młodości kwiecie kwiat zawsze niebieski Florentczyk S. Iak smagłey przyrznięte idą w gorę latorośle, tak ten lepiey się ku niebu gorował, gdy światowych złych chuci przycinał witki, i gdy ostrzeysze od adwersarzy cierpiał przycinki. Dla czego świat go iuż niemiał zacnego, ale miało niebo zaświętego. Był czystym ziemi kwiatem, choć od świata odciętym. Wybuchaiącym zawsze miłości Boga goraiący ogniem, iak wdzięczne kadzidło, niebieskim tchnął zapachem. Habent mores, colores suos, habent et odores. Odorem in fama, colorem in conscientia. Ma swe cnota kolory, ma i odory. Zapach w słowie, kolor w sumnieniu, kiedy przy serdeczney na modlitwie palpitacyi, więcey niż lat 50, gdy duchem w extatycznych kontemplacyach wynosił się ku Bogu, zdał się wynosić

i ciałem; niebieską do gory siłą windowany. Nieumie swoiem dobrocią swoią temu folgować niebo i popuszczać, kto ię gwałtem rwie do siebie.

Pro Festo S. Leonardi Abb. O. N.

Ecce Princeps unus accessit: & deprecabatur eum, dicens: Filia mea modo &. Matth. 9.

Niewiem, czy tu na iakiego, ni na drugiego Arystarcha, nietrafię Censora K. M. ktory mię obserwowac będzie: iż pominąwszy dzisieyszey solennizacyi Ewangelią S. od Niedzieli dzis: zacząłem kazanie moie (Ecce Pps unus accessit & Oto Xiążę iedno &.) ktora to Ewangelia niewesoła uroczystosci odprawuie transakcyą, ale smutną; bo smiertelną obchodzi procesyą. Coż smutkowi do wesołosci? swiatłosci do grubey ciemnosci? Quae compatibilitas lucis ad tenebras?

Alec mię exkuzuie złotousty Kaznodzieja Xtom S. homil: 22. Coż sie znaczy przez tę umarłą coreczkę ktorą Łukasz S. iedynaczka byc przyznaie, tylko iedyna dusza nasza. Wszystkie inne rzeczy Bog dał podwoyno. Omnia nobis duplicia dedit Deus. Dałci człowiecze dwie oczy; iezli iedno ztracisz, to z drugiego pociechę i widzenie miec będziesz. Dałci dwoie uszow iezli iednym mniey słyszec, albo nie niebędziesz mogł, nadgrodzi to insza. Masz dwie ręce, iezlic iedną nieszczęscie odeymie, masz drugą, ktorą sobie choc wyżebrany chleb do ust twoich podasz. Masz dwie nodze, iezli iedney pozbędziesz, druga cię iakokolwiek podzwignąc może. Animam vero dedit unam nobis. Si hanc perdiderimus, quânam vivemus? huius igitur providentiam faciamus, nihil ipsius saluti praeferentes. Iedne dusze &.

Ale iakie też staranie miec mamy o duszy naszey? Naucz nas prędzę S. Xtomie. Odsyła nas wtym do Chryzologa S. ktory obiasniaiąc Ewangelią dzis: Radzi nam abysmy taką pieczą o duszy własney mieli, iako Ewang: Xiążę o zmarłey Coreczce. Ta ledwie Coby umarła, albo iako

Łukasz S. obiasnia; mowiebał: ledwo poczęła konać, zaraz pobiegł do JE-
ZUSA, i nisko mu pokłoniwszy, pokornie prosi: Veni, impone manum tuam,
& vivet. Przydź Panie &. Takiesz i nasze zabieganie być powinne o duszy
krwią naydroższą JEZUSA odkupioney. Jezli się trafi wpaść (czego ucho-
way JEZU każdego) w grzech śmiertelny, przez ktory: mortua fit anima
Emissenus Euse- bius. tua, umiera dusza twoia, zaraz masz przystąpić do konfessyonału, i upaść
przed kapłanem, iako przed Samym Xsem P. prosząc aby ściągnął rękę
swoią na ożywienie duszy twoiey. Ego te absolvo. Niemasz czekać, poki
nieskrzepnie ciało twoie, poki w złym nieokamienieie nałogu, poki ieszcze
ma iaką ciepłotę, przynaymniey ślady łaski Boskiey. Nieomieszkay
przystąpić do Xsa. Bo iak zgaszoną swiecę, poki dym z niey idzie
poty łatwiey wzniecić. tak też dusza twoia snadniey się zapali miłością
Bozą do pokuty; poki w niey trwa iakakolwiek czerstwość i skłonność
do dobrego sposobna. Snadniey się ożywi łaską Boską.
A na przykład K: M. choćby w naywiększych więzach zostawała du-
sza twoia, choćby ni trup okrzepły skrępowana była, niemogła się podźwi-
gnąć do Boga, mam nadzieię iż za prozbą dzisieo Xiążęcia; bo z krwi
krolewskiey idącego, LEONARDA S. uwolniona będzie. Umarłemu zapo-
licie oczy zawiązuiecie, ręce i nogi wiązecie, daiąc że mu iuż zgasło przy-
rodzone swiatło, daiąc znać że iuż iako lew skrępowany, ruszyć się nie-
może. Więc i ia dlatego zmarłe przez grzech dusze wasze, w tey iedy-
natce Ewangeliczne Xiążęcia wyrażone, i uwikłane więzami nieprawości,
dziś przez ręce LEONARDA S. Bogu reprezentować zechcę, maiąc
to za argument prawdy, iż za poważną instancyą iako Patrona więźniow,
wynidzie na swobodę; opadną was okowy nieprawości: Wyprowadzi was
z ciemnego więzienia do iasnosci łaski Boskiey. Co będzie wszystko Bo-
gu na chwałę na wysławienie Leonarda S. Patrona i Orędownika wa
szeo
Zaczynam Ad M. D. G. B. V. M. SS. P. N. B. ac Bernardi Clareo. Ob.
Jako wielka i miła rzecz iest swoboda i wolność; i droższey nad zdrowie i

Żywot

Żywot ceny, tak, że Uczony Philo powiedział: Nemo Sanus, non malit vitae,
quam libertatis adire periculum. Niemasz tak nierostropnego człowieka, ktoryby
sobie nieuięcey wolność niż samo życie ważył. Weźcie pomiar z nierozu-
mnych ptaszyn, iezli sobie nieuięcey o głodzie swobodę, niż w niewoli wygodę
poważaią. Daią tego znaki, ich nieprzestanne wyskoki, ktoremi na to czu
wa ptaszyna, iakby się uwolnić mogła, coprędzey choć z dobrey paszy na wolność wylecieć?
Tak też ciężka iest i przykra, gdy kogo albo natura, albo fortuna, i iaka
niespodziana przygoda poda w niewolą. Szlachetny ieden młodzian, pisze Seneca Epist: 1.
Pańskiego animuszu będąc, poymany na woynie, gdy nieprzyiaciel brał go
w niewolą i chciał wiązać, zawołał odważny głosem: Non serviam.
Niebędę niewolnikiem: i dobywszy puginału ostrego, w serce swe uderzył, a słowo wszystkiem stwierdził.
Gen: 37. Wiadoma wam owa konfederacya braterska przeciw niewin-
nemu Jozefowi, ktorzy widząc go w większey u Oyca miłości, umyslili go zabić.
Obronił go Ruben i od wylania krwi braterskiey odwiodł drugich, a ie-
dnak gdy w srogich trudnosciach, i wielkim postrachu byli u niepoznanego
Jozefa mowił im Ruben: Nunquid non dixi vobis; nolite peccare in pue-
rum; & non audistis me: En Sanguis ejus exquiritur? A zam wam niemo-
wił: niegrzeszcie przeciw chłopięciu, a niesłuchaliscie mię! oto krwi iego
teraz dochodzą. Czemuż to miły Rubenie mowisz, że krwi iego dochodzą?
Ecce Sanguis ejus exquiritur? Wzdyć wiesz dobrze, że go braterska ręka nie-
zabiła, ale go tylko Izmaelitom do Egyptu zaprzedała za 20 srebrnikow.
Coż na tym? Niewola rowna iest smierci, a u mądrych cięższa i nad utratę Zdrowia.
Acz niekażde vincula i więzy na tym swiecie są złe; i w niekażdych na-
leży człowiekowi tęsknić. Są iedne vincula Religionis iako Petrus Berchorius
naucza o slubach Zakonnosci. I tak my Zakonnicy ktorzy się obowią-
zuiemy, wir na służbą Boską, bogomyślny żywot, Panu Bogu troistym
slubem zakonnosci toiest Posłuszeństwem, ubostwem, czystością. Są

i Vincula dilectionis więzy miłosci; niemowię Swiatowey, ale miłosci
Bozey, kiedy to człowiek tak się zklii, złączy z Bogiem scisle, iz tuszyc
dobrze moze. Quis me separabit a charitate Dei? Są i potrzebne vincula po-
zyteczne, ktore się zowią Coercitionis pohamowania, karanie, iako iest
w krolestwach, w Rzeczachposp: w zgromadzeniach karnośc, Sprawiedli-
wość rząd dobry, prawo, ktore Swawolnikom ręce wiąze; i na szkode ich
blizniego niedopuszcza wydzierstwa, zbytkow, i wszelką w zyciu i postęp-
kach nakazuie poczciwosc: Ktora Monarchia, ktore Contubernium, Zgro-
madzenie na Zuchwalcow ma takie vincula, i prawo a przestrzega Spra-
wiedliwosci, tam pokoy wdzięczny kwitnie; ieden drugiego nieucisk,
nieprzyiaciel snadniey pokonany bywa, i ludzie szczęsliwe pomieszkanie maią.
Pisze Plutarchg. kiedy iednego mędrca pytano gdzieby chciał mieszkać?
Odpowiedział: Ubi justitia viget. Kędy Sprawiedliwosc kwitnie: gdzie złych
karzą, gdzie Swawoli uwdzow nierozpuszcza. Sam Zrzodło: Ociec
gdy Synowi Swemu podał cały Swiat i narody w opiekę, patrzcie ia-
ką mu daie, choć wszystko umieiącemu, informacyą. W iaki Sposob
rozkazuie narodami i Ludzmi rządzić. Reges eos in Virga ferrea.
Damci possessyą dziedzictwo twoie, ten Swiata okrąg, Ludzi na nim
mieszkaiących, będziesz ich kierował regimentem zelaznym. O twarde
to iakies będą rządy Surowe imperium w tym regimencie zela-
znym. Czemu niedaie Synowi Swemu lekszego regimentu. Ponie-
waz pod nim Słuzba iego miała być miła, i lekka. Matt 11. Jugu
meum Suave est & onq meum leve. Iarzmo &. Odpowiada na to S. Ber-
nardyn ze tu chciał ukazać Bog Wszech: iako panowanie Syna iego
miało byc stateczne, trwałe, gruntowne. In ferro sustentatis denotat.
Laska drzewiana słaba iest łatwo ią zegniesz, niebespieczną podporę czło-
wiekowi daie niewiele go utrzyma.

I częstokroc

I częstokroc Państwa, krolestwa zgromadzenia P. Bog karze dlatego, ze
tego vinculum toiest kary i Sprawiedliwosci niemaią, albo oney na występnych nie
zazywaią. Poniosła cięzką karę od P. Boga dla niesprawiedliwosci Zydowskie
ziemia, poniosła i Stolica Jerozolymska. Niebyło zadney przyczyny aby
Zbawcę naszego tak okrutnie sromotną potępili smiercią. Poganski Sędzie
uznawał, iz zadney w nim niebyło winy. Nullam causam mortis in eo invenio. Joan: 22.
a przecię tak zelzywie zamordowany został. Jakoz przypłacaią tey niespra-
wiedliwosci. Movent omnia fundamenta terrae. O terra mota est & pe-
trae scissae sunt. Obrusza się wszystek Swiat o tak przewrotne sądy, po-
wstaie przeciw niesprawiedliwosci wszelkie stworzenie. Chwieie się i trzęsie
ziemia, skały się z gruntow swych ruszaią, słońce na taką niewinnosci oppressyą
rozgniewane niechcąc patrzyc, cmi się. Az coz potym nastąpiło? Zydowskie
panstwo upadło, Jerozolyma od Rzymian spustoszona, zburzona tak ze kamien
na kamieniu się niezostał według Panskiego Proroctwa. Do takich upadkow przy-
wodzi niesprawiedliwosc krolestwa i Monarchie. Przez niekarnosc giną Państwa.
Tyberyusz maiąc w Senacie mowę o dobrym panstwie Rzymskie rządzie zalecaiąc
Sprawiedliwosc i karnosc powiedział iz na tych dwoch kolumnach stoią Państwa. Te
to vincula, ktore ie utrzymaią. Niechze tych niebędzie z gruntu Rzeczposp:
zginie. Nikomu nietayno, co się przed laty z Koroną naszą Polską stało
i teraz się dzieje. Zachwiała się duzo w fundamentach swoich, iako znaczne
utracili prowincye, Inflanty, ukrainę Prussy, Podole, i insze okoliczne pań-
stwa. Co to sprawiło? kto te Sciany porwał? niesprawiedliwosc. Bo
niemasz na nic w Polszcze kary. Wszystko wolno &. Libertas populi,
quam jura non coercent, libertate perit. Dobre to są i potrzebne vin-
cula do zatrzymania państw i w nich porządku. Alec ia do wszych więzow wide.
Za przestępstwem pierwszych Rodzicow, wpadł cały swiat w cięzką nie- z Siardem ludzki
wolą. Utracilismy onę swobodę miła Rayska, zgubilismy prawo do Oyczy-
zny niebieskiey Stalismy się poddanymi przeklęt. czarta bylismy zkrępowani

wszystcy, tak iakby natura ludzka w iednym Dawidzie ięcząc narzekała.
O Funes peccatorum circumplexi sunt me. Powrozy grzechow uplątały mię. Dłu-
go za tym więźniem supplikowano do Boga aby mu pokazał swoie miłosierdzie.
Wszystkich Krolow, Prorokow, Patryarchow iednostayne były suspiria, i głosy
do Nayzwyższego Pana: Ut solveret gemitus Compeditorum, & solveret filios
interemptorum. aby wysłuchał wzdychania więźniow a rozwiązał sy-
now pomordowanych. Sam Dawid bezprzestanku wołał: Introeat in conspectu
tuo gemitus Compeditorum. Niech wnidzie przed oblicznosc twoię wzdychanie
więźniow. Kiedy przyszedł czas aby Bog wysłuchał ich suspiria, zesłał
Syna swego Ociec Przed: aby te więzy pierworodnego zniosł z synow ludz-
kich. Ut solveret filios interemptorum przez gorzką mękę y drogą
smierc swoię, przez ktorą wszystkich Oycow SS. wywiodł Xtus na
swobodę i nas wszystkich oswobodził względem więzow pierworodnego
excessu. Bo lubo się w nim rodziemy, gładziemy go iednak przez Chrzest
S. w zasługach męki JEZUSOWEY. Acz taka przywara, ktora się
zowie fomes peccati w nas po nim została, skłonnosc do grzechu, kto-
ra w grzechowe podaie więzy.

I te to są vincula, ktorych się człowiek ma wystrzegać, w ktore wpadłszy
ma się starowac, w nich tęsknic, i co prędzey z nich się uwalniac, i o wybawie-
nie gorąco P. Boga przez przyczynę Leonarda S. prosic, ktore to vin-
cula zowią się więzy nieprawosci. O ktorych mowi Mędrzec Prov: 5. Iniqui-
tates suae capiunt impium; & funibus peccatorum suorum constringitur. Nieprawos-
ci iego uwiąią niezbożnika, a powrozami złosci swoiey związany bywa.
Czemuż to Prowerbialista P. rowna do powrozow? S. Aug. daie te przyczy-
nę: kiedy kręcą powrozy, poczynaią od małych rzeczy; od nici, a po-
tym przykładaiąc iedną do drugiey, i kręcąc, wyrabiaią powroz mocny
i gruby, ktorego trudno rozerwać. Zarownie grzechy nasze od małych
rzeczy zwykły brać początki swoie. Od mowienia, do weyrzenia.

a iesli człowiek niezabieży weyrzeniu, niezabieży okazyi. Ale nic do
nici, grzech do grzechu, przyczyniać i składać będzie: rosnie w nim
taki pochop, nałog, i skłonnosc do grzechu, że trudno z niey wynisc będzie
mogł. Powiedział Duch S. Eccles: 4. O Funiculus triplex difficile
rumpitur. Powroz troisty, trudno zerwany bywa. Widzisz człowiecze
chocbys tylko troiakim nieprawosci powrozem był skrępowany, z trudnos-
cią go przyidzie rozerwać; trzeba tam będzie ostrego miecza pokuty S. a kie-
dy owo człowiecze nie trzy, ale trzydzieści, nie 30, ale trzysta, nie 300
ale 3000, nie trzy tysiące, ale 30000 grzechow, albo nad to niezliczona
miara, iako powrozy i więzy skrępuią sumnienie i duszę twoię, o iako
tam pod nimi ciężko stękać będziesz. O sąć to powrozy i kręppy, ktore cię
iuż i w tym smiertelnym życiu wiążą na nieszczęsliwą wiecznosc, o kto-
rych Matth. 22. powiedział Xtus: Ligatis manibus ac pedibus proiicite eum
in tenebras exteriores. Związawszy ręce &. Ibi erit fletus.
Dziękuie tam Dawid P. Bogu że duszę iego zachował od iakichsis potrzeb
i niewoli. Exultabo & laetabor in misericordia: Quoniam salvasti de Psal. 30
necessitatibus animam meam. Co to za potrzeby Dawidzie od ktorych cię Bog
wybawił? Odpow. August: S. Quae sunt necessitates, nisi vetustissimae Cupi- S. Aug.
ditates, & annosae malorum consuetudines. Zowie Prorok złe nałogi po-
trzebami, niewolą. Bo kto się w grzech iaki wzwyczaiy i włozy trudno
mu i ciężko przestać; grzeszy iako z niewoli, z potrzeby, z musu. Weźmiy-
cie ony starego pijanicę, ktory to do kufla przywykł. Co ten ma za roskosz
co rozum przepiie. Co za uciechę gdy głowa nazaiutrz boli: co nałaie, prze-
klina! Co za uciechę ma stary kostera, grać po cały nocy, miasto zy-
sku dostanie mu się tuzem po tbie, do ubostwa go przyprowadzi. Co
grzechu sprosnym nieczystym co mowic: Dawid tylko w nim iedenascie
miesięcy trwał, a iuż go necessitatem, tak iakby się bez niego niemogł obyć, nazwał. &
O iak wielu tym łancuchem szatan ciągnie do piekła.

Miały wielką dzielnosc oczy Patryarchy naszeo BENEDYKTA S.
o czym świadczy Grzegorz S. Pod czas srogosci Gottow dzikich, ktora do
Włoskiey wpadłszy ziemie, nad ludztni wywierali; rabuiąc, wiążąc, katuiąc,
Obaczy S. Ociec ze ieden Goth ubogiego chłopka imieniem Galla powroza-
mi zkrępował, poruszony żalem; spoyrzy na onego rozbarza, westchnie
do Boga; az natychmiast przeciął one stryczki, okiem swoim, i człowie-
ka rozwiązał: Katolicy moi mała dzielnośc prawdziwy Syn BE-
NEDYKTA S, lubo nie w oku lecz w imieniu Leonarda S. Patron tutey-
szy Bazyliki, że by naywiększe pęta, kaydany pękac i kruszyc sie
muszą. Mam tego dowod z Hystoryi żywota iego; tak, że sie one
Psal. 67 słowa mogą mowie: Qui educit vinctos in fortitudine; a iako
Vatablus czyta: In catenis similiter eos, qui habitant in Sepulchris
LEONARD S. Powiedział Dawid. Wywodzi związanych w mocy z wię-
zienia. Zarowno i tych ktorzy skazani do więzienia mieszkaią w nim
ni w grobie iakim.
Pisze Surius tom. 6 cap. 20 Będąc Lemowicenska Slachta w domowym
zamieszaniu i woynie, chłopek poddany ze wsi nobiliaku, gdzie S. Leo-
nard był Opatem, od iednego Tyranna okrutnie był poimany. Ten
tyran obawiaiąc się aby od S. LEONARDA niebył wspomozony,
zeby go z rąk iego niewydarł; tak sobie myśli: niewiem gdzie go mam
ukryc? Wsadzę go w okowy; wiem ze na roskazanie Leonarda, iako
wosk od ognia, tak zelazo od słowa iego topnieie. Ut cera apud ignem
cera, sic ad Beati Leonardi nutum colliquescit ferrum. Choc go
tez dam pod strażą do więzienia? Taz tam moc iest Leonarda. Wiem
co uczynię iezli mi się niekupi. Roskazę w nayblizszey wieży na kil-
kadziesiąt łokci wykopac doł, a tam go zpętanego okowami na zatracenie
wrzucic każę. Na mieyscu zaś więzienia straż postawię; Wżdyc mi go tak
przynaymniey

przynaymniey niewydrze z ręki moiey. Wżdyc w te ciemnosci stąpic
niebędzie mogł na wybawienie iego. Wchodzi ow mizerny więzień
nie tak do turmy, iako do grobu, z wielką iednak ufnoscią; ze go Bog
miał za przyczyną S. Leonarda wybawic. I modląc się szczerym
afektem do niego, az gdy zpracowany na oney modlitwie zasnął,
przychodzi w wielkiey iasnosci S. Leonard. Samo mu się otwiera
więzienie. Wstępuie do onego głębokiego, i iako iakiego przepadliska
dołu, zawoła na swego więźnia: Dormisne an vigilas? Rz. Bdyu-
va me Dne. Az na weyzrzenie Leonarda S.o wszystkie kaydany, łan-
cuchy iako wosk ztopniały, a więźnia wolnym uczyniły. ktoremu S. Ociec
i Patron podawszy rękę z ciemnego tarasu wywiodł, i az do nobiliaku
odprowadził.
Masz się z czego cieszyc miła Parochia Lubinska, zec Bog takiego
opatrzył Patrona, ktory cię nie z doczesnych ale z wieczney smierci
więzow wyrwac może. Coz znaczy ta na dzien iego zbawienna indul-
gencya, od stolice S. pozwolona; tylko uwolnienie duszy twoiey od więzow piekielnych.
Weyzrzycie na konfessyonały. Coz się w nich dzieie, tylko się tam za przy-
czyną S. Leonarda na owe słowa kapłanskie Ego te absolvo, wy-
więzuiecie z grzechow. Gdyby Bog widomie pokazał więzy grzechow wa-
szych k. m. a iako wy z nich uwolnieni bywacie, pewnie by pcie tak
obaczyli, iako niektory kaznodzieia. Ten maiąc kazanie iako to trzy
pokutne, serdeczny zal za grzechy, kruszy, gładzi nieprawosci! az oba-
czy iednego w kościelnych drzwiach złoczyncę, ktorego czart popląta-
wszy trzymał aby dalcy w kosciół niepostąpił. Atoli iednak na wzor
iawnogrzesznika z daleka się biiąc w piersi wytrysnęły mu zbawien-
nych łez krople, ktore na one szatanskie okowy padaiąc, i pęta, pękały
się, i wolnym go uczyniły. O iak wiele i wy w tym tu Bo-

mie Bozym pozbywacie pętow grzechowych. Rachuy sobie wszystkie
sprosnosci, nieprawosci, tyle, iakobys więzow pozbywał. Miał tę
łaskę LEONARD S. u Krola Klodoweusza, że gdziekol-
wiek wszedł do więzienia, wszystkich krol darował więzniow. Czy
nieszczodrzeyszy nasz Xtus, Krol nad Krolmi będzie na LEONARDA
S. ktory mu tych wszystkich więzniow, to iest grzesznikow daruie
ktorzy go w tey Swiątnicy temu konsekrowaney przez spo-
wolnoscią, ktorzy go w tey Swiątnicy temu konsekrowaney przez spo-
wiedzi i S. kommunie weneruią. Wiecie Katolicy moi. że choćby
naywiększy więzien, kiedy przystępuie do S. spowiedzi, do kommunii
więzow mu popuszczaią. Dayże dobrotliwy JEZU żym wszystkim
tę łaskę za przyczyną LEONARDA S. aby ci ktorzy przystąpili
abo przystępowac będą do S. spowiedzi, i kommunii, zupełne darow-
mnienia od więzow grzechow odebrali rozwiązanie; ważną i z strony
kapłana rostropnego, i penitenta bogoboynego absolucyą.
Wiecie że ten Swięty za szotę wywiodł z ciemnego więzienia nie-
wolnika. Niech mi się godzi, przez tę Szotę znaczyć lub rozumieć
Szkaplerz Nayś: MARYI Panny. Prosiemy cię Boga-Rodzico Panno,
poszli nam sługę twego, z westyarni niebieskiey z sukienką twoią LE-
ONARDA S. w ten czas kiedy z tego ciała mizernego rumacya
na wiecznosc z tego więzienia czynic będziemy, a Sama też łaska-
wie przybądź, i doprowadź wespoł z sługą twoim LEONARDEM,
z tego padołu płaczu, więzienia ciemnosci na swobodę wiecznosci
wszakże iest według Gabryela Bucellina; Post magnam matrem
& Virginem, afflictorum & captivorum solatium praecipuum S. Solennizan-
cie. Amen.

 Habita Jezowie 1750. & scripta

CONCIO
IN FESTO Nativitatis B. V. M.

De qua natus est JESUS, qui vocatur Xtus. Matth. 1.

Propo[s]itio ē haec: Nayswiętsza Panna Srebrem.

Niebez wielkiey konsideracyi Grzegorz S. Papiez, wykładaiąc pismo Boze
1. Reg. 1. Nayswiętszą Pannę, Gorą wysoką nazwał; An non mons
sublimis MARIA? quae ut ad conceptionem Verbi aeterni pertingeret, meri-
torum verticem, supra omnes Angelorum choros, usque ad solium Deitatis
erexit. Jeszcze daleko przedtym o tey montanie Izaiasz proroku-
iąc napisał: Erit in novissimis diebus praeparatus mons Dñi in vertice mon-
tium. Nays: MARYA, wszystkich SS. ktorzy się mogli także
nazywac gorami, swiątobliwoscią przewyższała dwoią. Mons in vertice
montium. A to nietylko dla swiątobliwosci, ale też że w sobie
nosiła skarb nieoszacowany JEZUSA P. Matheusz S. pisząc wdzię- #
cieyszey Ewangelii Naysw: Panny i Xsa Pa genealogia, poczyna sobie
tak, co zwykli Gornicy. Ci maią to w zwyczaiu, iż poznawszy pewne-
mi znakami, w iakiey gorze kruszec srebrny albo złoty rozkopuią gorę
rudę przez rożnoszą, poty, aż napadną na kruszec: a nalazszy zwykli od
radosci mowic: Owoz iest czegosmy szukali. Ewangelista S. szukaiąc
prawdziwego kruszcu Syna Bozego wcielonego, i Nayd[r]oszey Matki
iego, idzie do gory wysokiey Abrahamowey. Abraham genuit
Isaac. Tam z wielką pracą rozwala ziemię, niepotrzebne wali Salo-
mona, wali Achasa, Abiuda, Sadoka; wali Jakoba, aż napadł na
Jozefa. Jacob genuit Joseph, virum MARIAE. To kruszec srebrny: De
qua natus est JESus: To kruszec złoty. Z tego tedy odkrytego i znale-
zionego skarbu, słusznie kosciół S. weseląc się spiewa: Nativi-
tas tua DEI Genitrix Virgo, gaudium annunciavit universo mundo.

N. Pannie
Że w tey gorze znalazł się skarb na okup wszystkiego świata, więc
na dzij: Kazaniu pokażę: Iż na okup świata wszystkiego; iako P. Jezus
był złotą monetą, tak Nayś. Panna srebrną, na ktorey Trzyca
Przen: osobę swoię Boską, przez Wcielenie Syna Bożego wybi-
ta. (#) A. M. D. G. B. V. M. H.

Znaczny zacnością i dowcipem Claudius Paradinus chcąc niebespieczeństwo,
nędzę ludzkiego życia okryśliе, namalował koło, ostremi mieczami około-
cznie napięte: W pośrzodku boiazliwego zaiąca, na wszystkie strony upatruia-
cego, ktoredyby uciec, a sposobu niewidzącego: Nad nim Epigraphe:
Malo undiq; clades. Co ten wielki człowiek o swoim wieku konce-
ptował, to się daleko słuszniey nietylko iedney osobie, albo wiekowi iedne-
mu, ale po wszystkie czasy przeszłe przyznać może. Bo gdy zpoyrzemy
na utrapienie ludzkie, aż człowiek niemiał gdzieby bespiecznie głowę skło-
nił: Zewsząd dolegliwości, strach, frasunek, Bogu dług niewypłacony wi-
nien. Do oyczyzny, z ktorey wyszedł forta zamkniona, Niebo zatarasło-
wane, ziemia na iego grzechy otwarta, mogł to o sobie mowić: Malo
undiq; clades. Lecz dnia dzisieyszego narodziła się białogłowa
taka, ktora nam te wszystkie molestye osłodzi; długi za nas zapłaci,
melancholię z głowy wybiie. Maią to bowiem w zwyczaiu Gornicy &
(Vide sup. in Exordio #) To uważywszy Kościoł Boży, słusznie dziś śpie-
wa: O quam pulchra est casta generatio cum claritate. O iak wielkie
szczęście świat cały potkało, gdy narod ludzki będąc w ciężkich grzechow
kaydanach; zjawił mu się przyiaciel taki, ktory go wyzwoli. Narodziła
się Panna Nays. Cora Anny S., ktora drogą monetą z Synem swoim
nas okupi. O quam pulchra est casta generatio &. Nazwałem Nays.
MARYĄ Srebrem, a to dla pewnych przymiotow. Naprzod dla
piękności. Widziemy to w inszych kruszcach, i codziennie prawie do
dwunadczamy, złoto, iako iest farby żołtey, mosiądz ten sam kolor
ma na sobie lecz śniady: Cyna iest biała, lecz ciemna: Ołow
iest szary. Srebro zaś samo nad inne metalla, ma te z natury ozdo-
by.

bę, że iest białe, śliczne, iasne. Nays: Panna nie własne Srebro.
tak w poczęciu iak w narodzeniu; i przez cały swoy żywot na ciele,
i na duszy śliczna, żadną zmazą niezkalana. Tota pulchra est.
Amazus krol iako wspomina Plutarchus maiąc na dworze swoim krole-
wskim kilku Mędrcow, iednemu nayst arszemu, między kwestyami insze-
mi zadał taką gadkę: Miły Filozofie powiedzże mi; Co iest na Ænigma.
świecie naypięknieyszego? Długo Filozof iakoby odpowiedź dać kro-
lowi myśląc, rzekł: Krolu nic pięknieyszego w świecie nad światłość". Lux.
Lecz ia mnie, gdyby przyszło dziś dać zdanie swoie: Nicbym niesądził śli-
czniejszego na świecie nad Nays: Boga Rodzicę, nad to srebro białe
i czyste, nad tę monetę drogą, na ktorey Troyca Przenay: osobę Boską
swoię wybiła. Ta moneta, iak skoro między nieśmiertelne duchy
w niebie pokazała się, wszyscy się na iey przypatrzenie cisnęli, z ręki
na rękę przekładali, piastowali, tak przedniey monecie i kruszcowi drogie-
mu dziwowali się, mowiąc: Quæ est ista, quæ progreditur quasi aurora consur-
gens? Tak ta moneta śliczna, tak świetna, że przechodzi w
światłości jutrzenkę zaranną. Sicut aurora consurgens. Piękna
iako miesiąc. Rzekę więcey iako słońce. Pulchra ut Luna, electa ut
Sol. Taż to moneta, za ktorey pomocą świat odkupiony. Taką ia
tytułują Doktorowie SS. gdy ią nazywaią Pretiosam margaritam orbis
terrarum. Nazywaią ią Urnam auream, thesaurum dispensationis.
Nazywaią ią: Redemptionem Captivorum, Liberationem damnatorum.
Bo N. M. Panna, stawszy się tą drogą monetą, nas więźniow i wy-
gnańcow z więzienia wybawiła. Jak to było świetne, białe, i
śliczne Srebro Nayświ: Panna! świadczy naprzod Sybilla

Accipe Virgo Deum, gremio intemerata pudico. I daley:
Puer inde creatus,
Virgineo partu, mira est mortalibus hæc res.

Swiadczą i starzy Rabinowie, ktorzy ieszcze przed Xem P. żyli gdy
Nayś. M. P. do sliczneg przyrownuią Saffiru: czym nietylko chwa-
łę, ale wielką czystość, piękność tey Panny wyrażaią. Mowią oni, że
iako Szaffir lubo z podłey ziemi i grubey bierze swoy początek, ie-
dnak sam przez się ~~tak~~ iest świetny, biały: tak Nayś. Panna, acz-
kolwiek z Rodzicow grzechem zmazanych wyszła, przecięż sama
przez się, od wszelakiey zmazy wolna została.

Podźmy do teraznieyszego wieku Doktorow; a nayprzod czoło DD Augu-
styn S. tak o tey sliczności srebra tego mowi: Talis enim erat,
ut per ejus adventum violaret integritas, qui venit sanare corrupta.

I tać iest naywiększa przyczyna, dla czego Anioł przy zwiastowaniu
tey Pannie, nazwał ią Błogosławioną: Benedicta tu in mulieribus.
Nietylko dla tego Błogosławiona, że miała porodzić Syna Bożego, ale
też dlatego, że Bog dał iey takie przywileie, iescze w żywocie
ANNY S. iż się bez grzechu poczęła, czego żadna na świecie
białogłowa nie doznała. Benedicta tu in mulieribus. I słusznie
Błogosławiona. Bo miała zostać Matką Boga samego. Bo
miała nosić tego w żywocie, ktorego niebo, ziemia ogarnąć nie-
może. Bo nam początkiem była odkupienia i zbawienia.

Jezeli dla Jakoba błogosławił P. Bog domowi Labana, dla Jozefa
Putyfarowi, dla Arki przymierza domowi Obededoma: a iakoż nie-
rownie więcey niemiał ubłogosławić Nayś. Pannie, i onęż tak czy-
stą zostawić, ktora miała być Matką Boską? O ta pierwsza biało-
głowa znalazła się na świecie, ktora od onego przeklęctwa Rodzicow
naszych wolna była. Prawdziwe to srebro, ktore w sobie ~~nie~~ ni
w thece iakiey, zamknąć miało złoto JEZUSA Pana. O quam
beata Mater est ista, (:mowi Augustyn S.:) quæ sine contaminatione
concepit, & sine dolore peperit medicinam, ita, ut in ea floreat Vir-

ginea fæcunditas, & fæcunda Virginitas. Błogosławieńsza iest
niz Rachel. Bo ~~Rachel~~ ona Matką Boską, i niezmazana
zawsze była. Błogosławieńsza nad Jachele. Bo ta przebiła
głowę Sisary, N. M. Panna zstarła i zdeptała głowę czartowską:
Ipsa conteret caput tuum. Błogosławieńsza nad Abigail. Bo
one zatrzymała Dawida, aby nierozlewał krwi; a N. Panna po-
hamowała Boga Wszechmog. aby nas niekarał grzesznikow.
Zdnieysza nad Judythe: Bo ona była wdową, a Nayś. MARYA
Panną zawsze bez skazy. Dostoynieysza niz Esther. Bo ta u Aswe-
ra, Nayś. u P. Boga znalazła łaskę. Beatam me dicent (:
mowi sama o sobie:) omnes generationes. I słusznie. Bo
błogosławiona u Boga Oyca, ktorego Syna zrodziła. Błogosławio-
na u Syna, ktoremu Matką była. Błogosławiona u Ducha S.
z ktorego poczęła. Błogosławiona u Aniołow, ktorey czołobitność
oddaią, i onęż za Krolową swą znaią. Błogosławiona u Patryar-
chow, ktorey wszyscy pragnęli. Błogosławiona u Prorokow, ktorzy
iey narodzenie opowiadali. Błogosławiona u Apostołow, ktorey
Syna rozniesli wiarę. Błogosławiona u Męczennikow, dla ktorey
Syna, krew swą rozlewali. Błogosławiona u Wyznawcow i Pa-
nienek (: pewnie nie Jezowskich :) ktorey czystości naśladowali. Bło-
gosławiona u wszystkich grzesznikow. Bo ona im odpuszczenie grze-
chow uprasza. Verè benedicta (: słowa są S. Chryzost:)
quæ & Virginitatis possidet decus, & Matris pertulit dignitatem. Po-
twierdza Andreas Hierosolymitanus. Verè benedicta quidem. Nam
benedixit te sibi ipsi Deus in tabernaculum.

Drugą własność ma srebro; że miły, wdzięczny dzwięk z siebie
wydaie. Brząkni talerzem srebrnym, iak rezon delikatny ma, usły-
szysz. Ztąd dla osobliwego dzwięku, dzwonki z srebra, a szczegulnie

do Obrazu Nayś: Panny leia. Naydroższ: MARYA, o iak piękny, wdzięczny dzwięk wydawało to srebro: nie raz, nie dwa, nie trzy. Nie nazbyt też, i wiele. Albowiem wielomowną niebyła. Pierwszy dzwięk iey był, gdy poselstwo do niey odprawował posłaniec Boży Gabryel, z tą propozycyą: *Ecce concipies.* O iak na te słowa miły dało rezon czyli respons to mistyczne srebro. *Quomodo fiet istud? quoniam virum non cognosco?* Jakoby chciała rzec: Jam iuż Bogu poślubiła czystość i możesz to być? abym ia nieznaiąc męża miała poczęć i porodzić Syna? I tu w tym dzwięku pokazała się naprzod cnota czystości z stałecznością. Mowi do niey znowu Anioł: *Ave gratia plena, Dominus tecum*: a ona znowu drugi dzwięk pokory S. w tym srebrze wydała: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi secundum verbum tuum.*

Coż rzeczemy o onym dzwięku, gdy onę pieśń nabożną P. Bogu śpiewała; *Magnificat anima mea Dominum*, ktorey do tych czas Kościoł Boży na każdy dzień zażywa.

Baią Poetowie że Orfeusz tak wdzięcznie grał na lutni swoiey, iż gdy w nię rękoma uderzył, na melodyą ryby z morza na słuchanie się wychodziły na brzeg, zwierzę z lasu wybiegali, kamienie i drzewa skakały. Prawda to, albo nie? ia niewiem. To wiem; gdy Nayśw: Panna owe pokorne słowa: *Ecce ancilla Dni* z ust swoich ni dzwięk iaki z dzwonka srebrnego wydała, tak się rozradował Syn Boży, że niemogąc się wstrzymać, wyskoczył na niebie: *Exultavit ut*
Psal. 18 *Gygas ad currendam viam: a summo caelo egressio ejus.* Skoczył z wysokiego Nieba na ziemię, i nieoparł się, aż w żywocie Nayś. Panny. Na on dzwięk; *Magnificat anima mea Dnū*, gdy nawiedzała Elżbietę Swiętą Jan S. w żywocie macierzyńskim z radości podskoczył. Sama to
Luc. 1. Elżbieta S. zeznaie: *Exultavit infans in utero meo.* Przy narodzeniu MARYI Nay: rozradowali się anieli, uweselili się OO. SS. ucieszyła się z wszystkim stworzeniem, cała ziemia. Sam Kościoł do tych czas Katolicki tego wesela zapomnieć niemoże, ale zawsze na każdy rok, owszem na każdą godzinę odnowiaiąc sobie to wesele śpiewa: *Nativitas tua DEI genitrix Virgo, gaudium annunciavit universo mundo.*

Trzecią własność ma srebro, że w głębokości się chowa ziemi. Nayś: Panna ma tę własność srebra. Albowiem poczęcie iey i narodzenie niepospolite, niepoięte, głębokie, niedostępne. Poczęła się i narodziła na świat, nie tak, iak drudzy. Bo w poczęciu zaraz swoim, była nie zmazaną. Wiele ich, ach wiele, spuszczali się w tę głębokość, aby byli poczęcia i narodzenia Nayś. Panny doszli przedziwnego; ale ah niestetyż ziemią zmierzłych błędow i uporow przywaleni i z duszą i z ciałem w przepaściach piekielnych zawięzli. Lecz o tym dyszkurować nie iest czas dzisieyszy. Dosyć na tym co mowi S. Justinus Męczennik: *Quia non quamlibet è vulgo foeminam DEus delegit, quae Genitrix DEI fieret. Sed quae mulieres omnes virtute anteiret.* Także Anzelm S. twierdza: *Nempe decenserat, ut ea puritate, quâ major sub DEo nequit intelligi, Virgo illa niteret, cui DEus Pater unicum filium suum, quem de corde suo aequalem sibi genitum, tanquam seipsum diligebat, ita dare, disponebat.*

Czwarta własność iest srebra, że wiele ma w sobie ziemi, gliny: a iako pospolicie nazywaią Gornicy: siłę słamu. W genealogii zaś Nayś: Panny, a zaż niewiele mamy słamu, gliny, ziemi? Czytamy Xięgi rodzaiu od Abrahama: iest tam ziemia, iest glina, i ruda niepotrzebna: Jest Ruth, ktora nierządnicą była. Jest Thamar; iest innych dosyć, ktorzy w pogaństwie żyli: Jest Salomon, ktory wiele nałożnic chował; od Boga prawdziwego odstąpił: Jest Dawid, ktory Uryasza zabił. Sama Nayś. Panna iako prawdziwe srebro, z JEZUSEM Panem, (ktory się złotym kruszczem nazwać może) czy-

stą, piekną, białą i bez zmazy została. Zaiste pieknie przez Ducha S. wypolerowane srebro. Kto ie zakupi, i do szkatuły serca swego zchowa, nie omyli się, nieutraci. Owszem tak się zbogaci, że w dzień nayważnieyszey nędzy i ucisku, tą monetą dusze swą okupi, wybawi, oswobodzi. Jakoż nie omyłą się służebnicy Nays. M. P. na tym kleynocie srebrnym. Wiele przykładow nasłuchaliście się odemnie Słuchacze Jezusowi, ia naczytał. Ale iak też wiele niewdzięcznych bywa tey narodu ludzkiego Dobrodzice? Będzie druga panienka uboga; często nawiedza Obraz Nays. M. P. każdy dzień koronkę odmawia, poleca się Matce Boskiey, prosi iey aby iey też dała, co na swiecie dobrego. Wysłucha Nays. P. modlitwę, opatrzy ią iakim przyiacielem dobrym. Idzie Panna za mąż: aże ona, co pierwey, każdy dzień, to teraz ledwo raz w tydzień, a czasem i razu nieprzyidzie. O taki człowiek niestateczny, podobny iest oney drabinie. Wiecie kiedy Zakrystyan, albo kto inszy kobierce, opony, po scianach rozbiia, drabinę weźmie i nosi ią na ramieniu od mieysca do mieysca. A gdy to odprawi, drabinę w kąt wrzuci. O tak własnie człowiek niewdzięczny: w ten czas, kiedy mu przyiaciel dobrze czyni, to go ledwie na ręku nienosi: a skoro przestanie, alić go on iż drabinę porzuci i on niedba. Uczmy się od niemych bydląt. Same nas zwierzęta będą potępiać na sądzie Bozym o niewdzięczność, o czym wspomina Ambroży S. o iednym psie. Tego człowiek pewny wychowawszy z małego szczenięcia, uczynił strożem domu swego. W krotce potym on człowiek za nieszczęsnym przypadkiem poimany, i na gardło skazany; tak mu życzliwy on pies był, znaiąc dobrodzieja swego, iż od drzwi więzienia, gdzie Pan iego siedział, żadną miarą odeyść niechciał. Wywiedziony Pan na plac, gdy go iuż na pal wbito, i zawieszono, ow pies załosliwym skowyczeniem pobudził ludzi około stoiących do płaczu. Rzucano psu kawałce chleba, aby go odwabić od Pana, lecz on pies biorąc one sztuki chleba, Panu swemu do gęby

kładł. Na ostatek: wrzucono trupa w Tyber rzekę, on pies wskoczył za nim, i tam długo pływaiąc za Panem nieboszczykiem, zmordowany, utonął. Patrzcie iako nieme bestye, a wdzięczność Panu swemu pokazuią. Nigdy tego brat bratu niewyświadczy z podobną ochotą. Człowiecze i będziesz że gorszy nad psa? iż za dobrodzieystwa wzięte od tey Panny niepodziękuiesz? Ona nam była przyczyną zbawienia. Ona z Synem swoim iako drogą monetą z okow czartowskich okupiła. Jakże ta niewdzięczność nadgradza sługom niestatecznym Nays: MARYI, słuchaycie: Był ieden człowiek w cięzkiey chorobie leżący, tak że go iuż opłakano na pościeli smiertelny: uczynił iednak wotum do Nays. P. i natychmiast ozdrowiał, iakby nigdy niechorował. Porwawszy się zdrowo z łożka, ono zajutrz nieodwłocznie zamyśla wotum wykonać. W tym od przyiacioł zabawiony, zaniedbał obietnicę wypełnić. Ukaże mu się Nays. Panna z twarzą smutną, mowiąc: Człowiecze czyś iuż zapomniał, coś mi obiecał? W tym ocknąwszy się on pyta: Ktoś ty iest? Odpowie Nays. M. P. Jam iest, ktoram cię wyprowadziła z cięzkiego paroxyzmu; z łaski moiey otrzymałeś zdrowie. Czemuż milsi ci byli przyiaciele niż ia. Pamiętay teraz: ieżli dziś uczynionego mi słubu niewykonasz, wisi nad tobą plaga Syna mego: zgotowane są na cię ogniste pioruny. Porwał się na ten głos, biegł do kosciola, i votum odprawił. O to tak S. M. wielkie nam Nays. P. dobrodziejstwo pokazała. A my co? niewdzięczni smy tego. Ey poczuwaymy się, nieczekaymy aż nas sama napomni. Albowiem ręka sprawiedliwości Boskiey wisi nad nami. Bierzmy to srebro a w szkatule serca naszego chowaymy. Bierzmy tę monetę drogą, ktorą iesteśmy odkupieni, na ktorey Troyca Przenayś. osobę swoię wykonterfektowała. Naśladuymy białości y czystości srebra tego, uczmy się dzwięku od tego srebra pokory S. Zamiłuymy się Dobrodzieyki tak wielkiey, i zamiast srebrnych agnusków, to srebro na piersiach raczey na sercach naszych nośmy. Ponieważ ona była nietylko społodkupicielka naszą z Synem swoim, ale też obronicielka, promotorka naszą teraz i w godzinę jeszcze będzie smierci. O co serdecznie wzdychaiąc supplikuiemy. Amen

J. M. J.

Pro Confirmatione Antecedentis Exordii sequentia adde.

(1) Przyzna mi też z was każdy, że więzień w ciasnym tarasie siedząc, gdy tam posłyszy o miłym towarzyszu, cieszy się i do niego z więzienia suplikuie, aby go iakimkolwiek sposobem ratował. A jeżli o długi siedzi, według oney prawa reguły: Qui caret ore solvat corpore, ieżli znaydzie sąsiada, który długi kredytorom za niego założył, o iak się weseli, iż on z onego więzienia prędko wybawiony być może. Zaszedł był wielki i niewypłacony dług nasz P. Bodze, którego żaden człowiek wypłacić niemógł. OO. Swięci, których śmierć z światem tym rozłączyła, wszyscy a wszyscy w podziemnych lochach, w ciemnym tarasie siedzieli, póki by tego niewypłacono. Wołali do nieba, ieżliby się tam który przyiaciel znalazł, coby ich odkupił. Rorate coeli desuper et nubes pluant justum. Wołali na ziemię aby się taki znalazł, któryby on dług uspokoił. Aperiatur terra et germinet Salvatorem. Trwało to wzdychanie ich przez lat kilka tysięcy; aż ci nierychło znalazła się dziś białogłowa taka, która iako Judyth wybawiła z oblężenia naród ludzki: Narodziła się Nays. M. P. która znowu zrodzić miała światu pożądanie obiecanego Messyasza, Odkupiciela narodu ludzkiego. Ziawiła się Boga-Rodzica, ni kruszec iaki drogi w gorach, z którego kruszcu moneta z osobą Troycy Przenays. miała być na okup całego świata wybita. Nays. Panna iest kruszcem drogim. Rozmaite są kruszce. Są kamienie szacowne, Dyamenty, Hyacynthy, Szafiry. Takich kamieni było 12 Apostołów SS. którzy mieli być ozdobą onemu gornemu miastu niebieskiemu Jeruzalem. Jest drugi metal złoto. Złotem iest JEZUS. Bo iako złoto iest naydroższe, tak świat niema nic zacniejszego nad Xa. Trzeci metal iest srebro. Srebrem zaś iest Nays. Panna. Bo iako po złocie idzie srebro, tak Naydostoyn: MARYA po Xsie. Srebrnym iest kruszcem N. Panna. Wszyscy tedy Bog iako onych dłużnikow przez długie czasy podziemne ciemnice trzymaią, aby ich okupił; oto monetę znalazł drogą srebrną, na którey Troyca Przenays. osobę swoię Boską, przez wcielenie Syna Bożego w żywot Panieński, wybiła. Że tedy Matka Boska dziś narodzone iest srebrem, a zatym monetą kosztowną nam na okup daną, dowodzić niechcę. A. M. D. G. B. V. M. H.

J. M. J.

KAZANIE POPIELCOWE,

Solennie Feryalne.

Cum jejunas, lava faciem tuam. Matth. 6.

Gdy spoyrzę na wczorayszych zapustnikow, czyli raczey rospustnikow, a dnia dzisieyszego na tym ich mieyscu niewidzę, do czego sią ich przyrownam? tylko do owiec owych rozproszonych, które odbiegłszy Pasterza, same wilkowi drapieżnemu w zęby wpadaią, czartu przeklętemu; aby były na mięsne iatki pozabiiane, samy się dobrowolnie podaią. Przyrownywam ich do Syna marnotrawnego, który wzgardziwszy łaską Oycowską, wziąwszy swoię substancyą, w czasie krotkim przetrwonił. Coż proszę przywiodło tego Marnotrawce, że powrociwszy się do Oyca, łotrostwa swego poprzestał, i za nie żałował? To, że się iuż był swawolą nasycił: iuż mu się była przyiadła, iuż ią sobie zbrzydził. A zapustnikow co do tego przywiodło, że się tu na to zgromadziwszy mieysce, dziś swawoli poprzestać zamyślaią? nieco inszego, tylko to, że sobie mięsopusty przyiedli, że im się iuż bankiety i pijaństwa sprzykrzyły, że się iuż dosyć rospusty i roskoszy nasycieli. Gdy przywędrował potraciwszy wszystkę substancyą Syn Marnotrawny Oycowską, do Rodzica swego, miasto tego coby go miał był Ociec karać, mowi pismo S. Procubuit super collum ejus. Miło go obłapił, i ucałował. Brzydkie i plugawe z niego łachy zdiąwszy, w piękną go przyoblekł suknią; aby uwiędłe i martwe już niemal na poły odżywił członki, cielca zabić kazał; ale go za stoł swoy Oycowski nieprzypuścił, aż pierwey nogi, głowę i wszystko ciało iego z brudu omył. Nietrać nietrać proszę katoliku serca, który luboś się przez te zapusty od Pasterza twego, ni błędna owieczka wyłączył, luboś od Oyca twego dobrotliwego, swoim uporem przez zbytki i rospustę, łaskę iego

Boską

10 Mart. 1751. wzgardziwszy poszedł, i czarta przeklętego naśladował. Niétrac, mowię, Serca. Bo ten Oćiec Niebieski, gdy się do niego skruszonym nawrocisz sercem zaraz cię do łaski swoiey przyimie. O to na krzyżu rozciągnąwszy swoie Boskie ręce, czeka rychłoli się nawrocisz, aby cię mile obłapił. O to spuścił na doł swoię Boską głowę, aby cię iako przyiaciela pocałował. Oto te pięć fontan ran swoich otworzył, aby cię z nich, iak z spiżarnie iakiey nakarmił, napoił, uczęstował. Będziesz że takim niepolitykiem, abyś śmiał, tak przez te mięsopusty ubrudzony, uczerniony, zwałany, do takiego Pana, Krola Nieba i Ziemi przystąpić? Napomina cię Kościoł S. Cum jejunas, lava faciem tuam. Napomina cię abyś się z brudow swoich, to iest z występkow twoich, ktoremiś duszę swoię uczernił, omył. Lava faciem tuā. Ale iezli się frasuiecie o łaznią: o toz ią ia wystawię wam, a do tego prawdziwie zbawienną. A iż Kościoł S. kładzie dziś przed nas popioł,

Łaznia Duchowna. weznę iego, o wodę nietrudno, i na dzis: kazaniu, na brudy dusz waszych będę ług cedził, i gotował. Jezli niechcecie być gorąco kąpani, godzinkę małą na słuchanie sobie, a mnie do mowienia pozwolcie.

J. C. G. D.

Niewiem by co potrzebnieyszego, pospolitszego było kiedy u ludzi nad popioł. Jezli chcecie przezroczyste szkło wyrobić, popiołu na to zażywacie. Chcecie mydło urobić, bez popiołu nie. Jezli praczka chce pięknie brudy wyprać, pierwey ługu z popiołu zrobi, toz dopiero pierze i wyciera chusty. Popiołem wyćieraią żelaza. Popiołem na rany zażywaią, chędożą. Zgoła popioł na wiele rzeczy potrzebny. Popiołem role posypane tłustsze bywaią i urodzayne. Bo gora Wezuwiuszem są pola urodzayne. A to z ląd, iż z tamtey gory często wypadaiąc popioły, role zasypuią, i tak urodzay obfity sprawuią. Sam

Num. 4. Bog roskazał popiołem ołtarze chędożyć. Altare mundabit cinere.

O toz kościoł S. gdy nam przekłada popioł przed oczy mowiąc: Memento homo quia cinis es; & in cinerem converteris, przypomina nam śmierć, i dzień ostatni gdzie wszyscy a wszyscy, ubodzy i bogaci w popiołche i w proch obrocemy. Był ten zwyczay u starych chrześcian, iż w dzień popielca, zwykli byli wszyscy chodzić do łazni, i z brudow się swoich omywać. Chryzostom S. uważaiąc tę ceremonią mowi: Cur lavas Corpus tuum? i odpowiada imieniem Mięsopustnikow: Quia inchoatum jejunium. Znowu daley pyta: & cur inebriaris? Odpowiada: Quia inchoatum jejunium. Tu zaraz narzeka i strofuie takich mowiąc: O głupi katoliku! Dlatego się myiesz,ześ post S. zaczął: niezła ceremonia! Ale dlatego się upiiasz,ześ post S. zaczął, wielka zniewaga Boga, i Sumnienia swego. Rzeczesz podo- 11 Mar. bno, iż po mięsopuście trzeba poprawić, albo raczey żeby ryby słone iak w iakiey sadzawce pływały: wielka obraza Sumnienia twego. Dla czego? Bo niemasz popiołu. Nieuważasz tego, co kościoł S. postanowił. Memento quia pulvis es. & Nieuważasz onego dnia, ktorego się masz w popioł obrocić. Starzy Żydzi mieli ten zwyczay, iż pewnego dnia wychodzili z miast, na groby zmarłych przodkow swoich, one oględowali, ich się prochom przypatrowali. O czym w Żydowskich Historyach Leo. Piękna ceremonia. Bo przez to rozmyslanie śmierci, i dnia, ktorego się w proch obrocimy, niepodobna, aby się człowiek odmienic niemiał, aby grzechow nieoprzestał, złego serca od nieprzyiaciela nieodwrocił, aby ręki, ktorą na zemstę wyciągnął, niepochamował. Lacedemonczykowie przy bankietach, między inszemi połmiskami, nosił też serwitor trupią głowę na misie przed każdego mowiąc: Aspice, & tu talis futurus. Sami mi to przyznacie, gdy owo trup w domu iakim leży, wszystko melancholiczno, wszystko straszno, niesmaczno, zewsząd iakby zdzierał.

Tak Katoliku, gdy ty ten popiol, tę smierc, tego trupa, w głowie
nosic będziesz, na tę Sentencyą pamiętaiąc: quia Cinis es &c. obaczysz,
że wszystkie Swiata roskoszy nie w smaku poydą: lubosc nielubo-
scią, wszystkie Bacchusowe powaby, a sidła niewstydliwey Wenery
obrzydzisz. Wysłany raz Censor Rzymski od Senatu do
kampanii miasta Nole: Przyszedł do iednego mieszczanina, i tam
gospodą stanąwszy rzecze mu: Miły gospodarzu; Ja iestem Censor
Rzymski, poseł od Senatu Rzymskiego w sprawach do tego miasto wy-
słany: Niechce mi się tam na ratusz chodzic; ale idź ty proszę cię,
do tych ludzi dobrych i proś ich do mnie mowiąc: Venite viri boni:
expectat vos censor Romanus. Poszedł gospodarz na cmętarz, i sta-
nąwszy w srzodku pocznie wołac: Viri boni egredimini: Nam ex-
pectat vos censor Romanus. Sprawiwszy to, idzie do domu. Powie iż
wykonał co mu Censor kazał. Czeka długo, Niemogąc się doczekac
posle znowu onegoż gospodarza, aby prosił z pilnoscią, żeby się stawili.
Pobiegł znowu gospodarz na swoy mieysce, woła iak i pierwey
i jeszcze większym głosem: Egredimini cito viri boni &c. Przyidzie do
domu, powie że im mowił. A gdy tego było często posełania, a doczé-
kać się mogł, rzekł do gospodarza: Miły gospodarzu, ia rozumiałem, że
to tu ludzie dobrzy, ale uznaię że są nieposłuszni Senatowi Rzymskie-
mu. Poydę ia sam do nich, zaprowadź mię ty. Zaprowadzi go na
cmentarz, i pocznie wołać przy nim: Egredimini viri boni. Nam ec-
ce venit ad vos Censor Romanus. Usłyszy to on poseł Rzymski, i ro-
zumieiąc że z niego żartuie, pocznie się gniewac; ale mu gospodarz
rzecze: Jezliś mądry, słuchay, a wyrozumiey. Kazałeś mi wołac lu-
dzi dobrych, lecz iż wszyscy dobrzy z tego miasta wymarli, dlatego

tu wołałem ich i wzywał do ciebie. Nieszczęsliwe to miasto było,
gdzie wszyscy dobrzy ludzie tak z rady, iak z mieszczan wymarli.
Niechcę ia wychodzic na cmentarze i wołac ludzi dobrych, ale wołam
ludzi żywych: Egredimini viri boni: Nam vocat Censor cœlestis.
Wzywa was kosciół, wzywa Xtus, wzywa Sumnienie własne, abyscie
ten popioł zbawienny, w ktory się po Smierci obrocic macie, brali
i o nim pamiętali. Memento homo quia Cinis es &c. Osobną tam 12. Mart
sprawę uczynił mędrzec Daniel. Krol Cyrus miał Boga Swego, Dan. 15.
ktorym się chlubił, że tak wiele potraw, smacznych Specyałow
ziadał, ktore mu na każdy dzien stawiac roskazywał: Niewiedział
zas, że kapłani zdraycy onego Boga i Kosciola, dziurę pod ołtarzem
mieli, w nocy z żonami i dziecmi podchodzili, i potrawy ziadali. Cza-
su pewnego pocznie na Daniela następowac, że się onemu Bogu niekła-
niał, ktorego Cyrus za żywego, i wszechmocnego miał. Lecz Daniel,
aby pokazał krolowi błąd i zdradę Boga niemego, i xięży iego,
kazał potrawy położyc, sam nieznacznie wziąwszy rzeszoto popiołu,
pawiment cały posypał, krol kosciół zapieczętował, że do niego
nikt wniść niemogł. W nocy kapłani oną dziurą z żonami i dziecmi
podeszli, potrawy ziedli. Nazajutrz krol wnidzie do kosciola, a wi-
dząc misy prozne, flaszy powywracane, krzyknie: Magnus Deus
Bel. Bo z łaski swoiey raczył potrawy odemnie ofiarowane poiesc.
Wielki Bog Bel, ktoremu się ty Danielu kłaniac niechcesz. A Da-
niel co na to? Wziąwszy krola za rękę, pokaże pawiment i rze-
cze: Krolu Cujus vestigia hæc sunt? Widzisz stopy i slady
meskie, białychgłow, i dzieci? Wiedzie go i do dziury, pod ołtarzem
wykowaney, zdradę kapłanow odkryie: że Bel był słup niemy i dre-
wniany.

wniany dowiedzie. Rozgniewany Krol i Bela i kaplany potracic ka-
zał. Często nam; o iak często! czart p. pokazuie Bela drugiego
brzuch własny, i nam go za Boga chwalic kaze. Coz innego czynił
w te miesopusty? tylko przed niego potrawy kłasc radził. quorum
DEus venter. Lecz gdy my tym dusze nasze posypiemy popiołem
obaczemy iak wiele sladow złych, ktore nas do piekła wiodą. Prze-
kłada nam czart pieknie upstrzoną Wenerę, i onę za Boginią
chwalic kaze. Ale ledwo tym popiołem dusze nasze posypiemy,
slady zatracenia znayduiemy, pretko a prędko czarta postrzeżemy.
Pisze Pliniusz lib. 10. c. 4. ze Orzeł z Jeleniem i Smokiem czę-
sto woiuie. Dziwna rzecz kto się sztucznemu ptaka tego dowcipowi
przypatrzy. Gdy bowiem chce zabic, i zamordowac orzeł ielenia, albo
Smoka, wiele piasku i prochu, w skrzydła swoie, walaiące się po ziemi na-
bierze, a tak usiadłszy na rogach lub na głowie, trzęsa i zasypuie mu
oczy, skrzydłami mocno w głowę trzepie tak, az oslepiony ielen w bie-
gu o drzewo albo o skałę roztrącasię, i tak orłowi na pastwę idzie.
Gdy zas czart p. swoiemi fortelami na nas bie, co proszę mamy czy-
nic, tylko nabrac tego zbawiennego popiołu pokory, pomniąc coni
iuz powiedział ze się wproch obrocimy, mocno sypac na oczy iego
piekielne, skrzydłami bogomyslnosci bic i odganiac. O takci po-
ki czart Rodzicom naszym w raiu przekładał; Eritis Sicut Dii:
nequaquam moriemini; poki tego popiołu smierci niemieli przed oczo-
ma, łatwo na grzech zezwoleli. Ale iak skoro Bog Wszech: tym
popiołem zasypał im oczy, zaraz slady grzechow poznali. Mamy
iuz popioł, wody do niego potrzeba. A gdziesz iey dostać? niemoze
skutecznieysza byc woda na ten popioł, iak woda łez rzewliwych
zoczu naszych z skruchy serdeczney wyciśniona. Bo iezli Kato-
Liku

liku, przez te miesopusty, zabrukałes duszę twoię, czymze ią mozesz
nayprędzey omyc? iako tą wodą łez prawdziwych za grzechy, gdy sobie
wspomnisz na ondzien, ktorego się wproch obrocisz? Niepodobna rzecz
abys się miał od łez wstrzymac, i tego popiołu pokropic; gdy
obaczysz tak wiele bogaczow, ktorzy od bogactw swoich odstępo-
wac; tak wiele mądrych, ktorzy głupiec muszą. o tak wiele pote-
znych, ktorzy słabiec będą; tak wiele pieknych ludzi, ktorzy sie
w gnoy smrodliwy obrocą. Niepodobna abys na to pomyslnie łzami
się zalac niemiał, i tego popiołu pokropic? o tak niegdys Xerxes
na okiem nieprzeyzrzane woysko patrząc płakac począł, ze zasto 15 Mar:
lat z tey kawaleryi zadnego niebędzie. A kto wie iezli z tak wiel-
kiey gromady waszey, czterdziestu lat albo 50 doczekacie. Kto wie,
iezli ktory z was wszystkich, swiąt doczeka. Kto wie, co iutro dru-
giego potka?. iezeli go choroba lub a potym smierc niezagarnie, i wproch
nierosypie. Pomysliwszy o tym szczerze, kto niezapłacze? kto tego
popiołu łzami niepokropi, i grzeszyc nieprzestanie! o kto na to pamięta,
wszelka roskosz, nieroskoszą, uciecha nieuciechą. o kto tym popiołem
zapruszy sobie oko, iezli niezapłacze! Uczynił tam niegdy Bog Num. 19
Wszechm: ług na puszczy, na omycie brudow Zydowskich. Kazał za
obozem nasypac kupę popiołu, z drew tamteyszych palonego, i potym
wodą polac. Ktory tedy Zyd, pokropił się popiołem onym, zaraz oczy-
szczony został. o Figurąc to była tego popiołu i łazni w kosciele
naszym, ktorym gdy się kto pokropi, uwazywszy smierc, i łzy
obfite z oczu iak z fontan dwoch wytoczywszy, czysty i piekny zostanie.
Ubrudzili się tam byli Zydzi grzechami wielkiemi przed Bogiem:
O gdybym ia teraz mogł weyrzec w sumnienie wasze, nalazłbym
nieiedno piekne i czyste, zadną makułą miesopusku nieskalane; alebym

tez znalazł więcey nierownie okopciałych, a kto wie iakiemi grzechami
zeszpeconych. Jezli tedy, ktory się czuie! by co rychley do tey łazni!
do tego ługu z popiołu, z rozmyslania smierci, i z łez serdecznych uczy-
nionego, a obaczysz iako wybieleiesz. Gdy Alexander wielki w
dalekie krainy odieżdżał, zostawił w Macedonii matkę swoią przy
Antipatrze Hetmanie, ktorą niewiem dlaczego; czy z nienawisci,
czy z złosci iakiey często Antypater listami do Alexandra oskar-
żał. Alexander iednak zawsze się temu nieprzeciwił. A gdy tego
było często, że mu się przykrzył listami, skarżąc na matkę iego, ro-
zgniewany Alexander rzecze: An nescit Antipater, omnes illius
literas, unam lacrymam Matris meæ, deleturam. Nienowi-
na to Chrystusowi P. człowieka Chrzescianskiego nazywac Ma-
tką swoią. Qui fecerit voluntatem Patris mei, ille est mater mea,
frater meus, Soror mea. Jezli tedy trafiło się z ułomnosci przez
te dni miesopustne potknąc, zes Boga myslą, uczynkiem, albo słowem
obraził, wiedzże o tym, iz zaraz iakos to popełnił, miałes wiele in-
stygatorow na się przed Majestatem Boskim; wiele takich Antipa-
trow, ktorzy twoie zbrodnie zpisuiąc, o pomstę surową przed Bogiem
wołali. Skarżyła sprawiedliwosc Boska, skarżył czart p. skar-
żył człowiek! Ale Bog co? widząc twoią dzis poprawę, iz
bierzesz ten ług, iz wylewasz łzy na ten popioł, odpowie zwawo tym
instygatorom: An nescitis, quia unica lacryma matris meæ, ve-
stras literas est deletura? Wiedz o tym sprawiedliwosci, wiedz
czarcie, wiedz człowiecze, że iedna łza serdeczna, za grzechy po-
kutuiącego wylana, wszystkie wasze rejestra, skargi, cyrografy
zmaże. O zaprawdę wielki skutek łez serdecznych!
Chcąc ieden swoie odmienne szczęscie wyrazic, namalował ptaka

ktory się rad kąpie i nurza w wodach, mergus nazwany. Na-
malował go mowię na wodzie, raz się nurzaiącego, drugi raz wyła-
niaiącego z tym napisem: Mergor ut emergar. Dlatego się nurzam
Komuż lepiey służy to Symbolum, iako duszy tey, ktora się przez po- 16 Mart.
kutę S. kąpie w tey łazni! może mowic: Mergit ut emergat. Oto ta
dusza nurza się w serdecznych łzach swoich, aby potym wypłynęła
na łaskę Bozą. Takci niegdy Dawid nurzał się w tey kąpieli, gdy
mowił Lavavi per singulas noctes lectum meum lacrymis 70
Interpretes czytaią: Natavit lectum meum, że Dawid S. pływał z łoz-
kiem w łzach swoich, iak w korabiu, tak że mogł mowic: Mergor
ut emergar. Ukurzył się był przy kominie zaprzawszy się przed
kucharczyskiem iednym Xsa P. Piotr S. czymze się mył i wycie-
rał? otym ługiem łez rzewliwych. Petrus egressus foras flevit amare.
Nurzał się w płaczu. Mergebat ut emergeret. Ukopciała się by-
ła i Magdalena iako garniec czarny, około ktorego siedm
kuchcikow czartow p. ministrowało, i ogien wszeteczenstwa pod-
niecało: czymże się wyciera i myie! tym ługiem łez obfitych
za grzechy. Cœpit rigare pedes Xti lacrymis. O Franciszek
Gonzaga odmalowawszy Salamandrę dał iey takie Lemma: In
vanum flamma laborat. A to dlatego, że ona bawiące się zawsze
przy wodach, ogien iey szkodzic niemoże. Mogę ia rzec bez zawo-
du, Katoliku; że gdy człowiek grzeszny, serdeczne łez swoich zrzo-
dło z oczu wyleie, choćby wszystko piekło, płomienie swoie wy-
warło. choćby wszyscy czarci na karanie ciebie ogien piekielny
niecieli, mogę mowic: In vanum flamma laborat. Wszystko to iedna
łezka zaleie. Dziwna rzecz, iz czart p. będąc tak wielkim
żarłokiem, iz może wszystko morze, i rzeki połknąc, a przecie
łzy iedney małey z oczu grzesznika za grzechy swoie wypadaiący

połknąc niemoże, tak mu iest przykra. Nierad bowiem widzi człowieka pokutuiącego. Nielubi tey łazni zbawienney. Albowiem to iest morze czerwone, przez ktore grzeszny człowiek, suchą nogą szczęśliwie przechodzi. To ta to iest Sadzawka, w ktorą ktokolwiek ułomny naduszy, wrzucony będzie, zdrowie wieczne odniesie. Zgoła rzekę ia smiele, co niegdy Monice S., Ambroży S., płaczącey zguby Augustyna S. Syna Swego powiedział: *Impossibile est, ut filius tot lacrymis perfusus pereat.* Niepodobna to Katoliku, abyś ty w tych łzach twoich za grzechy własne wylanych, miał utonąc i zginąc. Dla tego się umywasz, abyś był oczyszczony. *Mergeris ut emergas.* Dla tego się nurzasz w kąpieli zbawienney, abyś wypłynął na łaskę Boską. Dla tego się przez ten post oczyszczasz i chędożysz, abyś godzien był wnisć, na gody niebieskie, na onę wielkanoc, gdzie Baranka niezmazanego pożywać będziesz z Swiętemi. Gdy potęzni i waleczni Hetmani miasta maią dostawac, niemogą go prędzey dostac iako głodem. Nam miasto ono gorne zawsze przed oczoma. *Regnum Cælorum vim patit*, trzeba go się dobiiac. Coż my uczyniemy? głodem go nayłatwiey dostac; a głodem takim: to iest gdy pościc będziemy; i uymuiąc w ten post S. ciału naszemu obroku, członki swoie wędzic będziemy. Pewny pacholik słysząc od Hetmana, że głodem naylepiey dobyc miasta, chcąc dokazac rycerstwa, położył się pod murami mieyskiemi, nieiedząc nic, trzy dni. Gdy widział iz mu się miasto niepoddawało, poszedł do Hetmana mowiąc: iz to nieprawda, żeby miał kto głodem miasta dostac. Rzecze Hetman: O głupcze nietakim ci to głodem dostaią fortecy; nie siebie głodem morzyc, ale w fortecy mieszkaiących. Głupi to był Pachołek. Ty Katoliku mądrzey uczynisz, gdy samego siebie przez ten post S. martwic głodem będziesz; a nietylko ciału uymuiąc obroku, lecz tez odbieraiąc wszelakie uciechy, zbrodnie, luboscі, ktoremi się dusza truła. Poniewaz bez dobrych innych uczynkow post, owszem w grzechu nic nie iest. Dobrze to ukazała iednemu młodzianowi

nowi Nays. M. Panna, ktory na chwałę iey pościł Soboty, ale iednak nieczysty żywot prowadził. Pokazała mu się raz Nays. Panną przez puszczą długą idącemu i dużo zfatygowanemu, podaiąc mu bardzo Smaczną potrawę, ale na półmisku brzydkim i mowi mu. Jedz. Lecz on rzecze: Widzę Smaczną potrawę, iednak ieść zgłodzony niemogę, nawet i patrzeć na tak Sprosny połmisek. Odpowie mu Nays. Bogarodzica. Wiedz o tym, że modlitwy twoie, posty, ktore mi ofiaruiesz, są Smaczne, iaka potrawa iaka, i oczom moim przyiemne. Ale coż? kiedy żywot twoy plugawy, i nieczysty, ktory mi brzydzi twoie dewocye. To wymowiwszy zniknęło widzenie. To Jak Katoliku post S. i uczynki twoie dobre, inaczey podobać się niebędą Bogu, ieżli się tym ługiem zbawiennym, przy skrusze prawdziwey, łzy Serdeczne za przeszłe grzechy wylawszy, nieumyiesz z brudow twoich, i złych nałogow nieporzucisz. Jezli na wzor marnotrawnego Syna nieumyiesz się, Baranka wielkonocnego w krolestwie niebieskim zażywac niebędziesz. Czego nas uchoway P. JEZU ktory żyiesz i krolwiesz z Oycem i Duchem S. na wieki wiekow. Amen. 12 Mart.

Reflexiones aliquæ eidem Concioni applicandæ.

Wiele Authorow, osobliwie iednak Solinus c. 14. pisze o gorze Olympus, ktora tey iest wysokosci, iz na niey nigdy wiatr niebywa. Na tę co rok kapłani poganscy wchodzą, aby tam ofiary kapłanom czynili. Odprawiwszy zas ofiary, posypuią ołtarz popiołem, i na popiele pewne litery kryslą. W rok tam przychodzą, i onez litery od wiatru niezwiane nayduią. *Literæ in cinere descriptæ, usque ad alteram anni ceremoniam permanebant.* O iak się teraz inaczey dzieie! Co rok kapłan sypie popioł na głowy nasze mowiąc: *Memento homo q. pulvis es &c.* aźci nie do roku, ale do drugiego dnia wiatr grzechow naszych, wszystko to z głowy wywieie; aż znowu do miesopust, do piaństwa, do cielesnosci. &c.

J. M. J.

Pisze Baldesang Theologus in stimulo Virtutum. w zacnym iednym
Memoria mortis utilis.
mieyscie włoskim, był młodzieniec szlachcic, delikat. Ten rospuscił
na wszelką swawolę. Na spowiedzi niechciał zadney pokuty przyiąć,
mowiąc, ze na mię cięzka. Na ostatek rzecze mu spowiednik, aby
taką pokutę wypełnił: Na łozku się połoz, w koszulę długą ubrany,
iakoby umarły; na krzyz ręce złoz, i na piersiach passyikę połoz, w
głowach gromnicę postaw tak własnie iak umarły w trunnie. Tak u-
czyniwszy leż przynaymniey godzinę, rozmyslaiąc o sądzie Bozym,
i o smierci. Wykonał to w nocy. Dziwna rzecz, tak się przestra-
szył smiercią, iz nazajutrz przyszedł do spowiednika z wielką skru-
chą, z całego zycia spowiadał się, i zywot swawolny odmienił.

Swiadczy Caesarius. Jeden rzeznik, rozprzedawszy mięso w osta-
tni wtorek zapustny, poszedł do karczmy pic: i pił całą noc z drugim
rzeznikiem. Nazajutrz w wstępną srzodę zadzwonią w kosciele
na popielec: gdy wszyscy z karczmy wyszli do koscioła, tylko oni
dwa zostali. Rzecze mu rzeznik towarzysz iego. Bracie czas.
wstańmy od stołu, podźmy na popielec. az on się począł z niego
smiac mowiąc: siedź. Day mnie ty popielec, a ia tez tobie. W tym
on towarzysz iego, wziąwszy z ziemi prochu, posypie go. Az oto
skaranie Boze: Taki go proch ogarnął, ze oczy zasypał, i twarz
i usta, iz odetchnąc niemogł przed prochem. I gdy się dziwował bio-
rąc proch niewidomie, tak go o zasypał, az i na resztcie zadusił.

KAZANIE WIELKO-PIĄTKOWE.

Ecce iste saliens in montibus, transiliens colles. Similis est dilectus
meus capreae, hinnuloque cervorum. - - - - - - - - - - - - - - - Cant: 2.

V. Gospodarza P. Liberii.

JEZUS podobny Jelonkowi w męce swoiey.

Ktorzykolwiek opisowali przyiscie na swiat Syna Bozego, Prorocy, zawsze
wyraznie pokazowali, wielką ochotę Xsa P. cierpiec za narod ludzki. Xią-
zę Prorokow Dawid powiada, że z taką chęcią z skoczył z łona Oyco-
wskiego na swiat iedynak Boski, kroczą iakiegoś olbrzyma: Exul- Psal. 18
tavit ut Gygas ad currendam viam, à summo Caelo egressio ejus.
Malachiasz Pror. przyrownywa przyiscie iego do słonca. I mowi: Ze
przyszedł iak słonce, a skrzydła iakies na barkach iego. Orietur vobis
Sol justitiae & Sanitas in pennis ejus. Słonce na iedną godzinę
ubiezy po niebie Million sto czterydziesci tysięcy mil. (alias Milio
1140000.) Daleko prędszy i ochotnieyszy Zbawiciel nasz, zeby
cierpiał za grzechy swiata całego. Salomon rowna go do sar-
neczki abo ielońka prędkiego: Ecce iste saliens in montibus &c. Bo
lubo tak piękny skok uczynił Syn Bozy z nieba na ziemię; skok ocho- 18. Mart.
tny dla zbawienia naszego; ale i potym naucząiąc, od miasta do mia-
sta z kazaniem biegaiąc, chorych nawiedzaiąc, grzesznikow nawracaiąc.
Oto i dnia dzisiey: trzy skoki chętne wyprawił ten niebieski jelonek.
1. z wieczernika do Ogroyca: 2gi. z Ogroyca na wysokie gradusy ra-
tuszne do Piłata. 3. od Piłata na gorę Kalwaryiską. Ecce iste saliens
in montibus: a wszędy slad krwawy po sobie zostawia. Podźże
podź oblubienico kochana duszo ludzka, tym ielonka mistycznego przy-
patrz się saltom, od złosliwych Synagogi Zydowskiey psow poszczwa-
nego. O ktorym poszczwaniu sam narzeka Psal. 21. Quoniam cir-

cumdederunt canes multi, concilium malignantium obsedit me. Podźmyż podźmy nabożnym uważaniem, poglądaymy pownętrznemi oczyma na potyczki tego ielonka niebieskiego, a tym się skokom iego przypatrzmy. Krzyżu S. tyś iest iedną katedrą, z ktorey Syn Boży Swiatu wszystkiemu zbawienie opowiedział, day do serca mego, abym go dnie na chwałę Ukrzyżowanego, dziś cokolwiek mogł powiedzieć. Słuchaczom zaś moim spraw serce skruszone, i prawdziwy żal za grzechy, dla ktorych Syn Boży dziś na tobie zawisł, i krew swoię przelał. I. O. G. D.

20 Mart. Zgodne Doktorow kościoła S. zdanie, iż to mieysce u Salomona o skokach Jedynaka Bożego z nieba na ziemię. Ecce iste saliens in montibus wyraźnie daie znać o skokach Jelonku; Opuściwszy wielu iednego Grzegorza S. na to mieysce kommentuiącego słowa przytaczam: Hom. 29 in Evang. Ecce iste venit saliens in montibus, veniendo quippe ad redemptionem nostram, quosdam ut ita dixerim dedit saltus: Vultis fratres charissimi ipsos ejus saltus cognoscere? de coelo venit in uterum, de utero venit in praesepe, de praesepi venit in Crucem, de cruce venit in Sepulchrum, de Sepulchro venit in Coelum. Ecce ut nos post se currere faceret, quosdam nobis saltus manifesta per carnem veritas dedit. Pierwszy skok tedy Jelonka niebieskiego był z wieczernika do Ogroyca. Piszą o ieleniach że

Plin: lib. 8 natur. histor. c. 32. te dziwnie rady iadaią węże i inszą gadzinę, ktorą tchnieniem z dziur i z skał wyciągaią i zabiwszy nią się karmią. Zgąd ieden ieleniowi przypisał: Evocat & enecat. Odey naiadłszy się, gdy dla srogiego gorąca, ktore z oney gadziny w żołądku iego pochodzi, idzie na brzeg morski i tam łzy obfite z oczu toczy, z ktorych też rodzi się drogi kamień

Bezoar lapis. Bezoar nazwany, na wszelkie choroby cielesne ludziom bardzo pożyteczny. O Ten niebieski jelonek Xtus JEZUS, widząc iako świat cały, czy narod ludzki, z truł się był onym iabłkiem w raju zakazanym, i z tego grzechu nie-

posłuszeństwa

posłuszeństwa Rodzicow naszych wyszedł iad na wszystek świat, trzeba było Synowi Bożemu, te wszystkie trucizny ztrawić. O toż teraz w Ogroycu płacze, łzy choyne leie ten jelonek przedwieczny, a płacze nietylko oczyma, ale wszystkim ciałem, nie łzami; ale krwią prawdziwą, krwią własną, abyśmy mieli antidotum na leczenie chorob duszny ch, Bezoar zbawienny. W tym krwawym pocie pokazał się Xtowi P. anioł z kielichem, cieszący go, przecież mu boleści nieubywało, iednak ochotnie wypiia ten kielich męki swoiey: za nocne burkowania, i krzesania gaszkow, i brukownikow krzesze dziś Boży twarzą swoią po ziemi, zaciera ście szki, i ślady złych ludzi krwawym potem swoim; za wylegania się wszeteczne w miękkich piernatach, nadgradza Xtus P. niespaniem. Wiecie: gdy na zwierza do pustynie wychodzą wszystkę gromadę zbiią: iedni trzymaią psy na sworach; drudzy z sieciami, z trąbami, z powrozami, z oszczepami. Z takąc gromadą na tego Jelonka niebieskiego wybrali się Żydowie. Ledwie co modlitwy pocznie do Oyca swego Przedwieczny iedynak Boski, aż ci złości i czartowskiego gniewu pełny Judasz przychodzi z gromadą hultastwa żydowskiego, z kiymi, z laterniami, z powrozami, z łańcuchami, z mieczami, z oszczepami, iako na zboycę, abo na dzikiego zwierza. A dostawszy go, iako wściekłe psy dopadszy ielonka, zaraz JEZUSA o ziemię uderzyli: drudzy ręce opak związali: inni pięściami twarz iego S. tłukli; wielu włosy

Mendoza in Virid: lib. 5. targali. Joannes Castrius Vice-Rey Indyski, maiąc się wyprawować na woynę, pożyczył wielkiey summy pieniędzy, na pewny czas zastaw dał. Coż taki za zastaw? dwa włosy z brody swoiey sędziwey. Dwa włosy tylko! tak sobie swoię siwiznę poważał. A tu włosow Syna Bożego tak nieszanuią! Bo iedni z głowy, drudzy z brody Xowey włosy targaią, rzucaią, krew naydroż: depcą: i za iedno szczęście przeklęci oprawcowie sobie poczytuią, gdy się ktoremu z nich Xa P. uderzyć dostało; z tym się chlubieli: Dostało mi się też uderzyć tego zdray

ce

cę. Potłukszy tak niewinnego JEZUSA, włożyli na niego okru-
tny łancuch. Karol 6, Krol Francuzki, polując raz w pu-
szczy głębokiey, napadł na iednego starego ielenia, ktory miał na szyi
obręc mosiężną pozłocistą z napisem: Hoc me Caesar donavit. Kiedy
patrzę na ten łancuch, ktory na szyi Zbawiciel nosi, może mowić
moy JEZUS: Hoc me Pater donavit. O to mię w ten łancuch
Ociec Niebieski za grzechy ludzkie przystroił. Hoc me peccator
donavit. O to mię w ten łancuch grzesznik ubrał. Myśmy my
mieli w tym łancuchu chodzic, lecz nas zastąpił Zbawiciel. Funes
peccatorum circumplexi sunt me. Hoc me ptor donavit. Sebastyan
Krol Portugalii, gdy go na woynie poymano, i miecz od boku odpa-
sac chciano, ręce związać; niedał sobie miecza odpasowac ani ręku
krępować mowiąc: Libertas Regia nonnisi morte amittit: a tu Krol
nad Krolmi Xtus sam ręce do wiązania podaie, szyię pod łancuch skła-
nia. (: Wielkiemu Alexandrowi, gdy postrzał z nogi miano wyimo-
wac, rada była medykow związać Krola, zeby sobą w boku nieruszał,
a strzała tym spokoyniey, bez zadnego urazu mogła byc dobyta:
Lecz on na to niechciał pozwolić. Non decet vinciri Regem. Cum libera
sit Regis & semper salva potestas. :) Tak zbity, związany drugi
skok uczynił ten Niebieski jelonek z Ogroyca do Annasza, Kaifasza, He-
roda, az na ratusz Piłata. Powiadaią, iż gdy uciekaią ielenie, tedy
postawaią, i odpoczywaią sobie, a odpocząwszy razniey znowu uciekaia.
Odprawiwszy ten skok pierwszy Jelonek mistyczny JEZUS, lubo
postał przed Biskupami i Herodem krolem, przeciez nieodpoczął. Od
pocznijmysz my sobie mowiąc: Pacierz i Pozdrowienie Nays. Panny.
Stanął przed Annaszem niewinny Xtus, stanął przed Biskupem, gdy-
iak by miał byc sąd naysprawiedliwszy! Pyta go Annasz o uczniow ie-
go o naukę? Odpowiedział mu JEZUS: Ja zawsze uczyłem iawnie

w kosciele

w kosciele, kędy wszystek lud zbiega. Na coż mię pytasz? Pytay tych, ktor-
zy kazania mego słuchali? Na te słowa, ieden zołnierz zbroyną ręką
uderzy w lice JEZUSOWE, az po całym dworze Biskupim zagrzmiało. Padł od
tego razu JEZUS moy o ziemię. O złosci wierutna! August Ce-
sarz miał w zwierzyncu swoim iednego ielenia kochanego. Tego aby
mysliwcy, omyliwszy się miasto ktorego inszego niezastrzelili, złotemi
literami kazał mu napisac na rogach: Caesaris sum, noli me tangere.
Czyliż nietaki był napis i wyrok Oyca Niebies: o Synu swoim ko-
chanym: Hic est filius meus dilectus. Nolite tangere Xtos meos; a prze-
cię nato wierutna złość Zydowska nierespektowała. Po tey zniewadze 22 Mart.
u Annasza, stanął przed Kaifaszem Xtus: potym przed Herodem. Nigdzie
pociechy, ieno zelżywość, nasmiewiska, urągania odnosił. Na ostatek przed
Piłatem. Wrzeszczą Zydowskie gęby; Ukrzyzuy wołaią. Piłat niewidząc
w nim winy do smierci, chcąc zydow ukontentować, kazał go u słupa biczo-
wać. O iak zaraz Zydowscy katowie porwali JEZUSA! i z własnych szat
przed wszystkim ludem wśrzod słońca obnażyli. Stoi nagi Zbawca, po-
wrozami do słupa przywiązany. Staną dway kacia; zatną swiezemi ro-
zgami w plecy Xsowe. Zatną raz i drugi, i twarzy i głowie nayzw:
niefolguiąc. Zpracują się ci? następuie druga para z biczami drocianemi:
Sieką naprzemiany; a krew obfita z ciała JEZUSA kipi. Cierpi Xtus.
Nic niemowi; ieszcze grzbietu nadstawia. Narzeka na tę chłostę swoie
przez Proroka: Supra dorsum meu fabricaverunt peccatores: prolonga-
verunt iniquitatem suam. Bo iako oracz ostrym lemieszem odwala
skiby ziemi, tak ciało Xsowe biczami zorane było, iakoby porąbane,
posiekane, że kości z ciała wychodzące widać było. Jako czyta insza
wersya. Supra dorsum meum araverunt peccatores, prolongaverunt
sulcum suum. Juz tak zpracowani odwiążą Xsa od słupa. Upadł
we krwi swoiey. Znowu wezmą go złośliwi Zydzi, na iednym kamieniu

postawią: kawał purpury na niego wrzucą, koronę cierniową na gło-
wę włożą, uściskaiąc: dano trzcinę w rękę, witaiąc, urągaiąc. Ave Rex
Judaeorum. za błazna iednego poczytuiąc. Tak zbitego, krwią zbroconego, po-
kazuie Piłat z ganku mowiąc: Ecce homo: iakoby chciał rzec: Poznaycie,
iezli to osoba, abo postać człowieka? Bo nieznać było Xsa, iezli to był
człowiek, abo nie! Tak zbity, od guzow zpuchły, zraniony; aż Piłat o nim
przed Żydami świadectwo daie, że to człowiek. Ecce homo. Niemogli
23. Mart. poznać i Prorocy. Non erat ei aspectus. Poznay go ty Nays. Pan-
no, iezli to twoy Syn albo nie? iezli to ten, ktoregoś z Ducha S. poczęła?
Dawid mowił, że ten, ktory przyidzie odkupić Swiat: miał mieć miecz przy-
pasany do boku: Accingere gladio tuo, Super femur tuum potentissime:
a ia go tu niewidzę, tylko z lichą trzciną. Dawid mowił że miał być urodzi-
wy! Speciosus formâ prae filiis hominum, a ia go tu widzę iako trędowate-
go: usta zpuchłe, oczy zsiniałe; wszystka twarz zbrocona krwią. urżoda-
mi, ranami, iak Job obsypany. Dawid mowił, że szaty iego, mia-
ły być iako słońce; Amictus lumine sicut vestimento: a ia go tu widzę
tylko kawał na nim purpury wytartey. Dawid mowi, że miała być
na głowie iego korona złota; kamieniami drogiemi sadzona: Posuisti super
caput ejus coronam de lapide pretioso; a ia tu widzę głowę iego cierniem
otoczoną. Dziwuie się Prorok S. temu okrucieństwu Żydowskiemu i
mowi: Quanta malignitas est inimicus in Sancto. Już publikuie Pi-
łat dekret. Już dzwonią na ratuszu, już w bębny biią: co żywo z mia-
sta bieży. Piłat daie JEZUSA w ręce Żydowskie, ktorego iak ogary
porwawszy, zdarli z niego onę purpurę do ran przywarzałą, z wielkim
krwi naydr: wylaniem i nową boleścią. Daie mu iego własne suknie,
kładą na zbolałe ramiona Krzyż, i tak z miasta, iako bydłę iakie pro-
wadzą. Niż trzeci skok ten niebieski ielonek uczyni na gorę kalwa-
ryiską zmowmy: Oycze nasz &c. i Zdrowaś Marya.

Montes refugium Cervis. mowi Psalm. Dlatego ten mistyczny ielonek,
uczynił trzeci salt na gorę kalwaryi. Eustachiusz Hetman Cesarza
Trajana, polując raz, pobiegł w pogoń za ieleniem wielkim. Goniąc go
po rożnych gorach, w tym stanie ieleń: aż obaczy Eustachiusz między ro-
gami iego śliczny krzyż. Tym widzeniem wabił go Xtg P. do wia-
ry S. Widzę ia na tym ielonku naszym, już nie świętny iaki kru-
cyfix; ale ciężko-srogie na plecy iego włożone drzewo. Przyprowadziwszy
JEZUSA mego na Kalwaryą, porzucili go zmordowanego na ziemi, z szat
własnych obnażywszy na krzyżu rozciągnęli: tępemi gwoździami przebiią rękę
iednę przybiią do krzyża. Wezmą drugą rękę, że daleka trefunkiem dziu-
rę w drzewie wywiercili, coż uczynili? Powrozami ręki JEZUSOWI przy-
ciągali. Przybili i nogi iednę na drugą; a przybiwszy z wielkim trza-
skiem, wołaniem na drzewie wynieśli, i w dziurę na to w skale wyko-
waną gwałtownie wpuścili: gdzie wnętrzności wszystkie JEZUSA ztrzę-
sły: i wszystko ciało na samych gwoździach zawisło. Piotrze, kędy-
żeś teraz, kędy? Coś na gorze Thabor chciał budować Xsowi, i
Moyzeszowi i Eliaszowi trzy przybytki. Faciamus hic tria tabernacula:
Tibi unum, Moysi unum, & Eliae unum. Ot tu niewidać, tylko dwoch
łotrow. Wisząc tak na drzewie Xtg, woła głosem wielkim Sitio. Cze-
goż pragniesz JEZU Naymil:! Podobno pożegnać Matkę swoię? iużeś ci
pożegnał; i w opiekę Janowi oddał, i wzaiem Jana Matce swoiey.
Mulier ecce filius tuus! Ecce Mater tua! Pewnie pragniesz uprosić
Ray łotrom! iużeś go prawemu uprosił łotrowi. Czegoż tedy pra-
gniesz JEZU naylaskaw.? Pragnie JEZUS piątey rany. Już ma
cztery, w rękach i w nogach: ieszcze pragnie piątey rany w boku nayno:
O ochoto Zbawiciela naszego! Przy kanonizacyi S. Boromeusza
Kardynała, malowano dwoch wielbłądow. Na iednym malowano Infuły

Biskupie

24 Mar. Biskupie, pastoraty, Birety Kardynalskie, a na nich napis Semper Satis: iakoby zawsze był nasycony godnosci tego Swiata. Semper Satis. Na drugim wielbłądzie były zawiesione włosiennice, rozgi, dyscypliny, z napisem: Nunquam Satis: że poki był na Swiecie, nigdy sobie nieprzykrzył pokuty, umartwienia. Nunqm Satis. Xtus P. tak sobie słodził mękę Swoię dla zbawienia naszego, że gdy mu zadano 4 rany wielkie w ciele iego w rękach i w nogach, ieszcze piątey pragnął w boku swoim. Sitio. Lecz mu tę ranę zadano po Smierci. Juz iey niecierpiał. Dlatego Kosciół S. te rany ktore mu zadano za zywota, zowie słodkiemi, milemi Xsowi: Dulce lignum, dulces clavos &c. Ranę zaś zadaną po smierci w boku, ktorey iuz nieczuł JEZUS, zowie gorzką! Mucrone diro lanceæ. Bo to gorzkosc była iedyna Xsowi; bolał nato, że tey rany piątey cierpieć niemogł. Męka tak mu miła była, ze Nunquam Satis. Zyiąc na tym Swiecie, gdy mu przypisowano krolestwo, uciekał przed tą godnoscią. Gdy mu przyznawano Bostwo, milczeć o tym kazał. Nemini dixeritis. Nawet Sami czarci gdy go wyznawali za Syna Bozego: Sinebat ea loqui. Semper Satis. A gdy cierpieć za narod ludzki obelgi utrapienia! Nunquam Satis. Przed zadaniem tey rany umarł JEZus. Umarł ten, ktory Zywot daie. Niebo, niemogąc znieść tey niesłychaney od początku swiata załobney tragedyi, ciemnemi chmurami, iako czarnym kirem pokryło się. Na co S. Dyonizy Areopagita Biskup, potym i męczennik patrząc, zawołał: Aut Deus naturæ patit, aut mundi machina dissolvet. Dla Boga! co się dzieie! Albo Bog cierpi, albo się swiat wywraci. Umarł P. JEZUS: słonce się zaćmiło, płaczą anieli: Angeli pacis amare flebant. Drzewa Schnęły iako SS. Doktorowie twierdzą: Opoka się pada, iakoby głową tłucze, że głowę Swiata polegta. Zasłona koscielna z prętow się rwie, i na dwoie rozdziera; a przecię człowiek nic się tym nieporusza. Dla Boga nieumarł

Xtg

Xtus za słońce, ani za Anioły, ani za drzewa; ale za człowieka, a iednak człowiek na to nic niedba. O niewdzięcznosci grubiańska! o grubiaństwo niewdzięczne! Swiadczy pismo S. ze Jozue Sędzia i Hetman Ludu Jzraelskiego, chcąc się dowiedzieć o obfitosci ziemi obieca-ney, posłał dwoch zołnierzow taiemnie; ktorzy przyszedłszy do Jerycha miasta stołecznego. Staneli u iedney białogłowy nazwaney Rahab. Lecz gdy się dowiedział urząd o nich, szukali ich z pilnoscią i onę matronę turbowali, aby ich wydała. Lecz ona ich zataiła: a w nocy po sznurze z muru zpusciła i w drogę wyprawiła. Za tę łaskę obiecali iey, iż gdy onego miasta dostaną, a wszystko burzyć i wywracać będą, na ktorym domu ten sznur karmazynowy, po ktorym ich zpusciła obaczą, ten dom wolny od zguby zostawią. A komuz tayno, ze Bog posłał Syna swoiego na swiat: ktorego ludzie nieprzyięli, zdespektowali, zabili. Kiedy mscić się krzywdy Swoiey ten Hetman Niebieski w dzien ostatni sądu Swoiego przyidzie, a wszystko z gruntu wywracać będzie: szczęsliwa to dusza, na ktorey nie sznurek karmazynowy, ale mękę Xsa w Sercu iey nabożnym rozmyslaiącą znaydzie i obaczy, tę wolną od zpustoszenia wiekuistego zostawi. Więc dla Boga bądzmy wdzięczni odkupienia naszego, i uważmy nabożnie, co dla nas Xtus ucierpiał, a poklęknąwszy mowmy pokornie: Adoramus te Xte & benedicimus tibi; quia per crucem tuam Sanctam redemisti mundum. Amen.

I. M. I.

KAZANIE Na Dzien zaduszny.

Venit hora, & nunc est, quando mortui in monumentis audient vocem Filii DEi.

Propós. Specyalik z Stołu Panskiego Duszom w czyscu.

Dwoch bolesciami i utrapieniem u Swiat sławnych wystawia nam pismo
S. zebraks abo Pacyentow: Joba i Lazarza. Jednego w gnoju leżącego
na ulicy; a drugiego u drzwi bogacza, leżącego na korycie u progu w ka-
mienicy. Jeden z nich od przyiacioł, od Medykow, Cyrulikow opuszczo-
ny, Sam Sobie miasto brzytwy ostrą skorupą, a gęstą ropą iakoby na-
mydloną ranę wyciera. Drugiego leżącego pod progiem bogacza, dway
psi, ni Cyrulicy iacy, liżąc, rany i wrzody ięzykami swoiemi leca=
Jeden z nich tylko skora a kosci wszystek wrzodami zkancerowany
woła: Derelicta sunt tantummodo labia circa dentes meos. to iest: cały
zbolał. Od wrzodow członka zdrowego niemasz. O tylko wargi mam wolne.
Niewrzod mi w gębę. Zostawił mi Bog całe wargi, abym wzywał ratunku
od przyiacioł moich. Miseremini mei, miseremini mei, saltem vos
25 Mart: amici mei. Drugi umieraiąc od głodu, załosnym stękaniem zebrze z stołu
Pana swego odrobiny chleba, Pauperibus wołaiąc. Tych ktorzy w wiel-
kiey nędzy i ubostwie, abo w chorobie ciężkiey leżą, zowiemy pospolicie
Jobami, Lazarzami; Leży iako Lazarz. S. Grzegorz Hom. in Evang:
nazywa chorych i ułomnych ubogich Lazarzami. Habemus multos
Lazaros ad januas jacentes. A ktorzysz więksi mogą byc Lazarze,
Jobowie, iako dusze zmarłych powinnych, pokrewnych, przyiacioł, sa=
siad naszych, zewsząd ogniem iako wrzodami od wierzchu głowy, aż do
stopy nożny obtoczeni: Habemus multos Lazaros ad januas jacentes
Mamy wiele Lazarzow pod ołtarzami leżących, pod progami koscielnemi
po Cmentarzach spoczywaiących, ktorzy od nas zebrzą ratunku. Wo-
łaią na przyiacioły iż i S. Jobowie: Miseremini mei, saltem vos ami-
ci

I. M. I.

ci mei. Krzyczą iak Lazarze: Pauperibus Pauperib. abysmy ich posilali.
Więc ieżli co miłości Chrzescianskiey macie, uszy swoie na ich wy-
słuchanie mizeryi obroćcie. Przez te czasy zawsze prosiłem was
o audyencyą na godzinę, teraz przyszła insza godzina: Venit hora
& nunc est. Przyszła godzina, kiedy nie ia; ale dusze w czyscu
zatrzymane wołaią. Ustępuię ia im mieysca, ustępuię urzędu; i
iuż teraz nie mnie; ale onych słuchaycie. Niesłuchaycie mnie.
Nieproszę was. Daycie ucho łaskawe, aby na godzinę małą duszom w czy- 26 Mart.
scu będącym, ktorzy zebrzą o wspomożenie, wołaią Pauperibus: a ia tym
czasem nagotuię im iałmużnę; Specyalik z stołu Panskiego, de men-
sa Divitis. O. A. M. D. G.

Doswiadczona rzecz; że: kto niemy, to i głuchy. Przywiedli raz Xu
P. pacyenta od czarta opętanego niemego, aż zaraz i głuchym był. Ad-
ducunt ei mutum, & surdum. Zacharyasz Ociec S. Jana Chrzcic: gdy
był od Boga skarany niemotą, nietylko był niemym; ale i głuchym.
Bo kiedy się Jan S. urodził, chcieli rodzicy i powinni wybadac, iakaby
wola Oyca Zacharyasza była, coby mu za imię dać? Niemogli woli
iego zrozumiec, ieno na migi. Et scripsit: Joannes est nomen ejus.
Otoż kto niemy, to i głuchy. Dusze w czyscu zatrzymane, że
żyiąc tu na swiecie, niebyły głuchemi; ale słuchały przykazania
Boskiego, były posłuszne kosciołowi: miały uszy wolne na słuchanie
słowa Bożego, i pełnienie iego, dlatego też teraz w czyscu będąc,
nie są nieme. Lubo wszystkie ogniem iako wrzodami obsypane;
przecięż niewrzod im w gębę maią usta wolne. Derelicta sunt tantum-
modo labia circa dentes Meorum: aby od nas wzywały ratunek, mi-
łosierdzie, politowanie, wspomożenie. Jak wiele mąk, tak wiele

maią ust. Quod ulcera, tot ora. Co godzina wołaią, ale osobliwie
dzis, gdy ta godzina przyszła, ktorey wypuszczeni bywaią za modli-
twą iedno-stayną Kościoła powszechnego. Venit hora & nunc est.
O gdyby tam iako ucha nadstawic, usłyszelibyśmy narzekania, stękania.
Ale pytam ia was dzis o dusze pobozne! Co was boli? Na co rzewliwie
utyskwiecie? Ach! mowią dusze: Nieboli nas nic więcey, ieno ręka, rę-
ka Boska cięzka, ktora nas dotknęła: q. manus Dni tetigit nos; za
to, ze umarłszy własce Bozey, ieszcze niedoskonale wypłaciliśmy
winy nasze: iz niedostateczną ieszcze, zyiąc na swiecie odprawiliśmy pokutę.
Lecz, lubo tę rękę sprawiedliwą od Boga cierpiemy, iednak nam nie
tak cięzko, iako, iz o nas przyiaciele niedbaią, ani nam pomagaią
wołaią na powinnych: Quare persequimini nos Sicut Deus. Ze nas
Bog słusznie karze, wolno to Bogu: ale wy przyiaciele co ma-
cie z nami, że nas trapicie, bolow dodaiecie. Bardziey nas tra-
pi i boli to, niz ogien czyscowy, iz chowaiąc się na swiecie z wami
dobrze: czyniąc wam wiele dobrego, teraz o nas niepomnicie!
To pierwsza bolesc dusz w czyscu zatrzymanych. Coz was ieszcze
boli? Ach! boli nas mowią dusze: Carnibus meis Saturamini, że
ciała nasze zrzecie, nimi się pasiecie. Coz to za bestya taka, co
zrze ciało ludzkie? Odpowiada ieden Author. Ze ci, ktorzy powin-
nych swoich dobr zazywaią; ktorzy cudze dobra biorą wydzieraią;
ci nieiako się ciałem paszą, gdy dobra ich, pracą ich, potem czoła
nabytą pozeraią. Hi Saturant carnibus. Czytałem o iednym Wło-
chu. Tego gdy dla pewnych excessow na wieczne więzienie, i z
dwiema Synami skazano, bez pokarmu, bez napoiu. Gdy iuz kil-
ka dni wyszło iako siedzą bez ratunku, padnie naprzod Ociec zem-
dlony od głodu i na poły umiera. Widząc to Synowie, wielkim
politowaniem nad Oycem zdięci (i o nigdy niesłychano odwago)

obadway obnazywszy się po pas, przyidą i staną w oczach Oyca i rze-
ką: Oycze od ciebiesmy wzięli to ciało nasze. Boś ty początkiem
naszym, ześ nas na ten Swiat zpłodził: ofiaruiemy c tedy ciała na-
sze i zywot nasz, abyś sobie zycia przedłuzył. Kray ciała nasze,
kąsay zębami a posilay się. Patrz ty pierwey na smierc naszę,
a niemy na twoię. O ktozby się znalazł taki Syn odwazny, cor-
ka rezolutna, ktoraby na wyswobodzenie Rodzicow swoich, krewnych
swoich, niezałowali ciała swego, nie na krajanie albo zębami kąsanie,
ale na dyscypliny, na umartwienie. Lecz tu opak: miasto ciała swego,
ciała szarpią, kąsaią Rodzicow swoich. Carnibus meis saturamini,
w ten czas, kiedy z dobr nabytych Oycow własnych, nic udzielic za du-
szę niechcą; i wolełiby sobie dać palca urznąc, niz cokolwiek z maie-
tnosci pozostałych nieboszczykowych uronic. Na tych wołaią dzis
dusze z lamentem: Cur carnibus meis Saturamini? Woła zona
na męza, ten dom, ta maiętność, w ktorey się teraz męzu z młodą Pa-
nią twoią rozciągasz, iest to krwawy pot moy, ciekawe zabieganie
moie, frasobliwe nabycie moie, praca moia; a przecię na mnie nic
niedbasz? Woła ociec na Syna; ta sztuka chleba, mięsa, ktorey
pozywasz, iest to ledwo niekrwawe staranie moie, a ty na mnie
niepamiętasz; i w ten czas Carnibus meis Saturamini. I toć to iest,
na co narzeka Bog przez Proroka, Amos 6. Vae vobis, qui dormitis
in lectis eburneis, & lascivitis in stratis vestris, bibentes vinum in phi-
alis; & optimo unguento delibuti, & nihil patiebantur super contritione
Joseph. Niestetyz wam! co to sypiacie na łozkach z słoniowey ko-
sci, i przewracacie się zboku na bok w pierzynach puchowych niebo-
szczykowskich, piiąc wino z roztruchanow pozostałych, iadaiąc na misach
srebrnych, cynowych Antecessorow waszych? & nihil patiebantur super
contritione Joseph, a niemacie kommizeracyi na zmarłych tych, kto-

J. M. J.

rych sprzętow zazywacie. Co ieszcze na koniec was boli o dusze S.?
Boli nas, odpowiadaią z Jobem: Clamabo, & non exaudiet. vociferabor
& nemo absolvet. Dziwna rzecz: Daley z czysca do Nieba, niz do nas;
a przecię prędzey usłyszą Vocem filii Dei, a my głosu ich słyszec nie-
mozemy. Czym się to dzieie? Wspomniycie sobie historyą
pisma S. Zydzi mieli bałwana nazwanego Moloch. Był to
bałwan miedziany, ktoremu pogańscy Popi bałwochwalcy, dziecię nie-
winne prosto z powicia z kolebki brali na ofiarę dyabłu: Immo-
Psal. labant filios suos, & filias suas daemoniis & non Deo. Ofiaro-
wali zas tak: Rozpaliwszy węglami zarzystemi ow bałwan mie-
dziany, dziecie małe nagie kładli w ręce iego, iako w kleszcze
rozpalone. Ktore dzieci, gdy się iuz piekły, aby Rodzice skwier-
ku swoich dzieci niesłyszeli, i tym się okrucienstwem niepo-
ruszeli, coz czynią Poganie? Bili w bębny, w kotły, w traby.
Coś ci podobnego dzieie się z duszami dzisieys. krewnych naszych.
Dostały się Sądem sprawiedliwym w ręce Boga wszechm: dostały
się w ręce iego, iako w kleszcze iakie. O iaki tam krzyk,
płacz! Horrendum est in manus Dei incidere. Jakie tam narze-
kanie! a przecię tego niesłyszemy! Coz się dzieie? Niesłyszemy.
Bo nam przeszkadza łakomstwo. Brząka Syn po Oycu nieboszczyku
talarami, srebrem, sprzętem domowym, dla tegoz te niedopuszczaią
mu słyszec. To względem Joba. Podźmysz do Lazarza. La-
zarz lezał pod progiem na korycie u bogacza. Zebrał kromki
chleba, a uprosic niemogł. Coz są więzniowie Czyscowi krewni
nasi, tylko własni Lazarze! Lezą Sub mensa divitis pod ołtar-
zami, pod stołem Pańskim. Zebrzą sztuki chleba. Narzekaią
ze głod cierpią, a zadnego niemasz takiego z pokrewnych, ktoryby
ratował i jałmuznę rzucił. Dlategoc Xtus P. gdy się modlił w
Ogroycu, modlił się trzykroc, i trzykroc upadał na twarz swoie.

Pierwszy

J. M. J.

Pierwszy raz upadł na twarz modląc się za tych, ktorzy w grzechu smier-
telnym lezą, aby z niego powstali. Drugi raz modlił się za tych
ktorzy w łasce Bozey są, aby w niey trwali. Trzeci raz modlił się
za dusze w czyscu będące, aby od mąk uwolnione zostały. a przecie
za pierwszym ani za drugim razem niepocił się, iak za trzecim razem; 27 Mart.
modląc się za dusze w czyscu, rzucił się pot z niego krwawy; daiąc znac
z iaką pracą przychodzi wybawiac dusze w czyscu będące, iak pilney po-
trzebuią modlitwy, i gorącey. Obowiązuię was tedy przez miłość Boga,
abyscie dusze pokrewnych waszych wspomagali. My poki tu na swie-
cie zyiemy, ledwie niekazdego dnia siadamy do stołu Panskiego, iako
Epulonowie iacy: Zazywamy bankietu nieoszacowanego Ciała i Krwi
Panskiey w Nayś. Sakramencie; a ci Lazarzowie lezą pod stołem:
niemaią tey smiałosci, aby rękę swoię ciągneli po ten chleb Niebieski,
iak my: Więc patrzą na ręce nasze. Czekaią, rychłoli im co podamy.
Ztąd widziec mozecie, iako przy mszy S. kapłan po Elewacyi, łamie
hostyą na dwie części. Dwie części zostawuie, a trzecią wpuszcza w kie-
lich. Na coz to? Dla trzech stanow, ktore są na swiecie. Nay-
przod pierwsza częśc hostyi Pro triumphali Ecclesia. Za tych, ktorzy
są w Niebie. Bo ci z tego maią wielką pociechę. Druga cząstka Pro
militanti Ecclesia. Dla tych ktorzy zyią na swiecie. A trzecia cząstka,
dla tych, ktorzy pokutuią w czyscu. Trzecia cząstka, iaka party-
czka chleba niebieskiego posela się im, głodem zmorzonym, w poda-
runku, abo w nieiako w iałmuznie. I teraz dochodzę tego co mowi Me-
drzec: Munus absconditum extinguet iram. ktoryz iest dar taiemny,
zakryty? tylko ten chleb niebieski? Vere tu es Deus absconditus. Ten
dar utajony Extinguet iram, umityguie zapalczywość Boską; nie ina-
czey, iak tu na swiecie ogień materyalny, ugasza chleb agaty S.

tak ten chleb Anielski za dusze ofiarowany, gasi ognie czyscowe. Extin-
guit iram. Zaczym konczę kazanie. Dla miłosci bliźniego, ktoraście
tu pokazowali żyiącym, pokażcie umarłym. I tey partykuły chleba
niebieskiego, ktory się na ołtarzu ofiaruie in mensa Durtis niezałuycie.
A ieżli kogo na zakupienie tey ofiary mszy S. niestanie; ale go stanie
na dobrą wolą, że może słuchaiąc mszy S., zaraz z kapłanem przy
ołtarzu stoiącym, ofiarowac ią za dusze zmarłych swoich. Bo trze-
ba wiedziec: iz iako my teraz będziemy miłosierni ku tym duszom kre-
wnych naszych, takiegoz miłosierdzia doznamy od Sukcessorow naszych,
i od tych ktorzy juz z mąk czyscowych w krolestwie wiecznym osiedli.
Bogacz gdy siedział za stołem swoim połmiskami okrytym, prosił
go Łazarz o odrobinę chleba, a niebył tak uczynny, aby był posłał,
abo pod stoł zgłodzonemu Łazarzowi rzucił. Coż się stało? docze-
kał się tego Łazarz, że też po smierci bogacz będąc w mękach
piekielnych, wołał na Abrahama, aby posłał Łazarza z kroplą
wody na ochłodzenie ięzyka iego ogniem zpiekłego. Pater Abraham
mitte Lazarum! a tego nieotrzymał. Kosciół Boży mowi w Pacier-
zach starych: Quid est, quod epulo petit Lazarum, ut illi mittat
guttam aquæ, qui illi micas panis negavit? Toc się z wami stanie,
ktorzy teraz niemacie miłosierdzia nad temi Łazarzami. Dostana
się też oni do krolestwa niebiesk. a wy na ich mieysce do czysca.
Będziecie wołać do nich, aby za wami prosili Boga, a nieotrzy-
macie. Doczekaią się też oni tego, że Bog miłosierny kiedyż
tedyż rzecze: Lazare exi foras. Łazarze juże podźcie
na ochłodę; a wy znowu w też kleszcze wpadniecie. Więc pokle
kniąwszy prośmy za niemi Boga mowiąc z kosciołem: Fidelium
Deus omnium conditor & redemptor, animabus famulorum famu-
larumque tuarum, remissionem cunctorum tribue peccatorum, ut in-
dulgentiam, quam semper optaverunt, piis supplicationibus consequantur. Qui vivis &c.
Amen

PRO DIE RESURRECTIONIS DOMINI

Surrexit Dominus vere.

Propos. Chrystus Pan Fenix Niebieski.

Ani słowy wymowić, ani rozumem poiąc niepodobno, iak Xtus P. pałał
miłością ku narodowi ludzkiemu. Zwyczay był u Poganow: Ci gdy
się wyprawiali na woynę, czynieli pewne ofiary bogom swoim. Jedne
Marsowi. Drugie Minerwie Bogini mądrosci. Potym Bacchu-
sowi, Cererze. Osobliwe zaś ofiary z wielką ceremonią oddawali Ku-
pidynowi Bożkowi miłosci. Daiąc znać, że do potrzeby na plac woienny,
potrzeba wychodzić z gorącą miłością ku Oyczyznie. Bo w obozie,
nie tak płuży moc, potęga, nie tak waży mądrość, powaga, dosta-
tek wina, i wszelakiey żywnosci, iak szczera ku Oyczyznie miłość;
ktora odważnemu żołnierzowi serca i siły dodaie: niewczasy, i tru-
dy woienne cukruie, nawet i smierć samę słodzi. Ziębi go mro- 28 Mart.
zne niebo; ale go ogrzewa gorąca miłość. Pali go słonce, ale go chło-
dzi miłość. Leie mu za kołnierz dżdżysty obłok; ale go osusza
miłość. Trapi go głod, miłość go posila. Mdleie od gęstych razow
nieprzyiacielskich; ale go trzezwi miłość. Rzućcież okiem i mysla-
mi na Syna Bożego, a uważcie iaką miłością pałał ku narodowi ludzkiemu.
Siedząc od wiekow w pałacach niebieskich, nieuczynił mu wstrętu zsta-
pić na ten swiat, zgniłki i lepianki padołu tego. Będąc okryty
bisiorem niesmiertelnosci, nie zbrzydził sobie tego woru ciała naszego:
nieodstraszył go miecz Herodow: nieprzykrzeło mu się połtułanie i
poniewierki swiatowe: nieodraziła go niewdzięczność ludzka! nadosta-
tek obelgi, zelżywosci, krzyż, i smierć okrutna, niemogła go od
miłosci narodu ludzkiego odwiesc. Czemu? Bo miłość ku nam
w sercu iego niewgaszona pałała. Do czegoż ia go dziś przyro-
wnam? Przyrownałbym go do Pelikana, ktory widząc ptaszęta

swoie od węża pobite, biie nosem w piersi swoie, krwawi ie, i krwią
swoią polewa ptaszęta, ktore dziwną przyrodzoną mocą ożywiaią. Tak
Xtg naród ludzki od czarta śmiercią wieczną zarażony, od onego wę-
ża piekielnego w Raju, krwią swoią ożywił. Ale że iuż o tym w wiel-
ki piątek więcey było, przyrownam ia dziś Zmartwychwstałego P. do
Fenixa, ktory spaliwszy się na stosie, znowu się odradza. Tak Xtg
Zmartwychwstaniem swoim odrodził. O czym A. M. D. G.

Pewnie znaydzie się taki, ktory przygani propozycyi kazania mego:
iż przy tryumfie Xswym, i chwalebnym Zmartwychwstaniu iego, lada-
iaką materyą biorę, gdy Zmartwychwstałego JEZUSA, z Fenixem
komparuię ptakiem. Lecz ktokolwiek by temu przyganił;
niechże pierwey przygani Prorokowi; ktory Xsa P. poimanego na-
Isai: 53 zwał owcą: Sicut ovis ad occisionem ducet. Niech przytnie
S. Chrzcicielowi, ktory Xsa nazwał Barankiem. Ecce agnus Dei! Niech
niepochwali Duchowi S. ktory w postaci gołębicy pokazał się, gdy S. Jan
chrzcił JEZUSA. Niech censuruie samego Zbawcę, ktory się na-
zwał kokoszą, gdy mowił do Żydow: Quoties volui congregare filios
Matth. 23. tuos, quomodo gallina congregat pullos suos sub alas; to dopiero mnie
zawstydzi, że Xsa P. Zmartwychwstałego przykładam do Fenixa ptaka.
Ale nieprzeciwiaiąc się ludzkiey mowie: niekażdy rozumiem, i ia
Phœnix. sam zaledwie wierzyłbym temu, co piszą o Fenixie! gdyby o tym
poważni Authorowie, a zgoła wieley w kościele Bożym Swięci, iako
S. Augustyn, S. Cypryan, S. Kletus Papież, i Majolus, Dieb. Cani-
cularib. nietwierdzili. W Arabii rodzi się ten ptak Fenix, tey
wielkości co orzeł. Głowę ma poważną z czubkiem. Szyię ma zło-
tey maści. Sam cały koloru purpurowego: Ogon żołtawey farby
a po nim iakoby róże. Doświadczona, że żyie lat 540. a tylko
iest ieden na świecie. Dlatego, kiedy chcecie wyrazić niezgodę
braterską, zwykliście mowić. Rara Phœnix in mundo, rarior con-
cordia fratrum. Ten ptak, gdy się starzeie, zbiera wonne
gałązki

gałązki, osobliwie cynamonowe; a zrobiwszy z nich stosik, wystawia prze- 120
ciwko słońcu palącemu: a gdy się zapalą one gałęzie od słońca, kładzie się
na ogniu i zgore: Z tego prochu czyli popiołu, rodzi się robaczek iak mu-
cha, a z robaczka mały ptaszek. Ten powoli rośnie w innego Fenixa,
i znowu tak długo żyie iak pierwszy. Zaprawdę, Wszechmocność Bo-
ska, i w małych rzeczach iaśnieie.

Aczkolwiek mogłbym tu długo wywodzić, stosuiąc te przymioty Fenixa
do Syna Bożego. Mogłbym mowić o tym, że iak Fenix iest ieden na świecie:
Tak Syn Boży iedynak u Oyca niebieski: Misit Deus filium suum Unigenitum in mundum.
Mogłbym o tym traktować, że iako Fenix nierodzi się z Oyca, ani z Ma-
tki; tak Syna Bożego narodzenie dziwne. Bo się w niebie narodził
z Oyca bez Matki, a na ziemi narodził się z Matki bez Oyca. Mogł-
bym pokazać w tym ptaku, zwierciadło zmartwychwstania naszego,
że iak Fenix, ktory iest ieden na świecie, niemoże się drugi urodzić, aż-
by się ten w perzynę obrocił; tak i my, niemożemy się odrodzić przez Zmar-
twychwstanie, aż się pierwey po śmierci w proch rozsypiemy. Lecz kro-
tkości wygadzaiąc czasu, iednę w Fenixie rzecz do uwagi pokażę, ieden
attribut iego biorąc. Pisząc Majolus o tym ptaku, przypisuie mu
wielką miłość rodzaiu swego. Ponieważ Fenix ieden iest na świecie,
widząc, że niemogł się inaczey drugi urodzić, ieno, ażby on się w proch
spalił, tedy z wielką miłością, aby rodzay Fenixow nie zginął, chętnie
łoży zdrowie swoie, i sam siebie na spalenie kładzie. Ale ktoż wie-
dzieć i poiąć może, czego niedokazuie miłość! Ot w tym ptaku cudowny
wizerunek miłości Syna Bożego ku narodowi ludzkiemu. Umarły był
człowiek na duszy, przez grzech pierwszych Rodzicow naszych, a zgoła
już miał zginąć; a tak według ordynacyi Boskiey, niemogł być inaczey
narod ludzki zbawiony, niemogł się inaczey odrodzić do żywota wie-
cznego, iak sam JEZUS powiedział: Nisi quis renatus fuerit, non potest introi- Joan: 3.
re in regnum cœlorum, ażby Xtg, zdrowie swoie dla narodu ludzkiego poło-
żył, aby się miłością na proch spalił. Patrzcież co czyni ten miłośnik nasz
Xtg, aby narod ludzki nie zginął, aby się odrodził do żywota wiecznego na wzor
Fenixa: Oto dziś trzeci dzień, iako na tym stosie drewek Krzyża S.
położywszy się, nie materyalnym ogniem; ale miłością narodu ludzkiego spalony,
dobrowolnie

I. M. J.

Isai. 53. dobrowolnie poległ. Oblatus est, q. ipse voluit. Umarł na ciele Xtus, zebysmy na
duszy zyli. Umarł Xtus, abysmy umarli przez grzech, przez iego smierć odro-
dzili się znowu do wiecznego zywota. O cudowna miłości. Ktoby był na
ten czas Jezusowi na krzyzu wiszącemu weyrzał w serce, obaczyłby był ser-
ce iego miłością, iako Etnę goraiącą. Tak dalece, ze ten Fenix Niebie-
ski, wszystek miłością ku Narodowi ludzk: zpalony, wołał Psal. 101. Ossa
Psal. 101. mea sicut cremium aruerunt. Kosci moie od miłosci, iak suche drewka
gorzały. I niedarmo ć na krzyzu, iako na drewkach, ten Niebieski Fenix
gorzały. I niedarmo na krzyzu, iako na drewkach, ten Niebieski Fenix
2. Reg. 23. gnął w obozie David, z Bethleemskiey studni. 2. Reg. 23. Nie wody, ale
zbawienia naszego pragnął. Miłość narodu ludzkiego, ta bardzo go paliła.
Tak o tym Josephus Speranza de Passione Xti mowi: Ardens ni-
mirum amoris illa flamma, quae Divinum illud pectus accenderat, adeo
aestuabat, ut diceret: Sitio. A czy to nie prawdziwy Fenix Niebieski,
ktory miłoscią narodu ludzkiego, na drzewie krzyza S. zgorzał?
Jest ieden narod (: oczym swiadczy Strabo, Propertius, Boterus :) ktory
Matri- zowią Narsingami. U nich taki zwyczay. Kiedy kto umrze, nie grzebią
monium. go w ziemi, iak u nas, ale trupy palą. W tym tam kraju przychodzą mał-
29 Mart. zonki, do tak zapamiętałey miłosci, ze gdy mąz umrze, a według zwyczaju
palą go, zaraz tez i zona, kaze się z nim zywo zpalic. Ubogie zaraz przy
męzu na drwach się kładą, a bogatsze w kilka dni po zpaleniu męza.
Przez te kilka dni zchodzą się pokrewni, przyiaciele, sąsiedzi w dom
oney Pani wdowy: Tam się przez te dni bankietuią, weselą, tancuią.
Kiedy zas przyidzie ten dzień naznaczony, ktorego ma się zpalic pozo-
stała małzonka, ubierze się w szaty, ktore moze mieć naybogatsze;
nakładzie na się kleynotow, łancuchow złotych, pereł, pierscieni.
Przyiaciele wsadzaią ią na konia białego: prowadzą z wielką pompą
przez miasto, maiąc przy sobie muzykę, spiewakow, trębaczow. Gdy ona za-
ni wdowa stanie na mieyscu, gdzie był zpalony iey mąz zmarły, wstąpi
wszy na iedno mieysce wydatne: upomina białegłowy stoiące, aby pamiętały
na powinnosć ku swym małzonkom, swiadcząc im takąz miłosć. Mowi, ze
sława takiego uczynku wieczna będzie, a bolesć wkrotce przeminie. W tym
rozebrawszy się, szaty, kleynoty, &c. rozdaie krewnym, przyiaciołom, a tak
iuz tylko będąc w białym odzieniu, polecaiąc się bałwanom, ukłoniwszy się ognio-
wi, rzuca się w ogien. Krewni zas leią tłustosci rozne na ogien zeby lepiey
gorzał. O szalona!

Ad M. DEI T. O. M. Gloriam B. V. M. J. C. Honorem
SS. P. BENEDICTI Venerationem.

Concio pro Festo Dmi P. N. BENEDICTI Lubi-
ni habita per ARP. Paulinum Janowski Ords SSmi
P. Francisci Fratrum Minorum Conventualium, Regentem
Studii Theologici Posnanie &c. Anno loco A. D. 1750.

Ecce nos reliquimus omnia! & secuti sumus te. Quid ergo erit nobis? Matth. 19.

Nie wiem wprawdzie, czego się dopominać smieią Aposto-
wie Swięci, za to, ze dla Nieba, dla Boga swiatem, i ziem-
skiemi marnosciami wzgardzili: Poniewaz nad tę nadgrodę większa
być nigdy niemoze. Jezeli bowiem dla omylney często nadziei,
wiele swiat łozy, dla otrzymania dobr doczesnych, i przemiiaią-
cey fortuny, nieznosne podeymuią prace; dla pewney i nieomyl-
ney nadziei dobra wiecznego, choćby wszystko stracić, choćby iak
naywięcey złego ponosić, iescze to mało. Non sunt condignae
passiones huius temporis ad futuram gloriam. Luszczasio?
niebespieczeństwem zycia zeglarz na morze, y smiało tentuie szczęscia
chociaz go zawsze niepewny. Niedospi nie doie dla mizernego zarobku,
kupiec, lubo często na handlu straci. Biede niewczasy y podrozne kłoty
przyimuie mile przekupień, wiele łozy dla małego czasem zysku,
Naiemnik do potu dla nikczemney zapłaty, Zołnierz aż do krwi:
wysłana dla biednego kawałka chleba, Rolnik do wyniszczenia sił
własnych, dla niepewney nadgrody pracuie y ciężko robi. Wreszcie
spytac sie przeze samych Monarchow, Potentatow y Panow, wiele

Ich berłtu? korony urzędy godności niż ich dostaną. Stałożna interessa swoie zawadne imprezy niż ich dopną? Samo nas uczy doświadczenie że Duszą y ciałem dostatkami y sławą przypłacić nieraz musi swoich zawodów. To tyle dla marney nadziei cięszkości prawie nieznośnych! a dla upewnionego wiarą Nieba, dla Boga y Stwórcy swego pozwolone tylko do czasu opuścić dobra, y wyzuwszy się w całe z dziedzictwa ziemskiego w dobrowolnym ubóstwie póyść za Panem, wiedz się rzecz ciężka Piotrowi, kiedy się tak śmiało pyta co mu za to y innym będzie? Quid ergo erit nobis? Nie dziwowałbym się wszakże z Hieronymem S: mówiąc gdyby to Piotr S: czym znaczny wzgardził na przykład królestwem, skarbami, bogactwem, lub powagą u ludzi, gdyby w kwitnącym wieku i młodości latach swoich nadzieie dalszego szczęścia porzucił y ostrą pokutujących drogą puścił się, ale że tylko Rybackich dostąpił sieci y już w starości za Chrystusem poszedł. rzecz dziwna że się tak żwawo dopomina zapłaty. Podobno dla tego że na powołanie Boskie stał się natychmiast powolnym, y tak co tylko miał do godziwego używania porzucił. że nawet y chęć do dobrego mienia stracił, iakoż to rzecz wielka: owszem nierównie większa, że przytym poszedł za nauczycielem prawdy, y wszystko wiernie czynił co iak wiernemu słudze Pan kazał, wszakże y iemu y innym za to poprzysiągł Chrystus stolice sędowe y stokrotną w Niebie nadgrodę, Amen dico vobis. et Vos sedebitis super sedes judicantes et Centuplum recipietis in vita aeterna

więcey śmiem ia mówić dokazał święty Patryarcha Solennizant dzisieyszy ponieważ korony królewskie, xiążęce mitry, dostatki y wysokich imion nadzieie zdeptał w młodości ieszcze wieku swego, tak zaś w heroicznych aktach cnót S: postąpił że doskonale Ewangelią wypełnił. Cóż go tedy za nadgroda potkała, dosyć wielka bo nad innych większa, kiedy pokaże że Benedykt Święty do podziwienia wszystkich błogosławionych na Niebie y na ziemi w nadgrodę zasłużył. Niech będzie z tego chwała Przedziwnemu w swoich sługach Bogu, Naywyższemu Patryarsze honor, nam zbawienie za błogosławieństwo twoim pełna łaski Boży Panno y Matka.

Chociaż zawsze Bóg płaci sług swoich wiernych zasługi, y nikt u tego Pana darmo nie służy Venite Benedicti mercedem laboris ego reddam vobis kiedy nie tylko w błogosławieństwie wiecznym iasnym samego siebie widzeniem, czyli sobą samym stokrotnie ich prace nadgradza, Ego ero merces tua magna nimis lecz y w tym doczesnym życiu, szczodrobliwym udzieleniem łask swoich osobliwszych, onych błogosławi iako tego doznał Abraam, Izaak, Iakob, Iob, y Dawid, y wszyscy w starym i nowym testamencie słudzy Boscy. Na czymby zaś zawisło błogosławieństwo Boskie tu na ziemi bogobojnym ludziom udzielone, potrzeba naprzód wiedzieć że nie na tym czego sobie ludzie naybardziey winszują y życzą, pragnąc być szczęśliwemi według świata, czyli opływaiącemi w bogactwa honory, sławę, y wygody, maiącemi zdrowie y życie według myśli; to chociaż iest, nieomylnie są Dary Boskie, że iednak pospolite złym y Dobrym, Via impiorum prosperatur. —

Szczęśliwym bywaią przeszkodą, niż pomocą do Błogosławieństwa wiecznego
To umnie błogosławiony człowiek co wolny od robaka sumnienia,
na umyśle spokoiny, naywolniey do wszystkich uczynków dobrych
skłonny, które Ewangelia błogosławieństwem nazwała, Math: 5
To błogosławiony w tym życiu co sie na drodze śliskiey nie potknie
Beati immaculati in via to iest do roskoszy ciała do złota y srebra
serca nie ma, y poszem iak od zarazy ucieka Beatus qui post aurum
non abiit Ten bowiem iako sie do błogosławieństwa wiecznego spo:
sobi tak y tu iescze szczęśliwym prawdziwie nazywać sie może, nie
żeby iuż tego dostąpił czego błogosławieni w Niebie, lecz że temi ie:
błogosławiony darami, ma nieomylny zadatek na ziemi życia
błogosławieństwa Niebieskiego. Oto to iest co czyni różnice błogo:
sławionych od szczęśliwych, bo lubo niekt w życiu śmiertelnym
błogosławionym być nie może, Nemo in vita beatus dla znatury
podlegaiący skłonnościom do złego, y między tysiącem przeszkód
do zbawienia zostaiący iako tey rzeczy pragnącemu Beatus esse volo
niegdyś odpowiedział Augustyn S: Bonam rem quaeris sed non est hic
Jednak być benedyktem czyli zosobliwszy łaski Bożey szczęśliwym
Benedictus qui venit in nomine Dni Jest tedy między błogosła:
wionymi y szczęśliwemi różnica, iest różność między błogosławio
nymi w Niebie y szczęśliwemi na Ziemi; bo iako Bóg w Niebie bło
gosławieństwa, y chwały udziela S: według proporcyi y poymani
zasług Sicut Stella differt a Stella in claritate etc Tak uszczęśli:

wiącey łaski, żyiącym na Ziemi użycza według dyspozycyi y po
dobroci subiektów. Wszyscy słudzy zarówno są do podziwienia świata
że zwyciężywszy przyrodzone skłonności wiele nad siły swoie czynili
wszechmocną wsparci ręką. y nad przyrodzonym sposobem powolne
roskazom swoim mieli stworzenia; Mirabilis Deus in Sanctis suis
osobliwie iednak ci cudowni których Bóg darami łaski y chwały
znaczniey dystyngwował. Takim iest wielki Patryarcha Benedykt
S: którego Bóg na podziwienie samym błogosławionym: na niebie
y na Ziemi wystawił. w nadgrodę zasług Mirificavit Dnus Sanctum
suum Psalm 4 Takim zaś sposobem poświadczać prosze. Sądowny
Prorockim duchem przepowiedział. Eklezyastyk Pański: to sie do
skonale na S Benedykcie spełniło Mowił ten swego czasu w rozdziale
23. Że będzie taki który po świątobliwości zupełney stanie sie podziwieniem
w pośrodku ludu swego będzie wywyższony, w wielkiey wybranych liczbie
wychwalony, y między błogosławionymi zostanie błogosławionym
Znaczniey In plenitudine S: admirabitur, in medio populi sui exal.
tabitur, et in multitudine electorum habebit laudem, et inter be.
nedictos benedicetur Otoż iest wyraźnie przeznaczony Benedykt święty
iako w zasługach swoich przedziwny tak w chwale błogosławionych
Jednym cudem, Jeszcze bowiem w żywocie Macierzyńskim zostaiąc
śpiewał chwałę Bogu Benedykt, zbyt pierwszym zupełnie iako
świadczy Valderatus Hist: albo raczey na podziwienie pierwszych
w żywocie Matki których dość mało Lgsy stroił Benedykt Exul:
tavit Infans in utero: Cóż sie pokaże daley? Ludzi tam gdzie wstępuią
ludzie grzech pierworodny opłakiwać muszą Benedykt przedziwnie

wesół, *In plenitudine sancta admirabitur*. Mogą się i prawdziwie S. Pańscy dziwować czemu, że Benedykt od urodzenia święty, tak żył w dzieciństwie że z Weteranami w cnocie zrównał, wiele młodych lat swoich doskonałością przeszedł. Zdaniem W. Grzegorza, zrównał mówię Weteranom sprawiedliwym, jakiemi byli Abraam, Lot, y Noe, Moyzesz, którym się dziwuie święty Chryzostom, że jako gwiazdy między ciemnościami, róże między cierniem, owieczki wpośrzód wilków nieskażonych świątobliwymi nieustannie zostawali; Zarówno Benedykt, dany albowiem na nauki do Rzymu, wpośrzód samych niecnot natenczas jako świadczy S. Paulinus czyli tych co czci y wiary nie mieli: Imienia dobrego nie stracił, kiedy między tyląg gorących humorów, on pokorny między tyjącem, holerykow on skromny y cichy, między samemi niewstydami on niewinny y czysty, między tłumem nieprzeliczonych zbrodni, on święty. Była ręka Boska z Janem Baptystą, która go w pięciu leciech wyprowadziła na puszczą, Była z Lotem która niewinnego z ognia wywiodła, Była y z Benedyktem, która go w dziecinnym wieku odłączyła od ludzkiej konwersacyi Anioła, prowadziła do jedyney bogomyślności miłością pałającego Boskiego Serafina; Jakoż co tylko zaczął pustelnicze życie Benedykt święty, pożegnał świat w cale, zapomniawszy o urodzeniu xiążęcym, zdeptawszy rozkoszy ciała, dostatkiem y honorem wzgardziwszy, obfitości

łask Boskich na duszę wylaną, przedziwnej świętości w cnotach świętych, w postach y umartwieniu ciała Niebu y Ziemi objawił, *Benedictio illius quasi fluvius inundavit* Eccl: 39: Cuda czynił jeszcze niemowlęciem będąc Benedykt, kiedy stłuczone naczynie oddał cało piastunce, a unikając ludzkiej sławy wszedł na osobność za świadectwem S. Grzegorza. Wyszedł jednak na pierwszy mówi: tenże, ponieważ, w napaści pokusy cielesney obnażony w cierni skoczył, y raniąc niewinne ciało, na podziwienie czystych Duchów, a na zawstydzenie nieczystych, był wsparty silną Boga ręką, żeby nie upadł, *Tanquam prodigium factus sum multis et tu adjutor fortis* Psalm 60. Wielkoto przedziwnie moc y łaska, gdy na tym placu nad którym polegli zwyciężony Samson, Dawid y Salomon wygrał Benedykt. *In plenitudine S. etc.* Jak drugi Paweł Apostoł któremu przydane były cielesne żądze, *Datus est mihi stimulus carnis* żeby się z Boskich nie wyniósł rewelacyi: *Ne magnitudo revelationum extollat me* miał na pokusy dziwny sposób Benedykt. *In plenitudine S. admirabitur*. To młodości S. Patryarchy tak cudowna, proszę obaczyć na Kasynenskiej Górze miasta Bożego, jako exemplarzem błogosławionych ludzi. *In medio populi sui exaltabitur* Gdzie za powodem dwóch Aniołów z nieba zesłanych, nie iako drugi Moyzesz na górze Synai stanąwszy, przedziwne sprawował dzieła; Sam bowiem 40 dni na modlitwie trwając, ani pokarmu w usta nie weżiąwszy, porąbał Apollina y inne bałwany, ołtarze ofiary pogańskie zburzył, skruszył, popalił. S. Grzegorz mówi: Sam pierwsze zakonnego założył fundamenta y szkoły naczynił.

zyć po Anielsku, a kiedy niesfornym zakonny sprzykrzył sie rygor podany od niech trzeźwy w naczyniu zniszczył. Sam Duchem Prorockim dotknął Krolowi: Gotowe przyszłe obiawił rzeczy, Sam nietylko skrytości serc ludzkich przeniknął, ale się też Boskich napatrzył rzeczy, kiedy idące do Nieba Dusze, zstępujących z Nieba na ziemię Aniołow Owszem iako swiadczy S. Wincenty w iednym mgnieniu oka nad przyrodzonym sposobem, samego Boga a w nim wszystkie stworzenia widome y niewidome na Niebie y Ziemi y w piekle zostaiące nieprzeliczoną mnogość Synow swoich przyszłych iako gwiazdy na niebie swiecące, ktorym miał przodkować iako Oyciec w Duchu widział In Medio eti. Jak zas cudowną chwałę w nadgrode zasług swoich między błogosławionymi odniesł, spokoynie zamknąwszy w Bogu, trudno y niepodobno wymowić; ponieważ ieżeli ci co widzieli idącą do Nieba Duszę Iego z tym okrzykiem Haec est via qua Dilectus Dni Benedictus in caelum ascendit w zachwyceniu y zadumieniu poszli; być musi osobliwsza y niedościgła rozumem ludzkim; atoli z powierzchowney chwały każdy dochodzić może istotney In multitudine electorum. Nazwał Tertulian Abraama że był wielkim Oycem mnogości Narodow zkąd mu nie był nierowny w chwale. Magnus Pater multitudinis gentium, non est inventus similis illi in gloria. Ja mowię że zrownał Benedykt ieżeli ieszcze nieprzeszedł, iako nie przeliczonych Synow y swietnych zakonow Oyciec, wszakże się w Niebie y na ziemi tym wsławił; że w Kosciele wonieiącym y kwitnącym przysposobił wybranych na chwałę Bożą;

kiedy procz 18 samych naywyższych Kościoła Bożego Pasterzow, 200 Kardynałow, 1600 Arcybiskupow, 4000 Biskupow, 15700 Abbatow tempore Joannis 22 Papae hic [illegible] 44000 + kanonizowanych swego Zakonu Swiętych, 1550.+ Męczennikow regestruie y liczy; Czyż to niewielka chwała Swiętego Patryarchy, że z Iego zakonney edukacyi Doktorskie katedry y Akademie 15600 sławnych Teologow dawniey szanowały Gloria Patris Filius sapiens more. Mędrce z ktorych Swięci, Wielki Grzegorz włoskie, Bernard Francuzkie, Anzelm Angielskie, Kolumban Szkockie, Ildefons Hiszpanskie Panstwo, znacznie przyozdobił; Czyż nie podziwienie wielkie z Benedykta, iak niegdyś Pawła Doktora Narodow, Hieronym wywodzi: Paulus idest admirabili ze rozmnożone liczne wybranych Narodow Struktury z regularnych Iego powstały fundamentow. Struktury to iest Zakon Kasyneński, Kluniacenski, Cystercyenski, Karewalenski, Grandymontenski, Kamedulski, Celestynow, Humiliatow, Oliwetanow, Vallis umbrosae, Eremitow S. Ambrożego, S. Pawła, S. Gwillelma, tak dalece że o nim [illegible] rzec o Abraamie Tertulian mowi się może Pater excelsus, Pater Magnae multitudinis gentium: In multitudine electorum habebit laudem. Wielebyśmy potrzeba czasu do wywodzenia, przynaymniey trzech znacznieyszych y osobliwszych cudow, ktorymi między błogosławionymi darami, dziwnieyszy Oyciec Benedykt, inter benedictos benedictus, wskrzeszaiący umarłych, zgruchotanym na miazgę [illegible] przywracaiący życie, rozpraszaiący czartow, dokazuiący wiele nadprzyrodzonych rzeczy, czego osobliwie doznali Swięci Maurus y Placyd z.

skomputowałe prawda S. Grzegorz że iako Drugi Moyżesz z opoki
wyprowadził strumienie wody; Jako drugi Elizeusz z tych obuch toni żelazne
wyprowadzał ciężary; Jako drugi Dawid śmierć nieprzyjaciół swoich
opłakiwał, Drugi Eliasz kruków miał sobie posłusznych, Na kształt
Piotra suchą nogą po wodzie chodził. Jednak co i więcey dodał. Że moc samego
Boga miał sobie udzieloną Benedykt Unius Dei Spiritum habuit. Sua,
za Jego rozkazem inni nawet czynili cuda oraz był napełniony Duchem
wszystkich sprawiedliwych, Spiritu iustorum omnium plenus fuit. tenże
S. Grzegorz Żeby się spełniło na nim że między błogosławionymi na Niebie
y na ziemi do podziwienia Benedykt w nadgrodę zastrzega. Bądź bło
gosławiony bez końca w Benedyktyńskim Zakonie y po się dziś Wielki
Patryarcho Bądź uwielbiony że wszechmiar. Oycze błogosławionych
Synów y Córek Ja ciebie tak przedziwnego na Niebie y na ziemi oraz
prześwietnego Zakonu twego kaznodzieyskim y nieumiem y nie potrafię
godnie chwalić słowie rylem, Supplikuię tylko przez cudowne za-
sługi twoie błogosław Domowi temu, w którym y służba Boża y Bog
w klasztach pełnych zakonney obserwancyi twoy Honor y Imię prastare
Błogosław y nam zgromadzonym na święto twoie w Lubieniu Synom
utrapionym prosiemy a za twoią przyczyną wielowładną Bog nas sobie
ulubi uwierzemy Amen.

Post prandium 1750

Concio pro Festo Dñi P.N. BENEDICTI habita
ta Lubinij Sab: ante Dnicam Palmar. 2do Loco Per R.P. Theophilū Pierowicz Lect. Philo.

Sedebitis et vos Iudicantes Matt. 19
Testimonium perhibebat turba quando Lazarum vocavit de monumento
et suscitavit eum a mortuis Joannis 12

Czyli sądny y ostatni dziś dzień, że tak na Fest S. Patriarchy Bene
dikta, iako też na dzień dzisieyszy w świętych ewangeliach, o sądach,
Swiadectwie, y umarłych zmartwychwstaniu mowa, że S. Patryarchy
siedzieć proszą, to Benedyktowi nie tylko dla iego powagi, ale też iako bło
gosławionemu zawsze należy. Błogosławionym samo Pismo Swięte
dziec każe. Beatus vir qui non abijt Beatus vir qui non stetit ale
o śmierci dziś wspominać racyi niewidzę. Dziś przy takowiel
ki uroczystości, tylko wesołey kapeli odzywać się trzeba, iako tam nie
gdyś; Dawid kazał Buccinate in Neomenia tuba in die Sole
mnitatis nie kommemoracyą Defunktorum, czyli wzmian
kę o umarłych czynić, nie dzisiay żałosnego czasu akcya, nie dziś
żałobnego aktu potrzeba. To pewnie S. chce nas nauczyć Ewange
lia, że śmierć iest nieostrożna, niewie gdzie iaky kogo zażyć, tak a
bowiem raz całemu na zgubę poświeciwszy się Swiatu. Primicye u
niewinnego odprawiwszy Abla, codzienną czy to uroczystość, czyli nie
odprawuie kollektę. Odważyła ona y królewskiey osobie primae classis
w feryalny czyli feralny odmienić dzień, Haec tibi prima dies haec
tibi summa fuit. Nic to u niey tempore Festorum Palatij, gdzie
Sądy wakuią samemu Sędziemu żałobny czytać dekret, de felici
tate hominis ultimus dies iudicat. Niema skrupułu przy uroczy
stych y szczęśliwych Secundae classis dniach, Odważnemu kawale

kowi załosne zaspiewac requiem Mors et Mars optimus quemq
rapit z golizną y olbrzymiego Goliata, także co przedtym
nietylko staturę ale fantazyą sążniami mierzyc potrzeba było, Mon
te cacumina tangens potym ledwo naco spoyrzyc się mogło. Vix manet
e toto parva quod urna capit. Rzuci się y na Doktorską katedrę, rzuci pod nogi
swoie iako złoto drogą głowę. Caput ejus aurum optimum, y ktorą ucze
ne zdobiły laury, smiertelnym skrępuie kupressem. Nieugnie się y podiey
kosą. Stoi Juvenis młodości kwiatek, przetnie mu: Filum vitae zycia osnowę,
y z pola młodości wstarey okropne przeszłe pustynie, mors juvenes misit in Ache
ros. Niedarmo tam miedzy inszemi tytułami Swiat nazwano smiertelnym,
gdy albowiem wnim smierc znaczne tytuły, wspaniałe Honory, iakiekol
wiek kamieniem, pod ichieden niepamięci wrzucaiąc spust, tak dale
ce że ich widziec trudno, chyba że ich z smiertelności wyprowadzi dotu
quem suscitavit a mortuis. A na tego ten traf smierci ktory gdy zył z dał się
umarłemu zalec płac, Ten zas ktorego zacne dzieła, znamienite postępki
swiątobliwe czyny, pobożne życie wocżach Swiata swieciło, taki nie
umiera, albo się z długu smierci wypłaca, ale same ale samę smierc
według sobie bierze. Takie życie wielkiego wyznawcy Patryarchy
y Fundatora Benedykta S. było, urodzony Szlachetnie, wychowany
cnotliwe życie prowadził, pobożnie, tak dalece żemu rownego naleść
trudno było, do pary poszukac cięszko, y więc że pod tą pospolitą
smierci miał podpadac censurę; by naymniey: mądrze sobie w
nierozumnym postępował Swiecie, dlatego nieumarł w sławie,
stultus moriendo mortem incipit Sapiens moriendo mortem
vincit, nietrzeba Benedykta S. z smiertelnego wskrzeszac dołu,
bo Benedykt S. y po Smierci żywem, słowem mowiąc wielki Pa
tryarcha y Fundator Benedykt S. w żywy y po smierci siedzi sła
wie, żywy w potrzebach y protekcyi każdemu. A.M.D.G.B.V.H.
Między inszymi ludzi cnotliwych y ta wielka iest maxyma, zawsze się o sławę
y dobre starac imię, aby tym samym chociasz po smierci niesmier

telnemi wocżach swiata żyli. Niewinna Zuzanna od Starcow obwi
niona prędzy się na Smierc odważa niż na grzech melius est mihi
incidere in manus vestras quam peccare in Deum meum przecież
gdy ią prowadzono na smierc rzewliwemi się zalała łzami flens
suspexit in Coelum znac że iey szło o Sławę, żeby ią każdy za nie
poczciwą y po smierci nieuznał Damę, Non mori timemus neq
id quod in morte est sed ne post mortem moriamur cadatq in nos
gloria mortalitas mowi to o sobie pewny. Chocbys wszytko stracił
iescze niezubożeiesz, iezlis sobie na dobre zarobił imię. Omnia
si perdas famam servare memento qua semel amissa postea
postea nullus eris mowił Plutarchus przeciwnym zas sposo
bem Chocbys sobie cały na sławę mieczem podbił Swiat iezli ią potym
niestatecznoscią przykopcisz, niewielki honor. Tysięczne od iedne
go zamachu mocnego Samsona padały woyska, ale że na
koncu miłością Dalili zwyciężony, wierzniey szy pamięci iak staby
pigmeyczyk. Heroiczne na początku Krolestwa Saulowi były dni,
iak że tylko niebył mandatom Boskim posłuszny do czasu u ludzi
malignant sławy, bo nigdy nieporownany mądrosci był Salo
mon, iak że się tylko w dysputy czyli kontwersacyą z pogańską
Filozofką, po dziś dzien opisuią, że przy długich warkoczach krot
kiego rozumu nabył Depravatum est cor Salomonis per mulieres
Wzięła ochota Potomkow Noego, aby sobie wiekopomną u Swia
ta wszytkiego uczynili sławę Celebremus nomen nostrum, więc
uczyniwszy między sobą radę, na to się zgodzili, aby samych Nie
bios tykaiącą się wystawili wysoką wieżę. Faciamus nobis Civi
tatem et turrim cujus culmen pertingat ad Coelum. Uwiią się co
żywo, iedni wapna, drudzy cegły, inni dodaią wody, y gdy iuż stru
ctura niedługo do swoiey przysc miała perfekcyi, Bog wszechmo
gący widząc wyniosłą y dumną ich sławę, że charde go y pyszne

go czynili animuszu, zeby swoiey niedokazali impryzy, ~~na konfuzyą~~ na
konfuzyą architektow się zabiera descendamus et Confundamus y takowa
wspaniała struktura, ktora Swiatu wszytkiemu ku podziwieniu bycznia
ła, iednym stała się posmiewiskiem, kiedy kazdy z nich słowy Xstusa Pana
nasmiewać się moze Hic populus coepit aedificare et n' potuit consumare
bo to nie sława zacząc ale sława skonczyc si finis bonus Laudabile totu
przy koncu prac dopiero koronacya finis coronat opus Nieto szczęscie
krolewskie w ręku trzymać berło y onym do swoiey w obszernym Pan
stwie rządzic woli. Nie to szczęscie Swiat z hołdować, po złotych na
tron wstępowac stopniach, Nie to szczęscie w kosztownym urodzić się Pała
cu y po scianach liczyc Antenatow obrazy, Nie to szczęscie między
wory y tysiące wszedszy one przesuszac, Nieto szczęscie tak się w gore
prędko wybic, zeby ani natura ani sama dalcy iuz w honorach
wysągnąc niemogła fortuna, ale to szczęscie raz się w gore hono
row wzbiwszy nadol nigdy nie upaść, lecz tego ciezka ludzkiey do
kazac impryzie, bo to prędkie szczęscie ktore swiatem kierowało
nawstecz się obrociwszy swego szczęscia piastuna wszytkim w ochydę
pada, kiedy iego iasnosc cieniem smiecrzy, wysokość iego grobem za
cmi iego glancowny pozor, popiołem posypie, a co większa na więk
sze niesławę iego y smierciu, iego hanbę tym go okrywa dekretem finis
erit corpus nostru et Spiritus effundetur tanquam mollis aer et transi
bit vita nostra tanquā vestigiu nubis nomen nostru oblivione acci
piet et nemo habebit memoriam operis nostrorū A z tu one wy
sokie statuy, one wysokie kolossy, on duch ktory Panstwa sterem
mądrosci swey kierował, tanquā mollis aer iednym u kazdego
stawa się pomiotłem, one przez cały rok dla zarobku sławy trwiąc
potrzebnia, one domu swego na honoru wyniesieniu, obmyslania
one w budynkach przepyszne na uciechę swe starania, niczym się
zasczycać niemogą, tylko tym co im skazitelna pędzlem odry
sowała natura, tanquā vestigiū nubis a przytym y imie ktore sie
dzieiom ku wiecznosci poswieciło, ktore sie na twardych rysowało
marmurach, ktore się wiecznym być mniemało, oblivione acci
pi

piet. a co iescze gorsza same tytuły szczęscia y honory dokosz przeciwko swemu
podnoszące Panu temu ostatnią usługę piszą Łacinę Nemo habebit me
moriam operu nostru Zac podobno iuz ludzka ustanie impryza y prędko
da decyzyą ze cokolwiek sobie zasłuzyła sławy to nienawieki ale tylko do
czasu. Gdy Pismo S. czytam y sławy niesmiertelnej godnych mężow
szukam napadam zaraz iz Pan Bog sam iedenych godnymy wielkim
tytułuie Imieniem tak Abraama za iego posłuszenstwo Magnifi
cabo nomen tuū Dawida iako kochanka swego Feci tibi nomen qua
si unius magnor' qui celebrantur in terra Izraelczykow iako ludzi ulubio
nych Eduxi te ut facias tibi nomen gloriae Inszych zas ktorych to Imie
y sława smierci smiertelnoscią zasypana tych Imie z grobu wskrzeszac
kaze iako Boozyasz karat ut adeat suscites nomen defunctis od tey nie
pamięci daleki Benedykt S. z samego Imienia wielki y sławny Swięty
tytułuie się tyle razy w pismie S. Bog Benedykta Imieniem Benedy
ctus Deus na pokazanie przyszły iego swiątobliwosci Bog swego mu usz
puie Imienia nomen suū imponens ei Niewspominam iego szlachet
nego w Nursyi kraiu włoskiego urodzenia ktore iak poranna zaiasniała
zorza gdyz z niepospolitym wszytkim ludziom trybem płaczącego ale spiewa
iącego iescze w zywocie Swiat przywitał mowi Valderg Opuszczam S. edukacyą
iego bowiem ze virtutes cu lacte suxit Niespominam młodosci iego bo w pier
wszym zaraz młodych lat kwietniu doyrzałe przyniosł zniwo nic niedo
skonałego niemaiące w obyczaiach tylko same lata In pueritia nihil pueri
le gessit preter aetate mensardua semp a puero teneris q cm fulgebat in
annis do stanu doskonałego to iest zakonnego idę Iezeli sz w swięty za
wsze siedzą sławie y pamięci Dominik Zakonu Kaznodzieyskie
go Franciszek Franciszkanskiego Joannes de Matha Trinitarzow Igna
cy Iezuitow Kaietan Tyatynow Josephus Piarskiego Zakonu y
innych tak wiele Fundatorow iak nierownie większy sławie y pamięci
być powinien Patryarcha Benedykt S. kiedy nietylko Benedyktynow ale
tez Kassyneńskich Kluniacenskich Vallis umbrosae Kamedułow Cystersow

stał się Fundatorem Ziego S. Reguły wiele innych Zakonow wzor dodałszey
doskonałości wzięto miedzy ktoremi Ignacy S. Fundator Societatis Jesu
z tego Zakonu pierwiastki ducha swiątobliwości zabrawszy wiele z niego po
bożnych obyczaiow do swego zakonu przeniosł, tak zesię teraz swiątobliwa
Societas bespiecznie odezwać może Secuti sumus te poslismy za tobą boś nam
droge do doskonałości pokazał dla czego uczony Sabata w książce pod ty
tułem skarb. Duchowny te drogie y kosztowne nanotował słowa Regu
la hdc adeo prdclara e ut n solum utroad stabiliendam et propagan
dam et perficiendam Religionem S. Benedicti deservierit verum
etiā aliā Religiones adsuā perfectione in plurimis rebus eam sibi usur
paverint Reguła ta tak zacna y sławna iest że nie tylko na umocnienie
rozmnożenie y utwierdzenie Zakonowi Benedykta S. służy ale też y inne
zakony do swoiey doskonałości w wielu rzeczach wzor y początek wzięły
potwierdza prawie słowa uczonego Sabaty Leo S. Papież o Regule S. Be
nedykta mowiąc Nodeclines ab ea nec illi addas quidpiam, nec minuas,
totum enim quod suffiat habet et nunquam minus habet cujus ver
ba et jussa sectatores suos perducunt ad Regni Palatia Ktokolwiek
powiada obrałeś y upodobałeś sobie regułę S. Benedykta trzymay
że się oney samey nieprzyczyniaiąc do niey nic ani też umnieyszaiąc
iest tam albowiem wszytko czego potrzeba naśladowcom iey do pozy
skania sobie Niebieskiego dziedzictwa Swięcie y mądrze ustanowi
wszy dla osob Zakonnych do prawdziwie doskonałego Życia dążących
Regułę informowawszy we wszytkiem bracią dobrze grubym y dzikim Na
rodow Boga prawdziwego nieznaiącym Swiatło wiary S. Benedykt nie
sie wpadli byli w sprosny grzech Izraelczykowie kiedy odstąpiwszy
prawdziwego Boga Baalimowi Bałwanowi honor Boskiey wyrządzali Dei
sui servientes Baalim Za co przepuścił Bog na nich plage iż wpadli
w niewolą. Uprzykrzeła się Izraelitom niewola wrocili się sami do Boga
ktoregoś się wyrzekli dopiero do modlitwy y płaczu wymogli to u Boga
że na nich wybawienie wskrzesił zbawienia Clamaverunt ad Dnū
et suscitavit eis Salvatorem a expozycya Doktorow ob mowi Dedit
Eis

eis Salvatore dał im z Bawiciela w kraiach gory Kassynu prosty
lud prawdziwego nieznaiąc Boga Bałwanowi Apolinowi ofiary
czynił przez wielki czas lud ten w niewoli ięczał Szatańskiey wo
łali podobno S. Pańscy do Boga żałuiąc zguby dusz drogo od
kupionych Clamaverunt ad Dnū Zmiękczony podobno prosbą
Kochankow swoich zmiłował się nad nimi dedit eis Salvatores
dał im z Bawiciela Benedykta S. ktory nauką kazaniem tych
Poganow nawrociwszy z niewoli wybawił czartowskiey Et liberavit eos
Czyliż nie żywa sława dla Benedykta kiedy na tym mieyscu gdzie
bałwany czczono gdzie ofiary sprosne oddawano teraz kościoł Jana S.
w ktorym Baranek niewinny codziennie Oycu przedwiecznie
mu ofiarowany bywa doznał żywey protekcyi iuż po smierci
Benedykta S. klasztor Kassynski kiedy Pogaństwo Saraceńskie
oblegszy go dostac niemogli dla przeszkody małey rzeczki kto
ra cudem Benedykta S. tey nocy wylała. Doznał żywey
protekcyi w potrzebie i tenże klasztor Kassynski pod czas wiel
kiey suszy gdzie iuż prawie Ziemia od suchości gorzała. Do
bra Benedyktyńskie w deszcz hoynie obfitowały a inne tuż po
graniczne z pragnienia usychało zgoła Patriarcha Benedykt
S. y po smierci żywy w sławie żywy w potrzebach y protekcyi
każdemu Żywy po dziś dzień wielki Oćiec w wielkich Sy
nach swoich ktorych to własność aut majorū suorū im
plere vestigia aut superare Niepodobna aby tak na caly
Swiat sławny w swiątobliwość rodzic odrodnich miał mieć
Synow Magnus ad gloriā simul majorū virtus Masz
się z czym popisać S. Patryarcho żeś tako swiatu zostawił
sławę masz się z czym zaszczycać że z wychowania twego
kościoł Boży nieraz podpory nieraz nabywał ozdoby. Masz
dotych czas przeswietny Zakonie niesmiertelną sławę żeś na
podporę kościoła woiuiącego z gromadzenia swego więcey niż
40 wystawił kolumnow to iest naywyższych Pasterzow iak
ich tu dziś liczono Zmocniłeś własnie iak ancrami więcey niż
200 kardynałami ozdobiłeś Patryarchami Arcybiskupami,

Biskupami, Męczennikami, Wyznawcami, bez liczby chwałą
dotychczas S. Zakonu Benedyktynskiego Doktorow Con
cilia, chwałą godne Sentencyę Synody za uspokoienie po
rożnych Panstwach Herezyi, iako to Arijanow, Donatystow,
Eutychianow, dziękuię krzym, cożdopiero mowię z świąto
bliwego Życia z pomnożenia nabożenstwa, zostaiesz sławie
tu wzgardy Swiatowo, tu obserwa Zakonna, tu modestia, bo
gomyslnosć, tu wszyscy w niczym nieodrodni Synowie, tu
każda akcya, każdy krok by naymnieyszy w zasługi pro
fituiący; a słowem mowiąc iakom na pochwałę S. Pa
tryarchy powiedział, że y posmierci żywy wsławie tak
wasza godnosć honor y sława nigdy umierac nie będzie
Semper honos nomenq vestrũ Laudesq manebunt. Zrzucy
wszy dygressyę do ciebie się znowu wracam wielki wyznaw
co Xrystusow Benedykcie S. wżywey dotychczas y posmier
ci siedzis sławie dla czegoż a to dla pobożnego przykładu tak
go Swiętego życia twego a życie naszę iakie oto iak czytam
Ester 4 vita nostra stupor et pavor. Życie nasze podziwie
nia y strachu godne wspomniec tylko na życie SS. Pan
skich życie naszę dalekie od życia ich więcej podobno w
pamięci łaskawcy Boga ieszcze dalsze będzie. Ktoż wie
ieżeli nam posmierci naszey niekażą napisać neme
moretr nomen cord amplius ieżeli nas z regestra żyią
cych wsławie niebieski wyglużowac niekażą deleantr de
libro viventiũ S. Patryarcho o sławe doczesną mnieyszą
bo ta gdy nam w smiertelne uderzą dzwony ucichnie
perit memoria cord cũ sonitũ ale sławy wieczny utra
cic swoią pomocą y protekcyą uchoway nas wszak
eś żywy y potrzebach każdemu Patron. Amen

Na Dzien solemny Cudotworcy ANTONIEGO S[tego] Przypadaiącego w Niedzielę między Oktawą Bożego Ciała.

Vos estis lux mundi. Matth. 5. Wy iestescie swiatłoscią swiata.

Rzadkać to, przeciez bywa u Swiata: ze swych honorow, Preeminencyi, et Wiel-
mozuych i Jasnie oswieconych tytułow, swym miłym Kochankom, zyczliwym Kon-
fidentom Pańska udziela łaska. Gen. 41. Tłumaczy sen Jozef młody Farao- Gen. 41.
nowi, iz po siedmiu leciech zyznych, nastąpią nieurodzayne, a zatym tey liczby
głodne lata: az skłoniwszy ku niemu swoy afekt i krolewskie serce
Monarcha, Krolewską go obdarza godnoscią. Poniewaz wtorym go po sobie
Panem nad całą Ziemią, i Egyptem postanowił. Ecce constitui te super uni-
versam terram Ægypti. Co więcey przy tak wysokiey dostoynosci, na znak
zupełney jurisdykcyi, zdiąwszy z swey ręki kosztowny Signet, oddaie mu.
kładzie na niego krolewską purpurę: szyię iego i piersi złotym łań-
cuchem, i drogim zdobi zawieszeniem. Do tego na własnym tryumfal-
nym wozie, iako na przeswietnym, wszystkim go reprezentuie Majestacie.
Wesołym okrzykiem kazał głosic: Wszyscy do iednego, powinne homa-
gium, honor krolewski oddawaycie Jozefowi. Za wielowładnego Pana nad
sobą i całym Egyptem go znaycie. Clamante Præcone, ut omnes co-
ram eo genuflecterent, & Præpositum scirent universæ terræ Ægypti.

Wspomniycie Esther 6. na wielmoznego, bo nad 127 krolestw panuiącego Esth. 6.
Regnanta Perskiego Aswera. Ten doznawszy Mardocheusza Zydowina, Esthery
Krolowey swey rodzonego Wuja wierney zyczliwosci; iz krolewskie iego zdro-
wie przez napomnienie zachował będąc na dworze iego (: iak to dawno to
plugastwo, nietylko po szlacheckich dworach, Senatorskich pokojach wło-
czy się, ale tez o krolewskie ociera się throny:) patrzcie iak go wene-
ruie prawie po krolewsku. Bo oddawszy swoy paludament, i złotą koro-
nę; pierwszemu Senatorowi i Generałowi swemu Amanowi pod nim sła-
wnego iako Usnachtowi iakiemu prowadzic konia, i tuz publikowac naka-
zuie: Sic honorabitur, quemcunque voluerit Rex honorare. Tey prero-
gatywy, powagi, estymy godzien, na kogo się krolewskie oko obroci.

Czytam w kronikach Hiszpańskich o zacnym Potentacie Alvarus Lu-

na

na nazwanym całey Hiszpanii Vice-Reju. Ten, w tey powadze, obserwie był u Filippa Krola Hiszpańskiego, że się ~~Nay~~ Katolicko-Nayiaśnieyszy Pan z nim Pańskim Swym i Krolewskim tytułem dzielił. Gdyż nie pierwey do Audyencyi przypuszczał, aż wprzod zarowną częsc, uniżonośc, tak iemu, iak miłemu przyiacielowi iego Olivaresowi oddano. Z tey iednak rewerencyi i respektu /: nieumieiąc w fortunie Swych afektow miarkowac /: za niedługo wypadł. O czym Sam świadczy. Unum felicitati meæ defuit, tantæ fortunæ tempestiva moderatio.

Wielki imieniem, większy odważną dzielnoscią Alexand. Macedończyk, dla podobney sobie, w Efestyonie urody, i odwagi, pozwolił mu Swey Krolewskiey powagi. Bo kiedy zawoiowana Matka Daryusza Perskiego Absaluta, Syzambris, widząc Efestyona Stoiącego przy Alexandrze W. w świetnym i złotogłowie; a iescze urodą wspanialszego, przywitała iak i krol Sam go za Alexandra, i iako krola adorowała. W czym od stoiących przestrzeżona, gdy się nieco zturbowała, rzekł iey Alexander: Nihil est, quod turberis! Nam, & hic Alexander est. Nie konfunduy się; bo i to Alexander iest. Moy przyiaciel drugi ia. Ey fraszki, a damasz ta że wszystko

Hoynieysza iest łaska P. Boga naszego. Udziela on swym Dilektom Wielmożnych i Jaśnie Oswieconych tytułow. Bo ieżli iest światłem i
Joan: 8. iasnoscią Ego sum lux mundi; udziela tey iasnosci sługom swoim, albo raczey przyiaciołom: Jam vos non dicam Servos, sed amicos. Vos estis lux mundi. Chrystus iest Bogiem i człowiekiem prawdziwym. Ale iest Bogiem, wrodzona to zacnosc iego, ze na piersiach i łonie Przedw: Oyca Spoczywa: iako swiadczy Jan S. cap. 1 Unigenitus qui est in Sinu Patris. Dostoynośc zas iego, ile iest człowiekiem; iest fundamentem, i opoką wierney Swey oblubienicy kościoła S. Petra autem erat Xtus. Udziela tego szczęscia kochankom swoim, kiedy Collegium Apostolskiego Piotra Prymasem, nawet i kościoła swego fundamentalną
Matt 16. Stanowi opoką. Tu es Petrus, & super hanc petram &. Sekretarzowi swemu Janowi S. dopuszcza na piersiach się Boskich delicyować. Recubuit
Joan. 13 Super pectus JESU. Innych iasnie oswieconemi zdobi tytułami. Pięknie to wyraził S. Paulin Epist. 4. Sic Deus honori Suo, implicans Suos, prope omnia nobis etiam Nomina sua communicavit: Et sicut ipse de Se ait: Ego sum lux mundi, ita ad Suos inquit: vos estis lux mundi. Tak P. Bog Swych kochankow z honorem Swym iednoczy, ze im &c.

I nienowina to Swym Boskim imieniem ludzie tytułowac, Synostwo im Boskie przyznawac. Ego dixi Dii estis, & filii excelsi omnes. Nienowina ich na swym Stanowic mieyscu, iako uczynił z Moyzeszem:
Constitui te Deum Pharaonis. Exod. 7

Wiem o tym S. M. ze iako po wszystkim swiecie, tak tu z tego mieysca niezaz to Cudotworne Antoni S. zajasniało swiatło, ktore nie tylko ten ziemski ale i niebieski Splendorami swemi oswiecało i oswieca Horyzont. Dlaczego o iego iasnosci nieprzyidzie mi mowic, zebym sie niezdał iasnego przez się, szczupłą mowy moiey pochodnią, więcey ćmic, niż oswiecac Cudotwornego światła Antoniego S. A do tego widzę, że Antoni S. dla niezwyczaynych ludziom przymiotow, czyli własnosci, i osobliwych faworow od Boga, dawce wszystkiego dobra wyswiadczonych, iakimsis się ziemskim być pokazał Bogiem. Niebędzie to z uszczerbkiem Honoru twego w nieogarnionym Majestacie Boże; gdyż Leo S. mowi: Christiana pietas, in suum transit Authorem; dum in ipsum dedicamus benigne, quem in Nobis fatemur operari. Chrzescianska swiątobliwość, pobożnosc Sprawiedliwosc, i to wszystko, co ma człowiek, na owego ściąga się Authora, iako Dawcę Boga, kiedy mu to, co nam daie szczodrobliwie, przyznaiemy miłosciwie. Będzie to na większą chwałę twoię Cudowny w Swiętych swoich, Naycudownieyszey iednak ~~Naycudownieyszy~~ w tey Przenayś: Hostyi Utajony Boże: Na wychwalenie Cudotwornego Dominika czyli Niedzielnego Antoniego S. J. O. G. D.

Nierozumieycie S. M. abym ia tu myslał essencyalnie to istotne zachodzic attrybuta Boskie, kiedym się zawziął Cudotwornego Antoniego S. podobnego Samemu wystawic Bogu, i Bogiem remonstrowac Ziemskim. Boć by to całe nie chrzescianska, a bardziey niezakonna była. Wiem o tym zeby zaraz słuszna Michała Archan: zaszła kontrawencya: Quis ut Deus? Dopomogłby tego i koronat Prorok Deus, quis simi-

lis erit tibi? Panie i ktoz ci podobien będzie? to iest według DD. SS. i tłumaczow pismaS. a osobliwie według Ayquana Essentialiter, istotnie, względem istoty iego i natury Boskiey. Bo w tey być Bogu podobnym nie podobna. Podobnymi iednak być Bogu możemy Participative. Że nas dobroć iego i szczodrobliwość Boska czyni Sobie podobnych przez Uczestnictwo i Udzielenie osobliwych łask Swoich. Swiętym, Sprawiedliwym, dobrym być i istotnie i własnie Samemu tylko przystoi(?) Bogu, iako zrzodłu Sprawiedliwosci, Swiętobliwosci etc. My zaś tę sprawiedliwość dobroć etc przez uczestnictwo, i pochodzącą od Boga darowizną mamy, według naszey Sposobnosci, godnosci, albo zasług. I tak Cudotworny Antoni był Bogu podobien per Participationem; przez Uczestnictwo łask Boskich, faworow, Swiętobliwosci, i cnot nieprzeliczonych. Zatedwie się Antoni S. urodził, aż iakby nie człowiek, nie ludzkim, ale Duchem tknęł Boskim, duchem Mądrosci Przedw: ktorą młodość kwitnącą własną dyrygował. Pospolita mowa: Juventus ut ventus. Młodosc, płochość, ni wiatr. I nie od rzeczy. Wiatr bowiem młodociane drzewka nay więcey na tę lub owę Stronę kieruie, i częstokroc do Samey Ziemi przychyla. W młodzieży, fantazyi co gwałt, ktoremi młodość nadęta iak wiatr iaki; to do dobrego; iak w prawą, do statku, nabożenstwa, Swiatobliwosci: to do złego, iak w lewą, do rospusty, Swawoli, niezbożnosci kieruie, unosi młodzika. Słowem na ktorą stronę wionie fantazyami nadęta młodość tam młode latwo, ni młodociane zkieruie drzewko. Dobrze ieden z wielu Symbolista, konterfektuiąc młodość, odrysował młodociane podrastaiące drzewko na wszystkie chwieiące się Strony z napisem: Qua duxeris Sequor. Gdzie zkierujesz, idę. Wionie lada wiatrek płochosci, chciwosci, aż Panek młody, albo Panienka, panienskiey nieprzestrzegaiąc Skromnosci, wszystkie ulice, pocienia, wiechy, gospody, iak płochy wiatr opędzi. I będzie z niey pędziwiatr. A ieżli iey wyższa kondycya, szlachetne urodzenie niepozwala, to iey choć w iednym pokoiu, w każdym kącie, ni wiatru pełno. A ieżli iey nieprzyidzie według woli Swey wyiachać z domu; dopieroz iako wiatr, rożnemi myslami, nabitą fantazyą, cały Swiat zwiedzi. A gdy ieszcze iaki wiatrek pożądliwosci,

wosci, to drzewko młodosci nakłoni ku ziemi, a iak ie niezaraz ku dobremu, ku Bogu na prosty wzrost cnoty wyprostuiesz.

Młodosc niewinna Antoniego S. nieurosła się tym swiatowym proznosci i płochosci wiatrem. Ale Niebieski fawonius Duch Mądrosci iego dziecinne kierował lata. Co mu Kosciol S. przyznawa Sap. 7. Invocavi, et datus est mihi Spiritus Sapientiae. Pierwszym tchem życia ledwo zawołałem, aż zaraz dany mi iest Duch mądrosci. O iak mądrze i rostropnie Antoni S. po tey niestateczney odmiennego Swiata Sferze chodził! A iakoż? tak iak niegdyś Oblubienica Panska Cant: 7. Wychwala tam oblubieniec Niebieski, rożne przymioty oblubienicy Swoiey. Między innemi bardzo sobie waży nie trefowy iey Swiatowy skok, ale poważny Panienski trop. Quam pulchri sunt gressus tui. in cal filia Principis.

Dziwno mi, że Oblubieniec Nieb: niezaczął chwalić Oblubienicy swoiey od głowy, na ktorey to nieprzewrotny i odmienny Swiatowosci pozor, nie trzepisty i przędziwa żydowskie, albo Sowie zasępienia i podwoyne rogi, lecz wedle Starożytney mody z wybornego złota, i drogich kamieni snuty się łancuszek, kanak: Caput eius aurum optimum. Czemu iey niechwali od włosow, ktore nie Cant. 5
były tak ufarbowane ni fryze niemieckie, ani ugarsztetowane iako swiatowych matron, ale na znak skromnosci Panienskiey, rumianą wstydliwosci wstęgą przepasane, przeplecione, poważną bo krolewską na Sobie wydaią barwę. Coma capitis eius Sicut purpura Regis vincta canalibus. Cant. 7
Czyliż niepiekne i wdzięczne oczy iey były? Oculi tui Columbarum. Cant. 4.
Nie miała Oblubienica oczu onego latawca, ktory to za każdym wskroś chyżym pędzi lotem. Dosyć miała ozdobne usta, i miłe iagody. Ktore to przed obecnoscią Boską, nierospustnie ladaco gadały; ale wdzięczną chwałę Bogu, iako granatowych fruktow zapach oddawały. Genae tuae, Sicut Cant. 4.
fragmen mali punici. Nie o tym przecię, niewspomina Oblubieniec Nieb. ani z tych pozorow wstawia Oblubienicę: Szczegulnie piekny bieg iey upodobał. Quam pulchri Sunt gressus tui. Jakimże ksztaltem chodziła, iż tak bardzo w chodzie swym podobała się Oblubiencowi! Czy miała złotem

na wysokim korku z szerokiemi okularami. Czy wyciągnąwszy szyię obnażoną, i tam i sam rzucaiąc okiem, samym mrugiem każdego wi- tała, iak niegdy rospustne Corki Jerozolymskie. *Ambulabant extento*
Isa. 3. *collo, & nutibus oculorum ibant.* Precz z takim strojem i chodem: nie panienek to i poczciwych matron moda, ale plugawych i bezwstydnych niewieściuch. Zpytaymy Sekretarza Pańskiego *Mulier amicta Sole.* Była tam Oblubienica zewsząd przyodziana słoncem: a po czymże cho- dziła i iako? *Luna sub pedibus ejus.* Po xiężycu. Miesiąc iest to Cor- pus Sphaericum, rzecz okrągła. Wiecie że inaczey stąpamy po pła- szczyznie (: bo całą nogą :) inaczey po okrągłym cyrkule. Bo go się tylko troche dotykamy. *Corpus Sphaericum non potest tangi, nisi in puncto.* Świat- czą Mathematycy. Uważcież czemu się dziwnie upodobała Xsiężi P. w chodzie swym Oblubienica? Dla tego, że chodzi po xiężycu, czyli okrągłym kole, troche go tylko sięga *in Puncto.* Co znaczy proszę xiężyc? tylko ten świat i ziemskie dobra. Bo iako xiężyc odmiany niestateczney, tak świat z wszystkiemi dostatkami i pociechami rozmym podlega odmien- nościom. *Crescunt ut desinant.* Otoż gdy xsiąg zaleca chod swey oblubienicy, zaleca ią z tego, że po świecie deptała: nim i iego marnością gardziła, troche się go tylko, *in Puncto*, ile do zatrzyma- nia życia dotykaiąc.

Jaki był bieg młodości Antoniego S. stąpał iako *in Puncto* po tey od- mienney światowości sferze. Nietrzeba było Antoniego S. iako niegdy sprawiedliwego Lotha od złey Sodomy, takiego anielską mocą od świa- towych odrywać marności. Bo niewinne serce iego ztwierdzone na- dzieią przyszłey wieczności, nielgnęło do znikomości żadney. Nietrze- ba było szczęśliwym go z nieba okrzykać głosem, iak kiedyś Abrahama: *Egredere de terra, de possessione, & de domo Patris tui.* Wychodź z ziemie, z dzierżaw obszernych. Zaniechay progow oyczystych. Bo tych iako *in pun- cto* miernie zażywaiąc, a obawiaiąc się niebespieczności i upadku lat młodych swoich, przy światowym szczęściu i dobrym mieniu one dobrowolnie opu- ścił, aby się święte serce iego, bynaymnieyszym prożnosci doczesney nie zakurzyło prochem. Pierwey bieg do świata zastanowił, niż zaczął. Świad-
kiem

kiem tego Historyczny Surius: *Ne pulvis terrenae foeditatis pedibus adhae- reret, animusque in via Dei offendiculo foret currenti, retraxit eos, cum nondum totos illos, in ipso mundi aditu posuisset.* Żeby ziemskiego prochu lub nikcze- mności, naymnieysza makuła, niebyła się młodości iego chwyciła, ani bieżą- cego ochotnie serca w służbie Bożey niezraziła z drogi sprawiedliwości światowość, iuż bieg swoy zastanowił, lub go ieszcze niebył zaczął do świata.

Ekklezyastyk P. c. 27. Bieg człowieka młodego i sprawiedliwego, w tym cyrkule śmiertelnego pożycia, rowna z kursem słonecznym. *Homo Sanctus in Sapientia manet sicut Sol.* Słońce na tey drodze, ktorą odpra- wuie po Zodyaku, ma przed sobą wiele zawad. Zastępuią mu rogate ba- rany: okrutne lwy; opaczne raki, opite dzbany, modnostroyne Pan- ny. Wszystko to zda się niejako bawić słońce, i tamować iego w locie bystrym. Lecz słońce, za nic to sobie wszystko poczytuie. Niestraszny mu Lew srogi, ani byk swawolny: niemoże go zabawić poczesny dzbanek ani urodziwa Panna swym komplementem zatrzymać. Ztąd ieden imprezista słusznie pędzącemu słońcu przypisał: *Non morantur nec arcent.* Niebawią ani zatrzymuią. Co zastępuie słońcu na firmamencie, to człowiekowi zwłaszcza młodemu na ziemi. Bywa to często, iż człowiek pięknie zacznie swoiey młodzieży koło, ni Zodyak iaki. Pocznie z młodu statkować z wielką pociechą Rodzicow i domowych. Jaki taki z podziwieniem mowi: *Quis putas puer iste erit?* Będzie to coś dobrego z tego Jasia, czy Józia &c. A oso- bliwie Rodzicielskie serce, wrozy, rokuie to, czego sobie po nim życzy. Przy takim statku! będzie to odważny rycerz, prawie syn koronny. Nie- będzie ten, iako otyły wieprz w kubie siedział. Niebędzie się w koło oy- cowskich progow tułał. *Inter domesticos Lares.* Albo też P. Oiciec, P. Matka obaczy synaczka, a on się z książeczkami rad nosi, do obrazka skwierczy, aż mowi: niepodobno: będzie to chłopię duchownym. I tak się cieszą Rodzice nadzieią. *Spes alit & fallit.* Daie synaczka do szko- ły, aby się zaraz i pobożności uczył i szlacheckiey maniery. Aż Panu młodemu niecnotliwa kompania zastąpi iak słońcu z poczesną amforą i opitym dzbanem, mowi stymulnie słowy: Niebędziesz mi przyiaciel! niedo- dzieysz brat szlachcic, kiedy nie zpełnisz! Aż moy Panek młody, możny kawa-
len.

między garacamy, co miał być między szablami; Az rynsztunekiego wo-
ienny czary, puary, kufle, kufelki, szklenice, lampeczki. miasto strzel-
by, kopiy, puklerza, pancerza, przyłbicie. Az pochwała: Niedobrze
się biie, ale dobrze piie.

Trafi czasem na swawolną konwersacyą, ktora go cofa z drogi świąto-
bliwosci, skromnosci, trzezwosci, do złego zachęcaiąc Prover. 1. słowy: Ve-
ni nobiscum: Fruamur bonis, & utamur creaturâ, quasi in juventte.
Podź z nami. Zazyway dobr swiatowych, swawoli, rospusty swiata,
pokie służą czerstwe młode lata. Trafi na czas moie słońce, moia młodość
na nie wstydliwą, rospustną Wenerę albo pożądliwość, ktora bez wstydu rze-
cze Prover. 7. Fruamur cupitis amplexibus az o ziemię; dopieroż
Rodzicielska nadzieia leci, kiedy Synaczek tak wyuzdany Dom zacny i rod-
witą familią Padaiąkiemi postępkami szpeci. Wielkie to bywaią w mło-
dosci do cnot, do pobożnosci, do miłości Bożey przeszkody, prędkie za-
wady. Kto się nieda tym Zawodom zatrzymać, ale stąpaiąc po tey sferze
Swiatowey iako in Puncto, ubiega po niey na wzor słońca, ma w sobie
podobieństwo Boskie. Wyraził to pięknie lubo Poganin, przecięż
Divinus Plato, iak wspomina Clemens Alexand. Oportet tentari!
hinc fugere, quam celerrime necesse ē: Fuga enim hac, Dei quoad
fieri potest assimilatio est. Muszą być rozne zawady iak słońcu, tak
młodemu do dobrego przeszkody. Lecz kiedy się im kto nieda uwodzić,
oneż prędką ucieczką zwycięża, Boskie na sobie portretuie podobieństwo.

Do takiey ucieczki, i słonecznego biegu, zachęcała Niebieska Oblubienica
swego Dilekta. Fuge Dilecte mi, assimilare filio unicornium. Według
niektorych Tłumaczow, iakoby chciała rzec: Uchodź od swiata i mar-
nosci iego Kochanku moy, a będziesz podobny swoiemu Panu, Bogu prawemu,
słońcu sprawiedliwości, ktorego bystrolotny Jednorożec Symbolizuie.
Podobny słońcu, kurs życia młodosci odprawował Cudot: Antoni S.
Miał wiele przeszkod na tey śliskiey drodze młodosci. Było wysoko za-
cne urodzenie, ktore zwykło więc dzieciom do wiela złego dodawać głupiey
śmiałosci. Były obfite dostatki, wielu częstokroć prędka do swa-
woli podnieta i tuczywo. Była wdzięczność, okrasa, urody, ktora

przy wysokim urodzeniu, do swiatowych fortun przydaie z promocyi suffragium.
Gratior est pulchro veniens è corpore virtus. Wszystko to niezatrzymało
na świecie Antoniego S. nieprzeszkodziło do biegu swiątobliwosci. Nie
cofnęło z drogi sprawiedliwości. Bo on to wszystko pominąwszy: iz ła-
tem, iak błotem, dostatkiem, iak niedostatkiem, urodzeniem iako cie-
niem pogardziwszy, i od swiata lotnym ubiegszy tropem pod Boską
się opiekę skłonił: Co go podobnym Samemu Bogu wystawiło.
Fuga enim hac quoad fieri potest Dei assimilatio est.

Elias Cretensis parafrastuiąc na psalm 81. twierdzi, że ci wszyscy
godni, aby nieludźmi, ale Bogami Ziemskiemi nazwani byli, ktorzy nie
ludzkim modelusem, ale inakszym sposobem po tym świecie chodzą:
Dii appellantur homines, qui non humanô modô ambulant. Ludzie Boska-
mi zwać się mogą, co nie po ludzku chodzą. Jakże to ludzie, a przecie
nie po ludzku chodzą? Bo bodayci kiedy, iako teraz ludzie, a nie po
ludzku chodzą. Mili Polacy! iesteście tey wielkiey Polskiey, iako prawi sy-
nowie Matki: Jesteście tey połney Orlice, rodowite pisklęta, ktorey to
wspaniałe pióra, zwykły marsowe tylko okrywać pola. Niewiem czyście
się już w drobne borowe nieodmienili ptaszki. Gdzież są wasze starodawne
loty, polskie postępki? Gdzie szczerość i miłość wzaiemna? Gdzie chęć
i Nabożeństwo ku Bogu. Heu pietas, heu prisca fides! Gdzie poważnych
Stroiow, Oycow waszych Starożytna moda? Wstydzicie się po polsku, iako
po ludzku chodzić? Fantazye i animusze wasze cudzoziemską szczyca
się imprezą, a w zapomnieniu Przodkow chwalebnych świątobliwe obyczaie odło-
giem leżą. Może się teraz mowić o naszych Polakach: Nomineteng sta-
tq Polong. Bo choćby naybieglejszy anatomista, z trudnością by mu
polskich obyczajow, nawet iedney żyłki gdyby przyszło szukać, domacać.
Lecz iak to Ludzie, nie po ludzku chodzą: Non humanô modô ambulant;
Tu mi się już przyidzie poradzić Ewangelicznego ślepego. Wszak pospolicie
mowicie: Chromy daley zaydzie, a ślepy więcey obaczy. Doyrzał tego
on ślepak Marc. 8. iak ludzie ile światowi nie po ludzku chodzą. Tego

Xtg zleczywszy zpytał: Quid vides? Video homines tanquam arbores am-
bulantes. Widzę ludzi ni drzewa chodzące. Ciemna to iakaś u tego śle-
pego, acz juz Filozofii zakrawaiącego Metaphora: Homo arbor inversa
o czym ia moralizowac niechcę. Atoli co do moiey propozycyi służy; widzę
ze teraz ludzie opak chodzą, a osobliwie Swiatowi, nakształt drzewa. Ma-
ią z korzenmi, głową z włosami ku ziemi, pień i gałęzie, a sercem
opak ku gorze. Non humanô modô ambulant. Kiedy głowa ich, ro-
zum, chęć, i afekty nie ku niebu, lecz ku ziemi zmierzaią, iakoby
nie po ludzku, ale wspak się czołgaią. A P. Bog nie w piętach lecz w twar-
zy swe wyraził podobienstwo; ktore z zwierzchnego pozoru, przykazał,
aby się przenosiło do gornego dworu, lub przez Poganina: Os homini
Sublime dedit caelumque tueri jussit & erectos ad sydera tollere vultus.
O iak często Serce nasze w tym błocie i kale tonie. Adhaesit aâ mea. &n'e Substâa.

Cud: Antoni S. Non humanô sed Divinô ambulabat modô

Nieswiatowym sposobem, rozumem, czołgał się po ziemi, ale sercem,
chęcią wzbiiał się ku niebu. Gardził swiata pozorem i iego okaza-
łością. Wiecie iaką formą położone było Serce w Padewskim Anie-
le Antonim S.? Pewnie nie tak, iak w ludziach swiatowych. Po-
zwolił tam Bog (: przy ktorym samym ta iest władza :) do Serca ludz-
Osee 10. kiego Ozeaszowi Prorokowi okienka, aż ie obaczył wspak w lu-
dziach położone. Divisum, inny text czyta: Inversum est cor
eorum. Wywrocone iest Serce ich. Wiecie pospolicie iakim kształ-
tem iest w ciele naszym Serce. Tą stroną, gdzie iest szczupłe
y wązkie, ku ziemi ie natura obrociła: gdzie zaś iest szerokie i
przestronne, ku niebu ie skierowała. A toż, gdy Prorok P. widział
w ludziach opak Serce obrocone, widział ie szczupłe i zamknięte
ku niebu, szerokie i otwarte ku ziemi. Serce Antoniego S. pun-
ktualnie ku ziemi zawarte, ku Bogu szeroko otwarte. Coż samo
imię z Łacinskiego znaczy Antonius Sursum tenens? ku Nie-
bu zawsze gorował Serce, myśl &. Bo niegdzie indziey tylko
w samym zanurzone Bogu. Swiadczy o tym kościoł S. Cto-
tg

tg in te sitiens, Deus ad te vigilans extitit de luce. Wszystek do Boga
pragnący, a Bog to widzący, przychodził do niego. Gdy tedy Antoni S.
nie do ziemi, według swiadectwa Suryusza Vilescebat ei mundus, lecz
do Boga rozum, Serce, miłość, z nieludzkim sposobem chodził. Ztąd
Boskie na sobie wyraził podobienstwo. Dii appellantur homines, qui n' hnô modo ambulant.

Nauczcie mię ktora tez osobliwie cnota naywiększey człowieka czyni podobnym
Bogu? A to miłość, łaskawość ku tym pokazana, ktorzy nam są nie-
przyiazni. Dowodzę tego. Gen. 33. Ezaw lubo brat rodzony Jako-
ba, przecięz mu zawsze był nieprzyiacielem. Co postrzegłszy Jakob, ile
młodszy, a rostropnieyszy, nienacierał na iego zaiątrzone serce. Więc
opuszcza Dom i dzierzawy Oycowskie, uchodzi do Mezopotamii. Tam
kilka czasow przemieszkawszy, powraca do Oyczyzny. Gdy obaczy juz na sie
łaskawego Ezawa: Bo go z płaczem na ramiona iego padszy mile
witał, i szczerze w szyię pocałował. Zadziwił się Jakob, tak
wielkiey a nigdy przedtym niedoznaney łaskawosci i przyznał mu
to, ze na nim Boski wykonterfektowała obraz. Sic enim
vidi faciem tuam, quasi viderem faciem DEI. Widziałem cię bra-
cie w postaci Boga, nie człowieka. Poniewaz dla tey klemencyi, ktorąś mi
swiadczył, z twarzy twoiey, wybiiał się taki obraz. Potwierdza to Złotousty Ka-
znodzieja: Nihil facit hnem, ita Deo similem, sicut inimicis esse pla- S. Chrysost:
cabilem. Czyliż tey łaskawosci niewidziemy w Cudotworcy dzisieyszym.
ktory widząc, że Serafiezny Ociec Franciszek, na wzor niegdys Jana S.
lubo naymłodszy nad ~~wszystkich~~ innych, iednak taiemnicami i Sekretami
Boskiemi iako bystrolotny Orzeł, naywyzey się wzbił nad 4 Ewangelistow
ku Bogu, tak ten Serafiezny Patryarcha. Levavit se supra se.
nad innych Patryarchow scisleyszą do Nieba sciężkę bezpiecznie pro-
wadzącą; Arcta est via, quae ducit ad vitam, z S. wystawił Ewangelii.
Widząc Antoni S. ze w Synach Franciszka Assyżskie Oycowskie
bo Serafiezną miłością były goraiące Serca, ku Bogu i zbawieniu ludz-
kiemu, tak ze każdy mogł był mowic o sobie. Ego in Patre, & Pater
in me est. I te Reformowane Serca, niemogły się ~~[illegible]~~

niczym lepiey ochłodzić, tylko krwi własney dla Xsa i wiary S. wy-
laniem. Podobnym pragnieniem zdięty Antoni korony męczen-
skiey, opuszcza Institutum Augustyna S. A gdy się wdzięcznie z o-
nemi Oycami żegna, ieden brat, który nayuięcey odeyscia Antoniego
Kanonika regularnego żałował, poruszony afektem nieco, z gnie-
wem rzecze: Eas eas! fortassis tibi Sanctus eris! Idź idź! czy to
tam podobno zaraz świętym zostaniesz! Nieuniosł się Antoni S. ran-
korem na te słowa; owszem łagodnym na prześladowcę zpoyrzawszy okiem
rzecze: Wżdyć przynaymniey Boga mego pochwalisz, gdy mnie kie-
dy SS. iego policzonego usłyszysz. Hoc Błogosł: Padewczyk Bo-
ga w łaskawości naśladuiąc, Boskie na sobie podobieństwo wyraził. Ni-
hil facit hnem, ita Deo similem §

Niewiem co za sekret był u Hebrayczyków Judic. 3. że swych se-
dziaków, Wodzow i Hetmanow Othoniela i Aoda zbawicielami swe-
Judic. 3. v. 10. mi uznawali: Suscitavit eis (Dnus) Salvatorem, & liberavit eos, Othoniel videlicet. §
v. 15. Suscitavit eis Salvatorem vocabulo Aod, filium Gera. Dochodzi tego
S. nasz Opat Benedyktyn Rupert, i daie tę przyczynę: że ich z mocy
i niewoli Mohabitow, i innego bałwochwalstwa Pogańskiego wybawił. I
taką dalszą illacyą wnosi: Si dixit illos Salvatores, per quos Deus
temporaliter Salvavit Israël! Quantò magis rectè dicuntur Salvatores
quorum labor Salvatori nostro Deo, ad nostram Salutem æternam co-
operatus est. Jeżli Duch S. tych, którzy docześnie zachowali Izraela,
Zbawicielami nazwał! daleko więcey tego godni ci wszyscy, którzy Zba-
wicy naszemu J. Xsowi, pracą, nauką, dobrym przykładem zbawienia
ludzkiego dopomagaią. C. Antoni S. czy niebył Kooperatorem
C. Panu do zbawienia ludzkiego! Świadczy Legenda Żywota iego: In-
flammatus igne Spiritus S. ignitis Sermonibus accendebat & urebat
auditorum torpentia & frigida Corda. Nienadętością, nieprozney
chwały, lecz Ducha S. zapalony miłości ogniem, w żarliwych kazaniach
swych pożytku i zbawienia bliźnich szukał, oziębłe ich serca, iż
drugi Eliasz gorliwy zagrzewał. ~~do pokuty.~~ Zgoła niebyło tak za-
ciętego grzesznika, któryby słysząc kazącego Antoniego S. niewzru-
szył się do pokuty. O szczęśliwy Xsów Kooperatorze! i upartych
Heretyków

Heretyków, i zakamiałych grzeszników kruszący młocie. Malleus con-
terens petram. Szczyciłeś się Doktorze Narodów, żeś swą predykacyą
Ewangeliczną, w Xsie Koryntczyków błogosławioney wieczności pozy-
skał. O iak wiele Bogu, Niebu Antoni S. przez żarliwe opowia-
danie Ewangelii Synow zrodziwszy, onych na Niebieskim osadził
firmamencie. Świadkiem tego są i będą na Sądzie Bożym Pa-
dewskie rynki, ulice, pola: Na których on ognistym duchem każąc,
od marności światowey do Boga po trzydzieści tysięcy nawracał.
Gdyby mi się godziło niebieskich odsunąć podwoiow, czybym ci na oko
niepokazał Katolików niezliczoną liczbę SS. Bożych przez pra-
cę i staranie na firmamencie Syońskim, iż gwiazdy, iaśniejących.
Gdyby się teraz gorney Jerozolimy otworzyły wrota, toby echo ziemskie na-
pełniło kraie SS. Bożych chwalących Boga. Antonius Deo ad nostram
Salutem cooperatus est.

Bogiem nie człowiekiem ten być musi, któremu w dome Aniołowie się
służą, i na iego skinienie są gotowi. Bo Maldonatus pisząc na
słowa te Matth. 24. Mittet Angelos suos, tak konkluduie: Dum
Angelos se missurum dicit, Deum se esse declarat. Hoc enim ei est pro-
prium. Bogu przyzwoita iest Aniołow posełać. Miał tę prero-
gatywę przywiley od Stwórcy kommunikowany S. Cudotworca, że mu
iże podobnemu Bogu Anieli służyli. W Padwie będąc, raz obro-
ciwszy się ku Oyczyznie swey Luzytanii prawie Boskim okiem doyrzał,
aż ieden łotr zabiwszy nieprzyiaciela swego, onegoż w własnym
ogrodzie Oyca, Solennizanta dzisieyszego grzebie. A iż potym
na dom Oycowski suspicya padła, z Padwy tam Anielską mocą za-
niesiony Angelico obsequio, wskrzesza zabitego świadka prawdy,
na niewinności Oycowskiey pokazanie. Z złey toni podźwignąwszy Oyca
swego Antoni S. Anielską przysługą powraca w momencie do Padwy.
Nienowina i wiele innych razow Antoniemu S. gdzie mu było potrzeba
pisać, Aniołow w z kursorya expedyować. Dum Angelos mittit Deum
se esse declarat.

Gdy ia na twoich rękach Bogiem ubostwionych S. Antoni S. widzę naymilszego JEZUSA, aż on się z tobą delicyuie, ulubioney konwersacyi zażywa. *Similis Simili gaudet.* Czy cię nieprzyznam być podobnym JEZUSOWI? Czy niewyrażasz na Sobie Boskiego podobieństwa. Przypisuie ten dank Paweł S. *Qui autem adhaeret Domino, unus Spiritus* (: a Lapide przydaie :) *fit cum eo, non essentialiter, sed accidentaliter* Kto przystaie do Boga, iednym się z nim Duchem staie. A iako Ambrozy S. obiaśnia te słowa: *Unus charitate, unus voluntatis consensu, gratia & gloria, quae hominem faciunt quasi Divinum, & Deum, ut cum Deo, quasi unus idem que sit Spiritus.* Toć Antoni S. przytulaiąc JEZUSA do Siebie, i nieiako Serce Swoie z JEZUSOWYM kleiąc; Ktoż nieprzyzna że iednym iest Duchem z P. JEZUSEM. *Qui adhaeret Deo, unus Spiritus fit cum eo.*

Co rozumiecie, iako też ubostwiony Duch Antoniego S.° przeniosł się do niebieskiey Sfery wieczności! Świadczy o tym Seraficzny Doktor Bonawentura: Śpiewaiąc ni Łabędź JEZUSOWI ducha oddał. *Morti appropinquans, psalmos cum fratribus decantavit.* Co za racya Antoni S. że Śpiewaiący umierasz? (*Cantando moritur.*) i przedziwną melodyą żywot Swoy kończysz? O Łabęciach dyszkuruiąc Fizycy, daią przyczynę czemu przy Śmierci Śpiewaią? Bo w tym ptaku iest krew słodka, czysta, zdrowa, wesoła. I sam ptak dobrey i łaskawey natury. Że tedy krew przy Śmierci zwykła się zbierać do Serca, więc iże słodka, czysta, rozwesela, i do wdzięcznego przed Śmiercią pobudza kantu. Co też samo przeciwnym sposobem w Syrenach bywa. Te lubo miłe Śpiewaią za żywota, przy Śmierci iednak Strasznie, wrzaskliwie lamentuią. A to sprawuie zła, iadowita, i melancholiczna krew. Syreny Światowe, zawady piekielne przy skonaniu iakaż też krew opanuie Serca wasze? Co się tam będzie wieszać czy mieszać koło niego? Co za piosnkę z niego wyciskać będzie? Day Boże by nie wieczne biada! Cudotworco Antoni Śpiewaiąc, wesoło umiera. Wielkie szczęście.

Powiedz mi proszę S. Oycze, co się tam za krew do Serca twego zgromadziła iakiey konstytucyi?

Pro Dominica Resurrectione.

Et respicientes viderunt revolutum lapidem. Marc. 16.

Mowa o Rezolutach.

1751. Jezowie

W wielkiey wadze u Rycerzow i Politykow, zawsze bywała odwaga, i rezolucya. Nadgrodziła się była dobrze trzema Rezolutom Krola Dawida odważna dzielność. O Ten woiuiąc z Filistyńczykami, zachciało mu się wody z studni iedney, ktora była w pośrzodku obozu Filistynow, i ogłosił ten apetyt swoy przed Rycerstwem swoim: Na ten edykt, zaraz trzech ochotnikow, i heroicznych obrało się żołnierzow, ktorzy przebiwszy się przez nieprzyiacielskie szyki, wody oney dostali, i Dawidowi przywiezli. Tak sobie Dawid szacował ich odwagę, że iey pic niechciał; ale ią iako co kosztownego w złotą czaszę wlac i zchowac rozkazał. Nalazła się podobnaz rezolucya w woysku Filippa Krola Macedonskiego. Ten maiąc Babylonu dobywac, gdy go dobyc niemogł: obrał się ieden taki rezolut Zopyrus nazwiskiem, ktory oberznąwszy sobie uszy, wargi, i nos, poszedł do Babilonu, skarżąc się na Hetmana swoiego, że go tak oszkaradził. Czego aby się zemscił, prosił Babilończykow, o pozwolenie woyska na zemstę Filipa Krola, obiecuiąc go zetrzec, i krzywdy się swoiey zemscic. Uwierzyli mu Babylonczykowie: podali woysko Zopyrowi swoie, i Hetmanem go uczynili, rozumieiąc że mszcząc się krzywdy swoiey, Filippa zniesie, i iako ukrzywdzony na woynie poczynac będzie. Więc wziąwszy woysko zdradziecko, podał ie Filippowi, i cały Babylon zawoiował. Jakże się nadgrodziła ta rezolucya Zopyrowi? Ot taką sobie poważał Krol, że mowił: Malle se unum Zopyrum habere, quam mille Macedonios. Niemogł iednak większey rezolucyi na swiecie nikt uczynic, iak Zbawiciel nasz. Bo zstąpiwszy z thronu swoiego Boskiego obrał sobie na swiecie ubogą do pomieszkania lepiankę. Zrzuciwszy przeswiętne chwały swoiey szaty, przy-

obległ się w wor ciała naszego: gdy Pan nad Pany stał się sługą nas
wszystkich. A za to nie rezolucya 33 lat w nędzy wielkiey przezyw[o]szy, na
samym życia swego końcu, wielkie męki, bicze, katownie, gwoździe, ko-
ronę cierniową, na ostatek śmierć sromotną na krzyżu podiąć? Widząc
Bog Oiciec tę iego S. ochotę i rezolucyą dla zbawienia naszego, patrzcie
iako mu dnia dzisieyszego, te wszystkie iego despekty, trudy, prace i mę-
ki nadgradza; gdy za śmierć okrutną, żywot wieczny przywraca:
za smutek wielkopiątkowy, wesoły dzień dzisieyszy i tryumfuiący to
niebie i naziemi ogłasza. Za onę trzcinę, którą srodzy katowie w rę-
cę dawali, daie mu dziś Bog Oiciec chorągiew zwycięstwa. Za twar-
de i zelżywe krzyża S. łoże, krzesło po prawicy swoiey w królestwie
niebieskim wystawia mu. Ono imię JEZUS, na które Żydzi plwali, teraz
do tego przyszło, że przed nim wszelkie kolano ziemskie, niebieskie, i pie-
kielne pada. Ono drzewo krzyżowe wzgardzone niegdy od Żydów
do tego przyszło, że go na korona królewskich, Papiezkich, infułach
Biskupich, i na herbach szlacheckich, i na drogich kamieniach ma-
lują i kładą. Ale podźmy do dzisieyszych białychgłow, á i tam
odwagę obaczemy. Płeć białogłowska iest bojaźliwa, a przecię, o ocho-
to[!] tych matron! Ledwo skończyła się Żydowska Pascha, skoro
rozświtło, wyszły z miasta Jerozolymskiego, aby ciało Xta namaszczyły.
Wielka rezolucya. Wiedziały że już Xt P. pochowany, zamkniony,
zapieczętowany. Wiedziały że straż zbroyna strzeże; a przecię idą
namazywać ciało; niepytaiąc się po co idziemy? Jezli nam straż dopuści?
kamieniem wielkim przywalone, kto go odwali? ale idą: I dlatego, patrzcie,
iako im zaraz nadgradza tę odwagę? Przyszły, i nalazły kamien odwa-
lony: Et respicientes, viderunt revolutum lapidem. Niechciał Bog,
aby ta ich ochota, na darmo poszła. Chciał im tę rezolucyą kompenso-
wać: Viderunt revolutum lapidem. Życzę sobie na tym kazaniu
mowić o Rezolutach, iako P. Bog wasz nadgradza rezolucyą i ochotę
ludzką. Słowem J. O. G. D. B. V. M.

Chwaląc ochotę, rezolucyą Jerozolymskich matron w szczegulności,
więc nie każdą generalnie. Niepodobaią mi się Rezoluci, o których

pospolicie mowicie: Ey to chłop dobry, Rezolut: Idzie za teb gracko. Nie
lubię Rezolutow, co dla faworu ludzkiego, dla łaski Pańskiey, sami sie
kraią, ręce sobie urzynaią: świecami się palą: w niebespieczeństwo sie
wdaią. Niechwalę Rezolutow, co dla przyiaźni, za zdrowie iakiey
Wenery krasney z gor skaczą; wodę przepływaią, pełniąc pełny cza-
szy wina, i inszych trunkow za cudze zdrowie piiąc, zdrowia swego
naruszaią i o śmierć, albo o chorobę przyprawiaią. Ale mowię o re-
zolucyi, o ochocie i odwadze, ktora dla zbawienia duszy swoiey, lub bli-
źniego, gdy idzie o honor Boski, czynią ochotnie i z odwagą, to Bog
obficie płaci. Abulensis notuie. Gdy Bog roskazał Moyzeszowi
ofiarować sobie zwierzęta na ofiarę, kazał wybrać z bydląt, baranka,
koziatka, wołu. Z ptastwa kazał sobie ofiarować gołębia i Syno-
garlicę; a ryb niekazał sobie ofiarować. A czyliż nielepiey było
szczupaka z wielkim okiem, albo karpia dać P. Bogu na ofiarę? Obezwie
się tu iaki Polityk i rzecze: Dlatego P. Bog niekazał sobie dawać
na ofiarę ryb: Bo gdyby Xiędzu posłał na ofiarę szczukę, przypomniałby
się i o flaszkę wina. Bo pisces volunt natare. Nie na to: Gdy Bo-
gu co ofiaruiemy, w ten czas uznawamy go za Pana i Stworzyciela te-
go, co mu ofiaruiemy. Naprzykład, gdy mu ofiaruiemy barana, albo
wołu, przyznaiemy go za Pana zwierząt wszystkich, ktore po zie-
mi chodzą, i stworcę ziemi. Gdy mu ofiaruiemy gołębia, przyznaiemy go
za Pana ptastwa wszystkiego powietrznego, i stworcę powietrza. Otoć
kiedy sobie ryb ofiarować niekazał, zarazem za Pana wod, ktore
on stworzył, przyznawać się niekazał. Nie dlatego to Bog uczynił:
Jest Panem i stworcą wszystkich rzeczy: ale dlatego niekazał
sobie ofiarować ryb. Bo ryby są mdłe. Nimby ie do ofiary przynie-
siono z wody, usnęłyby. Chciał pokazać Bog Wszech: iż kto się rezoluie
na iego służbę, i serce swoie chce ofiarować, ma być żywy, ochotny, gorący
w służbie Bożey, a nie mdły, iako ryby: ktorą z wody skoro wyimiesz,
mdleie i zdycha. Pięknie o tym Abulensis: Propterea Deus rejecit

pisces

pisces à victima: quia non mortua sed viventia esse debent. Więcey wa-
ży żołnierz ieden, i kawaler dobry na woynie, ktory iest ochotny na
usługę Hetmańską, rezolut na usługę Rzeczypospolitey, niż sto leniwych
i boiaźliwych. I ztąd Veget. lib. de re milit: c. 3 wspomina, że
za czasow iego była kwestya: Jakąby młodź trzeba wybierać do woyny
czyli dużych i mocney ręki; czyli serca dobrego? i kładzie zdanie swo-
ie, że mało wielkość ciała sprawi, iezli serca nie będzie żywego: iezli
będzie mdły ni ryba, lada co go ustraszy. Cicer. 1. De orat: Animus a-
cer & præsens, & acutus idemq; versatus invictos viros efficit. Wydało
się to na krolu naszym Łokietku Władysławie, ktory w małym
ciele niezwyciężone serce nosił. Oto tak na woynę duchowną a by-
naymniey Bog nie upatruie katolika dawnego, wielkiego, sławnego
ale upatruie serca dobrego, upatruie rezoluta, ktoryby niebył mdły,
ni ryba bez wody. Ktoryby to dla S. Boga mężnym Chrześciańskim
Sercem, wszystkie przeciwności świata tego wytrzymał, wiary do-
chował; mężnie sobie na tey duchowney woynie z czartem, z ciałem,
i Swiatem poczynał. Otacy byli oni męczennicy SS. ktorych ani
kraty ogniste, ani kamienie twarde, ani szable do byte i pałasze
iako Stanisława S. od wiary S. od Xsa odstraszyć niemogły. Otacy
byli Wyznawcy SS, ktorzy postami, dyscyplinami, włosiennicami, krzywd
znoszeniem czarta się zastawiali. 1. Reg. 21. Były tam w S. T. na
ołtarzu Pańskim, chleby iakieś świeże i ciepłe, ktore zwano: Panes pro-
positionis. Otam, Kapłan kościoła Salomonowego, zawsze przestrzegał
tego, aby chleby przed obliczności Pańską zawsze świeże były, ktore gdy
ostygły, na ich mieysce tam te odbierali, a znowu drugie świeże kładli.
I ztąd gdy Dawid uciekał zgłodzony przed Saulem, przyszedł do Abimele-
cha Kapłana, ktory mu dał dwa bochenki, dopiero zdięte z ołtarza, a
drugie położone: quos subtraxerat (: mowi litera S.) a facie Dni. Na
coż to Bog chciał mieć przed obliczem swoim chleby świeżo ciepłe? Taie-
mnica to była; aby nas nauczył, iż przed Bogiem, mamy być ochotnemi,
gorącymi, zawsze iako świeżemi, a nieostygłemi. Katoliku trzymam
o tobie

o tobie, żeś przez ten post S. lenistwo do służby Bożey, ospałość, i insze
grzechy z serca twego na spowiedzi S. wyrzucił. Otrzymam że do tych czas
pałasz miłością Bożą; niebądźże rybą, ktorą iak skoro z wody wyimiesz,
zaraz mdleie: Niebądź chlebem oziębłym, ale zawsze świeżym i gorącym
przed Majestatem Boskim. Niebądź morzem ktore, gdy go wiatry poruszą,
wszystkie nieczystości, zda się, iakoby miało z siebie wyrzucić, a gdy wiatry
ustaną, znowu ie w sobie zawiera. Jezliś gniewliwy człowiecze, nigdy
rankor przeciwko bliźniemu, z serca twego: nieprzyimuy go więcey do siebie. Jezli
serce twoie łakomco pałało zawsze na cudzą pracą, zbytnie zbiory, bogactwa,
pogardź tym wszystkim, a zapal się na to mieysce miłością Bożą mowiąc
z Dawidem: Utiq; holocaustis non delectaberis. Panie, choćbym ci, iako
w S. T. ofiarował barany, woły, gołębie, chleby ciepłe, teraz się temi ofiara-
mi nieukontentuiesz: Utiq; holocaustis istis n' delectaberis. Coż czynić? Sacri-
ficium Deo spiritus contribulatus, cor contritum &c. Będę Boże ofiarował
serce gorące. Nadgrodzę tę rezolucyą twoią, ktorąś dla nas w dzień w
Wielkopiątkowy uczynił. Będę cię szukał z temi trzema Maryami.
Niebędę dbał na niebespieczeństwa, na kłopoty, na niewczasy, a nalazszy
cię, umiłuię, ucałuię. Oblubienica zapraszaiąc oblubienca na bankiet, Cantic: 8.
prosi go na figi ranne. Veniat dilectus meus in hortum suum. I daley o fi-
gach powiadaią, że niekwitną; ale owoc daią. Ztąd ieden napisał nad figa:
Fructum, non flores gignit. Nauka dla nas: Niemamy obietnicami karmić
Boga, iako kwiatkami, ale owocem, rzeczą samą. Dlatego ieden, do przyia-
ciela, ktory wszystko obiecował, a niedawał, namalowawszy na karcie figowe
drzewo z napisem: Da n' promitte, posłał; aby nauczył że drzewo figo-
we nierodzi kwiatkow, ale owoc. Takim rezolutem masz być katoliku,
żebyś rzeczą samą, nie obietnicami, Bogu coś powinien oddawał. Poyrzycie
na Zbawcę samego, iak nas odważnym sercem z paszczęki czarta p. wyba-
wił. Uważcie, iak po chwalebnym Zmartwychwstaniu swoim zsta-
pił do piekłow, i Oycow SS. iuż nie obietnicami, iako przez Prorokow mowił,
ale rzeczą samą wywiodł. Pisze Albertus M. lib. animalium 26. Samir
nazywa się robak Salomonow; a to z tey racyi: Salomon czasu iednego

maiąc wolą Kościół budować P. Bogu, kazał wozic na budynek marmur z
dalekich stron. Przecięż wiedząc o tym, iz był zakazał Bog, aby ieżliby
kto chciał wystawić kościoł albo ołtarz budowac Bogu, żadnym go in-
strumentem żelaznym niekował. Myśląc o tym długo iakby ten kościoł
wystawić, i ten marmur, bez młotow mularskich ociosać, udał się do sztuki,
Wziąwszy iedno ptaszę Strusie, zamknął go w bani szklaney, ktore gdy widział
sam Struś stary, iuz ptaszę dziecię swoie umieraiące, z przyrodzenia zażył tez
takiey sztuki: Poleciał do lasa, a wracaiąc się przyniosł robaka, ktorego
krwią namazawszy banię szklaną, zaraz się od oney krwi rozpadła, i swoie
ptaszę od śmierci z więzienia wybawił. To obaczywszy Salomon, kazał
takich w lesie dostawać robakow, ktorych krwią namazuiąc marmur, kruszył,
i łamał. Jeżli przyrodzonym sposobem, podobna była, iednego robaka krwią, na-
czynie szklane kruszyć, iako nielatwiey było Xowi, ktory o sobie mowi: Ego
autem vermis sum, krwią swą własną okowy śmierci rozrywać, i ony więźniow
Oycow SS. w ciemności siedzących wybawić. Wielka odwaga Syna Bozego.
Ucz się katoliku, abyś
wstał z grobu, i usiadł na karkach nieprzyiacioł swoich.
i ty iako żołnierz Xow prawdziwy, ktory cię krwią swoią z więzienia swego wybawił, od-
ważnie dla Hetmana twego poczynał. Gen: 45 Jozef sprawił: w Egypcie pomo-
wiony o grzech nieczysty, wtrącony iest do więzienia. Ale patrzcie: skoro pokaza-
ła się niewinność Jozefa, większą daleko ziednało mu sławę owo więzienie, niż pier-
wey miał u Faraona. Bo za płaszcz z ktorego odarła go nieczysta białogłowa, otrzy-
mał krolewską purpurę, za więzienie, wolność po całym Egypcie. Absq. tuo impe-
rio, n. movebit quisquam manum aut pedem in omni terra Aegypti. Syn Boży zaś
za tę odwagę, że dla nas nierządnych synow, tak wiele ucierpiał, patrzcie iak
mu tę ochotę Ociec Przedw. nadgradza. Za piwnicę, w ktorą był wtrącony od Zy-
Psal. 2. dow, w krolestwie nieb: po prawicy osiadł: Filius meus es tu, ego hodie genui te.
Psal. 109. Sede a dextris meis, donec ponam &: Za sukienkę, o ktorą losowali kaci, szatę
chwały wiekuistey: za ktorą Oycu Wiecznemu Przedw: dziękuie u Dawida: Conscidisti
saccum meum; & circumdedisti me laetitia. To tak odwagę Bog nadgradza przy-
kładem Syna swego. Cóż ktoż daley leniwym będzie. kto odważnym der-
cem dla zbawienia swego poczynać sobie nie będzie. Patrzmy na Zbawiciela, a
z niego wzor biorąc dziś, mężnemi się Xsa P. rycerzami głośmy. Surrexit
Dns de sepulchro. Powstańmy i my z grzechow. Utonęliśmy byli w mo-
rzu nieprawości naszych, i od ryby Delfina piekielnego pozarci! Patrzcie
iaką rezolucyą uczynił Syn Boży, zpuścił się na dno morskie świata
tego, i iako Jonasza z brzucha wieloryba piekielnego dobył nas i wy-
zwolił. Bądźmyż wdzięczni tego dobrodzieystwa, a przykładem JEZUSA, na się
zdobywszy się rezolucyą, mężnie dobiiaymy się o cnoty S. aby w dzień sądu stra-
sznego, gdy wszyscy z martwych wstaniemy, z Xsem P. uwielbieni zostali, i z nim krolowali.
Amen

Pro Inventione SS. Crucis.

Sicut Moyses exaltavit Serpentem in deserto, ita exaltari oportet filiu. hois. Joan: 3.

CHRYSTUS z Krzyżem iak dusza z ciałem.

Maiąc w żywey imaginacyi Jedynaka Boskiego, na srogim wisza-
cego krzyżu: Widzieć zacność krzyża w kościele katolickim uwa-
żaiąc, niewiem kto kogo zdobi: Czy krzyż Chrystusa, Czy
CHRYSTUS Pan krzyż. Wiem w iakiey przedtym obeldze,
w iakiey sromocie krzyżowe drzewo było: Maledictus, qui pendet
in ligno. Ale słyszę, co śpiewa kościoł S. Arbor decora &
fulgida, ornata Regis purpurâ. Kościoł S. opiewa, iż Xtus,
krzyż S. przyozdobił. Lecz gdy się lepiey przypatrzemy, społnie
prawda: Tak krzyż S. Xsa, iako li Xtus P. krzyż zdobi. I tak
tak są oboie złączeni, że trudno poznać, kto od kogo pochodzi: I tak
są ziednoczeni, iako dusza z ciałem. Tak, że się o nich może mo-
wić, co Filozofowie o duszy z ciałem, Compositum physicum.
Na teraznieyszym kazaniu pokażę krzyż S. Compositum phy-
sicum: że krzyża S. tak się CHRYSTUS P. iął i tak się
z nim ziednoczył, iako dusza z ciałem. O. A. M. D. G.

Tak dalece kompanią, ligę zabiera dusza z ciałem wielką,
iż ieszcze w żywocie macierzyńskim, tak się złączaią z sobą, że iedno
drugiego nieodstąpi, aż śmierć zawisna takiey przyiazni związek
rozetnie okrutną kosą. Takąż przyiazń wziął Xtus P. z drze-
wem krzyża Swiętego. Jeszcze na ten czas, gdyby był Adam nie
zgrzeszył, a już kompanią obrał sobie Xtus z drzewem krzy-

J. M. J.

za S.° Wspomniycie Sobie kiedy Adam zgrzeszył! Post meri-
diem Deo ambulabat in Paradiso. mowi pismo S. Dopiero zgrzeszył
Rodzic nasz pierwszy, a juz Syn Boży myslił o krzyżu. Przechodził
się w południe w Raju między drzewem, obieraiąc Sobie drzewo, na kto-
rym miał człowieka odkupic. Ktoz to o tym powiada? Oto spiewa
kosciol S. De parentis Protoplasti fraude factor condolens, quan-
do pomi noxialis morsu in mortem corruit. Ipse lignum tunc no-
tavit, damna ligni ut solveret. I dlategoć Jan S. widział go ieszcze
na początku Swiata, Baranka zabitego. Czemuż na początku swia-
ta? wzdyc w kilka tysięcy lat umarł na krzyżu za Narod ludzki.
Luboć ieszcze niebył zabity, ale iakoby zabity. Bo miał chęc i
wolą wielką inaczey u Swiata, inszym sposobem u Boga. Nie
Exemplum. tak, iako mamy o iednym chłopku. Ten poszedł do Plebana spo-
iego na spowiedź. Powie mu między inszemi rzeczami, żem miał
dobrą wolą ukraść wołu; alec mi do tego nieprzyszło. Rzecze
mu X. Pleban: Braciszku wielki to grzech. W taka to tu iest
w kosciele postanowiona Reguła, taki statut nieodmienny,
iz kto co ma wypełnic, a niewypełni, to iakoby wypełnił.
Voluntas stat pro facto. Pożąda kto cudzego, choć samym
afektem, własnie iakoby mu to wziął. Boc się żadney rzeczy
i myslą pragnąc niegodzi bliźniego, według dziewiątego i dziesią-
tego przykazania Boskiego. Non concupisces. A do tego
Qui viderit mulierem ad concupiscendum eam, jam mechatus
est in Corde suo. Zaczym potrzeba tego, abyś i ty, luboś
nieukradł; ale żeś miał wolą ukraść, zapłacił tego woła, inaczey
nierozgrzeszę cię. Idź po pieniądze. Chłop się sprawia; żem iego nieukradł. Na co
go mam płacic?

płacic? a Pleban powieda nie może byc inaczey idz po pieniądze. Owo powiedział alterą
ciało poszedł po pieniądze y tam zawiązawszy kilkanascie złotych w chustkę, albo mu kto
porwał albo mu sam domyslił poszedł do koscioła znowu się sprawia że ia darmo te pie
niądze daię bom iatego woła nieukradł tylko miałem wolą, powieda mu pleban że volun
tas pro facto iakobys ukradł kiedys miał wolą day pieniądze ow chłop rzecze Nu Oycze
weyże pieniądze ale ia ie darmo daię poda pieniądze Pleban się po nie posięgnie a ow
umknie mowiąc A Oycze voluntas pro facto, iakobys wziął, kiedys masz dobrą wolą. Nie tak
u Boga wszechmogą. ale prawdziwie voluntas pro facto lubo ieszcze od początku Swiata
Syn Boży niecierpiał ale iuz był iako baranek Zabity, miał wolą wielką cierpiec za narod
ludzki Kazał Bog Zabic Abrahamowi na ofiarę sobie Syna swego posłucha Abraham we-
zmie Syna, połozy go na drwach, Zamierzy się y wyciągnie rękę a Bog przez Anioła Zatrzy
ma mu ręki y mowi Stoy Abrahamie Quia n. pepercisti filio tuo, multiplicabo semen tuũ
sicut stellas cœli sicut arenam maris, qa n. pepercisti filio tuo. Izes zabił Syna twego, ale
Boze wszechmog. nie Zabił Izie Syn by nie to Zabit mowi Bog Voluntas p. facto. miał
wolą iuz był wyciągnął rękę Z mieczem proposito dexteram cruentavit S. Chrysost. tak lu
bo ieszcze Syn Boży nie cierpiał na krzyżu ale iuz w skrytosci niebieskim pałał miłością
do krzyża pragnął umrzec iuz stał przed Oycem Swoim iako baranek rzeźny, iuz pragnął
iako forma ad materiam aby był na tym krzyżu Zawisł, a tego Zaraz dochodzę, gdy słyszę
ieszcze w Ewangeliey ieszcze od wielkonocy iako Chrus P. wszystko o Krzyżu Swoim mowi
w przeszłą niedzielę w dzień Woyciecha S. mowi Ego sum pastor bonus, animã meam
pono pro ovibus meis. na czym że ią pono! na drzewie krzyżowym a iakoz to animam ponit
wzdyc ciało a nie dusza na drzewie było Zawieszone? y to nie darmo wspomnicie Sobie co mo-
wi psalmista Humiliabam animã meã napiłem duszę moię nie dałem iey iesc, cz to Za dusza
taka ktora pokarmu potrzebuie? duszą ciało nazywa, a to y Chrus Pan według proroka kładzie
duszę swoię na drzewie krzyżowym y tak się z nim spaia że krzyż iako ciało a ciało iego stoy
swięt. iako dusza krzyż iako materia a ciało iego forma compositũ phisicũ. Dotąd Chrus Pan
przez cały żywot Swoy zawsze iako dusza do ciała zmierzał, zawsze pragnął zawsze o nim
myslił, zawsze w kazdey mowie Swoiey o krzyżu mowił. chce kogo pozyskac Za sobą krzyż
mu przekłada przed oczy. Tollat crucem suam. szczescie na gorze Thabor gdy się przemienił, tam
podobno o krzyżu niemowił y tam rozmowa była o krzyżu Apparuit ei Moyses et Elias cum
eo loquentes Math. 17 o krzyżu tam rozmawiali. Wspomnicie y na małe lata iego tak

pragnął tego krzyża tak go affektował że będąc maluckim widząc u Józepha S. cieśiel
skie rzemięsło on też krzyżyki Sobie strugał y na grzbiet przykładał gwoździe robił dre
wniane y do ręku przymierzał, słupiki ciosał, y do boku swego dziecinnego przykładał
iakoby pragnąc y w młodych leciech na krzyżu wisieć y iako ono chłopię małe gdy mu spra
wi Pan Oćiec Sukienkę a niekaże mu iey wdziewać aż na uroczyste Swięto ono dziecko
tak Sobie teskni do oney Sukni że dni rachuie rychło ono Swięto przydzie, pyta, wpa
dnie czasem do komory ukąsie onę sukienkę onę ogląda, przywdziewa, przyprawia To
tak Chrys Pan ieszcze będąc małym tak sobie tesknił do krzyża że ie sobie strugąc przy
prawiał do grzbiecku Swego, pragnął aby był rychło ten fest Wielkopiątkowy przyszedł
na który miał bydz ofiarowany, a iuż gdy do krzyża przyszedł tak go Sobie lubił iż z nie
go zniść niechciał gdy go oni zwabić chcieli *Si filius Dei es descende de cruce* y owszem
gdy iuż miał ducha swego S. wypuścić, wołał do Boga Oyca *Deus Deus meus ut quid de*
reliquisti me Boże Oycze na coż tak pręłko z tego mię krzyża bierzesz. *Luc. 19* kiedy owo
Zacheusz wstąpił na drzewo figowe aby Chrysta obaczył woła nań Pan Zbawiciel *Zachee*
festinans descende dziwuią się D.D. osobliwie ieżli się nie mylę Cyrillus Alexandrinus
Si bene ascendit quare illum descendere jubet, ieżli na to wstąpił aby Chrysta obaczył, na coż
mu zstępować każe? to drzewo było figowe, a z takiego miał bydz krzyż iako mowi Doctor
ieden *Crux Sancta bonis ficus malis quidem fatua* A toż Chrys pan niechciał aby kto go
miał uprzedzać na drzewo y dlatego mowi *descende festinans* O niechciał to rzecz wstępować
na krzyż S. descende moia to powinność nikomu w tym nieustąpię. Smiele tedy rzec mo
gę o Zbawicielu naszym, *Co powiedział Cicero rzecz godną pamięci O Marku Katonie Talis*
erat ut si arma Sumpsisset, natum in armis crederes. si se ad studium uerterit inter li
teras educatum Na Zbawiciela naszego gdy ia na krzyżu wiszącego widzę zda mi się iako
by się z krzyżem urodził, z krzyżem uchował. *Rutilia Rzymska Senatorka* o tym Seneka
Consol. ad Helui: cap. 16, dla słusznych przyczyn Synaczka iey na wygnanie posłano, Mat
ka iuż prośbami, iuż corruptiami pracowała około powrotu iego zawsze obiecowano na
dzień iey karmiono, ona niewiele myśląc Rzym opuściwszy w cudzie kraie na wygnanie
za Synem poiachała gdy się dziwuią Rzymianie iey fantaryey Seneka powiedział *Ma*
luit exilium quam desiderium pati O Zbawicielu naszym co dnia dzisieyszego rzekę
tylko to przyszedł na ten świat iako wygnanie ciało aby wygnańców do Oyczyzny sprowa

dził starał się u Oyca aby nas z wygnania do Obiecanych powrocił progow ale gdy tego długo
było nie mogł wytrwać więcey zstąpił na padoł ziemie, dobrowolnie dla Synow ludzkich wy
gnanie podiął, dał się na krzyż y okrutną mękę, dla czego? *Maluit exilium quam desiderium*
pati, wolał iuż ieden razem odbyć iednym, y nas oswobodzić, cierpiał wygnanie siedząc na
niebie, cierpiał chodząc po ziemi *Maluit crucem quam desiderium pati* uiął się oboma rękoma
krzyża S. Jeszcze iako *forma materiam compositum phisicum* tak dusza ciało zdobi, Uważ
cie taśki wasze co iest ciało bez duszę? wor, proch, skiba ziemie, pastwa robaków inne zwierzę
ta maią to od natury iż ie skorką piękną przyodziano sam człowiek iako Hultay iaki nagi y
goły, insze zwierzęta zaraz z żywota rodzicow swoich biegaią chodzą bez mistrza bez wodza
do pastwy y wody trafią, Sam człowiek tak iest, Stały iż urodziwszy się gdyby nie cudzą ręką
był wsparty musiałby miasto kolebki prędzey do grobu się puścić coż tedy sprawuie iż człowiek
lubo posledni nad insze zwierzęta onemi rządzi że go insze zwierzęta wenerują onego się boią
za boszka iakiegoś ziemskiego maią sprawuie to dusza *et factus est homo in animam viventem*
drzewo krzyża S. iako *materia sine forma* albo ciało bez duszę przedtym nieslachetne było
przeklęte *maledictus qui pendet in ligno* tak przedtym mowiono wzgardzie wielkiey y naśmie
wisku Gdy opowiedali Apostołowie Chrysta ukrzyżowanego śmieli się z tego mowi Paweł S. *Judaeis*
quidem Scandalum gentibus autem stultitia teraz Chrystus Jesus iako ten krzyż zasiadł ozdo
bił go samym sobą iż ten ktory był przedtym wzgardzony, teraz iest w kościele katolickiem ucz
czony ktorego się Żydzie przedtym bali y nim się przeklinali, *Maledictus qui pendet in ligno*
teraz się nim tytułuią, pieczętuią bez krzyża na krolestwo niepomazą na Biskupstwo na ka
płaństwo niepoświęcą, bez krzyża slubu niedadzą przez krzyż potrawy święcą, O to gospodą bez
krzyża dobry katolik nogi za próg nie spuści bez krzyża do stołu nie siędzie, niepodłoży się na to
zu nie wstanie z łoża, do pracy nie usiądzie, Czytamy u Plutar. iż sam ieden Gospodarz nie
polityk zaprosiwszy wiele na bankiet, między inszemi nieposledniego godnego y zacnego
Lacedemończyka, miesto przodka na samym ostatku albo na piecu albo gdzieś na końcu po
sadził czym się on nieobraziwszy mowił, *recte hanc rem fecisti, ut polisti hunc locum nisi per*
me honorare. Toż ia mogę rzec Żydowie wyście krzyżem gardzili ale niemogliście go
lepiey uczcić iako gdyście Syna Bożego na nim zawiesili bo przezen iest to drzewo uslachcione
przezen uczczone ktoż tedy nierozmiłuie się tego krzyża? y owszem Katoliku to uchowanie nas
we dnie y w nocy na każdy czas y godzinę na wszelakim mieyscu nic bez niego nie czyń tym ciało

ki Swoie obwaruy, a złe się do ciebie nie ebrwi y nie przybliży gdy albowiem ten znak mocy pie-
kielne wyrzą drzą y przestraszone uciekaią O mocy Znamienia Krzyża S. Słuchaycie co po-
wiedą ucieszną Historyą Epiphaniusz S. Haeresi 30. S. Grego. Diallog lib. 3 cap. 7 Żyd wmocy
uciekaiąc przed Ludźmi wpadł do kościoła tam się zalazł w iednym miescie nie znalazszy go
oni co go gonili poszli po małey chwili usłyszy pełno ściele zgiełk czartów wstraszliwy, coby miał
czynić niewie boi się czynić, boi się ruszyć, co czyni wspomniał sobie że Chrześcianie radzi się
żegnaią gdy co przeciwnego Sobie widzą przeżegnał się y on, Zaraz usłyszy wrzask czartów u-
ciekaiących y wołaiących. Vas vacuum sed signatum Zatrzeć [?] iako krzyż pomocny iest nie tyl-
ko wierzącym ale y niewiernym krzyż S. czarty wyganiał bałwany obala leczy chore ślepe uzdra-
wia lwy y insze bestie srogie straszy y uskramia. Ktoż tedy nie będzie sobie pragnął żyda [?] krzy-
ża iako go pragnął Zbawiciel! iako appetit forma materiam Ktoż będzie taki ktory by niechciał
być przed wszystek Swoy żywot iedno z Krzyżem Compositum phisicum. Wprzykładach SS. Piotr
Exemplum
Błogosławiony Zakonu Dominika S. będąc raz na rozmyślaniu męki Pańskiey w celi Zamkniony
przyszły do niego dwie S. Panny Męczennicżki Jagnieszka y Katarzyna S. Idąc Zaś mimo rozma-
wiaiąc ieden brat na ten czas szedł koło cele y usłyszawszy gadanie Zastanowił się, przyłożył
do drzwi ucho usłyszy pewna głos białogłowski, bieży do przeora powie mu że brat Piotr wielki z
białogłowami gada przydzie Przeor pyta Piotra Błogosławionego kto tu był on niesmieiąc dla
pokory Swiętey rewelaciey wyiawić nic nie mowi rozgniewany Przeor na kapitule Zaczwani o
białogłowy Błogosławionego Piotra obwini przekonanego z klasztoru wyżenie y na wielką po-
nitentią osądzi Piotr błogosławiony cierpliwie znosi czasu iednego gdy przykrzyła mu się
ona pokuta y klęknąwszy przed Crucifixem mowi Panie Boże y cożem iako winien że
takie męki podeymować tem ozwie się [?] ... Piotr od tych czas pragnął Zawsze dla
Chrystusa co cierpieć. Otoż macie iako SS. mieli sobie za iedne rozkosz nosić ten krzyż cięż-
ki y pomagać go dźwigać Zbawicielowi. Kto sobie nie będzie życzył aby się ziednoczył
przez wszystkie dni żywota Swego z Krzyżem ut materia cum forma iako Compositum physicum
y owszem w komorach na Scianach y na Oknach y na czoła y serca nasze zwielką chęcią krzyż
kładźmy bo to iest Znak Zbawienia znak wyzwolenia pospolitego naszego Znak łaski Pańskiey
gdy się krzyżem żegnasz wszystkie sobie taiemnice krzyża S. wspomni kupieni iesteśmy są ka-
pnem [?] niebędziemy niewolnikami czartowskiemi kupnem krzyż nazwał Apostoł, ktory nie tylko pal-
cem

N. z tak długo cierpiał A Chrystus Jezus Grzechy [?] sięy rzecze do niego A ia Piotrze com był cierpiał za takie

cem na ciele; ale wielką wiarą, i na Serce kłaść trzeba. Bo gdy
się tak żegnać będziesz, zlęknie się ciebie czart, uyrzawszy tę włocznią,
ktorą przebodziony iest Xtus JEZUS. Znak krzyża S. iest chorągiew
przeciwko Xiążęciu Swiata. Nunc Princeps hujus mundi ejicietur foras.
Ktorą gdy widzi, boi się iey. O niey słysząc lęka się. Mądra He-
lena, dlatego znalazszy krzyż S., na głowy krolewskie wstawiła, aby
krzyżowi Xsowemu na kolach był pokłon. Krzyż znak nam dany
na czoło, iako Izraelczykom obrzezanie. Bo przez ten rozniemy się
wierni od niewiernych! Kłaniaymyż się tedy znakowi drogiego i oży-
wiaiącego krzyża, chociasz z inszey materyi uczyniony iest: nie ma-
teryą czcząc (: Boże uchoway :) ale figurę iako znak Xsow. Mowmy
z Pawłem S. Quis nos separabit a Cruce? non fames, non an-
gustia. Przecięż tak się go chwyćmy, iako Zbawiciel Sam. Tak
się z nim złączmy, iako dusza z ciałem. Tak go pragnijmy, i do
niego zmierzaymy iako forma ad materiam; aby tu ziednoczy-
wszy się z krzyżem w kłopotach, w krolestwie niebieskim w radości
zostawali Compositum physicum to iest ściśle złączeni, poiednani
z Bogiem na wieki Amen.

Annotat. ad Festum Inventionis SS. Crucis.

Cały Żywot JEZUSA był krzyżem. Gdy się narodził ofiarowali mu 3.
krolowie myrrhę. Gdy umierał, dali mu Żydzi vinum felle mixtum. I
tak życie myrrhą począł, i myrrhą konczy. Po Smierci ieszcze go myr-
rhą Nikodem namaszcza. Ferens mixturam myrrhae & aloes. Joan. 19.
NB. Bonum est nos hic esse. Faciamus hic 3. S. Bonawentura
woła na cały Swiat, że lepszey gospody mieć człowiek nie może, iak w ra-
nach JEZUSOWYCH. Bonum est nos hic esse; faciamus hic tria ta-
bernacula (mowi S. Doktor Seraficzny :) Unum in pedibus: alterum
in manibus: aliud stinuum [?] in latere. Ibi volo quiescere & vigilare. Ibi loquar ad
cor ejus. Hic erit requies mea in saeculum saeculi: Amen.

J. M. J.

Pro Ascensione Dni N. J. C.

Et Dnus JESUS assumptus est in Cœlum, & sedet a dextris Dei. Marc. 16.

Wyprawiony niegdyś Syn Boży od Oyca Nieb: na ten padół płaczu, aby czło-
wieka ztraconego szukał, kończy dziś chwalebną tę podroż, i processyą. Bie-
gaiąc po ziemi, woził się w karocy natury naszey, ciągniony czterma zwierze-
tami, iako go Ezechiel opisał. Wyleciał był na krzyż, iako orzeł wspa-
niały i bystry; i tam z wysoka, na co i głowę skłonił, w głębokich piekła
otchłaniach, bystro doyrzawszy zgubionego człowieka, spuscił się do An-
typodow podziemnych, po Zmartwychwstaniu Swoim, i onegoż ztamtąd wypro-
wadził. Job. 39. Nunquid ad præceptum tuum elevabitur aquila, & po-
net in arduis nidum suum. Uczynił tak ten orzeł niebieski: In petris ma-
net, & in præruptis silicibus commoratur atque in inaccessis rupibus. Usiadł
na tey krzyżowey opoce: inde escam contemplatur, & de longe oculi ejus prospi-
ciunt. Upatrzył obłow zdaleka, skłonił głowę; & ubicunque cadaver fuerit statim
adest. a upatrzywszy spuscił po ń, i z ciemności go wyrwał. Werzono dziś na
niego na odwrot; in voce tubæ Ps. 46. Powrocił się ten orzeł, i wyleciał
z otchłani podziemnych: Gęste aniołow hufce sypią się witać z powrotu: przy
Apostolskim szeregu, stoi grono ludzi, gdzie Nayś. iako niegdyś Berenice
na tryumf Syna swego mile patrzy. Aż ten niebieski orzeł Xtus podniosszy skrzy-
dła, Elevatis manibus, na znak zwycięstwa, maiąc w kompanii Oyca nasze-
go Adama, ktorego z otchłani wyprowadził, do Capitolium wiecznego zale-
ciał. Elevabatur in Cœlum Act. 1. Deut: 32. Sicut aquila provo-
cans ad volandum pullos suos, & super eos volitans, expandit alas suas. Zwy-
cięstwo pospolicie malowali Poganie z skrzydłami, a Atheńczykowie, bez skrzy-
deł, a to dlatego, aby od nich zwycięstwo nieodleciało. Niepotrzeba nam się fra-
sowac, aby nam zwycięstwo Xsem uleciec miało! nieuleci; ale nam zawsze
przytomne będzie, abyśmy czarta zwyciężyli. Wzięty do Nieba Xtus P. i siedzi
na prawicy u B. Oyca, pod iakim baldachimem, z iaką assystencyą? ten
ktory Nieba stworzył, czasy rozdzielił fecit lunam in tempora; Sol cognovit
occasum suum; ktorego wszechmocność na naymnieyszym wydaie się stwor-
zątku. Siedzi mowi Ewangelia. To się podobno somyślił Jan S. Apoc: 5

Vidi

J. M. J.

Vidi agnum stantem. Dowiodę ia dziś, iak to Assumptus, iak siedzi.
Proszę o audiencyą i od Ewangelisty i od Ciebie. Ty Orle Niebieski, kto-
ryś dziś z naturą naszą, u Oyca Twego na prawicy zasiadł, day mi niegodnemu
swiatło, abym na twoy iasny bardzo i chwalebny tryumf, okiem powierzchnym
mogł patrzyc; i o nim za łaską twą mowić. A. M. D. G.

Dziwno mi co Ewangelista dziś napisał o Xcie. assumptus est. wzięty iest:
inaczey on o sobie powiedział: Ascendo ad Patrem: Podobny dekret o nim
wydało Concilium Nicenskie: Ascendit ad cœlos. Tylkoć to Enoch i Eliasz
i Nayś. P. MARYA wzięci, assumpta est Maria in Cœlum. a Zbawiciel iako
wzięty? Elevabatur in cœlum, twierdzi Ewangelia. Ale i tak dobrze: Ewange-
lista, aby affekt iego ku nam wyraził, powiada, że assumptus est in Cœlum:
nie tak sam odchodził, iako wzięty. Nieżeby tego potrzebował, lecz z ciężko-
scią odchodził od ludzi. Gdy zstępował z nieba, prędko pospieszył na zbawienie
nasze: Exultavit ut Gygas. Tym stylem opisała oblubienica ochotę Syna Bożego
na ten swiat zstępuiącego. Cant. 2. Ecce iste venit saliens in montibus, transi-
liens colles; similis est dilectus capreæ, hinnuloque cervorum. Dziś zaś miał z swia-
ta odchodzic do nieba, niebieży, ale iakoby przez gwałt wzięty. Tak bowiem
sam mowi przez Mędrca: Deliciæ meæ esse cum filiis hominum: Miłość skrzy-
deł dodawała, gdy na swiat przychodził, a teraz leniwo powraca. Czemu?
upewnia Dawid Ps. 72. Ascendens in altum captivam duxit captivitatem.
Augustyn zas S. lib. de Essentia Divinitatis mowi: Filius Dei naturam hu-
manam assumptam, captivam duxit secum. Wspomnicie, iak żeglarze mile
rozmawiaią o Oyczyznie, gdy są przeciwnym wiatrem, w dalekie strony zape-
dzeni. Radziby, gdyby można, nazad powrocili. Tak i Xtus P. wzięty od Anio-
łow do nieba, o iak mile wspominał o Apostołach o Matce swoiey Nayś. w
obłokach! Dla tego zeznaie Ewangelista, że oporem odchodził: assumptus est.
Historya kościelna uczy, że na gorze oliwney w Tureckiey ziemi, są sto-
py Zbawiciela wyrażone, ktore choć wyskrobuią, bynaymniey ich nieubywa, ani
się zagubic dadzą. A to dlatego: Chciał ukazac Xtus, że mocno był nogi
w kamień wlepił, iż chciał mieszkać z nami; ale gwałtem go Aniołowie do

nieba wzięli. Assumptus est. Piękna nauka katolikom. Xtus gdy ma człowie-
ka opuszczać na ten czas, gdy łaskę iego utraci, kiedy go z serca swego wy-
gania, a czartu p. zapisuie gospodę; iako go z wielkim smutkiem swoim
opuszcza Jezus leniwo. A my zaś leniwi do przyimowania Boga, a do wy-
pychania dziwnie ochotni, prędcy. Poganie dawni, chcąc aby zawsze Boż-
ków swoich przytomnych mieli, a bojąc się, aby od nich nieuciekli do in-
szego królestwa, łańcuchami ich przywiązowali. Nietrzeba Xa wiązać!
Bo sam się przed całym światem oświadcza. Ecce ego vobiscum sum,
usq ad consummationem saeculi; bylesmy go sami zbrodniami naszemi nie
odstraszali. Co go proszę było i do krzyża przykuło? Miłość ku naro-
dowi ludzkiemu nigdy niewygaszona; tak, że gdyby mi przyszło miłość
Boga naszego okryślać, nie inszego bym konterfektu zażył; tylko name-
lowałbym Krucifix, a pod ranami w nogach i ręku dałbym napis:
Vincula charitatis. Miłość cię o JEZU tu na świat zciągnęła! Do krzy-
ża przybiła, w te okowy gwoździ żelaznych wsadziła; i dotąd trzyma pod oso-
bą chleba i wina w Nayś. Sakramencie. En iste stat post parietem nostrum,
respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos. Stoi za osobami chleba
i wina! miłość go tu trzyma ku narodowi ludzkiemu. Atheńczycy Boż-
ków swoich robili z drzewa, nie z złota, ani z srebra, lub inszego metallu, albo
kamienia. A to dlatego. Bo złoto, srebro, kamień są to rzeczy twarde.
Więc dlatego robili Bożków z drzewa, iż iest miękkie. Dali znać tym pro-
cederem, że Bóg ma być łaskawy, miękki, a niesrogi, nieużyty. August
cesarz opak, kazał się z marmuru wyryć z napisem: Cedo. Uderzył
piorun w statuę, utrącił iedną literę C. zostało słowo: Edo. Czemuż
to? Bo samemu Bogu przystoi to słowo Cedo, ustępować krzywdy człowie-
iey, być miękkim, użytym, a nie człowiekowi. Bóg to ma z natury,
że iest miłosierny, dobry. Wołał Syna swego Oćiec Nieb: Amice ascen-
de superius. Już po tych pracach trzydziestoletnich, postąp wyżey, weźmij
koronę. Sede à dextris meis. A Xtus P. co? Pewnie się pokwapił?
A nie! Trzymała go za rękę miłość narodu ludzkiego, i zatrzymała
pod osobami chleba w Nayś. Sakramencie. Z tąd Doktor Anielski
3. p. q. 36. ar. 4. pisząc na te słowa Psal. 86: Homo & homo natus est
in ea; & ipse fundavit eam altissimus, uważa tam i mówi: Że Xtus bardziey

radby

radby był, żeby go człowiekiem zwano, niż Bogiem. Bo miasto tego: Amor Dei
Homo & homo natus est in ea; miałby był mówić: Homo & Deus natus est in erga nos
ea. Że człowiek i Bóg narodził się ze krwi Nayś. Panny: a on tai
Bóstwo swoie, a tylko człowieczeństwo wspomina! Homo & homo, natus
est in ea. Czemuż to? Bo radby był, aby tu był iako człowiek z na-
mi mieszkał, a iako Bóg do nieba niewstępował. Miłość go niewymowna
trzyma ku nam. Chociesmy niepotrzebne ciężary na świecie: niepo-
łytycy, że gościa zatrzymać nieumiemy, ani z Oblubienicą mówiemy:
Tenui eum, nec dimittam. Jest iedna konstellacya, iedna gwiazda
na niebie Ursa, która nigdy niezapada, iako insze gwiazdy. Ztąd Alexan-
der W. woiuiąc przeciwko Daryuszowi, aby ukazał stałość w przedsięwzięciu
tym, kazał uczynić sferę, albo namalować; a przy niey tę gwiazdę, któ-
rą zowią łacinnicy Ursus, z napisem Sicut in caelis. iż iako ta gwiazda
niezachodzi, tak on niema być odmienny. Tę gwiazdą mogę nazwać Xa P.
który nigdy obłokami zapamiętałości narodowi ludzkiemu niezachodzi; ni-
gdy się niemieni, nigdy nas nieopuszcza. Więc i my z myśli go naszey
niewypuszczaymy, z serca nierugujmy; ale z Oblubienicą mówmy. Tenui eum
nec dimittam. O toż macie racyą, czemu mówi Ewangelista Assumptus est
in caelum; nie ascendit. Dlatego, że gdy go tu miłość nasza na świe-
cie trzymała, wzięty od nas iest iakoby przez gwałt do nieba. & Dñs Jesus
assumptus est in caelum. Druga rzecz godna uwagi Co mówi Ewan-
gelia dzisieysz. & sedet a dextris Dei. Jeżeli Xtus siedzi u Boga Oyca,
na cóż Jan S. twierdzi: Vidi agnum stantem? Stoi i siedzi Xtus. Stoi
wtedy, kiedy nas ratuie. W głos o tym Paweł S. Introivit in caelos, ut
appareat vultui Dei coram Patre. Jsto Jan S. wyraził: Vidi agnum stan-
tem, quasi occisum. Stoi, iako zabity, ręce dwie rozciąga przed Oycem Pośrzed:
pośrzednik prawdziwy między Bogiem a narodem ludzkim, iako i na krzy-
żu nieustannie prosi za nami Xsa. Dobrze Grzegorz S. notuie Lib. 2. Moral.
c. 2. Recte cernitur stare, quia opitulatur certantibus in bello. Bo chciała
była Oblubienica, aby był Oblubieniec poszedł z tego świata do nieba. Fuge Cant. 2
Dilecte; assimilare capreae. Fuge: Idź do nieba, a iako kozka dobrego słu-
chu

chu, tak mowi Oblubienica. Fuge Idź do Nieba: Assimilare Capreæ: Bądź
dobrego słuchu i ostrego, modły nasze wysłuchiway; day nam pomoc w po-
trzebach naszych. Stoy iako Ten, ktory do pomocy gotowy. Lecz i Sie-
dzi według dzisiey: Ewangelii Sedet a dextris Dei. Bo tam iest iako
Sędzia, ktory przyidzie Sądzić żywych i umarłych. Stoi iako ten,
ktory się przyczynia za nami do Oyca, i nam na ratunek gotowy. Siedzi
iako ten, ktory nas Sądzić będzie. Humilitas carnis nostræ throno
judiciario honorata, mowi Cypryan S. Dlatego Anioł po wniebo-
wstąpieniu Pańskim patrzącym w Niebo pod gorą oliwną rzekł: Sic veniet.
Tak na Sąd przyidzie, to iest siedząc. Clemen Rom: lib. 2. Constit:
Aplicar. cap. 56. powiada; iż gdy Sąd u Rzymian odprawowano, i dekret fero-
wac miano, rzucano zasłonę. Xtus P. Sędzia Swiata wszystkiego, obło-
kiem się dzis pokrywa: Nubes suscepit eum. Oswiadcza się kreaturami, że
z tych ran nie zguba; ale żywot poszedł, tylko z samych grzesznikow, ieżli grze-
szyć będą; i zaraz Sąd publikuie. Sic veniet. Siedzi aby nam zgotował mieysca
krzesło w krolewstwie Nieb: Consedere nos faciet in Cælestibus. powiedział ieden. Ja-
kie to nasze szczęście! Mowi pismo S. że Aniołowie stoią: Seraphim stabant
Rafał sam o sobie zeznał przed Tobiaszem: Ego sum ex 7. qui stant ante thro-
num. A o nas powiedziono, że siedziec będziemy. Sama Prawda Przedw: ten
wyrok wydała: Sedebitis & vos sup. sedes duodecim &. Opisuie tam Izaiasz
Pror: że po w Niebowstąpieniu Pańskim, dziwowali się Anieli Xowi P. iż będąc
przyodziany naturą naszą podłą, zaraz w Niebie usiadł, iako Pan i Krol.
Isaiæ 61. Quis est iste, qui venit de Edom? hoc est de terra. Edom bowiem znaczy Ziemie:
ale możemy im odpowiedziec co Amasis Krol u Herodota Lib. 2. i Ari-
stoteles 8. Politic. że on małym człowiekiem będąc, Cesarzem został; gdy
Superior m mu o to urągano, i nasmiewano, on z miednice, w ktorey nogi umywał,
ex infimo sta- kazał Jowisza ulać i wystawic. Gdy mu się kłaniali, iako Bożkowi:
tu honoran- rzecze: Quid adoratis, quod hesterna die abluendis sordibus serviebat?
dus est. Odpowiedzieli oni: Non aspicimus quod fuit, sed quod nunc est. Tak my mo-
żemy Aniołom mowic: Aniołowie SS. niepatrzcie wy na to żesmy
de Edom, z gliny czerwoney; ale czym iestesmy to uważaycie. Że
natura nasza wzięta, dzis w Niebo, nad same wyniesiona Anioły, siedzi
na prawicy u Boga Oyca: To Bog podobno będzie na lewey, gdy na-
turę naszą zastąpiła prawicę! Bynaymniey się w tym krzywdy P. Bo-
gu

gu niedzieie. Przedtym lewa strona była zacnieysza. W Rzymie
Piotra S. na lewey, Pawła S. na prawey stronie namalowano. Lecz to
słaba racya; iest insza: Strona prawa godnieysza. Człowieczeństwo
Bog prawą ręką uczcił, na pierwszym mieyscu posadził. Na co? abysmy intro-
missyą do Nieba brali. Slicznie Leo S. pisze: Hodie possessores paradysi firmati
sumus: ibi fixa sint corda, ubi vera sunt gaudia. Starzy chcąc wyrazić
błogosławieństwo, malowali Pannę siedzącą na beczce, z skory Delfinowey
kwadrat w iedney ręce, w drugiey sfera, na szyi serce zawieszone z parą
oczow, z napisem: Cognosce, Elige, matura. Chcieli nauczyc, iż kto chce bło-
gosławieństwo otrzymac Niebieskie, ma miec te rzeczy, ktore w tey figurze zna-
czą: 1. Delfin znaczy prętkość, aby był w służbie Bożey ochotny i prędki.
Kwadrat znaczy statek: aby w dobrych uczynkach stał statecznie, żeby go
żadne nieustraszyły przygody. Sfera znaczy ła wiecznosc; Oczy, aby zawsze
przy sercu były, to iest rozum, aby się niemi rządził, i co serce pożąda,
na to rozumu swego okiem patrzał: i ieżli to rzecz zła i szkodliwa, albo
potrzebna uważał. Z nieba zaś promienie na głowę tey Panny biły. Kato-
liku, ktory do oney wiecznosci iestes stworzony i odkupiony; ktory za tym He-
tmanem pragniesz do Oyczyzny Niebieskiey postąpic, ot masz kwadrat; posta-
wił go Xtus przed tobą, kwadrat wiecznosci, Civitas in quadro posita. Mia-
sto Niebieskie, ktore Jan S. widział Apoc: 21. Widzisz niestatek swia-
ta, iako sferę iaką, albo koło obrotne, ktore raz kogo wyniesie, potym po-
niży, ledwie nie do samey Ziemi. Dał ci swiatło Bog z Nieba: Signatum Psal. 4.
est sup. nos lumen vultus tui Dne. Więc Cognosce. Poznaway się łaskę Boską.
Poznaway miłość Stworcy twego ku tobie. Elige. Wybieray iedno z dwoyga:
Albo w piekle na wieki gorzec, albo z Bogiem w Niebie na wieki krolowac.
Matura. Pospieszay do tego kresu zamierzonego, iż Delfin iaki, przez
morze Swiata tego pędząc. Tak iak niegdy Dawid: Exercitabar & scope- Psal. 76.
bam spiritum meum. A 70 czytaią: ad scopum dirigebam spiritum
meum. Tak do Nieba za Xtem P. na prawicę Boga Oyca, szczęsliwie
zaydziesz: Ibi fixa sint Corda, ubi vera sunt gaudia. A iako strzelec
gdy do celu mierzy, oko iedno mruży: tak i ty, ieżeli zmierzasz do celu

zapłaty niebieskiey, zmruzay oko do rzeczy ziemskich, prędko przemiiaiących,
abyś do celu zamierzonego trafił, i zakład chwały wiekuistey otrzymał.
Piszekliang lib. 13. c. 31. Variar. Hist: W Egypcie Rodope białogłowa, iedna
z wszystkich tam tego kraju białychgłow urodziwa, siedząc raz nad rzeką,
trzewik upuściła. Przyleci trefunkiem orzeł, porwie trzewik, zaleci do
miasta Memphis, i zpuści na łono Krolewskie. Krol nowey zadziwi się
rzeczy, trzewik subtelną robotą szyty ogląda. Kazał obwołac, i szukać
tey Panny, ktoreyby to była pałatynka zgubiona. Upodobał Krol kształt trze-
wika, zkąd doszedł urody Damy. Znalazszy ią, wziął sobie za zonę. Rzeczy
stworzone, są to slady Boskie; ale na człowieku iest wybity obraz. Ten
a obraz Boski, na innych kreaturach causalitas. Z kreatur innych, iako z sla-
du iakiego poznawy chwałę Boską; iako to z nieba, poznawamy Boga; Coeli
enarrant gloriam Dei. Widzisz niebo tak sporządzone, chwalze Boga. Bo
z tey ozdoby, i z tego nieba początku, dochodzisz Boskiey mądrosci, i wszechmo-
cnosci: a iak daleko większy porządek i ozdoba iest w niebie, argumen-
tuy sobie. S. August: Solilog. c. 21. Si tanta facis nobis in carcere,
quanta in palatio? Si tanta solatia in hac die lacrymarum, quanta confer-
res in die Nuptiarum? Si tam dulcia & delectabilia continet carcer, quan-
ta quaeso otinet patria? Toć poznawszy Boga z tego sladu, iak Panienkę
iaką, szukay pilno tey Panienki. O toć ią sam Xtg pokazuie: Elevatis ma-
nibg, ferebatg in coelum. On ci to orzeł, ktory zleciawszy z pod niebieskich,
niebiosow, On to Fenix niebieski, ktory nadrze-
buiał na tym swiecie przez lat 33. On to orzeł mistyczny
na krzyżu S. miłoscią narodu ludzkiego gorzał. On mowię orzeł mistyczny
ktory podniosszy skrzydła, to iest ręce swoie, Elevatis manibus chciał,
nas nauczyć, iak mamy do Boga ręce swoie wznosić, i do wzlecenia
się za nim, ni orlęta iakie gotowac Sicut Aquila provocans pullos suos
abyśmy za nim lecieli, iako nieodrodne pisklęta, sam się dziś porywa,
i pod obłoki wzbiia. Nubes suscepit eum ab oculis eorum. Nuz za
nim wzbiiaymy się bogomyslnoscią pod niebo. Wzbiiaymy się SS. cnotami.
Podźmy torem tym, ktory nam do nieba ukazał. In odorem unguentorum
illius curramus. Juz orzeł niebieski usiadł na prawicy Oyca swego Przedw. aby go
na nas orlęta zagniewanego ubłagał, i mieysce czyli gniazdo nam porządne zgo-
tował. Nieodrodzaymysz się my synowie i corki od tego Orła niebieskiego
Xsa P. Patrzmy bystrym okiem w niebo, aby widząc nas prawdziwe potomstwo swoie,
do siebie na wieki pociągnął. Amen.

Pro Festo SS. PHILIPPI & JACOBI Apostolorum.

Propos. hujus Dictionis.

Apostołowie SS. tarczami.

Cudowną historyą wiekom naszym Livius do wiadomosci podaie. Czasu
iednego Rzymianom za roskazowania Numy Pompiliusza zpadła z nie-
Jero. ne ba tarcza złota. Pytali się Rzymianie wieszczkow swoich, co by to znaczyło.
1751. Odpowiedzieli im, ze poki tę tarczę w Państwie swym miec będziecie, poty Państwo
wasze w szczęsciu opływać będzie. Jezli zaś nieprzyiaciel tey tarczy dostanie,
zaraz szczęscie wasze przeniesie się do niego. Porozumiawszy to Numa
Pompiliusz; aby iey nieukradziono, kazał zrobic podobnych, oney pierwszey,
tarcz ledwanascie, i onę iedną z nieba zpuszczoną z onemi dwunastą pomie-
szał, aby iezeliby ią kto chciał ukraść, z trudnoscią mogł na nię między dru-
giemi napaść. A kto niewie, iako uciśnionemu od nieprzyiaciela dusznego
swiatu, zpuscił był Bog Wszech: tarczą, to iest Bozego na obronę narodu ludz-
kiego: kto niewie, iako swiat tą tarczą zastawiał, ze te wszystkie postrzały
i razy, ktore swiat na sobie odniesc miał, w ciele Xsowym, w tey tarczy
niebieskiey w dzień Wielko-piątkowy zostały. Jednak o wielka opatrznosci
Boska! Hetman niebieski Xtg J. oprocz tego, ze się ciałem swoim za
nas zastawiał, ni tarczą iaką, chciał miec dwanascie inszych tarcz to
iest 12 Apostołow. Niezeby na siłach swych osłabiał do obronienia ko-
scioła swoiego; ale zeby ich na woynę duchowną zachęcił. Wystawił ich, iako
tarcze przeciw postrzałom swiatu całemu, na naszę obronę, a na ich wię-
kszą zasługę i koronę. Więc pokazę na dzisieyszym kazaniu, ze SS.
Apostołowie są podobni tarczom, ktorzy kościoł S. na początku obronili,
i teraz przed gniewem Boskim zastawiaią się za nas w niebie modlitwa-
mi swoiemi. O czym A. M. D. G.

Nie ia; ale wielcy w kosciele S. DD. Apostołow Pańskich tarczami
nazywaią; uważaiąc słowa te Psalmu 46 Principes populorum congregati sunt.
Ale wszystkie słowa służą Apostołom SS. Cum Deo Abraham, quoniam Dii
fortes terrae vehementer elevati sunt. Naprzod Principes popu-
lorum rozumieią się Apostołowie, ktorzy byli, iako Xiążęta wszystkich

narodow

Jezovia 28 Apr. narodow. Bo ich uczeli, chrzcieli według roskazu Xsowego. Euntes docete oes
gentes, baptizantes eos &c. I kosciół S. Xiążecy przyznaie im tytuł: Glo-
riosi Principes terræ. I daley: Congregati sunt cum Deo Abraham. I to
służy Apostołom SS. Bo się z Xsem, ktory był prawdziwym Bogiem, i czło-
wiekiem, Bogiem Abrahamowym zgromadzili. I daley mowi Dawid: Quo-
niam Dii fortes terræ elevati sunt. I to służy Apostołom SS. Bo by-
li iako Bozkowie iacy ziemscy od Xsa wyniesieni. I ktorzy przed tym
służyli bałwanom, potym stali się Synami Bozymi przez wiarę, i dzie-
dzicami Niebieskiemi. Dii fortes elevati sunt terræ. Otoz te słowa
z Psalmu kwadruią Apostołom SS. atoli Hieronym S. tłomacząc pismo
S. z Zydowskiego, te słowa inaczey przełozył; i miasto tego: Quoniam
Dii fortes terræ &c napisał tak: Quoniam Dii, scuta terræ valde
elevati sunt. Gdzie Apostołow SS. nazywa tarczami. Co mu poswiadcza
i Chryzost: S. I słusznie. Bo poniewaz kosciół S. katolicki na-
zywa się woyskiem strasznym, uszykowanym, toć za tym idzie, że na-
on kiedy ieszcze był kosciół w sobie mały, a miał na siebie wiele srogich
nieprzyiaciół potrzebował żołnierzow, ktorzyby go bronili. Ci zaś żoł-
nierze nie insi byli, ieno Apostołowie SS. Ci ogniem Ducha S. rozpaleni,
odważnym sercem rozwinąwszy chorągiew Krzyza S. biegli między
dzikie narody. chodzili na pałace Cesarskie, na zamki krolewskie.
Prawdę mowili. Złosci karali. Bałwany obalali. Czarty wyganiali.
Z uczonemi Filozofami mowili. Chrystusa wiarę opowiadali. Otwie-
raiąc usta swoie, poczynali z nich wypuszczać, iako z kulty gorąiącego
i zapalonego serca, bardzo wiele żarzystych słow, ktoremi się wierni
Pańscy wielce cieszyli. A czy niesłuszna o nich mowi, co niegdyś
Gaditach i Rubenitach pismo S. powiada: Viri bellatores, scu-
Paralip. 5. ta portantes & gladios, & tendentes arcum, eruditiq ad prælium.
Oręze ich kazanie, strzały, modlitwy, tarcza, cierpliwość: tryum-
fy i zwycięstwa nawrocenie niezbożnych. Otoz Apostołowie tar-
czami.

tarczami. Obroćmyż duchowne oczy na dzisieysi Apostołow
Filippa i Jakoba! ieżeli niebyli prawdziwemi tarczami, gdy ko-
sciół S. na początku obronili? Są i teraz tarczami, gdy za nas przed
Bogiem na grzechy nasze zagniewanym zastawiaią się. Że byli tarczami
Aptowie Filip i Jakob, na ten gdy kosciola S. bronili na początku sta-
chaycie. Uważmy Filipa Apta S. dzieła. Pisze Plutarchg in apophtegmate.
że Lakonczykowie żołnierzom swoim dawali tarcze gołe i proste. Potym
gdy się popisali znacznie na placu, na onych tarczach ich, herby rysowali,
malowali. I gdy żołnierz nic niemiał rysowanego na tarczy, mało go ważono.
Ten Apostoł wziął od Xsa P. tarczą gołą, wiarę S. Uważcież, iakie herby
cnot SS na niey malował. Tak był za żywota Xsowi towarzyski, że lu-
bo go Apostołowie inni nieśmieli pytać, zawsze Filip S. miał ucho u niego.
On go naprzod począł pytać o oney głębokiey taiemnicy Troyce Przenays:
mowiąc: Domine ostende nobis Patrem. Ten Apostoł, kiedy się wzmianka
stała o wydaniu na śmierć Xsa, sam się naprzod rezolwował pytać, cze-
go insi Aptowie nieważyli się: czemu i pismo S. dziwi się: Dne, quis
est, qui te traditurg est? Temu Aptowi iako Sekretarzowi swoiemu zwier-
żył się Xtg, kiedy rzesza wielka chodziła za Panem, a niemieli co prze-
trzy dni ieść. Philippe, unde ememg panes? &c Tego Apta zazywały
narody cudze, aby ich doprowadził do Xsa Joan. 12. Venerunt gentes
ad Philippum dicentes: Dne volumg Jesum videre. Obroćcież
oczy i na Jakoba S. iako malował na tey tarczy herby zbawien-
ne. Jakob S. pierwszym zostawszy Biskupem Jerozolymskim, czy-
stość chował aż do śmierci. Wina nigdy niepiiał. Mięsa nieiadał. Wło-
sow nigdy niestrzygł. Łaznie niezażywał. W podłey sukni chodził.
Ustawicznie albo pracował, albo się modlił. Ciało postami wysuszył.
Na kolanach od częstego klękania, tak skora twarda, twardsza
niż wielbłądza. Zgoła skorę, a kosci na nim po śmierci widziec było.
A czy to małe herby na tey tarczy malowane były? Słuchaycież
daley iak kosciół S. zastawiał tenże Apostoł. Naprzod msza S.

ofiarowac postanowił, i on naypierwszy onęz odprawił. Spowiedź, do ucha
Kapłanowi być potrzebną nauczył; i (przeciwko temu mowiącym Here-
tykom, dziwnie bronił, mowiąc w liscie swoim: Confitemini alterutrum
peccata vestra. On naypierwszy Sakrament ostatniego pomazczenia
postanowił, czyli raczey ogłosił, na poratowanie chorego, na pociechę,
i na odpuszczenie grzechow powszednich mowiąc: Infirmatur quis ex
Jacob. vobis, inducat presbyteros Ecclesiæ, ut orent super eum, ungentes
eum oleo in Nomine Dni. Chcecie słuchać daley? Tak wiele
pisał, uczył, tak wiele kościoła bronił, i onę herezyą trudną definio-
wał, że wiara sama niezbawi bez dobrych uczynkow. Owo co
niegdyś o S. Bonawenturze sławny Doktor Alexander Alensis mi-
wiał: Nie strzem iego będąc, świadomy niewinnosci i szczerosci iego mawiał: Nie
zda mi się (: że tak rzekę:) aby zgrzeszył w nim adam. A nietylko
natym swiecie Apostołowie SS. byli tarczami kościołowi S. za-
stawiaiąc go od ciadowitych strzał heretyckich, pogańskich; ale
i teraz zastawiaią nas przed gniewem Boskim modlitwami
swoiemi. I około ktorych, takwielkie prace i smierć samę w
nawracaniu podięli bronią dotych czas, także możemy mowić one
słowa z psalmu śmiele: Scuto circumdabit nos veritas eorum. Za
tą tarczą, Apostołow SS. przyczyną i nauką stoiemy, iako ona oyczyzna
miasto Jeruzalem zawsze zgodne i doskonale ziednoczone, wesela się z
zbawienia wielu wybranych; weselą się chory anielskie, ktore bardzo
sobie tego życzą, żeby były napełnione rychło mieysca prozne niebieskie
go miasta, z ktorych drudzy źli wypadli. Weselą i same dusze spra-
wiedliwych, ktorzy chodzili sciezkami Xsowemi, przez Apostołow nawro-
ceni. Weselą się wszyscy, że im przybyło przez nich sąsiadow. We-
seli się i niebo, gdy obchodzą ludzie na ziemi z radoscią i chwałą świę-
ta tych Apostołow, ktorzy wiela niebu darowali. Weselmyż się i my
weselem duszny, a Boga za to i świętych iego chwalmy na wie-
H. Liberii. &c. Amen.

Addenda suis locis præcedenti Concioni annotanda

Ecce levi, scutum versatum leniter, aurâ
Decidit, a populo clamor ad astra venit. Ovid. lib. 4 Fastid:

Tę tarczę nazwali Rzymianie Ancile. Po ktorey z niebios naziemię
spadnieniu odezwał się bałwan Apollina wrożąc: Tamdiu Romam futuram
felicem, quamdiu scutum hoc servarent. Żadna tarcz niebyła w
obozie, ktoraby na swoim polu, albo złotem odrysowanego, albo pendzlem
odmalowanego niemiała kunsztu iakiego. Dochodzę tego z Łaciny,
ktora z Greckiego ięzyka dała tarczy nazwisko clypeg, co god
clypeg celatam habere solitg sit imagines. mowi Pliniusz. Ryso-
wali, lub malowali starzy na tarczach rozne sztuki dowcipne, i ro-
zne litery. Kilka takich Symbola namienię. Naprzod Ormianie
(o czym Pierig:) malowali na tarczach swoich psa złotego, ba na-
wet i dotąd maią snadź rytego w kosciołach swoich: a to na
pamiątkę iż ich w puszczy iedney błądzących, pies iakis iakoby do
domu własnego powracaiący na dobrą drogę doprowadził i do mia-
sta przywiodł. In theatro vitæ humanæ iest tych dzieł rycer-
skich wiele opisanych, ktore na tarczach, każdy na swoiey, odwa-
żni kawalerowie nosili. Agamemnonowi że w kilku potrzebach z
młodu postępował sobie ni Lew, kazał mu Hetman na tarczy od
malować płomieniem parzchaiącego Lwa. Alexander W. że się
kilka razy mężnie przebił przez woyska nieprzyiacielskie, kazał mu
Ociec iego Krol namalować na tarczy piorun z obłokow leca-
cy. Daryusz szczęsciu i potędze swoiey ufaiąc, że trzy części
swiata Azyą, Afrykę i Europę, rozumiał być iako trzy małe ka-
czki na szerokim iezioroze; kazała mu Rzeczpospolita malować
na tarczy trzy sokoły. Takbyli mężni SS. Apostołowie & że zwy-
czay był u Rzymian, Gotthow, Francuzow, i Grekow podnosić

na tarczy

na tarczy nowo obranego Krola; i ukazowac pospolstwu, aby wesoło wołało Viwat Rex. Swiadczy o tym Zonaras in Hypatio. Clin Scutum illum tollentes Salutant Regem.

Do Juliusza Cesarza po pewnym pogromie przynieşiono tarcz, i jednego z ostatnich chorągwi Setnika, ktorego zwano Sceva. W tey iego tarczy narachowano ciętych i sztychowych razow 230. Za takowe męstwo, ktore wszyscy przyznali, kazał mu Cesarz odliczyc dwakroc sto tysięcy. Chorągiew zaś iego udarowawszy, uraczył mieyscem w obozie pierwszym inter primipilos. Julius Caesar de bello Civil. l. 3. p. 418.

29 Aprilis. Cesarz August uczynił prawo, aby żołnierz Rzymski będąc w obozie po la niezalegał: zabawiał się trzy razy gonitwami, ktore Konstitucya nazwała Decursionem. Vegetius Campicursionem. Suetonius Campestrem decursionem. Te gonitwy niezaczynały się, aż pierwey Hetman dał znak, podniosszy tarczą swią do gory: Indictaq; decursione Praetorianis, Scutum sua manu praetulit. Suetonius in Nerone. O tak Xtus P. pierwszy podniosł się tarczą krzyza S. do gory, aż zaraz Apostołowie te gonitwy odprawowali.

Pro festo Ssmi Patris nostri Benedicti.

Sedebitis & vos. Matth. cap: 19.

Hoc festum celebrabatur post festa Paschalia A.D. 1698.

Po pracach odpocząc należy. P. S. pracował Syn Boży Bog Człowiek Chrus zaraz prawie od młodości swoiey. a In laboribus a juventute mea. á pracował około zbawienia naszego: b Operatus est salutem in medio terrae. pracował do spracowania y potu; c Multo labore sudatum est. á do potu krwawego. d Factus est sudor ejus, sicut guttae sanguinis. Więcey powiem; pracował aż do wytoczenia z siebie krwie swoiey własney na odkupienie nasze: e Redemisti nos in sanguine tuo. Zdał się był trochę odpocząc, kiedy snem smiertelnym zasnął: f Ego dormivi et soporatus sum. Alec na tym nie przestał, porwał się dnia trzeciego y powstał. g Et exurrexi. A powstał iako wielki* Zwycięzca z tryumfem wielkim: bo swiat zwyciężył: h Confidite ego vici mundum. Mocarstwa y xięstwa piekielne zhołdował: i Expolians principatus et potestates traduxit confidenter. Grzech bodziec smierci zniosł. k Ubi est mors stimulus tuus? Smierc smiercią swoią* usmiercił: l Ero mors tua o mors. Piekłu po wielkiey części korzysc odebrał: m Morsus tuus ero inferne. Zaś po tych pracach y zwycięstwach gotuie się Syn Boży Chrus na pokoy, n In requiem opulentam. W niedługim czasie z tryumfem wielkim do nieba wstąpiwszy, o In Sede Majestatis Suae, na thronie albo stolicy Majestatu swego usiesc y odpocząc ma. Na ktory wzywa go Ociec niebieski: Sede a dextris meis. Z czego acz się niewymawia Syn Bozki, wszakże y dzisieyszego Patryarchę Benedykta S. tym częstuie. Sedebitis et vos. Kochany moy Benedyktcie chcę żebyś ze mną w Chwale moiey obok siedział. Sedebitis et vos. A to co Panie? czy to Benedykt S. braciszek twoy, czy to drugi iaki Syn Boży albo Bog iaki, że z Bogiem prawym Synem Bożym y prawym Bogiem zasiadac ma? Jakci iest Słuchacze moi, był niejako drugim Synem Bożym, był niejako swoim sposobem Bogiem Benedykt S. iako tego dowodzic będę.

Psal. 87. — b Ezech. 24. — c Luc. cap. — d Apoc. 5. — e Psalm. 8. — f g. ibid. — h. — i Coloss. 2. — k 1. Cor. 15. — l Oseae 13. — m ibid. — n Mat. 19. — o psal. 109.

* chwalebny

* wedle dawney u Oracza pisma przedmowy [illegible]

Niech się nikt niedziwuie, ani mi za złe ma, żem Benedykta S. ktory był smiertelnym Człowiekiem, Synem Bożym mazy y Bogiem nieiako nazwał. Dawny to u P. Boga obyczay, że poufałych sług y Kochanków swoich, Ad quos Sermo Dei factus est, Bogami y Synami Bożymi nazywał. Ego dixi, Dij estis, et filij Excelsi omnes. Niechże y moy Ociec Benedykt S. iako Dilectus DEO et hominibus, w liczbę ich wchodzi, niech y on będzie Synem Bożym y nieiako Bogiem. Dij estis et filij Excelsi. A wiecież iako to Benedykt S. iest Synem Bożym y Bogiem? tu pilno przypatrzyc się y uważyc potrzeba, lekomyslney zaniechawszy censury.

S. Gregor.

Jan święty w pierwszym rozdziale Ewang: swoiey naucza, iż P. B. dał tym, ktorzy przyieli Chrystusa y narodzili się z Boga, moc, aby się stawali Synami Bożymi. Quotquot autem receperunt eum, dedit eis potestatem filios DEI fieri, etc. qui ex DEO nati sunt. Pytam ia tu, iako to tym, ktorzy ex DEO nati sunt, ktorzy się z Boga urodzili dano moc, aby się stawali Synami Bożymi? Tożdyc iesli się z Boga urodzili, iuż są Synami Bożymi. na coż im tedy dano moc, aby się stawali Synami Bożymi? Abyśmy to zrozumieli, potrzeba wiedziec, że insza to iest być Synem Bożym secundum participationem naturae Divinae, według uczestnictwa natury Bozkiey, á insza Secundum Similitudinem proprietatum, według podobieństwa własności. Trafi się owo, między ludźmi iż Ociec zrodzi Synow wprawdzie sobie w naturze podobnych, boby inaczey Synami niebyli; ponieważ Filiatio (ktora iest species Generationis passivae) ma być productio in Similitudinem naturae. wedle Filozofow wszakże iednak ciż Synowie w inszych własnościach częstokroc Oycu bywaią niepodobni. Będzie czasem Ociec mądry, a Syn prostak: będzie Ociec mocny y zdrowy, á Syn słaby y chory: będzie Ociec mężny y śmiały, a Syn gnusny y boiaźliwy: będzie Ociec sprawiedliwy, á Syn złodzieiaszek; będzie Ociec miłosierny, a Syn okrutny. etc. Y tak pewna rzecz, że może być Syn Oycu Similis in participatione naturae, w uczestnictwie natury, ale dissimilis in moribus, dissimilis in alijs proprietatibus, niepodobny w obyczaiach y w inszych własnościach.

Joan. 1.

Jakci częstokroc bywa między Oycem niebieskim Panem Bogiem, á między Synem ziemskim, to iest, Człowiekiem, tak mowię bywa, że będzie Człowiek podobny P. Bogu in participatione naturae Divinae, bo oprocz tego, że iest na obraz y podobieństwo iego stworzony, bywa per Gratiam consors Divinae naturae, przez łaskę poswięcaiącą staie się uczestnikiem natury Boskiey. Wszakże iednak w inszych własnościach bywa podczas taki Człowiek P. Bogu niepodobny. P. Bog iest mądry, á on częstokroc w rzeczach Boskich nieuk; P. Bog mocny, á on słabiuchny, y przeto się wysokich cnot y heroicznych uczynkow niepodeymuiący. P. Bog piękny, á on dla makuł grzechow choc powszednich szpetny. P. Bog iest hoyny, á on przeciwko P. Bogu mało dla niego czyniąc skąpy. P. Bog iest Ogniem goraiącym, á on iest podczas w nabożeństwie zimnym. P. Bog iest miłosierny, á on częstokroc na bliźniego ostry.

Podczas tesz ten Syn, to iest Człowiek w łasce Bożey zostaiący, iest P. Bogu podobny nietylko uczestnictwem natury przez tę łaskę, ale tesz y w inszych iego własnościach. Jesli P. Bog

x

iest Mądry, mocny, piękny, hoyny, gorący, Miłosierny etc. Y on też swoim sposobem mądry, mocny, piękny, hoyny, gorący, Miłosierny etc. Tu już łacno się domyslić, iako się rozumieć maią pomienione słowa: Tym ktorzy się z Boga urodzili, dał Bog moc, aby się stawali Synami Bozymi. Jak się bowiem rozumieć maią: His qui ex Deo etc. Tym ktorzy się z Boga urodzili y są Synami Bozymi per participationem Natur, to iest przez łaskę Bozą, dał moc, aby się też stawali Synami Bozymi per Similitudinem in alijs proprietatibus, przez podobieństwo w inszych własnosciach.

A O Oycu moim Benedykcie S. co rzekę? Zaprawdę Benedykt S. urodziwszy się z Boga przez łaskę poswięcaiącą, był Synem Bozym przez uczestnictwo Natury Bozkiey, a iescze snadz przed wysciem swoim z Matki Abundancyi na ten swiat, kiedy w zywocie iey (iako powiadaią swiadkowie) z wdzięcznym dał się słyszeć spiewaniem, iakoby za wybawienie od pierworodnego grzechu P. Bogu dziękuiąc. Tym się iednak nie kontentował, ale przez pilne starania swoie stał się Synem Bozym Secundum Similitudinem proprietatum. Stał się podobnym P. Bogu w iego własnosciach, prawda że non de toto, bo to tylko samey wtorey Osobie Troycy Nayśw: Synowi Bozemu iednorodzonemu służy, ktory iest per omnia Similis Patri. Wszakże zwielu miar stał się mu podobny Benedykt S. tak, że gdy się temu Oycu S. przypatruię, zdami się iakobym na samego pierwszego Syna Bozego na samego Chrysta wezrzał. Jest Syn Bozy Bog nasz Panem, był y Benedykt S. swoim sposobem Panem, bo panował nad sobą y nad wszystkimi zmysłami y namiętnosciami swoimi, a panował tak doskonale zaraz od dziecinstwa swego, że żadna nigdy swiata tego y ciała nie zmazała się roskosza. Ab ipso pueritiæ suæ tempore cor gerens senile, nulli animum voluptati dedit. S. Gregor. lib. dialog. cap. 1.

Syn Bozy Bog nasz iest nader Mądry, ktorą Mądrosc tak mu attribuitz, tak się mu przywłaszcza, że się nie tylko Mądrym ale samą Oyca przedwiecznego Mądroscią nazywa. A Benedykt S. czy nie był Mądrym, y owszem nie tylko był mądrym, ale w samey przepasci Mądrosci Niebieskiey zanurzonym. Ingressus abyssum Sapientiæ increatæ, mowi o nim Dionys: S. Carthusiany. Dionys. Carth. Chrystusa Syna Bozego Ewangelia w Mądrosci przekłada y przenosi nad Salomona: Ecce plusquam Salomon hic. Toż y o Benedykcie S. Fundator Karturow Bruno S. powiada się twierdzi: Ecce plusquam Salomon hic. Oto Benedykt S. większy niż Salomon. Pytasz podobno kto (mowi Bruno S.) w czymby to większym był? był większym w Mądrosci; nie mowię o mądrosci swiata tego, ktora iest głupstwem u P. Boga, do ktorey on nigdy przystąpić niechciał; ale o oney mądrosci, ktora prawdziwą iest y ktora Człowieka do zywota wiecznego prowadzi.

O Chrystusie Bogu naszym swiadczy Ewangelia, iż w słowie był tak mocny y dzielny, że na roskazanie iego Piotr S. po wodach morskich, poki się w wierze nie potknął, iak po ziemi chodził. O Benedykcie S. swiadczy Grzegorz S. iż y on był tak mocny w słowie, że na roskazanie y błogosławienstwo iego Maurus S. uczeń iego po wodach iako po twardey ziemi biezał y tonącego Placyda wyratował y wyniosł. + uczen iego Chrystus Syn Bozy miał moc nad smiercią taką, że mu rada nierada, tych, ktorych była zabrała, zywych oddać musiała. Benedykt S. miał także sobie udzieloną moc, kiedy pacholę iedno y murem obalonym zgruchotanego Zakonnego Brata, ktorych smierć była zawoiowała, modlitwą teyże smierci odbił. a tak y synaczka Rodzicam, y Brata Klasztorowi zywych y zdrowych oddał.

O Chrystusie Synu Bozkim mowi Mattheusz S. cap. 17. że na gorze Thabor iaśnie się była twarzy iako słonce. Matt. 17. + Resplenduit facies eius sicut Sol. + O Benedykcie S. swiadczy sławny Kosciola S. Purpurat Baronius, że Tantus Splendor ex viro Dei Benedicto ad Ecclam illustrandam divinitus emicuit, ut radios suos a Solis ortu usque ad occasum, a Septemtrione ad Austrum longe lateque diffuderit. Baronius. Tak wielka iasnosc z Męża Bozego Benedykta na oswiecenie Koscioła S. wyniknęła, że promienie swoie od wschodu słonca aż do zachodu, od pułnocy aż do południa, daleko wzdłuż y wszerz rospusciła, rozpostarła. Zaczym można się o nim słusznie mowić, że na wzor Syna Bozego rozjasniał się w Kosciele Bozym iako słonce. Quasi Sol refulgens; sic iste effulsit in Templo Dei.

Chrystus Syn Bozy, gdy Xiążę ciemnosci, smierć y piekło zwoiować, a nas z mocy tych nieprzyiacioł wyrwać miał, chciał być dobrowolnie z wielkiey ku nam miłosci po wszystkim ciele tak zraniony, żebys był od stopy aż do wierzchu głowy ani iednego zdrowego y od rany wolnego nieznalazł miesca, y spełniło się w ten czas ono proroctwo: A planta pedis usque ad verticem non est in eo Sanitas. Isaiæ c. 1. Także sposobem woiował y Benedykt S. z tymże nieprzyiacielem. Obaczy Xiążę ciemnosci, że Radij Sanctitatis, quos adolescens Benedictus fundebat, nullis latebris poterant coerceri, iako mowi Anton: de Yepes. Ant. Yepes fol. 18. Obaczy że Ben: S. młodzieniaszkiem ieszcze będąc, choc się na pustyni w ciasnym głembokim skrył, przecież z swiątobliwoscią swoią, ktorey iasne promienie y z pustelniczey iamy daleko wynikały y zachodziły, zataić się nie mogł: pomysli sobie, poczekay ieno, niedługo mi tu tak swiecić będziesz. y nie mieszkaiąc Statuit omnes orci machinas intendere, mowi Yepes. Idem fol. 18. Stanowi wszytkie piekielne sztuki na Ben: S. obrocić, tak nayposępniey na niego natrzeć, zwyciężony zaś z nim zwieść, swiątobliwość iego y niewinność zruinować y zgasić, y z pustyni wypłoszyć. Przesyła wprzod do niewinnego Ben: piekielnego posła, ktoryby o bliskiey oznaymił potyczce. przybywa przeklęty on w postaci Kosa gość, pocznie około głowy Młodzieniaszka S. to z bliży

x

to blizey latać, y iakąs igraszkę skrzydłami applauduiąc abo raczey piekielną zamęt nagamiaiąc czynić. Spłasza go krzyżem S. Benedykt S. + lub niewidomie. potym zaraz Piekielne Xiążę z woyskiem swoim na Zołnierza Bozego ogniste natrze; do Panienskich iego piersi szturmować y dobywać się, y ogniem złey poządliwosci zapuszczać pocznie. aż tu moy Ben: S. zapali się, gorzeie; dziwno mu, zkąd tak prętko tak niezwyczayny Panienstwu iego nieprzyiaiący płomień; pocznie się sam siebie wstydzić; domysli się że to Xiążę ciemnosci z czarty swoimi duchami nieczystosci sprawuie: zwięc y tam y sam patrzy, mysli, iakiey tu sztuki na zwoiowanie czartowskich y cielesnych naiazdow zażyć. Obaczy barzo gęstymi pokrzywami palące mieysca, y ostrymi tarnami, kolcami naiezone, a prawie y na samo weyzrzenie strasznymi ządłami srożące się ciernistka. y rzecze sobie Ben: S. To moie na zwoiowanie nieprzyiaciela oręże. Zatym zrzuca z siebie odzienie, rzuca niewinne postami zemdlone Ciało, rzuca mowię w parzące pokrzywy, rzuca y w gęste one srogimi osciami y żądłami uzbroione Ciernia: pocznie się po nich tarzać, miotać, obracać, pocznie bez miłosierdzia wszytko Ciało swoie parzyć, szarpać, ranić, krwawić. Mało mu było rzucić się y obrocić, raz, drugi, trzeci, dziesiąty ale per plures horas, przez wiele godzin (iako mowi Zachariasz Papież) tą srogą y okrutną dręczył się dobrowolnie niebez wielkich bolesci męką. Zachar. Pp. Widziałbys był, a owo Benedykt S. ciernistymi onymi y iadowitymi tarnami, kolcami, osciami, żądłami co raz to bardziey poprawuiąc się y obracaiąc, Ciało swe dziurawi, rany do ran przydaie, zadane odnawia, odnowione rozszerza, ba y niektore przyłomane cierniste tarny abo żądła w toż Ciało swe zabiera, Ciernistka one wytoczoną z siebie ledwie nie do ostatka niewinną krwią na chrzcie prawą, aby wślicznie zakwitnęły roze, z ktorychby potomnie wieki sławnemu zwycięzcy Ben: S. tryumfalne wiły Korony.

Gdy iuz zwyciężył y stanął na głowie nieprzyiaciela, Benedykt S. gdy one piekielne krwią swoią pogasił ognie; gdy cielesną nie tylko usmierzył rebellią, + ale zgładził wstanie, y wynidzie z onego zwierzęcego okrutnego y okrutnego placu wszytek zraniony, poszarpany, skrwawiony, ciernistymi tarnami y żądłami naszpilkowany, naieżony, Hirsutus quodammodo spinarum aculeis. mowi o nim Bernard S. S. Bern. Y mogło się mowić na ten czas o Ben: S. co o Chrystusie powiedział Izaiasz Prorok. A planta pedis usque ad verticem non est in eo Sanitas.

Załosna była postać Chrystusa gdy go wszytkiego usieczonego, porannionego zkrwawionego y cierniem ukoronowanego Piłat na ganku Zydowskiemu prezentował ludowi. × z ciernia y ale nie mniey załosna była Benedykta S. postawa gdy z dobrowolney oney wyszedszy katowni samemu tylko prezentował się Bogu y niebu. y mogło się o nim iako o Chrystusie mowić: Ecce Homo, Oto Człowiek Ben: S. Przypatrz się mu, iesli go poznasz; czy nie rzeczesz że to drugi prawie przy męce Syn Bozy Chrystus?

Swiadczy Baroniusz że grzeszney iedney Rzymiance imieniem Katarzynie zraniony w ciernioway koronie pokazał się Chrystus, te do niey z załoscią wyrzekł słowa: ‡ pokazawszy się Weyrzyi na mnie a obacz iakom dla ciebie ucierpiał. Toż y ia zdam się słyszeć do Pana z ust Ben: S. gdy go ranami, krwią cierniem y boleściami okrytego widzę: Weyrzyi na mię Panie, a obacz iakom dla Ciebie y miłosci swoiey ucierpiał chcąc wiary y slubow moich zupełnie dochować. Ucierpiałes Oycze moy S. ucierpiał ale na dobre twoie. Szczęsliwe to cierpienie twoie, oto od tąd po tak herojcznym akcie, iako drugi Syn Bozy Chrystus Prawdy y cnot wszelkich Mistrzem zostaniesz. y napisze to o tobie Grzegorz S. + Vero iure iam factus est Virtutum Magister. Papież. ba y drugi Nayzwyższy Koscioła Powszechnego Pasterz Zachariasz pisać cię będzie Mente illuminatum Veritatis Magistrum. S. Gregor. lib. dial. 2. Zach. Pp. cap. 8. Vita ipsius.

Wiecie dobrze katolicy, że Syn Bozy Chrystus, za nieprzyacioły swoie, ktorzy go zabijali modlił się iako Miłosierny do Miłosiernego Oyca: Pater ignosce illis etc. Toż czytam y o Benedykcie S. Wiedział dobrze y widział Ben: S. iako się srodze ieden rospustny y zazdrosny Kapłan na niego zawziął, wiedział iako go y Zakon iego wszędzie gani y iako mogł nayzarzey lży, a nie tylko na sławę ale y na zdrowie iego chlebem mu truciezną napuszczony posyłaiąc następował; mało na tym było, ale y dusze braci iego Zakonnych z prowadzeniem niewstydliwych białychgłow na niepoczciwe w oczach ich igraszki zepsować y zgubić usiłował. A Ociec S. co? oto powiada Grzegorz S. że iako łaskawy y miłosierny Illi magis, quam sibi doluit, barziey onego, nie siebie załował. a Grecka translacya ma tak: Pro illo magis, quam pro seipso DEUM precabatur. Za niego barziey, niż za siebie P. Boga prosił. y iego smierci gdy marnie zginął, gorzko płakał. Zbierzcież to wszytko, co się o tym S. Oycu powiedziało, wtenczas a uważcie iesli to nieprawda, com powiedział, że Benedykt S. był drugim Synem Bozym, a był Synem Bozym przez podobienstwo obyczaiow y własnosci Samego Syna Bozego samego Boga. Quoad similitudinem proprietatum. Niechze tedy będzie Benedykt S. drugim Synem Bozym secundum Similitudinem proprietatum. a iesli iest Synem Bozym, toć consequenter takim sposobem będzie y Bogiem. Vos Dij estis.

Niedosyć iest P. Bogu, tym ludziom, ktorzy dla miłosci iego cokolwiek na tym swiecie opuscili, na onym swiecie płacić, ale owszem y tu wielkimi bardzo opatruie ich darami, ktorymi ich bardzo wielkimi y potężnymi czyni. iako dyszkuruie Ambr. S. S. Ambr. Y tak czytamy w Pismie S. o Moyzeszu, że gdy opuscił pieszczoty y delicye krolewskie, gdy niechciał być przysposobionym samey krolowney corki Faraonowey Synem, barziey sobie obieraiąc utrapienie z ludem Bozym, aniżeli doczesną z grzechem uciechę. Negavit se esse filium Filiæ Pharaonis, magis eligens affligi cum populo Dei, quam temporalis peccati habere iucunditatem. Hebr. 11. mowi Apl. Patrzcie iako mu y na tym swiecie nadgrodziło się od Boga. a iakoż? Oto po-

x

wiada Ambrozy S. ze Fugiendo potentiam, potentior factus est. Mogł Moyzesz bydz w Egypcie Mo carsem, Potentatem wielkim, iako przysposobiony Corki Krolewskiey Syn, ale on uciekaiąc przed tym, ieszcze większym stał się Mocarsem y Potentatem, Fugiendo potentiam potentior factus est. bo się stał nad Faraonem Bogiem. iako mu to sam oznaymuie P. Bog. Ecce constitui te Deum Pharaonis. Exod. 7. Moyzeszu poniewaz dla mnie opusciłes Krolewskie pieszczoty, delicye, dostatki, y wyrzekłes się bydz Synem Corki Krolewskiey a zatym y wielkim w Egypcie Panem. Otoz za to uczyniłem cię Bogiem Faraonowym. to iest, iako Dicz Ctu maczy, Sprawiłem to, ze będziesz strasny Samemu Krolowi, ktory się Ciebie iako Boga bac będzie. Eris ipsi Regi horribilis, qui te velut Deum timebit. Patrzcie iako to P. B. Moyzeszowi y na tym swiecie nadgradza, co on dla niego opuscił.

S. Ambroż.
Exod. 7
Philip. Dicz pag. 689. n. 20.

A o Benedykcie S. co rzecz? Był Ben: S. Książęcym Synem, był z przesławney Anicyuszow familiy, ktorą Cassiodorus Familiam toto orbe prædicatam nazywa, z familiy mowię takiey, z ktorey to nietylko Książęta, ale y Consules Romani, z ktorey Krolowie, Cesarze, swiata wszystkiego Potentaci wychodzili; do ktorey chwalebny Austryacki dom, a zatym y teraznieyszy Cesarz Katolicki Leopoldus należy. Mogł bydz wielkim na swiecie Panem, Xiążęciem, Potentatem, bo mu to tak przesławny y przeswiętna krew, y wielka przy wielkich bogactwach y dowcipie wstropnosc niemal nie tak obiecowały, iako prawie ofiarowały; mogł był delicyi y co duszka raczyła w domu Oycowskim iako Panie abo Xiąże zazywac. A on co? oto mężnie dla Boga to wszytko porzucił, opuscił. Ecce nos reliquimus oia. aby (iako mowi Grzegorz S.) samemu podobał się P. Bogu. A cożiesz iako mu to P. B. y na tym swiecie nadgrodził. Oto fugiendo potentiam potentior factus est. Uciekaiąc przed Panstwem y potencyą swiecką stał się potężnieyszym. Widzę zego P. B. iako drugiego Moyzesza Boską prawie swoią uczcił godnoscią. Ecce constitui te Deum Pharaonis. Poniewaz moy Benedykcie dla mnie podeptałes delicyi, opusciłes dom familią Oyca twego, wszystkie godnosci, fortuny, bogactwa, ktores miał abo mogł mieć. Oto uczyniłem cię Bogiem nad drugim onym Faraonem, srogim y hardym Totyla Gottow Krolem, bay nad dworzanami y woyskiem iego. Uczyniłem cię mowię Bogiem nad tym okrutnym Krolem, nie takim Bogiem ktoremuby się wiernie iako mnie Bogu prawemu należy, kłaniał; ale ktoregoby się poniewolnie nie ledwo lękał. Non quem ille fideliter adoret, sed quem serviliter formidet. Będziesz tedy temuz Krolowi y iego dworzanom bay woysku strasny, ktory się z tymi wszytkimi Ciebie iako Boga bac będzie. Eris ipsi Regi horribilis, qui te velut Deum timebit. Jakoz stało się tak. Pokaze się z daleka z wielką assystencyą Miecznik Koronny Konfident Totyli Krola imieniem Riggo, idzie ku Oycu S. w Krolewskim ubierze, krolem się na oszukanie abo raczey doswiadczenie, ieśliby miał ducha Prorockiego zmyslaiąc. Zawoła nan Ben: S. Pone fili, pone hoc, quod portas, non est tuum. Az tu zaraz y on Riggo zmyslony Krol y wszyscy ktorzy z nim byli (iako owi na głos Syna Bożego Boga prawego w Ogroycu Zołnierze y Sludzy) przelększy się iako martwi na ziemię upadaią. Riggo protinus in terram cecidit, --- Omnesq qui cum eo ad Virum Dei veniebant, terræ consternati sunt.

+ wedle Yepesa.
nie tak
Matt. 19
Rupert.
S. Gregor lib. dial. 2. cap. 14.
Ibidem

Pokaze się potym choc z daleka przed oczy Benenedykta S. y sam Totila, ledwie z daleka Oyca S. siedzącego obaczył, az zaraz ow tak hardy, pyszny y okrutny Krol, ow tak wielki Potentat y prawie iako iaki mały Bog. Totila, est quasi Deolo, hoc est parvus Deus, iako mowi Heffien, ow mowię tak wielki Potentat, pocznie się lękac, drzec, przystąpic nie smieiąc na ziemię upada. podniesc się y weyrzec na Oyca S. nie smie tak długo, poki go Sam Benedykt S. własnymi z ziemie nie podniosł rękami. Zaczem mu Ociec S. o złe sprawy, strofuie, upomina: Multa mala fecisti, jam aliquando ab iniquitate conquiesce. Krolu wiele złego pobroił, iuz tesz kiedykolwiek nieprawosci poprzestań. a on drzy, nie mowi nic. Opowiada mu Mąz S. iak z regestru rzeczy przyszłe własnie iako ninieysze. A ow tyran co? oto od strachu wielkiego niewie co rzec; ledwie mu do Ben: S. o modlitwę przebąknąc przychodzi, y w tym polepszony prawie iako iuz inszy odchodzi. A ktoz tu nie przyzna, ze się iako Bogiem pokazał Benedykt Swięty? Tak okrutnego Krolá, tak wielkiego potentata, Miecznika, dworzanow y woysko iego iednym weyrzeniem, iedną mową tak bardzo przez zastraszyc, y o ziemię uderzyc, rzeczy przyszłe wiedziec y opowiadac, tak srogiego Tyranna uscichego y łaskawego obrocic Pana, komu to osobliwie chyba Samemu Bogu Naszemu własna y przyzwoita? Co wszytko ze się znaydowało w Benedykcie S. toc musiał bydz nieiako Bogiem Secundum Similitudinem proprietatum.

lib. dial. 2. cap. 15.
1. Cor. 6. 17

Pisze Doktor narodow Paweł S. 1. Corint. 6. Qui adhæret Deo, unus Spus est cum eo. Kto przystaie do Boga, kto się trzyma, przez wierną słuzbę Boga, iednym z nim Duchem iest. A ze Duch Bozy iest Bogiem, toc y przystaiący do Boga abo trzymaiący się przez wierną słuzbę Boga Człowiek ponieważ iest iednym Duchem z Bogiem, musi bydz nieiako Bogiem. Ale tak iest ze Benedykt S. trzymał się P. Boga y przystał abo ze tak rzekę przylgnął do niego przez wierną słuzbę, przez zachowanie y pełnienie woli y przykazan iego. iako mu to przyznawa in lib. dial. 2. Grzegorz S. Toc musiał bydz iednymze Duchem z Bogiem a zatym y nieiako Bogiem. Zkąd pochodziło to, ze Skrytosci Serc ludzkich, bay Skrytosci abo Sekreta Boskie przenikał y wiedział iak liber 2. dial. swiadczy.

+ y pełnienie woli y przykazan Boskich
+ mocno
lib. dial. 2. cap. 16.
+ co samemu iest własna Bogu.

Powiedział ieden Polityk Pogański: ze Tunc hnes Deorum loco habentur, cum prosunt.

Wten czas

x

Wten czas Ludzie są nieiako Bogami, kiedy są pomocnymi. Jesli to prawda co ten Pogański Polityk powiedział, ktoz prosze był abo mogł barzey pomocnym, iako Benedykt Swięty? był pomocny łaknącym y ubogim, kiedy pod czas głodu w Kampaniy srodze grassuiącego wszytko im prawie co Klasztor iego miał, rozdał. Vir Dei diversis indigentibus nimij sui cuncta tribuerat. mowi Grzegorz S. Był pomocnym chorym y utrapionym, kiedy im zupełne przywracał zdrowie. Quam plurimos restituendo saluti, gratiam Sanitatum se hre ondit. mowi Yepes. Był pomocny ludziom w ciemnosciach Pogańskich zostaiącym, kiedy ich nauką zbawienną oswiecał y ustawicznym prawie kazaniem wiele ich do swiatłosci wiary S. y poznania prawdziwego iednego Boga przywiodł. Non minima multitudo hnum ad fidem Dei ab Idolorum cultu Benedicti fuerat exhortatione conversa. Był pomocny Kosciołowi S. bo gdzie ani oręz Rzymskie, ani głos Apostolski nie zasięgły, tam z Ewangelią y nauką zbawienną Synow iego, rozszerzaiąc tenze Kosciół y wiarę S. Katolicką, zaszli. był mowię pomocny Kosciołowi S. kiedy go licznym bardzo wielkich, a mądroscią y swiątobliwoscią znacznych ludzi, Papiezow, Arcybiskupow Biskupow, Opatow, Doktorow z Zakonu swego pocztem wsparł y ozdobił. Był pomocny Samemu Niebu, kiedy ie ledwie przeliczonym prawie Synow y Corek swoich woyskiem napełnił y uweselił. Kto chcesz czytay o tym Yepesa, Heffena, Trithemiusza. Więc iesli ludzie są nieiako Bogami, ktorzy są pomocnymi. niechze y Benedykt S. z tey przyczyny ze tak pomocnym był, Bogiem nieiako będzie. Osobliwe te są Samego P. Boga iako Dobra nay wyzszego własnosci bydz pomocnym y udzielaiącym, iako y te wiedziec Skrytosci Serc ludzkich y Sekretu iego Boskie: co wszytko ze Grzegorz S. upatrzył w Benedykcie S. toc Benedykt S. iest abo był w Boskich własnosciach P. Bogu podobny, a zatym był Bogiem Secundum Similitudinem proprietatum.

+ przez leczenie nieuleczonych prawie chorob, y płoszenie złosliwych duchow
Yepes fol. 48. cap. 6.
iako mowi Yepes cap. 1.
+ swego Zakonu woyskiem

Widzielismy Słuchacze moi Benedykta S. bydz Synem Bozym y nieiako Bogiem, słyszelismy iako to on iest abo był Synem Bozym a zatym y Bogiem, coz mu zostaie? to zeby obok z Jezusem Synem Bozym Bogiem prawym stolicę zasiadł. Sedebitis et Vos. Godny się Oycze S. po fatygach y pracach wieczny odpoczynek weźmiesz. Jezus za tobą cię czeka, krzesło nagotowano, z Panem Chwały na gornym Syonie siedziec y krolowac masz. Idzze miły Oycze S. do domu Panskiego. In domum Dñi ibimus. idź do JEZUSA twoiego, posiądz zgotowaną tobie Sądową stolicę. Sedebitis et Vos. A Ociec S. co? Poniewaz do Pana mego mam z tego zabierac się swiata, niechze do niego bez niego nieidę, niech się nim ieszcze raz w Nayswię: Sakramencie uracze. Weście mię y zanieście Braciszkowie moi do Oratorium: tam Ciało y Krew Jezusa mego wziąc y przyiąc mam. Uczynią tak Bracia, wezmą y zaniosą do Oratorium schorzałego Benedykta S. podadzą mu Nayswię: Sakrament, przyimuie z nabozenstwem. Exitum suum Dominici Corporis et Sanguinis perceptione muniuit. Czes tesz Oycze S. pod czas Kommuniy za affekty wyprawował. Jam teraz Panie wypusc Sługę twego: przyimuię Cię w Nayswię: Sakr: utaionego, niechze co prędzey w Chwale Niebieskiey obaczę cię iawnego. Stanie się tak Benedykcie S. nietylko tam Pana twego iako Sługa obaczysz, ale tesz z nim iako Spolbraciszek, iako drugi Syn Bozy y Bog obok siedziec będziesz. Sedebitis et Vos. Otoc iuz do chwały oney pięknie usłano y lampami ozdobiono drogę. Strata pallijs atque innumeris coruscа lampadibus via recta Orientis tramite ab ejus cella in cælum usq tendebatur. Nie schodzi na spiewaiących Anielskich woyskach, ktore cię iako drugiego z gory Oliwney Chrystusa Syna Bozego y Boga z tryumfem do wiecznych poprowadzą przybytkow. Idziez tedy, wstępuy, y postępuy szczęsliwie obiecany zgotowany odpoczynek, posiądz zgotowane krzesło, kroluy z Jezusem, a nas przed Boskim nie przepominay Majestatem, abysmy tamze za tobą trafili, y spolnie z tobą Boga Bogow w Troycy iedynego widziec, chwalic y wielbic zasłuzyli. Amen.

+ y z Bogiem Bogow.
Psal. 121.
+ ieszcze zrazu się z nim w ciele.
S. Grego: lib. dial. 2. cap. 37.
Czym mowił z Symeonem.
+ iasno goreiącymi.
Ibidem.
+ z gory Zasłynskiey
Concinentibus hymnidicis Angelorum cætibus ad cælestia regna migravit. Petr. Damian.

I. M. I.

PRO Nativitate S. JOANNIS Baptistæ.

O Subtelnych ludziach.

Quis putas puer iste erit? Luc. 1.

Przy narodzeniu Przestanca Xowego dziwuie się Niebo: iż Bog postał na
Swiat takiego człowieka, ktoryże samych Aniołow niewinnością przechodzi.
Dziwuie się i ziemia; że nigdy takiego na sobie obywatela niemiała. Patrzę
daley! aż powinni, sąsiedzi, iu pszczoły iakie do ula, do domu Zacharyaszo-
wego lecą: tego szczęscia i błogosławienstwa Panskiego winszuią. O nowo-
narodzonym dziecięciu pilno pytaią dyszkuruią. Quis putas puer iste erit?
I mnie podobno z pytać by się chcieli, cobym też o tym Nowo-narodzonym Jasiu
rozumiał! Rzeklibyscie Quis putas puer iste erit? przeciąż chocbym
powiedział, że będzie żołnierzem, kawalerem w woysku Xowym! na tym
nieprzestaniecie. Chocbym wam wrożył: że będzie Marszałkiem przed
Krolewicem niebieskim kredensuiącym: niewiem iezli pozwolicie!
Chocbym wam prorokował, że będzie ostrym pustelnikiem, gorącym
kaznodzieią! podobno ta moia wrozka podobac wam się niebędzie.
Na Fizyognomię sądzic się niechcę: Bo vultus & mores persæpe
mentiuntur. Konstellacyi upatrowac niebędę: to tylko wiem że Jan S.
urodził się w bliźniętach: pod ktoremi, kto się rodzi, według astrolo-
gow wielkim bywa subtelniczkiem, dowcipnym: ztąd go maluią o dwo-
dwu głowach. Jan S. mało nietakiey natury będzie: Subtelny.
Przebieżcie cały żywot iego i sprawy. Subtelniczkiem był; gdy trzecio-
letni na puszczą poszedł, i tam mieszkał. Subtelniczkiem był w ka-
zaniu, w gorącym napominaniu, w opowiadaniu. Subtelniczkiem był
do samey śmierci. Mowię i ia daley będę o subtelniczkach przy
kładem Jana S. Chcę pochwalic Subtelniczkow, ale niewszystkich,
a grubianow wszystkich poganic. I. O. G. D.

Dwoiaki biorę rodzay Subtelnikow do wagi: Niebieskich i Swiatowych.
Co się tycze Niebieskich, ci są troiacy. Wiecie dobrze, iako iest ciasna bardzo
forta do nieba. Arcta via, quæ ducit ad cælum. Żebysmy tedy mogli tą for-
tką wcisnąć się do nieba, trzeba nam tu na swiecie bardzo subtelnemi być.

a to troiako, w iedzeniu, w chodzeniu, i na sumnieniu. Subtelność w
iedzeniu wysadza na godnosci. Farao krol Egyptu, maiąc na — Jejunium
dworze młodzienca dobrego i cnotliwego Jozefa, wiedząc o wielkich zasługach
iego u siebie, kazał go raz na konia swego krolew. wsadzic, łancuch
złoty na szyię włożyc, w purpurę krolewską i koronę ubrać, i tak po mie-
scie wodzic wołaiąc: Iste est Salvator mundi. Hebrayski text czyta:
Iste est Pater Regis: a S. Hieronym: Iste est Pater tener; Ociec sub-
telny. Czemuż to Hieronym S. Jozefa nazywa Oycem subtelnym? po-
dobno dlatego że się subtelnie wymknął z ręku białogłowskich, i płaszcza
wolał odbieżyc? Nie dlatego. Dlatego, że on z przemysłem subtel-
nie zbożem karmił Egypcyanow pod czas głodu przez lat 7. subtel-
no i szczupło bardzo udzielaiąc. I ztąd nazwany był Pater Regis:
Pater tener. Mamy tego drugi przykład z pisma S. i dowod. Eliasz
Prorok uchodząc nienawiści i gniewu białogłowskiego, skrył się na puszczy
w iaskini. Podobnie i Adam skrył się z Panią Ewą przed gniewem Boskim
między drzewa. Oto dziwna, iż Eliasza Bog obaczył w iaskini, a Adama
z Ewą obaczyc niemogł między drzewem. Eliasza w iaskini skrytego widział,
i pytał go: Helia quid hic facis? a Adama, choć w rzadkim ogrodzie
obaczyc niemogł; ale się pytał i wołał: Adam, Adam ubi es? Gdzieś iest
Adamie? Czyliż niepodobniey było obaczyc Adama za drzewem, niż Heliasza
w iaskini? a przecię Bog tego Proroka doyrzał, a Adama niewidział.
Do tego że z Eliaszem pięknie rozmawiał, a na Adama fukliwie i surowo
wołał. Adam ubi es? Niedziwuycie się. Dla tego Bog widział Eli-
asza choc w iaskini, bardziey skrytego niż Adama: Bo Eliasz sub-
telno się bardzo chował w postach. Przez 40 dni tylko ieden podpłomyk
ziadł! a Adam z P. Ewą, obetkali się byli gdy zakazanego iabłuszka
skosztowali. I dlatego Bog widział Eliasza, i z nim mile rozmowiał a Ada-
ma niewidział, i surowo go pytał: Adam ubi es? Nauka piękna. Prę-
dzey Bog weyrzy na tego, ktory się subtelno chowa. Chcesz miec miło-
sierne oko Boskie na siebie, niezbytkuyże w iedzeniu, powściągay gębę od

trunkow

trunkow i nieprzystoynych zbytecznych potraw.
Daniel. 1. Przykrzył się Daniel słudze starszemu Krolewskiemu,
aby mu pozwolił pościć i trapić ciało swoie. O czym świadczy pismo S. De-
dit Danieli gratiam & misericordiam in conspectu Principis. Ale cóż to za
łaska? To łaska że sługa zażywać potraw delikatnych niekazał? To respekt
że Daniel grubych potraw kosztował? że na wodzie przestawał? że często we
dnie w nocy modlitwy gorące do Boga posełał? Raczey to srogość, nie
łaskawość! Zda się że ten sługa był surowy, który żadney wygody nie
dał Danielowi. Lecz zdrowym spoyrzawszy okiem, wielką pokazał dobroć
Prorokowi S. którą też uznawał Daniel w tym pozwoleniu sobie na wolę. Bo-
SS. Bozi o to się tylko starają i starali, aby iak naysubtelnieyszemi byli. Po-
nieważ Arcta est via quae ducit ad Caelum. Moyzesz gdy miał z P.
Bogiem rozmawiać, niepierwey przystąpił przed oblicznośc iego, aż dobrze żo-
łądek dyetą wyproznił i wyczyścił. Coż tu rzeką owi ludzie, owi kapła-
ni, którzy nie do rozmowy z P. Bogiem; ale do sprawowania, i do przyięcia
ciała iego Nays: z żołądkami pełnemi potraw, z głową ieszcze po wczorayszym
posiedzeniu nieprzeszumianą przystępuią? Wierzę że tam ciało Pańskie w ich
żołądkach, iako w kąpieli gorącey leży. Nuż Anna ona pobożna białagło-
wa, iako uprosiła u Boga wielkiego Wodza i Bohatyra ziemi Żydowskiey Jejunio
Syna swego Samuela? Tylko przez post. Tey pokazał się Anioł i rzekł iey:
Ecce concipies & paries filium; verum cave, ne bibas vinum. Jakim spo-
sobem godni się stali, że wypuścili na świat on skarb wielki, którym świat
odkupiony, Rodzicy ANNA z Joachimem Naydroższą Bogo-Rodzicę,
tylko przez to, że się subtelno chowali, w życiu mierny. Poyrzeymy na
Jana S. iako z niego subtelniczek wielki. Niedosyc na tym że trzecio-
letni, prosto z kolebki macierzyńskiey uszedł na puszczą; ale też iak subtel-
no ciało swoie tuczył; iako na puszczy miodem tylko leśnym, a szarańczą
żył. Naśladował w tym Xsa P. który 40 dni na puszczy pościł; Jan S.
także przyszedł na świat. Venit Joannes, neq; manducans, neq; bibens.
Z tąd pospólstwo Żydowskie rozumieli go być Xsem, a Xa mieli za Jana. Bo
niebyło między niemi roznice. Trudno było poznać w życiu subtelnym, kto-
ry Xtus, a który Jan. Dlatego czasu iednego, pytał się raz Xtus Uczniow
swoich: Quem dicunt homines esse Filium hominis? Odpowiedzieli mu Apo-
stołowie

Stołowie: ~~[illegible]~~ Joannem Baptistam. Panie! Żydzi zowią cię Ja-
nem Chrzcicielem: Rzekł im Xtus P: Vos autem, quem me esse dicitis?
To to tak ludzie prości zowią mię Janem; ale wy iuz nie pospolstwo, coś nad ludzi,
czym mię też rozumiecie? Zaraz Piotr S. głowa Collegium Apostolskiego, ozwie
się rzecze: Tu es Xtus, Filius DEi vivi. Panie, my ciebie wyznawamy za
Xsa, Syna Boga żywego. Na te słowa odpowiedział Xtus Xiążęciu Apostołow:
Beatus es Simon Bar-Iona, quia caro, & Sanguis non revelavit tibi; sed
Pr meus, qui est in caelis. Masz szczęście Szymonie Piotrze żeś trafił, nie
zbłądził. Bo nieobiawił tego ciało, ani krew; ale Ociec moy niebieski. Niebia-
wiele tego ludzie, którzy się na sprawach powierzchownych myla; ale ociec moy
Przedw: Tak to trudno było poznać Xsa od Jana; że też sam Bog
musiał obiawiać, który z nich Jan, który Xtus. Z tąd przy chrzcie Jezusa,
musiała zstąpić gołębica na Xsa, iakoby ukazuiąc, że ten iest Xtus, ktore-
go chrzczą, nie ten który chrzci. Musiał i sam Bog Ociec zawołać
z Nieba: Hic est filius meus dilectus. Tenci to iest Syn moy naymilszy,
na którego gołębica zstąpiła; a nie ten Jan Chrzciciel. Tak było trudno
rozeznać Xsa od Jana S. Dlatego, że obadwa subtelno się chowali Jejunio
w iedzeniu. Albowiem post podobnym Bogu czyni.
Są też światowi subtelniczkowie w iedzeniu; ale ci nie dla Boga, lecz
prozney chwały czynią. Tacy byli Faryzeuszowie, którzy dwarazy w ty-
dzień pościli. Bis jejuno in Sabbatho. Ci wysuszali twarzy. a to
szczegulnie; aby ich chwalono. Są i grubiani, którzy w iedzeniu, w pi-
ciu miary niemaią. A takowi, gorszemi się nad bestye staią. Student
ieden uczył się w Paryżu. Trafiło mu się na wakacye do domu iachać. Ja-
dąc, w drodze, wstąpił naiwięcey przyiacioł swoich. Przyiedzie, bardzo
mu radzi. Szumno, i wygodnie we wszystkim traktuią. Przy obiedzie
dał zwyczay trunku dobrego. Proszą aby pił. Częstuią. On iako scho-
lans, rzeczy niewiadomy, albo głodny bursak, nie dał sobie za kołnierz
lać. Każdy kieliszek podany, wypił. A gdy sobie iuz dobrze głowy
zagrzał, począł od stołu wstawać, za ochotę gospodarstwu dziękuiąc. Ale go
oni żadną miarą puścić niechciano. Jeszcze do niego piią. Proszą aby za
zdrowie Rodziców spełnił. Uczynił tak. Znowu za zdrowie swoie: i
to wypił. Za zdrowie P. Gospodarza: Wypił. Za zdrowie P. Gospodyni:
wypił. Za zdrowie Corki Gospodarskiey: i to wypił. Za zdrowie słuze-

bney: i ta wygarnął. Aż iuż niemogąc daley, ledwie go zawlokli na łożko,
i położyli. Nazajutrz wstanie, głowa po wczorayszym trunku niespatkuie, nogi
służyć niechcą, ciało wszystko drętwieie usta schną. Przecięż podziękowawszy
gospodarzowi odjechał. Iedzie daley. W mili, we dwoch, trzeba było konia
w potoku napoić. Napiie się koń przestanie. Podniesie łeb szkapa, on nacha-
iem, ostrogami przypiera rumaczka, mowiąc aby ieszcze pił, za Zdrowie Ro-
dzicow moich. Koń niechce. Znowu on biie, nalega, aby pił za zdro-
wie P. Gospodarza, ktory mię wczora częstował, za Zdrowie P. Gospodyni,
Corki gospodarskiey! koń nic. Im on bardziey konia biie, tym koń
bardziey wierzga. Wreszcie rzecze Student: O mędrszyś ty koniku
niż ia, choć się w sławney Akademii Paryzkiey uczę. Gdybym ia był tak
wczora uczynił, żobym ia był tego i zdrowiem i Sumnieniem nieprzy-
1751. 26. Apr. płacił. O toż widzicie że ludzie gorsi są nad nieme bydlęta. Wielu ich
takich iest, ktorzy z łaski Bożey tak Subtelno żyią, że tylko ciału swe-
mu według natury obrok dawaią i potrzeby. A drudzy ieszcze dla P. Bo-
ga słusznego obroku ciału uymuią. Lecz więcey ktorzy gorsi nad be-
stye, ciało swoie psuią, gorącemi napoiami, piiaństwem i obżarstwem.
Jeszcze Subtelnicy są w chodzeniu. A ci także dwojacy, Niebiescy i
Swiatowi. Niebiescy są iako była Nayś. Panna. Zgadnicie mi, czemu
to Nayś. P. porodziwszy Syna, położyła go w żłobie, na sianku, na
zimnie: a za go niemogła była odziać, albo letnikiem albo płaszczem:
Zaiste bardzieyby była z złota, niż zagrzała Syna swego, gdyby go była
do Siebie przytuliła. Takie iey chodzenie, takie szaty były. Subtelny
był i Jan S. gdy na puszczy mieszkaiąc, skorka na nim wielbłądza,
a pas skorzany. To wszystek stroy, to cały iego ubior. Są też Sub-
telniczkowie Swiatowi w chodzeniu, ale ci nie dla Boga, tylko dla skąpstwa
Subtelno chodzą. Skąpy człowiek w guni wytartey, boso łazi: nieczyni te-
go dla Boga, ani z cnoty, lecz z skąpstwa z łakomstwa. Ztąd chcąc
ieden wyrazić sknerę: malował osła, ktory miał na sobie tłomok z poście-
Figura tenacitatis lą; kapłona u boku pieczonego, bukład wina. Przez co dał znać, iż osieł
nosi na sobie pościel, a przecię na gołey ziemi u żłobu lęga: Nosi kapłona,
a trawę i słomę iada: Nosi wino, a wodę prostą i mętną pija. Tak skę-
py, choć ma w czym chodzić, przecię on woley, że suknią mole iedzą, a on sam

Ledwo

ledwo nie nago chodzi. Są inni Subtelniczkowie, ktorzy Subtelno chodzą
dla niedostatku, a nie dla skąpstwa. Będzie druga białogłowa uboga rowney Vestes
kondycyi, obaczy iaką matronę stroyną, i mowi sobie. O P. Boże, ia-
kie to zbytki! iak się to Bog gniewać niema, za taką prożność i wy-
mysły: Dobrze ia czynię, że tak ubogo się noszę, w iedney Sukience; nie
będzie się Bog miał o co na mnie gniewać, o co karać. A czemuż to tak
czyni! Zayrzyicie ieno do iey chałupy, alić tam niemasz czym psa z do-
mu wywabić albo wygnać. Musi ubogo chodzić: Bo iey na lepsze szaty
niestanie. Niech żeby też do tey fortuny przyszła, obaczylibyście, iakby
się stroiła! Jeszcze drudzy ~~prożno~~ subtelno się noszą dla prożney chwały. Takiemi Vana gloria.
byli Faryzeuszowie, ktorzy u sukien tabliczki iakieś nosili. Takim był
Dyogenes, ktory oszarpano, boso chodził dla prożney chwały. Czasu iednego
w plutę, szedł bez czapki po mieście: potkali go dway młodziency, i z użale-
nia, ieden chciał mu dać swoię czapkę; a drugi mu zabronił, mowiąc:
on to dla prożney chwały czyni: Bardziey się nad nim zmiłuiesz, gdy
mu iey niedasz. Toć nayłepsza iest Subtelno się nosić dla Boga.
Epaminondas Rayca Rzymski gdy raz posłali po niego kollegowie iego
z Ratusza, aby przyszedł do capitolium, wymowił się mowiąc: że suknią Modestia
dał do krawca oprawiać, a drugiey niemiał; tak się z niego zbudowali in Vestitu
Rzymianie, i mieli go za naywiększego w Rzymskim mieyscie; iż nie
był zbyteczny, w zbytku się niekochał. Przeciwnym sposobem onych
grubianami nazwać mogę, ktorzy na szaty, na ubiory wielkie koszty
łożą, a naybardziey białogłowy. Niewiem co upatrzeli Łacinnicy
że ubior białogłowski nazwali mundo muliebris. Podobno dla tego,
że iako Swiat iest niestateczny, raz ziemię zieloną trawą odziewa; dru-
gi raz w białą sukienkę Sniegu zimie ubiera; raz fiołkami, żołtemi,
żołtogorącemi kwiatkami okrywa; drugi raz pod czas zimy z niey zdziera.
Tak i niewiasty, naywięcey modow nawymyślaią: Raz po Francuzku, zno-
wu to porzuciwszy po morawsku &c. Albo też dla tego zowie się
mundo muliebris, że choćby Swiat wszystek dostatkow dodawał na stroy
białogłowom, nigdyby im słusznie wystarczyć niemogł. Rebeka
ustroiła była raz Syna swego młodszego, Iakoba, i wyprawiła do Oyca

slepego Izaaka po błogosławienstwo Oycowskie. Zaleca Oyca perfumy, i ia-
kaś wonność od Jakoba Syna Swego młodszego; więc rzecze: *Ecce odor filii
mei, Sicut odor agri pleni:* Po iakiemuż to Izaak mowi: O to zapach Sy-
na mego, iako zapach roli: czyli: Syn moy pachnie rolą. Zaprawdę każdy
Oyciec spoyrzawszy na corkę, na żonę swoią stroyno ubraną, może mowić:
Ecce odor filiæ meæ! Ecce odor uxoris meæ, Sicut odor agri pleni. Cor-
ka moia, żona moia, rolą pachnie. Wielu takich Izaakow iest w tym swy-
wieysciu, ktorzy mogą mowić: Zona moia, corka moia pachnie mi rolą, folwar-
kiem, kamienicą. Bo kupiłbym rolą, folwark, kamienicę, co na corkę
na żonę wydam. Pieknym hieroglifikiem odmalował potomstwo Da-
Psal. 127 wid pod figurą oliwek. *Filii tui Sicut novellæ olivarum.* Wiel-
kie zaiste podabienstwo dziatek do oliwnych drzewek. Maią te oliwne drze-
wka według Naturalistow, i samey experyencyi, iż gdy starą oliwę inne ob-
siędą, wszystek iey humor do siebie ciągną, i w się niejako wpiiaią; a
zatym wszystek iey aliment odiąwszy, wysuszą ią. Takie i dzieci, *Filii
Sicut novellæ olivarum*, kiedy te oliwki staną *in circuitu*, prędko starą oli-
wę wysuszą, wysuszą mieszek: kiedy Corkom to na stroie, to na posag; a
na Synom to na szkoły, to na peregrynacye cudzoziemskie, to na wypra-
wę do dworu nakładaiąc, sypać tysiącami trzeba. Wysusza głowę
gdy Rodzicy myslić muszą, zkądby dostawało, sami sobie od gęby odeymu-
iąc, żeby dziatko było i do zbytku. Wysuszą i sumnienie i duszę;
gdy częstokroć i sumnienie ukrzywdzić dobrych uczynkow zaniechać przy-
dzie, żeby się dziatkom wygodziło. Takim był subtelniczkiem Jan
S. w dzieciństwie, że iedną wielbłądzą kontentował się skorą. Pisze Historya
Francuzka (: Ferr. de Gest. Gall.:). Matka iedna miała Syna, ktore-
go z miłości macierzyńskiey zbytniey, z domu wypuścić niechciała. Syn do-
rastaiąc na to narzekał, przyiacioły naprawiał, matki prosił, aby go z kla-
tki miłości macierzyńskiey, w rzey porządney wypuściło. Między innemi prośb-
ami była ta; *De Filio o Mater non facias idolum.* Młoda, ale
rozsądna mowa. Matki zbytnie dzieci miłuiące, czynią ie bałwanem.
A bałwanow kondycya ktora? *Simulacra argentum & aurum; os*
Ps. 113. *habent & n. loquentur; oculos habent, & n. videbunt, manus habent &
n. palpabunt*

n. palpabunt; pedes hnt; & n. ambulabunt. Ustroi go P. Matka w bławaty,
rysiami, sobolami, marmurkami okryie; stoyże bałwanie. Przyidzie na
Seymik, aż niewie co mowić. *Os habet & n. loquetur.* Przyidzie na trybunał,
Aures habet & non audiet. Słucha co drudzy mowią, a nierozumie.
Idź z nim do obozu, niewie iak się szabli chwycić: a gdy w trąbę uderzą,
tu iuż nasz rozka Pan. *Pedes habent & n. ambulabunt.* Ta iest pocie-
cha z pieszczuchow, czyli pieczuchow delikatnie wychowanych. Dobrze tedy
prosił, wspomniony Francuzik, Matki swoiey; *De filio o Mater non
facias idolum.* Jezli w czym bowiem, tedy w tym zwykli Rodzice błą-
dzić, gdy wychowanie miękkie daią dziatkom swoim; na ktore narzeka-
iąc Bernard S. Rodzice nazywa *Non Parentes, sed peremptores*
ktorzy ciało miłuiąc, duszy, sławy, i nauki zapominaią. Pewny impre-
zista malował obraz tak: Na gniazdzie na drzewie sroka układała Imago Paren-
pierze, z podpisem: *Ut mollis cubent.* Znowu na skale orlicę; kto- tum.
ra chrost zbierała, do gniazda kładła z inskrypcyą: *Altis volabunt.*
W tych dwoch ptakach podział iest Rodzicow. Są niektorzy srokami, 27 April.
dziatkom gniezdzą, piorka zbieraią, choćby drugiego zarwać, sąsiada ukrzywdzić,
poddanego skubnąć: do gniazda to, sroczęciu to: *ut mollis cubet.* Sciel ty iak
chcesz, sroka, sroką będzie. Orlica opacznie robi. Niechowa pieszczono
dzieci, na skale, na chroscie, nic to; orlik orłem będzie. Takim orlęciem
był dzisiay przesławny Jan. S. We trzech leciech prosto z kolebki, opuści-
wszy powinnych, Rodzicow, bogactwa, wczasy domowe, pieszczoty, leci na puszczą
w chrosty, Bo prawy orlik. Wiem że gdyby go była chciała Elżbieta S.
matka iego zatrzymywać w domu, mowiłby był: *De filio, o Mater! n. facias idolum.*
Niechcę ia miękko żywota prowadzić; wolę subtelnie żyć, chodzić, abym się mogł
w furtkę bardzo ciasną do nieba weyśnąć. Mogło się na ten czas o nim mo-
wić ono Deut: 32. *Sicut aquila provocans ad volandum pullos suos;* Orlę-
ta swoie zaprawuiąc kościołowi. Historyk włoski (: Guic. in Histor. Ital.:)
Blance Zonie Eustachiusza Hrabi Bonońskiego dał to zalecenie, gdy przy-
stoynie dziatki swoie wychowała: *Homines genuit, Angelos fecit.* Aniel-
ski tytuł niech was nieobraża. Wszak Dawid Dworski i Zołnierski czło-
wiek

wiek Aniołem nazwany 1. Reg: 20. Bonus es tu in oculis meis, Sicut An-
gelus DEI. Ten panegyryk mogę dziś przypisać Elżbiecie S. Angelum
genuit, Angelum educavit! Jan S. urodził się bez grzechu, iako Anioł, żył
tak subtelno, iako Anioł. Są w trzecim Szeregu Subtelniczkowie na
Sumnieniu. Naprzod Niebiescy; ktorzy są tak subtelnego, pieszczonego
Sumnienia, że i naymnieyszym grzechem boią się P. Boga obrazić: zaraz
się troszczą, gdy naymnieyszy grzech popełnią; spowiadać się pragną. I
w takich znać wielką, i sporą przyszłą życia poprawę, i przyszły w cno-
tach postępek. Ci nie dla prozney chwały; ale dla Boga samego, wszy-
stkie sprawy swoie w sumnieniu własnym chowaią subtelno, o ktorych
niewie, tylko sam Bog a ich Sumnienie. Przyrownał ieden takich do
iedwabnice. Ten robak piękny i miękki iedwab snuie, a sam się nigdy
niepokaże według danemu mu Lemma: Operit, dum operatur. Wyraża czło-
wieka, ktory wszystkie sprawy swoie dobre samemu Bogu chce mieć
wiadome. Operit dum operatur. Jan S. lubo wielkiemi prerogatywami
od Boga udarowanym się widział, iednak tak był skryty, tak subtelnego
Sumnienia, że tylko sam Bog, a on wiedział. Wiedział że Boga w
naturze ludzkiey chrzcił w Jordanie, a przecię tego nikomu niewyiawił.
Wiedział że dusza iego żadnym grzechem niezmazana na świecie, a iednak
srogą pokutę przez całe życie swoie czynił. Zaiste subtelnego Sumnienia.
Ktoż proszę naśladować tego Marszałka Xowego niebędzie? On iest zwiercia-
dłem doskonałości. Subtelny w iedzeniu, gdy się postami wędził. Korzon-
kami samemi leśnemi, i miodem leśnym kontentował. Subtelny w cho-
dzeniu; gdy w skorze wielbłądzey rzemieniem przepasany, boso bez czap-
ki chodził. Subtelny na Sumnieniu, gdy się niewynosił. Naśladuy-
myż enst iego. Zrzucaymy tłomaki bogactw i grzechow, abyśmy się w
ciasną fortę niebieską na gody nieskonczone za wodzem Janem S. wci-
snęli. Amen.

NB. Widzę w domu Zacharyasza mieysca niemasz. Widzę przy narodzeniu Jana S. da-
leko rożne początki. Widzę iż zaczyna nie od płaczu, nie od pisczenia żałosnego;
ale od wesołego pląsania. Exultavit in gaudio infans in utero meo. Pięknie Ma-
ximus S. Hom. 1. De S. Joan. Nullus ignorat omnem parvulum materno ex ute-
ro prodeuntem, inter ipsa lucis exordia, mæstis se vepare vagitibus: Solus Baptista
nativitatem suam lætitiæ exultatione prævenit. Mowi i Chryzol. S. Ser. 88.
Merito Joannes in utero exultans, qui originis suæ libertatem ante nosse qu-
ammodo, quam esse meruit, ante sentire, quam vivere, ante possidere Duna, quam
humana Sortiri. Uczą Astrologowie. kto się w Bliźniętach rodzi, ... bide
a ppio Exordii.

Amplius declarat Propositio (hæc: Cur Xtus sit assumptus?) in præcedenti Concione posita.

Jest ieszcze racya, czemu Ewangelista S. mowi: że assumptus est; nie, ascendit.
Bo JEZUS wielkiey godności i honoru dostał dziś; gdyż wyniesiony nad wszystkie
chory Anielskie, na prawicy Boga Oyca usiadł. Zkądże tey godności i hono-
ru dostąpił? Pewnie się sam wtrącił? Podobno go się dokupił? Nie.
assumptus est. Wzięty iest na tę godność, lubo ią dobrze zasłużył krwawemi
potami, przecięż nie sam się wtrącił; ale czekał, ażby był assumptus:
Wziętym, powołanym od Boga Oyca. Szczera nauka Kollatorom,
Pretendentom. Pierwszym, aby godności, urzędow nieprzedawali;
ale na zasługi, na prace, na cnoty patrzyli. Bo u Rzymian był
Kościoł Honoris, do ktorego niebyło weyścia, tylko per templum Laboris.
Tak do honoru przez prace i zasługi przychodzić potrzeba. Drugim
to iest Pretendentom przestroga; aby się urzędow, honorow niedokupowali.
Paweł S. mowi: Nemo sumit sibi honorem, nisi, qui vocatur a Deo, tanquam
Aaron. Czemu niemowi: Nemo emit sibi honorem; ależ Nemo sumit
sumit sibi honorem. Bo za Pawła S. były tak szczęśliwe czasy,
że przed honorami uciekali, skrywali się. Niewziął żaden Przełożeń-
stwa, aż pierwey był assumptus, aż było powołanie Boskie. Tera-
znieysze czasy opłakane! że się tego dokupuią, przepłacaią. Wyliczał nie-
gdyś Dawid swoie dzierżawy, ktore trzymał w krolestwie swoim: Meus
est Galaad; Meus est Manasses: Ephraim fortitudo capitis mei: Juda Rex
meus: Moab lebes spei meæ. Moy iest Galaad: Moy Manasses &c:
a Moab garniec nadziei moiey. Coż to iest garniec nadziei moiey?
Wiecie, że w garncu, cokolwiek przystawisz do ognia wre. Serce
nasze, iest ni garniec iaki. W Sercu naszym wre ambicya, wre pycha,
wre gniew, wre chciwość, ni w garncu iakim: Venter nr̃a est avaritia:
Venter nr̃a libido est. Otoż Dawid mowi: Mam tak wiele w krolestwie Psal. 107.
swoim dzierżaw Meus est Galaad &c ale Moab lebes spei meæ. Mam
na Moabskie Państwo wątrobkę: Radbym go dostał. Wre mi w Sercu chci-
wość do niego, iako w garncu iakim. Coż ten garniec Serca naszego

podpala na godnosci, na urzędy? Słuchaycie, coraz Bog uczynił
Prorokowi. Wywiodł go na szerokie pole, i kaze mu wziąć gar-
niec wody, i warzyc. Rzecze Prorok: A Panie po iakiemusz to?
W szczernym polu, drzewa zadnego niemasz, ognia niemasz? przy czym-
ze będziemy warzyc? Rzecze Bog, i pokaze kupę trupich kosci,
i kaze aby ie wziął, a niemi garniec obłozył, mowiąc: ze to są kosci
suche; imą się. Przy nich uwarzemy. Coz podpala garniec serca
naszego do ambicyi, do honoru, do wakansu. Kosci suche, kosci trupie
sąsiada naszego. Obaczy ze Przełozony zachorzał, urzędnik iescze ofta-
tniego pomazania niebrał, a on iuz montem oliveti czerwonemi zło-
temi smaruie, aby po nim wakansu dostał. Jeszcze ducha niewypu-
scił, a on iuz gonca wyprawuie, co duch w koniu, co prędzey o go-
dnosc sukcessyonalną zabiega. Co go podpala? kosci trupie, smierc
urzędnika przyszła; ze się do grobu gotuie, on iego mieysce osiąc
chce. Naprzykład iaki szlachcic, ma syna dorosłego z rozry-
wką piękną, z nauką. Był w cudzych kraiach. Umie kilka ięzy-
kow. Widząc to sąsiad iego bliski rzecze. Panie Bracie: Syn wmć
widzę dorosły: uczył się pilno, coz z nim myslisz, iako go postanowisz?
Rzecze Ociec: Widzę, ze iest skłonny do duchownego stanu; radbym go
miał kanonikiem Poznanskim. Rzecze Sąsiad: Ale teraz ka-
pituła pełna. Niewakuie kanonia? Rzecze ow: O iest tam ieden, nie-
stary prawda, lecz chory. Wszystko kasle, blady, rozumiem ze go
niedługo. Moy Syn, może byc na iego mieyscu. Coz tego szlachcica
podpala do kanonii? trupie kosci, smierc przyszła dychawicznego ka-
nonika. Toz się dzieie i w miastach. Radby drugi zasiadał w radzie:
az się stara, biega, częstuie. Itego i owego przepłaca. Ale pełna
rada? Nieumarł iescze nikt? O zawczasu on sobie scielę; iest tam
ieden stary leda wdzien zęby zatnie. Coz go podpala? trupie starego
kosci. Naylepsza tedy wziętym być na godnosc Assumptus est. Nemo
sumit sibi honorem, nisi qui vocat a Deo. Na wolą się Boską
zpuscic. Czekac powołania Boskiego. Jako wradzą w Niebie.
tak byc gotowym na Ziemi. A iako Alexander pisał nad
gwiazdą

gwiazdą Niedzwiedziem nazwaną lemma: Sicut in Cælis: Day Boze
i nam tak swoie urzędy, dostoienstwa, swoie pragnienia ordynowac, aby-
smy się zgadzali z wolą Bozą Sicut in Cælis; Boć to szpetna byc
intruzem na Prelaturę, a nieczekac powołania Ducha S. Lepiey
w takiey okolicznosci mowic Pacierz uwaznie, pobożnie Fiat voluntas tua &
Trzecia przyczyna; czemu Xtus P. wstąpił do Nieba? Bo do tych
czas niemielismy Prokuratora, ani Patrona w konsystorzu Troy-
cy Przenays: Więc Xtus P. wstąpił przed oblice Oyca swego, aby za
nami mowił: A iz bratem zostawszy naszym, swiadomy będąc co nas
dolega, trapi & lepiey będzie umiał promowowac interessa, przygody s
ludzkie. Dlatego wstąpił w obłoku, na znak, ze przed Maiestatem
Bozym, będzie naszą od upałow gniewu i sprawiedliwosci iego zasło-
ną, aby oswiadczył miłość, obronę i protekcyą swoię.

Na Fest Pierwszego Dnia ZIELONYCH Swiątek.

Paracletus Spiritus, quem mittet Pater in Nomine meo, ille vos docebit omnia. Erant omnes discipuli in eodem loco, & factus est repente de Cælo so-nus, tam spiritus vehementis. Act. 2. — V. Gospodarze. R. P. Liberius

Z okazyi zarzuconego thema: Niewiem ani sądzę być człowiekowi na swie-
cie, co potrzebnieyszego i pożytecznieyszego nad wiatr. Albowiem gdy w da-
leką drogę się puszczamy, miłe chłodzącego wietrzyku sobie życzemy. Zpy-
taycie pątnikow, tych ktorzy mieysca nawiedzaią swięte, co im w podrozy
pomaga, co umacnia? Bez pochyby powiedzą: Wiatr miły. Garsc zimney
wody przyiemnieysza, niz bukład wina. Jezli gospodarz radła, lemiesze,
i pługi na rolą gotuie, wiatru chłodnego sobie pragnie. Jezli żeglarz
okręt od brzegu mysli odepchnąc na morze, a czegoz mu inszego po-
trzeba, tylko wiatru? Ztąd głupie Japonowie postępowali, iz widząc

na morzu wielkie nawałności, dla których wiele okrętów ginęło, uczy-
nili z czartem kontrakt, aby im morze uspokoiał; wiatrów takich chcieli
dodawał. I były na to kramy pewne w których przedawano wiatry
tym sposobem: Gdy chciał kupiec wiatru powolnego, poszedł do kra-
mu, i tam kupował węzełki z pewnym pisaniem na kartkach. Gdy
zas chciał potęzniejszego wiatru, dawano mu insze. Gdy chciał miernego,
brał insze: Gdy wielkiego pretendował, także inne węzełki kupował.
Gdy chciał wiatru południowego, brał węzełek na wiatr południowy. Ven-
ti Ptupie mowię postępowali sobie ci bałwo-
chwalcy. Niewiedzieli, że Bóg sam wiatrami i światem całym władnie,
Wiatr iest potrzebny. Jezli wędrownik pragnie w drogę wynisc, życzy
sobie wiatru mroźnego, któryby błota i drogę osuszał. Jezli się He-
tman chce nieprzyiaciela zwyciężyć, niewiem by co potrzebnieyszego
być sądził na woynę, iak wiatr, któryby zpracowane żołnierstwo prze-
wiewał, proch wzbudził, oczy nieprzyiacielowi zasypał. Cesarz Theodo-
zius z Eugeniuszem walcząc, tak miał przyiazne wiatry, i niebo sa-
mo, że gdy iuż przyszło do zpotkania, na lud Eugeniusza powstał
wiatr, w oczy uderzył i zasypawszy ie, rozproszył woysko. Z tąd Clau-
dianus chwali Theodozyusza, że i Niebo i wiatry za nim walczyły.
orientalis Auster. &c.

O nimium dilecte Deo; cui militat aether

Et conjurati veniunt ad classica venti. Claudian.

Podobnego faworu zażywaią dziś, siedząc w zamknieniu, i myśląc o dro-
dze, na którą się wyprawiać mieli SS. Uczniowie: Myśląc iako ryba-
cy o morzu świata tego, które mieli przebyć z wielkim zdrowia
niebespieczeństwem, to iest prześladowania, biorą węzełek tego wia-
tru, trzecią w Bostwie osobę, rownego Oycu i Synowi, od obudwoch
pochodzącego Ducha S. *Paracletus Spiritus ille vos docebit omnia.*
Prawda iż trudną drogę poczynacie, w której gorąca, prześladowania pa-
nować będą; przeto bierzcie ten wiatr Ducha S. który wam będzie
ochłodą: *In aestu temperies.* Prawda iż z wielkiemi nieprzyiaciołami
batalie toczyć będziecie, bierzcie ten wiatr Ducha S.go *O nimium*

Dilecti, quibus militat aether. Dziś o tym potrzebnym wietrze
Ducha S. mowić będę: iż iak iest pożyteczny, miły, łaskawy pokaże.
JEZU tyś o sobie powiedział *Ego sum ostium*: Nays. M. Panno, tyś
iest oknem *Coeli fenestra facta es.* uchylże boku twego Nays. ni drzwi
iakich, uchył okna Nays. Panno, aby wietrzyk łagodny Ducha S. wionął
na mnie łaskę swoią, i na audytorow moich, któryby oziębłe serca za-
grzał, gorące ochłodził. *Sit Nomen Dni benedictum.* A.M.D.G.

Nie bez przyczyny był zesłany dnia dziś: w wietrze Duch S. Jakoż
dowodzić zechcę; iż co Wiatr sprawuie na świecie, to Duch S. w kościele.
Chciał tym pokazać i wyrazić łaskawość Boga Wszechmogącego. Wie-
cie, że ten świat, iest złożony z 4 elementów: z Ziemi, z Ognia, z Wody,
i z Powietrza, albo Wiatru: I acżkolwiek każdy to przyzna, iż czło-
wiek z tych 4 żywiołów wielkie otrzymuie pożytki; (Pożyteczna Zie-
mia. Bo na niey Zamki, miasta buduią. Ona nam dodaie jarzyn, owo-
ców, Zwierzów, na sustentacyą naszę. Woda i ta wielkie pożytki czyni.
Ogien, i ten niedawno na świecie stworzony;) przecież żaden żywioł
nieiest pożytecznieyszy człowiekowi, pospolitszy i łaskawszy, iako wiatr.
Uważcie: Lubo ziemia dla wszystkich stworzona, a ieden gdy chce
ubogi mieszczanin w mieście mieszkać, musi sobie grunt, na którym
by mieszkał kupić, a kupiwszy z niego każdego roku, czynsze, pobory
płacić. Jezli chce ubogi kmiotek, roli sobie kawałec mieć, musi
się dobrze opłacić. Nie każdemu się uda mieć ziemię; Więcey Pan, niż
ubogi, więcey szlachcic, niż chłopek. Pan ma wsi, miasta, role, ogrody;
a chłopek iezli ma mało niewiele, to opłacić musi, albo po ćwierci, tyl-
ko na kilka łokci, nic więcey. I wody niekażdy ma dostatkiem.
Panowie maią rzeki, stawy, ieziora; a ubogi iezli ma studnię, musi od
niey płacić. Jezli chce aby z mieyskiey pospolitey fontanny wodę na
swą potrzebę czerpał, musi pobory niezołować. Ognia trzeba u sąsiada,
pożyczać, kupować. Sam tylko wiatr każdemu iest pospolity,

powolny. nie ma go więcey Szlachcic, niz kmiotek. Rowno go za-
zywac mozemy. Moze człowiek mowic, moia to ziemia, woda,
moy to ogien, ale o wietrze mowic niemoze: moie to powietrze.
Bo kazdemu spolnie udzielne. I ztąd się domyslam czemu
chłopek, gdy przed surowym Panem stoi, drzy, i nieiako lękaiąc
się, powietrza brać w się niechce. I tak z przestrachu, niemaiąc
powietrza w sobie, blednieie, czernieie. Dotknął tego Mędrzec,
Dyg inflatg: Pan postrzegszy ze we trzech żywiołach chłopka prze-
wyzsza; ma więcey ziemi, wody, i ognia; a widząc ze chłopek ma
tak wiele powietrza, ile on, zazdrosci mu tego, i swoią surowoscią
ubogiemu mizerakowi powietrze odebrać usiłuie. Otoz Bog
wszech. zesłał Ducha S. w Wietrze, aby iak wiatr iest ka-
zdemu pospolity i bogatemu, i nędzarzowi: tak Duch Przen: był
kazdemu przychylny: do kazdego serca, i ubogiego i bogacza, zda
rami swemi zstępował, aby pokazał łaskawosc swoię ku narodowi
ludzkiemu. Gen. 18. Przyszedł Bog do Abrahama w goscinna:
a mowi pismo S. ze przyszedł we trzech osobach. Przyszedł i Bog Oyciec,
i Syn, i Duch S. Apparuerunt tres viri Stantes ante eum.
Przeciez Abraham lubo widział trzech, iednego tylko przywitał. Dne
Si inveni gratiam in oculis tuis, ne transeas servum tuum. Gdy zas
przyszło bezecne grzechy karac Sodomskie, tedy tylko dwie osoby
przyszły, Bog Ociec, i Syn. Gdy się Abraham targował
o wybawienie miast onych z P. Bogiem, były trzy osoby; a gdy
przyszło karac, tylko dwie. Coz to iest? Gdziesz się trzecia osoba
podziała? Twierdzą SS. Doktorowie, ze tam niedostawało Ducha S.
Duch S. niebył na ten czas, kiedy palic miał Sodomę, Gomorre
i inne miasta; aby pokazał affekt łaskawosci ku narodowi ludz-
kiemi, nieżycząc mu zadney zguby. Piękny o tym przykład czytam.

Exemplum

Młodzian pewny w Hiszpanii, rozney na swiecie swiadomy swawoli,
przy smierci desperował, i spowiadać się niechciał, mowiąc: Ia juz
zbawion być niemogę. Atoli miał brata, ktory namawiał do pokuty.
ale gdy niemogł nic sprawic, przyszłey nocy pokaze mu się Bog
Ociec w postaci sędziwey, i rzecze mu: Zes zwątpił o miłosierdziu
moim, otoz go miec niebędziesz, będziesz potępiony. Nazajutrz per-
swaduie znowu brat skruchę, spowiedz szczerą; na co odpowie owdespe-
rat: To byc niemoze. Ia juz potępiony. Bo dzisieysz. nocy przy-
chodziła do mnie iakas iedna osoba sędziwa, i rzekła mi: Zes
niepokutował za zbrodnie swoie i zwątpił o miłosierdziu moim, nie-
trzymasz go. Tłumaczy mu Brat wdzecznie: Bog Ociec to był;
ale miey nadzieię w Synu Bozym. On cię zbawi, ieno pokutuy. Lecz
gdy na to niedbał: Przyidzie do niego drugiey nocy Syn Bozy, zkrwa-
wiony, ukoronowany, krzyz na ramieniu niosący, i rzecze mu:
Zes za grzechy pokutować niechciał, i zwątpił o miłosierdziu
moim, więc go nieotrzymasz: a w tym zniknął. Przychodzi
nazajutrz brat znowu do pokuty namawia, Lecz on zadną miarą na to nie
zezwolił; powiadaiąc iz miał powtore obiawienie, iako zbawiony byc nie-
mogł. Rzecze brat: Syn Bozy to był. Zaczym iezli ieszcze przyi-
dzie trzecia osoba Duch S, w tym miey nadzieię, a on cię pocieszy. Trze-
ci nocy przychodzi trzecia osoba podobna pierwszey i wtorey w postaci
sędziwey, gołębia na ramieniu białego maiąca, i rzecze: Niestrasz
się Synu! miey nadzieię: pokutuy, a zbawion będziesz. To usłysza-
wszy westchnął, i serdecznie zapłakał. Dotąd tak się miłoscią Bozą,
ogniem Ducha S. zapalił, iz brata zawołał, o spowiednika prosił, grze-
chy opłakiwał. Otoz macie iako Duch S. iest łaskawy, miłosierny,
na zgubę ludzką nieskwapliwy. Iezli wiatr iest potrzebny, takze ma
to, iz bez niego niebyłoby nic na swiecie; gdyby Bog zniosł wiatr, toiest
powietrze, byłaby Inanitas; bez niego niemogłby człowiek i gęby otworzyc.
Podobnym sposobem bez Ducha S. zadney rzeczy człowiek na swie-

cie poczęc niemoże. 1. Cor. 13. Nemo potest dicere Dnus JESus
nisi in Spiritu S. Ktoż mowił przez Prorokow, Kaznodziejow, tylko
Duch S. Kto wyćwiczył pastuszkę Dawida, i Krolem bydz wszystkiemu
Izraelowi pokazał? tylko Duch S. Kto Daniela, Prorokiem wielkim uczy-
nił? Kto nauczył, wypolerował prostakow, nieukow, rybakow Apósto-
tow SS.? tylko Duch S. Kto ich nauczył takich Kazań gorących?
nauki wyborney? wymowy? iż na iedno kazanie, tysiącami Piotr S. na-
wracał? ieno Duch S. Kto ich uczynił tak smiałemi, że niezmru-
żonym okiem, niezmarszczonym czołem przed Krolami, Cesarzami,
Starostami stawali, o wierze S. dysputowali, niezbożnych Sędziow
upominali, karali, strofowali? tylko Duch S. Pięknie ieden Do-
S. Gregor. Hom. 30 in Evang. ktor rezonuie: Implet Pastorem, facit Prophetam: implet persecuto-
rem, facit Doctorem; implet piscatorem, facit Apostolum. Gdy S.
Lucya Panienka, o wiarę S. obwiniona, przed Paschazyuszem Staro-
stą stanęła, i wymownie o wierze S. dyskurowała; rzecze iey Sta-
rosta: Wiele ta panienko gadasz! ale, cessabunt verba, cum perven-
tum fuerit ad verbera. Nieustraszona S. Dama odpowie: Wiedz
o tym Staroście; iż SS. Bożym, nigdy na słowach nieschodzi, ktorym
JEZUS przyrzekł: Cum steteritis ante judices & Principes, noli-
te solliciti esse, quid loquamini; Spiritus enim S. erit, qui loquetur in vo-
bis. Ztąd ci stary zwyczay chowaią Studenci i Zakonnie, iż
niż pensa swoie recytowac poczną: Veni S. Spiritus spiewaią; Du-
cha S. o dar mądrości proszą. Bo bez niego, ani czego się nau-
czyc, ani ust otworzyc żaden człowiek niemoże na swiecie.
Podźmy do Włoch, Francyi, Węgier, i Indyi na nowy swiat. Py-
taycie Hiszpana, Włocha, iako wierzy? Odpowie (choć innym ię-
zykiem się od nas dzielą) tak iako i wy Katolicy, wierzemy, tesz
Sakramenta wyznawamy, ani mniey, ani więcey. Ztądże to?
Niezkąd-inąd, tylko że iednego mistrza i Nauczyciela mamy, Ducha S. Sa-
mi bezecni Heretycy, że tego wiatru nieprzyimuią, albo źle zażywaią
przeto niezgodnie mowią, błądzą, w wierze się mylą. Wspomniymy sobie

Zdraycę Judasza. Przy ostatniey wieczerzy, mowi JEZUS: Unus vestrum
me tradet. Wszyscy się potrwożyli, i porwali. Piotr iako Prymas, pyta się
Xsa: Numquid ego sum Dne. Toż czyni i Jan i Jakob i Bartłomiej i inni,
każdy z osobna: Numqd ego sum Dne! aż gdy do Judasza przyszło, alic
on mowi: Numquid ego sum Rabbi? Zkąd że mu, ta rożność w mowie?
wszyscy zgodnie mowią: Numquid ego sum Dne! a Judasz: Numquid ego
sum Rabbi! dlatego że iuż był z heretyczał. Przez innych Apostołow
Duch S. mowił, a przez Judasza Dyabeł. Patrzmy na Heretyki, ktorzy
rożnie pismo S. tłumaczą. Sami się niezgadzaią, iako chcą, wywracaią. Zkąd-
że to? Bo Ducha S. za mistrza niemaią. Weźmy iedno słowo, przy
ostatniey wieczerzy od Xsa na postanowienie ciała prawdziwego i krwi,
wymowione: Hoc est Corpus meum. Zpytay cież się Katolika dobre-
go, iak to słowo rozumie! Zpytaycie Włocha, Niemca, Hiszpana, lubo
rożnym ięzykiem, ale zgodliwie powie, iż przez te słowa: Hoc est Corpus
meum, rozumiem prawdziwe ciało Syna Bożego. Zpytayciesz Here-
tyka co przez te same słowa: Hoc est Corpus meum, rozumie? Inaczey
Luther odpowie: Inaczey Zwinglian: inaczey Kalwin, i inszych takwie-
le. Luther miasto tego słowa Est, kładzie: Hoc significat Corpus
meum. I tu już nieprawdziwe ciało przyznawa. Zwinglian: Hic sedet
Corpus meum. Oecolampadius: Hoc est figura Corporis mei. I tak
rożni rożnie. Z tey okazyi niedawno zbytnie wyszła xiążeczka do druku, w
ktorey iest rozumienie koło tego słowa: Hoc est Corpus meum, a dwieście
wykładow rożnych. Zkądże to? Bo ci Ducha S. niemaią za Mistrza,
i tego zbawiennego wiatru przyimować niechcą. Jeszcze ~~tego~~ wiatr
ma ten przymiot, iż błota wysusza, kałuże zciąga, plugastwa zpę-
dza. Woda tam bywa zdrowa, gdzie ią wiatr przewiewa, na doł pę-
dzi. Dla tego ieden wodzie szybko bieżący przypisał: Servant
motu. Dobry Gospodarz gdy dom iaki buduie, iezli czego, tedy powie-
trza upatruie zdrowego, aby na gorze, blisko wody, na dobrym powie-
trzu budował. Chwalebnie wielki Karol Cesarz i Krol Hiszpań-

ski, miał ten zwyczay: obieżdżaiąc miasta, nic więcey w nich nierewido-
wał tylko troie P.P.P. Pierwsze Pastor. Jezli Pasterz dobrze rządzi
owcami sobie powierzonemi. Drugie P. Praeceptor. Jezli pilny w ćwi-
czeniu młodzi. Trzecie P. Praetor: Jezeli Burmistrz pilny w dozor-
ze miasta, w ochędożtwie, w porządku, w radzie. Gdyby u nas Krol (: ex
edum dispositionem loci: Woiewoda ug. albo Pan:) chciał nawiedzac to miey-
sce, obaczyc u nas to troje P.P.P. rozumiem, izby Pasterza z ochę-
dożstwen kościelnego pochwalił. I Preceptorowi by nagany dać nie-
mogł. ale gdyby trzecie P. obaczył (: N.B. Si:) juzby nie P. ale Pfe
w mieyscie, w ulicach plugawych obaczył. etc.
Wiatr Ducha S. wszystkie kałuże grzechow i zbrodni wysusza, łaską swoią
oczyszcza. Dawid miał niegdys serce zamknione przeciw bliźniemu,
pełne krwi niewinney, w tedy gdy kazał zabic Uryasza. Lecz gdy
Duch S. wionął tym wiatrem, otworzył usta na pokutę, wysuszył ser-
ce iego krwi niewinney chciwe. Sam to wyznawa: Os meum ape-
rui, & attraxi Spiritum: Libera me de Sanguinibus Deus meus.
Victor 2. Papiez posłał raz Legata swego Hildebranda do iednego Bi-
skupa w Diecezyi Lugdunskiey, ktory był zmazany swiętokupstwem,
był Symoniakiem; posłał go mowię na inkwizycyę. Między inne-
mi inkwizycyami chcąc sprobowac Legat, iezli ow Biskup miał
swoy urząd z Ducha S. czyli za pieniądze, kazał mu mowic te sło-
wa: Gloria Patri, & Filio & Spiritui Sancto. O cudo wielkie!
O karo Boska! Mowi on Biskup Gloria Patri & Filio: a gdy przy-
szło mowic Spiritui S^o^ zamilkł, słowa tego wymowic niemogł,
aby się pokazała zdrada, fałsz, w nabyciu Biskupstwa. Tym cudem
i sam przestraszony Biskup, i inszych 45, ktorzy się w tym grze-
chu czuli, do nog Legata Papiezkiego upadli, grzechy wyznali, o po-
kutę prosili, urzędy składali. Ktoz tego Biskupa wytknął,
i niegodnym tey godnosci wszystkim oznaymił? Kto go do pokuty,
i drugich wielu przywiodł? Nieomylnie Duch. S. Niedawno
pragnęła Oblubienica tego wiatru, aby był przewionął ogrodek iey.
Veni

Simonia.

Pg Damiani Epist. ad Dnum.
Konfastwo in Concilio Provinciali in Diecesi Lugdunend.

Veni auster & perfla hortulum meum. Wiedziała iako to wiatr po-
trzebny, łaskawy: za ktorego powianiem, wszystkie rzeczy kwitną.
Bez tego S. faworu wszystko więdnieie. Jeden pragnąc niegdy,
częscią, aby był mądroscią od Boga oswiecony, częscią, aby był mi-
łoscią Bozą zagrzany, malował sobie płomien, kręcący się ku gorze
cum Lem: Animis illabere nostris. My widząc ogien niebieski, iuz
niemalowany lecz zywy, to iest Ducha S. na apostołow zstępuiącego,
i teraz na kazdego z nas wiernych, zawołaymy serdecznie: Ani-
mis illabere nostris. Drugi nad młynem wietrznym napisał.
Dulcis aura veni. Młyn nic począc niemoze, iezli go wiatr wolny
obracac niebędzie. Toz o Duchu S. mowic mozemy Dulcis aura
veni. Jestesmy młynami; bez ciebie się i ruszyc, i mowic, i nic
począc niemozemy. Dulcis aura veni. Prosiemy cię Duchu S.
abyś ty będąc wietrzykiem łaskawym, miłym, wdzięcznym i nam
pozytecznym, serca nasze ochłodził, osuszył. Veni S. Spiritus &
Emitte caelitus lucis tuae radium. Spuść wietrzyk łagodny, ożyw więd-
nieiące serca nasze. Bez ciebie mowic i zadney rzeczy sprawic
trudno i prozno człowiekowi. Dobrze kosciół S. spiewa: Sine
tuo numine, nihil est in homine. Więc Animis illabere nostris: wiatrem
łaski, ogniem miłosci twoiey wysusz kałużę grzechow, wyciągnij senty-
ny nieprawosci, roztop zakamiałe, lodowate serca. Perfla hortu-
lum nostrum. Ponieway na ogrodek spraw naszych. Spraw,
abyśmy rozkwitłe ziołą w sercu naszym maiąc, gdy przyidzie on dzien, kto-
rego w tym wirydarzu serca naszego będzie się przechodził Gospodarz
Niebieski, spraw zebym tam nieznalazł zadney pokrzywki, zwiędłe-
go kwiatu, odłogiem lezącego drzewka. Dla ktoregoby wszystek
ogrod wyciąc i do huty piekielnych na zpalenie aniołom swoim
zaniesc kazał. Lecz raczey spraw to prosiemy cię pokornie, aby
za darem twoim ziołka cnot SS. zakwitły, owoce uczynkow dobrych obrodzi-
ły, aby Oiciec Nieb: iako kwaśne płonki, i ust Boskich niegodne, nierzucał wieprzom
piekielnym; ale ie przeniosł na stoł swoy obywatelow wiecznych. Amen

NA TEST TROYCY S.S.S.

Euntes docete omnes gentes: Baptizantes eos: In Nnè Pris & Filii & Spu: S. Matt: 28

O BOGU Iedrym w Troycy Przenays:

A. Niezbrodzone morze, niedoscigłę drogi zaczynac, ani bespieczna ani potrzebna.
Pytac się o Bogu ktorego iawnie po wszystkich stworzeniach poznac, rzecz
nie chrześciańska, owszem i nie pogańska. Sam bowiem choć poganin Ci-
cero wyznał go: Aristoteles przy śmierci westchnął do niego. Ens entium mise-
rere mei. Nam zaś, ktorzy Boga prawdziwego, Boga w Troycy iedynego
dobrą znaiomość mamy, badac się o to niepotrzebna, dyszkurowac niebespieczna.
Toć podobno w milczeniu rozeyść się nam ztąd przyidzie? Bynaymniey. Nie
tak szukaiąc, iak iuz znalazszy, Boga na chwałę co powiedziec, niezawadzi.
O Bogu iednym, i o Troycy Przenay: na utwierdzenie wiary naszey, a
B. A.M.D.G. na zbawienie i pociechę dusz waszych dziś powiem. Ze iest ieden Bog,
ztąd tego dowodzę. Jako w Krolestwie, zle, kiedy dway albo trzey krolo-
wie rządzą: zle w domu z dwiema gospodarzami, tak nieporownanie
dwoch Bogow na niebie byc niemogą. Omne regnum in se divisum deso-
C. labit. Zpoyrzyimy na Państwa, a naprzod na krolestwo Polskie. Co
proszę niszczyło Polskę, i prawie w niwecz obracało? Jezli nie owa diwi-
zya dwunastu Woiewodow czyli krolow w Polszcze. Stoią Jezusa słowa
nieomylne. Omne regnū in seipso divisum. Obroćmy oczy na gospodarstwo
domowe: Gdyby dwoch w domu rządziło, niepodobno, aby tam rządy
swoim trybem szły; aby tam sprawa była dobra. Byłby ieden zimney
natury gospodarz, kazałby w piecu palic; byłby drugi gorącego przy-
rodzenia niekazałby palic. I tak zawsze niezgoda, nieporządek musiałby
D. byc. Toż mowic, zeby miało być wiele Bogow na świecie, to niepodo-
bna. Chciałby ieden Bog dać pogodę, a drugiby niechciał. Jezliby
bowiem przemogł, co chciał dać pogodę, i urodzay, toby drugi musiał nie
byc Bogiem. Bo by niemogł dokazac tego, czego chciał. v e stra.
Byc zas pogodzie i urodzaiowi i niebyc, rzecz niepodobna. Duo con-
traria (: według Filozofow :) nō sunt simul naturâ. Absolutnie tedy

wierzyc potrzeba, ze iest ieden Bog: ieden ktory stworzył świat,
ieden, ktory co chce moze, uczyni, co chce, zepsuie. U starych Po- E.
gan, Bog ieden drugiemu przeszkadzał. Po zburzeniu Troie, chciał
Eneasz przenieść się do Włoskiey ziemi, i tam osieść. Niedopuszczała mu
Juno Bogini. Owszem poszła do Eolusa Bozka wiatrow, prosząc aby Enea-
sza iadącego przez morze zatopił swemi wiatrami. Coz czyni Eneasz
podpadł pod Wenerę, ktora go przyięła pod opiekę swoię, i do Włoskiey ziemi
przeprowadziła. A nasz Bog prawdziwy, gdy kogo wezmie w protekcyą
kto mu się sprzeciwi? Zaden. Si Deus nobiscum, quis contra nos. F.
Kiedy hardy Senacheryb krol Assyryiski obległszy Hieruzalem, gdy 2 Paralip. 32.
mu się poddac niechcieli, napisał do Ezechiasza krola Zydowskiego list
pełny bluznierstwa przeciw Bogu. Między inszemi słowami były te: Quis
est Deus Ezechiæ, qui vos liberare poterit de manu mea? Ten list wziąwszy
Ezechiasz, pobiegł przed Maiestat Boga swoiego, łzami go polewaiąc, i
oświadczaiąc się przed Bogiem, aby się pomścił krzywdy swoiey nad blu-
znierca imienia Boskiego, i sługi swego. Wziąwszy mowię Ezechiasz owę
kartę poszedł do kościoła, i z płaczem przed Bogiem rozwinął mowiąc:
Panie Boze Wszech: Widzisz iak imię twoie od niezboznego Senacheryba
zbluznione! Wyzwol sługi twoie, i pomściy się krzywdy twoiey. I tey no-
cy zaraz, posłał Bog Anioła, ktory w obozie Senacheryba wyciął ludu
mieczem 185000. To tak Bog nasz, kogo przyimie pod opie-
kę swoię, nikt mu się oprzec niepotrafi. Przed tym; gdy mieli G.
Poganie prosic o chleb, kłaniali się Bogini Cererze: gdy o wino inne-
mu Bozkowi. Gdy mieli iachac po morzu, inszemu: Gdy na woynę się
wyprawiali, inszemu. My zaś; (o iaka to pociecha nasza!) to wszy-
stko mamy w ręku u Boga iednego. Tenze ieden rozdzielony na
trzy osoby. Bo iako przyiaciela o co prosiemy, raz otrzymawszy,
drugi raz się nienaprzykrzamy, aby nierzeczono: Niezbytyś! Juześ
tu był; iuzci dano! ale do drugiego idziemy. Tak abyć się niezdało
przykrzyć Bogu, gdy o wszystko często prosisz N. A to iest rozdzielo-
ny na trzy osoby. Jezli się boisz, abyś się nieuprzykrzył Bogu
Oycu! Podź do Syna, Boga Oyca! A mozesz prosic Boga Oyca

aby to dla Syna Swego naymilszego uczynił. Możesz iść i do Ducha S. aby
on iako będąc iedno z Oycem i z Synem Bożym twoiey prozbie dosyć
uczynił. I ztąd, gdy mamy wstawać, ieść albo pić, to wszystko w imię
S. Troycy mowic mamy: w Imię Oyca, i Syna, i Ducha S. A gdy
kończemy sprawę iaką nasze, także w Imię Troycy S. mowmy: Chwa-
ła Bogu Oycu, i Synowi, i Duchowi S. O iaka to Katoliku pocie-
cha nasza! gdy mamy iednego Boga w Troycy iedynego; ktorego wiele
przed nami niemieli. Niemasz tak grubego narodu, ktory lubo by nie-
mogł dać sprawy co iest Bog, i co o nim rozumieć? niemiał wiedzieć że
iest Bog Stworca wszystkich rzeczy. W Rzymie, ieszcze Paweł S. za-
H. stał bałwanow wiele: a między inszemi ołtarz wystawiony Deo ignoto. Bo
Rzymianie boiąc się, aby ktorego Boga niebyło nieznaiomego, ktoremuby ie-
szcze honoru niewyrządzali. Poniewaz iuz byli wszystkim Bogom, o ktorych wie-
dzieli ołtarze wystawili. Ztąd cesarz ieden w Rzymie wystawił Pan-
theon, iakoby dla wszystkich Bogow kościoł. O toż i samo Pogaństwo wyzna-
wało Boga na świecie. Że Bog iest widziemy to i w naturze sa-
I. mey. Zpoyrzyimy na dziecię małe, ktore ieszcze rozumu niema, gdy upa-
dnie na ziemię albo leci w doł, woła na ratunek Boga, Przebog. Gdy P. Oyciec
abo P. Matka biie, woła na ratunek Boga: Dla Boga P. Matko. Kto tego
nauczył znać Boga, i onego wzywać na pomoc? Ten ktory dał ptaszętom
znać Oyca i Matkę swoię. Non est tam grandis natio, quae habeat Deos
appropinquantes sibi. O iak wielka pociecha, i święta wokacya na-
sza, gdy Boga iednego, Boga prawdziwego znaleźlismy. Niepotkało to
szczęście Pogaństwa co nas. O iak dziś weselić się mamy! Gdy z kruszy-
wszy fałszywe bałwany, nieme słupy zpoliwszy, Bogow zmyslonych wzgar-
dziwszy, o Boguśmy się prawdziwym Stworcy Nieba i Ziemi dowiedzieli,
zawsze z nami będącym: Ecce ego vobiscum sum, usque ad consummationem saeculi.
Co to za szczęście nasze, że nietylkośmy Boga prawdziwego poznali; ale też
o iego taiemnicach Troyce Przenay: dowiedzielismy. Przedtym Poganie
nazmyślali sobie wiele Bogow. Inny był Bożek morza Neptunus: inszy
woyny Mars. Chcieli chleba, prosili Cerery: chcieli wina, kłaniali się
Bacchusowi. Rożnych mieli Bogow, rozumieiąc że ieden Bog dogodzić im niemogł.
My zas mamy Boga iednego światem całym władnącego, morzu roskazuiącego.

Dnus magnus & Rex magnus super oes Deos; & in manu eius sunt omnes fi-
nes terrae. Mamy Boga w Troycy iedynego. A że Bog ieden miał być
w trzech osobach? ieszcze to u Pogaństwa wizerunkiem było. W Egypcie
iest miasteczko Sair nazwane. Tam był kościoł Templum Sapientiae, w kto-
rym iedna osoba wyryta z marmuru, w ręku chustkę zwinioną trzymała. Na
tey chustce napisano było: Ego sum, qui fuit, est, & erit; & nemo mortalium
mihi adhuc hoc peplum evolvit. Wizerunek to iest Troycy Przen: Bo
iako te wszystkie słowa: Fuit, Est, & Erit, ściągaią się do Sum; i iedna
rzecz są, tak te trzy Persony iedna do drugiey się sciągaiąc, są iedno.
Erit służy Bogu Oycu. Bo ieżliby mu kto zadał skończenie, on iest
nieskończonym. Bo ten, ktory był, będzie aż na wieki. Erit in saecula.
Synowi Bożemu służy ta partykuła Est. Bo gdyby mu zadano, że nie iest
iedno z Oycem, Est unum in Divinitate. Iest iedno co i Bog Ociec. Fuit
służy Duchowi S. Bo ieżliby mu kto zarzucił, że Duch S. niebył na początku
zaraz to, co Ociec, co Syn, przez tę partykułę Fuit, może dowodzić, że Fuit
procedens. Przecięż żaden nieznalazł się taki, aż do przyiscia Xsowego, kto-
ryby był rozwinął tę chustkę. Sam Xtus ią rozwiązał, gdy opowiedział Troycę
Przenays: i nas iey rozwiiac nauczył. Teraz z łaski Bożey, niemasz tak
grubego narodu, ktory, choćby niewiedział iak rozwinąć tę chustkę; co iest Bog
w Troycy iedyny, co o nim rozumieć? aby iednak niemiał wiedzieć; że iest ieden
Bog na świecie. W chrześciaństwie z łaski Bożey i naylizsza białogłowa
może powiedzieć co iest Troyca S. Wziąwszy chustkę, a uczyniwszy w niey
trzy węzełki rzecze: Iak te węzełki są trzy, i rożne od siebie, a prze-
cię z iedney chustki, tak Troyca Nays: są trzy osoby Boskie rożne od sie-
bie, przecięż iedney natury w Bostwie. O toż macie, że ieden iest Bog
we 3 osobach. Bog ieden ktory stworzył Niebo i ziemię, nas z czartowskiey
wybawił niewoli. Bog ten ktory nas oswiecił, wiarą swoią utwierdził,
i w łasce swey poswięcał. Bog ieden, przed ktorym wszyscy fałszywi Bogowie
drżą, uciekaią, giną. Magnus Dnus super omnes Deos. Opisuie Boga Psal.
prawdziwego Dawid: Ieżliby cię Katoliku pytał narod obcy Pogański: Ubi
est Deus eorum? Ne qdo dicant gentes: ubi est Deus eorum? Odpowiedz: Deus autem
noster in caelo: omnia, quaecunque voluit fecit. A ieżli cię Poganie zpytaią:
a nasi Bogowie co są? Odpowiedz z tegoż Psalmu: Simulacra

J. M. J.

gentium, argentum & aurum: opera manuum hominu. Bałwany, Bożkowie Pogańscy, ręką ludzką urobieni. Słupy nieme, Statuy drewniane y Kamienne, Os habent & non loquent &c. &c. Nasz zaś Bog, iest Bog żywy, prawdziwy. Stworca Nieba i Ziemie. Bog ktory mowił do Abrahama, aby zabił na ofiarę Syna: i z Moyzeszem rozmawiał, Modły Dawida wysłuchał. Bog ktory przybył na ratunek w Egypcie Synom Izraelskim. Bog, ktory utopił w czerwonym morzu Faraona, z Końmi z dworem wszystkim, a Suchą nogą Żydow przeprowadził. Bog, ktorego słucha Niebo, gdy w sobie przez trzy lata, wodę i deszcz z Eliasza zamknęło. Ktorego słucha ogien, gdy na rozkaz iego, pięc miast Sodomskich zpalił. Ktorego słucha woda: gdy świat cały zatopiła. Ktory przyidzie sądzić żywych i umarłych &c. Otoż Bog Wszechm: Jakże człowiecze wzdrygac się niebędziesz, gdy grzech iaki masz popełnić? W Efezie Dyannie Kosciół (: ktory ieszcze Jan S. zastał :) takim sumptem budowali Poganie, iż się nań cała Persya zkładała na doroczni pobor: tak kosztownie stawiali, iż go za 400 lat zkonczyć niemogli. O tak Bożkow swych fałszywych czcili! My prawdziwego Boga słudzy coż rzecze my? ktorzy sie nadawac i budować Koscioły, ale ie z ich ozdob odzierać śmiemy? Co rzeczemy, ktorzy się na dobra koscielne targamy, sługi iego zniewazamy, Boga Samego obrażaiąc, zaiste gorszemi się staiemy nad Pogany. To co względem Boga iednego; wrocmy się do zrozumienia Troycy S. Między Spoletem i Tulonem iest wioska leżąca, nazwana Mondefalcone w Włoszech. Tam w Kosciele bowiem tamże Panien Zakonu pewnego napatrzą się pielgrzymuiący. Bł: Klary iuż blisko 300 lat nie odpoczywa ciało ieszcze niezkażone. Na tey Swiętey P. Bog pokazał szerokość i przestrzenność Serca. Gdy bowiem umarła, a Siostry się rzuciły do obmycia ciała iey, postrzegły stronę Serca nad zwyczay podniesioną. Czym potworzone, Zakonnikom powiedziały. Ci Medykow zwoławszy, kazali otworzyc piersi. Wyimą Serce niezwyczayney wielkości. Otwieraią Serce. Dziwo co zayrzą, aż instrumenta męki JEZUSA z ciała uformowane pokazuią się; krzyż, korona cierniowa, gwoździe, bicze, włocznia &c. Przytym znaydą iakoby na dnie Serca trzy gałeczki; w ktorych niemnieysze Cudo pokazane. Poniewaz iedna tak wiele waży iak dwie; dwie tak, iako iedna. Choć czynieli rozne przemiany iedna zawsze waga. Wizerunek był Troycy Przen: My wiedząc o Bogu w Troycy iedynym, w 3. osobach, wiedząc o tym, lubo niewszyscy rozstrzasnąć możemy, i z chustką rozwinąc, zostawmy to Doktorom Kościoła S. a w to co nas naucżaią wierzmy. Bog iest ieden, a niewięcey Bogow. Wierzmy że Bog Ociec, Syn Boży, i Duch S. Są od siebie rozni. Bo insza iest osoba Oyca, insza Syna, insza Ducha S. a iedno są według natury w Bostwie. Kto tego #

nierozumie, niech iednak wierzy, że tak iest: kto rozumie, niech i z tem co nierozumie z Kosciołem mowi: Chwała Bogu Oycu i Synowi i Duchowi S. Jak była na początku &c. Amen.

Concio pro Festo Scapularis B. V. M.

Beatus qui te portavit. Wasza to pochwała wasz to panegiryk Swięto bliwi Konfratrowie Szkaplerza Przenay N. M. Panny, Was ato dniadzisieyszego kanonizuie, czyli raczey beatyfikuie Ewangeliczne oraculu: Beaty & iakoby rzetelnieyszym chcąc wyrazić stylem, że wżiten Niebieskiey godzien beatyfikacyi, kto sukienkę Maryi na sobie nosi y inwestyturę; opacznym zas sposobem kto sobie w Swiatowych Stroiach iedyną zakłada kontentacyą, ten wielkim przed Bogiem y Niebem prezentowac się będzie odartusem, aco naywiększa maledykcyą na siebie sprowadzi non typi murices faciunt vos esse beatos, quam tegit ista chlamys ille beatq ont. Szczyci się iako chcesz panską purpurą, ktorą ludzką z krzywdy wyciśnioną zafarbowaną Ewangeliczny Bogaczu, induebat bysso et purpura, prędzy podobno wstydem tego piekielnym przypłacic musisz, hac nocte repetent ate animam tuam aniżeli przytym y dumnym ornamencie w pożądaną przyoblecze się beatyfikacyą. Posłuchac przeszłe Kornelusza alapide quid homo gloriaris veste cum illa sit nota peccati. Nacoż tak wielkie wniektorych ozdobach zakładasz konsolacyę, ktore są znakiem niecnoty wszelaki. Bo albowiem niemoże aby w panskie przybieraiąc się ornamenta, oraz w Jezusa y Niebo S. ciało le przedziwe przedniewać przypisuie się dotego sentymentu złotousty Doktor Chryzostom S: Impossibile est aliqua agere curam animi. Et tanti facere pulchritudinem corporis ornatq. Rzecz to niepodobna: żebyś się miał starac o ozdobę Sumnienia twoiego, iezeli się wniektorymy Swiatowy zakochał ozdobie; sercie będziesz bokiemi przednie Niebem iezeli się wsuszne przybierasz ornamenta. Wyraził toż samo w Rewelacyach S: Brygitty Pan Jezus kiedy mowi, Quoties homines ornant se vestibq indecentibq et inordinatis, toties ornatus animi diminuit et diaboli potestas augmentat. Coż na to królewskie purpury, Ligrzeiace paliwamenta, Biskupie Czamary Senatorskie togi wrosię dnoiące, przy rzekami, że iezeli zbyteczne w sobie zakładać będziecie kontentacyę wniosłumsię

zwami Bog oblecze Sukienką. Non Zyns &c. To mito S ywszelkiey godzien
prerogatywy Aarona apparat, ktory nietylko na sobie Swiat caly nosył, ale
też y tego złości przed Sędzią Bogiem zastaniać gotow. A ktoż niechwali
sukienki Jonaty, ktora na znak Zyczliwego affektu przymierzem się
niejako stając w Dawidową dostałasię rzecz Prima haec affectus fuit
et pignus amoris. To mito arcychwalebny płaszcz Marcina S. ktory
nietylko zawielkie sobie u Boga zasłużył respekta, ale zam zesię tez Jego
w on przybiera Martinus hac me veste contexit. Słuchaycie cożapone
giryk Płaszczowi Marcinowemu przypisuie Fulgencius S. Martini
Chlamys texit velamine Xtum, Nulla Augustorum meruit hunc ve:
stis honorem. Nie mnieyszey godna prerogatywy Pawła S. Sukienka, kto:
rey y Złotousty Dokter Xrozostom S. wychwalić się niemoże: Si mihi Domi:
nus optionem daret, multo magis eligerem tunicam Pauli quam Regum
purpuram. Szczęśliwsza iednak nad Aarona apparat, błogosławien:
sza nad Jonaty Suknią, Swiętsza nad płaszcz Marcinow, Bogatsza
nad Pawła S. odzieżą, Swięta Wielkiego Wielkiey Boga Matki In:
vestytura, Mariae alba Chlamys plus est quam purpura Regis. kto
ra nietylko wam przynosi beatyfikacyą nietylko w oczekiwaney wieczności
was przyodziewa szatę, ale też w szczęśliwych okkurencyach y cyrcumstan
cyach tąże swiętą zasłania was Inwestyturą. Jest to Swiętsza Sukienka kor:
tyna Maryi ktora nas od upału Sprawiedliwości Sędziego Boga, zasła:
nia, żeby nam y ardor Dekretu Jego niedogrzał dożywczego, Jest to Swię:
ta niewinna Rachab ktora nas pod płaszczzyskiem Kapłerza S. ukrywa;
żeby nas Sprawiedliwa ręka Pana y Boga naszego niechłostała, Maria
Rachab Jerichontina: sicut enim sua mater abscondit filium sub pallio
quem pater vult verberare, sic Maria refugientes ad se a Xti iustitia formidanda
Odartismysię z Sukienki niewinności, y Cnot S. Ależ zastania nas Marya
y ukrywa przed Bogiem nagość naszę według S. Germana, Maria est
operimentum nuditatis nostrae. Wielkie to mi niegdyś podkało nieszczęście
niewinną płaszczynę, ktora uchodząc przed bystrymi Jastrzębia Szponami pod

Areopagickiego Sędziego się płaszcz ukryła, ale coż uchodząc smierci znala:
zła, kiedysię ukrywszy pod tym zadusiła płaszczem w momencie. Pomyslniey:
szym modeluszem Rozumne płaszczyny Ziemianie weźcie się pod płaszczyk
Maryi Sukienki wiedząc iż tym zwas y piekielny Jastrząb nieszczę
śliwymi niedotknie pazurami. Assekuruie was w tym Bernard S. propter
Beatissimae Virginis ornamentum, Daemones nos reverentur Angeli Sociantur
Dei miserentur pewna Obrona z Maryi, lękać się niepotrzeba, Owszem
cieszyć powinni y was dzisiay S. beatyfikuie Ewangelia Beatus qui te portavit,
a ieżeli tak pomyślną odbieracie beatyfikacyą, toć ia nieomylną wnieść
mogę illacyą że niebo wam dać Marya gdy wam Swię: swoiey uży:
cza inwestytury. Niebo na Sobie nosicie gdy szatę Maryi y ztąd ia na
podwale y panegiryk W.W. B M K I K I assumpt biorę, y dowodzę,
żekroy Sukienki Maryi, kray nam niebieski daie. AdMDG.

Ledwoco natym Smiertelnym stawamy padole, ledwoco doczesne
życia naszego Zaczynamy wieku przy pierwszych rozumu pierwiastkach
wszyscy do Niebieskiey dążyć powinniśmy krainy omnes ad patriam
tendimus y Boga samego za Cel y termin, naypryncypalnieyszey podroży
naszey zakładać, ale iakimże sposobem y modeluszem doteg pożąda
ney trafić możemy modeluszem Oyczyzny Jarozumiem że nieinszym
tylko w Swięte y pobożne Cnot Swiątobliwych przybierając się inwesty:
tury. Niedokołaceszsię do bramy Niebieskiey choc byś y po tysiąc razy
tentował szczęścia, z ukoronowanym prorokiem attollite portas ieżeli nie:
będziesz Domini Virtutum. Ledwoco tylko Ewangeliczny odastę nade:
likatne spieszące się gody w pańskich pokazałsię Gabinetach aż zaraz
raz niewesołą witał pororą amice quomodo huc intrasti non habens
vestem nuptialem, Natarto niedobrze uszu zesię aż nazbyt wytar mię:
dzy ludzmi, niesmakował traktamentu zesię napiękną suknią niesmako
tował. Niepozwolą nie y nam Państwo moie na Niebieskie gody wolny

intromissyi iezeli w sukienkę Cnot S: przybieraćsię niebędziem. Miasto
złotey wolnosci do przeklętey dostaniemysię niewoli, Nieposzczęsnam przy
dzie Niebo, iezeli od Swiątobliwosci rzec opuszczamy ligatis manibq wza
mian Niebieskich Splendorow w przeklętą wrzucą nas Ciemnice proiicient
in tenebras exteriores Daie nam utym interessie zbawienną radę Tertu:
tulian Vestite vos lorica probitatis Byssino Sanctitatis purpura pudicitiae
et taliter pigmentati Deum habebitis amatorem et Regna Coelestia possidebitis
przypisuiesię do tego Sentymentu Bernard S: gdy mowi monscilla Vir:
tutibq stud. Deo iakoby chiał rzec Zeton Aeternitatis Stola przybrany
będzie ktosię S: cnot Inwestyturą zdobi. S. Doktorowie kommentuiąc
naten tekst listu Pawła S. D. N ad Ph. 2. C. 6. habitu inventq ut homo,
pewną nam do Niebieskiey Oyczyzny drogę pokazuie quod Pretiosius Deo
qdo se voluit induere, induit humanitate induit paupertate induit humi:
litate Caeterisq Virtutibq ut nobis iter Regium ad Coelos demonstraret. NB
Pisze Plutarchq ze kiedy Rzymianie naformalną batalią z Nieprzyiacie:
lom wychodzić mieli, w pewną się ubierali szatę ktorą ubroieni strasznięy
stymisię Nieprzyiacielowi stawali;. Mamy y My P.M. ustawiczną kłótnię
z Czartem przeklętym Ciałem y Swiatem, dobiiac się musiem wszyst
kiemi siłami o Niebo y szczęsliwą wieczność Regnum Coelorum vim pa
titur et violenti rapiunt illud Takim że Sposobem pomyslną otrzymamy
wiktoryą, Ao iezeli się w Swiątobliwosci Sukienkę przystroiemy, a co nayśz
częsliwsza iezeli w Swięty Wiel: W B. M. Matki przyozdobiemy się szkaplerz,
z wszelką dewocyą zwszelką rewerencyą na Sobie nosząc, kandor y niewin
nosć Sumnienia naszego Zachowuiąc Iezeli bowiem Sukienki N. M Panny iako pi
sze Metaphrastes gdy się po Iey Smierci w ręce Zydowskie dostały ulateny były kon
serwuie yestymuie. Ze same tylko ich niewinne y czystę pilnowały paniończ
twa bez pochyby y ponas tego N. M Panna wyciąga zebys my tez iey na Sobie
noszące inwestyturę czystość Serca naszego Zachowali Zebysmy ku niey k
rasiczną pałali miłoscią a ona Zato Stola iucunditatis et Stola gloriae ster
nae przyozdobić nas dobrarwie. Daie nam Zbawienną radę w Apokali
psye Pana S: Suadeo tibi ame emere aurum ignitum ut locuples fias et

et vestimentis albis induaris A Iako uczony wykłada Tertulian, Sua:
deo tibi emere aurum ignitum nempe charitatem, fervidam amorem
ignitum erga Deum et Mariam ut vestimentis albis Scapulari illiq in
duaris et locuples fias donis et gratiis &c. Isaie. 3 v 6 Zesiesłam ktos
w modne y piękne przystroył Szaty Iuz ciego zaraz na Xiążęcy In:
tronizuią Majestat Vestimentum tibi est Princeps esto noster. Wy
bacz mi proszę S: Proroku widzieniesię niemoge zeżego natak wyso:
ką godnosc promowuiesz ktory tylko iedne na Sobie nosi Szatę Ve
stimentum owszem abysto bogatego pieniężnego iakiego wrożyć Pana
zeby się liberalią Iego wszyscy ubogacić mogli, ale iezeli takiego wy
wać będziesz, wiedz zeo tym zepewnie wszystkę Substancyą Ostratę
percepte na strone iedynie y ornament Szat Swoich spendować będzie
Vestimentum. Uczony Natera Iego Nominata na Xiążęcy honor
y godnosć opisuiąc mowi panom Dominion habuit ornatu fulgebat
Ktoz mowie y Fanyga nadkład niema wszystkę Substancyą naie
dyne spendował Substancyą Strone, y niedziwota ordynatysnacko
bowiem prawi między ludzmi ze gdzie Zbytnie naozdobę Ciała profu:
sis nummis Surzeczysię Splendece tam wielkie Suchoty w wortui
sub veste pretiosa, magna Saepe fames et paupertas Surzeisię Czę:
stokroć od Złota na Grzbiecie Sukna auszkasztuie Czacmienie wielkie
iako napisał X. Colva Vestis fulgurat et Crumena pallet. ustroiach
Swiatowych szukasię mody, a do dalszego pożycia nonsunt modi me
masz Sposobu iakiem bysię pożywie. Ktobysię Spodział niewago
Marnotrawnego Syna niż w domu Oycowskim Zostaiącego przybra
nego ubogate Szaty wrakestam Stule data ei Stola aprzystole
niemasz co do gęby Zaiesc data est ei stola et annulq sed interlud
esuriit Ktoby się spodział na owe figowe drzewo Marci II. ktore sliczynym
rozkrzewionym okryte liściem a przecie ani iednego nie przyniesło fruktu
folia habuit fructq ni habuit ktory ornatu fulget et ubere caret widzeia
ze w tako

ze w takowych ludziach przeciwne kombinuią się paradoxa, każdy bo:
wiem z komputu takich y bogaty y ubogi y Bogacz y Łazarz, iakoich
opisał X. Oliwa Unus idemq[ue] & Epulonem in veste exhibet et fame Lazarum
Dosc tez iuz wielki mizerak Pacyent Boski Job S. a przecież patrzcie co ięszcze
czast z nim czyni oto odebrawszy mu wszystkę substancyę, szpichlerze
y folwarki na ostatku zdrowie nawet żeby go ięszcze bogatym remonstrował
szaty mu tylko zostawuie Reliquit vestes ut splendidior sed miserabi:
lior esset miseria y tak uczony Dież konkluduie semel miser est cuius
miseria nota bis miser è cuius miseria felicitate vestita. a zatym
poniewaz y ten nominowany na żebraczą godnosc do takiegoż komputu
należy, nie życzyłbym go na tak Pańską godnosc promowowac. Ale ska:
zuie go iuz lepsze mi pochwały daiąc pomieniony odemnie Naxera
kiedy mowi ze to przez te swietną szatę bogactwa y skarby rozumiec
się powinny splendida vestis divitias indicabat, a ieżli tak, S. Proroka
słusznie go możesz na tak Panską intronizowac godnosc vestimental.
Kiedy ia na was swiątobliwi Bracia y Siostry Szkaplerza N. M. P. cięka:
we rzucam oko, widzę ia że macie sukienkę na sobie Naysw. Maryi a
sukienkę ktora osobliwszemi prerogatywami utalentowana od Boga
ktora samego Ostiura Pana & vestimental odzywa się do was tedy po:
mienionemi odemnie Izaiasza słowy W. W. B. M. vestis masz szatę na
sobie mouc wiedz ze zes iuz do Krolestwa intronizowany niebieskiego
iuzes w Regestr krolujących w niebie zapisany potwierdza toz samo X. Oliwa
Si vestimentu tibi e mariæ, & illud cū ōi devotione geris securus q[uo]d
cum Deo in æternū regnabis, otoz prawdziwy założonego odemnie dokcu:
ment propozycyi, Ze kto się sukienką Maryi zdobi, ten pewien nieba
y szczęsliwey wiecznosci, kroy sukienki Maryi kray nad niebieski daie.
A zebym rzetelniey zaczętey dowiodł materyi idę do S. Ewangelyi aż
tam widzę Matt. 9 ze strapiona schorzała, zemdlała niewiasta krwią
płynąca idzie za P. Jezusem pociechy nie iako w sobie mowiąc Jeżli się
dotknę kraiu sukni Jego zdrową zostanę Si tetigero fimbria vesti:
menti ejus salva ero. Bardzo mi się podoba ta Ewang: matrona że
nie podesperacku sobie postępuie, ale z wszelką submissyą y rewerencyą
pewną ma nadzieię y otuchę ieżeli kraiu sukni Jego się dotknie zupeł:
ną melyoracyą w affekcyi y paroxyzmie swoim odbierze, iakoz niechiak
oną drugich pożądane myłą nadzieie spes fallit et alit przecięż ta Ewang:
matrona na swey się nie zawiodła imprezie albowiem tetigit fimbriam
vestimenti ejus & salva facta e. Nie omylę się y nie wykroczę w niczym
że sukienkę Ostiara Pana z sukienką M., kroy szaty Zbawicielowey
z kroiem szaty N. P. komparowac będę, bo y owszem więcey powiem
że też same ma prerogatywy S. Inwestitura Maryi co y Jezusa te łaski
te Błogosła

te Błogosławienstwa ktore przywłaszczane są szacie ukochanego Jezusa
też same pozwalone są sukience Maryi Tunica mariæ tunica x[Chri]sti eadē
hnt gratias eadē qualitates utramq[ue] enim manus mariæ operata e mowi S.
Grzeg. Nazyanz a ieżeli tak iest a nie inaczey w samey rzeczy czegoż mi więcey
trzeba na komprobament założoney propozycyi zdrowie wieczne, szczęsli:
wosc wieczna, szczęsliwosc nieskonczona będziecie pewni, nikogo nie nimie
kto się tylko dotknie sukienki Maryi, a coż dopiero mowię ktorą na sobie
nosi z wszelką rewerencyą, co mowię o tey S. Inwestiturze ktorą na sobie no:
sząc swiętymi Bogomyslnosciami y medytacyami ku Bogu się wznosi
posłuchac proszę uczonego Naxera iak pięknie na ten text, Si tetigero &
kommentuie. Si cum plena modestia accedis ad fimbriā mariæ & quid
dicam si in ore tuo gestas spem habeto firmā q[uo]d fluxus sanguinis seu
peccator tuor inundana sistet & salutem sempiternā obtinebis. Jeżeli
z wszelką modestyą przystępuiesz do kroiu sukienki Maryi &. Czegoż wam
więcey ~~życzyc~~ trzeba swiątobliwi konfratrowie Szkaplerza S. nacżym że
wam zbywac będzie, kiedy tak obfite tak hoyne przy Szkaplerzu Maryi
z rąk P. Boga moiego odbieracie błogosławienstwa y z rąk Maryi boć
ieżeli omnia voluit nos Deus p[er] mariā habere, toć ia rozumiem że ktore:
kolwiek z rąk N. P. odbieramy dobrodzieystwa nayosobliwiey przy S. Szkaplerzu.
Ach iak wiele doznało protekcyi Maryi przy tey S. Inwestiturze czasu
by nie stało wyliczyc wszystkich. omiiam owę Angel. krolewnę Czeską
ktora w swiatowych delektuiąc się stroiach, iak tylko Szkaplerz N. P. przyięła
tak natychmiast przez dziwną Maryi łaskę y protekcyą wszystko porzu:
ciła. omiiam owego sługę, ktory osobliwey doznał protekcyi N. P. ten albo:
wiem kiedy w bezdennosc morską miał się wrzucic dla sukni Panskiey
na dnie od czarta reprezentowany, kiedy iuz Szkaplerz miał zrzucic
z siebie, zatrzyma go na nim N. P. y rzecze Fili mala est depravata
intentio mentis tuæ nisi te b meo præsidio scapulare tuū collocaset
mare te suffocatū ad flammas transmisisset sempiternas. Nie wspo
minam owey Neapolitanskiey matrony ktora owe usłyszała słowa
Filia mea recipe meū scapulare & fraternitati da nō tuū & liberaberis.
Nie wspominam S. Franciszka Senenskiego o ktorym pisze Trifsag
marianus ten z młodosci będąc swywolnym kiedy potym poprawił życia
wiele iednak trudnosci zaczył w Bogomyslnosciach tylko iuż w starosci Szka:
plerz N. M. przyiął wielką odebrał łatwosc. nie wspominam y innych tak wita
iedne mi na dokument prawdy moiey nadmienic Pisze Cesarius że
Błogosławiony Henryk zakonu Cystercienskiego z młodosci swoiey bardzo
się zakochał w swiatowych delicyach y nikczemnosciach, ale oswiecony
łaską P. Boga obrzydził sobie nikczemne swiata tego spezy y oddawszy
im walet do zakonu tegoż Cystercienskiego wstąpił, iednakowoż choc za klauzurą
zakonną myśl otwarta była do pozorow swiatowych, tak dalece że aż o
w słoke

wchorze omdlewał, wzięto go zaraz zaniesiono do Infirmaryi łeżyna łowe a myśl się po świecie błąka od niewypowiedzianey teskności iuż prawie terminu życia ocheydący wtym w zachwyceniu będąc widzi N. M. P. wedle łoże idącą z wielkim komputem innych SS. PP. ktora iak się tylko krajem sukni swoiey onego otarła, tak natychmiast zbawienną w sobie uczuł odmianę y świątobliwe potym przez długie lata prowadził życie. większe was daleko potyka szczęście Pobożn: Konfr: kiedy nie tylko kraiu sukienki Maryi się dotykacie, ale też S. Jey Inwestiturę na sobie nosicie tak dalece że nie tylko wam WWBM. zbawienną sprawuie w życiu odmianę, ale iuż was niebieskiemi czyni sectgnantami y od wszelkiey czartowskiey uwalnia niewoli. Pisze Metaphrastes że gdy krolowa Luzytanska wyszła na pożegnanie się z Synem swoim idącym na woynę wtym więzień uchwycił się kraiu krolewskiey iey szaty nad ktorym użaliwszy się rzekła do syna Fili serva fimbriam matris tuæ: szczęśliwszy N. M. za nami wnosi instancyą do naszk: Jezusa Fili Synu naymilszy ktoregom za Macierzyńskiemi karmiła piersiami, pamiętayże na tych sług moich ktorzy tę sukienkę osobliwszemi od siebie utalentowaną łaskami noszą: Dayże im wolność niebieską serva fimbriam matris tuæ. Uyrzyce się czartowskiey szkac będziecie niewoli, y wieczne iescze piekielnego obawiac się będziecie więzienia nie wam schodzic nie może macie na sobie S. Inwestę y obronieyszy puklerz Szkaplerz Maryi na ktorym iak na tryumfalney Chorągwi znaki zbawienne naysłodsze Imie a ogromne czartu Jezus Marya wyryte wyszczałtowane macie. Przypisało tam symboliczne pioro żelazney zbroi Jutamen tolle stosuię ia to Lemma do Szkaplerza Maryi, weź tylko ten S. na się puklerz a bądz upewniony że w wszelakich około zbawienia kłotach y utarczkach bezpiecznie mieć będziesz præsidium Jutamen tolle. Będziesz miał obronę tym puklerzem dobiiesz się krolestwa nieb. y natoc wyńdzie że kroy sukienki Maryi dać kray nieb. Szkaplerz Maryi w szczęśliwey wierności przyozdobi cię szatą Na końcu hystoryi piszą iż Piłata lub po długim lub po krotkim też życiu naszym, trzeba y nam koniecznie stanąc iuż nie przed Tyberiuszem Cesarzem ale przed &c

J. M. J.

Pro Festo Nativitatis B. V. MARIÆ.

Jacob autem genuit Joseph virum MARIÆ. Matth: 1.

I jesień niebez rozy. P. K. Bo gdy ia nayprzedczstoyniey: MARYĄ w księgach Analogii Xsowey, między tak grzesznymi krolami zreiestrowaną upatruię, iakbym ią ciernieniem otoczoną, i z ciernia wynikaiącą widział Rozą: według Damascena S. O rosa, quæ ex spinis, hoc est, ex Judæis orta es, ac Divina fragrantia cuncta perfudisti. O. Roza Matko Boska, ktoraś z Zydostwa wyniknęła, a Boskawonią wszystko napełniła.

Przyrownawszy Duch S. Przenays. Matkę Boską do roznych drzew, i kwiatow, i do Rozy nieprzepomniał. Cosci Duch Przen: osobliwego nad inne drzewa i kwiecia w Rozy upatrzył, kiedy przy tak wspaniałych podobienstwach, i nisko rosnącey Jerychonskiey nieprzepomniał Rozy. Quasi plantaò rosæ in Jericho. I niebez racyi. Bo wszystkie podobienstwa i hieroglifiki, z drzewem i kwieciem po części, nie cały Zywot C.; dzielność łask wyrazaią: Sama iedynie Roza, nie tak adumbruie iako konterfektuie wszystkie cnoty łaski i Zywot MARYI. Lilia między cierniem, niepokalane nam poczęcie MARYI znaczy. Sicut lilium inter spinas, sic amica mea inter filias Adæ. Balsam dziwną MARYI cnot wyraza wonią. Cynamon głęboką rzeczy Boskich uwagę. Sicut Cynamomū & balsamū aromatizans odorem dedi. Myrrha gorzką mękę Xsa, ktorą zarownie Marya na Sercu swym z nim cierpiała. Quasi Myrrha electa dedi suavitatem odoris Cedr celność i nienaruszenie Panienstwa figuruie. Quasi Cedrus exaltata sum in monte Libano. Palmę niezrownaną cierpliwość. Cyprys zasług niedoścignionych wielkość. Jawor nad wodami, bespieczną nędznych ucieczkę. A roza, nie po części, ale cały Zywot Nayśw: Panny wyraza. Arborum & florum proprietates, certam quandam Deiparæ Virginis virtu-

J.M.J.

Justinianus. tem adumbrant; Rosa verò totam vitam ejus exactè exprimit.

I w tym Duch S. upatrzył taiemnicę, że nie do inney lecz do Róży Jerychońskiey komparował Matkę Boską. Pisze Richardus a S. Laurentio iż Róża Jerychońska, tyle w sobie zamyka listkow, ile w Różańcu rachuiemy Zdrowaś MARYA. to iest 150. I ta figurowała mistyczny MARYI różany wianek. MARIA dicitur Rosa & non quaelibet Rosa, sed Jerichontina. quia in Jericho crescunt Rosae pretiosissimae, habentes 150 folia.

Tać to iest a nieinsza Róża, ktora z Krolewskiey i nayuwyższych Kapłanow wyniknąwszy prozapii, iako z iakiey latorośli, nad wszystko stworzenie celnieysza stawszy się, w samo się niebo wzbiła: Super omnem creaturam exaltata. Onać to wonna róża, do ktorey niebieska pszczołka, ktora się pasie inter lilia przyleciawszy, z niey wonney słodkości kwiat człowieczeństwa wzięła Xtus JEZUS. Onać to róża, ktorey się biało-rumieney piękności Słońce y Xiężyc dziwuią: Cujus pulchritudinem Sol & Luna mirantur. Onać to Róża, ktora swym zapachem Boga uwesela, piekło zasmuca, wszystek Swiat łaską swoią ożywia. De plenitudine Mariae accipiunt universi

Trudno zaprawdę swawolney ręce wonną urwać różą bez szwanku: bo ostrym otoczona cierniem nie łatwy przystęp do niey: a komu się podoba, temuż niech y ostre ciernie niech będzie miłe. Cui placet habere rosam eidem non displiceat spina mowi Bazyli S. y dlategoż pierwey do kolącego ciernia a potym do wonney róży ręke składamy, niżeli tę mistyczną różą Maryą do serc naszych zbieramy. Jest zdanie OO SS: a osobliwie Ambrożego że Róża na początku Swiata iest od Boga stworzona bez ciernia. Surrexerat antea floribus immixta terrenis sine spinis rosa, et pulcherrimus flos sine ulla fraude vernabat, quam postea spina sepsit tamtym wyrokiem przekleństwa Boskiego. maledicta terra in opere ... spinas et tribulos germinabit tibi.

Hesichius Jerosolimitanus rozumie przez te ciernie utrapienie mizerią biedę ktorą dla grzechow Rodzicow naszych otoczona była natura ludzka przez róże figurowana czym nas Bóg chciał napomnieć że człowiek byłby iako ona róża kwitnący y krzewiący się bez bodźca utrapienia, choroby y nędze gdyby przodkowie nasi nie byli zgrzeszyli. Była zaś Marya Różą, a nie Różą ziemskiego ogroda ale Niebieskiego Raiu iako o tym świadczy Wincentius. Maria Virgo Rosa paradisi est quae ex progenie David et Joachim credentibus data est. a iako ta

śliczna Róża. Wolna była od nayminieyszey zmazy pierworodney i uczynkowey przecież iednak między cierzniom utrapienia rosła zawdy Boskiey. Iako o tym Anioł Pański mowi w Rewelacyach S. Brygitty: Sicut rosa crescere solet inter spinas ita haec venerabilis Virgo in hoc mundo crevit inter tribulationes.

A zasz nierosła MARYA, iż róża między cierniem, gdy iey Syn kochany, narodziwszy się niemiał mieysca gdzieby głowę swoię skłonił. W czym się stał Stwórca świata nędznieyszym nad iedne bydlęta, ktore doliny, i skały maią do skłonienia swego. O iako też macierzyńskie serce kłoły utrapienia ciernie, tak iż ze wstydu rumianą pokazawszy róża, że porodziwszy Zbawiciela, mieysca dla niego i w lichym goscińcu niemogła znaleść. Non erat ei locus in diversorio. Różą była MARYA między cierniem, gdy z Jezusem przed okrutnym Heroda mieczem cudza Egyptu między bałwochwalcami pocierać musiała kąty. Różą była Marya między cierniem, w męce Xsowey, gdy tyle na Sercu, ile Xtus na ciele cierpiał, iako sama mowi u Brygitty S. Dolor meus dolor o Filii (Idem dic de se stetit sub Cruce Filii sui, & inter Judaeos truces)

Jezowa 27 Aug. 1758.

Róża iest znakiem Panieństwa, ktorey farba i kolor symbolizuie skromność i wstydliwość Panieńską, tak daleko że o niey Columella powiedział: Rosa plena pudoris. I Virgilius opisuiąc wstydliwość twarzy panieńskiey, do róży z liliami złączoney ią przyrownał. Lilia mixta rosis. Otoż i stan żeński iest iedną cierniową macicą, z ktorey ta róża panieństwa pochodzi. Albowiem iako z ciernia wzrastaią róże, tak z stanu żeńskiego, rodzi się kwiat panieństwa zdaniem S. Hieronyma: Progerminat de sentibus & tribulis feminarum, rosa virginitatis. A zasz to nieostre ciernie w stanie małżeńskim zazdrość i niedowiarstwo w miłości, zwady, przekleństwa: Staranie się o dom, o dziatki, o czeladź? ostry to bodziec macierzyńskiemu sercu, albo oycowskiemu, kochanego postradać Syna, lub iedyney corki. Ostry to bodziec boleści wszystkim rodzącym matkom, wydać płod na świat: In dolore paries

Ztąd podobno starozytność nowe stadło, ciernowemi koronowała wiencami.
Daiąc znac że w tym stanie dosyc ciernia, z ktorego iednak za błogosła-
wienstwem Boskim wdzięczne potomstwa, wynikaią roze czystości. Wyra-
ził to dobrze Hieron: S. *Laudo nuptias, laudo conjugium; sed quia*
mihi Virgines generant; lego de Spinis rosas.

Alec inszym obyczaiem N. Panna może się zwać roza z ciernia wynikaiąca.
Poniewaz Roza choć się z ciernia rodzi, przecięz zadnego ztąd nieznа szwanku,
owszem ani iey się dotykaią kolce, gdyz się nad nimi wynosi wzgorę. Tak
Przeblog: M. P. lub z grzesznych Analogii idzie, zaden iey bodziec grze-
chowy niezranił. Dla czego mowi Bernard S. *Eva Spina fuit, MA-*
RIA rosa extitit. Eva Spina vulnerando, Maria rosa omnium affe-
ctus mulcendo. Eva omnibus infigens mortem; Maria rosa reddens Saluti-
feram omnibus sortem. Ewa tedy była cierniста macica
a potomstwo iey, to iest my wszyscy od niey idący iesteśmy ciernistemi lato-
roślami. Sama Matka Boska, lub z ciernia, bez ciernia iednak
została wonną Rozą iako mowi o niey oblubieniec niebieski: *Sicut lilium*
inter Spinas. A iako S. Grzegorz Nissenski czytal: *Sicut rosa inter*
Spinas, sic amica mea inter filias Adę.

Dosyc o ostrym ciernia: pospieszmy się do wonney MARYI rozy, a iey
piekności i cichość obaczmy. Pisze Pliniusz Lib. 29. cap. 4. Naalid.
że roze maią troiaki rodzay. Iedne same białe: Drugie szarłatne,
Trzecie czerwone. Wszystkich tych, ta mistyczna roza MARYA
na sobie wyraziła kolory. Była białą rozą w niepokalanym
poczęciu swoim, iako mowi Calamatus. Była szarłatna w cie-
leniu Syna Bozego. Była i czerwona w męce iego. Lecz stosu-
iąc się do taiemnic Rozanca S. Roza biała znaczy taie-
mnice wesołe Przenayś. Panny. Czerwona; taiemnice bolesne. Szar-
łatna Crwitosc w taiemnicach chwalebnych. Ktoreyto Rozy Matki
B. kolory, tak wdzięczne, piekne i wesołe są, że tez zagniewa-

nego rozweselaią Boga, i pokoy człowiekowi z Bogiem iednaią.
Esther. 15. Krol Aswerus umyslił zgubić lud Izraelski przez swe wy-
roki. Niebyło tego; ktoryby się owym dekretom oparł, zagniewanego
krola w gniewie ukoił. Nikt nieśmiał podac suppliki iemu, gdyz taki zakaz
stanął i prawo, aby zaden nieprzystępował do pałacu krolews: tylko we-
zwany, pod utratą zycia. Ciężka to była na Izraelitow klęska, iz
z nich zaden zagniewanego Aswera niemogł iednac. Odwaza się na tę niebezpie-
czność Krolowa Esther, idzie choć niewezwana, aby rozgniewaną Pana twarz
rozweseliwszy, serce tez do miłosierdzia skłonić mogła. Dlatego ubiera
się w krolewskie szaty drogiemi kamienmi i perłami zdobi głowę,
aby wdzięcznieysza była w oczach krolewskich, ktora obaczywszy krola na wspa-
niałym Majestacie z twarzą zagniewaną, przez boiazni upadła naziemię. Co oba-
czywszy krol, sam się z thronu porwał, i onęz podniosł. Mowi tam pi-
smo S. Bladośc twarzy Esther w rozaną farbę czerwoności. *Ipsa autem*
roseo colore vultum perfusa. Na co patrząc krol, wszystko dla niey uczy-
nił, o cokolwiek prosiła, i lud Izraelski do wolności przywrocił.
Uwaząesz prosze, iz skoro krol zoczył na twarzy Esther rozane iagody
zaraz stanie się łaskawym. Według Lyrana: Esther figura była Nayś. M. P.
Krolowey Nieba i Ziemi: Ta stoi przed Majestatem Boskim dosyc kosztow-
nie przybrana w złoty paludament: *Astitit Regina a dextris tuis in vestitu*
deaurato. tak dalece ze iak skoro weszła przed Majestat zagniewanego
na narod ludzki Boga, tak zraniła i ułaskawiła Naywyzszego krola,
iz zaraz w przymierze pokoiu zaszedł, iako sama Cant: 8. rezonuie: *Ex quo*
facta sum coram eo, quasi pacem reperiens. Na co tak mowi Hugo
Kardynał: *Ipsa reperit pacem inimicis, Salutem perditis, indulgentiam*
reis, misericordiam desperatis. Iak tylko zpoyrzy Xtus I. na tę rozę
czerwoną Maryą, natychmiast znayduie u niego łaskę, i znayduie pokoy
nieprzyiaciołom Boskim &. Niemasz tego, czegoby Bog dla tey wdzię-
czney nieuczynił rozy. *Exaudiet utique Matrem filius.*

I.M.I.

Cant: 4 Chwali tam oblubienicy Panskiey usta Duch Przenays. komparuiąc ie do wstęgi Szarlatney. Sicut vitta coccinea labia tua. Dziwna zaprawdę prekonizacya. Dla lepszego zrozumienia tey pochwały ust oblu-
Josu. 2. bienicy Niebieskiey; przypomniecie sobie Historyą pisma S. Josue 2. Wysłał Jozwe waleczny wodz ludu Bozego Szpiegow do miasta Jerycho, ktorzy wszedłszy w dom Raab nierządnice, tam się zataili. Z tych porozumiawszy Raab, ze ono miasto zaniedługo miało się w ich ręce dostać, zachodzi w takie przymierze z nimi. Ja was nocnym sposobem, taiemną drogą z miasta wyprowadzę bez zadnego szwanku, tylko tez to mi obiecaycie pokazać nademną, i nad wszystkim domem moim, gdy się to miasto w rece wasze dostanie. Podobała się im ta zmowa. Na znak wolnosci, zawiesiła Raab w oknie domu swego Sznur Szarlatny, po ktorym rozeznac mogli, i przypomniec sobie zawarte przymierze pokoiu. Dimittens eos, ut pergerent, appendit funiculum coccineum in fenestra. Co tak utacnia S. Theodoretg: Jako Sznur Szarlatny był znakiem pokoiu y wolnosci domu całego Raab.

I.M.I

Pro DOMINICA 4. Post Pentecosten.

Tota nocte laborantes, nihil cepimus: in verbo autem tuo laxabo rete.

Nic pospolitszego, ani omylnieyszego w swiecie, nad nadzieię. Bo spes dempet alit & fallit. Lezy w więzieniu utrapiony, w kaydanach, w ciemnym tarasie obciązony zelazem: wie że z tego Labyrynthu samą go tylko smierć wybawi. Lezy bez ratunku, bez pociechy, przecięz nie bez nadziei. Bo się spodziewa wynisć, kiedyzkolwiek utraconą odebrać wolnosć. Wpadnie kto w ubostwo, obtoczony rozmaitemi potrzebami: niema skory chleba, sama go tylko karmi nadzieia: spodziewa się, iz do pierwszey przyidzie całosci. Bo nic pospolitszego niemasz nad nadzieię; lecz i nic omylnieyszego nad nie. Wszystkie dobra ziemskie, ktorych się spodziewamy, są ni Tantalossa iabłka. Siedział Tantalg w obfitym ogrodzie, między drzewami iabłkami obrosłemi; siedział z dobrym apetytem, z otwartą gębą; przyblizały się do niego smaczne iabłka: dosć maiące pozoru, slicznosci. Coz potym gdy ich dostać do swego smakowania niemogł. Takie własnie wszystkie dostatki swiata tego, uciechy, honory, są to iabłka iakies. Czekamy na nie z otworzoną gębą, z chciwym sercem, z appetytem wielkim; ale ledwo co spodziewamy się ich dostać, gdy ie juz chwytamy, uciekaią od nas. I toć mędrzec upatrzył: Vana spes, mendacium viro insensato; quia captat umbram, & persequit ventum. Ludzie dobra przemiiaiące iak cien albo wiatr chwytaią. Spodziewali się Apostołowie dzisieysi obfitego połowu. Całą noc pracuiąc, zapuszczali sieci, a przecię omyliła ich nadzieia, nic nie ułowili, szczegulnie prozno zmacane sieci wyciągneli. Myli zdradziecko nadzieia. Lecz zeby więcey nie zdradzała, ugruntuię ią ia w P. Bogu. U. I. G. D.

Jak zawodna na swiecie nadzieia, osobliwie tam gdzie Pańskiey pomocy niemasz:

I. M. I.

Oczywistym dowodem pokazuie nam dziś w Ewangelii Piotr S. Zarzucieli SS.
Apostołowie w morze sieci. Całą noc brodzą. Macaią się, ciągną, pra-
cuią, a przecię ile razy na brzeg wyciągną, zawsze darmo. I skarża
się, że per totam noctem laborantes, nihil cepimus; aż skoro P. JEZUS przy-
szedł, kazał zapuście sieci, straszną moc ryb rożnych zagarnęli, tak iż
uciągnąć niewodu niemogli: poczęli wołać rata! Bo się sieci rwały.
O. Święta obecności JEZUSA mego! Niebyło Pana JEZUSA, brak też szczę-
ścia.. Przybył JEZUS aż wszystko dobrze. Kto z Bogiem robi, wszystko
mu płynie. Kto bez Boga robi, pracuie, nic niema; nic mu niesporo. Nie-
trzeba w rzeczach stworzonych pokładać nadziei; ale ią gruntować w Bo-
gu. Lubo pospolita, przecięż dziwna iest Doktorom Świętym ona pierwsza,
pierwszego Rodzica naszego ruina. Był stworzony od Boga, bogaty, do-
Spes non ponenda in uxore. statni, sprawiedliwy; darowany nadprzyrodzoną sprawiedliwością. Miał
justitiam originalem. łaskę obfitą. Niemiał rebellii, ktorą my teraz cier-
piemy rozumu z afektami: a przecię na iedno skinienie iedney towarzy-
Mulier. ski upadł z onego splendoru, że i siebie samego, i nas wszystkich w
wiecznym zostawił rosole, i wieczney nabawił zguby. Dziwna rzecz; niewi-
dzę, żeby mu kto groził, albo perswadował, lub przynaymniey racyami konwinkował:
a na iedno skosztowanie iabłka, tak mizernie upadł, że wieczney nas nabawił nie-
woli, i żelazne nam zgotował iarzmo. Chcecie wiedzieć racyą? Powiem z pisma
S. Na początku stworzył mu Bog towarzyszkę; faciamus ei adjutorium, żeby
mu była pomocą. On niedobrze zrozumiawszy, rozumiał, iż mu zawsze miała być
pomocna, i tak nadzieię w oney towarzyszce swoie położył. Rozumiał, iż w
frasunkach znaydzie w niey pociechę, w trudnościach pomoc: a nadziei w Bo-
gu niepokładał; ale tylko w adjutorium, i tak marnie zginął. A iż dotąd tego
błachego rozumu i omylney nadziei, niemożemy się wypłakać; gementes et flen-
tes filii Adam; mowi Ambroży S. Adjutorium posuit in uxore, cecidit per
uxorem. Bo to słaby fundament nadziei. Nieprzyidzie taka do skutku
impreza. Haec nos inflammant: (: mowi Jacobus a Ponte:) Qui enim in Deo confidit
Spes est firma; qui vero in hominibus, infirma. Spodziewasz się zacności, dosta-
tkiem honorow, nieufay głowie swoiey, promotorom światowym, odmiennym łaskom
ale w P. Bogu mocną połoź nadzieię. Qui in Deo confidit, non confundetur.

1. Reg. 14. Ruszyło się woysko Izraelskie przeciw Filistyńczykom. Krotko
mowiąc przegrali bitwę Izraelczycy. Bo zaraz iedneyż godziny upadło ich cztery
tysiące; a połowa ledwo ze łzywą obroniła życia swego ucieczką. Terga ver-
tit Israel, & caesa sunt in illo certamine passim per agros, quasi quatuor millia
virorum. Wiem ia dobrze, iż rożna fortuna przy potyczce. I niedziw mi temu,
że czasem bywa przegrana. Ta mi iednak dziwna, co pismo S. powiada
iż woysko owo było ogromne, miało ćwiczonych kawalerow; a przecię niezwy-
ciężyło, obiecowało tryumf, chwałę, aż marną odnosi ucieczkę, ze łzywą śmierć.
Czemuż taka potkała ich niefortuna? Daie racyą litera S. Castra metati sunt,
juxta lapidem adjutorii. Gdzie postawili oboz, tak i w oney opoce, założyli nadzieię.
Rozumieli że ich skała obroni. Mieli ufność w Armacie swoiey, ufali czer-
stwości, zaczym przegrali. Zawsze myli nadzieia, choćby i w mocnym poło-
żona była kamieniu; i w twardey skale, kiedy nie w Bogu. Niech będzie statua
podobna oney, ktorą przez sen widział Nabuchodonozor, ladaiaki kamyczek
zkruszy, nadzieię lada wiatr zpędzi. Spes hominum labit. Złoczył Job
bitwę duchowną z dusznym nieprzyjacielem. Między innemi ~~[illegible]~~ fortelami,
chcąc pogrążyć Joba cierpliwego czart, zgromadził też wiele przyiacioł, ktor-
zy mu wizytę oddawali: a przytym deklarowali mu swoię chęć, i usługę.
Dziwno wielce Augustynowi S. Jeżli czart miał tę intencyą, aby bez wszel-
kiey pociechy zostawił Joba; pobrał mu dostatki, potomstwo &c. Czemuż
mu zostawił przyiacioł? a z deklaracyą ieszcze? Tak sobie dyszkuro-
wał czart p: Będą się Jobowi przyiaciele iego deklarować; on oba-
czywszy ku sobie tę ich przychylność: widząc że Bog na czas opuszcza,
położy nadzieię w nich, będzie się spodziewał ratunku, a ufności w Bogu
zaniedba, i tak w wielkim utrapieniu zginie. Siedział Jozef nie-
winnie, i dość długo w więzieniu. Że niewinnie, niedziwuię się. Boć
nienowina niewinności wiele cierpieć bez racyi utrapienia. Lecz że długo,
to uwagi godna. Daie przyczynę ieden z uczonych i mowi tak; kiedy

J. M. J.

Jozef siedział w turmie, siedział wespoł z Podczaszym, w ktorym Jozef
wiele konfidował. Memento mei cum bene tibi fuerit: & facias mecum mi-
sericordiam, ut suggeras Pharaoni, ut educat me de isto carcere. Więc du-
faiąc Podczaszemu, to mu przeszkodziło do wyiscia z Carceres, gdzie dwie
lecie tęsknie musiał. Generalnie konkluduię: Zawsze myli nadzieia
położona w ludziach, nigdy niezawodzi ufundowana w Bogu. In Domino
Spes mea. Modlił się Daniel, i pokazał mu się Anioł, mowiąc do niego.
Daniel. 9. Vir desideriorum es. Z kądże tak fortunne ominował mu Anioł
progressy? Ille voce angelica vir desideriorum dicitur, quia in aula regia,
S. Greg. ipsis carnis desideria emarcuisse memoratur. a wzdy nieufał w łasce krole-
wskiey, ale w samym Bogu gruntownie się fundował. Zaczym deklaruie
go siebo fortunatem. Vir desideriorum es. Bo kto w Bogu nadzieię pokłada
temu niemogą, tylko do kresu swego przyść zamysły: ten nigdy przeci-
wney nieodniesie fortuny; quia in aula regia &c. Tak Dawid S. uczynił:
Ego sperans in Domino, non infirmabor. A kiedy Dawidzie na cię Saulo-
we, Abssolonowe persekucye przyidą, coż będziesz czynił? Sperans non infir-
mabor! A kiedy ogromne Filistynskie woyska, będąc ostatnią groziły ruiną,
czyli nieporuszą? Sperans non infirmabor. A kiedy Pan plagi, głody,
mory, i inne ciężkie posle utrapienia, przynaymniey tych się ulękniesz?
o nie! Ego sperans in Dno, non infirmabor. Bo niegruntuie w krole-
skiey potencyi, w gromadney assystencyi, nie w ludzkiey potędze iest moia na-
dzieia, ale w Bogu ugruntowana; nie w pieniądzach, nie w zacnosci osoby,
ale w samym Bogu. Taki dzis Piotr S. tylko położył w Xście nadzieię
zaraz mnostwo wyciąga ryb, rwac się mu sieci musiały. In verbo tuo
laxabo rete. służy mu fortuna, i towarzyszom onego połowu udziela.
Niekonfiduie w swoiey industryi. Bo tylko zmacane wyciąga sieci, ale
Bogu to poleca. In verbo tuo. Uczynmyż my tak. Opuscimy w
ludziach nadzieię, gruntuymy ią w Bogu. Bo kto w Bogu pokłada na-
dzieię, niebędzie pohanbiony na wiek. Amen.

J. M. J.

Pro Dca 5. post Pentecosten.

Vade reconciliari fratri tuo. Matth. 5.

Akt cudowny odpuszczac winy.

Skrytą natury taiemnicę upatrzył Ambr: S. w wodzie. Napisał bowiem Hexam. lib. 5. c. 2.
że niektore zwierzęta, i gadzina, ktore żyią na ziemi, są iadu i trucizny
pełne. Wodne zas takiey zarazy w sobie niemaią. Noxia in terris, in aqua
innoxia sunt, atque ipsi angues sine veneno. Leo terribilis in terris, dulcis
in fluctibus. Są na ziemi węże, są i w wodzie. Jest na ziemi Lew, na mor-
zu. Jest na ziemi iaszczurka, iest i wodna. To dziwna, ktore na ziemi
żyią, są iadowite, straszne, a ktore na wodzie są wdzięczne, łaskawe. Dziwna
iakaś elementu wody łaskawość; Jezeli to woda odmienia bestye, i iad im
odeymuie: Coż rozumiecie, iako fontanna chrztu S. kogo polecie omyie za-
raz dziwną mocą Boską człowieka obyczaie mieni: nietylko zmazę grzechu
pierworodnego odeymuie, ale też wszystkie iady smiertelne gubi. Jezli w starym
Zakonie było prawo: Dentem pro dente, oculum pro oculo, odio habebis ini- Deut. 19
micum tuum. Coż za dziw? gdyż to przykazanie było dane ludziom z ziemi prze-
klętey od Boga. Jezli Poganin, Żyd niechrzczony, Kalwin, Aryanin, he-
retyk iest mściwy, iest nieczysty, co za dziw! Bo to na ziemi, iako iadowi-
tych bestyi obyczaie maiący: Lecz Chrzescianie przy chrzcie S. zbawienną wodą
polani, wszystkie te iady grzechow porzucili. Dla tego dzis mowi Xtus: Dictum
est antiquis non occides. To ludziom niechrzczonym. Ale wam, ktorzyscie sie
odrodzili przez Chrzest Renati ex aqua: Ego autem dico vobis: Diligite ini-
micos vestros. Zaraz przy tey wodzie chrztu S. zostawiliscie wszystkie iady
grzechu, gniewu! Niegodzi się wam, nietylko zabiiac, lecz i gniewać. A nietyl-
ko gniewać, lecz ieszcze dobrze czynic tym, ktorzy was przesladuią. Mowic
ia będę o tym: Jak iest cudowny akt, więcey niż człowieka ziemskiego, odpu-
szczac nieprzyiacielowi, i iemu nad to dobrze czynic. J. O. G. D.

Krzywdę darować, ani iey się mścić, owszem ieszcze dobrze czynić za to nieprzyia-
cielowi swemu; uczy Nisseng, że to iest akt, abo dzieło, nad siły ludzkie nieiako.
Tam strenuum opg & facing heroicum est pro malo bonum reddere, ut nemo id possit,
nisi qui Xti vires combiberit. Dowodzę tego z pisma. A naprzod kto odpuszcza
winy, ma w sobie coś Boskiego. Jakob Patryarcha dowiedziawszy się
że brat iego rodzony Ezaw, iedzie przeciw niemu zbroyno z dragonią: boiąc go
się, ieszcze o ono błogosławieństwo Oycowskie, z upominkami zabiegł mu drogę:
A gdy obaczył że mu się stawił, nietak, iak się spodziewał, mściwy, okrutny,
ale łaskawy, rzecze: Vidi faciem tuam, quasi viderem vultum Dei. Wielu
tłumaczow pisma S. takie słowa Jakobowe wykładaią: Widząc Jakob Ezawa
człowieka rycerskiego, na twarzy wspaniałego, w mowie poważnego przyrownał
go iako do twarzy Boskiey, i rzekł: Vidi faciem tuam &c. Drudzy ina-
czey wykładaią: Kiedy się Jakob dowiedział, iż brat iego zagniewany prze-
ciwko niemu ciągnie, bał się go bardzo: Spodziewał się że go miał za-
bić, lub zdespektować. Aiż nad nadzieię znalazł go sobie łaskawego, więc
go przyrownał do twarzy Boskiey. Vidi faciem tuam &c. Jakoby rzekł:
Bracie moy, spodziewałem się na ciebie patrzyć zagniewanego, ni lwa okru-
tnego, abo tyrana, a iam znalazł twarz twoię iak Boga miłosiernego. Vi-
di faciem tuam &c. Ztąd dochodzili iakoby miał twarz Boską, że mu winę
odpuścił, a nie mścił się nad nim, że błogosławieństwo Oycowskie, przed nim
porwał. Bo ci ktorzy odpuszczaią z serca winy bliźniemu, biorą na się
twarz Boską. Ludziom iakoby nieiako przyrodzona iest, złe złym oddawać,
Boga zaś własność iest odpuszczać. Dlatego kościoł mowi: Deg, cui
proprium est misereri & parcere. O toż, kto odpuszcza krzywdy swoie
bliźniemu, czyni po Bosku.
Joan: 19. Jak skoro JEZUS na krzyżu skonał, przyszedł Longin, i prze-
bił bok już umarłego Xsa. Za tym przebodzeniem, wypadła nagle z boku wo-
da i krew: Et continuò exivit Sanguis & aqua. Co za sekret, iż woda
i krew z boku P. gwałtem wycieka. Continuò exivit. S. Cyrillg Hieros:
Catech: 3. mowi: że się to stało; Propter duas cædes, alteram judicantis, alteram verò

clamantium: Sanguis ejus super nos. Dwa grzechy obraziły serce JE-
ZUSa pod czas gorzkiey Męki iego. Jeden grzech, gdy Piłat umywał ręce iego
przed ludem, wodą: drugi kiedy Żydzi krzyczeli: Sanguis ejus super nos
Temi dwiema grzechami, bardzo było zranione serce JEZUSa. O toż Xtg
aby pokazał, że iako wszystkie inne despekta swoie odpuścił Żydom, i te
dwa odpuszcza, i z serca swego odrzuca. Zaczym Continuò exivit Sanguis
& aqua. I woda Piłata, ktorą ręce umywał dekretuiąc na śmierć Xsa,
i krew, ktorą Żydzi pragnęli przelać, i na siebie ią brali. Odpuszcza i Piła-
towi i Żydom Continuò exivit Sanguis & aqua. Bo Bog niemoże za-
trzymać w sercu swoim pomsty. O toz ktokolwiek winy i krzywdy sobie
uczynioney bliźniemu ustępuie, naśladuie Boga; czyni akt Bogu przyzwoity, czyli
staie się Synem Bożym. Ex nulla re meliùs cognoveris, quid sit filiùs Dei,
quàm ex eo qd facilè condonat injurias, remittit offensas. Deus enim reti- Nisseng.
nere alta mente repositas nullas potest. Druga: kto niepamięta krzy-
wdy swoiey, sławę sobie iedna wielką.
2 Reg. 8. Dawid krol, powracaiąc z woyny Syryiczykow, ktorych był zwycię-
żył, w drodze zabiegło mu woysko Idumeyczykow in valle Salinar. Przeci-
wko ktorym oburzył się Dawid, i zbił ich 18000. Po tym zwycięstwie,
mowi pismo S.: David fecit sibi nomen. Coż to iest? Dawid, tak wiele
narodow zwyciężył, krolow pobił, a przecię litera Pańska nikędy niewspo-
mina. Fecit sibi nomen. Uczynił sobie sławę! dopiero w ten czas, gdy
zbił 18000 pomienione. Odpowiada Rabbi Salomon: że Dawid, gdy
bił inszych nieprzyiacioł, nieczynił miłosierdzia, a z temi 18000 uczy-
nił miłosierdzie. Bo po woynie kazał ich pogrześć, uczynił akt mi-
łosci, że nieprzyiaciołom swoim pogrzeb sprawił; dlatego w tedy: fecit sibi nomen
Są słowa tegoż Rabina: Quod David occidit 18000 de Idumæis, & fecit
illos sepeliri, & ex hoc acquisivit famam magnam; & hoc propter opus mi-
sericordiæ, qod exercitabat, scilicet quâ sepeliebat hostem. Niemałać
to bo sława odpuście nieprzyiaciołom, dobrze czynić prześladowcy, i za żywota
i po śmierci.

i po śmierci. Trzecia odpuszczać winowaycy, iest to akt cnoty osobli-
wey, iż mu się Anieli dziwuią. O czym Izaak opat tak dyszkuruie: Qui
cum humilitate sustinet accusationes objectas, hic ad perfectionem pervenit,
ut a Sanctis Angelis admiratur. Nulla enim ita magna, & difficilis ad obtinen-
dum virtus existit. A Nissenius dziwnieyszą rzecz pisze: iż miłowac nie-
przyiaciela, i dobrze mu czynić iest cuś więcey niż cuda czynić. Maius miraculum
est ignominiam aequo animo accipere, nec offendi injuriis, quam facere pro-
digia. S. Cypryan zaś lib. de bono Patientiae mowi: Patientia res
Dei est. Cierpliwość iest niejako Boska cnota. S. Grzegorz Nanzian:
uważaiąc męczeństwo S. Szczepana 1° męczennika Act. 7. dwie rzeczy w nim
upatruie. Pierwsza, że krew swoią dla Xa wylał; druga iż się za nie-
przyiaciół modlił i mowi: Wdzięcznieysza była ofiara Bogu, gdy się mo-
dlił za nieprzyiacioł, niż gdy za wiarę krew toczył. Bo: Infinita virtutis
est, odia vicissim beneficiis mowi S. Valeryan. hom 12. Pyta się S. Eusebiusz
Nissenius co za przyczyna, iż się Szczepan S. za kamienuiących siebie modli.
Czy nie lepiey było oswiadczywszy przed Bogiem niewinność swoią pomsty
za nieprzyiacioł wołać? i odpowiada: Non mirum, si eis nescit irasci, per quos
sibi videt aulam regni coelestis aperiri, per quos se aeternis saeculis intelligit
consecrari. Przykazał był Bog surowo, aby żaden z Żydow nieczy-
nił sobie podobieństwa rzeźanego, to iest obrazu iakieykolwiek rzeczy żyiącey
i nieżyiącey. Non facies tibi sculptile, neque omnem similitudinem, quae
est in caelo desuper, et quae in terra deorsum; nec eorum, quae sunt in aquis,
sub terra. W tych słowach zakazał im ptaka, ani ryb, ani żadney rze-
czy żyiącey rzezać podobieństwo. A to dla tego, iż Bog widział Żydow bar-
dzo do bałwochwalstwa skłonnych. To dziwna: Kiedy Bog pokarał Żydow
ognistemi wężami, z ktorych gdy kogo ukąsił, zaraz umierał. Chcąc zno-
wu P. Bog dać im prezerwatywę na owe węże, kazał Moyżeszowi, wy-
stawić węża miedzianego, aby zdrow został. Dziwna to iakom powie-
dział: Tam Bog zakazał rzezać podobieństwa dla bałwochwalstwa,
a tu

a tu roskazał rzezać węża miedzianego, niebaciąc, aby Żydzi bałwo-
chwalstwa koło tegoż węża niestroili. Odpowiada Didacus Nissenius. Uczy-
nił to Bog nam naukę. Wąż ktory kąsał Żydow, był ich wielki nie-
przyiaciel. Bo od iego ukąszenia umierali. Żeby tedy Bog nauczył Żydow,
iak maią nieprzyiacioł swoich szanować, i im dobrze czynić, kazał wystawić
węża miedzianego ich nieprzyiaciela obraz, aby nań łaskawie poglądali.
i iakoby się swemu nieprzyiacielowi kłaniaiąc, i od niego zdrowia żądaiąc.
Bo to nie tylko ciężka, lecz i trudna, aby człowiek na nieprzyiaciela swe-
go, ktory go i na sławie ukąsi, i na dobrach szarpnie, miał łaskawym
względać okiem, i iego o co prosić. Więc kończąc mowę, przyznaię
że Chrześciański człowiek, ktory ponosi krzywdę od kogo, a ieszcze do-
brze czyni prześladowcy swemu, nie tylko naśladuie Xsa ale i mnie sobie
nieśmiertelne iedna. Mamy tedy poważać sobie nieprzyiacioł naszych.
Bo nam są przyczyną do otrzymania chwały, są naszemi instrumen- [wieczney]
tami, przez ktore zarabiamy sobie na krolestwo niebieskie. A iak S. Chryzost.
Hom. 3. de Lazaro & Divite mowi: Rzemieśnicy wielce sobie poważaią
instrumenta rzemiosła swego, przez ktorego zarabiaią na pożywienie:
i wolą głodu przycierpieć, niż statki przedać. Tak i człowiek chrze-
ściański, gdy się znał na tych instrumentach, to iest nieprzyiaciołach
swoich, iak sobie przez nich zarabia na chwałę w niebie, nie tylko
by ich niezbywał, lecz ie estymował z upomnienia Xsa: Diligite inimicos
vestros. Prośmy teraz na krzyżu odpuszczaiącego JEZUSa swoim mor-
dercom, ktory kazał w dzisieyszey Ewangelii przepraszać zagniewa-
nych bliźnich, aby serca wszystkich prawowiernych nakłonił na odpu-
szczenie krzywd naszych, i nam odpuszczaiący wzaiemnie odpuścił
grzechy zaciągnione i darował winę na wieki. Amen.

Pro Dnica 6. Post Pentecosten.

Misereor Super turbam; quia ecce jam triduo sustinent me. Marci 8.

Kolacya Duchowna.

Nauczyciel niebieski JEZus niemiał nigdy okryslonego mieysca, ani
kathedry na opowiadanie słowa swego Boskiego Narodowi ludzkiemu. Bo
nietylko w Synagogach, nietylko po ulicach, pagorkach, i gorach; ale na-
wet z łodki, ni z iakiey kazalnice uczył. Docebat de navicula. Na-
puszczy Akademią zakłada, Audytora 4000 na swoiey lekcyi trzyma, sło-
wo swoie rozsiewa. Czemuż Ewangelia S. niewspomina o audyencyi, ieno
o kollacyi. Jedno to u Xsa kollacya, co audyencya. Kollacya do
ciała należy, audyencya do duszy. Audyencyą słow Bożych, ludzie dusze
swoie głodem grzechu zmorzone karmią, a kolacyą ciała w siłach usta-
waiące uspieraią, i tuczą. Więc z moiey audyencyi, słuchacze zgromadze-
ni, dziś, Sobie kollacyą uczynicie, ia nauki duchowne, iako obroki iakie,
ktoremi was częstować będę na trzy półmiski rozdzielę. Jeden półmisek przed
Pany; drugi przed Szafarze, trzeci dam dla pospolstwa. Atoli słuchacze
moi proszę miasto rąk ucha pobożnego nadstawiaycie. U. J. G. D.

Uwazaiąc pilno, wielce ukryte taiemnice w dzis: Ewangelii, widzę pełne
nauk zbawiennych, obrokow duchownych. Misereor Sup turbam. Pierwsza
misericordię. dosyć piękna nauka Panom; Misereor Sup turbam, aby mieli nad poddanemi
lutosc. Albowiem iako tu żaden niezebrał chleba, ani Apostołowie prosili
za nimi; ale Sam Pan obaczywszy potrzebę ich; Antequam clamarent
Isa. 56. exaudivit eos, Szczodrobliwą ręką swą Boską, hoyne dobrodzieystwa
rozdawał. Wspomniycie Sobie na marnotrawcę Syna, gdy mu już do-
kuczyła nędza, powraca do domu. Coż czyni Oyciec? Mowi pismo S: Cum
adhuc longe esset, misericordia motus, vidit eum, & exivit obviam ei. Chry-
zostom S. twierdzi: Apud Patrem, non intercedit externus, intus est, qui
intercedat in Corde, Patris affectus. Taki afekt i dziś pokazuie Xtus
okiem wnętrznym potrzeby nasze. Misereor Super turbam. Napomnienie

Panom

Panom, aby poddane Swoie opatrowali. Homerus notuie: Gdy kogo Bog
chce mieć sługą; połowicę mu rozumu odeymuie, i Panu daie. Podobno iż Pan
ma być mędrszy niż sługa. Lecz teraz wszystko opak idzie. A kto tego
niewidzi? Mędrszym każdy ma być sługa, niż Pan. Bardziey przemysli-
wa służący, iakby worki swoie natkał, niż dobra Pańskiego pilnował.
A nieuważa tego, że sługa połowę rozumu powinien oddać na posługę Pana:
a Pan też ma starac się o niego. Winien to zawsze zachowac. Misereor
Super turbam. Przyznał to niegdyś Sigismundus Augustus Krol Polski.
O temu gdy wieysey prostaczkowie Supplikowali, napisali z niewiadomo-
sci tytuł, miasto Serenissimo; Laboriosissimo Regi Poloniae. Przeczy-
tawszy ten tytuł Senat Polski, dziwnie się urazil. Krol zaś kontent bardzo z ty-
tułu, rzekł: Robicie nami iako chłopem. Prawdę napisali. Albowiem ka-
żdy Pan, Przełożony, lub krol o wielu rzeczach zawsze myslic powinien. Po-
winien zawsze w Swiezy pamięci tę Sentencyą nosić. Misereor Sup turbam.
Ma zawsze uważac, i dbac o to, aby poddanych skwierku, ubogich pła-
czu niesłyszał, kosciola S. zpustoszenia niewidział. Historya Rzym- Dni negligentes.
ska gani Domicyana Cesarza: Bo ten opusciwszy Cesarskiemu Majesta-
towi przynależyte dzieła, zamknąwszy się w pokoiu muchy scigał. I ztąd
urosło adagium, kiedy pytano ieżli kto iest na pokoiu Cesarskim? Odpowiadano:
Ne musca quidem. Cożia tu rzekę o Panach, co wszystkie zabawy Swe, iuż
nie na muchach, łowieniu, sciganiu; ale na psach, widłkach, i liszkach poło-
waniu trawią; a w Sądach pustki. Ubodzy ludzie z daleka się na skargę
ziechali; Sprawiedliwosci czekaią, a Panowie się łowami bawią! Juz tam
Misereor Super turbam, niepytay! choć nie tylko triduo po trzy dni, ale
po całym miesiącu, i po połroku sprawiedliwosci czekaią. O Amodeuszu
Xiążęciu Samoyskim godną historyą piszą tego S. i pobożnego Pana. Gdy-
pytano: ieżliby się w psach kochał: Kazał do siebie nazajutrz przyść, a Pauperes
zatym nazbierawszy ubogich, osadził niemi stoły w pałacach swoich. Gdy
się nazajutrz goscie ze psy (: rozumieiąc że Xiążę tego dnia miał na łowy
wyiechać :) zeszli: On wprowadził ich do izby, i na ubogich pokazawszy,
rzecze: Ci są moi pieskowie; temi Sobie mogę ugonic niebo. To to,
to! prawie Swięte i Pańskie słowa! A komuż ten tytuł: Misereor Sup

turbam przynależy? ieno Panom: ubogi tego mowić niemoże. Bo to Pański tytuł;
Misereor. Perykles umieraiąc, & przyiaciele przyszli do niego,
i także obstąpili. A gdy iedni chwalili w nim mądrość, inni wymowę, dru-
dzy zwycięstwa, on to słysząc, na ostatku rzekł: Et quod maius est reliquistis.
At quid haec parva, & fortuita laudatis; quod a me nemo pullam vestem sum-
pserit. Godne zacnego męża, tak wspaniałe słowa, iż za żywota nikogo nie
zasmucił na świecie. A coż tu o Polskich rzeczemy Panach? Dobrze
ieden powiedział: Polonia inferna rusticorum. Bez miłosierdzia: nieznaydzie
tam Misereor, ani politowania żadnego. Trzebaby na takich prawa Lukren-
czykow (za świadectwem Stobeusza.) Ci prawa swoie mieli, których, kiedy
chcieli unowali, kiedy chcieli odmieniali; drugdy przyczyniali statutow swo-
ich. Więc gdy Seleucus na ich urzędy nastąpił, chcąc zniesc w nich te
licencyą swawolną, dał i ustanowił prawo takie; aby każdy, któryby chciał
wotowad, i w Senacie podawać propozycye swoie, powroz zawiesił pierwey
na własney szyi, i tak stoiąc, sprawę proponował. A ieżliby co na ukrzy-
wdzenie ubogich wymyślał, zaraz go bez respektu, ~~zaraz~~ na onym po-
wrozie obiesic. To u Pogan takie karanie, na krzywdzących ubodztwa sta-
tutami nowemi, było. A u nas w Polsce ładaco proponowac wolno: na pod-
danych i ubogich następować kmiotkow co żywo. Nie Pańska to. Niemasz tam
Misereor; miłosierdzia chrześciańskiego. Piękny do tego powab brac Pano-
wie mogą z Joba S. Ten takie miał staranie o sługach i poddanych
swoich, że wszystkie dni robot ich porachował, gdy mowi: Sicut mercenarii
dies eius. Albowiem iako my pilnie rachuiemy dni robotnikow naszych, z taką
pilnością rachować kłopoty, fatygi, i niedostatki swoich poddanych powinnismy.
Misereor super turbam; quia ecce &. Ztąd druga przestroga Panom rosnie,
aby sług, poddanych, robotnikow, i naiemnikow swoich dni i lata liczyli;
a za to bez odwłoki płacili. Dobrego gospodarza wystawia Xtus Matth. 20.
aby z niego wszyscy wzor gospodarze brali; a sługom swoym za prace i wy-
sługi płacili! Voca operarios, & redde illis mercedem. Zaraz po ro-
bocie zapłata, bez odwłoki na drugi dzień. Sam się wypowinno sam pochwala:
Voca operarios. A do innych trzeba i z połroka po nadgrodę chodzić. Oto
mi dobry Pan, co dni i lata sług swoich rachuie, i za każdą płaci: Quia ecce
iam triduo me sustinent. Ale, o iak wiele takich iest! co sługi o odpra

wę

 180

wę proszą, służyć niewolą: płacić zasług niechcą, na inny czas odwłoczą, z cha-
łaszem furyackim, aby nic niedali, owszem wykwitowali z myta. Dioge-
nes miał sługę nazwiskiem Manes. Ten widząc Pana nie Polityka, uciekł
od niego. A gdy mu radzili przyiaciele, aby sługę tego, ni zbiega sciągał:
rzekł: Ridiculum esset, si Manes absque Diogene vivat; at Diogenes, absque
Mane vivere non possit! Toż ia swym gospodarzom mowić mogę śmiele:
Smieszna to. gdy gospodarz bez sługi tego żyć w domu niemoże, gdy go zatrzy-
muie, przyniewala, i aby mu ieszcze posłużył prosi. Sługa z tąd gorę bierze.
Jeżli tęskni, puść go. Swawolnego konia trudno utrzymać. Nietęsknita
słyszała dziseys. chodząc po dalekich i trudnych za Xsem drogach. Nietę-
sknita, lub ciało swoie trzydniowym postem trapiła; ale duszę słowem Bo-
żym ni pastwą wyborną karmiła. Miło im było przy tak dobrym Panu
dni trawić, ciało swoie postem, i podrożnemi niewczasami trudzic. Bo
wiedzieli, że ten Pan nikogo nieopusci. Co komu potrzeba, wie; ich pracą, ochotę
koło zbawienia widzi, i wkrotce im to swicie nadgrodzi. Misereor sup.
turbam: q. ecce triduo &
Z tego bankietu drugi półmisak przed szafarzow kładę. Quot panes Dispensatores.
habetis? dicunt ei 7. Wziął Xtus rękoma swemi łamał, i aby ludziom
apostołowie rozdawali, kazał. Dziwna, że onego chleba w ręku Xsa mocą Bo-
ską przybywało. Chleb w rękach apostolskich rosł, i przebrać się niemogł.
Przystoyna nauka szafarzom, aby gdy dobrami Pańskiemi szafuią, tak wy-
dawali, nieżeby ubywało; ale się za ich czuyną pilnością przymnażało. Lecz teraz
szafarze, co w rękę wezmą, to iak od ciepła zagrzany nyszczeie. Naparczyc
niemożna. Ztąd Paweł S. powiada, że to kwestya wielka, gdzie wier-
nego i przychylnego szafarza szukać. Quaeritur inter dispensatores, 1. Cor. 5
ut fidelis quis inveniatur. Kiedy arkę budowano mowi pismo S. Dedit Exod. 36.
illis Dns sapientiam & intellectum. Czy niedosyć było na mądrości? Bo
gdzie mądrość tam i rozum. Czemuż pismo przydaie & intellectum? Więcie co
tu pismo wyrazić chciało: Sapientia należy do budowania, żeby misternie, dobrym
porządkiem co stawiać. Boć to sapientia, mądrego rzemieślnika dobrze zrobic. Intelle-
ctus należy do sumnienia dobrego i obyczaiów. Gdyż te wszystkie ab intellectu pochodzą

Dlatego zwierzęta niemaiąc intellum rozumu, niemaią też sumnienia i obycza-
iow dobrych. Słusznie Dawid na grzeszniki woła. Sicut equg & mulg, qbg n̄ ē intelle
ctg. A toż litera P mowi, iż Bog tym ktorzy budowali arkę Dedit illis Sapnā &
intellū. Dał im mądrość, aby wybornie robili: dał im intellum, abym dobrym su-
mnieniem robili niebiorąc nic na swą stronę ani z drzewa, ani z złota, z srebra lub
kamieni drogich. A że budownicy Arki P. byli Sumnienia niezawodniego ztąd
dochodzę: Bo na tę arkę P. białogłowy pobożne, ludzie bogoboyni, chwałę Boską
i ozdobę w kościele miłuiący, dawali, perły, złote łancuchy, pierścienie, manele &c.
Co wszystko Moyżesz Rzemieślnikom niedważaiąc, dawał. Et tradidit illis uni-
versa donaria filiorum Israel. Mowili oni: Już dosyć; niepotrzeba już tych
łancuchow, manel, pereł &. Plus offert populus, quam necesse sit. Nierzekąc
teraz, iż będzie dosyć: Znać że byli tam ci Sumnienia dobrego. Bo się kradzie-
żą niebawili Dedit illis Dng Sapnā & intllum. Cecha dobrego Szafarza,
gdy ma mądrość, iako co, na co, i komu wyda: kiedy ma intellum dobre
Sumnienie, aby nic darmo niechodziło na stronę. Pięknie go opisuie oblu-
bienica Cant 5. Mang ejg tornatiles, plena hyacintis. Nigdy się dary
nieprzebiorą Boskie. Zawsze pełne wszelkiego szczęścia, i dobrego mienia.
Chwali oblubieniec i Szafarkę swą, co ma wzgląd na ubogiego nędznika, że
cokolwiek wyda, tedy to nie na stronę, ale na wielkie wychodzi dobro. Manum
Suam aperuit inopi & palmas suas & chwali szafarza takiego, co to w ysciech
i w sercu iego zawsze wyryte słowa: Misereor super turbam. Lecz więcey tych iest
co tylko nad sobą nie nad ubogim miłosierdzie maią. Wiele takich iest, co tylko
skrzynie ładuią sobie, a o Pana i bliźniego niedbaią. Jeden tłusty na chudym
koniu siedział; zpytany, czemuby na tak chudym szkapie siedział! rzekł:
Bo o nim sługa ma staranie. A czy mało takich sług i Szafarzow widać, co
sami się zpanoszeli, a Panowie chudemi pachołkami zostali. Czemu? Bo tego,
co to iest misereor sup turbā niewiedzą.

daie, stać powinien, to iest danych dobrodzieystw zapominać. Biorący zaś dobro-
dzieystwa, i pilno rozmyslać, co za dobrodzieystwo, i za co otrzymał? Siadła
dzisieysza rzesza, aby uważyła, że ta ręka, ktora ziarno naziemi posiane rozmna-
ża, dziś chleb cudownie w rękach Apostolskich rozmnożyła. Ta ręka, ktora Niebo
i Niebo stworzyła, dziś chleba dla głodnych, i drogą złudbowanych przysporzyła.
Augustyn S. sądzi: Majg est miraculū totig mundi gubernaō. Lecz druga rzecz
uwagi godna; że tym chleba dał, co iego słowa słuchali. Piękna nauka katolikowi
dobremu, aby z pilnoscią u siebie roztrząsał; iak Bog tym błogosławi, i chleb w domu
ich cudownie rozmnaża, ktorzy mu ochotnie służą, i fatygi dla niego podeymuią.
Coż tu rzeczesz leniwy człowiecze, co do kościoła przynaymniey w Święta, iakoby od
niewoli idziesz; iakci Bog ma błogosławić. Ponieważ ty się sam od niego oddalasz. Jak
cię ma znać za sługę swego? Ponieważ go ty znać, za Pana niechcesz: iak cie
ma do siebie przytulać, gdy się sam wydzierasz od niego. O niewdzięczności sro-
motna. Jacob.1! Dat omnibg abundanter: a my temi iego dara-
mi gardziemy. Mowi pismo S. iż Izaak olsznył był, że niepoznał Jakoba
Syna swego, gdy mu sowie dawał błogosławieństwo Oycowskie, a Synowie wi-
dzieli. Coż to za taiemnica? Olsnył Izaak, aby danych dobrodzieystw
ani widział, ani pamiętał o nich. Ale Jakob Syn iego widział, aby na dobro-
dzieystwa Oycowskie patrzył, i rozmyślaiąc, onych był wdzięczny.
Daryusz zwyciężony od Alexandra W. uciekaiąc przez most, radzili mu żołnierze
aby most za sobą zrzucił: Odpowiedział: Niebycie się: niesłuszna abyśmy
temu mostowi niewdzięczni byli. Wiele razy przychodziemy na brzeg łaski Bożey
przez most miłosierdzia Boskiego, z grzechow. Uważcie Słuchacze! Sam Xtg
Ukrzyżowany, iest mostem; Per merita ejus Salvati sumg. Przez ten most
męki i zasług iego, przeszlismy niebespieczne śmierci wieczney morze, a prze-
cię na ten most święty, grzechami biiemy; te iakoby dyle, żebra i kosci
Xtowe wyciągnione targamy, mandatow iego niechowaiąc rozwalamy. Izbi-
ce tego mostu, przykazanie Boskie, rozumiem, iak częstokroc burzemy. Usiądź
a ruminuy Katoliku! czyś godzien usieść? usiądź na ziemi. Uważ że niemasz
nad cię luteum magis corpg. Chlubisz się z szlachectwa, wynosisz z umieiętności,
chełpisz z bogactw, z honorow! usiądź a zważ że prętko żebrakiem zostaniesz,
gdy się w trupa smrodliwego obrocisz. Wynosi cię nauka? usiądź a uważ, że
mądrość świata tego iest głupstwem u Boga. Pausanias Simonidesa

raz prosit o filozoficzną naukę iaką? Dał mu tę Sentencyą za Filozofią: Mutata felicitate, memento te esse hominem. Oto i ia każdemu mowię! Uważ, a co iest zdrowie twoie, iak na iedney pajęczynie wisi? uważ. A zdaniem Izaiasza: Sede in pulvere Virgo filia Babylon! Sume molam, & mole farinam. S. Grzegorz przez to ziarno, ktore ma mleć Corka Babylońska, rozumie boiaźń Bożą: dwa kamienie młyńskie z boiazni Bożey: Infirmitas & magnitudo Dei. Jezli masz katoliku charde myśli? uyidz z tą rzeszą na ziemi; patrząc na wielką moc i Boga potęgę, i na twą ułomność: Mole farinam. Rozważay to na sercu. Uważ że się w proch obrocisz po śmierci. Pysznego abimelecha sztuką kamienia zraziła iedna niewiasta. Zaraz i ty pyszne afekta tym swoim kamieniem pilnie pobożnego uważenia zsobą. Pisze Justin, iz Ptolomeg zwyciężony od Antyocha, gdy mu krolestwo wydarto, uciekł do Rzymian po sukkurs. Rzymianie wysłali Popiliusza do Antyocha, aby mu krolestwo oddał. Gdy prozbą niemogł wskorać, widząc krola potężnego, laską okrzyślił na ziemi koło, twierdząc że go Rzymianie tak mieli otoczyć, ieżliby ich prozby nieprzyiął. Dziwna rzecz. Tak Antyocha ten Cyrkuł ustraszył, iz powroćił Krolestwo. Szczupły Cyrkuł życia naszego na świecie, z tych wystąpiwszy z tego koła, zaraz się w popioł obrocić musiemy. Więc z boiaznią wielką rozpamiętyway, a z Cyrkułu cnot SS. niewybiegay. Pomniy żeś z linii szlacheckiey, z linii krolewskiey, ze krwi Xowey, z krwi Chrześciańskiey idziesz! Niepozwalay iak ten krol, chuciom cielesnym upuszczać krolestwa Niebieskiego, ktoregoś nabył przez zasługi Jezusa mego niechcący. Stoy w tym Cyrkule, aby cię, dłg, gdy przyidzie sądzić żywych i umarłych, nieporuszonym zastał w dobrym, i wieczną chwałą stateczność twą nagrodził. Amen.

Reflexio. Paulg Oresig notuie. Gdy Bog stworzył wszystkie rzeczy na świecie, wszystkie pochwalił: & dixit Deg, qd eēt bonū. A gdy stworzył niebo, nie przydał tego Qod eēt bonū. Czemu? Odpowiada. Quia naturam suam alteri non communicat. Morze, wody swey udziela rzekom, zrzodłom: Ptastwo rodzi ptaki: Zwierza zwierzęta & communicant alteri naād suā: A niebo drugiego nieba nierodzi, w sobie samo. Dlatego nieprzydał mu Bog: Qod eēt bonū. Bo naād suā n̄ cōicat alteri. Tak bogactwa, dostatki ma kto, gdy ich niekommunikuie bliźniemu non est bonū. Bo Bonum est sui ipsiq diffusivū. Umiec co, być Doktorem, a nienauczyć drugiego, non ē bonum. Bon ē diffusivū. Scire tuum nihil est, nisi te scire hoc, sciat alter. Miec bogactwo, a nieudzielać ich naiałmużny &.
S. Chrysost. hom: de 10 Virg. tom 6. ubogich nazywa iaskołkami. Radne Editae hirundines, quae nuble animarū ver annuntiant. Tak gdy się do domu twego pokaze ubogi możesz mowić: Bog mi postał ubogiego, ni iaskołkę wiosenną. Znać ze taska Boska przyszła zdaię do domu.

Dnica 1ma Post Pentecosten.

Non potest arbor bona malos fructg facere. Matth. 7.

Dispo: Jacy Rodzicy Takie dzieci.

Z Niebieskiey akademii Przedwieczney Mądrości Professor JEzg, opuściw chwalebnie wysoką Oyca swego Katedrę, i prześwietne duchow anielskich auditorium, zasiada Lektorium na ziemi, i o drzewach lekcyą swoią apostołom dnia dzisieyszego dyktuie, naucza, dysputuie, ktorą wierny dyscypuł iego Matheusz S. ad calamum od Mistrza tak wielkiego wziąwszy, światu całemu do wiedzenia podaie. Ktorasz to Lekcya? Non potest arbor bona, malos fructg facere. Szczęśliwe drzewka, gdy stworca o nich dyszkuruie: I per comparationem od drzewek do ludzi postępuie, ludzi drzewkom podobnych czyni, i argumenta kładzie: Jako drzewko dobre znac po owocach dobrych, złe po złych; tak syny z Oycow, corki z matek sądzić potrzeba. Non pt arbor bona &c. Dowod pewny cnotliwych Rodzicow, synowie bogobayni. Ci co dysputuią in utramq partem, zowią niektore axiomata, aeterna veritatis. Chcę na dzisieyszym kazaniu wyprobować, że ta Propozycya Xsa: Omnis arbor bona, bonos fructg facit, iest aeternae veritatis. Ad. M. D. G.

Jaki szczep taki owoc, iaki Rodzic, takie często zwykło bywać potomstwo. Pospolicie mowiemy: Niewylęże sowa sokoła, Lwica owieczki nierodzi: Więcey teraz Oycow, ktorzy bardziey w dobra świeckie postępuią, niż w dobre obyczaie. Ztąd też więcey synow, ktorzy usiłuią Oyca wyżuć z maiętnosci bardziey, niż z namiętności. I nie dziwo: Bo Omnis arbor bona, bonos fructg facit. & e contra.

Dan: 3. Nabuchodonozor kazał trzie pacholąt niewinnych w piec ognisty wrzucić. I gdy widział ich iak po łące zielonej, po węglach chodzących, obaczył przy nich czwartą osobę: Ecce ego video quatuor viros solutos, & ambulantes in medio ignis, & nihil corruptionis in eis est: & Species 4ti, Similis filio DEi. Coz to iest? Nabuchodonozor nieznał nigdy Syna Bożego, ani o nim wiedział, a mowi, że podobnego synowi Bożemu widzi? Nim się zdobędzie na respons Nabuchodonozor.

chodonazor, słuchaycie co ia tu pierwey powiem: Wiecie gdy Tobiasz stary
postał Syna swego do Raguela pokrewnego swego; a gdy tam iako nieznajomi
weszli goscie, przypatruiąc mu się Raguel, a niewiedząc kto iest ieszcze, aż
mowi do zony swoiey Anny: Quam similis est juvenis iste consobrino meo. Dzi-
wna rzecz: Raguel Tobiaszka młodego nieznał, nigdy go niewidział, a przecie
mowi, że ten młodzieniec podobny iemu. Zkąd to poznał? Odpowiadaią Dokto-
rowie, że go poznał z Oyca. Znał dobrze Oyca starego Tobiasza Raguel,
i tak po Oycu poznał Siestrzeńca swego. Podobnym sposobem Nabuchodono-
zor, niewidział nigdy Syna Bożego, ani o nim słyszał, a iednak mowi:
Species 4ti, similis est Filio Dei. Bo wiedział o Bogu Oycu, co mu za dobro-
dziejstwa czynił, iak go za grzechy karał, i z Oyca dochodził podobnego Sy-
na Bożego. Bo: Qualis Pater, talis Filius. Non pt arbor bona malos
Synowie częstokroć nasladuią Rodzicow swoich. I ztąd Aristoteles wydał
Sentencyą o potomstwie: Saepe filii matrizant, filiae patrizant. Owszem
było Synom za Oycami, corkom iść za Matkami, i ich obyczajow naslado-
wać. Czemuz Filii matrizant? Rzekłby kto że to idzie zaraz z pierdi
macierzynskich. Dzieci z mlekiem złe lub dobre obyczaie piią. Inna ra-
cyą daie Doktor ieden; że naycześciey matki z dziecmi gadaią, dlategoich
prędko na swe obyczaie przeciągnąć mogą. I słusznie. Doswiadczeniem tego
dochodziemy. Na co Męzczyna ledwo za połroka namowi, to matka białogło-
wa za tydzien. Więc iz matki naycześciey do dzieci gadaią, często ie na swą naturę
i obyczaie nawodzą. Filii matrizant. Dlatego iezli Matusia złych mow, przekle-
ctwa, przysiąg nauczy nieostrożnemi słowy, takie będzie potomstwo miała. Filii
matrizant. Co zważywszy Starzy Żydowie, ostroznie sobie z dziatkami swemi
postępowali. Był ten bowiem zwyczay w Starym Zakonie, że dziatki obojey
płci w kosciele do rąk kapłańskich oddawali. Tak o Annie i Samuelu w Xię-
gach Krolewskich czytam. I było rodzicom wolno, albo ie tam już na służbie
Bożey, gdy sami pozwolili zostawić, albo pieniądzmi do pewnych lat wykupic,
O tym prawo było Boże. Przy tym kosciele Salomonowym wiele mieszkania
było, na takie poslubione osoby, na niewiasty i na męzczyzny osobno podzielone.
W ktorych (o czym pisze Joseph Antiq.) przy zburzeniu Jeruzalem, w
rezydencyach tych

 183

rezydencyach, dwie się woyska sobie przeciwnego stanowic mogło. W takich
komorach Jozabeta zona Nayw. Naywyższego Kapłana Jojady, w kosciele Panskim
taiemnie do 7. lat przechowała dla Athalii okrutnice, brata swego Joasa. 4 Reg. 11.
W takich Komorach i Anna wdowa mieszkała, o ktorey Łukasz S. wspomi- Luc. 2
na, iz we dnie w nocy w kosciele rezydowała, to iest w tych przysionkach przy-
sionkach Koscielnych, ktorych tam było bardzo wiele, na rozne persony nazna-
czone, nawet na kapłanow ktorzy z daleka, tam dla służby Bożey przycho-
dzili, i po kilku miesięcy bawili. Osobliwe iednak były komory dla dziatek,
ktore Rodzice w kilku lat oddawali; iako to Nays. Pannę M. Anna S. od-
dała w trzech leciech, gdzie aż do roku trzynastego mieszkała. Owe zgoła
były to iako klasztory u nas: gdzie i Panny i Młodzieniaszkowie do czasu od-
dawani byli, na te nabozne do służby Bożey mieysca. A gdy lata mieli,
znowu ie Kapłani Rodzicom oddawali: gdzie w małżeństwo sobie przystoy-
ne wstępować mogli. Na coz to tedy oddawali Rodzice dzieci swoie? Na to ze-
by się w domu niebawiły, od rodzicow złych obyczaiow nieuczyły; ale żeby się
w pobozności w cnotach przy Kosciele ćwiczyły. I u nas zwyczay piękny:
Skoro Panienka do rozumu przyidzie, zaraz ią na ćwiczenie do klasztoru
daią, aby się w domu niepsowała. A gdy lat swoich doydzie znowu ią z
klasztoru biorą, i przystoynie zaręczaią. Takiego sposobu w ćwiczeniu
dziatek swych powinni zażywac Rodzicy, albo przynaymniey w domu złemi po-
stępkami, mowami niegorszyc. Bo Filii matrizant. Częstokroc co widzą
dziatki u Rodzicow, tym się potym same lubią zabawiać. Czytam w Pi-
smie S. Kiedy się Żydzi pożenili z Ammonitkami, z Moabitkami, tedy
dziwna rzecz, opusciwszy mowę swoię przyrodzoną, rzucili się do mowy cu-
dzoziemskiey, mowili po Moabicku, po Ammonicku. Bo Matki będąc Moabi-
tkami, Ammonitkami, częsciey do nich mowiły, niż Oycowie. Dlatego
z oney częstey konwersacyi matek swoich opusciwszy ięzyk Oycowski, mo-
wiły ięzykiem matek. Bo Filii matrizant. Jaki szczep, takie jabłko.

Dziatki konwersacyi, obyczajow Rodzicow swoich naśladuią i mowy. Sła-
wny był w Starym Zakonie Izaak mąż dzielny Authoritatiq. Bo miał
Matkę Sarę dzielną, Stateczną matronę. Była to Pani wspaniała, allagra-
mento, wesoła. Dlatego kiedy iey Anioł powiedział, że w starości Syna
powie, Serdecznie się rozśmiała mowiąc: Risum mihi fecit Dñs. Więc iak
Sara Matka była poważna, taki był Izaak Syn iey, z ktorego tak wiel-
ka familia poszła Żydowska. Filii matrizant. Dzieci naśladuią Rodzicow
Objectio w obyczaiach. Non potest arbor bona, malos fructq facere. Jednak mogł-
by się kto przeciwko tey assercyi Pańskiey odezwać; że wiele iest takich Sy-
now, ktorzy się odrodzaią od Rodzicow. Tak złego Saula, dobry był Syn
Jonatas: Dobrego Dawida, zły Absalon, rozpustny Salomon: Cnotliwego
Samuela, źli Synowie. Jednak trzeba to rozumieć, iż się to dzieje dobrym
wychowaniem potomstwa, ktore może i złą naturę przełomać i poprawić.
Jezli tedy życzą sobie Rodzicy, aby mieli poszanowanie od dzieci, niechże ie
dobrze edukuią. Ad Hebr. 3. Patres quidem carnis nostræ ha-
buimq eruditores, & reverebamur eos. W dobrym ćwiczeniu znać była u Matki
owa corka, o ktorey Augustyn S., i Valeriq Maximq rzecz dziwną świadcza. Gdy
Matka iedna, wrzucona była za dekretem Sędziego do więzienia, aby tam głodem
umarła, na co straż iey przydano baczną. Corka własna nawiedzaiąc ia, a
niemaiąc sposobu przed strażami cokolwiek iey do ziedzenia przyniese, obnażywszy
piersi swoie, do kraty tak się przypięła, aby matka mogła iey piersi ustami swemi do-
siąc i ssać. I tak matkę mlekiem swym z piersi wyciśnionym przez kilka czasow
żywiła. O tym dowiedziawszy się Sędzia bez zawodu, zadziwił się tak pobożnemu u-
czynkowi Corki, i Matkę dla Corki wypuścić kazał. Dobre znać wychowanie
mieli od Oycow i oni Synowie, o ktorych Aristoteles in Compendiō Phliæ uczy. Gdy
Etna gora, ktora zwykła niespodzianie ognie z siebie wyrzucać, i wiele wsi, mia-
steczek, miast okolicznych palić; czasu iednego, kiedy taki zapał z gory uder-
żył, co żywo opuściwszy domy, i wszelkie sprzęty uciekać poczęli. Lecz pewni
Synowie widząc Oycow swoich dla starości uciekać niemogących, wzięli ich na ra-
miona, i z niemi uchodzili. Dziwna rzecz, i cudo Boskie, że wszystkich
innych ogień popalił uciekaiących, samych tylko tych synow pobożnych Ro-
dzicom

dzicom ani dotknął. Chciał Bog pokazać nawet Poganom Boga prawdzi-
wego nieznaiącym, iak mu się podoba, gdy dziatki Rodzicow swoich szanuią.
To tak wiele może dobra edukacya: że nietylko Rodzicow dziatki naśladuią, ale
kościołowi ozdobą, Oyczyźnie podporą bywaią, innym wielu przykładem, Panu Bogu
chwałą. Napomina Rodzicow do tego Paweł S. Patres nolite ad iracundiam Ephes. 6.
provocare filios vrōs; sed educate illos in disciplina. Gorra na to mowi in disci-
plina, to iest w ćwiczeniu pobożności, boiaźni Bożey. Dlatego był ten zwyczay, że kro-
lowie, Panowie wielcy, Synow swoich włosy cum solemnibq cæremoniis ostrzygłszy,
posyłali ie do Rzymu: Co się według wieku onego zwyczaju rozumiało, iż go oni
Synowie, ktorych Oyciec postrzygł, za Oyca biorą, ktorego rady i upominania słu-
chać będą winni. Postrzygali ich zaś, gdy ad annos discretionis przychodzili.
Także te włosy Papież przyimuiąc, Oycem się im stawiał. Tak Konstantyn
Cesarz, posłał do Benedykta Papieża, runo, albo pierwsze włosy Synow swoich
Justiniana i Herakliusza. Karol Xiąże Frankow posłał Pipina Syna swe-
go do Luitbranda, aby włosy iego według zwyczaiu przyiął. O tym Paulq Diaconq l.6.c.15 Baron. Aō 685.
O gdyby Rodzice wiekow teraznieyszych, nietylko włosy; ale Synow swoich, na
ćwiczenie, na naukę ludziom duchownym dawali, nigdyby takiey rozpusty, złości,
a zatym wielkiego swego smutku, i utrapienia niedoczekali. Albowiem iako
na wosku co chce, to pieczęć wybiie, tak lata młode człowieka są iako wosk. Iakie oby-
czaie wbiią się w młode serce, takie i na starość będą. Wgłos o tym Mędrzec Prov: 22.
Adolescens, qui juxta viam suam gradit, cum senuerit non discedit ab ea. S. Job 20.
Ossa ejus implebunt vitiis adolescentiæ ejq, & cum eo in pulvere dormient. Odezwa
się prosiecie Oycowie i Matki: Jakież im dać ćwiczenie, aby dobry owoc
rodziły? Nayprzod przestrzegać tego, aby dziatki wasze nieproznowały. Bo iezli
wszystkim stanom, tedy naywięcey wiekowi młodemu, iest zgubą i zarazą prozno-
wanie: Z ktorego do złości, i wszelakiey rozpusty człowiek młody ciągnie.
Jezeli są dziatki szlachetnie urodzone, niechże zabaw szlacheckich patrzą
Jezli inney kondycyi, stanowi swemu się akkomoduią. A osobliwie wszystkim pospo-
lite stanom nauki wyzwolone. Bo o Konstantynie (: iak czytałem
bardziey o Karolu 5:) Cesarzu czytamy, że corki swoie kazał uczyć prząść,
tkać płotno, szyć, aby nieproznowały: i gdy fortuna odpadnie, żywić się umiały.
Druga przestrzegać Rodzicy maią, aby dziatki ich Kompanii złey nieznały. Dziatky
die

się pychy, piaństwa, kosterstwa, tańcow, zalotow nauczyli. Trzecia aby Rodzicow w uczciwości, i wszelkich innych starszych mieli. Czwarta; aby w nich gorącego ku Bogu nabożeństwa przestrzegali. Te są sposoby dobrego wychowania: ktore ieżli Rodzicy zachowaią, wielką pociechę odbiorą A Synowie i Corki tu, i po śmierci chwałę wieczną. Do tey nas wszystkich doprowadź Xte JEZU. Amen.

NB. Złe wychowanie Syna Agryppinę Matkę zabiło. Bo Nero na Cesarstwie zokrutniawszy, groził się na iey zabóystwo. Co ona usłyszawszy uchrania ta dzie a gdy posłał dworzany na zabicie tey; ta gdy obaczyła Tyrana, co na nię miecz dobyty niosł, odkryła żywot swoy, i rzekła: Ten żywot przeklęci gorzeń, ktory Ci sobie taki dziw nosił. Przytym prosiła, aby miecz ku sercu obrocona, żeby mogła zaraz umrzeć.

Dominica 8va Post Pentecosten.

Redde rationem villicationis tuae. Jam enim amplius non potes villicare.

O Sędziach jednouśznych, i delatorach iednooskach.

Nic sromotnieyszego, iak zpaść z urzędu. Lepiey by się odprzysiądz funkcyi, niż wpaść w konfuzyą. To się dziś stało. Ten co wczora rozkazował, dziś poddanego słucha. Ow, ktory dobra Pańskie szafował, dziś chleba prosi. Ow co drugich szukał, Sam w pogardzie. Zkądże tak prędka odmiana? Mowi Ewang: że go Pan iego z urzędu zrzucił. Redde rationem villicationis tuae. Odday klucze: Jam amplius non potes villicare. Już mi się więcey w possesyi moiey niebędziesz rozpościerał. A Panie wżdyć pierwey niech regestra wykorryguię! Nic, Redde, redde. Jam amplius. Niech wiem za co disgracyowany? Redde rationem. Czyń rachunek. Audio de te quasi dissipasses bona mea. Słyszałem od godnych ludzi wiary, żeś dobra moie marnował: Przeto: Jam amplius non potes villicare. Ale Panie, niech mi ta w oczy mowią, a ia się sprawię! Nic. Redde rationem. O sprawo iak w osiecku! Słuchać niechcą! Sprawić się niedadzą. Sądzą niedawszy ucha przeciwney stronie. Zaczym Będę kazał dziś o Sędziach jednouśznych, o delatorach iednoocznych. O. A. M. D. G.

Mnieysza być Sędziemu bez ręki, a lepiey ieszcze bez obudwoch, aby korrupcyi niebrał. Przy grobie Juliusza Cesarza, było statuow 30, a żadna rąk niemiała. Wyrazali Poganie

Poganie tego Pana zacność, łaskawość. Bo poki żył, iakby niemiał ręku na branie podarunkow, gdy na Sądy swoie Cesarskie zasiadał. Sędziemu być o iedney nodze na szczudle, i to mnieysza. Poganie gdy malowali swe Bogi, nogi bawełniane, a ręce żelazne im dawali. Dla tego aby nogi niesposobne do chodzenia, nieskwapiały się do kary. Veloces pedes eorum ad effundendum Sanguinem! To i o Bogu naszym prawdziwym trzymamy, że czeka długo poprawy grzesznika. Sędziemu być o iednym oku, i to niewielka! a gdyby i bez obudwoch, aby niepatrzył na krew, Sąsiedztwo. Ztąd Egypcyanie Sędziow, bez oczow malowali. U Athenczykow w Areopagu w ciemnicy sądzono, aby nie widzieli, kto przyszedł? czy przyiaciel, czy nieprzyiaciel: czy Sąsiad, czy brat, ale zarowno każdemu sprawiedliwość czynili. Lecz Sędziemu być bez ucha, choćby i iednego, aby obiedwie strony wysłuchał, niebespieczna. Sędziemu, ktory słucha krzywdy ludzkiey, być głuchym zakazuie prawo Boskie, ludzkie, i naturalne, i pisane, i Pogańskie, i Chrześciańskie i Duchowne, i Swieckie. Priusquam interroges, ne vituperes quenquam; & cum interrogaveris, corripe juste. Eccl. 11.

Żydom przykazanie Pańskie dane: Non stabit testis unus contra aliquem, quidquid illud peccati & facinoris fuerit; sed in ore duorum aut trium testium stabit omne verbum. Si steterit testis mendax contra hominem, accusans eum praevaricationis, stabunt ambo, quorum causa est, in conspectu judicum, qui fuerint in diebus illis. Uważcie te słowa: Stabunt ambo, quorum causa est. Jakby rzekł: Dasz ucho skarzącemu, day i oskarżonemu. Stabunt ambo. Piękny wizerunek Sędziego, aby każdego z osobna wysłuchał. Jawny dowod tego w piśmie S. Kiedy pierwsi Rodzice nasi przestąpili prawo Boskie, natychmiast pozywa ich Bog przed siebie iako Sędzia. Adama, iako gospodarza: Adam ubi es. Aż Adam wymawia się i mowi: Vocem tuam audivi in paradiso & timui; quod nudus essem, & abscondi me. Niezaraz go Bog potępia, ale mu pozwala exkuzy. Mowi Bog: Et quis indicavit tibi quod nudus esses! nisi quia ex ligno, de quo praeceperam tibi, ne comederes, comedisti. Aż Adam kręci się zkłada na żonę: Mulier, quam dedisti mihi sociam, dedit mihi de ligno & comedi. Woła na examen P. Bog Ewy; Pyta: Quare hoc fecisti? Aż niewiasta zkłada na węża. Serpens decepit me, & comedi. Bierze Bog na inkwizycyą

węża; i zrozumiawszy wszystkę sprawę, dawszy i temu i owemu ucho
feruie taki dekret: Naprzod na węża. Maledictus es inter omnia animantia
& bestias terræ; Super pectus tuum gradieris. Potym na Ewę: Multiplicabo
ærumnas tuas, & conceptus tuos: in dolore paries filios, & sub viri potestate
eris, & ipse dominabitur tui. Potym na Adama: Quia audisti vocem uxoris
tuæ, maledicta terra in opere tuo: in laboribus comedes ex ea cunctis diebus vitæ
tuæ. Otoz patrzcie co za Processus causæ P. Boga, ze niezaraz potępia,
ale i Adama i Ewę, i węża na examen bierze. Daie kazdemu wolne ucho,
aby się wymawiał, bronił, iak mogł, lubo P. Bog wiedział iak kto z nich
zgrzeszył. Drugi dowod z pisma S. Gen. 4. Wylał niewin-
ną krew braterską, złosliwy Kaim. Woła do Boga pomsty krew niewinnego
Abla. Coz Bog uczynił? Pewnie skwapliwy iest na ukaranie Kaima:
Podobno roskazał, aby takze krew iego zaraz wytoczona była? Nie. Po-
zwala mu się bronić. Naprzod go pozywa przed obliczności swoię, iako do
Sądu: Ubi est Abel frater tuus. A gdy się Kaim prze, rzecze Bog: Quid
fecisti? Vox Sanguinis fratris tui clamat ad me de terra. A gdy się Kaim
niemogł bronić, feruie dekret Bog na niego, aby był wygnańcem. Nunc igitur
maledictus eris, vagus & profugus eris super terram. Wielki był grzech Sodo-
mitow, ze się Bog na nich przed Abrahamem uskarzał: Clamor Sodomorum
Gen: 18. & Gomorrhæ multiplicatus est, & peccatum eorum aggravatum est nimis. Ale
co? Descendam, & videbo, utrum clamorem, qui venit ad me, opere comple-
verunt, an non est ita, ut sciam. A małoz tych dokumentow Boskiey
miłości, ktoremi dosyć oczywiscie naucza kazdego Przełozonego, Sędziego, aby
niebył skwapliwy, na ferowanie dekretu bez audyencyi oboyga strony; aby
przy sprawiedliwości niezapominał miłosierdzia, przy surowości, miłości. Ztąd
Sędziego hieroglifikowało drzewo iałowcowe; ktore lubo iest kolące, owoce
iego gorzkie, iednak węgle z niego, gdy popiołem przykryie, zadną miarą ga-
snąc niemogą. Otak, lubo Sędziego sprawiedliwość ma być ostra, przecięz
z miłością ukrytą, iak ogien w popiele. Mowi bowiem Aristoteles: Ad
Lib. 2. Ethic. hoc, quod homo sit justus, non sufficit justa facere, sed etiam requirit, quod
juste faciat justa. Oto o Sędziach iednousznych: A o delatorach

iednookich co rzekę? Złe oskarzycielowi, gdy iednym okiem tylko pogląda. Defect Delatores accusatores.
By był naylepszego sumnienia, wiary, trzeba mu dwoch oczu, aby dobrze
obaczył, zrozumiał, aby skarząc na drugiego, mogł tego dowieść.# +Lewe, aby
cudze sprawy widział; Prawe, aby nim na siebie samego patrzył. Naypier-
wszy był oskarzyciel, Accusator fratrum, delator, czart p. i od niego naypier-
wsza ta złość między ludzmi gorę wzięła. I tak naturę ludzką zepsowała. Bo
gdziekolwiek nogą stąpisz, oko swoie obrocisz na delatorow, choćby była niewiem
iaka osoba wiary godna, ktoraby drugiego oskarzała niepodobno, aby się tam iaka
złość, gniew albo zły respekt nieprzymieszał. Pierwszy wynalezca skargi dy-
abeł. Ten ktory na drugich skarzył, i iako iednooki, ktory do siebie pychy
niewidział, sam zpadł z Nieba. Matth. 8. Przychodzi JEZUS do granice
Gerasenorum; az dway opętani od czarta, bardzo srodzy wypadłszy z grobow, wo-
łaiąc narzekali na Xsa. Quid nobis & tibi JESU fili DEI. Venisti huc ante
tempus torquere nos. Uważcie złość czartowską: Krzyczą na Xsa, ze przed
czasem ich dręczyć przyszedł, a do siebie niebaczą, iz za zywota ciała ludzkie dra-
pią. Niedziw. Bo czart p. iednooki. Niewidzi do siebie co złego robi, tyl-
ko na sprawy cudze wzgląd ma. Z tey szkoły czartowski Zydowie, iaszczurczy narod.
Bo Judasz przedawszy im JEZUSA, a obaczywszy, że krew niewinną zaprzedał,
oddaie pieniądze Zydom: Peccavi, tradens sanguinem justum. A oni co? Quid ad
nos, tu videris. Jakby to niejedno było, źle przedać, i źle kupić. Judasz prze-
dawszy Zydom JEZUsa, popełnił swiętokradztwo, a oni kupiwszy go popełnili
swiętokupstwo. A przecię mowią: Quid ad nos. My niewinni. Bo kazdy oskar-
zyciel iednooki, na cudze tylko sprawy patrzy, nie na swoie. Nigdy iednak
na dobre niewychodzi oskarzycielom. Cicero pro Sexto Roscio przyrownał
takich delatorow do gęsi, ktora wrzeszczy tylko, a nikomu nieszkodzi. Dosyć
wydatnie pismo S. uczy, iak często delatorowie, skargę swoich przypłacali.
Xiąże Aman na tey szubienicy zawisł, ktorą dla Mardocheusza wystawił.
Pisze Kronika Franciszkańska Par. 2. lib. 8. c. 14. w Zywocie S. Elzbiety Missam audire, salus.
Krolowy Portugalskiey. Krol Dyonizyusz mąz iey, daiąc się uwodzić zau-
sznikom, począł juz wiarę tracić o cnocie Krolowey. O co się wielce frasowała.
A to ztąd poszło. Jeden bowiem komornik iego w łasce wielkiey będący, za-

#Dlatego natura dała kazdemu 2. oczy. +

zdroscią zdięty szatańską, ktorą miał przeciw iednemu Komornikowi Krolowey, przez ktorego ręce rozdawała jałmuzny, i inne uczynki miłosierne czyniła. Ten człowiek był dobry i nabożny, a wżdy go udał, iakoby się w nim Krolowa zbytnie kochała. Zadziwił się bardzo Krol tey nowinie (choć iey niedowierzał do końca:) i umyślił każąc zgubić owegoż Dilekta Krolowey udanego. Więc tegoż dnia, wsiadszy na konia, poiachał na przechadzkę. Gdy iachał mimo iedney huty, roskazał hutnikom, żeby sługę, ktorego do nich naprzod przyśle nazaiutrz, żywo w piec wrzucili. Co obiecali uczynić. Rano woła Krol komornika Krolowey, każe iachać w poselstwie do Hutników. Bog maiąc pieczą o niewinności swych, inaczey disponował. Bo ten posłaniec w drodze usłyszawszy dzwon znak daiący ku elewacyi w bliskim kościele, poszedł na adoracyą Bogu; gdzie modląc się, dwoch mszy słuchał. Tym czasem Krol ciekawy chcąc wiedzieć, czy iuż zpalono pierwszego posłańca, posła owego drugiego komornika, i zausznika, aby się dowiedział, czy Hutnicy uczynili to, co im wczora roskazał. Poszedł czym prędzey ow Lizus Krolewski, i poczawszy mowić z Hutnikami, oni zaraz go porwali i wrzucili w piec rozpalony. Ow potym komornik drugi wysłuchawszy mszy 2, szedł też poźniey do Huty, pytaiąc czy sprawili tak, co Krol roskazał. Odpowiedzieli, iż wykonali mandat ~~mandat~~ krolewski. Powraca tedy do krola z repliką. Obaczywszy go tedy Krol, a bacząc że się opak stało za sprawą Bożą: I gdy go taiał o to, iż tak nierychło poselstwo odprawił, pytał się gdzie się zabawił? Powie gdzie był, i to przydał: Wiedz Krolu iż Ociec moy, nakazał mi w testamencie, przy daniu ostatniego błogosławieństwa, abym zawsze słuchał mszy zaczętey, gdy na nię trafię. Usłyszawszy to krol, uznał Sąd Boski sprawiedliwy. A tu dochodził iż był zwiedzionym od nieboszczyka złym udaniem, i poznał ztąd świątobliwość krolowey swey, i o cnocie niewątpił napotym tegoż Szlachcica. Otoż się tak nadaie Oskarżycielom. Gdy pod kim dołki kopią, sami w nie wpadaią. Nietylko za żywota; ale i po śmierci nietrudno o delatorow, ktorych ma człowiek na się. Skarży czart, skarżą grzechy nasze, skarży sprawiedliwość Boska, skarży sumnienie własne. A my co uczyniemy? Appellujmy do spraw: Sędziego JEZUSA, ktory pełen będąc miłosierdzia, te wszystkie skargi krwią męki swoiey drogi zgładzi, i nieprzyiacioł naszych pohańbi. Racz dać Xte JEZU, ktoryś dla nas grzesznych zstąpił z nieba, nie żebyś nas potępił; ale żebyś obwinionych przed Oycem twoim niebieskim wymowił Amen.

Reliqua addenda: Pisze Panormitang o Alfonsie krolu: Ten zwykł był mawiać: Bong est Princeps, qui subditos habet in capite, melior qui in corde, pessimg qui in ventre.

Baden in Symb. pisze. Alfonsowi Castellae krolowi, gdy winszowały Państwa: Vivat Rex: odpowiadał: vivat lex, vivat grex. Bo żyie prawo, gdy go kto zachowuie; żyie trzoda, abo lud, gdy go krol urządzić umie.

Epaminondzie gdy przez nienawiść dano bardzo podły urząd, przyiął go mowiąc: Non solum magistratg ostendit, ornatq virum, sed & vir magistratum. Erasmg author.

Sabellicg świadczy: Allabroges narod tak rzeczony, nim szli do sądow, czarkę wina każdy wypił, zowiąc ią Craterem judicii & veritatis. Podobno aby śmielsi i wymownieysi byli. Albo iako wino słodkie i przykre; tak i Sędzia powinien być przykry przez sprawiedliwość, słodki przez łaskawość. Abo iako wino przezarowno upoi; i krola i poddanego, tak Sąd ma być bez respektu. Przestrzegaią niektorzy teraz tego prawa w zupełności. Bo nie poydą na sądy, aż sobie podpiią. . . .

Pro Dñica infra 8vam Ascensionis Domini.

Absq Synagogis facient vos. Joan. 16. Spo. Dar, nad dary Boskie Pacyencya S.

Między wszystkiemi darami Boskiemi iest pierwszy, być wybranym na niewinne cierpienie krzyżow, nędze świata tego. A iak mężnym Kawalerom za krwawe ich poty daważą złoty krzyż na szyię, tak Bog toż czyni żołnierzom swoim, gdy im za ucisk, krzyże poniesione, sowicie płaci. Sam waleczny Hetman Paweł S. pobudza Męczenniki S. aby ochotnie krew toczyli za wiarę. In nullo terreamini ab adversariis, quae illis est causa perditionis, vobis autem salutis, & hoc a Deo: quia vobis donatum est pro Xto, non solum ut in eum credatis, sed ut etiam pro illo patiamini. Mowić będę dziś: Jako to iest dar, nad wszystkie dary od Boga, cierpieć co dla Jmienia iego świętego: J. O. G. D.

Znaiący się na wadze frasunkow z łaski Bożey pochodzących, dziwnie miłuią krzyż. Choruie raz ciężko Franciszek S; leży przykowany do ubogiego łożka; przychodzi do niego przyiaciel (iak niegdyś do Joba S. owi, ktorym rzekł: Consolatores Job 16.

onerosi omnes vos estis.) cieszące go mowi: Oycze proś P. Boga, abyć umniey-
szył bolow. Zdumiały na te słowa Franciszek S. zamilczawszy trochę rzecze:
Miły prostaku iakoż ty choroby, ktore są Darem Boskim śmiesz nazywać mę-
kami. W tym obrociwszy się do chorob, zawołał: O słodkie karania! o skar-
by bogate, Siostry moie, tak was miłuię, szanuię iak Oyca i Matkę. Tey
S. cierpliwości nauczył był od Joba cierpliwego, ktory rany, robactwo siebie to-
Job. 17. czące uważaiąc, mowił: Putredini dixi Pater meus es tu; mater mea & soror mea
vermibus. I słusznie. Bo niemasz daru większego od Boga dla wiernych,
iak gdy przepuszczone do kłopoty, prześladowania cierpliwie znoszą. A naprzod prze-
śladowanie, frasunek, iest lekarstwem zdrowym. Dziecię gdy zachornie, daie
mu kochaiący Oyciec gorzkie lekarstwo, lecz zdrowe. Bo zpoyrzawszy dziecina
na Oyca ow trunek wypić się gotuiącego, rzecze kto: Niepiy, iest tam trucizna:
ale dziecię nic niedba. Poniewaz widzi ze to Oyciec daie. Powiedz mi Katoliku;
iezliś iest Synem Bozym? Jezliś wiernym, niemozesz się zaprzeć tego, czego
wiara S. uczy. Joan. 1. Dedit eis potestatem filios Dei fieri, his qui credunt
in nomine ejus. I w pacierzu codzień mowiemy. Pater noster, qui es in Cœ-
lis. Dwoiako Oycem twoim iest człowiecze. 1mo ze cię stworzył. 2do ze cię
odkupił. Przeto ma dwoie imion Bog od Pawła S. Abba Pater: iakby rzekł:
Pater, Pater. On tedy iak Ociec ten trunek kłopotow ordynował tobie, on go
nagotował i przyprawił. Jezliby ci tedy zmysł albo Swiat, lub przyiaciel perswadował,
przeszkadzał do cierpliwości: Niepiy tego lekarstwa, ztruiesz się, od frasunkow zniszcze-
iesz, mow z Xtem: Calicem, quem dedit mihi Pater non vis ut bibam illum? iakoby
chciał rzec Xtus: o Piotrze! gdyby ten kielich od inney ręki podany był, a nie
od nie od Oyca mego Przedwiecznego: mogłby kto mowić, ze w nim trucizna, ale ze z ręki
Oycowskiey wyszedł, czemu niechcesz abym pił? Zaczym zdrowe kłopoty persekucye.
Bo choroby grzechow, precz odpędzaią. A iak mamka, gdy dziecię niechce pokarmu,
ona sama w oczach iego ie, smakuie, chwali, aby niemowlę widząc iadło. Tak Xtus
chcąc nam zalecić to lekarstwo ucisków, ze są zdrowe duszy, pierwey sam ucier-
piał, i wiele nędzy zazył niemałey. To pierwszy dar ze persekucye są zdro-
wiem duszy. Jeszcze wielki dar człowiekowi pozwolony iest od Boga cuda czynić,
y ślepych oświecać, chorych uzdrawiać, umarłych wskrzeszać. Ale gdy dar pa-
cyency S. weźmiesz na wagę z temi cudownemi czynami, wszystkie gratiæ

gratis datæ, nie zrownaią temu prezentowi Pańskiemu iednemu, to iest S. cierpli-
wości dla imienia Boskiego. Czemu? Bo gdy cuda czynię, obligowany iestem
Bogu za ten przywiley mi dany, gdy cierpię Bog mi winien zostaie. Pięknie to okry-
sła Xtom S. Gratuitum est majoris admirationis pati, quam sit revera mor- Homil. ad Philip.
tuos excitare, & signa miranda patrare. Nam illic quidem debitor sum, hic
vero debitorem habeo Deum. Przydaie Theophilactus: O rem admiratio-
ne dignam! & donat mihi, & super hoc debet mihi. Wiele było takich, co nic
niecierpieli, bogaci w łaski darmo dane, ale łaski poświęcaiącey, usprawiedliwiaiącey
niemieli: Gdy ich w dzień ostateczny zdadzą na ogień wieczny? rzeką: Domine
nonne in Nomine tuo prophetavimus, & signa magna fecimus. Odpowiedzą im: Disce-
dite a me, qui operamini iniquitatem. Moze być nieprawość z łaską darmo
daną, niemoze stać z cierpieniem dla imienia Pańskiego. Bo cierpliwość ma ra-
czey towarzystwo z łaską usprawiedliwiaiącą, z koroną niebieską. O czym Jacob. 1.
Beatus vir, qui suffert tentationem: quoniam cum probatus fuerit, accipiet
coronam vitæ. Między innemi darami darmo danemi, naywiększy
iest; cuda czynić. A ktoryż naywiększy cud, iako niewinnemu cierpieć
skromnie. Dlatego do Koryntczykow mawiał Paweł S. Signa aposto- 2. Cor. 12
latus mei facta sunt super vos in multa patientia, in signis, in virtutibus,
in prodigiis multis. W tym texcie cierpliwość S. prym bierze, iako ta
cnota, ktora przed cudami palmę nosi. Tertulian stary, przeciwko Zydom
z tey miary dowodzi Bostwa Xa Pana; mowiąc: By niebyło innego dowo-
du Bostwa w Xcie, oprocz cierpliwości, ta sama w onych obelgach, w biciu,
w gwoździach, w cierniu, w śmierci tak wielka była, iż na naywiększą ani
pomyślić niemozesz. Był iako niewinny baranek: Non aperuit os suum. Isa. 53.
Ta sama mogła wyświadczyć Bostwo iego. W szczerym bowiem człowie-
ku podobna cierpliwość być niemogła. I toć to iest za z pacyency po-
znać dobrego człowieka. Ta daie świadectwo o dobrym zywocie ludzkim,
nawet o Bostwie w Xcie. Bierze palmę przed cudami Xa Pana. U
Justyna S. Doktora i Męczennika, nayprzednieyszym cudem cierpliwość Jezusa.

Zpytany bowiem gdy na śmierc prowadzono, ktoryby cud nayznacznieyszy
uczynił Bog będąc w ciele ludzkim? Odpow: Ten, że cierpiał za mnie to,
co ia teraz mam znosić dla imienia iego. Wielki dar wiara S. Poniewaz
iest początkiem usprawiedliwienia naszego, gruntem nadziei naszey; ale nie-
mnieyszy upominek; cierpiec dla Boga. Rowna się z wiarą, owszem ią
celuie. Wiele bowiem wiernych Chrześcian poydzie w płomien wieczny,
lecz kto cierpi dla Xa, niemoze być tylko z nim koronowany. Non solum
Philip: 1. ut in ipsum credatis, sed etiam ut pro ipso patiamini. Więc gdy S. cierpli-
wość przechodzi wszystkie cnoty i wiarę samę, ktoz taki będzie aby się krzyża
nierozmiłował? Ktozby go sobie nieżyczył nosić z Xem, aby tak postąpił do
chwały wieczney. Nonne haec oportuit Xtum pati, & sic intrare in gloriam suã.
Pisze Gabriel Rollend. Chcąc ieden męstwo niezwyciężone wyrazić, odkryslił gorę
podobną Etnie, około niey poiedynkuiące burzliwe wiatry z napisem: Adversis
clarius ardet. Gorą słusznie człowieka nazwac mogę, ktory zawsze pała miłoscią
Boga, ni Etna ogniem swoim. Ale iezli chce, aby ten ogien miłosci Boskiey w ser-
cu się iego lepiey niecił, trzeba wiatrow przeciwnosci, dolegliwosci skromnie zno-
sząc dla Xa. Bo te są tak wachlarze, ktore wzniecaią miłosc ku Ukrzyżo-
wanemu Panu. Adversis clarius ardet. Augustyn S. miłosnik krzy-
za, często wołał: Dne hic ure, hic seca, ut modò in aeternũ parcas. Gdy na
iednego Rzymianina instygował nieprzyjaciel przy Sądzie, on na obronę otworzył piersi,
pełne ran, ktore dla Rzeczypospol. podiął. Adwersarz, aby walor ran zmniey-
szył, rzekł: A czemuz niepokazesz ran na grzbiecie, ktore ci Lamia uście-
ecznica zadała? Słuchacze, gdy wam na Sądzie Boskim, czart zadawac
będzie i ukazowac wasze rany serdeczne, to iest te, ktoreście sercem popełnili; wy
się obroccie do niego i mowcie: Czemu zdrayco, nieukazesz ran tych, ktore
nam nasi nieprzyjaciele zadali, a my ie cierpliwie znosili? iako to kłopoty
prześladowania, bluznienia, złorzeczenia, potwarzy, krzywdy rozne! ktegdyś
my cierpliwie znosili, wetowalismy grzechow naszych: a tak odstąpi czart
ꝑ. z pohańbieniem. Od początku swiata, zawsze ludzie dobrzy cierpieli dole-
gliwosci od swiata, ciała, czarta, przecięz te zgryzy obracały im się za-
wsze w radość. Ztąd Xtus, prześladowania nasze nazwał godziną. Venit
hora.

hora. Tak iest: krotka godzina oppressyi, a wieczna zapłaty. Id, quod
in praesenti momentaneum nostrae tribulationis, supra modum in sublimitate
aeternum gloriae pondus operatur in nobis. Kto chce byc zbawion, nieomylny
srzodek, cierpiec dla Boga. Quoniam per multas tribulationes, oportet nos
intrare in regnum Dei. Wrota do Krolestwa Niebieskiego są frasunki,
i kłopoty. Pozwol Xte JEZU, abysmy za tobą cierpiącym postępowali
w cierpliwosci, a potym z tobą tryumfuiącym cieszyli się na wieki. Amen.

NB. Znak zbawienia cierpiec co dla Xa. S. August. ad amicum pisze:
Noli mirari frater, si postquam Xtianus effectus es, te undique tribulationes ve-
xant; conjectura est: Cur te Deus immensis tribulationibus corripit? te in ele-
ctorum suorum numerum adscripsisse. Nam sine tribulationibus ad Deum per-
venire non possumus.

Dominica 9. post Pentecosten. Prognostyk z łzy Xsowych.

Videns Jesus Civitatem flevit super illam. Luc: 19.

Skoro iaka bądź naymnieysza odmiana na powietrzu, lub na słoncu, lub na gwia-
zdach pokaze się, zaraz ludzie rozne konjektury, dziwne wymyslaią prognostyki, stra-
sznych obawiaiąc się sekwelow na ziemi. Niegdyś mądrzy Astrolog: Arabscy oba-
czywszy w samo Narodzenie JEZusa, nad przyrodzenie, i nad zwyczay dziwne
postanowienie Nieba, zaraz w dyskursy poszli, i dociekli tego, ze się Syn Bozy
narodził na Ziem. Więc poszedłszy za przewodnią gwiazdą, w szopie malusinkę
dzieciną nalezli, pokłon oddali, podarunkami opatrzyli. Znowu gdy pod czas
Smierci Xsa padły na ziemię grube i przykre ciemnosci, całą machinę swia-
ta opanowały. Trwało to długo. Wszyscy Astrologowie dysputowali, a
przyczyny dość niemogli; krzyknął ieden z nich Dyonizy: Aut Deus naturae patitur,
aut mundi machina dissolvetur. I zgadł. Bo wtedy gwałt cierpiał Xtus, gdy sro-
motnie na krzyżu zawisł. Niech się pokaze iaki Kometa Warkoczysty, a
obaczycie, ze więcey Astrologow niz Professorow, ktorzy będą to i owo wnosic sobie.

Niezwyczayna Ecclypsis dziś pokazała nie na tym materyalnym, lecz na Spra-
wiedliwości słońcu Zbawicielu naszym; nie na gwiazdach, ktoremi upstrzone Nie-
bo, ale na nowych to iest na oczach Xsowych. Ktore przed tym pięknie świeciły
teraz łzami zaszły. Videns JESus Civitatem, flevit super illam. O nieszczęsna od-
miano! Bo co przedtym prezentowało łaskę, to słońce mistyczne, dziś opo-
wiada woyny, rozterki, mężoboystwa, i ruinę Jerozolymy. Venient inimici
& circumdabunt te &. Przyidzie czas, Jeruzalem, że za twoie zbrodnie,
obtoczą cię i scisną nieprzyiaciele: niebędziesz wiedziało, co z sobą czynić. Te
twoie pałace tak zkruszą, iż kamień na kamieniu niezostanie. Niewiem
czy byli w ten czas Apostołowie z Panem: ale i ci prognostykowali sobie,
co będzie takowego? Niewiem by i w tym kościele, znalazł się taki, ktory by
nieurozył, co znaczy ta Ecclypsis na oczach Xsa? Co nam te łzy znamio-
nują. Więc i ia opuściwszy urząd kaznodzieyski, Stanę się Astrologiem,
i pokażę, Co nam łzy Pańskie prognostykują. Ad M. D. G.

Jako Astrologia Swiecka o zaćmieniach słonecznych dyszkuruie, i co za effekta
po nich obiecuie, każdy doznawa, i często na oko widzi. Tak i ia z Astrolo-
gii duchowney, czyli z pisma S. mogę takie skutki pokazać z słońca Spra-
wiedliwości Xsa Pana. Astrologia, ilekroć zaćmienie słońca bywa, nic
dobrego Swiatu nie obiecuie. Za czasu Gordyana Cesarza Rzymskiego, pa-
dła ciemność taka, że dzień odmienił się w noc, i ludzie sprawy swe przy
Swiecy odprawować musieli. Argumentowali o tym Astrologowie: a wiecież
co za konsekwencyą uczynili? Taką, iż Państwo Rzymskie wielką odniesie
klęskę. I przyszło do tego; że trzęsienie ziemi nastąpiło, otworzyła się
ziemia, i trzecią część prawie Państwa Rzymskiego urwało się, i miasto
zapadło się. Procz tego kilka prowincyi, iako to, Kappadocya, Arabia
i innych wiele odpadło, od Państwa Rzymskiego. Jeszcze niedosyć na tym.
Ledwie 3. część została ludu przez woynę gwałtowną. Było po tym za-
ćmienie w Rzymie. Coż za tym konkludowali Astrologowie? To, że
tyranni mieli nastąpić. I tak się stało. 5 Cesarzow zabito, i po tyran-
kach, ni psow Cwołoczono. Nadziewz nastała krwawa woyna, ktora
trwała

trwała lat wiele. I tak doświadczywszy Astrologowie zaćmienia słońca, nigdy
nam nic dobrego nietuszą. Toż i my z Astrologii duchowney pisma S. i z The-
ologii Smiele mowić możemy, że gdy widziemy zaćmienie na tych gwiazdach,
to iest na oczach Xsowych, iż mgłą zaszły od Serdecznego płaczu, co sobie wnosić
mamy? Oto obiecuią Prowincyom, Krolestwom, i miastu cięzką i ostatnią rui-
nę, chorobę, i śmierć. Wywiodę to z pisma S. Kiedy P. Bog Swiat stwor-
zył, po wielu lat wielką wzięły na świecie grzechy gorę: Omnis caro corruperat
viam Suam. Co widząc Bog, Serce go zabolało: Tactus dolore, dixit: Pœnitet
me fecisse hominem. A coż za effekt, ta Serdeczna bolesć sprawiła? mowi
pismo S. że cięzka ruina nastąpiła. Disperdam universum genus humanum.
Zpadł za tym gwałtowny deszcz, ktory Swiat cały zatopił. Jezli tedy, iedno za-
bolenie Serca miało taki effekt, coż kiedy Bog zapłacze? iakiego trzeba upadku
czekać? Przypomnę tu błąd Heretyka Valentina, o ktorym Cyrillus pisze. Mię-
dzy innemi błędami, ktore mu ten Doktor zbiia, powiada, że dyabeł niebył od
Boga Stworzony, ale w tedy, gdy posłał mądrość Przedwieczna na świat, tedy inge-
miscens peperit dæmonem. I zawsze lamentuie z onych łez, ktore mądrość
Przedwieczna wypłakała, na ziemi, urodził się czart. Wszyscy konfunduią ie-
go herezyę. Prżecież ta herezya może się dwoiako rozumieć literaliter
albo mysticè albo figuraliter. Może mieć prawdziwy Sens, i nieprawdziwy.
Jezli poydzie ad literam, tedy kacerstwo, nie ma prawdziwego Sensu. Na-
przod z racyi tey: że czart będąc duchem, ktory z ciałem żadney proporcyi nie-
ma, iakoż podobna, ex quadam lacryma generari dæmonem, est impietas. A
do tego, poniewaz Corpus agit in spiritum iako uczą szkoły, iakoż rzecz iedna
naturalna mogła uczynić czarta? Do tego gdy by był mowił ten kacerz,
że się urodził z smokow, z mięz, z bazyliszkow, padalcow i innych, iescze-
by temu mogł dać wiarę. Boż złe, niemoże urodzić, tylko rzecz zła.
Dyabeł z dyabła się urodzi. Ale z łez onych Boskich, miał się urodzić czart
iadowity. O iaka bezbożnosć! Z onych oczu, kędy iak w maiestacie zo-
siadała dobroć i miłosierdzie, miało tak sprosne urodzić się stworzenie!

Grubiaństwo to niegodziwe. Jezli będziemy mowic o tey herezyi in sensu figurali
albo mystice, może byc dobry i prawdziwy sens. Co u nas prosze znaczy
dyabeł? Zgubę, ktorey iuz zabiezec niemozna. Bo voluntas ejus post deliberatam ele-
ctionem, est inflexibilis. Czego się raz chwyci, tego na wieki nieopuści. Nie-
taka u czarta wola, iak u ludzi. U człowieka iest wola ambulatoria, u czar-
ta, iak kol w ziemię wbity. A to dlatego ze iest inflexibilis. Niemoże się
naprawic. Coz chce rzec figuraliter albo mystice ten kacerz: Ingemi-
scens peperit dæmonem in lacrymis. chce to wyrazic, ze Xtg nad ktorym
krolestwem łzy wylewa, i nad ktorą Rzeczapospolitą stęka, iuz tam niero-
dzi się tylko perditio irremeabilis. Juz się niech armuie iak chce krole-
stwo, i na siły zdobywa, trudno się spodziewać pociechy iakiey według słow
Boga: Ponam lacrymas in malum, & in bonum. Z ktorey translacyi widzę,
ze czyni roznosć, między okiem wesołym i smutnym. Poki oko wesołe Bo-
ga Wszechmogącego, nietrzeba się nic złego spodziewac. Weyrzał okiem
swym wesołom na rzeczy ktore na początku swiata stworzył, coz sprawiło?
Vidit, qod esset bonum & benedixit eis. az błogosławieństwo Boskie zatym poszło.
Posuit oculos suos in bonum, & non in malum. Zpoyrzał łaskawie na Mate-
usza, i z iawnogrzesznika uczynił swiętego, z celnika, iałmuznika. Zawoławszy
go Pan, poszedł za nim. Secutg est eum. Zpoyrzał na łotra, alic in bonum. Bo
mu dał krolestwo wieczne. Zpoyrzał na Piotra, alic mu to zpoyrzenie wyszło
na zbawienie. Egressg foras, flevit amare. Ale kiedy Bog ponit lacrymas in
malum & in bonum, kiedy sobie zapłacze oczy nad Prowincyą, nad iakim Państwem,
lub człowiekiem, czego się tam spodziewac? iuz tam iest perditio irremeabilis
gotowa zguba, utrata zdrowia doczesnego i wiecznego. Czytaymy tylko histo-
rye dzisieysze, co tam cierpiało ono miasto Jerozolymskie, gdy Titus, i Vespa-
siang Cesarze Rzymscy woiowali: przyszło do miecza, powietrza, i głodu. Co się
tknie głodu, piszą Historycy: Był tak ciężki, iz gdy niestało zywnosci, chleba, rzu-
cili się do bydląt. kiedy bydląt brakło, rzucili się do Bestyi albo domowego roba-
ctwa, do gadziny. Kiedy niestało gadziny, kraiali pochwy, nozenki, skory, i
inne rzeczy na bigos. Kiedy i tego niestało, gryzli boty, siermięgi. Przytra-
fiło się ze niewiasta iedna imieniem Marya, wziąwszy tosaka dziecię swo-
ie

ie rozcięła i piekła. Poczuwszy to żołnierze drzwi wybili, mowiąc: Day nam
tez pieczeni, ktorą niepieczesz. Ona obawiaiąc się smierci, nietaiła tego; oba-
czyli dziecię na roznie, zdziwili się, a przecię nieodeszli, az ie ziedli. Patrzcieysz
iako irremeabilis perditio. Podzmy do miecza. Pisze Josephg, iz w ten
czas ludzi zabito milon i sto tysięcy. On miecz tak woiował ze po pięciset Zy-
dow na szubienicach wisiało, i mieysca iuz na wieszanie niestawało. A Egezippg
powiada, iz 97 tysięcy ludzi po roznych Prowincyach rozesłano do więzienia.
Tenże twierdzi, iz za ieden srebrnik 30 Zydow przedawano. Uwazcie iaka
perditio irremeabilis z onych łez Xsowych, ktore nad Jerozolymą wylewał.
Jezli do powietrza poydziemy; 99 tysięcy narachował Josephg, ktorzy od
smrodu wielkiego iako bydło i bestye na ziemię padali. Na reszcie Titus
Cesarz, widząc taką plagę i ruinę w tak zacnym mieyscie zapłakał serdecznie
mowiąc: Dla Boga Panie, nie moy to miecz, ale to sprawiła ręka twoia. Miar-
kuycież, czego się ma spodziewać miasto, albo krolestwo, nad ktorym JEZUS
łzy lecie? nietylko ciężkiey woyny i ostatniego upadku, ale i chorob ciężkich
bywa okazyą. Z iednego zafrasowania lub łzami zalania z oczu, paraliże, i
inne dolegliwosci ciała ludzkiego pochodzą. Powiadaią, ze w głowie rodzi się
humor ieden, ktory gdy zpadnie na doł, uczyni albo paraliż, albo scyatykę, al-
bo tez insze afflikcye. I dyszkuruią tak: Gdy garniec przystawią do ognia,
a przykrywaią pokrywką, wiecie co się tam dzieie. Wychodzi ona para wząd.
Ze niemoze taz para wynisć, rodzą się kropelki na pokrywce, ktore potym
zpadaią. Zołądek iest iako garniec, w ktorym człowiek i natura warzy
cokolwiek do alimentu należy. Więc gdy co niestrawnego z zołądka idzie
do głowy, ni na pokrywkę, czynią się kropelki; tak, iz z owych humorow,
gdy na doł zpadną, czynią apoplexyą, i inne affekcye w ciele ludzkim spra-
wuią. Podobnie dyszkuruycie sobie o oczach Xsowych, ktore są ni iakie
gutty. Te gdy zpadną na ktorą Rzeczpospolitą, lub krolestwo, trzeba się
tam spodziewac scyatyki i paraliżu. Strawny iest kosciół, i niemasz
tak rzeczy niestrawney, ktoreyby kosciół niestrawił. Owe censury, exkommu-
niki

niki, na wszystko kościół ma moc i siłę aby ztrawił. A głową kto iest? oto
Xtg! Gdy kościół często te grzechy trawi, i gdy się często te makuły grzechowe
ni iakie kropelki rodzą, czegoż się spodziewać, tylko że w głowie Xsa P. rodzą
się gutty, na zepsowanie Rzeczypospolitey. I toć to iest, co mówi Oblubieniec: Aperi
mihi Soror mea, Sponsa, quia caput meum plenum est rore. Ambrozy S. mówi:
Caput Xti plenum est rore. Na ten czas pełna iest gutt żałosnych w głowie, kiedy ciało
steka, głowa steka. A iakoż to steka Xtg P. przez oczy. Videns Civitatem flevit
super illam. A czegoż trzeba czekać? Apoplexyi, Scyatyki, i inszych rozmaitych
chorob, i nieszczęścia. Patrzcie na Jeruzalem, co się tam znaydowały za grzechy?
o mężobóystwie mówi Prorok: Hierusalem, quæ occidis Prophetas. Jeżli poyźrzę
my do uporu! Tak byli zacięci, że ich wabił Pan do łaski swoiey, iak wabic
zwykł gospodarz kurczęta do ziarna. Quoties volui te congregare, sicut con-
gregat gallina pullos suos sub alas suas, & noluisti! Czegoż narobiły te
nieprawne rzeczy, to Caput rore plenum. Padły na oczy Xsa te gutty, aż
zaraz apoplexya. Venient inimici tui, & circumdabunt te. To takich chorob
narobiła w Jeruzalem iedna gutta, pochodząca z oczu Xsa. Potym przestroga są
łzy Zbawiciela. Wiecie historyą: Tarmelanes wielki hetman Turecki miał w
zwyczaiu, iż gdy pod iakie miasto przyieżdżał, pierwszego dnia rozbiiał namiot bia-
ły, aby pokazał łaskę i miłosierdzie tym, którzyby się poddali. Drugiego dnia ka-
zał rozbiiać namiot czerwony, iż ieżliby się tego dnia niepoddali, rozlaniem krwi
groził. Trzeciego dnia rozbijał namiot czarny, iż gdyby się jeszcze i tego dnia
niepoddali, żadnego niemieli miłosierdzia nazajutrz znaleść. Toż i Alexander
W. czynił. Do którego miasta aby go mocą wziąć, przyieżdżał, zwykł był zapalać
pochodnią, daiąc znać, iż poki ta pochodnia gore, poty był każdemu łatwy przy-
stęp do łaski iego. Otoż podobno JEZUS tym też trybem postępuie sobie, gdy
przyieżdżaiąc do miasta Jerozolymy, płacze, i niejako z oczu swoich Boskich
dwa ciekące zegarki czyni, aby pokazał; iż poki te łzy z oczu iego cieką
poty miłosierdzia każdy dostać może zawczasu. Poki te zegarki z oczu iego
nayprzu cieką, zawierać pokoy z Bogiem Oycem każe. Bo przyidzie ten czas

kiedy te oczy łzami zalane, obrocą się w płomienisty upał. według Jana S. Oculi ejg
flamma ignis; usta iego oboiętnym obłożone mieczem, de ore ejus gladig acutg. A iako
ten szczęśliwy, który teraz pokoy z Bogiem zawiera, tak arcy nieszczęśliwy człowiek,
który czeka oney ostatniey zguby; gdzie raz na wieki upadszy, więcey niepowstanie.
Zgoła, tak sobie dyszkuruymy o Xcie P. iako o Xiędzu, co z kropidłem do chorego
idzie. Leży chory, iuż sposobu do uleczenia niemaiący żadnego. Coż czyni kapłan,
bierze kropidło, kropi człowieka onego, duszę iego Bogu oddaiąc. Xtg P. iest to
kapłan naywyższy Sacerdos sdum ordinem Melchisedech, co czyni w ten czas,
kiedy płacze nad iakim Państwem albo miastem, kropi łzami swoiemi, prze-
strzega aby się z Bogiem do pokoiu mieli, aby śpiewano Subvenite. Woła.
Bo takie krolestwo, taki człowiek nad którym Pan płacze, chorobę nieuleczoną cier-
pi; łzy swoie z oczu Boskich, iako z zegarkow iakich przezroczystych toczy,
aby nauczył, że potym czasu do przymierza niebędzie; tylko poki on płacze.
Ale niedziwowaćsię temu, że łzy z oczu Jezusa wypuszczone, bynaymniey niepo-
mogły Jerozolymskiemu miastu, lubo były przestrogą, aby się obywatele Jerozolymscy
do pokuty rzucili. Bo z tych też urodziła się perditio irremeabilis. Choć ich
ten kapłan naywyższy, wodą łaski swoiey, łez swoich, i upominania kropił, choroba
nieuleczona o zgubę i śmierć wielką miasto i wszystkich obywatelow przyprawiła.
Naostatek łzy Xsowe śmierci bywaią przyczyną. Dlatego Oblubienica przyro-
wnała Xsa P. do ielonka, nietylko dla tego, że ielonek prędki iest, ale też że tra-
wi gadzinę plugawą. Taki i Xtg P. iako jelonek iaki, ielonkiem go nazwała
Oblubienica. Ecce hic venit saliens in montibg, transiliens colles. Similis est dilectg
meg hinnulo cervorg; ni ielonek mowię, iaki, umie grzechy nasze trawić. In qua-
cunqg hora ingemuerit peccator, ampliq peccatorum ejus non recordabor. Ale
nay bardziey dlatego Oblubienica nazwała go ielonkiem, że przez cały żywot
nigdy łzy niewypuści. Dopiero gdy myśliwcy natrą na niego, i skoro iego szarpią,
w ten czas łzy leie. Tak dyszkuruycie sobie i ielonku niebieskim. Kiedy
to pełne oczy łez ni kropel iakich, czego się trzeba spodziewać? tylko zguby krolestwa.

Z tey racyi Chryzostom S. łzy, nazwał *Sudorem animæ*. Wiecie czego dokazał on pot w Ogroycu? Tylko się zpocił X̄g, az zaraz kupa gromadna Zydow do ogroyca wpada. Bieżą Siepacze, czeklarze, aby imali Pana. Łańcuchami brzęczą, aby ie na Pana włożyli. Podobnym sposobem teraz sobie mowie możecie gdy obaczycie *Sudorem* pot w oczach Pańskich. Nietrzeba się tu nic innego spodziewac, tylko onego zaslepienia Zydowskiego, tylko Judasza złosliwego i Zdraycow innych, ktorzy mieli następowac na Pana. Gdyby było miasto Jerozol: szczerze zayrzało w oczy X̄sowe, bodayby było niezaspiewało onego lamentu, ktory Swiatowy ieden uczynił. Zpoyrzawszy na oczy Swiatowe począł płakac. I gdy go ow swiatowni pytał, czemuby tak rzewliwie płakał? Odpowiedział. Temu że *in oculis tuis, mortem tuam vidi*. O toz macie! gdyby to było miasto szczerze zpoyrzało w oczy X̄sowe, mogłoby było rzec: *In oculis tuis X̄te mortem meam vidi*. Bo gdy ty łzy Panie leiesz, niepodobna, aby tam iaka ruina nienastąpiła, aby tam choroby rozmaite gory wzięły między ludzmi niemiały, aby tam smierć straszna niegrassowała!

Kończę z przestrogą; miasto lub mieysce tuteysze Jezowo, dla Boga porachuy się z sobą. Bo *felix quē faciunt aliena pericula cautum*. Uważay pilno iezli takich grzechow niemasz między nami. Czy tylko mężoboystwa znayduią, czy tylko same cielesnosci między ludzmi widac? bynaymniey. Znaydą się i owe, kiedy owo ięzykiem bliźniego twego, rzekę więcey Boga samego cięzey trzesz i ranisz, niz miedzem. Dla Boga, potrzeba się obawiac, aby nas to, co niegdy Jeruzalem niepotkało. Jezeli pōydziemy do pychy, mowmy sobie prawdę: Bynaymniey nieodrodzilismy się od Jeruzalem. Niewspominam zazdrosci, oziębłosci w nabożeństwie, uciśnienia ubogich, oszukania, łupiestwa, i innych tym podobnych grzechow. Te to są bole, na ktore Syn Boski stęka. Te, łzy mu z oczu Boskich wytaczaią. Więc na przestrogę mowię: *Felix quem faciunt aliena pericula cautum*. A kto wie iezli Bog nad tą mieściną, w ktorey teraz mieszkamy nieplacze. Kto wie iezli iuz dekret od Boga niewyszedł, abysmy plagą iaką znaczną zkarani od Boga dla grzechow niebyli. Upadaymy na kolana przed Majestatem Boskim aby się nieskwapiał do miecza, powietrza, i głodu, i do innych plag, ale nas chował w łasce swoiey Swiętey. Amen.

Dominica 10 post Pentecosten.

Publicanus autē stans a longe, percutiebat pectus suum dicens: Deus propitius esto mihi peccatori. Luc: 18.

Nie lada cud stał się był raz w Rzymskim capitolium: miotły suche w kącie leżące zakwitnęły. Obaczywszy to Rzymianie, pytali wieszczkow coby to znaczyło? odpowiedzieli Praktykarze pogańscy, iz miał ktoś z podłego stanu Senatorem zostać. Kto się tym dziwnym ludziom dziś przypatrzy w kosciele będącym; czy niepodobną rzecz na tym celniku z Faryzeuszem obaczy. Ten prozney chwały pełen, głupi Orator dzieła swoie rachuie, a celnik stoi w kącie, ni miotlisko, albo pomiotło. Ale, o głębokości Boska! źle gardzic i naypodleyszym. Ot miotła, iak zakwitnęła z owego takowego suchego serca, iak piekny owoc usprawiedliwienia wrosł, ze go X̄g w głos zaleca. *Descendit hic justificatus in domum suam.* Kto tey odmiany przyczyną? Bog i ręka. *Deus propitius* Bog że go wysłuchał, ręka iego, że biiąc się w piersi, swoie serce zakamiałe zkruszył, suche łzami polał. Uderzył celnik ręką w piersi, azci z pomiotła świetki Senator nieba. Chcę dziś odmalować katolika pobożnego z ręką u piersi; i z tego publikana ukażę, iak szczęśliwa rzecz iest, miec rękę u piersi i zyiąc i tak z nią umieraiąc. Ad M. D. G.

Notuiąc modlitwę dwoch tych ludzi w Kosciele pobożnych Faryzeusza i celnika, taka roznica między nimi, iako między Rhetoryką i Dyalektyką. Zeno zpytany coby była za dyfferencya między temi dwiema naukami? wyciągnąwszy rękę, pokazał, że Retorowie szeroko się z mową rozwodzą, na słowa przepyszne, wysokie zdobywaią, swoie oracye figurami zdobią. A chcąc wyrazić Dyalektykę pokazał pięść. Bo Dyalektycy wszystkę rzecz swoią we dwoch tylo a nayuięcey w trzech propozycyach zamkną. Wielki z tego Faryzeusz Orator: *Stans orabat*. Perorował, gestami oratorskiemi nadrabiał. Ręce wyniosszy na drugich inwektywy czynił; cnoty swe wynosił, post swoy zalecał; że niejestem iako ten celnik powiadał. Celnik zaś, iako Dyalektyk. Nieśmie oczu, ani ręku podniesc ku niebu. Nolebat

oculos levare; Lecz rękę ściska na wzor Dyalektyki Deus propitius esto mihi pec[cat]ori
To iest Filozofia nasza, ten konterfekt dobrego Katolika, aby trzymał rękę u
Contritio piersi, i tak umierał. A naprzod ta nauka, pierwszy nam pożytek czyni, że
S. August. grzechy znosi. Tundere pectus est emere, quod latet in pectore, & pulsu visibili
Ser. 8. occultum peccatum prodere. Xtus P. powiedział, że od Serca wszystko złe i
dobre pochodzi Matth. 15. Ex corde homicidia, odia. A przez Serce nietrzeba
rozumieć, tę część ciała, ktora iest po lewicy wewnątrz, ale duszę gorną. Portio animæ Superior według Theologow, ktora prawa Bożego strzeże, co
Bog każe. Bo iest druga Inferior, co za prawem ludzkim idzie; i także
często łączy cum Sensualitate. S. August. przyrownał do Adama, drugą do Ewy,
a potym do węża. Bo Sensualitas pierwsza roskazuie wtorey; a trzecia mo-
że zezwolić, i niezwolić na grzech, ktorą zowią Sercem. Bo rządzi w duszy. Złe-
go Serca złe i dobre pochodzi. Ztąd dobrze czyni, ten dzisieysz. celnik że się
w serce pięścią bie. Bo tam nieprzyiaciel stoi, wygnać go i wypędzić potrze-
Rom. 6. ba. Destruatur Corpus peccati. Bo grzech ciągnie za sobą woysko grzechow in-
nych niezliczonych. Jest w nim Corpus iest robur militiæ, choć insze zginą, prze-
cię zostanie fomes peccati podnieta do grzechu. Corpus peccati. Bo iako woysko
ma czoło żołnierza na czole ma tył, żołnierza na pozad, ma skrzydła, żołnier-
za po stronach, iest i Corpus samo żołnierz w posrzodku uszykowany; choć te
inne zginą, to iest czoło, tył, skrzydła, przecię zawsze zostanie Corpus, zostanie
żołnierz w posrzodku. Podobnym sposobem i grzech: uczynki złe, są to skrzy-
dła, samo zaś Corpus, iest nałog na Sercu, poki go niezniesiesz, skrzydła
insze urosną; utną skrzydła komu do grzechu poście, po wielkieynocy wzrosną,
to iest grzechy nowe, bo było zostało Corpus. J tak Paweł S. mowi: Ręce
wasze obroćcie od Corpus peccati do Serca. O czym Eusebius Emissenus: Me-
rito percutiebat pectus, quia ibi fons & origo mali. O sprawiedliwości Bo-
skiey mowi Zacharyasz cap. 14. Et erant lebetes in domo Dñi, quasi phialæ
coram altari. Kotły były w Kościele Salomonowym, w ktorych mięso ob-
warzono; Phialæ zaś, w ktorych zioła, trociszki na ołtarzu stawiano. Obie-
cuda

cuda, że ex lebetibus miały być Phialæ, Serca to są te kotły iakieś. Tam w tych
kotłach Serca naszego wraią gniewy, wreią nienawiści, zazdrości, złe chuci. Przy
ktorych kotłach Serdecznych, piekielni kuchcikowie stoią. Miasto drewek, tentacye
podkładaią. A czyliż pijanica nie kocieł własny, z wierzchu ogorzały. Bo na
opilcach gęby, od piiaństwa nabrzmiały, zczerniały. chuć do piiaństwa. A możesz
co być z tych kotłow? Mogą być Phialæ mowi Prorok: Et erunt lebetes in domo
Dñi &. Jakże kotły chędożą? ręką. Oto ręka Celnikowa, Serdeczny
swoy kocieł chędoży, i bijąc się w piersi szoruie, łez rzewliwych wzamiast wody
do tego przydaiąc. Takci oczyszczona została M. Magdalena mowi Ewangelia:
Była w Jeruzalem iawno-grzesznica: Był kocieł ieden oczerniały, gdy iey 7.
kuchmistrzowało czartow; siedm grzechow śmiertelnych, koło tego się uwiało
kotła. Coż się potym stało? Skoro Xtus rękę swoią własną do szanowania
tego przyłożył kotła, alić Phiala fit ex lebete: z kotła czarnego, stało się przezro-
czystel naczynie, w ktorym zioła cnot SS. przed majestatem Boskim dziwnie
wdzięczno-pachnące stały. Ledwo Magdalena grzechy swoie przed Xtem wyznała,
alić się zaraz łzami Serdecznemi omyła. Bo tak Dawid powiedział:
Confessio & pulchritudo in Conspectu ejus. Te dwie rzeczy wespoł z sobą chodzą
Confessio & pulchritudo. Bo gdzie iest prawdziwa spowiedź, tam musi być
oczyszczenie od grzechow: Gdzie ręka ludzka, do tego Serdecznego kotła przyłożona
będzie, tam wszystkie brudy z duszy naszey wymyte i wyszorowane zostaną.
Piekny tego wizerunek w dzis: celniku, pełnym zdzierstwa: gdzie Serce iego,
iako kocieł iaki, zawsze chciwością złego nabycia wrzało, aż oto piekne z tak
brzydko opalonego kotła naczynie Xtowi się stało. Co ten kocieł proszę tak za-
mulony, wyszorowało? Bez pochyby przyznacie mi, że ręka, ktorą się bił w piersi
swoie. Percutiebat pectus suum, mowiąc: Deus propitius esto mihi peccatori: tak
długo, aż wszystko serce wybielało, aż usłyszał: Descendit hic justificatus
in domum suam. Druga bicie w piersi, wznieca zacne afekta ku Bogu:
Theophilactus uczy: Publicanus percutit pectus, ut excitet, quod dormierat.
Wiecie, gdy zegarek stanie, co czyniemy? potrącamy. Dusza, Serce, iest iako

zegarek, ma koła, reflexye swoie. Spi często ten zegar Serca naszego w grzechach leżąc. Bo niewidzi nad szyią miecza, niewidzi przed sobą przepaści piekła; iakoż go obudzic? oto ręką. Ręką się uderzyc w piersi z iawnogrzesznikiem dziś: Percutit pectg, ut excitet qod dormierat. Iuż tu o zbawieniu swoim zdesperowani ludzi, co widząc, iako ten zegarek Serca ich stanął, a iednak milczą, do Boga się nie udaią. Od Boga odstąpiwszy, głosu owieczki wydawać niechcą, aby ich Pasterz po głosie poznał. Niechcą wołać z Dawidem: Erravi sicut ovis, quæ periit: quære servum tuum. Katoliku, wierz mi niezawsze będziesz mogł mowic przy Smierci, gdy cię czarci oziong, teraz biy ręką w Serce. Bo ta excitabit affectg

Cant: 4. Słuchay co mowi sług Cant: 4. Soror mea sicut fragmen mali punici. Iabłko granatowe niepozorne; ale gdy ie złamiesz, rozeznieśz, piekne w srzodku oba czysz ziarna. Coz inszego iest Serce twoie, tylko iabłko iedno. Oto iabłko Serca twoiego, gdy złamiesz żalem prawym, wystąpią ozdobne i swietne cnoty na wierzch. Obaczysz pokorę, obaczysz miłość bliznięgo, ni ziarka iakie w Sercu, niegdy zataione i zakryte. Abbas Gilbertg Serm: 25 in

Cant: Bona equidem hæc ratio, per quod interig virtg cœpit enitere, per hoc fragmenta erumpit, quæ intus latebat gratia, quia intg latebat salutis ubertas. Eremita ieden konaiąc, Aniołom rzekł: Sinite me Angeli vivere, ut pœnitentiam agam. UcznIowie mu mowią: Nonne satis pœnitui sti Pater! Odpowie: Minimè: imò ne pœnitentiam inchoasse videor. A przecię kilkadziesiąt lat w pokucie ostrey żył. Tak pobozni, radziby, co godzina ręki z Serca niezpuszczali. Bo tam salutis ubertas. Patrzcie na obraz tego celnika grzesznicy, iak S. iego konterfekt, ręka u piersi, oczy ku ziemi zkłonione. A unas iaki portret; kufel w ręku. Casinus powiada że w mieście Agrigentum, była gospoda nazwana Galera. Młodzi do tego

Szaleństwa od pijaństwa przyszli, że siedząc w izbie, rozumieli, że na morzu, w okręcie siedzą, i iakoby tonęli, wołali: Rata, rata! i naczynia domowe, oknami wyrzucali, iako zwykli wyrzucać marynarze, gdy okręt tonie. Znowu wołali: Ratuycie nas, ratuycie, toniemy! Co ci po piianu, to nasi potrzezwie, z domow swoich okręty czynią. Szaty kopieniaki, pasy, formanki

manki do Żydow noszą, uprzątnią dom. Oycowski zbior przepiiaią. A braciszku! Dyalektyką ieno, nie Rhetoryką szeroką; dosyc po dwoch premissach, zawrzec mieszek, konkludowac. Ten czas obroć do kościoła, a z celnikiem biy się w piersi. To życie dragańskie! Wszystko teraz młodź z Rhetoryki wysoko, wszystko po Rhetorycku, bankiety, pijatyki do tego przychodzą, że iako Dyalektycy, powrociwszy się do domu na rzepie musi konkludować, co przedtym marcypany gardował, winem po ziemi kropił, małmazyią rozlewał. Co rzekę o łupiestwach! Gdy ręce na stacyą rozwodzą, mowią że żołd mały. Po Dyalektycku ieno, to żołd wystarczy. Za Balthazara krola, ktory z kielichow Jerozolymskich pił, ręka na scianie pisała: Divisum est regnum tuū inter Medos. Tak karze Bog tych, co to ręki nieprzyciskaią do piersi z iawnogrzesznikiem; ale ią rozciągaią na zdzierstwa z Tatarzynem. Co rzekę i o owych, co się krwawym potem bankietuią poddanych chłopkow. Dum superbit impig, incenditur pauper. Pomni że te łupiestwa Bog notuie, i srodze po Smierci, za nie, karac będzie. Panie otworz im oczy, aby się w piersi bili, a ubogich niełupili. Niech takowcy, iak ten celnik u piersi, u kalety nietrzymaią ręki; ale się do piersi obrocą, aby iałmuzną dusze wykupowali. Lecz ktoż będzie w nabożeństwie, iak ten iawnogrzesznik gorący. Uczą historye o Peryklesie, że choć był Poganin, nigdy nieprzyszedł do Senatu, aż pierwey Bogom swoim ofiarował, prosząc ich, aby słowa w Senacie nieostroznego przeciwko Rzeczypospolitej: niewyrzekł. Toż czynił Romulus fundator Rzymu. To Numa Pompilig. Nasi zaś PP Chrześcianie, o iak daleko nad Poganow gorsi! kiedy sędzia prosto z łozka, do izby sądowey idzie, mszy pierwey niewysłuchawszy: kiedy gospodarze minąwszy kościoł do karczmy się spieszą. Zpoyrzyimy na grube narody; kiedy wschodzi albo zachodzi słońce, i miesiąc witaią, i pokłon oddaią. Widzi to, pospolstwo u Panow, i gorszy się z tego. Zpoyrzyicie i na tego Publikana, iak mocno rękę w piersi trzyma. Wzor z niego prawdziwego nabożeństwa bierzcie. Przeyrzał dobrze był Bog wszelenistwo nasze od wiekow, dlatego, aby nas nauczył gdy stworzał na ten swiat przez dni siedm, powiada pismo S.

iz każdy dzien miał swoy zaranek i noc. A Siodmy dzien, ktorego Bog odpo-
czął, gdy stworzył ziemię mowi, że: factus est vespere, & mane dies unus.
Gdy Bog zawiesił wody na powietrzu, i rozdzielił wody od tych, co były na
ziemi, i od tych, co były na powietrzu mowi tak litera S. Factum est vespere,
& mane dies 2dus. I tak każdy dzien, ktorego Bog stworzał ten swiat, miał
zaranek i noc. A Siodmy ktorego Bog odpoczął po pracy niewspomina pismo S.
aby ten dzien miał swoy zaranek, i noc; ale tylko mowi: Benedixit diei
Septimo, & Sanctificavit illum. Czemuż to nic niewspomina? aby wyraził Bog
naszę pilnosc i ospałość. Bo noc znaczy ospałość lenistwo. Więc nieprzy-
daie pismo, aby dzien Siodmy miał noc. Bo gdy dzien 7. to iest niedziel-
ny, ktorego nierobiemy, poswięcamy Bogu, niema znać ten dzien nocy. To
iest w ten dzien niepowinna bydz nasza usługa leniwa; ale z wielkim nabo-
żeństwem. Dnia, ktorego się wszyscy zchodziemy z powinnosci do koscioła,
niepowinnismy się zabawiać myslami nieprzystoynemi, iako ten Faruz, lecz z
wielką rączoscią, pokorą, iak dzien iawnie, w srzod słońca, z tym celnikiem, ser-
ce Bogu ofiarować, biiąc się w piersi, grzechy swoie wyznaiąc, miłosierdzia pro-
sząc, afekta ku Bogu pobożne wzbudzaiąc. Zacną rzecz uważa Augustyn S.

Serm: 2. in Joan: Co to iest, co mowiemy w pacierzu: Adveniat regnum tuum: chce-
my aby do nas Krolestwo niebieskie przyszło. Owszem ci by to nam mowic: Ad-
veniamus ad regnum tuum. Chcesz bracie bydz w niebie? podźże do niego,
przez cnoty, przez wiarę, i insze srzodki. Krolestwo niebieskie samo do cie-
bie nieprzyidzie. Dla lepszego zrozumienia, połozmy naprzod głodnego i akie-
go, połozmy i chleb. O iakby był głupi ow głodny, gdyby niechciał iść do
chleba; ale mowił: Podź do mnie chlebie. Bo bracie, ieżli się chce ieść,
podź ty do chleba, nie chleb do ciebie. Także i ty, ieżli ci trzeba krolestwa
niebieskiego, podźże do niego. A my opak mowiemy; przydź krolestwo twoie,
nieprzyganiam ia modlitwie, ktorey Xtus swemi ustami Boskiemi nauczył,
ale pięknie uważa Augustyn S. że Xtus, gdy nas tey modlitwy uczył, chciał
wyrazić wielkie nasze lenistwo ku służbie Bożey. Tak niedbale staramy
się o niebo, iz chcemy aby do nas samo przyszło: Adveniat regnum tuum.

Woła nas Bog do siebie: Convertimini ad me in toto corde. Albo iść niechce-
my, albo ieżli idziemy, tedy na służbie Boskiey bespiecznie sobie z Faryza-
uszem poczynamy. Starzy Poganie sługom i niewolnikom swoim nie-
dawali imion, albo ieżli dawali, tedy bardzo krotkie. A to dla tego, aby
Pan niemiał pracy, przy wołaniu sługi, długie wymawiaiąc słowa. Ktorzy
zaś byli rodu wielkiego, słachetnego stanu wysokiego, ci mieli niejedno imię; ale kilka.
Tak Cicero, będąc Szlachcicem Rzymskim, miał trzy imiona: Marcus, Tullius,
Cicero. Tak Scipio; Publius Scipio Africanus. A ieżli mieli iedno imię, tedy
wielkie i długie: To Artaxerxes, Maximilianus, Alexander. I u nas to ieszcze dzie
zachowuie, iż sługi Panowie niewołaią, iak imię iego niesie, ale mu imienia wymu-
szą. Tak ieżli sługa będzie Bartłomi, Stanisław, Sobestyan, & niewoła go Pan
Bartłomieiu &c. ale ucinąwszy mu imienia, woła go: Bartku, Stachu, Grzela, Sobku. &
nuz i białychgłow: ieżli służebnicy będzie Katarzyna, Konstancya, Helzbieta,
Agnieszka: niewoła iey gospodyni, Podź sam Katarzyno & ale mowi: Kaśko,
Kostko, Aśko, Jago. Czemuż to tak krotkich słow zwykli ludzie zażywać?
Naprzod, aby Pan niemiał pracy, i trudnosci w wymowieniu tak wiele słow:
Druga: aby Pan naucżył przez to ukrocenie słow, sługi prędkosci, ochoty.
Bo nizby P. wymowił tak długie słowo, juzby sługa mogł bydz na drugiey
ulicy. Takieyc ochoty w służbie swoiey potrzebuie od nas Bog W.
Chce żebysmy mu służyli po Dyalektycku, z Jawno-grzesznikiem, krotką mo-
dlitwę do Boga czyniąc, a sercem zkruszonym, z pięscią zscisnioną do piersi.
Bo tych Rhetorow Faryzayskich, co się tak długo z swoiemi oracyami do Bo-
ga rozwodzą nierad widzi; uszy swoie Boskie, przed taką modlitwą, fi-
gurami, ironiami napełnioną zatula. Przed tą modlitewką, w ktorey to iest
chwała samego siebie prozna, nozdrza swoie Boskie zatyka. Bo laus
propria sordet in ore. Twarz swoię Boską od takiego odwraca, z hańbą
wielką, miasto odpustu do domu odsyła. Alexander W. gdy się dziełami
woiennemi wsławił, kazał się zwać Wielkim. Filozof ieden smieiąc się

zniego, namalował świat na iedney bardzo małey okrągłey sferze, z napisem:
In modico, nemo magnus. I tego Faryzeusza, a kto niepogani, że tak swo-
ie uczynki wynosi, wielkim się być powiada: a ia mowię, że in modico nemo ma-
gnus. Niemoże być ten Faryzeusz wielkim świętym, przy tak małey łasce u Boga.
Day Boże abyśmy ręce u piersi trzymaiąc, z tym iawnogrzesznikiem umierali.
O Atheńczykach taka przypowieść urosła była, że Atheńczycy umieraiąc, ręce
podnosili do gory. Prosimy Boga, aby każdy katolik podnosił ręce
do gory, to iest do Boga, i bił się w piersi. Te ręce gdy pod czas woyny
podnosił Moyzesz, wiele sobie u Boga zjednał, i zwycięztwo otrzymał. Rę-
Mang ce podnosząc do Boga Dawid, grzechow odpuszczenia dostąpił. Elevatio ma-
nuum mearum, Sacrificium vespertinum. Wielu sobie życzą dobrey śmier-
ci. Naypewnieysza to śmierć, ręka u piersi. Deus propitius. Day Boże aby
was takie szczęście, iak tego Publikana potkało. Pisze Suetonius. Za cza-
su Wespazyana, nim Cesarzem został, przy bankiecie, niewiedać, zkąd się rę-
ka wzięła pod stołem. Znak to był, iż miał mieć w ręku państwo Rzymskie.
I my duchowni, gdy widziemy rękę u piersi konaiącego, wrożemy o zbawie-
niu iego, wnosiemy, iż ten żal serdeczny, przez znaki powierzchowne poka-
zuie. Tertulianus de corona militis wspomina: Za Aureliana Impe-
ra, gdy płacono żołnierzom, dano każdemu nad to koronę bobkową. Jeden
wziąwszy koronę, zdiął ią z głowy, i w ręku trzymał. Zpytany czemubyś ią
według drugich niesprawował żołnierzow? Odpow: Bom Chrześcianin.
Niemasz korony na świecie, teraz ią w ręku mamy. Deus propitius. mamy w garści
niebo. Bo Xtus powiedział: Regnum caelorum vim patitur. Pięścią nieba
człowiek dostać może. Gwałt się niejaki niebu dzieje. Tak blisko do nieba ma-
my, iako do piersi. Mowmyż i teraz Deus propitius. O drogi Zbawco, kto-
ryś wszechmocność swoię przez miłosierdzie i odpuszczenie grzechow naszych, ca-
temu światu oznaymił, i wstawił; ktoryś się bardziey kontentował Celni-
kiem, niż Faryzeuszem, wymaluy konterfekt SS. cnot na katoli
kach

kach, aby trzymali rękę u piersi, i tak umierali. Przed Biskupami, Pa-
pieżami, niegodzi się gestow czynic; ale my rozumieymy Xte, iż nam wyro-
zumiesz konaiącym, że nami niewzgardzisz, gdy podnosząc ręce do ciebie Boga
naszego, bić się w piersi będziemy. Więc myślmy teraz o pokucie żyiąc, aby-
śmy z ręką u piersi na wzor tego celnika, umierali, a potym Krolestwa
niebieskiego Senatorami zostali Amen.

ADDENDA.

Experyencya codzienna uczy, iż im subtelnieysza i misternieysza ręką rze-
mieśnika wyrobiona sztuka, tym iest do naprawy, gdy się zepsuie, trudnieysza.
Łatwiey cieśli, przełożyc, i inaczey przebudowac dom, niż snycerzowi przefor-
mowac ołtarz. Łatwiey na ratuszu zegara poprawić, niż pektoralika,
w ktorym subtelne kołka, albo ktory na pierścieniu skazuie zegarmistrzowi
naprawić. Gdy Bog. W. budował tę szeroką machinę świata, dość wspa-
niale, cokolwiek zrobił, wszystko zaraz pochwalił. Et vidit Deus, quod esset bo-
num. Na ostatek chciał też zrobić iedną sztuczkę misterną, subtelną, małą
ale piękną; Stworzył tedy człowieka: I cokolwiek na świecie było, to wszystko
w człowieku zamknął. Zamknął 4 elementa. Mowi Grzegorz S. Homo
habet esse cum lapidibus, vivere cum plantis, sentire cum animalibus, intelligere
cum Angelis. Na ostatku położył na nim Bog obraz swoy. Faciamus
hominem ad imaginem et similitudinem nostram. Zgoła cokolwiek osobliwszego było
na świecie, to wszystko w człowieku zamknął; tak że człowieka nazwano mi-
crocosmos, iakoby mały świat. Compendium mundi. Słowem: Piękna sztu-
ka na świecie człowiek, coż kiedy ustawiczney potrzebuie naprawy, reformy.
A tak trudny do naprawy człowiek że S. Aug. śmie twierdzić: Trudnieysza
iest Bogu, iednego człowieka grzesznego nawrocić, złego naprawić, niż stwor-
zyć niebo i ziemię. I iako rzemieślnik woley nowe robić, niż zepsowane
naprawiać: tak też nieraz przychodzi do tego Bogu, że chciał wszystek
świat zagubić. Zepsuie się człowiek przez grzech, chce aby był naprawiony;
idzie do spowiedzi S. tam spowiednik poprawi obyczaiow iego. A długoż tego?
Ledwie godzina. Dziś się naprawi, dziś zepsuie. etc.

Dominica 1ma Post Pentecosten.

O częściach Pokuty.

Niewiem w iakim Sensie mądry Salomon wyrzekł, za wszystkim zdaniem pełne
Eccl: 7. trudności te słowa: Virum de mille unum reperi, mulierem ex omnib[us] non inveni. Czyż
to za aenigma? co za paradoxum zawiłe? Czy Salomon szukał między ludzmi mądrości,
i powiada, że z tysiąca zaledwie znalazł iednego człowieka mądrego, a białeygłowy nie
znalazł mądrey i iedney. Lecz nierozumiem, aby za czasow iego, i przed nim, tak by-
to na świecie skąpo o ludzie mądre. A za niemądry Dawid Ociec iego, Samuel, Na-
than Prorok? Między białogłowami; czy niemądra Judith, Abigail, Krolowa Saba?
Czy podobno szukał między ludzmi szczerości i statku; i mowi, że z tysiąca znaleść
iednego szczerego, sprawiedliwego człowieka. A białeygłowey szczerey, sprawiedli-
wey, ani pytay! Jeszczeby to mogło uść iakokolwiek Salomonowi. Bo słyszał
od Oyca swego Dawida, o zepsowanym tak dalece narodzie ludzkim, że: Omnes
Psal. 13. declinaverunt, simul inutiles facti sunt. Wszyscy odstąpili prawdy. Wszyscy się
iakiemiś deklinacyami i waryacyami bawią w słowach, w postępkach niechowaią szcze-
rości. Wszystkich czart powiązał grzechami. Funes peccatorum circumplexi sunt
me. Otoż z strachem to powiadać, co w dzis: Ewangelii mamy; iako nieprzyiaciel
narodu ludzkiego gotuie na człowieka więzy, okowy, a nietylko na ręce, na nogi, ale
co dziwna, i na język. Jak się noga człowiekowi powinie w grzech, zaraz ima,
bierze; a co boleśnieysza język pęta, że człowiek niemoże na spowiedzi powiedzieć,
co duszę iego urażą, w czym iest sumnienie zawikłane iego. Przyszedł taki le-
karz Xtus JEZUS, ktory te kaydany potargał czartowskie, grzesznika do po-
znania Boga przywiodł, do pokuty nawrocił. Ja pokażę, że w dzisieys: Ewang.
zamykaią się trzy części pokuty. 1. Skrucha, gdy mowi Xtus P. Ingemuit. 2°
Spowiedz, gdy mowi: Loquebatur recte. 3°. Dosyćuczynienie, gdy mowi Ewan-
gelia, że Xtus P. Extendit manum suam. Uczynił Xtus P. dwa cuda, że otwo-
rzył niememu usta, i głuchemu uszy. Podzielmy my się temi łaskami Bo-
A.M.D.G. żemi: Otworzcie wy uszy swoie na słuchanie słowa Bożego, a ia będę otwierał usta. A.M.D.G.
Chcąc opisać DD. SS. grzech tak mowią: Peccatum est aversio a Deo, & con-
versio ad creaturam. Człowiek, ktory zawsze miał wlepione oczy w Niebo, w Bo-
ga, gdy go obraza, grzech oczy iego obraca od Nieba do ziemie, że ie w zie-
mie

mię wlepi: że o niczym niemyśli, tylko o tych marnych roskoszach. Gdy się człowiek
nawroci do Boga przez pokutę; ex aversis bywa Conversus. Niemasz człowieka na świe-
cie ani było, wyiąwszy Xsa P. i Pannę Nayśw. w ktoregoby duszę ta grzechowa zaraza we-
drzeć się niemiała, ieżli nie grzechu śmiertelnego, przynaymniey powszedniego. Jasne
o tym świadectwo Eccl. 7. Non est homo justus in terra, qui non peccet. Takze: 1. Joan. 1.
Si dixerimus, quoniam peccatum non habemus, ipsi nos seducimus & veritas non est in nobis. Ztąd
Concilium Trid: wyklina tego, ktoryby twierdził, że człowiek może przez cały wiek swoy
ustrzedz się grzechow wszystkich, nawet i powszednich bez osobliwego indultu Boskiego.
Si quis dixerit hominem posse, in tota vita peccata omnia, etiam venialia, vitare, nisi Trid: Sess. 6.
ex speciali privilegio Dei, quemadmodum de B.V. tenet Ecclesia, anathema sit. Przecięż cap. 23.
gdy człowiek nieczuły ze złości Boga obraza, stęka i boleie, na to Bog, i aczkolwiek
niepodlega żadnym alteracyom, frasunkom &. Bo iest zrzodłem wszelkich pociech. Deus totius 2. Cor. 1.
consolationis. Lecz że i Bog miewa tez, mowiąc po naszemu, wielkie melancholie, słu-
chaycie Izaiasza: Vidit Dominus & malum apparuit in oculis ejus & vidit quia non erat vir. Isai. 59.
& aporiatus est Dominus. Żebyśmy wiedzieli iak złości nasze obrażaią S. maiestat iego, czę-
sto w piśmie S. wspomina o żalach i melancholiach swoich. Przypomniycie co rzekł
prędko po stworzeniu świata, obaczywszy srogie występki ludzkie, serdecznie na nie bole-
iąc; tactus dolore cordis intrinsecus. Począł żałować, że kiedy stworzył człowieka. I
niedarmo to Izaiasz opisuiąc skrzydlastych Serafinow przed thronem Boskim sto-
iących, powiada, że duabus velabant faciem ejus, dwiema skrzydłami zasłaniaią twarz
Pańską. Na co? poniewaz wiekuiste błogosławieństwo zawisło na iasnym widzeniu twar-
zy iego nayśw: Dlatego aby na złości ludzkie niepatrzył, i nad niemi niemelancholizował.
O gdybyście wiedzieli katolicy, iak często złością naszą przywodziemy Boga do podobnych żalow, że
mowi: Poenitet me fecisse hominem. Żal mi &c. Jakoż tę naywyższą dobroć wielekroć wprawia-
my w ciężkie melancholie, że na zbrodnie nasze patrząc, nieraz aporiatus stęka. Albo iak ma inna
wersya; Haeret, duma: Apparuit malum in oculis ejus, & aporiatus est. A ktoz mu wybiia
te melancholie, co go cieszy i rozwesela w podobnych żalach? Pokuta człowieka grzesznego,
ta pociesza nietylko Boga, ale i wszystek dwor Niebieski. Gaudium est angelis super
uno peccatore poenitentiam agente. A coż robić? abyśmy prawdziwą pokutę czynili? Uczy
dzisieys. Ewangelia. Trzy są części pokuty. 1. Skrucha. 2. Spowiedz. 3. Dosyćuczynienie.
Pierwszy akt pokuty, żal za grzechy w dzis: Ewang: wyraził Xtus, gdy widząc człowieka od
czarta opętanego, niemego, głuchego, dla grzechow iego, Ingemuit mowi Ewang. Uważcie

proszę, kiedy kogo wsadzą, trzyma nogi i ręce zamknione, wszystek ciężkim żelazem ob-
Contritio. ciążony, niema nic wolnego, tylko piersi do wzdychania. Tak kto w więzach grzechu leży,
zaślepiony, że grzechu niewidzi, ręce zpętane do dobrych uczynków, język związany do wy-
znania grzechów. Niema nic, tylko serce wolne do skruchy, i wzdychania do Boga.
Gdy Faraon uciskał Lud Izraelski, przepuścił Bóg plagi na całe królestwo. Bo to często
bywa, iż dla iedney osoby Bóg karze Prowincyą. Przepuścił na niego szarańczą, kto-
ra cokolwiek było pięknego na ziemi, cokolwiek roskosznego na drzewie, wesołego na polach,
zpustoszyła, ziadła. Tą plagą upokorzył Faraon przed Bogiem. A P. Bóg iak iest
zawsze skłonny do odpuszczenia człowiekowi grzechów, oddalił od niego to karanie; i onę
szarańczą wzbudziwszy wiatr zachodni, wszystkę zatopił w morzu. Kiedy człowiek
obraża Boga, przychodzi szarańcza grzech, który cokolwiek śliczności cnót w człowieku
znaydzie, cokolwiek roskosznych zasług zastanie, cokolwiek dobrych uczynków znaydzie,
wszystko zruynuie. Lecz gdy się człowiek nawróci, wzbudzi wiatr westchnienia w sercu
swoim, zpoyrzawszy na krwawę swego, uważywszy piekło, zatopi onę szarańczą we
łzach swoich własnych, iak w morzu. Num: 35. Była winowaycom iedna wielka wy-
goda, pewne na uchronę miasta nazwane <u>Civitates refugii</u>. Gdy kto nad wolą swoią z przy-
gody iakiey zabił człowieka, a zbiegł do którego takiego miasta, imać go niemożono.
Więc mówi Oleaster z starych ramot Żydowskich, iż drogi co do tych miast prowadziły
były równe, gładkie. <u>Viae, quae ad eas ducebant, erant complanatae, ut nullum esset impe-
dimentum, quo homicidam in via impediret</u>. Gdy człowiek Boga obrazi, gdy zarobi na śmierć
wieczną, gdzież się ma uciekać, tylko do tych trzech miast: Skruchy, Spowiedzi, i do-
syćuczynienia. Do pokuty S. tam każdemu iest wolny rekurs. Bespieczna uchrona
złośnikom naywiększym. Jezli do tych miast była <u>Complanata via</u> droga torowana,
że uciekaiącego nic niezrażało, ani cofało; człowiekowi grzesznemu, nic zawadzić do
pokuty niemoże; każdemu wolna droga i prosta. Drugi akt Pokuty iest Spowiedź.
Confessio. To wyraża dziś: Ewang. gdy Xtus P. wyzwolił opętanego od czarta, aż począł dobrze
mówić; <u>loquebatur recte</u>. Tak, gdy człowiek zruci pęto z duszy swoiey grzechu, aż na
spowiedzi mówi dobrze, grzechy wyznawa prawdziwie Recte dostatecznie. Kiedy Bóg
posłał Jeremiasza Proroka do królów i xiążąt Izraelskich, aby opowiedział im słowo
Boże, aż się wymawia z tey posługi. <u>A a a Dne Ds ecce nescio loqui</u>. Coż to iest, czy
Jeremiasz mówić nieumiał? Umiał; ale <u>privatim</u>, <u>publice</u> nic. Jakowi czynią, któ-
rzy privatim gadaią, po kątach, ale gdy publicznie przyidzie w oczy mówić <u>Nesciunt loqui</u>
Jakby nieumieli 3. zliczyć. Takie to pęto grzech na usta ludzkie: że gdy przyidzie
grzech przed kapłanem wyznać a wyznać <u>recte</u>, aż <u>nescio loqui, puer ego sum</u>! Dziwno

gdy

gdy było potrzeba Xtowi P. zapłacić pobor, za siebie rozkazał Piotrowi S. aby szedł łowić
ryby, i którąkolwiek Piotrze rybę ułowisz, naprzód znaydziesz w uściech iey grosz, któ-
ry dasz na pobor, za mnie i za siebie. Czemuż to grosza nieznalazł Piotr S. w żołąd-
ku rybim, ale w gębie? Piękna nauka. Gdy grzesznik zabrnie w wielkie długi P.
Bogu, czymże się ma wypłacić? Ato ma drogą monetę w ustach swoich. Bo ile słów
wymówi na spowiedzi a <u>recte</u> tyle drogiey monety odlicza na okup duszy swoiey.
Chce Matematyk wiedzieć iaki iest skutek na kościele, co za litery i herby w powie-
trzniku, co za kształtem zrobiona bania na wieży, bierze perspektywę, która rzeczy odległe
tak mu zbliża, iak by tuż przed oczoma iego stały. Tym instrumentem doszli makuł
w słońcu, nowych gwiazd na niebie i rożnych Phaenomena, o których przed tym w szkołach
niesłyszano. Niemoże być większa dystancya, iako Boga i grzesznika, a przecię Bóg
łaskawe mu daie pocałowanie, na wzór Oyca Ewang: marnotrawnemu synowi. <u>Cum adhuc</u> Luc 15.
<u>longe esset, vidit illum Pater ipsius, & misericordia motus est, & accurrens cecidit super collum
eius, & osculatus est eum</u>. Któż to sprawuie? Pokuta, Spowiedź, Skrucha za grzechy. To
iest ni perspektywa między okiem a między objectum, ta człowieka niedostępnemu
maiestatowi iego zbliża, i do łaski iego przywodzi. Trzeci akt pokuty Dosyćuczynienie Satisfactio
za grzechy. A ten wyraził Xtus, gdy się ręką i palcami swemi dotknął ust i uszu
tego kaleki, głuch i niemego. Niemy aby dobrze mówił, potrzeba było, aby Xtus
nietylko westchnął; ale też aby się dotknął palcami ust iego. Aby człowiek pokutuią-
cy mógł recte mówić na spowiedzi, nietylko potrzeba skruchy, ale i dosyćuczynienia.
Achab, gdy był wziął winnicę Nabothowi, i kazał go ciężko ukamienować, wielki grzech
popełnił przed Bogiem, płakał za to, wzdychał, wyznawał grzech swoy, a przecię go
Bóg karał, że krew iego królewską psi po drodze lizali. Czemuż to? Wzdyć pła-
kał, wzdychał, pokutował, wyznawał grzech swoy! ale nieoddał cudzego. Prawda,
że <u>ingemuit</u>: <u>loquebatur recte</u>; ale <u>non extendit manum suam</u>; rękama się do odda-
nia winnice nieprzyłożył. Nabuchodonozor król, Jerozolimski kościół złupiwszy
z srebra i złota; rozumiał się być za iakiegoś Boga, dał sobie statuę w pośrzod
rynku wystawić z złota i srebra, i kazał iey się kłaniać. I trzech mło-
dzieńców w piec ognisty wrzucić roskazał, że się słupowi temu niekłaniali. Lecz
gdy go Bóg upokorzył, że z bydłem iadł po polu trawę, aż poznał Boga na niebie,

ptakał, wyznawał Boga: Uniwersały Swoie rozesłał, aby wszyscy Boga na Nie-
bie wyznawali, a przecię go Bog karał. Czemuz? Bo się rękoma do ostatka
nieprzyczynił: Statuy nieobalił. O toz wyrazny abrys pokuty S. w dzisieysz.
Ewang: na tym niemym, i głuchym; iak naprawia JEZUS człowieka grze-
sznego. z iaką pracą, i dziwną ceremonią, iak ciężkim do Nieba wzdychaniem.
Suspiciens in cælum ingemuit. Naysuiętszy Stworco, kiedyś pierwszego czło-
wieka stworzył, nieczytamy, tylko, żeś kawałek gliny w ręce wziął, raz i drugi, wgli-
nę klasnąwszy, tknąłeś na twarz, aż człowiek stanął doskonały, żywy, mowiący. Sta-
tus est in animam viventem. Haldeyczyk czyta: In animam loquentem. A gdy go
naprawiać i reformować przyszło, na ciele Naysw: twoim Dobrodzieju, o iak nie-
zmierna i bolesna praca! Deptano iak po glinie iedney, po grzbiecie i ciele Bo-
skim twoim: klaskano ni wlepianką w twarz nad słońce weselszą. Otwierać uszy
święte nie palcami, ale srogiemi palcatami to z tey to z owey strony Swawolnie
przebijając, a na przemiany wołając: Epheta, quod est adaperire. Słuchay, a zga-
dniy kto cię uderzył. Na uleczenie głuchoty naszey puściłeś palce, a zgoła
dałeś ręce obie pod srogie gwoździe na poboczne strony krzyża; chcąc niemotę
naszę naprawić, dałeś nietrochę z ust Swoich sliny, ale wszystek ciała hu-
mor z krwią Nays. wytoczyłeś choynie, że iak skorupa wysuszony i zemdlony
wołasz: Sitio. Z taką pracą naprawa człowieka stanęła, już nie iak pierwsze
Prov: 3. stworzenie i na nogi postawienie Ludendo Ludens in orbe terrarum, ale czę-
Hebr. 5. sto na krzyżu gemendo wzdychając cum clamore valido & lacrymis. Dayże
Boże, abyśmy byli wdzięczni tey naprawy, a więcey duszy Swoiey nieobrażali, i cie-
bie grzechami niegniewali: ale żebyśmy otwierali uszy na słuchanie przykaza-
nia twego, otwierali usta na chwalenie Ciebie, Boga, ktory żyiesz i krolujesz na wieki.

Dominica 12 Post Pentecosten.

Beati oculi qui vident, quæ vos videtis. Luc. 10.

Naprawa oczu chorych nad zrzodłem, Zwierciadłem, &

Xiążę Filozof: Aristoteles, dyszkuruiąc o wzroku i oczach ludzkich in problem-
matib. przytacza kwestyą, i zaraz ią rezoluie. Czemu to młode w latach swoich
dzieci pospolicie większe miewaią oczy, niż starzy? Daie racyą; że dzieci maią
wilgotny

wilgotny mozg bo więcey przyrodzony Sposobem. w młodych krwie wilgotności więcey,
anizeli w starych, y dlategosz młodzi dlatey wilgotności są skłonnieysi do spania
sposobnieysi do płaczu, zatym sposobnieysi do widzenia dłuzszego, w starych zas iako
iuz krew tak y humor ustaie, zaczym siły, zaczym dalekość, zaczym y oczy wgłowę
idąc y dokupy się zbiegaiąc wzrok mnieią. Podobnemci widzę iakimsi sposobem co-
inszę są wierni katolicy, Chrześcianie ieno własne dzieci nowo od Chrystusa Pana wiarę
wychowani, a starego testamentu prorocy byli dawni, Bogu wszechmo: dawno chwałę
opowiedaiący. przez oczy powierzchne affekty daią się znać otym Plato, In oculis animus
inhabitat clementia, misericordia, ira, odium, amor, tristitia, przez oczy uznawamy męża
Ex uisu cognoscitur uir Eccle. 19 iezli prosty czy mądry czy obłudny, I dlategoz natura oczy
postawiła na wierzchu Oculi tanquam Speculatores, altissimum locum obtinent, ex quo plura
perspicientes funguntur suo munere. Cic. Tym ze właśnie tribem powieda w dzisieyszey
Ewang. Chris. beati oculi qui uident, quæ uos uidetis. Szczęśliwe nasze swiece młode oczy
zezmy doyrzeli obaczyli czego oni stary oycowie nasi doyrzec niemogli dostało się nam
widzieć okiem powierzchnym wiary, Boga wcielonego Boga w Troycy iedynego, poiąc y zro-
zumieć poniekąd niepokalane poczęcie Naysw Panny Zaiste szczęśliwe to oczy nasze
Beati oculi qui uident bo maią więcey humorow w sobie łaski Bozey anizeli oni przod-
kowie nasi Stare testamentu, Jednak ze te oczy nasze lubo pełne humorow łaski Bozey
przeto iednak grzech smiertelny często ie wysusza y niesposobnemi tak wielkich dobro-
dzieystw do uwazenia czyni, wiecie co ztym robić Powiedaią Naturalistowie ze oczy ludz-
kie pracą iaką zfatigowane przyrodzony Sposobem mogą się ucieszyć y rekreować trze-
ma rzeczami albo nad zrodłami przezroczystemi płynącemi albo na kwiatkach zielonąn
trawą wszemi zarosłemi albo w zwierciadle Ztąd ieden Metrista powiedział Fons, specu-
lum, gramen dant oculis alleuamen. Widzę ia iako oczy nasze zabiegami doczesnemi
osłabiałe, y stargane aby się ucieszyć mogły Na dzisieyszym kazaniu Na rekreacyą tak wszych
wywiodę y pod podobieństwem tych trzech rzeczy, Zrodła, Zwierciadła, y Zieloney Łąki Chrystusa P.

pokazę Na ktore kto się zapatrzy chore duchowne naprawi oczy.
Okrętna y ciekawą wszelkiego stworzenia naturę tak to nie tylko między ludzmi ale
też między nierozumnemi bydlęty sporządziła że każdemu na swoie defekty przyrodzo-
na iakieś lekarstwo opisała y nadała. Jeleń leczy postrzały swoie dyptanem Wieprz dzi-
ki oderą, Słon defekta swoie leczy zielem ktory Kamaleontę zowią, Wąż koprem wło-
skim, Bocion origanem gołębica y kuropatwa laurem tak y defekta duszy naszey osłabia-
ły y stargany wzrok nasz powierzny nieuleczy się niczym ino Weyrzenie na Chry-
stusa, Wysechł był wszystek humor łaski Bożey w Piotrze S. kiedy się Chsa zaprzał, aż
tylko weyrzał nań Chs aż zaraz takie humory łaski Bożey nastąpiły że iako dziecko
płakał że kiedy Chsa obraził Respexit Jesus Petrū et flebat amarē. Twardy był iak
skorupa on celnik Matheusz y nigdy o Chsie niemyslił, poyzrzy nań Chs aż zaraz tak
przeyrzał tak się obaczył że porzuciwszy wszystko za Chsem poszedł. Zacheusz tak był
szczupłych y chorych oczu że niemogąc Chsa doyrzeć wstąpił na drzewo figowe, oba-
czywszy go zaraz się mu y wzrok duchowny naprawił że zrozumiał iż cokolwiek na
swiecie czynił, źle czynił, y połowicę tych dobr ktore źle nazbierał oddał ubogim mo-
wiąc, Ecce dimidiū bonor̄ meor̄ do pauperibꝫ Obszmacie iako to wdzięczna y skute-
czna recreatia zchorzałemi, powszechnemi oczyma swemi poglądać na Chsa. Więc y
my przeciemiące sobie oczy naprzod pod podobieństwem Zrodła dobroci się Chsa przy-
(Fons Christus) patrzmy y kogo obrazamy uważmy. Zrzodłem naprzod może być nazwany Chstus
bo od niē wszystkie dobrodzieystwa, wszytkie łaski, wszytkie nasze odkupienie, płynie
Mądry Salamon Zrodłem go nazywa. Eccle 1 Fons Sapientiæ verbū Dei in Excelsis We
zrzodle trzy się rzeczy znayduią Naprzod że iest zawsze przezroczysta woda druga że
smaczna chłodna a trzecia że ustawicznie płynie takci y w tym Zrzodle Xsię P. a kto tu
y cierze więcey niewidzi, cokolwiek się znayduie w rzekach to wszystko pochodzi ze Zro-
dła, tak cokolwiek się znayduie dobrē y pięknē na swiecie to wszystko ze zrzodła Chsa
Pana pochodzi iescze iako w zrzodle iest smacznieysza zdrowsza y chłodnieysza niżli w

rzekach woda tak wszystkie pociechy, wszystkie dobroci, wszystkie duchowne smaki
mamy w samym zrzodle Chsie czego w żadnym stworzeniu nie mamy. Do zrzodła każdemu
wolno bo iest pospolite wszystkim, Chs P. a czy nie iest pospolity wszystkim, y ubogie-
mu y bogatemu, o to woła na nas wszystkich Venite ad me oēs qui laboratis et onerati estis
et ego reficiam vos grzesznemu y sprawiedliwemu pospolity, gdy to dobrze uważemy a-
oczy swoie duchowne na dobroć nieskończoną Chsa obrociemy czy się do miłości iego nie-
wzbudzemy czy wzrok oczu naszych duchownych, powszechnych naprawia więc nie będzie
pospolity wszystkim wielkie dobrodzieystwo Wizerunk tego wpismie S Gen 2. Fons de-
scendebat de terra irrigans superficiem terræ universam. Aristoteles powieda że zrzodło wy-
padaiące zgory albo zziemie słony, gorzki, siarczysty, tedy gorzką wodę słoną y przykrą
czyni, przyrodzonym sposobem, kiedy zas zrzodło wypada z ziemie czystey, tłustey, bywa wo-
da czysta przezroczysta wdzięczna. O S. Augustinie pisze Joannes Nivernensis lib 2 Capzo
hic habebat in votis spectabiles urbis Romæ triumphus, Paulum de pulpito fulminantem Chri-
stum vidisse in hūa nāa a coż może być za większa pociecha iako widzieć tego ktorego
Oycowie nasi zdawna żądali. Jakież wdzięcznieysze zrzodło mogło być nad Chsa ktory swia-
tu wszystkiemu wypadł na ochłodę z ziemie Niepokalaney. Z żywota czystey Panny Nayss.
Mariey on ktory był niegdy przykrą wodą w starym testamencie Oycom naszym kiedy przyszedł
przez żywot Nayss. Panny y czystey y pokorney stał się na wszytki łaskawy wdzięczny
y pospolitem A my przecię iednak lubo nie raz chorzeiemy na oczy duchowne, patrzyć
na to Zrzodło Chsa Pana, niechcemy narzeka na to Chs przez Jeremiasza proroka Hier 1
Dereliquerunt me fontē aquæ vivæ przy zrzodle weźmy zwierciadło wszystkie Zwiercia-
dłem iest Chs spracowane oczy nasze y chore, kiedy weyrzą w żywot P. Jezusow iako w (Speculum sine macula Chs)
zwierciadło iakie prętko obaczą iako daleko, daleko żywot ich od żywota y obyczaiow P.
Chrystusowych. We zwierciedle widziemy nie obraz rzeczy ale rzecz samę nie sprosta ale
ukosnie toż się dzieie kiedy kto słucha, albo czyta o żywocie P. Jezusowy y żywot swoy zży-
ciem stosnie iego obaczy iako wiele potrzeba mu stosowac się do życia iego bo Chs P. mowi

Exemplū dedi vobis, ut sicut ego facio, sic et vos faciatis. iakoby chciał rzec, dlatē zstąpiłem
na ten świat, dlatē tak ostro żyłem na świecie abym wam dał przykład z siebie, abyscie
w żywocie moim iako w zwierciedle iakim przeglądali się. Zwierciadła proste ukazuią
obrazy y samy rzeczom równe, wypukłe zaś zwierciadła pokazuią rzeczy mnieysze
Takiż iest żywot P. Jezusow kto go chce naśladować iasnie, szczere, otworzysto, w pokorze
rze, w miłości y w inszych cnotach obaczy że wielki postępek znaydzie, ale gdy kto przy na-
śladowaniu swoim Chrystusa ubogiego nadytey mądrości świeckiey zazywa y obyczaiow po-
litycznych mniey potrzebnieyszych, przysądzi iako się w brzyzy y wyrzutki przywlecze
y przybierze żadną miarą nie będzie mogł naśladować Chrystusa ani świętey woli iego
Nadobnie Klemens Alexan. lib 1 pedag. cap 9 mowi że iako zwierciadło nie iest złe szpe-
tnemu, gdy mu pokazuie takie iakim iest, y iako lekarz nie iest zły choremu, gdy mu o-
powieda gorączkę bo nie lekarz iest przyczyną gorączki, ale sa na gorączkę skazy Tak
ani ten niema na kogo narzekać, ktory przeyrzawszy się iaki żywot był P. Jezusow poki
tu na świecie mieszkał, że wszystkie cnoty do wypełnienia podobne człowiekowi czynił
tylko ma narzekać sam na siebie że Chrystusa wcielē ludzkim żyiącego na świecie naśladowac
O Zwierciadłach — Na to są mowi Sen. wynalezione zwierciadła aby człowiek przeglądał się w nich
iezli krasny, abo tey okrasy swoiey nie zmazał grzechami; iezli nie krasny aby nieurody
swoie cnotami nagradzał, Młody aby się przeyrzał y młodosci swoiey na ledaczym nie-
tracił, Stary aby się przeyrzał y pamiętał na bliską smierć swoię. Ale ach iak wiele ich prze-
glądasię dla grzechu, aby twarzą swoią serca ranili ludzkie y do grzechu wabili; Azaby nie-
lepiey przeglądać się w trupi głowie y uważać że złey głowy urodziwey upadną po smierci
włosy, że te lice krasne zgniią, że te oczy robacy wyiedzą. A zaz nie lepiey mieć obrazek na
ktorym by były malowane dusze w piekle, abo w czyscu goriące y uważać iakie za grzech
karanie idzie. Azaby nie lepiey przeglądać się w pasiey umęczony Zbawiciela y uważać
kto to cierpiał, co cierpiał y za kogo cierpiał. Powiedzcie dziewcie doroste ktore się
staracie o gładkosz y o stroie, iako się długo sobie w zwierciadłach przypatruiecie y my

mnieysze makuły ktorych ieno możecie doyrzec na sobie ocieracie, nawet y szaty w kto-
rych chodzicie, postępki ktore czynicie przy zwierciedle formuiecie. A my Chrześcianie
ktorzy zmy powinni dusze nasze iako panny ukazać, y zarzeczye Chrystusowi nie naśladuiemy
tych panien? czemu się nie przeglądamy w żywocie Chrystusowym, y obyczaiow naszych, zpra-
wem y zwolą Bozą nie stosuiemy abyśmy od sprosnosci naszych odeszli iak nayprędzey.
Myśliwcy ktorzy basiliszka chcą zabic zewsząd się zwierciadły obstawiaią na ktore skoro
on poyrzy promienie iedo iadu pełne z oczu wypadną y obite od zwierciadła iako strzały
od kamienia wracaią się do samē y samegoż zarazaią y zabiiaią. o tym Ludo: Vives in S
Aug de Civit. Dei lib 18 cap 13 Tak uczynmy y my N. Obaczmy korzenia zbrodni naszych,
w prawie Bozym, iako w zwierciedle iakim, obroćmy ie do siebie, y skruchą pozabiiaymy
grzechy nasze, O to upomina nas Paweł S 2 Cor. 3 Nos vero oēs revelata facie gloriā Dni
Speculantes in eandem imaginem transformamur. a claritate in claritatem tanqm a Dni
Spū Historia S powiada, o Moyzeszu Exod 38 iż zwierciadło położył w samym wesciu
do przybytku pańskiego przy fontanie wodney ktorą kapłani rece omywali bo iż P. Bog
wielki miłośnik iest czystosci chciał tego aby kapłani wchodzący do kosciola pierweyśli
do wody zmazy swoie y makuły obaczyli, y one wodami omyli, y otarli Toż czyni Matka
Nasza Kościoł S. katolicki, aby naśladowała Oblubienca swē y iego tropami szła, pragnie
tego barzo, aby ludzie makuły grzechow omywali iako nayprędzey przez Spowiedz S. dla-
tegoż wystawia nam zwierciadło żywot Jezusa Pana abysmy się przeyrzawszy niedo-
skonałosci swoie obaczyli, y one wodami pokutnemi, y łzami z oczu zgładzili: Jeszcze zwier-
ciadła złobkowate przeciwko słonecznym promieniom wystawione zapalaią iako y drugie
ognie papier, zgrzebi, ręke palą y na co trafią tak iezli pokornem sercem żywoty cnoty
SS. P. Jezusowe upatrowac będziemy zapali nas ogniem zbawiennym miłosz Boża, Nako-
niec zwierciadło by nayslicznieysze niewiescia chorobą tępi, y ćmi. Plin lib 2 cap 15 tak
gdy na dusze zbytek y grzechy cielesne padną tak się człowiek zaćmi, y zatępi, że żadną

miarą uważyć żywota y cnot P. Jezusowych, nie będzie mogł. Tosz o żebach cotowie-
cych, rozumie tenże Plin lib 11 cap 37 iest iakas wnich twierdza bo y iasnosc zwierciá-
Debradko dłową zbliska tępią y młode gołębięta zabiiaią. I coż innego żeby znaczą ieno domowy
potwarz ktoremi zzi ci żywota P. Jezusowego u wtorey ludzie niewierni y niezbożni,
tymi iako chmurami zachodzi to zwierciadło, że go ani znać, Tenże Plin. lib 28 cap 7
lekarstwo daie gdy te zwierciadła wszelkiem załępione, od glansu przywodzi ryba kto-
rą mullem zowią twarda to ryba y trudno ią uważyć, aż pierwey wrzącą usieczona bę-
dzie, Plin lib 9 cap 18 Ostrego żywota y twardego potrzeba na obraz twoy, y na krew
burzną od wszeteczenstwa, trzeba ostrego żywota naśladować Chrá P. kto niechce aby
się ćmiły cnoty iego, Naostatek zwierciadłem nazywa P. Chrá pismo S. Sap 7 Candor
Lucis aeternae et speculū sine macula Zwierciadłem go Nazywa Robertus Holkoot lect:
102 Sup. Sap. lib. Istud speculū uidelicet Chrs fuit planum plane docendo Speculū
concauū humiliter moriendo. Speculū connexum potenter resurgendo Patrzali na to
Zwierciadło SS. Boży Doctorowie, Męczennicy, Panny, Wyznawcy, y tym się pobudzali
do dzieł Bohatyrskich męczeństwa do panieństwa do pogardy świata y cnot innych
y tak się stali wielkimi, że wszystkiego świata oczy na się obrocili, a nie tylko świa-
ta ale y Nieba samego, obywatelów onych Niebieskich Aniołow dusz SS. Boga sa-
mego w Troycy S. iedynego, Spectaculū facti sumus mundo et Anglis et hotbg Mowi
Paweł S. 1 ad Cor 4. Otoż macie y zwierciadło Chrá Pana. A ieśli ieszcze chcecie re-
creatiey zażyć, y oczy swoie schorzałe ucieszyć po zielonych łąkach, otoż iest y kwiat
Flos Campi Chr. kiem polnym Chr. Jezus. Cant 2 Ego flos Campi, Piękna questia czemu się Chr. nie zo-
wie flos horti dla trzech osobliwie przyczyn, pierwsza zowie się flos campi a nie horti
bo kto chce aby na ogrodzie swoim mieć kwiatki potrzeba mu ziemię poruszyć, ko-
pac, ryć, a zaś na polu bez poruszenia ziemie kwiatek się urodzi tak y Chr. nie był
kwiatkiem ogrodnym iako inszi ludzie ktory bez poruszenia sprawą męską zrodze-

ni bydz nie mogą ale był kwiatkiem polnym, bez naruszenia Panieństwa Matki swoiey
był zrodzony, 2 Że kwiatek ogrodny iest ogrodzony nikomu do niego nie wolno ieno
domowemu a kwiat polny pospolity każdemu, Otoż Chrystus nazwany iest kwiá-
tym polnym nie ogrodnym bo każdemu do niego przystęp nieogrodzony Chr. wol-
no na ten kwiatek każdemu z oczyma schorzałemi patrzyć, według onego Eccle. 24
Transite ad me omnes qui concupiscitis me 3 Dlatego nazwany Chr. flos cam-
pi, a nie flos horti Że w krainach Zamorskich powiedaią że się rodzi kwiat ktorego
zowią flos campi ten ma gałązkę barzo przykrą ostrą y pięć listkow czerwonych a-
ten zacny Chrá Pana ktory wiele poniosł na drzewie krzyżowym, przykrym y miał
pięć ran w ręku, w nogach y w boku swoim Naysw. patrzcież na ten kwiatek na
drzewie krzyża S iako się zarumienił krwią swoią własną dla zbawienia naszē
Otoż macie recreatią ktorą oczy swoie schorzałe naprawiać macie żywot P. Je-
susow nieskalany do naśladowania ćwiczmysz się weń abyśmy po śmierci tak wdo-
ku dobrego byli żebyśmy mogli doyzrec iego w maiestacie na prawicy Oyca iego sie-
dzącego co racz dać Chrste Jezu Amen.

Dnica XIII post Pentecosten

Dum iret Jesus in Hierusalem transibat per mediam Samariam
et Gallilaeam. Luc 17 O gościńcu do Nieba

Lepsza iest droga do Hierusalem aniżeli z Hierusalem N. I lubo przypowieść iest
Eadem uia è Thebis Athenas quam Athenis Thebas taka droga iest z Wieliczki do Krako-
wa taka z Krakowa do Wieliczki ale iednak gdyby Krakow był postawiony na wy-
sokiey gorze, już by snadnieysza droga była z Krakowa do Wieliczki ktora wdole ani-
żeli przeciwnym sposobem Hierusalem miasto Boga nięgdy kochane y miłe posta-
wione y położone było na gorze dlatego Chr. mowił Ecce ascendimus Hierosolimam

wstępuiemy do miasta na gorę a przecie Hieruzalem iest na gorze lepsza iednak iest droga do Hieruzalem choc na gorę niz z Hieruzalem bo Hieruzalem wykłada się Visio pacis milsza tedy droga iest do oglądania pokoiu przychodzić, anizeli z pokoiu wychodzic do turbaciey, a gdzie iest większa visio pacis iako w onym gornym Niebieskim Hieruzalem do tego oglądania pokoiu spieszyć się nam potrzeba. A ktoręsz drogą udać się tam mamy drogą tą ktorą Zbawiciel chodził drogą prostą srzodkiem, per media Samariá et Gallilæá to to naylepsza droga do nieba isc prostem goscincem od Xsa ubitem nie ktaniaiąc się ani wprawo ani wlewo Medio tutissimus ibis nie udaiąc się za zbytecznymi skrupułami ani tez scierzkami swoie rozumu ale drogą ubitą torowną od kosciołą podaną per media Samariá et Gallilæá mogł Xs P. do Hieruzalem isc granicami Samariey ale niechciał wolał srzodkiem y goscincem krolewskim transibat per Media Samariá et Gallilæá aby nas nauczył iz do onego Gornego miasta Niebieskiego Hierusalē prostą drogą trzeba isc Medium tenuere beati Ktore mowię na dzisieyszy kazaniu o tey drodze prostey o tym goscincu do Nieba rzeczę nas P. Boze w tey drodze prostey o tym goscincu do nieba ia gdy ią będę pokazywał wy pilno słuchaycie byscie nie zbłądzili.

Via cælestis Naylepsza iest droga do nieba prosta srzednia torowna droga krolewska N. Przekłoci od kosciołą naczynie czartowskie Heretycy co wiedziec iakich sobie drog nie nawymyslali do nieba, iakich scierzek nie narobieli swym rozumē twodę swoię wiodąc y dlatego nie dziw ze często błądzą y na takie labirynty zatrudnienia wwierze na takie bagniska y topieliska błędow napadaią gdzie zywota postradawszy do onego miasta Hierozolimy Niebieskiey y z swemi nasladownikami niedochodzą, bo goscinieć ktorego się kosciol trzyma opuscili. Naylepsza iest droga do nieba prosta iakom powiedział N. zazywac zbytecznego szczęscia y rozkoszy na swiecie aby zbyteczne ubostwo y nędzę z niecierpliwoscią ponosic nie prosta to droga do nieba dlatego Mądry Salamon prosił P. Boga, aby go srzodkiem prowadzic raczył na swiecie, ani w wielkim szczęsciu y bogactwie ani tez w wielkim niedostatku y nędzy ale srzednio proverb. 30 Duo rogavi te ne deneges mihi antequam moriar Mendicitatem et divitias ne dederis mihi tribue tantū victui meo necessaria. ne forte satiatus illiciar ad negandū et dicā quis ē Dnus. aut egestate compulsus furer ut perjurem nomen Dei mei. Dwie są częsci ciała ludzkiego ciało y dusza iedne rowie pars Animalis to iest ciało, a drugą pars spiritualis to iest duszę. Ze częsć bydlęcą partem animalē to iest ciało, wziął na się stworzyciel to iest wszystkich rzeczy Bog y narodziwszy się z czystey panny chciał między dwiema bydlętami lezec między wołem y osłem aby nas nauczył ze człowiekowi względem ciała mediū iest barzo potrzebne trapic ciało zbytecznie postami disciplinami, ostrymi włosiennicami źle bo go przędko znędzi y niesposobnym do Służby Bozey uczyni usłyszy onę przypowieść ktora była na onego co ustawicznie bydlęciem swoim robił odpocynku niedaiąc az mu tez ustało y zdechło, chlustał chlustał az mu tez wdek ustał. Pozwalac zas zbytecznie ciału, rozkoszy swawoli pieszczoty y to niedobrze bo lata ē via quæ ducit in perditiem ale co? medio tutissimus ibis tak ciało chowac pościc aby nie ustało, tak uskramiać tak umartwiać aby nie wierzgało Mediū tenuere beati dlatego iakom powiedział Bog wziąwszy na się ciało ludzkie położyc się dał między bydlętami wposrzodku, iz z ciałem drogą prostą srzednią sobie postępowac trzeba. Druga częsć człowieka pars Spiritualis Duszą y ta ma miec medium maiąc goscincem prostą drogą do nieba w cnotach postępowac bo cnota ktora miary nie ma ktora nie idzie drogą prostą, nie iest cnotą ale grzechem. Hoynosc iest wielka y płatna u Boga cnota akiedy ta nie idzie prostą drogą, kiedy granice przestępuie, zbytecznie wylewa, nie będzie hoynoscią ale obrzydłą u Boga y u ludzi rozrzutnoscią. Oszczędnosc godna pochwały lecz gdy barzo scisle, kto tę cnotę zachowa nie oszczędny ale sknerą, skąpy takomym taki nazwany będzie to cnotą ktory wydaie gdzie potrzeba bez rozrzutnosci, ktory ochrania bez skąpstwa. Dlategoz przestrzega Salamon proverb 4 Dirige semitā pedibus tuis ne declines ad dexteram, neq ad sinistram vias enim novit Dnus et ipse rectos faciet cursus tuos. I ztąd nie stara się więcey nic czart przeklęty iako to aby nas z drogę

publiczną zagrodził, a scieszki nam tylko niepewne do Nieba przez skrupuły niepo-
trzebne ukazuie. Piękny tego wizerunk mamy Num. 20 kiedy ono Moyzesz zpuszcze
wysłał w poselstwie do Krola Edomskiego aby mu pozwolił z ludem Izraelskim przez po-
srodek ziemie Swoiey przeiść Obsecramus ut nobis liceat transire per terrã tuã Non i-
bimus per agros nec per vineas n̄ bibemus aquas de puteis tuis sed gradiemur via pu-
blica nec ad dexterã nec ad sinistram declinantes donec transeamus terminos tuos
Pozwolił że im Krol Edomski, Nie, y owszem z furią odpowiedział Non transibitis per
me alioquin armatus occurrã tibi posłali znowu do niego per tritã gradiemur viã
ale y tego zezwolić niechciał. Coż inszego znaczy nam ten Krol Edomski tylko czarta
przeklętego właśnie, o czarcie powiedział Chrs̃ Ecce nunc P̃s huius mundi eiicietur foras
nazwał go Xiążęciem Swiatowym Xiążęciem ziemie bo Edom znaczy ziemię, ni
o coś tedy nie stara czart przeklęty iako oto mediũ niczego nie pragnie barziey
iako tego aby nam tę drogę prostą publiczną zagrodził do nieba aby człowieko-
wi odiąwszy medium przywiodł go ad extrema. Swiadkiem mi tego iest y czart przekle-
ty albowiem czasu iednego będąc Dominik S. na rozmyślaniu usłyszał czarta przeklęte-
iakąs mutetę z wielkiem chychotaniem, spiewaiącego te słowa wszystko powtarzaiąc
Magis et minus, Magis et minus, Dziwuie się Ociec S. zaklnie czarta y słowem Bozem
zmusza aby mu powiedział y explikował co przez te słowa rozumie Magis et Minus
aż mu on powie że my nie możemy lepiey zwodzic ludzi y nie mamy ich więcey w piekle
iako tych ktorzy nie idą prostą drogą do nieba ale albo magis nad potrzebę chcą wylaty-
wać w swiątobliwości a w tym ustaią albo minus tego co potrzeba do zbawienia nie czy-
nią. Otoz macie iako to są niebezpieczne scieszki czartowskie ktoremi gdy się człowiek
uda albo za zbytecznemi skrupułami albo za zbyteczną relaxacyą w tey drodze Swoiey
pobłądzi. Naylepsza droga prosta gosciniec ubity ktorey sam Chrs̃ nauczył, y Jan
S. Krzciciel na tę drogę ludzi nawodził Dirigite viam Dn̄i rectas facite semitas eius
Więci kiedy ono na rynku podkał ieden swawolnik Skrupulatą Skrupulat od postu

Mortifikaciey był chudy iak smierc a swawolnik od piaństwa tłusty, nabrzmiały rzecze
tedy on tłusty Swawolnik Skrupulatowi chudemu y blademu, Ey bracie to zesz wychudł
iako szatan, idziesz tymi Skrupułami do piekła, a on mu zaraz gotowemi y podobne-
mi słowami zapłacił mowiąc, Ey bracie to zes otył iak szatan tym piaństwem y swawo-
lą zaydziesz prędzey do piekła iakoby chcieli obadwa mowić: daymy sobie pokoy y
ia skrupułami y swowolą do piekła idziemy. Naylepszy tedy gosciniec do nieba dro-
ga prosta krolewska. C. Jezus się zawsze mediũ trzymał lubo się swiatu narodził, w
posrodku zwierząt leżał w żłobie lubo w katedrze między doktorami zasiadł aby nas
prawdy nauczył, w posrodku doktorow znalazłago zgubionego w Hierozolimskiem Koście-
le Nayśw. Panna z Jozephem lubo zbawienie nasze na drzewie krzyża S. odprawował
w posrodku łotrow chciał wisieć, y umrzeć lubo po zmartwychwstaniu swoim chciał o-
powiedzieć triumphu swoiego nowinę, w posrodku uczniow swoich stanął Stetit Jesus
in medio discipulorũ suorũ. Chce tedy abysmy y my drogą sli prostą srzednią, Sap. 10 Justũ
deduxit Dn̄us per vias rectas et ostendit illi regnum Dei. przez drogę prostą doydzie do kro-
lestwa Niebieskiego, a drogi y scieszki sprawiedliwych są, ktore są wedle Boga według
woli y przykazania Boskiego, dwie drodze opisał mądry Salamon iedne sprawie-
dliwych a drugą niezbożnych. O drodze sprawiedliwego człowieka powiedział Prouerb. 4
Justorũ Semita quasi lux splendens procedit et crescit usq̃ ad perfectũ diem a o dro-
gach ludzi niezbożnych tamże Via impiorũ tenebrosa nesciunt ubi corruant Albowiem
iako zimie gdy snieg rowna łąki, pola, ogrody pokryie, doły y wąwozy zawieie, barzo rzecz
iest niebespieczna, kto drogi publiczney y prostey goscinca zwyczaynego niewie iez-
dzić, albowiem często wpadnie w doł, woz y konie w sniegu potopi. Takci własnie czart
przeklęty delitiami swiata tego iako sniegiem iakim pokrył te doły samołowki scieszki
iezeli człowiek nieuda się goscincem niezwyczaynym ale będzie wypadał ustronę przez skru
pułty

albo zbytecznie swawoli, prędko zgubi duszę swoię prędko napadnie na taki dół grzechu upadku, z którego z trudnością niebez szwanku duszę swoiey powstanie bo iako gdy śnieg zawieie zda się równo a ono doł y przepaść wielką tak na swiecie człowiekowi zda się bez urazy sumnienia, a ono wielką zgubą dusze y zbawienia bywa, o tych niebespiecznych scieszkach, Salom. proverb. 14 Est via quæ videtur homini recta, novissima autē ejus ducunt ad infernum. Pisze kronika S. Benedi. lib. 7 Opat Philip Olyburski powiedał iż iego Nowiciusz ieden tak cięszko skuszony był iż umyślił mocno wrocić się na swiat w noey tedy po ktorey to miał uczynić taki sen miał z dało mu się iakby stał we wrociech, z ktorych się dwie drodze nadawały iedna wlewo druga wprawo z tych dwu obie iednak do lasa bliskiego prowadziły, niewiedział ktorąby się udał zapytał osoby siwey ktora mu się była, Dobry mężu wiesz że ktora prosta droga z tych dwu, pokaż mi rzecze ow stary Ta droga prosta wprawo na stajan kilka czernistać iest, niegładka y przykra, lecz potym polem bieży wesoły rownym iak postole y kwiecia pełnym, a droga zaś wlewo, wprawdzie iest osobliwa lecz niedługo przywiedzie na skały kamienie y błota y zarośli strasliwych pełne mieysca, obierz że co chcesz, wszystkom ci opowiedział Ocknąwszy Nowiciusz iż prawie dla niego widzenie takie uczynione, wykładaiąc sobie prawy gościniec prosty służyć P. Bogu. Ten gościniec prosty drogę ktoś Krolewską ubitą do nieba tak sobie uważał wielki kochanek Boski Dawid S. że ią nad wszystkie bogactwa y skarby swoie krolewskie przekładał że przy zabawach swoich y trudnościach krolewskich mogł dobrze postępować tą drogą do nieba Psal. 118 In via testimoniorū tuorum delectatus sū sicut in omnibus divitijs Otoż macie prawdziwy gościniec do nieba prostą drogę do doskonałości Dayże to P. Boże abyśmy się nie skłaniali do scieszek niepotrzebnych, albowiem tylko to niezbożni krążą y drogi sie prostey nie trzymaią in circuitu ambulant impij psal. 11 ale my prawem sercem y prostem Boga swego ciebie miłuiąc drogą prostą zaśli do ciebie ktory żyiesz y krolujesz na wieki Amen.

J. M. J.

Dominica 14 Post Pentecosten.

Nemo potest duobus Dnis servire. Non potestis Deo servire & Mammonæ. Matth. 6.

Jeszcze to w Starym Zakonie przez Moyzesza z tym się odezwał Bog, i za pierwszy w przykazaniu swoim położył artykuł, że niechciał, aby człowiek w służbie iego był rozerwany, dwoiste czynił, ale samemu Bogu służył. Dnum Deum tuum adorabis, & illi soli servies. Jak się zaś na to ro- Deut 6. zdwoienie służby zawsze Bog gniewał, słuchaycie. 1. Reg. 8. Będąc Żydzi ieszcze od Abrahama w szczegulney opiece u Boga, i u niego za Wikaryego Boskiego maiąc naznaczonego Samuela Proroka, czasu iednego, zachciało im się inszego Pana i Krola. Więc zgromadziwszy się wszystka Starczyzna Żydowska do Samuela, taką rzecz do niego uczynili. Ecce tu senuisti, constitue nobis Regem, sicut & aliæ nationes habent, ut judicent nos. Zturbowała ta mowa Samuela Pror. a niewiedząc, co im na to postulatum odpowiedzieć, wziął sobie na deliberacyą. Zatym upada na modlitwę przed Bogiem, prosząc o consilium. Uraził się bardzo tym niestatkiem Żydowskim Bog W. i rzecze do Samuela: Audi vocem populi in omnibus, quæ loquuntur tibi, non enim te abjecerunt, sed me, ne regnem super eos. Verumtamen contestare eos, & prædic eis jus Regis. Filios vestros tollet, & ponet in curribus suis; facietque sibi equites & præcursores quadrigarum suarum, & aratores agrorum suorum, & fabros armorum & curruum suorum. Filias quoque vestras, faciet sibi unguentarias & focarias & panificas. &c. Nu Proroku! a tak to Żydowie porzucili mię, ktorym był Panem i Krolem ich! i zachciało im się drugiego krola! postanowże im krola; ale im tak powiedz: Ten krol, ktorego się wam zachciało, pobierze sobie synow waszych za woźniców, za masztalerzow, kowalow, rolnikow, za łogoźnikow, haydukow, za myśliwcow. Corki zaś wasze pobierze sobie za prządzki, za kucharki, za pieluszarki, praczki, szwaczki. O toż Bog dawno nierad widział rozdziałow dwoch PP. Z tąd Żydzi zowią Boga Adonai to iest Panem. Albowiem on sam powszechny iest, i naywyższym Nieba i Ziemi, Aniołow i Ludzi Panem. Nawet i w Nowym Zakonie, Srodze Xtus P. tey rozdwoioney służby nie lubił. Matth. 17. Pod czas Przemienienia Pańskiego począł Piotr S. nadskugowac, już nie dwiema, lecz trzema Panom: i onym budować iakieś przybytki na gorze Thabor mowiąc do Xa: Faciamus hic tria tabernacula: Tibi unum &. Panie dostałem trzech Panow Moyzesza, Eliasza, i Ciebie, zbuduię im trzy pomieszkania. Usłyszawszy

o rozdziałach Xtg, niechciał tego więcey słuchać. Bo ieszcze Piotr niedomowił, az
zaraz (: mowi Ewang: :) Adhuc eo loquente, ecce nubes lucida obumbravit eos. iakoby
przerywaiąc Piotrowi mowę: Jakoby chciano rzec: Nieplec ladaczego Piotrze. Niechce
ia tych dziwzyi. Nic tu po przybytku Moyzeszowi, ani Eliaszowi. Jezeli chcesz budo-
wac przybytek, buduyze ieden, i to Samemu Bogu: Bo napisano: Ædificavit si-
Psal. 77. cut unicornium Sanctificium Suum in terra. Nam nauka. Nierad Bog widzi
niestatkow, i rozerwanych na służbie Bozey, ktorzy służą Bogu, a przysługuią się czar-
tu, Swiatu, i ciału. Zganił to dobrze Eliasz Pror. Zydom 3 Reg. 18. kiedy Zydzi po-
częli sobie niestatkowac w służbie iednego Boga. Bo cześć Boga prawd: przytym tez
czcili Bogi Pogańskie, i ofiary czynili bałwanom, iako Baalowi, Astarotowi i innym.
Prorok S. zarliwością wziety zawoławszy wszystkich do Siebie, rzecz taką do nich uczynił:
Usquequo claudicatis in duas partes? Si Dnus est Deus, sequimini eum? Si Baal &c. Jezli macie
służyc Baalowi dyabłu, służcież! macieli służyc Bogu prawdziwemu, służcież iemu Samemu.
Bo to niepodobna, abyscie obiema razem służyc mieli. Bo quæ conventio Dei ad Belial?
Przeciwne to rzeczy: Bog i czart, iak światłość i Ciemność. Wgłos
lucis ad tenebras?
o tym Grzeg. S. Nemo potest in una eademq re omnipotenti Deo servire, atq ejus hosti-
Homil. bq gratq existere. Nam Deo amicum se denegat, qui ejq placet inimico. Oś i w dziś: Ewang:
Sup. Ezech: zaciąga na służbę do Siebie Xtg, ale zaraz przestrzega, aby zaden do niego nieprzystawał,
ktoryby chciał drugiemu Panu służyc. Nemo pt duobq Dnis servire. Non potestis Deo servire &c.
Niechcę tey rozdwoioney służby; kto chce służyc mnie, niechze mnie Samemu służy. Myslę
ia na terazniejszym Kazaniu Słuchaczowi tuteyszemu naraic Pana, i pokazać; ze Nie
masz lepszey służby iak u Boga. A zeby się prędzey upodobała służba, opowiem co od tego
Pana za nadgroda, myto, zapłata. A naostatek chciałbym tez opisac powinności do służby
Pana tego należące. Raiący Pana, zwykli brac rekompensę, ia tylko proszę o audyencyą. Amen.

Raic Pana czeladzi, albo Panu sługę! strzegą się tego niektorzy. Do Pytagoresa Filozofa przyszedł
ieden, prosząc o rekommendacyą na służbę. Odpowiedział: Załecę cię po roku, to iest iak gospodarz
cnoty twoiey dozna. O Augustynie S. Possidonius w Zywocie iego pisze, iz trzech rzeczy z nauki
Ambrozego S. chronił się. 1º aby nikędy na bankiet niechodził, boiąc się przebrac miary w iedze-
niu, lub w piciu. 2º. zeby nikomu małzeństwa nieradził, aby gdy się PP. młode zawadzi, iego, kto-
ry forytował nieprzeklinali. 3º. Aby nikogo na służbę niestręczył, zeby mu cudzych grzechow
nieprzypisowano. Boią się drudzy, raic czeladce Pana? ia bynaymniey. Namawiac do służby
Bozey nigdy się niewzdrygam. Przyrzekam, ze to Pan dobry. Bo wszyscy ktorzy go zaznali;
Ps: 47. wychwalic go niemogą. Pod niebo wynosi Dawid: Magnq Dnq & laudabilis nimis. Sławią
anioł

anioł: Quem laudant Angli atq Archangli. Zaciąga do chwalenia iego stworzenia kazdego Psalm
Sol & luna, Stellæ & lumen. Montes & colles. Bestiæ & universa pecora. Serpentes & volucres
pennatæ laudent nn Dni. Zgoła iednostaynym głosem wszyscy wyznaią, ze Pan pochwały godzien.
Oẽs incessabili voce clamant Sanctq Dnq Deq Sabaoth. Tytułem sługi Bozego chlubił się
Paweł S. Ministri sunt & ego, ut minq sapiens dico: plq ego. Jakob S. listom swoym taki ty-
tuł daie: Jacobq Dei & Dni nri J. Xti Servq. S. Piotr także: Simon Petrq, Servq & Aplq J. Xti
Judasz Thadeusz list swoy podpisuie: Judas J. Xti Servq. Jan w objawieniu swym: Significavit Dnq Apoc: 1.
qæ oportet fieri cito, mittens p angelum suu, Servo suo Joanni. Matka Pańska: wzięła za punkt
honoru być Serwitorką Boską: Ecce ancilla Dni. Słusznie Ambrozy S. twierdzi: Nulla major
dignitas, quam Servire Xto. Ah slepoto nasza, iak często na służbie Boskiey tęskniemy; od
Boga przez grzech do innych Panow przystawamy! Coz tego za przyczyna!
Trzy rzeczy czeladz do Pana upatruie. 1. aby był bogaty. Bo u nędzarza, co chudy wysłuzy pachołek!
Z iednego nagiego, dziesięc zbroynych nic nieweźmą. Gdzie niemasz, sam Bog niebierze. Szukayciesz
choć po całym Swiecie tak dostatniego Pana. Prawda, wielu służy czartu. Ale coz ten ma? Wziął
był raz Xsa na gorę wysoką, i pokazał mu Krolestwa, zamki, miasta & mowiąc: Hæc omnia
tibi dabo. Jezli mi służyc będziesz. Lecz to zdrayca i przechera wielki. Potym iako słudze
kazał z gory skoczyc aby szyię złamał. Mitte te deorsum. Takci on tak czyni kochankom
Swoim, obietnicami nakarmiwszy, a zgubę wieczną dusze ich przyprawuie. Dostatki iego zmy-
slone, złudne. Kronika Sląska pisze. Za Wacława Krola, Karola 4. Syna,
czarnoxięznik ieden nawiązawszy 30 wiązek siana, sztuką dyabelską uczynił 30 wieprzow,
ktore przedał piekarzowi. Wziąwszy pieniądze, przestrzegał go, aby ie niezaraz do wody pę-
dził, aby tym czasem z pieniędzmi ubiegł. Piekarz nieuwazaiąc przestrogi, skoro ie
wpędził w wodę, alic miasto wieprzow, 30 Snopow Siana pływaiących obaczył. Otoz
macie bogactwa Szatańskie! Sami bądźcie sobie świadkami. Powiedzcie, iezliscie
kiedy widzieli czarownicę bogatą? Małoz tego w przykładach, co się czart czynił krolem
z assystencyą Senatorow! Zamki dziwnie bogate pokazował w lasach, a potym na prze-
zegnanie S. Ludzi, wszystko w błoto się obrociło. Oszukał się na dostatkach iego Theofil,
wielki Ekonom Adanski, o ktorym Zywoty świadczą. Ten krwią się czartu zapisawszy, potym
cięzko pokutował &c. Dobrze Grzegorz S. Injustum est Servire diabolo, qui nullo placatur
obsequio. Sądrudzy, co służą światu, aby mieli szczęsliwe powody, zazywanie wczasow,
łubosci ciała, ale na tey służbie nikt nieuzył. Niech powiedzą światownisiowie, czego wygla-
daią po Swiecie? podobno zdrowia? tego on dać niemoze. Owszem kiedy go naywięcey potrzeba,
w tedy choroby, Smierc poseła. Podobno czekaią wesela? Rzadko słońce bez chmury, człowiek
bez frasunku. Pewnie fortuny patrzą? i tey niema. I Lubo trochę dobrego mienia pokaze,
na odpraunie, wszystko odbierze, i przy iedney Smiertelney koszuli zostawi. O iak nierowno

J. M. J.

lepsza, służyć Bogu. Chcecieß wiedzieć iak Bog bogaty? Pytayćieß Jana S. Miasto.
apoc: 21. gdzie Bog mieszka z drogich kamieni murowane, ulice z szczerego złota, bramy z pereł.
Chcecie wiedzieć iak dostatni? Słuchaycie: Gloria & divitiæ in domo ejus. Jak wiele
ma czeladzi, słuchaycie Proroka: Millia millium ministrabant ei. Swiatu to iawna, że Dni
ē terra & plenitudo ejus &. Zwaz iak to bogaty Pan katoliku! a czemuz od niego czę-
sto uciekasz, służbę przez grzech wypowiadasz? czemu mu niedosługiwasz? mieyßca u
Boga niezagrzeieß? Zaprawdę podobnißmy owemu Polakowi Mazurowi. Mazur ieden
rozumieiąc, że to nay gorzey w Polszcze, poszedł na wędrowkę do cudzych krajow. Przyidzie
do Włoch, patrzy az tam szałatkę żyią. Z ciekawosci pyta się, iak chleb zowią po Włosku (: gdzie buł-
ki na funt przedaią:) powiedzą mu: Pane. Pomysli sobie; niedarmo to tu chleb drogi? Bo mniey
iedną go literą zowią. W Polszcze Panis a tu Pane. Z Włoch pobiegł do Francyi. Pyta się
naprzod, iak tu chleb zowią? Powiedzą mu: Pan. Rzecze sam w sobie głupi Polak: Jeszcze
tu mniey chleba. Bo juz mniey 2 literami od Polakow go zowią. Tam Panis a tu Pan. Wę-
druie do Hiszpanii, gdzie Hiszpanowi pyta o przezwisko chleba: Powiedzą mu Pa. Z podziwie-
nia rzecze. O juz tez zle na mnie! Daley niepoydę. Bo co raz to mniey chleba, a
podobno go daley niedostanie. Wrocesz ia się do Polskiey, gdzie chleb całą gębą i zowią
i iedzą. A czy nie tak człowiek postępuie sobie: Niekontuiąc się Bogiem, Panem
tak bogatym? Szuka sobie Pana, idzie za swiatem, za czartem: a tam nic niewysłuzywszy,
odartszy się z cnoty, ztrawiwszy wiek na złosciach, dopiero z kosztowawszy i z tego i z owego pieca
chleba, po oney wędrowce z Synem marnotrawnym, nawraca się do Boga. Narzeka na takich
Bog Isaiæ 1. Væ genti peccatrici, filiis Sceleratis. Dereliquerunt Dnū, abalienati sūt retrorsum.
Druga upatruie czeladz do Pana aby był i bogaty i datny. Bo coz potym gdy sknera. A nie-
masz tez teraz takiey kondycyi, gdzieby gratis służono. Bo Gratysa juz dawno z palono.
Niemasz Gratysa u Rzemieslnikow. Bo ieden z nich napisał na scianie przymowkę tym, co
nieradzi płacą: Amice sufficit tibi nrã amicitia gratis. Laborem vrō nrum solve pecuniis
paratis. Niemasz Gratysa i w szkole. Przyszedł Student do Simonidesa Filoz: prosząc aby
mu panegyryk napisał. A że chciał gratis, rzekł mu: Dnē Studiose: Mam dwie skrzynie.
W iedney chowam pieniądze, za pracą wzięte; a w drugiey Gratysa, co komu darmo robię.
Kiedy idę na rynek co kupowac, nakładę w iedną kieszeń pieniędzy, a w drugiey Gratysa
noszę. Dziwna rzecz, ze nigdy za Gratysa nic kupic niemogę. Innego Filozofa pytano:
Czemuby mało miał Studentow? pieniędzy Rzekł: quia eos aurea Virgo repellit.
Gen: 29 Namawia Laban Synowca swego Jakoba sobie za parobka na służbę. Począł się
Jakob ociągac i w głowę skrobać. Rozumiał że to iako u krewnego nic niewysłuży.
Co obaczywszy Laban rzecze do niego. A miły bracie rozumieß, zeć nic niedam; dlatego
iz moim krewnym iesteś? Nie frasuy się; zapłacęć. Niemaß tedy Gratysa ani na ryn-
ku, ani na ratuszu. A co większa: Niemaß Gratysa i w kosciele. Kantorowie
mawiaią Boli gardło spiewać darmo.

Concio pro festo S. Magdalenæ.

Lacrymis cœpit rigare pedes ejus. Videns hanc mulierem.

Czyli się przemieniły czasy, czy do swiąt obchodzenia nowe nastąpiły
Ceremonyie, czy złota odmienną całego roku wydaie niebo dispozycyą!
ciężka do trutyny materya. Zdamisię wcale że dnia dzisieyszego
przy uroczystosci wielkiey penitentki Magdaleny wielkoczwartkowe
obrządki, boy sama się wielkoczwartkowa odprawia uroczystosc. gdy
w domu Szymona tamże Wieczerza Panska. Magdalena iakby exem-
plarz wzięta Christusowey pokory Exemplum dedi vobis ut quemadmodū
ego feci ita & vos faciatis umywa przy stole Jezusowi nogi zamiast
ręcznika własnemi swemi kędziorami ociera, natychmiast ubostwione
całuie nogi y iakoby renowacya dziś S. przypadała z wonną popisuie
się unkcyą Et unguento ungebat. Czyli to dla tego przy uroczystosci
S. Magdaleny reminiscencya wielkoczwartkowey Ceremonij, że ta pra-
wdziwa nazywać się powinna wieczerza Panska ktora się z komme-
moracyą odprawnie Penitentki S. A przyznam się przypadaią do
gustu takie swiatowe traktamenta Bogu, przy ktorych nie inszym za-
prawne potrawy kondymentem tylko na proceder Magdaleny, słonym
też pokutnych sokiem. Panska to rzetelnie Wieczerza gdzie mięgło
materialnego ognia rozpalona miłosc szczęsliwey wiecznosci, bez
przestannym płomieniem samemu przeparnie Bogu, odsu-
nęły się Niebieskie oppony na tę wdzięczną oczom swoim scenę gdy
Borgiasz. Katalaunii przy gorących potrawach sam iedynie
łchnął miłoscią Boga, myśl w kontemplacyi krolestwa niebieskiego
zatopiwszy. Cieszyły się wszystkie gorney krainy hierarchie że przy
oycowskim stole młode Panie siedzący Kostka od rozarzonych w sercu
ku Bogu omdlewa affektow. Exod 12. opisuiąc B. W. wszelkie oko-
licznosci do odprawiania starozakonney Wielkonocy czyli zawołaney
wieczerzy sic autem illud comedetis: Renes vestros accingetis. Które
pod bellaturis incedere conveniret Pinna. S. Grzegorz Lumbos præ-
cingimus &c. Panska to wieczerza gdzie iak w Magdalenie nad
rebellizuiącemi ciała pasyami sama miłosc tryumfuie Boska.
Bodayże y z nas kazdy był ad mensas Alexander a zeby
nas te miłe przy traktamentach delicye iak kampanskie strumi
bała nie psuły roskoszy, ale raczey abysmy większego pożytku duszy
nizli ciału przymnażali Lacrymis cœpit &c. alec iuz po obiedzie
samo tylko anielskim Magdalena stół zastawia winem Lacry-
mæ pœnitentium a gdy z tez swych gorzkich Jezusowym nogom

Szymi

czyni Kąpiel Lumina quot potuit Lacrymis implevit obortis.
Ale smutkuż to czy wesela materya te łzy obfite informuy mnie pro:
szę S. Penitentko. Wiem że raz żałosci, drugi raz pociech łzy być mogą
znakiem. Płakał Heraklius athenski mędrzec bezprzestannie
ilekroc ktorego człowieka napadł, nad zdradliwą, niestateczną y upły
waiącą prawie ludzką utyskuiąc kondycyą. S. Marcinowi Turonę
Bisk. ilekroc własny imienia iego obmowca na pamięc przyszedł, nie
szczęsliwy iego przez żałosc stan opłakiwał. Zmarłemu swemu
synowi dopiero kładac na skronie koronę dla wielkiego
smutku od łzow pohamowac się nie mogł Perikles. Wylewaszże y ty S.
Dzisiay Soll. obfito z twych oczu krynice przez bolesc serca także dla
tego żes przez złe życie twoie honoru Bogu y nierychło
do oddania mu powinney adoracyi pospieszyła, iako też z tego sumnie:
nia stan opłakuiąc, toc z tych łez twoich smutek po tobie porozumiec
trzeba. alec z drugiey strony ktoz to wie czy nie wesołosc serca tych
ovid — tez przyczyną est quaedam flere voluptas expletur lacrymis egeriturq dolor
Jasną się często słonce usmiecha twarzą, gdy dżdżyste na Ziemię
zlewa potoki; usłyszawszy w łabędzim puchu leżąca synogarlice
mowiłbys że smiertelne nuci sobie treny az ona w ięczeniu nawet
ukontentowanie swoie pokazuie. Toz y o S. Dzis. Penitentce rozu:
miec proszę. Zlała sowitymi łzami Jezusowe nogi, ale to czy:
niła z ukontentowania serca. Jenci to mistyczny obłok, w ktorym się
wpatrywac Zbaw. roskazuie Vides & ktory obfite dżdże wylewaiąc w
wesele znaczącą przemienił się tęczę. czego żebym rzetelniey dowiodł
iaż wtenczas czy w tęczą w Magdaleny życie wpatrywac się będę AMDG

Dyscurs — Ukoloryzuy nieudobny Krzyk mowiącemu na W.W.B. swatę arcus pa:
tens Celestis portas Donav. Nie wiem czy dac wiarę co prozne czy pro:
znuiące subiektum Ovidiusz w księgach powymyslał swoich. lu:
downe ludzi opisuiąc przemienienia. Jednych dla zbytnich excessow
y kryminałow w straszydła natury. Jak to Lykaona krola arka:
dyskiego ze mięso ludzkie na przysmak gosciom przy traktamencie
zastawił w żarłocznego wilka; Hipomenesa y atalantę dla irre:
werencyi Bogow we lwow drapieżnych, akteona zbytnie pożądliwy:
mi szpiegującego oczami w rogatego ielenia. Zaskaw'szy drudzy
według Owidiusza relacyi doznali kary gdy w drzewa y kwiaty są
przemienieni, tak w drzewo Laurowe Dafne, w Cyprysowe Cypary:
Laus dziecina, Narcys y Hyacynth przez transformacyą swoie imio:
na nadały kwiatom. Dopieroz żeby Plejady oyca swego Atlasa w
wieczorowych gwiazd siedm przemienie się miały. niegodne te bayki wiary
niegodne czasu. niechayze iak chcą poetyczne figmenta nowe produ:
kuią inwencye przecież rzetelnieysza odmiana, w S. Dzis. doznana Solenizance

Rozne Bog wszechmogący w S. Panskim swoim y podobaiącym sie so:
bie Duszom w pismie S. zapisac kazał intitulacye. Jednych lokował
na Ziemi iak ray iaki Plantaverat Dns & Vita Beatorum est Paradysus.
S. Izydor. Jakoz wdzięczny to Ray oczom Boskim, ktory miłą cnot swiętych
fragrancyą, y kwiatami dobrych uczynkow rozlicznymi samo kontentuie
Niebo. Innych iako kamienie iakich od żadnych nieporuszone impetow
ufundował Quoniam placuerunt servis tuis lapides ejus a żeby na nich
także na utwierdzonym fundamencie wiary S. stałosc wiekowac mogła.
Drogich do wonne wydaiącey potoki przyrownał oliwy olivam uberem
vocavit Dns nn tuum Jerem. 11. Ktorzy to iako oliwa iaka boynoscią
dobrego zasilaiąc się życia, całemu sobą ludzkiemu służyli zba:
wieniu. Innym wyższy niciako Boski dispartyment konfernie urzą
gdy od Ziemi ich oddzieliwszy do lataiących po powietrzu przyrownywa
ptaszat frustra iacit rete ante oculos pennatorum. Jakoz swięte te
ptaszyny ktore żadney z Ziemią miec niechcąc społecznosci lotnymi
miłosci Boga skrzydłami ku samemu wzbiiaią się niebu, ktorzy
zas sprawiedliwosci swiętey splendorem y niewinnego lustrem zaszczy:
cali się życia tych na samym firmamencie lokował niebieskim
iednych do gwiazd iako to plemię abrahamowe przyrownywaiąc mul:
tiplicabo & Drugim Xiężyca w pełni doskonałego swiatła zostaiącego
intitulacyą konfernie Sicut Luna plena indiebus suis lucet sic
ille effulsit. A nieustannych w pobożnosci operaryuszow żadnego grze:
chowey makuły nieznaiących cienia do słonca samego komparuie
Fulgebunt justi & Wiem dobrze że y tobie o S. Dzisieysza Penitentko
na tyle kommunikowanych od Boga nie zbywa titułach. Jezeli bo:
wiem na samo Magdaleny imię się reflektuie Magdalena idem
e quod turrita. wieżą S. Dzisieysza Solenizantka nieprzełamana była
w ktorey raz zasadzoney miłosci Boga żadne piekielne attaki zbic
nie mogły. Jezeli w konserwanych tey S. Pani & Zbaw. godnosciach
mysl zatopię tych pięc S. wylicza Jeronim iako to Podskarbini kan:
clerski, miłey konfidentki & rachuiąc tituły. atoli nie zbłądzie y ia
gdy cię o S. Pokutnico do wdzięcznymi oczu Boskim upstrzoney cnota:
mi przyrownywam tęczy. Wiadomo każdemu że tęcza po dyszczu się
pokazywac zwykła y rządzi Galfridus y Hugo tę do iey produkcyi
przyczynę daią że ilekroc słonce promienie swoie na dżdżysty wy:
kieruie obłok, tylekroc tęcza się czyni. Że słoncem sprawiedliwo:
sci Jezus wiem nikt nie wątpi, że dżdżystym Magdalena obłokiem
rzecz dowodna gdy wpadszy do domu Faryza w łez gorzkich sła
nurza się powodzi Et gemit et miseris cingi słuchaycież teraz
u dowcipnego Beliceny Biskupa zapisanego Panegiryku Magdaleny
Nubes humida & ronda fuit Magdalena quando pedes Dni lavit
& capil

& capillis tersit ibi radijs solis è repercussa ac vis Coeli facta. Rożne
SS. Pańskiey Tęczy na niebie od Boga kreowaney zapisali pochwały S.
August Boskiey przyiaźni znakiem być ią nazywa. Chryzostom
ubłaganego ludziom Boga Cyrografem. Bern. wiecznego zastawem
przymierza. Cyprian niebieskiey portretem łaskawości. Toż samo
przyznać magdalenie trzeba. Acylis esse Divinae Jaspera amicitiae
Magdalena gdy publiczney w całey solimie grzesznicy Ecce mulier in Civ.
effektu swego dowod prezentuie Jezus, łaskawym przyimuie sercem
y sam nawet niezliczonych zbrodniow kasnik dekret remittuntur etc
Nazywał Plato niebieską Tęczą Taumantieyą to iest admirationis filia
podziwienia Corką. Osławiony pokutnicy tęcze przez Prorockie Izai:
asza usta przepowiedział Bog zo Babylon dilecta mea posita ê mihi
in miraculum. Ta ktora Babylonem była konfuzyi, iednym się podziwie:
niem stała swiata, zawołaj teraz, zawołaj do cudowney exhibicyi wszy:
stkie narody Ekklesiastiku 5. Vide arcum & benedic eum valde enim
Speciosus est in splendore suo. obacz tęczę oto niewiasta ktora wprzo
publiczną była grzesznicą w Jerozolymie teraz się w zwierciadło
pokutuiących przemieniła. obacz tęczę oto niewiasta Ecce mulier
ktorey przedtym samo siedmorakie przodkowało biesostwo, teraz na
asystencyą anielskie zbiegaią się rzesze, y po siedmkroć razy co dzień
w powietrzne wynoszą ię krainy. obacz tęczę oto matrona ktora nieda:
wno całe Solymeyskie miasto sprosnym pogorszyła życiem, teraz
swiątobliwości sławą cały swiatowy napełnia okrąg Vide arcum &
Oto matrona ktorey dusza niegdyś szpetnieysza nad same zostawała
węgle teraz w całe wdzięczna miła y podobna. Zgoła obacz tęczę, oto matrona
ktora była naczyniem nieprawości, stała się naczyniem wybranym
Boskiego honoru, y ledwa sentina nieprawości w swiątobliwości portret
się przemieniła. O przedziwna wszechmocności Pana Boga ręka ab
ipsa fauce Tartari redit ad vitae limina, post fluxa carnis scandala
fit ex Zelote phiala, ex vase contumeliae in vas translata gloriae Z
samey pasczy nawet wydziera się &c. wlepże teraz grzeszniku zrzenice
w tę swiętą Tęczę, słuchay co do serca twego Bog mowi & ponam arcum meum
in nubibus et erit signum foederis wystawiam cowiecznie to przymierze
żebyś wiedział iż nieskończone miłosierdzie Boskie prędze do politowania
niżli zemsty facta est haec vobis [: Laur. Just:] occasio spei sconsionis
speculum, magistra poenitentiae devotionis exhortatrix & charitatis filia
Tęczę to S. Pusieyszą Man. Swiat ci Bog przed oczy wystawił [: Cor. a lap:]
na żywey pokuty swiowy portret żebyś naywiększy niezmiernie uwikłany
tak y nieprawościach twoich rozpaczać y desperować nigdy ale w miło:
sierdziu P. Boga nadzieie pokładać. mogł ukochany Jezus tak wielkiey
grzesznicy & Iremuż tobie & bylebyś & vide arcum & Lyranus

Valde enim speciosus est in coloribus suis. Kto się dobrze przypatrzyt Tęczy
każdy przyzna iż z czterech kolorow szczegulnieyszą w sobie zawiera
ozdobę. Wielebny Beda powiada że czerwony kolor tęcza ma od ognia od
słonecznych promieni, błękitny od wody wszakże iakom powiedział na
dedzystey zawsze pokaże się chmurze, cytrynowy od powietrza, świecącego od słonca, zielony
zaś od ziemi wtenczas podobnymże kolorem powleczony. I tak pomienio
ny daley wzmianie Doktor Color ruber denotat amorem, Ceruleus lacry:
mas, cytriny humilitatem, viridis spem. obaczmy teraz, iak mistyczna
Tęcza magdalena S. tych cnot zasięgała się oddaią a naypierwo nieuwa:
dłey nigdy nadziei w Bogu kolorem spem viridis denotat, niemoy
to wymysł ale mądrego Didaka Stelli zdanie z Łukasza S. rozdziału 7.
wnoszącego sobie że magdalena S. przytomną wtenczas była gdy zbawi:
ciel ow cud uczynił wszystkie do podziwienia pociągaiący kraie, to iest
gdy owego Jerychopskiego młodzienca ktorego iuż zmarłego na marach
niesiono do grobu płaczącey matce starszy oczy noli flere do życia przy:
prowadził y strapioney zdrowego oddał matce. wtedy się iestże in:
formuie od wiktora Antioch. y abrahama de S. clara. Że tenże sam
młodzieniec od Chrystusa wskrzeszony był przedtym amazonem magdaleny
zkąd wnoszą sobie pomienioni authorowie że ow głos wspaniały
Zbawiciela adolescens y młodzieńca od wieczności wracaiącego się
wzrok straszny tak przeraził magdaleny serce iż natychmiastiako
ieden iaki zrażony postrzałem, iak strzała natężeniem ścięciny wy:
puszczona pobiegła do zamku swego magdalu y zdespowawszy od siebie
wszystkie asystencyą w iednym tylko zamknęła gabinecie tak sa:
ma z sobą meditować zaczęła. O nieszczęśliwa duszo moia! o mnie zgu:
bioney! y coż czynię będę naywiększa grzesznica. Pomnożone są nie:
prawości moie nad piasek morski y iak niezmierny ciężar przywaliły
mię, do kogoż mam uczynić rekurs, kto mię z kloaki podźwignie nie:
prawości, gdzież przebog odpuszczenia grzechow moich dostąpię.
wszakże nie gdzie indziey, tylko u syna maryi, ieżeli mogł młodzien:
cowi zmarłemu naiuńskiemu z miłosierdzia swego darować życie,
y więcże mnie nie może obumarłey dawno y zgniłey w nieprawości
na żywot zbawienny zaprowadzić. Do tego ia się ucieknę ktory samym
dotknięciem Błog. ręki swoiey uczynił to że owi czterey niosący trupa
w tropy stanęli. Cyż przebog kiedy się zdrowym kalkuluie sumnieniem
y mnie te cztery pomyły na piekielne prowadzą groby; Uroda ciała, zbytnie
dostatki, urodzenia wysokość, młode lata. Poydę, poydę y ia do sięga
przypadnę nożek! a raz mię swą ręką dotknąć będzie gotowy a tak ta
czworaka ponęta porzuci mię. Jeżeli wdowiemi łzami iest do miło:
sierdzia poruszony, ścisnę y ia ukochane nogi y ie y grzechy moie
rzewliwym oczow skrapiać będę potokiem abym miłosierdzia do:
stąpiszy

dostąpiwszy iak ów Syn wdowy ożyć mogła. Ach żal się Boże nieroztropno-
mego. Czy ockniesz się, aby raz zaniedbała wcale Dusza moia! Podź do tego
tego ktory samym słowem umarłych skrzesza, przymnie grzesznych.
Podź do tego Baranka ktory iako ci Jan S. wytyka Chrzciciel gładzi
nieprawości ludzkie. Zgrzytaycie zębomą Faryzayskie Zawidył, do więk-
szego gniewu rozkordyacrone hypokrytowie pobudzaycie serce! Wołaycie
prawa nauczycielowie nemo pt dimittere peccata nisi solus Deus, Prze-
cież mnie lustr majestatu y Bostwa ktory z ocżu Jego wynika iako też
niesłychane nigdy Jego Cuda pokazane dokumentalnie dowodnie nauczaią
że to nie szczery człowiek ale oraz y Syn Boski. Poydę tedy do tego Bo-
ga mego, o ktorym omilcrana słowy mowię mogę, Deus est qui non
è similis qui aufert iniquitatem & transfert peccata electorum Swoim
wszakże mnie niedrzni grzesznicy lubo nayważniejszey ktoremu nay
milsza z grzesznikami konwersacya. Wiem że serce skruszone
y upokorzone podoba się Bogu. O mocna y nienaruszona nadzieie
Magdaleny! Uważcie tedy teraz ten zielony kolor w mistyczney Tę-
czy, iako samą kotwicę nadziei na opokę Chrystusa rzuca. Czyliż
mi toż samo o niey zawołać potrzeba co Zyzannie pismo przypisu-
ie Erat Cor ejus fiduciam habens in Dno. O rzadka między ludźmi
Cnoto! Obaczmy daley Cytrynowy w tey Tęczy kolor, przez ktory mistyj-
chana Magdaleny figuruie się pokora. Oto wchodzi do Domu Szymona
Faruza, matrona krwią szlachetna, bogactwy celuiąca innych, Uro-
dą ciała Sodymeyskie przechodząca Damy przyzwyczaiona do Zni-
komości, w delicyach cała zatopiona, pretendentka honorow, zgoła że
tak mowię musze Bałwan od wszystkiey adorowany młodości,
wchodzi do stołowey Faruza izby, y nie maiąc względu na respekt za-
proszonych gości rzuca się do nog Jezusowych rzewliwemi zlewaie
łzami, kędziorami sciera, bezprzestannym kontentuie pocałowa-
niem, wonnemi namaszcza oleykami, nie ma względu na własny
honor, ni na urodzenie wysokie, ustawiczne szemrania gości od
zawiętey nie odrażaią iey cnoty. Wytykaią ią, wspołzasiadaiący Faruzowie
palcem ecce mulier, nic fałszywego nie aprehenduie posądzenia, sa-
ma się grzesznicą być publikuie naywiększą a że ustawiczne łkanie
y łzy się toczące słow broniły samym tylko sercem zaczyna mowić:
Słuchaycie gory Trenu mego, Przypatrzcie się pagorki też fontannie
y serdeczney zatgrzi skały swiadkami bądźcie. o Jezu Synu Boży
Zmiłuy się nademną, Jac to iestem publiczna w całey Jerozolimie
nieszczęsliwa grzesznica, ia obmierzła stopa, gdzie wszelakie zbrodnie
swoie omieysce maią, kochany Dusz ludzkich miłosniku oczyść nie-
czystą, niesławną poświęć. Jac to ia błędna do tych czas owca po pustyi

niach nieprawości się błąkaiąca nullum est pratum qd non pertransecat
luxuria nostra, więc o dobry Pasterzu Ktory za owce twoie Duszę kładziesz,
wysłuchay idącą, weź błąkaiącą na swe ramiona. Niech mię wyśmie-
ią Faruzowie, swiat wyszydzi cały, zarobiłam na więcey, żałosny ten
stan w pokucie Magdaleny, rzetelnie wyraża ów heroglifik od Walen-
tyny Corki Galeacyusza Ta po zabiciu Ludwika Xiążęcia Aureliańskie-
go męża swego Karola VI Fr. K. Brata, namalować kazała czarę wody
pełną, z ktorey owe krople wody iakto łzy iakie się toczyły z tym napisem
Hac facta jactura, cetera nihil. Z tymci się samym y duszy.
sza odzywa Pokutnica nic więcey nie pretenduiąc tylko z swoim się
poiednać Bogiem, Hac facta C Zgińcie rocie zniknicie honory,
Żegnam was swiatowe pleyzory, zostancie przeczemnie skarby, y wam
walete powiadam wysokie Parentele a zgoła z nikczemny swiecie
dymem y cieniąm iesteście iedną, ktoregoście Duszę zaspeciły moią, ah
żal mi czasu, zem kiedy więcey czasu na nikczemney trwożenia zgnie-
liżny, na perfumowanie ciała, y znikomych trefienie trawiła porucze,
niż na chwałę Boga mego, iuż teraz o nic nie stoię gdym nayniższa
dopadła Jezusowych Hac facta C uciecie się od Pokutnicy Magdaleny po-
kory. Trzeci w tey Tęczy kolor czerwony to iest miłość ku Bogu iak się wy-
dawała sam Christus swiadectwo daie quoniam dilexit multum. Czyli pa-
łaiące affektem ku Bogu Magdaleny serce przyrownam do Wezuwiu-
sza albo Etny, ani zbłądzę, Gorzał ten pożar niezwyciężony w nętrzno-
sciach S. pokutnicy gdy ani na Faryzayskie szemrania ani na
własney gwerele siostry odstąpić niechciała od Jezusa, owe głęboko
w sercu zatopiwszy oblubieńcy słowa Pone me ut sc & cujusvis manus
pugnet contra me Trzymała się zawsze in funiculis charitatis tymi
miłosci skrępowana węzłami ukochanego Jezusa od pierwszego mo-
mentu nawrocenia swego, nie odstąpiła na proceder apostołow od
niego ale iako asystowała żywemu swemu tak y umarłemu
chciała być przytomną zawsze Maria stabat ad monumentum foris
plorans. Ani kiedy w tey miłości zfatygowaną się pokazała. Oto
pokazuie iey się Zbawiciel w postaci ogrodniczey a że ona prosi się y żebrze
pokornie: Domine si tu sustulisti eum dicito mihi ubi posuisti eum
& ego eum tollam. Smiesz że to S. obiecować Duszo, widzę to ta
rzecz siły y odwagę przechodzi twoie. A dla Boga ieżli ten ogrodnik
Kochanka twego ciało w dom Kaifasza zaniosł, y tam ie pod ciężką
straż żołnierską oddał, coż czynić będziesz. ego eum tollam. ale ieżeli na
ganek iest zaniesiony Piłata odważysz że się pusc po niego et ego
eum tollam poydę bay przez naywiększe szylwachy przerzynać się będę
wezmę Kochanka mego ciało przeniosę do Betanij. Ale przeboг

Ale przebog ieżeli Piłat iako żywego tak y umarłego odesłał do He:
roda iuzci też przystąpic miec nie będziesz serca & ego eū tollā przez
miecze straży y bryłtow poydę, lustrowac będę poty cały Herodowy
pałac, pokąd nauczyciela mego nie znaydę, tam go upadszy naprzod
na kolana adorowac będę a potym na ramiona wziąwszy przy
przypatruiących się y zgrzytaiących krolow: Dworzanach do domu
Zaniosę ani sobie dam wydrzec kochanka mego. Stoy magdaleno!
A ieżeli przywiązane do kotwicy Jezusowe ciało w morskich zato:
pione nurtach iakżeż go doydziesz & ego eū tollam, poydę y w samę
bezdenność morską otwiązę od kotwicy wyniosę z wody tylko mi
powiedz gdzieżes go złożył ubi posuisti eum. O! S. miłosci nieustan
na w magdaleny sercu ktorey przypatrzywszy się origenes za:
wołac musiał Joseph ab arimathia timuit nec ausus fuit corpus
tollere de cruce nisi de nocte & h. petendo prius a Pilato, maria vero no:
ctem n̄ praestolat nec veretur, audaciter promittit dicens et ego eū
tollam, O mirabilis mulieris audacia. O mulier n̄ mulier. Żadne
go mieysca nie ustąpię nikogo się nie lękam & ta y między
Lwy Tygryssy & O niezgasły miłosci płomieniu iakoś nieustały:
gowany niezpracowany nigdy. Czyliż nieprawdę napisał Ber:
promittit qd implere n̄ pt q. amanti nil videt difficile.

Naostatek widzieć nam iuzże należy w tey mistyczney rzeczy
błękitny kolor tey znaczący. Jeżeli widzieć y zrozumieć chcecie
surową ostrość pokuty S. tey Pokutnicy. Słuchaycie Grzegorza S.
ktory na samym początku mowi Cogitante mihi de mariae ma:
gdalenae poenitentia, flere pog libet qm aliquid dicere; cujus enim
v saxeum pectus hujus peccatricis lacrymae ad exemplū n̄ emolli:
ant! odwroccie na krotki moment myśli wasze, zatopcie oko
w straszney owey massyliyskiey iaskini czyli raczey w pokutu:
iącey palestrze magdaleny. Rzućcie tylko na nię źrenicę, obaczycie
aż owe iey pokutuiące oczy, ktore przedtym wdzękami do miłosci
były teraz od słonych też gorzkich zaropiałe potokow. obaczycie
owę twarz iey wdzięczną ktora do podziwienia siebie cały pocią:
gała Solymę, teraz smiertelnym posypana popiołem, y bardziey
do zgniłey podobnieysza kalwaryi niż do ciałka. mieszkanie
iey wyskowana skała, łożkiem ostre y kolące zgłazow skarpy.
same tę temperuią pragnienie, uschłe korzonki zgłodniałe za:
silaią członki. wszystek porządek w skale. Bierze łańcuchy y cier:
nie, inwestiturą y odzieną, rany ktore bezprzestannie disciplina:
mi ostrymi po swoim odnawiała ciele. wkoło iaskini inszego

inszego nie słychac głosu, tylko się między skałami ustawicznie
lamentow y ięczenia siła echo Tibi soli peccavi. W tym lochu massy:
liyskim brzydząca się przeszłemi nieprawosciami magdalena, pro:
znosciom waledykuiąca swiata, swawolną młodosc kompensuiącą
ostrością przez 30 lat bezprzestannie w ciasney przeżyta pokucie
za współmieszkancow Tygryssy maiąc, Lwy za kompanow. O
szczęsliwa skało o pomyślna iaskinia bardziey niżeli ostem
od annibala alpeyskie gory łzami zmiękczona magdaleny.
Ieniu to rzeczy w magdalenie pokuty portret tak należało ażeby ta
ktora przez akkomodowanie się swiatu nad innych się wyno:
siła, przez pokorę niżey się upokorzyła nad siebie, y ktora za:
dosyć we wszystkich namiętnosciach czyniła ciała, pod moc ie
potym podbiiała Duszy. O iak prawdziwie przepowiedział
magdalenie przychodzący do niey anioł, ktory z tym się odezwał,
krzyż przed iaskinią postawiwszy magdalena hunc locum
vult Deus te lacrymis irrigare profusis, ut futuris saeculis e:
xemplum perpetuae poenitentiae fias.

Koncze ia kazanie słowy S. Grzegorza qd in maria debemus
aspicere, nisi immensam Conditoris ntri misericordiā qui nobis
velut in signo ad exemplū poenitentiae posuit eos, quos p poeni:
tentiā vivere post lapsū fecit. Jeżelis ktow wierze upadł to
przez zabobony & weyrzy na Piotra & zarazteś się na błonie gd
weyrzy na łotra na krzyżu & złodziejstwo cię opanowało
weyrzy na Zacheusza & Jeżelis lubieżnikiem został & &
rzuć oko na S. magdalenę, ktora w sobie ogien pożądliwosci
miłoscią Boską zagasiła. Zbiegaycie się Bracia grzesznicy
nasząc to dzisiay uroczystosc kiedy nas niebo przez pokutę
wzywa do chwały swoiey. Y ktoz desperowac będzie widząc że
magdalena grzesznica przez pokutę nie tylko łaskę otrzymuie
u Boga ale y wysoką w krolestwie niebieskim chwałę vide
arrū && Czy też nas do pokuty S. iey nie prowadzi przykład, czy:
też nie masz oczu & serca & piersi & veres qbs coercens potue:
runt hi & łodzmysz z magdaleną & remittunt &

Haec concio a R. Bernardi Szperna (: habita chemoviae.) Lectoris pro tunc
Philosophiae in Conventu hoc Lubinen.

Partg.
A. P. Eusebii
Zapartowicz
Ord. Canon: Reg.
Concion: Msto-
vensis.

PRO FESTO S. OTTILIÆ.

Exierunt obviam Sponso matt. 25

Jam rozumiał że się czego nowego w dzisieyszey doczytam Ewangelyi,
a to czasem y pod kądzielom bywa o tym mowa, że ta y owa częstokroć
lustruie drogi, często wychodzi patrzyc, ieżeli się iaki gaszek nie pokaże
z kąta, a iyżore ieżli się w ktorym zakochała gotowa by y bezsenne
trawic nocy gdy by wiedziała że przechodzic będzie Exierunt obviam
Sponso. Niech że się tylko pokaże zasc mu drogę trzeba, na wstęp
prosic, affekt pokazac, żeby go ubiedzie, żeby wziął serce Exierunt
a co większa że też teraz z mody wyszło żeby Damy lub też podleyszey
Kondicyi Panny same za kawalerami uwiiac się miały exierunt
iako się teraz dzieie. Niewiem co o takich mowic mi przydzie nato
musze ie podobno choc się też y pogniewaią do owych szalonych
Pannien przyrownac bo to podobno oleiu z lampami się uwiiaią
czyli knota do kagancow szukaią, bo się wesela czyli god małżen:
skich spodziewaią, ale zyczyłbym ia tym czasem nie bardzo się
publiką bawic bo to y w kącie y w śmieciach dyament się wyda, y w
konsze perła szacunku nie traci, ale niech że się y tą swiebiodą te
szalone bawią, ale żeby wygrac miały nie slubuie, obracam ia oczy
y zaczynam mowę o dzisieyszey Sollenizance Ottolyi S. widzę że y
ta nadskakiwac oblubienicowi umiała, wiedziała iako go za serce
uiąc, wiedziała iakim sposobem oczy Chrystusa oblubienca na siębie
obrocic Domine mi Cor meum tibi Commendo szczerze mu pokazuie
serce y całe daie ale o iak nietownym sposobem od szalonych Pan:
nien? nie u swiatowych gachow ale u samego Chrystusa o przyiaźn
się starała samego Boga za serce chwyciła. Czymby zas sobie
za serce samego uięła Boga na dzis: pokaze kazaniu. A. M. D. G.

Czym że przecie dzisieysza Sollenizantka S. Ottilia uięła za serce Boga
proszę niech mi kto zgadnie pewnie sobie wyfryzowała włosy upudrowa
ła głowę, kornetno się ubrała, czubaw na głowie nastawiała nie, to pe
wnie powabnym okiem albo czarnym? nie. to muszkami upstrzoną
kompleksyą albo malowaną twarzą! nie, to urodą ieżeli co nad ludzi
była nie, to pewnie zmini y manieray! nie, to piersiami wyszafi:
rowanemi po pas odkrytemi! uchoway Boże nie, to się pewnie mo:
dno y szudanno ubrała y tym nie, ale czymże przecie! na głowie
nie masz nie tylko grube welon, oko iey spuszczone na doł, sercem
tylko wysoko patrzy. Kompleksya iey chyba łzami się myła.

ktora się pracą zakurzyła, a co większa komusz smiało w oczy
spoyrzec miała, kiedy się ciemno urodziła maniera u niey nie
swiatowa piersi iey włosiennicą y wszystko ciało skaliczone
modno y szudanno się nie stroiła bo od oycowskiey wyrzucona for:
tuny, kąty sudze dla pożywienia wycierac musiała. nie może
nikt bardziey więc y zniewolic serca Boskiego iak na zawołanie
iego obviam ire, iuż to P. Boga naszego nie kontentuie kiedy kto nie
zchcem garnie się do niego. Ofiarował P. Bogu corkę swoię
Jephte, _ potym kiedy zachodzi reluktancya płacz y zatorc feo
filia mea, decepisti me, et ipsa decepta es. ach mie corko moia
oszukałas mię y sama oszukaną zostałas Odzie na ofiarę corka
Jephtego cor kiedy rodwicką diffugia szuka panienstwa y wieku
swego młodego płacze dimitte me, ut duobus mensibus circumeam
montes & plangam virginitatem cum sodalibus meis Jud: 11. Miła
daleko Samuelowa ochotna usługa Ecce ego quia vocasti me
owo ia bo mię wołał ale daleko iepsze miłość Ottdyi S. ktora w
trapienia swoie slepote od urodzenia wyrzucenie z domu oycow:
skiego za iedno skinienie Boskie miała z ochotą służyc mu
usiłuie, nie narzeka ponaszemu, bo my kiedy nas P. Bog za gre:
chy karze niżsy nas wołaiąc do siebie żebysmy pomiarkowawszy
się do niego się udali mowiemy częstokroc że o nas zapomniał
uchoway Boże? pamięta ale chce tego y prubuie czyli się do niego
garnąc będziemy, tą ochotą nayprzod dzisieysza Soll. Ottolia S. u:
ięła sobie za serce Boga. W Pieniach Salomonowych woła nie:
raz kochanki swoiey oblubieniec niebieski formosa mea veni woła
gdzie indziey speciosa mea veni, woła veni de Libano sponsa
mea przychodz oblubienico moia przychodz żadney noty nie mass
aby przychodziła, słowka się nie doczytasz venit a przecie kiedy ow
Rotmistrz o władzy swoiey wspomina nad żołnierzami swemi
chlubi się z tego że mu posłuszni byli habeo sub me milites
et dico huic vade & vadit & alteri veniet & venit, & servo meo
fac hoc & facit. Zdami się że większa iest ochota żołnierzy tych y
sługatych aniżeli oblubienicy owey coż na to rzeką Panowie Kawa:
lerowie y pospolita młodz w censurze każda, ktora nie otworzy
serca do szeptanych amorow ale contra Parenthesim. Uchoway Boże
ale otey Srozumiece duszy ktora zda się byc nie posłuszną oblubienowi
niebieskiemu usługa y ochota oblubienice insza iest, insza sługi
y najemnika. oblubienica Boska gdy prawo Boże zna w sercu y w
woli nie trzeba za nią wołac fac & facit iaż za tym sługą y na:
iemnikiem nie trzeba pisac venit bo domyslic się kazdy może że

na iedno

na iedno skinienie Boskie zawsze gotowa, pięknie tylko a iuż pra:
wdziwa Augustinas sługa na usługi nie idzie ale leci, Sibilabo eis
& congregabo eos quia redemi eos zaswiśnę im a zgromadzę ie bom
ie odkupił naco Stephanus Cantuariens quasi solo sibilo opus erit
non praedicationis tuba nie trzeba z kartanow z barzieszkow bić
nie trzeba trąbić cichusieńko tylko zaświsnąć a iuż pobieżny esto:
wiek Swiątobliwa Dusza na wszystko pogotowiu. Czyjaż tu po:
chwała ieżeli nie Ottolyi w młodziuchnym wieku, zaraz się na
służbę Boską w młodziuchnym oddała wieku, milczenie wielkie
chowała, w potrawach się martwiała do życia świątobliwego iak
we wszystkich cnot exemplarz przykładem wprzod wszystko poka:
zała tymi a nie inszymi uczynkami iuż to przeyrzanemi iuż
to doyrzałemi wzięła sobie za serce Boga, slepo urodziwszy się
na swiat oycowska miłość w tyranskie obrociwszy się rzece serce,
z domu z mamką czyli piastunką wyprawiona, nie inszym pre:
textem tylko azeby ią zgubić nie dopuscił tego Pan Bog bo iuż w sercu
miłosierdzia Boskiego malinka iesrcze Ottolia brodziła dał dobre
serce Piastunce owey że posredzsy z nią zdaleka od oyca w cudze
dziedziny tam owę dziecinę chowała. napomniony Erhardus Bi:
skup azeby dziecinę owę ochrzcił aż po smierci przeyrzała Pan:
nienka co do takiey miłości pobudziło Boga przeciwko Otolyi S.
tylko cnoty owe życie Swiątobliwe ktoremi iaśniec miała wzięła za
serce Boga. Danielis 3 Cap. Trzech młodzieniaszkow okru:
tny krol w ogien wrzucić kazał a przecie o czwartym swiadczy pismo S.
Species qti similis erat Filio Dei. Dziwnie się nabuchodonozor zkąd
ten czwarty ktory Boską miał postać, ale dochodzi przyczyny wzory
Apponiusz ktory na owe Canticorum słowa qui pascit inter Lilia mowi
Tres pueri Hebraei qui castitatis dilectione inspi erant int Babylonicas
flammas in eis medius ardente fornace quasi int Lilia pascit eo
qd semper requiescat in cordibus diligentibus castitatem Trzech mło
dzieniaszkow w Pannienskiey czystości zostaiących wrzuciła w pie
ognisty Babilonia między niemi gdy się naybardziey w piecu pali
w owym że ogniu czwarty się pokazał ktory iako między Liliami
Pannienskiemi pasł się tym samym iż rad zawsze spoczywa
w tych sercach ktore kochaią czystosc, ktorykolwiek między temi
młodzieniaszkami czyli Bog czyli Bogu podobny dosyć że się Pan:
nienstwem owych młodzieniaszkow cieszył, do nich się przywiązał.
Bostwo bowiem tak się tęsy z Pannienstwem iż od niego się oder:
wać oddzielić za nayciężrzą ma mękę. A dziś: Sol. Ottolia S. iakże
sobie wziąć za serce Boga nie miała kiedy od niewinności swoiey
ten naydroszy kleynot Pannienstwo oblubienicowi chowała, nie
omogła

nie mogła się nigdy od Boga oderwać ani Bog od Ottolij bo czystością
Jey zniewolony przywiązał się do niey czysty ow Patryarchy Jakoba
syn Jozef mogł się pożegnać z Oyczyzną, mogł rozbrat uczynić z Bra:
cią, mogł Oyca zostawić, mogł od Rodzicielskiego oderwać się serca
mogł więzienie poniesć, przecie dla czystości swoiey nie mogł z cier:
pieć aby się Bog od niego oddalił pudicus juvenis quia delicto Consci:
entiam non miscuit, in imum Carceris tradit, sed sola n̄ ē in Carcere
pudicitia nam est cū Joseph Deus mowi S. Cyprian. Wstydliwy czysty
młodzian Jozef ze Białogłowskiey nie dał się uwieść ponęcie w głę:
bokie y cięszkie wtrącony więzienie, ale y w więzieniu nie była z nim
czystosc sama bo dla Jozefowey czystosci miłe było Bogu samemu
w więzieniu z Jozefem pomieszkanie. Ani temu dziwować się
trzeba bo Bog tak Pannienstwo kocha iż Pannienstwa miłością zwią:
zany za naywiększy ma sobie krzyż y na krok od Pannienstwa od:
stąpić, a ieżeli tak iest czemuż nie mogła mieć tego szczęscia S.
Ottolia, iakże sobie za serce wziąć Boga nie miała kiedy servavit
innocentiā, non prius vivere cœpit qm Deum venerari od niewin:
nosci swoiey zawsze czysta, zmaza żadna zakału grzechowego nie
przylgnęła do serca Ottolij S. Patrycyi teraz czym sobie za serce
samego wzięła Boga. Wiadomo bo na dziś. Ewangelij dopiero przeczyta:
na o mądrych y głupich Pannach przypowiesc Simile erit Regnū
Cælorū 10 Virginibus quae accipientes &c Uważa że Panny S. Grzegorz
Omnes dicuntur Virgines & tn̄ omnes intra beatitudinis januam
sunt receptae. Jedne bowiem weszły na gody, przed drugiemi drzwi
zamknięte, y straszne owe słowa nie znam was usłyszały y tesz
zniewagę Pannienstwo ponosić ma ktore towarzyszy z aniołami
że z nieba wyrugowane? nie inaczey tylko tak y słusznie. czemuż
słusznie! temu n enim sumpserunt secum oleū quia chari:
tate caruerunt, bo oleiu z sobą to iest miłości ku bliźniemu nie miały
S. bowiem Chryzostom miłość na tym miejscu oleiem nazywa ro:
zumiały te niemądre Panny że z samey czystości będą doskonałe
aż gdy żadney ku drugim miłości nie miały w sobie, z wielką wiel:
ką niesławą z nieba wypędzone. Sweciło się ciało od czystości ale
serce pełne zazdrości, łakomstwa bo swiątobliwosc nie na samey
tylko czystości zawisła na wszystkich cnot zgodney melodyi y
owszem marna iest ciała powściągliwosc kiedy miłości bliźniego
nie masz. Poniewaz wielka iest rzecz czystosc y u wielu w wielkiey
bywała slawie, żeby tedy wszystkość się przybrawszy rozumiał
kto być się doskonałym a o insze cnoty nie dbał te przypowiesc w
stawił Xstus aby pokazał iż Pannienstwo ieżli inszych cnot nie ma
do niczego

do nierządu się równa, nie uczynie tym sobie za serce Boga. Niechay
każdy y boysię, bądź nayczystszym iednak nikczemnie się szczycisz
z czystości ieżli miłości w tobie nie masz, między nierządnemi poczy:
tany będziesz. ale patrzmy na dzisieyszą Sollenizantkę iezeli tey bra:
kowało czego, iaśniało iey ciało czystością ale y serce miłością Boga
y bliźniego iak gorzało obaczemy. Przypatrzmy się na Jey Oyca który
iey tyle despektow czyni że ią nayprzod zatracić kazał, potym gdy się
wracała iuż na oczy zdrowa, a brat iey oycu o niey relacyą czyni, brata
Jey a syna swego zabił, Ottolią z domu wyrzucić kazał, y tylko iak
prostey Pasterce chleba pokawałku na dzień y mizerną porcyą dawał.
Coż, czyżali czyli szarknęła na to Ottolia S. bynaymniey, miłość Boska
wszystko iey dosłodziła, niechże się teraz umiarkuią dziatki,
które iescze rodzicow maią, iak ich szanuią, żale P. Oyciec albo
P. Matka częstokroć o swywolą, nabyia się, zy na matkę powie,
a gdy się od tego ustrzyma moy Boże to tyle diabłow wpiekle nie masz
co ich wyliczy. iakże taki ma sobie za serce więc Boga, kiedy u niego
piekło w sercu, a diabła się za rogi trzyma, y iuż do piekła na nim
iedzie. nie tak sobie postąpiła Ottolia S. nie tylko wymowić ale y po:
myślić uchoway Boże. umiera iey oyciec ma niebieską relacyą że
w czyscowych mękach zatrzymany, dotąd płakała, dotąd u oblu:
bieńca swego łaski y miłosierdzia szukała, dokąd oyca z mąk czy:
scowych nie wyprowadziła. Patrzcież teraz czym sobie za serce wzięła
Boga, została przełożoną w klasztorze od oyca swego zbudowanym
ale oraz y matką ubogich sierot, szto ubostwo iak do otwartey dla
wszystkich Szpiżarnie szafarnie, na ostatek szpitał dla nich wiel:
ki zbudować kazała, postawiwszy wszystkich dostatecznie opatrowała,
Coż to czyniło miłość przeciw Bogu y bliźniemu, y ta miłość Ottolią S.
tak sobie za serce ujęła Boga że się nigdy od niey oderwać nie mogł.
Miała też y osobliwsze nabożeństwo do S. Jana Chrzciciela, y którą się
dziwować będzie, albo dowiadować czym iescze za serce ujęła Bo:
ga kiedy takiego konkurrenta kochanka Jezusowego o przyiaźń
Boską miała S. Matth. 18 Jesus wezwawszy dzieciątka postawił
ie między apostołami y rzekł zaprawdę powiadam wam ieżli
się nienawrócicie y niestaniecie iako dziatki nie wnydziecie do kro:
lestwa niebł. advocans Jesus parvulum statuit eum in medio eorum
et dicit nisi efficiamini sicut parvuli non intrabitis in regnum
Coelorum. Naypierwszy Jesus chcąc ukazać przychodzących do nieba
stawia malinką dziecinę dziwna rzecz czemu nie olbrzyma czemu
nie woiennego iakiego Boatyra czemu nie walecznego męża
wszak

Wszak nieba dobywać trzeba Regnum Coelorum vim patitur et violenti
rapiunt illud. Wie dobry Pan co czyni bo wszystka ozdoba kro:
lestwa Chrystusowego zawisła na małych ale na małych pokorą
mieyscu wszystkie cnoty, mniey ochotnie na służbę Boską serce, mniey
czystość, mniey Boską y bliźniego miłość, darmo nie uymiesz so:
bie za serce Boga z Panem Luciferem do związku idziesz, ieżli
pokory mieć nie będziesz. A czyliż nie była pokorna S. Ottolia? czy:
liż się kiedy podnieść zamyśliła z tak wielkiey doskonałości swoiey
czyliż się nadymała z tego że była książęcego rodu? czyli się chlubiła
z tego że Bog przez nie cudow tyle czynił. Czyliż kazała po ko
ścielnych facyatach które fundowała herby albo imię swoie ma:
lować y pisać cokolwiek czyniła, nie sobie ale Boskiey przypisa:
ła mocy iakże za serce Boga więc sobie nie miała kiedy nie
tylko mandat ale y skinienie Boskie iak zpłatka wyiwnit
zachowała niczym się iednym w oczach świata całego czyniła
ale w oczach Boskich iedne to delicye dla samego Boga Ottolia.

Pro Feria 2da Paschae.

Aperti sunt oculi eorum, & cognoverunt eum in fract.

Ato rzecz dziwna wstępuie Christus peregrynuiący z dwiema ucznia:
mi do Emmausowego Domku chleb bierze, łamie y rozdaie ac:
cepit panem fregit et distribuit illis aż zaraz owe zaślepiałe
współkompanow do czerstwego zdrowia przychodzą oczy Aperti &
Jescze żadna tey preskrypcyi nie wydała apothekarya, a żeby
chleb doskonałą na ślepotę miał być medycyną, żaden tego nie
praktikował distribuit & Czyli to dla tego masz ustawiczne z
łaski P. Boga chleba zgębę, mieyże przy tym oko na Boga miey
wzgląd zawsze na Dobroczyńcę twego od ktoregoś tę obfitość odebrał
Nie bądź Ewangelicznym Epulonem, który maiąc wszystkiego
pełno psu oczy zaprzedał, iak ślepy w dół wpadł piekielny se:
pultus in inferno. Dała ci szczodra ręka Boska dostatek, poży
wienia distribuit & mieyże wzgląd na ubogiego nie patrz na niego
przez szpary dopiero, żyrem, a wesprzyi suplementem iego
niedolą y ubostwo distribuit panem & Bywa y to da kto przez
dystrybutę swoię komu kawałek chleba więcey fortuny, pobłogo:
sławi we wszystkim Distribuit & otworzyć on oczy Aperti & ale
na co! na nie potrzebne obiecta, ani ich ~~[illegible]~~ umruży, lubie:
żney wenerze zakwaszonego nigdy nie pokaże oka, ma zawsze
po oku onę y onę osobkę, nie spuści z oczu ulubioney metressy
iakby

iakby to dla wykonania tey obrazy cięszkiey Bog mu wszystkiego dostatko
nadat. Dziwowe by takiemu raczey na oczy włożyć Skulory, albo żeby sam
sobie śmiertelnym prochem chciał zaprószyć oko, żeby wcześnie oba:
czył iż to zgniłość iedna apli &. To jeszcze uważam, Cztus przez nie:
małą podroż bo ustay dyskurowat z uczniami swoiemi poznać go
nie mogli, aż iak chleb łamie y rozdaie, przyznaią się natychmiast
do Jezusa cognoverunt &. Jako widzę w ten czas tylko znaią się dobrze
gdy użyczie chlebem. ach sitarby takich do Poznania Pańskiego
dążących Peregrynantow naliczyć trzeba, ktory to ieżeli z gęby
im chleba nie dasz, ani cię znaią korzystny że go tylko, niech z tobą
zarowno zasiada wierny Konfident, uprzeymy przyiaciel nie dar:
mo zastawionemu licznymi potrawami przypisano stołowi parat
amicos że to iak po iakim gwiaździe przy stołach rodzi się przyiaźń
bo y mędrzec P. powiada amicus socius mensae ieżli go nasycisz
ukontentuiesz? przyiaciel! ieżeli tego nie uczynisz, kwita z przyiaźni,
Si largitus fueris apermet te; et si non habueris derelinquet,
miiam iuż te polityczną y inne reflexye że to łatwo takiego poznać
ktory to często wiarę przyiaźn, y dane raz słowo łamie cognovit &.
obracam raczey do was mowę Ss. Uczniowie Chrystusowi ale
was tylko rzecz pilnie proszę, iakiego to łamanie chleba było?
odpowiada uczony Sylweira Panis caro tua est Dne fregisti corpus
tuum quod foris apparebat. Nie prosty to tam chleb był, ale prawdzi:
we ciało Chrystusowe, ktore się umiało samym reprezentowało
uczniom, a przyznam się łatwie przy tym S. pokarmie nie tylko
Zmartwychwstaiącego Jezusa ale y wszystkich ludzi poznać re
surrekcyą bo iako dowiodę. W Zwierciedle eucharystycznego stołu
nayoczywiściey Taiemnica się Ciał ludzkich Zmartwychwstania pokazuie
A. M. D. G.

Nie wiem wcale czyli też światowe stoły, zwyczayne obiady, lub też
traktamenta Pańskie nazywać się Zwierciadłami lub też Zwierciadeł
do siebie powinni potrzebować. Roskazuie prawda B.W. Izaiaszowi
Pone mensam contemplare in speculo comedentes & bibentes, brać mu
do stołu perspektywę kazano żeby & ale nie Zwierciadło. Jednakowż
prawie mi to na oczy wytyka Oblubienica Pańska. Znać że się w Zwier:
ciadłach nie kochała, wcale niewiedziała iakaby na twarzy była,
czy Lią z zapłakanemi oczyma, czy wdzięczną Rachelą. aż rzecze
do niey oblubieniec Si ignoras te o pulcherrima mulierum abi post vesti:
gia Cant. 1. Jeżeli niewiesz ktoś iakiś kompleksyi pódź za śladami
indica mihi ubi pascas in meridie. Będęc ia łatwo wiedziała twarz
moie y posturę, przeyrzę się iak w Zwierciedle, ale mnie ty oblubieńcze
pokaż gdzie się pasą owieczki a ty w południe obiaduiesz. Toć to iedno
u ciebie S. Duszo obiad Oblubieńca co y Zwierciadło a zapewnie.
Jak

Tak y u każdego Chrześcianina być powinno. Coż to nayprzód czy
nisz, kiedy przed Zwierciadłem stawasz, oto siebie samego poznawasz,
Si ignoras te ieśli się nie znasz, przypatruiesz się sobie. Także czyń
y przy każdym stole, gdy się zasilasz potrawami przeyrzy się w Zwier:
ciedle myśli twoich, poznay siebie samego, uznay niegodność twoię, że
cię iden proch Bog nieskończonego maiestatu karmi y napawia Si ignoras
te nosce te ipsum. S. Cunycyusz Opat uważaiąc tę niegodność swoię aby
go Bog supplementował przez 40 lat nayimnieyszey okruszyny nie
wziął w usta, pokąd iey wprzód obfitemi nie zlał łzami. Uważ wpatrzy
wszy się w tę mizerną twoią kondycyą nierozumne owieczki Pasterzowi
swemu że im pastwę daie nie bryknął nigdy. Ty rozumem będąc utalen:
towany lubo cię P.B.M. karmi opatrzność przecież w kontrapunkt tyle:
razy &. Bodayże przy traktamencie swoim w takowym był przeglądał
Balthasar podobno by go wyrzyty na złotych szpalerach był minął dekret
Proszą cię na traktament przeyrzy się nayprzod dobrze, obacz iakiey kon:
dycyi stanu y godności, ieżliś lichota nie patrz pierwszego miejsca
żeby cię nie z obelgą nie zepchnięto ze stołka, a choć byś też był godzien
prymu miejsce do końca iak Chrystus naucza aby cię potym proszono
amice ascende superius. Przeyrzysię w Zwierciedle ieżli masz pocci:
wości sukienkę żeby ci nie rzeczono amice quomodo huc intrasti &
at Brat tata poczciwey na grzbiecie nie ma sukmany, a zasiadać by chciał
do stołu między Pany. Wiadomość choć naymnieysze dźbło przed Zwier:
ciadłem postawisz, toż ci samo oddaie niby, z kąd ma inskrypcyą mini
ma reddit. Potrzebnie Zwierciadło takie do potraw, a żebyś choć ci też Bog
nie tak obficie nada iak drugiemu, y za naymnieyszą porcyą znatsy
do wdzięczności Bogu. I ten ci kontrakt uczynił z Bogiem Swiątobliwy
abraham si dederis mihi panem ad vescendum, cunctorum quae dederis
mihi decimas offeram tibi & ma te własność Zwierciadło że Bazys
liszka własnym okiem zabiiaiącego ludzi nie tylko do siebie nie przy:
puszcza iadu, ale odbiwszy go od siebie iadowitą gładzi gadzinę venena
retorquet. Bodayże przy wszystkich stołach podobnez Zwierciadła się
znaydowały, aby przy nich iadowite allegoryki, iaszczurcze uszczypliwości,
y Bazyliszkowe wzroki nie miały miejsca. na ostatek coż też z tobą
Zwierciadło robi ot iedną illuzyą, drugiego ci pokazuie tyś tylko iedeń,
poki portret twoy poki przed nim stoisz, odmieże tylko zgubi twoy obraz,
zgoła iedną scenę z ciebie wyprawia fingit aboletq momento. Przeyrzy
że się lub też przy nayuspmienitszych traktamentach w tym Zwier:
ciedle a uważ sobie że przy nich co zwierciadło to y świat iedno z tobą
czyni iako sobie każdy wnieść łatwo może. niechże tedy wszelkie obiady
y potrawy wasze będą Zwierciadłami. Atoli stół Eucharystyczny
większą nierownie własnością Zwierciadłem nazwać się może, wszak
ten mu

tasz mu przypisuie S. Vinc: Ferr: Eucharistia ē speculū sine macula et ideo
hostia debet ēē purissima & alba. Przypisano Słońcu w małym wystawio-
nym zwierciedle reprezentuiącemu się in parvo totus. Acz ylisz nie zwierciadle
każda kostka lub drobney materyi cięższey, przecież całe mysłowne sprawiedli-
wości Słonce zamyka się. Chcecie tedy wiedzieć co to zwierciadło eucharysty-
cznego reprezentuie wam stołu prócz inszych hyroglifików y wyzerunków,
nie pochybne ciał waszych zmartwychwstanie w nim widzieć macie.
Jakoż pokazuie to oczywiście Kościoł Boży w brzmiących przy strasznej ofie-
rze nie dawnemi czasy prefacyach Ut unde mors oriebat, inde vita resurgeret;
Z kądże się proszę męka y śmierć Chrystusa Pana zaczęła oto świadczy Evang.
Pridie qm pateref & hic ē calix & Cóż znaczy straszna ofiara przy ołtarzach
nowozakonnych oto całą Jezusa mękę, czytay kto możesz mnie explikować czas nie pozwala. Patrzcież portretem Tortur Zbawicielowych
stoł eucharystyczny ale oraz Hyroglifikiem y wyzerunkiem Zmartwych
wstania ciał naszych Ut unde mors oriebat &. Wiemy iż Zbawiciel
nasz iest cały tak co & pod osobami chleba y wina, słuchaycież co każdego
Joan: 11 mowi Ego sum resurrectio & vita. Patrz tylko na stoł eucharystyczny Człowiecze w nim iak w zwierciadle iakim niepochybne obaczysz
ciał zmartwychwstanie Ego sum resurrectio &
Cobyśmy lepiey strutynowali proszę nad posilną wodą ile przy dzisiey-
szym dyngusie, skropic iednak nie myślę nikogo, nad którą tam B. W. Dawidowi
edukacyą czynił Super aquam refectionis educavit me aām meam
convertit ps. 22. Piękna edukacya twoia Dawidzie bo czcza y wstrzemię-
źliwości odprawiona, ale nazbyt czysta y surowa zdaje się być kiedy ci
na wodzie przestawać każą Super aquam & Toć to tylko z wędką na ryby
przy tych toniach masz chodzić, y wodnym iedynie zasilać się potowem,
słoy day pokoy przynaymniey przy wielkonocnej dopiero zaczętey, ba y bo-
day co skoraz, iuż ci to przez siedmiotygodniowe posty wyprzątniono wody, dla
ciebie chyba będzie gdzie skorz znalazł. natura creaturarū ē ġis aqua obediens
Cyrill: Jerozol. nie masz nie & Chcesz ią do góry przez rynienkę wprawadzić
wypływa, uczynisz spadek spaść nie przestanie, poczyn iey kanały dzie-
kie się będzie y tam daley. niechże z Dawidem nad takimi wodami mają edu-
kacyą, aby z młodości zaraz nauczyli się posłuszeństwa. Coć Bóg przez insty-
gatora do serca twego podyktuie uczyń bez odwłoki. Coć zdrowy dyktuie rozum
tego się trzymay, coć rozkażą Rodzice ani się wymawiać dopieroż po-
żytnie umrzesz, nappij się posłuszeństwa wody. I nad owemi rzekami
lokować trzeba młodość ludzką o których Gen. 1. powiadają Spiritus Dni fere-
bat super aquas, aby od młodych lat zaraz duchem Boskim tchneli, nie
światowością, swobodnym życiem, dopieroż uchoway Boże zobraz B. wszystko
nie od rzeczy. Ale ia się pytam co to za woda co posilać mogła. Pij źródło iak
chcesz, ieżliś nayumnieyszey przez czas nie mały nie probował potrawy, nie
pozbędziesz się appetitu. a co większa morskich nurtów zażywać nie możesz
do napoiu bo nazbyt słone. Cóż to tedy za posilna woda super aquā refect.
Pisze Gil

Pisze Gilbertus opat Solus ille animae refectio est qui finis est omnium. Sam
iedynie ten Bog iest posiłkiem wszystkich rzeczy, ktory źrodłem & szukay gu-
stu w świecie, zaostrzay na nikczemne spezy apetyt. nie nasycisz się ieżli
w samym Bogu ukontentowania nie szukasz Si cuncta quae fecisti mihi de-
deris, non sufficit servo tuo nisi dederis teipsum. Wola rozgorzałym augusty-
na sercem. Choć by się Dawidowe serce & ar onco satiabor cū apparuerit
gloria tua Zgińcie & wtenczas cię w nim mieć będę wszelką refekcyą. Nie
szczyci się Francuski Szegnancie Karolu tą na drogim kleynocie daro-
wanym pewney matronie wyrytą inskrypcyą qui me possidet nil eget
Bardziey & super aquam & Alec do zaczętey przystępuiąc materyi uważam
iak pomienione słowa Ludovicus de ponte explanuie Purissima Eucha-
ristia, aqua est refectionis. Stoł eucharystyczny &. Coż ci proszę ta mysty-
czna nieprzebranych Dobrodzieystw Fontanna Boskich, lub tylko Figu-
rze przez niebieską rewelacyą wystawiona prezentować będzie. Oto animā
meam convertit. a iak convertet Dusza moia z ciałem się roztączyła, niechże
tylko wcześnie w tę kryształową wodę to iest w zwierciadło eucharystycznego
stołu widzę w nim ożywienie ale pochybne zmartwychwstanie ciała mego
aām meam convertit. widzę w tey świętey krynicy że Bog tey zgniłey ropie
moiey ba w nikczemne obroconey prochy y robaki Duszę mę powroci. uwielbi
mię aām & Jakoż obaczymy tę prawdę rzetelniey w teyże wodzie. Samo
brały wziąwszy w żywą Kontemplacyą cudowne owe w Kanie Galileyskiey
wody przemienienie w wino tak powiada. Hoc signum tuū utiq myste-
rium resurrectionis continet. a to iakim sposobem S. Doktorze? oto takim
bo woda. która z natury iest małego szacunku, blada y z przyrodzoney wła-
sności zimna, gdy się przemieniła w wino drogie y maiące słyne, w
wino szumne y rozgrzewać moc w sobie maiące znaczy oczywiście że
nasza ludzka z kondycyi podła, przy słabości zdrowia bledniejąca często a
oraz przy śmierci całe lodowata ma się przemienić w zmartwych
wstania chwałę, która iest z respektu wieczności droga, łaską ukolorowana
Boską y miłością nieskończoney dobroci gorejąca zawsze. Jeżeli to mogł
mowić mediolański infulacie o wodzie & rzetelnieyszą własnością mowić
ia mogę o eucharystycznym stole H signum &. Tam tylko prosta woda, w
drogie lubo przecież szacunek determinowany maiące odmieniła się wino,
Ito iyzcze stworzenie w stworzenie fluxum in fluxū liquidū in liquidū, rzecz
upływaiąca w upływaiącą. Uważcież teraz co się za przemienienie w eucharysty-
cznym dzieie stole. oto przez iedno wymowienie słow 5 od kapłana Chleb z
natury podły, w nieskończoney nigdy godności Pana. Stworzenie w Stwórcę
zdrobniała ziarn kilku massa, w nieograniczonego maiestatu Boga bow
ciało Chrystusa wszakże y Człowieka y Boga, Woda y wino w szacunku
nigdy nie maiąca Jezusa w krew się przemienia, a iakoż nie mam ambroz-
zawołać słowy Hoc signū & takie cudowne przemienienie, ta nadprzyro-
dzona transubstancya y portret zmartwychwstania ciał ludzkich pokazuie.
Tu przy straszney bezkrwawey ofierze ciemność światłości ubogie przymioty
chleba, białość, okrągłość, y smakowanie niepomiarkowanego walorn. gdy się
w prawdzie

wprawdziwe Chrystusa transformuie Ciało nabywa cztyrny. mogł to Bog
uczynic iak mię wiara uczy, a czemuz tego uczynic nie moze, aby ciało moie
gdy w smiertelnych cieniach lezec będzie lustrem wiekuistey obiasnito się
swiaty Dusię mu przywrociwszy carn meā convertit, aby lichotę moie xley
notem wiekuistey ofarowat Korony, Zgota zeby z gniłego prochu mego tryum
falne w niebie zapalit ognie. wierzę, cudowne w Eucharystycznym stole
Przemienienie wierzyc muszę y niepochybne Zmartwychwstania Ciała mego
bo iak w zwierciadle w straszney ofiarze oczywiscie mi się prezentuie. H. cignum(?)
Luc. 8. Zaproszony od iakiegoś mozneyo Pana Jerozolims Zbawiciel azeby mu
obumartą Corecrkę do zycia przyprowadzit, idzie kiws gotowy kazdey zadosyc
uczynic proźbie az wszedszy do iego Rezydencyi powiada litera S. Tenens manū
ejus clamavit dicens puella surge & jussit illi dare manducare wziąwszy
za rękę Wybacz mi mity prosze Potentacie, nie masz ci czego sobie zyczyc,
azebys lub ukochana oyca Corka przypomnyi tylko sobie coś to na nię za expens
ponosic musiat, owe drogie złoto głowy, lite na szaty materye, szacowne
ornanty & id genus ba y owe lustr rzucaiące od siebie złote garnitury nie
mate podobno uczynity w szkatule zaćmienie. alec ty widzę y na więcey
resolwuiesz gdy o zycie prosisz więcey iesteś azardowac myslisz. Uznaie teraz
ze to ta cora umiata się Rodzicielskiemu applikowac affektowi, godna tego zebys
o iey zbawienie zebrat u Chrystusa, Ceremonia iednak przy tym przyprowadze-
niu do zycia zdarni się byc niezwyczayna. Cemu przebog Jezus niezawołat
na nię tylko iest na Zarazta veni foras. Co w tym za sekret wcale nie
wiem, czyli to dla tego, ze od kogo smierc zta ma pierzchac, sam iszy tego
na swą poręke, wziąwsze musi vivificabis nos & vivemus. Czy dla tego ze
nie ozyiesz zbawiennie obumarty przez nieprawosc grzeszniku, ieżli ci Bog
przez taskę swoię ręki nie poda a zapewne bez niebieskiey pomocy sztabe
twe sity. Czyli tez to dla tey przyczyny Xstus za rękę ie ią odtych czas za:
rzeczyt sobie, a winszuię tego szczęscia Ewangeliczna Resuscytatko ześ za
oblubienca samego dostata Zbawiciela a iemu zarzęczona Tenens manū
Jezus y to mi podziwienie rodzi za co Xstus przyprowadzoney do zycia
Dziewczę natychmiast dac pokarm kazat, pominąwszy inne Reflexye
Pow: S. Cyrillus ut ostenderet Carnē suā vivificam nie darmo nie ale ze:
by na oko pokazat iż Naysw. Jego Ciato pod osobami Chleba y wina utaio:
ne iest nieomylnym znakiem Zmartwychwstania matom powiedziat
więcey mowie. Stot eucharystyczny sam zycie daie. Deklaruię smiers
niepochybną Bog adamowi mow. In sudore vultus tui vesceris pane &
iakiegoz Chleba wedtug Vatab. pane tuo & vesceris Pane tuo ut in pulverē
redigaris nam meo victitans si mortem medicamen habes &c. S. Igna:
Zgromadzeni przesto sto oycow S.S. cy w liscie swoim mowi panem qui
est medicamentū immortalitatis. veteres Xstiani Eucharystiā vitam
appellabant pow. Baroniusz. Starozytni Chrzescianie Jednom to bytoc
Zgromadzeni przeszto sto oycow S. na Concilium Nicenum iednostaynym wezy:
siey wykrzykneli gtosem Eucharistia Symbolū Resurrectionis hyeroglif.
iako w Cas. a S. Ireneusz niezliczonymi niepochybnego Ciat nastyszą
6
probuie ztąd

probuie ztąd racyami ze Xstus pod osobami Chleba y wina na pokarm
ludziom się daie. Jedną ia przyczynę obiasnie z S. Ewangelyi Joan: 15
Intitulowat się tam Xstus ego sum vitis & vos palmites. wydziwie
się nie moze Cornel: a lap: za co do inszego drzewa nie ę Przecięc moy Boniec
alec odpowiada sobie pomieniony asceta. Causa ē qd recenter Eucharistiā
instituerit Niekiedy inedy nazwat się Jezus ale wten czas kiedy stot
Eucharystyczny. Tu Xstus pod Ciech winną macicą. Cor ztąd wniesicaie
habe vitis gloriosa apparuit, certissime glorificabunt & ea veri viridesq
palmites Dicz. Kiedy zwarzona od natczniych mrozad obumiera zierhie
macica winna, obumieraią y gatązki, ale gdy przy mitey wiosnie wra:
ca się do zycia wracaią się y gatąski. Umart Xstus dla nas iak iakie
Ziarno obumartym zostat ę gdziesz powstaie znowu Caro Xsti granum
frumenti qd postqm mortuum ē crescit in altari. Zyie chwalebnie
przy oltarzowym stole ta S. macica, toc y ciata nasze lub Dekretowi
Boskiemu ę przeciez mocno wierzyc y trzymac to powinnismy ze archa:
nielską obudzone trąbą powrocą się do zycia, bo to ciat naszych zmar:
twychwstanie iak w zwierciadle iakim oczywiscie ę Eucharistiā &q.&
habe vitis &c.

Pro Festo Consolaonis B. V. M. celebrato Dca 14. Pentecos:

Non potestis Deo Servire & mammonae. . . Matth. 6.

Uwazam pilno, i chciwie szukam, co to iest za mammona, ktorey
kto stuząc, stuzyc Bogu niemoze? I rozumiatem, ze to Mammona
Pan iaki mozny, ktory samemu w kontr idzie Bogu. Ale mi to S.
tłomaczy Ireneusz, mowiąc: Idem est, qod macula divitiarum ava-
ritia, aut cupiditas divitiar. Mammona, iedno to iest co makuta
cięszka na sumieniu dla nienasyconey chciwości y Łakomstwa,
cięszkosz to cięszko temu do Boga westchnąc czyie serce natadowa
ne szkatuty obciązaią, cięszko temu stuzyc kto się panowac nauczyt.
Nawraca się Zacheusz, nawraca Matheusz do Xtusa, aż z podzi
wieniem sam Xtus mowi: facilius ē camellum intrare p foramen
acus quam Divitem in Regnum Coelorum: Łatwieysza iest Wiel
błądowi przez igielne przecisnąc się ucho anizeli bogaczowi wnisc
do Krolestwa Niebieskiego. przez co wyraza ze bogacz albo rzadko
albo nigdy serze

albo nigdy wszczerze się do służby Boskiey nie nawróci złoto srebło
to ich Bożkowie: fac nobis Deos argenteos; koło pieniędzy się uwi:
iaią choćby też y życie stracić y zdrowia pozbyć, o służbie prawdzi:
wego zapominaią BOGA. Stała się Nay: Panna Matką Boską stała się
Panią możną całego Swiata stała Krolową Nieba, Czoż rozu
mieć iżeli służąc Macierzyństwem Synowi to iest stawszy się
Matką Boską, władnąc y Swiatem może, służy Bogu ale tu
Mamonie wiesz Swiatu temu czyli służyć będzie? Mundus Mamona est:
Według Hieronima S. Słusznie ma ten przydomek Nay. M. P.
Że stawszy się Matką Boską iest y całego Swiata Opiekunką
albo iescze Nay. M. P. służąc Macierzyństwem Bogu, y Swiatu
służyć nie przestała. O tym cokolwiek będzie A.M.D. Gloriam

Jest w Pańskich Domach Miastach y Miasteczkach ten chwale
bny zwyczay że obumieraiąc Rodzicy Dzieci opiekunow im
obieraią żeby ci we wszystkich indigencyach y potrzebach wier
nie im służeli bo niedoszłe iescze do rozumu Dzieci łatwo by
wziętą pozostałą Substancyą krwawo Oycowską nabytą pracą
utraciwszy, do cięszkiey przyszłyby penuryi, ten Rodzicielski pro
ceder, około Dzieci nie wiem zkąd ma swoy początek, ale Opieka
Nay. M. Panny około nas wszystkich na tym Swiecie osieroca
łych Synow, wiem że od Jey Syna a Wcielonego Naznaczona
BOGA. Przed przyściem Chrystusa na swiat w Starym Te:
stamencie wybrane Narody Sam Bog wszechmogący na Pa:
rolu trzymał w każdym Niebespieczeństwie Oczywiście Jeh
bronił, przy krwawych potyczkach Sam się za nich stawiał:
Fugiamus Israël Deus enim pugnat pro eo: Wcielił się w
Żywot Nay. P. Maryi Chrystus zdał mu tę opiekę nasze który
do ostatniey krwi kropelki wylania cierpiał dla nas, sercem
nas własnym na koniec zastawiaiąc, zchodzi z tego Swiata
krzyżową Smiercią Chrystus zdaie tę opiekę Nay. M. Pani
a zdaie pleno jure przy Kanclerzu Swoim Janie Swiętym

Jego Samego w opiekę Jey oddaiąc, a w osobie jego nas wszy
stkich reprezentuiące Ludzi: Mulier ecce filius tuus: Dawno
o tym wrożeł Habakuk Prorok że ta Opieka Nay: Pannie do
stać się miała, y mowi: Altitudo manus suas levavit: Wszech
mocność rękę Swoie wyniosła, a Sw. Grzegorz iako czytamy in
octava Ascensionis tak tłumaczy: Elevatus est Sol & luna
stetit in Ordine Suo. Wyniosło się Słońce a Miesiąc stanął
w porządku Swoim. Mowi tu Prorok o w Niebo wstąpieniu
Pańskim, Naywyższy wyniosł ku gorze Ręce Swoie, poszło
ku gorze Słońce przeniosł się do Nieba Xtus Jezus: & luna
stetit in Ordine Suo. A Miesiąc to iest Nay. M. Panna pozo
stała na Ziemi y dana iest Wiernym Xtusowym Za Matkę
y Opiekunkę. Dochodzę iescze zkąd że nikomu inszemu tyl:
ko samey Nay. M. P. ta zlecona opieka. Wstępuie Zbawiciel
do Nieba patrzy się iak w ten czas w Niego Nay. M. P.: pulcher
rima. Obroci do niey y mowi: averte oculos tuos a me.
odwroć oczy twoie odemnie. Patrzą na odeyście iego pilno Apo
stołowie Swięci oczy w nim ulepili pilno iako w Pana y Dobrodzie
ia swego mowi do Apostołow Anioł: Viri Galilaei quid statis
aspicientes in Coelum. Lubo od was Pan wasz odchodzi ale wam
Matkę Swoię miłą za opiekunkę zostawia. Pan Jezus Sam
do Matki mowi: averte oculos tuos a me. A czemuż to naymil
szy Panie nie każesz na Siebie patrzeć Matce Swoiey, takeś
przed tym zalecał Nayświętsze Jey Oczy y za iedyne miałeś
kontentecę gdy na ciebie patrzyła albo ty na nie: Oculi tui
Columbarum rownałeś Jey oczy do śliczney Gołębicy: Vulne
rasti cor meum in uno Oculorum tuorum. chwytałeś cię za
Serce Swięte iey Oczy a czemuż teraz odchodząc do Nieba
odwracać ie każesz: averte oculos tuos a me. Czemu nie chcesz
aby na cię patrzyła. Wiadomo wszystkim że oko znaczy Pro
widencyą czyli opatrzność, zkąd o czułym Człowieku mowiemy

mać czułe oko na wszystko

Na czute oko na wszystko. Otosz Pan Jezus odchodząc do Nie
ba nie kaze na siebie patrzyć Matce swoiey: averte oculos
a me. bo iuż nie potrzebuie aby o nim staranie miała aby mu
daley służyła jako Matka, ale tę opiekę y tę miłość ktorą mu
pokazowała składa y zlewa na nas y chce aby nam była Mat
ką aby nas w opiece swoiey macierzynskiey miała, aby na
mi iako własnemi zawiadowała Synami; w ludzkim ciele
iedna zrenica w oku nay subtelnieysza y naydelikatniey
sza dla czego tesz samaż natura gruntownie opatrzyła
fundamentalnie ufortyfikowała, dał iey brwi miasto wa
łow powieki zamiast tarcze, miasto sztakietow włosy przy
powiekach będące miasto belluardow policzki miasto for:
tecc nos zamiast namiotow delikatne membrany pod kto
remi iako pod namiotami bespiecznie sobie zrenica spo
czywa. Wyraził to prawdziwym swoim słowem Chrystus
że Ludzie wierni są zrenicą iedyną oka Boskiego, kiedy
mowi: qui vos tangit pupillam oculi mei tangit kto was
dotyka zrzenice oka mego dotyka; pupilla a pupilla
oculi: to iest od sierot wzięła swoią denominacyą dla
czego inszym iescze procz tarczy naturalistowie powiece
wymyslili definicyą bo ią łaskawą nazwali Matką że
to sieroty y duszom delikatne subtelne słabe Chrystuso
we uszybcy wierni zrzenice: Qui tangit Vos pupillam oculi
mei tangit. Wielki to skarb y kochana zrzenica Boska
człowiek wierny, ale czosz kiedy z drugiey strony iest ta
zrenica słaba, wszelakim takze iak wewnętrznym tak
y powierzchownym niebespieczenstwom podległa potrze
bna była do tey zrenice powieka tarcza, potrzebna była
Łaskawa Matka Nay. M. P. aby ta tych wszystkich zre
nic Duchownych to iest wszystkich wiernych w swoiey
opiece maiąc pilnym pieczołowaniem swoim od wszelkiego
Niebespieczenstwa broniła.

Niebespieczenstwa broniła. Albowiem iako wszystkie te obrony
ktore sama obmysleta y prowidowała natura in tantum ga
konserwuią in quantum są iako matce poborny y protektor
ce swoiey zlecone, tak naywyszy dysponował Prawodawca że
wszystkie pociechy y łaski tak duchowne, iako y doczesne
wszystkie dobrodzieystwa badź z natury badź z łaski pocho
dzące z iakiey kolwiek strony od wiernych maiące wszy
stkie są subordynowane podane skuteczney intercessyi
opiece Nay. M. Panny Matki Miłosierdzia, aby iako by
ta medyatorka między Bogiem y Ludzmi albo raczey wspol
okupicielka iako Theolozowie uczą; tak należało aby
ona była uniwersalną wszystkich wiernych iako synow
swoich: Mulier ecce Filius tuus Opiekunką y Patronką
że też słusznie y bespiecznie z wiernych każdy może owe
często koronata Panskiego do Maryi Replikowac Sło
wa: Custodi Nos Domina ut pupillam oculi. ponieważ tyś
iesteś sama Patronką Opiekunką Matką łaskawą naszą
Doznał tey opieki y intercessyi Nay. M. P. on sławny Theopilactus
Apostata, ktory dla iedney Duchowny ambicyi że mu wzięto pewną kie
szelna Ekonomia włości wpadł rospacz y desperacyą że się smiał
Boga zaprzec Matki iego Nay. y SS. Pańskich swoią własną krwią czar
tu się zapisuiąc, opuścił On Nay. Pannę ale go ta Matka łaska
wa opuscic niechciała, maiąc wzgląd nato że będąc na oney eko
nomij cos też tam subosnie wiele dla ney uczynił Honoru bierze go
pod swoie protekcyą a iako Chrysostom S. mowi Quos ni salvat
Dei iustitia salvat sua intercessione Maria, infinita miseri
cordia: Sub kogo Boska sprawiedliwość odrzuci Maryi inter
cessya y miłosierdzie zbawi. Bierze pod swoie macierzynska
opiekę desperata, żal mu za grzechy uprosiła y z wszystkich
swoich odprzysiągł się błędow winę swoie wyznaiąc więc z ża
lem serdecznym pokutuiąc w kaplicce Matki Nay. wystawioney
Przenayswiętszy przyiąwszy Sakrament skonał, gdzie widocznie wszy
stkim

nato patrzaiącym pokazała się od teyże łaskawey Matki do Nie:
ba prowadzona; A ktosz nieprzyzna że Nay. Panna tym samym
że się stała Matką Boską, służyć y swiatu nieprzestała, mieć
go w opiece swey niezaniechała. Przypatrzcie się odmalowane
mu Laurowi pod pochmurnym y piorunuiącym Niebem, Horatiusz
dziwi się że się iakiemu takiemu to wpuł to po gałaskach do
staie drzewku, Laur nietylko pioruny mijaia, ale też wszyscy
pod nim od tey trwogi wolni, y te z podziwieniem wymowił słowa
Spissa ramis Laurea fervidos excludit ictus: Nay. M. P. Pro
tekcya y Opieka czyli niestemu podobna Laurowi *quasi planta
tio.* pod ktorey cieniem *sub umbra alarum* ktosz niebespieczni:
Woła wgłos o tym Bernad S. *quid enim potest infelicem autrē
pellere aut sustinere repulsam. Neutrum plane* iużby się
było niejednemu drzewku po czubie dostało, *Homines tangu
arbores.* Kiedy surowości Boskiey trzaskac poczęły pioruny
ale ta opiekunka nasza ten Laur mistyczny Nay. M. P. *fer
vidos excludit ictus:* a brace tamuie prawo, pięknie otcy gey Opie
ce klient ieden napisał: *fulmina si metuas nati venerare pa
tentem; oppositu Matris fulmina nulla cadent.*

Piorunow gdy się lękasz albo grzmotu boisz
Uciecz się do Maryi a tam się zostoisz

Bo ta tym samym że się Matką Boską stała stała się opie:
kunką, służąc macierzynstwem Bogu nam służyć niezanie
chała: *Apocalips.* 12 Cud wielki pokazał się na Niebie *Mulier
amicta sole & luna sub pedibus ejus.* to widzenie figurowało
Nay. M. P. gdy mowi o niey że iest odziana w słonce, pokazuie
Macierzyńska obligacyą że ma prawo na Syna aby gey proźby
nieodrzucał, gdyż z nim iako z własną szatą y odzieniem
swoim może zawsze iak chce poczać; kiedy zas mowi *Luna
sub pedibus ejus* miesiąc pod gey nogami wyraża macierzyn
ską ku nam obligacyą, że o nas powinna iako matka wie
dzieć, bo ktosz nad kim podeymuie zwierzchności y opieki

wiedzieć powinien o nim. Kiedy Krol daie komu feudum prawo
Lenne na dobra iakie, nazywaią to investytura odzieniem y
tak w kancelaryi zapisuiem *per manum Reg. impositionem investiturę*
Wzięliście iuz iedni tę investyture, partycypowaliście z odzie
nia Nay. Maryi Panny z ktorą iako odzieniem y szatą własną
poczac sobie możecie we wszystkich okolicznościach ieyża
żyć, ma do was obligacyą, tylko się znaycie do powinności
iako dobrodzice swoiey, sposobicie się cz[illegible] do tey inve
sytury ale ierzli checcie żeby się przywiązała przypasała do
was Nay. M. Panna czyńcież przedsięwzięcie dobre nie od
rywac się nigdy od gey swięty służby, a wtencząs iakoś la
snego odzienia pomocy Nay. M. P. zawsze zażyiecie zapisuie
się nato przez Izaiasza Pan Bog. *Isaiae 49: Vivo ego dicit
Dominus quia omnibus his velut ornamento vestieris & cir
cumdabis eos tibi quasi sponsa:* do slubu przystępuiące
stadło iak mogą nayozdobni według się swoiey przystraiaią
kondycyi, chcesz się dziś związać z Nay. M. P. tak się do ciebie
przypasze y przywiąże że się nigdy y na krok od ciebie nie
oderwie: *Velut ornamento vestieris* a łaskawości gey Opieki
y protekcyi iak własny zażyiesz sukni: *& circumdabis eos
tibi quasi sponsa:* po związaniu stadła nikt rozwiązać nie
potrafi iuż fortuna, suknie y inne drobiazgi wszystko im
spolne tak gdy się szerze przywiążesz tym pasem Nay:
M. P. do niey iż samey wszystko z nią spolne będzie, gdy
łask, Opieki protekcyi iak swego dobra zażywać będziesz.
Dawno w zakonie Swiętego Augustyna było bractwo *cor
rigiatorum* y *corrigiatarum* bractwo paska rzemiennego
S. Augustina y S. Moniki: Błogosławiony potym Marian
de Vercellis Augustianin Karazszy obraz Nay. M. Panny od
malować w Bononij wprawił kazaniami swemi ludzi
do nabożenstwa zachęcił gdzie gdy wiele ludzi łaski y
porządanych pociech y Opieki doznawali do dawnego Pas
kowego bractwa przyłączone nowe pocieszenia Bractwo N. M. P.

ktorego Grzegorz 13. zjednoczył odpusty nadał to bractwo pocieszenia Nay. M. P. nie inszey okoliczności w kosciele Bozym postanowione odpustami uprzywilejowane tylko ztąd że w tak zdym nieszczęściu y utrapieniu prawdziwy pociechy dознawaią Ludzie, a ktora pokazuie się tu Propozycya że Nay. M. P. służąc Macierzyństwem Bogu patrzącesz że y Ludziom służyć nieprzestała, we wszystkich potrzebach y indygencyach na pomoc im przybywaiąc. To Bractwo zowie się a corrigia od rzemyka że Bracia y Siostry pocieszenia N. P. M. rzemienne na sobie noszą paski. Niewiem co Ewangelista chciał wyrazić przez one Ewangelia: Sint Lumbi vestri praecincti. Ja według zdania mego rozumiałbym że Chrystus zachęca nas tą Ewangelią do tego Swiętego Bractwa paskowego. iakoż nieodrzeczy y Duszem y Ja zachęcam y zalecam tę służbę Nay. M. P. y życzę każdemu szczerze przypasać się do niey, ale mnie Grzegorz Swięty wielki Doktor Kościoła Bożego informuie: Sint Lumbi vestri praecincti, Lumbos praecingimus cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus. Spełni to kiedy kto na sobie pasek Nay. M. P. nosi, ktory wstrzemięźliwość znaczy. a owo się nawszelka, roz pasze Swywola, popuszcza za przęcką, coraz to dalej rozwodzi się powoli aż pasa niestanie: Trahit in funiculis iniquitatis gdzie go tylko pociągnie Kętka, idzie, a czart go przeklęty nawodzy trzyma na powrozku wodzi a z czasem czego uchoway Boże do piekła zawiedzie Nay. M. P. Matko y Opiekunko nasza kiedy się w nas co iako w nierozumnych Dzieciach niegodziwego znaydzie a obaczysz yż za przęczkę popuszczamy pozwol Synowi Twemu a od Kupicielowi Naszemu pasa na nas

Niech

niech nas skarze tu a na wieki niech przepuści. A na ostatek Matko y Opiekunko nasza: trahe me post te curremus pociągniy nas za sobą, wszystkich podaj pasa twego a z tego padołu ziemskiego wydźwigniey do gorny Niebieskiey krainy gdzie ty Matko nasza wiecznych z Synem Swoim zażywasz zbyt Spraw nam to o Marya pocieszycielko nasza gdziesz refugium ieżeli nie do ciebie ktora iesteś ucieczka nasza ty z Opieki swoiey niewypuszczay nas nigdy Pani Łaskawa nasza Domina Nostra. Amen.

Pro Festo SS. Angelorum Custodum.

Them: Angeli Eorum Semper Vident.

Nie tylko to widzę Swiat ma przezorne oko przezornieysze Niebo, niemasz nic tak skrytego niemasz nic tak delikatnego nie masz tak we wszystkim opatrzonego konterfektu w czymby iakiey przygany Ludzkie nieupatrzeło oko, zgoła tak między stworzonemi kreaturami iako też y między ręką y dowcipem Ludzkim wykonterfektowanemi misternie y wykształtowanemi sztukami niemasz nic coby na krytyczna oka Ludzkiego nieprzyszło censure, słowem mowiąc tego tylko oku Ludzkiemu niedostaie żeby iescze skryte taiemnice Serc Ludzkich przenikać mogło, y to się uwiodł [illegible] ciekawością Momus y tego dokazać usiłował, ażeby do serca Ludzkiego być mogło, y iuższe serce Ludzkie wolne iuż sobie pozwolić może żadney się nieobawiaiąc censury, bynaymniey y to Boskiego niewydzie oka, Dosc też to tylko pomyślił Lucyper: Super astra ascendam; upadł na łeb, dosc też sekretnie kaim postąpił z Ablem y głęboko zakopał iescze na czerwony roli Brata tylko to w sercu kaima było nikt o tym niewiedział, a przecie Bog tego doyrzał. Darmo scrutator cordium Deus y nayskrytsze przenika taiemnice, a Dzisieysza Ewangelia

Ewangelia Swięta znac daie że to y Anjolowie teyże są prze
zornosciey ciekawego oka. angeli eorum semp vident: Anjoło
wie ych zawsze widzą. prawda ale czosz Anjolowie Swięci wnas
upatrzeli? a to ułomnosc Ludzka, niedostatek słabe siły dla
czego Oeiec przedwieczny stworzywszy człowieka wczasie
przydał mu zaraz y Anjoła stroza ktory go ustawicznie pil
nie niezmruzą na nędzę y biedę naszę powieki patrza
dobrze: angeli eorum semp vident. żeby znas żoka nieprzy
iaciel niesczedł, a ja dłużey się niebawiąc to tylo powiem
że anjolowie Swięci Strożowie nasi maią nas zawsze po oku

AD MAIOREM DEI GLORIAM.

Gdybysmy Ludzie zważyli opatrznosć Boga naszego nad nami
każdy z nas zadziwiełby się nieograniczonemu Boskiemu Mi
łosierdziu, niedosyc na tym że nas stworzył na obraz swoj
niedosyc że nas odkupieł, niedosyc że nas żywi y pielę
gnuie ale ieszcze y straż nad nami postawił a straż niepo
spolita, bo swiętych Anjołow; Angelis suis mandavit de
te, ut custodiant te in omnibus vijs tuis; na tych przezornych
strożach ktosz się kiedy zawiodł y zdradził.

4. Regum 6to: Schodzi niezbożny Lud na Elizeusza Proroka, zmawia się
na zgubę Boskiego Sługi; maią to po oku anjołowie Swięci
y swiadczy Litera Pańska, że lubo był mogł ieden iednym
zamachem nieprzyiaciel zgładzić, przecięsz się ich rota
zaraz zeszła; plures angeli erant boni cum Eliseo, ad eum
defendendum quam cum adversarijs mali homines ad no
cendum: Niepoludzku Anjołowie widzą, bo w nieszczęsciu nie
niewidzą Ludzie utrapionego y Anjołowie swięci w nieszczęsciu
naybardziey widzą y naylepiey dopomagaią.

Exodi 23: Wyprawuie do przyobiecaney Ziemi Moyżesza Pan wdaleką
podroż okiem nieprzeyrzaną puszczą; nie tak się zabiera iak
się obawia niebespieczenstwa podroznego, kogosz na prze
wodnika Moyzeszowi Anjoła: Ecce ego mittam Angelum meu̅
meum qui precedat te ut custodiat in via: bespiecznie idzie oy
słusznie, bo iako powiedziano; non dormit qui custodit, o Anjołach
strożach to się naylepiey prawdzi bo nas ci zawsze po oku
maią. Swięty Tomasz a Villa nova uwazaiąc pilnosc Anjo
łow Strożow około nas mowi; propter nos in serviunt Nobis
misereantur sortem nostram videntes periculum nostrum
dla nas nam służą, niedzinszey racyi tylko kompassyą nad
nędzą maiąc widząc niebespieczenstwo nasze ktosz tedy
nieprzyzna że Anjołowie Swięci zawsze nas po oku maią
y daley tensze Autor mowi: Conspiciunt nos in magno discri
mine positos. maią nas po oku widzą y nasze skłonnosć do
upadku, strzegą nas y bronią; a my co nato o moy Boże!
gdzie razy oczy zasłonić musza poyrzawszy na szkaradę grze
chow naszych, iuż by się po tysiąc kroc razy Anjołom strożom
odwrocić od nas trzeba było spoyrzawszy na sprosne życia
naszego akcye, a przecie tak są łaskawi, tak miłosierni, że
nas odstapić niechcą, strzegą nas zawsze, lubo czasem
z bez spary patrzeć im przychodzi na niepodeiwe życie nasze.

Luca 16. Umiera tam żebrak iakis: factum est ut moreretur mendicus
y iaksze że ubogi, żebrak iuż go nikt niebędzie widział, ubo
way Boży; et portaretur ab Angelis in sinum Abrahae, ubo
dzy y bogaci w iednym położeniu u Anjołow Strożow, wszy
stkich, w każdym nieszczęsciu widzą każdego uwcęlicy y w ka
żdym niebespieczenstwie osobliwie przy ostatnim zgonie
naszym po oku maią. Swięta Hildegunda Panna, chcąc
się zbyć napasci ktore od Swiatowych ponosiła Ludzi, to iest
chcąc do smierci czystosci swoiey Oblubieńcowi Niebieskie
mu dochowac, umyslieła sobie po męsku się przebrawszy
od znaiomych y swoich kolligatow odeyść, gdzie niewinna
Panienka yczosz się dzieie! prawie natenczas obywatele
tamteyszego miasta dokąd się przebierała Panienka złodzieia

Szukali

szukali, napadną na niewinną Pannę rozumieiąc że to pra
wdziwie ten ankinszy złodziej wzięli do więzienia y naprzód
potężnie ochłostawszy, niewinnie obiesić ią kazano, ktoż
na ten czas był protektorem niewinny Panienki, kto przy nay
mniey łaskawie poyrzał, między ludźmi sprawiedliwość dawno
umorzona, a miłosierdziu wybrali ludzie oczy; wisi niewin
na Panna, ale raczey stoi boku Anjoł Stroż za ręce trzymał żeby
się nie zadusiła, y tak wdzięczna tenże Anjoł Stroż ba prawie
niebieska muzyka, całe napełnił powietrze y Panienkę
od owey szubienice uwolniwszy na koń zabiałego wsadził do
Oyczyzny naząd wesoło odprowadził, ktoż teraz niewzna
pilnego około nas Anjołów Świętych Stróżów pieczołowania
wszak oczywista że nas w każdym nieszczęściu w każdym
utrapieniu po oku maią. Powiedz o sobie sam kto cię w nieszczę
sciu pocieszył, kiedy iuż przyszło na to że się y własna
żona z ciebie naśmiewała, ieżeli nie Anjoł wyznay kto li
wzrok y oczy wrocił ieśli nie Anjoł? kto cię do fortuny przy
prowadził? kto ć syna ożenił ieżli nie Anjoł? byłeś w nie
szczęściu byłeś w utrapieniu, ale to dobrze Anjołowie Święci
po oku mieli y szczęśliwie wyprowadzili z biedy. Pisze Rey
nerus o pewnym młodzieńcu który miał nabożeństwo
do Świętego Anjoła Stroża, trafiło mu się czasu pewnego że
się z swoim wspoł towarzyszem powadził y na poiedynek
wyzwawszy zabił, strwożony śmiercią Antagonisty swego
tu y owdzie pogląda nie widział nikt przecież żalem wzruszony
idzie do sędziego y sam na siebie skargi wysłuchał sędziego aby
głowę za głowę oddał, skazany do więzienia ow młodzieniec
z więzienia wyprowadzony na śmierć klęknie na placu kat
dobywa miecza zmierzy na ucięcie głowy. A Anjoł Stroż zchwy

ciwszy za miecz z ręku

z chwyciwszy za miecz z ręku katu wydarł y wytrącił, szemrać
pospolstwo pocznie y inszego kata zawoła, y ten gdy się na
młodzieńca zmierzeł widzi Anjoła za miecz chwytaiącego y stro
rzywszy [?] sobą, śmieiąc się ruszyć y słowa wymowić nie mogł,
dziwiąc się pospolstwo gniewa się sędzia szczęściu oraz katów
zawołać kazał coż kiedy moc Anjoła Stroża nad tysiąc mie
czów bo comowię całego świata moc przechodzi, ledwie co który
swiecy chce dokazać imprezy, każdemu Stroż Anioł szyki
łamie! porwie się ieden zaiątrzonego serca z powinowatych O
nego zabitego y porwawszy miecza sam chce głowę więźnio
wi uciąć, ale Stroż Anjoł uchwyciwszy mu za miecz, mowi: stoy.
a idź do sędziego niech więzień będzie uwolniony. wzruszony
serdecznym żalem bieży do sędziego żeby więźnia z placu z pro
wadziwszy wolno puścić. y tak się stało bo wszyscy zadziwi
wszy się oprócz Anjoła Stroża więźnia puścili wolno, którego
Anjoł Stroż do klasztoru wprowadziwszy życie mu anjelskie
dziedział [?]. Coż wy na to powiecie którzy do Anjołów Stróżów ża
dnego niemacie nabożeństwa, przypatrzcie się iak nas ci stroże
nasi maią, zawsze po oku iak nas w każdey potrzebie ratuią
od wszelkiego niebespieczeństwa bronią, a bierzcie zachęcenie
bierzcie serce do Świętych Anjołów Stróżów mieycie nabożeń
stwo do nich ieżeli doczesnie y bez nieszczęścia wiecznie z Bo
giem żyć sobie pragniecie. / Roku. 1635. Stało się w
Indyi był człowiek podeszły w lata, zastarzały w grzechach, o którym
mowić: Inveterato Malorum senex. ten żadną żywą miarą, od swo
ich złych nałogów odstąpić nie chciał, czasu pewnego przypa
dła aprehensya wpadł w desperacyą y iuż nie tusząc sobie zba
wienia wziąwszy powroza poszedł y chciał się obiesić, co większa
że uwiązawszy stryczek u gałęzi iuż go sobie na szyię zakła
dał, coż się dzieie z nędznikiem onym, iuż czart przeklęty na du
szę czatuie aby ią, tylko iak nayprędzey na wieczną piekielną
porwać przepaść, w tym zawoła na onego starca Anjoł Stroż

mowiąc a ty szalony co robisz, przeląkł się starzec y odpowiedza u-
ciekac pocznie, a tego Anjoł stroż zawdawszy napomniał aby się
wyspowiadał y za grzechy żałował, a tego ieszcze nigdy nieczynił
więc przyszedłszy do siebie uczynił tak on starzec y potym szczę-
śliwie Bogu wręce Ducha oddał, przypatrzmy się y uważmy że:
żeli nas niemaią po oku święci aniołowie Strożowie, iuż było trze
ba nie iednemu nieraz ale po tysiąc razy niedoczesnie ale wie-
cznie zginąć; a protekcya Anjołow strożow ieszcze nas dotych
czas broni y ratuie.

Genesis 19: Rozgniewany Bog wszechmogący na nie wypersuadowaną Bo
skiemi admonicyami złość Sodomską, wyszła z surowym Spra
wiedliwości Dekretem nieuchronna decyzya, sprawiedliwy Lot
oniczym niewie, to y temu przy wszetecznych ginąć trzeba
było, wszakże maiąc go po oku Strożowie Aniołowie, y gdy iuż
exekucya sprawiedliwości Boskiey nastąpić miała, Lota szczę-
śliwie Anjołowie Święci wyprowadzieli. A my co wiemy ile razy
nam iuż ginąc trzeba, a Anjołowie Strożowie nasi zawsze nas
z tego uwalniaią niebespieczeństwa; Właśnie się tak z nami dzieie
iak powiada Albertynus z owym miastem ktore nieprzyiaciel
obległ, otoż niego są mury czasz kiedy do obrony ochotnego żoł
nierza pasz, a takiey konspiracyi na zgubę miasta swego wsa
mym miescie wiedzy iak nieprzyiaciel za miastem, y zapew
ne się nieutrzyma ieżeli mu zkąd indąd sukurs nieprzyidzie
tak y Dusza nasza mizernym obtoczona ciałem czasz w skora,
kiedy on nieprzyiaciel potężny iak lew diabeł, na nię natrze
a w samym człowieku co dyssydentow, złe namiętności, niepo
wściągliwe passye, wszystko się to na zgubę sprzenie Duszy,
nieutrzyma się sama, a cosz ią trzyma oto ma ią po oku Stroż
Anjoł broni y utrzymuie, y wręcz nieprzyiacielskie podaie nie
dopuszcza y iako potężny sukurs na pomoc przybywa du
szę w pokoiu zostawuiąc.

Dobra straż na pamięć przywodzi mi litera Pańska Vinea mea co: Cantico: 8
ram me est, mille tui pacifici & ducenti his qui custodiunt fructg
eg. Winnica moia przedemną iest, tysiąc spokoynych y dwieście
ktorzy iey strzegą. Nietrudno teraz o takich strożow, ktorzy za
miast winnice piwnice strzegą, y iuż się drugiemu przyszłoby
było zalać y wiecznie utonąć gdyby nie pilne oko anioła stroża
gdyby przytym aby się spokoynie sprawili, ale moy Boże co tam
obrazy twoiey! Jest wiele takich strożow ktorzy tylko karczmy
pilnuią, często dla pijanstwa y mszą opuście y święto, ale przy
idzie ten czas że takich strożow SS. Anjołowie Strożowie odstąpią
bez ktorych wiecznie zginą protekcyi. Wracam się do swego
mille tui pacifici & ducenti his: Siedmdziesiąt tłomaczow czy
ta: Mille Salomoni & ducenti his: to uważaiąc czytam dalej y
naydue. En lectum Salomonis sexaginta fortes ambiunt. Co za
racya odmiany radbym się dowiedział że tam tysiąc dwieście
tu tylko szesedziesiat stroża wyraża litera Pańska, aż mi w
punkcie Ambroży Święty odpowiada mowiąc: crevit numerg
ubi crevit et fructg quia quo sanctior quispiam eo munitior
niedziw że przy winnicy tysiąc dwieście strożow bo pożyte
czna była bo im kto postępuie coraz dali w cnoty tym więcey
ma assystencyi, y iest bespieczniey szy; quanto enim homo
magis crescit in virtutibg tanto majori cum contentione
angeli ei obsequia sua praestant: Lepiey tego maią po oku An
jołowie Święci ktory też sam się doskonale protekcyi, ale
ieżeli chcemy żeby nas ci Święci Stroże nasi bronili, o ich
protekcyą staraćsię niebędziemy, zapewne ich łaski nieo
trzymamy. Święty Bernad powiada że są trzy nayprzedniey
sze przyczyny dla ktorych wielkie nabożenstwo mieć po
winniśmy do Świętych Anjołow Strożow y tak zaczyna.
quantum tibi debet hoc verbum inferre reverentiam, af
ferre devotionem, conferre fiduciam, reverentiam pro prae
sentia, devotionem pro benevolentia, fiduciam pro custodia.

ziakim uszanowaniem, ziakim nabożenstwem ziaka, U-
fnoscia, mieć się powinnismy do Swiętych Anjołow Strożow
powinnismy się wszystkiego wystrzegać złego bo Anjoło-
wie zawsze sa przy nas zawsze patrza na Nas żebysmy
ich uszanowali powinnismy bydź nabożnemi do nich że
się łaskawie obchodza znami, powinnismy unich mieć
ufność bo nas strzega; a my ich zato iak szanuiemy, po
miarkuy się ty, coś tak ile razy nawzgarde S[tych] Strożow u-
czynieł y uczynieła owe obnażenia na sprosne Cielesne A-
kcye iak ciężko policzkowały Anjołow Strożow, Owe usz-
czeczne Konwersacye Słowa szkaradne iako wstydziły S.
anjołow Strożow, tyś kwiat niewinnosci utracił, a Anjoł
Stroż twoy purpura wstydu pokryć się musiał, tys cielsku
wygode czynieł S. anjołow strożow iakoś przezto
martwieł, tys delicye płodził a Anjoł stroż nato ubolewał
Strach y wstyd wspomnieć otym, iak swięci Anjołowie
strożowie tak przednie Stworzenie Boskie przednia sa-
mego Boga Kalwakata wpogardzie unas leży.

Tobiæ:12. Uznawszy Dobrodzieystwo Anielskie Tobiasz myśli czymby
odwdzięczyć y iak odsłużye: *Quam mercedem dabimus ei*
aut quod dignum poterit esse beneficiis eius. Swięty człowiek
niemogł swiętemi modlitwami zadosyć uczynić zatak wielkie
Dobrodzieystwo, aczosz dopiero my ktorzy codziennie cogodzina
co moment Dobrodzieystwo Swiętych Anjołow Strożow mamy,
znamy się na mankierze Swiata tego dobrodzieiom odwdzięczać
luboć niezawsze przeciesz umiemy a natym się nieznamy że S[ty]m
Strożom Naszym wielesmy powinni zaich Dobrodzieystwo. Pomiar-
kuy się ty cobyś gdybys potrzebnemu co dobrze uczynił a on byci
niewdzięcznoscia oddał, O moy Boże iakbys się żalił, a swięci
Anjołowie Strożowie czyli się niebęda żalić na niewdzięczność

naszę przed Bogiem sędzia naszym, niech sprawdzi owo pospolite
przysłowie mieysce, Za twoie mydło iescze ci dobito, za powin-
ność ktora należy Swiętym Anjołom niewdzięcznoscia płaciemy
a ci Strożowie lubo niewdzięczność naszę widza, Moy Boże
co ich zamiłosierdzie że nas przecię po oku maia, y tak wła-
śnie od grzechu od obrazy Boskiey odganiaia, iak owe Bala-
ama Oslice ieden z Anjołow zpędzał zdrogi żeby na niesłu-
szne złorzeczeństwo zdanem nietrafiła, my żebysmy Bogu
złorzeczyć nietrafili zbijaia nas zgoscinea piekielnego.

Zawzięty Daryusz na sługę Boskiego smiercia niewinne- Danielis; 6.
mu Prorokowi Danielowi straszna groził, y gdy do egzekucyi przy-
stąpił dekretu między Lwy drapieżne wrzucić kazał, rzecz
dziwna że Lwy znatury straszne iak owe łaskawe pieski ła-
sieły około Swiętego, przychodzi Krol nazaiutrz cieka-
wościa, zięty co Lwy zprorokiem uczynieły a Prorok nie na-
ruszony mowi poczynie: *Deus meus misit Angelum suum qui*
conclusit ora Leonum: Bog moy przysłał anjoła ktory
Lwom pokrępował usta że swoiey wrodzony zapomnieli su-
rowości, A ktosz nieprzyzna że anjołowie Swięci maia nas
po oku, zawsze w kaźdey okazyi, potrzebie nieszczęściu Na-
szym widza nas y ratuia, a ratuia doskonale tak daleceż że
się gm żaden nic oprze nieprzyiaciel.

Sęczy w Więzieniu Piotr Swięty y gdy iuz prawie smier- Actor. 12.
telnym zasypia Letargiem iuz na Krew Swiętego zaiadły
tyran apetyt ostrzy, anjoł przychodzi unocy y obudziwszy
Piotra Swiętego drzwi otworzył y wolno puscieł; Patrzcież iak
nas po oku maia, Anjołowie swięci, Więcze uciekaymy się do
do ich Swiętey protekcyi a nieganiewaymy ich bo się też dużo
urażaia y ciężko ich przebłagać. Pewny zakonnik miał
wielkie Nabożeństwo do Swiętego Anioła Stroża przytym
miał y poufałość y zawsze prosił Anjoła Stroża ażeby rano

rano iego budziel, budziel Anjol stroż zawsze, aż iednego
czasu wstać mu się niechciało y niewstał, tak się oto anioł stroż
rozgniewał że go iuż więcey niebudziel, aż ledwo przez wielkie
mortyfikacye trudy y modlytwy ledwo to sobie znowu u Anjo
ła Stroza zjednał że go potym o iedney godzinie iako pierwy
wzbudzał. Uważcieśz iak ostrożnie trzeba z temi Swiętemi
Strożami. Pomiarkuymy się ledwo iakesmy wiele razy ich
rozgniewali, rozgniewali grzeszko, kiedysmy ich przeprosili
nigdy y iakże nas iuż strzedź mogą, gdybysmy wiedzieli
co z łagodnosci są Swięci Anjołowie, samibysmy się siebie
wstydzieli, że ich szanowáć nieumiemy. Woła Bernard
Swięty Quibus? quem? Komu to y kogo strzedz? Anjołowi
tak pięknemu żadna zmazą nigdy nienaruszonemu, człowie
ka strzedź trzeba zgniełyżne ropuchę iedne y proch y wor
popiołu a mytego nieznamy tego nieznamy. Udaymyż
się dzisiay przy tey uroczystosci do ich protekcyi, przeprośmy
modlytwami naszymi żesmy ich kiedy rozgniewali.

Dnia Septu[...]

PRO FESTO Sti. VALENTINI. Martty.

Non veni mittere pacem sed gladium.

Zęsię swiat cały do Pancerzow kiryssow zabiera, że twien
ne na nieprzyiacielskie karki ostrzy żelazo, że uszykowa
ne w polu stanowi woyska; otoż widzę y ewangella swięta
niechce pokoiu: non veni mittere pacem sed gladium; nieprzy
szedłem z pokoiem ale z mieczem, niewiem ia co się temi czasy
dzieie wszedzie niezgoda wszedzie niepokoy pograniczne
Panstwa pod reką nieprzyiacielską stekaią, a gdy gore u
samsiada niewiem czego się y naszey trzeba spodziewać
Polscze, samo krolestwo Niebieskie gwałt cierpi: ~~a violenti~~
Regnum Celor.

Regnum Cælorum vim patitur kto się attakuie dobywa, Vio
lenti rapiunt illud: iacys natarczywi dobywaią się do niego
a gdzieś będzie pokoy? patrz się po duchownych a zwłaszcza
dzisieyszego Solenizanta Walentego Swietego z mieczem
wielkiego kapłana; iuż w tryumfuiącym kosciele bożym
podobne dawne wracaią się czasy ktore za Ezdrasa były
z każdzarat y chwali Izraelska, kawalerya: Una quisque manu
faciebat opus & altera tenebat gladium; murowano Jerozolimski
kosciol, iedną reką mularski chwytali się kielni a w drugi
gotowe na odsiecz nieprzyiacielowi trzymali pałasze, przed Bog
co tu daley mowić; nulla fides pietasque viri qui castra se
quuntur. rzadki to żołnierz ktorego poczciwe rzadzi sumienie
alec ja bardziey Swięty ewangeliy wierzę ktora czterech
wyliczywszy Rotmistrzow wszystkich Beatifikuie; Cen
turio dixit vere Filius Dei erat hic. Uznał ieden Xtusa
prawdziwym Bogiem: Centurio religiosus ac timens Deum. Actor[...] 10.
Drugi oto nabożny y swiątobliwy: Centurio Salvare volens Paulum
trzeci miłosierny, czwarty wielkiey wiary o ktorym sam powie
dział Zbawiciel; non inveni tantam fidem in Israel. iakoż
niegodzi się wdoczyc stanowi rycerskiemu, gdyż sami z Anj
ołami Paragonuia, Chrystus Bog zowie się Dominus Exercituum
ac; Militia Cæli. A ja o dzisieyszym Rotmistrzu wielkim w
kosciele Bożym mężu, Walentym swiętym co powiem; Valen
tinus iedno znaczy co valens, tyn. mocny żołnierz, albo ina
czey; fortiter defendens, mocno broniący, iakosz pokaże ja to na
dzisieyszym kazaniu, że Walenty Swięty bez ustanku sta
wiaiąc się za nami y w niebie pokoiu niema.

AD MAJOREM DEI GLORIAM.

Gotuie się Chrystus wnisć na drzewo Palmowe: Ascendam in
Palmam.

in Palmam, a pocżosz dobry Panie pnieść się na wysokie
Palmy apprehendam fructus eius będę żnicy zbierał fructa
y pożytki u Doktorow iednych palma iedno znaczy co
celsitudo wysokość, u inszych Crux, Krzyż; wysokie ascensy
celsitudines swiata, palmy honorow, Krzyże to a Krzyże
cięszkie. Adryan S. pisząc o Sych koscioła Bożego Ko
ronach toteż położył; gravis onus infelix felicitas przykry
ciężar nieszczęsliwe szczęscie, to w koronach Swię tych ktorych
unoszą Anjołowie swięci ciężaru, a tak wielki ciężar, a do
pieroż w koronach owych co za ciężar, ktore ktui niewin
ney albo też ubogich poddanych pełne gravis onus infe
lix felicitas zawoiowawszy Panstwa wielkie Alexan
der, zasiada maiestat pod koronami Macedonską y Perską
y mowić zaczyna nunc quiescam; iuż teraz odpoczne
Alexander weyrzeze in Regno non est quies, co mowisz my
lisz się Panie w krolewstwie niemasz pokoiu. Piął się in celsitu
dinem na wysokość krolestwa Niebieskiego dzisieyszy Sole
nizant Walenty Swięty, otrzymał palmam Martyrii, piął
się przez więzienia dar się przez miecze do krolestwa takiego
ubi pax summa est, mniemał że zwyciężywszy swiat miał się
w pokoiu osiedzieć, iuż też spocznę w Bogu, alić darmo: in Re
gno nie quies, alić darmo wołaią koło niego skwiercząc chorzy
alić tu Walenty Sty. y w Niebie pokoiu niema ustawicznie
stawiaiąc się za nami, niedosyć chorzy y słabi ale też swiat
cały in maligno positus, w nieszczęsciu, w utrapieniu, w choro
bach w niemocach obiera go sobie za patrona kołacąc, woła
ięc na niego pokoiu mu niedopuści. Tu corona aurea sub
capite eius korona złota na głowie jego częst potym kiedy dire
lacerant diademmata curæ staraiąc się o nas stawiaiąc się

za nami przed Maiestat Boski pokoiu y w Niebie niema.
Zasypia snem smacznym oblubienica Rayska na łonie Ko: Cant: 2.
chanka swego; Læva eius sub capite meo & dextera illius
amplexabitur me: lewa ręka jego pod reką moią, a pra:
wica jego obłapi mnie. Poprzysięga, zaklina oblubie
niec Corki Jerozolymskie a żeby jey niebudziły: ne su
scitetis dilectam neq evigilare faciatis donec ipsa ve
lit. Omylisz się Panie kiedyż ona wstanie kiedyż się ruszy
od takiego wczasu od tych swiętych piersi wcale iey się nigdy
wstać niebędzie chciało; Ergo quando ipsa velit quando his ca
rere amplexibus ab his divelli uberibus in Sui sinu & pectore
pyta się S. Alredus; y sam się reflektowawszy mowi że tu
mędrzec opisuie człowieka swiątobliwego ktory złożywszy
ciężar tego ciała w samym zasypia Bogu, na niczym mu
nieschodzi, tylko zawsze nowych delicyi Rayskich dazywa
niech on się tam szczęsciem wiecznym iak chce cieszy,
niech się y samym Bogiem delektuie, niech tylko zako
łace zapuka do niego potrzeba y mizerya nasza gotow
zaraz przybywa odstępuie pokoiu y czasow: Volet quando cha
ritas ipsa quæ eam hoc Cælesti sopivit Somno extitare volu
rit stans ad ostium & pulsans aperi mihi soror mea sponsa
Zechce wtenczas kiedy y miłość bliźniego ktora go tym
snem Niebieskim uspiła obudzić go zechce stoiąc u
drzwi y kołacąc otworz mi siostro oblubienico moia a:
w kimże większą miłość bliźniego upatrzyc możemy, iako
w dzisieyszym Solenizancie Walentym Swiętym kiedy
się chorym y niedołężnym słuzyc podiął ich protektorem
został choćby chciał zasnąc smaczno: in Sinu Abraha na
piersiach Abrahamowych. darmo wczasu mieć niemoże, bo
kalectwo zawsze przerazliwym wołaiąc do niego głosem budzi go
y od smacznych odrywa Niebieskich kontemplacyi a on z miłosci
bliźniego stawiaiąc się za nami y w Niebie pokoiu niema. Podobam się Zuta

Cantt: 5to Czula y pilna oblubienica Pańska ktora o sobie powiedziała: Ego
dormio & cor meum vigilat. Ja śpię ale serce moie czuwa bywa
sen często taki osobliwie w małych że gdy Oyciec lub Matka zakazu
ią swywoli, spać, niewłoczyć się po szynkownych Domach po
Zgraiach; to się Pan syn albo corećzka żeby uczynić, się śpiąca, Ego
dormio & Cor meum vigilat. a słucha rychło Oyciec lub Matka
zaśnie tożu wtenczas daley naswawola. Ale ja bardziey rozu
miem słuszyto dzisieyszemu Solenizantowi Walentemu
Swiętemu ktory lubo niebieskich zażywa kontemplacyi
zasnął bespiecznie w Bogu przecięsz serce iego pełne
miłości bliźniego zawsze czuwa pokoiu miec niechce. Ego
dormio & cor meum vigilat; wszystkich odstępuie wczasow, to
za nay wiekszą maiąc sobie mayme, nam upotrzebie w cho
robach służąc; Cor meum propter amoris copiam vigilat. Jako
swiadczy uczony Climacus; Maniemale od Seneki zalece
nie Oktawiusz ztąd Cesarz że się wdanskich nigdy nielubiel
wczasowac Pokoiach, ale iak prosty dragan całego z pilnością
przestrzegał Panstwa: omnium domos illius vigilia defendit
omnium otium illius labor: Wszystkich z wielką pilnością
przestrzegał domow kiedy się, wczasowali insi tenbez wcza
su bez pokoiu pracował, taką ma czułosc y pilność, A nas dzi
sieyszy Solenizant Walenty Swięty że odstępuie nieco wcza
sow y pokoiow Niebieskich nas zawsze w opiece swoiey maiąc
nawszelkie około nas narażasię prace przybywaiąc ratuiąc
w chorobach, broniąc od niebespieczenstwa. Padł tam kie
dys na inwektywe ospały Jonasz że kiedy się burzyło morze
biły na statek flukta marynarze w trwodze y niebespieczen
stwie zostaiąc wołać nanięgo poczną; quare sopore opprimeris:

Zgnielcze Jonaszu zamiast się pomagać ratować, albo się mo
dlytwą do Boga za nas stawić, otosz ty w pokoiu miłego zaży
wasz wczasu y bespiecznie zasypiasz, morze burzliwe y pod
ległe fluktom, y falom roznego Niebespieczenstwa: Mundus
mare magnum speciosum; ale lubo sie, iuż przeprawiel szcze
sliwie do brzegu szczesliwey wiecznosci; Ecce Coronatae por
tum tetigere carinae. Dzisieyszy solenizant Walenty Sty.
przeciesz iesze o naszym niebespieczenstwie niezapomina
nie zasypia w pokoiu, w swoiey delycyi odstepuie, aby tylko
nas z tego Niebespieczenstwa dzwignąć. Wielkich tam
kiedys obrotach było miasto Jeruzalem, kiedy Ekklezya
styk Pański miłosierdzia żebrze y prosi nad nim: Mise
rere Jeruzalem Civitati requiei. Zmiluy się nad Jeruzalem
bo to iest miasto pokoiu zaczosz odpoczynku niema. Jeru:
zalem według zdania Doktorow Swiętych tłomaczy się Nie
bo y chwała, Ozdoba Niebieska, insi przez Jeruzalem rozu
mieią Swiętych, (samskich) ktorzy swiętne iakie miasta samo przy
ozdabiaią Niebo; Nie prosi oto miłosierdzie y o te (poko)kowe
Jeruzalem to iest w chwale Niebieskiey zostaiący dzi
sieyszy Solenizant Walenty Swięty y owszem sięc y ser
deczne pragnienie iego że choćby pokoiu niemiec, aby
się tylko stawiać mogł zawsze za tych ktorzy się do iego
Swiętey ucieкaią protekcyi. Odzywa y prawie się zali Apo
stoł że słuszyć wszystkim pokoiu y wczasu swego miec nie:
mogł; cum essem liber factus sum Omnium; kiedym sobie
był wolny, niemiałem oczym myslec siedziałem sobie w
pokoiu otoż teraz wszystkich stałem się sługą y Daley Ad Corint: 2ae
mowi: Non habui requiem Spiritui meo pokoiu nigdy odpoczynku

odpoczynku y wytchnienia mieć niemogłem. Wielki że
Pant Chrystusow y honoru Boskiego Biegły Lekarz Ludzki
Walenty Swięty, ztąd wszyscy miarkować możemy, że pokoiu
niema kiedy oczywiście widziemy iak się około nas stara
Matosz to chorych tu się, nato uciekaiacych z Swięta Jnten
cya, y wielką nadzieią, mieysce pierwsze odebrali Zdrowie
Z was samych wiem że tu iest niejeden, ktory protekcyą y o
piekę Walentego Swiętego do dzisiay uznaie: non habet requi
em spiritui, bo dla ustawicznego się starania o Nas, po ludzku
mowiąc wytchnąć niemoże, stawiaiąc się za Nas y w
Niebie pokoiu niema. Wychodzi z więzienia na swobodę
y wolność w Egipcie Jozef, stawa Wiecerzem y danem bieże
Rząd nad całym Krolestwem; Uno tantum Regni solio prae
cedam te: Cżosz potym, odebrawszy gubernium? gdy w Egi
pcie nędza schodzi się do Faraona pospolstwo z płaczem y
hałasem: clamavit Populus ad Pharaonem alimenta pe
tens. A Farao sam sobie folgę y pokoy uczyniwszy wszystko
na Jozefa zwalił; ite ad Joseph: idzcie do Jozefa. Doszedł
Jozef urzędu, ale doszedł oraz y znacznego kłopotu, wielkiego
Isaiae 3tio. Niepokoiu. Niedarmo się tam ktoś wyprasza z urzędu
Nolite me constituere principem populi: Musiał wiedzieć
że urząd każdy iest to wielki Niepokoy. Cżosz kolwiek Swiętych
wydobyło się, de ergastulo corporis z więzienia tego Nędzne
nego ciała na swobodę y wolność Rayska, wszystkim Bog
wszechmocny Urzędy rozdał, Patronami roznych w roznych
w roznych poczynił potrzebach, maią inni w opiece Pań
stwa Krolestwa y Prowincye, maią niemieckie kraie Fer
dynandow Leopoldow, Francya Ludwikow Henrykow, Czechy
Wacławow, Węgry Władysławow, Polska Nasza Woyciechow.

Stanisławow, Kostkow, Kantych y innych. Maią rozne defe
kta swoich Patronow, maią w roznych defektach y przypadkach
swoich Ludzie Opiekunow, ktorzy się do Majestatu Boskie
go stawiaią się za nich. W powietrzu Fabiana Sebestyana
Rocha, podczas Woyny Michała Archanioła y innych
w głodzie y wielkich suszach Swiętą Genowefę w zgubio
nych rzeczach, Swiętego Antoniego. Paraliżem zarażeni
Fryderyka Kruia, płynący Gwidona, zgoła każdy defekt
ma swego Patrona, a Swiętemu Walentemu co się dostało
oto w protekcyą, opiekę oddał mu Bog kadukiem y wielką
chorobą zarażonych. Cżosz rozumiecie ieżli niec może
Walenty Swięty w Niebie pokoy, mieyże to w domu chorego
a chorego ciężko, powiedz prawdę, czyli da pokoy czyli przy
naymniey spac pozwoli, chocbyś czasem chciał go y często
pić przecięsz w zruszony miłosierdziem dla Boga y
miłości bliźniego wszystko podeymować musisz; Wa
lenty Sty. maiąc w protekcyi kadukiem y wielką chorobą
zarażonych, iestże podobno żeby miał mieć przed nimi y w
w Niebie pokoy, kiedy z kompassyi nad takiemi łazarza
mi stawiaiąc się przed Maiestatem Boskim na Ra
tunek przybywaiąc im nieustannie. Co większa iak
Grzegorz Sty. twierdzi: non Patronum se neq Protectorem
sed Patrem esse testatur. Iuż się nie Patronem y protekto
rem Walenty Sty w doległosciach y chorobach ratować
może ale Oycem. Miałto niekiedyś szczęście według opinij
Synow Prorockich Eliasz prorok że sobie odpoczynek czyli
pokoy w Elizeuszu nalazł; requievit spiritus Eliae super
Elizeum; A dzisieyszy Solenizant Walenty Sty. y w
Niebie pokoiu niema iustawicznie z poważną swoią
Interccsyą stawiaiąc się za nami. Widzi w objawie Apocal: 4to
niach swoich Siedzącego na tronie y Maiestacie Boga

Jan Sty. a koło Tronu y Maiestatu widzi czworo zwierząt
& in circuitu sedis quatuor Animalia. Pierwsze podobne
do Lwa, drugie do Cielęcia. Primum simile Leoni a trze
cie podobne do Człowieka Czwarte do Orła Lataiącego.
Tertium ânal habens faciem quasi Hominis & quartum ânal
simile aquilæ volanti, co za urząd to zażąłwe te
Zwierzęta przy tronie y Majestacie: & non habebant
requiem die ac nocte, dicentia Sanctus. Niemiały po
koiu we dnie niemiały odpoczynku w nocy ustawicznie
wołaiąc Swięty. Te Zwierzęta przy tronie y Maiestacie
znaczyły według porozumienia Doktorów Stych Pańskich
Obywatelów Niebieskich Anjelskie pułki, którzy się u:
stawicznie do Maiestatu Boskiego za nas osobliwie
za klientów swoich stawiaią się y modlą wołaiąc bez
odpoczynku pokoiu y samemu niedaią Bogu. Jest w tym
zgromadzeniu Niebieskich Pułków Dziś wysszy solenni
zant Walenty Sty iest oraz Patronem w Wielkich a ciężkich
Chorobach, mizernych nas Ludzi, iakże ma mieć Pokoy kiedy usta
wicznie przyczynia się za nami: Non habebant requiem dicen:
tia. Wznawia prawie w Boga żeby na nas Miłosiernym po:
glądł Okiem. Widzi na łonie Abraama spoczywaiącego Łaza
rza Ewangeliczny Bogacz iuż ięczący y pragnący sposobku
w piekle niedamu pokoiu prosi Boga aby go zesłał iemu
na ochłodę: Mitte Lazarum ut intingat digitum: Posli Łaza
rza niech zmacza przynaymniey w wodzie palec, aby spiecso
piekielnym Ogniem moy iezyk skropił; Otoż masz kiedy
Łazarz od Bogacza y w Niebie pokoiu niema: Łazarzem był
na tym swiecie opuszczony od wszystkich dzisiey Sty So
lenizant Walenty Sty. kijmi zbity iako złoczyńca na placu
mieczem katowskim scięty. Kiedy się teraz dostał do Króle
stwa Niebieskiego kiedy sobie na Łonie Jezusowym spo

spoczywać począł otoż pokoiu niema, y Panowie swiatowi Bo
gacze y Potentaci ubodzy y żebracy iak im tylko dopiekaędo
żywego poczcnie bieda y choroba o sukurs o pomoc do Walen
tego Sgo wszyscy się uciekaią, a Walenty Sty. Stawiaiącsię
za nami y w niebie pokoiu niema. Swięty Patronie Wielki ka
płanie w kościele Bożym Oto my się dziś nędzni do two
iey uciekamy opieki. Widzisz iaki nas że nsząd wielkie
ogarnęły nędze chorue dusza steka pod ciężarem grzecho
wym radzic sobie niemożemy; stawiaysię za nami przed
Maiestat Boski ażeby iescze do pierwszego zdrowia wrocić się
mogła, Upadło ciało ale ty Sty. Opiekunie protektorze Nasz w
niemocach dźwigni; O Trzymasz w ręku zwycięską Palmę,
sprawże nam Sty Patronie, żeby też y my tryumfować nad
Ciałem Swiatem y Czartem mogli. Masz mieczw ręce
że na obronę stawiayże się sielnie ziedney strony za
nami a z drugiey nieprzyiaciołom naszym odsiecz daway
Doznał za żywota tego iescze swiętey twoiey protekcyi
Starosta Klaudyuszow, którego mu Corkę przez kilka na
scie lat slepą do pierwszego przyprowadził zdrowia wzrok
iey przywróciwszy. Spraw Swięty Patronie niech się
pota Nasza która się slepo w tym mizernym utopieta
swiecie kiedyszkolwiek przeyrzy y na Boga całą wie
cznoscią niech się niezmruzonym zapatruie okiem.

PRO FESTO. SANCTÆ CLARÆ Virginis

Novissime vero venient & reliquæ Virgines. Matt. 26.

Niech kto chce według prostego przysłowia naztym sprawom
pewną przypisuie niedoskonałość, przecież przednosc pomiarkowana na swoich niestraci zasługach y owszem wszelkiey po
chwały godzien, ten komu tam gdzie odalszą cnoty albo stawy.
Wielmożność idzie zacina rączego. Czas zółwie postępowanie

nigdy sobie na słuszną zasłużyć niemoże pochwałę ztądże wszelkie za sobą ciągnie niebespieczeństwo: Omne in mora peri culum. Dobrze Kaius Pompilius Senator Rzymski powiedział. Rarum negotium moratio non patitur reliquenda e omnis cunctatio. Iże w każdey rzeczy potrzeba prędkiego obrotu, ieżeli chcesz wy grać y na dobre sobie zasłużyć imię. Bo co po twey Kawalerze Rycerski Synu urodzenia chlubie animuszu wielkiego, ie żeli w pochwach zadrzewniałe żelazo, z dzielnością pręd kiey porywaiącey się ręki chybka serca rezolucya z ocho dzeniu nie korresponduie powagą. Co po twych imionach Gospodarzu, ieżeli co z lenistwa zasypiaiąc rolą swoie puszczasz odłogiem zamierzonego pracy chybiaiąc czasu. Co po twym wielkiey mądrości tytule, coś nadętości w sobie maiący żaku ieżeli szkoły uchybiasz czasu naznaczonego. Co po twey wszelkiey Iurydyczney experyencyi statysto: ieżeli nie czuło około swoich chodzisz interessow, albowiem twoy adwersarz pręd ko cię podszedłszy może przenieść na tobie prawo y otrzymać choć niesłusznie kondemnatę. Co po twym imieniu Chrześcianinie, Katoliku, ieżeli poprawę, pokutę za grzechy niemiełą Bogu do iu tra odkładasz na dalsze czasy prokrastynacyą z owym nierostropnie sobie mówiąc Zygmuntem Wtorym tego imienia Krolem Polskim. Crastinus sum Ego. Gdzie y dzisieyszy dzień twoy niepewny. Źle się nadało lenistwo Archasowi Wodzowi Thebańskiemu, który listow czytanie do iutra odkładał, mowiąc: Seria in Crastinum, bo teyże nocy od adwersarzow o których mu przyiaciele oznai mowali w listach zabity iest. Powiedła się prędkość Egipt skiey Krolowy Semiramidzie, która się w zwierciedle stroiąc gdy iey o nieprzyiaciołach oznaymiono y kędziorow zapo mniawszy stroy opuściwszy Babilon zwycięska odebrała Rę ką. tak y dzisieyszym pięć mądrym Pannom dobrze się z nich wczesna nadała industrya około interessu swego zba:

wiennego.

wiennego.

Tak y Dzisieyszym pięć mądrym Pannom dobrze się z n ich wczesna nadała industrya około interessu swego zbawien nego iże się wcześnie zakrzątnęły Oleiu sobie w Lampy przy sposobiły przetoteż prym na inne biorą, wprzód tu do Jerozoly my gorney wpuszczone są, a zaś przeciwnym Sposobem że takie Panny dla swey gnusności y lenistwa nie tylko od dziedzictwa Niebieskiego odsądzone są, ale y to nie przed nimi zatarasowano Clausa est Janua. ale im też nad śmierć przerażaiące serca Ludz kie powiedziano te słowa Nescio Vos. Były te Panny przyi ście oblubieńca którego niespodziane iest: Ecce Venit Dies sicut fur: nie odkładały od dnia do Dnia y tak bespiecznie nie zasypiały iakby on y w nocy niespodzianie nadeyść niemógł, iako się tak stało o północy: Media nocte clamor factus est ecce sponsus venit. Nigdyby ich tak znaczna niebyła podkała konfuzya, ale się dopiero w tenczas około oleiu zakrzątaią ieszcze w now gdzie to kramy pozamykane. kiedy iuż oblubieniec przed drzwiami; miały się dosyć czasu do przygotowania się ale się bardziey snu cielesnemu dogadzały aniżeli zbawienney czułości y oziębłe się, około lubo prawie waszych potrzeb cho dziły. Coś to na podobieństwo ten Oblubieniec Niebieski z oblubienicami swemi ktg Pan mowię z dzisieyszemi prawo wiernemi czyni, iaki tam miał niegdy pochwały godny zwy czay Alexander Wielki który gdy iaką miał wolą attako wać fortece obywatelom fortece owey pierwszy nocy sztur mu wprzód przed Bramą wystawić kazał gorejącą pocho dnią, która reprezentowała łaskawość Krolewską, y że pokąd by taż gorzała pochodnia ieżeliby się obywatele

poddali:

ieżeliby się obleżeni poddali nimby ta pochodnia dogory wała
miał im przepuscić y wolnoscią wszystkich darować y że się przy
swoim każdy miał zostać, a ieśliby się zas poddać niechcieli
nietylko ich od wszelkiey substantyi odsądzić miano ale też wszy
stkich mieczem y ogniem wygubić obywatelow onych; dla
tego zas przed pewną bramą wystawiono goraiące owe pochodnie
aby wiedzieli w onych ciemnosciach gdzie krola wboże szu
kać. Takteż Naywyższy Krol a raczey oblubieniec Dusz pra
wowiernych napełnione Lampy Oleiem dobrych uczynkow
zapala Ogniem Miłości swoiey Boskiey, mamy wolny przy
stęp do łask iego Boskich niechże sobie zawczasu nieprzy
sposobiemy Oleiu dopiero iuż kiedy gasnąć poczyna: quia
Lampades nostrae extinguuntur. Iuzże przepadłeś niebożę
niepowetowane iest to nieszczescie twoie mowi Miodopły
ny Dokter Bernad Sty: Qui dissimulat in Vita sua agere
paenitentiam & de extrema confessione presumunt, quomodo
sub unius horae articulo revocari posse, aestimant omnia
animae membra cujus concupiscentiae & desidia pto
tum sparsae sunt Orbem. Żalmi zatym przezacne Panny
Waszego tak znacznego nieszczescia y że od forty Niebie
skiey rugowane poczułać się teraz ile iescze przy następu
iącey nocy musicie obawiam się, aby przy nocny chwili
ile podczas teraznieyszych okurrencyi, iaka was iescze
niepotkała konfuzya albo iescze y szwank iaki co się też
stało y zową oblubienicą ktora podczas nocy oblubieńca
szukała aż natrafiwszy ią, straż mieyska nietylko
z szatek zdarli ale iey też guzy cięszkie y razy zadali
iako się

sama na nich skarży: Invenerunt me Custodes qui Circum
ierunt Civitatem, percusserunt & vulneraverunt me tule
runt pallium meum. Zaczym dla bespieczenstwa wysta
wię Wam goreiącą Pochodnią, o ktorą bynaymniey obawiać się
nietrzeba aby zgasnąć w nocy miała: Non extinguetur in nocte
Lucerna Ejus. Przezacnemu zas Audytorowi mnemu na Dobry
wieczor. AD MAIOREM DEI GLORIAM. Ktory amictus
lumine sicut vestimento Iasnieiący pod osobami chleba
Boże. Za twoim błogosławienstwem Fax fidelium. iakoci
nazywa Chrysyppus: Lucerna clarissima. iako Sty. Efrem
naybespieczniejsza przewodniczko nasza Nay. Maria Panno.
Niebacze by w ktorym Rąk swoich dziele po stworzeniu
Nieba y Ziemie osoblywsze miała ukontentowanie iako
w iedney swiatłosci, y przeto pominąwszy lubo dosyć wyśmi
enite Niebo y dosyć pozorną ziemię, samey iednak swia
tłosci tę pochwałę przydnał, że iest dobra: & Vidit DEUS lu
cem quod esset Bona. Swiadczy Tekt pisma swiętego. . . Genesis Imo
Iuż wczem ziemia zdała się być BOGU Wszechmogącemu bez
Swiatłosci: Terra autem erat inanis: Chcąc też samo ukonten
towanie swe w swiatłości wyrazić tym rzetelniey y oczywi
sciey się pokazywał w Ogniu, krzaku ognistym goraiącym
Moyzeszowi; w słupie Ognistym Izraelczykom wyprowadze
niu z niewoli Egiptskiey takze o nim rzeczono: DEUS Noster
Ignis lucens est: y przeto nakazał był Wszechmogący BOG
Lewitom aby zawsze gorzał Ogień na Ołtarzu: Ignis in altari
meo ardebit semper. Gdzie y teraz po niektorych mieiscach
w swiątnicach Panskich ten chwalebny y swiątobliwy
zachowuią zwyczay y że się przed Ołtarzem Lampa pali
w ktorego affektu dobrego nieiakoby w rekompensie BOG tez

tez wzaiemnie dla wygody Lucikiey na Firmamencie Niebie
z Kim wystawil dwa Luminarze aby przyswiecaly w ednie
y w nocy: Luminare Majus. Ktory iest Slonce a Drugi Lumi
minare Minus Ktory iest Xiężyc a ten iasnosci swey par
tycypuie od Slonca gwiazdy Ktore to niby sa accidentia
dopomagaiace iasnosci Xiężycowi, coby zas te Lumina
rze figurowaly odpowiadam Koscioly iednostaynie DD SS zdania
Ktorych tu sentencye trudno reprodukowac iż ten pierwszy
przednieyszy wiekszy reprezentuie Kunterfekt Samego Boga
iako więc wesolosci okazya Wyspiewuia y z tego się cieszy
Quia et te ortus est Sol Justitiae przeto chcacy Syn Boski na
Gorze Tabor Ogromnosc Majestatu swego pokazac ziasna
się iako slonce pokazal twarza; Resplenduit facies Ejus sicut
sol przeto y wzaiemnie chcacy wyrazic godnosc Nay. M. P. Mio
doplynny Dokter Bernard Sty. Kochanek osoblywszy iey tak
mowi nazwo apokaliptyczne Niebieskiego Orla: Mulier amic
ta Sole & Luna sub pedibus ejus et in Capite ejus Corona Stellarum
duodecem: Ja na bystre widzenie Komentuie tak mowi; Di
gnum plane Coronari Caput ipsius, longe clarius micans orna
tas potius quam ornet ab ejs quidni coronent Sydera quam Sol
vestit: Drugi zas luminarz pomnieyszy Ktory iest Xiężyc
reprezentuie natymtu Ciemnym grzechow Swiecie, jasnie
iace Swiatoblywoscia, ludzie Ktorych nabozne uczynki są
to iako gwiazdy iakie iasnieiace Ktorymiego przyozdobiu
iące go, a iako Xiężyc inne planety predkoscia przechodzi;
y co raz acrescere powinien przymnazac cnot swiętych, bo
iako Bog wszechmogacy obiasnil Swiat ciemny ia
snoscia, a ciemnosci odpedzil, tak y Kazdy Swiatobliwy
Czlowiek Jnnym przykladnym Zyciem swym przodkowac po
winien

powinien, aby tak iasnieiaca swiatoblywoscia ciemnosci grze
chowe odpedzal, wszak to niemoy Koncept ale wielkiego w
Kosciele Bozym Grzegorza S: Luna dum noctem illuminat
caligantibus oculis iter per quod Homo gradiatur demonstrat
sic nimirum quaeque anima dum exemplum bona operandi
tribuit proximis quasi lucem tenebrescentibus Oculis
spargit et est lumen eunti. Jakoz y wybranych swoich
niebarzyla Madrosc przedwieczna by wiekszym uda
rowac mogla swieckim tytulem iako kiedy ich nazwal
Swiatloscia Ciemnego Swiata Vos estis lux mundi: bo
y z kadze wszystka Swiata ozdoba iezeli nie z swiatlosci
Dla czegoz by zas Bog wszechmogacy takie osoblywe upodo
banie mial w swiatlosci, nie dla czego inszego tylko aby
sprawy swe na poczym ktore się stac mialy iako stworze
nie y inszych Zywiotow przy swietle się dzialy. y przeto
Stworzyl Ziemie bez Swiatla niemial w niey zadnego
osoblywszego upodobania. Cosz iuz teraz mowic o Kla
rze Swiętey, Ktora nie z Samego tylko ymienia jasno
scia nazwac ale tez y rzecza Sama. Tae to bowiem iest
iedyne Serca Boskiego Ukontentowanie y owszem co
więcey rzekę Reklinatorium Samego Boga kiedy nie
gdzie indziey tylko w Reku Klary Swiętey utaiony Bog
w przenayswiętszym Sakramencie zostaie. Tymci to bo
wiem Oltarz Ustawicznie Ogniem Milosci Boskiey go
raiacey tym to więc Ogniem Milosci Boskiey wszelkie
na sobie spalala splendory y ozdoby Swiatowe Kiedy
bowiem w Kwietnia Niedziele przybrawszy się w o
zdobne Szaty

w Ozdobne szaty według Swiata, Zapalona ogniem Miło
ści Boskiey one z siebie zrzuciła, a ubogi u swiata ale
bogaty u Nieba. Vestem Polithiam jaśnieiący swiatu
Niebu przyięła habit Franciszka Swiętego, miasto Kędze
row y Czubow Zakonne Velum okurzone czarne od pło
mieni Serafickich Miłości Boskiey przyięła. Ten to iest
Ołtarz z ktorego tyle cnot swiątobliwych wykwitneło tyle
ofiar wonnych Panienskiey czystości z siebie ofiarowała
Bogu. Jezeli tak wielka godnosc Panieyskiey Czystości że
ta sama przewyższa godnością swą Anioły, bo prawie same
Niebo iako mowi Ambroży Swięty Libro Imo De Virginib
Haec Nubes, aera, angelos Sydera que transgrediens. W czym
go wspiera Złotousty Chryzostom S. Incarne
vivere plus quam angelicum est. I słuszna kiedy taż sama
cnota z wysokiego Nieba do Panienskich zwabiła wne
wnętrznosci że się Nayswiętsza Marya Panna portatylem
samego Wcielonego Boga stała iako mowi daley Am
broży Swięty: Verbum Dei in ipso sinu Matris invenit
toto mansit pectore. A czyż y Klarę S. Dla tey Panienskiey
czystości niewielka podkała godnosć kiedy bowiem nie iako
Kapłanskiey stała się godna funkcyi, że na ręku swoich
Wcielonego pod osobami chleba w Przenayswiętszym Sakramen
cie trzyma Boga przed ktorym drżą y upadaią Aniołowie
a ktosz tego nie przyzna Symbolista Klarze swięty Et
magis clara caelo. Ten ci to iest krzak Moyżeszow gora
iący ktory lubo między kolącym ciernim rozkoszy
uniosci Swiatowych nigdy nie zgasł ani przytłumiony
mogł byc

mogł byc, a iako owa kolumna goreiąca była owym Nie
wolnikom z Egiptu powracaiącym w nocy przewodniczką mię
dzy gwiazdami jasnieiąca przez morze jako mowi Mędrzec
Pański: Et in luce Stellarum Nocte. Tak Klara Swięta Wy
prowadzaiąc z niewoli daleko cięższego nad Tyrana Faraona Swia
ta, iasnoscią Swiątobliwego żywota przodkuiąc była im po
chodnią jasnieiącą przez burzliwe morze szczęsliwie do poża
daney wprowadziła Oyczyzny do Ziemskiego że Nieba wypro
wadzaiąc. Cosz bowiem Zakonne Cele tylko Niebo Ziemskie
Celum a celando dicit. A czyż Ona mało iasnacie swą
wyprowadziła z Swiata. Wyprowadziła Ludzi zacnych z do
mow Krolewskich w samey Polsce owe Salomeę Kunegundę y
inszych tak wiele z isciłosię zaprawdę proroctwo przyobiecane
w powiciu powiesz Swiece z ktorey Swiat iasnieyszy będzie
Sen ma dank Księżyc nad inne planety że nie tylko iasnoscią
celuie, ale też y predkoscią przechodzi y przeto niebezpieczka żyi
pod nogami go owey Apokaliptyczney Matrony widziano go Nay
mowie Maryi Panny ktora iako między wszystkiemi Swięte
mi Cnotami iasnieysza była tak też osobliwie do usług lu
dzkich pierwsza. Tak y Klara Swięta była to iako pochodnia
zapalona na lichtarzu w kościele Bożym wystawiona
wszystkim ku podziwieniu dla iey wielkiey życia swią
tobliwosci tak też pierwsza była do usług siostrzenskich
była też nayliższych inne uprzedzaiąc y chętnie odprawiaiąc
do tego że po dwakroć Klasztor y Assyz miasto z nieprzyia
cielskich wybawiła Rąku to od Turkow to z Srogiego od owego
Witalisa de Aversa Hetmana Cesarskiego. iako wielom
wzrok znakiem Krzyża Swiętego iako taka pochodnia przy
wrociła

przywrociła y na drogę Zbawienną naprowadziła. Tezto są
gwiazdy dodaiące iasności Luminarzowi Swiętemu przy
świecaiące w ciemnosciach Ziemskich; wszakto nie moy
Koncept ale miodopłynnego Doktora Bernarda Swiętego. Ser. 27 in Canticis
Stellas dilisse virtutes non me pœnitet considerantem con
gruentiam similitudinis quomodo semper stellæ in nocte
lucent in die latent sic vera virtus sæpe in prosperis non
apparet eminet in adversis: Ktore gwiazdy stały się iey Koro
na, Niechże mi się y was Urodzone w Chrystusie Przeswietne
Cory Swiętey Matki waszey Klary gwiazdami nazwać godzi
dodaiące większey iasności Klarze Swiętey w chwale iuż nie
czczy Zakonnym pobożnym Życiem Swym Słusznie się
nazwać możecie Koroną przyozdabiaiącą Klarę Swiętą. Zra
wdać yże wasze Cnoty za Zakonną Zostaią Umbrą y owszem
się tym bardziey wydaią. Jako tam przyznał Symbolista
Gwiazdom vel in tenebris magis I z samey tego dochodziemy
Experyencyi yże się swiatło za umbrą lepiey wydaie in te
nebris clarior: Wszakoż S. Matka wasza im bardziey po
krywała umbrą pokory, swiątobliwe swoie cnoty tym le
piey ią swiętnieysza wydawały jakoto dobrze zważył
Poeta pobożny ktory takowe o Pannach Zakonnych na
pisał wiersze Dum minus lucet magis Cynthia lucet
. Sic magis dum latitat casta puella nitet
I konkluduie iusto Lipsius ut stellæ in cœlo per ipsas te
nebras fulgent, sic bonorum fama per obstantem quamq
I ad Thesalonicen. 3tio Nubem: Ktoż tam Doktor Narodow Paweł Swięty Swoim
Thesalonczykom powiedział: tę ia dziś do Was mowę o
bracam Przeswietne Cory Matki waszey Imieniem Klary S.
Quæ est nostra spes aut gaudium aut corona gloriæ nonne
vos estis ante Deum Nostrum Jesum Christum in adventu ejus vos
enim estis gloria nostra & gaudium Godnać przyznam się

tey Korony Klara Swięta z swego swiątobliwego życia gdyż
nie taki iey iako ona wam bardziey ozdoby dodaie podta
rzam słowa Bernarda Swiętego. Dignum plane stellis coronari caput quod et ipsis longe clarius micans ornet eas potius quam
ornetur ab eis. Naostatku mowi Grzegorz Swięty Lux gregis est. Lib. 7 Epi.
fama Pastoris. Mamci w tey mierze, iuż cały Przeswietny Zakonie
Franciszkanski czego powinszować, y ty się też z czego możesz
bespiecznie chlubić że cię Bog Wszechmogący za prowidencyą
Franciszka Swiętego takich dawał y dał teraz Przełożonego
o ktorym się te prawdzą słowa Lux gregis est fama Pastoris
Ktory nie tylko życia swiątobliwością jaśnieie przed Bo
giem, ale też sławy y Imienia dobrego przykładem.
Masz twiste pobożne Chrzescianstwo Luminarze za kto
rych powodem puscie się bespiecznie byteż o północy
Możesz. y owszem tak radzi Paweł Swięty Ut filii Lucis Ad Epheseos.
ambulate. Jezeli nie możesz poisć z pierwszym Lumina
rzem y sama mowie Klara Swięta dla ostrego życia
surowości a twoiey słabości, masz drugi iuż trochę dy
skretnieysza drogą prowadzący. Masz y przełożonych y nie dy
gnitarstwach będących ktorego powodem idąc wszystkie
sprawy wasze Bog remunerować będzie. Z tych trzech tedy
Luminarzow od iednego ognia pochodzących zapalaycie
iuż gasnące Lampy wasze zapalaycie pobożne z pobożney
wzorem Wielkiey Matki waszey coraz tym wyższe postępuiąc
cnoty od was zaś niech zapalaią inne Panny, w ktorych iuż
gaśnie ogien Milosci Boskiey gaśnie ogien w kazdey y za
konności zapalaycie się z dobrego y przykładnego życia
Przełożonych waszych, Niech wam każdy rozkaz będzie
pochodnią gorącą, zbawienną, iako tam był Korona
towi Boskiemu Dawidowi. Lucerna pedibus meis verbum tuum

et lumen semitis meis abyś was zastawszy Oblubienice Nie
bieskie z napełnionemi lampami dobrych y pobożnych uczynków
zapalone macie ogniem Miłości Boski prowadził cię ja
śnieiąca Drogą, którą y Mego Patryarche Benedykta S.
pocali. 116 Operare ut fulgeas DEO & Coelo. Zaprowadził na Niebie
skie gody. Słowem żebym Wam y sobie przy następuią
cey ciemny nocy mogł dobrego powinszować wieczora
AMEN.

KAZANIE NA DZIEN WIELKOPIĄTKOWY.

Tolle, Tolle, Crucifige eum!

Inaczey że się to na ten złośliwy Ludzki y Okrutny Respekt albo
raczey despekt unicum Aeterni Patris Delicium & Solatium
splendor gloriae & Speculum sine macula: Zarobił sobie
na te żadnym nayumownieyszym oratorskim y krasno
mowskim wymowny stylem nie wyrysłona niewdzięczność y niełuc
kość Protector Vitae Humanae ac Salus et illuminatio nostra. Na
te mowię ignominia y konfuzya Jerozolimskie Swiata Uni
wersalnego Ozdobo y pociecho, Tu gloria Jeruzalem Tu laetitia Israel! tu Honorificentia Populi Nostri. Iż nie masz
widzę takiego z Ziemianow nie! deliciae meae ecum Filiis Ho
minum: Któryby się z serdeczney Passyi y wewnętrzney Kondo
lencyi nad tobą Swiata całego Stwórca użalił y politował.
Nie masz Ktoryby się z swoim serdecznym żalem y skruszo
nym Serca afektem oświadczeł, non est qui Consoletur eum
ex omnibus charis ejus. Non est inventus qui me agnosceret
et faceret bene. Neque ab Oriente neque ab occidente neque
a desertis montibus: ale wszyscy Zacieci na ciebie bez
Miłosierdzia Zgrzytaią y wołaią: Tolle Tolle crucifige eum

wszyscy iednostaynie na twoię zgubę y wieczne zatracenie
wymownymi się stają: quisque eorum lingua mommus
et Pericles manu Jupiter et te Fulminando elidit. Iwidze
szczęśliwsze tu w tey mierze Swiatowe mancipia y niż
sze stworzenie od Ciebie Stwórcy y Aureae libertatis Remune
ratora będą. Szczęśliwszy y w swoim dość ciężkim Nie
szczęściu y Opressyi Jozef Patryarcha. Który ynnayokru Genesis 37
tnieyszym niebezpieczeństwie y Utrapieniu niebez Oj
cowskiey Kondolencyi y Sentimentu Zalow zostaie: Heu me
dolens sum et tristis nimis de Joseph perdito. nie bez
politowania y kommocyi Braterski lubo na siebie za
ciętych. Caro enim et Frater Noster est quid enim pro
dest si occiderimus fratrem Nostrum et celaverimus San
guinem ipsius. Szczęśliwi Oni Dway Rzymscy Mło
dzieńcowie Fabius y Rutilianus od Senatu osądzeni y z
Dekretowani opewny popełniony Exces na publi
czne rozgami przy Kolumnie czy pręgierzu ocięcie
o czym ledwo się Rzymski obywatel dowie ledwo się
o takowym Karaniu y infamij osłyszy aż zaraz chw
nem naich obronę y Defensya, nie tak idzie iako pra
wie leci na niesprawiedliwość y tyrańtwo Senatu
utyskuiąc. Heu! heu! Nos miseros Romanos tantum
ante inauditum Cum summo cordis dolore ac corporis
dedecore cernere spectaculum. intueri Os de ossibus
carnem de carne Nostra Fabium & Rutilianum
saevissime judicatos Vestibus spoliatos inhoneste denu
datos, Columnis latronum alligatos ac Virgis durissime caesos & quis Nostrum tale vel simile hiec
aliquando Viderat!

huic aliquando viderat: Szczęśliwszemi tu będą y Fortunniey
szemi Dnia dzisieyszego Ziemscy obywatele nad Niebieskiego
Rezydenta, ktorzy to y w naywiększych Życia dolegliwościach
miewaią sobie sprzyiaiących y faworyzuiących, Augustowie
Mecenatow, Alexandrowie Effestyonow, Arkadyuszowie Eu
tropiuszow, y takwielu inszych. Bo co większa y podziwienia
rzecz godnieysza iż odważnie się szczerze kochaiący y mi
luiący Eneasz za Achatesa, Euryalus za Nizusa Pilades
za Orestesa z chęcią pragnie na fatalnym okropney
śmierci połec theatrum, woli przyspolnicy lukcie pasc
Trupem. ire iubet Pilades charum perituq Orestem. Hic
negat inq vicem pugnat uterq mori a niżeli by się cożlego
y przeciwnego z przyiaźnemu stać miało sercu. Sam
tylko Zbawiciel nasz Pan nad Pany Monarcha nad wszy
tkie świata Monarchy tak nieszczęśliwy że y nay wielko
szych sobie przy okropney męce y śmierci swoiey nay
u kochańszych przyiacioł nie ma dla zakiey kolwiek by
pociechy y benimentu. Lecz wszyscy iak namowieni ie
dnostaynie wołaią ukrzyżuy bizłbi tolle tolle crucifige
eum. wszyscy sprzyiaźni od niego uciekaią relicto eo
fugerunt. Dla ktorey niewdzięczności Niebu się żali
wiec Ziemi zatrwożyc. Bramom Niebieskim rozwalać
Jeremiæ. 2. ca. się Jeremiasz Prorok kaze Obstupescite cœli sup[er] h[oc] et
portæ ejs desolamini duo enim mala fecit Populus meus me
dereliquerunt fontem aquæ vivæ et foderunt sibi Cister
nas, Cisternas dissipatas quæ contin[ere] valent aquas
Psalm. 87. Narzekać y u Psalmisty Pańskiego musi: Longe fecisti notos
meos a me, qui posuerunt me abominationem sibi. Do
Spytać by mi się gdzie teraz ow Protestant y Zelant gdzie
opona y fundament wszelkiey rezolucyi y odwagi

Piotr S. ieżeli iuż niezastraszonym y zwyciężonym pozostaie
Ser. 18. Mowi Augustyn S: Ecce columna firmissima ad unius aureæ
impulsum contremuit et ubi illa promittentis audacia! Ubi
de se plurimum presumentis animositas! Ubi sunt ver
ba illa etiamsi me oportuerit mori non te negabo: Ale nie
turbuy się tu nie Chryste JEZU o takowy niesprawiedliwy
Komput y Kongres Assystentow y Inserwientow tobie, nie
turbuy o zaciętych na ciebie oprawcow y katow ktory gdy
miłosierniey szym y lepszym stawasz tym gorszych y okru
tnieyszych na sobie doznasz tolle tolle crucifige eum
O tym będzie to temu ktory nescit nisi misereri.

Ad Majorem DEI Gloriam.

I ktoryż tu z ziemianow, ktory z obywatelow ziemskich na ta
kową Żydowską niewdzięczność, złość y zawziętość patrzyć tak
skalistego y opoczystego, tak kamiennego y nieużytego serca y
animuszu będzie; azeby wzruszyć się y skruszyć nadużyi niemogł
ażeby się w nie zbrodzonym łez swoich Oceanie y bezdennym pe
lagu nurzać nie miał, wylatrzaiący wyciskaiąc z krynicznych
swoich powiekow chocz do ostatniey kropli z miodopłynnym
Doktorem Bernardem szczyrym: O Lacrymæ ubi vos subduxistis
ubi estis fontes Lacrymarum? Heu! irrigate genas meas fluite
suffacitem meam: ktory mowie na Faryzayską bezbożność
y niesprawiedliwość z owym świątobliwym Asceta wołać y pła
kać nie będzie: O popule nevingrate & duræ cervicis
O insatiabilis feritas Judæorum & gens ingratum Ecce hic
est qui Leprosos morbo liberat, qui mortuos luci restituit
qui Vos docet viam salutis non novistis eum & tamen
e vivis sublatum cupitis, O Tyraństwo okrucieństwo
nad wszelkie insze okrutnieysze y naycięższe morderstwa

Wyznaie Bernard Swięty Vera impia nimis & dura crudelitas
ktorego zdania y imprezy S. Bonaventura yż iedno okru
cieństwo iedna boleść Chrystusa wszystkie swiata Tyran
stwa w sobie zamyka, y wszystkie morderstwem swo
im y obelgami przenosi y czuie: dolor illius omnium
aliorum dolorum fuit acutissimus. Ztąd ci si parva licet
componere magnis. Stawię by mi tu na oko owych użyciu
swoim żadnymi prozbami y krwawemi prawie łzami nigdy
nieużytych y niezdewinkowanych dawnieyszemi czasy Ty
ranow. Stawię onego niemiłosiernego Artaxerxesa własnego
Oyca z Synami a iego bracią przywiązanych do kolumny strza
łami raniącego y okrutnie zabijaiącego. Stawię Mitryda
tesa iednym listem oszesdziesiąt tysięcy Rzymskiego Oby
watela mordującego. Stawię Falarydesa nad inszych su
rowych nayśroższego mowi Sabellicus. Ktorzy to nawin
nych czy niewinnych: exquisitissimis tormentis supplicijs crucia
usque Tauro quo miseri mortales inclusi terribiles mugitus
edere tenebant; przecież te wszystkie okrucieństwa do
kompucie y assymilidacyi z niewinną męką Chrystusa
wystarczyć niemogą. Kiedy nie poiedyncza lecz gromadno
każdy iak lew dziki z Zbawicielem Panem potyka się
uzbroiony w obosieczne instrumenta y żelazne bicze co
prędzey wywrzeć swoie furyą usiłuie więc zbrodna nie
czeka hałastra ale zabiega drogę. Czemuż tu Chryste
Jezu tych nieużytych y na ciebie zawziętych oprawcow
ziemi rozstąpiwszy się pożrzeć nie każesz albo na nich na
głych powietrznych nawalności nieprzepuścisz, czemu
ich siarczystym z nieba spuszczonym ogniem iako nie
gdyś na Sodomę y Gomorę nie popalisz. ale raczey za nich

Oyca Przedwiecznego błagasz: Pater dimitte eis quia nesciunt
quid faciunt. Swięcie nie zadziwię się tu takowey miłości Chrystusa
słowy Laurent. Justi. O charitas quam magnum vinculum est tuum
quo Deus ligari potuit, nullum vinculum o Filium Dei ad columnam
tenere potuisset si charitatis vinculum defuisset. wypowiedzieć tego
y Miodopłynny Doktor Bernard S. niemoże. O quam indebita miseratio
quam gratuita et sic probata dilectio quam inopinata dignatio, quam stu
penda dulcedo, quam invicta mansuetudo Regem Gloriae pro despicatissi
mo vernaculo imo vermiculo crucifigi. gdyż żadnego ani było y w
przyszłe wieki będzie aby tak szczerey uprzeymości dał z siebie do
kument. I ktoż się bez podziwienia, kto bez serdeczney exkla
macyi został aby niemusiał zawołać: o incomprehensibilis charitas
o abyssus misericordiae o clementia inaudita Salvatoris. Otoż ia
ką się wdzięcznością rekompensuie, kto niewidzi! iaka się miłość
niewypowiedziana nadgradza wdzięcznością, Dlaczego tak nieludzko
zabili y zamordowali Chrystusa pyta się Złotousty D. Chryzostom S.
Quare occidistis Christum o Judaei an quia vos honoravit? an quia cum esset Deus
homo propter vos factus est. an quia innumera ad salutem vestram miracula
fecit et peccata dimittebat, an quia vos in Regnum vocabat, lecz docho
dząc sekretu yż dla iedney miłości, tyle znosi niewdzięczności
ktory im się lepszym y miłosierniejszym staie. tym gorszych
okrutnieyszych na siebie doznaie. Juź się tu niewymowisz
niewdzięczniku dobrodzieystw Boskich kiedy ci na oczy wy
rzuca Chryzostom S. mowiąc żeś się do zbrodni przypisał z żydowstwa
komputu. Vos o Judaei occidistis, unde occidistis? gladio linguae, acui
stis enim linguas vestras, et quando percussistis nisi quando clama
stis tolle tolle. Jednakże ktoś wam zaiuszonym wyperswaduie
kto was niedyskretnych od takowego szaleństwa y głupstwa odwiedzie
rozumiem że nikt. chyba tylko z obywatelem Hiszpańskim affe
ktem y propensyą, ktora niegdyś dobremu y łaskawemu Filipowi
4. Monarsze swemu przy iego smiertelnym decessie żałością kom
pensować ubolewaiąc nad tobą stworca, widząc cię przed tym ga
snieiącego, a teraz przy mnie ćmiącego się y w morze nayświętszey
krwi własney tonącego: Mergitur occiduus in gurgite Phebus ibero!

atq rapit secum quam tulit ante diem. Obruta cum tenebris nigrescunt
omnia circum. Squallentemq Orbem meror et umbra tegit. Dum tri
sti occasu nostro fugis Orbe Philipe. Heu! Nos quam cæca mortis
imago tenet. Iako sz ledwo Ducha przenayswiętszego w ręce Oy
ca Przedwiecznego oddał. Ledwie okropną smiercią Zycie na
Krzyżu za konkludował, aż zaraz w połpołudnia noc gruba
zardz Swiat cały attyckie pokryły umbry: tenebræ factæ sunt
Math. 27. sup universam terram. O iakowas oprawcy zawstydza, niero
zumne kreatury, stokroć milsze do kompasyi y żalow które ledwo
poznaią Umieraiącego Stworce swego widząc smierć iego
okropną, zaraz Czuie się, płakac y narzekać poczynaią.
Ser. 6. de Pass. Dni. Iako o tym S. Leo. Pendente in patibulo Creatore Universa
Serm. 2. creatura ingemuit et crucis clavos omnia simul Elementa sen
serunt. Tegoż zdania y Opiniy Iac. de Voragine. O fleuit Ho
die Sol quando obscuratqe. Fleuit Terra quando tremuit, Fle
verunt Apli. Fleuit Petrq, Fleuit Virgo Beata doloris gladio
pforata. Fleuit Latq Fleverunt Angeli. Angeli pacis amare fle
bant. Fleuisset et Deus Pater si potuisset. Coz stanie sie
abys ty Człowiecze Laskawym na dobrego szczerym na umie
raiącego za ciebie na krzyzu a zawołay z S. Bernardem nad swoie
twardsze y nieużytsze nad Faraona serce. Heu me miserum
Omnis creatura Christo compatitur et turbat de morte, sed miserum
cor meum induratum est, non compatitur Creatori suo ut debe
ret morienti pro ipso. O tak skruszony serdecznym żalem
cierp z bolałym y zranionym Chrystusem pokie wesołego
kompromisu nie usłyszysz. Venite Benedicti patris mei
percipite Regnum Vobis ab æterno paratum, Ve
nite ad gaudia et solatia Cælestia Qui pro me passi
estis multa mala terrestria.   AMEN.

Pro Festo SS. ANNÆ, DEIPARÆ, Matris.

SERMO
De Virtutibus Gloriosissimæ ANNÆ.

Długo wątpliwą trudność na swiecie, nierychło mądra Rzeczpospolita Rzym-
ska determinowała: Godzali się po smierci białegłowy chwalić, czyli zmilczec
o cnotach ich, i godnych pochwały uczynkach? Okazya tey wątpliwosci z kąd
by poszła, czy z niechęci ludzkiey przeciwko płci białey, czy z inney przyczy-
ny, nieiest czas o tym mowić. To pewna, że sławny krasomowca Cicero, kto-
ry ięzykiem pętał serca rozumne, niewolił animusze swobodne, i w nich, kiedy
chciał zapalone gasił, zgaszone wzniecał afekta: I takie w tey mierze posta-
nowił prawo lib. 2. de leg. Honoratorum virorum laudes, in concione memo-
rantor, ale nie mulierum. W tym iednak ustawy i perswazyi iego niesłuchała
łaskawa na stan białogłowski Monarchia Rzymska; owszem zacne i godne po
chwał matrony po smierci Oratorom swoim panegyryzowac pozwoliła. Z tąd
po smierci chwalił Pompejus Liwią, Lepidius Druzyllę, Catulo Popilia Cali-
gula zmarłą babę swoię; etiam pretextatq pro rostris laudavit. Liwią, Auguste Sueton. Calo.
prababę swoię pieknym panegyrykiem waleczny prawnuk przy pogrzebie ozdo-
bił. O czym swiadczy Tacitus Historyk lib. 5. Upodobał się ten pobożny zwy-
czay Plutarchowi, i pochwalił go lib. I de Virt: mulier: Romanam legem maxi-
me probo, quæ mulieres itidem ut viros, publicè, post mortem meritis laudibq
affici jubet. Lecz coż nam do ustaw pogańskich? My chrzescianie wyznawamy
iż cnota nieumiera z człowiekiem, i owszem manet & post funera virtus: A go
dna iest pochwały nietylko w męszczyznie; ale i w białeygłowie. Zaprzecz też słu-
szną trzymamy, aby i za żywota, i po smierci w zapomnienie nieposzła cno-
ta, dobroć i żywot pobożnych, chwalebnych białychgłow, i cnotliwych matron.
A iezeli to pospolitym matronom potomkowie ich wyrządzac zwykli, iakoż te

NB. Lege Concionem funebralem R.P. Hiacynthi Misiakowski O.P. in funere Illmæ Annæ Virginis Lubomirska, dictæ Cracoviæ in Ecclesia SS. Trinitatis d. 3. Febr. A.D. 1639.

Swiętą i przednie błogosławioną białogłowę, ktora była matką Nayswiętszey Pan-
ny, Babką Syna Bożego, kosciół S. Katolicki chwalić niebędzie? Chwali ią, i iey
Swięto, iako może naylepiey, iuż po wszystkim Chrześciaństwie zdobi. A my Swym
Swięto, iako może naylepiey, iuż po wszystkim Chrześciaństwie zdobi. A my Szym
ią zdobić mamy: Łaski wasze modlitwami; Swięta iey poszanowaniem, a ia
słowy i niegodnym ięzykiem moim. Pokażę na dzisieyszym Kazaniu, że ta
Swięta Pani Anna, pełna cnot i Swiątobliwości. O. A. M. D. G.

Dawna między politykami kontrowersya: Czym też stan białogłowski naybar-
dziey przysłużyć się może Oyczyźnie? Mężczyzna przysługuie się Oyczyźnie odwa-
gą, dzielnoscią, mądroscią, Sercem, krwią, i kosztem; ale białogłowa, niewiem,
czymby się Oyczyźnie zalecić miała. Niezasłuży się głową, ani poradą: Bo.
Consilium mulieris est invalidum, pueri imperfectum. Napisał Aristoteles. Dla-
tego u Rzymian zawsze im opiekunow przydawano, iako pisze Cicero. p. L. Murena. Mu-
lieres omnes, propter infirmitatem consilii, Majores in tutorum esse potestate voluerunt.
Niezasłuży się Rzeczypos: rządem: Bo Naturae praevaricatio est, a muliere guber-
nari. Powiedział Plutarchg. Dlatego Homerus żartował z Achayczykow, co nie-
mi białegłowy rządziły, mowiąc: Zescie wy, Achaides, non amplius Achivi. Nieprzy-
służy się szablą, mocą; bo to infirmius vasculum mowi pismo; słabiuchne naczy-
nie, ktore raczey od Rzeczypospo: ochrony potrzebuie, niż się na iey przysługę zey-
dzie. Wiemci ia to iż u Rzymian miały powagę swoią matrony, na on czas,
gdy wszystkie łańcuszki, pierscienie, i manele swe, i cokolwiek kosztownieysze-
go ochędoztwa miały, na kupę zniosszy, darowały na eliberacyą Oyczyzny
od Francuzow ostro na wolność ich następuiących. Wiem i to że w ten czas
wielkie od Rzeczyp: Rzymskiey odniosły dzięki, kiedy warkoczami swemi pawi-
menta koscielne Bogow swoich umywały, upraszaiąc tym aktem pokory, aby
ich Bogowie od strasznego Annibala wybawili. Iowe niemałego godne zalece-
nia, ktore własne warkoce powrzynąwszy, cięciwy z nich do łukow, i kusz poro-
biły, a mężom swoim na obronę podały. Lecz to wszystko raczey z boiaźni,
z niewoli, ex necessitate extrema poszło, niż z ochoty i cnoty. Wiem i to

że historye tak swięte iak swieckie sławią niektore matrony z wielkiey
mądrości, z Serca, i z rządu. Pismo swięte Rachele, Debory, Judythy,
Esthery: Kroniki zaś Mammee, Placydye, Izabelle, Libuse, Rhodogundy,
Theodolindy, i insze. Ale mię to niebardzo uwodzi, abym miał trzymać; że bia-
łogłowa, takiemiż sposobami zasłużyć się może Oyczyźnie, iako i mężczyzna. I
lubo to widział swiat białegłowy w potęgę, w mądrość, w rząd, i serce znamieni-
te, zwłaszcza te wspomnione, iednak mym zdaniem były też to iakieś mon-
stra w płci i w Komplexyi białogłowskiey, ktore rzadko widać w swiecie.
Według zaś polityki, ta białogłowa w oyczyźnie iest znamienita, ktora fae-
cunditate & pia educatione, takie potomstwo zostawuie, co to i konia w
boju, i stołek w pokoiu godnie osieść potrafi; ktore i szablę w potrzebie,
i głowy w radzie zażyć może i umie. Tey opinii był Aristoteles.
Albowiem w swoiey Polityce napisał. Ordinatam politiem, non modicum
attendere oportet ad mulieres: imo valde multum, quia dimidium filiorum
mater est. Teyż mysli był Cicero Lib. 2 de Divinat: Munus Reipub: quod majus
meliusve afferre possumus, quam si docemus atque erudimus juventutem. Pierwsze
zaś ćwiczenie i naukę od białeygłowy prawie w mleku młodź chwyta. Izaiasz Pror:
chcąc ukazać ostatnią ruinę Rzeczypospol: Żydowskiey, mowi: Ubi est literatus? ubi Isaiae 33.
legis verba ponderans? ubi doctor parvulorum. Czytaią drudzy: Ubi matres disci-
plinantes? Iakby chciał rzec: Iuż po tobie Żydowizno! A czemuż Proroku S. Bo
niemasz Doctores parvulorum; niemasz Matres disciplinantes; niemasz, ktoby dzia-
tki twoie ćwiczył. Uznał Prorok, że iak złe ćwiczenie dziatek ruinę, tak dobre,
podporę Rzeczypospolitey przynosi.
Levit. 24. Przywiedziono tam do Moyżesza iednego bluźniercę. Więc gdy się
pytamy w pismie S. co był za człowiek, ktorego rodu? Co za rodzice iego byli?
Pismo niewspomina Oyca iego, tylko matkę, na imię Salumitkę. Był, mowi: Filius
mulieris Israelitidis, quem pepererat de viro Aegyptio. Vocabatque autem mater
eius Salumith. Czemuż niemianuie Oyca, ale tylko matkę? Wytknął Duch S.
cnotliwą Matuchnę, zataiwszy Oycowskie imię: Chcąc pokazać, że złosci, ktora się

więc wydaie w dziatkach, nie tak winien Ociec, iak Matka. Bo choćby Ociec
był iak Egypczyk bezbozny, gdy Matka pobozna, iako Jzraelitka, moze byc, z
dziatek pociecha; Lecz kiedy Matka łotryni, by był Ociec Lewita, dziatki
szwankować będą na cnocie. Czemuz? Quia filius conversatur cum matre, quando
tener est, & quando possunt fieri fortes impressiones in eo: & ideo, si mater male
imbuit filium suum, in tenera aetate, semper erit vir malus, nisi ex magna
Dei misericordia, & labore dirigatur. Abulensis. To pierwsza cnota i zasługa Ma-
tron u ludzi, zrodzenie i poczciwe wychowanie dziatek. Miała tę zasługę niepo-
rownanym sposobem z matronami inszemi Błogosł: ANNA S. Matka Nays. M. P. Za-
służyła sobie tym aktem sławę u narodu ludzkiego. Bo człowiekowi Patronkę,
opiekunkę, Pośredniczkę u Boga zagniewanego na grzechy nasze, światu wydała.
Zasłużyła sobie tym aktem imię nieśmiertelne u Duchow niebieskich, Aniołow SS.
Bo im Krolowę Niebieską zrodziła. Zasłużyła sobie tym aktem u Boga samego
chwałę wieczną. Bo przybytek Synowi Bozemu zgotowała przez porodzenie
Nayśw: Bozey-Rodzicielki. Jakie potym cwiczenie tey Pannie, lubo Swiętey, i od
Boga sposobem osobliwym uraczoney łaskami, dała, dowodnie to pokazuie Ma-
theusz S. Kiedy oblubienca iey tylko, Jozefa z wszystką familią pilnie wypisuie;
a ktoby był Oycem P. MARYI, ktora Matką, czy anioł, czy Bog? zgoła
milczy, samę tylko Pannę wspomniał. Jakoby S. Ewangelista chciał rzec:
Na coz to wspominać tych ludzi, ktorzy są rodzaiem swoim, całemu światu sła-
wni. Wysokie plemię ukryć się niemoze. Ozdoba zacney krwi, nieleży w kącie.
Głos czystego początku, lubo w odległości zawsze będzie słyszany. Piękny tego
przykład czytam Gen: 2. Aby pierwszą Matkę naszę od Boga stworzoną wy-
prowadził na świat Bog W: puścił sen na Adama. A w tym wyiąwszy Żebro,
zbudował z niego potaiemnie niewiastę. Daley co? Porwie się ze snu Adam, a lisci
skoro Ewę do siebie przychodzącą obaczy, rzekł: Hoc est os de ossibus meis, & ca-
ro de carne mea. Adamie zkądze ty to wiesz? Ktoć oznaymił o tym czy-
stym i potęznym rodzaiu tey twoiey niewiasty? Poznał Adam, że to z iego kości
niewiasta. Bo taka była uroda, wspaniałosc na twarzy, taka skromnosc i po-
waga, taki wstyd Panienski, z takiemi przymiotami do Adama przychodziła, kto-
re świadczyły o czystym plemieniu iey, i początku, ktory miała od Boga sa-
mego

mego. Tymci zarownie sposobem wiedząc Ewangelista, że Nayśw: M. P. idzie z ple-
mienia czystego, ile z rodzicow sławnych, z wychowania poczciwego, przyznał, iz iey
w Xiędze Rodzaju niepotrzeba było wspominac. Bo dosyc z sławney Matki, i za-
służoney niebu i ziemi szła Nayśw: Dziewica. Otoz nieporownanym sposobem
Anna S. odbiera sławę i zasługę, nietylko z stanu sławnego porodzenia Nayś. Pan-
ny, ale tez z iey pilnego wychowania i poboznego cwiczenia. Mogę ieszcze AN-
NĘ S. nietylko matroną nazwac, ztąd ze zrodziła Boga-Rodzicę, ale ze była po-
mnozycielką wszelakich cnot ss. przykładem swoim między ludźmi. Wielki tytuł
zamknął był niegdy pobozny Patryarcha Booz, kiedy o Ruthcie swoiey rzekł:
Scit omnis populus, qui est intra portas urbis meae: quia haec est mulier virtutis. Ruth. 3.
A iezli to mowił Emphaticè: omnes tacitè subintelligendo virtutes, to iest, ze Ruth
iego, wszystkiemi, co ich iest, cnotami, od naymnieyszey, do naywiększey, a ieszcze
doskonale, in esse perfecto, ozdobiona była, tytuł ten niebardzo pewny i prawdzi-
wy byc musi. Bo poniewaz cnota, a zwłaszcza, kto ią ma in esse perfecto, bea-
tum reddit hominem: a za zywota (: wyiąwszy tych, ktorych specyalnym przywile-
iem ubeatifikowała łaska Boska:) Nemo ex omni parte beatus: tak tez Nemo ex
omni parte virtuosus. Owszem gdyby człowiek mogł byc na świecie, ex omni
parte virtuosus, arcydoskonały w cnotę, niebyłby defectuosus. Niemogłby w niczym
ani wykroczyc, ani zbłądzic: Co iest rzecz nie tego, ale tamtego, ktorego czekamy
w niebie, zywota. Dochodzę tego ex Apocalyp. gdzie zawołano na Jana,
aby napisał do pewnych Aniołow, roskazuiąc im czynic ~~pewną~~ pokutę. Ange- Apoc: 2.
lo Ephesi scribe, memor esto, unde excideris, & age poenitentiam. Angelo Perga-
mi Ecclesiae scribe, habeo adversum te pauca, similiter poenitentiam age.

A to co? Aniołowie maią czynic pokutę? A ci co za defekt, lub grzech do siebie czuią;
poniewaz są impeccabiles? Wiedziec potrzeba, ze nietylko niebo, ale i ziemia ma swo-
ie Anioły. Aniołowie ziemscy, są Pasterze koscielni, Panienki, ludzie niewinni, Swięci.
I lubo Aniołowie, co w niebie zyią, pokuty niepotrzebuią: Bo są extra statum satisfa-
ciendi & meriti, tu iednak na ziemi znayduie się & in Angelis pravitas. I Aniołowie ma-
ią swoie defekta i materyą do pokuty. Quantalibet quis sinceritate vivat, opus habet

quotidianis compunctionis lacrymis expiari. Gulielm: Card. apud Mart: Delrium. Zgoła przyznac to musiemy, iż pokiżmy na dole: *Nemo nostrum ex omni parte virtuosus.* I lubo Theologowie mowią, iż *virtutes sunt connexa*: I kto iedną ma, to ciągnie za sobą drugie. Jako w łańcuchu, iedno ogniwo, idzie za drugim, tak cnota za cnotą. Przecięz doznawamy tego codziennym doświadczeniem, że na świecie, rzadko się w kim ten łańcuszek cnot doskonale spoi. Często się przerywa, często nieiedno ogniwo ginie. Trzymam tedy iż nie tą intencyą Booz Patryarcha o Ruthcie swoiey mowił, gdy ią nazwał matroną cnoty. *Mulier virtutis.* Rozumiem że ten tytuł brał *determinatè*: to iest, choć niewszystkie cnoty znaydowały się w Ruthcie iego, była iednak *mulier virtuosa*. Miała ~~niektore~~ pewne cnoty swoie, znajome wszystkim okolicznym sąsiadom. Co niedziw! Nietrudno bowiem na świecie o białegłowy, ktore nieiedna, lecz wiele cnot zdobi. Pominawszy inne, oto nam dziś wystawia Kościoł S. matronę taką, ktorą liczne cnoty nieba godne, godne, abyśmy ich naśladowali; godne, abysmy ie na sercu swoim rysowali, zdobią. Chcesz pobożności? Znaydziesz. Chcesz pokory? Obaczysz. Chcesz miłości? nauczyc się możesz. *Mulier nie unius virtutis, ale multorum virtutum.*

Ewilmeradach, Syn znajomego w pismie, a oboiey fortuny świadomego Nabuchodonozora Krola, wstąpiwszy na państwo i Maiestat sławnego Babilonu, ciało Oyca swego z grobu wykopał, na proch spalił; a potym co subtelnieyszy popioł zebrawszy, z kosztowney materyi cztery woreczki uszyć i w nie zebrany popioł wsuć, i zawiązać kazał. To sprawiwszy, dostał czterech rącego lotu, i dziwnie obrotnych skrzydeł ~~[illegible]~~ orlic, każdey u pędzcow, woreczek popiołu przywiązawszy, iedną puścił na południe: Drugą, na połnoc. Trzecią na wschod słońca: Czwartą pchnył z woreczkiem popiołu tam, kędy światłości i pochodni niebieskiey gasną promienie. Coby za intencya iego była, dociec niemogę u Historykow. I lubo, iedni, uczynek ten, iako niepobożny, i z ambicyi poczętey ganią, ia przecię sądziłbym, że pochwały godzien niemałey. Trzymał to podobno, iako miłuiący Syn, o Oycu, że godzien tego, aby wszystkie części świata rozebrały go za relikwie po śmierci, ktore nasłuchać się niemogły za żywota odwagi iego, i zwycięstw fortunnych. Trzymał to, aby imię iego,

nietylko ięzyki ludzkie wspominały w Babilonie bogatym, ale i dzikie ptastwo, popioł z kości iego, iako naykosztownieysze aromata rozniosły po świecie. Jakążkolwiek to intencyą Ewilmeradach czynił, co on o Oycu swoim płonnie trzymał, ia iednak dobrze i świątobliwie o przesławney i przeświętey Matce Boga-Rodzicy Annie S. twierdzę; iż godna tego, aby nietylko wymowne ięzyki, wielkie cnoty iey, ale i bezmowne ptastwa lotnego gardła, by to rzecz podobna rozniosły po świecie, i udały po prawdzie, że to matrona zacna. *Mulier fortis*, ktorey szukał długo Salomon. *Mulier virtutis*, ktorą Booz Patryarcha wystawiał. *Mulier electa*, ktorą sobie Bog za matkę synowi swoiemu obrał. I po śmierci na pałace niebieskie z sobą przeniosł. Do ktorych racz przypuścić Naymiłosierniey wnuku Anny S. Jezu Xte, abyśmy się z nią cieszyli na wieki. Amen.

Na Dzien zaduszny.

Supplika z czysca na świat.

Z posełstwem do was idę pilnym słuchacze, z dalekich krajow, i wam samym przyzwoitym. Iż urząd kaznodzieyski iest legacyą wręcz o tym Paweł S. *Legatione fungimur pro Xto.* W tey legacyi niedawney niedzieli, ieżdżąc po morzu na łodce z Xsem, napadłem na one słowa Zbawicielowe Isaiæ 18. *Ite ad gentem convulsam, & dilaceratam, ad populum terribilem, postquam non est alius; ad gentem expectantem & conculcatam.* Zpysałem się na te słowa do Antypodow; Bom na tym świecie, tego ludu niemogł znaleść, ieżliby tam był; chcąc się dowiedzieć! Ledwo zstąpię iedną nogą, alic obaczę ziemię siarką płynącą, obaczę ludzi niezmierną zgraię, w płomieniach i ogniach srogich rożnego stanu będących. Takżem mogł mowić, *gens convulsa.* Zdumiały, i prawie od siebie odeszły, stanę i myślę coby to było. Opadną mię natychmiast owi ludzie w ogniu i w płomieniach zostaiący, wzdychaią, płaczą, wołaią, proszą: Ratuy, ratuy nas co prędzey! Patrząc ia na ich bole, i smutek niezmierny; widząc ich ucisk, i chłostliwe katowanie, zapłakałem, uważaiąc sądy straszne Boga naszego, a wielkie niedbalstwo

ludzi na swiecie zyiących; ludzi tych, co sobie lekce ważą czas drogi do pokuty.
Po dlugiey rozmowie z onemi utrapionemi [?] ludzmi, podali mi Supplikę do Bo-
ga. nie inkaustem, ale łzami swoiemi własnemi napisaną: ktorą ia dziś przy
mszy S. oddam. Podali mi drugą supplikę do was, ktorą ia na dzisieyszym
kazaniu całemu zgromadzeniu przeczytam, gdzie opisuią, co ich za kondycya,
iakie męki, lamenta, iaki sposob ich ratowania. Z dalekiego kraju Supplika,
a ieszcze od takich osob, w tak pilney potrzebie poselstwo: przeto pilno po-
słuchaycie proszę. Ad M. D. G. B. V. M. S. L. C. H.

16. Feb. Niewielką Supplikę, w ogniu, i w mękach, w czyscowych lochach siedzące dusze. Nic
na tey Supplice nienapisano, tylko to, co Xtus P. Luc: 14. powiedział: Cuius vestrum
asinus, aut bos in puteum cadet, & non continuò extrahet illum die Sabbati? Kro-
tkie słowa, ale afektu pełne. Ze dusze w czyscu siedzą, iako w studni, na wzor onych
wołkow, ktorzy gdy w doł wpadną, rady sobie dać niemogą, z tych słow zrozumiec
możecie. A kto ie w tę studnią siarki i ognia pełną wtrącił? Sprawiedliwość
Boska; iż niepokutowały za grzechy smiertelne, i powszednie. Nietak iak było
potrzeba, dosyćczyniły. Bo o grzechach powszednich powiedziano: Non exies
Matth: 5. hinc, donec solveris ad minimum quadrantem. Otoż te dusze, dla tych grzechow
są w studni. Bo choć miłosierny Bog, ale i sprawiedliwy. Ze miłosierny, poku-
tuiącemu karanie wieczne odpuszcza. A iż sprawiedliwy, chce, abyś wypłacił grzechy,
albo tu, albo potym, ieżli tu niedostatecznie, tedy w czyscu. Gdy Bog Adama P. R.
po grzechu wygnał z raju, zaraz tam przy wrotach rayskich postawił cherubi-
na z mieczem ognistym. Na coż to? Dlatego, iż narod ludzki po grzechu niema
iuż przystępu do raju, tylko przez ogien, albo własney pokuty, albo czysca. Ztąd i dzia-
tki niewinne, ktore ieszcze nieznaią grzechu uczynkowego, lubo idą do nieba pro-
sto, to idą nie dla zasług swoich, ale mocą zasług Xtusowych, to iest przez ogien mę-
ki iego. Lecz my dorosli w lata, i w złe postępki nasze, idziemy do nieba, albo
przez ogien pokuty, albo czysca. Bo na bramach niebieskich napisano; i de-
Apoc: 21. kret ten przybito: Nihil coinquinatum, intrabit in regnum Caelorum. I na toć
ta studnia zgotowana duszom, aby ktore tu niewypokutowały, tam dosyć za grze-
chy czyniły. A iako iabłka, lub owoce z Persyi, mala Persica, iadowite
są

są w tamtey krainie, tak skoro przeniesione do inszey nacyi, lub krolestwa,
zaraz iad tracą. Podobnymże sposobem dusze, zyiące tu w ciele na tym swiecie,
ktory in maligno positus: wielkiey zarazy od swiata nabyły, przesadza ich tedy Bog, z
tego swiata na insze mieysce: i iako złoto w ogniu czyscowym polerwie, probuie, rdze
grzechow smiertelnych, na spowiedzi wyznanych, ale niewypłaconych; i grzechow po-
wszednich, w tey studni obmywa, wypala: i iako garncarz, swieże i mokre naczynia
w ogien kładzie, aby potym godne stołu Boskiego, piękne i wypalone wyszło. Wie-
ciesz co się w tey studni, z duszami matek waszych, Oycow, Synow, corek, bra-
tow, siostr, powinnych, i przyiaciół waszych dzieie; rozne roznie cierpią. Jedna
w ogniu, druga w wodzie, inne w ziemi, niektore w stawach, w jeziorach na
swiecie, a wiele pod lodami krzepną. Caesarius notuie: Pewny Opat umiera- Historia
iąc prosił Zakonnikow, aby iego Synowca, po smierci swoiey (lubo wiedział niebar-
dzo gospodarnego, i do tego urzędu sposobnego:) za Opata obrali. Coż się stało, za-
ledwie skonał Opat, alić na ognie czyscowe sądem Boskim skazany. Cierpiał w kla-
sztorney pobliszku sadzawce. Przechodząc się iednego czasu Zakonnik tamtego
Konwentu pod wieczor koło sadzawki owey, usłyszy głos z zrzodła lamentuiący, i
ratunku wołaiący. Zturbuie się Zakonnik; zaklnie, ktoby był, pyta: Odezwie on
umarły opat, i rzecze: Iam to on Opat, ktorym niedawnego czasu, ~~kt~~ z tego swiata
zszedł, sprawiedliwie w to tu mieysce upałow czyscowych wprawiony. Pyta go Za-
konnik o przyczynę męki, i pokuty czyscowey? Odpowie: Dlatego tu iestem ska-
zany, żem przy smierci prosił za Synowcem moim, aby był Opatem; o ktorym
wiedziałem, że był do tego niebardzo sposobnym. Pyta daley Zakonnik: Coby za
męki cierpiał? Odpowie dusza, że ogien chaniebny, i do wypowiedzenia trudny. Rzecze
Mnich: a iakoż to tu być może ogien w tey wodzie? Wżdyć woda z ogniem, są
sobie przeciwne? Kazał on opat umarły, czyli dusza iego pokutuiąca przyniesc
mosiężny lichtarz, i na probę w onę go sadzawkę wrzucić. Pobiegł Zakonnik
po lichtarz, przyniosłszy, wrzuci, alić się zaraz w wosk rozpłynął. Otoż macie
kondycyą tych dusz utrapionych, w czyscu zatrzymanych.
4. Esdrae cap. 4. Mowił Bog do Ezdrasza: Vade, pondera pondus ignis. Co Bog

do Proroka, to ia dziś mowić do was mogę. Ponderate hunc ignem. Zważył
go był S. Augustyn, ucząc: że ogień czyscowy; iest iakby malowany przeciw te-
mu naszemu. Tenże i ktory iest w piekle; tylko ta roznica między niemi: że
w czyscu doczesny, a tam wieczny. W tym tedy srogim ogniu smażą się dusze
pokutujące, iakoby nim opasane. Isaiae 50 Accincti flammis. Są ogniem ni sza-
1752. 17 Feb. tą odziani. Nuż gdy sobie wspominaią czas do pokuty, że nim gardzili, co za bolesc
ponoszą, gdy Boga widzieć niemogą. Plutarchus de Sanitte tuenda pisze, że człowiek
może głod zwlec czytaniem, albo pisaniem, lub iaką przystoyną i miłą zabawą. A Swię-
te dusze mogąż ten głod Videndi Deum czym usmierzyć? Czy tam iest w ogniu Bi-
blioteka? Niewidzę ia tam tylko traktaty de Iure & iustitia. Iak sroga ręka Pań-
ska, nie tak, iak tu na świecie. Bo iako Bakałarz lub Sędzia o małe rzeczy
niekarze, ani o nich wspominać niechce; a Bog tak iest surowym na onym świecie,
że karze o naymnieyszą rzecz. Karze o iedno nieprzystoyne spoyrzenie, o naymniey-
sze słowko nieuważnie wymowione. Karze o naymnieysze złe pomyslenie. A mu-
zyka tameczna, ieżli może zwlec ich tamto pragnienie Videndi Deum? Nie-
może. Bo tam tylko trzaski ogniste, wzdychania płaczliwe, lamenta i stękania
przeraźliwe. Ta tylko ich uciecha, gdy im Anieli, o prędkim wybawieniu otuchę
przyniosą. Co gdy słyszysz Katoliku, radzęc niezwłoczny czas do pokuty za grzechy.
Bo ciak głupimby tego każdy osądził, ktoryby plag sto od kata, z rozkazu Sędzie-
go wziąć wolał, niż z własney ręki. Takci i wy widząc iż ten dekret wyszedł
od Boga; ieżli za grzechy swoie na tym świecie dosyć nieuczynicie dobrowolnie,
pewnie w ogniach czyscowych pokutować musicie: gdzie ręka cudza okrutniey-
sza iest, niż własna. Więc czyńcie tu pokutę ręką własną, a duszę swoię i bliźnie-
go wybawicie, z srodze niewypowiadaney chłosty Boskiey. Cuius vestrum bos
aut asinus in puteum cadet, & n' Subito extrahet illum die Sabbati? Niemo-
gły zaiste tam te dusze, lepiey wyrazić swoiey niewoli, iako wołka przed oczy wa-
sze stawiaiąc. Bo to bydlę, skoro w studnią, albo w doł iaki wpadnie, rady
sobie żadney dać niemoże. Niema ręku, ktoremiby się drzewa, lub laski poda-
ney chwyciło: Niema głosu ani mowy, ktoryby kogo na ratunek zawołało, szcze-
gulnie ięczy, ryczy, tęsknosc w studni ukazuie. Dusze w czyscu, podobne temu
wołkowi. Poniewaź rady sobie w tych okrutnych mękach dać niemogą. O by tam
był.

był czas do pokuty, pewnie za ieden dzień więcey by tam wysłużyły, a niż tu żyiąc,
za rok. Łodź albo okręt, gdzie uwięźnie, już tam stać musi, czekaiąc, aż go z
wielką wywinduią pracą. Co iest żywot ludzki, tylko łodź iedna. Dies mei tran- Job. 9
sierunt, ut navis. Co iest ieszcze żywot nasz, tylko koło? Rota nativitatis nrae.
Co procz tego iest żywot ludzki, ieno łancuch? Gdy ten tedy okręt uwięźnie śmierć,
gdy to koło potrzaska, ten łancuch, czyli osnowę życia, zerwie, już nic po nim.
Iuż sobie nieporadzi. Damascen S. mowi: Quod est Angelis casus, hominibus mors.
O iak tam wzdychaią z Dawidem: Quis mihi dabit pennas columbae, & vo-
labo & requiescam! Pragną aby co prędzey z tey przepasci, w ktorą wpadli,
przez ręce wasze wyciągnieni byli. I z Jobem mowią: Quis mihi tribuat, ut sim
juxta menses pristinos, quando splendebat lucerna sup caput meum: quando
erat Omnipotens mecum, & petra fundebat mihi rivos olei. Uważcie bolesne
słowa. Gdyby nam przywrocono czas do pokuty: gdyby można znowu się do ciała wro-
cić, iakbysmy ostrożnie żyli, iużbysmy wiedzieli. Albowiem tak to bywa: Alia
vita, alia dieta. Gdy kupiec bogaty zażywa w domu roskoszy, potym puści się w
drogę, wyiedzie na morze z okrętem, okręt mu się z towarem rozbiie, on wszystko po-
traci. Ledwie na desce wypłynąwszy, na iakiey krzewinie albo pagorku usiędzie:
ludzi niewidać, sam od głodu ginie. O iakie tam uprzykrzenie. Przypomina sobie
przeszłe delicye. O gdyby teraz trafił mi się okręt iaki, na ktorymbym, niż od głodu
zginę, do domu zaiachał. Gdyby mi się teraz wrociły potrawy, ktorem przedtym ro-
zrucał, i nimi gardził, a teraz i chleba suchego dostać niemogę. O gdyby mi się
wrociło ono bogato usłane łoże, albo szpalerami obita łożnica, a teraz pod niebem,
na wietrze, i deszczu, i słońcu, na gołey ziemi odpoczywać muszę! To tak i dusze
lamentuią w ogniach czyscowych będące, ktore maiąc dostatki Sakramentow, ma-
iąc pogodę do zarobku na niebo, czas drogi do pokuty, a on opuszczali, teraz gdy
się ciała ich okręt rozbił, gdy iuż muszą w inszey dyecie przebywać, i tylko na sa-
mych łzach przestawać: Cibabis nos pane lacrymarum, przeto słusznie narze-
kaią. Gdyby im teraz przywrocono one odpusty, ktorycheśmy na świecie żyiąc

zazywali. O by nam były pomocne Sakramenta! ale juz to prozno, juz wyszły do Krajow niepłodnych, ze mozem mowic: Oculos habent, & non vident. Juz oczu nie-maią na widzenie Boga, ale tylko do płaczu. Aures habent, & non audient. Nie-słyszą onego wdzięcznego Aniołow SS w niebie spiewania, ale tylko lamenta, wzdychania, i trzaski ogniowe. Manus habent & non palpabunt: Pedes habent, & non ambulabunt. Juz ani jałmuzny dawac, ani Kosciołow nawiedzac mogą: Os habent, & non loquent. Tylko lamentuią, i narzekaią. Czemuz to? Bo Bog sie zasłonił przed niemi: Opposuisti tibi nubem, ne transeat oratio. Dla tego słusznie się skarzą z Jobem: Quando erat Omnipotens nobiscum; przedtym nam Bog dawał łaski swoie, a teraz tylko płomienie ogniste mamy. Quando splendebat lucerna super caput nostrum, a teraz tylko straszliwe grube ciemnosci. Quando fundebat nobis petra olei rivos, gdy nam opoka męki Xowey, choyne swe łaski dawała, a teraz uschła. Cuius vestrum bos aut asinus in puteum cadet, & non Subito extrahet illum die sabbathi? Niebydlęta one wprowadzie, ale tegoz Pana sługi, powinni nasi, a iakoz ich nieratowdć? Zaprawdę się sobie Oratora niedoskonałego obrały. O by tu z was ktora przyszła, lepieyby nam nieomylnie męki wyliczyła, ktore cierpią. Lecz wierzcie, ze są w smrodzie nieznosnym, w ogniu nieugaszonym, w zimnie nader przykrym. Patrzcie co za ceremonie Kosciół czyni. Swiece stawia przeciw ciemnosciom, wodę swięconą przeciw ogniowi: przeciw smrodliwym, siarczystym zapachom, kadzidło. Przeto ratowac ich prędko, cały

Historia. rok tego czekaią. Raz kaznodziei pewnemu, gotuiącemu się na kazanie, ukazał się ieden, mało co przedtym umarły z swiecą, mowiąc, ze im obiawiono, ze

Jubilaeum. iz to ich miał bydz tego dnia jubileusz. Więc prosił imieniem wszystkich onegoz Kaznodziei, aby ich zalecał na kazaniu, przydaiąc ze ich miało wynisc

19 Feb. 15000. Dałby Bog, zebyśmy mogli bydz tak szczęsliwi! A czymze ich z tey toni wyciągać? Powrozkiem. Ecclesiast: 4. Opisuie tam pismo s. troiaki sznurek, dziwnie mocny. Funiculus triplex difficile rumpitur. Coz to za powrozek troiaki? Ot 1. Jałmuzna. Divisit illis terram in funiculo distributionis Psal. Drugi sznurek Modlitwa: A trzeci Ofiara mszy s. Tenci to powrozek, o ktorym Ezech. 40 czytam, Funiculus Lynceus, albo candidus. Ten tedy sznurek troiaki, spuszczaycie w podziemne czyscowe lochy, abyscie mogli dusze zmarłych waszych wywindowac

przyiacioł.

Naturalista

przyiacioł. Osobliwą sztuką dostaią Hyacinthow. Te kamyki drogie są w skałach niedostępnych. Coz czyni rozum ludzki? Zelazami pewnemi skałę kruszy. Ale coz one kamyki wpadaią w doły głębokie. Coz daley czyni, aby ich z onych dołow znowu dostać mozna. Złupią baranka z skory, i upieką go, ze będzie lgnący, i tak w puszczaią go, lub wrzucaią w onez doły, do ktorego przylgną zaraz owe małe pokruszone kamyki. A w tym, zapach baranka pieczonego poczuwszy orzeł, spuszcza się w głębokie iamy, bierze w szpony, wylatuie z nim na rowninę, pozywa, a zatym kamyki kosztowne hyacintowe opadaią z baranka. A ci, ktorzy na to pilnuią, gdy orzeł odleci zbieraią. Bo napisano Matth: 24. Ubi fuerit Corpus, ibi congregabuntur & aquilae. Coz iest kosciół S. Katolicki, tylko gora wysoka. Venite Isai. 2. ascendamus ad montem. Z tey gory dusze wiernych Panskich, iako hyacinty przez smierc wykruszone, wpadaią w czyscowe lochy. Coz czyni Xtus? Będąc Barankiem, na krzyzu upieczonym, krwią wszystek zbroczony, mocą męki swoiey drogiey, zpuszcza się w te podziemne czyscowe tarasy, do ktorego lgną te hyacinty dusze wiernych iego. Manus eius tornatiles, plenae hyacinthis. Więc zpuszczaymyz tego Baranka Xa, przy mszy s. a nadzieia wielka, gdy on orzeł Michał s. poczuie zapach ofiary tey niekrwawey, zpuści się w te okropne padoły, i mocą męki Xowey, onez wywinduie. Dlatego kosciół s. dzis prosi Michała s. aby te nieoszacowane perły z dna czyscowego morza wydzwignął, i na swiatło niebieskie z ciemnosci wyniosł: Hostias & preces tibi laudis offerimus Dne: Tu suscipe pro animabus quarum hodie memoriam facimus. Fac eas transire de morte ad vitam. Libera eas de ore leonis: ne absorbeat eas tartarus: ne cadant sub obscurum; Sed Signifer S. Michaël repraesentet eas in lucem Sanctam.

Eruditio

Diogenes Filoz. zaproszony na ucztę, gdy przed niego położono chleb bury, Borysz, rzekł: Cave ne multis apponas, ne umbram facias. Chleb zas ten niebieski Xtus, iest chleb biały: Ego sum panis vivus, qui de coelo descendi, swiatło im przynosie siedzącym. O iak pilno wyglądaią tego baranka i sznurka. Gdy susza wielka, rozpadlin pełno, ktore sa iakie gęby iakie pragnące deszczu. Gdybyscie widzieli usta dusz wiernych zmarłych, pełne onych słow: Miseremini mei, miseremini mei, saltem vos amici mei. Powtarzaia miseremini. Boscie wy na swiecie szczęsliwy gdzie miłosierdzie panuie. Misere-

mini mowią znowu. Boscie wy bogaci, a oni mizeracy. Rady sobie niedadzą, przeto Misereminí. I ia was obliguię, abyscie się litowali. Zpuszczaycie tego baranka na drzewie krzyza S. upieczonego. Zaprawdę Xtg P. iest Viscosg. Bo krwią cały, od głowy, az
S. Augustin do nog przenays. i stop błogosławionych zpłynął. Quia non steterunt in via impiorum. Rozumiem, ze te hyacinty przylgną do ciała iego, a potym za Orła onego, Michała S. staraniem, z lochow ciemnosci wynidą.

Eruditio August Cesarz, bardzo się dziwował iednemu zołnierzowi, ze będąc dłuznikiem, był zawsze wesoły, i bespiecznie sypiał. Ztąd wezgłowie iego, po smierci, skoro umarł kazał dla siebie kupic. Niemaią tego dusze S., ktore się w długi wielkie wciągnęły. Bo niemaiąc odpoczynku, w płomieniach czyscowych utyskuią.

Eruditio Numa Pompilig Senator Rzymski postanowił był prawo, ze kiedy się modlili za dusze zmarłych, aby głowy swoie na groby schylali. I iabym wam tego zyczył, zebyscie uszy do ziemi przytulili. Lecz gdyby był dzień, tylkoze ieszcze pochmurno, boię się abyscie nieposneli. Zaczym mieycie mysl częscią podniesioną w niebo, częscią skłonioną do ziemi. Dobrzy gospodarze, zawsze albo rano, albo z wieczora, ogrod zwykli polewac. Nigdy zaś tego nieczynią w południe. Rano iest to młodosc człowieka kazdego; wieczor iest ostatek zywota. Kto tedy pocznie z rana, toiest od młodosci polewac ogrod duszy swoiey, wielki mu pozytek przyniesie. Kto na schyłku zdrowia, to iest przy smierci, wieczor, lubo to rzecz niebespieczna bardzo, iednak i ci odzywieni i zbawieni zostaną. Iako on łotr na krzyzu, za iedno Memento; albo ow iawnogrzesznik, za iedno Dēg propitig niebo otrzymał. Ale w czyscu nietak. Iuz ani memento, ani Dēg propitig pomoze; gdzie sprawiedliwosc Boska panuie. Kiedy się Xtg modlił w Ogroycu, trzykroc się modlił. Naprzod za grzesznikow, aby się upamiętali. Drugi raz za sprawiedliwy, aby w dobrych uczynkach trwali. Trzeci raz za dusze w czyscu będące. Poganie to samo dobrze wyrazili, gdy grobow umarłych, oliwne roszczki kładli. Oliwa bowiem miłosierdzie znaczy. Chcieli pokazac, iako umarli miłosierdzia od nas potrzebuią.

Eruditio Pisze Pausanias Lacedemończykowie podniesli byli raz woynę przeciwko Atheńczykom. A porozumiawszy, iz daleko ich potęga była słabsza, więc przepraszaiące ich, wysłali do nich Posłow z roszczkami oliwnemi, obwinionemi w wełnę

wełnę. A to na co? Bo roszczka oliwna znaczy kompassyę, wełna zaś figuruie cichość; dali znac, ze proszą o miłosierdzie: a oni z niemi łaskawie się obeszli. Posełaią i do was przezemnie dzis dusze w czyscu ięczące roszczki oliwne, ze bzrząc abyscie mieli politowanie nad niemi. Wołaią Synowie na Oycow, Corki na Matki, Oycowie na Synow, Matki na Corki, bracia na siostry, abyscie ich ratowali. I ktoz będzie tak okrutnego serca z was, aby na nie niewejrzał! Niech ta supplika ich dzis, na zawsze ma mieysce w pamięci waszey, a ia za niemi do Boga mowic będę. Sędzio sprawiedliwy! iak sroga ręka twoia, iak skryte sądy! O czym Apostoł upewnia: Horrendum est incidere in manus Domini; Otworz oczy Katolikom, aby za grzechy swoie dosyc czynili, a duszom w czyscu będącym, mocą Baranka mistycznego Syna twego iedynego zpusć rosę ochłody. Oswiec ich tym chlebem. Bo niejest Panis umbram faciens; ale Panis Candidus. Wyprowadź ich, z tych lochow, na wdzięczne pole wiecznosci. Niech zbieraią kwiatki za tobą Barankiem chodząc, po łąkach niebieskich. Niech tam wnidą, gdzie: Gloriosum est regnum, in quo cum Xto gaudent omnes Sancti, amicti stolis albis, & Sequuntur Agnum, quocunque ierit. Amen.

SERMO

Pro Funere Senis Domini.

Corona ~~[illegible]~~ dignitatis, est Senectus, nisi in via justitiae. Proverb. 16.

Nienawisc czartowska, gdy człowieka o grzech przyprawiła, zaraz go, w rozne nędze uprawiła. Nieposlednia Smiertelnosc: Umknie się kto z oczu Ludzkich, az i z pamięci wypada. Temu niedostatkowi, zabiegła natura, poradził Bog. Natura w Ludziach robi chęc do sławy, dla ktorey odwagi wielkie, koszty nieznosne, budowania przepyszne, domow, klasztorow, kosciołow podeymuią: zdrowie wreszcie na szanc kładą. Staraią się o sławę. I słusznie. Rzecz to wielka, i zacna. Wielki kaznodzieja Ierozolymski przestrzega: Curam habe de bono nomine. Hoc enim tibi magis permanebit, Eccl. 41. quam mille thesauri pretiosi, & magni. Co iest, ze Ekklezyastyk sławę nad bogactwa przekłada? Podobnie nierozsądnie, albo z prędka to wyrzekł? Mądrze bardzo.

Bogactwa, daią okazyę występkom. Sława munsztukiem ich. Gloria, quem non re-
Seneca. tinet, perditus est. Bogactwa, są dobra fortuny, a sława, dobro duchowne: Lipsius
in frag 50: Crates pauper censu, dives virtute morit. Bogactwa umieraiącego opuszcza-
ią, sława nieumiera. W tym naybardziey podobieństwo zasadził Ekklezyastyk.
Gdy kto skarbi, pracowac musi; grosz do grosza zgromadzaiąc. Tak w nabywa-
niu sławy, dla iednego postępku chwalebnego, trzeba się dobrze zapacić. Dobrą tego
Q 22 Teb. naznacza Doktor Anielski: Sława niemoze byc pomnozona, tylko cnotą. O cnocie [w] stragę
zaś wiemy, ze iest in arduo. Trzeba się do niey piąc. Jasna rzecz, ze sławy nabycie,
musi byc pracowite. Powiedziano dawno: Ignoti nulla cupido. Tu trzeba wiedziec, co
to iest sława? Krasomowca Rzymski Cicero pro Milone uczy: Ex omnibus praemiis vir-
tutis, amplissimum est gloria, quae vitae brevitatem, posteritatis memoria consolat; quae
efficit, ut absentes adsimus, mortui vivamus: Cujus gradibus, homines in caelum videntur
conscendere. Rzecz wielka sława, pracowity do niey gosciniec. Na niey iednak wie-
le ludzi błądzi. Podrwił Nero, o ktorym Suetonius in Ner. c. 55. Erat illi aeterni-
tatis, perpetuaeque famae cupido; sed inconsulta. Błądził, i Herostratus (: Val. Max. l. 1.
c. 14.) ktory aby w dalszych czasach pamiętny był, cud w Azyi, meczet Dyanny w Efezie
zpalił. Błądził i Hieronymus Olgiatus, ktory xiązę Medyolańskie Galeacea za-
biwszy, gdy był skazany na smierc, a widział miecz nad szyią, sławą smierc
cieszył, mowiąc: Mors acerba, fama perpetua, stabit vetus memoria facti. (: Brut.
Lib. 9. hist: florent:) Pragneli ci sławy, i szli do niey, ale złym traktem. Sławy
cnotą nabywac trzeba. Więc ieszcze i w tym błąd niemały, ze ludzie kładą sławę
nie w uczynkach; ale w ięzykach. Pytał JEZUS uczniow swoich, iezli ktory z nich,
swym przemysłem moze sobie przyczynic wzrostu? Cudby to był wielki. Owoż
Cudotworca ięzyk ludzki. Ten mu tytuł dał Bernard S. ktory położywszy,
parę ludzi przeciw sobie, iednego do słońca, drugiego do xięzyca przyrownał.
Eccl: 27. Homo Sanctus in Sapientia permanet Sicut Sol; Nam stultus, ut luna mu-
tat. Zkądze w xięzycu odmiana. Bernard S. in Nativ. Joan: Baptis: de lu-
cerna: Mutuatum lumen, nunquam in eodem statu permanet, sed crescit, de-
ficit, extenuat, annihilat, & penitus non comparet. Sic, qui conscientias suas, in
alienis linguis posuerunt, modò parvi, modò magni sunt, secundum quod adulantium
Linguis

I. M. I.

Linguis, vel vituperare placuerit, vel laudare. O toz to iest, ten Cudotworca ię-
zyk ludzki, ktory z planetą niestatecznym ma wielkie powinowactwo: ktory
przystawki i przyczynki robi. Lecz co w nich za niebespieczeństwo? pokazał
wszystkiemu swiatu Biskup Rzymski Paweł S. Ten wziął za imprezę orła,
w pazurach zołwia trzymaiącego; do gory lecącego z podpisem: Non mihi, sed
tibi. Chciał rzec: Orzeł zołwia wynosi, wysoko podlatuie, skałę upatrzywszy
upuszcza, rozbija, i nim się bankietuie. Takięzyk ludzki, przez pochlebstwo,
ludzi podnosi, a o szkodę ich przywodzi. Tym przypadkom zabiegaiąc Duch S.
przestrzega Eccl. 11. In fine hominis, denudatio operum ejus. Czemuz az do-
tego czasu? Bo illo potissimum tempore, (: mowi Maximus S. hom: 59:) merita
Sanctitatis extollas, quando nec laudantem adulatio, nec laudatum tenet elatio.
Uwazaiąc ia zywot zmarłego N. niemogę mu większy sławy przypisac, lepiey
wychwalic, iako dnia dzisieyszego. Czemu? Bo juz nec laudantem adulatio,
nec laudatum tenet elatio. Juz teraz, i niedoskonałosci, i cnoty iego smiele
zalecac mogę. Dzis iest nadgroda cnot iego od Boga, dzis się zaczyna pochwa-
ła iego u ludzi. Zaczym na dzisieysz. kazaniu będzie zaleta s. p. zmarłego,
będzie zbudowanie, tak waszych na część na chwałę P. Bogu, na pociechę takze
waszych. Corona dignitatis est senectus, nisi in via justitiae. A.M.D.G.

Między innemi, ktore nam miłe i nabozne, zostawił do czytania Ekklezyastyk xięgi, to
tez osobliwego, wszelkich taiemnic pełnego upatruię. Gdy rozmaite rekreacye, przechadzki
opisuie Mędrzec, a szczegulnie iedną do ogrodu swego wspomina, mowiąc: Descendi
in hortum nucum. Wstąpiłem do ogroda orzechowego. Coz to iest? DD. SS. tłuma-
cze pisma S. roznie interpretuią to mieysce. Przecięz zgadzaią się ich wielu, iz
zstąpienie Salomona do ogroda orzechowego, znaczy zstąpienia Syna Bozego na
ten swiat. Swiat ten nic nieiest innego tylko las orzechowy. Piękny hierogli-
fik zywota ludzkiego. Bo iako w sadzie na drzewie orzechowym, niepoznac
ktory orzech czczy, ktory cały. Wszystkie zielone, wszystkie piekne, zakwitłe.
Nieznać, ktory orzech robak toczy: w ktorym rdza i czerw zawzięła się. Tak

poki człowiek na tym świecie, iako orzech roscie; niepoznać z wierzchu, ktory Bogu miły? Zdadzą się ludzie, coś zakwitłego, a wewnątrz, Bog wie, co się zamyka. Dopiero skoro śmierć roztupi ten orzech, wtedy pokaze się złość i cnota orzechowa. Wisiał na tym drzewie, o iak pieknie zakwitły cnotami, poboznoscią, procederem świętym ozdobiony N. Trudno było sądzie za żywota. Albowiem upomina Duch S. Non judices ante mortem. I Poeta mowi:

Dieiq; beat⁹

Nemo ante obitum Supremaq; funera debet

Teraz gdy ten orzech śmierc o ziemię uderzyła, rozsądzie kazdy moze. Czemu? Bo in fine hnis enudatio operum ej⁹. Teraz kazdy moze występki i cnoty na posrzodek wyrzucie. Niech tu kto, iak chce rozumie i sądzi: ia zpoyrzrawszy iuz na doyrzrałe ś.p. N. lata mogę mowic, i smiele z Salomonem twierdzę: Senectus est corona dignitatis, in via justitiæ. Wychwala mędrzec starość. Lecz niekazdą. Nisi in via justitiæ. Kiedy uwazam tę Sentencyą, służącą i bardzo przystoyną świezo zmartemu N. rozumiem, iz on wisząc tu na świecie, ni orzech doyzrzały i dostały, koronę zasługuie. A nie tylko iedną, ale kilka. Bo ia wsparty słowy Mędrca, trzy korony na głowie tego zmartego chcę złozyc, ktore się w tey Sen-

a 23 Feb. tencyi zawieraią. Corona dignittis est senectq nisi in via justitiæ. Gdy uwazam koronę; uwazam prace, fatygi. Gdy zpoglądam na starość, miarkuię rady. Gdy uwazam sprawiedliwość, uwazam cnoty. Pierwsza korona, za prace. Druga; za rady. Trzecia za cnoty. Te trzy korony znayduią w świezo zmartym N. Pierwsza korona, są prace. Corona dignittis. Kto chce dostać urzędu, godnosci, korony, potrzeba mu pracowac, czoła zapocić. Dowod tego z pisma S. Salomon krol zbudował majestat, o ktorym litera Panska świadczy, ze był kosztowny, z złota, z srebra i kamieni drogich. Na tym majestacie, była korona szacowna. Na stopniach, schodach, były lwi rznięci. Trudny przystęp do korony przede lwy. Salomon, gdy chciał doysc korony, pierwey przez lwy przechodzic musiał. Nauczył, iz ktokolwiek chce dostac korony Coronam dignittis, trzeba pierwey drzec się przez lwy, wazyc zdrowie swoie, trudnosci zazyc. Dowodzę tego iesżcze. Rebeka oszukawszy Starszego Syna Ezawego, wziąwszy Iakob młodszy przed nim błogosławień-

błogosławieństwo od Izaaka; boiąc się gniewu brata swego tego Ezawa, zdrady, zemsty, i oszukania: Coz czyni? Wysyła go do cudzey ziemi. Na coz tak małe dziecinę Iakobka odsyła matka, niedawszy mu zadnego wiatyku w drogę? Odpowiadaią kommentarze. Dlatego Rebeka wyprawuie do cudzych krajow Jakobka bez strawy? Bo wiedziała, ze miał z niego byc człowiek wielki. Posyła go dlatego aby się przyuczył do trudow, niewczasow, iezli by chciał według błogosławieństwa Oycowskiego dostąpic wysokiego stopnia. Bo dobrze ieden napisał: Qui fugit laborem, fugit felicittem. Probuię tego i kronikami świeckiemi. Rzymianie zbudowali kosciół ieden Laboris, a drugi Honoris. &c. Stara, lecz prawdziwa przypowieść: Nulli de cœlis assa columba venit. Przez prace, nabywamy bogactw, pieniędzy, honorow, dobrego mienia, pokoiu i Nieba. Powiedz prawdę czuły gospodarzu, zkąd tak pełne i na doł wiszące po twoich zagonach kłosy? Niemow i słowa: z prace, ktorąś koło uprawy roli twoiey za lata podeymował. Zkąd tak po palcach, po dłoniach grudy, ni skorupa za twardziałe smagi zyły? Z prace, ktorą na czeladź, dzieci, czoło twoie grzeiesz. Powiedz prawdę Mądry Doktorze, iezli twoia nauka, i wielu wiadomość rzeczy, spiącemu, albo proznuiącemu przyszła? iezlis się tak z twemi dyskursami urodził? Milcz: wyrazne na schudłey i blady twarzy charaktery czytam, zes nauki, przez fatygi dostał. Corona dignittis. Nieprzey się szlachetne paniątko: zkąd te bławaty, te rysie, lisy na grzbiecie twoim? Wstyd cię zeznac! wiem ia, ze przez zapocenie czoła w te atłasy, kitayki, adamaszki odziany. Corona dignittis. Niezamawiay i ty Zakonniku, ktory lubo do gotowego idziesz, iezeli w roskoszy zywot swoy prowadzisz. Milcz ty: ia łatwo z tey grubey kapice i ciemney, łatwo z wysuszoney postami twarzy, dyscypliny, włosienice, zelazne na ciele łańcuszki poznam. Niemasz tego stanu na świecie, ktoryby bez prace, fatygi niebył. Kazdy przez zabiegi dostaie godnosci. Corona dignittis. Qui fugit laborem, fugit felicitte? O to i w dopiero zmarłym, znaydowały się te za zywota prace (: Hic annota labores ej⁹ et bono omi susceptos :) Słuszna tedy, abysmy dzis dali pierwszą koronę. i onę za podięte fatygi na grobie iego położyli. Coronam dignitatis.

O drugiey Koronie powiem zaraz. Corona dignitt[is] est Senect[us]. Urosła była
między Politykami kwestya, ktoregoby sposobu Ludzie zażywać przy pogrzebach
mieli, czy wesela, czy Smutku? Po wielkich racyach, taka stanęła konkluzya.
Jezli duchownym poydziemy trybem, świeckim Ludziom, ktorzy to siatką tego
swiata uwikłani, słusznie się smucić, płakać nad tym człowiekiem powinni, ktorzy
do grzechu większą okazyą maiąc, albo nagle bez spowiedzi umieraią; albo niedo-
brze za grzechy wypokutowawszy z tego swiata zchodzą. Dowod z pisma S. Dawid
Krol usłyszawszy że Saul się zabił; drapiąc na sobie szaty swoie, z całym rycerstwem
płakał, i poszcząc nad Jonatą i Saulem piesni załosne składał: Dlaczego? że w
Smiertelnym grzechu umarł, mezoboystwo sobie zadał. Tych zaś Ludzi, ktorzy w po-
kucie umieraią, żadną miarą płakać niemamy. Owszem weselić się, że przepłyneli
morze śmiertelnosci, przypłyneli na brzeg nie Smiertelnosci. Zkończyli kłopoty, frasunki,
dopędzili do Oyczyzny niebieskiey. Jezeli politycznym po swiecku modelussem poydzie-
my, młodych i w kwitnącym wieku zchodzących, iako żywo płakać niepotrzeba. Bo
te ofiarą Bogu się staią. Żadnym niezmazane grzechem, do nieba idą. Sequunt[ur]
agnum, quocunq[ue] ierit Dorosłych zaś, i starych załować obowięzuie nas Duch S.
Flebis super mortuum tuum. Płakać dlatego, że już Oyczyznie podpora upadnie, ko-
sciołom ozdoba zginie: że już młodzi od starego więcey rady zabierać niebędą. Jak
bowiem Sędziwych ludzi rada wielce pomocna, pokazał to Bog Wszech: na ten
czas, gdy te ziemskie rzeczy na swiecie sporządzał, ktore tak zordynował z niebie-
skiemi, iż za obrotami Zodyacznemi, te tu ziemskie idą, i onych naśladuią. Tak
potrzeba, aby młodsi od starszego rady zaciągali. Interroga Patrem tuum, & annuntia-
Deut. 32. bit tibi, majores tuos, & dicent tibi. Probuię z pisma S. Salomon po śmierci Oy-
ca swego Dawida, maiąc budować kościoł wspaniały w Jeruzalem, posłał do Tyru
ziemi po rzemieslnikow roznych, ktorzyby umieli koło złota, srebra, miedzi, i
kamieni robić. Miał Salomon w swey ziemi by tyle maystrow, na coż posełał
po obcych cudzoziemcow? Chciał ukazać, że człowiek, niepowinien się swey
rady trzymać, ani się sadzić na własnym rozumie, ale od kogo inszego doskonalsze-
go brać Consilium. Interroga Patrem tuum &c. Starzy malowali Konsy-
liarza

Liarza stoiąc, z siwą brodą, podle niego psa, a ięzyk miał nicią związany
karmazynową. Stoiąc, dla tego, że ma być gotowy, i na usługę i na radę Ludziom
młodym. Siwa broda znaczyła stateczność. Pies, czuyność. Nić karmazynowa
na ięzyku, dyskrecyą: że słowa iego maią być poważne, prawdziwe, stateczne,
nieomylne. Nietayno iest nikomu, iaką radę dawał za żywota s. p. N. N.
Wiadomo każdemu. Przyznać mi to każdy baczny, i iego obyczaiow wiadomy
musi, iak mądrze zdrową radą, poki siła, i zdrowie dobre służyło, Oyczy-
znę dźwigał in facie totius Reipubl: długotrwaiącey w przodkach wysoka
cnotą, dzielnemi sprawami, nieśmierteļną sławą znakomity. Trwał przez
własne godne zalecenia, merita, w żarliwości na obronę Oyczyzny, w usłu-
dze na pozyskanie animuszow przyiacielskich, w ochronie na oświadczenie
wiary katolickiey, dobr duchownym osobom należytych. Trwał zawsze
gorącą chucią do nauk, żarliwym duchem ad promovendum bonum commu-
ne. niezmiernym afektem do nieśmiertelney sławy zachęconey, tak przez wszy-
stek wiek swoy akcye moderował, iż żadnego z przodkow swoich, na expe-
ktatywie niezawiodł. Teraz już ni drzewo iakie mądroscią wysokie, gałę-
ziami cnot SS. rozłożyste, śmierć okrutna kosą swoią wycięła, i z tym
Swiatem rozłączyła. Teraz już, mowię, nad nadzieię wszystkich, surowa
Parka, nieubłaganą ręką ten owoc zerwała; i zayzrząc tego szczęścia,
ktore sobie cum bonis patriae civib[us], w krotkim obiecował czasie, o ziemię
uderzyła, roztłukła. Infine ej[us], operum ej[us] denudatio. Wielka pociecha
była Oyczyzny męża tak swiątobliwego: teraz iakiego Smutku nabawia ro-
znych Ludzi. Był zwyczay u Grekow: Gdy przyiaciel przyiacielowi chciał Eruditio
o śmierci oznaymić, więźnia na gardło skazanego w poselstwie zażywał.
A to z racyi, że smutney nowiny poseł, albo miał umierać natychmiast, albo
nigdy na oczy niepokazywać się temu, do ktorego śmierci dekret należał.
Smutną nowinę Oyczyznie z śmierci s. p. N. N. głosząc, niepotrzeba, abysmy
zabijać mieli kogo, ale śmierć N. opłakiwać. Lecz ukoionych poniekąd
żalow odnowiać niemyślę. Corona dignit[atis], est senect[us]. Zmarły N. zasłużył

& 28. Feb.

koronę za rady zdrowe, za to, że dostoienstwa takowego nigdy nieponosił na
sobie, na ktorymby go niedoznała Nobilitas Patronum, plebs afflicta parente?
leges custodem, Ecclesia munificentissimum exornatorem. Ale że już teraz
acerba fata, ten orzech o ziemię uderzyły, za te iego porady, słuszna rzecz
i drugą mu koronę na grobie położyć. Corona dignitatis est Senectus.
Naostatek, gdy uważam sprawiedliwość, in via justitiae, dochodzę zaraz
innych wszystkich cnot, zasług, ku Bogu pobożność &c. Corona dignitatis est
Senectus, nisi in via justitiae. Być na drodze sprawiedliwosci, iest tak żyć, ży-
wotem niezmazanym, postępkami niezganionemi. Jakiegoby żywota był ś. p.
N. sama wiara Chrzescianska, w ktorey on wszystkie dni życia swego pro-
wadził, dostatecznie świadczy. Mijam iego sprawiedliwość, ktorą nieprzeło-
manym animuszem każdemu czynił. Niewspominam miłosierdzia ku ubo-
gim, nędznym, sierotom, iak gromadnie cisnyli się do iego domu, z iego prac
cieszyli się. Niemogę tego na sobie przenieść, abym niemiał wspomnieć
wielkiey obrony Rzeczyposp. i całosci koscioła S. ale osobliwie sierot ubo-
gich. (: Hic adfer exempla ejus actionis.) Teraz już więcey piersiami
swemi zastawiać was niebędzie, rady zdrowey z ust iego nieusłyszycie.
Już więcey z iego pomocy cieszyć się niebędziecie. O co za żal ubogich lu-
dzi z zmarłego N.! Po śmierci Jozwego Chananeyczykowie ma-
iąc woynę z Jzraelczykami złożyć, mowili do siebie: Nieboymy się: Uderzmy
iednym razem na nich, zetrzemy Jzraelczykow, iak chleb w zębach. Dla czego
Chananeyczykowie, obiecuie tak łatwo zawoiowa Jzraelitow? Odpowiadaią:
Quia cecidit caput eorum. Bo już on Rycerz mocny, Wodz ludu Jzraelskiego,
na ktorego modlitwę słońce stanęło, poległ. Patrzcież co za szkoda poddanym,
ubogim, gdy ich obronca, Rządca umrze, gdy głowy braknie. Quia cecidit ca-
put eorum. Dobrze ten smutek z śmierci Pana wyraził Zacharyasz cap. 11.
mowiąc: Ulula abies, quia cecidit Cedrus. Tym lasem jodłowym, ni drze-
wami podleyszemi, nikt inszy nieiest, tylko wszystka czeladka Pana. Cedro-
we

we drzewo iest Sam Pan, ktory zacnością i postępkami przewyższa wszystkich.
Przy wielkich drzewach, insze drzewka od upału słonecznego zastaniaią się.
Okazałe drzewa, bronią od wichrow, ktoreby ie z gruntu wywrociły. Lecz
gdy naycelnieysze drzewa onego lasu, siekiera podetnie, iuż ysz i pomniey-
sze drzewa wielkiego upadku, ważku spodziewać się muszą. Rosł w tym
lesie swiata tego wysoko dosyć cnotami N. pod iego protekcyą inne
drzewka drobne ubogich ludzi rosły. Teraz już cecidit caput eorum: Cecidit
protector eorum. Ulula abies, quia cecidit Cedrus. Teraz opłakuiąc śmierć
N. i dawszy koronę za prace pierwszą; Coronam dignitatis: drugą za ra-
dę: Corona dignitatis est senectus. Trzecia z tych dwoch spływa. Bo ieżli
był w takich pracach, w potrzebnych radach, bez pochyby był i na drodze
sprawiedliwosci Corona dignitatis est senectus in via justitiae. Tę trzecią koro-
nę już nie ręka nasza za cnoty iego znamienite, ale ręka Hetmana Niebieskiego
w krolestwie wiecznym odda mu. Czego życząc dnia dzisieyszego mowmy:
Requiem aeternam dona ei Dne, & lux perpetua luceat ei Amen.

ANNOTA.

Z urodzonego ku niesmiertelnosci afektu, ktory sama natura, w serce czło-
wieka, niesmiertelną duszę maiącego, wszczepiła, pochodzi to, iż iaki taki, że tu
długo na swiecie wiekować niemoże, dla nieodmiennego dekretu Boskiego (: pul-
vis es, & in pulverem reverteris.) staraią się przynaymniey w pamięci ludzkiey
niesmiertelnie żyć, kiedy między ludzmi niemogą. I toć pochopem było ludziom
wielkim, aby sobie z cnot, z rad, z sumptow wielkich, z xiąg, z fabryk,
żywotem, ięzykiem, hoynoscią, mieczem, piorem, liną, na wiekopomne cza-
sy imię swe wsławiali. I nieganię ia tego starania koło niesmiertelno-
sci imienia. Bo i Duch S. mowi: Curam habe de bono nomine. Hoc enim
magis tibi permanebit, quam mille thesauri pretiosi & magni. Takowi byli
Alexandrowie wielcy, Annibalowie, Scypionowie, Katonowie. Takowych wie-
le w Polszcze, z ktorych iedni krwią swoią na woynach sławy zdobywali; dru-

dzy w domu radą, regimentem, funduszem kościołów, powagą, pracą swoią. Przecięż niewszyscy iedną manierą zarabiali sobie na imię. Iedni cnotą, drudzy złością. Ktoż bowiem będzie wysławiał Neronów, o którym Suetoniusz pisze; iż był chciwy nieśmiertelności imienia? Erat illi aeternitatis, perpetuaeq; famae cupido. Kto panegyryzuie Dioklecyanów, Antyochów, i im podobnych, których same imiona wspomniec przykro. A w prawdzie to sobie ziednali, iż w pamięci ludzkiey żyią, ale na swoię zełżywość i niesławę. Bo przez złość pamiątki wieczney szukać; nieiest na sławę zarabiac, ale siebie samego wiecznie i po śmierci osławiać. O czym pięknie Chryzostom S. Homil. 50. in Genes. Hoc non est memoriam assequi, sed perpetuis objici criminibus, & etiam post mortem infamari. Jest wielu, którzy budynkami chcą imię swoie wsławić, na potomne czasy, ale to ładaco. W głos Chryzostom S. Homil. 80 in Genes. Sunt, qui splendidas domos aedificant, & lavacra & porticus, & deambulacra, quorum si aliquem rogaveris, quare ita laboret! tanquam miser sit, tantosq; pecuniarum faciat sumptus, eosq; inutiles, nil aliud audies, quàm hoc verba: ut immortalem servet memoriam, ut audiat, quod illius sit haec domus, illius hic ager. A dostąpiąż tego, co sobie obiecowali? Trwałeż te budynki będą, któremi nieśmiertelność imienia swego pomierzyli? Niech odpowie tenże Doktor S. Hoc non est, tam laudem, quàm crimen sibi parare. A o iakież się imię ludzie maią starać, któreby wieczności zapisali? Słuchaycie tegoż Xstoma S. in Psal. 46. Si perpetuam memoriam desideras, ne nomen o homo aedificiis inscribas, sed trophaea recte factorum inscribas, quae in praesenti vita, nomen tibi conservant, & in futura vita immortalem tibi requiem comparant. Nihil enim facit nomen adeo immortale, ut natura virtutis.

Kazanie na S. Małgorzatę P. i M.

Inventa una pretiosa Margarita, dedit omnia sua, & comparavit eam. Matth. 13.

Między innemi drogiemi kamieniami, tak natura w ludzkiey estymacyi wyniosła perły, że i iedna z nich, wedle wielkości piękności, i okrągłości swoiey, czasem lub naywiększym bogactwom zrówna. Dla takich pereł chciwy na zysk kupiec, czego nie łoży, czego się nie waży? Morze, i królestwa zwiedza. Do samych nawet Indyiskich zabiega krajów. Impiger extremos currit mercator ad Indos. Per mare pauperiem fugiens, per saxa, per ignes. Horatius. W niebespieczeństwo zdrowia swego nieraz się podaie, aby ich tylko dostać: a dostawszy choć szczegulnie iedney kosztowney perły, wszystko, co ma za nię daie. Inventâ unâ pretiosâ margaritâ &. Bo wie, że mu to wszystko się wróci, i fatygi iego obficie nadgrodzić może. Szukay miły kupcze tych ważnych u świata kleynotów; nabyway ich ich, iak naywięcey: Zbieray z nich lub naybogatsze zyski; nie tak co roszczę tego. U mnie perły małey są ceny, gdy się myślą zapatruię na perłę, którą przez uwierzenie w Chrystusa znalazła, upodobała, i kupiła sobie Małgorzata S. A któraż to tak kosztowna perła? Słuchaycie Doktorów SS. trzymaiących się sensu Ewangelii dzisieysz: a mianowicie Grzegorza S. Margarita pretiosa, est gloria aeterna. S. Greg: Hom: 11. in Evang: Jako, i za co tę perłę kupiła Święta Panna Małgorzata M. O tym w Imię Pańskie A.M.D.G. Pobłogosław ubogiemu mówcy Margarita pretiosa caelestis Nayśw: MARYO P. S. Damasc: in Hymno de Assumpt.

Zbawiciel moy JEZUS ucząc uczniów swoich, a przy nich nas wszystkich, iako królestwa niebieskiego, chwały wieczney dostąpić mamy, tak do nas mówi: Estote fortes in bello, & pugnate cum antiquo Serpente, & accipietis regnum aeternum. Pokażcie się nieustraszonemi na woynie, którą wiesc macie z światem, i ciałem. Walczcie dzielnie z węzem starym, to iest czartem przeklętym: toż dopiero otrzymacie królestwo wieczne. Małgorzata S. pamiętaiąc na te słowa, o iak mężnie dokazowała w każdey potyczce swoiey; iakoby nie białogłową, lecz bohatyrem silnym była. Męstwo sobie za monetę obrała, za którą, i przez którą kupiła pomienioną perłę, chwałę wieczna

czna

czna. Wczym się to iey pokazało męstwo, obaczmy. Wynidzie czasu iednego
Panna bogoboyna na oglądanie dobytkow Oycowskich, iuz wiarą w Xa oswiecona; Uy-
zrzy ią Orientalny Starosta Olibriusz, w drogę iadący, alisci zaraz przedziwną iey
urody pięknoscią uwiedziony, do małżeństwo sobie ią wziąc zamysla. Przy ktorym
aby się zostac mogł, Pannę z uczciwoscią Dworzanom swoim do miasta wprowadzic,
przed Tobą stawic rozkazuie. Od Xa odwieść, do bałwochwalstwa nakłonic usi-
łuie. Bogactwa wielkie, skarby i pieniądze niezliczone obiecuie. Godnosci, ktoremi
ią nad inne Panie, w oczach wszystkiego swiata wywyższyc miał wolą, przekładat.
Szczęscie cię zaprawdę znaczne potka. O to, prawi, Starosciną będziesz. Wszyscy
cię dla mnie wenerowac będą. Ta wszystka assystencya (: ktorą przedemną
widzisz) iuż twoia, zawsze przy tobie stać, usługi wszelkie na skinienie twoie,
oddawać ci będzie; tylko chciey być w całe małżonką moią, a bogom się pokłon.
Cięzka nieomylnie na Panienkę młodą nastąpiła woyna, ktorą swiat, przez Adhe-
renta swego przeciw niey podniost. Ale i w tych natarczywych zamachach,
niepotknie się Małgorzata S. Wnet Starosto w płci słabey, doznasz serca
męskiego. Darmo się o tę heroinę niepokuszay. Szczęscie, ktore obiecuiesz
w bogactwach, godnosciach & wszystko szklane iest. Teraz się trochę błyszczy,

Publig

pochwili się zstucze. Fortuna vitrea est, quae dum splendet, frangitur. Ona
na to nigdy niepozwoli, iako Mądra, aby dla niestatecznego szkła, perłę wiel-
ce szacowną, zawsze trwaiącą, iasnieiącą, to iest chwałę niebieską, i naydroz-
Oblubienca swego Xa utracic miała. Xtą gemma fuit, qua non pretiosior ulla
Iuż ona tym wszystkim, co ty obiecuiesz dawno, i co na nię, własnie iako
na iedynaczkę po zmarłey Matce swey spada, i po Oycu spaść miało, od-
warnie wzgardziła w sercu swoim, pod nogi to wszystko Oblubienca swego
porzucaiąc. Dedit omnia sua: na kupienie pomienioney perły. Do bał-
wochwalstwa, do ktorego, ani Oycu swemu sławnemu, Pogańskiemu Ka-
płanowi Edessyuszowi namowic się niedała, wzgardę i gniew iego na siebie
zaciągnąwszy, i ty nigdy iey nieprzywiedziesz. Słuchay co sama mowi:

Metaphrastes.

Iam się nauczyła żywemu i prawdziwemu Bogu ofiarę chwały czynic. Bo-
gow twoich nieznam, czcic ich, a niemyslę. O statecznosci tey Panny niewysławiona!
Nalega znowu Starosta pochlebuiąc i do łagodnych słow, pogrozki przydaiąc.
A Małgorzata S. odpowiada, co niegdyś Iozef w Egypcie wszetecznej Pani:
Non possum hac facere. Gen: 39. Ancilla sum Christi. Kładzie

przed oczy.

przed oczy Olibryusz bona Corporis, z ktorych się ciało cieszyc zwykło. Chwali
iey urodę, zdrowie zupełne, rozkoszy przyszłe, delicye i wczasy wszelkie, ktorych
w kwitnącey młodosci bespiecznie zazywac miała, ieżliby na ofiary bogow, i mał-
żeństwo iego zezwoliła. Lecz tym wszystkim pogardziła, mowiąc: Sługą i
Oblubienicą iestem Xową: Iemu Panienską moię slubowałam czystość, w ktorą
nad naykosztownieysze szacuie skarby. Z tobą się Cielesniku brzydzę; rozkoszami
mazac się niechcę, ani twoim kłaniac dyabłom. Quoniam omnes dii gentium dae-

Psal. 95.

monia. Małgorzato, iezli nieuczynisz co każę, wnet, ten urody twoiey zbla-
knie, skora cię w katowskie oddadzą ręce. Niedba na to, mowiąc: niech czy-
nią co chcą, woli moiey nieprzełomią. Ego in flagella parata sum. Iezli

Psal 37.

to mało; gotowa iestem na wszystkie męki Ad omnia tormenta parata sum.

Metaphrast:

Więcey niepragnę, tylko aby Pan moy uwielbiony był, i to odemnie przyiął mę-
stwo, a dał mi chwałę wieczną, krolestwo niebieskie krwią przenaydroższą Iezusa m.
zakupione. Panno S. Regnum Dei non est in sermone, sed

1. Cor. 4.

in virtute. W cnocie, nie w słowach zawisła ta bez szacunku perła.
Iezli w doskonałey cierpliwosci aż do końca wytrwasz, w ten czas godną się sta-
niesz tego kleynotu. Pokazała i w katowniach dosyć wielkie męstwo Małgorzata
S. ktore w krotce obaczemy, tylko się nieco do starożytnosci udać niech godzi.
Ta zwykła była malowac statecznosć na skale stoiącą, na ktorą bity nawał-

Drexell in Rosis Selectis Virtu p. 1. c. 15 §2.

nosci morskie, przydawszy napis: Eadem Sum semper. Oblubienica Xowa, dzi-
sieysza Męczenniczka, stoiąc mocno w wierze, ni na opoce iakiey, a zbić się nieda-
iąc, o iak wiele szturmow mąk srogich wytrzymała! Rzucą się z roskazu
Olibryusza kacia; porwą niewinną Panienkę; sieką okrutnie. Leie się krew,
ciało i ziemię purpurue. Płacze lud patrzący: wołaią okrutnicy, aby ofiaro-
wała bogom, a młodosci urodziwey nietraciła. A ona co? odpowiada w ser-
cu: Eadem Sum Semper. Biycie, iak chcecie! nic na mnie niewybiiecie. Iam
zawsze iednaką iest. Wyznałam się byc niewolnicą Pana mego, i oblubienicą,
i teraz nią iestem. Wzgardziłam młodoscią i urodą, i teraz o nię niedbam. Lekce-
ważyłam fawory, i dobra fortuny od starosty ofiarowane, i teraz odrzucam. Ty-
raństwa nieapprehenduię. Przez męstwo bowiem, ktore się w dobrowolnym tortur

poniesieniu

ponoszeniu wydawać powinno, odważyłam złote lub perłowe niebo kupić.
Singulæ portæ ex Singulis margaritis. W tym obróciwszy się do Olibryusza,
mówić pocznie: Większe mi, z Czartowskiey rady, zadaway męki: Mam Je-
ZUSA, mnie posilaiącego. Złośliwych furyi twoich, całe się nie boię, gdy Bogu,
Psal. 27. Bog przy mnie stoi. Dñs adjutor meus. Non timebo mala, quoniam mecum
est. Rozjuszony Tyran, nie Pan, Starosta, strasznieysze nakazuie
morderstwa. Oprawcy zaraz, bezbożne wykonywaią skinienia. Pannę że-
lażnemi ściskaią prasami. Gwoździmi niezmazane przybiiaią ciało, widłami
stalowemi targaią: Krew płynie, sztuki ciała na ziemię lecą, tak, że i sam
wynalezca okrucieństwa tego, oczy mrużyć musiał, na wymyślne niemogąc
patrzyć udręczenie. A Panna co? Eadem sum Semper. Rozumiałeś,
prawiłaś Panie Olibryusie, żeś mię przez ten fortel przywiedziesz do tego, czego
po mnie żądasz? Bynaymniey. Taż iestem, co i pierwey. Wola i wolność
u mnie iednaka zawsze. Tobie iey nie przedam, ani ty, wziąć mi możesz.
Libertas fortium nullo præmio venalis, nullo supplicio expugnabilis. Małgorzato
S. czart przekl: przypatruiąc się męstwu twemu, gotuie się na cię. Wzywa nie-
zliczoną rotę czartów z Acherontu, aby cię od Xsa odstraszył, perłę wlubio-
ną wydarł. Już do Ciebie w więzieniu będącey, spieszy. Staw się śmiało,
Ps. 26. nie day się zwyciężać. Viriliter age & confortetur cor tuum. Trway przy
Drexel. ibid. Xsie do końca. In alto fulget præmium. O to cię roskoszy Rayskie,
p. 1. c. 1. §. 6. bogactwa nieśmiertelne czekaią na wysokości! Strzeż się, byś ich ku końco-
wi nie utraciła. Bo to szczęście łatwo gubi, kto w dobrym przy stateczno-
Idem ibid. Cap. 15. ści niedotrwa do kresu. Non potest esse Paradysi hæres, cui defuerit per-
severantia comes. Non coronabitur, nisi qui legitimè certaverit. Legiti-
2. Tim. 2. Drexell: ibid. §. 6. mè certare illud est, certando non deficere. Nielęka się i tu Panna S. gotową
odpowiedziec z Psalmistą: Si consistant adversum me castra, non timebit cor
meum. Takim gdy uzbroiona animuszem, poleca się JEZUSOWI, aż tudzież
straszliwy piekielny smok, z trzęsieniem ziemi, ciągnąc za sobą niezmierny po-
czet wężów, gadzin nachodzi ią. Ujrzy Małgorzatę, rozdziera paszczękę,
iakoby do pożarcia, ale, i tego, lubo się z razu przestraszyła, brzydkość iego wi-
dząc, opatrzona krzyżem S.; łeb iego zdarła; tak, iż od złości i żałości wiel-
kiey, którą uczuł z zwycięztwa nad sobą, od tak młodziuchney Damy odniesionego,
zaraz się rospukł, i z piekielną ziemię przepadł gwardyą. W tym Małgorza-
ta

ta S. otoczona iasnością, i na ciele cudownie uzdrowiona, wychwalaiąc Pana,
tryumf iemu konsekrowała; iakoby co raz większą zbieraiąc z męstwa sum-
mę, za którąby kupiła Królestwo wieczne. Nie frasuy się Oblubieni-
co Pańska o tę perłę, wnet iey dostąpisz; ale iescze pierwey na męczeństwo Thom: a Kemp. de Imit: Chr: l. 2. c. 1.
poydziesz. Bądźże więc statecznie cierpliwą. Sustine te cum Christo, & pro
Xto, si vis regnare cum Xto. Przyłożyłaś rękę do radła; to iest! odważy-
łaś się raz na katownię, nieoglądaysię nazad. Bo taki żaden nieiest sposobny
do dostąpienia chwały niebieskiey. Nemo mittens manum ad aratrum, & re- Luc: 9.
spiciens retro, aptus est regno Dei. Lecz niech nas głowa nieboli, aby Mał-
gorzata S. cofać się miała: owszem męstwu iey przypatrzmy się aż do końca.
Przymuszaią do ofiar, męczą ią znowu: A ona co? Eadem Sum Semper. Dręczcie
iak chcecie, ia w statku moim iednakam zawsze. Przykładaią ognie. Piersi
i boki palą? a ona męstwo swoie pokazuiąc, woła z Danielem Afrykańskim
męczennikiem: Ure, tunde, lania; idola tua non adorabo. Quò magis me
affligis, hôc digniorem vitâ æternâ efficis. Tua Sævitia, mea est gloria.
Ejecta è terra, in Cœlum admittor. Pal, tłucz &. Gdy tedy nieodmien-
na trwa w mękach Małgorzata S. aliści inszy do utrapienia Panny, oppry-
skowie nayduią sposób. W wodzie ią nurzaią, topią, a ona po staremu mo-
wi w Sercu: Eadem Sum Semper. Lubo mię palić, lubo topić będziecie
nic niewskóracie: Ancilla Xti Sum, idola non adorabo. Wymyślaycie iakie
możecie, przykrości, nic tak złego niewykoncypuiecie, cobym ia nieznosiła. Recapitulatio S. Summarium tię Concionis.
Mężnemu Sercu, dla chwały wieczney nic niemasz trudnego. O odważna
Dziewico, iako cię wysławić mam? niewiem. Niech mi tu kto chwali
iako chce Zenobią Królową Mauretańską z męstwa, że po śmierci
męża swego, sama hetmaniła, i gromiła nieprzyiacielskie woyska. Wię-
kszą dzielność pokazała widzieli, Małgorzata S. Wywiodł Swiat prze-
ciwko niey dwa Szyki swoie. Pierwszy Szyk, pochlebstwa rozne,
obiecuiąc iey godności, bogactwa, dostatki, skarby, pieniądze i inne dobra for-
tuny przez aplekłę swego Olibryusza, przecież ona tym wszystkim heroi-
cznie gardząc, zwyciężką nad Swiatem otrzymała palmę. Wyprowadził
tenże Swiat, drugi Szyk straszliwy i ogromny, pogróżki, łaiania, despekty

tortury rozne; ale i te, iakośmy słyszeli wytrzymała impety, i cały świat
pod tryumfalne swoie podesłała nogi. Wyprawiło tez ciało swoy szyk
przeciw Małgorzacie S. gdy iey urodę, młodość, zdrowie przed oczy stawiało,
a przytym zaraz roskoszy delicye, i wczasy wszelakie obiecowało: atoli
i tu tryumfowała. Wyprawiło się przeciw widomie Xiążę ciemnosci
z ordą swoią, i z postrachami, lecz go na głowę zbiła. Nakoniec, gdy
w takich potyczkach, męstwo się Panny niezwyciężoney, zewsząd oczywiscie
pokazuie, Stanowi Starosta dekret, (zwątpiwszy o iey zwyciężeniu)
aby Małgorzata ucięciem szyie z świata poszła. O iak ten wyrok
z radością przyięła mowiąc: Cum Dng meg passg sit pro me, cur
non et ego persimiliter patiar pro illo? O iako; cum ea, quae
explicari non potest exultatione, laudans Trinitatem, z ochotą na plac się
pospieszyła. Wznosiła w niebo oczy, gdzie sobie koronę sprawiedliwosci, to
iest chwałę wieczną iuz zgotowaną, za mocne w przeciwnosciach obstawanie wi-
działa, spiewaiąc sobie z Pawłem S. Bonum certamen certavi, cursum con-
2 Tim: 4. sumavi, fidem servavi, in reliquo reposita est mihi corona justitiae. Raduy się
Panno; oto Duch S. ukazuie nad tobą zapłatę, Oblubieniec twoy wzywa cię na
koronacyą niebieską. Veni electa mea, noveris te exauditam esse. Anieli za-
praszaią: Veni sponsa Christi, accipe coronam, quam tibi Dominus praeparavit
in aeternum. Takiemi tedy będąc obtoczona pociechami, na modlitwę klękła, niż
pod miecz głowę skłoniła: i w punkcie za męstwo i zwycięstwo, odbiera introdu-
kcyą do gornego Syonu, z wesołym pieniem, na powietrzu od Aniołow słyszanym.
Szczęśliwe walczenia twoie niezwyciężona Heroino, za ktores nieograniczony
skarb, to iest szczęśliwą wieczność odziedziczyła.

Conclusio. Tey tedy nieoszacowaney perły, kiedyć winszuiemy (wszak tyś sama per-
łą drogą z wykładu imienia swego:) prosiemy cię, ziednay nam przemozną
przyczyną twoią u Oblubienca swego męstwo prawe, a tobie podobne; abysmy
się nigdy światu zwyciężac niedali: ani do niego znowu sercem, lub myslą
nieprzylegali, ktory od nas przez wstąpienie do zakonu, raz iest opuszczony, zde-
ptany. Uproś nam męstwo nad czartem, abysmy zawsze wszelką moc iego,
ktorą naybardziey wywiera przeciw zakonnym osobom w pokusach rozmaitych,

kruszyli. Wyzebrz nam tę łaskę, abyśmy wszystkie nasze złe nałogi,
namiętnosci, i skłonnosci do grzechu, do złego, i wolą ustawną zwyciężyli, wyniszczyli.
Wymodl nam gorę nad ciałem, domowym nieprzyiacielem naszym, abyśmy mu
nigdy przeciw rozumowi i duchowi powstawać niepozwalali; umartwiaiąc du-
chem wszystkie sprawy iego według nauki Pawła S. Co gdy skutecznie
za pomocą Bozą, a poważną interpozycyą twoią Małgorzato S. wykonamy,
niewątpię, do unii Empyreyskich Elektow dopuszczeni będziemy. Amen.
Haec Exhortatio è R. P. Martini Bystrzycki Prof: olim Lubinen. hta in Refectorio A. D. 1676.

Pro Festo Scapularis B. V. M. Laus Carmelitar. annotat.

Bog wszystko z dobrey woli czynił: Czyliz Nieba, ziemi, z dobrey woli niestworzył?
i tegoz niekonserwuie? &. Prawda; lecz osobliwym sposobem, Synow sobie z woli czyni.
Większa to iest roznica, czynic Synow przysposobionych, niz Syna iednorodzonego.
Voluntate nos genuit: q. generationem nostram Pcessit voluntas, quae in generatione
Unigeniti n. Pcessit. Wiedzą szkoły, co mowią. P. Bog rodzi sobie Syna iednego
w istocie, roznego w osobie. Chcąc przecię podwoic to rodzenie, zeby nietylko
iedno było, ale dwoiakie, Grzegorz Nazyan: tak mowi; Naprzod ze Syn Boski sine
affectu genitg; przed wieki, bez zadnego afektu zrodzony; teraz w czasie z afe-
ktu. Z tąd Paweł S. ad Coloss: mowi: Filium dilectionis genuit. Więc P.
Jezus Synem urodzonym był, ale bez afektu. Tenci to iest honor wasz Sy-
nowie Karmelu, ze iestescie Synowie obrani z dobrey woli Matki Boskiey.
Rzecze kto, ze to niewielka pochwała. Bo to i innym służy, bydz Synem.
A za tym nie w nich samych powetowana szkoda; Nayś. Matce Boskiey.
S. Jan nazywa się osobliwym uczniem i kochankiem Boskim: Hic est di-
scipulg, quem diligebat Jesus. A zasz P. Jezus uczniow innych niemiał 72
ktorzy także byli uczniami, i oraz kochankami. Jezli dla tego, ze go kochał, był
osobliwym uczniem: a ktoryż i z tych nie kochał? Wzdyć to wszystkich
elegit, toć tez i ukochał. Boć to iedno Elexit, co dilexit. Ale przecię iakąś
osobliwość miał Jan S. że niemogli się tak inni apostołowie zwać. Wszak i
inni apostołowie mieli Nayś. Pannę za Matkę. Owo P. Jezus do Maryi mowił;
i do Marty: Ite nunciate fratribg meis. Prawda: atoli Jan S. osobliwym spo-
sobem zowie się Synem Bozym. Bo Sam P. Jezus na krzyżu do Matki Nayś:

mowił na niego: Mulier ecce Filią tuą &c. Cant: mowi pismo S. Sexagінta sunt Reginae, 80 concubinae, adolescentularum infinitq numerq. & Una electa mea, columba mea. Jest wiele w kosciele Bozym takich, ktorzy kroluią w afekcie Matki Bozey. Jest wiele owych Panien niewinnych, pałaiących ku niey gorącemi afektami. adolescentularum & Przecięz z tych ksiąg; Una est Columba mea. Jeden Zakon Karmelitanski; Una perfecta mea Jeden Zakon Karmelitanski, wybrany na Synostwo Matki Boskiey, i tak może to byc, ze między wielu, osobliwym sposobem zwać się kto może: Rzeczesz: Zkądże to przecię tak bliskie synostwo przypaiesz: gdyz ie rowno przez grzech tracięmy. kto chce miec słuszną sprawę niech posłucha Pawła S. Quos Praescivit, & Praedestinavit conformes imagini filii sui, ut sit ipse primogenitus inter multos fratres. — ad Rom. 8.

Tak dalece nalezy na tym Synostwo Boskie i Maryi, kto iest podobnym Jezusowi. Quos praescivit conformes &c. Teraz proszę, pytaycie: kto iest podobnym Jezusowi? Odpowiem, Karmelita. &c. Cant: 1. twierdzi Duch Bozy Caput tuum ut Carmelq. Ledwo niezgadł. Bo to teraz, taka moda, ze nad głowami gory niciakie noszą. Imposuit Pelion post. Nad fantazyą fantar powinien być. Atoli wspaniała musiała być myśl w tey oblubienicy i anımusz Panski. Uczy Paweł S. Quem dedit caput Super omnem Ecclesiam. Głowa koscioła iest P. Jezus, Oblubienica gorą. Więc P. Jezus podobny Karmelowi. Jasniey to obaczycie, i do litery. P. Jezus pyta się Apostołow, coby o nim rozumiano: Quem dicunt homines filium hominis: az Apostołowie odpowiadaią: alii Joannem Bapt: alii Eliam, alii Jeremiam, alii unum ex Prophetis. Rozumiem zescie rozumieli istotę słow &. a ia tu rzekę ze to był karmelita. Mowicie a to iako: Ktoz niewie, ze ci wszyscy od Eliasza poszli; niech się nauczy od Grzegorza Nazyanski: ktory swiadczy, ze Jan S. z reguły Eliasza S. także i Jeremiasz Prorok. Powiedzcie mi karmelitowie iak was od kilku tysięcy lat nazywaią? Coetum Prophetarum. Co karmelita, to Prorok. Tak Xtg zkolligacił się z karmelitą. Przecięz dla większego fundamentu: Nietylko Xtg był podobny karmelitom, ale i oni iemu. A co większa, ze ieszcze przed Xtem, był karmelitanski Zakon. Chwali Joba S. Bog: Nunquid considerasti Servum meum Job, quod non sit ei similis in terra. Ta pochwała, za — Job. 2.

wielką pracę. a tu August: S. mowi: Quia non imitator, sed auctor eorum fuit quae gessit. Przed Jobem S. niebyło przykładu takiey swiątobliwosci, iaką on miał. Coz trzymacie i o karmelitach waszych? Niebyło przed niemi przykładu; ale oni są przykładem. Jakie to podobienstwo, i iak wielkie było; zgadzie wypaie. O anielach mowi Psalm ze ieszcze uprzedzaią rozkaz P. Boga: Qui audiunt verba ejus.

J. M. J.

A. D. 1689 e h. dio dposita a godd Monachi Lubinensi. Scripta vero a me d Jezonte 1790.

Concio
Pro Festivitate Archiducis Caelestis Militiae S. Michaëlis Archangeli.

Non intrabitis. Matth. 18.

Juz nam i same Nieba zazdrosne, kiedy widzące drogę do nieskonczoney zagradzaią szczęsliwosci. Nisi efficiamini sicut parvuli non intrabitis in regnum caelorum. Mizerna ludzka kondycya na tym padole płaczu! Jeszcze człowiek nieiest człowiekiem; w macierzynskim iązy zawiązany zywocie: Co tylko zyc, i to niezupełnie poczyna, a juzci mu Prorok Panski iakies wymawia przestępstwo. Ledwo co się na ten publiczny opłakany wychyli swiata widok, azci mu ludziesz na oczy wyrzucaią przeklęstwo. I tak w niemowlęcym swym wieku zniewoli na niewolą wyszedłszy, załosnie z opłakującym Jobem narzekać musi: (Miser factus sum: 2 Ad nihilum redactus sum & ego nescivi:) To na ułomny stan swoy iz w grzechu poczęty, i w grzechu zyc poczyna; to na przeklęctwo, dla prewarykacyi pierwszych Rodzicow; dla iednego mowię iabłuszka zakazanego, z tą nieszczęsliwą wszystek narod ludzki ogryzkę gryzc i dogryzac, a ieszcze w zapoceniu czoła musi. In sudore vultus tui vesceris pane. O zażarty węzu! ktorys smiał tagodną obietnicą ludzie do tak nigdy niepowetowaney klęski chciwe oczy? rzece niczym niezmazane do niepowsciągliwosci pobudzać, myśl surowym Boga zakazem skrępowaną targać. Exitus sicut De ligno Scientiae boni & mali ne comedas. A nade wszystko samo niewinne serce, ktore juz dosyc w roskosznym raiu; in paradiso voluptatis wszelkiemi od Stworcy ubogacone było delicyami: Chytrym kompromisem Eritis sicut Dii smierteł nie raniel, i o gorzką smierc przyprawic. Morte morieris. I ktoz sie

niezadziwi! Owszem kto niewezdrgnie na taką ostrą Naywyzszego Pana
decyzyą? Wiemy dobrze, wiemy! że Bog stworzywszy stworzywszy na
obraz swoy Pierwszych Rodzicow, udarował dostatecznemi pomyslnosciami,
uprowidał ich wlaną mądroscią. Dedit illis Scientiam boni & mali. Więc
trudno przeciw Bogu szemrac. Lenci piekielny machiawel, okrutny Lew
czart p. Leo rugiens węzeł pokoiu między Bogiem i człowiekiem ro-
zerwał; i wzamiast przyobiecanego Bostwa nieszczęsną nabawił maledy-
kcyą. Pod tę nieszczęsliwosc i my wygnańcy synowie Ewy podpadamy
Isai. 64. według Izaiasza: Et facti sumus ut immundi omnes nos, & quasi pannus men-
struatae universae justitiae nostrae. Znikąd pociechy niewidac; By kto i
pod same wyniesc chciał się Nieba, i tam pewnie nie miłym go przywita-
ią gosciem: Quomodo huc intrasti? Nieboze odartusow z szaty nie-
winnosci poznaią: Poznaią mowię, synow Ewy. Rzeką tam: Nisi effici-
mini sicut parvuli, n. intrabitis. I tu na tym padole płaczu by sie
tez człowiek mizerny z czym przed swiatem zyczył szczęszycac, takoz-
kolwiek bądz; Niechze mu posłuży szczęscie, odezwie się raz i drugi
i trzeci z swoim fortunnym powodzeniem: pozwoli sobie swiato-
wych roskoszy, wspomni w tych pomyslnych sukcessach, że się człowie-
kiem urodził, rozum mu przed oczy stawia Iabłko Rayskie, ahci
serce ktore nieco opływało w radosci, od załosci obmierac na grzech i
wynalazcę iego Dyabła, i na straszną smierc, ktora się za grzechem
na swiat dla wykorzenienia narodu ludzkiego wkradła, wspomniawszy.
iakby omdlewac musi: i wszystkie załosnym lamentem Joba, we społe
chwile, ni konaiący Łabędź, kończyć musi. Statutum est hominibus
semel mori. O straszny statucie smierci! a ieszcze tym stra-
szniejszy: Non intrabitis. Niewnidziecie.
Dobrotliwy JEZU! wszakzes to przestępstwo, skuszone mowię dekiaye Ray-
skie, miłosnie i ochotnie krwawym potem, gorzkim napoiem Oycu Przedw.
wypłacił! W czym mię informuie Aug. S. Serm: 67. de Temp. O ho-
mo! cui expulsus de Paradiso, mortis vinculo teneveris propter peccatum, ego

contumelias, humanosque dolores pertuli. O człowiecze, prawi August. S.
w osobie Xsa P. gdys dla przestępstwa w niesmiertelnych iczał więzach, zara-
zem z wielkiey miłosci ku tobie wziął na się człowieczeństwo, podiąłem
nieznosne męki / i przesladowania. Tridentium palmas & sputa suscepi.
Patrz na wyobrazony dokument; O to przebodzone ostremi gwozdzmi ręce:
En clavorum vestigia! quibus affixus pependi. O to i serce otworzone:
En perfossum vulneribus latus! Po coz proszę zachęcasz S. Doktorze
do serca JEZUSOWEGO człowieka? Czy to podobno, aby mu straszny sta-
tut smierci Moriemini na oczy wyrzucono? En perfossum latus! Czyli
zaby to ferowane dzis Ewangeliczne Non intrabitis, na sercu JEZUSOWym
przeczytał. En perforatum latus! Czyli aby na pociechę słowie, one wy-
rytej miłosierne słowa obaczył: Venite ad me omnes, qui laboratis & onerati estis

Juzci się pewnie katoliku zdało, zes z xięgi zywota wygładzo-
wany na wieki; masz iednak sposobow tyle od Boga z miłosierdzia swego
podanych. A zaszli zaraz przy początku zycia twego do pieczołowania
wiernego nienaznaczył Anioła, ktory cię za roskazem Panskim na ręku
piastuie. In manibus portabunt te. Masz i Obroncow ktorzy się za tobą
przed Majestatem Boskim wstawiaią; Assekurował ci Bog, zes niemiał wniść
do Krolestwa Niebieskiego. Non intrabitis. Lecz niedesperuy; ta asse-
kuracya pod kondicyą: Nisi efficiamini sicut parvuli. Lubo się tez
z potencyą swoią Lew piekielny na cię oburzy, zebyć chytroscią swoią
do szczęsliwey wiecznosci drogę zatarasował, i tu nierozpaczay.
Daie nam nieodmienną pewnosc Prorok S. Daniel. 12. In illo tem-
pore consurget Michaël Princeps magnus, qui stat pro filiis populi. Sta-
wa dnia dzisieyszego Niebieski Potentat Michał S. z obosiecznym
na placu mieczem. Stat pro filiis populi. Piekielnemu węzowi głowę
depce. Lecz potęzne Aniołow Xiąze Michale S! O co proszę
certuiesz? Wiem ze za nas synow Adamowych, abys z paszczęki
Lwa wyrwał. Alec się domyslam bez zawodow, iz certuiesz o stra-

cong godnosc, certuiesz o nowy honor, juz nie w Raju ziemskim
lecz w onym Raju wieczney Szczęśliwosci; aby z nas każdego potkał.
Jtóć maia dalsza zabawa będzie: Słuchaczowi memu pokaże chytrość
Lwa piekielnego, ktoryto iako Leo rugiens circuit, quaerens quem devo-
ret; chcąc z nas o wieczne przeklęstwo przyprowadzić. Pokaże tudzież
iako S. Michał certuie o nową godnosc, zastawiaiąc się wszędzie.
i wwszelkich okazyach. Na cześć i chwałę Lwowi Leo de
tribu Juda. Ad M. D. G. B. V. M. H.

Umysł chciwy ludzki na swoich ziemskich często kroć omyla się
godnościach. Piekna to piekna przyznac, kiedy ubogiego kondicyała
na wysokim fortuna posadzi krzesle, wzamian chudeczszowskiey Szer-
mięgi w krolewskie przybiera purpury: Umie łagodnie honorow
i czci pragnących ambiantow do czasu kontentowac. Nienowina
od cięzkiego iarzma, od codziennych a prawie krwawych prac na do-
bieczne wolnosci i złotą swobodę wyprowadzac wielowładna wdoczesnym
Szczęsciu Monarchini. Pod iey direkcyą wszelaka rozpusta panu-
ie. Wolno zażyc swiata przyswiecie. Lecz u niey częstokroć
na naywiększe kogo dostoienstwa wyniesie, tym go głębiey w przepa-
sciach piekielnych nurzy. Swiadkiem mi iest uczony Laurentius Justi-
nianus, ktory zdradę swiatową w te słowa opisuie: O quantos
quotidie intuemur felicibus successibus elevatos, repente ad ima de-
scendere, & profundius in aeterna damnatione ab hosse sepeliri. O iak
wiele codziennie widziemy. Ktoby niebył przyznał
wielowładnemu krolowi Nabuchodonozorowi, patrząc na wielkie
dostatki iego, że Panem na swiecie, ktory obszerne pod swoią
mocą miał państwa? Patrz iak sromotnie z tronu krolewskiego
od delikackich potraw do bydlęcego złobu zrzucony! Tak dalece że
(iako litera Sa swiadczy) siano z niememi bydlęty gryść musiał.
Foenum ut bos comedes. Fawaryzowało Nabuchodonozorowi szczę-
scie,

scie, opływał do woli w rozkoszach, tryumfował w fortunnych sukcessach
z onym potępionym bogaczem: Dives sum, & nullius egeo. Samego
snadź do rozpostrzenienia serce pobudzały. O toz grubym sianem kon-
tentowac się musi.

O iak wielu przy swiatowych piescidłach p. Lucyper zdradza. Zapali
serce do niecnot, azci niewinną duszę zabiia. Przestrzega wielkim gło-
sem nas Xtus Mich. 7. Fugite de medio Babylonis, ut salvet unusquisque
animam suam. Uciekaycie z posrzodku Babylonu. A Hieron. S. przy-
daie: Fugite domum confusionis. Uciekaycie z domu sromotnego, aby ka-
zdy zbawił duszę swoię, gdyż według Jana S. Mundus in maligno positus
est. Swiat w nieprawosciach zanurzony. Zewsząd obtoczonys od
nieprzyiacioł duszny ch człowiecze. Woła na cię głowny nieprzyiaciel
ciało. Caro clamat. Woła i swiat. Mundus clamat; ale zahamuy ci-
gle. Bo cię Judaszowskim sposobem piekłu oddadzą: Quem ego oscu-
latus fuero, ipse est, tenete eum; Cui ego dedero osculum pacis, voluptatum
& honorum. Kogo ia mowi swiat na znak pokoju ubogacę wielkiemi
dostatkami, i tytułami: Tenete eum. trzymaycie go. Ligate eum fortiter
in inferno. Tymze kształtem i ciało kochanków swoich piekłu tenet.
Tenete eum na wieczne upały. Vide o mundane peccator (przestrze-
ga nas Klarewallu Opat:) quam longe aberras a via aeternae felicitatis
si in hoc saeculo quaeras honores & gloriam. Non enim hic inve-
nies unquam, quod te poterit satiare. Jezli na tymswiecie szu-
kasz honorow, nieznaydziesz tylko obłudę: Sidła dyabelskie nad
tobą, doł przed sobą według Proroka: Formido & fovea & la-
queus super te, qui habitator es terrae. Strach, doł, i sidło nad
tobą, Mieszkancze na ziemi. Wpadszy w niewolą, juzes ztracił on
kleynot naydroższy, to iest krolestwo niebieskie. A co załosnieysza
dla lekkiego umysłu, i chciwey dumy swey, samsię Boga stwor-

cy swemu okrutnym staiesz nieprzyiacielem.

Pięknie nam ieden pobożny Author strasznym przykładem Szatańską chytrość obiaśnia. On pisze, że czasu pewnego Bog Wszechmogący, chcąc nienasyconego próżney czci i honorow Ambienta od wieczney przepaści odwieść, ukazał mu między innemi piekielnemi mękami przez sen, napełnioną smołą i siarczystym ogniem obszerną wannę, nad którą wisiało koło wielkie. Na tym żelaznemi łancuchami przykuci leżeli Ociec z synem. Dway biesi p. owoż koło z wielkim impetem obracali. Drudzy z wszystkich stron, onych przykowanych wrzącą smołą polewali. Syn Oyca, Ociec syna przeklinał. Maledicta hora, in qua genui te, quia propter te, tot honores, serviendo mundo, acquisivi, propter quos damnatus sum. Przeklęta godzina synu & Tu maledictus odpowiada syn: Przeklętyś ty Oycze: Si tu non acquisivisses ego non tenuissem eos, nec damnatus fuissem. Gdybyś się ty nie był kochał w tych marnościach & Biada tobie, dla ciebie potępiony iestem.

Pobożny Słuchaczu: O iak częstokroć Bog Wszechmogący kołace do serca twego nędzny grzeszniku! mizerny Ambiencie! Z wielkiego miłosierdzia ku tobie łaskawemi woła słowy: Nolo mortem peccatoris: Niepragnę twey zguby wieczney. Ey cofni się z drogi nieprawości! Oto cię piekło czeka! wdzierasz się gwałtem do sieci szatańskich, z ktorych na wieki niewykręcisz się. Ukazuie Bog, już nie przez sen, ale palcem zdradliwe koła światowe wszystkie, i łańcuchy, ktoremi chytrze zpętać chce na obłow czarta przeklęt: Fuge de domo effusionis. Rwi coprędzey sidła Lwa piekielnego; Leo rugiens. Bo wiedz o tym, że mu się przez

całą wieczność z pazurow niewydrzesz. A zaś ci i dnia dzisieyszego przy uroczystości Niebieskiey Hierarchii Xiążęcia, niepiękną w Ewangelii Świętey daie adintende Xtus P. że Non intrabitis niewnidziecie do Krolestwa Niebiesk: Wyrzucaiąc nam na oczy, iż raczey za nieprzyiacielem duszny, a niżeli za Bogiem idziemy; instynktu tak Boskiego iako i Anioła stroza niesłuchaiąc.

Mili Rodzicy czyli i w tym małym zgromadzeniu niemasz takiego Oyca, ktorego w piekle dla złego ćwiczenia przeklina potomstwo. Maledictus es; quia propter te damnatus sum. Przeklętyś Oycze, ktoryś mnie własną ręką wiodł do świata. Czyli też nieiętczy na przerzeczonym kole Ociec ktorego tu syna i strasznym krzyczy głosem: Biada tobie! dla ciebiem synu potępiony! O okropna zaprawdę przestroga Boska. Na tym ci Katolicy nieszczęsnym zawisły punkcie światowe honory: że in puncto ad infernum descendunt; iż miłośnicy tego w mgnieniu oka wiecznie giną.

Więc kto tylko w tych światowych uwikłany iesteś sieciach, co prędzey z nich wywikłać się staray. A ieżeli własną niezmożesz siłą? Oto Michał S. Wielki Hetman Anielskich obozow, mieczem swoim te sidła potarga, a nieprzyiaciele ludzkie, ciało, mowię, i inne nieprzyiazne furye, ktore cię o wieczną chcą przyprowadzić zgubę, rozpłoszy. Do iego z się uciekay obrony, upewniam z Prorokiem P. że stabit pro filiis populi. Byś już i iedną w piekle stał, mężnie się potykać będzie, aby cię wyrwawszy z paszczęki Lwu piekielnemu, godnie honorem nowym w onym Raju wieczney Szczęśliwości nabawił.

Upodobała się pierwszym Rodzicom naszym ona godność Eritis sicut Dii. Lecz patrzmy iaką niepowetowaną odnieśli klęskę. Ledwo co na perswazyą czartowską zezwolili, zaraz się im oczy otworzyły: Et Genes. aperti sunt oculi amborum. Niekontentował się Adam delicyami

Rayskiemi. Mała mu się zdała godność być Panem nad Rajem. Za-
chciało mu się Bóstwa iakiegoś. Chytrze zdradzony, aż się iednym
stał potłukaczem, iednym mizernym wygnańcem. Do Raju wrocić się
nie śmie. Albowiem na straży postawiony Cherubin z ognistym mieczem.
Z boiazni przed głosem Boskim uchodzi; Timui; na chytrego narzeka
Gdy się przyczyny pytam-
iąc węża. Serpens decepit nos. Cherubina przed
Czemu Bog Wszech: z tak strasznym ognistym mieczem
Rajem postawił, aż ci odpowiada sam X. u Proroka Ozeasza. Propter hoc
Osee 2. v. 6. ecce ego sepiam viam tuam spinis, & sepiam eam maceria, & semitas
suas non inveniet. Zagrodzę drogę twoie cierniem, i murem kamien-
Na te słowa pisząc Cornelius a Lap.
nym oprowadzę etc.
mowi: Deus Adamo superbienti, & ex ligno scientiae boni & mali am-
bienti omniscientiam, & divinitatem sepivit viam. Ponens autem ante Pa-
radysum Cherubim cum flammeo & versatili gladio, qui eum aditu Pa-
radisi prohiberet, ne ad lignum scientiae boni & mali posset accedere.
Takimci sposobem i nas do niepowe-
Bog Adamowi pysznemu etc.
towaney animule klęski Nieprzyiaciel duszny Bostwe iakiegoś. Eritis
Sicut Dii aż ci iak zapalił, kołatać nas niepotrzeba cięzkiemi pokusami,
iednym w serce uderzeni dyabelskim szeptem, zezwalamy; Sepiam viam
tuam spinis. Lubo Bog zagradza do złego drogę ostrym cierniem,
a zebyśmy do tey nieszczęśliwey mety niespieszyli Eritis sicut Dii: Ey
nic to Boga obrazić, dufamy w nieskonczone miłosierdzie Stwor-
cy naszego; ale byśmy się niezawiedli Sepiam viam tuam maceria
Ordynuie człowiecze Bog cherubina z ognistym mieczem przed
wrota serca twego, a zebyś przystępu niedał piekielnym poczwa-
rom: Eritis sicut Dii. Ey gdyby tez juz i otto na wieczne
potępienie z ust Boskich iako oboieczny miecz, przebijało serce człow-

Ite maledicti. A nawet, choćby się i piekło otworzyło, niezmięk-
czysz, ani ustraszysz serca próżnych honorow łaknących ambientow; juz
nie skalisty zatwardziało kamien w złosciach: Sicut Petra obduratum in
malitia mowi Granatensis. Nic z, chyba piekielny zmiękczy ogien. Try-
umfatore na Niebie Michale S. zewsząd nas obtaczaią piekielne furye,
Czuwa chytroscią swoią na zatracenie nasze Mocarz swiata Prin-
ceps huius Sæculi, Princeps tenebrarum fortis, armatus. Xiąze ciemnosci
uzbroioną na nas bije ręką, ktoremu siłą naszą odporu dać niepodobna.
Ty nam przybywaj na ra-
Michael Archangele veni in adjutorium.
tunek Michale S. Zetrzey dumną głowę iego oboosiecznym orężem
twoim: Odcinay wszystkie nieprzyiazne inkursye: Potargay załoz-
ne na zgubę nasze sidła. Sta pro filiis populi: Certuy meznie o no-
wy honor, zwyciężywszy, zapisz w oney Xiędze Zywota. Sta pro filiis
populi. Załamuy rozdartą paszczękę Lwu piekielnemu, iakoś onym
na pozarcie Daniela Proroka Lwom załamował; (iako sam o sobie Pro-
rok swiadczy) Non fuit adjutor meus in omnibus his, nisi Michael Daniel. 10.
Princeps. Dodaway nam odwagi w wszelkich okazyach, abyśmy
przy tobie heroicznie Te Duce na głowę mogli zwoiować czarta. Bo
tak zwyciężywszy chytrości szatanskie, pewni będziemy honoru nowego
w oney szczęsliwey wiecznosci. Zapisz nam ręką swoią Sta pro filiis
populi, a zeby przez całą wiecznosc wysłuzować zadna zdradliwa poczwara niemogła.

Kończąc a na pochwałę Twoię Wielki Archaniele Michale S. co
mam rzec? to iedynie przy tryumfach twoich i nieobiętych pochwa-
łach na większe twoie przydam elogium, iz nietylko Anioły i 9
Anielskich pułkow celuiesz; ale i samym przodkuiesz Archaniołom.
Gdyż ieżeli Rafał S. interpretuie się Medicina, lekarstwem;
Jezeli Gabriel S. tytułuie się mocą Fortitudo: Iezeli Uriel S.

I.M.I.

pociechą Strapionego Ludu Izraelskiego; Ty coś nieziemskiego, nawet
i nie niebieskiego; ale Boskiego w imieniu twoim reprezentuiesz. Mi-
chael Quis ut Deus. O tryumfuyze tedy niebieski Mocarzu! Opa-
nuy wszystkie Mocarstwa, a nas od nieprzyiacielskich wyzwalay naia-
zdow. Uzyi miecza twego, nie na pokorne szyie nasze, ktore
pod twoią osłaniamy protekcyą (: gdyż według paremii dawney:
Pokorny głowy miecz nie siecze.) ale na dumne szatańskie karki.
Zetrzyi tryumfalną nogą twoią, tę, ktora zawsze rebellizant
tyciwy, na Boga, na narod ludzki podnosi głowę, aby pod S. stopą,
sciśniony ięczał. Ztrąc do przepaścistych tarasow dumna te be-
stya, a nas pod twoie skrzydła protekcyonalne z pokorą przypadaią-
cych przypuść: a spraw to gdy i on straszny nieprzyiaciel, ktorego
to sama zabiia pamiątka: O mors, quam amara est memoria tua;
Smierc mowię, w oczach straszydłem, w gardle koscią, a w sercu
zgryzliwym stanie robakiem, niedopuszczay aby nas inimici nostri circum-
dent vallo przy ostatnim terminie życia: kiedy to (iako mowi S. Efrem:
Formidabiles exercitus invadunt eos, & vident, quæ antea nunquam vide-
runt. Vident facies severas & austeras.) niesłychanie straszliwe
woyska napadną; żeby xiąże ciemnosci z swoiemi przeraźliwemi lar-
wami nas obtoczywszy, wprzod do desperacyi, a potym do wiecznych
wprowadził ciemnosci. Ubi erit fletus, & stridor dentium, ale raczey
mieczem swoim ut scuto circumda nos; od ktorego to cadant a latere
mille, & decem millia a dextris, kiedy z smiercią i piekłem woio-
wac przyidzie, zebysmy serdecznym wprzod westchnieniem, i żalem za
grzechy, Boskiemu ukorzywszy się Maiestatowi, o nowy honor gorą-
cym afektem przy twoiey przyczynie supplikowac mogli: Oraz od
Ciebie do wiecznych doprowadzeni byli radosci, tam gdzie ty nad Anioły
panuiesz Princeps angelorum; a dusze ulubione Bogu nowym honorem ubo-
gacasz; ad suscipiendas animas constitutus. Coday Boże Amen.

Supponitur esse R.P. Pauli Zukowski Professi Lubin.

S. Ephrem. in Paraenesi de morte

I.M.I.

Scriptus per me Jezonie 1750 Iveten, ex manuscripto Monachi Lubinen. quondam eximii Concionatoris

DISCURSUS.

De SS. Angelorum Custodia, & Patrocinio.

Mąż wedle Serca Boskiego David czyniąc wzmiankę o Anielskiey stra-
zy, mowi: Immittet Angelus Domini, in Circuitu timentium eum. A
według legendy Hieronyma S. Circumdat in gyro Angelus Domini, timen-
tes eum. Okrąża w koło Anioł Pański, boiących się Boga. Jako-
by chciał rzec S. Doktor: Anioł Pański, a nasz stroz, z każdey strony
i boku nas strzeże i broni, aby czart przekl. przystępu do nas niemiał,
ktory to zawsze ni Lew zgłodzony krąży, aby dusze nasze pożarł.
Circuit quærens &. Siedmdziesiąt pomienione Proroka słowa, tak
tłomaczą: Castra metatur Angelus in Circuitu timentium eum. Oboz
stanowi Anioł Boski w koło bogoboynych. Euthymius czyta:
Castra ponit Deus circa unumquemque hnem. Niiednego tylko
Anioła Bog do naszey obrony naznacza, lecz nieprzeliczone orsza-
ki niebieskiego woyska, ktoreby nas broniły, kiedy tego gwałtowna
wyciąga potrzeba. Jako się w tym Elizeuszowi Prorokowi Bog
uiscił, gdy na iego defensę, taką wielkość Aniołow SS. posłał, że wszy-
stkie gory i pagorki w koło niego pokryły.
Doznał teyż opieki Anielskiey S. Opat Moyzesz, ktoremu (iako in vitis
PP. czytac:) czart p. cięzkie uczyniwszy nagabanie, przez ktore spokoy-
nym w Celli swoiey zostawac niemogł. Dla czego udaie się do Opa-
ta Izydora. Oznaymuie mu one szatańskie siatki, ktoremi go
chciał ułowie, a od dobrego przedsięwzięcia odwieść. Temu Opat u-
czyniwszy dobre serce i otuchę, zaprowadził go, na wysokie mieysce,
i rzekł do niego: Poyzrzey na zachod słońca: Co uczyniwszy, aż
obaczy nieprzeliczone woyska czartow p. ktorzy niciako na rozne się
orszaki i szyki rozsadziwszy do boiu się gotowali przeciw narodowi
ludzkiemu. Rozkazuie mu znowu spoyrzeć na wschod, aż wzaie-
mnie w troynasob nieprzeliczone Aniołow tłumy, nad słońca iaśnieysze,

ktorzy się preparowali na ratunek plemieniu ludzkiemu. Tomu po
kazawszy rzekł do niego. Nonne vides plures pro Nobis, quam contra
nos? Niedaway się czartu. zwodzie. Wzdy widzisz że więcey za
nami &c. Przypatrzcież się Katolicy, iako Aniołowie służąc
nie poiedynkiem wraz wszyscy, kwapią się na obronę naszę. Choć
każdy z nich mocą Boską wsparty, mogłby wszystkie mocarstwa
piekielne zwoiowac, iako niegdy ieden Anioł iedney nocy w woy
sku Assyryiskim Ps. 185000 walecznych żołnierzow trupem położył.

Gen: 25. Opuściwszy Oyczyznę Jakob Patryarcha, uciekał
przed gniewem Brata swego Ezaw. I ztraciwszy dzień uciezki swey,
zabiera się zpracowany do spoczynku: Aż ledwo co zasypiać po
cznie, obaczy Aniołow Pańskich po iedney stronie drabinie wstępu
iących i zstępuiących, na ktorey wierzchu był P. Bog. Pytaią
się tu OO. SS. przyczyny: Czemu Bog tak nadzwyczaynym i cu
downym widzeniem tego Patryarchę uczcił: I wszyscy zgodnie
odpowiadaią; że to Bog na pociechę iego i obronę uczynił. Piel
grzymem był ten S. Patryarcha. Już był oyczystych progow
zaniechał, aż owo Bog pokazuie mu Niebo, iakoby mowiąc do niego:
Niechay przykre i tęskliwe niebędzie to pielgrzymowanie, i po
tłukanie się. Albowiem Oyczyzna twoia Niebo. Niepomniy
na to, żeś Oyca zaniechał. Ponieważ mnie będziesz miał Oycem.
Nieżałuy miłych przyiacioł i krewnych, konwersacyi; a toć Anio
łow daię w nadgrodę. Nieupaday sercem, lubo na cię brat
twoy Ezaw następuie. Albowiem daię na straż i obronę Aniołow

S. Bernard pisząc in Psal: 90. Przez tego Patryarchę
rozumie każdego człowieka żyiącego na swiecie; ktorego to, iako ży
cie iest iednym pielgrzymstwem, tak i on sam prawdziwym pielgrzy
mem zostaie według Apostoła: Dum sumus in hoc corpore,
peregrinamur a Dno. W tych tedy ścieżkach utrapienia
pielgrzymstwa naszego, daie nam Bog na pociechę i straż Aniołow
SS.

SS. według Psalmisty: Angelis suis Deus mandavit de te &c. Psal. 90.
Aniołom swoim Bog przykazał &c aby cię iako dziecinę na ręku
swych nosili; In manibus portabunt te &c żebyś się nieobraził, albo ra
czey żebyś Boga nieobraził. Ne forte offendas. Przez coby ś
chwałę wieczną i widzenie Boga ztracił.

Ale nie tu ieszcze koniec Opatrzności Boskiey i straży Anielskiey. Plato
Filozof Lib de Republ: opisuiąc miasto dobrze sporządzone, trzy
rzeczy do niego być upatrzył. Pierwszą, żeby należytym murem
i twierdzami otoczone bywszy, mężnym żołnierzom tylko powierzo
ne było. Drugą żeby żołnierze, mężny odpor dawali nieprzyiaciel
skim naiazdom. Trzecią żeby nieoglądaiąc się na swoię niebespie
czność bez boiazni ochotnie nieprzyiaciela naszedłszy, z niego zwy
cięstwo otrzymali. Fortissimis muris circumdata Civitas, stre
nuis militibus custodienda tradatur, qui inimicos de longe stare
compellant, & accedentes opprimant, & erit civitas fortitudinis.

Piękneż to miasto dusza nasza Katolicy; w ktorym iako w Rze
czypospolitey dobrze ułożoney, widziemy wszystkie potencye, ni iakich
obywatelow rozumowi poddane, ni Wodzowi i Rządcy: ktora to piękne
mi i mocnemi łask Boskich iest otoczona murami. Lecz po przestęp
stwie pierwszych Rodzicow, tyle sobie nabyło to miasto duszy naszey
nieprzyiacioł ile iest w piekle czartow. Nad tą Bog miłosierny wiel
ce, Multum misericors, użaliwszy się, odważnemi ią osadził żoł Psal.
nierzami to iest Aniołami SS. aby go zawsze strzegli i bronili. O czym
namienił Duch S. u Proroka: Scuto circumdabit te veritas. Tar
czą protekcyi okryży cię prawda Przedwieczna Bog. Jakoby chciał
wyrazić, wytłomaczyć zdanie Bernarda S. Aniołowie S. tak ochotnie
strzedz tego miasta będą. Żadney się zdrady nieobawiay. Bo ieżliby

chytrze chciał się wkraść do niego, z daleka, to oni postrzegszy niezbity mu odpor dadzą: Non appropinquabit tabernaculo tuo; tak daleće, iż niepotrafi przystąpić do tego przybytku Boskiego duszy pobożney. Czemuż? Bo Cadent a latere tuo mille & decem millia a dextris tuis. Albowiem porazi ich z boku twego anioł Pański tysiąc, a z prawice twoiey 10000 upadnie. Tać porażony cnągłowę czart, musi pierzchać od ciebie. Dusza zaś twoia mocną opatrzona strażą będzie niedobytym miastem, iako Izaiasz P. powiedział: Urbs fortitudinis nrae Sion; Miasto obrony naszey Syon, to iest: dusza nasza wedlug Karwalla opata; Bene munitissima Civitas est anima, & urbs fortitudinis: quonia a S. Angelo ad tutelam circumdat, qui insultantes de longe stare compellit, & irruentes deludit. Zaprawdę obronnym miastem iest dusza nasza, i kasztelem męstwa. &.

A lubo ten nasz wierny strażnik Anioł stroż, każdego momentu ma pieczą o nas, osobliwie iednak w godzinę śmierci naszey, kiedy to już nas, przyjaciele, krewni, nawet i same zmysły opuszczaią, sam tylko Anioł stroż nas nieodstępuie; wiedząc o tym iż wtedy czart piekielny wszystkę potęgę swoię przeciw nam wywiera, iako go tam widział Jan S. Apoc: 12. Descendit ad vos diabolus, habens iram magnam, sciens quod modicum tempus habet. W ten Anioł stroż nasz z większą pilnoscią nas broni według Proroka P. Redimet in pace animam meam ab his, qui appropinquant mihi. Czemu! Quoniam inter multos erant mecum. A iako Agellius czyta: Quoniam multi Angeli erant mecum. Albowiem wiele Aniołom było ze mną. A tak dobrą strażą otoczony człowiek, idzie do domu wieczności na widzenie Boga. Ibit homo in domum aeternitatis suae.

Coż wam też za wdzięczność straży waszey i starania około nas oddamy SS. Aniołowie a osobliwie tobie Stroże nasz? Quam

mercedem dabimus ei, aut quid dignum poterit esse beneficiis ejus. Alec wy nic więcey niepotrzebuiecie po nas, tylko: Benedicite Deum Caeli, & coram omnibus viventibus confitemini ei. Błogosławiemy cię tedy, sławiemy cię Boże nasz, ktoryś Anielską strażą nas słabych utwierdził; ktoryś dusze nasze niedobytym wałem protekcyi Anielskiey otoczył. Spuść-że nam obietnice twoie w godzinę śmierci naszey, kiedy się z tym ciałem śmiertelnym rozstawać będziemy; kiedy nam śmiertelnym mrokiem oczy zaydą. Poszley nam Anioła twego Boskiego, ktoryby nas, iako on lud Izraelski poprzedzał w drodze wieczności, w podobieństwie ogniste kolumny: Ut praecedat in via, & introducat in locum, quem praeparasti. Ktoryby nas wprowadził do szczęśliwey wieczności, ktorąś zgotował wszystkim prawowiernym; gdzie cię obaczemy, non per speculum & in aenigmate sed facie ad faciem. nie w zwierciedle, albo za zasłoną, lecz twarz w twarz będziem na Ciebie patrzyć Boże nasz wieczny, Boże żywy przez nieskończone wieki. Co day Boże Amen.

Notata quaepiam de SS. Angelis. ✱

(✱ vide infra. initium huius notatii.)

Jak tylko on hardy Lucifer i rebellizant, przez Archanioła Michała iest z nieba wytrącony, wiecznym bannitem obwołany z przewrotną kompanią; ustawiczne było SS. Aniołow, i głos nieodmienny do P. Boga, aby ich sedes była napełnione, żeby one miejsca po złych wakujące Aniołach, kto osiadł! A niemiał kto inszy, tylko człowiek! wielce nam tego SS. Aniołowie życzeli. Pięknie to opisuie Honorius in Cantica cap 6. Jakoby wszystkie Hierar-

chie nakłoniwszy się do Boga mowiły: En inter nos tot lo-
ca vacua! Sed da gloriam Nomini tuo, & rdum æternum pro-
positum tuum, qod mutari nequit, imple tot locis indecenter
dehiscentem numerum nostrum. Oto między nami tak wiele
mieysc pustych! ale day chwałę imieniowi twemu, i wedle dekre-
tu twego wiecznego, ktory się mienic niemoze, napełniy na
tak wielu mieyscach przeplecioną załosnie liczbę naszą. Namie-
nił o tym ich pragnieniu Samze Zbawiciel w onych przypowie-
sciach o zgubioney owieczce, i o zawieruszonym groszu Wdowy
iedney ubogiey: i mowi: Jako Pasterz raduie się gdy ztraconą
znayduie owieczkę, i wdowka uboga gdy zgubiony grosz wy-
szpera Luc: 15 Ita gaudium erit coram Angelis Dei super
uno peccatore pœnitentiam agente. Tak niezmierne maią we-
sele SS. Aniołowie nad iednym człowiekiem grzesznym, szczerze
pokutuiącym. Zkądze ta radość Aniołom? Odpowiada Alber-
tus Magnus: quia ex hoc reparat ruina Angelorum. Bo Rzeczpo-
spolita Anielska, ich Hierarchie napełniaią się ludzmi pokutuią-
cemi dobremi. A iako przydaie Ambrozy S. Angeli super
uno peccatore pœnitentiam agente lætant: quia lucrum suum
putant hominis redemptionem.

Nie są SS. Aniołowie takowego zołądka, iako owo niektor-
zy w kongressach, w pospolitosciach, w kontuberniach, ktorzy
na cudze szczęscie, godnosc, dobre powodzenia, od P. Boga na-
dane talenta, zdrowy rozum, dowcip, wymowę i inne moralne
cnoty, wesołym okiem niemogą patrzeć. Bo szczęscia cudze-
go niekiedzi widza. Trafi owo godna i sposobna osoba, na
to lub na owo mieysce; mogła by tam byc z wielkim pomno-

zeniem chwały Bozey, z zaszczytem dobra wpospolitosci; niedopu-
sci tego zazdrość, zatamuie to wszystko: woley ze pustkami stac
będzie tak dom Bozy iako chwała Boza. Lepiey że się wszystko
w ruinę obroci, byle zazdrosci dosyc się stało, byle się uspokoiła.
Nie tak Aniołowie SS. w swoiey Hierarchii: Nieradzi widzieli
pustek: a to wielka cnota. Wiedzieli, że natura nasza w Xsie-
miała nad nich byc wywyzszona, nad wszystkie ich byc przeniesiona chory:
a nietylko w Samym Panu ale i Nays. M. Panna miała także
ich chory przewyzszyc, iednak tego szczęscia niezazdroszczą, z wielką ocho-
tą Sprawuią Zbawienia ludzkiego usługi, abysmy tego szczęscia, czego
oni są uczestnikami byli, zebysmy Boga widzieli Społecznie z nimi.
Pieknie to wyraził August: S. Angeli attendunt nos peregri-
nos, & miserent nostri, & jussu Domini auxiliant nobis, ut ad illam
patriam communem aliquando redeamus.

Moze takiego bez wielkich zawodow między Aniołow policzyc, i kano-
nizowac, ktory na szczęscie cudze, a iescze podleyszego nad się weso-
łym patrzy okiem. Uwazaiąc Chryzolog S. rozmowę Boga-
cza w piekle z roskoszami zanurzonego, z Abrahamem ubogiego Łazarza
na łonie piastuiącym, powiada; że nie tak go trapiły one piekielne męki,
i ognie, iako to że patrzył na szczęscie Łazarza od siebie niegdy
wzgardzonego. Bardziey go to piekło albo dręczyło, niz ogien pie-
kielny. Więc rozmaitych szuka sposobow, iakby go zbyc z oczu,
i wyrugowac z onego szczęscia, ktore miał na łonie Abrahamowym.
i prosi: Pater Abraham miserere mei, & mitte Lazarum, ut Luc. 16.
intingat extremum digiti sui in aquam, & refrigeret linguam meam:
quia crucior in hac flamma. Prawdziwie nie polityk ten Bo-
gacz. Nieprosi aby go przywiedziono do Łazarza, ale chce zeby Łazarz

przyszedł do niego. I pastaremu iak za żywota był kaleka, skąpy,
że i odrobin z stołu swego zpadaiących, niechciał dawać ubogim, tak
i teraz o ladaco prosi; o kroplę wody. A cożby cię w tak cięzkim
razie, srogim ogniu, kropelka wody ochłodziła? S. Chryzolog
uznaie; że to fortel i sztuka bogacza była. Nieszło mu o wodę,
ale niemogł na szczęscie Lazarza patrzyć. Radby go był z onych de-
licyi rugował. A gdy mu to się niepowiodło, znowu innego zażywu
sposobu. Proszę tedy Oycze, kiedyś tak niełaskaw, że go z kropel-
ką wody niechcesz posłać do mnie, poślij że go do domu Oyca mego. Bo
mam pięć Braci: Ut testetur illis, ne et ipsi veniant, in hunc locum
tormentorum. etc. Rozumiecie, że to z miłości ku braci uczynił. Być
naymniey. Niemasz w potępionych miłości bliźniego, i żadnych cnot.
Czynił to, żeby Lazarza zbyć, z oney godności ruszyć. Bo był mu ni-
sol w oku. Słuchaymy pomienionego Złotoustego doktora: Depone do-
los: Scitur; quia Lazarum videre non potes. Scitur, quia plus
te felicitas Lazari, quam gehenna urit incendium. Złaz te
chytrość: Wiemy, że na Lazarza patrzyć niemożesz. etc. Zgoła nie-
przyiaznego człowieka, nie tak pali piekielny ogien lub płomien, iak
fortuna, szczęscie, dobre powodzenie adwersarza iego. O iakiey
chwały, i akiey wdzięczności godni od nas Aniołowie Ss. Nietylko
nam tego szczęscia, to iest widzenia Boga niezayzrzą, owszem do
Hierarchii Swoiey za nami instancyą wnoszą do towarzystwa, i
nam dla bespieczności i warunku w podroży do Oyczy-
zny przybywaią. Nasze trzymaiąc stronę. etc.

Initium unde notari sie incipe.

Foremna rzecz by to była na Swiecie, gdy w pachołcza za szczęsciem
zazdrość niechodziła. Starych to pospolite przysłowie niesie: Fortunae
comes invidia. Pierwiastki szczęscia naszego, ktoż ie zruinował, tylko
nieszczęsny kompan invidia zazdrość. Przy szczęsciu dosyć się pokazał
życzliwym zły anioł; ale zazdrośnie. Z człowieka chciał uczynić

Boga. Eritis sicut Dii. Coż potym? Latebat anguis in herba
Wydała się zdrada. Bo Adam z Ewą nie tak Bogiem iako ni-
zerakiem został. Nietak sobie postępuie z nami niebieskich
Aniołow życzliwość. Bo iak tylko etc. Vide supra. b. signo

J. M. J. Concio Haec habita est Choynatae 1750 d. 11. 9bris &c.

Pro Festo Divinissimi Martini Ep. & Conf.

Nemo lucernam accendit, & in abscondito ponit, neque sub modio sed super candelabrum, ut qui ingrediuntur lumen videant. Luc. 11.

Gospodarskich to praktyk rostropna moda wzniecać [illegible] kagańce, i onez na widocznych stawiać słupach, kolumnach, ścianach dla chwalebnych odprawiania interessow, lub przychodzących do siebie gości wygody. Palą się w stołecznych Miastach po publicznych sieniach, izbach, salach, podczas zasępionego wieczoru laternie, pokazujące każdemu drogę na wstęp. Stoią Wrocławskie ulice (: na com sam patrzał :) Berlinskie kamienice, Wakrokowcu rynki &c w sutych illuminacyach, aby tam i owdzie przechodzącym interessantom, kanały albo rynsztoki nieszkodziły, bruki nocnym pokryte kierem nog nie raniły. &c: szum by o węgły nie zawadzał. Niedarmo na wyspie Farus nazwaney co noc w wspaniałey wieży goreie iskrząca lampa. Bo ta wpośrzod niezbrodzonego morza błądzących Zeglarzow, do lądu naprawadza pożądanego. I bardzo dobrze; Gdyż ztąd iasna wynika na fundamencie Ewangelii dzisieyszey pochwała rozsądnych Ekonomistow. Nemo accendit lucernam, & in abscondito ponit. &c

Inaczey iżby ten świeczki niemiał w głowie; lumen rationis n[?] illuxit nobis, ktoryby zapaloną świecę w szkatule, pod łoże lub w piecu chował. Niebieski i Ziemski oraz Gospodarz domu swego krwią własną opłaconego Kościoła wyjmującego Zbawiciel moy Xtus: widząc pochodnią, iescze wprawdzie nie iaśnieiącą, przecież do zajęcia bardzo

łatwo sposobną, to iest Młodziuchnego Marcina S. przy rodzicach ciemnotą pogańską ogarnionych, rzucił na tę pochodnią promyczek taski swiey: to iest iasniey mowiąc: natchnął Serce iego, aby z nocy oney Pogańskiey wyszedł. Ledwo ta iskra na ten mistyczny cerat Marcina S. padła, aliści się zaraz miłoscią, w gorącosci ducha, Jezusa rozgorywać począł, i doskonałoscią Ewangelii iasniec. Alisci dziesięcioletnie pacholę do Chrystusa się wcale nad wolą rodzicielską cisnie, o chrzest prosi. Swiat ten obłudny z liczną kolligacyą opuszczać, i napuszczą się, będąc iuz Katechumenem udawać. Niespodziewana [?] Poczekay ieno Sliezno-czysta Xsa wachło! Niesp zamysła. Poczekay ieno, w krotce masz przybie pod korcem, lecz wszystkim narodom w krotce masz przyswiecać? Ja to mowię, aż tudzież słyszę Cesarskie uniwersały, aby Starzy żołnierze Syny dwie na woynę wyprawiali. Gdzie tez i Marcin S. w piętnastym roku od Oyca swego iest expedyowany. Jak tam w obozie heroicznemi swiętny był dzietami, niech sam kosciół ziawi. Dosyc, gdzie drudzy gorszymi się staią, Nulla fides pietasq[ue] viris, qui castra sequuntur, on przy pogodnym Sumnieniu nad wszystkich i u wszystkich towarzyszow, Hetmanow, Xiąząt był w przedziwnie wielkim powazaniu, w pierwszey apprehensyi. Z tym wszystkim pas Rycerski porzuciwszy, pod chorągiew wiary Katolickiey się rekrutuie. Więc obiasniony wiarą S. przez Chrzest przyięty od Hilaryusza Biskupa, natych[miast] miał na Exorcystę poswięcony. Tu dopiero nieporownanie rozarzony czyli rozszerzony Chrzescianskiey zarliwosci ferworami [upałami] Niebu i ziemi przyswiecał. Ztąd zapatruiąc się Bog Wszech: na tak wdzięczny, godny oka Swego, (Deo totq[ue] oculus) Luminarz, z niskiego stopnia Swięcenia [z Kapłanstwa] wynosi go na Kapłanstwo, na iasnie Wielmozne Prałactwo: albo

raczey postawia go w pośrzod Kosciola S. na wysokim lichtarzu, zeby dusze ludzkie, na splendor doskonałey Swiątobliwosci iego zapatruiąc się; iedne z błędow karcerskich, inne z ciemnosci pogańskich, drugie z głębosci grzechow, wiele do większey poboznosci przychodziły. Co wszystko w pełni wszelkiey doskonałosci stanęło skutecznie, gdy z dyspozycyi Naywyzszego Pana na Turonskie Biskupstwo wygotowany został. Taką rzeczą widząc iuz Ewangeliczną pochodnią cudownie na lichtarzu swoim postawioną, Infułata w katedrze osiadłego, Solennizanta dzisieyszego w południu honorow utwierdzonego, potrzeba mi tu nieszutocznie po zakonnemu po Benedyktyńsku odprawić lub wyprawić pierwszą, bo Marcinkowską kolędę. Coz potym? w ~~nagłym~~ impecie nagle rzuconym gasnie w wielu ochota, stygnie duch u mnie, gdyz nie znam tego, ktory by tez był na Fejerwarki, na tryumfalne ognie, albo raczey na race, i inne applauzy Jasnie Wielmoznemu Prałatowi, JmcMarcinowi. Kazdy ledwo nie [?] dla niego skąpy, choć w Choynacie: a przecię i tak: Marcin S. z imienia Samego, [rzeczywiscie] dla wszystkich szczodry. Nawet tu o swieczkę cztery [?] trudno, łatwiey o Smarkatkę, ~~[?]~~ smolaną u terazniejszego wieku humanistow, albo po prostu rzekę Ludzi, ~~[?]~~ według Ewangelii S. Nemo accendit lucernam. I juzze nic niebędzie dziś z kolendy? Uchoway Boze. Wiem ia z argumentu Poety Lemmatycznego: Avulso uno n[on] deficit alter. Nienałada nikt na ~~imię~~ [tytuł] tuteyszego tutelarnego Patrona i Gospodarza Marcina S.? otoz ia, lubo niesprawny Orator, z iego własnie dziedzicznego Skarbu, będę mu solennie kolędował. Jasniey

powiem nie na pochwałę moię: Marcina S. życiem na wybor cnotliwym ile Pasterza owieczkom, Pasterzow Prymasa, przyświecać zechcę naymnieyszemu.

Oświeć rozum, zapal wolę Duchu Przenayświętszy: Pobłogosław aurora coeli rutilans na tym mieyscu łaskami słynąca czysty-sząca, łśniąca Nays. MARYA.
Cokolwiek zaś mowić będę, wszystko to by naymnieysza umbra myśli moiey niech chwali Boga w Troycy iedynego. In omnibus glorificetur Deus.

Nie bawię dyskursem kaznodzieyskim; idę prosto do Biblii, lustruię karty, aż tam znayduię iawny dokument na illustracyą założoney propozycyi. 2. Tim: 2. Doktor Narodow poświęciwszy ucznia swego Timoteusza na Biskupstwo aby powierzonym owieczkom dobrym był przykładem, nauką nayliszczemu dawał ~~[illegible]~~ oświecenie, tak go napomina: Sollicite cura teipsum probabilem exhibere Deo, operarium inconfusibilem, recte tractantem verbum veritatis. O trzy rzeczy naybardziey staray się usilnie Timotheuszu, Biskupie, Bracie moy miły. Naprzod abyś się P. Bogu sam podobał. Potym żebyś w kościele iako w Pańskiey winnicy, był nienagannym robotnikiem. Trzecia dobrze nauczay słowa prawdy. Jeżli te kondycye regularnie zachowasz, będziesz światłością świata; Vos estis lux mundi. Wykonał ten upominek Apostolski rzetelnym uczynkiem, ochotnym sercem Marcin S. Pamiętał o tym nayosobliwiey, żeby się zawsze P. Bogu przypodobał; kiedy się w pokorze, miłości Boga i bliźniego, w łaskawości, sprawiedliwości, żarliwości, cierpliwości, i niezliczonych cnotach, ieszcze bardziey niż pierwey bezustannie pomnażał. A niewielkaż to cierpliwość z łaskawością poiednana, gdy będąc naywyższym w kościele swym Rządcą, krzywdy od prostych klerykow skromnie ponosił? a żadnego

2 Tim. 2.

Patientia & misericordia.

dnego

niekarał, niepiorunował, ani miłować przestał? Nie extraordynaryieyszy żo pacyencyi portret u S. Ordynaryusza, gdy od nieiakich Panow, bez racyi, na drodze kiymi zbity, iu wyświecony publicznie złoczyńca! tak dalece, iż od strasznego katowania postąpić nie mogł długo? a przecię im, gdy go przepraszali odpuścił z radości? słowa złego nierzekł? mogąc ich ~~[illegible]~~ w działo wbić żywcem, i na cztery wystrzelić wiatry? Czy małaż to dobroć, kiedy od wielkiego złośnika, wtedy, Brykcyusza ucznia swego. a co większa i wychowańca, ktorego na kapłaństwo promowował, przykrości niezmierne, rozmaite prześladowania miłe akceptował? Owszem miłieysza to wszelkie od młodzika wyuzdanego ponosić obelgi, więcey ieszcze dokazał S. Marcin.
Bo gdy nieuszanowany Brykcyusz drugim męża błogosławionego pokazuiąc palcem, błaznem, szalonym, Fantastykiem go nazywał, miasto gniewu, pomsty, za niego się gorąco modlił, na wzor Xsa miłosiernego za swoich krzyżownikow.+ Jakoż tak skuteczna modlitwa iego była, że Brykcyusz, nietylko brykania, zaciętości przeszłey, lecz w punkcie prawie cichym barankiem, świątobliwym człowiekiem został. O cudowna Marcina S. cierpliwości, nierownie dzielnieysza miłości. Brykcyusz go nienawidzi, on całym sercem przed Bogiem o duszę iego zabiega. życie gotow łożyć dla pozyskania Xsowi tey błędney owieczki.
Obaczmy znowu inną miłość i miłosierdzie iego ku ubogim. Raz idąc na mszą pod czas przeraźliwego zimna, zawoła na niego, nieborak ubogi, prosząc o pokrycie mizernego ciała swego. Roskazał zaraz Biskup Arcymiłosierny Archidyakonowi suknią kupić dla przeziębłego żebraka. Sam zaś tym czasem do zakrystyi po-

+ Ignosce illis, q. nesciunt, quid faciunt.

Amor & misericordia summa.

biegł na medytacyą anielską. Lecz gdy Archi-dyakon nagiego
nieprzypodział, wdarł się do Zakrystyi, zebrząc o łaskę obiecaną u
męża S. Marcin S. niemaiąc nic z sobą do dánia, iemu suknią Bisku-
pią z Siebie zdiąwszy podárował. Sam zaś bez inwestytury będąc,
Archidyakona prosi, aby mu iako ubogiemu suknią sprawił. Ro-
zgniewany Archidyákon, bieży z Kościoła co prędzey do bliskich krá-
mow, kupuie Siermięgę podłą, i do męża S. z niechęcią przynosi; któ-
rą wziąwszy z pokory na Siebie, lubo niewedług wzrostu iego była, wnie-
do strászney ołtárza ofiáry wychodzi. O miłości bez respektu na
Siebie! żeby drugiego sierotstwo cudze przystroił, sam się ogałaca. Żeby u Páná
nalazł miłosierdzie, misericordiam volo non Sacrificium, celebrować
niechce, azby cudze opatrzył niedostatstwo, nędzę podźwignął. O prze-
Humilitas. pacista pokoro! u tego który był pod iego władzą, kwestarzem
się staie, miásto rozkazania, prosi o zawszenną sukną. Ale obaczmy
iak te ubogiego w duchu Biskupa miłe były cnoty Bogu. Cud to
potwierdza. Albowiem tegoż dniá pod czás elewacyi Nayświęt-
szey hostyi, pokazało się nád głową iego koło z ognistemi promień-
mi, które oraz ręce krotką sukmaną nieakryte, ozdobnie zasłoni-
ło słonecznym paludamentem. O przedziwna Świątnico Ducha Nayś.: o pochodnia ex
Virgine cera uroczysto zawsze goráiąca, z iasnością Niebieską
przy cnot rozlicznych świetle, w komorce swey tyle razy illumino-
wana, iako cię wystawić?

Zpyta mię tu niespodzianie kto: iaką też pałał miłością Paster-
skiey ku powierzoney Sobie trzodzie? Odpowiadam na to pytanie,
iż mi trudno odpowiedzieć a bardziey godnie należycie wypowiedzieć.
Bo któż wyrazić może słowy, iak wiele pracował szczerze, ktoby owie-
czek swoich, aby wszystkie do iedney były zbawienne, za Barankiem

apokaliptycznym wszczęśliwey wieczności paradowały gromadnemi
parami. Sequantur agnum, quocunque ierit. Kto wyliczy iakwiele
zabłąkanych ludzi, z zakrętow heretyckich, z ciemności pogán-
skich wywiodł? a do owczarni Xsowey przyprowadził? Iak dosyć
niezliczonych tłumy dusz z głębokości grzechowey do na port zbawien-
ny pociągnął? in funiculis charitatis. Niepodeymuię się tey pra-
cy. Bo iest nad siły moie błahe. Ale niebawiąc się długo;

Udaymy się od miłości bliźniego, do miłości Boskiey, a do- Amor Dei:
świadczemy, iak się wniey pochodni rowna Marcin S. Świeca
zapalona zawsze płomyczkiem swym ku Niebu zmierza
i cała z dymem w gorę patrzy. Quies in sublimi. Marcin
S. Supplex Coeli pałaiąc miłością Boską, izali nie do Nieba
ku Stworcy swemu myśl i serce wynosił nieustannie we dnie
i w nocy i przez sen bezsenny! Nie wątpię bynaymniey o tym.
Tam iego meta a nie gdzieindziey. tam strzeliste iego affektowały.
Bo wiedział i widział, że
nic niemasz na ziemi, coby go zupełnie bez mieszaniny ukontento-
wało. O czym wydał poźnieyszy nieco życiem nad niego Augustyn S. tę
Sentencyą o sobie i wszystkich: Inquietum est cor meum, donec
requiescat in te Domine.

Idźmy daley. Pokazał się Marcin S. według dekretu Pawła
S. Operarium inconfusibilem, Robotnikiem nienaganionym w koście-
le Páńskim. Ponieważ sam pieszo, rzadko kiedyś osiełká używa-
iąc obchodził Dyecezyą swoię. Był na tym samym fundamencie rzuconym,
Architektem. Bo kościoły, klasztory budował, a bałwochwal-
nice ruinował, kruszył, wywracał i przewracał, i nawracał bałwochwalcow.
Pokazał się, recte tractantem verbum veritatis, dobrze na-
uczaiącym słowa prawdy. Bo ani ich podobno iuż iem rzekł wy-

konwersow J. M. J.

Żey:) rejestrowac. Miał bowiem upodobaną wymowę a przy niey,
tak, prawdziwą mądrość, że się nasłuchać go niemożono. Przetoż słowe
iego stały za pochodnię do kierowania każdego w drodze piel-
grzywania doczesnego. Peregrinamur omnes a Dnō ad Dnum. Bo

Lucerna pedibus meis verbum tuum Dne.

nikomu niepochlebuiąc, wszystkim prawdę w kłar mowił.
Nawet Cesarzom nieprzepuszał, ani innym bądź świeckiego,
bądź duchownego stanu ludziom. Pokazał się recte tractantem
verbum veritatis: Stoiąc na fundamencie wiary katol: przy prawdzie
kościoła S: kacerstwa wolnym ięzykiem gromiąc, błędy ich obrzy-
dłe na oko wszystkim wyrzucaiąc. Nie lękał się męczeństwa
i śmierci zażyunie okrutney, owszem dobrowolnie z nieugaszo-
nym pragnieniem, na nię się nadstawiał zawziętym rozboynikom,
gdyby go sam Bog cudownie z rąk nieprzyiaznych niewyrwał.
A iakżeć S. Biskupie straszna niebyła, tak okrutna śmierć!?
niebyła. Bo śmierć dla rozmożenia chwały Boskiey iest
żywotem. O rezolutnie nieustraszony Rycerzu! o Pasterzu dobry.
O żarliwości twoia niepoięta! żeby chwała Boska w ludzkich
żyła sercach, on życie kładzie. Ubi de Divino honore agit, nulli
cedendum est difficultati.
Uważmy to zaraz katol: iakież tu nienasycone pragnienie wybucha spra-
wiedliwości w nim, gdy chciał umrzeć, byle tylko ludzie do iedney
w Troycy Boga służby przystąpili, bałwany porzuciwszy. Miał
bowiem to za niesprawiedliwość wielką, aby innemu, a nie temu
Panu, ktory ich stworzył, adoracye oddawali. Ale co zadziw
że się doczesney śmierci od bezbożnych oprysków niebał, ktory
nieprzyiaciela gorszego duszy, śmierć wieczną przyprawuiącego,
to iest passye i żądze cielesne gorączki popędliwość umorzył, zwyciężył heroicznie,
czystości Panieńskiey, ozdoby cnot wszystkich broniąc, nigdy w sobie
nienaruszoney. Jakby ten nieoszacowany kleynot panieństwa

w nim godnie wychwalić; niezdolną uznaię do tey funkcyi głowę
moię. Dosyć mi namienić: Marcin S. w szczytelnym
ciele podobnym w kandorze dziewictwa Sabrym Aniołom;
owszem z nimi się niejako zpowinowacił według złotoustego Chry-
zologa Ser. 143. Semper est angelis cognata Virginitas.
Mogę tu SS. Aniołowie bez urazy waszey twierdzić, iż Mar-
cin S. przewyższa was w tey mierze. Czemu? Bo wy Szczere-
mi duchami będąc, iż czystością anielską iaśniecie, dziwu za-
dnego nieuznaię. Zaś Marcin S. mieszkaiąc na świecie w na-
turze ludzkiey, między millionowemi okazyami, że żył bez zmazy?
tu się iest czemu mocno zadziwić. Słusznie go tedy kościoł Boży
czci tym mianowicie tytułem: Gemma Sacerdotum; Gemma Praesu-
lum. Ponieważ tą anielską cnotą między Duchowieństwem, iak
drogi kamień lśni. Biskupi Stan, osobliwie dziewictwem kry-
ształowym, albo iak kosztownym karbunkułem przyozdobił.
Przez coby zaś zachował i polerował ten wszydu panieńskie-
go kanak, w upominku wzięty od urodzenia swego z czystości wnętrzno-
ści macierzyńskich? Chcecie wiedzieć? Oto wywiedzeniem członkow
kow postami, włosiennicami, dyscyplinami, czuciem na modlitwach
nieprzerwanych, wzgardą siebie samego, ambrą się znaczą niewznące
przed nieśmiertelnie nayiaśnieyszym Maiestatem Przedwiecznego
Potentata swego Boga. Nie tayno mu było prawda, co spra-
wiedliwości słońce, Sol justitiae, Chrystus powiedział: Qui se-
quitur me, non ambulat in tenebris; przecięż z pokory powinney
każdemu, cieniem się ledwo śmiał na ziemi tytułować, nad wszy-
stkich dumne czy pospolicie dymne humory. Pulvis & umbra sum.

Zpyta mię kto z ciekawości iaką wziął rekompensę za te odstawcy swego? Dał mu nietylko po śmierci widzenie oblicza swego w chwale wieczney, według deklaracyi Matth. 5. Beati mundo corde quoniam ipsi Deum videbunt, ale też za żywota ieszcze z Aniołami często rozmawiał. Nawiedziły go tu na ziemi niebieskie damy Agnieszka i Thekla. Widział się z Piotrem i Pawłem Apostołami, gośćmi u siebie z górnych krajów będących. Patrzył na Xsa (przez obiawienie we śnie:) prezentuiącego Aniołom swoim w Empyreyskim pałacu połowicę płaszcza, który chętnie w Ambianskiey bramie dla Jezusa żebrzącego w ubóstwie Mendykowi ofiarował, będąc młodym żołnierzem, i chrztu czekaiącym.

Druga nadgroda Marcinowi S. za utrzymanie w całości dziewictwa, dosyć obfita iest. Pisze Hieron: S. o Sybillach, iż dla zachowania panieństwa swego, duchem prorockim słynęły. Quid referam (:mówi tenże Doktor:) de Sybillis, quarum insigne virginitas est, & virginitatis præmium divinatio. O tym samym duchem i S. Prałat dzisieyszy był utalentowany. Wszak wiele rzeczy przyszłych opowiedział, wcześnie przeyrzał. Propheta: proculvidens. Maxymowi Cesarzowi dał znać, iż na woiennym placu zginie. Brykcyuszowi, że po nim Biskupie stołum zasiędzie, i na tym urzędzie wiele ucierpi. Zeyscie z swego z świata ostatnią godzinę oznaymił. Obitum suum longe ante præscivit.

Coż tu rzekę o cudach, któremi świątobliwość iego wszędzie wsławiona? Okrzepłych trupów, wskrzeszał, trędowatych oczyszczał:

ślepym, światło utracone, przywracał: głuchym słuch, niemotom mowę i głos cudowny dawał: Chorych, utrapionych, kaleków uzdrawiał. &.

A że cnoty Marcina S. są niezliczone, iż gwiazdy na niebie (: Numera stellas si potes:) czasuby mi niestało, na ich z komputowanie. Zaczym do końca zmierzaiąc: miłości się ieszcze tego Błogosławionego męża ku bliźnim, i oraz ognistey żarliwości ku rozszerzaniu Chwały Bożey dziwuię. Juz iuż mrokiem śmiertelnym oczy powlocząc, gdy słyszał braci czyli uczniów swych nad sobą iak Pleiady płaczących, aby ich nieopuszczał, tak gorąco do Boga westchnął: Domine si adhuc populo tuo sum necessarius, non recuso laborem. Fiat voluntas tua. Panie! ieżli potrzeba ábym koło ludu twego dłużey pracował, na rozmnożenie chwały twoiey i na ich zbawienie, świecąc im nauką przykładną; ~~Chr~~ (:Luceat lux vestra coram hominibus utwierdzić &:) a drugich z ciemności, do światła prawdziwey wiary przywodził, gotów iestem. Paratum cor meum Deus, paratum cor meum! Psal.

O prześliczna perło! o przeświętna pochodnio! Marcinie S.! Małożli iuż Heretyków, Pogan do Chrystusa przywiodłeś? Małożli złych Katolików z grzechowych okow wyswobodził? drogę im do pokuty pokazuiąc? Małożli iasnością świątobliwości twoiey, w zakonnych osadził umbrach! Małoli braci, i uczniów twoich, wzór z ciebie biorących, w pobożności rozjaśniało? a ieszcze niedosyć ná tym? ieszcze przy schyłku naturalnego ciepła; calor amiceæ naturæ, wołasz miłosiernie:

J. M. J.

Domine, si adhuc populo tuo sum necessarius. Nie turbuy
się więcey Jaśnie Wielmożny Prałacie! widzi Pan wolą twoię,
widzi pałaiące Serce miłością bliźniego a przy tym zaraz Siebie;
(Boć nikt niemoże kochać Bogá, kto nie lubi bliźniego.), więc
sądzi cię ~~zaraz~~ tedżusz przy zgonie godnym dworu niebieskiego. Przyszła
godzina, i ta sama iest, żebyś in Splendoribus Sanctorum kole-
dy zażył. Dla tego zasłużywszy na Niebo, niemasz coro-
bić więcey na Ziemi między temi opłakańcámi, ktorzy cię
dopiero poczynaią znáć, żeś iest sługa prawdziwy, wierny, rostro-
pny, i przyiaciel moy Boski, gdy cię do siebie wzywam. Sacerdos
Dei Martine! aperti sunt tibi Coeli, & regnum Patris
mei.

✠

Concio pro Festo Patrocinij B. V. M. 1746.

Beatus Venter qui te portavit et ubera quæ suxisti.

Niedarmo o tobie neymilszy JEZU. dawno powiedział Prorok Speciosus forma præ filijs hominum bo wiedział że na to konfirmacyą
stanie Oto y dzisieysza Ewangeliczna niewiasta nie z inszych chwali
cie przymiotow tylko z ztadnego wychowania Et ubera quæ suxisti.
Alec nie dziwuy się niewiasto. Jak że przedwieczna Mądrość wiedziec
niemiała na czyię puscić się opiekę Et prope in vallem lacrymarum
na ten nizki padoł z łona Oyca przedwiecznego. Dałaby sobie
był Pan JEZUS gdybyś y był na owego Dobrodzieia spuscił. do ktorego na opiece u niego będąc y prze Studenti. czyli Szkolni Zesz kot y
Zamiast Tutori Amantissimo Opiekunowi Naykochanszemu
Napisał Tortori Amantissimo prawdziwie katowska y niemiło
sierna opieka. ktora sierotom dopieka 4 Reg: 10. Achab
70 synow zostawił w Samaryi na opiece poddanych swoich. Posyła
aby iednego sobie obrali Panem a ci kosze poscinanych sie
demi głowami wysypawszy feralnym widokiem pokazali iak się nabyli
opiekę maią; Bierze Tryphon Antyocha Syryi Krola
dziecię na opiekę wziąwszy go na ręce z miłości, ale panowania
udusił. Soliman Turecki Krolewicza węgierskiego w opiekę
a budę stolicę węgierską w swoią Tyranniy. Takie bywaią opie
kunskie protekcye. iaki Jud: 9 zawoła na drzewa
głogi requiescite sub umbra mea ciśnąc się do chłodnika nay
kluczsze drzewa; asz miasto chłodu wypada ogien Egrediatur de Rhamno ignis et devoret Cedros Libani własnie smiechu godna opieka.

Rozgniewany Pan nad dłużnika Matth. 18 iak tego karze.
oto znać litera Panska daie. tradidit eum tortoribus oddał go
katom a Glossa czyta Tutoribus wydze na opiekę iedno co to ka
towskie ręce dostać. Zginął potysięcy razy zginął kto się w swiatową
Kuratelę wdaie. Piastunce swiat iak sławney Basmulyi we
włoszech dziecię w kolebce od Małpy odbieżane kot morski po
wał się Albo Małpa y wybiegszy z niem na dach wysoki łazał.
I porwał. w iakim strachu tam patrzaiący na to Rodzicy byli.

Jak świat głupie sieroty wynosi wysoko y poigrawszy z niemi
na ostatku o ziemię uderza. y rzuca; Znać dać y Paweł S: o:
iakiś nad sobą opiece Cramus et nos sub tutoribus nempe sub
elementis constituti. Opiekun ogień poparzy y upiecze, kogo
woda utopi, powietrze zarazi, ziemia pożera słowem zginął kto
na takich protekcyą przychodzi. Natoć płakał Effraim: Dilexe-
runt afferre ignominiam Protectores eius. Doznała y Polska
nasza dwunastu Opiekunów. a bardziey wypiekaczów kiedy nią dwu-
nastu Woiewodów rządziło. Świat zowie się po Łacinie Orbis rodzoną
siostrą tego Orbitas albo Sieroctwo, Świat zowie się lacrymarum
vallis zostaiący na nim słusznie się pupillæ nazwać mogą to iest
sieroty albo źrzenice ustawiczne we łzach tonące. Trzebaby
opieki a na świątową trudno się spuścić. gdzież więc szukać pod-
my obses do Nayczystszy Maryi Panny. wszak że nas
wszystkich w Jey macierzyńską opiekę w Osobie Jana S: oddał.
Jezus. Ecce Mater tua. A co większa słowa owe oni rzeczone
ubera tua sunt duo hinnuli. Zwarzywszy dobrze Ryszardus
dobrą na on otuchę czyni: Adeo replentur ubera tua ut alicuius
notitia tacta misericordiæ lac fundant misericordiæ. nec potes mise-
rias scire et non subvenire. Płacze dziecię chociaż Matka
u której w owym płaczu piersi mu swoich daie. Jak y Przenay
droższy Matki Jezusowey piersi pełne się litości cz obaczywszy
kogo w płaczu, w frasunku, zaraz z siebie obfice mleko miłosierdzia
daią: wiec abyśmy się więcey na Sieroctwo z Jeremiaszem nie uskar-
żyli. Pupilli facti sumus absq matre. Garnijmy się pod opiekę
N:M: Panny. A ia na dziesięczym to każdemu pokażę. Że kto iest
na tey Matki opiece temu żadna bieda niedopiecze. Ad Maiorem Gloriam
B. V. M. I. C. H:

Exod: 16 cap. Znać dać litera Pańska owymże od Jasney
świadczoney Boga Izraelskim wodzom. ale mniejszy ob-
szerną descrypcyą ieden tylko punkt biorę. Mane quoq ros
iacuit p circuitum castrorum. Szczęśliwa dziwie staro-
dawnego Marsa że cię nie gęsto y często krople. prawie krwawych
też ludzkich od ukrzywdzonych ciurów tornych żołdaków.

oblewały ales wszelbrną niebieskiey opływała rosę. Nie taki iak
na Albańskie góry j. na które przez dwa dni deszcz kamienny
padał, Pluisse lapidibus in Albano monte. biduum continenter
pisze Livius Nie tak iak w Stambule pisze Aureliusz za
Walentyna Cesarza, krwawemi leiące żołtaków polne bydło
woły owce konie y ludzi rasuły. Szczęśliwsze tysiąc razy
Izraelskie woysko bo mu pożyteczną perłową Nieba spuszczaną
rosę. Nieoszacowanie na dobry nadziei Izraelscy Rycerze. w
tym obozie obaczył figurę N. M. Panny Bernardinus de
Busto y tak mówi: Castrum cum Dei fuit B. M. V: animus
qui ita vallatus est et munitus ut nunquam ingredi potuit
inimicus et in istis Ergo castris id e castis visceribus eius
genitus est ros cœlestis id est Dei filius. Mocne to N. M. Pan-
ny iak tryskowne woysko proporcyonalne proporce którem
sobie chołdujących broni pod S: opieką uciekaiących ratuie.
Perła rosista wcielonego Słowa: to ognista kula na adwersarzów
naszych. Ta Nayczystsza rosa gasi ognistego piekielnego nie
przyiaciela broniąc nas znacznie żeby nam się niedał w znaki
zgoła kto się N. M. P. oddaie opiece temu żadna bieda niedo-
piecze.
w Indyach iest rzeka Tagus, to słowko rozrywane w Ana-
gramma: / która z głębokiego dna złote bryły na brzegu wy-
rzuca, ludziom aby ie zbierali tey rzece przypisał pewny im-
presista Ultro se n poscentibus offert. Tagus to słowko
rozrywane na Anagramma insze słowko wyraża gusta ko-
sztuy. kto nie wierzy że Marya iest złotym Tagiem wszy-
stkich zwodzony Macierzyńskiey miłości dobrowolnie ludzi
bogacącym. kto nie przyznaie że Marya ultro se poscentibus
offert niechże kosztuie Jey łaski y Dobrodzieystwa gusta
pobożna dusto a obaczysz. Że złoty Tagus płynie z imienia
tym którzy się pod Jey S: uciekaią opiekę często y nieprośącym
3 Reg. 10 Królowa Sabba zabrawszy wszystkie Argen-
teryę y galanteryę z Państwa swoiego przywiozła to dożeni:

zalem y darowała wszystko Krolowi Salomonowi. Tak y N: M. Panna wyniszczywszy gazophilacium y skarbnice całego nieba lubo tego swiat niegodzien lubo nie zasłużył. z wrodzoney swoiey munificencyi iako Matka miłosierdzia dla nas ny: dzieyszy swoy skarb zwierzyła na ten niski płaczu padoł. łokowała do używania garnącym się pod Iey S. opiekę iako Bursensis mowi: Maria misericordia erga pupillos et Orphanos ita liberalis est ut neminem sibi perire permittat. Złota zniesie tego Iey S: miłosierdzie nie może, kiedy nam iako dokucza bieda aby ratowac dopomagac niemiała N. pt miserias scire et n' subvenire. Archelaus Macedonski Krol. kiedy z przyiaciol ktos prosił aby mu przy wieczerzy szczero złoty rostruchan darował. kazał przywołać czesznika y przykazał aby rostruchan dał nie temu z przyiaciol co prosił. ale Eurypidesowi. te słowa mowiąc: Tu quidem dignus es qui posces nec accipias hic vero dignus est qui etiam n' postulans accipiat. Tys godzien choc prosisz abys nie niewziął. a Eurypides choc nieprosi godzien aby co wziął odemnie. Kiedy nieiestesmy twoy takiey N: M Panno lubo codzienne supplikuiemy ty nas przecie godnymi czynisz abys pokazała wrodzone miłosierdzie twoie ku grzesznikom abys pokazało że y naymnieyszego takowym nie przerzucasz okiem, y nayobrzydliwszym w dobre speratem niegardzisz abys pokazała że wszystkim zarowno Dobrodzieystwa swiadczysz.

Będąc Ewangelista Panski na wyspie Patmos między rożnymi taiemnicami y widokami ktore mu pokazowano twierdzi że widział na niebie: cud ieden wielki. Białogłowe ubraną w słonce stoiącą na xiężycu w koronie ze dwunastu gwiazd. sliczne zrobioney a tym wszystkim brzemienną. Signum magnum apparuit in cœlo mulier amicta sole et Luna sub pedibus ejus et in capite ejus corona stellarum duodecim et in utero habens. y przydaie że smok iakis złoty potworny stał niedaleko tey niewiasty czekaiąc aby porodziła żeby

syna Iey porwał y pozarł Draco magnus rufus stetit ante mulierem ut cum peperisset Filium ejus devoraret. smieszna to rzecz iezeli ten smok Dybał na synaczka tey niewiasty y chciał go zabic czemu nie udusił w żywocie matki? albo czemu nieuderzył na matkę, łatwo by ią był y z synem pozarł. czego czeka aby ten synaczek oddalił się od Matki aby wyszedł z Iey rąk y opieki Czyli podobno iż szkodzić mu niemoże dokąd go matka ma w opiece swoiey, Czy ta matrona tak mu iest straszna że z nią woiowac niemoze. Chciał tu pokazac y nauczyc nas Duch Przenayswiętszy iaka iest possezna opieka y protekcya Matki Przenayswiętszy, iako straszna piekielnemu nieprzyiacielowi: one to malowano w tym obrazie od Jana S: widzianym Niesłychana rzecz widziec razem na niebie słonce Miesiąc y gwiazdy kiedy zas miesiąc y gwiazdy wschodzą uchodzi słonce a na Pannie: kto gostaurowny ovat. iest wszystko słonce Miesiąc y gwiazdy Mulier amicta sole etc. Co to iest ukazano tu iaka iest wielka cale obszerna protekcya N.M.P. że swiecie zawsze ratuie: we dnie y w nocy swiętych sprawiedliwym swiecie grzesznym. ratuie sprawiedliwych ratuie y grzesznych. y tak mocno sług swoich broni że nikomu piekielny nieprzyiaciel szkodzic niemoze, nikogo wpokusach swoich nieuwikła, kogo trzyma na swey S: opiece kogo na parol bierze, Dybał ten smok na synaczka miłego radby go był w żywocie w matki udusił ale przystąpic niechciał bo nie śmiał, czekał aby go oddaliła od siebie - Dybie y na nas ktorzy się tey Matki synami zowiemy szuka sposobu iakby mogł szkodzic. Circuit quærens quem devoret. stawia rożne: sieci zasadzki wynayduie fortele y sztuki ale przy kim iest N.M. Panna. kogo w opiece swoiey trzyma: nic mu złego uczynic niemoze przystąpic dla tey Matki nie smie. uznał to S: Maximus Errabundus et anceps tentator mota et suspensa tentamenta nimat. animabat illum congressum partus fœmineus sed deterrebat Virginitas parientis. Grzeszy po swiecie na złe y niesz[illegible] ludzkie.

piekielny kusiciel nalaszsię beatągłowę obciąrzoną dzieciem.
chciał to dziecie iak się prętko urodzi połknąć dodawała męstwa
Beatogłowska Słabosci ale odstraszało panienstwo rodzącey. Prze-
lękł się bo poznał że to ta którey obiecano w Raiu że tobie iego zetrzyć
y pokruszyć miała Ipsa conteret caput tuum zgoła powiedzieć
potrzeba żadne teshu Tle niedopiecze którzy N M Panno są
twoiey opiece.
Gilias obywatel w Agrygencie tak był szczodrobliwy y miło-
sierny że miłosierdzia Jego y naymnieyszego dożnawały dzieci
z kąd go nazywano Sinus benignitatis Łono szczodrobliwosci:
Dobroczynnosci twoiey ktosz kiedy niedoznał. N M Panno Zyś
cito iest Sinus Benignitatis Matko y opiekunko nasza przy
tobie nie ieden się ubogi wychował. y wychował przy tobie nie ieden
nabył fortuny y bogatszym został przy tobie nie ieden dusze
zbawił y Boga oglądał. Sinus benignitatis Łono dobroczyn-
nosci Maryia kazdemu gotowa użycze taskę lub ieży niegodzie-
kazdemu wyskoczyć gotowa na ratunek. choc y w Surgy Karbe
leniewcowi. Nietak pospiesza Ariadna na ratunek Thezeuszowi
Nietak Likasse w locie ucieczce wyprzedzaiąc Zefiry Et cursu Zephyros
nusgiam cessura Licaste bieży na pomoc Dyannie Nietak
Kamilla Szybkim dzięki pędem wierzchołki nie tykaiąc się źdźbło Zbo-
Illa vel intactae Segetis per Summa volaret Gramina nec
teneras cursu laesisset aristas iak iest Spieszna prętko na ratunek
grzesznikom N M Panna. Dla prętkosci Offic-
iantom swoim data wszechmocnosc boska skrzydła iakich
widział Prorok Sex alae uni et Sex alae alteri. ale daleko nad le-
gatow niebieskich prętsza iest Opiekunka nasza N M P. y
skrzydła Cherubinow tam ustawać muszą kiedy Maryia ku-
dziom na ratunek przyspiesza Maria velocior est Cherubin et
in adjuvando hoc angelis est festinatior. Swiadkiem S. Ama-
Deus.
Rzecz o kim Jeremiasz Prorok po swiecie alie go Bog pyta
quid tu vides Jeremia a coż ty widzisz Jeremiaszu odpowiada
Virgam vigilantem ego video Rożge nastrażę stoiąca iaw-
dzie. Co to za Materya? Figura to N M P. ta to Virga vigilans.
Rożga czuiąca bo kazdego momentu czuwa strzeże grzesznikow

Ja to Rożga z pokolenia Jesse virga de radice Jesse. Rożga pil-
nuiąca aby grzesznik nie zginął Rożga napędzaiąca wąchliwo
do cnoty. Opłakany grzeszniku w łasce Bozy zabrnąłes gdzies
zeliczypsku dąbrowy wydzikiey pola. Otoż Marya rożga będąc iako
Matka napędzaiąca do tego mistrza ktoregoś zawsze powinienes
być dyscypułem. Siedmdziesiąt Tłumaczow tłumaczą te słowa
Virgam vigilantem ego video Rożge czuwaiącą ia widze Vir-
gam Amygdalinam Rożge Migdałową ia widze. Migdałowa
rozczka ma to do siebie że włożona pod poduszki spac słowie-
kowi niedaie Somnum pellit et umbram. Dakai iest rozczka
N M P. ani umie ani oka zmrużyć niemoże tak iest przezorna
czuła na poratunek ludzki. y lubo iuż w Bogu zasnęła do tych
czas przecie Serce Jey czuwa aby zabiegaiąc wszelakim potrzebom
grzesznikow mogła. Ego dormio et cor meum vigilat. Od Rożdżki
Migdałowy podobny trochę na widzie Ogrodu Panskiego w ktorym
ze wszystkiemi drzewami paragonuie się Oblubienica Quasi
Cedrus exaltata sum in Libano. et quasi Cypressus in monte
Sion: quasi palma exaltata sum in Cades et quasi Plantatio
Rosae in Jericho quasi Oliva Speciosa in campis et quasi pla-
tanus exaltata sum juxta aquas in plateis. Sicut cynamomum
et Balsamum aromatizans odorem dedi: quasi Myrrha ele-
cta dedi Suavitatem odoris. Jako Cedr na gorze Libanie iako
Cypryss na gorze Syon, iako Palma na Kades, iako Roza na Jerycho
iako Oliwa w polu iako Jawor przy wodzie. wywyższona iestem po
ulicach nawet Cynamonem Balsamem y Mirrą pachne. A-
Coż to za Chora ta Oblubienica ktora na wzrost z wyso kiemi drze-
wami w paragon idzie. Czyli to nie zowych ludzi ta dama o
ktorych wspomina Ewangelia Video homines tanquam arbores
ambulantes Panna wyniosła iak Cedr, Panna wysoka iak
Cypryss. Panna twarda iak palma, Panna Kolgle iak Roza.
Panna Kształtna iak Oliwa, Panna Szczesliwa iak Jawor. czyli
iak wor. przyznam się: niepięknie Epitteta tey Damy Jezeli Słodka
iak Cynamon, pachnąca iak Balsam. to ciesz się wydziale
iezeli gorzka iak Mirra niech się spodziewa Oblubienica męki
a Mirra znaczyła męki Pana. Smierci się rowna kiedy Panna

Cyprysem tiąc wszak że to Arbor feralis Y to passya Oblubienica
Panna w spaniałości nadęta z genealogią wysadzaiącei iak Cedr
nad inszymi drzewami, y to niepięknie kiedy dama za twardzta
iak palma in Cades cadres z duszą do piekła ięzyk na taką trafisz.
Oblubienice Y to cyprzki był duszy kiedy rozowe usta a które się
cierniem wypolerce nieraz iako też gryzącem z każdego ięzykiem
A to niebolesnasz kiedy się rozrasta. Oblubienica iak Jawor to:
na ieden abor mało szubko materyi: zarazem a balsamy, a
perfumy a kordyały a Apteczki co kosztowne będą. Odwrotnie przystoi
to dama iuż niebie iak ma chodzić sama. kiedy z sobie coraz to inszy
dobiera barwy tracisz ledwie gnasz. cyppressus &c z tych że drzew
z których nabrała defektow. niechay dobre Oblubienica bierze.
przymioty. Pięknie pannie kiedy rosnie w cnoty sursse iako Cedr
w doskonałości insze przewyższaiący. Słuszna to Dama w konspekcie
Boga kiedy Jey iako cedru nas korze żaden robak niegryzie na
sumnieniu a vermibus nunquam corrodit Mito patrzy Bogu
na taką Oblubienice u ktory y pomysli swawola światowa Absolu-
tanie niepostoią, ale zawsze ferales dies pamiątka smierci pa:
miątka ukrzyżowanego JEZUSA na cyprysie wiszącego Corpus
tenet alta cypressus Pałkniąca to Dama przed Niebem który
zwrat smierdzi a kiedy iescze Natura Jey podobna będzie do palmy
twardy ucisk się nie daiący światu Natura tua assimilata est
palmae Dafu pannie na znak zwycięstwa znamiony światowy
Sami Aniołowie obtesnować będą gałązki więc ie w nieśmiertelny
Laury przez całą wieczność Piękne Pannie kiedy naturalney pusty-
przy nieskazitelny dotrzymuie czystości. ten ią zaro mieniona wystawia
Rożą iuż nie do Jerycha ale do Gwardypie Raypskiego należącą. Piękne
Pannie kiedy buyna iak Oliwa w uczynki dobre kiedy się w Jey
sercu za Operacyą Ducha Przenayświętszego ustawicznie dystylluie
miłość Boga y miłość bliźniego Y to piękny przymiot Damy kiedy
odważny się sobrem pokuty iak Jawor przywodach przy sybbystych
tracki: pomnaża się codzień w duchowny exercytia w trzeciesty affe-
kty pałaiące Akty takie trzy obroną się w drogi perły. Y to niemały
przymiot Damy kiedy iako Cinamon ciągą zostanie żadney dobre:
nieprzyznaiąc cnoty kiedy iako Balsam śpi umierany serca
zadane. rozpamiętywaniem męki JEZUSowey Vulnere vulnera
sanat kiedy iako mirra gorzkie przy dobrowolnym umartwieniu

trybulacyi wypuszcza krople incisione uberior Z takimi:
przymiotami która się znaydzie Panna pewnieyże pachnie.
Bogu y Niebu. Za taką Panną wołaią Aniołowie trahe me post te
curremus in odorem Y krotki iednego niechybitas tey Damy N:
M Panno rzekł ta Dama wyniosła iak cedr nad insze Jey wszystkie
przechodzisz Benedicta tu in mulieribus wszystkich matron:
Błogosławieństwa w tobie skompendiowane zostaną. Wzietas
przym w urodzie gładki Rachel. wzietas przym w wierności
cudney Rebece, wzietas przym: w dobie krzatny Judicie wzietas
przym. w maiestacie poważny Esterze; wzietas przym: w czystości
niewinny Zuzannie A nadewszystko wzietas przym. w tym błogo:
sławieństwie wszystkim matronom że inne nie tak łaskawe
nie tak miłosierne iako Ty Matko miłosierdzia Inne chociey
swych uprasząią na prośby ludzkie łaski ale ty opiekunko nasza
poprzedzasz prośby nasze. pierwey nam miłosierdzie swiadczysz
zacżym nas prodisny onie Cedr z natury zapachem swoim odpędza
węże y wszelkie Jaszczurce podobnie: Tak y Marya z naturalney
Dobroci swoiey odpędza węża piekielnego y z tego pokoleniem odgra-
żnika iako opiekunka Jako Cyprys tak N M Panna: przy swoiey
opiece wyrastać nam pozwala Da Marya iako palma potwierdza
nas wszystkich w łasce Boskiey nadstawiaiąc się do nas z fruktem
żywota swoiego JEZUSEM Chrystusem. y zaraz nam insygnia
victoriae powstania z grzechu tryumfalną za Jey pomocą podaie
gałązkę. Da to Marya iak Róża bez ciernia z niosła owe Z.
ziemi exkommunikę maledicta terra spinas et tribulos germi-
nabit a od nas codziennie wszelkie odgania afflikcye. trybulacye.
Dato Marya: iak Oliwa buyna wszystek naród ludzki doskona-
łości Straży Dato Marya iak Jawor przywodach zastania nas
miłosierdziem gaszące fluente gratia piekielne upały Dato
Marya iako cynamon. czczego człowieka piersiami swemi pełnymi
miłosierdzia pełnymi łask Boskich karmi lac fundit misericordia
Dato Marya ranę grzechu pierworodnego y powszechnego y uczyn-
kowego iako Balsam ranami JEZUSA ktorego w żywocie nosiła

nosiła ktory Vulnere vulnera sanat co uważaiąc Richardus
a Sancto Laurentio mowi Invocationibus nostris velocius cur-
rit Mariae bonitas et affectus etenim necessitatibus nostris
velocius occurrit. Jako Matka miłosierdzia iako prawdziwa
opiekunka nasza z naturalney kompassyi cierpiąc nam prędzey
na ratunek spieszy zaczym Jey prosiemy. W dlategoć podobno
z drzewami paragonuie N. M. Panna: iako bowiem frukta
doyrzałe dobrowolnie padaią z drzewa Fructus sponte decidunt
absq labore ab Arboribus Tak wszelkie łaski y dobrodzieystwa
dobrowolnie z rąk Maryi spadaią na grzesznikow często za
dnia tesnu bieda niedopiecze Ktoć est natey Matki opiece
Dawno otym wrożył Habakuk Prorok. Altitudo manus
suas levavit Wszechmocność rąk swoich wyniosła S Grzegorz
iako czytamy in Octava Ascensionis tak tłumaczy Elevatus
est Sol. et Luna stetit in ordine suo Wyniosło się Słonce a Mie-
siąc stanął w porządku swoim mowi tu Prorok. O wniebo
wstąpieniu Panskim Wyniosł naywyższy ręce swoie. podnio-
sł ku gorze Słonce przeniosł się do nieba Jezus. a Miesiąc to iest
N M Panna pozostała na ziemi: y dana iest kościołowi y
wiernym Jego za matkę y opiekunkę. Ztąd że wstępuiąc Zba-
wiciel do Nieba mowił Błogosławioney Pannie. Averte oculos
tuos á me Odwroć oczy twoie odemnie. Patrzą na odeyscie Jego
Apostołowie pilno w niego wlepiaiąc oczy iako w Pana y Dobro
dzieia swego Patrzy y N M Panna iako na miłego Syna mowi
do Apostołow Anioł Viri Galilaei quid statis aspicientes in caelum
Mężowie Galileyscy na coż to stoicie patrząc tak pilno w Niebo
Lubo od was Pan wasz odchodzi: Ale wam Matkę swoią za opie-
kunkę zostawia. Zas sam Pan JEZUS do Matki mowi Averte
oculos tuos á me Azaliż to Zbawicielu niechcesz naszą patrzą-
Matce swoiey takes przedtym zalecał nayswiętsze Jey oczy y
za iedyną miałes pociechę gdy na cię patrzała albo ty na nię:
Oculi tui columbarum rownałes oczy Jey do slicznej gołębi-
ce Vulnerasti cor meum in uno oculorum tuorum Owszem

tałyś ię za serce ująłe gdy oczy a czemuż teraz odchodząc do
nieba każesz Jey odwracać Averte ą czemu niechcesz aby na cię
patrzyła. Wiadomo wszystkim że okiem nazywa providencyą albo
inaczy opatrzność Ztąd o ktorym człowieku mowiemy ma pilne
oko na wszystko á o Panach co niedbaią na sługi ani o ich potrze-
bach. y zasługi nie nadgradzaią mowiemy nie baczny Pan. Otoż
Pan Jezus. odchodząc do Nieba nie każe Matce swoiey na siebie patrzyć
averte oculos tuos a me Bo iuż nie potrzebował aby więcey starania
o nim miała aby dali służyła iako Matka ale aby te opiekę temu
tesz. ktorą mu pokazowała z kąd a y z lewa na nas. y chce aby nam
była Matką aby nas w opiece swoiey miała pięknie to reprezentuie
w osobie Jezusa Guilelmus Averte a me oculos tuos transfer eos
in fratres meos et Filios Odwroć odemnie oczy Matko miłosierdzia
twego oprzeniesz ie na Braci y synow moich niechże nieustygnie
Macierzynska życzliwość twoia niech nigdy niegasnie ale odemnie
przeniesz ią na wiernych moich. Dzięki niesłonczone Naymilszy
Jezu że odchodząc z świata dałes nam za Matkę y opiekunkę
N M Pannę. zostawiłes ią kościołowi twemu za miesiąc ieden
Luna stetit in ordine suo aby nam w ciemnosciach mizer-
nego swiata zyiącym swiatła y zbawienne łaski swoiey influ-
encyę na nas spuszczała. bespiecznie upominaiąc się będziemy
aby nam była Matką. y Opiekunką aby o nas na tym wygnaniu
zrzedziała. W tobie po Bogu wszystka nadzieia y pociecha nasza
N M Panno tobie Naymilszy Jedynak zlecił. nad nami opiekę
tobie wszystkich nas oddał. testamentem za synow y corki:
Mulier Ecce Filius tuus Już że od niego Oczy twoie odwroć Averte
a do nas się ubogich obroć converte Od niego ktory iuż opieki two-
iey niepotrzebuie. a do nas ktorzy żyć bez niey niemożemy Con-
verte Obroć: Od niego ktory iest wszystkiemi uszczęśliwiony. y owszem
wieczną wiecznością y szczęściem: odwroć averte a do nas ktorzy
na tym wygnaniu w ustawicznym kłopocie żyiemy Converte
Obroć obroć Eia ergo advocata nostra illos tuos misericordes oculos
ad nos converte Oy naywiększa Orędowniczko nasza owe kto-
remis nad Syna twego nędzą litośc czyniła Owe z ktoryches.

nad drogą cnotę Jego choyne tey toczyła tę do nas obroć. y także Macierzyńskiey Kondolencyą nad utrapioną Oyczyzną naszą racz pokazać *Monstra te esse Matrem* pokasz się bydź Matką zachodzących na stronę trudności y niebespieczenstwa uspokoy a przyprowadź nam czasy spokoyne a lata wesołe *Amen*

Oracio pro Festo B V M. Praesentationis 1741

Beatus venter qui te portavit et ubera quae suxisti Luc: 11

Rożnych świata tego miejscach znayduią się rożne y cudowne źrodła w Lotaryngii za Benedykta Siodmego Papieża było takie źrodło że od niego dwa strumienie płynęły. w Tolosie ordynarynie źrodło dnia iednego krwią płynęło na wyspie w Hybernii ma bydź takie źrodło że się ustawicznie dymy z niego czego zas tylko para doydzie zaraz się obraca w kamień w Hyszpanii są takie dwa podle siebie źrodła przeciwny natury zczerpno co w niego wrzucą zaraz wyrzuca drugie pochłonie. Pod Senę iest iedno źrodło nazwane źrodłem Swiętey Petronylle. w tym źrodle mało bardzo wody tylko w dzien tey Swiętey Panny Petronelle cały dzien płynie z tego źrodła w Ienże dzien z wielkiem nabożenstwem czerpaią wody ludzie od pierwszych aż do drugich nieszporow. potym zaraz wysycha w Mistycznym kościele Bożego ogrodzie w nazwanym od Ducha Przenayswiętszego kościele w ktorym roskosznie drzewka nie insze tylko święci Panscy Cyprysy są Apostołowie, Cedrami Prorocy Oliwami Patryarchowie Rozami Męczennicy Narcysami Wyznawcy Hyacyntami Pustelnicy czystemi Liliami Swięte Panny *Floribus ejus nec rosa nec lilia desunt* Mowi uczony Beda w tym ogrodzie iest mistyczne źrodło czystości niepoięty gustu niewypowiedzianego tak dalece że y patrzących na się rozwesela serca O ktorym Duch Przenayswiętszy powiedział *Fons hortorum puteus aquarum viventium* To źrodło nie kogo inszego figuruie tylko przenaydostoynieyszą N M Pannę *In medio hortorum Beata Virgo Maria fons maxime insignis voluptatem singularem suo praestat aspectu.* W pośrodku tego ogroda iest mistyczne źrodło N M Panna ktorą w dziecinnym dziwno płaczem rodziasz patrzącym na się w sercu czyni: Albo iak mowi Rupertus Swięty Opat: *Fons hortorum dicta est B V Maria quia ex ipsa ortus est Xtus Fluvius ille quo irrigat universa terra* źrodłem ogrodu nazwana iest N. M Panna bo z niey poczęła się rzeka to iest Xtus ktory ochłodą ziemię skrapia. Zrodło iest pełne niebieskiey wody Jako mowi Hieronim Swięty *Aqua divinae gratiae cujus plenitudini nullus aliorum fontium totius mundi comparari potest.* Woda niebieskiey łaski ktorey żadne źrodło wyrownać niezdoła. Źrodło to pełne iest łaski mądrości niestworzoney złota iako dusieyszą Swięta swiadczy Ewangelia *Beatus venter.* etc. To iest wszystkiemi utalentowany prerogatywami y tak będzie dalsza mowa moia Że N M Panna iest to źrodło pełne taiemnic y łaski Boskich źrodło niewyczerpane AdMDGlo:

Iestem tego pewny że nie tak cięszko było Ezdrasowi waryi płomienie zmierzyć wiatry albo dokazać żeby się dzien wczorayszy przywrocił. Ktory mu to Uriel zadawał Anioł *Pondera mihi ignis pondus aut mensura mihi flatum venti aut revoca mihi diem quae praeteriit* Jak się mnie cięszko widzi głębokość źrodła tego mistycznego mierzyć iesczebym się nie trwożył gdybym był pewny że z tego źrodła przynaymnieysza iedna kropelka nawasłych zostoi się sercach. Ale iak wam się zda lubo Ja wiem że moie karnodueyszkie prace darmne bo wy tego mało uważacie y to rzadko to co się wam do zbawienia dusznego przydaie. przecież za Ducha Przenayswiętszego natchniowany iestem mowić tedy muszę. łaska dwoiako się bierze raz *tamquam causa finalis* iako przyczyna racya dla ktorey się co dzieie. Jako więc Abraham Patryarcha mowił żonie swoiey *bene mihi sit te* dobrze mi dla ciebie albo też z łaski twoiey Albo iak Teologowie rozumieią że iest dar nad przyrodzony *Donum supernaturale* Skutek iey iest że się ten podoba Bogu kto ma łaskę y ta iest łaska dworaka *Gratia sanctificans* łaska poswięcaiąca potym *Gratia gratis data* kiedy człowiek nie z zasługi swoich ale z łaski Boskiey odbiera To iest łaska poswięcaiąca iest ta ktorey człowiek przez swoie applikacyą nabywa albo przez Sakramenta iako człowiek rozumny zasta ktorą Bog z łaski iey daie iest ta ktorą na chwałę

Świętym y darów Ducha Przenayświętszego każda z tych łaski znayduie się w Przenaydostoynieyszey N.M. Pannie y tak iest pełna wszystkich łask boskich: iak tylko nasz rozum poiąć może, żadna się znayduie owa łaska ostateczna bo dla niey Bóg wiele łask niewypowiedzianych grzesznikom świadczy odpuszcza grzechy zatrzymuiące się skarą na ostatek y piekło Bóg niewdzięcznemu dla Maryi darował. była w niey łaska która iest darem nadprzyrodzonym y samemu się ze wszystkich kreatur naylepiey upodobała Bogu. Czego potwierdził Anioł do niey przywitaniem mówiąc Ave gratia plena Bądź pozdrowiona łaski pełna na które słowa kommentuiąc Hieronim Święty mówi: Bene ait plena quia ceteris per partes praestatur gratia Mariae vero tota se infudit plenitudo gratiae Dobrze mówi pełna łaski bo innym Świętym po części Bóg łaski udzielił a N.M. Pannę wszystkie łaski swoiemi napełnił Przykłada się do sensu Anzelm Święty tego który mówi: Bene sola gratia plena dicitur quia sola gratiam quam nulla alia meruerat consecuta est Dobrze mówi że pełna łaski kiedy sama dostąpiła takiey łaski którey żadne stworzenie. dość nie mogło ut gratiae reparet auctore Co większą dawcę łaski wszystkich napełnioną została Słusznie tedy przyznać trzeba że N.M. Panna iest źródło pełne łaski y taiemnic boskich nieprzebrane

Dawid mówiąc o ciekącym źródle dobrze sobie znacznym twierdzi że impetem swoim miasto niebieskie rozwesela Fluminis impetus laetificat civitatem Dei Chciałbym wiedzieć o iakiey to wodzie wspomina Prorok pewnie o źródle Lydyiskim w którym się różne metalle rodzą. albo pewnie o Arymaspie w którym się złoty znayduie piasek. albo o Idaspie w którym się drogie rodzą perły albo to pewnie rzeka Sabatowa która przez Palestyńskie płynie pola. Idzie przez cały tydzień a w sobotę stawa iakoby dzień odpoczywaiąc. Nie Dawid tu o iakiey niebieskiey wspomina rzece. która rzeka od Ducha Przenayświętszego ma swoy początek. Pyta się y Augustyn Święty co było za rzeka była y sam sobie zaraz odpowiada Qui sunt isti impetus fluminis nisi inundatio illa Spiritus Sancti A to sam za impety które niebieskie cieszą Miasto. otóż te które są pełne Ducha Świętego

Ta woda ta rzeka niczym innym napełniona tylko darami Ducha Przenayświętszego Jako świadczy Kosmas Święty Aqua abundans gratia Spiritus Sancti Miasto zaś Niebieskie które ta woda rozwesela nic insze iest tylko N.M. Panna według expozycyi uczonego Kartuzyana. Civitas Dei laetificata est Maria Wszystkie zaś expozycye zgromadziwszy Hugo de Sancto Karo mówi że się tak a nie inaczey ma rozumieć Fluminis impetus id est Obumbratio Spiritus Sancti laetificat civitatem Dei id est B.V. Mariam in qua habitavit plenitudo Divinitatis corporaliter. Rzeki tey impet iest zstąpienie Ducha Przenay: to rozwesela Miasto niebieskie to iest N.M. Pannę w którey Bóg w ludzkim ciele mieszkał. Uważcie ieszcze proszę dlaczego woda łaski spływa na Maryą y mówi się rzeczney impet Fluminis impetus nie strumyk ale rzeka cała ieszcze impetyczna szybko tylko że się przez to znaczy N.M. Panna że iest pełna łaski Boskiey nie iako strumień ale iak rzeka potężna wody in Mariam tota se infudit plenitudo gratiae że N.M. Panna iest źródłem taiemnic y łaski Boskich niepoiętym: Teraz że mierżący się chwałowi in amore którym to fomes concupiscentiae: ogień cielesny do złego popędza do Maryi do tego nieprzebranego łaski Boskich źródła po ochłodę. Fons hic carnalis extinguit fomitem concupiscentiae mówi miodopłynny Doktor. Wy którym to słońce codziennie gardziel pragnieniem manie do pijaństwa gorące Dałbym i wam sposób na pragnienie wrzące wodę ale żeby się duszka wasza wiecznie nie paliła w piekle po ochłodę uciekaycie się do tego nieprzebranego źródła łask boskich do Maryi nie zalewaiąc się wiele żeby całą wieczność niepragnęła dusza A zgoła każdy kolwiek kto gorzey nieporządkuiesz czy krzywdą bliźniego czy zemstą uciekay się do Maryi do źródła niepoiętych łask boskich pełnego Kto w skale grzechowym zafałował sumienie uciekay się do Maryi do źródła nayczystszego do krynicy naysłodszey tam się obmyiesz y oczyściwszy ystaniesz się godnym oka Boskiego Może prawda kto mówi prawda że N.M.P. iest źródłem pełnym łaski y taiemnic Boskich ale też nie tylko sama mieli też Święci te szczęście insze Święte Panny.

y insi Sprawiedliwi ludzie: Jak o Elzbiecie zonie Zacharyaszo-
czytamy Elisabeth repleta est Spiritu Sancto O Janie Swiętym
litera Panska swiadczy Et Spiritu Sancto replebitur adhuc ex utero
Matris Suae Będzie napełniony Duchem Swiętym jeszcze w
żywocie Matki swoiey O Swiętym Szczepanie Męczenniku
w dziejach Apostolskich Plenus Spiritu Sancto Szczepan pełen
Ducha Bożego O Apostołach także Repleti sunt Spiritu Sancto
omnes napełnieni są wszyscy Duchem Swiętym y z wielu mieysc
pisma Swiętego oczywiście się to remonstruie. iako wiele było
Swiętych pełnych Ducha Swiętego toć nie tylko sama N. M. Panna
a wiem ia iednak z dobrego mieysca owo quod est proprium
alicujus n[on] potest alijs convenire Co komu iest własnego
inszemu to służyć nie może. Dla zrozumienia tey trudności
położmy sobie przed oczy dwa iakie statki ieden mały drugi
naczyń wielki. obydwa tedy te statki napełnię zapewne który
iest naczynie naczyń wielkie więcey daleko wleie się w nie wody
iak w mały y tak iest w różności łaski Boskiey w Swiętych od N. M. P.
Pełen iest łaski Boskiey Szczepan Paweł Elzbieta Jan y insi
ale tylko iak strumyczek albo kruszka lubo ona pełna przy
iest tam wody niewiele. w podobieństwie całego źródła albo
rzeki mały się rzeczy zwierzą Jako mówi Ægidius Romanus
Pleni sunt reliqui Sancti sed tamquam rivuli in comparatione
fontis quasi nihil aquae retinere videntur Zas N. M. Panna
iest całe źródło albo obszerna rzeka pełna łaski Boskiey
Mariae data est gratia secundum totius Subjecti capacitatem
n[on] autem ad mensuram ut datur caeteris ab ea N. M. Pannie
tyle Bog dał łaski ile iey poiąć mogła nie tak iak wszys-
tkim Swiętym. pod miarą albo też z maldoratem odpowiedniey wszys-
tkim Swiętym dana iest łaska Ducha Swiętego to w rzeczy albo Proro-
ctwa albo Stateczności wytrwania w męczeństwie albo w mądro-
ści albo czynienia cudow Zas N. M. Panna nie ieden dar Ducha Swię-
tego miała ale wszystkie łaski boskie y prerogatywy zło-
żenie Beata V. n[on] unum donum habuit ex plura sed pleni-

sed plenitudinem omnium et Singulorum Bożemi wszystkiemi
prerogatywami ze wszystkiemi łaskami Duch Swięty zstąpił
na N. M. Pannę toć N. M. Panna iest pełna Ducha Swiętego iest źródłem
łaski y taiemnice Boskich niepoiętym.
Uważam pilnie punkt ów Psalmisty Pańskiego Thronus ejus sicut
dies caeli Tron iako dzień niebieski przez ten Tron bez wszelkiey
wątpliwości rozumieć się ma Matka wcielonego Boga Maria
w ktorey żywocie iako na maiestacie przez dziewięć miesięcy spoczy-
wał. Ale mi tu zachodzi trudność czemu ten tron do dnia niebieskiego
nie do dnia ziemskiego przyrownał Psalmista Sicut dies caeli z pozwo-
leniem Psalmisty powiem nie masz ci żadney proporcyi między dniem
y tronem: lepiey by był uczynił gdyby był tron ten przyrownał do tronu
Krolewskiego przyozdobionego srebrem złotem drogiemi kamieniami
Jako bowiem srebro iest prawdziwy Hieroglifik czystości tak N. M. P.
żadney nie znała zmazy munda prorsus ab omni labe Jako złoto
konterfektuie miłość N. M. P. miłością Boską wiarą y nadzieią
wszystkich celowała Swiętych Pewnie to dlatego że dni niebieskie są wie-
czne dni zaś ziemskie doczesne y przemiiaiące. Jako mowi Oyciec mey
y Patryarcha Augustyn Swięty mowi: Alij sunt dies caeli alij dies
terrae dies terrae succedentes excludunt Dies autem caeli nec initium
habent nec terminum Insze są dni nieba insze ziemie dni ziemie
są przemiiaiące uż dzień się ten nie wroci ktory przeszedł Dni niebieskie
nie maią terminu y końca. Wenerując nauki Oyca moiego ale się
inszey między Doktorami przepytam rezolucyi: y znayduię w Mey
zaś ca kędzie wielką differencyą między dniem niebieskim y ziemskim
Dzień powiada ziemski iest z dnia y nocy złożony Et factum est vespere
dies unus et mane Dzień zaś niebieski: żadney ciemności nie zna
Dies caeli splendent lucent et fulgent Jako mowi uczony Remigius
Sicut dies caeli dest in: claritate permanent. deterso omni noctis
caligine: Jako niebieskie dni ktore żadney nocy ciemności nie maią
więc kiedy przyrownał Prorok do tronu dniowi niebieskiemu po-
dobnego chciał wyrazić że w N. M. Pannie żadne się ciemne nie
znayduią umbry bo zaraz od poczęcia swoiego iasna nie znaiąca
zmazy zaraz łaski Bożey pełna czysta iak kryniczka Jako mowi:

Augustyn Święty Thronus Dei B. V. Maria dies est caeli semper in gratia micat et fulget nulla peccati obscuritate nec initio nec fine obfuscata est. Tronem iest Boskim N. M. P. dniem iest Niebieskim zawsze łaską iaśnieie y świeci żadną grzechową chmurą ani na początku ani na końcu niezaćmiona. Zgoła ze wszystkich okoliczności zawsze łaski Bożey pełna iako owo nieustaiące źrzódło. Jeszcze tu plenitudo gratiae komput łaski Bożey przychodzi mi na pamięć którą N. M. Panna miała po wniebowstąpieniu Pańskim żyła na tym świecie lat 24 y dożyła lat 72 albo iako insi twierdzą żyła lat 73 ale przestaniemy na zdaniu tych którzy twierdzą że żyła lat 72. te zas lata 24 które żyła po wniebowstąpieniu Pańskim zamykaią w sobie dni 8866. przez te dni wszystkie iako twierdzi Gulielmus y Durandus codziennie rano przenayświętszy Sakrament przyimowała codziennie znowu taką z przyięcia Pańskiego odbierała łaskę do iakiey sposobna była na ten czas raz kiedy kommunikowała taką miłością Boską pałała że wszystkich Aniołów y Świętych Pańskich przewyższyła więc pierwszy raz przyiąwszy Ciało Jezusowe tyle odebrała łaski Boskiey ile cały Kościół Katolicki po wszystkim świecie odebrać może. Drugi raz przyiąwszy toż ciało Jezusowe to iest na zaiutrz dwa razy nabożniey z większą miłością przystępowała ale też tyle dwoie znowu z łaski Bożey odebrała y tak iak po stopniach co raz wyżey postępowała w miłości Boskiey zawsze też więcey a więcey zyskowała łaski Boskiey tak dalece że stanęła w pełni Dobrodzieystw Boskich. Zgoła iest źrzódłem łask y taiemnic boskich nieprzebranym, niepoiętym. Jako twierdzi Laurentius Justinianus y wiele inszych mnożyła w sobie tak łaskę Boską przez ośmtysięcy ośmset ośmdziesiąt y sześć dni codziennie to połowę więcey na ostatek Bóg iey miłość zawdzięczaiąc kiedy iuż wybierać się z tego świata miała przysłał też Pana Jezusa na szczęśliwą podróż wiatyki y dotych czas iako twierdzą Doktorowie Kościoła Pan Jezus utaiony w Przenayświętszym Sakramencie stanął w Jey piersiach iak go widzicie w Monstrancyi y na całą wieczność tak iuż w niey iaśnieć będzie. Toć Marya maiąc samego Jezusa w piersiach Dystrybutora Dawcę łaski iest sama łaski Boskiey pełna iest źrzódłem dobrodzieystw nieprzebranych. To sama

przyięcie ciała Jezusowego tak doskonały uczyniło N. M. Pannę nadwiekowieczny dzieła którymi sobie na nowo zarobiła łaskę Boską. Jey czystość niepokalaną poczęcie w żywocie Anny Świętey upodobanie czystości na honor Boskiey dziecięce Jey offiarowanie na służbę Bogu owa głęboka przy zwiastowaniu pokora Ecce ancilla Dni oto ia Służebnica Pańska owo wybranie Boskie Jey na macierzyństwo sobie, zaślubienie z czystym Józefem Ś. owo noszenie wcielonego Boga w żywocie przez dziewięć miesięcy na ostatek kiedy wszystkie boleści dla zbawienia naszego na Sercu swoim Przenayczystszym cierpiała kiedy się z tego świata zabierała y tam Bóg wylał na nię łaski y dobrodzieystwa swoie zgoła potem iako niepodobno nieprzebrane wody w obfitym źrzódle tak ktoż zrozumieć nie tylko ludzki ale y Anielski niezdoła poiąć łask N. M. Panny. Józef Ś. czysty oblubieniec N. M. Panny poznawszy ią obciążoną umyślił sobie odstąpić oney Voluit occulte dimittere eam. Więc przeyrzawszy to Bóg wszechmogący obaczywszy zatrwożonego staruszka zsyła Anioła dla konsolacyi Jego który go cieszy y zaraz upomina aby się tego nie ważył czynić Joseph fili David noli timere accipere Mariam in coniugem tuam. Jako by chciał mówić Anioł dla Boga Józefie powiedz czego się boisz za co ty chcesz matronę twoią opuścić Maryą wiem y wiedzę dobrze żeś nigdy oney z tego porozumienia niemiał y owszem wierzysz bo widzisz iakiey iest świątobliwości pełna cała Ducha Bożego więc niemogę mówić żebyś co złe o oney rozumiał. Absit hic suspicio a viro tam probo de Virgine tam Sancta mówi Joannes Maldonatus że się y wspomnieć o tym niegodzi z kądże przecie ta trwoga że ią chcesz opuścić Boiazń ma definicyą Est metus mali impendentis wtenczas tylko bywa kiedy nas co złego czeka. Ale że ty tego nieboy niemasz nic złego w Maryi. Albo iak mówi Aristoteles Timor est expectatio mali boiazń iest czekanie złego ale ty oprócz pociechy konsolacyi niczego więcey nie czekay z Matronki czystey twoiey y za cóż się boisz Niech się boi Saul upadku y ruiny Królestwa swego niech Filistyńczykowie lękaią się zguby Holofernes śmierci my grzeszni kary Pana Boga Sądu ciężkiego dekretu strasznego przecie y my Józefie nie barzey trwożemy sobą bo mamy nadzieię w szczęsney matronie twoiey Matce Boskiey y naszey że nas ratować nieprzestanie. Ale ty Józefie Ś. czego się boisz iak tak trzymam y nie zawodzę się że Józefa Ś. boiazń była

z reverencyi: z poszanowania wielkiego N. M. Panny Sądziem własni
sposobem iako Piotr Swięty niechciał Cierpieć Jezusa iako pisze Orige
nes Exi a me Dne quia homo peccator sum: Jow setnik kiedy mowi
Dne non sum dignus ut intres sub tectum meum Panie nie iestem
godzien abyś wszedł do przybytku serca mojego Ci swiatłu prawdzi
wemu assystuiące Sami się wiecznosci uznawali być w ciałach Jezus
wych Grzesznikami się osądzili Podobne były y dyskursy y Jozefa:
iakby mowił w sercu że oblubienica moia iest to źrodło pełne łaski y
taiemnic Boskich więc znam się do tego że ia Jey towarzystwa S.
niegodzien tyle w niey łaski widzę że ia mam dużo w sobie przy niey
całe nic nie mam nic tylko by Jey towarzyszem. ale y sługą Jey Zdam
się całe niegodnym: więc będę bespieczniejszy kiedy tego unikne Clam
dimittere volebat. quoniam virtutem mysterii cognoscebat
ac Sacramentorum quoddam magnificum Chciał się dla tego opu
scić bo poznał co w niey zataiemnicze obfite łaski Boskiey Eleazar
sługa Abrahama wyieżdżaiąc gdzie Izaakowi żony wiele z sobą poda
runkow nabrał. więc znalazszy dla Izaaka Rebekę. żonę wszystkie
Jey podarunki oddał. Prolatisq vasis argenteis et aureis dedit
ea rebeccae pro munere Jakoby mowiąc do niey od Pana mojego
na znak affektu żeś mu się oblubienicą obrała oto masz podarunki
Kiedy sobie Duch Przenayś: za Oblubienicę obierał Maryę P. co
rownie iako Jey podarunki oddał łaski swoich iakich nie
udzielał. ani niezmiernych kamieni y pereł. ale Skarb niebieski
Ave gratia plena Dał znać przez to Anioł że iuż wszystkiego czego
tylko potrzeba Jey było napełnioną została. Bene cum gratia ple
na quae gratiam quam nulla alia meruerat consecuta est
Jest pełna łaski bo sobie na taką zasłużyła łaskę y otrzymała
iakiey nigdy żadne niemiało stworzenie Na ostatek ktoż poy
mie iakiemi łaskami prerogatywami utalentował Bog wszechmo
gący Dom Obededona że w nim przez trzy miesiące Arka pań
ska spoczywała Et habitavit Arca Dni in Domo Obededon tri
bus mensibus et benedixit Dnus Obededon et omnem domum
ejus Była Arka Pańska przez trzy miesiące w domu Obededom
y pobłogosławił mu P. Bog. A kiedy N. M. Panna iest Domem
w ktorym iuż nie Arka ale Sam Bog nie przez trzy miesiące ale
przez dziewięć miesięcy mieszkał iakiemiż Jey nieutalentował

nieutalentował łaskami także należało aby wszystkie Skarbu Bo
skiego łaski posypała iakoż tak się a nie inaczey stało Bo to wyznaie
Anioł Gabryel. Ave gratia plena łaski pełna O źrodło kryształowy
pełne wody. O Marya łaski Boskiey pełna wiemyć y wierzemy.
N. M. Panno żeś iest źrodłem łaski y taiemnic Boskich napełnionym
my w tobie pokładamy nadzieię y mamy ufność że nam osychać
na niey nie dasz. Matko Jezusowa przez taiemnice ofiarowania
twego Reprezentuy że ułomności nasze. przed majestatem Boskim
reprezentuy grzechy nie nabożeństwo przytomności a swoią
poważną instancyą w niebie zanami pokaż tylko y reprezentuy
doskonałość swoią czystość nienaruszoną a nasze niedoskonałości
zgładzisz Prosiemy cię ostatnia nadzieio nasza y uciekamy się
grzeszni pod płaszcz miłosierdzia twego. nie wypuszczayże nas y o
rościem podrys: dokąd Surowości Boskiey nie ubłagasz. Matko
Jezusowa iesteś pełna łaski: uczyńże nam te łaskę aby Jezus Syn
twoi: a Pan nasz nie gardził niegodnymi modlitwami: naszemi
Teraz matko stawiay się za nami. kiedy dla grzechow naszych
dużo nas ręka Boska zacina y karze P. Bog. wiemy żeś iest za
wsze Matką a Matką łaskawą iako Swięty Piotr Chryzosto-
cysłu Chryzolog swiadczy Maria Mater et quando Maria n. mater
Maria zawsze matką a kiedyż Marya nie Matką Pokaż się.
teraz Macierzyńskie lubo niegodnych nie opuszczay dzieci lubo
marnotrawnych zapędy Swięty nie wyganiay lubo prawda
wyrasta w nas między Boskie ale ty miłością swoią ktoraś
płakała przy poczęciu Syna swoiego zastąp nieudolność naszą
uproś nam aby czyste Serca do Jezusa iakie otrzymała Niech
żetwoie niezliczone zasługi: Męki Straszne Jezusa Boleści:
twoie nie będą prożne. Reprezentuy to Jezusowi a my mamy
niezawiedzioną nadzieię że wszystko połykasz otrzymasz o co
prosić będziesz Amen

Concio pro Conversione S. PAULI.

Quid ergo erit nobis Matthei 19

Wiele ten wiele może kogo Boska na parol bierze pomoc niech
ma y tysiąc głownego nieprzyiaciela z Psalmistą mowie more
Inimici mei defecerunt ustali wszyscy Quid ergo erit nobis
Genesis 21 Cap. Moc Boską poznawszy w Abrahamie Abi.

Abimelech trwożyc się pocznie mówiąc: Deus tecum est in universis quae agis. Jura ergo per Deum ne noceas mihi et posteris meis. widzę ja dzieło y moc Bożą z tobą przysiądź mi proszę żebyś y mnie y moim nie szkodził Sukcessorom. A dla Boga iż zaś tu tedy pergryzł Abraam. a tak cały ziemi straszny który niedawno sam śmierci y nieszczęścia bał. Bo manus Dni cum eo jest z naparoludzkim. Exod: 14. cap: Zaostrzony Egypcyanow appetyt zniszczeniem tylko do Izraela ukontentowac się pragnący y gdy w pogoń przyciąc poczną widząc że sucha nogą Izrael czerwone przechodzicie tryźniem się do ucieczki animowią impetem Fugiamus Israel Deus enim pugnat pro eo. Ami Reg: 18 Szczególnie nie wielka Dawidek maty a przecie strasznym się w oczach Saulowi zdać: Videns Saul quod Dnus esset cum David cepit timere eum. widząc saul że naparolu u Boga Dawid lękać go się począł. 1. Machab: 1. cap Postyszawszy że się przeciwko niemu z fortecą Jonatas trwoga w woysku. Audierunt adversary quia paratus est Jonatas cum suis in bello et timuerunt et trepidaverunt in corde suo. A z kąd tey kawalerii sława niedziw Bo Bóg z nim. Quid ergo erit nobis. Sława na placu y dusieyszy solennizant Paweł S: nowego testamentum czoło nie inszą wychodzi proporcyą tylko z tą. Quid ergo erit nobis? Niech się nie cieszą nieprzyjaciele nasi bo Paweł Święty gdzie idzie o honor Boski kawaler nieustraszony gdzie o dobro nasze Patron zawołany ja przytey stanąwszy proporcyi y tobie na pochwałę nam na duchowną naukę mówić zechcę. Ad M D Gloriam.

Pełno tego nie tylko w piśmie Świętym, ale y u świeckich Pisarzów ze ludźmi dobrymi, pobożnemi, mądremi, godnymi stoją królestwa Państwa Rzeczypospolite. Plutarchus pisze że kiedyś w Rzymie zacny senator Scypio Burzyciel wszystkiey affryki po zwyciężonych. szczodko na zachodzie krainach po uskromieniu y pogromieniu sławnego Annibala pełen tryumfów pełen sławy umierał. Metellus Macedonius dobry jego przyjaciel żałując straty takiego przyjaciela y wodza Biegał na kształt szalony po Rzymie wołając Cacurrite cacurrite concurrite cives moenia nostra corruerunt Padcie padcie biegaycie sypcie mury nasze upadły zastępca nasz y obrońca umarł. Agiesi

laus spytany czemu Sparta Miasto tak sławne murów w koło niema ani żadnych zaszczytów niewiele myśląc cnotliwych palcem wytykał Obywatelów mówiąc Hi sunt urbis moenia te są zaszczyty y mury a waty miasta sparty, przez to dał znać że więcy należy miastu y rzeczypospolitey na ludziach cnotliwych y mądrych a niżeli na murach y Basztach. Gdy by też kto mnie spytał czemu też wiara Katolicka tych materyalnych jako około Miast y Fortec bywaią niema murów jabym nie inszą dał rezolucyą tylko tę. Bo maiąc sławnego kawalera taki jest fundamentalna y statczna że jey żadne nieprzyjazne insulty niemogą szkodzić. Taki jey dobrze nieustraszony kawalery Patron zawołany Paweł Święty broni a broni cnotliwym y sprawiedliwym życiem broni dowcipnym rozumem broni głodnym o wierze S. sentymentem że jey żadne nieszczęścia y sprzysiężone konfederacye żadne szkodzić nigdy niemogą.

Ezechielis 13 cap Narzekał tam Ezechiel Prorok na fałszywe Kaznodzieie którzy widzianym od nieprzyjaciela niebespieczeństwie nieprosili P: Boga o pokoy, ani gniewu jego przez ludzie pobożne błagać niechcieli Tak im tedy z rozkazania Pańskiego z ...
ney iakiś kiedy pokoy obiecowali: Non ascendistis ex adverso
neq opposuistis murum pro domo Israel ut staretis in praelio in
die Dni decepistis populum dicentes pax. et non est pax.
Kiedy gniew mey wypadł z nieba niestanęliście naprzeciw a:
niście stawili muru; Jakiego? Abraama Izaaka Jakobowego dla domu Izraela abyście stali podczas bitwy w dzień Pański to jest niehamowaliście gniewu moiego prosząc mnie przez Abraama Izaaka etc. Surgite przed tę wasze mury zwiedliście lud moy mówiąc pokoy a niemasz pokoiu. A kto z narzekać a nas będzie że przeciwko insultom. przeciwko nacieraiącym nieszczęściom niemasz muru kto powie że niemasz Patrona tego tak y karać słusznie by potrzeba. przyznam się, bo tylko ten kto dzielności w Pawle Świętym nie zna. Paweł S. gdzie idzie o Honor Boski kawaler nieustraszony gdzie o: dobro nasze Patron zawołany. Exodi 5to cap Stanie przed Faraonem odważny Moyżesz. śmiele się wziera y mówi:

z Krolem o Lud Jzraelski nie tylko raz ale y kilka razy ostatnie
serca pokazuie dziecko, Dimitte populum ut Sacrificet. Gdzie
widzę Moyzeszowi nie tak o lud iako o chwałę Boską ut Sacri-
ficet. Podoba mi się to Moyzeszu: zawsze o cześć Boską ale bar-
dziey w dzisieyszym solennizaniu Pawle Swiętym bo czytaiąc
Apostołow dzieie począwszy ab Actor. 11 aż do konca widzę Ka-
waler. o Honor Boski Paweł S: Gdzie sam tą się protestuie od-
wagą. 2. ad Corinth: 11. In quo quis audet. Audeo et ego He-
braei sunt et ego Israelitae sunt et ego Semen Abrahae sunt et
ego Ministri Christi sunt plus ego. A kto w paragon z sobą poydzie
ktoż niedesperuie mężnieyszy o Honor Boski wstawiał. Kto się był
Jzraelitą szczyci kto nasieniem Abraamowym kto tyrszym
Kawalerem był pokazuie niedesperuie. daremny zaszczyt więcey
Ja mogę. plus ego A ktoż mu nieprzyzna gdy z to abyś y stor-
terfekt wiary że Paweł S: Gdzie idzie o Honor Boski Kawaler
nieustraszony Zawżdy Pawle Swięty na ten punkt propozy-
cyi moiey dłuższy daremny zawod. boć oczywiste przez twoie
święte arcętelne. wypędza prawdę że ty Honoru Boskiego
neypotężnieyszym obrońcą iesteś. y co większy dla honoru Boskiego
czyniłeś tym sam zdołał. omnia possum in eo qui me confortavit
Ale zebym iescze lepiey na oko pokazał słowem Augustyna S:
O tobie wielki Apostole mowić iescze będę który lib: 14 de Civitte
Dei cap 6: tak mowi popiera propozycyą moiey O Illum fortis-
simum virum qui in suis infirmitatibus gloriatur qui et plus
cibus suis coApostolis laboravit. O Potężny y mocny Kawalerze
który z swego natrząsasz się y śmieiesz niezrzepcie iako byś mu
własnie podległy niebył. y naywięcey nadwszystkich wspoł-
towarzyszow pracy podeymuiesz. A ca tu miły Pawle Swięty
czystey widzę ze zatętwoie fatygi y prace mały masz od ludzi
pozytek. Jnszych Swiętych roznymi nabożenstwami czy
ili ludzie. czcie y chwalą A gdybym Ja się stuchacza pobożnego
spytał ieżeli też kto ma nabożenstwo do takiego osobliwszego Patrona
podobno albo bym nikogo niezhalazł albo całe rzadko ktory
aby się z tym Pawlem Swiętym oświadczał Ego libentissime impendam
et super impendar pro animabus ipse vestris licet plus vos diligens
minus diligar.

Exodi 32 cap. Zabawiał się z Stwórcą Moyzesz na gorze. Sypra-
płochy lud y niecierpliwy odstąpił Boga y położywszy cielce złotego
kadorować y poczeli: mowiąc isti sunt Dij tui Israel. Rozgniewany
P. Bog zemścić się chce zaraz krzywdy swoiey ale go Moyzesz tak
dobrze modlitwą obowiązał że musiał aż prosić musiał Dimitte
me ut irascatur furor meus Puść mnie Moyzeszu niech się zem-
szczę krzywdy moiey od ludu mnie uczynioney Pękna przyczyna
się tragedya Pan wielowładny y wszechmogący dla iedney
modlitwy stał się niewolnym. że krzywdy swoiey zemścić się nie
mogł. Jest tey ceny y wagi przed Bogiem modlitwa y intercessya
Pawła Swiętego bo takom wyższy nasz wiecznie świadczy sam osobie
mowiąc: audet aliquis plus ego Jeżeli to mogł kto uczynić
a czemuż nie ia uczynić y uprosić może u Boga wszystko
Paweł Swięty bo iest w potrzebach naszych Patron zawołany.
Canticor. 2do cap. Odpoczywa tam oblubienica snem uśpiona.
Duchownym na ręku Kochanka swego Laeva eius sub capite
meo et dextera eius amplexabitur me Lewa ręka iego pod głową
moią a prawica iego obłapi mnie. Widząc oblubienicę iako w
Bogomyślnym owym uśpieniu miłe niebieskich zażywa
pociech zakazuie poprzysięgaiąc Corkom Jerozolimskim aby
iey nieprzebudziły aż by sama wstać chciała Adjuro vos filiae
Jerusalem ne suscitetis neque evigilare faciatis dilectam donec
ipsa velit Poprzysięgam was corki Jerozolimskie nie budzcie ani
nie dopuszczaycie budzić oblubienicy moiey niech śpi do tego sama
chce A kiedy że ona mey Panie zechce: nie wzruszy się ona nigdy
od takiego wczasu iaki ma u twych Swiętych piersi ieżeli na
wolą iey puszczasz zażywać Bogomyślności niezbudzi iey nigdy
dobrze odpowiada na to S: Helradus Rogo quando ipsa volet. quando
his carere amplexibus ab his avelli uberibus insuper sinu et pe-
ctore separari. Proszę kiedy ona zechce kiedy takie utracić po-
ciechy. oderwać się od takich piersi: takie opuścić serce kiedy
zechce takiego wczasu takich pociech żywota Bogomyślnego
odstąpić y mowi volet quando charitas ipsa quod eam hoc dilecti
somno sopivit excitare voluerit stans ad ostium et pulsans
aperi mihi soror mea et sponsa. Zechce kiedy miłość sama.

ktora tym Snem niebieskim uspiona obudzi się zechce stoiące u drzwi y bijące otworz mi siostro Oblubienico moia ostąpi w czasu tego kiedy miłosc bliźniego y potrzeba zbawienia iego wyciągać tego będzie. Kogo tu ten Mędrzec opisuie człowieka wdzie. Bogomyślny y pracowity wiodącego żywot. Niechay on tam niewiem iakich słodyczy zażywa przez rozmyślanie tylko Bogu: niechay iak nayuwyższą smaku z Samey szczęśliwy odnosi wiecznosci. Kiedy tylko miłosc Braterska do niego zakołace. przybyc zaraz musi. A ktosz się lepiey ztą Braterską oswiadczył miłością iezeli nie Paweł S: bo czytaiąc listy Jego nieprędzey od inszych słow zwykł poczynać iako od tych fratres Brata. ktoz tedy wątpic będzie że Paweł S: zasmęcony w Bogu: iuz się na pomoc nie ocuci bądzmy pewni: że zawsze przy będzie kiedy my znaiąc się do zobopulney miłosci budzic go z szczerego Serca affektem będziemy przybędzie zapewne bo iest patronem zawołanym. będzie wnie o dobro nasze:

Obrazywszy Dawid maiestat Boskiey cięzkimi grzechami. usilnie zwielką pokorą o miłosierdzie: Misere mei Deus secundum magnam misericordiam tuam. Quoniam iniquitatem meam ego cognosco Zmiłuy się nademną Boze oto uznam występki moie ale poprawę obiecuie ofiarą y surową pokutę awakaz pokutę Dawidzie. Dyscypline surową. nie: cowięcszego to post trzy razy w tydzień. nie: bo większego to pewnie iałmużnie ofiarą. nieto bo większego do pewnie twarde zamknienie Samego siebie w iakim ciemnie y dzikiu pustyni na pokute y rekollekcyią. y nieto uczerz przecie takiego Docebo iniquos vias tuas będe nauczał będe kazał drogą złych ludzi poprowadze: na proste y swięte drogi twoie: Albo to nay większa fatyga Dawidzie uczyc. takiest cięzsza to niz posty dyscypliny y iałmużnice Swięty Wincenty a Paulo przyznawa dowody wiesniaczka iednego przez dozywotnią spowiedz do prawdziwey skruchy y zali zagrzechy upostanowioney od Siebie kongregacyi. ztąd wziął pochop do missyi y nauczania prostych ludzi. do katechyzmow y inszych wiary Artykułow. na te swięte Swięty rozłiwaiąc prace y pierwsze kazanie maiąc wdzien nawrocenia Swiętego Pawła. y do kąd zył na tym swiecie swiadczy historya zycia Jego że miał zawsze nabozenstwo do tego Swięta. ktore się y tłu iako u prawdziwych Synow Wielkiego Oyca Swiętego praktykuie

Ja kiedy uwazam co by miał zaracyą ten S: Wincenty do tego Nabozenstwa wiele bym mogł pokazac przyczyn te tylko szczegulnie do moiey materyi nalezące. biore że ten Mąz Swięty na takwielkie prace to iest na naukę prostych ludzi. udawaiąc się w tey pracy potrzebował Protektora: nie inszego tylko Pawła S: bo wiedział ze Paweł S: iest Patronem zawołanym. A cozwy teraz powiecie na to ktorzy do Pawła S: zadnego niemacie nabozenstwa. iezeli niewstyd ze ci ktorzy wielom dawali pomoc za Patrona sobie Pawła Swiętego obierali a my ktorzy bez pomocy zyc niemozemy zanie sobie takwielką waząmy protekcyą. Napisał tam o iednym Mądry Salomon. Liberavit urbem per Sapientiam suam. ze Miasto całe mądroscią swoią zrąk nieprzyiacielskich wybawił Ja powiadam ze nie wielka to pochwała bo Paweł S: przez nie iedno Miasto ale obszerne panstwa y krolestwa take Mądroscią: nad podziwienie iako nadzwyczay odwagą swiat cały prawie Chrzescianski od wszelkich nieprzyiacielskich inkursyi zachowuie: y zrąk ich mężnie wydziera Datus est mihi calamus similis hastae et laneceae Jeu się przeto pokazuie tegdzie wcie ożoner Boski kawaler nieustraszony gdzie o Dobro naszem. tron zawołany. Spiritus Sanctus mihi: protestatur per omnes civitates dicens quoniam vincula manent me Jerosolimis sed nihil horum vereor. Juz mnie Duch S: pewnym czyni: ze w kaydany wyprawiam się do Jeruzalem. Ale się by naymniey tego nie lękam. statecznym ide sercem

Jon: 4 Wypytuie: Bog wszechmogący Jonasza Proroka z strasznym do miasta Niniwy dekretem. ze po czterdziestu dniach miało byc zrujnowane. y prawie się zapasi wziemie wyszedł z Niniwy Jonasz. y chcąc się niecierpliwy przypatrzyc zgubie wielkiego y ludnego miasta uczynił sobie namiotek czyli chłodniczek ztiścia od słonca y patrzał wchłodzie: Fecit sibi umbraculum et sedebat subter illud in umbra donec videret quid accideret civitati więc dla lepszey Jego wygody y spornego cienia sporządził P: Bog ze nad tym chłodnikiem. y namiotkiem wyrosło przez noc bluszczowe Drzewo ktore pięknie y szeroko ow namiotek okryło y rodze skąmym cieniem y chłodem Jonasz rekreował. y cieszył Niedługo tego wesela y pociechy Jonaszu stało to namiot co głowy twoiey broni ucha z tego ziela protekcyią Puscił P: Bog robaka ktory nad ranem podgryzł owo drzewo że upadło y uschło a Jonasz na gorącu srogim bez cienia

zostat. Paravit Deus vermem et percussit hederam et exaruit. Nam
to na przykład który otrzymał protekcyą Świętych nie starając się
dufamy w tym mizernym świecie nie ino na niedługo, by tym
twoim drzewkiem szczycić będziesz. niedługo z fortuną y pierwszemi
cieszyć zeszłe P. Bóg śmiertelnego robaka podgryzie to on, a tyś na
szczęśliwy cos temu wierzył, ony którym zostaniesz palce ssąc wrzeczy
iako głownia będziesz musiał. Dla czego też Kościół Boży osobliwie
czci to święto nawrócenia Pawła S. albo nie tylko sam nawrócił się
do Chrystusa szczerze ale wielu także Świętych. Bernard Święty to
uważając mówi: Conversus Paulus conversionis Minister universo
mundo. Gdy się Paweł S. nawrócił do Boga prawie całego świata obrócił
na Boga oczy a cześli całego świata czemuż oczu naszych obrócić
do Boga niema? a oczu tych które się na marności świata zapatrzyły.
A cześli to prawda co Bernard S. mówi: toć nas y to nie omyli że ten
y oczy nasze na Boga y Boskie na nas obróci. toć słusznie do Pawła
Świętego po protekcyą udawać się mamy przy tym jego nawróceniu
jakoż świadczy historya. Gdy głos Boski usłyszał Paweł S. carnem
persequens wzroku utracił a przecie słuchu y mowy nie postradał
coby tego za racya była niechcę innych wiele przywodzić tylko
tę. Bo przejrzał Bóg że miał być Patronem w sprawach naszych
ma słuch dobry żeby mógł słyszeć sprawy nasze. ma dobrą mowę
żeby mógł przed Sędzią nieba y ziemie mówić rzetelnie o nas a
większą w końcu miał być jako teraz jest już pewniejszym Patronem zawo
łanym.
Z Regum Cap 5to Otrzymawszy Dawid Państwo y rządząc nad wszy
stkim Izraelem: chcąc dostać Jeruzalem y zamku Syon: który
był w rękach nieprzyjaciół jego umyślił go mocą dobywać y
rzekli mu niektórzy: Non ingredieris huc nisi abstuleris caecos et
claudos. próżno myślisz Królu o dostaniu tey fortece nie dobędziesz
jey do kąd tam z tąd ślepych y chromych nie wyrugujesz coto
za ślepi co za chromi. dla których nie do byta forteca? co mię za obrona
z ślepych y chromych; ślepy nie obaczy gdzie strzelić chromy
nie uskoczy po wałach. gdy potrzeba a także fortece mogą bronić
Rozmaicie to pismo tłumaczą Doktorowie. Niektórzy twierdzą
że to był Sarcasmus y żart z Dawida kiedy podstąpił pod te for
tecę widząc pozycyą jako była y od Boga y natury y ludzi tak
warowna wystawili na mury ślepych y wołali na Dawida N:

Non ingredieris huc nisi abstuleris caecos et claudos. niewidzisz a to
kalectwo wszystko zwojujesz jako byś mówić chcieli daremny twój
zawód choćby nikt tey fortece nie bronił tylko ślepi a chromi nie
dostaniesz jey. A drudzy powiadają że tam chowano żołnierzy poka
leczonych którym na woynie oczy powycinano nogi poustrzelano
żołnierzy zasłużonych; kaleki głowy dobre ale niespokojne do buntów
sposobne y zamykano ich w tym zamku aby drugich nie buntowali
na Króla y mówiono Dawidowi. głowy to tam dobre chociaż kalectwo
do kąd tam ci będą nie otrzymasz zamku: Starsi zaś Rabinowie tak
moralizują że przez tych ślepych y chromych rozumiano Izaaka
y Jakoba. Izaak od starości już był zaniewidział Gen: 27 Caligaverant
oculi ejus Jakoba też w owym pasowaniu tak mocno Anioł uderzył
w nogę że go okulawił. Gen: 32. Emarcuit femur ejus. Tych dwuch
Świętych Patryarchów Obrazy były na zamku Jerozolimskim
Izaaka ślepego y Jakoba chromego. y dla nich zamku nie był nie do
byty bo go modlitwą swoją bronili y w nich wszystka nadzieja była.
A któreż nieszczęście który nam nieprzyjaciel szkodzić będzie. jeżeli
my na sercach naszych malować będziemy żywy abrys protekcyi
Pawła Świętego. A to z tym się prawie protestuje y na to samo odpowiada
Semen Abrahae sunt et ego. Israelitae sunt et ego. Ministri Christi sunt
plus ego. Dla tych obrony dla tych protekcyi forteca niedobyta.
a moia obrona a moia protekcya. czemu więcej ważyć niema gdy
mnie kto na pomoc wezwie. Plus ego. A co większa samo sobie mówi:
nos infirmi vos autem fortes. Ja kaleka a wy cale a mocarze prawie.
się natrząsając z nieprzyjaciela naszego y mocną protekcyą obiecując
1 Reg 6. 8. Zaprzykrze się Samuelowi widzi że zprzykrzywszy
sobie rządu protekcyą Boską zachciało im się Króla y prosili Samu
ela. żeby się modlił za nich żeby mieć mogli Króla co lubo nie z chęcią
czynił Samuel przecież go wysłuchał P. Bóg. y mówi do niego
Audi vocem populi tui in omnibus quae loquuntur tibi. Lubo za
sem y znalazł by się taki któremu by już dla sprośnych grzechów
desperować trzeba było nie desperuy by naymniey tylko się udaj
do protekcyi Pawła S. wysłucha Bóg modlitwę Apostoła swego. y
ciebie od piekła uwolni. Exodi 14 Modli się myślą tylko
Mojżesz. a Pan Bóg wygadywa do niego mówiąc quid clamas ad me
na mnie wołasz. pobudzi zapewne y modlitwa Pawła S. Boga do
miłosierdzia jeżeli my o jego protekcyą starać się będziemy jeżeli:

my za patrona Jego mieć będziemy. Nad Alfonsem Królem
Aragońskim, odmalował Symbolista świecę y to iey przydał Lemma
Alijs serviendo consumor. Gdy inszym świeci sama się niszczy y to
prawie służy każdemu szczerze Paweł S. Bo iako sam o sobie mówi:
Cum essem liber factus sum omnium servus iednak nigdy w nim
gorącego affektu do służenia wszystkim nie ubywa. y łubo był sobie
wolnym przecież wszystkim sługą y Patronem siebie bydź obrał.
Wielki niemniey świątobliwością niż woiennym sercem Carolus
Piąty Jedyna ozdoba Domu Rakuskiego. chcąc ukazać szerokość Pań:
stwa swoiego iako moc y władza y szczęście Jego sięgało. nowego świata
który niedawno za Ferdynanda Dziada Jego był nalezony, kazał sobie
taki kunszt malować, Sfere niebieską w niey dwa słupy z koronami.
bo był y Cesarzem y Królem Hiszpańskim. nad słupami Stellas utrius
poli. Dwie gwiazdy Polares iedne starego świata drugą nowego a
między słupami Orła latającego na którym był napis Numine Caesa:
reo plenus uterq polus. Władzy Cesarskiey pełen iest Swiat. Słusznie
ia na Pawła Świętego mogę to Symbolum. przenieść y to śmiele mo:
wić: nomine Pauli plenus uterq Polus. Imieniem Pawła S. cały się
świat napełnił. napełnił się nauką napełnił się obroną przeciwnym
nieprzełomanym impetem. Słysze uskarżające wołaiącego Dawida Salvum
me fac Dne. Ratuy mnie Panie. A dla Boga. z kąd tak nayłatwiey
Dawidzie. Quoniam defecit Sanctus że wszędzie źle okrutnie moim
nie masz świętego który by mógł dać obronę. który by mógł być Pa:
tronem y obrońcą moim. Zginiemy y my wszyscy upadniemy wie:
cznie: pod ciężarem nieprawości iezeli obrony pomocy od świętych Pań:
skich szukać nie będziemy. Mamy oto dziś nawróconego do nas Pawła
Świętego który się tytułem wyznawa mówiąc, Gratia Dei sum id quod sum
Łaską Boską tym czym iestem a któż lepszy może: mieć przystęp do
łaski Bożey iako przez Pawła który przez swoie nawrócenie nic co
inszego nam który się my od Boga odstąpili przez grzechy figuruie:
tylko to że Oyciec chce być Patronem. nas wszystkich do Boga się garną
cych. A ponieważ tak iest mieć kaymy się wszyscy y w dziemy do
twoiey protekcyi wielki Apostole. ratuy nas wszczas. kiedy przed
Sądem Nieba y ziemie nasza: swoy skutek odbierze sprawa. Bądź się sta:
wiay za nami: ażeby nieprzyiaciel nasz nad nami wieczney nie otrzy:
mał kondemnaty. Spraw nam to niech nas owa łaskawa nie mi:
nie Sentencya: Venite Benedicti Patris mei pódźcie Błogosławie:
ni Oyca Mego czego każdemu y sobie życzę. Amen.

Pro Festo S: Matthaei Apost: et Evangelistae.

Ait illi sequere me: Matth. 9

Kiedy uważam na wielką się rzecz zanosi; Zbawiciel cożywo werbuie:
na kogo ieno napadnie pan Zastępów bez Braku: pod swoie zaciąga cho:
rągiew Sequere me. Przechodzi nad morzem Galileyskim aż natych:
miast zapuszczaiącemu Piotrowi z Andrzeiem sieci pracy poprzestać przy:
stawać do siebie rozkazuie: Venite post me. Tam ze na tym mieyscu
Matth: 4 Jana z Jakubem wzywa Vocavit eos. Jako wiedzę zamyśla
sobie [illegible] świat cały podbić ten wszechmocny Mocarz według owey
przepowiedni Non veni pacem mittere sed gladium. W krótkim czasie
iuzci nieliczona przy Xtusie liczba, liczne prezentuie się Sequuntur secuta
sunt eum turbae multae. Jaką rzeczą ja mam podobno, stąd że naka:
zuie gotowość nieboszczykowi do boiu stawać. Et vos estote parati. Nieod:
bity Sztych, co przepowiadał: Militia vita hominis sup terram. Tu
się pokazać, tu dzielnością popisać każdy rad nierad musi. Szykuie po
równych mieyscach Wódz woysk, niewypowiedzianych szeregi. przy
ucza do woyny żołnierstwo swoie Docet manus meas ad praelium. Przy Job.
patrzył się tym Jego Oborom. Jan Święty Vidi turbam magnam
quam dinumerare nemo poterat ex omnibus gentibus et tribubus
et populis et Linguis stantes ante thronum Dei. W tey komendzie
widzę ja y dzisieyszego Ewangelistę wnie ostatnim lokowanego Or:
dynku nieposlednego w respekcie Boskim. Bo zebrawszy niezmierne
mnostwo rozmaitych Rodaków. Jezus ona swoią ie wyczwiczywszy
fure. czyni z nich kompanią. Uczniów swoich z których elekcyą
iako Lukasz S: świadczy Luc 6. Vocavit discipulos suos Między któ:
rymi niektórych obiera powolnym głosem Apostołami. Elegit ex
ipsis 12 quos et Apostolos nominavit. Albo raczey Księstwa ich
nominuie dotrzymuiąc im parolu danego. w proroctwie Dawido
wym. Ps: 44 Constitues eos Principes super omnem terram. Poł tozney
tey konferencyi: y po konferowanych urzędach Apostołom. każdemu
z nich swoie naznacza partyą expedycye po Królestwach. Państwach
Prowincyach, Monarchiach; Morzach; wyspach, Księstwach aby
uzbroieni słowem bożym.): Jako pisze Paweł S. Ephes: 16. Induite
vos armaturam Dei: ;) pod imieniem JEZUSA całą zawoiowali
ziemię. Osobliwe czasy były gdy z wszelką łatwością wielkie ubo
rzechny JEZUS. zebrał Orszaki szczególne miał szczęście y do Ma:
teusza S: iż na głos Jego wkrotce przytomny stanął. Który by się był:

spodziewał na tego mistrzików abyś się dał namówić ubostwionemu so Cele:
słowie będąc sobie Panem, Bogatym exaktorem. Jaki tedy przedtem myśl
pomyślic żywych. Ktorzy w ludzkiey naturze nieznali Boga; Raczey by
ten Mateuszowi, nie Mateusz Jemu hołdować powinien. Zletary
trzymali o Zbawicielu swoim; poprawił ich błędu szczęśliwym
procederem Mateusz Swięty w człowieczenstwie utaionego Boga
wyznaie z niewiernym kiedyś Tomaszem. o ktorym Thomas
de Aquino. Aliud vidit et aliud credidit Hominem vidit et Deum
credens confessus est cum dixit: Dnus meus et Deus meus. Rosło
przy sobie postępił gdy bez zwłoki za Jezusem pospieszył. Nadobre mu
to wyszło iż dawszy wszystkiemu pokoi doskonalszym certował af-
fektem. Ku Stworcy swemu. Matth: 19. 21. Si vis perfectus esse vade
vende omnia et sequere me. etc. Poprzedzy prawda był całk drapieżny
rownież do niesłusznego zdzierstwa ale niewypowiedzianie skwapliwszy
do dobrego do Restytucyi co komu wydarł. Luc 19. Si aliquem defrau-
davi reddo quadruplum. Jakosz tym wygrał tryumf Mateusz S. gdy
bez wymowienia wprzód za radą boską poszedł. Co kolwiek potem
pojdzie to naywyższą a wyższą. wedle Pawła S. niedosięgłemu w dro-
gach swoich Bogu: Chwała Ad Maiorem Gloriam.
Zła porada gotowe niesczęście. pewna przegrana. Jużto ostatnia kto
w ostatniej bije. przyjmij tedy, ani w mnystwie, ani w wszystkim nie
wierzmy. Niezwracaj osobie radzie; gotową zguby nieprzyjaciela podawszy.
Do broni się rwać; bez bronnym podwartą się widząc. Niemylcie tedy
zasiadać do rady, gdy do rady, do zpotkania stawać kazą. adosłoś
tirydaey. Sero clypeum, post vulnera sumis. Gdzie gruntowne konsy-
lia, zdrowy rozum: niepoprzedza idarczku, tam swawolnie, w ktorym
śmierć pole otrzymuje. Broń nic obroni anded do obrony puklerz.
od piorunuiącego nie zastawi Marsa. ieżli obrotu niemasz. Syrus
non arma sunt timenda, sed vir catenens. Jez prawdę wierzymy
swym zmaciła zdaniem, większą moc przypisuie roztropnym kon-
sultacyom. niż silnym tabunom. nieprzełamanym kiryssy-
urom. Consilio utilius quam viribus arma geruntur. Niech powie
Regnant Epirocki Pyrrus iakim sposobem, czyią industryą znacz-
ne fortece, niedobyte Miasta, zamki, kastelle podbił sobie. Zapewne
Cyneasowi swoie sercem winien zapisać. Credite me plures unius
Cynea eloquentia urbes quam viribus armati Exercitus despo-
znaie sytu y Filip II: iako straszniejszy mu był sam Demo-
stenes, nad Grecką potencyą. Dla czego też oblęgszy raz Ateny z tym

Z tym pretextem

z tym się pretextem wyprawił. y do Ateńczyków swe posłał Legacyą iż
odstąpi od Attakowania nie zamyślał. pokiby albo to krasomowcow
niepozyskał. albo ostatnią klęską z błotem niezmieszał ich sławney Stolice
lub Akademiy. Si pacem Civibus vestris diligitis 10 Oratores quos elegero
mihi tradite. Dawno by były upierzyne posty na kształt drugiey
Troie Państwa gdyby się na fundamentach godnych konsilyarzow
i: iak niegdyś w Rzymie Cyceronow Senekow. Ę nie zasadzały. Consilijs
stant Regna suis. W mniemaniu okazywał by ocyc...ce: wazni
niezerney gadziny Barylischa on zawołany pod słońcem Woiownik
żeby go księże Filozofow Arystoteles swoią przezornoscią na batalią
z Daryuszem a bardziey Baryliszkiem niezabroił. ...
fundament założywszy zdania mego dali: cwinkować mi przynależy
y niezadko Akatolickie zbiiać impety opieraiące czyli znieść ich.
Boskie konsilia to iest dobrowolne ubo-
twiące: rady Ewangeliczne; Boskie konsilia to iest dobrowolne ubo-
stwo czystość y posłuszenstwo. Lecz bardzo prozna koncertacya łatwo
zbita z terminu. ile że mocy żadney w sobie nie maiąca. Ovidius:
Vana est sine viribus ira. Dosyć na tych nieprzyiaciół zwiąż:
w tym punkcie odkryiące słowy Pańskiemi Matt: 16. 24. Qui
vult venire post me abneget semetipsum. Przestał na tey pierwszy
lub powołaniu Mateusz S. Stworcy swego. gdy odstąpiwszy cym
prędzey bogatych zbiorow. na Superintendencyi obiera nieprzymu-
szone ubostwo. posłuszny za głosem Boskim: Sequere me: nie-
wymownie dziś, w ślady Pana swego ustępuie. Surgens secutus
est eum. Matth 9.
Kwitnęło u starożytnych że ten chwalebny zwyczai: gościa lub rycerza
z trymfalnymi wenerować. Ogniami Ornet altum Columen
et lauro fores laeta virescant. dignus adventu tuo splendescat ignis
na podobny zasłużył sobie tryumf Mateusz S. gdy za radą Boską
wprzód poszedł. Jaśniey tą rzeczywistość z słow Zbawiciela Qui sequitur
me non ambulat in tenebris. Owszem nad Ludzi: applaudit odbiera
ten S. Rycerz Chrystusow. nie tylko w tryumfuiącym Kościele lecz
y samo niebo cieszy się z Jego w ktorym: Wydziwuią Anielskie:
Pokłoni Te Deum laudamus. Gaudium est Angelis Dei Super uno pec-
catore poenitentiam agente. Jakim że przeciwnym sposobem. Ę spytasz
się podobno niewiedzący Mateusz S. y z kogo tryumfuie. Gdzie nieprzy-
iaciel ktorego pokonał. wszak on raczey za pokoiem zostawał. życie
spokoyne prowadził. Vidit Jesus hominem sedentem in telonio. O!

niebrudne człowiekowi o nieprzyiaciół. a tym gorszych z domo-
wych. Inimici hominis domestici eius. Philo Mędrzec Lace-
demonski. słysząc chlubiącego się z tego iakoby żadnego nieprzyiaciela
niemiał rzekł do niego. A przyiaciela masz li też aby żadnego? Przez
co to wyraził iż przyjaźń z nieprzyjaźnią oboie z sobą chodzą. Obłoczy-
tacy domowi adwersarze zewsząd Mateusza opanowali serce. dusze obległy
Iego Bocorty były niesprawiedliwe zyski. Zdzierstwa ubogich. iezeli nie zaboy-
cami pierwszey niewinności: O roskoszy. iezeli nie łupieżcy z bawełnianey
sukienki. Isaiae 61 Induit me Dnus vestimento salutis z niewieścił przy
kądzieli Sardanapalus w kapie delikatnym potruszył. połamał iak
otwardy przkopuł nogi. Roskoszna kapua niezwyciężonego Annibala
y na sławie kawalerskiey y na życiu wiecznie zabiła Virtutum inimi-
voluptas. Otoż ow którego żadna potęga Rzymskich Fabiuszow
pokonać nie zdołała. nikczemna zniszczyła biesiada. O uważaiące iden
Orator tak onum koncepticie Quel manus castris vetorem exuit. Capua
voluptuosa capua. Tym trybem wielu niezmierna miecha na kształt
Domicyanowi straszna się być zdać, każdy od lada bagateli gingę..
skiedzący za wołaniu Boską. Nawet sam się z ciego przegrany natrząsać
będzie Stworca. Math. Vocavi et renuistis despexistis omne consilium
meum Ego quoq in interitu vestro ridebo. Przeciwnym zas przy-
kładem wygrać trzyg. bez wymówienia z Mateuszem S. za namową
lub głosem Jezusowym idącymi się. Będzie wezwany do pokoiu nieoce-
cenego w Skuwale Niebieskiey. Stanie się uczestnikiem owych akkla-
macyi wesołych Sanctus Sanctus które po wszystkie wieki Swięci
Pańscy Tryumfatorowi z śmierci wyspiewuią. Chryste Panie przyłącz
y nam na sukkurs. gdy generalną potyczkę w godzinie życia naszego
odprawować będziemy Day odporność duchownemu nieprzyiacielowi.
wezwawszy nas do siebie oco z Ignacym S. do ciebie. serdecznym wołany
wzdychaniem In hora mortis meae voca me et iube venire post te. Amen

Pro Festo S. MATHIÆ Apostoli.

Cecidit sors super Mathiam. Act: 1mo.

Zwyczayna to iest, gdy osierocieie stolica przez śmierć Monarchy świę-
ta, Koronni Panowie przy obieraniu drugim, upatruią osoby godney,
któraby umiała mądrze rządzić y sprawować państwo. sobie powierzone
aby tak mądrością y roztropnością mógł być pożyteczny całey Rzeczy pospo-
litey. Osierociałać była iako to dnia dzisieyszego Stypremy Stolica Apostolska
przez nieszczęsną śmierć złego ucznia niemowie Apostoła ale Apostaty
Judasza przeklętego. Wtedy Piotr S. Xiążę y Głowa Kościoła S. upatro-
wał kogo by był umiał obrać. na ten stołek tak wysoki apostolski. y
zebrawszy ono Collegium S. Braci. Przekłada im te sprawę aby innego
na mieysce Judaszowe wypadłych mówiąc do nich Viri Fratres oportet
impleri Scripturam quam praedixit Spiritus S. per os David de Juda
qui fuit Dux eorum qui comprehenderunt Jesum. Bracia moi po-
trzeba wypełnić pismo które opowiedział Duch S. przez usta Dawi-
dowe. o Judaszu który był wodzem tych co poimali JEzusa. Wybrali
tedy Dwuch Kandydatów. także modlitwą do P. Boga uczyniwszy. Tu
Dne qui corda nosti omnium ostende quem elegeris ex his duobus accipere
locum ministerij huius et Apostolatus de quo praevaricatus est Judas
Ty Panie który znasz serca wszystkich ludzi, pokaż nam którego byśmy
mieli obrać z tych dwu żeby zasiadł stolice służby twoiey y Apostolstwa.
który utracił Judasz y mowi tam pismo S. że Cecidit sors sup Ma-
thiam et annumeratus est cum undecim Apostolis. Padł los na
Macieia y policzon iest między iedenaście Apostołów y tak Mac S.
zasiadł stolice dwunastą Apostolską. na mieysce Judaszowe. Coby
iednak wszechmogący Bog upatrzył w Macieiu S. że go na tak wysoki
wyniosł godności Apostolskiey przypatrzymy się krociusienko za łaską
pomocą Panno Przenayś: Że ocznie Judasz tak wielką godność utracił.
a w Macieiu S. co P. Bog upatrzył żeby na nie wypadł. Ad M. D. Glo:
Paweł S. Apostoł pisząc do Tymoteusza S. nazywa tam łakomstwo
początkiem y źrzodłem wszystkich złych rzeczy. gdy mowi Radix
omnium malorum cupiditas Uważaiąc to Augustyn S. tak mowi: Avarus
vir similis est inferno Łakomy człowiek podobny iest piekłu Ace-
mu Doktorze S. bo piekło prawie choć iest tak niezmierna wielkość
dusz ludzkich pożarło. y ogrobie zamknęło przecież mowi Nudum satis est
wszeze niedosyć mam ieszcze się nie nasyciło Tak każdy łakomca
choćby iaki naywięcej Skarbow. nigdy się nienasyci nigdy niemowi:
dosyć. Co bowiem Judasza do takiey złości przywiodło y ciałe nie-
szczęście wprawiło że samego Chrystusa P. Mistrza swego zdradził y
za pieniądze bardzo mało przedał, zaprawdę nic innego tylko łakomstwo

zakochał się w pieniądzach z worka Chrystusowego złodziejskim sposo
bem. do których prawa nie miał żadnego. wyjątkowy pieniążki. jednym słowe
złodziejem był tak pismo S. go zowie: fur erat et loculos habebat. Ey
dla Bogactw człowiecze dosyć niesławy dosyć potępienia dosyć nadkonie
y obrazy Boskiey Boże zachoway o czym daleko pomyśleć. A Judas
co? Oto który niedawno kradł pieniądze: y na to się odważył że z Szkoły do
Książąt kapłańskich okrutnego onego żydostwa, wszystko zniweczył
o Chrystusa Pana. Quid vultis mihi dare et ego eum vobis tradam
O niezbedne łakomstwo do czegoś nieszczęsnego przyprowadziło Judasza
zeszło w bezdenne wprawiło piekło czyścipiekło
Nie takim był Mati S. Non est inventus dolus in corde ejus et in ore ipsius
non est inventum mendacium Nie znalazła się zdrada w sercu Jego.
y w ustach Jego nie było żadne nigdy kłamstwo. albowiem wszytko
dla Chrystusa opuściwszy natym świecie y wszystkim wzgardziwszy
ubogi naśladował. Jezusa Pana umiał to. że te rzeczy doczesne prawdzi
wie żadnego człowieka nasycić niemogą. Z tego możem poznać że ten Apo
stoł Mati S. miał wszystkie cnoty Apostolskie a nayprzod pokorę S.
Był Maluczkim to jest pokornym. prostym posłusznym woli bożey
y sam u siebie wzgardzonym. Zatym bowiem Bog wszechmogący
Tajemnice wiary S. otwarza łaskę dary swoie y mądrość na takie
wylewa. Gdyż gdzie pokora tam y mądrość mowi mędrzec Dlategoż tey
samey cnoty pokory S. o którey pisze Beda S. że to słowo Mati zna
czy się w żydowskim języku iakoby Parvulus Dei Sługa Boży obie
ry mowi od tego który to tylko humilia respicit et alta a longe con
spicit I dlategoż Ewangelia dzisieysza mowi: Confiteor tibi Pater Dñe
cœli et terræ. quia abscondisti hæc a Sapientibus et prudentibus et
revelasti ea parvulis Że P. Bog nieobiawił taiemnic S. wielkim y mą
drym ludziom ale tylko maluczkim y pokornym. Bo tylko mieysce
maią w Niebie którzy pokorę zamiłowawszy drogami przykazaniey
Boskiego chodzą. Co y nauczyciel S. potwierdza Nisi efficiamini sicut par
vuli non intrabitis in Regnum cœlorum. Dając znać że tylko dla
samych pokornych Niebo zbudowane. jest w samych tylko malu
czkich P. Jezus kocha. Owo zgoła tak wysoka jest pokory S. cnota
że jey nikt na świecie dostatecznie wystawić niemoże Sama Prawdo:
Prawda Bog wszechm: nauczyciel ię zaleca Sam się z tym odzywa:

Discite a me quia mitis et humilis sum corde: Tey to cnoty chwyciwszy
się dzisieyszy Elekt Mati S. Apostoł. tak daleko że porzuciwszy wszystkie
powaby światowe znikome rzeczy wzgardziwszy y samym sobą, idzie po
korny za pokornym Chrystusem. A coż mu prosze za pożytek przyniosła?
O zaprawdę pożytek wielki bo iednego został wszystkich narodów Był tak się
nigdy posłuszny woli Bożey Piotr S. co go też za kontentacyą zato że opuścił
wszystko dla Chrystusa Pana czeka Ecce reliquimus omnia et secuti sumus
te quid ergo erit nobis Patrzcież co za nagroda co za zapłata Cum sederit
Filius hominis in sede Majestatis suæ sedebitis et vos judicantes duodecim
tribus Israel Gdy usiędzie Syn człowieczy na stolicy Majestatu swego.
będziecie y wy siedzieć na stolicach sądząc dwanaście pokolenia Izraelskie.
Toż y dzisieyszego Macieia S. potkało. który idąc za Chrystusem iako za
nauczycielem nie zbłądził. ale zasiadł na stołek Senatorski: to jest.
do chwały Krolestwa Niebieskiego Centuplum accipiet et vitam æter
nam possidebit z którego y my godności cząstkę się oddaymy mu dnie
dzisieyszego cześć y chwałę. Opłakuiąc oraz mizerny y straszny upadek
Judasza. mowiąc do niego ono z podziwienia wielkiego słowa godne Quomodo
de cœlo cecidisti Lucifer qui mane oriebaris O iakoś mizernie z nieba zni
szczony jest który przed tym iako słonce iaśniał, który między gwia
zdami to jest w zgromadzeniu Apostolskim iako w Niebie iakim był.
postawiony, który słowo Boże y prawdy święte wszystkim świętym
opowiadał O iako zaćmione jest to złoto zmieniła się iego barwa stałeś
się iako skorupa gliniana którą ogień piekielny wiecznie pali Uczże
że wszystkich nas wszystkich tym upadkiem swoim Judasz. iako nikt sobie
niema ufać choćby był naydoskonalszy ale jeśli kto łaskę bożey
optywa ma iey wdzięcznie: y z wielką bojaźnią zażywać. y one pilnie
chować iako to widziemy w tym stanie Apostolskim z tak wysokiey
godności z tak wielkiey łaski z gornego onego kościoła S. niebieskiey
mowię stolicy tak nędznie wypadł ten który był Vas Divinæ Electionis
naczyniem przezwybornym Boskim. stał się w krotce Filius gehennæ
et æternæ perditionis stał się mowię głownią ognia piekielnego
Amen

Pro Festo S. BARTHOLOMAEI Apostoli:

Vocavit Discipulos Luc: 6.

Przestronną y wspaniałą Naypierw: Architekt całego Swiata zmierzę
wyprowadzy fabrykę. zaryszystym Niebem y złoto gwiazdowanym ozdobiwszy
y obiaśniwszy Słońcem. ożywiającymi napełniwszy żywioły przyozdo
biwszy powietrznym ptastwem. leśnymi zwierzęty y wonieiącego zapachu
kwiatem wszystko w dyrekcyą y podwładzą oddał. człowiekowi którego
Stwór: według Psalmisty Pańskiego Omnia subiecisti sub pedibus eius
oves et boves insup. et pecora campi y do tego jeszcze Rayskich uczyni:
wszy dziedzicem swobod. y poprzestępstwie mandatu Boskiego tak go
ukochał. że na odkupienie jego opuściwszy całego nieba ozdoby ziemskie
sobie obiera gdzie. y stał mocnym zostaiąc Monarchą jednym w świat
stał się Robaczkiem jako osobie świadczy ukoronowanego Proroka
Ego sum vermis et n' hõo opprobrium et Abiectio plebis Jestem mi:
ernym robaczkiem nieczłowiekiem iestem pośmiewiskiem całego
pospolstwa. Zostawił Empireum duchownego rezydencyę Gdzie mansiones
multae skłonienia głowy swojej na ziemi znaleźć niemoże Filius
hõis n' habet ubi caput reclinet A to na co szczególnie to mając mo
tiwum. aby sobie tymi ludzkie zdesinkowawszy chęci samymi ich kon
tentował niebem Ego dispono vobis sicut disposuit mihi Pater meus
Regnum w yprzedł górnego Tronu Pałacow. Exultavit ut Gigas ad
currendam viam a summo coelo egressio eius Idzie tylko aby stra:
cone katolika mogł pozyskać dusze. żywotnie całego Swiata y prosz
Słuch ziemianow. zabiera serca przydziejący SS. Apostołów kon
wokacyą: Vocavit Discipulos Wychodzi z nimi y prowadzi na gór
nych wierzchołki Olimpow Exivit Jesus in montem: żeby im dal
odrzecm tym bliższy być Nieba. Wdzięczne głosu Chrystusowego
Echo ale do ludzi nieszczęśliwe Vox vox praeterea nihil Często się
Zbawicielu moy tendłodko brzmiący o uszy nasze obiia głos. Venite
post me venite ad me oẽs Co kiedy niewiele nato. Pańskie śpiesząc
vocavit Wołą wielką turbe vocavit plurimos ale mało na ten
porywasie głos multi vocati pauci electi Szczęśliwe wrze:

światowe pompy szczęśliwsza zniknione ziemska próżna y nicui
iącą roskosz. bo do niey myślą sercem y affektem przystąpiwszy w:
niey ukontentowanie pokładaiąc porzuca. Jey niechcemy samato
tylko twoia wielki Apostole Bartłomieiu S. do Assystencyi Chry
stusowey ochota kiedy na jedno skinienie Pańskie sequere pomyśl
nym wzgardziwszy pułkiem poszedł za Chrystusem. Zanie tu
bystre szybkie bystrolotnych Orłów impety. zanie prędkich zwierząt
wyścigi Bartłomi S. nieda się do prędszego za Chrystusem kroku:
ostrogami stymulować. iako mu przypisano w tey podrozy Bartłomi
nie leniwo lecz skory który dla Boga wyskakuie z skory. Niemo
gły go przytrzymać ani od stałego odwieść przedsięwzięcia ludzkie
industrye. Sławiata wygoda Honor Rodowitych herbów zaszczyty
królewskiey krwi szacunek, wysokiego Domu apparencya y samo:
lę: roskoszne pieszczoty ciała namiętność zepsowana natura staurata
w imaginacyi: lecz na tych Syren zdradliwych koncert znalazł
z Ulissesem uszy. Pańskiemu tylko daiąc powołaniu audyencyą.
Vocavit discipulos. Sławna y pamiętna wiekopomnym czasom owa
Józefa cnota do naśladowania podana którego nienotliwa Putyfara
żona chęcią zadosyć swoim uczynić chciwym. do niecnoty namawiała.
a raczey przynaglała lecz omyliło ią bo niewinność drzewiej do wa
narusziwszy światu wrzesił Jey zostawiwszy płaszczy żeby nie
winności niestracił sukienki w więcej trzy głowat. Takiey
nił królewski Potomek y Bartłomi S. przystrzymaiący go ziemi
skore zwłokszy zostawił. żeby ogarnić ulżywszy śpieśniey y prędzy
wiecznej doszedł terminie szczęśliwości Vocavit discipulos Oto
Bartłomi na iedno zawołanie Boskie opuścił świat dostatki kró
lewskiej fortunie ale w skok za Chrystusem poszedł. A ty człowiecze
iak wiele razy na Pański głos zatykasz uszy pomiarkuj się woła
na ciebie nie żebyś odbiegł fortuny, toryś życie dla Chrystusa idź
SS. Pańskiey niewyciągają po tobie żadnych praefatyczy któreby były
z uszczerbkiem zdrowia twego. albo z detrymentem substancyi.
tego tylko pretenduie: abyś porzuciwszy złe nałogi szkodliwe y
obrażające Boga akcye. Lecz trafiwszy to słowo na opoczystą
serce twardsze niż tarpeyskie skały żadnego profitu niedonosi::

Skarzy się na nas wszechmogący Bog: u Jeremiasza Proroka Vocavi eos
et n' responderunt mihi. Rzadka rzadka taka znaydzie się dusza ktoraby
na głos zniewinnym Samuelem ochotnie odezwać się umiała Bogu Lo:
quere Dne quia audit Servus tuus. Skoro tylko Panie głos twoy nad ro:
wiesz[?] moich zabrzmi: całym go sercem przyjmę, y przypełnię wszelki
ochotą twoie mandaty deklaruię. Obawiać nam się potrzeba owey po:
groszki ktorą Samuel Ludowi Israelskiemu przepowiedział. 1 Reg.
cap: 12. Si n' audieritis vocem Dni et exasperaveritis Sermones
eius erit manus Dni sup vos et sup Patres vestros. A zasz tym
czasy to się pełnie nie poczyna. Kiedy podobno Bog wszechmogący ni
może dać cierpieć zbrodni ludzkiego surowey zemsty y karania mie
czynosi na naszę karku. Dochodzą nas osłuchy iako nieprzyięte woy:
skach aggrawaciach. pograniczne y sąsiedzkie iuż narody skwierny
wszystkonym kraiu mieszkance. Nieprzyiacielskie wszędzie sobie:
dokazuie zuchwałości krew chrześciańską okrutnie przelewaią.
Nadstaw tylko pilnie ucha: iako wszedzielnych wszach wszy wieka:
czeni: ktorzy Boskiego niesłuchali powołania Respuimus vocantem
Dnum debite nos divinae ultiones ipsius severitas torquet et vers
Słuchaćesmy niechcieli wzywaiącego nas do siebie Boga słusznie
nas surowości Boskiey zemsta dręczy wtych tarasach. Miło
iż cię kiedy niedoptynny zamnie Bernard mowi: Durum vobis
videtur cum dicitur: fugite poenitentiam: Sed audimini: estis ali:
quando verbum asperum. et auditionem malam Ite maledicti
in ignem aeternum. Przykrze były y gorzkie słowa gdy cię do po
kuty namawiano, upcze cię będą y nieznośne kondemnaty sędziego
Boga idzie przeklęci w ogień wieczny czego nas uchoway Chrystus
Jesus: Amen

Pro Festo S. Michaëlis Archangeli

Vae homini. Matt. 10.

Jakoż wiedzie w wielkich zawsze kondycya ludzka zostaie infortu:
niach, kogo potykaią nieszczęscia, przyciskaią mizerya, okrąża
trwogi szczegulnie człowieka tak daleće że aż się sam uskarżo:
wany Prorok Psalmograf Dawid Krol: przed Bogiem zali: Tribu:

latio et angustia invenerunt me circumdederunt me undiq Zgoła
według dzisieyszey Ewangelii S. prawdziwie że Biada człowiekowi
żyiącemu na swiecie Vae homini. Ale przecie nie wszystkie kondycye
tey podległy klęsce excypowane pewnie od nich będą Stany Panow bo:
gaczow y w dostatkach opływaiących Dominatorow. Nie! mowi Pro:
rok Pański Amos w Rozdziale 6: Vae qui opulenti estis y Ekkle:
zyastyk także w Rozdziale 2: Vae qui potentes estis Toć przecie:
ciekawe rozumy dosięgłe subiekta swiatowe Mądrości biegłe y obrotne
tey niezaznaią mizeryi vel. o bynaymniey ystylko się to tyka. Albo:
wiem Izaiasz Prorok mowi. Vae vobis qui sapientes estis Toć przecie
owych co w ustawicznych tu na swiecie zostaią uciechach. wesołościach
krotofilach. ktorzy niewiedzą co to bieda tych mowię to vae to biada
niedobodzie. O dopieroż tym się do wznaku wszak to sam Chrystus
mowi. Vae vobis qui nunc ridetis quia flebitis quia lugebitis
A to pewnie solitaryuszowie ludzkiey unikaiący konwersacyi coto
tylko sam a sam! nie: Mowi Ekklezyastyk Pański Vae vobis
qui cum ceciderit n' habet levantem se super se: A toć iuż wszystkim
na swiecie mieszkaiącym ludziom to bieda tak nie inaczey Vae Seculo
et qui habitant in eo mowi Ezdrasz Prorok. w Rozdziale 15. Toć
iuż y całemu swiatu biada Vae y to prawda Vae mundo wszak
to słyszeli w dzisieyszey Ewangelii. Ale cóż mowię niedowszystkich
się to referuie vel. nie wszystkich to tyka kiedy uważam słowa
Mateusza S. ode mnie założone vae hoi a nie masz vae hoibus
aż tu tylko na iedney osobności karni y ktorzy to są tak szczę
śliwi od tego exkludowani: y ubłogosławieni pokaże ich wzato
żony proporcyi: kiedy się wględam nad dzisieyszą uroczystość Xią
żęcia Aniołow Michała S. kiedy rozważam osobliwszą opiekę y
protekcyą ludzkiey mizeryi: tego nayś: Archanioła o ktory napeł
nione są akta pisma Bożego mowię to y pewnie trzymam. że kim
ten S przed Bogiem Patronem. y komu poda rękę protekcyi swoiey
nie zna biada vae homini. Zyczyłbym tedy podłe tak łaskawe skrzy
dła protekcyi Michała S. ucięcie się każdemu: Albowiem wszelkich

ubronienie się infortuniów tu pewne praesidium od wszelkich in:
sultów y nieszczęśliwego na wieku biady. Gdy srodzy powiem nachwał
twoie Patronie intytułowany mieysce temu a nam na zbawienny
pociechę że y o naywiększey nie zginie trwodze. Kogo na swą poręczy
protekcyą Michała S. wiernie: Ad M. D. Gloriam.
Osobliwsza Pana y Boga mojego opatrzność nad mizernym człowiekiem
y nieograniczona łaskawość, albowiem by nieszczęściu żadnemu nie
podpadał /: chyba że z swojey dobrowolney :/ Mandat swoym SS: wydał Anio:
łom: Angelis suis Deus mandavit de te ut custodiant te na poręcz
Anielską y w dobre rzecz każdego z nas daie. in manibus portabunt te
Doczego o iak prędcy iak ochotni y pospieszni S. Pismo świadczy gdy
ich skrzydlastymi opisuie et erant sex alae uni et sex alae alteri
duabus velabant faciem ejus et duabus velabant pedes ejus et duabus
volabant każdy tey protekcyi uznać może iako Daniel Prorok między
drapieżnymi lwami od których nie nienaruszony za tą Aniołów S.
protekcyą został. co w swoym Rozdziale 6. wyznaie Deus meus misit
Angelum suum et obturavit ora Leonum et n. nocuerunt mihi.
Tey y Judyth pilności Anielskiey y straży doznała w nieszczęściach
swoich vivit Dnus quoniam custodivit me Angelus ejus et hinc
euntem et ibi commorantem. et inde huc revertentem. Zgoła wszel:
ka bespieczność obrona przy SS. Aniołach In conspectu Angelorum
noli te timere mówi Ekklezyastyk Pański w Rozdziale 33 A przy
SS Aniołów Archaniele Michale co za praesidium. dopiero że tu przy
Boku Jego n. accedet ad te malum przystępu by żadney mocy niema
a choć by też y o naywiększym który by nieszczęściu nie zginie przy:
rzekam. Kogo tylko na swą świętą wiernie poręcz protekcyą Jego
iako to dowodnie z pisma Swiętego pokażę.
4 Reg 19 Przegrażał się niegdyś król Assyryjski Synnacheryb
na miasto Jerozolimę pod którą wtargnął z niezliczonym woyskiem
chcąc mieczem y ogniem zdemolowac zniszczyć y zrujnować y by
pomoc z nieba świetnym y obrona nieprzystąpiła Posyła bowiem
Bog łaskawy na ratunek Anioła który iednego momentu sto
osiemdziesiąt y pięć tysięcy nieprzyjaciela trupem położył. Venit

Angelus Dni et percussit in castris Assyriorum 185000 y tak niektóry
z konfuzyą ale y z wszystką klęską porażką zawisty imprezy ustąpić mu:
siał Et reversus est Sennacherib Rex Assyriorum Żadney dyskurs
cyi między SS Doktorami niemasz którym to Anioł w ostatniey tey
trwodze Jerozolimy dał odpor pomienionemu burzycielowi wszyscy
się iednakowo zgadzaią na wielkiego Rycerzów Niebieskich Hetmana
Michała S. nieprzyznać tego dowodnego w tak wielkiey trwodze Patrona
z tego dokumentu. oto iuż iuż trzeba było Jerozolimie w tak wielkiey
trwodze ginąć nieraz ale po tysiąc kroć razy patrzmyż iak pospieszył
na sukkurs Jey Obrońca S. y nie wątpisz to iż kogo na swą poręcz
protekcyą Michała S. weźmie choć y w naywiększey nie zginie trwodze
Trudno nieprzyznać S. Xiążęciu S. Hetmanie Mocarstw Niebieskich
y Wodzu popatrzy też na nasze strapioną Polskę zewsząd otoczoną obłę:
żoną nieprzyjaciółmi poganstwy heretyctwy ktory na krew naszą
na krew katolicką na wiarę na kościoły na świątnice Pańskie iuż dawno
appetyt y zęby ostrzą. y iuż się zaprawiaią potrawie przybądźże nam
na ratunek na obronę iakoś przybył raczył tey niegdyś Jerozolimie
pokaż nam te obronę łaskawą protekcyi swoiey uskrom zawziętość
rozproś nieprzyjaciele. weźmiey nas na swoią S. poręcz. byśmy
nie zginęli a przywróć nam pokoy Kraio Polsku.
Dan 6. Zawsze nienawiściom zazdrościom. dobra cnota u niektó:
rych podpada mieysca w takich niema ani popłaca niech aby kogo
y na naywyższe godności wyniesie. Subjectum cnoty do kogo
zazdrość iako się to na Danielu zyściło Albowiem w wielkich u
Daryusza króla respektach. zostaiąc do tey łaski przyszedł że go
swoim koadjutorem. królestwa uczynić chciał Rex cogitabat
constituere eum super oe regnum O czym zazdrościwe książęta in:
nych dowiedziawszy się animusze: szukaią okazyi poplecznia respe:
ktu tego y cnoty ale iak w czystym kryształe wypolero:
wanym przez ogień złoto tak y w Danielu nic nienaydowaią
czym by mu okazać przyczynę mogło przed Daryuszem królem sa:
mym go dobrymi y cnotliwemi uczynkami potępiaią Jego /: Albo:
wiem Daniel Prorok codzień Bogu oddawał ofiary y modły na:

pogańskie patrzyć niemogły y zniesć oczy; z tąd tedy chytrości wynay:
duie przyczynę dyspracypwania wypyszaią przedniejsze xiążęta w obli
gacyi do Daryusza króla z tymi słowy Daryuszu królu żyy nawieki
konsylium konstytucyą ukonowali xiążęta wszyscy królestwa twego,
Magistraty Senatorowie Sędziowie abyś dekret wydał y edykt żeby za:
den do dni trzydziestu nieśmiał żadnego swego Boga a człowieka prosić
oprócz tylko od ciebie królu coczeli przystąpi kto między lwy niechay
wrzucony będzie. Oczym dowiedziawszy się Daniel by naymniey tym
niezastraszony zwykłych nieprzestaie modlitw oco doniesiony do króla
wydanemu dekretowi podlegnąć musiał Daniel n' curavit de lege
et edicto quod constituisti tunc Rex praecepit et adduxerunt Danielem
et miserunt eum in lacum leonum. Słuchaj proszę cud osobliwszy
y protekcyą nadspodziewaną ocucę nie omyle się z D. Doktorami kościoła
Bożego gdy powiem że Michał S. którego posyła na obronę Daniela
Boży. Deus meus misit Angelum suum et conclusit ora leonum
et n' nocuerunt mihi. Uważyć proszę y drugi dokument propo:
zycyą moią potwierdzaiący uważyć proszę y protekcyą Michała
S. choć w tak wielkim niebezpieczeństwie ady niegynie Daniel że go na stronę
porzyke bierze S. Archanioła przezotowitość. Deus meus misit Angelum suum.
Obacz się człowiecze czy y ty w podobnym nie zostaiesz niebezpieczeństwie. O
nieprzyiaciel twoy czart przeklęty dybie nawet pożerać uczyć chcąc
duszę y ciałem. Adversarius vester diabolus circuit tanquam leo
rugiens quaerens quem devoret. Byś potemu swey własney
niemasz bydź z swą władzą odaięć mu y obronie mogł rada a mow
pod protekcyą Michała S. udaćsię y zupełnie na porzke oddać Jego
a niezginiesz
Niezwyciężony nieprzemożony nays: Hetmanie Anielski Heru:
binów, Serafinów Duchów Niebieskich ozdobo y Pryncypale który
się w ognistym krzaku Moyżeszowi pokazał pokaż się y nam
w prośbach naszych y supplikach łaskawym: któryś przy kazaniu
Starego testamentu na Gorze Synai dał ludowi Bożemu nauczy
nas woli praw tych Boskich tyś któryś miecz Gedeonowi na:
nieprzyiaznych sobie Madyanitów karte zaostrzył. niedaymam:

niedaymam w nieszczęściach naszych ginąć tyś któryś Egypt plagami
dla ludu wybranego karał. odwróć gniew od nas Boski tyś któryś strą:
szliwy ogłos trąby nasząd Boży wydasz: Surgite mortui venite ad judicium
pokaż się patronom w ów czas potępieńców nieszczęśliwy byś my z niemi nie
przegrali. ach Boże zachoway tyś który Opiekunem y Protektorem:
iesteś dusz Chrystusowych: Archangele Michael constitui te principem
super animas suscipiendas przyimi nas do tego kompotu y miejsce
zamów u Boga naprawiey którego abyśmy chwalili nieustannie
na wieki z tobą wszystkiemi Święty Święty Święty Amen

PRO FESTO SS^mi Scapularis B.V.M. de Mont: Carmel.

Mulier ecce Filius tuus.

Wielka to hańba i wstyd Rodzicom, kiedy z Synami swoiemi na publi-
kę pokazać się nieśmieią. Wszędzie ich im palcem wytkną. Ecce filius tuus.
Tak Ciceronowi nic cięższego niebyło, iak kiedy musiał swego Tulliuszka,
między głowy kapuściane postać, iako niesposobnego ad studia & rostra.
Tak Manlio Torquato, gdy Syna swego, między pospólstwa zagnał. Ine-
ptum tradidit plebi, ut ibi degeret. Scypiona, nic bardziey nietrapiło,
iak kiedy Syna odrodka od siebie doznał; tak dalece, że niemogło się zna-
leść pochwały w nim godnego, prócz imienia Oycowskiego. Lecz opa-
cznym sposobem: kiedy Synowie Politycy, Statystowie, Sensaci, wielką
sławę i pociechę, z tąd zabieraią Rodzicy. Gloria Patris, filius sapiens.
Cieszyło to Jakoba Proroka, że Syn iego Jozef był w łasce i na honorze
u Faraona. Tak Oycu Niebieskiemu na gorze Thabor popisywać się z
Synem przed Moyżeszem Eliaszem, Janem, Jakobem & Hic est Filius meus
dilectus. Ale z tey gory Thabor zstąpcie ze mną na gorę Karmelu; i obacz-
cie z iedney strony Florem Carmeli B.V. z drugiey strony Synów
iey na ziemi mieszkaiących. Przez gorę rozumiem ia Zakon Karmelitański

A tu zaraz pytam się: czy też może Nayś. Matka popisywać się z nim przed
Niebem, czy nie? Zakon ten nad wszystkie naypierwszy, i świątobliwością
i nauką. Dwiema temi skrzydłami, iako Serafinowie wznoszą się przed thro-
nem Boskim. O tyle mas Swiętych że powiedzieć kazano. *Numera stellas, si*
potes. I latwiey gwiazdy, niżli Swiętych tego Zakonu zliczyć. A co mowią
o nich OO. SS. Papieże? Czemu tedy niema kochać tych Nayśw: M. Panna?
Więc pytam się was Naymilsi Synowie tey Matki, co za afekt do was
ma? Ale, że przez głęboką pokorę nieodpowiecie? Odpowiem ia za was
co za herb osobliwy macie kochania was Nayś: Matki? O to Szka-
plerz S. ten to iest miłości was, ktory wam dała. I tego dowodzić będę

Ad M. D. G. B. V. M. J. C. H.

Między innemi znakami miłości Macierzyńskiey ku Synom osobliwy znak
upatruię, ktory Matka Synom swoim własną ręką uszyie, wyhaftuie.
Powiada pismo S. Jozef mnieyszy laty, ale w cnoty większy, dlatego
też nieposledni w afekcie Macierzyńskim. *Dilexit Israël seu Jakob*
Joseph, Supra omnes filios suos. A co za znak miłości? powiada lite-
ra Pańska: *Fecit ei vestem polymitam.* §. Tak Anna Matka Samue-
lowi Synowi: Tak Ociec Ewangeliczny Syna swego od artusa ukochał.
Procidit super collum ejus. Proferte ei stolam primam. Jeżeli tedy sa
znakiem, suknie, miłości, a coż dopiero, a coż dopiero niema być znakiem
Szkaplerz S. osobliwie, gdy własnemi uszyty rękoma. Znak drugi miło-
ści, i osobliwego przywileju jest pewna zbawienia tessera? Bo czemu
nie? Jeżeli bowiem Suknia, w ktorą Rebeka ubrała Jakoba, by-
ła instrumentem do otrzymania błogosławieństwa Oycowskiego, czemu
i Nayś: Matki Sukienka, niema być instrumentem błogosławieństwa
Boskiego? Jeżeli płaszcz S. Agaty ogień z Etny wybuchaiący pod
Sycylią gasił? Czemu i od ognia piekielnego niema być prezerwaty-
wą Szkaplerza S. Jeżeli skray Sukni Xsowey był tey cnoty, że
wielu uzdrowiał, ztąd, iż ręką Nayś. M. P. zrobiona była: czemu i
inwestytura

inwestytura, ktorą podała nam Nayś. Matka S.
Didacus Avella pisze o Sukni Xsowey. *Supra quam carnifices miserunt*
aleam. Tę, ile razy był pozwany od Augusta Cesarza na Sąd, ow
niezbożny Piłat, tyle razy ustroiwszy się w onę suknię Jezusową, łaskawego
na sobie Cesarza doznał. Raz z prędkości zabaczył iey wziąć: gdy te-
dy stanął przed Augustem, osądzony na wygnanie: i tam go uszy
ziadły. Applica ad Scapulare S.
Szczyci się kawałkiem płaszcza, przed całym niebem, Marcina S.
Martinus hac me veste contexit. Czemuż i wy Bracia i Siostry
Szkaplerza S. przed Niebem i Bogiem chlubić się niemacie? *Maria*
hac veste contexit. Antoni pustelnik palmową suknię po Pawle
S. pierwszym pustelniku, nad krolewską przekładał purpurę. Tak wielu
i Szkaplerz estymować powinni
A sukni weselney godowey, o ktorey Lyranus pisze, że ow, ktory wszedł
na gody, *habuit vestem centonibus multis refertam, centuriatam.* Wzię-
liśmy i my Suknię bez makuły na chrzcie, to iest łaskę poświęcaiącą.
Tę suknię, ktoż może dać, tylko Bog sam: kto zdartą naprawić
potrafi, tylko ten sam. Zpaliła się na nas prędko, na ktorą nam całe życie
tu na świecie służył, a przecię tę liberyę mało ważemy sobie. § Ochraniamy
żupanika, wolantow § na czas krotki zgotowanych, w ktorych potym mol
szczegulnie chodzić będzie. § Czemu się Nayś: Matce swoiey, niedaie
innego tytułu, tylko *Mulier*. Niewiasto! Czemu nie Matko! Odpowiada
~~Theophilakt~~ tak: tak Baptista Mantuanus Theofilaktowi tak: *Quia*
non vult addere dolorem, compellando illam matrem, ut apud Crucem. Ber-
nard S. dodaie: Dlatego iey nieżowie swoią Matką, żeby była nas wszystkich
matką, ktorey własnie właśnie *in filios nos reddidit.* Amen.

J. M. J.

NA FEST S. Krucifera Pańskiego, JĘDRZEIA Apostoła.

Ambulans JESus juxta mare Galileæ, vidit duos fratres, & vocavit eos. Matth. 4.

SS. APOSTOLI nubibus similes.

Co się dzieie z Planetami na niebie, to widzę dziś praktykuie się z Apostołami na ziemi. Subtelnie o rzeczach przyrodzonych na świecie dyskuruią Filozofowie, gdy wielu skrytych od samey natury rzeczy, rozumem swoim przezornym dosięgaią. Między niemi Sięzę, Aristoteles o obłokach powiada że z tąd swoy początek biorą: Słońce maiąc z natury swoiey virtutem attractivam, & de mari evocativam, promieniami swoiemi wyciąga z morza dymy, wapory, wilgotności. Te skoro na powietrze wytwabi, tam ie zbiia do kupy, w obłoki obraca, a potym w śniego albo grad, lub w deszcz rezolwuie i przemienia. Ieżeli to Bog, aby Swiatu temu wygodził materyalnemu, tak rzeczy dziwnie sporządzone sprawuie na świecie, coś podobnego widzę dla tego świata małego, to iest człowieka, ktory się Microcosmos nazywa, czyni; gdy pod ten czas, kiedy kościoł woła do niego w codziennych modlitwach swoich: Rorate Cœli desuper, & nubes pluant justum. Coż czyni Bog? O to słońce sprawiedliwości XTa zstępuie na morze Swiata tego. Po coż? aby promieniami swoiemi, mocą swą Boską Virtute divinitatis attractiva & de mari evocativa rybakow biednych, ludzi prostych, ktorzy byli przedtym, iako dym iaki: Sunt quasi fumus, qui a vento diffusus est, wyciągnął. Vocavit illos; a potym w obłok niebieski obrocił. Na coż? Na pożytek nasz. Coż nam za pożytek z obłoku? wielki. Więc iaki pożytek z obłokow, taki z Apostołow SS. O tym dyskurs. A. M. D. G. B. V. M. H.

Izaiasz Prorok doyrzawszy w duchu Apostołow SS. od XTa w obłok świetny przemienionych, z podziwieniem głośno na świat wszystek krzyknął: Qui sunt isti, qui ut nubes volant? Isaiæ 60. I słusznie. Bo kto by się niezadziwił? Iako kto się spodziewie i dorozumie, aby słońce tak subtelne wapory i wilgotności wyciągaiąc z morza, w obłoki tak wielkie zbic, a potym w deszcz lub śnieg przemienic miało? o Iak kto się niezadziwi, aby oni rybołowie prości, za

u Swiata wzgardzeni, aby mowię miało ich słońce Sprawiedliwości JEZUS nad świat
wszystek wyciągnąc i stawę ich ledwo nie pod same niebiosa wynieść. Jeden chcąc po
Sabellicy lib. 3. Kazac, ze z podłey kondycyi na dwor Cesarski wzięty, a potym dostawszy urzędow miał
wiele ubogim czynic powinnym swoim, wziął sobie za Symbolum deszcz. Namalował
tedy słońce promieńmi swemi na wodę biiące, i wapory z morza wyciągaiące, ktore
w obłoki się przemieniały, przydawszy nad takiemi obłokami Lemma: Extracti ut iterum
pluant. Apostołowie SS. na co od Xa P. powołani z morza? Extracti: Ambulans
JESus juxta mare Galileae, vidit duos fratres, & vocavit illos. Odpowiadam że dla tego
extracti, ut iterum pluant. Aby naprzod, iako obłoki, deszcz nam obfity nauki
zbawienney zpuścili. Extracti, ut iterum pluant. Wspomniycie sobie na Eliasza
3 Reg. 12. Ten Prorok zamknął był niebo modlitwą swoią, że przez trzy lata zupełne,
deszcz na ziemię niekanął. Jak tam na ten czas (uczy pismo S.) rzeki wysycha-
ły, trawy zpalone od słońca zniszczały, bydło ryskiem napełniaiąc powietrze zdychało;
Ludzie sami od pragnienia z płaczem umierac musieli. Lecz iak się znowu za tegoż
Proroka modlitwą obłoczek mały na niebie z morza wychodzący pokazał, i deszczem
obfitym ziemię oblał wszystkę, alic się trawa zazieleniła po polach, drzewa liściem pię-
knym się przyodziały, ptastwo okrzyk na powietrzu uczyniło, wszystko wesoło; lu-
dzi sami iakby się odrodzili znowu. A czy nietak się działo na swiecie przedtym,
poki te obłoki Apostołowie SS. jeszcze się były na sferę swiata tego niewzbili?
Poki ich było Sprawiedliwości słońce Xtus mocą swoią Boską z morza Swiata
tego niewyciągnął? Jakie przedtym nieporządki bywały: Jak ludzi cielesna
pożądliwość paliła, kopciła! Numa Pompiliusz, wiele zon pozwalał mie-
wac, ukraść byle subtelno, na zony się frymarczyć: ieden drugiemu przedawać,
wolno przedtym było. Węże, Księzyc, Słońce za Boga chwalono. Lecz skoro die
te obłoki Apostołowie SS. na swiat cały rozeszli, i deszcz nauki swoiey zbawienney
zpuścili, alic zaraz upały cielesne grzechow nieporządnych gasną; serce gniewem,
zazdrością pałaiące ochłodnie. Wody tak wielkie nauki SS. apostołow na swiat
wszystek wylały, że Dawid S. ktory przedtym mowił Sitivit anima mea. znowu
na inszym mieyscu mowi: Salvum me fac Deus, quoniam intraverunt aquae
usque ad animam meam. Kiedy obłok dżdżysty pocznie pluskać, nieupatruie

adamaszku

adamaszku, bławatu, tak na krola, iako i na pachołka: tak na Cesarza, iak
i na prostego chłopka pluska. Piękna nauka kaznodziejom, Spowiednikom, Pa-
sterzom, i wszystkim ktorzy mieysce SS. Apostołow trzymaią, ze niemaią osoba-
mi brakowac na wzor apostołow SS. Kazdemu prawdę mowic, deszczem nauki swo-
iey kropic zbawienney. Jeszcze obłoki puszczaią nam rosę. Na coz? Jto
niedarmo. Bo rosa kwiatki i trawę zieloną od słońca zparzoną, ochładza, cho-
rym na oczy, do wzroku pomaga, gorączkę usmierza. Z tego zas obłoku apo-
stolskiego, iak skoro rosa nauki zbawienney upadła, alic chorzy, ktorych go-
rączka złosci paliła, ozdrawiaią: Zemdleni zabiegami doczesnemi, opuściwszy
dla Xa wszystko otrzezwiaią. Padła ta rosa nauki zbawienney z obłoku Pa-
wła S. na chore oczy Augustyna S. alić on ktory był przedtym w błędach, i
heretyckich ciemnosciach, tak przeyrzał duchownie, ze tez do samego maie-
statu Boskiego, i głębokiey Troycy Przenays. taiemnicy doyrzał. Poniewaz
zas obłoki zpuszczaią nam rosę, to tez tu uważyc mozemy, ze ziemia ztąd humorow swoich
nabywa. Coz w tym za taiemnica? Dawno to i codzienne gospodarzow doswiadczenie
uczy, ze drzewa pewnych czasow, wielkiey wilgoci nabieraią, gdy sama ziemia w mo-
krosci opływa. Ztądze się wiele wilgotnosci grzechow narodziło? Ot z Adama i
i Ewy P.R. tak dalece wielkie wilgotnosci były, iz wszystkie w drzewo krzyza S. na
ktorym zbawienie nasze Xtus odprawował, weszły. Ktoz te wilgotnosci wysuszył?
Słońce Sprawiedliwosci JEZUS i z obłokami toiest apostołami SS. Pływał swiat cały
w wodach nieprawosci: zgniłby był w wilgotnosciach grzechow i złosci, gdyby był Xtus
przez drzewo krzyza S. upadaiącego niepodzwignął swiata. O czym kościoł S. spiewa
mowiąc do krzyza S. Sola digna tu fuisti ferre saeculi pretium, Atque portum prae-
parare nauta mundo naufrago. To tak Xtus od tych wilgotnosci swiat oswobodził:
a SS. Apostołowie iako? Takze przez krzyz swoy i mękę. Ale juz nietak wiele
humorow było. Bo ie słońce sprawied: Xtus wisząc na krzyżu wysuszyło. Jdla te-
go mowi: Jugum meum suave est, & onus meum leve. Wszystkie wilgotnosci grze-
chow tak wysuszyłem, ze teraz krzyz, ktory był przed tym ciężki, pełen zgniłości
zny grzechowey, teraz lekki Jugum meum suave est. Godna rzecz uwagi z Ber-
nardyna S. ze według Wegecyusza authora, drzewa w miesiącu marcu, i kwie-

tniu

tnim nayciężze się znayduią dla mokrosci, ktorey w się przez zimę nabrały: Dlatego
nietrzeba ich wycinac, ale tylko w Lipcu, w Sierpniu i Grudniu. Bo w ten czas wszy-
stkie wilgotnosci wysychaią. Zaden z Apostołow S. niebył ukrzyzowany w Mar-
cu, i w Kwietniu, gdy drzewa naycięższe. Sam Xtus w Marcu ukrzyzowany był.
aby i sam czas zeznał, ze Xtus miał ciężki krzyz pełny humorow, nietylko
tych przyrodzonych, ale i grzechowych. SS. zas Apostołowie w inszym miesiącu,
kiedy juz te wilgotnosci grzechowe opadły. Filip S. w Maju; Piotr S. w Lipcu.
JĘDRZY. S. w Grudniu. Ztąd Jędrzy S. poznawszy, iak ten krzyz na ktorym
miał za wiarę swoią wisiec, ze był lekki, z weselem pokwapił się do niego Spie-
waiąc: O bona Crux! tota levis & suavis! To słonce Sprawiedliwosci Xtus
wyciągnął te humory, i w swietne powietrze obrocił. Jeszcze, wiem to uwazaiąc, ze
obłoki pioruny zpuszczaią. A to ztąd? Uczą Filozofi, ze pioruny i łyskawice ztąd
swoy początek maią. Aristoteles l. Meteoru i Albertus Magnus tract: de
impress. uczą, ze prochy suche, i wapory wilgotne, ktore lecie osobliwie widzia-
my, te ze są częscią suche częscią wilgotne, gdy się pod obłoki na powietrze wzbi-
iaią, od medium interstitium aeris, a od słonca zpieczone bywaią; potym gdy
owa materya sucha w posrzodku zamkniona dobywa się, ex collisione, grzmo-
ty i zapały: Ztąd łyskawice. A zatym ona materya obłok przerywa, i wypa-
da, ktorą piorunami zowiemy. A przy tych obłokach Apostołach SS. czy się tez
pioruny rodziły? Tak iest: ale z wilgotnosci i prochu grzechow swiata tego. Gdy te hu-
mory grzechow ludzkich do uszu Apostolskich przyszły, iakie grzmoty w swoich kazaniach
gorzcych, łyskawice pogrozkow, i pioruny karania puszczali. Powiadaią: kiedy grzmot
na obłokach powstanie, w ten czas orzeł, iak może naydaley ucieka, i po głębokich kry-
ie się iaskiniach. A SS. Apostołowie skoro w uszach onych orlikow swiatowych zagrzmie-
li; czy niezaraz w rozsypkę poszły fantazye onych Panow swieckich gorne? bałwany upadły,
czarci zamilkli? Po tych grzmotach był tam i piorun. Bo Piotr S. Ananiasza i Safirę
zonę iego a kłamstwo karaniem pioruna uderzył, i zaraz padłszy u nog iego pomar-
li. Latał po powietrzu od czartow noszony czarnoxięznik ieden, uderzy Piotr S.
piorunem, alić zpadłszy golenie połamał, tak, ze się mowić mogło: Perditio tua ex te.
Gde pioruny karania, wapory grzechow twoich zrobiły. Na ostatek obłoki są nam
ieszcze potrzebne. Bo nas zasłaniaią od upałow słonecznych. A SS. Apostołowie iak
nas.

nas zasłaniaią? Tak: kiedy to słonce Sprawiedliwe: Bog promieniami karania swe-
go za grzechy nasze dogrzewa, w ten czas Apostołowie SS. za nas się zastawiaią w Niebie,
i upały Sprawiedliwosci Boskiey temperuią. Ztąd mowi Ewangelia S. ze Xtus na
Sąd swoy przyidzie w obłoku, i będzie sądził z Apostołami, iako z obłokami własnemi;
ktorym rzekł: Sedebitis & vos judicantes duodecim tribus Israel. Otoz macie obłoki,
między ktoremi iest dzisieys: S. Jędrzy. Komuz więcey, iako temu Apostołowi Pańskie-
mu tytuł obłoku przynalezy? Od morza przez Xsa wyciągniony Vocavit illos. Wzbił się
ten obłok na horyzont ziemi Patarskiey. Tam iak wiele deszczu nauki swiętey, ro-
sy pociech zbawiennych zpuscił? Iakie grzmoty na Egeasza Starostę czynił? Jak wiel-
ce zastawiał się przed Majestatem Boskim, za szczegulnych dewotow swoich? Tych
lubo wiele mogłbym pokazac, atoli ieden tylko na pociechę dusz naszych przykład
przełozę. Pisze Jacobus de Voragine Archid: Genuensis in vita S. Andreae. i Tho-
mas Cantipratanus lib. 2. Apum c. 53. n. 5. Biskup niektory, dziwnie pobozny, tak dale-
ce S. Jędrzeja między innemi swiętemi czcił, iz w kazdey sprawie swoiey, zawsze ten ty-
tuł przydawał: Ku czci Bożey i S. Jędrzeia. Zazdroscił tego szczęscia mężowi
S. czart p. Więc czasu pewnego wziął na siebie postać Panny bardzo urodziwey. Przy-
dzie do pałacu Biskupa, prosi aby mu się spowiadać mogła. Pozwolił Biskup. Przed
Spowiedzią rzecze ona dyabeł Panna: Oycze S. proszę zmiłuy się nademną: Jam iest wy-
znawam rodu wielkiego, Oyca bogatego, ktory zawsze na tym stał aby mię był za mąz wydał,
przecięz ia na to zadną miarą pozwolic niechciała; alem tu do ciebie uciekła, abym
w czystosci i nabożeństwie na tym mieyscu spokoynym żyła. Dziwuiąc się Biskup w niey
zacnosci urodzenia, slicznosci ciała, gorącosci ducha, pochwalił to przedsięwzięcie.
Zaraz iey osobne mieszkanie naznaczył, i pod swoią opiekę przyiął. A co większa na
obiad z sobą prosił. Słuchaycie, daley co się stało. Rzecze z piekła rodem Panna:
Oycze S. niebędę ia obiadowała z tobą, zeby iakiego podeyrzenia niebyło. Odpowie
Biskup: Będzie nas niemało u stołu, zadney suspicyi byc niemoże. Gdy czas obiadu
nastąpił, posadził ią Biskup przeciwko sobie, a często na nię poglądaiąc, dla iey sli-
czney urody iesc ani oka odwracic niemogł. I tak, gdy oko było wlepione, serce zra-
nione, do tego przyszło, że iuz on Biskup pozwolił był na grzech, byle się był z obiadem
iak nayprędzey odprawił. Gdy to Biskup mysli, alić pielgrzym ieden począł bardzo

kołatać we drzwi domowe i głosno wołać, żeby go do Biskupa puszczono: Biskup tak
dalece był w oney fałszywey Pannie utopił, że bez niey nic uczynic niechciał. Lecz pytał się
iey, iezliby puscic onego pielgrzyma albo nie? Niepuszczac go, aż pierwey iedną kwe
styą trudną zadaną wyłoży tę: W czym iest naywiększy cud, Bog w małey rzeczy uczy
nił? Odpowiedział: W rożnosci i pieknosci twarzy ludzkiey. Albowiem między tak
wielu ludzi, ktorzy byli, są, i będą, ieszcze nieznalazł się żaden, ktoryby we wszystkim
był drugiemu podobny. Wszystkim się podobała ta pielgrzyma odpowiedź. Zadaie
mu ieszcze drugą kwestyą ona zmyslona Panna przez odzwiernich Biskupich:
Gdzie ziemia iest większa niż niebo? Na to odpowiedział tak: Tam ziemia iest
większa niż niebo, gdzie iest Xsowe ciało. Bo Xtus wziął ciało nasze, a ciało nasze
iest ziemia. Otoż ziemia iest wyższa niż niebo. Bo ciało nasze Bog nad niebiosa
wyniosł. Gdy i tu rezolucyą wszyscy pielgrzyma pochwalili, rzecze Panna: ieszcze
mu trzeba iedną kwestyą zadac, aby był godzien stołu Biskupiego: Niech powie; Jak
daleko z ziemie do nieba? Pielgrzym to usłyszawszy rzekł posłowi: Powiedz temu,
kto cię posłał, że on lepiey wie, iak daleko z nieba do ziemi. Bo on sam zmierzył
tę drogę, kiedy z nieba do piekła leciał. Bo to nie niewiasta ale dyabeł. Ode-
brawszy respons odźwierni, wszystko przed gośćmi powiedział: a w ten czas Pan-
na ona zniknęła. Biskup zaś poznawszy grzech swoy, kazał szukac pielgrzy-
ma. Ale go znalesc niemożono. Więc naznaczył post aby wszyscy pościli w Dyece
zyi iego, prosząc Boga o obiawienie, co to za pielgrzym był? I oznaymił mu Bog,
że to był Jędrzey S. do ktorego on miał nabożenstwo osobliwe, że go od grzechu i smier
ci wieczney wybawił. O toż macie, iak JĘDRZEY S. ni obłok iak zastawia się
za nas przed maiestatem Boskim. Uważaiąc S.P. iako Bog pioruny gniewu
Swego na głowy nasze gotuie. Grożą nam od sąsiadow naszych poblizkim moro-
wym powietrzem: grożą drogoscią, i woyną: więc życzę, pod ten obłok zbawienny
to iest pod protekcyą Jędrzeia S. uciekać się. A iako obłok był zawsze przyia
zny Zydom w Starym testamencie, tak i nam ten S. Apostoł Pański będzie.
Grożą nam drogoscią. Za czym uciekaymy się pod ten obłok obrony Jędrzeia S.
a rzecze Bog, co rzekł Zydom niegdy na puszczy: Pluam vobis panes de cœlo.
Grożą nam nieprzyiacielem: My udawaymy się do Jędrzeia S. a on nas zasło
ni

ni obłokiem, iak Bog zasłonił Izraelczykow, mowi pismo S. Non defuit illis in
columna nubis per diem. Straszą nas powietrzem, my podźmy do S. Jędrzeia, a wiem
zapewne, że ten obłok sprawi nam powietrze dobre: od smierci nas nagłey
obroni, a potym do żywota wiecznego doprowadzi. Co racz Xże JEZU za przy-
czyną Jędrzeia S. Amen.

NB. S. Jędrzey nazwany iest żydowskim ięzykiem Andreas to iest virilis, vel fortissimus

Pro Festo S. NICOLAI Episc. Confessoris

Euge Serve bone & fidelis, Supra multa te constituam: intra in gaudium Dni tui. Matth. 2.

Długom myslił, uważaiąc co pisze Alexander ab Alex: Lib. 5. c. 24. Pospolity u starych
Egypcyanow był zwyczay: Gospodarze, Przełożeni, każdy w swoim pałacu, pokoiu,
izby ozdabiali sępiemi skrzydłami. Osobliwa w tym taiemnica bye musi. Bo Egy-
pcyanie dawni cokolwiek czynieli, mowili, wszystko hieroglifikami wyrażali.
Rzekłby kto; dlatego Przełożeni w domach swoich sępie skrzydła wieszali, aby się do
sprawiedliwosci zachęcili. Poniewaz iak swiadczy Pierius, Valerius lib. 17. p. 269:
Hercules miał sępa za hieroglifik sprawiedliwosci. Może to być. Albo też żeby
ich nauczyli sprawiedliwosc miłosierdziem temperowac. Gdyż za swiadectwem tegoż Piery-
usza sęp ze wszystkich co powietrzem żyią, iest naymiłosierniejszy. I ma to do sie-
bie, że żywym rzeczam nieszkodzi, ale tylko trupami żyie. I to być może. Inszyby
rzekł iż oni długowieczne czasy przez to urzędowi swemu zamierzali, kiedy w iz-
bach swoich sępie skrzydła wieszali. Poniewaz sęp długo trwałego państwa
znakiem u dawnych był. Stąd Romulus (: iak swiadczy Cœlius lib. 27. c. 8.
obaczywszy na mieyscu gdzie Rzym założył, sępow, z tego prognostyku długo-
wieczne państwo i monarchią, miastu temu, ktore fundował obiecował. I to nie
zła racya. Albo też rzekłby kto, iż to, dlatego czynili, żeby Przełożonych

Vide kazanie stare b titulo Jastrzębiec.

Præpti Pastores.

animusze poskromili, ucząc iż nad rowieyszemi niepowinni przewodzić przy-
kładem Sępa: ktory iak pisze Ant. privat. płaszał dla samego natury
podobienstwa, choć już zdechłych nietyka. Lecz niechay iak chcą o tym kon-
ceptuią, ia rozumiem, iż dla tego Przełożeni Sępie skrzydła w pokoiach swoich
stawiali, chcąc nauczyć Przełożonych, aby nienasladowali w tym Sępow, i przy
pominali sobie ich natury zwyczay. Bo Sępowie trupa zdaleka zwąchawszy,
tam chciwie lecą. A iak Tomasz S. za cud przyrodzony o Sępach napisał, że

S. Thom. de Sensu et sensato lect. 5.

o kilka set mil trupa poczuią. Tak i ludzie na godność i przełożeństwo chciwi,
ledwo kto umrze, iescze dobrze trup nieostygnie, a juści Sępowie, choć za kilka-
dziesiąt, albo za iakie sto mil mieszkaiące do dworu z Supplikami o wakans
o dostoyność lecą. Kiedy ia dziś wielkiego w kosciele Bożym Biskupa, Pa-
sterza, Przełożonego Mikołaia S. uważam wokacyą, widzę, że nie Sępiemi
skrzydłami wleciał na tę godność; ale od samego Boga powołany, nazna-
czony. Albowiem będąc w Mirze mieście, gościem, w ktorym gdy Biskup
umarł, frasuią się o sukcessora. Wiele było kompetytorow, ni Sępow iakichś
Mikołay S. o niczym niemyśli; aż głos Boski z nieba, mowi kościoł S. w
żywocie iego: Itaq in ea deliberatione divinitus admoniti sunt, ut eum eli-
gerent, qui postridie mane primus in Ecclesiam intraret Nicolaus nomine.
Skoro dzien według nabożeństwa swego, idzie Mikołay S. do kościoła, pilnuią na-
to według woli Bożey, ktoby napirzod do kościoła przyszedł? Postrzegą Miko-
łaia S., wezmą, prozbami, iako od Boga naznaczonego do przyięcia Biskup-
stwa przymuszą. O święta elekcya! z nieba kryska do infuły, z nieba kon-
sens. Trzeba tu applaudować; Elegit eum Dominus Sacerdotem sibi. Iak
się na przełożeństwie zachował? Iak: iaki ma być Przełożony nad pod-
danemi swemi. Iakiż? Mowie sobie życzę, wam słuchac o tym na dzi-
sieyszey exhorcie. Na większą cześć i chwałę Boga w Troycy iedynego;
a po Benedyktynsku mowiąc: In omnibus glorificetur Deus.

Nietrzeba mi daleko szukać materyi na pochwałę dzisieyszego Prałata Miko-
łaia S. dosyć dla mnie trzymać się słow iednego z Neoterykow Mendozy in
Viridario de Laudibus S. Elisabeth Reginæ Portugaliæ. Ten napisał: Prima uniq-
cujusq laus est, quam ex suo munere recte obeundo, promeretur. I Aristoteles:

MB. V. Concione Wizerunek Pasterza A.o 1657 edita.

Laudes

Laudes ex propriis actibus petendæ sunt. Ta iest naycelnieysza każdego po-
chwała, kiedy przyznasz mu to, czego po nim stan i wokacya wyciąga. Obchodziemy
dziś pamiątkę wielkiego w Kościele Bożym infułata Mikołaia S. A ktoraż
też iest własna każdego Biskupa, każdego Pasterza cnota? Ktora według wo-
kacyi powinność? Trzy osobliwe znayduię.

Naprzod aby się za owieczki sobie powierzone przed majestatem Boskim zasta-
wiał, gdy na gniew Boski zarobią. Determinacya to Mistrza narodow Pawła S. Hebr. 4.
Omnis Pontifex ex hominibus assumptus, pro hominibus constituitur in iis quæ sunt ad Deum,
ut offerat dona & sacrificia pro peccatis: Żeby byli między Bogiem a ludźmi po-
średnikami, aby sprawy do zbawienia ludzkiego należące; pro omnibus in his quæ
sunt ad Deum, traktowali z niebem, aby potrzeby powierzonych sobie dusz, codzien-
nie majestatowi prezentowali Boskiemu. A ieżli kiedy owieczki grzechami swemi spra-
wiedliwość Boską na się pobudzą, ut offerat dona & sacrificia pro peccatis; żeby zagnie-
wanego błagali Boga; żeby byli drugiemi Fineesami, o ktorym Dawid mowi: Stetit Psal. 105
Phinees, & placavit, & cessavit quassatio. A ieżliby tego potrzeba było, żeby sa-
mym niebespieczenstwem, własną krwią okupili owieczek niebespieczenstwo,
powinni według Ewangelicznego axioma Joan. Bonus Pastor animam suam
dat pro ovibus suis; Choćby się też i z Moyzeszem deklarować sprawiedliwości
Boskiey przyszło Exod. 32. Dimitte eis hanc noxam, aut si non facis; dele me
de libro quem scripsisti. Powinni się deklarować, nic niemieć cięzkiego, żadne-
go sobie nieważyć niebespieczeństwa dla całości owieczek powierzonych sobie. Ten
afekt mieć ku nim, co Paweł S. Optabam ego ipse anathema esse a Christo pro fra-
tribus meis. Tey doskonałości Pasterskiey starozakonnych kapłanow Bog
Wszechm: uczył, gdy kapłański dla Aarona opisuiąc ubior, przykazał, aby
na dwoch drogich kamieniach imiona 12stu pokolenia Synow Izraelskich wy-
rysował i przychaftował ie in Rationali ktore miał Aaron naywyższy kapłan
na piersiach nosić. Portabit Aaron nomina filiorum Israel in rationali judicii super Exod. 28.
pectus suum, quando ingredietur Sanctuarium, memoriale coram Dno in æternum.

A czemuż na piersiach? nie na ramionach Aaron iako dobry Pasterz imiona
owieczek swoich nosił? Uczy Arnoldus Carnotensis. Neq; enim aliud, quàm ani-
marum zelg, pectg illud occupare debet. Bo lubo na ramionach przystało, na
znak tego, iż nieboszęta Pasterze ciężary owieczek swoich dźwigać muszą, przy-
stoyniey iednak na piersiach, aby nauczono, że pectg illud zelg animarum
occupare debet. Bo w Sercu Pasterskim żaden afekt panować niema, tylko
iedyne pozyskanie dusz. Ipsi enim pervigilant, quasi rationem pro anima-
bus vestris reddituri. A czegoż inszego i w Nowym testamencie Xtg, owemi sło-
wy, ktoremi apostołow na Pasterską, Biskupią powołał i godność i dosko-
nałość chciał nauczyć? mowiąc im: Venite post me: ieżeli nie tey, o kto-
rey teraz mowa, Pasterskiey cnoty? iakby im rzekł: Mnie Bog Oyciec
niebieski postanowił Caput Super omnem Ecclesiam. Dlatego ia iestem
i zowię się Princeps Pastorum. A poczuwaiąc się w tym tytule, widząc
zagniewanego Boga przeciwko narodowi ludzkiemu, zstąpiłem z nieba stałem
się Mediator Dei & hominum. Stałem się propitiatio pro peccatis. Na
mnie się ostały wszystkie strzały zapalczywości Boskiey: za mną grzeszni byli
iako za murem: Salvator ponet in ea Murus & antemurale Esa. kiedy
Sprawiedliwość Boska, surowego, abo słusznego karania postrzały na grzesznych
Psal. 87 wypuściła, we mnie się wszystkie zostały. In me transierunt Sagittæ iræ tuæ.
I tak oni bespieczni, a ia zdespektowany, zraniony, zamordowany. Putavimus eum
tanquam leprosum, & percussum a Deo & Ipse autem vulneratus est ppt iniquitates
Więc apostołowie moi, ktorych ia na to powoływam, abyście po moim zmartwych-
wstaniu kościołem rządzili, Biskupie zasiadali throny, abyście pasterską po
mnie odziedziczyli godność Venite post me. Bierzecie po mnie godność, ucz-
cież się też odemnie tey Pasterskiey cnoty, żebyście się za owieczki wam po-
wierzone przed zagniewanym Bogiem zastawiali: Choćby też pod czas w was
samych miały strzały Sprawiedliwości Boskiey zostać, wy przecię piersiami
waszemi powierzone wam owieczki zastaniaycie. Day Boże aby takich Paster-
zow w kościele siła było. Otoż dziś nam kościoł S. takiego przed oczy
kładzie

kładzie Pasterza Mikołaja S., ktory za całość owieczek swoich zawsze się
przed Maiestatem Boskim zastawiał, codziennemi modlitwami zagniewanego
błagaiąc Boga. Powstało prześladowanie na Chrześciany od Dyoklecyana
i Maximiana. Obwołano na nich wyrok, w Mirze, srogi, aby kto ofiarować
niechce Bogom, był zgubiony. Patrzcież na odwagę pasterską Mikołaia S.
nietylko z Mirrhy nieuciekł; ale ieszcze drugich pobudzaiąc do stateczne-
go dla Xa cierpienia, sam naprzod poimany, długie i ciężkie więzienie
wycierpiał. Pokazała się brzydka herezya Aryańska w kościele Bożym,
bluźniąca Syna Bożego! Patrzcież iako się za owce swoie zastawił tym
heretyckim wilkom Mikołay S., między 318 Biskupami będąc i on, on
błąd potępił, i iednostaynego Oyca z Synem być wyznał. Z potwarzano
trzy zacne osoby niewinnie na gardło, stawił się za owce niewinne ten Prałat
S. Zatrzymać się - - - - - . katu z exekucyą kazał. Do Starosty
posłał, aby lepiey w tę Sprawę weyrzał, a zatym niewinnych onych nalazł.
A czy to nieodważny Pasterz? Czyliż się niestawił za owieczki swoie.

Druga powinność Pasterza aby pilnował owieczek swoich. Jak rezydencya
Pasterza iest potrzebna owcom, piękny tego mamy wizerunek w pismie S. Exod. ut sup.
Gen: 28. Cudowne widzenie Jakoba Patryarchy przytaczam. Idąc ten Święto-
bliwie posłuszny Rodzicom młodzieniaszek, według roskazu Oyca swego Izaa-
ka do Mezopotamii; Vidit in Somnis Scalam &c. Vide Concion. antiquas Jastrzębiec.

Trzecia Obligacya Pasterzy, aby nietylko mądrze i pilno nauczali, lecz
aby z siebie przykład dobry dali: Mowi ieden Doktor S. Validiora sunt
exempla, quàm verba. I Polacy posetniaią przysłowie: Jaki Pan, taki
kram, iaki gospodarz, tacy parobcy, iaki Ociec tak i Syn, iaka Matka S. Vincent.
taka corka. Napisał S. Wincenty Mater venalis docet ut sit filia
talis. Srogiego niemiłosierdzia doznał ubogi wrzodowaty Łazarz, przy do- Luc: 26.
mu codziennie roskoszuiącego bogacza. Leży nieboszę u samych drzwi pałacu
iego, głodny. Jacebat ad januam ulceribus plenus. Musiał widzieć, ten bogacz,
niemogł mieć wymowki iako mowi Hugo: Non vidi in angulo fuit, aspicere
non potui

Musiała go widzieć i żona iego, czeladź, słudzy, kucharki? Wyglądał iakiey
sztuki chleba, a choć i odrobin padaiących z stołu, a żaden mu naymnieysze-
go kawałka niepodał. Jacebat ad januam cupiens saturari de micis quæ
cadebant de mensa divitis, & nemo illi dabat. Dla Boga codzien tam ban-
kietowano? Epulabat quotidie splendide. Codzien suto stoł zastawiono? Zchodziło
bardzo wiele z stołu, podobnaż rzecz niewspomnieć Łazarza, i niedać mu ktore-
go półmiska z stołu? Et nemo illi dabat. Jezli sam gospodarz bez kor-
pasyi przynaymniey ktory z czeladzi mogł wspomnieć, i kawał mięsa po-
dać lub chleba. Nemo illi dabat. Przebog co z białychgłow miłosiernych,
np kucharka ktora mogła dać jarzyny w garnek ile nędzarzowi ubogie-
mu? Nemo illi dabat. Żywili się tam u wrot psi, iak wspomina Ewangelia;
i koło Łazarza załuiąc nędze iego chodzili afekt pokazuiąc. Mogł się ruszyć
nędzą iego przynaymniey usłnacht iaki, i przynaymniey skibkę chleba, albo
co innego podać? Nemo illi dabat. Przebog zkąd takie niemiłosierdzie?
Gospodarzem się dzieie: że on chardy, nielutościwy, i żona też iego, i czeladź wszy-
stka bez miłości: dom wszystek nieludzkości pełen.
Do Hiszpana przychodził często Niemiec, gość niezbyty. Przyszedł raz prawie
przed obiadem: Hiszpan niebardzo mu będąc rad, kazał dać rzodkiew na stoł.
Rzecze Niemiec: U nas na ostatku daią rzodkiew! Odpowie Hiszpan: I
u mnie na ostatku. Bo iuż niemasz więcey. I tak go na potym odraził.
Nie taki dom cnotliwie ochotnego Abrahama; siedzi u drzwi; zpoyzrza-
Gen. 18. wszy obaczy trzy zacne osoby (twierdzą DD. że w postaci ludzkiey były
trzy osoby Troycy Przenays:) skoczy ochotnie, prosi na wstęp. Prowa-
Hospitalitas. dzi do domu: a co wskok biezy do żony, mowiąc: Accelera tria sata simi-
læ, commisce, & fac subcinericios panes. Ipse verò ad armentum cucur-
rit, & tulit inde vitulum tenerrimum & optimum, deditq; puero, qui fe-
stinavit & coxit illum. Wartko ieno miła żono; Mamy wdzięczne go-
ście! Weź trzy miary świętney mąki, i rosczyń, a narob podpłomyskow.
Czemuż się żona zaraz ochotnie porwała, i uczyniła co Abraham kazał?
Niezakwasiła się; nierzekła: Ey mężu wszystkobyś częstował! Urodził się było
tobie Wojewodą! Zkądże masz te dostatki? Niemowi tego. Czemu? Bo się
gospodarzem dzieje. Bo iak on w domu swoim ochotny, i wesoło służy

gosciom, tak przykładem iego, i żona i wszystka czeladź ochotna. Uwa-
za to subtelny Origenes: Ipse cucurrit, uxor accelerat, puer festinat,
nemo piger in domo justi. Kiedy gospodarz ochotszy, i żona się nie
marszczy, i czeladź co każą czyni. Dobrze Aristoteles w Oekonomi-
ce swoiey mowi: Impossibile est diligentis Dñi, servos non esse diligen-
tes. I Seneka: Rex velit honesta, nemo non eadem volet.
Starzy Rzymianie mianuiąc Przełożonego dawali mu w iedną rękę ze-
gar, a w drugą słońce. Na co zegar? W miastach na co bywaią zega-
ry? Dla większego porządku, aby ludzie pewnych godzin odprawiali robo-
ty i zabawy swoie. Zegary po miastach są iako reguły, i pomiary nieia-
kie, według ktorych, każdy czas sobie rozporządza, to tey godziny czy-
nic, to inszey. Więc Egypcyanie dawali Przełożonemu zegar w rękę, roska-
zuiąc że on ma być ni prawidło i wzor porządnego życia, ma być re-
gułą dobrych postępkow: Cnotami swemi powinien innych kierować, i w
ryzę przystoyności wprawiać. Jak zegar godzinami upomina każdego,
co kiedy ma czynić, tak on porządnym życiem, ma prowadzić swoich na dro-
gę pobożności i świątobliwości. Pięknie Pliniusz in Trajano: Vita Prin-
cipis censura est, eaq; perpetua: Ad hanc dirigimur, ad hanc convertimur,
nec tam imperio nobis opus est, quàm exemplo. Życie Przełożonego proba iest
i reguła a stateczna: tą się kieruiemy. I nie tak się rządziemy statutem,
iak przykładem. A iako gdy zegar w kołach, i minutach swoich szwan-
kuie, i nieporządnie wybiia, niemałą w sprawach ludzkich czyni konfuzyą
że wedle zegaru źle idącego, abo prędko abo nierychło postępują ludzie w za-
bawach swoich, tak kiedy urzędnik, Przełożony, w stanie swoim błądzi, gdy
z powinności swey wystąpuie, i złą o swoych postępkach sławę nadrabia, w zgro-
madzeniu konfuzya i pogorszenie: gotowy nierząd i zamieszanie. I dla tego
w drugą rękę dawali urzędnikowi słońce. Bo to na niebie, kieruie zegarem,
i bez słońca zegar być niemoże. Bo: Motu Solis est tempus, & mensura. Aristoteles 4 Physic.
J. P. Bog słońce z xiężycem postawił in signa
omnium motuum.

Gen: 1. & tempora & dies & annos. I zegary nakręcamy według słońca biegu.
Tak niemoże Przełożony dobrze zgromadzenia dyrygować, ieżli sam w życiu
i konserwacyi swoiey nieiest przykładny, ieżli w obyczajach swoich niechowa
takiego statku, iaki słońce zachowuie w swym biegu. Zaczym słońcem
chcieli dać Urzędnikom przestrogę, aby w życiu i sprawach swoich byli ostro-
żni, i wszelkiey u poddanych opaczney strzegli się reputacyi. Słońce gdy
świeci, niezwykli mu się ludzie dziwować, choć radzi światło iego widzą
i w nim się kochaią: Lecz kiedy miewa zaćmienia, defekta swoie, bardzo
na ten czas ludzkie na się obraca oczy. Nawet uczeni astrologowie pilno na
nię patrzą, i czas, godziny, graduse zaćmienia słonecznego notuią, iak dłu-
go w tym defekcie leży: iak się go wiele zaćmia, i pilno to w kalendar-
zach piszą. Ztąd ieden o słońcu napisał: Nonnisi cum deficit spectato-
rem habet. Gdy się zaćmia ma dziwaki, ma spektatorow. Zarowno i Prze-
łożony, Urzędnik, kiedy w życiu i w obyczaiach deficit, błądzi, gdy nieżyie,
iak przystoi, z wokacyi swey ustępuie, co żywo dziwuią mu się, ieden dru-
giemu o tym powiada, opisuie. Cum deficit spectatores habet. Boia-
ko blizny, ktore człowiek na twarzy miewa, bardziey go szpecą, niż gdy
ie ma na innym ciele, tak w Przełożonym, i małe defekta pilniey lu-
dzie notuią, niż w pospolitym człowieku wielkie. Słuchaymy Plutarcha:
Quemadmodum majori solent esse dedecori, notae in facie, quam in reliquo
corpore, sic etiam minima quaeque Principum errata notant. W kollegium apostol-
skim padła ecclypsis na Prymasa, na Piotra, gdy przeciw juramentowi swe-
Matt: 26. mu Xsa P. odstąpił, potrzykroć go się zaprzawszy. Non novi hominem.
Przeraził ten defekt wszystko kollegium Pańskie, zadziwili się temu prze-
stępstwu Piotra wszyscy uczniowie, konnotowali ie w akta i w historye
swoie wszyscy Ewangelistowie, tak pilno, i rzetelnie, że wszystkie
trzy negacye każdy z nich wspomniał. Opisali wszyscy wszystko ia-
ko było, i żołnierzow przed ktoremi Piotr Xsa się zapierał. I ku-
charki niezapomnieli. Czyliż niebyło dosyć na tym, żeby był ie-
den tylko Ewangelista to napisał, a dwoch nayuięcey? Nic. Wszyscy

wszystkie trzy negacye wiernie opisali. Nagradza Piotr to troiakie zaprze-
nie, troiaką konfessyą miłości Jezusowey. Mowi Augustyn S. Reddit tri-
nae negationi, trina confessio: Ne minus lingua serviat amori, quam timori,
& plus vocis elicuisse videat mors imminens, quam vita praesens. Pyta go po
Zmartwychwstaniu swym Zbawiciel potrzykroć ieżli go miłuie. Simon Joan-
nis diligis me plus his? Na każdy raz odpowiedział statecznie Piotr.
Etiam Dñe tu scis, q. amo te. Wspamnieliż też te konfessye Piotra S.
Ewangelistowie? Jeden tylko Jan wspomniał, drudzy o tym ani słowa. A
Panowie bracia patrzeliście i opisowali solem deficientem, czemuż też nie
opisuiecie solem splendidè lucentem. Patrzyliście, kiedy to apostolskie
słońce zachodziło grubemi odstępstwa chmurami, czemuż nieuważacie, że
te chmury przestępstwa rozpędza iasnemi miłości Jezusowey konfessy-
ami i protestacyami. Tak słońce i Przełożony: Nonnisi cum deficit
spectatorem habet. Niepatrzą nań, tylko gdy defekta cierpi: gdy w wo-
kacyi swoiey błądzi. Ostrożna była Joba konwersacya z domowemi. Opi-
suie Job S. życie i obcowanie swoie z domowemi, z dziatkami, z cze-
ladzią, powiada, iż tak ostrożnie postępował, taką chował powagę, że przy
nich nic lekkiego nieczynił. Wystrzegał się żartow, śmiechow, i taka
też u nich przykładnością swoią i życia ostrością miał powagę, że gdy
czasem chciał z nimi zażyć rekreacyi i śmiać się, niewierzyli mu,
aby to szczerze czynił. Si quando ridebam ad eos, non credebant mihi. Job 29.
Czemuż to Job S. z taką surowością postępuie z domownikami, iż go rzadko
widzą wesołego, rzadko patrzą na śmiechy, żarty iego. Nawet choć czasem
śmieie się, niewierzą aby to z wesela pochodziło: Odpowiada S. Grze-
gorz lib. 20 Moral. c. 3. Dlatego to czynił, iż poddani gdy widzą we-
sołego Przełożonego: dziatki, synowie, corki, gdy widzą wesołych, kro-
tofilnych Rodzicow, że się śmieią, żartuią, tańcuią, choć poczciwie,
przystoynie, często z ich krotofil, z żarcikow, wiele sobie pozwalaią wię-

cey

cey się domyslaią, i wielekroc w nieprzystoynosci wpadaią. Saepe adi-
sciplinae metu resolvimus Subditos, si nostro regimini hilaritatis fraena
relaxamus. Quia dum nos quasi licenter illos aspiciunt, audacter ipsi
ad illicita resolvuntur. Jezli tedy z poczciwych żartow Rodzicielskich
zwykli się gorszyć i w nieprzystoynosci zapuszczac, a coż kiedy widzą
w Rodzicach absurda, swawolą, rozpusty, pijanstwa? Kiedy Syn wi-
dzi Oyca łotruiącego, corka matkę bezpieczną, swawolną, pijaną,
niepochybna, ze i Syn poydzie za Oycem, corka za matuszką, pod-
dany za Przełozonym.
Przypatrzmy się teraz iaki dawał przykład dobry z siebie Mikołay S.
Nayprzod duchownym. Czytaycie Żywot iego. Zaraz wstąpiwszy
na Biskupstwo, a widząc w duchownych zbytnie kochania w drogich
szatach, chcąc im dać przykład, w prostey i pospolitey sukni chodzic
począł, rozumieiąc iż tym przykładem, miał ukarać zbytek innych.
W pokarmie mier-
nałazłes w nim, czymbyś się był mogł zbudować: W pokarmie mier-
nosc. Bo raz tylko na dzień iadał. Mięsa od młodosci nieiedząc,
na iedney potrawie przestawał: w nabożenstwie gorącość i ochotę.
Bo ranne modlitwy zorze uprzedzały. Wschod słońca do koscio-
ła go na odprawowanie służby Bożey prowadził. Zgoła Pasterz
ze wszystkiemi cnotami. Prośmy dziś naywyzszego dusz na-
szych Pasterza JEZUSA P. aby nam takich Przełozonych ob-
myslał, za ktorychbysmy powodem, nauką przykładem doszli do
oney owczarni niebieskiey, do ktorey nas doprowadź JEZU Amen.

Bo dość ma chwały, gdy nad wszystkie Anielskie wyniesiona chory,
tuż przy Synu, w wiekuistym szczęsciu osiada mieysce. Niepretendu-
ie twoich pochwał modlitew, nabożenstw. Boć to naywiększy iey
honor, że się stała Matką Boskiego Syna. Że ią chwalisz, pozdra-
wiasz, twoy to w tym interes o Katoliku, żebyś sobie osobliwszą
przed Sędzią Bogiem ziednał zawczasu Opiekunkę: żebyś przez
swoie nabożenstwa, macierzysty ieyże mogł sobie skarbic afekt.
Patrzze przecię: to twoie nabożenstwo do MARYI, tak iey sie
podoba, wdzięczna ci za to, wszelkiec interessa, i łaski u Boga pro-
kuruie, niemaiąc do tego obligacyi.. O afekcie niepohamowany
MARYI! o niepoięta miłosci! Jedno pozdrowienie, iezli masz nadwe-
rężone siły, doskonałym kompensuieci Zdrowiem; iak owemu
Klerykowi, za swiadectwem S. Piotra Damiana; ktorego już przy
konaniu robiącego piersiami, zasiliwszy mlekiem z piersi swo-
ich Nayś. M. do szczęsliwego przyprowadziła życia, za to że co-
godzinnie do niey pozdrowienie mawiał. Praecepi mulieri, ut 3. Reg. 7.
pascat te. Za małą koronkę, koronę ci gotuie szczęsliwey
wiecznosci Chrzescianska duszo. Veni amica mea; veni coronaberis.
Za odprawiony nabożnie Rozaniec, tryumfalne nad nieprzyia-
ciełami laury ci wije. Zgoła, za wymowione z afektem
imię swoie MARYA, liczniejsze nad bezdennego morza krople
subministruie ci dobrodzieystwa. Sicut nec maris profunditas,
sic nec Mariae liberalitas potest exhauriri. wyznaię z Rycharde S.
Swiadczy Pieryusz że u starozytnych Persow, hieroglifickiem
łaski Roża była, tę przydaiąc międzey obiema parallele: Sicut
Rosa scarabaeum necat, ita gratia ingratitudinem. Pragniesz

całym Sercem katoliku, byś Sobie zobligował MARYĄ; od-
dawayże iey, funiculis charitatis ogniwem afektu zkrępowany
Rożany wianek; Curret in odorem unguentorum, pospieszy na twe
Swiątobliwe wonności MARYA. Zwabi do Siebie iey miłosierne
oczy twoy Serdeczny tak zdewinkowany bukiet: Rosa venis
honor, a bądz pewien, że go w Niebieskie transplantować Elizye.
Słowem, ieżeli tutey na ziemi przez odprawianie nabożne Rożan-
ca S. promowować będziesz honor MARYI, delektuiące oczy
wieczności kwatery, i Delicyami zasadzone wirydarze Nieba czekaiącey.

1. Reg. 17. Jeszcze wiec podobno niewyszły od Saula były, iuż się Dawid
krzątał: ieszcze publicznego nieokrzyknione ruszenia, a on spieszy co pręd-
dzey do Obozu pieszo. Bo pieniądze zostały na wexlu, koń na iar-
marku; prosi się żeby się mógł z Sążnistym Filisteyczykiem ex-
perymentować. Pozwala Saul na to; Szaty swoie na niego kła-
dzie, Szyszak na głowę, kiryś na piersi, na całego pancerz.
Aż ow Dawid Junak w woienney artyleryi, i ruszyć się nieumie.
Non possum sic incedere: quia non usum habeo. Niemogę po-
stąpić, powiada: Bom tego nigdy w zwyczaiu niemiał. Takim ci po-
dobno stylem, często się katolicy namowom P. Boga M. exkuzuiemy.
Przyidzie instynkt Boski do Serca niejednego, żebyś nie szerokim
do piekła gościncem; ale ścisłą przykazań Boskich scieszką pro-
ceder życia twego kierował? Coż ty na to? Non possum sic
incedere. Czemu? quia non usum habeo. Boś raz wszedłszy na
manowce nieprawości, oślep do czarta dążysz. Nigdyś podobno w zacho-
waniu mandatow Boskich się niećwiczył się, ani exercytował: quia non
usum habeo. Perswaduią, ci i owi, to i owo prawdziwie: Lubieżnością, gnie-
wem, ukrzywdzeniem bliźniego, niekrzywdź Siebie, nieobrażay Boga &

ty na to mowisz niezrozumianą racyą w pysmie S. bez racyi słuszney
swoiey; Godzi mi się to wszystko: Quia non usum habeo.
Opuściwszy ia tedy kaznodzieia wszczegulności dalsze moralizmy:
Chwalę Dawida. Że gdy tym modeluszem na harc z Goliatem wy-
nisć niemoże, nieopuszcza iednak ręku; ale do przyzwoitego Sobie
udaie się fortelu. Idzie do zrzodła: pięć wybranych kamie-
ni w Patrontaż Pasterski kładzie: i ieden wpuściwszy w proce
na ziemi hardego, z ziemią rowna Goliatha. Coż też przecię za
dank, i donatywę w rekompensę zwycięstwa odebrał Dawid? O to po-
wiada litera Pańska: Posuit eum Saul, super viros belli. Widzę
ia w ręku twoich te pięć Dawidowych kamieni Swiątobliwy Roża- 1750. 20 9bris
ryańcie MARYI. Boć ieżeli za Seraficznego Doktora
zdaniem, te kamyszki będące figurowały JEZUSowe. Goliath, idest
Diabolum baculo crucis, & 5 lapidibus idest 5 plagis Stravit
David. Znayduią się te u ciebie przy paciorkowych w żałosney
pięćdziesiątkowey Rożańca cząstce. Baculo crucis & 5 plagis
stravit. A co naywiększa: prawdziwym kamienie te, Rożań-
cow waszych hieroglifikiem nazwać mogę; o ktore nietylko MA-
RYI, lecz i JEZUSOWEGO imienia echo obiia się. David sumit
lapidem limpidissimum, cui dicit Nomen Domini insculptum fuisse. Hugo Cardin:
Ile że i Łaciński dykcyonarz kamieniami pacierze nazywa wa-
sze globi precatorii ~~Niech się nazwę~~ lapides precatorii. Tru-
tynuyże teraz Swiątobliwa konfraternio, i każdy w tey mierze De-
wocie MARYI, co za arsenał masz przy Rożancu. Tymi to Swię-
taranami, nieprzyiacielskim dać odsiecz bespiecznie możesz impety
cyom; Temi kulami wszelkim insultom odstrzelać się. globi precatorii.

Niech się na cię piekielny szykuie Filistyn i natrząsa, uchwyć
się tych Swiętych Kamieni lapides precatorii; Niech w uszach
twoich brzmi chwała MARYI, lapides de parietibus clama-
bant, a bądz pewien że i wiktoryą otrzymasz, i między niebie-
skich orszakow policzytany będziesz komput. Posuit eum Saul
Super viros belli.

Pisze Cantipratanus. W Niemieckich krajach młodzieniec pewny
wielkiego imienia po zeszłych Rodzicach odebrawszy fortunę, gdy się
lekkiey kompanii, i białey chwycił chorągwi, przemarnował wszystko.
Coż się dzieie? kiedy się sięgnąc do czego niema, ciężka go opanuie
apprehensya; Substancyi postradaney memoryał rani Serce, przyszłey
na potym mizeryi pamięc wnętrznosci dręczy. Niemaiąc sposobu inne-
go, czartu się zapisac, i duszę zatracic postanowia. Ale o dobroci
nigdy niewychwalona Boga mego. Gdy w tych zostaie myslach,
przyieżdza do niego Stryi rodzony, i poalterowanego widząc, kie-
dy nieszczęsliwe zrozumiał intenta, z płaczem zmieszanym głosem
do niego rzecze: Ah! stoy Szaleńcze, głupim rektyfikuiący
się nie dobrze rozumem. Reflektuy się przebog! dokąd się
zabierasz; czartu przeklętemu i piekłu służyć? Czyż cię to
Dyabeł stworzył! że mu hołdować zamyslasz? Bog ci dał ży-
cie, opuszczasz Stworcę nieskończenie dobrego. Dokąd idziesz!
uważ! Do piekła, na mieysce wszelakich tortur, na wieczne
męki, na nieustaiące boleści! Z czym pospieszasz? z duszą na
tendetę? Iednę masz tylko, tę zbawic powinieneś: a ty ią ah!
tanio taxować myslisz? ktora drogą krwią Iezusa mego oku-
piona! Ey zarzuć te czartowskie imprezy: mnie słuchay uko-

chany Synowcze, dam ci sposob. O to cię proszę, zaklinam
na afekt duszy i zbawienie. Odmawiay częsc Rożańca MARYI
iednę codziennie, to iest 50 razy Zdrowaś Marya: przyrzekam
ci, że cię z tey nieszczęsliwey toni wielka Boga m. Matka wybawi.
Takową zmiękczone perswazyą stopniało Serce. Przyrzekł zde-
sperowany młodzieniec cząstkę Rożańca MARYI mawiac, iakoż
i wypełnił. W rok potym przyieżdza znowu Stryi ukocha-
ny do Synowca. Pyta się ieżeli mu dany kompromis był
u niego w pamięci? Odpowie młodzieniec: Zachowałem zawsze
Naymilszy Oycze poslubione na honor MARYI nabożeństwo.
I owszem poprzestać go niemogę, gdyż czuię od zaczęcia tey
dewocyi, do Swiatowey marnosci wstręt w Sercu moim. Ukon-
tentowany gosc tym responsem, na drugi rok, drugą cząstkę
codziennie mu przydawać kazał. Czynił to skruszony mło-
dzieniec z tym pożytkiem że wyspowiadawszy się wszystkich
zbrodniow, i szczerym żalem uczyniwszy pokutę, mocno po-
stanowił nigdy nieobrażać Boga, według przykazania żyć. Kiedy
3° Roku według Stryiowskiey nowey perswazyi, całą Rożańca
MARYI, miał zakończyć cząstkę. Wyprawuie mu Stryi
iego z wielkiego domu corą wesela Pańskie. Gdy ma do stołu sia-
dać, przypomina sobie, że dnia owego zwyczaynego nabożeństwa
do MARYI roznemi zaintrygowany trudnosciami, nieodprawił.
Więc upraszaiąc Stryia, aby się z traktamentem zatrzymano;
bieży do gabinetu. Na kolana klęka. Od trzech lat zaczętą od-
prawia nabożnie dewocyę. Ledwo co ostatnie zkończył pozdrowienie

abżći prezentuie mu się Nayśw.ª B[ogarodzi]ca Moie[g]o Matka, w iasnosci, Słońca, przechodzącey splendor, i pokazuiąc mu trzema liniami złote na szacie swoiey chaftowania, tak do niego rzecze: En salutationes tuæ aurô insertæ, quibûs me Rosarii mei recitatione honorasti. Patrz Synu! Oto pozdrowienia twoie na inwenturze moiey, wyszyte złotem, ktoremeś mię uczcił Rożańca mego odprawowaniem. I tak konkluduie daley: Pro hac tua devotione, esto certus: quia post triduum inter cælestes computaberis legiones. Za to twoie nabożeństwo, bądź pewien, iż za trzy dni między niebieski poczet policzony będziesz. Elegit S[ibi] limpidissimos lapides &. Posuit eum super viros belli.

Po discurs[u] totiy. Zeznayże błogosławiony młodziencze iż Promotorya honoru MARYI do Niebieskich Rozaryanow transplantuie kwater. Bracia grzesznicy mowmy sobie prawdę. Myć to my, fortune nam nadaną potracili. Na luzztykach, tańcach przemarnowalismy substancyą. Odarlismy się z szaty. Wielkiemi zostalismy dłużnikami. A co naygorsza Cyrograf oddalismy na siebie pieklu! Wiedzieć chcecie iakim sposobem? Wziąłeś katoliku na Chrzcie łaskę poświęcaiącą, ktora ci Bog wlał z wiarą, nadzieią, i miłoscią, wraz z inszemi cnotami. Przyszedłszy do rozumu, obraziłeś Boga cięzko. (Porachuy sam z sobą &) Ba i dotąd obrażasz. Ztraciłeś tę substancyą. Przemarnowałeś dziedzictwo do chwały niebieskiey. Krwawo wypracowaną przez przodka CHRYSTUSA, a na ciebie zlaną przechulałeś sukcessyą na tańcach grzechowych. Impii in circuitu ambulant: Na karłach; gdyś

gdyś samsiada, przyiaciela, bliźniego udręczył. Scribis enim contra me amaritudines. Na luzztykach: gdyś chłeptał błocko nieprawosci. Bibunt iniquitatem sicut aquam. Swiecisz łatami. Boś się odarł z szaty niewinnosci. Lasz poczciwosci; sukienki, i nitki iey niemasz, chyba wynicowane cudze dobre imię tyszczy się na tobie. Zostałeś dłużnikiem. Dał ci Bog w życiu twoim, tyle łask y Dobrodziejstw swoich. Utalentował cię szczęsciem, fortuną, dostatkiem; wota na ciebie: Reddite quæ sunt DEI, DEO. Niemasz czym oddać. Qui non potest ære, solvat corpore. Jeżeli według Theofilakta: Unusquisq[ue] nostrûm est magnum talentum. Ityś talentem Boskim, wypłacić się koniecznie trzeba. A co naywiększa: Oddałeś już Cyrograf czartu: wiesz iaki? Pokazuie ci go Paweł S. Chyrographum peccati. Przez grzech zapisałeś się czartu, oddałeś pieklu, wyrzekłeś się Boga. Boć, coż to czynisz, kiedy się na obrażę Boga odważasz. Dixisti nolo servire. Służyć Bogu niechcesz, kiedy tego nieczynisz, co ci każe. Ciągnie cię już czart do piekła iako swego. Za tym Cyrografem, tam się choć wągłem popiszesz lepiey. I coż masz czynić? Więcże desperowac będziesz? w rozpacz wpadniesz? Niebądź szalonym! Podź za mną ia twoy do MARYI przewodnik. Z poyrzyy na tę polarną szysi niebieską gwiazdę MARYą, na iey honor poświęć się do usług wiernie serdecznych Respice stellam voca MARIam. Wierz mi, a miey nadzieię złączoną z miłoscią Boga i iey niezginiesz na wieki. Non possum perire, pro pietate MARIÆ. Amen. &.

J.M.J.

KAZANIE

Na fest Wielkiey Filozofki KATARZYNY S. P. y M.

Simile est regnum Cælorum decem Virginibus. Matth. 25.

Quæ non nubunt, neq nubent, erunt Sicut Angeli DEI in Cælo. Matth. 22. V. 30.

Ktore się ani żenią, ani zá mąż idą; będą iako Aniołowie Boży w Niebie.

Osobliwa pochwała Kandoru Panienskiego iest zapisana u Mattheusza S. w Rozdz. 22.

Nikt się iescze nie zawiodł, ani Sprawy swoiey przegrał, ktokolwiek na Boskim przestawał, i przestawa Zdaniu. Ledwie co Bog Wszechm: stan czystości, Stan niezmazany, stan nienaruszony, Kandor życia Panienskiego opowiadać i zalecać poczyna, aż ci się zaraz z swoią munificencyą, szczodrotą i dobroczynnością odzywa; kiedy ie w Anioły przemienić obiecuie. Et erunt sicut Angeli DEI in Cælo. I będą &c.

Magdalená S.a ledwo co sprawę swoię Bogu podáłá, Ledwie co się w dom Faryzeusza pokazała (Narra hic historiam ejus quoad hoc punctum &) Ledwie co Za grzechy swoie żáłowáć

Luc. 5. poczęłá: aż ci zaraz od niego usłyszała: Remittuntur tibi peccata multa. Odpuszczone iest wiele grzechow; a przecię iey tego nie przydaie: Eris sicut Angelus DEI in Cælo. Będziesz iáko ieden Anioł w Niebie.

Obaczywszy tám czasu pewnego Bog Wszechmogący, niezliczoną liczbę, i prawie nieprzeyrzány okiem tłum ludzi; wszedłszy na gorę naucza ich tám, i nieiako łowychwała przed nimi gdy mowi:

Matth. 5. Beati pauperes Spiritu, quoniam ipsorum est regnum Cælorum.

Beati mites: quoniam ipsi possidebunt terram. &. Beati qui lugent: quoniam ipsi consolabuntur. Beati misericordes: quoniam ipsi misericordiam consequentur. I tam daley: Dziwno mi to bardzo, że Bog łaskawy między tak wielu, ktorych chwali, a żadnemu z nich nie obiecuie: Et eritis sicut Angeli DEI in Cælo. Będziecie &

Czyli Kandor czystości Anielskiey, nad inne wszystkie cnoty celuie i one przechodzi śliczności swoią? I to być może. Daie mi znać Bog Wszechm: że to tylko ci, ktorzy w nienaruszonym Kandorze czystości panienskiey żywot swoy prowadzą; będą iako Anieli Boży w Niebie: Et erunt Sicut Angeli DEI & Gdyż i sam Pan, a Zbawiciel nasz Xtus JEZUS nazywa się amator castitatis miłośnikiem czystości. Co ia sobie biorę za materyą do mowienia, o zacności dziewictwa Panienskiego: a potym że Kandor czystości Panienskiey, Kandor i piękność Aniołow przechodzi. Czego iasny dokument z dzisieyszey Solennizantki Panny i Męczenniczki Katarzyny S. mieć będziemy.

Ciebie tylko ktory pasceris inter lilia Naysłodszy JEZU o błogostawienstwo Boskie proszę: za przyczyną twoią Panno i Matko, Matko i Panno niepokalanie poczęta. Virgo Virginum. Ad M.D.G.

O wielkie i rozne rzeczy ludzie na swiecie żyiący zwykli się starać. Staraią się iedni o roskoszy, uciechy, delicye, wczasy i wygody, z onemi Swiatowniczkami, pobłażaiąc sobie i mowiąc: Venite fruamur bonis, coronemus nos rosis. Nullum sit pratum ~~sit pratum~~, quod n' pertranseat luxuria nostra. quia hæc est pars nostra.

Podźmy. zazywaymy Swiata, pokąd służą lata. Wszystkich po-
zwalaymy Sobie uciech. Bo to naszego, co teraz zazyiemy. Hæc
est pars nostra. A długoż się cieszyć, i zazywać wygod? Niedłu-
go. Bo dziw nie w oka mgnieniu nagle zkarani, iako samiśmy
przyznaią. Transierunt omnia illa tanquam umbra, & nos non
sumus salvati. Wszystkie nasze spacery przemineły, iako cien;
upłyneły iako woda bystro bieżąca, a myśmy nieszczęśni z nimi wespoł zgineli.

Staraią się ieszcze ludzie światowi o honory, godnosci, wyso-
kie Preeminencye, albo dignitarstwa, choć częstokroć niedługo tego
zazywaią; Ba często i z konfuzyą swoią.
Weźmy naprzykład onego Nabuchodonozora Monarchę Babylońskie-
Dan. 4. go &c: Tu es Rex qui magnificatus es: & magnitudo crevit, & per-
venit usque ad cælum, & potestas tua usque ad terminos universæ terræ. Ax
gdy iako naybardziey światu zakazować i pokazować się chce, alisci
go zachodzi ordynans surowy z Nieba. Regnum tuum transibit
a te: Cum feris & bestiis terræ erit habitatio tua; fœnum ut bos
comedes. Ustępuy Majestatu krolewskiego komu inszemu; a ty wy-
rzutkiem będziesz iednym u świata. Habitatio tua cum feris; fœnum &

Podobnego za czasow swoich znał Honorata ukoran: Prorok, kiedy
mowi: Vidi impium superexaltatum & elevatum sup Cedros Libani, transivi, & ecce non erat.

Drudzy zabiegaią o respekta, o łaski, o afekta Pańskie. Ale o iak
się i ci zawodzą? Żywym zwierciadłem iest Aman, Bellizaryusz. Date obolum &
Wielu per fas, & nefas zbieraią bogactwa, fortuny, dostatki, dobre
mienia z owym Jerozolymskim bogaczem, ktory to okiem rzuciwszy &
Anima mea habes multa bona reposita in annos plurimos. & aż tu nie-
spodzianie usłyszy głos do siebie: Stulte! hac nocte repetent a te animam
tua

tuam: & hæc quæ congregasti, cujus erunt? 21. 9bris

Nienadały się i owey Jeymci Apokaliptyczny, ktora ustawi-
czna w zwierciedle, przy głaskaniu i trefieniu włosow swoich, ustawiczna
przy stroiach. Jednym słowem; przy roznych rozkoszach i uciechach.
Aż ci Niebo na to weyzrzawszy, bardzo prędko one zbytki zmiarkowało
i one dekretowało. Quantum se glorificavit, & in deliciis fuit tantum Apoc. 18:
date & tormentum & luctum. Przeto napomina nas Jan S. No-
lite diligere mundum, neque ea, quæ in mundo sunt. Niekochaycie się &

Przyznam się że niemasz nic takowego na swiecie, o coby się smier-
telny człowiek żyiąc na padole płaczu starać miał, iako o samę szcze-
gulnię cnotę. Pieknie tego uczony Valeryusz dowodzi. Nil excepta vir-
tute, quod mortali animo, immortale quæri possit. Każda cnota ma
swoie zalecenie. Bo iest człowieka zewnętrznego ozdobą. Virtus est
hominis interioris pulchritudo. Jednak iedna cnota niezawsze go-
dnoscią lub zacnoscią drugim rowna. Ktoraby przecię taką była? & laudabimus
eam.

Mogłby się kto słusznie zadziwic dziśey: Ewangelii, i pytać się
DD. S. Czemu to Pan krolestwo Niebieskie przyrownał do Panien?
Czemu nie do mężatek? Czemu nie do wdow? albo inszego iakie-
go stanu ludzkiego? Poniewaz iako Niebieskie Jeruzalem iest
zgromadzone ex omnibus gentibus, & tribubus & populis & linguis, Apoc: 7.
tak tez i kościoł ten wojujący, ktory Pan nazywa krolestwem
wielkim, z rozmaitych narodow i ięzykow zgromadzonym będąc, ma
tez w sobie rozmaite stany, nietylko Panieńskie?
Odpowiadam iż dlatego Xtus P. krolestwo Niebieskie toiest kościoł
swoy S. przez ktory wchodziemy do onego wiecznego krolestwa przyrownał
do

do Panien. Bo iako korona krolewska iest rzecz zacna; tak i
panienstwo. Czemu? Bo iak do korony krolewskiey niewiele się ludzi
dociśnie, aby w niey chodzili, tak i do doskonałego zachowania kandoru Pa-
nienskiego przez wszystek swoy wiek aż do smierci niewiele się obie-
ra. Inter omnia certamina Christianorum, duriora sunt prælia
castitatis. Nam ibi continua pugna & rarior victoria. Siła ich sta-
ra się, aby mogli ciało swoie zwyciężyć, i niepokalane panienstwo swoie na
sercu i na ciele zachować, a niewszyscy do pożądanego końca przychodzą.
Abowiem iako na koronę krolewską siła nieprzyiaciołom waży, tak i na
panienstwo wszystko piekło bie, tak przez się, iako i przez swe instrumenta ludzie niewstydliwe.
I dla tego dziś w Ewangelii przyrownane krolestwo Nieb. do Panienstwa.
Simile est regnum Cæl. 10 Virg. Poniewaz między kondicyami ludzkiemi
niemasz nic zacnieyszego nad Panienstwo. A przy tym nieznayduie się
żadna cnota, ktorąby się ludzie smiertelni Aniołom Bożym podobnymi
stawać mieli. Jedyne bez zmazy panienstwo ma ten dank u S. Chry-
zostoma: Omnes virtutes spirituales sunt res Angelicæ, præcipuè tamen
Virginitas. Per hanc enim homines Angelis assimilantur. Wszystkie
~~rzeczy~~ cnoty duchowne, są to rzeczy Anielskie, osobliwie iednak panienstwo ~~do~~ Aniołom rownie nas. ktora nie iako człowieka
Ktoż nieprzyzna zacnosci tey cnocie, ktora nie iako człowieka Virginitas est soror Angelorum,
w samych przemienia aniołow. victoria libidinum. S. Cyprianus
Apoc: 19 Pokazał się tam niegdyś Anioł Pański Janowi S. Ledwo
co go postrzegłszy Jan, chce mu pokłon swoy należyty oddać: aż ci co-
prędzey rzecze do niego. Vide, ne feceris. Nieczyń tego. Conservus
tuus sum. Wspoł sługą twoim iestem. Jakoby chciał wyrazić: Ko-
wiennikiem twoim iestem.
Dla Boga Angeli semper vident faciem Patris. Angeli puræ creaturæ:
Z kąd naypodobnieyszemi są samemu Bogu &c. a Jan S. co? z glinia-

ney massy: Bo de limo terræ złożony, a iakoż Conservus tuus sum mo-
żesz mowić Aniele. Wiemy że tyle razy Anioł Boży od ludzi
tu na żyiących przyimował weneracye, a Janowi S. tego niepozwala. Vide ne feceris.
Gdy się niegdyś Abrahamowi Patr: 3. aniołowie pokazali, tedy por-
wawszy się Abraham, iednemu się z nich pokłonił. Surrexit Abraham Gen. 18.
& adoravit pronus in terram. A niewspomina pismo S. aby się o to z nim
umawiał, niechcąc tego pozwolić.
Josue 5. Jozwe Wodz Ludu Bożego, obaczywszy Anioła pokło-
nił mu się nizko. Cecidit Josue pronus in terra. Toć tu Święci Boży,
Aniołom swoim cześć dawali, i przyiemne im były bez żadney sprzeczki:
Czemuż tedy od Jana S. pokłonu przyiąć niechciał Anioł? Conservus tuus
sum. Dla tego podobno: Bo Jan S. w czystości Anielskiey żył,
i do zgonu Panną został. Virgo in ævum permansit. Patrzmyż
iak w wielkim poszanowaniu i na ziemi i u obywatelow gornego Syonu
czystość Panienska zostaie? Dobrze Miodopł: D. Bernard S. mowi:
Virginitas est lux animæ, lampas Eccleæ, secura semita cælestis patriæ.
Kandor życia panienskiego, iest swiatłem duszy, pochodnią kościoła, gościńcem ...
Ambroży zaś S. dokłada. Hæc nubes; aëra, Angelos, syderaque
transgrediens, Verbum DEi in ipso sinu Patris invenit. Ten obłok,
to iest czystość panienska; powietrze, obłoki, Aniołow, i wszystkie
obroty niebieskie przenikaiący, słowo Boskie na łonie Oycowskim
znalazł. I daley tenże S. powiada: Virginitas supergreditur
conditionem naturæ humanæ. Przechodzi panienstwo kondycye
życia ludzkiego. Ktoż tedy tak będzie bezrozumny, ktoryby
nieprzyznał; że kandor życia Panienskiego, iest nad inne wszy-
stkie cnoty naychwalebnieyszy; i wszelakiey czci i obserwancyi godny?
Zaczym ktożkolwiek chce do portu wieczney szczęśliwości tra-
fić, tym torem Anielskiey czystości, niechay się puści, a tak dopędzi

22 9br. szczęśliwie wiekuistey chwały.
Com zaś powiedział, że dziewictwo albo stan panieńskiey czystości ma prze-
chodzić kandorem swoim śliczność Aniołów Nieb: wielkiegm się przyznam
podiął funkcyi: Coż mi proszę za komparacya, i podobieństwo śmier-
telnego człowieka, do onych świetnych, niepoiętey światłości duchow?
Człowiek na ziemi żyie, a Aniołowie w Niebie na samego się zapatruią
Boga, daleko od drugiego, ieden różni. A toli niebawiąc dygressya,
trzymam się zdania Doktorskiego Hieron: S. In carne, pter car-
nem vivere, n: est terrena vita, sed Caelestis. W ciele niewedług ciała
żyć. &. A do tego Aniołowie S. ieśnymaią tylko kandorem
zastrzyeaią, to iest iż duchami są przednieyszymi; a Panieński stan
czyli Panienki S. dwoiaki maią kandor duszny i cielesny. Przyznawa
im to Infułat Medyoland: Major victoria Virginum, quam Angelorum.
S. Ambr. Angeli enim sine carne vivunt, Virgines in carne triumphant. Ktoz
tedy nieuzna; że czystość Panieńska przechodzi kandorem swoim
Aniołow Nieb: Toż twierdzi S. Piotr Chryzolog: Semper est cognata
Angelis Virginitas. Et in carne pter carnem vivere, Caelestis vita est.
Augustyn S. przydaie. Qui neque nubunt, neque uxores ducunt, sunt si-
cut Angeli in terris, imo et angelos transcendunt. Ktorzy się nieżenią.
I ktoż będzie przeczył, że nad śliczność Aniołow Bożych stawieysze iest Panieństwo.
Niegodzi mi się zapomnieć o tobie Panno i Męczenniczko Xowa Katar-
zyno S. Ciebie albowiem Wszechmocność Boska nad inne Panny,
różnemi prerogatywami uczciła; kiedyś tu żyiąc na świecie, nie-
śmiertelny, nieskazitelny, bo Anielski żywot wiodła. Kiedy na zdra-
dliwą radę Maxencyusza żadną miarą zezwolić niechciałaś: obie-
raiąc raczey by tysiąc śmierci, niżeli Bogu poślubioney nie dotrzymać czystości.
Wolała Katarzyna S. mieć za oblubieńca Xiąże, Krola Niebios
ziemi, niż ziemskiego Cesarza, ile okrutnika, i krwi ludzkiey żarłoka.
Wolała wielce dobrego i nieśmiertelnego, niż człowieka śmiercią podłe-

głego. W ciele Anielskim żywot, niż cielesny i z bestyami rowny.
Wolała Ewy pierwszey Matki naszey przekleństwa uchodzić: in dolo- Gen. 3. v. 16.
re paries filios, a za wtorą i lepszą Matkę swoią Przeczystą MARYą naśladować.
Gen: 24. Rebeka panienka, gdy iey do małżeństwa sługa Abra-
hamow w poselstwie będąc wzywał, powiadał iey o dalekim i bogatym
młodzieńcu, podobno w stu mil i daley. Nawet sami rodzicy: Vo-
cemus puellam, et quaeramus illius voluntatem. & Vis ire cum homine
isto? Quae ait: Vadam. Ochotnie odpowiedziała: Poydę. Ale co
czynisz Rebeko? a to cię ten człowiek zdradzić może, i nietam cię
zaprowadzi, gdzie obiecuie? aboć co złego na drodze uczyni? Przecię
ona odpowiada: Vadam. Ale trafisz na złego, ktory za niewolnicę
a nie za przyiaciela mieć będzie? Nic to Vadam. Ale trafisz na fan-
tastyka? &c. &c: Vadam. Ale od Oyca, Matki w cudzą stronę
do języka niesłychanego, do ludzi nieznaiomych idziesz? I to nic; prze- 23 9br.
cię ona rezolutna: Vadam. Poydę. O dziwne obieranie! Matki, kto-
ra, urodziła, wychowała, piersiami swemi karmiła, nadało odstąpić,
a do niewiadomego się w niewolą, i nigdy nierozerwany węzeł udać.
I to od niego cierpieć; czego Oyca albo Matce swoiey niecierpiała.
Rebeca puella decora nimis, virgoque pulcherrima. Piękna pochwała
tey Rebeki; ale niemniey pięknieysza może być Katarzyny S.
Bo: Quae neque nubunt neque &c: erunt sicut Angeli Dei in Caelo. Katar-
zyna S. nie człowiek ziemski, lecz Anioł niebieski.
Pisze Metaphrastes, iż gdy pewnego czasu Maxencyusz Tyran za-
patrzył się na Katarzynę S. Cum intentus defixisset oculos, exi-
stimavit eam, non esse unam ex iis, quae in terra natae sunt. I niedziw:
bo Katarzyna pięknością nietylko Aniołom zrownała, ale owszem
zwyciężała. Coż potym? Będzieć to trzeba Katarzyno S. tą śli-
czna

czną urodą wzgardzić. Vadam. Poydę z nią i na naywiększe męki. To ciało delikatnie, będzie potrzeba w ręce katowskie podać? Vadam. A to przez dwie godziny chłostana żyłami będziesz aż do krwi? Vadam. A to więzie-nie przez dwie niedziele ponosić musisz? Vadam. Nawet publiczną dysputę z pięćdziesiąt Filozofami odprawić musisz? Vadam. Bę-dzie to ciało, bielsze niż śnieg, pod koło żelaznemi szczyzorykami, brzytwami, nożykami przeplecione, poddać? Ey iuż to próżno! Vadam. Ale i tę szyię trzeba pod miecz katowski nakłonić? Vadam. Mnieysza to dla miłości Oblubieńca, Naysłodsze JEZUS; gdyż iuż głos iego sły-szę, i invitantę: Veni dilecta mea, sponsa mea ecce tibi ianua Coeli aperta est. a ktoż tę odwagę w sercu Katarzyny uczynił? zapewne ży-cie iey anielskie, kandor Panieństwa niezmazany.

Samo Pogaństwo w wielkiey wadze miało cnotę Dziewictwa, tak daleca że iey honor Boski oddawało. O czym czytać Liwiuszow, Iustynow &c. A kto wychwali godnie, iakie uszanowanie Katarzyna S. i iey ciało odebrało! kiedy na znak iey niezmazanego panieństwa, za cięciem w szyię niewin-ną mieczem, mleko nie krew, wytrysnęło. Prawdziwa, że mnieyszy większemu służyć powinien. Ktoż tu w większey estymie iest, czy Aniołowie? czy Katarzyna S.? kiedy Aniołowie SS. Ciału Panien-skiemu Katarzyny obsequia, albo exekwie na górze Synai sprawo-wali. Deus qui per Sanctos Angelos tuos, Corpus Btae Catharinae

Collecta. Virg. & M. tuae in summitate montis Sinai mirabiliter collocasti. &c.

Toć każdy uznać może, że Katarzyna S. czystym i bogobóynym ży-ciem Aniołom podobna, owszem ich przewyższyła? Quae neque nubunt neque uxores ducunt sunt sicut angeli in terris. imo & Angelos transcen-dunt. według attestacyi Augustyn. S.

Naysłodszy Zbawicielu nasz JEZU Sponse animarum nostrarum, Tobie supplikuiemy: Racz za przyczyną Katarzyny S. pomnażyć w nas ducha czystości. Uskramiay mieczem boiaźni twoiey pożądliwości koztowatego ciała naszego! Confige timore tuo carnes meas. Wzdy-chamy i do Ciebie S. Damo Katarzyny: O Sancta Catharina! Nos serves a ruina: Ne damnemur cum impiis in die ultimo. Amen.

Pro Festo Immaculatae Conceptionis B^mae V. MARIAE

Grudnia 1771

De qua natus est JESUS. Matth. 1.

Nic Boskiey, widzę, nietrudno wszechmocności. Co chce, kiedy chce, i iako chce? wszystko zaraz samym sprawuie skutkiem. Nietrudno było P. Bogu słońce na niebie w prędkim zatrzymać biegu, co nie-gdy, na instancyą Iozwego, Hetmana ludu Izraelskiego uczynił. Sol Josu. 10 sta: Ne movearis contra Gabaon. Łatwo P. Bogu podła laskę, wiadowitego przemienić węża, iako to przed oczoma Krola Faraona przez Proroka Moyzesza w samey pokazał rzeczy. Nietrudno mu człowieka w ieden bałwan soli obrocić: czego doznała na sobie Lotha małżonka. Zgoła, gdy co P. Bog zamyśli, wszystko iego mo-że dokazać wszechmocność. Non erit impossibile apud Deum omne verbum. 25 9bris

150. Potrzeba było cudownie na ziemię z nieba zstępuiącego ognia, kto-

żołnierze. ryby 150 mężnych Ozyasza Krola popalił kawalerow. Non erat im- Levit: 9. possibile apud Deum. Stało się tak. Trzeba było cudownie w Babilonie on ognisty piec ochłodzić a żeby trzem pacholętom nieszkodził? Dan: 3. Non erat impossibile.

Trzeba było upragniony lud Moyzeszowi posielić; aż on tylko laską Leo: 17. w skały uderzy, zaraz żywey wody wytrysnęły strumienia. Non erat impossibile. Exod. 3. Azaż i ono niebyło cudowne krzaka goraiącego pale-nie, a przecię płomienisty i pożeraiący nietrawił go ogień.

Tak a nieinaczey, było cudowne, Niepokalane bez grzechu pier-worodnego poczęcie Przenayświętszey MARYI Panny, w żywocie An-ny S. Albowiem za cudownym wyięciem Boskim, od pospolitego prawa w grzechu się poczęcia, przed wieki była zachowana, iako

ta; de qua nata est JESUS. ktora się stać miała Matką Zbawiciela.

Ustaią rozumy z konceptami ludzkie: Niemieią, choć dobrze w naukach wypolerowane ięzyki w poięciu tey taiemnicy. Pokazał to w samey rzeczy w Subtelney w Theologii swey Przewielebny Doktor Zakonu Franciszka S: Jan Szkot, ktory w Paryżu, w Rzymie in ara Coeli, na publiczną, o Niepokalanym Nayś: M. Panny poczęciu gotuiąc się dysputę; obraz Nayś. Matki Bożey, przed ktorym się modlił, tak do niego przemowił: Fili defende honorem meum. Synu niech Duch S. z tobą będzie: Popieray tey prawdy mocno, żem iest bez grzechu poczęta. Wygrał sprawę W: Szkot, żadnemi niepokonany argumentami od przeciwnikow. Na tym samym cała stoiąc Anzelm S. słuszną daie tego przyczynę: Decuit Virginem ea puritate nitere, quâ major nequit sub Deo intelligi. Bo Chrystusowi ile prawdziwemu Bogu i człowiekowi takiey potrzeba było matki, ktoraby się w piękności samemu P. Bogu rownała. Zaczym, że N. M. P. w żywocie Anny S. przy poczęciu swoim, z taką się ziawiła pięknością, wszystkim nam grzesznym na pociechę obiawnie.

A. M. D. G. O. M. S. B. V. M. S. L. C. H.

Dziękował kiedyś P. Bogu Prorok: De ventre matris meae, tu es protector meus. Ledwiem z żywota Matki moiey wyszedł, rękę swą Panie na obronę moię wyciągnąłeś: od wszego złego broniłeś mię początes. Prawda to iest S. Krolu Dawidzie, że ledwo co tylko człowiek z żywota się macierzyńskiego pokaże, Bog mu się za opiekuna daie, na opatrzność go swą przyrodzoną i nadprzyrodzoną bierze:

Psal. 70.

a mianowicie duszę iego przez Sakrament Chrztu S. od grzechu pierworodnego uwalnia: Niech imię iego będzie pochwalone. Wielką nam łaskę świadczy. De ventre matris meae, tu es protector meus. A toli co do Przebłogos: Panny; ta dobroczynność iego daleko się iey więcey przyznawać powinna: nie de Ventre, ale in Ventre obroniłą iey byt, niedopiero w ten czas, kiedy z żywota macierzyńskiego wyszła: ale i wtedy, kiedy z rąk wszechmocności iego do żywota Matki swey przenosiny czyniła. W ten czas, mowię, tegoż momentu w opiece Boskiey być poczęła. I dla tego, iako ta, ktora tak mocnego Opiekuna miała, nieprzeciwnego niedoznała, żadnym grzechu pierworodnego cieniem niezaszła. Tota pulchra es amica mea &.

Był MARYI BOG onym Cherubinem, ktory Raiu, żeby do niego nikt niewszedł, bronił. Był Dawidem, ktory Lwom i Niedźwiedziom do owieczek swych przystępu niedopuścił. Był Podskarbim, ktory wziętego skarbu czuynie pilnuie. Był dobrym Gospodarzem, ktory złodzieiowi do domu swego wniść niedopuści. A to wszystko nie de Ventre ale in Ventre; niedopiero gdy z żywota wyszła; ale tegoż momentu, ktorego, w żywocie być poczynała. In ventre matris meae, tu es Protector meus. Zgoła przy początkach bytności swey na świecie (ale co mowię?) przy początku w żywocie Matki swey ANNY S. zawsze Boga obecnego miała.

Niewiem, żeby kto od początku świata znalazł się, ktoremuby Psalmisty ta niesłużyła pionska: Ecce enim in iniquitatibus conceptus

Sum, & in peccatis concepit me Mater mea. W nieprawościach
poczęty iestem; i w grzechach poczęła mię Matka moia. Przecięż
kiedy do przeczystey M. Panny przyszło, przeyzrzeniem począłem Swym to spra-
wiła, że Bog poczęcie iey, okrom Samego Boga, w rękach in-
szych nigdy niepostało. O ktorym szczęściu swym, zdami się,
że Nayśw: MARYA znać publicznie dała przez Mędrca: Dominus
Cap. 8. possedit me in initio viarum suarum. Pan osiągnął mię; Panem
26. 9bris mi był nie tylko na końcu, w pośrzodku, lecz i na początku drog swoich.

Uczy historya Rzymska: kiedy zamek w Rzymie wspaniały za-
kładano, fundamenta kopiąc, mularze, głowę ludzką w nich znaleźli.
Co wiele dobrego temuż zamkowi dopomagało. Ponieważ wieszczko-
wie to przepowiedzieli, iż on pałac przepyszny, głową miał być
świata wszystkiego. Dlategoteż a Capite, Capitolium nazwany iest.
I mitysz Boże! w fundamentach pierwszych fabryki nowey znayduie
się ludzka głowa, nieżywa, z ciała opadła, podłobno i zprochnia-
ła: aż on budynek, tak wysoko w sławę idzie, głową świa-
ta wszystkiego zostaie: Dotąd w poważnym wspomnieniu u wszystkich słynie.

A coż o tobie ogromny świata całego Zamku, do ktorego
się wszyscy uciekamy, przed gniewem Boskim schroniamy: Co
mowię o Tobie mowić Przebłog: MARYA P: w fundamentach
twoich, to iest przy twoim poczęciu, nie Kalwaryą iaką, ale sa-
mego widzę Boga: Jego głowa o fundamentach twoich radzi:
On ie łaską swoią, żeby wygorowaną przyszłey zacności swoiey
magnifikencyą, znieść mogły, umacnia.

Wielką łaskę Bog onemu mieyscu uczynił, w ktorym Psalmi-
sta te słowa napisał: Fundamenta ejus in montibus Sanctis
Fundamenta iego na gorach świętych; nie na piasku, nie na błocie.
Szczęśliwe zaprawdę miasto o ktorym może się mowić: Funda-
menta ejus in montibus Sanctis. Lecz daleko szczęśliwsza
Przenaydr: Boga naszego Matka, ktorey fundamenta, abo
początki, nie na gorach świętych; ale w ręku, w sercu
Boskim. On sam właśnie koło nich chodził Naywyższy Architekt nieba.

Ezechiel. 9 Bog Wszechm: rozkazał Ezechielowi Prorok:
aby wszystkich ludzi na ciele i na duszy grzechem niezmaza-
nych, krzyżem napiętnował: iako znakiem wolności od śmier-
ci, i karania, ktorą Bog sprawiedliwy, nad grzeszni-
kami miał wykonać. Transi per mediam Civitatem,
in medio Jerusalem, & signa Tau, super frontes virorum ge-
mentium, & dolentium. Ktorzykolwiek tedy byli naznaczeni
hebrayską literą Tau, po naszemu Krzyżem, wolnymi od śmier-
ci i ciężkiey plagi zostawali. Omnem, super quem videritis Tau, ne occidatis.

Otrzymała Przenayśw: MARYA od Stworcy ten przywili zba-
wienny. Bo zaraz Aniołowie święci ten znak Boga żywego,
krzyż mowię Chrystusow, w dom świętych iey Rodzicow Joachi-
ma i ANNY przynioszy, postanowili go, przy iey Niepokalanym
poczęciu, aby, kiedy grzech pierworodny wszystkich narodu ludzkie-
go potomkow śmiercią mordował: ona sama według Boskiey
ordynacyi, mocą krzyża Xowego od karania i śmierci pospoli-

tey wolną zostawała. Super quem videritis Tau ne occidatis.
Krzyżem i wysługami męki Syna swoiego JEZUSA przeyrzana,
od grzechu pierworodnego zachowana: Śmierć naszę z grzechu
zpłodzoną w żywot nam przemieniła. Szatana zwyciężyła, i
całe piekło skonfundowała. Virtute Crucis & mortis Filii sui,
à culpa originali servata: mortem nostram destruxit, & diabo-
lo devicto, vitam gratiæ nobis introduxit. S. Epiphanius.

Mogę ia Nayśw: Pannie niewinnie poczętey, od was wszystkich,
onęż bez zmazy wyznaiących, ten upominek darować, który ieden
Król Perski, wymyślił. Chcąc niezwyciężoną Afrykę, część iedne
Swiata, wystawić; rozkazał na drogim kamieniu taki wyrznąć
abrys. Po iedney Stronie osoba Cesarska siedziała, palmę
w ręku swych, na znak zwycięztwa trzymaiąc: Po drugiey Stronie
siedziała Panna urodziwa na Lwie; pod nogami kaydany i oko-
wy maiąc: na głowie wzamiast korony, ozdobne wieże, to przy-
dawszy Lemma: Tune cede malis. Głownemu z placu
nieustępny nieprzyiacielowi. Chciał pomieniony Monarcha Persyi
przez tę figurę, niezwyciężoną wyrazić Afrykę, która się niegdy tym
szczyciła tytułem, że była znamienitą wszystkich Dobr matką: Magna Mater.

Tenci ia tobie Przenays. Panno od ludzi, ciebie dziś w tym
kościele bez makuły grzechowey poczętą wielbiących, oddaię prezent.
ANNA S. Rodzicielka twoia, cóż iest inszego przed Bogiem,
tylko iednym kosztownym kamieniem; a to względem niebie-
skich kolorow rozmaitych, czyli raczey, cnot Swiętych: w kto-
rey nic nie popłacało Swiatowego; iako w takiey Matce, ktora
ciebie MARYO powic miała, iedyną Corę; Duchowi S. za ulubiony
przybytek. Widzę ia w iey żywocie błogosławionym istność

niestworzoną Jedynego Syna Bożego. Zaraz bowiem Xtus, gdy 27. 9br.
1788. się poczęła, przy niey był obecny; per gratiam assistens Matri (mo-
wi S. Bonaventura:) broniąc iey od piekielnych grzechu pierworodne-
go kaydanow; iako tey, ktora in instanti Conceptionis erat Mater
in potentia Filii DEi electa. Dyskuruie pomieniony dopiero Doktor:
ktora się przeznaczoną stać miała matką iego. Ta tedy Panna
w żywocie ANNY S. zostaiąc, iako iedna wyniosła pokazała się
palma, tryumfalne wyrażaiąca zwycięstwo. Siedzi w żywocie
Anny S. na Lwie ryczącym; a primo conceptionis suæ instan-
ti cum horrore inferni, conculcavit Leonem & draconem, à S. Bonavent.
quo omnes victi evadunt, ipsa victrix permansit. Konkluduie
tenże Seraficzny Mędrzec. Przy poczęciu Nays. Panny,
piekło się zatrwożyło; i Szatanowi moc i siłę odiąwszy, mę-
żnie go zwyciężyła. Ten bowiem zdrayca Serpens erat calidior,
iak w pierwszych Rodzicach naszych nas wszystkich potomkow
grzechem zaraził, tak i Przenays. MARYĄ, tym samym
usiłował nabawić przeklęctwem. Ale przy swoim Poczęciu
łeb mu skruszyła: Co mu Bog ieszcze w Raju zapowiedział: Ipsa Gen. 3. v. 15.
conteret caput tuum.

Ma i Głowę wieżami ozdobioną. Bo iako wieża wyniosła,
po wszystkich miastach, Prowincyach, Krolestwach Chrześciań-
skich, w swoiey się niepokalanego Poczęcia wsławiła piękności,
niewinności, i przedziwney życia Swiątobliwego doskonałości.

Ta iest opinia i nauka DD. SS. iż skoro się Nays. Pan-
na w żywocie Anny S. poczęła, zaraz zupełny rozum, i do-
skonałe miała widzenie Boga w Troycy Jedynego. Tak o niey

J. M. J.

napisał Chryzolog S. Ad tantam sublimata contemplatio-
nem, ut perfectius etiam in utero Matris contemplaretur Deum,
quam unquam contemplans fuit in perfecta aetate. Dopieroż
żyiąc na świecie, wszyscy, ktorzy się na iey Anielską zapatro-
wali obecność, iakoby na rożany, niepokalany, rozkwitły kwiat,
zachęcali się do cnoty i pobożności

Zaczym my wszyscy z kościołem S. wesołość dziś Niepokala-
nie poczęta nasz. Matko Boska przyznawamy: Nihil est can-
doris, nihil splendoris, nihil est virtutis, quod non resplendeat
in Virgine gloriosa.

Pięknieysza iesteś, niż Esther ubrana;
Nic nie iest Iudyth, tobie przyrownana.
Urodą twoią Sam Bog uwiedziony,
Wstąpił w żywot twoy i został wcielony.

Zayrzał tylko coś tey piękności S. Dionyzy Areopagita &

J. M. J.

318

1750 Jezowie, scripsi.

KAZANIE

Na Fest Prezentacyi, czyli Ofiarowania Matki Boskiey

Beatus venter.

Panegyryk Ewangeliczney matrony na fest dzisieyszy zapisany.

Oj niemogłażeś się Ewangeliczna Matrono na lepszy zdobyć panegyryk
Krolowey Nieba i Ziemi? Niemogłażeś doskonalszey wykoncypo-
wać Oratorko oracyi, albo perory, nad tę, że Błogosławiony żywot.
Beatus venter. Niemogłażeś się na gładszy wydworcować kon-
cept, iako z koncentrowane łaski Matki Boskiey, dwiema za-
konkludować słowy. Beatus venter. Przyznam się iesteś co przy-
ganić, że tę: Quam coeli capere non possunt, ktorey się całe nie-
bo dziwuie piękności, Quae est ista? to ty krotkim wystawiasz
stylem, i dość głośno. Bo: Extollens vocem de turba. A tu
zadziwiwszy Bernard S. mowi tamuie. Quaenam lingua, etiamsi
Angelica sit, poterit dignis extollere laudibus Virginem Matrem?
Matrem autem non cujuscunque, sed DEI. A ty tak małą enko-
mizuiesz beatyfikacyą. Beatus venter. Ale niech będzie L. S. ni-
komu dziwno, że dwiema słowy dzisieysza S. Oratorka wychwala
Matkę Bożą. Bo dwiema słowy, ale pełnemi łaski; dwiema
słowy; ale nieskończoney estymy, waloru, szacunku. Dwiema słowy;
ale wszystkie zamykaiącemi skarby błogosławieństwa wiecznego,
beatyfikacyi niebieskiey. Beatus. Bo czyliż niedosyć było
łaski przy niepokalanym (bo sine macula originali) poczęciu
twoim? kiedyś iako druga Judyth zstarłszy Holofernesowi pie-
kielnemu kark: ipsa conteret caput tuum, poczęła nas na
żywot wieczny. Co dobrze objaśnia Ambroży S. Lib. 1. in Lucam.
Dominus redempturus mundum, operationem suam inchoavit à
Matre, per quam salus omnibus parabat. Et sic eadem Ama-

fructum hausit salutis ex pignore. A czy niedosyć było przy iasno-
świętnym Narodzeniu iey całemu Swiatu fortuny, kiedy się odradza z smu-
tku w pociechę i szczęście: Jako przyznaie Servius. Nascit, et mundg
cum illa renascit. olim hoc tempore facta est, sub Eva, mundi creatio,
nunc, sub MARIA recreatio. I Hugo Kardynał: Non tam
Virginis MARIÆ, quam nostræ felicitatis natalitia celebrant.
Czyliż niedosyć było przy Zwiastowaniu Niebieskim błogosławieństwa,
kiedy przez anielskie Ave, wieczney klęski, Væ ustąpić musiało.
iako Zelant honoru iey: O felix Mater Ave. &c. a cowiększa, że
cały swiat został Benedyktynem. Benedictus fructg ventris. I
S. Augustyn: Porta Salutis Ave, qua mundo dat exitus à Væ.
Czy niebyło dosyć przy prędkiey dla nas w Janie wizytacyi, aby
nietylko cum festinatione do ratunku, i na pomoc w Żywocie zostaiące-
mu przybyła Janowi, ale nawet łez same na nasz sukkurs oświad-
czyła skwapliwość. O czym świadczy uczony Navarrinus Nam sic u-
tiq DEg ut suis opituletg - - - Maria in nostrum auxilium
advolatura. Czyż niedosyć przy extra-ordynaryiney, lubo ordynaryi-
mu prawu podległey Purifikacyi, kiedy oczyszczać się pozwalaiąc, nas
wszystkich z makuł grzechów oczyściła. Czego uczony dowodzi Amo-
deus, na tenże fest pisząc. Hodie puritate sua, impuritates mundi,
munditie, mundum immundum purificavit. A na ostatku, czy nie o-
sobliwy znak protekcyi, przy tryumfalnym iey Wniebo-wzięciu? Ro-
zumiał cały Swiat, że gdy w Niebo, Nieba i ziemi wzięta Królo-
wa, wyżey nad anielskie wyniesiona chory. Exaltata est S. DEi Genitrix
nie, żeby tu już zakończyć miała dokument łaskawey swey dobro-
czynności, stanąwszy na prawicy Syna swego: Astitit Regina a dextris
Aż i tu stanęła, aby tym większy całemu ~~Zgromadzeniu~~ swiatu swiadczyła
respekt; i przy iey stanięciu aby nieupadł, owszem mocniey na nogi
powstał

powstał. Skutecznie to wyraził Hieronym S. Astitit Regina a dex-
tris tuis, ad te adjuvandum. &c. Jeszcze i dzisiay po zkoncentrowa-
nych łaskach konkluzyą łask dedykuie; Beatg. Bo beatyfikacya
wieczną. O to mi tylko dziwno że przy Prezentacyi swoiey, ta
szczególna nam wszystkim zawitała fortuna, że Benedyktynami szczęśli-
wey nas czyni wieczności. Albo że to Prezentacya iey, tym tylko
postanowiona fundamentem, żebyśmy do nigdy niesłychanych przyść mo-
gli radości? O Tak, a nieinaczey. Albowiem Prezentacya
Matki Boskiey dzisieysza, iest nas wszystkich ofiarowaniem
na szczęśliwą wieczność; słowem: Jest ubłogosławionym każdego
Żywotem. J. O. G. D. Pobłogosław prezentowana
w kościele Jerozolymskim; Dignare me laudare te V. S. w kościele
Benedyktyńskim. Ejusdem Nominis mowcy.

Zawiodł się znacznie każdy na swoiey imprezie, kto łaskawey Matki
Bo. uymuie protekcyi. Już ten prawie bezrozumny, kto mniema,
że daremna iego petycya, i nieskuteczna u MARYI. Już ten
łosu szczęśliwey wieczności spodziewać się niemoże, ktoby po Bo-
gu w Matce iego nayp. wiecznych niezakładał błogosławieństwo.
Bo cokolwiek łask całemu swiatu przez szczodrze wszechmo-
cną rękę Boską zawitało, wszystko to na instancyą MARYI
Niebo wyświadczyło. Co niebez racyi uczony i S. zważył
Rupertus Abb. pisząc na słowa Cant. 4. Emissiones tuæ, Para-
disg: Quidquid enim gratiarum, quidquid virtutum, quidquid
operationum cælestium mundg accepit, emissiones tuæ sunt.
Ztąd i Bernard S. rezonuie. Nihil nos DEg voluit habere,
qod non transiret per manus MARIÆ. I zaraz daley
rozrutną na grzeszników N. MARYI oświadcza łaskawość. In

mente MARIÆ fuit gratia Deitatis, in carne, gratia chari-
tatis; in ore gratia affabilitatis; in manibus, gratia misericordiæ
& largitatis. Ale iezeli kiedy, to dnia dzisieyszego przy Prezen-
tacyi swoiey, tę hoyną pokazuie szczodrobliwość, nas wszystkich
ofiaruiąc na żywot wieczny. Idę po pewny do pisma S. fundament
struktury moiey moiey.
2 Paralip. 1. Skoro zprowadził arkę Dawid z Karyathiarym na miey-
sce, ktore był zgotował w Jerozolymie, gdzie był ołtarz miedziany,
ktory Beseleel wystawił, a na nim Salomon tysiąc ofiar ofiaro-
wał: (: Arcam autem adduxerat David de Cariathiarim in lo-
cum, quem præparaverat ei, & ubi fixerat illi tabernaculum, h. e.
in Jerusalem. Altare quoque ~~erat~~ æneum, quod fabricatus fuerat
Beseleel filius Uri -- ibi erat coram tabernaculo Domini: ---
ascenditque Salomon ad altare æneum coram tabernaculo fœderis
Domini, & obtulit in eo mille hostias. :) Azaci tey samey nocy poka-
zuie mu się Bog, z wszelką łaskawością. Ecce autem in ipsa no-
cte, apparuit ei Deus, dicens: Postula quod vis, ut dem tibi. Przy-
znam się, iest co uważyć w Salomonie i nauczyć się, że tak skrzę-
tny i pilny do służby Bożey. Ledwo tylko Arka Pańska stanęła
pod namiotem w Jerozolymie, zaraz do ofiar się rzuca Bogu.
Hostias mille. Alec i niedaremna fatyga iego, bo z słuszną
nadgrodą: kiedy ten odbiera od Boga kompromiss, że o co tylko pro-
sić będzie, to skutecznie otrzyma. Postula quod vis. &
Nieczynię tu żadnych dygressyi; Lecz uważaiąc dzisieyszą Mistyczną Arkę,
Matkę B. M. w Kościele Jerozolymskim prezentowaną, widzę, że
to prawdziwa figura iey. Wprowadzaią S. Panienkę, niemniey
teyże Swiątobliwości Rodzicy Joachim i Anna iako mistyczną
Arkę z domu, iuż nie pod namiot, ale w sam dedykowany Bogu
Kościoł Jerozolymski; wystawiaią ten ołtarz, altare thymiamatis

oddaią na ofiarę Bogu, iuż nie mille hostias lecz victimam Deo
gratam, przyszłą humani generis Kooperatorkę. Azcoż się staie?
Hac ipsa nocte, tegoż momentu stawa Bog i pyta się teyże Mi-
styczney . . . . . . Pete a me quod vis, dabo tibi. Tu mi tylko
dziwna przypada reflexya: O co ta mistyczna będzie prosiła Arka?
azaci słyszę, że nie o mądrość (Bo sama iest stolicą mądrości,
Sedes Sapientiæ.) ale z Estherą. Dona mihi animam pro qua te
rogo. Etiamsi dimidiam partem regni mei petieris impetra- Esth: 7.
bis. Neque enim fas est ut avertam faciem tuam a te. Jak Salomon 3 Reg. 1.
Bersabei: a cóż? daie tedy Bog mandat na cały świat, ni drugi
Aswerus wolność i złotą scypne: Zaklania się na uwolnienie
ludu całego świata, kiedy przez nię iak przez starego testa-
mentu arkę, a prawdziwey tey figurę, wszelkie łaski, błogo-
sławienstwa prowadzie. Tak dalece, że o niey, co o dawney Star.
Testam: arce napisał Mendoza in 4 Reg. 1. Arca omnium
bonorum spiritualium thesaurus erat. Hinc enim Dona oracula
cedebant. Hinc Dona auxilia procedebant. Hinc Dona in po-
pulum misericordia fulgurabat. Qua stante, stare Respublicæ,
qua corruente, ruere videbat. Qua præsente Deum sibi pro-
pitium, absente, iratum omnes arbitrabant. Zgoła: Omnium
bonorum thesaurus erat. To dziś Nowego testamentu Ar-
ka zjednała wszystko. O czym S. Hieronym ad Eustoch: epist. 22
In arca illa præcessit umbra, nunc in Virgine veritas est. Iezeli
tam skarby, to tu sama skarbnica. Thesaurus Domini &
thesauraria gratiarum. Przez tę nayś. Podskarbinę, co kol-
wiek uczynił światu, łaski, mamy. Przy tey pewna twierdza.
Przy tey wszelka protekcya, błogosławienstwo, szczodrota.

Przy tey cały Swiat w łaskawym Oceanie nurzy się. Co tam uprzywile-
iowaną łaskę przeszła miała Arka, to ta nieporownanie więcey.
Dał niegdy Aswerus Krol Estherze na cały lud Izraelski wolność;
tęsamę dziś daie Bog całemu Swiatu, nietylko doczesną ale i
wieczną. Kiedy ta Arka Mistyczna prezentowana Bogu, iuż Swiat
ma wszystko. Na tey Arce wszystkie zbawienia Swiata i interesse
zawisły. Zebym nieplonnie mowił, proszę słuchać co o tey misty-
czney Arce Bernard S. twierdzi: Ad illam, sicut ad negotium
arcam Dei, sicut ad rerum causam, sicut ad negotium sæculorum
respiciunt omnes; & qui in cœlo habitant, & qui in inferno: & qui
nos præcesserunt: & nos qui sumus, & qui sequentur, & nati natorum,
& qui nascentur ab illis. I coż proszę z tey Arki płynie! Ipsa vero
omnibus misericordiæ sinum aperit, ut de plenitudine ejus accipiant
universi: Captivus redemptionem, æger curationem, tristis consolatio-
nem, peccator veniam, justus gratiam, angelus lætitiam. Klo-
ta deniq. Trinitas gloriam. &. Jezeli była zatrwożyła przeszła
Arka wieku, iak tylko w oboz zawitała Izraelski, to dziś w kościele
Jerozolymskim, prezentowana bardziey drugich nieprzyiacioł naszych
Filistynow zatrwożyć musi. Jezeli: ingemuerunt, dicentes: Væ
nobis, tylko usłyszawszy głos w obozie Ludu Izraelskiego, bardziey
dziś alterowaćsię muszą. Jezeli do Kościoła Filistyńskiego
przeniesiona, i podle Bałwana lokowana Dagon, zaraz go na proch
zkruszyła: ieszcze bardziey dziś prezentowana w Kościele Jerozo-
limskim, na popioł sciera drugi bałwan, bozka piekielnego. Co
o niey Origenes, to ia dziś: Ad ingressum Arcæ cultus ipse Dæmo-
num destruebatur, ut pote simulacris ipsorum, templisq. corruentibus
Na ostatku, ieżeli dwie tablice kamienne od Moyżesza włożone
taki miały walor (iako pisze S. Athanazy:) że za pewne stanęła im
fortece.

fortece. Si bellum populo ingrueret, in qua erant tabulæ legis,
ante omnes præcedebat, & sufficiebat illis, pro quavis acie in subsidium.
Daleko Mistyczna Arka Foederis Arca N. M. P. dziś większa na-
stępę, gdy nietylko nieprzyiaciela doczesnego, ale i niewidomych płoszy
iako S. Bernard in Cant: Serm. 3. Irascatur Dæmon. - - -
in nos Deus, Maria ab his obus sua intercessione & defendit & liberat.
A ia mowić mogę, sua Præsentatione. Zakołatać tylko do wrot
miłosierdzia iey, ażci zaraz skarb otworem stoi szczęśliwey wie-
czności. Szukay tylko, ażci wieczne znaydziesz zbawienie. Qui
vigilat ad fores ostii mei: Qui me invenerit, inveniet vitam.
A kiedyż, ieżli nie dziś przy Prezentacyi Adduxerat Arca Dei:
Pete quod vis? Wszakże się na to prezentuie, abyśmy ofiarowani
na szczęśliwą zostali wieczność; gdy nawałności zburzywszy czar-
towskie, dziś nas oswobodziwszy, kontentuie wolnością. Biorę
sobie na reflexyą słowa Eccles. 24. ktore o sobie mowi N. M. Ego
quasi oliva speciosa in campis. Pierius to oliwne drzewo
między innemi szczegulnościami opisuie, że takiey iest cnoty iż by
naywiększe uskramia nawałności morskie. Ato fabuła być może,
ale to szczera prawda, że ta Mistyczna oliwa, nieraz przepaści
morza piekielnego uskromiła, nieraz nas z morza Swiata tego,
iuż prawie zatopionych na zatorze przepaści wieczney wyrwała.
Ale ieżli kiedy, to dziś stanąwszy w kościele Jerozolimskim, wiel-
kie łaski Swiatu wyświadczyła. Et in Jerusalem potestas mea.
A dla Boga, Matko Boska! Wszakeś się niedawno z tym ogło-
siła: In omni terra steti, a tu tylko w Jerozolymskiey świątnicy
przyznaiesz sobie moc. Słuchaycie co S. Anzelm Doktor z. m.
na te słowa kommentuiąc, perorwie do MARYI. Te sic Deus
exaltavit, ut omnia secum possibilia eé, donaverit. Tu velis, & nequaquam
fieri n potterit. Jaśniey rzekę do propozytu mego; że Data est

ei omnis potestas in Cœlo & in terra, & in manibus ejus vita & spes nra
Gen. 32. Dziwny proceder Jakoba. Wybiera się Jakob w podroż a z
ci mu Anioł zastępuie drogę. Et ecce vir luctabatur cum eo, usque mane
Więc za barki wziąwszy ieden drugiego, szczerze pasowac się i mo
cy probowac poczynaią. Aż gdy wschodzi jutrzenka, woła na Jakoba
Anioł. Dimitte me jam enim aurora ascendit. Proszę, puść mię
Bo już jutrzenka powstała. Dziwno mi Jakobowi temu, że droga
podrożą nadwątlony, a przecię nie exkuie się fatygą swoią, ale bez
odpoczynku po chłopsku idzie za barki. Owszem o miły Jakobie
było temu mężowi winny oddać honor, nie porywać się na niego,
maiąc na siebie respekt. To tylko uważam że się on mąż
przy wschodzącey jutrzence prosi o dimissyą. Dimitte me. Jam
enim &. A czemu nie inszego czasu? Owszem ci naylepiey wido-
cznie na placu zetrzeć się z nieprzyiacielem, a nie po nocy.
Boć to powiadacie: kto chodzi po nocy &.
A to co, S. Theodoretus przez tego męża, Boga samego rozumie.
Z miła Boga! Ten ktory tribus digitis appendit molem terræ, z mi-
Ten, sub quo curvantur, qui por-
zernym pasuie się Jakobem. Ten, sub quo curvantur, qui por-
tant orbem, ułomney przy wschodzącey jutrzence, prosi się kre-
aturze. Rzecz nie bez taiemnicy. Albowiem Dimitte me
iakoby mowił do Jakoba: Już nieprobuy mocy! Już ia z tobą
pakta pokoju zawierac chcę: Nie żebym cię zwalczyć niemogł,
Bom iest Bogiem; ale przy tey wschodzącey jutrzence, wszystkie
nietylko przeciw tobie, lecz by też nay grzeszniey szemu, tamowac
muszę dekretu surowości. Przecięż czego Jakobie żądasz ode
mnie? Non dimittam te, donec benedixeris mihi. O to Benedykty-
nem zostac pragnę. Prętko to Stan twoy odmieniac chcesz. S.
Theodoret. Quando igitur magni Consilii Angelus victum se ascen-
dente aurora confitetur; nihil aliud est, nisi quod MARIÆ aspectu
Xtus infirmum se esse ostendat, & peccatori dicat: Dimitte me. Jam enim aurora
ascendit.

ascendit. Jeżeli iedno pokazanie tey jutrzenki, tak zmiękczy-
ło Boga, a czemuż niema jutrzenki Niebieskiey iasnosc przed
Bogiem surowego dekretu w łaskawą przekopiiować senten-
cyą. A tu już propozytu mego wypada iasny Argument:
Tylko się zaprezentowała, zaiaśniała jutrzenka zaranna,
aż natychmiast Bog daie benedykcyą Jakobowi. A czemuż
niema konferowác każdemu? Benedixit ei in eodem loco. Quod
tibi nomen? Jacob. Non vocaberis Jacob, sed Israel. visio DEI.
Boc ieżeli Demetrius krol, tę dał wolność ludowi Izraelskie-
mu, że ktoby się kolwiek do Jerozolymskiego uciekł koscioła:
Et quicunque confugerint in templum, quod Hierosolymis, & in
omnibus finibus ejus, obnoxii Regi, in omni negotio dimittantur;
& universa quæ sunt eis in Regno meo, libera habeant. 1. Mach 10.
Czytam in Annalibus Britannicis de Arcturo Rege, że tego, po-
wnego czasu przekupiony od Anglikow, o smierć przyprawić
chciał dworzanin imieniem Leander. Co aby był wykonał,
iedzącemu krolowi, wina trucizną napuszczonego trucizną podał
kielich. Lecz nieudała się sztuka. Niewiem iakim sposobem
postrzegł krol zdradę. Więc rozgniewany wstawszy od stołu
Monarcha co prędzey, do miecza się zabiera. Aż w tym ztrwo-
żony Leander uchodzic poczyna, a krol w też tropy za nim.
Atoli trefunkiem wpada w Matki
nieuwie gdzie się ma udać. Atoli trefunkiem wpada w Matki
Agryppiny pokoy. Do ktorego przystąpiwszy krol, już go oba-
siecznym przebic zamyśla mieczem: aż ci zawoła Agrippina.
Siste o Rex! Parce filio huic ingrato & fœdifrago. Fateor:

J. M. J.

morte est digna; sed matris sinus filio est asylum. Na to zadumiały Krol Syn stanął iak wryty, i złozywszy wszelki gniew, zyciem darował swego zaboycę. To zawistni widząc dworzanie poszli mu osobliwą wymawiac łaskawość. Tam facilè adeò scelerato parcis. Odpowie Pan miłosierny. Vindictam mater inhibet. (NB. Super hoc puncto stac moralisando.)

S. Bern: Advocatam vis habere apud ipsum (: Deum:) ad Mariam recurre. Wszak w osobie Damascena upewnieni iestesmy o faworze szczegulnym Matki Bozey: Quicunq confugerint ad MARIAM matrem meam, quantumcunq rei ac scelerati, Regiq aeterno obnoxii, absolutè liberant, ac indemnes mittunt.

Znowu imieniem N. M. P. S. Damian mowi: Ego fons perennis curaonum: Ego civitas refugii omnib ad me confugientib

A ia mowic mogę z Mantuanskim Poetą:

Ipsa est adversis commune in reb asylum
Cuilibet hoc dico, confuge tut eris.

Pisze Bernardinus de Busto o pewnym Opacie. Ten wstrzeszony przed smiercią będąc, gdy go niektory Zakonnik zpytał, iako ma duszę swoię zbawic: Tak mu odpowiedział: O fili qui vult salvari, saepè salutet Mariam.

Hic conclude. Voca Mariam, inspice stellam in reb dubiis, in angustiis &c S. Bernard.

Panno prezentowana w tym Domku, iak w Niebie: wspomniy na nas ratunku zebrzemy od ciebie grzesznicy. &c. Amen.

NB. Hic partg ingenii A. A. R. P. Bonifacii Keydlewski O. S. B. Conv: Lubens olim Prioris Eminentissimi. +

J. M. J.

CONCIO

1750. 2 Aug. 323

Pro Festo S. MARIAE de Portiuncula.

Dicta apud PP. Reformatos Brzezinens.

Hodie in domo tua oportet me manere. Luc. 19.

Nie poczytasz mi za złe S. Patryarcho Franciszku! Pokryiecie Seraficznego Oyca nieudrodni Synowie prostotę moię! wybaczyszy go dne tuteyszego Konwentu Brzezinskiego zgromadzenie, ze się sam poniewolnie gosciem w Dom twoy zapraszam: Hodie in domo &. a zapraszam na porcyą niechudopacholską, ale Panską dostatnią; nie swiatową lecz Anielską. B. MARIAE de Angelis; w powszechnosci dla wszystkich, nie wszczegulnosci dla iednego od Miłosierney Matki Bozkiey nagotowaną. Divisit aequam portionem, debilib, pupillis, & viduis. 2 Mach. 8. Ale zarzuci mi kto z domowych: Iakiś to gość importun, nie kaznodzieja. Ledwo co na ambonie stanął, iuż mu porcya na mysli, kuchnia w głowę zaszła. Jeszcze niezapracowawszy, iuz się sam za stoł zasadza, talerza dziga, apetyt na uboego zakonną ostrzy kollacyą. Nieznać nie znać na tryske swiatowych gospodarzy, ze: Hospes n invitatg ingratg: U ktorych iak lecie ryba bez soli cuchnąca; choć proszony gość, do 3. dnia bywa naprzykrzonym. Post 3. saepe dies. & Dopieroz przed niezaproszonym P. Gospodarz, iak niewod zapowietrzonego stroni, a on się tak chciwie do cudzych wdziera gospod, natrętnie domy nachodzi. Hodie in domo tua. Xantg Filoz. pewnego czasu kazał Ezopowi: Convoca amicam mensam, aby przyiacielską ucztę sprawił. Ochotny nic mało mowiąc Sługa z Ezopa, do stołu nagotował talerzy dla gosci i ieden nad to połozył. Pyta się Filozof a na co ten talerz? Odp: Ezop: Propter malum hospitem, qui n invitatg veniet. Niechce ia

być iedan z tych. Jowszem zkilku racyi proszę mię z takowey Spa-
cie Suppozycyi; wpraszam się iednak co do porcyi. A wreszcie, niech
Sądzą o mnie ludzie iak chcą! ia nie na prozbę, ani z umysłu, ale
na roskaz W. dzisiey: Solennizantki Matki Nayswięt: de Portiuncula
z Lubienia stawiłem się porcyą. Venite, Comedite panem meū, & bi-
Proverb. 9. bite vinū, qod miscui vobis. Patrzcie! iak ochotna w Domu swoim Gospo-
dyni! chleba dostatkiem y wina Suto daie. Comedite panē meū, &
Juża chleb, chlebem; tylko zbytnia do zpełnienia kielichow gospodarska
przynuka w cale niebespieczna! Bo według Paryzkiego Doktora: Gospo-
darz obliguiący gości do zbytnich trunkow Smiertelnie grzeszy. Letha-
lis culpæ rei sunt, qui in hospitalitatibus, in conviviis alios bibere cogunt ad
æquales potus. A bywa czasem maniera Swiatowa, podobna do owego
kielicha, w torbie Beniamina znalezionego, z ktorego sobie wrożył
Jozef Patryarcha. Scyphus, quem furati estis, ipse est, in quo bibit Dnus
meus; & in quo augurari solet. Jakimby zas Sposobem z tego puha-
ru wrożył Jozef? Odpowiada Cornel. a Lap. Iz dolewaiąc dobrze,
i częstuiąc gości, każdego z nich uważał postępki, i łatwo się domyślał,
co wich Sercu w żało. Joseph in hoc Scypho, cum plenus esset, ho-
spitibus suis propinando, naturaliter divinabat, & explorabat hospitum
suorum temperantiam, prudentiam, & arcana cordis.
Piszą historye, iż kiedy Janus zakładał winnicę, latorośli krwią czte-
rech Zwierząt zaprawił: Lwią, małpią, wieprzową, i barankowa:
Ztąd iedni, gdy piią wino srozeią iak lew: Drudzy: iako Sus in volutabro
luti walaią się po rynsztokach. Jnni się boią iako owieczka. Nie-
ktorzy, nakształt małpy figle czynią, lub też po drugich podrzezniaią.
Tak Noego zwoiowało wino, o ktorym S. Efrem Oznaie: Aquæ
infinitæ non potuerunt vincere ipsum, vinum autem vilo, inter dormiendum,
corpus in justi nudavit, a modico vitius vino victus est, dormitans. Nuz do
roznych Stanow uwagę kieruiąc? Dyabeł rozmaicie woiuie ludzi: Panow
pychą y ambicyą. Tollunt in altum, ut Casu graviore ruant. Niewia-

sty zbytkiem w strojach; Pugnant & pictis bellant Amazones armis.
Starych zwycięża przypominaniem sobie młodych lat, roskoszy, o ktorych
S. Ambroży wkłar twierdzi: Senes sunt lupi, qui cum carnes vorare
non possunt, tn̄ dentes libenter afficiunt. Starzy, i podeszłego wieku
wypadacze, są podobni, do starych wilkow co gnata ugryść iuż niemogą, &
Z tym wszystkim: Podczaszy piekielny dyabeł, naybardziey + młodź niedoskonałą
potkonywa winem, Czeby ią tym gorzey winował czasu swego w terminie
niepochybney Smierci. Co przeniknąwszy S. Hieronym. do Eustocho-
chii pisząc, tak list zaczyna: Hoc primū moneo, hoc obtestor Sponsa
Xti, vinum fugias pro veneno: Hæc adversus adolescentiam prima arma sunt
dæmonum. Dlatego życzyłbym ostrozniey częstować winem rozocho-
cona Pani. Bibite vinū meum. Atoli;
Ja przez ten chleb y wino, niecoinszego rozumiem, tylko naydroższe Zbawicie-
la naszego ciało pod osobami chleba y wina, ktorym nas przy zupełnym
odpuscie, po wszystkich kosciołach swoich u Kochanka osobliwszego Fran-
ciszka S. corocznie ochotna traktuie Gospodyni Nays. MARYA
de Portiuncula. Tento dom, w ktorym Przedwieczna Madrość
swoie zastawiwszy stoły, niejakażkolwiek, lecz naydroższym swoim ciałem
i krwią Nays: każdego do nasycenia zasilaiąc karmi. Sapientia Prov. 9.
ædificavit sibi domū, posuit mensā, & miscuit vinū. Ten to dom,
w ktorym Nays. Matka Anielska niebieskiemi przysmakami
zgromadzonych na odpust częstuie przybyszow. Angelorū esca nu- Sap. 16.
trivisti populū tuum. A iakże do takiego domu
niewpraszać się, gdzie szczerze, zbawiennie, wiecznie rado? Jakże
tam nietęsknić, gdzie nikogo niewyrzucaią, niewyszydzą, nieocen-
nestawią. suruią? + Hodie in domo tua oportet me manere. Więcey po-
wiem: W domu Nays. Matki Bozkiey od Porcyunkuli, dla ogołem wszystkich
zawsze otwarty stoł. Zasilisz ~~mowic~~ słuiącego zprawdy Portio
mea Dne; utajony pod osobami chleba y wina Boże. Za swoim
Błogosławieństwem; Mensa Virginea, optimis quibusvis cibis
abundans Matko Bozka, Matko po Bogu moia. A. M. D. G.

Kto rostropnie zmiarkował świątowych częstacyi pozor, nie w nich upatrzyć niemogł tylko samą prozność. Wałowie zamykaiąc wszystko; Do częstych w dostatkach Domatorow Stypy publiczne, wyprawione bankiety iedynie panem mendacii, panem ostentationis, za nayważkszy Specyał maią: to iest żeby ie chwalono całą gębą. Lada potrawka, nietak zaproszonym Smakuie Biesiadnikom, iak chciwy na marną chwałę ostrzy apetyt Częstującemu Liberaliscie. Stoczna po misach Pańskich rosoły, bardziey domowey wyglądaią chluby, niż wygody przytomnych parulistow. Wyiadaczow

Esther. 1. Opisuie pyszny Aswera traktament pismo Boże. Asuerg Rex fecit convivium grande. Okrysła zacnosc, licznosc zaproszwanych Xiążąt, Woiewodow, Starostow z 127. Krolestw dziedzicznych Asswera Krola Persow, Medow. &c i innych. Cunctis Principibg & pueris Suis. Wyraża długosc czasu. Centum 80 diebg. Przytym zaleca rozumną i wielką tego Monarchy dyskrecyą, że przy onym balu y gali, czyli giebdzie niezyczył nikomu niezdrowia; Każdemu dał na opcyą na wolnośc. Nec erat qui nolentes cogeret ad bibendum. Patrzmy! Jak wielkie nakłady, koszt przednie znaczny, na to szczegulnie łożony był, aby poznano, y przyznano Aswerowi, że Pan, możny, dostatni, hoyny, nie żmindak, nie kutwa. & Ut ostenderet divitias regni Sui.

O pewnym Woiewodzie Krakowskim pisze Ucz: Weber. iż dla Xiążąt Cudzoziemskich sprawił kosztowną, pasidupią, wspaniałą konsolacyą, znaczny traktament. Na ktorym rachowano połmiskow, samych ryb rozmaitych, roznie przyprawnych 1500. Ale te zbytki bardziey nagany, niż dobrego słowa, bardziey zapomnienia niż wspomnienia godne. Bo na nie narzeka Prorok. Isaiae 17. Vae! qui ponitis mensam fortunae, & libatis Sup eam. Biada wam ktorzy wystawiacie stoł fortunie, i ofiarujecie na nim. Bywa czasem drugi Panek, qui ponit fortunae mensam chce żeby zastawić stoł munde, a niemasz unde? Ochota millionowa, w szkatule, w spichrzu, w spiżarni pustki, albo wąż w kieszeni kurtcz ręce łamie. Trzeba dostatkiem wszystkiego, powaga wyciąga-

sama! aż na kurnikach, Sadzach oborach, Stawach Pańskich JMść napisał: Noli me tangere. Z ordynansu JMści skrzętny, zaradny Podstarosci, po miasteczkach, po wsiach, po folwarkach, oborach, komorach ubogich ludzi chodząc z fukiem woła: Afferte Dno Filios arietum. Zkładay się ubogie poddaństwo na uczte, rozgardyasz, Panu, wydaway woły, barany, kury gęsi, albo przynaymniey pożyczay na wieczne nieoddanie. Afferte Dno. Mieyże się tu dobrze krwawo pracuiący chłoptaku: kiedy Pan postawił fortunae mensam. Łoczkotu! i ciebie boday zostatniey nieodartey skory. U Pana zawsze otwarty stoł dla przychodni domownych, a u ubostwa poddanego do mienia nawet skromnego, boday niezapadła klamka. U z Nerona pochodzącego Mcią Pana niewyrozumiałego zawsze świętno, burząco, u chłopka zniszczonego zacmienie w kuczce. Tu bibis, & alig distluit lacrymis: S. Aug. Tu epularis, & alios cibô tuô strangulans. Tu symphoniâ tuâ delectans, & alig miserabili deplorat ejulatu. Tu poma degustas, & alig spinas vorat.

Swiadczą kroniki Angielskie, iż w Wiedniu chcąc Kapucyn ieden pobożny do pokuty nawrocić niesprawiedliwego Jurystę, wziąwszy wręke kray obrusa, ktorym stoł był nakryty, krew z niego wycisnął; na pokazanie iż Substancya Trybunalisty onego, krwią ludzką nabyta była. Ah! gdyby mi na wszych częstacyach śmieybogoboyni Panowie, przy stołach pracowac szaty wasze, w ktorych pyszno chodzicie, tancuiąc weselicie sie, podobno pa wydałoby się, że to nie szaty, ale skory ludzkie. Pewnieby nie iedna kropla wytrysnełaby z nich. Podobnoby wszystkie potrawy i trunki wasze krwawym potem ludzkim zarumieniłyby sie. Dum Superbit impig, Psalm: 9. incendit pauper. Nieswiatowym trybem częstuie N. MARYA de Portiuncula. Bo swiatowe uciechy smutkiem, zbytki, wykwinty, traktacye innych kończą sie niedostatkiem. Est luxg populator opum. Nays. Panna w ubogim domku Franciszka S. Pani we wszystko: Na niczym iey nieschodzi; Słowem i rzeczą Samą: W Domu Nays. Panny y Pani de Portiuncula dla

wszystkich Stoł zawsze otwarty. Rzecze mi kto z was wbrew
na to: Kiedy Franciszek S. tak szczodra ma Gospodynią, cze-
muż Synowie iego prawdziwi, wyżebraną żyią iałmużną według Reguły.
Vadant pro eleemosyna confidenter. Nec oportet verecundari. Quia Dnus de
pro nobis fecit pauperem in hoc mundo. Nawet S. Franciszek Patryar-
cha tak był w zwyczaiony w zebraninie że mu smaczniejszy był wy-
zebrany Suchar niż Kardynalski Hugolina obiad. A cowię-
ksza Serafieczny Fundator, tak Wszystkomożney Służąc Pani Aniel-
skiey MARYI Anielskiey umierać mu-
Portiunculi bez koszuli wdomu Sukna była na habit pogrze-
siał: aż mu iedna Swiątobliwa Matrona
bowy z Rzymu do Assyżu przywiozła. Ah dla Boga! com ia po wymo-
wił! że w Domu Franciszka S. a Matki Nayś. de Portiun: dla wszystkich
zawsze otwarty Stoł: a tu, co Syn Franciszka Seraficznego to Kwestarz,
co Sługa MARYI to zebrak? Vadant pro eleemosyna confidenter.
S. Bazyli znaczney Parenteli Młodziana od świata oderwawszy, i do
zakonu postawszy; w tym Surowy list do niego napisał Julian Apostata, ur-
probuiąc mu dobrowolne ubostwo, wzgardę świata, i siebie samego. Kro-
tko na to, ale do wyrozumienia odpisał S. Biskup. Paupertas nostra
vos ditat. Prawda iż dla tego, czego się spodziewamy, opuszczamy wło-
ści, possessye, kolligacye. Millionową dla ubostwa dobrowolnego fortunę
porzucamy niebez nadziei, iż tym kleynotem, ubostwe, i dla siebie, i dla was
krolestwo niebieskie zakupiemy. Paupertas nra, vos ditat. Wszak per-
ta, gdy macierzyste opuści łono, naybardziey krolewskie bogaci głowy.
Mijamy z daleka parzące pokrzywy, a woniejące razmaryny dopiero głowna
bywaią ozdobą, gdy się od swoiey odetną latorośli. Mizerna owieczka, w ten
czas panoszy gospodarza, gdy goła iak beben. Kosztownieysze w-
budynku drzewo, gdy się z ostatniey wyzuie skory. Słowem mowiąc: Pre-
dzey się zgłodzony Zebrak w Zakonney pożywi forcie, niż w Pańskich
dworach, w Senatorskich zamkach, krolewskich pałacach. Paupertas nra &.
Exod 25 Roskazał P. Bog, przed oblicznością Arki P. posta-

wić sobie Stoł iakiś niepospolity. Bo z drzewa w Judzkiey krai-
nie niewidanego. Facies mensam, de lignis Sethim. Bogata wiel-
ce sztuka, bo od złota w Mensie: Inaurabis eam auro purissimo. Opa-
trzona dobrze stołowa struktura do koła. Faciesque illi labium aureum per
circuitum, & ipsi labio coronam. Kazano zaś ten stoł postawić od
połnocy: Mensa stabit a parte aquilonari. Ta figura Stołu osyp-
Słonego, bardzo dobrze symbolizuie Nayś. Mą P. ktora Stat pervia
cunctis. Wszak iest de lignis Sethim z drzewa nieskażitelnego: Bo
w Panieństwie swoim nienaruszona. Bogata od złota miłości mensa
opatrzona należycie, y opasana. Bo zachowana w pierwszym punkcie
poczęcia swego od grzechu. Ma i koronę nad sobą: To iest ozdo-
bą iey iest naymilszy Syn Oyca Przedwiec: Corona capitis eius, Xtus est, di- S. amadeg.
cente Sapientissimo; quod Filius Sapiens, corona est matris. W tym tyl-
ko roznica, że na tam tym Stole nieiako P. Boga cześtowano, ofiary na
nim oddawaiąc P. Bogu. A przy tym nikomu, oprocz kapłanow nie-
godziło się z tego stołu pożywać. Tu zaś w domu Franciszka S.
Stoł otwarty dla wszystkich. Bo Stoł wystawić od połnocy: Mensa sta-
Kazał sobie w Star. Test.
bit a parte aquilonari. Połnoc w piśmie S. zawsze znaczy przeciwności
złoszcza duchowne, naiazdy czartowskie: Ab Aquilone pandetur omne malum
Ah czyliż trzeba większych przeciwności, napaści, y najazdow, nad te, ktore
na dusze nasze biią. Biie na nię codziennie tak wiele ciełesnych in-
cultow, bestyalskich impetow niepomiarkowanych passyi. Caro concupiscit adversus
Spiritum. Dybie na nię świat, czart, ciało. Swiat obłudnemi ponętami,
ciało zwyczaynemi wygodami, czart codziennemi naiazdami, tak że prawie
na sitach upaie. Coż czyni Bog miłosierny? Oto nam wystawia coro-

J.M.J.

cznie w Bazylice M. Nays. de Portiuncula, stół na zasilenie dusz na-
szych. Mensa stabit a p. a. Słabe siły dusz ludzkich krzepi, przeciw
pokusom męznemi czyni. Tak dalece że z Dawidem mowic możemy. Para
sti nobis mensam adversus eos qui tribulant nos. Zgotowałeś P. dla nas stół, nie
przeciwko tym, ktorzy nas chcą pożrzeć, zgrzyt. &c nie tylko na czas ale
do skończenia swiata do dnia sądnego trwaiącey usq ad consummationem Saeculi

S. Brigitta pewnego czasu będąc w Assyżu w kościele Porcyunkuli, gdy
rozmawiała z P. J. rzekł do niey Chr.: Czego się turbuiesz Brygitto,
powiedz mi? Lubo ia wiem dobrze. Odpowiedziała Oblubienica S. Tur-
buię się o to, że niektorzy udaią zapewne, iakoby tu odpust pozwolony nie
był ważny, ale zmyslony. Na to odpowiadaiąc Nayukoch: JEZUS, y wiel-
kie dowszy żarliwey miłości Franciszka S. zalecenia, o nieomylnym od-
puscie upewniwszy na ostatek rzekł: Ja ktory miłością iestem, dałem
mu ten znak miłości moiey, że ktokolwiek przychodzi na to mieysce pro-
żny, napełniony bywa błogosławieństwem moim, i uwolniony od grzechow
swoich. A gdy iescze pytała Brigitta S. Jeżli Papież ten odpust
znieść może, ktorys wszechm. Panie sam nadał? Odpowiedział iey:
Co rozwiązał zacie niech odmieni się to com Piotrowi rzekł y następcom iego:
Jednakowoż dla złości ludzkich wiele darow zamknie
na ziemi. &c. Otoż ma-
tych bywa, a według wiary y zasług pomnaża się łaska.
cie, iak w domu swoim chojnie Nays. M. de Port. Szafuie łaskami, iak
dla wszystkich zawsze u tey miłosierney Matki stół otwarty. Swiedz
każdy o tym, że nieodeydziesz nigdy od stołu tego bez krzyżyka, bez bło-
gosławieństwa danego sobie od Nays: M. Upewnia wszystkich takowych
Przełożona: Boga-Rodzica. Beati qui vigilant quotidie ad fores meas. Bło-
gosławieni, &c. Błogosławieni ktorzy się z stołu mego żywią. Albowiem
na głod wieczny nieprzyjdą. Famem patiens ut canes. J. Owszem

J.M.J.

Apoc. 3. Upornych i nieposłusznych sama Nays. Panna zapra-
sza na konsolacyą do siebie. Ego sto ad ostium et pulso. Si quis au-
dierit vocem meam, et aperuerit mihi, intrabo ad illum, et coenabo cum illo
et ipse mecum. Co swięto doroczne Matki Bozkiey, to Po-
sel zapraszaiący do stołu Panskiego. Venite ad me omnes, et ego reficiam vos.
Kołace do serc naszych corocznie, abyśmy do S. uczęszczali Sakramentow
przy serdecznym żalu, łzami pokutnemi z brudow grzechowych sumnie-
nia nasze obmyli, z nałogow zastarzałych powstali. Ego sto ad ostium et
pulso na głos Matki Bozkiey. Jeżliś się wymawiał od stołu tego,
przynaymniey dziś do tey porcyi z niezmyslonym kwap się apetytem,
Przystępuy do stołu otwartego tey Matki S. czyście a tym samym uro-
czyscie, assekuruię że cię nieoddali. Coenabo cum illo et ipse mecum.
Dałby to Bog żeby od dziś dnia Stoł Nayswię: Maryi od Porcyunkuly
zasmakował wszystkim Chrześcianśko-Katolickim duszom. Dałby to Bog,
żebyśmy raz u stołu Matki J. anielskiemi zasileniami przysmakami
do swiatowych nietęsknili rozkoszy. Post tam nobilem cibum, noli
stercora degustare. Matko Nays. znam się niegodnym
uczestnictwa stołu twoiego niewolnikiem, z tym wszystkim wiem że,
Etiam catelli edunt de micis, quae cadunt de mensis dominorum suorum.
Y niedoyrzałe szczenięta żyią odrobinami z stołów, swoich Panow!
Niedayże suplikuię uprzeymie, z tego swiata zeydzie, poki się wprzod do-
brze S. Sakramentalnemi prowiantami w drogę wieczności nieopatrzę.
Niech tu zasilony porcyą twoią arcyzbawienną, wiecznie więcey nie-
łaknie, a dostanę do niebieskich stancyi y tam koniecznie zamie-
szkam za promocyą twoią zawsze niezawodną. In domo tua dne mansio-
nes multae. In domo tua oportet me manere. Amen.

J. M. J.

Concio Sacra.

Habita Białyninii 1750 10 Aug.

Pro Solenni Die S. LAURENTII Martyris.

Qui odit animam suam in hoc mundo, in vitam aeternam custodit eam. Joan. 12.

W ognistych pozarach płonąc prawie, i razem drzec od zimna; Jedneyz minuty doczesne prowadzic zycie, i byc umarłym rzecz do zrozumienia arcy ciężka. Do twardey na okrutne kaydany byc przykutym skały, a oraz po szerokim powietrzu latac. [illegible] w Jedenze nierozdzielny punkcik czasu stwitnąć i więdniec niepodobna do werifikacyi kontradykcya. Owszem nigdy niepodobno u Boga, dopieraz u stworzenia. Przeciez ludzkie przechodzące rozumy i siłą i industryą czyli wymysłem albo konceptem, podobnez, zda się nam S. Ewangelia rozkazywac rzeczy. Jest to wszystko dzisieyszey pokombinowane Ewangeliczney prawdzie. Szczegolnie oko na Wielkiego Rzymskiey katedry Archi-Dyakona Lewite y Podskarbiego Xystusa Pap. Oyca S. Papieza, Wawrzynca S. Obaczcie iak się ten S. nienawidził Męczennik, ktory przez siebie wzgardę, dla miłosci Boga, sam się prawie tyranskiey w ręce podał inwidyi. Prezentuie wam go Kosciół Bozy, i historya zycia iego na kracie podpaloney: na ktorey nie swoią własną, ale samego Boga miłoscią gorzał. A taką flammą, y piekielne wygaszał pozary; Extinxit ignibus ignes; i sobie na applauz tryumfalne z męczenskiego stosa zapalił ognie. Transivit per ignem momentaneum, atque terrenum, sed flammam gehennae, perpetuo exurentis evasit. Słowa są S. Maxyma. Chcesz i ty katoliku miec z Wawrzyncem chwałę, cierp przynaymniey do podobieństwa z Wawrzyncem. A ia tym czasem na dowod niezbity słuszną zakładam propozycyą tylko tę: Temu się na Sądzie P. Boga mego przepiecze, kto się na podobney Męczennika dzisieyszego kracie piecze. O tym w Imie Panskie. Ad M. D. Gl.

Przyznac musicie, ze w całym zyciu naszym bardziey się lękac i obawiac ziemianie niemamy czego, iako strasznego Boga mojego Sądu.

SB. RP. Bernardo Szperna S.P. C.

Ustaią siły, tępieie rozum, od wielkiey drzy skora boiazni, włosy na głowie stawaią temu, kto szczerą imaginacyą i reflexyą, dogrzewaiący sobie Sądu Panskiego upał przed oczy stawi. Prorsus horreo incidere in manus DEI viventis, volo vultui irae judicatus praesentari, et judicandus. S. Bernard. Wzdrygnął się Duch Daniela Proroka, ze widział Syna człowieczego w obłokach: Aspiciebam in visione noctis, & ecce cum nubibus caeli, quasi filius hominis veniebat, & horruit Spiritus meus. Daniel. 7. A iakze dusza moia Boże moy! lękac się i trwozyc soba niema, kiedy uwazam rygor Sądu twoiego i cyrkumstancye, gdy cię uwazam na sądowey zasiadaiącego stolicy, z wielkiemi przychodzącego mocarstwami; Venientem in potestate magna, scisłą z całym zycia mego traktem, zaczynaiącego kalkulacyą. Redde rationem villicationis tuae. Zawstydzi się nad grzechami memi Xiężyc, słońce, lubo niewinne poniesie konfuzyą; Erubescet Luna & confundetur Sol, cum regnaverit Dominus. Isai. 24. Jakieyz mnie sobie ktory tyle razy przezniewagi, ah zniewagi i wstydu spodziewac trzeba! O duszo moia przeciwko twoiemu na obrazę odwazyłem się przykazaniu. Jaka cię wtenczas potka obelga, gdy na tego Sędziego surowego poglądac będziesz? ktoregos niezliczonych zbrodniow zraniła i zkatowała sztyletami? Videbunt in quem transfixerunt. Joan. 19.

Pisze Cornelius iz gdy do Filippa 2. Hiszpanskiego Monarchy iacy Xiązęta, by tez nayurymowniejsi w obligacyi przyiachali, a krol na nich, z powagą sobie przyzwoitą, obrocił oczy, tak zaniemieli, ze choc ich tez ten Regnant łaskawie upraszał, zeby zaczęte promowowali interessa, zaden i słowa przemowic niemogł. Podobnez rzecz notuie Aurelius: August Cesarz, tak przerazał oczyma swemi iak piorunami ludzkie serca, ze az ieden Senator maiący do niego perorę, zeby mu przez boiazn dokonczyc nieprzyszło, sobie oczy

w ziemię wlepić musiał. Z kąd potym spytany od Cesarza o przyczy-
nę: odpowiedział: Quia fulmen oculorum tuorum ferre non possum.
Lecz surowe Boga mojego źrzenice, iak daleko bardziey duszę moię
przenikacie! ile razy przypominam sobie, iak strasznie na sprawie-
dliwym Sądzie poglądać będziecie na mnie, bo nie poglądać, ale pio-
runować. O fulmen oculorum tuorum! O surowa twarzy P. Bo-
ga wszech: kiedy cię w żywey imaginacyi rozbieram, oczy mi to-
pnieią; chciałbym się ukryć, lecz miejsca niemasz. Ubi me abscon-
dam a vultu irae tuae. Zadrżałoć serce, i wszystkie wnętrzności
twoie Adamie, gdyś po przestąpieniu danego ci przykazania, głos tylko usły-
Gen. 3. szał Stworcy swego: Vocem tuam audivi, & timui. Jakże ia się
lękać i całym sobą trwożyć niemam, którym niezliczonemi grzechami
obraził Boga, gdy uważam, iak przerażaiącym głosem do duszy moiey
Amos 3. sprawiedliwy mowić będzie Sędzia. Leo rugiet, quis non pavebit? Okrzy-
knie mnie zbrodniami moiemi ten Lew mistyczny etc. Leo detri-
Prov: 20. bu Juda. Coż wtenczas pocznę? Sicut rugitus Leonis, ita terror
Regis: Jezeli usłyszawszy Ananiasz od Piotra S. exprobruiące,
złość swoię, słowa, padł, i zaraz tem się pożegnał: Audiens Ananias ver-
Act: 5. ba haec, cecidit & expiravit. Na głos Przedwiecz: Oyca przy Thabo-
ryskiey gorze, iezeli na ziemię prze boiazń powpadali SS. Uczniowie
Matt: 17. Xsowi: Et audientes discipuli, ceciderunt in faciem suam & timuerunt
valde. Jezeli śmieszkami tylko zabawiaiący się owi ludzie, o czym
świadczy Wadyngus, natychmiast poumierali, iak tylko surowo na nich
z krzyża stoiącego na poł kościoła zawołał JEZUS. W coż się
obrocisz pełna nieprawości duszo moia, kiedy Sędzia surowy, ięzykiem
iak obosiecznym mieczem, niemowić, ale piorunować do ciebie będzie.
Job. 37. Tonabit Deus in voce sua mirabiliter. Kruszyły się skały, rozpa-
dały się kościoły i waliły, trzęsła się ziemia; otwierały się umarłych
groby, zgniłe powstały do życia trupy, przy śmierci Ukrzyżowanego
Pana.

Pana. Z kąd proszę tak ogromne postrachy! kto ich przyczyna: Jesus Matt 27.
clamans voce magna: Głos konaiącego JEZUSA. Niechże zawsze ten
głos brzmi w myśli twoiey człowiecze, żeby się od boiazni miękczyło sła-
biste serce twoie, żebyś surowego Sędziego Boga nieuznał gniewu;
Nieprzyszedł na tak straszliwe inkwizycye Boskiego trybunału Wa-
wrzyniec S. I owszem po wytrzymanych kaydanach torturach, i o-
gniach, będąc bliski ostatniego momentu życia, cieszy się niewymownie. Gaudeo.
Z kądże tak niespodziane wesele Błog. Dyakonie? Gaudeo plane:
quia hostia Xti effici merui. Cieszę się, mowi dziśieysz: S. Mę-
czennik; żadney podlegać niemogę trwodze i boiazni. Bom się
stał ofiarą Xsową. Obtuli me sacrificium Deo in odorem suavitatis
Niechże się człowiecze do podobney przynaymniey Wawrzyncowey kraty,
żeby ci upał surowey sprawiedliwości P. Boga niedogrzał do ży-
wego. Ja abym ci podobną S. Męczennika kracie wystawił i
pokazał; idę do pisma Bożego: w którym słyszę iak Boska wszech-
mocność Exod: 27. okryślaiąc i opisuiąc Moyżeszowi wszy-
stkie apparamenta, i ozdoby do ołtarza swego, kratę misterną też za-
raz przy ołtarzu robić mu roskazuie: Craticulam in modum retis
aeneam facies, per cuius quatuor angulos, erunt 4 annuli aenei, exitque cra-
ticula, usque ad altaris medium. Co słowo prawie, to taiemnica.
Rozkazuie P. Bog tę kratę czy ~~rust~~ rust. okryślony wystawić przy
ołtarzu, a żeby wszyscy przychodzący nań składali ofiary swoie.
O gdyby teraźnieyszych wieków podobne odprawiać się miały ceremo-
nie, żeby iaki taki przychodzący do kościoła, coż toż według mo-
żności ofiarować P. Bogu! z świątnic Pańskich pustynie, i ostincie
by były z domow Bożych. Nierekwiruie, ani wyciąga teraz
Bog po tobie Katoliku, żebyś ustawiczne na ozdobę ołtarzy na po-

mnozenie chwały i czci iego. oddawał ofiary, samego tylko roz-
Psal. 50. szonego i pokornego pretenduie serca: Sacrificium Deo Spiritus con-
tribulatus; a przecię, i wte dni, w ktore iesteś obligowany do nabożeń-
stwa, w kosciele pustki; samych tylko wrobli wrzeszczących słychać
dziś, dziś; ze z domu Bozego prozny przybytek. Dlategoć to po-
dobnę tę kratę Bog Wszechmog. nakształt sieci robić rozkazuie;
Craticulam in modum retis facies, ze się miła rozumna rybko tak dalece
po kloakach, i kałużach grzechowych (ni lin lub) (leń do chwały Bozey)
błąkasz, iz cię az siecią do nabożeństwa i koscioła naganiać trze-
ba. Ale przysłuzszym niezabieraiąc czasu moralizmem, słu-
cham godnego oycowy Korneliusza a Lapide, co przez tę rozumie
kratę: Craticula in modum retis significat tentationes, quibus
ubi non innodamur, ad altare Summi Regis ascendimus. Niedo
Tyrańskim ogniem podpaloney Wawrzynca kraty was animuię,
lecz pokazuię. Podobna, czartowskie podszczuwania, na niecnotę,
na obrazę Bozką prowadzące, krata, to rozżarzona, ktorą iezeli
męskim wytrzymamy sercem, do ołtarza niebieskiego krola, wol-
ny będziemy mieć akces. Na tey człowiecze, iezli niezpło-
niesz kracie, łatwoć się na sądzie P. Boga przepiecze. Niech
Isaie. iakie chce na ciebie Faber sufflans in igne prunas Isaia
54. gdyby naygorsze kuie pęta, zwyciężz to odważnie, a w Niebie pewna
cię czeka korona. Vincenti dabo.

Co za panegiryk zapisuie cierpliwemu Jobowi Chryzostom S.
posłuchać proszę: Patientem Jobum Sexcentis martyribus a-
quandum puto. A za coż to S. Doktorze do Szesciset
męczenników iednego przyrownywasz Joba. Wszakże to Husey-
ckie Xiązę, ani na krzyżu sromotnie zawieszone; ani na try-
bunał przed Tyrannow stawione, ani na ciężkich postał katowniach;
za coż

Za coż tak wielkie elogium, chwałbę od ciebie bierze? Odpo-
wiada Xtom S. i daley rezoluie swoy proiekt: Per opes, per
liberos, per Corpus, per uxorem, per amicos, per Servos, & dolores,
Sexcentis aequandus est martyribus. Stanęły niewinnemu Jo-
bowi za tyrańskie katusze, czartowskie suggestye, ktore tak dale-
ce wszystką swoią wywarł na niego potęgę, ze pobrawszy wszy-
stko, naymnieyszego kawałka, w ciele niezostawiwszy zdrowego, ie-
szcze mu Boga przez niecnotliwych przyiacioł perswazya
chciał z serca wydrzeć. Ale doskonała dał odsiecz, tym
Szatańskim naiazdom, zwyciężył te wszystkie furye, lecz
tez bez odwłoki nieodmienną czyni sobie otuchę: & in carne mea, vide-
bo Deum Salvatorem meum. A tu iuz do ciebie kon-
kluduie pomieniony Xtom katolikiu: Martyres adversus intole-
rabiles dolores steterunt, tu absurda, pravasque cogitationes,
quae in corde tuo pullulant, vince, ita martyres imitabere. Naśla-
dować męczenników będziesz, iezeli szpetne i plugawe myśli, ktore
się w sercu twoim poczynaią zwyciężysz męznie. Do ciebie się to
regulnie gaszący czartowskie podniety człowiecze, co tam Symbo-
lista przypisał Laurowi na uwienczenie iakiegoś zwycięzcy z gałę-
zi obciętemu: Caesa triumphat. Im cię bowiem bardziey zewsząd
te nieszczęsliwe ściskaią insulty, tym większe odnosisz tryumfy. Jakoż
im więcey słoneczny upał pod czas żniwa wychodzącemu z ziemi do-
grzewa kłosowi, tym obfitszą rolniczey pracy przynosi pozytek.
Im częściey, czy instrument iaki, czy rękę appli-
kuiesz do Lutni, tym milsze wydaie ci odgłosy. Ex pulsu melos.
Im tęzey w prasie winne sciskaią się grona, tym znacznieysze wypły-
waią likwory: Dum comprimit, exprimit. Tak i ciebie człowie-

cze, im częstsze zewsząd czartowskie sciskaią oppressye, tym ie
milszym Bogu, i do Nieba czynią sposobnieyszym. Per tentaones
pugnae perducimur ad palmas Mowi S. Piotr Damian. Ilekroc
tedy katoliku piekło złe myśli przywodzić ci będzie na pamięć, niepozwa
lay im się rozpościerać. Bo byś zginął; do piekłaby cię zawiodły. Fru
S. Leo. stra de salute sua sunt securi, qui vitiorum desideriis n. resistunt.
Zwycięż ie zaraz; Oprzyi się raz i drugi czartu, a przyrzekam ci,
że cię Szatan z tym swoim poprzestanie nagabaniem. Oczywista
to rzecz bowiem, iż tey zasługi tak częstey, ktorą masz przed
Bogiem, za zwycięzenie pokus, Szatan z wrodzoney sobie zazdro
sci przymnażać ci niemoże. Co iezeli uczynisz pewney nad-
grody od Boga, i tu na ziemi, i w szczęśliwey spodziewaj się
wiecznosci. O moy Boże! Ktoż to wymowi, iakie ztąd ma
Zbawiciel nasz wesele, ilekroć zwycięstwo nad temi odnosiemy
pokusami. Tak dalece tą się cieszy wiktorya, że aż z Nieba
do tego duchownego przybywa poiedynku z radości; iako czytam w ży-
ciu S. Antoniego Wielkiego. Ten S. Pustelnik ciężkie
podiąwszy od czartow tentacye, iak Samson ze lwem, tak się
z szatanskiemi niebez zwycięstwa pasował poduszczaniami. Po
ktorych szalonych impetach wytrzymanych, gdy widzi naymilszego
u siebie goscia JEZUSA, załośnie poczyna ~~żale~~ skarżyć się przed nim: Ubi
eras o bone JESU! ubi eras? Quare non a principio adfuisti,
ut sanares vulnera mea? Odpowie miłośnie i miłosiernie JE-
ZUS Antoniemu. Hic eram, sed expectabam videre certamen
tuum. Do takiego życzę zawczasu udawać się sekundanta, a pe-
wno nad czartem wygrana będzie. Ale uważmy iuż WAWRZYN-

CA S. kratę, i na iey reflektujmy się cyrkumstancye, co tam
za ogien gorze, co za fervor dogrzewa temu S. Męczennikowi: Odpo-
wiada Miodousny Ambrozy: Ardebat extrinsecus B. Martyr ty-
ranni saevientis incendiis; sed major illum intrinsecus Christi amo-
ris flamma torrebat. A według S. Leona zdania: Supera-
ri charitas Xti n. potuit: et segnior fuit ignis, qui foris ussit, quam
qui intus accendit. Jako przy słoncu pomnieysze gwiazdy,
tak przy pożarach ognistey w WAWRZYNCU miłości Boga, ga-
snąć ta musiała flamma, ktorą mu okrutna podniecała
tyrannia. Mieyże się i ty katoliku do tey kraty. O
to się staray, żeby serce twoie samego iedynie Boga miłością
pałało. Niech owe w uszach twoich Cantic. 2. Oblubienicy Pan-
skiey brzmią słowa ustawicznie: Fulcite me floribus, stipate
me malis q. amore langueo; A według Hebrayskiey legendy: Ful-
cite me ignibus plurimis., a przyrzekam, że gdy na miłości Boga
kracie piec się będziesz, łatwo się na sądzie Boskim prze-
piece. Clarescet anima in fulgore aeternae pulchritudinis, si
arserit in officina charitatis.

CONCIO Sacra
In Festo S. BARTHOLOMAEI Apli.
Czemu z Skory odarto S. Bartlomieja?

Dlugowiecznie chwalebne i wspaniałe uczynił niegdyś dzieło sławny
w rządach na dworze Faraona Krola Vice-Rey Jozef, gdy zuchwa-
łey, i na wszeteczenstwo wyuzdaney Pani, niezezwolił. owszem do
złey społeczności namowami i żądzami białogłowskiemi przymuszany,
uciekaiąc przed grzechem płaszcz w ręku swawolnicy zostawił, aby i
czystości swoiey Panienskiey niezmazał, i wiary Panu swemu nie-
naruszoney dochował. Lecz nierownie większe i poważnieysze spe-
ctaculum Kościoł Boży ludowi katolickiemu wystawia, to iest
Bartłomieja S. iednego z uczniow Panskich pokazuie nam na oko,
w odważnieyszym daleko niżli Jozefa stercu, ktory aby bałwochwalstwem
ile iest zmazą niewinności Chrześciańskiey, serca swego niezczer-
nił; i żeby wiary raz Xdowi poprzysiężoney, bez naruszenia dotrzy-
mał, już nie płaszcz, ale skorę z ciała swego, w rękach niezbożnych bał-
wochwalcow zostawił. O czyny nieśmiertelney publiki godne uwa-
gi! O odwago nie bez znakomitego podziwie-
łym narodzie ludzkim. Żywo z skory sługę Xo-
nia nad pomyslnie nasze.
wego Bartłomieja S. dla wiary Chrześciańskiey odarto!
Czemuż to okrutnieyszym nadzwyczay sposobem Bog chciał,
niż inszych Apostołow, mieć Bartłomieja S. bez miłosierdzia zła-
towanego? na tym krotko się zpytam kazaniu. Ad
M. D. G. Reginae Apostolorum Honorem.

Nie bez racyi osobliwey Matka nasza Kościoł S. w dni miesią-
ca.

ca Sierpnia uroczystość Bartłomieja S. postanowiła; tylko
chcąc wyrazić znaczne prace S. Apostoła Panskiego, a przy tym
niemnieysze pożytki iego. Jako bowiem w Sierpniu cały rok
pieczołuiący się koło ziarna w ziemię wsianego gospodarz, bierze
z radością sierpy, zbiera z pola i do gumna prowadzi; taki
ten pracowity koło zbawienia ludzkiego Ekonomista Bar-
tłomiey S. rozsiewaiąc ziarno słowa Bożego na sercach ludz-
kich, o to iuż dziś wielki pożytek zbiera i do gumna niebieskiego
dusz z sobą wiele prowadzi. Szczęśliwy miesiąc, ktore-
go obfite dusz ludzkich żniwo za gospodarstwa Bartłomieja S.
nastąpiło; Szczęśliwe snopki, ktore się nie zpalenie ognia piekiel-
nego, ale do brogu chwały wieczney dostały; Błogosławieni, o ktorych
mowić się może z Psalmistą: Euntes ibant & flebant, mittentes
semina sua: venientes autem venient cum exultatione portantes
manipulos suos. Dobrze tego pracowitego Ekonomistę S.
Agathon u Suryusza na ten czas gdy relikwie iego przenoszone
były do Liparu nazywa rzeką, ktora rolą Xową oblewa. I mowi
ten kaznodzieja: Bene hic venisti porta salutaris, & Dni
Spiritus Paracleti flumen. Nazywa go tamże zaraz; Promieniem
rolą Xową zagrzewaiącym: Ecce ea Dni Solis radius, a Summo
coelo usque ad extremum pervenis. Już ten Gospodarz skrzętny,
złożył dziś urząd swoy, rachunek szafarstwa swego oddał. złożył
żywot, złożył ciało, wyzuł się i z skory. Położył zdrowie dla
zbawienia owieczek swoich. Albowiem bez miary fatyg dla zbawienia
narodow poniosłszy, bez liczby dobrodziejstw ludziom wyświadczywszy,
u Indow grubych i Bałwochwalskich bożka Astaroth zwanego
obalił

J. M. J.

obalił i skruszył: Corkę Polema Krola od czarta opętaną uzdro-
wił, i wiele innych cudow czyniąc, gdy oczy wszystkich na się
obrocił, i do uznania Xsa pociągnął, za namową Popow pogańskich
Astyages brat krolewski, kazał niewinnego Apostoła poimac,
w ciemnym więzieniu zamknąc, korbaczami siec: a potym wzgorę
nogami do krzyża przybiwszy z skory żywo złupic, i na ostatku sciąc.
O tyrannia nigdy niesłychana! Pytam się iuż. Czemuż
to Bartłomiej S. tak nader okrutnym wymysłem cierpiał?
że Bog dopuscił, żywo całego odrzec? Uważ duszo pobożna!
Pierwsza przyczyna; Aby pokazał że wszystko dla niego, i dosta-
tki (iako niektorzy powiadaią krolewskie) i zdrowie, i powinnych
opuscił. Nawet i skorę samę z ciała swego dla odkupiciela Jezusa
dopuscił: A tym bespieczniey mogł mowic z Piotrem S. Ecce
nos reliquimus omnia, & secuti sumus te.

Cant: 5. Upłakana, w pieniach Salomonowych, rzewliwie la-
mentuie Oblubienica: Invenerunt me custodes civitatis, percusserunt me,
& vulneraverunt me. Tulerunt pallium meum custodes murorum.
Lecz daleko większe potkało tyranstwo Bartłomieja S. Upadł-
szy bowiem w ręce zboycow bałwochwalskich, smiertelne od
nich rany podiął, na krzyżu zawieszony, a potym z skory odarty
został.

Kiedy Elifas, ieden z wiernych przyiacioł Jobowych, posłysza-
wszy o cięzkim nieszczęsciu, i przypadku Joba, pośpieszył się aby go
nawiedził. Aż pismo S. mowi Job. 22. iż miasto Joba utra-
pionego na gnoiu leżącego cieszyc, on mu ieszcze łaiał, występ-
ki, i grzechy na oczy wyrzucał, foremne iakies potwarzy na
niego pokładł. Aquam lasso non dedisti, & esurienti subtra-
xisti

J. M. J.

xisti panem, viduas dimisisti vacuas, & lacertos pupillorum comminuisti.
A co gorsza: Na ostatek wymawia Jobowi: Et nudos spoliasti
vestibus: Dziwna zaprawdę bez żartu kalumnia. Nudos spolia-
sti vestibus. Ktoż to słyszał żeby kiedy nagiego odzierano?
kto kiedy suknię wziął temu, ktory iey niemiał? Niemała w tych
słowach zamyka się taiemnica. Bo iezli ie uważemy dobrze,
tedy w S. Bartłomieju maią swoie mieysce. To okrucień-
stwo, ktore Jobowi przyczytał Elifas, znalazło się w tyrannie,
ktory zabił Apostoła S. Prawdziwie albowiem Bartłomieia Błog.
był odarty. Nudus spoliatus vestibus. Niemaiąc iuż nic, z czego bez-
bożny morderca złupił, (Bo wszystko dla Jezusa u krzyża opuscił) Nudus
spoliatus; odarł go z własney skory, ktora iest szatą przyrodzo-
ną ciała, i członkow ludzkich. Nudus spoliatus vestibus.

Micheasz Prorok opłakuiąc infortunium Izraelitow, tak mowi:
Super hoc plangam & ululabo. Vadam spoliatus & nudus. Toż
samo wypełniło w dzisieyszym Solennizancie. Bo on w Arme-
nii, gdzie wiarę Xstową szczepił, nagi prawie poszedł na męczeń-
stwo, a ieszcze z skory własney odarty i obnażony został. Ktoż
będzie tak twardy kozieł nie katolik, ktoryby słysząc o
katowaniu takim, i niezbożności, niewzdychał serdecznie, niepła-
kał wewnętrznie, i łzy w oczach zatrzymał.

Levit: 6. Roskazał był Bog, aby kapłan gdy miał isc ofia-
ry stworcy swemu na ołtarzu oddawac, pierwey się zewlokł, z
starych swoich szat, a białe nowe oblokł, toż dopiero ofiarował.
Et ponens juxta altare, spoliabit prioribus vestimentis; indutusque
aliis, efferet eos extra castra. Według tego prawa, i posta-

nowienia Pańskiego Bartłomi S. chcąc ofiarowac żywą ofia-
rę Bogu w Troycy iedynemu, nietylko stare swoie szaty, to iest
złe nałogi z siebie zrzucił, ale wszystko z kretesem opuscił. Exi-
naniwit Semetipsum: i skorę swoię na ofiarę położył, aby niezosta-
wało nic, coby sobie samemu, a nie Xsowi przystosował. Co
tu rzeką takomcy! ktorzy nietylko wszystkiego, ale iednego
grosza dla JEZUSA, (a coż dopiero do S. Anny matki moiey, a Bo-
bysi P. J.) opuscic w zysku niesprawiedliwym niechcą. Co
rzeką owi, ktorzy nietylko swego dla Xsa nieudzielaią, ale ieszcze
rzeczy koscielne, rzeczy Boskie, Bogu poswięcone, rękami swiętokradz-
kiemi wydzieraią.
Pisze kronika Franciszka S. Par. 2. lib. 2. c. 14. W Achaiey
w mieście Romanii, był ieden kapłan, ktory wstąpił do Zakonu Braci
Mnieyszych, z tey przyczyny. Mieszkał z iednym Lichwiarzem,
ktory z takowego zysku zbogacił się był: a Xiądz on pisywał
mu reiestra, i zawiadował w domu iego gospodarstwem. Tra-
fiło się iż Lichwiarz zachorował cięzko; a gdy niepomniał na zba-
wienie duszy swoiey, upominał go pomieniony kapłan do spowiedzi;
przywodząc mu na pamięc postępki żywota iego, i prosząc aby po-
mniał na duszę swą i onęż oczyscił. Lecz Lichwiarz nieprzyiął
wdzięcznie takiey rady. Owszem od Szatana pobudzony, ostremi
i zełżywemi słowy, kazał precz Xiędzu od siebie. Przecięż Xiądz
bacząc go w wielkim niebespieczenstwie, a za tym niedbaiąc na iego
obiurgacye i głupi gniew, iako prawdziwy przyiaciel, starał się
o ratunek duszy szaleńca tego, Więc pobiegł zaraz do Plebana,
żeby owego chorego nawiedził, i przywiodł go do pokuty. Ale on
nędznik tak się był z szatanem związał, iż Pasterza swego wzgar-
dził

dził przestrogą duchowną. Gdy się tedy przybliżył czas smier-
ci, począł mowic do duszy swey przy onym kapłanie i przywielu
innych w ten sens: Baczę ia duszo moia, że mię już opuszczasz:
Jakoż to może byc, abyśmy się mieli rozstac od tych dobr ucieśnych, kto-
resmy z taką pracą zebrali? A poniewaz to juz niemoże byc inaczey!
Proszę cię: Weźmiey on trzos i wiedz, w ktorym iest dziesięc fun-
tow złota, ktorem ia przez długi czas dla ciebie zbierał: a wiedz
o tym, iż cię chcę oderwac od Boga: Poniewasz też on odbiera
mi tak tak wiele bogactw. Gdy to wybluznił, otworzywszy gębę,
wypuscił z niey, tak wielki płomien ognisty, iż rozumiano, że miał
zpalic, nietylko on dom, ale i wies całą. Poczęła bowiem tu już
ona piekielna dusza gorzec wiecznym ogniem. Patrząc na to wszy-
stko, on Xiądz, i srodze się przeląkłszy, tak się z tąd wzruszył bo-
iaznią Bożą, iż uciekł zaraz z onego domu przeklętego, i przyiął
habit Braci Mnieyszych; w ktorym żył zawsze nabożnie i przy-
kładnie.
Druga przyczyna: dla czego Bartłomi S. był z własney skory
odarty, iest ta: Aby pokazał, iako P. Boga miłowat. Codzien-
nym niemal doswiadczeniem dochodziemy tego, kiedy słoneczne promie-
nie naywięcey ziemię zagrzewaią; a zgoła gorącem swoim palą, co się
trafia w miesiącu Sierpniu, zwykli żeńcy pracowici suknie wszystkie
z siebie zkładać, a przy iedney tylko koszuli zostawac. Jednak za-
den niezaznał gorąca takiego na swiecie, aby nietylko szaty swoie
powierzchowne, ale i drugą szatę przyrodzoną, to iest skorę z siebie
zdiąc dopuscił, o ktorey Job S. mowi: Pelle & carnibus vestisti me.
Dwoiaka to iest szata przyrodzona, ktorą w naywiększe gorąco ludzie
chowaią przy sobie: Sam ieden Bartłomi S. nieprzymuszony
od tego materyalnego słońca, ale od słonca miłosci Bożey zagrzany

zgoła
a dusza ona tak zapalona została, iż ścierpieć tego upału niemogąc,
obiedwie szaty te przyrodzone, skorę własną zrzucił z siebie, aby
się pokazał przed Majestatem Boskim szczerym miłośnikiem.
Ta iest bowiem natura miłości Bożey, aby ci którzy miłuią Bo-
ga kontentowali dwiema rzeczami na świecie według Pawła
S. Habentes alimenta, & quibus tegamur, his contenti simus. I
kontentowali się ludzie miłujący Boga temi iedynie rzeczami. Miłość
zaś Bartłomieja S. ku Bogu tak się zapaliła, że nieprzestała
na tym, opuścić wszystko dla Xsa, ale też i skorę własną dla mi-
łości Boskiey odrzucił, mówiąc z Jobem: Pellem pro pelle da-
bit homo, & pro anima sua.

Wstanie tedy na sądzie Bożym Bartłomi S. z przyrodzoney wyzu-
ty skory. Wstanie, mówię; i wszystkich którzy się w szaty miękko-
bogate z zgubą duszy swey ubieraią, strofować będzie. Dziwne
zaiste widowisko! Obnażony Bartłomi S. będzie skarżył na He-
roda i Królów, którzy z purpury i złota w pychę się podnoszą, nie-
tylko ludziom, ale nawet Bogu należący honor sobie przypisuią.
Stanie Bartłomi S. z skory złupiony, a miłością obleczony prze-
ciwko tym, którzy go odarli; i przeciwko tym, którzy poddanych
swoich nietylko z wełny, to iest z powinnego podatku, ale też z sko-
ry, to iest z dóbr ich własnych odzieraią. Już tedy S. Apo-
stoł w światło niebieskie przybrany, i onym otoczony: Słusznie
go Agathon apud Surium nazywa: Tu es purissimum aurum,
Spiritus S. diversorium, Aquila in altum volans: Bo już na one
górne pałace wyleciał. I niedarmo w Armenii mę-
czeństwo podiął! Bo na górach Armeńskich, po potopie całego
świata Arka Noego stanęła. Na teyże górze stanął i
odpoczął szczęśliwie, po wielkich trudach, i krwawym potopie dla

Xsa wylanym. Z tey góry wstąpił in montem Dni gdzie kró-
luie już z Bogiem na wieki wieków. Amen.

Reliqua de S. Bartholomaeo annotanda

S. Bartłomi przy prawdzie Ewangelii stoiąc, dał z siebie skorę zedrzeć,
czego o żadnym inszym Świętym nieczytamy; Mówi Bartholomaeus
Pisanus: Quod fuerit vivus excoriatus, nulli Sanctorum est factum.
Żeby zaś, kto będąc z skory odarty, ieszcze żył, tego od początku
świata, nikt niesłyszał. Bo kogo z skory odrą, ten musi natu-
ralnie umierać. A o S. Bartłomieju piszą S. Vincentius Serm: de S. Barth.
iż skorę z siebie zewleczoną trzymał na ramieniu swoim, a dwa
dni tak nauczał, stoiąc, wiary Xsowey, aż mu szyię uciąć ka-
zano. Ztąd malarze S. Bartłomieia reprezentuią, trzymaią-
cego skorę swoię, na ramionach zawieszoną.

Piszą Naturalistowie iż drzewo Pinus, albo po naszemu Sosna, kto-
ra iest dwojaka; iedna leśna, która próżne szyszki rodzi w zimnych
Polskich kraiach: a druga Ogrodna, która w ciepłych kraiach,
rodzi smakowite jądrka w szyszkach swoich, które w Aptekach
zowią Pinolle. Prędko bardzo ieden owoc po drugim rodzi, świad-
czy Ruellius Lib. 1. de Stirp. natur. c. 3. Ma zaś swoie przy-
rodzenie dziwne; mówi Pliniusz, iż gdy insze drzewa obłupią z skory,
tedy zaraz usychaią, i martwieią, a Pinus przeciwnym sposobem,
naylepiey się w ten czas zieleni, gdy ią z skory odrą, i obficiey
profruktyfikuie. Ztąd odartey z skory Sosnie Ogrodney przy-
dano Lemma: Reciso cortice vivet. Tak też i Bartłomieja
S. malować sobie możemy odartego z skory, i mówić o nim: że
Detracto cortice vivet; iż teraz kwitnie i zieleni się pięknie w
chwale królestwa niebieskiego, który z siebie dał skorę zedrzeć.

J.M.J.

dla Xsa. teraz stawaiego i męczenstwo iest sławne w kościele katolickim, kiedy wyzuł się z człowieka starego, a przyoblokł się w Xsa Jezusa.

To się stało z Bartłomieiem S. co się dzieje z Lwem okrutnym, gdy się w pustyni porywa na pielgrzyma mądrego. Twierdzą Naturalistowie, Plinius & Pierius że się łatwo Lwa srogości obronic każdy może. Rzucić mu tylko szatę iaką, lub suknią na oczy, gdy się on rwie do ciebie: Bo się zaraz zlęknie bestya, a ty tym czasem uciec możesz. Bo się tą szatą na ten czas Lew zabawia, gdy ią szarpie na sztuki. Tak męczennicy SS. (: iako i dzisieyszy Bartłomiei S.) gdy na nich okrutni Tyranni następowali iako lwi iacy, oni rzucali im namępki ciała swoie, iako szaty zwierzchnie, ale sami według duszy, żadnego szwanku odniesc niemogli: Occidere possunt Corpus, animam autem occidere non possunt. Rzuciwszy im szatę ciała swego, sami uchodzili niebespieczenstwa smierci wieczney.

Momenta Wiecznosci

Godziną Zabawy Domowey Okryślony.

Z niektorych reflexyi R.P. Drexellij Soc: Iesu.

Roku od Pierwszego
Wcielenia Boga Mocnemu.

W ie[c]znosci mierzyc przepasci
głębokiey
nie Ludzkiey siły lecz Boga wyroki.

WIeCznosCI MIerzyC przepasCI głębokIey
nIe L[illegible]CkIey sIły LeCz Boga wyrokI 1709.

NA PRZEZACNE MĄDROści WIECZNEY IMIE

JMCI Pani Zofii z Modliboskich PRZYEMSKIEY PODKOMORZYNEJ KALISKIEJ PANI a DOBRODZIKI

Author Wierszu

NESIANO WABRISKO

Z abawe krotką o Swiętey wiecznosci
O ddawam Panskiey w ręke Wielmoznosci
F ortunie ktora bystro nie kolami
I mpet swoy wiedzie ale Ursynami
A z pod Empyru same diafany
P rodukt zanosi wiecznosci wygraney:
R zucila Dryą na herbowne pole
Z wyciestw Bogini az w wiecznosci kole
I w samym centrum stawia Heroine
E rytreyskim ia portem do niey plyne
M aiąc unią a nieprzeplaconą
S wiata skarbami wiecznosc nieskonczoną
K leopatrowe chociasz Margarety
A ntoniuszom kanar y pasztety
P odobne nie są do tey perly ktora
O statnie. wieki y lata Nestora
D niem przezwycięzy gdy Rycerz puarem
K oczowac wiecznym wazy sie zegarem
U zyczy zdrowia iuz nieskonczonego
M ata lecz zycia Symbolum wiecznego

O dtey ia bogactw serca mogę życzyc
R zuconym Oryom ktorych wydziedziczyc
Ż adnę postronnych złosci zagromania
Y od przyiazni nie mogą pierscienia
N a ktory ja ten za karbunkul drogi
Alba dyament dzis rzucam pod nogi
K osztowny bo krwią zasłużony sławie
A be[illegible]n w godnosc y Panskiey butawie
L at niesmiertelnych szczescia y wiecznosci
I mie dostatniey użyczy zacnosci
S tawiam io iako Przezacney Driadzie
K tora pod samym Niebem swoy port kładzie
A by na całą wiecznosc krolowała

W perle korone ktorą zformowała
Ręką wiecznosci Wszechmocnego Boga
Z ktorey pałacem kazda perła droga
Ktorey zrobiona iest Niebios Machina
Niech ta dom zacny bogaci iedyna

Przemowa

Wiecznosci niepoiętey bez konca granice
Mierzyc mym rythmem będę ktora me tesknice
Meta chciwey nadziei kontentowac może
Dopomoz wieczny Stworco ty wiecznosci Boze
Mierzyc a wierszem będę niesmiertelney Duszy
Wiem że ciało w proch poydzie pioro smierc o[illegible]
Wiersz albo wierz zostanie o proznosci swiata
Ktoremu same służyc mogą wieczne lata.
Przepasci mysli smiertelnych nigdy nie zgruntuie
W wiecznosci wiersz same [illegible] tylko pomiarkuie
A tam niesmiertelnosci na terminie stanie
Gdzie pierwszy punkt zaczynac iego powołanie
Wam nędznego zalane płaczem Herakllita
Oczy Niebios Machina wiem że nie zakryta
Wam zabawne proznemi serca amorami
Kochaniem wiecznosc będzie z swemi obrotami
Was Panskie animusze ktore sława ludzi
Do pogardy swiatowey sama mysl pobudzi
Tey ktora w punkcie iednym niezmierzone koła
Zamyka a swiat wszytek wiecznosci nie zdoła
Swiętey Bogomyslnosci upragniona Młodzi
Czerpay Nilu buynego tey Nieba powodzi
Nieprzebrane krynice ktore swięte ciało
Boskie krwią duszom sobie stworzonym wylało
Patrz iak pola zielone smierc szalona kosi
Patrz iak czas niedyskretny sławe rzeczy nosi
Przesypuie klepsydre w ostatnie popioły
Pałace zamki Miasta Machiny kościoły
I temusz serce mysli wspaniałe zniewoli
I temusz rozum woli posłuszney pozwoli
Zyczę raczey wzniesc oczy pod Niebieskie progi
A lat upływaiących pogrzebic nałogi

Gdzie wesołość bez trwogi miłość bez obrazy
Gdzie dyament budynkiem nie kawkar y głazy
Gdzie wszelka roskosz tanią nabycie bez straty
Sława wieczna y Zycie, iest bez alternaty

§ I

Co iest Wiecznosc

Mądrego Simonida rezolwa pytania
Nauczy co iest wiecznosc ten gdy z swego zdania
Na Hierona Monarchy prozbe czym stawie
Spytany co Bog trzech dni prosi o zabawe
Gdzie miarkuiące samego przepasc pomyslenia
Po trzech prosi y o szesc nie zndlarszy cienia
Boga ani wiecznosci: przyznał nieprzebraney
Ze nie mogł rezolwowac trudnosci zadaney
Bo im bardziey powierzał swemu rozumowi
Tym rzecz niepodobnieyszą uznał rozmysłowi
Jak iest trudno okryslic nature wiecznosci
Chocbym ią nazwał domem swey doskonałosci
Według Boeciusza a że ta bez konca
Wschod tego iuz nie poymie ani zachod słonca
Więcey nauczyc mogą czym nie są wiecznosci
Niżli czym są poymowac nieskonczone włosci
Przyzna kazdy mądremu w tym responsie zdaniu
Gdy temu że nie poymę odpowiem pytaniu
Nie zgadnie szkoła swiata ani mądra Sorbona
Czym nie iest Bog nie czym iest nauka Platona
Coz mi są tez na swiecie Nieba Heronowe
Coz mi są te Ogrody Semiramidowe
Miały tytuł wiecznosci ale tey znikomey
Czas ią ieden pochłonął w momencie takomy

Czym nie

Czym nie iest wiecznosc dosyc bo ze nie fabułą
Nie swiatową roskoszą zmysloną Insułą
Ale tym czego sobie ludzkie serce zyczy
Bez przykrosci wszelakiey w szczesliwey zdobyczy
Mniey rzekę chocbym wszytkich swiata Oratorow
Wymawiał ięzykami y wdzięcznych perorow
Jakundyi zazywali cokolwiek wymowie
By naywięcey wiecznosci szczerze nie wystawie
Jam myśli nieskonczonych okaryą będę
Gdy wszytkie mową samą Euryppy przebędę
Z samym ia Trysmegistem z mowę trzymam zonym
Co nazwał Duszę ludzką czasu Choryzonym
Y wiecznosci ze smierci niezna w tym dziedziczy
Czasu partycypuie gdy sie z Ciałem liczy

§ II

Rozne Mniemania o Wiecznosci

Zaryię na dokument prawdy zamierzoney
Pogan samych zwyczaiu ktorym nieskonczoney
Całosci y istoty symbolizowali
Statecznosc bo pierscieniem wiecznosc nazywali
Bez konca y początku tak Egipcyanie
Boga zwali cyrkułem a Perscy Poganie
Naywiększy honor Bogu w tenczas oddawali
Gdy iak z naywiększey cyrkułem go zwali
Całego Nieba y tę chocy ordy dzikiey
Bog zawsze był y będzie codzienne okrzyki
Na wysokich pagorkach gdzie y Machometa
Witac onych zwyczay y mieysce Meczeta
Saraceni okrągiem także Boga zwali
Sfery rozumu imie Filozofi dali
Ktora centrū na kazdym stworzeniu znayduie
Nikt iey iednak cyrkułem nie cyrkumferuie

W tym mądrych Architektow uznawam rozumy
W tym uwagę dostoyną Pompilego Numy
Że Bogom swym Kościoły okrągłe budował
Jaki Bogini weście w Rzymie dedykował
August Ciarh Pantheum Agryppy imieniem
Okrągłym Bogom stawiać dał postanowieniem
Pitagoras Filozof gdy od Uczniów czczony
Chciał być musiał każdy być pierwey okrzyszony
Toż Numa postanowił aby też obroty
Znakiem były wieczności y Boskiey istoty
Swerą insi wieczności imię wyrażali
Na ten czas y Monetę Mincerzy kowali
Faustynie Cesarzowey na okrągłey Sferze
Gdzie stoi Monarchini a na berło bierze
Samo imię wieczności że w okrągłym byli
Wiecznie ludzie mniemali y z Ewieczności żyli
Na tych swięty Baryli Cyrkułem zawrzeć
Swiat pod centrum iest Cyrkuł Bóg centrum nie wiecie
Rzekłem insi nazwali wieczność tak y oni
W Afryce całe życie siedząc Nassamoni
Jak się chować kazali choć y Majestaty
Wnosili z ciały w groby y podziemne chaty
Jak Rzymska Starożytność za umarłe ciała
W grobach lane statuty w krzestach postawiała
Rozumiesz y ty Starcze że po twoich pracach
Możesz spocząć przy świecie y ziemskich pałacach
Nie ukontentuie tu spoczynek Człowieka
Tu kurs życia odprawiwsz tam cię krzesło czeka
W samym tylko iest Bogu odpoczynek prawy
Pracowite nie trwałe wszystkie życia sprawy
Do Słonca y Xiężyca insi przyrownali
Nieustaiącą wieczność że do nich to znali

Słonce

Słonce pierwszy luminarz niezkonfundowany
Z umbrow co dzień wychodzi statecznny odmiany
Xiężyc choc czasom sługę swą ozdobę skraca
Jednak się do swey pory niezodmiennie wraca
Jak rewolutnię wieczność statkuie lecz cienią
Same się tylko ludzkie tu rozumy mienią
Chyba wieczną ciemnotę defektem Xiężyca
Ci się wazą wyrazić gdzie piekła dziedzica
Choć bez śmie trapić będzie za świata owe wczasy
Ktorych zakazywały swiątobliwe czasy
Za czary w grzechach wieczne węgle będą
Gdy z Szwarcem mąk wiecznych potem plenicy siędą
Inszez o Męczennikach swiętych Kantyleny
Kościoł Rzymski zaczyna bo tych koniec sceny
Jest szczęśliwy a światłość wiekuista świeci
Po pracach gdy ich Bogu Męczeństwo zaleci
Baryliszka imieniem wieczność naznaczyli
Insi abyśmy prawdy tey ich doścignęli
Jak iadowitey bestyi natury doznamy
Tym wieczności dochodzic podobieństwa mamy
Nad wszystkie dzikich zwierzow naysrozsza gadzina
Od ręki ludzkiey ginąc niemoze iedyna
Wszystkie nieustraszone bestye poskromi
A nawet wszystko ptastwo bystroscią swą gromi
Jak dalece że wszystkie od niey uciekaią
Zwierza a ptacy głosow swoich nie wydaią
Wyznawa Elianus w Afryki pustyniach
Gdy raz za martwym ciałem węże kursy czynią
Tak na banmet tey tylko bestyi krzykaniem
Wszystkie są rozpędzone w piasku zagrzebaniem

W tym podobienstwie dobrze y wiecznosc kwadruie
Ze czysci Serca ludzkie nikt iey nie tamuie
Węże żmiie padalce przy iey rozmyslaniu
z Serca idą ludzkiego a za przy rozstaniu
Ciała z Duszą potężną samą stanie wartą
O ktorey koncu prozne ludzi rozmyslanie
Przepaść insi wiecznosci tak odrysowali
Rozkopaną doline naprzod malowali
Ktorą wielce okropna przepasał szeroko
Wąż ogon przyspieszaiąc gdzie napierwsze oko
Junak stanął z prawey dorodney figury
Łuk w ręku z dużemi strzały do takiey postury
Cytre w lewey trzymaiąc ktoremu w samey
To co dyktuie piszące stoi starzec bramy
Na lewey stronie owey doliny stanęła
Matrona uformowana a bez włosow była
Do mieysca tego stopnie cztery pokazane
Pierwszy był pod zelazem drugi zas miedziane
Miał ktore trzeci srebrne czwarty złotem zlany
Na tych Orzecha gdy swoich zabaw na przemiany
Igraszki odprawuią y pierzchliwe biegi
Nie raz spadkiem nieszczesnym mieszaią szeregi
Ta dolina oznaczyła wiecznosc niezmierzoną
Wąż czas ludzki a młodzian staturą wrodzoną
Boga ktoremu Ziemia y Niebo pod władzą
Bo nie wznak potempiencom strzały iego dadzą
Wiecznym zas wesołosci Cytra doda Laturk
A ow Starzec po lewey iest to ludzkie fatum
Białogłową natura stopnie zas zalata
Dzieci doczesne rzeczy pierzchliwego swiata
Ktore to wstopien pierwszy wstąpiwszy wiecznosci
Igraszką zabawiaią lata swey młodosci

Niepotrzeba

Niepotrzeba aby nas wszelkiemi siłami
Lub wielkiemi gładziła smierci impetami
Dosyc kiedy choc z stopnia potrąci zadnego
Już dopadł rozigrany, termin twoiego

§ III

MIESZKANIE WIECZNOSCI

Z szczegulnych pereł sute Empyreyskie bramy
Przed ktoremi złotawy Paktol bije tamy
Szczesliwy ten kto do was w ostatniey godzinie
Przez martwe życia morze fortunnie dopłynie
Jezli sen serce ludzkie pochlebny tak złowi
Ze mu ludzie na iawie uwierzyc gotowi
A czy sie nie rozpłynie choc w ciężkiey przeprawie
Gdy pałace Niebieskie obaczy na iawie
Biskup Alexandryiski Joannes imieniem
Będzie mi tu przykładem z prawdziwym widzeniem
Ktore sie Prałatowi iego objawiło
A nam wszytkim pałace Nieba zalecilo
Choynosci na Ubogich przykład osobliwy
Ten Biskup gdy Drolluf raz z nim złota chciwy
Takze Prałat w ubogich zabłądziwszy strony
Załem iałmużny daney ubostwu ciężko ruszony
W paroxysm ciężki wpada Biskup go natuzie
Gdy mu znowu tęz sume wydane rachuie
Bo dla złota kochania pewnie by położył
Zycie swoie a przy nim danym sobie ozyt
Gdy po mibey tego dnia z sobą komunie
Drugiego dnia w domu swym obraduie chciwie
W tym zasypia a przez sen takowe widzenie
Stawia mu sie takowego iego poskromienie

Widzi pałac budowny przedziwnę Strukturę
Na porcie rysowaną ogromną figurę
Te słowa: Z odpocżynkiem to wieczne mieszkanie
Jest Troila Biskupa na ktorych czytamie
Serdeczney wesołości uczuł gust, lecz chwila
Natychmiast zasmuciła okropna Troila
Przypada s budowniczy z swoiemi ucznami
Gdurowac lemma kaze a tak nade drzwiami
Rysowac; Odpoczynek ten iest y mieszkanie
Jego, co dał trzydzieści funtow srebra za nie
Jana Arcybiskupa Alexandryiskiego
Tym odpoczynku nabył y domu wiecznego
Przeląkł się a na ten sen tak poprawił życie
Ze wszytko swe spendował na ludzi nabycie
Ubogich hoynym będąc aż nad spodziewanie
Jak go Nieba chciało do siebie mieszkanie
O Przebłogosławione Pałace y wieczne
Dla was rzucać gotowem wszytkie niestateczne
W ktorych to rezyduie obłuda mieszkania
Jam sie puszcza kędy się serce me nakłania
Do tey kamienicy Krainy przyimie mile ktora
W roskoszy niepoięty swego Possesora

§ IV

Naturą Wiecznosc Reprezentuie

I samym Bałwochwalcom rozum przyrodzony
Pokazywał wieczności obraz niezmierzony
Ktory przez pewne znaki gdy opisowali
Rownemi Chrzescianom prawie wystawali
Daleko, bardziey Duszom wiernym to należy
Aby wszytkie w wiecznosci pokładali spory

Nieuymowny

Nieuymowną wiernego tey niewiadomosci
Niepamięć nie wymowi takich głębokości
Bo y w samey naturze masz Człowiecze dziwy
Jawne swiętey wiecznosci Hieroglifiki
Asbestyi w Arkadyi zowi Author Solin
Kamien z głębokich bywa wykopany dolin
Ktory ognia iskierki sobie uczerpane
W płomienie rozżarzyszy nigdy nie zalane
Zawsze swieci w kosztownych grobach tak dalece
Ze są zanic przy ogniu iego lampy swiece
Jak że o tym wyswiadcza y Augustyn swięty
Ze był Kamien do grobu ten z lampe wzięty
A naturalistowie to olnie Indyskim
Ktore insi Asbestskim insi Karystyiskim
Zową, ktoremu ogien nigdy nie zaszkodzi
Owszem sie w ogniu czyści kiedy go ogrodzi
W takich płotnach Monarchow umarłych palenia
Odprawiali poganie dla ich rozrożnienia
Od ciał inszych z takiego sczynił Kierunewy
Nad perły y nad złoto miał szacunek nowy
To cy sama Natura przed Człowiekiem głosi
Są rzeczy co na swiecie ogien ie nie znosi
Lecz szczęsna Dusz ludzkich iest niesmiertelnosci
Co w ogniu czerscie będą bez konca radości
To twierdzi y Pliniusz Dioskory mądrze
O żyiącey przy samym ogniu Salamandrze
Ze ta z natury w sobie zimna mając lody
Zyie w ogniach przez kilka czasow bez swey szkody
Bo z samych tylko deszczow lodow urodzona
Przy ogniach tylko zaś łod bywa rozstopiona
Nad te delikatnieysze iest Boskie Stworzenie
Człowiek ktory przed Bogiem w grzechu skrytym cieniem

Przecie nad Salamandrę za Boga dekretem
Wiecznie cierpi płomienie z grzechowym sekretem

§ V
Wieczne Rzeczy w Piekle

Sam Człowiek na świat dawno od Boga stworzony
Wieczny iest y niemoże bydź nigdy zgładzony
Cierpieć będzie na wieki śmierci szukać będzie
Jey nie znaydzie bo życia w śmierci nie pozbędzie
Samo Umów rospustnych na świecie więzienie
Trapić ich tey nadziei będzie nieskończenie
Miny to niewywrocą góry nie przywalą
Nie surakową to będzie budowane stalą
Same tylko ogniste żelaznemi kraty
Nawieki nie wypuszczą z płomienistey chaty
Próżne to w swoich błędy trzymaiące więcey
Mniemanie żeby kiedy wyszli potępieńcy
Lecz ieżli Bog dopuści takie obiawienia
Pokaże Dusze światu pełną potępienia
Sama przedwieczna Prawda takiem demonstruie
Ciasna droga do Nieba szeroką lustruie
Czart do wieczney Otchłani lecz do takiey wiedzie
Gdzie Dusze tak ubija iako w Beczke śledzie
Jak że ciała się ludzkie albo penetrować
Muszą albo iak cegły w płomieniach chartować
Jak nieszczęsne owieczki które na zabiciu
Przyidą gdy śmierć okrutnie ich pochłonie życie
I ogień tam iest wieczny nigdy niezgaszony
Wszak iest u Matheusza Chrystus zagrzeszony
Jak go ździmać gniewu ozłobiony będą
Boskiego potępieńcy że go iuż nie zbędą

Jako ochłoda

Jako ochłoda wieczna iest ludzi szczęśliwych
Jak ogień niezgaszony ludzi nieszczęśliwych
Sumnienia okrucieństwo y to wieczne z sobą
Mieć będzie nieodbytą udręczy chorobą
Nigdy umrzeć niemoże dla życia przeszłego
A teraz iuż zbawienia zdesperowanego
Bayka Virgiliusza że Tycyusowi
Sędziwie sępom oddane którą raz na nowe
Morderstwo przychodziły codzienne rozdarcie
To przeciw pismom Bożym fabuła na karcie
Nie było ani będzie w świecie tey nowiny
Aby wieczney kto podległ na świecie ruiny
To pewna że w piekle codziennie sumnienie
Sępem iest sercom ludzkim y wieczne gryzienie
Sam iest niezmienny Stworcy dekret Boga
Wieczna iest w sentencyi iego ludziom trwoga
Żadnę appellacye gdy raz powiedziono
Idźcie na ogień wieczny iuż się nie cofniono
Miejsca niemasz na ludzi w sądach łaskawości
Wieczney nabył kto niemiał za grzechy żałości
Krew Chrystusa która im zarazą bydź zbawieniem
Nie wyrachtanym będzie iuż Duszom wzgorzeniem
Lekkie iarzmo Jezusa w niezbyte okowy
Przemienić się iuż muszą w okropności owey
Widzieć Boga nie będą nieszczęśni na wieki
Bo wstraszliwym tarasie zamknione powieki
Ćmić będą potępieńcy a nad wszystkie męki
Naycięższe z Boskiey kare tę odbiorą ręki
Przy którey płacz zgrzytanie zębów na przemiany
Każdy wydawać będzie do piekła zabrany
Licz tysiące Millionow million tysięcy
Millionow y wieków tyle troie więcey
Niedoliczysz lat końca piekielney gorzkości
Ten by bowiem był znakiem iakiey szczęśliwości

Z

I takim że nierozumnym w tym będziesz człowiecze
Że myśl twoia rozumnie tego nie doścież
Że od tak strasżney męki nie zechcesz uciekać
Ale iak głaz lub skała młota będziesz czekać
Wszakże twoia cierpliwość znieść tego nie może
Gdy cię rzuci chorobą o śmiertelne łoże
Albo ból głowy zdręczy lub zęby zabolą
Wnet że cię desperackie iuż myśli niewolą
Jedna nocka tygodniem tydzień ci się rokiem
Zda być gdy cię łaskawym Bóg skarze wyrokiem
Juc isztże na rodzicieli uczynią nadzieie
Doktorowie Medycy że zdrowie przyśpieszie
Nie iest tak ciężka męka która nas posieli
A więc że się na piekło twa dusza ośmieli
Nad wszystkie lata cięższa chwilka czy godzina
Głodem ogniem pragnieniem tak cięszka iedyna
Doskonale utrapi iak tu sto lat w biedzie
By naywiększy mizerak swe życie przewiedzie
Za cześć się wszystkie świata zgraszy tortury
I mię tylko dalekiey tę marą figury
Boże obroń każdego pokutą śmiertelna
Niebędzie strasżna tak iak męka nieśmiertelna

§ VI
Nieskończona Męka

Rzecz się zda niepodobna aby dobrotliwy
Bóg na ludzką naturę miał się tak stać mściwy
Za momentalną roskosz a żeby wiecznością
Miał człowieka pogrążyć iako nierównością
A zatem co niektórzy excess nieszkodzący
W płomień wiecznie wprowadzić srodze gorący
Że nic nie może być wieczna zadość pena
W tym błąd iest choć mądrego wielkie Orygena

Swiatowych

Swiatowych Theologow próżna Polityka
Nie wymówi od kary żadnego grzesznika
Chociaż czasu krótkiego sam się pomyślenie
Kościół twierdzi że dusze utraca zbawienie
Krótka roskosz niezmierna iest równa wieczności
Nieszczęśliwy bo autor zapalczywy złości
Kiedyby wiecznie żyć mógł wiecznie by chciał grzeszyć
I życiem się przestawa nie z roskoszą cieszyć
A że Boga obraża grzech nieskończonego
Zatym godzien iest zawsze karania wiecznego
A iako Bóg wiecznością święte czci zasługi
Tak wiecznością zwykł karać swe złe krnąbrne sługi
Wszytka tedy nadzieia y ufność iuż ginie
Aby w której mieli być wolnemi godzinie
Bo grzech każdy śmiertelny nieskończoney złości
Wieczney nad się zaciąga gniew sprawiedliwości
A kto żałować niechce za grzech popełniony
Złości przeciwko Bogu ten iest nieskończony
Zawsze niewypłaconym iuż będzie dłużnikiem
Boskiego kapitału że umarł grzesznikiem
Tyberiusz monarcha gdy raz zagniewany
Że choć go w tilka czasów przeprasał żałony
Rzekł iescze nie iest ze mną łaski przypuszczony
Niejest Tyberiuszem zbawiciel nasz laski
Ale iż sie do wieczney dostaniesz mogiły
Milliony milionów wiecznych czasów przeminie
Łaski iuż potępieniec nie znaydzie gdy zginie
Żeś w pokucie zbawienney nie usłuchał rady
Karmić cię wiecznie będą potępieńcze iady
Bóg się będzie natrząsał bez tego litości
Nie chciał zażyć zaraz iuż sprawiedliwości

§ VII
Insze Podobieństwa Wieczności

Ibermy albo krynice takie się znayduią
W których iak wchodzące sobie głos immaginuią
Ludzie tak ustawicznie w ustach iuż brzmieć będzie
Z ogoraz Ustyszawszy nikt więcey nie zbędzie
Głos krzykliwych lamentów w Stebrzie piekielney
Zaś głos w Niebo zabrany będzie nieśmiertelny
Gdy śpiewać święty święty gdy w Niebie zasiędą
I wiecznie się przeklinać y narzekać będą
Których Samarytańskiey to przyrzekł Matronie
Że nigdy nie upragnie kto w nowym zakonie
Pić będzie z żywey krynice która z Ciała twego
Płynąc będzie wyżej rzeki y do serca mego
Nieskończoney zszczęśliwią Matronę ochłody
Bo y pragnąc źrzódła tego y wieczney swobody
Sama natura dziwem często przyrodzonym
O wielu przykład daie nigdy nieskończonym
Jak w roku osmdziesiątym pierwszym po zesłaniu
Syna na świat Boskiego w takim zamieszaniu
W kampaniy Rzymskiey Wezuwiusz góra
Wyrzuciła płomienie zewsząd którą
Wielkie potym trzęsienie grzmoty zformowała
Ziemi która pioruny zewsząd rzucać miała
Grzmoty podziemne słychać morze się uszyło
Z swoich granic, a Niebo iakby się burzyło
Jakby się góry na się iuż obalać miały
Machiny y kamienie tam podskakiwały
Dymem y płomieniami wiatry zarażone
Samo Słońce zaćmiły a prochem stłumione
Bymstym iuż y morza wodne, ryby, ptaki
Zdały się być ale y miasta wszystkie znaki
Horyzontu ruiny bo w to zamieszanie
Pompey się przepadło w samym Herkulanie
Pośrzod ciasz wszystek theatrów kamień na kamieniu
Nie został y zagubił ludzi w okamgnieniu
Iuż byli wszyscy Mędrcy mniemania takiego
Że koniec w ten czas miał być świata stworzonego

Lecz to było

Lecz to było symbolum ogniste wieczności
Jaka trwaga iest duszom gdy w nieśmiertelności
Naprzykład Wezuwiusz albo Etny które
Gorzeć będą na wieki a nigdy nie zgorę
Ja naywiększa różnica iest doczesnych rzeczy
Od wiecznych że te pierwey bywaią na pieczy
I w większym że przytomnie bywaią kochaniu
Lecz które tracę zaraz w pierwszym zaraz powitaniu
Wieczność zaś nie ma tyle u ludzi waloru
Lecz iest nieskończonego wszelkie pozoru

§ VIII

Wieczność Starych Rzymianów

Przetoż iak Rzymianie Wieczność malowali
Gdy chwały wiekopomney fasty rysowali
Wspaniałe wielkich czynów cnoty charaktery
Ustrzeli odważne na świat kawalery
Stawili godne chwały wieczności imiona
Bo im się zdała sława nigdy nieskończona
Lecz ta iak kwiat ogrodu Adamowego
Pozbyła z rozumienia pozoru zacnego
W iednym prawie momencie będąc urodzona
Gdyż w dziejach zaśweciwszy zaraz iest zgładzona
Przyzna naród Rzymianie tak w sagach iak w todze
Mądrzy byli Hetmani y woienney drodze
W Geniuszach podziwienie na się obracali
Ludzkie w słynnych marmurach wieczność postawiali
Przyznam że do Augusta rzecz nader dostatnie
Iorzyka wyprawował y na dni ostatnie
Sława twe słynąc będzie gdy trzy milliony
Na iedno przedstawienie wydał wystawiony
Całe Rzymskie Theatrum złane Neronowym
Złotem y instrumenta kosztem Cesarzowym
Nawet same tablice perłami sadzone
Na pospolstwo rzucano które wyrażone

Na sobie maiętności Miasta y Wsi miały
Kto zachwycał temu się zapłacone dostały
Rycerstwu Koronatow dawał w podarunku
Dwa kroć pięćdziesiąt tysięcy dla sławy szacunku
Ktory z byssem chciał skromnie rozrzutnego Syna
Prezentuie na stole summę Agryppina
Co dowcipny Neronek zrozumiawszy każe
Tyle drugi na stoł włożyć a rzeczą pokaże
Niewiedziałem że tak mało od Netora
Odbiera podarunki Młodzi rasturona
Zgorszył tym z Theridatem gościem w Rzymie owym
Na bankiecie posiedzieć aby Neronowym
Pięć Millionow Czterykroć y sto tysięcy
Koronatow złożono na dziewięc Miesięcy
A gdy go z Rzymu pompą Pańską prowadzono
Poł trzecia Milliona za nim wyliczono
Już y same Rzymianie morza niewolili
Kaligula postawił Most na nim dwie mili
Których nie ludzkiey prawie pracy siły były
Gdy drewowiska Morskie na to poszedły
A kościołow Pogańskich w Rzymie wyniosłości
Jeśli szukać będziemy rowney w pamiątości
Czterysta y dwadzieścia Kościołow y cztery
Rzymskich kronik to twierdzą wyraźne litery
Które Domicyańskiey nie sława ochoty
Co dla kapitolskiego pałacu pozłoty
Siedm Millionow łożył dla Amfitheatrow
Stopnie co wyrobione z krzemienistych łotrow
Abyć na sobie mogły dziewięćdziesiąt tysięcy
Ludzi na spectacula rozpościerający
Dwanaście fundowanych w Rzymie łaźien było
Gdzie każdemu bez kosztu udać się godziło
Z kamienia w Antonina łaźniach ciosanego
Tysiąc sześćset stawiono krzeseł a starego
Netruszka wszystkie srebrem odlane naczynia
W łaźniach były dla ludzi zawsze oczyszczenia
Ktoby widział statuy w Rzymie zgromadzone
Pokazałyby się iak Woysko wierzliczone

Buczne srebrem

Buczne srebrem y złotem a insze raz zmiedzi
Ktorych dawnych Rzymianow kray pompą uprzedzi
Domicyan sto funtow wposągu z nobleskym
Miał na Capitolium złota kommodzonym
I Klaudiusza tysiące funtow liczył złota
Maiące srebrną statue w rostrach na swe wota
Takie samych statuow Prefektem był zwany
Senator maiąc przy tym wojenne kompany
Kto zwykł mierzyć Rzymianow kawalerskie kroki
Przyznawał Salckości Appii szerokiey
Gdzie do Miasta napuszczeć pięć dni trzeba było
We wszystkim pędzie bierzeć podle nie zmieściło
Sławy o łacniey była w swoim torze trwała
Że iak skała gładzona narowow niemiała
Klaudiusz Imperator aby wod kryształy
Siedm Millionow łożył puścił na świat cały
Siedmset ludzi zgwiżdżo dla dostatku wody
Dla sławy wszystkie znosił Rzym takowe szkody
Nawet y pod samym Rzymem mury podkopane
Na cudo świata były aby tak rozlane
Odchodziły sekory przez takie Meaty
Pod całym Rzymem były wydrożone chaty
Wszystkich cudow natury umieiętności
Rzymianie są wodzami y doskonałości
W cnotach y wielkich dziełach tak iże postany
Cyneasz posłem Pyrrha aby z Rzymiany
Przymierze ustanowił rzekł że muszą sami
W Rzymie tak przy koronie zdali bydż Krolami
Senatorowie Rzymscy lecz przy tey godności
Pozał się Mocny Boże tey niezołszopności
Iże w przemiiaiących wieczność zakładali
Rzeczach a nieodmienney wieczności nieznali
Nie ten komu bogatych skarby sług krezow
Nie ten co mety dopiął chciwych swoych imprezow
Na świecie iest szczęśliwy według Augustyna
Lecz kto według tych reguł dzierży cnot zaczyna

1

Pańskiego Ammusza przymiot osobliwy
Gdy iest z tym na bezprawne w Pańskie sprawiedliwy

II

Jezli cię wielbią sławą ludzkie Polityki
Pamiętay ześ iest człowiek to ludzkie języki

III

Bojaźnią y miłością Boga zniewolony
Moc twoię iemu oddaỹ, stwór mu zmierzony

IV

Mozniejszi są wieczności godni miłośnicy
Bo wspoł Panow nie cierpią iako światownicy

V

Bądź łaskawy na prośby iezli słusznie sądzisz
Nie zaraz dekret feruy bo w tym wnet pobłądzisz

VI

Sądzisz drugich surowo zaczyi też litości
W ktorey dobrodzieystwem stąd honor godności

VII

Im cię bardziey cielesność na złe pole wiedzie
Tym się bardziey iey zbraniay niech cię nie uwiedzie

VIII

O Państwo się nad swemi staray passyami
Jeśli zbiiesz tedy rządzisz swiata krainami

IX

Pokory y modlitwy ta iest zdrowa rada
W ktorey kto się wieczności pracą swą dokłada
Nie prozney chwale stary iak tako Rzymianie
Na cały zalecaiąc swiat swoy panowanie
Nie rozumem w błędem tym desperowali
Swiata całego chcąc mu wraże zformowali
Co za ludzkie szalenstwo aby na marmurach
Wiecznie sławą trwać miała w piramid strukturach
Albo amfitheatrach dotrzymać ozdoby
Albo miały ożywiać Mauzolowe groby
Rzymu szukać w puł Rzymie iak Jerozolime
Jasny ie upał spalił a na przytyły zime
Ze sklepow iuz y piwnic zatak wielkie prace
Przeniosły się stąd buczne z marmurow pałace
Gdzie ześcielić się podzieli coście budowali
Jak ogromnie fortece y wieże stawiali
Tym wam za takie prace mury odwdzięczyły
Ze was swemi prochami zgubionych pokryły

Tyle wsko:

Tyle wskorał co spalił kościoł Herostraty
O wszem więcey bo sławy nabył swey straty
A my wszyscy pod iedne z wami idziem cienie
Ktorzy nad tą ruiną czyniem zadumienie
Coś na świecie trwałego? bogactwa y dzieła
Niebu prawie przeciwne wszystko to mogiła
Smiertelna skryie z nami choć przyrownane
Do wieczności na swiecie są tytym nazwane
Mylą się Babilonskie wyniosłe iezyki
Błąd poznać gdy miast Nieba lecz w grob wrody dzyki
Długi Troia gdy kunie wiazd do bram mostami
Bo złey fabryki spłonie miasto płomieniami
Sprawi emulacya Rzymu z Kartaginą
Czas przyidzie do obudwuch z pod gruzów ruiną
Jednże tych na swiadectwo pozostały prochy
Aby dziś ufały że Authora tak płochy
Dawnych Cezarow a owe cuda z kąd mieraki
Jak pałac Neronowy Rzymskie dzieie wtakie
Juz pożyty imie sławy że ledwie ślady
Ich zostały a w księgach prozności przykłady
Ktorym samym wieczność swiat nie zapisuie
Bo wiem że za czasem sam się zrujnuie

§ IX

Proznośc Sławy Swiatowey

I te ktore na sobie godne Salomony
Noszą wiecznie grobowce odmienią się throny
Cztery sta lat panował aliść rowno leży
Z upadkiem Babilonskiey y Salomon wiezy
Grecyn Perss y Rzymianin wieku kwitnącego
Kwiatu zbyła Kupressu wzamian grobowego
Nabuchodonozor i po nim Baltazary
Cyry y Daryusze smierc kładzie na mary
Kto słyszał y kto czytał Grecyi kroniki
Jakiey był w Alexandrze swiat wielkim falniki

Poki się rozmienity kruszą zalane w role
Poty miał Alexander godne sławy pole
Po Juliuszu potym Augusta wsławiona
Przy odwadze postuszna w wisie zatopiona
Fortuna Harmonią Sparty y Athenow
W prochu szukać pewnieyszy Sąd iest Origenow
O wieczności Krolestwie ktora nieskończonie
W Nieskazytelney będzie Bog Sędzią koronie
Od Niebios leczy y całym Niebem w tym błądziemy
Że doczesne szacuiąc wiecznych niechwalony
Jakby nie należało y do nas zbawienie
Głębokie zachowuiem o Niebie milczenie
Ani światu wieczności ani nie żyiemy
Bo gdy młodość w próżności krotkiey przetrawiamy
Świat nas obrzydzi tak z duszą iuż y ciało ginie
Pięknieyszey na ofiarę tylko Prozerpinie
U ktorey rozeznania, niemasz urodzenia
Wielkich krolow nie pytay Monarchow Imienia
Zarowno sobie waży żebraka w zdobyczy
Jak tego w ciągu wszystkie co się Panem liczy
Sama sobie tu Mędrca mądrość zrytowała
Panią się mieniąc żadney rzey szafowała
Stroni wieczność a zlecey zmienności sławy
O ktorą usiłuie berła y buławy
Jakby wiatr próżny gonił kto sławy próżności
Samey szuka nie maiąc respektu wieczności
Radzęć świata obłudzie ochronę urody
I rożową iest pięknosc pochlebne ozdoby
I marność aplauz ludzki rzucić Magdaleno
Do nog przypadłszy pokornie Jezusowych z ceną
Otrzeć nogi Jezusa z oleyku włosami
Choć nie Cypryską miedzią albo marmurami
Szczyci ktorą pokutą świat iuż nie zgłuszonie
Wieczny nie tey sławy gdy ią ufundowie

Sama tylko

Sama tylko pokora nie trzeba po rynkach
Świata głośne imienia w niebieskich budynkach
Już wiecznie otrzymano stolec szczęśliwości
Że Panią Magdalena Krolestwa wieczności
Liczą millionami świata Monarchowie
Aby sławę mieć mogli Panegirystowie
Łzy z mogił a zęby nie wyszlifowane
Imion byty pochwały wszystka szykowane
Wodze, tylko powabem sławy animuią
Prożno się mieczem y krwią tego dopisuią
Bo kiedy się naybardziey swą świetnością bliżą
Nieprzyiaźnią czas sławę zruinuie chwilą
Ale w niey zgubione iest u ludzi samy
Ktora za Niebieskiemi raz zabrzmiała przy bramy
Poki Bog Bogiem sławić świętych nie przestanę
A kiedyż Bog nie Bogiem szalone pytanie

§ X
Symbola Nieśmiertelności

Nieśmiertelności chciał zalecić boie
Gdy nieśmiertelnym nazwał woysko swoie
Daryusz byłby w tey wiekował sferze
Ale raz wszystkie wygładził Rycerze
Weyrzy Xerxes z niedostępney gory
Na wszystkie kraiow postronnych w ktory
Ktory pod bokiem swym z Abdurą krwawie
Płaczem zaleca swe zrzenice prawie
Kiedy uważysz ktore ziemia morze
Woysko swe liczy śmierć zgubą zaorze
Aeternum wat okrzykuią dary
A z całym woyskiem ma iść na mary
Panować myśli Xerxes nad Grekami
Sama cię ziemia pokona latami
A komesowie lepiey wyrazili
Imię wieczności kiedy uradzili

Codzienne Bogu wyspiewywać chwały
Aby te nigdy nie ustawały
Swe Sagrotiny dzielące gromadzenie
Jego Klasztoru było założenie
W Konstantinopolu z wieczności porady
Jego Autorem był Biskup Gennady
Jawne wieczności iest wyobrażenie
Ubostwa miłość siebie poskromienie
A w cierpliwości kto wstępuie ślady
Ten wieczney chwały zostawi przykłady
I kto dla Boga porzuca wesele
Jego obrazy też rokowac Aniele
Za płacz y smutek wieczną sobie może
Że go darujesz wesołością Boże
Wszytkich światowych minut udręczenia
W roskoszy chwile sam Bog poodmienia
Kto się w cnot kocha swoich stateczności
Roskoszy pewien iest doskonałości

§ XI

Ktore wieczności pamięcią gardzicie
Pańskie biesiady w swey Edukcyi życie
Na prożno tylko chowacie zabawy
Już was zawstydzą choć pogańskie sprawy
Krok nad Mężnymi Filip Macedony
Nie był takim iak wy w prożności szalony
Bo trzykroć karał przy wschodzie słonecznym
Wspominać sobie iże nie był wiecznym
Ale człowiekiem śmiertelnym iak drugi
Była powinność w tym wiernego sługi
Będzie to rano ktorego wieczora
Już nie doczekasz choć od ludzi pora
Roskazą będzie człowieczne za nocy
Od ktorey rano nie będzie w tey mocy
Bacz że zawczasu aby cię ciemności
Nie ogarnęły bez końca żałości

W tym mi się

W tym mi się Zakon Bawarskiey ziemice
Podobał w ktorym gdy insze Dziewice
Wstępuiące w Zakon świętego Attona
/: Zwyczay y moda taka założona
Aby za Boską Oblubienicę nową
Mary niesiono y trumnę gotową
Gdzie iuż iakoby na wieki zamknione
Wrota y myśli umierci położone
I bez nadziei powrotu z tey miary
Poprzysiężoney chyba przez te mary
Ciężko się zda to światownikowi
Mądremu świata kompanowi
Aby w okropnym na mary zarazie
Miał się odważyć w swey roskoszy czasie
Spytałbym ia go iestli z płomieniami
Wiecznemi z mieszka y potępieńcami
Co iest za teskność zakonney ciemnice
Co za niewola Boskiey obietnice
A bez nadziei przynoszące czasy
Z niewolą wieczną okrutne zarazy
A zasz nie sprzykrzy iednego momenta
Gdy cię odłucznie minie wieczność święta

§ XII

Nieumiarkowana Wieczność

Sup gore taką iak wielki świat cały
Roskaż ptaszynie lat million mały
Proszek z niey ieden na drugiey świat znosić
Gdy gore zniesie całą wszak lat dosyć
Jeszcze wieczności w tym nieogarnioney
Lat nie pokażą y gor milliony

Niepoyma

Niepoymą ludzkie końca tey fabryki
Dowcipy wszytkie y Aritmetyki
Niechay porwoli choć w płaczu ochłody
Bog potępieńcom aby tyszkie wody
Gdy iedna piekło tylko rok puściło
W niem tez by więcey nad świat morze było
Niechay w zerwanym Niebo kataraktie
Na oceanu świat zaleie trakcie
A choćby nowo rozlane potopy
Zlały na gorach naywyższych Cyklopy
Morza te rzeki nie wiertem ze czeniem
Są w porownaniu z wiecznym nieskończeniem
Niech Nieba same będą papierami
Wszyscy Anieli Arytmetykami
Nie dorachuią się końca wieczności
Bo tey nie poymie stworzenie skrytości
I teraz połoszę serc y dusz wspaniałych
Do wzgardy rzeczy y rozkosz nie trwałych
Zeby na służbę wieczną Boga garną
Wieczność im sercem a świat za rzecz marną
Do ciebie y ia ma wieczności droga
Serce kieruię mełaś chociasz sroga
Porzucam wszytkie prozne kontentecie
Bo mi są milsze pałace splendece
Fortce Niebieskich y Jerozolimy
Godne nad proznych zbytkow świata dymy
Z koron ciesz świecie y uciech kuituie
Serce bo dałą iuz wieczność miłuie

§ XIII

Swiat Paięczyna

Czemuś codzienną w sercu knuiesz winę
Na tę nikczemnych rzeczy paięczynę

Człowiecze wierny czemu na tę sieci
Serce twe wolne tak ptaszyna leci
Proznym umysłem wszędzie rozpościera
Swiat paięczynę skłądy zabiera
Nayręcey Boska uprzątnie na świecie
I z ludzmi proznosć kometa wymiecie
Na coz pracuiesz na to ze twą będzie
Przytym paięku y zycie na wędzie
Jako dzien ieden przed oczyma twemi
Tysiąc lat będzie tak psalmami swemi
Dawid ogłasza na ktore to głosy
Gdy raz zakonnik az w same Niebiosy
Myśl swą posyła wielce zadumiały
Ze mu dziwne rzeczy niepoięte zdały
Aliz ptaszyna tak wdzięczne śpiewanie
Z sobą przenosi ze nad spodziewanie
Słodkością owych melodyi zludzony
Za rok by niedał był godziny oney
Jak świętych wieczność karmi kontentecą
Gdy ich roskoszy niepoięte ięcą
Sprzykrzy się iedna potępieńcom chwila
Ktorych na wieki męka zniewoliła
Poniewaz przykład naylepszy z rownego
Przywodę uważ do tego iednego
Młodzieńca ktory był światu oddany
Marnościom wszelkim a Julko nazwany
Wszelkich dostatkach ten kiedy opływał
W Honorach przytym rozpusty nabywał
W czasu wszelkiego Muzyk wesołości
Uchodzące wszelkiey w zyciu cierpliwości
Gdy porzuci raz na swoie łoze
Az myśli roznych zasypiać nie może

Długo się biedząc tak do siebie rzecze
Jaś się w marności zatopił Człowiecze
Jak ciężka na cię dziś przypadła chwila
Gdzież gry kompaniey gdzie iest krotofila
Przykrości iedna choc w pierzu godzina
Że z boku na bok rzucić się nowina
Gdy bym ci [illegible] rzecze /: iuz był tak szczęśliwy
Abym dzień uyrzał bo nocy teskliwy
Gdy mi się przykrzą chociaż miękkie bety
A kiedy przyidzie ostatnie niestety
Gdy z mnie w grob włożą a dusza zostanie
O iakie będzie wtenczas narzekanie
A gdy w płomieniach przewracać mnię będą
Okrutni kacia na mnię usiędą
Strózy piekielni okrutnie Mocarze
Cóż rzekę na to gdy mnię tak Bog skarze
Wiem że Bogacza ięzyk rospalony
Uprosić nie mogł kropli uspuszczony
Toć ia podobnie tym Bogacza śladem
Nie Nieba będę lecz piekła przykładem
Wiem że Bogaczom Nieba niegotuią
I tym co rozkosz światowych pilnuią
Jak o nich w Niebie y u Boga głucho
Jak gdyby Wielbłąd wiązł pośrzod ucho
To mi się przykrzy czego snadno zbędę
A kiedyż piekła przykrości pozbędę
Męki iakie tam pomyślić nieumiem
A męk wieczności nigdy nierozumiem
Juzem nieweczasem tym iest nauczony
Jak się o życia koniec niesskończony
Starać mam iako y śmierci uchodzić
Gdy mi tak mała przykrość umie szkodzić

Ja reflexya

Ja reflexya więc życia odmianę
Ufundowała że lorze ustanę
Miękko za twardą deszczułę zamienił
A umartwienia wszelkiego przyczynił
Gdzieszkolwiek zapadł się iego zabawy
Że wszytkie myśli wdzięcznia y sprawy
Do pozyskania wieczności kierował
I do zakonu zaraz ofiarował
Gdzież są takowe o świecie przykłady
By rozkosz iego była bez przysady
Nie kontentuie nigdy doskonale
Tych ktorzy służą iemu poufale
A prędko wieczność niemałey estymy
Jako trącące piekłem samym dymy
Tych tysiącami wyliczyć by ludzi
Co ich Bogactwo honor rozkosz łudzi
Przemiiaiące y ktore zostawią
Po sobie gdy się na Sąd Boski stawią
Milsza wesołość choc z koncem gorzkości
Milsza spokoyność nie długiey trwałości
Milsza iest przyiazn śmierć ktora rozrywa
Milszy dostatek choc go często zbywa
Milsza społeczność ktorą piekło rządzi
Niżeli wieczność ach iak Człowiek błądzi
Jezeli krotkie do czasu rozstanie
Choc z Przyiacielem wiernym za śmierć stanie
Jakiż zal w gorzkie przepadać padoły
Zegnaiąc wiecznie Boskie przyiacioły

§ XIV

Kara Doczesna

Formuy Chrześcianinie iak byś był zbawiony
Kwestyą do Chrystusa y z Młodzianem onym

W Marka

W Marka Ewangeliy zaraz odpowiada
Boskie choway mandaty a tym że dokłada
Jeżli ci Bog nie uymie tu na swiecie kary
Znacze one na kręcone Niebieskie zegary
W kranie wschodu Słonca wydana kronika
Obszernie opisuie przykład Andronika
Przedtym Pan y Monarcha przypatrz sie obrany
Z rozumu swiatowniszu więzem okowany
Od Izaacyusza Imieniem Anioła
Piętno mu wypalone w puł samego czoła
Słowami sprotwarzony nad ktorego męką
Pastwiła się Tyrannis niedyskretną ręką
Za to mu odmierzono okrutnym kataniem
Że ludzi dręczył ciężko swoim panowaniem
Wszytkim iuz pozwolono tak swywolnym Miastom
Jak Meszczyznom rospustnym złoscowym Niewiastom
Pastwic się nad tym więzniem kędy ludzie Mszczyi
Krzywdy przeszłey tak na to byli popędliwi
O tak częste policzki grzbieta uderzenia
I zaprode targania czupryny dzierżenia
I zębow wybiiania wytrzymywał razy
Przez swiata prowadzony na kamienne głazy
Krew swoie rozlewaiące potym na widoku
Postawiony zumyslnie publicznemu oku
Potym rękę ucięto owego kalęky
W łotrow Zboycow więzienie wtrącono na męky
Większą gdzie zażywaiąc smiertelnego smrodu
Bez wszelkich usług przyszedł y na kare głodu
Po kilku dniach iedno mu wyłupią oko
W łachmanie iak odarty postawion szeroko wysoko
A z ogoloną głową na Kamelu biednym
Posadzony wsłomiany koronie był iednym

Igrzyskiem

Igrzyskiem a za sceptrum miał sztukę ogona
Wielbłądowego a potym iako by szalona
kreatura tak on był po rynku wodzony
Z Tryumfem y złą pompą gdzie nieunoszony
Lud wszytek swe smiechy na niego ferował
Lub trzy dni po Cesarstwie nikt mu nie folgował
Choc przysięgi oddane to ewinkowały
Aby mu okrucienstwa iuz niezadawały
Cokolwiek wymyslona oręza sromota
Miec może a powietrza zmieszą z ziemią złota
To na głowę y ciało wrzucono iego
Cegły kamienie wapna nawet psy na niego
Pobuzono na kontempt co (: nie rzekę :) szechnie
Z potraw łaty na niego y kucharki z kuchnie
Nikogo tam niebyło ktoryby mu wiernie
Życzył miał bo go iuz zgładzic chcieli mizernie
Jak potym na Theatrum rynku prowadzony
Za nogi przy kolumnach dwoch iest zawieszony
Zostawił iednak przykład wtym Chrzesciani na
Przyznaiąc że tę karę zasłuzył a wina
Na to ani nie sarknął ale w cierpliwosci
Zniosł swe za swe grzechy okrutne złosci
Ten tylko głos od niego był w mięsie słyszany
Zmiłuy się Boże zmiłuy Chryste przez twe rany
Ale zawieszonemu iescze nie ulrwali
Bo go Mieczmi strzałami ludzie przebiiali
A nawet y pogrzebu mu nie pozwolono
Bo go w kanał smrodliwy iak bydle wrzucono
O Cesarzu Cesarzu taki swiata zapłata
Za krotkie Panowanie sromota y strata

Bog za Wieczne karanie doczesnym nawiedził
Tegoż to Andronika aby się biedził
Z wiecznemi płomieniami y to Paweł Swięty
Sprawił swoią modlitwą bo ten sam zawzięty
Był do niego w modlitwach bo gdy przypaść miało
Iona tego Monarchy Udręczenie Ciało
Obraz srebrem odlany ten puścił strumieniami
Czym on o tak załosney wnosił sobie sceniey
Twoiey y Augustynie dziś słucham porady
Na tak załosne świata ostudy przykłady
Tu znosić Chryste Iezu wszytkie chcę załości
A tam niechay uchodzę gniewliwey wieczności

§ XV

Uwaga Wiecznosci

Dobrze to sobie Pachomi uważył
Ktory że wieczność więcey nad swiat ważył
Po wielkich pracach srzod dzikiey pustyni
Nowy obyczay czułości swey czyni
Nie dopuszczaiąc snu na oczy swoie
Przez lat piętnaście czeszkui niepokoie
Ciału wyrządza bo w pośrod mieszkania
Dzień y noc siedząc gdy mu czas do spania
Oczy niewoli ze złoto kamieniemi
Swoie uderza bo uspokoienie
Wieczne go bardziey do siebie chęciło
Iak mu swiatowy w czas wcale zbrzydziło
Niech sie rozgniewa swiata morze y ruszy
Rzeki wyleie (: mowi Pachomiuszy :)
Na mnie z kłopotow niechay pokaż chmury
Na ciemność smutku swe zaciąga sznury

Będzie

Będzie czas kiedy deszcz ustanie z grady
A ia na swiętych tańczyc będę sady
Ustaną wichry z ktoremi się srozy
Nieugłaskany Auster mną mrozy
A za ten niewczas wiaskim y uszy
Na mornieyszey burzy Niebieskie zefiry
Ukontentuią nieśmiertelną duszę
Za to że teraz niedośpię y suszę
Więc że zrozumiał nico pracowanie
Wieczności takie iego pracowanie
Na świecie było ach iakowey pracy
Dla swiata sporzni zaryią żebracy
I na siedm lat się postug ośmieli
Aby tey dostał Laban dla Racheli
Ponosząc wszytkie prace niewygody
Dla samey tylko ponęty urody
Gotowy drugie siedm oszukany
I mało mu się dni dla zakochaney
Pięknosci wrozą gdy go praca trudzi
Za nic to w duszy że go pięknosć łudzi
Ktorego swiata znidu złoty poęta
Nie tak cię wabi odmienna ponęta
Marny tułaczu tak skonna Rachela
W oczach się stawa a serce uwesela
Wieczności droga przypatrz się w dzięczności
Wiem że swiat niema rowney iey pięknosci
Dla tey tey prace dla tey też twe trudy
Nie dla doczesney y chytrey ozdoby
Kiedyć Niepokoy rzęsie niepogodę
Spojrzy na Nieba pogodną urodę
A głębokości myśli smakuy sobie
W niezawiedziony wieczności ozdobie

§ XVI

Wiecznosc Chrzescianow

Maluią Wiecznosc nie tak iak poganie
Ale pobozniey wierni Chrzescianie
Gdzie dziecie Chrystus z Sukien obnazony
Iak był w Betleem kiedys urodzony
Na sobie krzyzyk niesie a obłoki
Ten liter napis wieczność na szeroki
Swiat pokazuią pod iego nogami
Kosciąta smierci lezy z Memranami
Na ktorych te są wyrazone słowa
Ze momentalna iest roskosz swiatowa
A po prawicy kruk iest krakaiący
A na płomieniach tytuł zasmięcy
Gdzie wieczne męki widac potępiencow
A przed Chrystusem lezy para wiencow
Przy ktorych czasu klepsydra wycieka
Xięga otwarta iakoby Człowieka
Sprawy na sobie wypisane miała
Chorow Anielskich a tam rzesza stała
Czy aby drogę ludziom pokazali
Do tey dzieciny tam asistowali
Słuchay wiesz iako Chrystus perorwie
Do ludzi ktorym swiat proznosc cukruie

§ XVII

CHRISTUS PERORUIE

Słuchay Narodzie
ktory w niezgodzie
Z Oycem

Z Oycem Przedwiecznym
Iestes Statecznym
Izali za tę
Pracę zapłatę
Iego Synowi
Zbawicielowi
Szczerze gotuiesz
Ze mniey szacuiesz
Dekret wiecznosci
Iak wiatr proznosci
Nagim przychodze
Gdy wasz swobodze
Z ciemnosci piekła
Wszakze wyciekła
Krew z mego Ciała
Aby zalała
Złosci płomienie
Nieuleczenie
Zburzone ktore
Iak w piekle gore
Wyscie Stracili
Synowie mili
Swey niewinnosci
Szatę w młodosci
Iam za was nagi
Odbierał plagi

To morze Łoze
Patrzcie iak choze
Krzyz na ramieniu
Gdzie po zranieniu
Ja na to znamie
Połozę ramie
Człowiecze Dumny
A nierozumny
Wierz gdy cię męczy
Wieczność w pamięci
Jze zaginiesz
Jeżeli minięsz
Krzyża Swobody
J rzecy ochłody
Przeswięta Duza
Bosoniuszka
Wwszystkiey ma cenie
Twarde kamienie
Na ktorych zywa
W ciele spoczywa
Niz delikatne
Modne udatne
Łwapy pościele
Ktore swiat ściele
Przez lat trzydzieści
Edmund się zmieści

W kamienney

W kamienney chacie
Nie na bławacie
Ale na głazie
W ciała urazie
Z Mikołaiami
Wszak tysiącami
J Bazylowie
Udalrykowie
Kamienie twarde
Na swiata wzgarde
Pod swoie głowy
Kładli z namowy
Cnoty y zawdy
Z wieczności prawdy
Wasz klary święte
Jadwigi wzięte
J z Brigittami
Umartwieniami
Wielce zaustydzą
Ktore się brzydzą
Swiata rostkoszą
Niewczasy z noszą
Smierc ktora ciebie
Człowiecze grzebie
Nie tak iest cięszka
Wiele niezmieszka
Ledwie godzinie
Czas w twym terminie

2

Chociaż okrutnie
Zębami zgrzytnie
Mękę zadała
Nie długo trwała
Ale w wieczności
Męka żałości
Dać się we znaki
Jam cię na haki
Wiecznie zawiesza
Czartowska rzesza
A nieustanie
Gdy cię dostanie
Męka piekielna
Już nieśmiertelna
Tom ci ja sprawił
I żem zastawił
Duszę twą Czartem
Przed tym pożartem
Któryś nabył piekło
Wiecznie cię siekło
A za te straty
Wszystkie zawdaty
Tylko cię o to
Ludzka ochoto
Proszę w twey chęci
Miey że w pamięci
Godność wieczności
Y mey miłości

§ XVIII
Adam Lamentuie

Mędrsi

Mędrsi nad Oyca Synowie
Któż moy założonki opowie
Bym mógł kiedym był wasz Oyciec
Jak zażywać szczęścia dociec
Ach zaiwiem że z moiey przyczyny
Wy giniecie y zmey winy
Jam was pierwey zamordował
Niżli świat wyprodukował
Pierwym na duszy zaszkodził
Niżeli światu urodził
Bogiem zostać świata chciałem
Ledwie człowiekiem zostałem
Niżeliście mogli ginąć
Musieliście z nieba minąć
Czy mnie Oycem czy nazwiecie
Zabóycą was na tym świecie
Jam jest Tyran nie dziwno mi
Że cię na próżność takomi
Odemnieście wy szaleństwa
Odemnie niepostuszeństwa
Żal moy przyzna nawczyli
W nieszczęśliwey pierwszey chwili
Jego iest przyczyną licha
Owo monstrum moia pycha
I w tenczas się rozszerzyła
Gdy nademną górę wzięła
Niebo y wieczność szczęśliwą
Ja dumnością popędliwą
Zamknął a wieczne tarasy
Otworzył na tę niewczasy
Dziedzictwo wasze zruynował
Żonę z iabłkiem skosztował

Więcey nad was Niebo Boga
Ak iak złości mora sprzęga
Po nieszczęśliwym obiedzie
Czart was na wieczerzę urzędzie
W większą nad myślną swobodzie
W wiecznym spoczywał ogrodzie
Wszystkiego gdzie zażyć było
Procz iedney płonki godziło
Wszystkich zwierząt byłem krolem
Pod Boskim chodzące parolem
Mądry piękny mężny silny
W Ktorych byłem krotofilny
J Niebo same służyło
Zielonosci pełna było
Słonce bez chmur wdzięcznych latow
J rozlicznych w koło kwiatow
Oczy miały swe zabawy
Uszy głos ptaszząt taszkawy
Melodyine tę śpiewały
J wdzięczne usty głaskały
A krok tylko z Cymammony
Rayskie pełniły zagony
Zawsze rozkosz bez starania
Pracy trwogi narzekania
A śmierci chorob utęsknienia
Bogiem byłem bez śmienia
Nie uważyłsz ludzkie plemie
Same słuba sobie ziemie
Juz iak Niebo szacowały
J mnie tego winszowały

Sam ia czego

Sam ia sobie zazdrościłem
Sobie bo prawa wzgardziłem
Boskie a iabłko skuszone
Odemnie y tak uwalone
Wszytkie nędzę bom wygnany
Ziemi y wstydom oddany
Płacz smutek y żal iuż tłoczy
Serce mey grzeszne oczy
Choc nie powiem wam synowie
Każdy z was dobrze opowie
Bo smiercią tylko skończycie
Pracy mizerne życie
Jam prawda za to zgrzeszenie
Ciężkie cierpiał utrapienie
Ale to smierć zakonczyła
A was takich znaydzie siła
Ktorych smierć początkiem piekła
Choc się ich bieda uściekła
Bądzcie mędrsi nad Adama
Oto płomienista iama
Podle mnie się poiawiła
Z Grzechem razem się zaczęła
Więc go miecie w nienawiści
Niech się zła wieczność nie iści
Pięć tysięcy lat minęło
Wtey zamknięte Niebo było
Chrystus stawił piekłu tamy
Otworzył niebieskie bramy
Com ia zerwał z drzewa tego
Frukt Chrystusa rospiętego
Nadgradza to ludzkim gustom
J zgrzeszonym mom uskustom

A iezeli trafic chcecie
Do Nieba ysc niemozecie
Tylko przez tę krzyza brame
A pokuty droge samę
Bgdziesz iuz wtym bespiecznemi
Chrystus was czyni wiecznemi

§ XIX

Kruk krakaiący

Czemuż się Krukiem iześ zespecony
Grzechowym katem Człowiecze stworzony
Codziennym sobie procrastinowaniem
Ciągniesz gniew Boga zapalczywym zdaniem
Archimedowe cyrkuty odprawiasz
Jak się zawziecie marnością zabawiasz
Jak cię starania swiatowe uwodzi
Ze nieuwazasz gdy na cię smierc godzi
Odkładasz zycia poprawe swoiego
Na czas momentu sobie nie pewnego
Naypewnieysze iest w Bogu spoufanie
Naypotrzebnieysze o wiecznosc staranie
Czas iest Bankietu Messodamowego
Ktory odkładac do dnia iutrzeyszego
Za rzecz nikczemną poczytał proszony
Wzgardził czas zawsze sobie ochtorony
Zeby nad złością twą nie zachodziło
Słonce iuz bylie poprzestac godziło
Natogu złego ale twey odziemie
Duszy tak własnie usurata iest wienie
Jak Apollina był on ptaszer złotawy
Dyonizemu dany dla zabawy

Krolowi

Krolowi, ktory choc w złotey posturze
Ni ciepłey słuzył ni zimney naturze
Ani sie przybrał od zimney chwili
Ani łaskawey zaryc krotofili
Kruku na duszy a złaski odarty
Na natrząsania przyidziesz y nazarty
Twych Nieprzyiaciół zes czasu pogody
Nie myslił rzecze o zacie wygody
Alexandryiskiey Patryarchas strony
Jan mi odemnie iuz tu pomieniony
Z Nicetą Panem Miasta tamtecznego
Sprawą zabawny gdy Pana sprzecznego
Jako Ubostwa Opiekun prawdziwy
Do zgody przywiesc chciał tak zapalczywy
Stał się z naniego ze iuz prawie wieczną
Nienawisc na się zawzieli stateczną
To bacząc aby raz ich pogodziło
Miasto na pewne miejsce sprowadziło
Gdzie należytey zarzy przy biesiady
Od polityki przyszła y do zwady
Tam zaczęte na się obie strony
Miasto iz pokoy miał bydz stanowiony
Patrycyuska ta pobudza stawa
Ze [illegible] iest proceder prawi
A Patryarcha tym Nicete pidnia
Ze krzywda będzie Boskiego imienia
W tym się rozeszli a Febusowych koni
Nocznie zanurzac w Oceanskie toni
A zwesołością na obłokach zasną
Co raz to bardziey iuz splendory gasną
Co uwazaiąc Nicet w sobie rzecze
Ktoz cię upewnił zawzięty Człowiecze

Zeci zakdtugie

Że ci tak długie życie obiecano
Coś dziś pomieszał że pogodzisz rano
W tym Patryarcha iak z Boskiego Ducha
Do iego Domu posyła podsłucha
I z klerykami ktorzy mu radzili
Aby obadwa z sobą zgodą żyli
Mieniąc te tylko słowa Kreętowi
Że idzie słońce iuż ku zachodowi
Jak niespodzianie iest zalterowany
Że ow ktory był ciężko zagniewany
Zaraz się zelał a zaraz do niego
Posłał przeprosić przymierze wiecznego
Czyniąc affekcie tak Chrześcianie
Abyś wieczności nie podległ ruinie
Życiec w excessach nie czekaj wieczora
Przeprosić Duszy swoiey Salwatora
Nie wiesz iak może zaszkodzić swym lienieniem
Ta noc przespana może bydź zethnieniem
Śmierć zapalczywa iednym wiecznie ciebie
Z potępieńcami ostatnie pogrzebie
Każdy dzień sobie iuż miey za ostatni
Bo nie iednego do piekielney matni
Przypadki ognie trucizny y morze
Jeden nie ieden do piekła się włecze
We lwich pazurach w Orłow leśnych zębach
Z pod kopyt końskich w wielorybow gębach
Ileż iest z Duszą przyczyn rozstawania
Tyle ma piekło w sobie pożerania
Jako nie możesz czasu mieć wolnego
Od trwogi śmierci bezpieczeństwa swego
Jak żadney chwili nie masz tey pewności
Że na sąd straszney nie przyidziesz wieczności

§ XX

Pobudka Wieczności

O iako ciężka iest ludzi ślepota
O iak leniwa do Nieba ochota
Więcey ich serca torą na próżności
Niż dla wieczności

Choc wszytkie pisma twierdzą y Prorocy
Choc to dnie iawią y okropne nocy
Że śmierć codziennie okrutnie pożera
Piekło otwiera

Nie da w tym serce z kamienia te wiary
Iże rozpusta pewna wieczney kary
A słodkie wiekliwość roskoszą zapłaty
Broni od straty

Tyle iuż z pismow mamy obiawienia
Wiecznego złości ludzkiey potępienia
Że tam siarczysty iuż karał zaleie
Wszelkie nadzieie

Gdy by mogł tyle rokow narnaczono
Grzesznym ile mi grzechow wyliczono
Cieszyliby się a czy zapłaty
Wyszli z tey straty

Lecz okrucieństwa kątow nie poięte
Piekielnych na nich tak bedą zawzięte
Ze odpoczynku na wieki nie dadzą
Strasliwą władzą

Ah Nieszczęśliwe są ludzkie momenta
W ktorych to złości pierwsze elementa
Młodosc zaczyna a koniec nauki pieł
Piekielne chuki

Niechay przez Wiecznosc na Ziemi przelewa
Morze dziecina pierwey się spodziewa
Konca tey pracy a wiecznosc ustanie
Prozne pytanie

O hydrach ludzie uczeni zmyslali
Jakby ich głowy niesmiertelne znali
Gdy się rodziły y odcięte czuły
Imię fabuły

Podobnieysza iest potępieńcow Hydrze
Wiecznosc kiedy iuz szatan niebo wydrze
Ktora iest cięcia Boga nie widzenia
Robak Sumnienia

To są trzy głowy nigdy niezgubione
Tey Hydry Ktora Dusze potępione
Wiecznie

Wiecznie mordować będzie w narzekaniu
Po złym skonaniu

Wszak wiesz Człowiecze ze iest wygrany
Z Raiu rozkoszy Oyczyzny kochany
I tak rozumiesz że w tańcach do niey
Wyndziesz z tey toni

Jak widzę serce twoie zaptoszone
Chciałbys żeby cię y tańce one
Bez wszelkiey nędzy do siebie przyięły
Mysli zmyłeły

Abys tam tey się teraz dosługował
Bog ciebie na swoy obraz uformował
Niebieskiego Kraiu porysku
Ktorzy woiuią

Szeroka iest y rozami usłana
Droga do piekła y utorowana
Ale do raiskich rozkosz forta ciasna
Droga nie iasna

Nie w tych uciechach y oblektamentach
Nie w tych biesiadach wesołych momentach
Ale kto zyie w biedzie y ucisku
Niebo ma w zysku

Cieszy się Jonasz rozwinioną wiechą
Obiecuje sobie niezmierną uciechę
Przyjdzie rasmucić wnętrze nieboraka
Z gryzek robaka

Rozwinęła się ta zielona bania
I na posługę Proroka nakłania
Przegryzie robak aliż w żal odmienia
Swobodę cienia

Nie ufaycie wy tem a Jonaszowie
Że którym kwiecia obtoczony na głowie
Śmierć na was ostrzy za swobodne cienie
Wieczne płomienie

Może was wzruszyć przykład Theodora
Jego młodziana nad inszé pokora
Świątobliwość przykład niesie żywy
Wiem y prawdziwy

Ju w domu iego zagaia bankiety
Muzyka nosząc na stoły pasztety
Dobrą myśl słychać gdzie jest niepamięta
Wielkiego Święta

A w tym on myśli iuż wpada głębokie
Gdzie mu na oczy niebiosa szerokie
Przyidą y wieczność tak on od mieszkania
Swego się schrania

Na cóż ci się ty głupi Theodory
Przydadzą takie wesołości zbiory
Zrazi się tym iezli duszę tracisz
Piekłu wypłacisz

Długosz

Długosz rozkoszy y ochotnéy chwili
Muzyk ponętów świata krotofili
Roskazał Bóg iść przez drogę ciernistą
Mnie oczyszczoną

Wiedzie obłudo żeś mnie nie uwiodła
Jeszcze w tę przepaść a w tym zociu zrodła
Rzucił mi się gdzie Matka z trefunku
Wpadła z frasunku

Syna szukaiące a oczy zalane
Poznawszy pyta z kąd żale zabrane
Na coś pięknie Matki zbył osobę
Zmyślił chorobę

Jak uprzątnąwszy od zabaw sumiennie
Naprzód do Betlame swe wesołnienie
Aby mu cnoty dar dał stateczności
W Bogomyślności

Potym rozważa żywota swojego
Przeszłe godziny a drogi wiecznego
I wieczności zysku medytuie
Jak obiecuie

Nie wierzę aby ten był doskonały
Konkurent nieba nieskończoney chwały
Kto lub leniwym tam bieży lub krokiem
Tańcem czy skokiem

Więc y mnie trzeba iak nayprędszym torem
Bieżyć do nieba sobie dromotorem
A tak nayprędzey chwycić się wieczności
Doskonałości

Prawda mnie nie chce Matka w tym łamie
Niewiem czy krewnych płacz nie zruinuie
Czy mnie nie zmiękczą serca affektami
Matka piersiami

Lecz mnie

Lecz mnię nauka twierdzi Hieronima
Ktorem mna to iest krwi y swiata Styma
Zarze nad Matkę w tym lub okrucienstwa
Imie Oyczenstwa

Jezli mi Matka do zakonu broni
Mam inszą Matke ktora mnie zasłoni
Od piekłow ognia Nayswiętszą Dziewice
Bogarodzice

Trudnac to prawda w młodosci odmiana
Po delicyach ostrosc nie słychana
Ale do cnoty karze doswiadczenie
Bog karze lenie

Wiązmno Chrystusa pragnę byc wsprzęzony
Mysli niezmiennie tw[ych] postanowiony
Iuz z tey wolnosci do słodkiey niewoli
Serce me woli

Mienię purpury za wiecznosci szatę
Swiata całego że nie wazę Stratę
Wszakem Bie lepszy nad Odkupiciela
I Zbawiciela

Jakie wzgardy Chrystus moy ponosił
Krzyz posłuszenstwa y kielich sweg znosił
Alternuie y mnę na krotkie cierpienie
Trwozy summienie

Zebrak swiatowy kiedy mi Bog kaze
Iuz mu sie serce me szczerze pokaze
Wiem że wszechmocny wzgardzi nieszczerosci
Wszelkiey litosci

Więc że kochanku cnoty Theodory
Porzucę swiatowey obłudy pozory
A zatym wodzem udaysie miłosci
~~Wszelkiey litosci~~
Swiątobliwosci

Jakiez

Jakiez Chrystusa iest pielgrzymowanie
Ubostwo wielkie y ustayne mieszkanie
Odzienie nagosc ozdoba sromota
Koniec żywota

Iuz ze mne serce Chrystusie dla ciebie
Respekt swiatowey y uciechy grzebie
Z tobą byc pragnę swiatu krzyzowany
Jezu kochany

Jak po tych myslach swięta tego Dusza
Poszła za ucznia do Pachomiusza
Gdzie swiątobliwe na Nieba nabycie
Prowadził życie

Więc Chrzescianie przykładu szukaycie
Nie za fabułę wiecznosc poczytaycie
Dzkie codzienney tu pewney uwagi
Nawieczne plagi

I to wielkiego słowa Antoniego
I że szacunku nieporownanego
Dobra Niebieskie do naszych zasługow
Kary do długow

Znaią tu rzeczy rownosci zmienia
Iedna zadługą częstosci zamienia
Nie zasługuią by naylepsze sprawy
Wieczney zabawy

W Bogomyslnosci Przeswięty Pachumi
Mysli nieczyste wieczney kary tłumi
Pamięcią straszną bo wielkie płomienie
Wielce summienie

Weźmyż przed oczy dzień ostatni tego
Życia, a myślmy momentu każdego
O wieczney karze piekła y srogości
Jey głębokości

§ XXI

Rozne dla Wiecznosci przykłady

Gdybyś uważył tak zapamiętały
Że w wieczne w co cię wprawuią pociechy
Y z oczy wieczney pozbawuią Chwały
Te lekkomyślne żarty z grzechem śmiechy
Rzuciłbyś ten smak obłudy nietrwały
Uderzyłbyś się kamieniem za grzechy
W piersi a byłbyś w tey imprezie stały
Żebyś nad wszystkie dobra doczesnego
Ważył Chrystusa Ukrzyżowanego

Ani pomyślić możesz ni wymowić
Żywey wieczności trwałość nieskończoną
Nie ważyłbyś się występku ponowić
Gdybyś w tey przepaść widział niezmierzoną
Że może y świat cały zastanowić
Od męki piekła raz Duszę zgrzeszoną
Głupiś choć pełen Azyiskiego złota
Gdy piekielnego niepominiesz młota

Nie malowane tam są Wulkanie
Która Cartouska furya zapala
Chociaż uśmierca wiecznie każdy żyie
A odpoczynku ludziom nie pozwala
Katowska ręka młotem tłucze bije
Jedne na drugą tłumi y zawala

Choc Kaim dawno koło swe obraca
Kaymniey się iemu męka nie ukraca

Lepiey uważył on w Mediolanie
Arnald żacny a brat Marcyona
Od Heretykow cięszkie rozsiekanie
Cierpiąc na niego gdzie złość zawziona
Uszy nos usta iemu niesłychanie
Poodcinała ręka odważona
Mieczem a iężyk tym wywleczony
Oczy złupione dla wieczney korony

Dopiero w tenczas bezbrzeż to uważał
Kiedy ci wieczność twe otworzy oczy
Ty bankietniku świata coś obrażał
Uszy Ubogich głos gdy cię zaskoczy
Piekielny ogień wtenczas żebyś skarał
Niech aby kroplę z łona swego z toczy
O Abrahamie Łazarz w wieczne cienie
Aby na chwili iedney ochłodzenie

Lecz cię omyli płoche poufanie
Już cię tam żadna kropla nie nasyci
Ach nieszczęśliwy kto się tam dostanie
Kogo pragnienie nieskończone chwyci
Bogacz zarowno z żebrakiem tam stanie
Bo się zarowno ogień wszystkim nieci
A przedsię choć za strasliwym przykładem
Millionowym idą dusze śladem

Głosi Hieronim Męża wymownego
Ktory był Plautem sławnym mianowany

Na poskromnienie excesu pewnego
Był na Ambonę z swych braci obrany
Maięc perorę grzechu smiertelnego
Zwyczaie gromił Duchem darowany
Dla sobie grzechu iedna wiadomego
Matrona, trupem pada w słowa iego
Więc zaraz wszytko na akt zgromadzenie
Od Boga wniesli prosby za grzesznicę
Zaraz ozyła na ich przyczynienie
Więc zespytana, iak iest niewolnicę
Daie im wsposob ten odpowiedzenie
Sześćset tysięcy dusz ze mną zbrodnicę
Stało na sądzie ktore sprowadzone
Ze wszytkich swiata częsci wypuszczone

A z tych zas wszytkich trzy mękom czyscowym
Oddane wszytkie zas na potępienie
Więc że iuz uwierz ranom Iezusowym
Chrzescianinie na twe poskromienie
A zas proznosciom day pokoy swiatowym
Bo widzisz iakie swiat ma omamienie
Gdy ledwie Niebu ostatnią pozwoli
Dziesięcinę y iescze to z swej woli

Cięszkie na swiecie doczesnym więzienia
Opisuią tam nam Historykowie
Iak u Messenow miało skarb z Imienia
Ale nikt z strachu iego nie opowie
Miejsce podziemne głębokiego cienia
Nie wychodzili iuz z niego więzniowie
Smiercią płacili swoie obwinienia
Ten skarb pochłonął Philopomenia ∴

Cesarza

Cesarza ktory poszmurze wpuszczony
Od Grekow został truciżną sporony
I Aktyolin więzienia na ludzi
Patawin Tyran nabudował siła
W tym nie iednego do smierci pobudzi
Sama fetorem ustana mogiła
Zelaza ostre zmordują głod zchudzi
Nieraz tam umarł kogo nie stracila
Ciemnica boy na trupach zropiałych
Kładziono ciała zywych pozostałych

Było więzienie Lethejskim nazwane
U Persow gdzie się w nie tylko godziło
Ale tak było zatarasowane
I że iuz wynisc ktoręgy nie było
Dla tego się tak zwało zapomniane
Ze nie pamięci iuz wieczney służyło
I w tym więzieniu wielkie podobieństwo
Jest na piekielne wieczne okrucieństwo

Wszytkie więzienia za nic tego swiata
W tarasu tylko piekła porownaniu
Męki są za nic y wymyslna strata
Zycia ludzkiego w tyrańskim imaniu
Ze nayurędszego potępiencom kata
Nie pamięć w Boskim iuz nieoglądaniu
Będzie tak wieczność ciebie utrapienie
Ktorem ci rozkosz swiatowa smakuie
A przedsię choć cię pismo swiętych uczy
Ty sobie na to dumnie wyskakuiesz

Rozumiesz

x

Rozumiesz że ci tak tylko dokuczy
Piekło tak biedy tą czasem poczujesz
Ale gdy trąba wieczności zahuczy
W ten czas nie rychło tego poratujesz
Cokolwiek Święci Prorocy pisali
Dalekie tylko podobieństwa znali
Kanclerz Angielski Morus sprowadzony
Za chęć królewską wzgardzoną w więzienie
By białogłowskią był mową wzruszony
Jest naprawiona na iego zmiękczenie ~~żona~~
Żona, na którą śmiele oburzony
Bo tu radziła wiary odstąpienie
Rzecze tak do niey Morus miła
Jak nie dokażesz na coś uradziła
Nie zmiękczy mnie zarz honorow ponęta
Królow pokrewnych, żony ani dzieci
Wolę tę śmierć, berła strącę: i pęta
Wieczność mię szczerze kontentuie święta
Na ciebie piekło iuż płomienie nieci
Dla tey marności nie odstąpię wiary
Wolę doczesne niżli wieczne kary
Jak wieczney kary może krótkim czasie
Nabywać człowiek iak niepogarniony
Rozkoszy dostać w doczesnym nie wczasie
I sławy wieczney z świętymi korony
Których to ciężko świat trzyma w swey prasie
Termin rozkoszy tym nie zawiedziony

Gdzie z myślów

.2.

366

Gdzie z myślów wszytkich iest życie wszelakie
A cierpliwości nadgrody iednakie
Twierdzi iak Moschus że do cierpliwości
Olympius Mąż y starzec bezpieczny
Wszelakie w świętym klasztorze przykrości
Gerazyna przy Jordanie stateczny
I gdy podróżny spytał go czy wieczny
Sobie założył budynek z muchami
Rzekł zey lekka przykrość z bąkami
Zda mi się abym uszedł mąk czyścowych
Abym robaka iuż nieśmiertelnego
Nie uczuł w wrzeczach ani też światowych
Upodobania nie mogę żadnego
Mieć ale ciężkość dla ran Jezusowych
Wolę wycierpieć upału takiego
O gdyby dziś takich więcey w cierpliwości
Znać Olympiow dla strasznej wieczności
Naychwalebnieyszy miedzy Malarzami
Zeuxes nad drugich w wieku dawnieyszego
Gdy kunsztownymi pracy sposobami
Chciał nabyć sławy imienia wielkiego
Zbyt leniwemi pędzla traktyami
Obrazy kunsztu adumbrował swego
W tym lenistwa spytany przyczynę
Rzekł o wieczności tę krystę godzinę
Ten dla wieczności mniemany pracował
I nie żałował choć czasu drogiego
Chrześcianinie kiedy żeś szafował
Marność o życia fortunę wiecznego
Kiedyś o duszę którą uformował
Bóg pięknie stawiać starania swojego

Przyłożył w grzechow zaćmiłeo ię cieniu
Niesłużne Boga iak wyobrażenie
I wtym ci Człowiek Szalone Stworzenie
Że pragnę Swiętey wiecznosci zyskania
Drogi nie pyta ktorędy porzemia
Swoie zasługi myśli y starania
A swey zasługi Satyrym z sobą zbrania
Jak mąż dowcipny choć że krure zacnosci
Dał szalonny Sentiment ostrosci
Bo ten spytany co by o żalonie
Swiętym torumiał z Swiata Swywoli
Rzekł mu: grzech ieden dość na wypędzenie
Zolnierza to iest z Trybu woiennego
Jak ty Człowiekcze wieczne potępienie
Za grzech choć ieden sobie nagotuiesz
Termin wiecznosci Swiętey zatamuiesz.
Niech się rozami, inni koronuią
Ci ktorym miłe swiata są zabawy
Mego iuż serca w tym nic zdewiłkuią
Choć pola zbiegą y swywolne trawy
Gory Olimpyk mnie iuż pokażuią
Jako cięgnęskie y zwiędłe ich sprawy
I ci przyznaią za czasami swemi
Że w swoych igraszkach zginęli głupiemi
Chociasz mnie straszy bogomyślna nędza
Zaryię na to za Hilarionem
Ktory to swięty strach zwierza wypędza
Gdy raz do niego fera przyprowadziona

Poczęta

Poczęta rycerc iak straszliwa iędza
Na co Hilary iędzo potępiona
Choćby w ognistym y wiecznym Wawelu
Nie ustraszysz mnie zwierzu y kamelu
Jak ia Hilarym wżyciu moim będę
Choć na mnie wszytkie trośki uderzaią
Jak ia Hilary bestyi tey zbędę
Na iego słowa nogi upadaią
I kamelowi poznał Swięty wżde
Czartowską gdy się furyę zmieniaią
W łaskawe do nog swiętych upadnienie
I swiat się kruszy raz tak się zadumienie
Na to się słusznie trwoży Chrześcianinie
Że ci swiat sławą y roskoszą służy
Bo cię pociecha wieczna pono minie
Kiedy czas y smierć raz oczy zamruży
Nie na to rzecz troskom y ruinie
Podległ choć życia bo wnie zadłuży
Czytay iak drudzy nie ratuią twego
Życia dostatkom dla dobra wiecznego
Symphorianus wieku nie starego
Ciężkim dla kary dręczony karaniem
Gdy na ostatnią straty życia swego
Wyprowadzony na plac Boskim zdaniem
Zastępuie mu zżalu wrodzonego
Matka na drodze iego nie wzdychaniem

Nie iako

Nie iako drugie z piersmi rozpiętemi
I perorami Serca niezmiernemi
Niepokazuiące mu Swoiey załości
Iak Heroinie to własnie przystało
Do niego krzyknie mowiące bez litosci
Synu moy miły pamiętay a stało
Weyrzyy na Niebo Bogu szerokosci
Krolującemu odday pokłon smiało
Choc ciasz tę tracą zycie odbieraią
Nalepsze twoie zycie odmieniaią
Głosem tym Matki Swoiey wzruszony
Szyie schyloną iuz pod miecz poddawa
A Dusze Bogu odda do obrony
Ciało do ziemi iak własnego prawa
Iak sie przenosi na Niebieskie strony
Przy Wierze swoiey az do smierci stawa
Tak na was ludzie tak młodzi iak starzy
Przed Bogiem młodzian swiątobliwy skarzy
Iabym mogł zycie swiątobliwe szczesliwie prowadzić
Bo mi z młodemi szczescie stury laty
Szczyci uroda ktora zwyksła radzić
Wszelkie uciechy miedzy dwemi braty
Nędza mi radzia niemogłaby wadzić
Owszem bym mogł stracic matey zdrowia straty
A przecie twoie pod miecz składam szyie
Bo dla Chrystusa tym szczesliwszy zyie
Z was co codziennie drzczy utrapienie
I niedostatek czy starosc przyciska
Z was co roskoszy ledwie znacie cienie
Drugich w chorobach Smierc trwozy iuz bliska
Iakie

368

Iakie szalenstwo głupie zatłumienie
Gdy iescze Nieba przy tym nie poszczęka
Tu nie pokutey zarzyie ciezskosci
I tam bez zastug nie doydzie wiecznosci
Pamiętay ze iuz rozumny Człowiecze
Ze ci sie z swiatem raz pozegnac przyidzie
Będzie ze zycia klepsydra wyciecze
A wszelka roskosz przyiemnosci zeydzie
Iednak mysl radna tego nie doczecze
Na iaki koniec zycie twoie wynidzie
Przynaymniey o to pilnie miey staranie
Abys ciy koniec nie odebrał zaranie

§ XRII

Krotkosc zycia Swiatowego

A czym ze nazwę dni zycia naszego
Iezli nie posta ogłaszaiącego
Smierci imzeniem albo owę nawę
Ktorey sie falezłamuią przeprawę
Nazwę ptaszyną zycie lataiącą
Nazwę le strzałę wiatry scigaiącą
Z Dolin głębokich wynoszą na tatry
Nazwę perzyną lekką ktorą wiatry
Z Dolin głębokich wynoszą na tatry
Pioren lekkości co mieysca własnego
Strzymać nie może z poryskania swego
Mowię to mogę ze zycie pamięcią
Goscia w zięgego dnia iednego chcącą
Według Iakuba swiętego iest nikczemnym
Waporem zycie Dawid ięnikczemnym
Cieniem

Cieniem narywa Iob dymem y listkiem
Prędko wrędnącym Wiekom Rzeba wszytkim
Snem cieni Samey Pindarus nazywa
A cieniu dymu Eschilowi zbywa
Lipsius iakim Sceny go obrazem
Narywa kędy z Theatru razem
Wiecznosc nas zbierze z zagniewanym Bogiem
Załosnym insi skończą Epilogiem
Więc tey sturącey ostatecency lunie
I podtym znakiem Swiatowey fortunie
Człowiecze pomni co iest twe zycie
A co szczęśliwey wiecznosci nabycie
Iedno nic y to iest przemiiaiące
Bogactwa skarby roskoszy plynące
Aplauzy godnych y wszelkie honory
Diałogicznie tylko to pozory
Doznał Rolandus szlachetnie zrodzony
Iak swiat prozności iest nienadgrodzony
Ktory strawiwszy dzien ieden w rapusie
Przy stroiach tancach grach smiechach rospuscie
Gdy iuz godziny uchodzą z wieczora
Taka do siebie u niego perora
A gdziesz mi to dziąn tey pociecho wzięto
Gdzie sie podziało to Bachusa swięto
Iocgo iuz pewnie lotem kie dogonię
Bym rozsadzone szodtac karat konie
Przeszłe godziny dnia tak wesołego
Są okazyą tylko zalu mego
Alec iak widzę ze meryeie całe
Iak iako ten dzien iest niedługo trwałe

A mam

A mam że iągo iuz wiecznie ratowac
Gdy sie go waząc teraz przeszachrowac
I w tym sie Medrszym stawit dnia trzeciego
Gdy do Zakonu Dominikanskiego
Wstąpił zmienił sie y nie omieszkanie
Oddawszy swiatu tylko pozegnanie
Radząc codzienną sobie pamięc wznawiac
Człowiecze y swe sumnienie odnawiac
Wiesz dekret Boga ze on smiercią karze
Od ktorey niesą wolni y Mocarze
Smierc nieuwdza ubogiego Pana
Czytayze przykład Maximiliana
Ktory aby miał pamięc odnowioną
Smierci przed sobą trumne wyrobioną
Nosic roskazał iakby w uszach brzmiała
Trąba wstancie na sąd umarłe Ciała
Iak przede smiercią choc czterema laty
Był od niepewny ostrożny Hekaty
Na cosz pałace kosztowne budujesz
Iak pod namiotem kiedy rezydujesz
Marny Rycerzu pola swiatowego
Wnet ci zatrąbią wyszy władnego
Poydziesz do domu do Oyca robaka
Matki zgniłey gdzie ropy kloaka
Będzie za napoy a twe wychowanie
Mol y padalce w tym domu zostanie
Mąż w Bononij był takze udatny
Roskoszy pełen w zyciu delikatny
Meditacya iego kufle dzbanki
A o wiecznosci nie było y wzmianki
Ten z Zakonika namowy iednego
Na noc zazywał pomyslenia tego

Pod tobą mola przykrego uściełą
Będą tobacy raz zwierzchnią pościełą
Jak łzowych myśli dasz radę odmienny
Że sie z Grzesznika stał Bogu wybrany

§ XXIII

Dekret Boski

Termin dekretu Boga Wszechmocnego
Czytay na życia poprawe twoiego
Obrawszy sobie raz zakonne życie
A sprawuiąc sie w nim nienależycie
Młodzian swywolny snem raz zabawiony
Jakoby na Sąd Boski był stawiony
A Matka iego tak go napomniała
Ktora sie pierwey z życiem pożegnała
Jakby w piekielnych Mękach zostaiąca
I ty zesteś iest? tego pytaiąca
Wielki Dewęcie na tym potępieniu
I w tak strasznym zostaną utrapieniu
Ktory to przedtym tak wielkie czyniłes
Swiętobliwości cnoty stanowiłes
Gdzie one słowa swięte sie podziały
Czy ze walorw u ciebie nie miały
Tym iest okrutnie Młodzian przerażony
Łzami sie zalał ze snu ocucony
Wszelkie pociechy od siebie odpędził
W doskonałości cnot życie przepędził
Mieniąc rzecz li Matki mey nie może
Serce przymowki z niesie a twoy odboże
Jak zniesie dekret wszelkie natrząsania
Swiętych nad pewnym wiecznego karania
Tos y potwierdza zwierciadło przykładow
Że także ieden potępionych śladow

Przyiacielowi

Przyiacielowi pokarał sie zawie
Trzykroc krzyknąwszy straszliwie y zważnie
Nikt niewierny iak Bog sprawiedliwy
Grzesznika karze iak dekret gniewliwy
Strasznie y scisle z ludzmi sie rachuie
Bez serca kto to słyszy a nie czuie

§ XXIV

Boskie Sądy Rozne od Ludzkich

Opat Agaton kiedy iuz umiera
Trzy dni nie wzruszon oczu nie zawiera
Bracia pytaią tak do leżącego
Mowiąc gdzies iest zakonu naszego
Prymas sie a on na Sądu widoku
Boskiego iestem czekaiąc wyroku
Mowią powtore y tyzes iest w trwodze
On na to iescze mey duszy nie bodze
Choc zasłużony nie mogę zbawienia
Rokowac iescze nie mam odpuszczenia
Na to mu bracia znowu krzyknąwszy
Tosz o twey swiętey powątpiewasz sędziwy
Rzecze mu starzec przed samego Boga
Poki nie stanę nie minie mnie trwoga
Inszeć są sądy Boskie insze ludzi
Swięty obiectrwozy ktosz się nie pobudzi

§ XXV

Mysl Swięta

Mądrze Seneńska Swięta Katarzyna
Oblubienica bo Boskiego Syna

Kiedy go uyrzy z dwiema Koronami
Jedną cierniową a z dyamentami
Drugą czyniąną z Niebieskiego złota
Nie do Korony złotey ią ochota
Widzi ale do tey z ciernioway
Ktorą przycisła z niezmierną do głowy
Bolesną ho tak rozumnie wolała
Za bolese wieczność by złotą schowała
Korone Swięte mysli zastwiały
Koronowanie aby w Niebie były

§ XXVI
Przykład z Samego Piekła

Dway Przyiaciele Sobie uradzili
Aby do siebie po smierci przybyli
W tym ieden pierwey w ziemią pogrzebiony
Iść do Kompana w krotce pozwolony
W strasznej postawie bo w piekielney męce
W iedney zgorzący w wrod d w drugiey ręce
Iskry piekielne trzymaiący wszczcze
Odmieńmy życie radzę ci człowiecze
A na dokument iże potępiony
Prysnie na niego co w wrod zaropiony
Tak mu na czoło trzy krople wrzucił
Że przepality czoło a ocucił
Ze wszystkich życia swywoli sromoty
Na tak straszliwe potępienca groty
Kto z tych przykładow niechce sie budować
Pniem go iuż albo kamieniem mianować

Niezliczona

§ XXVII
Niezliczona Wieczność

Licz gwiazdy licz krople rosy
Licz pod same Niebiosy
I krople szumiącey wody
Deszczowey punkta ochłody
I śnieżnego runa prochy
I wiosienney cętki sochy
Licz y rozwinione kwiaty
Od kolor z dwiemi laty
Licz Jesieni winne grona
Ich kolory co zielone
Flora trawki listkow miecie
Jabłek gruszek y drzew w lecie
Wiele pola liczą kłosow
I bliskie drzewa Niebiosow
Zimie pokarą gałęzi
Ziemia zwiędłą w sobie więzi
Ile Powietrze atomow
Ile piorunow y gromow
Kosmow z urzędu y rachuię
Owce w runach sie szacuią
Ile ludzkiey głowy włosow
Groszkow Miąskich ile głosow
Tyle lat licz tysiącami
Milliony momentami
Darmo kryslisz darmo krzyczysz
Wieczności sie nie dolicżysz
Po tych liczbach gdzie uciekał
Jeszcze daley od człowieka
O wieczności niezmierzona
Wieczności niedoliczona

§

§ XXVIII

Strach Wieczności

Słuchaycie tylko Młodości lata
Krolewski przykład y Iozafata
Iego gdy z swemi ucznami szczery
Barlaam w żywot go pustelniczy
Wprawuie z tego Indyanina
Zmienic pragnący w Chrześcianina
A w tym go Matka łowem urody
Ledwie nie przywiodł do wieczney szkody
Bo nierządnicy zarty z ludzmi
I układnością tey przerażony
Iuż by był podległ grzechu cięszkiemu
Gdy by mu Bog zasypiaiącemu
Swiętych chwałę a potępionych karę
Był nie pokazał na takie pociwarę
Bo była taka widzenia siła
Ktora serce iego zniewoliła
Iż iuż nie mogł swiatu chołdować
W całe się Bogu lecz ofiarować

Questye

Matt 6 I cósz po tym człowieku choc cały nabywa
Swiatt a duszy zaś iego uszczerbek bywa
A iakosz da zamiane. człek za dusze twoie
Gdy wieczne męki wosi nie wieczne pokoie
Głupi tey nocy z ciebie Dusze twą wytłoczą
Luc 12 Rzeczy ktores zgotował do kogosz wyboczą

Kto

Kto pomyśli będzie mogł o dniu przyscia iego
Kto stanie aby widział twarz zagniewanego
On bowiem tako ogien iuż nie wstrzągący
Straszliwie sądzie będzie ludzi wszechmogący Malach: C3
Ieżeli ledwie będzie zbawion sprawiedliwy
Gdzie się grzeszny podzieie niezbożny y zdradliwy S.Petrus C.4
Ktosz by mi darował abym był w tarasie
Choc piekielnym zamkniony w gniewu twego czasie
O Boże a skryc się mogę aby przeminęła
Zapalczywości twoiey y sądzenia dzieło

Potępieńcy

Na cósz nam wyszła pycha y okazałości
Bogactw co nam przynosiły ach ogien wiecznosci

Izaiasz do wszystkich

Ktosz z wasz mieszkac będzie mogł y z pożerającym
Ogniem, albo kto z mieszka z wiecznemi gorącym
Piekielney y okrutny chaty płomieniami
Ach iaki cięszki dekret nad potępieńcami

§ XXIX

Sąd Człowieka w samym sobie

Abyś iuż tedy uszedł od tey kary
Porzucay iuż te Swiatowe Maszkary
Słuchay Anselma porady Swiętego
A sądy uczyn pomyslenia twego
Niechay sam człowiek przeciw sobie stanie
A tak surowe czyni rozmyslanie
W sercu trybunał niech dobry założy
Niech się na niego mysl okrutna sroży

Swiadomy

Swiadczy Summienie a bozarn za kata
Stanie a ta kruze będzie iego strata
Gdy przy pokucie trzy chojnie wyleie
Jaki sie w myslach sąd sliech iego dzieie
A zebys lepiey był exegzowany
Za cokolwiek bys od Boga karany
Miał bydz to wszytko z gładz w sobie zatrzeze
A gdy sam na sie, człowiek sąd zabierze
Za to do siebie ludzi nawrocenie
Bog nie zakłada zemsty na summienie
Tak ze sie pytay iuz wiecznie Zbawiciela
Rychło ci sprzysiędzie ow trybunał nowy
Boga sędziego a tak trzy wylewaj
Za twoy zal pociech wiecznych sie spodziewaj
Swiętey Gertrudzie ktora modły swemi
Eleazara z mieyscie wiecznemi
Chciała dostatki tak Chrystus obiawił
Ze mu swoie za miłosierną stawił
Matke Maryą abys mi wyzepiła
Zego iuz wiecznosc swięta ogarnęła
Ktoremu takiz twey ta niewolnika
Nie moze piekłu bydz za niewolnika

§ XXX
Modlitwa o Wiecznosc

Ciebie ia prosze Boze Nieskończony
Sługa twoy powiedz mnie o niezmierzoney
Wiecznosci przepaść iza bardziey w myśl wpadam
Jako w ciemnosci tym trudnosc zakładam
Większą w rozumie im bardziey poznawac
Pragnę iuz muszę y w myslach ustawac
Niechcę iuz wiedziec ach niechcę moy Panie
Niechay iey tylko dusza ma dostanie

O iak

O iak momencie Naydrozszy momencie
Od ciebie wiecznosc widzi mysl w odmiencie
Pozwol mi Boze przez zasługi Syna
Twego Matki y Aniołow przyczyna
I wszytkich swiętych niechay mi to sprawi
Niech wiecznosci pamięc w sercu bawi
A wszytkie rzeczy niech tak disponuie
Aby ta wiecznosc ktora rusinuie
Widzenie Boga Dusze mą mineła
Zeby do swiętey wiecznosci przybyła

Do Czytelnika

Wyznawam na się Czytelniku winę
Zem y w tę zgrzeszył pisania godzinę
Bom sie tym piorem lekomyslnie ważył
Mierzyc wiecznosci a sam sie mi zważył
Zem proch iest ziemski a zocząw krynice
Wych sie nie dorą na Rayskie granice
Iszerem sie z sobą sam nie pomiarkował
Czym o wiecznosci kiedy meditował
A wymogłeszą rozumu słabego
Wiersze sam sie chwycił niedoskonałego
Na to ia iednak twey Bogomyslnosci
Wręcz podawam Podana wiecznosci
Abys za co dzien popełnioną winę
Mnie exprobrowac miał słuszną przyczynę
Przyimę ia za to zem zarywał weny
Na Kupidyna prozne kantyleny
Tę przymowkę ze gdy o wiecznosci
Przysło mi pisac niemasz tey łatwosci

Wiem zem

Gdy

Wiem zem proznasci y sam przykład zywy
Mozesz bydz na mnie y w tym trybie mistrzy
Gdy mi pokarcesz nikomu do pitania
Bo mnie od proznicy chwały szacowania
Odwiedziesz to ia mam sobie za sławe
Gdy te godnemu w potorze zabawe
Ad M. D: G: V: I: C: H: SS: L: P: V: In pied fai
nd et boni Hominis Lucrum

Marszałek do Wiecznosci
W dzien Przyscia Zbawienia Ludzkiego Antecessor Smiertelny

Czemusz na Wschodzie Słonca Wcielonego
Zycia ludzkiego zaczynasz Nieszpory
Atropas silna co za korzysc tego
Zgiegc okropne z Jutrzenką wieczory
Z tąd rugowac y Prałata godnego
Gdzie sie Anielskie wysypuią chory
Znak zawziętosci znak zwykły cholery
I niedyskretney na czas maniery

Gdybys

Gdy bys dniem była iego wyprawiła
Rzekł bym ize był od ciebie Legatem
Do Stworcy swego y teys nie zaryła
Zaszli nad godnym posselstwa Prałatem
Ales go w ten czas z tąd wyprowadziła
Gdy swiat był Niebem a Niebo zas swiatem
Zeby nad ziemią tak poszedł pustynią
Takiey dekrpeta nie dyskretsie czynią
Będziesz się dzisiay wiem ze wymawiała
Swey impetami niezbytey głuchoty
Ze mie wiadoma y zes nie słyszała
Muzyk Anielskich Niebieskiey ochoty
Zebys go była albo zatrzymała
Albo przed czasem w dała w te obroty
By doskonale był poradził sobie
Samego Boga stawił przeciw sobie
Nie tam kiedy bie ludzkie rodzi zycie
Miałas swey zaczyc smiertelney imprezy
Bo to Tyranskie władzy swey pozycie
W samych początkach gładzic wszytkie spery
A pod pretextem powodzenia skrycie
W kaydany kowac y niezbyte więzy
Tyle swiatłosci ze Bog dzis obiecaną
I bespieczenstwa nad ludzką ruiną
Wiesz ze to Mężny Herkules się rodzi
Co w niemowlęcych Hydry ręku dławi
To cię bynaymniey wiedzę nie obchodzi
Mięnięcie zycia prześłego nie stawi
Z tym smierc umiera a zycie przychodzi
I od twoiey złosci ten wszytkich wybawi
A ta co Krolom dzis drogę toruie
Gwarda Prałata w ray introdukuie

Chociasz w grobowiec Ciało z talentami
Dusza w Niebieskie wstępuie Krainy
Jam z Anielskiemi od dzisiay Szykami
Stać Kurecia będzie dla Boga dzieciny
Potym zastąpi y z Hierarchiami
Wstępuiącemu z tey ziemskiey doliny
Niedarmo w ten czas spieszy się do grobu
Gdy Bog w Ciclony z stępuie do z tobu
Ze Apollina Pogańskie trypody
Iuz pochowane śmiertelnym milczeniem
I też powinien popadać przygody
I nasz Apollo pod grobowym cieniem
I kaznodzieyskim umierać Imieniem
Widzę iuz za co Boga płacz rzewliwy
Na twoy to śmierci impet pospieszliwy
Ty nam wrodzoney niewinność urody
Z pierwszą Adama zamorzyła winą
Wszelkie talenta y w zmysłach przygody
Zes wygładziła samaś iest przyczyną
I w ludziach teraz takie czynisz szkody
Ze się Bog musiał za to stać dzieciną
Aby cię za twe imprezy szaloną
Wiecznę wprowadził karcer zniewoloną
I tos na affront uczyniła Bogu
Narodzonemu zabrałaś Piastuna
Twey zawziętości pilnuiąc na ł ogu
Ale dziś ludzkiey natury fortuna
Przy tak załosnym lubo Epilogu
Znaięc wielkiego z ciebie Importuna.
Krolow y Panow do Boga prowadzi
I ten sam Aktor dobrze na cię radzi

Niech

Niechże się y ja dziś Dziecięciem stanę
Przy mey załości nad tobą płacząc
A płakać poty pewnie nie przestanę
Poki po twego życia pryszczey stracie
Mnie nie obloką w śmiertelną łachmane
Jam pewien będę o świata zapłacie
Tym bardziey świadczyć będą skryte rany
Jak Przyiaciele załuią Kompany
Aleś zes Michał a pewnie dla tego
Na gorne się dziś przenosisz Kryony
Ze na świat wyszedł wodz woyska tam tego
Tyś iest za niego dzisiay przeniesiony
By się nie wdzierał do Nieba pustego
Drugim Michałem iestes postawiony
Życzyłbym sobie choc pod twoie znaki
Być policzony z tamtemi Iunaki
Ja prosby moie wysełam do Boga
Życząc w pokoiu z tobą Komitywy
Niech przy Michale minie wszelka trwoga
A sługa tobie serdecznie życzliwy
Gdy mnie iuz śmierci dzwonie tak sroga
Zale porzuty y świat obrzydliwy
To na nadgrobku dzisiay zapisuię
I że żyć wiecznie z tobą usiłuię.

Ex
Biblioth. Regia
Berolinensi.